KSIĘGA PAMIĄTKOWA

KV VCZCZENIV CCCL ROCZNICY ZAŁOŻENIA I X WSKRZESZENIA VNIWERSYTETV WILEŃSKIEGO



T. II

DZIESIĘCIOLECIE 1919-29

WILNO 1929

NAKŁADEM VNIWERSYTETV STEFANA BATOREGO

KSIĘGA PAMIĄTKOWA UNIWERSYTETU WILEŃSKIEGO

OKŁADKA WEDŁUG RYSUNKU PROF. FERDYNANDA RUSZCZYCA

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI
JÓZEFA ZAWADZKIEGO W WILNIE
DRUK JÓZEFA ZAWADZKIEGO W WILNIE

KSIĘGA PAMIĄTKOWA

KV VCZCZENIV CCCL ROCZNICY
ZAŁOŻENIA I X WSKRZESZENIA
VNIWERSYTETV
WILEŃSKIEGO





T. II

DZIESIĘCIOLECIE 1919-29

WILNO 1929

NAKŁADEM VNIWERSYTETV STEFANA BATOREGO



ADAM WRZOSEK

WSKRZESZENIE UNIWERSYTETU WILEŃSKIEGO W R. 1919

Pamięci Ludwika Janowskiego
i Józefa Ziemackiego poświęca
AUTOR

ROZDZIAŁ I

Próby wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego w drugiej połowie XIX wieku i w czasie wielkiej wojny. Inicjatywa społeczna w tej sprawie zaraz po odzyskaniu niepodległości Polski. Utworzenie tymczasowego Senatu Akademickiego w Wilnie z prof. Józefem Ziemackim na czele.

Wilno tak się zżyło ze swoją Wszechnicą, chlubą całej Polski, porozbiorowej zwłaszcza, że żadną miarą nie mogło się pogodzić z brutalnem zgaszeniem przez Mikołaja I tej świetnej pochodni nauki i oświaty. Marzono, że ta pochodnia znów zabłyśnie jasnem światłem i rozproszy mroki barbarzyństwa wschodniego, zaszczepianego gwałtem przez najeźdźcę na gruncie kultury zachodniej, którą Wilno było przesiąknięte. Co więcej, nie tracono nigdy nadziei, ba — wierzono święcie, że uniwersytet w Wilnie powstanie ponownie, gdy Polska odzyska niepodległość, w co nie wątpiły ani na chwilę pokolenia, które za udział w powstaniach lub za cichą, ofiarną pracę dla ojczyzny śmierć ponosiły, albo wiodły żywot męczeński, bądź na Syberji, bądź w surowych więzieniach pruskich, bądź w strasznych, pełnych grozy i ohydy, kazamatach austrjackich, szczególnie w pierwszej połowie XIX stulecia.

Nie brakowało optymistów, którzy się łudzili, że uda się wskrzesić wszechnicę w Wilnie w czasie naszej niewoli, nawet w czasie panowania despotycznego i mściwego Mikołaja I. Gdy w r. 1843 został ponownie wybrany na następne trzechlecie marszałkiem szlachty

gubernji wileńskiej hr. Edward Mostowski, światły i prawy Polak, bardzo w społeczeństwie ceniony i popularny, postanowił on poruszyć sprawę otwarcia uniwersytetu w Wilnie. Korzystając z przysługującego mu przywileju złożenia petycji carowi w imieniu swojej gubernji i idąc za poradą patrjotów, zwrócił się do niego z prośbą o uniwersytet. „Ale Mikołaj I nie cofał się w swoich wyrokach; szczególnie tam, gdzie ujrzał większe światło, to zdusił płomień, lub zasłaniał go swoją szeroką prawicą... Tego zaś, co śmiał prosić o powrót światła dla kraju, nie potwierdził na marszałka..." [1]. Tak więc Wileńszczyzna nietylko nie zyskała nic z powodu prośby Mostowskiego, ale przeciwnie, straciła wiele, bo dzielnego marszałka.

W kilkanaście lat potem, w początkach panowania Aleksandra II, gdy zaczęły w Rosji nurtować prądy liberalne i gdy car zgodził się na otwarcie polskiej Akademji Medyko-Chirurgicznej w Warszawie, obudziły się w Wilnie nadzieje na możliwość uzyskania uniwersytetu. W r. 1858 wydano w tem mieście dla Aleksandra II wspaniały bal, w czasie którego grono osób, z ówczesnym marszałkiem szlachty Kalikstem Orzeszko na czele, prosiło cara o uniwersytet, lecz spotkało się z odmową [2].

Wkrótce potem nadeszły bardzo ciężkie czasy dla Wilna i całej Litwy: okrutne rządy Murawjewa Wieszatiela, który wypowiedział walkę polskości i katolicyzmowi na śmierć i życie. Teror murawjewowski trwał długo na Litwie i po ustąpieniu tego bezlitosnego satrapy. I dopiero za Mikołaja II, po klęsce Rosji w wojnie z Japonją, zaczął się ruch wolnościowy jawniej zaznaczać w ogromnem imperjum rosyjskiem. Wtedy to w r. 1906 Alfons Parczewski i dr. Władysław Zahorski podjęli myśl, rzuconą przez Ludwika Abramowicza, aby zorganizować w Wilnie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Grono inicjatorów założenia tego Towarzystwa powiększyli wkrótce: Eliza Orzeszkowa, Józef Hłasko, Czesław Jankowski, Józef Montwiłł, hr. Wawrzyniec Puttkamer i hr. Władysław Tyszkiewicz. Inicjatywa wymienionych osób znalazła w Wilnie grunt podatny, i już w marcu 1907 roku wileńskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk rozpoczęło swoją działalność [3]. Pod wpływem głównie

[1] Gabrjela z Güntherów Puzynina: *W Wilnie i dworach litewskich.* Pamiętnik z lat 1815—1843, wydali Adam Czartkowski i Henryk Mościcki. Wilno (1928). Nakładem Józefa Zawadzkiego, str. 340.

[2] Wiadomość o tem znalazłem w jednym z nieogłoszonych listów Elizy Orzeszkowej do prof. Ignacego Baranowskiego. Mianowicie w liście z dn. 29 listopada 1899 r. wspomina Orzeszkowa, że, gdy miała 16 lat i była już mężatką, bawiła w Wilnie w czasie, w którym odbył się ów wspaniały bal, wydany dla Aleksandra II. Ponieważ Orzeszkowa urodziła się w r. 1842, przeto wypada, że wspomniany bal odbył się w r. 1858. W liście rzeczonym znajduje się taki ustęp: „Pamiętam też panów po powrocie z tego balu. Byli rozjątrzeni i upokorzeni. Prosili o wznowienie uniwersytetu i otrzymali odmowę".

[3] *Rocznik Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie*, T. I, 1907. Wilno, 1908, str. 163—4.

tej instytucji naukowej i ruchu umysłowego przez nią wywołanego budzi się inicjatywa wskrzeszenia dawnych świetnych tradycyj naukowych wileńskich. „W r. 1909 czy 1910 wyszła myśl ze sfer ziemiańskich założenia wyższego zakładu naukowego w Wilnie; była powołana do życia specjalna komisja, były oferty bardzo poważne, np. p. Ogiński ofiarował na Antokolu kilka dziesięcin ziemi na potrzeby przyszłej uczelni" [1].

Dopóki jednak carat trwał i ciężką swoją stopą przygniatał polskie Wilno, o założeniu tam uczelni akademickiej nie mogło być naprawdę mowy. Z wybuchem jednak wielkiej wojny położenie Wilna powoli ulegało gruntownej zmianie, w miarę, jak coraz bardziej kruchemi zaczęły się okazywać podstawy, na których opierała się potęga militarna Rosji. Wreszcie Wilno odetchnęło na chwilę, gdy wojsko rosyjskie opuściło je w 1915 r. Zaraz potem założono w niem wyższe kursa naukowe, które rozwijały się podobno pomyślnie, lecz zostały wkrótce zawieszone przez niemieckie władze okupacyjne [2]. Z początku łudzono się, że Niemcy poprą kulturalne dążenia Polaków w Wilnie, a nawet pozwolą wznowić uniwersytet. O tem podała jedna gazeta krakowska wzmiankę p. t.: *O uniwersytet w Wilnie*, która brzmi:

„Działacze społeczni w Wilnie przedstawili władzom niemieckim w grudniu z. r. memorjał w sprawie wskrzeszenia polskiego uniwersytetu w Wilnie. Petenci, powołując się na tradycje historyczne i kulturalne b. Uniwersytetu Wileńskiego, oraz na potrzebę stworzenia ogniska wiedzy i pracy kulturalnej na Litwie, która brak uniwersytetu odczuwała bardzo dotkliwie, proponują w memorjale wskrzeszenie uniwersytetu polskiego z czterema świeckiemi wydziałami, oraz wydziałem agronomicznym. Miasto zobowiązuje się oddać na użytek uniwersytetu grunt miejski w potrzebnej ilości, a rząd może zająć na cele uniwersyteckie liczne gmachy" [3].

Jaki los był tego memorjału, nietrudno odgadnąć. Niemcy ani myśleli o podtrzymaniu polskości na Litwie; przeciwnie, wystąpili przeciw Polakom tamtejszym jako ich wrogowie.

Nie wiem, jaką miał dokładnie treść rzeczony memorjał i kto go podpisał [4]. Jasną jednak okazało się wkrótce rzeczą, że dopóki Wilno będzie w rękach Niemców, dopóty nie można mieć nadziei o powołaniu z powrotem do życia uniwersytetu.

---

[1] Są to słowa, streszczające przemówienie p. Wacława Gizbert - Studnickiego, wyjęte z protokułu siódmego posiedzenia „Komisji organizacyjno - rewindykacyjnej Uniwersytetu Wileńskiego", odbytego 21 maja 1919 r.

[2] Protokuł I posiedzenia organizacyjnego „Komisji do uruchomienia Uniwersytetu Wileńskiego", z dn. 4 stycznia 1919 r.

[3] *Nowa Reforma*, z początku lutego 1916 r. (?).

[4] Na zapytanie, wysłane do Uniwersytetu Stefana Batorego, czy niema tam odpisu wspomnianego memorjału, otrzymałem od sekretarki Uniwersytetu p. Walentyny Horoszkiewiczówny taką odpowiedź: „Memorjał do władz okupacyjnych niemieckich redagował p. Wacław Studnicki, ale ani bruljonu, ani kopji nie ma, dat i ludzi nie pamięta".

Z chwilą, gdy w wielkiej wojnie runęła potęga militarna nietylko Rosji, lecz i Niemiec, myśl wznowienia Wszechnicy Wileńskiej została zaraz podjęta prawie jednocześnie w Warszawie i w Wilnie. Rzecz tylko dziwna, że inicjatorowie wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego, przebywający w tych miastach w końcu r. 1918 i na początku 1919, nie zwracali się w tej sprawie do Ministerstwa Oświaty i nie informowali go zgoła o swoich poczynaniach. Sądzę, że działo się to dlatego, iż los Wilna nie był wówczas jeszcze ustalony. Przypuszczano może, że Ministerstwo nie zechce się zajmować wznowieniem Uniwersytetu Wileńskiego, jako rzeczą przedwczesną.

Jako początek zabiegów, które doprowadziły do wskrzeszenia Wszechnicy Wileńskiej, należy uważać uchwały, powzięte przez grono osób, zebrane 13 grudnia 1918 r. w mieszkaniu dziekana Alfonsa Parczewskiego w Warszawie. Przytaczam w całości protokuł tego zebrania, bo jest on cennym dokumentem do historji dążeń w celu odbudowania Wszechnicy Wileńskiej.

„*Protokuł posiedzenia konferencji, zwołanej przez Komisję Litewską w Warszawie w sprawie wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego.*

Działo się dnia 13 grudnia roku 1918 w mieszkaniu dziekana prawa i nauk politycznych Uniwersytetu Warszawskiego profesora Alfonsa Parczewskiego (Wiejska 9).

Komisja Litewska w Warszawie, reprezentująca ludność polską Litwy i Białej Rusi, dnia 13 grudnia r. 1918 zwołała konferencję w sprawie wskrzeszenia uniwersytetu polskiego w Wilnie. W skład członków konferencji proszeni byli: rektor Uniwersytetu prof. Antoni Kostanecki, dziekani wszystkich wydziałów: Teologicznego — ks. prałat Antoni Szlagowski, Lekarskiego — prof. Władysław Mazurkiewicz, Filozoficznego — prof. Stanisław Szober, Prawa i Nauk Politycznych — prof. Alfons Parczewski, dziekan Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Lubelskiego — prof. Stanisław Ptaszycki, historyk Uniwersytetu Wileńskiego — dr. Józef Bieliński, b. archiwista m. Wilna, obecnie pracownik archiwum Ministerstwa Oświecenia Publicznego i Wyznań Religijnych — Wacław Gizbert-Studnicki, b. wiceprezes Polskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami — dr. Marjan Morelowski, p. Ludkiewicz, prof. Kazimierz Noiszewski, prof. Stanisław Władyczko, ks. Eustachy Sapieha, prof. Władysław Zawadzki.

Konferencja, której przewodniczącym był dziekan Wydziału Teologicznego Uniw. Warszawskiego prof. X. prałat Antoni Szlagowski, po wysłuchaniu referatu, wygłoszonego przez prof. Stanisława Władyczkę: *W sprawie wskrzeszenia uniwersytetu polskiego w Wilnie*, jednogłośnie orzekła, co następuje:

I. Wszechnica Wileńska, która przeszło 250 lat była ogniskiem polskiej kultury narodowej, służąc ku pożytkowi i chwale narodu polskiego, ma wszelkie prawo na dalszą egzystencję i musi być powołana do życia.

II. Zamknięcie uniwersytetu polskiego w Wilnie przez cesarza rosyjskiego Mikołaja I należy uważać, z punktu widzenia prawa, za akt gwałtu i naruszenia od kilku wieków zagwarantowanej własności narodu polskiego, gdyż zrabowano cały kulturalny dorobek Wszechnicy Wileńskiej, w części go niszcząc, w części rozdając uczelniom innoplemiennym.

III. Zatem uniwersytet polski w Wilnie nie został nigdy prawnie zniesiony, należy więc go uruchomić, tem bardziej, że przeszło 3 miljony Polaków, zamieszkałych na Litwie i Białej Rusi, nie licząc wielkiej ilości Białorusinów katolików, ciążących

do polskiej kultury, — ma prawo do własnej szkoły wyższej. Tą szkołą powinien być uniwersytet polski w Wilnie, mający już tak wielkie i sławne tradycje.

IV. Pierwszorzędna Bibljoteka Publiczna w Wilnie, zbudowana na zrębie polskich zbiorów rękopiśmiennych i bibljotecznych, oraz liczne archiwa wileńskie, pozostałe w Wilnie lub częściowo zrabowane przez Rosjan, które należy rewindykować,— mają dostarczyć uniwersytetowi polskiemu w Wilnie pierwszorzędnego materjału do studjów naukowych.

Wobec tego, że zarówno Uniwersytet Wileński po r. 1831, jak i miasto Wilno od r. 1839, a zwłaszcza po r. 1863 i w czasie ewakuacji Litwy w r. 1915, zostały przemocą pozbawione aparatu naukowego, jaki stanowiły Bibljoteka Uniwersytecka, Archiwum, Zbiory Obserwatorjum Astronomicznego, Archiwum biskupów unickich, znaczna część Muzeum Starożytności, część Archiwum Centralnego i t. d. — wywiezione do Piotrogrodu, Moskwy, Kazania etc., — jest rzeczą konieczną podjąć usiłowania, mające na celu jak najszybszą rewindykację zbiorów tych dla Uniwersytetu i miasta Wilna, a to opierając się zwłaszcza na materjałach inwentaryzacyjnych Polskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i Macierzy Warszawskiej.

Należy spowodować w tym celu akcję w Biurze Prac Kongresowych w Warszawie, oraz w innych instytucjach, powołanych do rozrachunku Polski i Litwy z Rosją.

V. Otwarcie uniwersytetu polskiego w Wilnie powinno nastąpić nie później niż w jesieni r. 1919, co będzie zadaniem specjalnej komisji w Wilnie, która w najbliższym czasie zajmie się organizacją uruchomienia wszechnicy.

VI. Dla pomocy komisji organizacyjnej w Wilnie należy utworzyć przy Komisji Litewskiej w Warszawie Komitet Warszawski Odrodzenia Wszechnicy Polskiej w Wilnie.

VII. W skład Komitetu zostali powołani: na prezesa — dziekan Wydziału Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego prof. Alfons Parczewski; na członków Komitetu powołano: rektora i wszystkich dziekanów Uniw. Warszawskiego, dziekana Wydziału Humanistycznego Uniw. Lubelskiego prof. Stanisława Ptaszyckiego, księcia Eustachego Sapiehę, prof. Władysława Zawadzkiego, historyka Uniwersytetu Wileńskiego dr. Józefa Bielińskiego, dr. Marjana Morelowskiego, prof. Stanisława Władyczkę. Na sekretarza powołano prof. Władyczkę, na zastępcę jego dr. Morelowskiego" [1].

Wkrótce po uchwałach konferencji warszawskiej została wydana przez Komitet Polski w Wilnie odezwa w sprawie wznowienia Wszechnicy Wileńskiej.

---

[1] Prof. Alfons Parczewski, który w zbiorach swoich przechował również egzemplarz powyższego Protokułu, udzielił redakcji *Księgi* nast. przypisku:

„W początkach grudnia 1918 r. zgłosił się do mnie prof. Władyczko, świeżo wówczas przybyły do Warszawy, aby urządzić zebranie, na którem możnaby zainteresować opinję stolicy w kierunku wskrzeszenia Uniwersytetu w Wilnie. Zaznaczyć przytem należy, że przedtem przez cały czas okupacji niemieckiej dostęp do Wilna i komunikacja z niem Warszawy była niesłychanie utrudniona, właściwie niemożliwa. Łatwiej było z Warszawy uzyskać przepustkę do Krakowa, Lwowa, nawet zagranicę, aniżeli do Wilna. W tej rozmowie z prof. Władyczką ułożyliśmy listę osób, które należało zaprosić; wysłałem zaproszenia, skutkiem czego odbyła się wspomniana konferencja. Po odbytej konferencji, działając na podstawie zleconego mi przez nią mandatu, chodziłem kilkakrotnie do instancyj politycznych i rządowych w Warszawie, przedstawiając im potrzebę wskrzeszenia Uniwersytetu w Wilnie. Udawałem się tedy do urzędującego w Warszawie (jeśli się nie mylę: przy ul. Bielańskiej, czy też na Tłomackiem) Urzędu specjalnego Ziem Wschodnich, do ks. E. Sapiehy, do bardzo czynnego w tej sprawie, mającego urzędowy charakter, prof. Kolankowskiego".

Po krótkiem ujęciu przeznaczeń i zasług dawnej Akademji Wileńskiej, po podkreśleniu motywów, praw i potrzeb życiowych, uzasadniających konieczność wznowienia w Wilnie uniwersytetu, ogłaszał tam Komitet Polski, że zarządzeniem swem powołuje ponownie do życia Uniwersytet Wileński z tem, żeby działalność rozpoczął już od roku akad. 1919/20. Zarazem Komitet Polski powoływał do prac przygotowawczych Komisję Organizacyjną pod przewodnictwem prof. J. Ziemackiego, któryby działał w porozumieniu z warszawskim Komitetem Odrodzenia Wszechnicy Wileńskiej i jego przewodniczącym, prof. A. Parczewskim.

W ten sposób został zrobiony idealny początek wznowienia Uniwersytetu Wileńskiego. Niejednemu wydawało się, że do urzeczywistnienia tego marzenia niema narazie żadnej realnej podstawy. Pesymiści sądzili, że jest to budowanie zamku na lodzie. Tymczasem entuzjaści wskrzeszenia wszechnicy w Wilnie zabrali się rączo do narad nad tem, jakby najrychlej wprowadzić w życie swe zamierzenia. Komitet Edukacyjny w Wilnie odbył 4 stycznia 1919 r. pod przewodnictwem swego prezesa dr. Witolda Węsławskiego posiedzenie, na którem postanowiono: po pierwsze, zamianować, w myśl uchwały z dnia 28 grudnia 1918 r., tymczasowy Senat Akademicki; po wtóre, utworzyć Komisję organizacyjno-rewindykacyjną. Do Senatu powołano: jako rektora — prof. Józefa Ziemackiego, jako dziekanów: Wydziału Prawa — prof. Alfonsa Parczewskiego, Wydziału Filozoficznego — prof. Stanisława Ptaszyckiego, Wydziału Lekarskiego — prof. Stanisława Władyczkę, a nadto, jako dalszych członków Senatu, profesorów: Władysława Zawadzkiego i Kazimierza Noiszewskiego, oraz dr. fil. Stanisława Kościałkowskiego. Do Komisji zaś organizacyjno-rewindykacyjnej, której przewodnictwo od 6 stycznia 1919 r. objął prof. Ziemacki, zostali zaproszeni, prócz członków Senatu Akademickiego: dr. Witold Węsławski, Emma Dmochowska, Emilja Węsławska, dr. Władysław Zahorski, dr. Ludwik Czarkowski, Konrad Niedziałkowski, Stanisław Cywiński, Józef Kudrewicz, ks. Leon Puciata, Józef Wierzyński, dr. Tadeusz Dembowski, dr. Marjan Morelowski i dr. Józef Bieliński. Prawie wszyscy wymienieni brali później większy lub mniejszy udział w organizowaniu Uniwersytetu, bo w protokułach posiedzeń Komisji organizacyjno-rewindykacyjnej niema wzmianki tylko o uczestniczeniu w jej pracach dr. Bielińskiego i dr. Morelowskiego, którzy nie mieszkali w Wilnie.

Zaraz po utworzeniu w dniu 4 stycznia 1919 r. Komisji organizacyjno-rewindykacyjnej Uniwersytetu Wileńskiego w tymże dniu odbyło się pierwsze jej posiedzenie pod przewodnictwem dr. Węsławskiego, a przy współudziale prof. Ziemackiego, dr. Zahorskiego, dr. Czarkow-

skiego, prof. Władyczki, ks. Puciaty, dr. Kościałkowskiego, oraz pp. Cywińskiego i Wierzyńskiego. Początek protokułu tego posiedzenia brzmi:

„Przewodniczący zagaił posiedzenie przez oznajmienie zgromadzonym celu zebrania, a mianowicie: podjęcie starań o uruchomienie działalności Uniw. Wileńskiego, poczem odczytał protokuł Komitetu Warszawskiego Odrodzenia Wszechnicy Wileńskiej.

Obecni z radością witają tak drogą inicjatywę Komitetu Warszawskiego, powstałego przy Uniwersytecie tamecznym pod przewodnictwem dziekana prawa i nauk politycznych prof. Alfonsa Parczewskiego, zaznaczając, że myśl wznowienia działalności Uniwersytetu Wileńskiego należała i należy do spraw najżywiej ogół inteligencji polskiej w Wilnie obchodzących i że przy każdej możliwości czyniono po temu wysiłki, a mianowicie, po ustąpieniu z Wilna w r. 1915 władz rosyjskich stworzone zostały Wyższe Kursa Naukowe, które rozwijały się bardzo pomyślnie, lecz zostały zawieszone przez niemieckie władze okupacyjne. Obecnie po wycofaniu się tych władz Kursa zostały zorganizowane ponownie".

Na posiedzeniu tem uchwalono między innemi rzeczami: „Zwrócić się do Zarządu Miejskiego z prośbą o oddanie pod opiekę Komitetu Edukacyjnego Muzeum i Bibljoteki Publicznej, znajdujących się w murach uniwersyteckich, jak również i zabudowań po szpitalu wojskowym na Antokolu (po-Sapieżyńskich), jako niezbędnych dla przyszłego wydziału lekarskiego. — Wyjednać u Zarządu Miejskiego na cele powyższe zapomogę na rok 1919 w kwocie przynajmniej dziesięciu tysięcy rubli".

Następne posiedzenie Komisji, już pod przewodnictwem tymczasowego rektora Ziemackiego, odbyło się 6 stycznia. Potem, z powodu inwazji bolszewickiej, nastąpiła kilkomiesięczna przerwa w pracach Komisji. Ponieważ w Wilnie nie mogła ona obradować, rektor Ziemacki pismem z dn. 14 marca 1919 r. „upełnomocnił prof. Alfonsa Parczewskiego i prof. Stanisława Władyczkę do przedsiębrania w Warszawie akcji we wszelkich sprawach, mających na celu uruchomienie Uniwersytetu Wileńskiego".

ROZDZIAŁ II

Ministerstwo Oświaty postanawia dążyć do wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego. Nominacja dr. Ludwika Kolankowskiego na organizatora tej wszechnicy. Prace wileńskiej Komisji organizacyjno-rewindykacyjnej Uniwersytetu Wileńskiego. Ministerstwo Oświaty uzyskuje stopniowo decydujący wpływ na organizację uniwersytetu w Wilnie. Zasługi Komitetu Wykonawczego Odbudowy Uniwersytetu Wileńskiego.

Gdy z powodu zagarnięcia Wilna przez bolszewików praca społeczeństwa, rozpoczęta w celu wznowienia Uniwersytetu Wileńskiego, została w samym zarodku zahamowana, Sekcja (departament) Nauki i Szkół Akademickich w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie zainteresowała się tem doniosłem dla kultury polskiej na kresach wschodnich zagadnieniem. Szef wspomnianej sekcji, dowiedziawszy się przypadkowo o zabiegach, czynionych przez grono

osób w celu wznowienia wszechnicy w Wilnie, postarał się w lutym czy też marcu 1919 r. nawiązać stosunki z tymi inicjatorami wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego. W tym celu zaprosił do swej kancelarji jednego z nich, p. Władysława Zawadzkiego, profesora ekonomji politycznej w Politechnice Warszawskiej. Prof. Zawadzki poinformował Ministerstwo Oświaty w najogólniejszych zarysach o dotychczasowych krokach, podjętych w Warszawie i Wilnie, aby poruszyć opinję publiczną i zainteresować ją odbudowaniem Uniwersytetu Wileńskiego. Obiecał nadto zaprosić w imieniu szefa Sekcji do niego osoby, które będą mogły mu udzielić bardziej szczegółowych wiadomości w interesującej go sprawie. W rzeczy samej w pierwszych dniach kwietnia 1919 r. zjawił się w Sekcji szkół akademickich prof. Władyczko i wręczył szefowi jej teczkę z wydrukowanym napisem: „Uniwersytet Wileński". W teczce znajdowały się: 1) protokuł posiedzenia konferencji, zwołanej 13. XII. 1918 r. przez Komisję Litewską w Warszawie w sprawie wznowienia Uniw. Wileńskiego, 2) odezwa wileńska w tej sprawie z dnia 30. XII. 1918 r., 3) wyciąg z protokułu posiedzenia Komitetu Edukacyjnego w Wilnie dn. 4. I. 1919 r., 4) pismo Komitetu Edukacyjnego z dn. 20. I. 1919 r., proponujące prof. Ziemackiemu, w myśl uchwały „Komitetu Polskiego w Wilnie", objęcie stanowiska tymczasowego rektora Uniwersytetu Wileńskiego i 5) upoważnienie dla profesorów Parczewskiego i Władyczki, aby przedsiębrali starania w Warszawie w celu „uruchomienia Uniwersytetu Wileńskiego".

Prof. Władyczko zrobił w Ministerstwie sympatyczne wrażenie, jako człowiek fanatycznie oddany idei wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego. Z wiadomości, udzielonych przez niego, wynikało, że Komitet Warszawski zrobił dotychczas niewiele; tak samo tymczasowy Senat Uniwersytecki w Wilnie. Nie dziw zresztą, bo w Wilnie najazd bolszewicki sparaliżował chwilowo rozpęd entuzjastów wskrzeszenia Uniwersytetu, a w Warszawie zapewne większość członków Komitetu nie miała czasu lub możności zajęcia się energicznie i planowo przygotowawczą pracą do organizowania wszechnicy w Wilnie. Dość, że sprawa wznowienia Uniwersytetu Wileńskiego, mimo entuzjastycznych jej zwolenników, bardzo mało posunęła się naprzód. Wówczas to Sekcja Szkół Akademickich Ministerstwa Oświaty postanowiła ująć w swe ręce organizację Uniwersytetu Wileńskiego, będąc zdania, że ona przedewszystkiem powołana jest do tego, przyczem uważała za rzecz bardzo pożądaną współdziałanie w tej sprawie z dotychczasowymi inicjatorami wskrzeszenia najwyższej uczelni wileńskiej. Skoro tylko doszła do Warszawy 20-go kwietnia wieść, iż dnia poprzedniego wojsko polskie odebrało z rąk bolszewickich Wilno, Sekcja Szkół Akademickich uznała zaraz ten moment za odpowiedni do rozpoczęcia energicznego organizo-

wania Uniwersytetu Wileńskiego. W tym celu zostali zaproszeni do biura szefa Sekcji na posiedzenie w dniu 24 kwietnia: prof. Władyczko, prof. Zawadzki, p. Władysław Lichtarowicz, delegat Ministerstwa Oświaty w Departamencie Litewsko-Białoruskim, adwokat wileński Jan Klott, pracujący w Ministerstwie Zdrowia Publicznego, — dr. Ludwik Kolankowski, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego i urzędnik Bibljoteki Jagiellońskiej, piastujący wówczas wysoki urząd dyrektora Departamentu Litewsko-Białoruskiego, — a prócz nich, jeżeli mię pamięć nie myli, także dwóch dziekanów Uniwersytetu Warszawskiego — Alfons Parczewski i Władysław Mazurkiewicz. Z zaproszonych nie przyszedł na posiedzenie bodaj tylko dr. Kolankowski. Uchwalono dołożyć wszelkich starań, aby organizowanie Uniwersytetu Wileńskiego posuwało się raźno naprzód. Uznano również za rzecz pilną, aby kilka z osób, biorących udział w naradzie, wyjechało z przedstawicielem Ministerstwa Oświaty do Wilna i tam na miejscu przedsięwzięło co się należy. Atoli wyjazd do Wilna był utrudniony ze względu na toczące się blisko niego walki. Ci tylko mogli tam jechać, którzy otrzymali na to pozwolenie od władzy wojskowej. Wobec tego szef Sekcji Szkół Akademickich udał się z pismem ministra oświaty prof. Jana Łukasiewicza do wiceministra spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego, który niezwłocznie rozporządził, aby wydano zaraz potrzebne do podróży dokumenty wojskowe zarówno przedstawicielowi Ministerstwa Oświaty, jak i osobom, z któremi pojedzie on do Wilna. Tym przedstawicielem Ministerstwa miał być szef Sekcji Szkół Akademickich. Postanowił on załatwić w Warszawie jak najrychlej niektóre sprawy, dotyczące wznowienia Uniwersytetu Wileńskiego, poczem zaraz udać się do Wilna z jasno zakreślonym planem organizacji wszechnicy i z pełnomocnictwem do działania w tej sprawie.

W tym czasie zakrzątano się również w Wilnie znów około organizacji uniwersytetu. Rektor Ziemacki, po kilkomiesięcznej przerwie, wywołanej najazdem bolszewickim, urządził trzecie posiedzenie Komisji organizacyjno-rewindykacyjnej dn. 25 kwietnia, na którem „zaznaczył, iż wierzy mocno, że niektóre wydziały będą mogły rozpocząć swą działalność z początkiem zimowego półrocza, czyli w październiku, oraz oznajmił, iż stara się o posłuchanie u bawiącego w Wilnie Naczelnika Państwa celem przedstawienia potrzeb Uniwersytetu i uzyskania poparcia". W dwa dni potem, na czwartem posiedzeniu Komisji, zdawał już sprawę ze swego blisko dwugodzinnego posłuchania u Naczelnika Państwa, który „zainteresował się wielce sprawą Uniwersytetu, zachęcał do pracy nad odrodzeniem Wszechnicy, przyrzekł ze swej strony wszelką gotowość opieki i poparcia, oraz wyasygnowania na początkowe najniezbędniejsze wydatki trzydziestu tysięcy marek polskich

z kasy Rzeczypospolitej". Dalej rektor Ziemacki „poinformował nowych członków Komisji, iż cokolwiek się czyni w sprawie uniwersytetu w Wilnie, odbywa się w ścisłem porozumieniu z członkami Senatu Akademickiego w Warszawie, a również z naczelnikiem Departamentu do spraw Litwy i Białej Rusi, tamże z profesorem Kolankowskim". W końcu posiedzenia prof. Kościałkowski odczytał, opracowane przez siebie, „Uwagi nad zadaniami Komisji".

Praca w Komisji organizacyjno-rewindykacyjnej zaczęła iść w coraz szybszem tempie, iście amerykańskiem. Liczba członków Komisji wzrastała. Co jednak znowu było rzeczą znamienną, że nikomu z członków Komisji nie przyszło na myśl, aby w sprawie wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego zwrócić się o współpracę do Ministerstwa Oświaty w Warszawie, które bynajmniej nie rezygnowało ze swych praw moralnych do organizowania najwyższej uczelni w Wilnie. Zarówno minister oświaty prof. Jan Łukasiewicz jak i szef Sekcji Szkół Akademickich byli gorącymi zwolennikami jak najrychlejszego wznowienia Uniwersytetu Wileńskiego, i to, o ile możności, w dawnej jego świetności naukowej. I gdy już delegat Ministerstwa Oświaty, w osobie szefa Sekcji Szkół Akademickich, wybierał się do Wilna w celu współdziałania w organizowaniu wszechnicy, niespodzianie zaszła okoliczność, która zaczęła mocno wikłać plany Ministerstwa Oświaty, a to z następującego powodu.

Komisarzem generalnym ziem wschodnich został mianowany pan Jerzy Osmołowski, który zajął miejsce dyrektora Departamentu Litewsko-Białoruskiego, dr. Kolankowskiego. Zaraz potem rozeszła się wiadomość, że dr. Kolankowskiemu została powierzona praca około wznowienia Wszechnicy Wileńskiej. Rzecz ta zupełnie zaskoczyła Ministerstwo Oświaty, a w społeczeństwie wywołała zdumienie i niezadowolenie, czemu dosadny wyraz dał konserwatywny krakowski dziennik *Czas*, we wstępnym artykule, wydrukowanym 9 maja 1919 r. w nr. 120.

Wiadomość o nominacji dr. Kolankowskiego na organizatora Uniwersytetu Wileńskiego, o której z początku krążyły tylko pogłoski, okazała się prawdziwą. Dla Ministerstwa Oświaty powstało bardzo trudne położenie. Nie zrażając się jednak tem, a mając na widoku jedynie dobro przyszłej uczelni akademickiej w Wilnie, Ministerstwo postanowiło pogodzić się narazie z faktem dokonanym i spróbować współpracować z dr. Kolankowskim. Ponieważ nominacja jego nie została ogłoszona zaraz w *Monitorze* (o ile wiem, nie uczyniono tego i później), przeto Ministerstwo nie wiedziało, jakie są obowiązki i prawa dr. Kolankowskiego na nowem jego stanowisku. Chcąc się o tem dowiedzieć, poprosiło Kancelarję Naczelnika Państwa o odpis dekretu nominacyjnego, który brzmiał:

Warszawa, dnia 7 maja 1919 r.

Do Pana Prof. Ludwika Kolankowskiego.

Panie Profesorze!

W uznaniu zasług Pańskich, na stanowisku Dyrektora Departamentu Litewsko-Białoruskiego położonych, jako też z uwagi na prace naukowe Pańskie, świadczące o umiłowaniu przez Niego dziejów litewskich, niniejszem powołuję Pana do podjęcia pracy około wznowienia Wszechnicy Wileńskiej. — Działając w sprawach wyboru personelu profesorskiego w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty i Wyznań w Warszawie, w sprawach zaś administracyjno - gospodarczych z Komisarzem Generalnym Ziem Wschodnich, będzie Pan, Panie Profesorze, miał jako powierzone sobie zadanie opracowanie, łącznie z ciałem naukowem i miejscowemi instytucjami naukowemi, statutów Wszechnicy oraz utworzenie dla tejże instytucyj pomocniczych. — Ufny w pomyślność powierzonej Panu pracy wyrażam Panu życzenia powodzenia w tej doniosłej dla kraju i całego narodu polskiego misji.

Belweder. *J. Piłsudski.*

Dekret ten, lubo nie dość wyraźnie określa uprawnienia dr. Kolankowskiego, to jednak inicjatywę w najważniejszej sprawie, bo w powoływaniu profesorów, składa w jego ręce, z tem tylko ograniczeniem, że wybór profesorów ma się odbywać w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty. W celu usprawnienia organizacji Uniwersytetu Wileńskiego i zapobieżeniu nieporozumieniom szef Sekcji Szkół Akademickich zaprosił do swej kancelarji dr. Kolankowskiego na wstępną konferencję, po której nastąpiły dalsze. Po kilku naradach doszło do porozumienia. Dr. Kolankowski dał się przekonać, że nie jest wskazane, aby on zapraszał uczonych na katedry, i oświadczył, że i jego zdaniem powinno to czynić jedynie Ministerstwo Oświaty. Obiecał więc nie wtrącać się zgoła do tej rzeczy. Trzeba przyznać, że dr. Kolankowski dotrzymał lojalnie swej obietnicy. Z powodu niej może trochę ostygł w zapale do powierzonego mu zadania, skoro najważniejszą część jego wzięło wyłącznie na siebie Ministerstwo Oświaty, ale zawsze chętnie szedł mu na rękę, pomagał w czem mógł i nigdy nie stał się powodem żadnego nieporozumienia; co więcej, zaskarbił sobie nawet niemałe uznanie ze strony tymczasowego Senatu Akademickiego, zabiegającego w Wilnie wespół z miejscowem społeczeństwem o wszystko, co mogło otwarcie Uniwersytetu przyśpieszyć.

Po porozumieniu się Ministerstwa Oświaty z dr. Kolankowskim organizowanie Uniwersytetu Wileńskiego potoczyło się bardzo szybko. Ministerstwo w Warszawie, a Komisja organizacyjno - rewindykacyjna w Wilnie pracowały bez przerwy, niemal gorączkowo. Na piątem posiedzeniu Komisji 12 maja 1919 r. prezes wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk dr. Zahorski wyraził „pewną wątpliwość, czy organi-

zowanie wydziałów" nie jest przedwczesne, gdy niema jeszcze „ani lokalu, ani ludzi, ani środków. Najwyżej możnaby pomyśleć o dwóch wydziałach, nie wymagających specjalnych i dodatkowych urządzeń, t. j. o teologicznym i prawnym. Wykłady na tych wydziałach mogłyby odbywać się wieczorami w lokalach gimnazjalnych". Do wątpliwości, wyrażonych przez dr. Zahorskiego, przyłączyło się paru innych członków Komisji. Na to entuzjasta rektor Ziemacki odpowiada: „Odrzućmy powątpiewanie w nasze siły. Co z naszych poczynań okaże się w praktyce niewykonalnem to odrzucimy, ale prace przygotowawcze możemy i powinniśmy rozpocząć już dziś. Wydziały: prawno-administracyjny, filologiczny, matematyczny — muszą być otwarte co najrychlej, bo kraj potrzebuje pilnie wykwalifikowanych nauczycieli i urzędników wszelkiego rodzaju i to w znacznej ilości". Dalej proponuje przystąpić do organizowania następujących wydziałów: 1) farmaceutycznego, 2) prawnego, 3) filozoficznego, 4) filologicznego, 5) sztuk pięknych, 6) teologicznego, 7) fizyko-matematycznego, 8) agronomicznego, 9) weterynaryjnego. Jako dziesiąty wydział miał powstać lekarski, o którym toczyły się były narady w Senacie Akademickim już poprzednio. Na tem posiedzeniu rektor Ziemacki „proponuje, aby Komisja zwróciła się z przedstawieniem i porozumiała się z Komisarzem Generalnym Ziem Wschodnich p. Osmołowskim" o przekazanie Uniwersytetowi potrzebnych mu budynków, a „do nich należą: cały kompleks gmachów uniwersyteckich między ulicami: Skopówką, placem Napoleona, Uniwersytecką, Św. Jańską i Zamkową, z innych zaś: dom urzędników b. generał-gubernatorstwa przy ul. Zamkowej, dom przy ul. Wielkiej, w którym ostatnio mieściły się: kancelarja i mieszkanie kuratora Okręgu Naukowego Wileńskiego, dom Paca przy tejże ulicy". Członek Komisji Niedziałkowski proponuje, aby starać się dla Uniwersytetu nadto o b. szkołę junkierską".

Na następnem, szóstem zkolei, posiedzeniu Komisji, które się odbyło pod przewodnictwem rektora Ziemackiego 19 maja, uchwalono „podziękować p. doktorowej Wojniczowej za ofiarowanie na potrzeby Uniwersytetu laboratorjum bakterjologicznego"; nadto postanowiono, „powołując się na propozycję p. Ogińskiego w Towarzystwie Rolniczem bezpłatnego zaofiarowania placów na Antokolu na rzecz Uniwersytetu Wileńskiego, zwrócić się do ofiarodawcy w powyższej kwestji". Na tem również posiedzeniu załatwiono kilka innych, drobnych zresztą, spraw i powzięto dwie uchwały, które stanowczo przekraczały kompetencje Komisji: aby na dziekana wydziału weterynaryjnego powołać prof. Stanisława Królikowskiego i aby „zwrócić się do Towarzystwa Farmaceutycznego z propozycją wyboru kandydata na dziekana fakultetu farmaceutycznego". Ostatnia zwłaszcza uchwała świadczy, że Komisja

zupełnie nie zdawała sobie sprawy nietylko ze swoich uprawnień, lecz i ze sposobu powoływania profesorów, przyjętego w szkołach akademickich.

W trzy dni potem, dnia 21 maja, odbyło się, przy bardzo licznym udziale członków i gości przybyłych z Warszawy, siódme posiedzenie Komisji, które można nazwać przełomowem w dotychczasowej jej działalności. Byli na niem obecni: „szef Departamentu Szkół Wyższych w Ministerjum Oświecenia Rzeczypospolitej Polskiej, szef Wydziału Oświecenia w Komisarjacie Generalnym Ziem Wschodnich prof. Lichtarowicz, prof. Ehrenkreutz z Warszawy, oraz członkowie Komisji: t. cz. rektor prof. Ziemacki, dziekan Wydziału Lekarskiego prof. Władyczko, prof. Bazarewski, Chażbijewicz, dr. Bernard Hłasko, mec. Jodziewicz, Kojałłowicz, prof. Kościałkowski, X. Kuleszo, X. poseł Maciejewicz, dr. Maj, dr. Minkiewicz, Komisarz Generalny Ziemi Wileńskiej p. Konrad Niedziałkowski, p. Zofja Paszkowska, dr. Safarewicz, p. Wacław Studnicki, p. Szantyr, inż. Wasilewski, pp. Emilja i Witold d-rostwo Węsławscy, prof. Wierzyński, dr. Zahorski i dr. Czarkowski — sekretarz". Po zagajeniu przez rektora Ziemackiego zabrał najpierw głos p. Lichtarowicz, poczem rektor zdał sprawę z dotychczasowych prac Komisji. Następnie przemawiali dr. Zahorski, prof. Władyczko i ponownie rektor Ziemacki, który powiedział, że „wobec ogromu zadania Komisja mogła zdziałać stosunkowo niewiele. Niezbędną była i jest pomoc władzy państwowej, którąby przeznaczyła na ten cel odpowiednie środki i powołała ludzi. W ten sposób tylko sprawa posunie się szybko naprzód". „Od dziś — mówił dalej rektor — od życzeń i marzeń wstąpimy w okres czynu". Potem zabrał głos przedstawiciel Ministerstwa Oświaty, szef Sekcji Szkół Akademickich, wyrażając pogląd, że nie należy organizować odrazu zbyt wielkiej liczby wydziałów, lecz mniej, ale zato dobrze, powołując na katedry pierwszorzędne siły naukowe. Na wydziale humanistycznym należy dążyć do utworzenia katedr języków litewskiego i białoruskiego. Organizacji Uniwersytetu Wileńskiego nie należy opierać na wzorach niemieckich, lecz sięgnąć do tradycji rodzimej, według której szkoły akademickie w Polsce były nietylko uczelniami, lecz i zakładami wychowawczemi. Należy zatem przy obsadzaniu katedr zwracać uwagę zarówno na dorobek naukowy kandydatów, jak i na ich kwalifikacje obywatelskie i narodowe. Następnie przemawiali p. Wacław Studnicki, p. Węsławska, ks. Maciejewicz i wkońcu raz jeszcze szef Sekcji Szkół Akademickich. W toku rozpraw rektor Ziemacki rzucił myśl utworzenia, obok Komisji organizacyjno-rewindykacyjnej, Komitetu wykonawczego, a przedstawiciel Ministerstwa Oświaty — założenia Towarzystwa miłośników zabytków i historji Wilna, oraz domu studenckiego. Zebrani uchwalili przystąpić do realizacji tych projektów.

W kilka dni potem, dnia 27 maja, odbyło się organizacyjne posiedzenie Komitetu wykonawczego, który odtąd obradował często, znacznie częściej niż Komisja organizacyjno-rewindykacyjna.

Z ważniejszych rzeczy, rozpatrywanych lub załatwianych na dalszych posiedzeniach Komisji organizacyjno - rewindykacyjnej, należy wymienić następujące: Na 9-em posiedzeniu (8 czerwca) zgodzono się odłożyć narazie organizowanie wydziału rolniczego i uchwalono zwrócić się do Bibljotek uniwersyteckich w Krakowie, Lwowie i Warszawie z prośbą o przekazanie Uniwersytetowi Wileńskiemu dubletów.—Na 10-em posiedzeniu (31 lipca) rektor Ziemacki wymienił uczonych, którzy zgodziliby się objąć katedry w Uniwersytecie Wileńskim; wspomniał, że projekt utworzenia wydziału sztuk pięknych spotkał się w Ministerstwie Oświaty „po niejakich wahaniach z życzliwem przyjęciem"; zawiadomił, że ułożył tymczasowy statut dla Uniwersytetu Wileńskiego. Na 11-em posiedzeniu (5 sierpnia) na wniosek rektora Ziemackiego uchwalono wydać drukiem sprawozdanie z czynności Komisji, gdyż „wydanie takiego sprawozdania będzie już nietylko przyczynkiem do historji Uniwersytetu Wileńskiego, lecz będzie też miało znaczenie w tym sensie, że uwidoczni i przekaże potomności, iż w sprawie odbudowy Uniwersytetu nietylko rząd, lecz i samo społeczeństwo przyjęło bardzo żywy udział". Na tem posiedzeniu rektor złożył również sprawozdanie z posłuchania Komitetu wykonawczego u Naczelnika Państwa dnia 2 sierpnia w Wilnie. Na posłuchaniu byli: rektor Ziemacki, dr. Zahorski, p. Bronisław Umiastowski, p. Zygmunt Nagrodzki i inż. Ludwik Wasilewski. Poruszono między innemi rzeczami sprawę budynków dla Uniwersytetu, Senatu Akademickiego i wydania dekretu o wskrzeszeniu Wszechnicy. „Naczelnik Państwa zgodził się na oddanie Uniwersytetowi budynków pouniwersyteckich głównych. Oprócz tego godzi się na oddanie domu b. Collegium nobilium lub Collegium medicum. Nic nie zdecydował w sprawie domu Franka i b. domu Kuratora. Wyraził zgodę zupełną na mury poaugustjańskie i pobernardyńskie. Kwestję murów pobazyljańskich zostawił otwartą. Co do konwiktu na Św. Michalskim zaułku wyraził objekcję, że ten budynek tak długi czas służył potrzebom szkoły średniej. Decyzja nie zapadła. W sprawie Szkoły chemiczno-technicznej wyraził zgodę na objęcie jej przez Uniwersytet, pod warunkiem urządzenia współżycia ze szkołą średnią. Bezwarunkowo zgodził się na oddanie szkoły junkierskiej Uniwersytetowi. W sprawie urządzenia ogrodu botanicznego wyraził zgodę na urządzenie go w folwarku Zakret z tem, ażeby las pozostał parkiem dla ludności Wilna. Co zaś do oddania folwarku pod stację doświadczalną wydziałowi rolniczemu, to uznaje to za rzecz niezbyt odpowiednią z różnych racyj".

ręką egzemplarz dekretu, pisanego na maszynie, w którym w końcowym ustępie słowa zawierające nominację prof. Kolankowskiego na organizatora ciała profesorskiego były wykreślone ołówkiem. Komisarz Generalny przeczytał ten dekret na moją prośbę. Przyczem ten dekret wydał się nam wszystkim bardzo pięknie wystylizowany, a w krótkich i jędrnych słowach wiele mówiący. — Pan Osmołowski zażądał od nas natychmiastowego podania mu nazwisk rektora, prorektora i dziekanów, aby móc ten dekret dać Naczelnemu Wodzowi do podpisania. Odpowiedziałem, że żadną miarą nie możemy tego uczynić, bo sprawa ta jest w Wydziale Szkół Wyższych rozpatrywaną i nie jest jeszcze zdecydowaną. A nie wiedząc, jakie Ministerstwo poweźmie decyzje, nie mamy prawa nawet wymieniać nazwisk tych osób, o których w Ministerstwie W. R. i O. P. była mowa.—Nazajutrz Generalny Komisarz był w Uniwersytecie i znowu ponowił swoje nalegania podania mu nazwisk około godziny 2-ej popołudniu. Stanowczo powstrzymałem się od zacytowania jakichkolwiek nazwisk aż do czasu porozumienia się z Sekcją Szkół Wyższych. I natychmiast po odejściu p. Osmołowskiego zatelegrafowałem do Wielce Szanownego Szefa Sekcji Nauki i Szkół Wyższych. Być może, w pośpiesznej i krótkiej redakcji telegramu nie potrafiłem wyrazić tej myśli, że czynimy to nie z własnej inicjatywy, lecz na dwukrotnie wyrażone żądanie Generalnego Komisarza. W telegramie wypowiedzianą została opinja Komitetu wykonawczego, nikogo nie obowiązująca. — Już gdy telegram był wysłany, w 4 godziny później, w mojej nieobecności przyjechał p. Komisarz Generalny znowu do Uniwersytetu na posiedzenie Komisji organizacyjno-rewindykacyjnej i zażądał od członków Komitetu wykonawczego imion tych kandydatów, którychby Komitet życzył widzieć w Senacie. Otóż wtedy jeden z członków Komitetu podał mu imiona, wymienione w telegramie, wysłanym do Wielce Szanownego Szefa Sekcji Nauki i Szkół Wyższych. — Po niejakim czasie, podczas gdy p. Osmołowskiego już nie było, zjawiłem się i ja, i aż gorąco mi się zrobiło, dowiadując się o tej niedyskrecji Komitetu wykonawczego. W tejże chwili wysłałem listek prywatny do p. Osmołowskiego z zawiadomieniem, że telegram do Ministerstwa W. R. i O. P. został wysłany i że zapewne w najkrótszym czasie będzie na jego imię otrzymany telegram, wyjaśniający stanowisko Ministerstwa w sprawie dekretu. —Jeżeli przez niestosowną formę telegramu przyczyniłem prof. Łukasiewiczowi i Wielce Szanownemu Szefowi Sekcji Nauki i Szkół Wyższych przykrość, to zupełnie mimowolnie. Wszelkiemi siłami broniłem się tu, by nie był wydany zbyt pośpieszny dekret i by przez nieopatrzne wpisanie nazwisk osób, którychby Ministerstwo nie zaaprobowało, nie uczynić przykrego *fait accompli*. — Odetchnąłem pełną piersią dopiero wtedy, gdy się dowiedziałem, że p. Osmołowski otrzymał telegram z Ministerstwa W. R. i O. P."...

Tak zakończyło się ostatnie nieporozumienie między inicjatorami wileńskimi odbudowy Uniwersytetu a Ministerstwem Oświaty, którego wpływy w organizowaniu Uniwersytetu Wileńskiego stały się odtąd ostatecznie decydujące we wszystkich sprawach. Nie mniej jednak liczyło się ono bardzo z zapatrywaniami wileńskich działaczy w sprawie wskrzeszenia Wszechnicy, starając się, o ile możności, uwzględniać ich życzenia, wyrażone bądź ustnie, bądź w postaci uchwał Komisji organizacyjno-rewindykacyjnej i Komitetu wykonawczego, który tak pracowicie rozwijał swoją działalność, iż w przeciągu stosunkowo krótkiego czasu, bo od 27 maja do 13 września, odbył aż 41 posiedzeń. Na posiedzeniach tych, odbywających się najczęściej pod przewodnic-

Naczelnik Państwa na szczęście nie dał odpowiedzi delegacji w sprawie wydania dekretu o wskrzeszeniu Uniwersytetu i zatwierdzenia proponowanego składu Senatu Uniwersyteckiego; na szczęście, ponieważ delegacja działała w tych rzeczach bez porozumienia z Ministerstwem Oświaty. Trzeba podkreślić, że zarówno Komisja organizacyjno-rewindykacyjna jak i Komitet wykonawczy wiedziały, że Ministerstwo ujęło w swe ręce najważniejsze sprawy, dotyczące odbudowania Uniwersytetu Wileńskiego i że przez to stało się głównym tej Wszechnicy organizatorem. Delegacja, mimo to, zwróciła się bez wiedzy Ministerstwa do Naczelnika Państwa z prośbą, aby wydał dekret, w którym „powinno być wyrażone nazwisko prof. Kolankowskiego Ludwika, jako organizatora Uniwersytetu Wileńskiego". Wreszcie na posłuchaniu „wymieniono nazwiska proponowanych dziekanów, rektora i prorektora". Wogóle dążono do skorzystania z pobytu Naczelnika Państwa w Wilnie, aby przyśpieszyć wydanie doniosłych aktów, które stworzyłyby fakty dokonane i mogłyby bardzo zaważyć na dalszem organizowaniu Wszechnicy. Z tego powodu wynikło nieporozumienie między rektorem Ziemackim, jako przewodniczącym wspomnianej delegacji, a Ministerstwem Oświaty, które postarało się drogą telegraficzną zapobiec przedwczesnemu mianowaniu przez Naczelnika Państwa w Wilnie Senatu Uniwersyteckiego, zwłaszcza, że na proponowany skład jego się nie zgadzało. Kres nieporozumieniu położyło obszerne wyjaśnienie rektora Ziemackiego, wysłane do szefa Sekcji Szkół Akademickich. Brzmi ono:

Uniwersytet Wileński. Kancelarja. Dn. 12 sierpnia 1919 r. Nr. 314.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

W dniu 1 sierpnia przyjechał do Wilna Wódz Naczelny; w dniu 2 sierpnia mieliśmy u niego posłuchanie w sprawie objęcia budynków uniwersyteckich. Posłuchanie trwało od 1—1½ godz. Bardzo szczegółowo motywowaliśmy swoje żądania. I wogóle wszystkie nasze słuszne żądania zostały przychylnie rozwiązane. Pod koniec posłuchania Naczelny Wódz poruszył sprawę wydania dekretu o otwarciu Uniwersytetu i, wskazując na leżący pod ręką projekt dekretu, powiedział, że, nie mając imiennego składu choćby zaczątkowego Senatu Akademickiego, złożonego z 3, 4, 5 osób, nie może wydać dekretu, któryby zawisł w powietrzu. Projekt dekretu był pisany na maszynie i zapewne był ten sam, który nam odczytywał prof. Kolankowski w Warszawie i w którym było wspomniano o zleceniu prof. Kolankowskiemu organizować ciało profesorskie. — „Proszę mi dać imiona tych profesorów, którzyby stanowili zaczątek Senatu" — były słowa Naczelnego Wodza. Na to odpowiedziałem, że ta rzecz nie jest w kompetencji Komitetu wykonawczego odbudowy Uniwersytetu, że to całkowicie zależy od opinji Sekcji Szkół Wyższych Ministerstwa W. R. i O. P., że jest to materja dyskretna i że zapewne Ministerstwo ma, lub będzie miało, swoich kandydatów do zamianowania. Na tem posłuchanie się skończyło.

Nazajutrz miało miejsce posiedzenie u p. Generalnego Komisarza, który też poruszył sprawę wydania dekretu o otwarciu Uniwersytetu, wskazując na leżący pod

twem rektora Ziemackiego, czasem jego zastępcy inż. Wasilewskiego, a kilkakrotnie dr. Kolankowskiego, omówiono prawie wszystkie rzeczy, zmierzające do otwarcia Uniwersytetu, przyczem nie szczędzono czasu na załatwianie nawet najdrobniejszych spraw administracyjnych i gospodarczych. Komitet wykonawczy pertraktował z miejscowemi władzami rządowemi i miejskiemi w każdym przypadku, gdy potrzebna była ich pomoc w organizowaniu Uniwersytetu, starał się o budynki dla Wszechnicy, zajmował się ich odnawianiem, zaopiekował się Bibljoteką Uniwersytecką, powierzając zarząd nią dr. Ludwikowi Czarkowskiemu, postarał się o utworzenie urzędu kierownika robót technicznych i budowlanych, zabiegał o założenie drukarni uniwersyteckiej, zajmował się wyszukaniem odpowiedniego miejsca na założenie ogrodu botanicznego, organizował kancelarje uniwersyteckie i intendenturę, wyszukiwał kandydatów na katedry, dawał inicjatywę w zaprowadzeniu w budynkach uniwersyteckich oświetlenia elektrycznego, wodociągów i kanalizacji, zamawiał meble do kancelarji i sal wykładowych, projektował przeznaczyć poszczególne budynki uniwersyteckie dla wydziałów: prawnego, humanistycznego, przyrodniczego, lekarskiego, weterynaryjnego, farmaceutycznego, odontologicznego i agronomicznego, — słowem, zajmował się przeróżnemi sprawami. Największą zaś działalność rozwijał zarówno w Komitecie wykonawczym jak i w Komisji organizacyjno - rewindykacyjnej rektor Ziemacki, obdarzony, zdawało się, niespożytym zasobem energji.

Najważniejszą zasługą Komitetu wykonawczego było uzyskanie gmachów dla Uniwersytetu, a więc jednej z ważnych podstaw odbudowy Wszechnicy. Stało się to 3 sierpnia, gdy, dzięki zabiegom Komitetu, Generalny Komisarz Ziem Wschodnich Jerzy Osmołowski przyznał Uniwersytetowi ostatecznie i bez zastrzeżeń następujące nieruchomości:

1. Kompleks budynków pouniwersyteckich od ulic: Ś-to Jańskiej, Uniwersyteckiej, placu Napoleona, Skopówki i Zamkowej nr. 26, 5, 7, 11.
2. Mury poaugustjańskie z koszarami od ulic Bakszta, Sawicz i od zaułku św. Kazimierza.
3. Mury pobernardyńskie z przyległościami.
4. Szkołę techniczno-chemiczną na rogu Nowogródzkiej i Kaukaskiej, z warunkiem oddania lokalu dla umieszczenia szkoły średniej.
5. Szkołę junkrów na rogu Zakretowej i zaułku Junkierskiego, z warunkiem, że tu będą umieszczone oddziały szpitala miejskiego Sawicz.
6. Folwark Zakret.
7. Koszary pojezuickie św. Ignacego z tym warunkiem, że tymczasowo zostaje wojsko w koszarach, a w części byłego klubu tymczasowo pozostaje Komisja likwidacyjna.
8. Dom Franka przy ul. Wielkiej nr. 37 (dzisiaj 17).
9. Dom b. Kuratora przy ul. Wielkiej nr. 54 (dzisiaj 24).

10. Dom b. urzędników jenerał-gubernatora przy ul. Zamkowej nr. 24 i 26 (dzisiaj 22 i 24).

11. Dom Konwiktu na Ś-to Michalskim zaułku.

12. Dom na rogu Królewskiej i św. Anny, były Jundziłła, obecnie Rubcowa — warunkowo, jeżeli Rubcow nie przedstawi dowodów prawa swego władania.

Sprawa przynależności tych posesyj do Uniwersytetu została w tymże dniu omówiona na posiedzeniu pod przewodnictwem p. Komisarza miasta Wilna JWP. Jana Piłsudskiego i rozstrzygnięta w tem samem brzmieniu [1].

Uzyskanie tylu gmachów dla Uniwersytetu jest bezsporną, wielką zasługą Komitetu wykonawczego, a przedewszystkiem rektora Ziemackiego.

ROZDZIAŁ III

Pierwszy preliminarz budżetowy Uniwersytetu Wileńskiego. Dekret Naczelnego Wodza o wskrzeszeniu Uniwersytetu w Wilnie i zamianowanie przezeń pierwszego Senatu Uniwersyteckiego. Statut Wszechnicy. Uroczyste otwarcie Uniwersytetu Stefana Batorego 11 października 1919 r.

Gdy w Wilnie dzielnie pracowali miejscowi działacze z rektorem Ziemackim na czele w celu odbudowy Uniwersytetu, Ministerstwo Oświaty dokładało w Warszawie starań: o wydanie dekretu, wskrzeszającego Uniwersytet; o zamianowanie przez Naczelnika Państwa, a właściwie Naczelnego Wodza, pierwszego Senatu uniwersyteckiego i pierwszych profesorów; o zatwierdzenie na Radzie Ministrów preliminarza budżetu Uniwersytetu; o opracowanie statutu Wszechnicy i o ustalenie programu uroczystego jej otwarcia.

Ministerstwo Oświaty opracowało, w porozumieniu z wileńskimi inicjatorami wznowienia Wszechnicy i dr. Kolankowskim, pierwszy preliminarz budżetowy Uniwersytetu na okres od 1 lipca do 31 grudnia 1919 r. w kwocie 6.169.000 mkp. Budżet ten został zatwierdzony w lipcu na posiedzeniu Rady Ministrów, na którem referował go szef Sekcji Szkół Akademickich w obecności dr. Kolankowskiego. W zatwierdzonym budżecie przewidziane było obsadzenie już w pierwszem półroczu akademickiem wskrzeszonego Uniwersytetu: 1) katedr zwyczajnych na wydziale humanistycznym 22, matematyczno-przyrodniczym 12, teologicznym 10, prawa i umiejętności politycznych 4, lekarskim 4, sztuk pięknych 5, razem 57; 2) katedr nadzwyczajnych na wydziale humanistycznym 7, matematyczno - przyrodniczym 3, sztuk pięknych 1, razem 11; 3) docentur płatnych na wydziale humanistycznym 6, matematyczno-przyrodniczym 3, teologicznym 2, lekarskim 1, sztuk pięknych 4,

[1] Pismo rektora Ziemackiego z dn. 6 sierpnia 1919 r., nr. 258, do Generalnego Komisarza Ziem Wschodnich p. Osmołowskiego.

razem 16. Po wyrażeniu zgody przez dr. Kolankowskiego, całym budżetem dysponowało wyłącznie Ministerstwo Oświaty, które w organizowaniu Uniwersytetu wysunęło wydział humanistyczny na naczelne miejsce, preliminując dla niego aż 35 płatnych stanowisk nauczycielskich i to już na samym początku jego działalności.

Ministerstwo Oświaty, stawiając, jak widać z powyższego, na pierwszem miejscu wśród wydziałów humanistyczny, wychodziło z założenia, że powinien on być jądrem Wszechnicy, najważniejszym jej wydziałem, z któregoby najbardziej promieniowała kultura polska. Zgodnie z zapatrywaniem Sekcji Szkolnictwa Akademickiego, wydział ten nie powinien odgrywać jedynie roli szkoły dla przyszłych nauczycieli gimnazjalnych, lecz być wydziałem, z któregoby mogli czerpać wiedzę wszyscy, którzy chcą posiąść prawdziwie wyższe wykształcenie ogólne, bez względu na zawód, jakiemu mają zamiar się poświęcić,—wydziałem, na który powinna z własnej ochoty uczęszczać młodzież akademicka także z innych wydziałów, mających bardziej specjalny charakter i z konieczności zabarwienie więcej kosmopolityczne, niż wydział humanistyczny. Wydział ten powinien budzić swemi wykładami zainteresowanie nietylko wśród młodzieży, studjującej na różnych wydziałach, lecz i wśród oświeconej części społeczeństwa. Któż bowiem z Polaków, pragnących posiąść gruntowne wykształcenie wyższe i głębokie uświadomienie narodowe, nie powinien zainteresować się rzetelnie językiem ojczystym i jego rozwojem, dziejami kultury polskiej, historją piśmiennictwa narodowego, filozofją polską, a nawet językiem i dorobkiem kulturalnym pobratymczych narodów — Litwinów, Białorusinów i Ukraińców, z którymi byliśmy związani w przeszłości i nie powinniśmy zrywać węzłów kulturalnych również w teraźniejszości? Do szerzenia wiedzy o tych rzeczach w zakresie uniwersyteckim powołany jest właśnie wydział humanistyczny, któremu w Uniwersytecie Wileńskim przypada jeszcze większa rola, aniżeli w innych naszych wszechnicach, a to ze względu na geograficzne położenie Wilna i na jego przeszłość.

Stąd też Ministerstwo Oświaty starało się usilnie, aby na katedry na wydziale humanistycznym w Wilnie pozyskać co najprzedniejsze siły naukowe. Zwracało się więc pośrednio lub bezpośrednio do sławnych profesorów, zwłaszcza w Uniwersytecie Jagiellońskim, aby podążyli do Wilna i tam wskrzesili świetne czasy Śniadeckich, Lelewela, Gołuchowskiego, Groddecka i innych luminarzy dawnego Uniwersytetu Wileńskiego. Niestety, nie wszyscy, których Ministerstwo zapraszało do Wszechnicy Wileńskiej, zaproszenie to przyjęli. I dziwić się zbytnio temu nie można, bo niesposób od wszystkich wymagać niezwykłych ofiar. A doprawdy niezwykłą to było ofiarą ze strony znakomitych

uczonych obejmować katedry w Wilnie, którego los polityczny nie był jeszcze ustalony, w którem nie było warsztatów pracy w postaci zakładów przyrodniczych i bibljotek seminaryjnych, w którem trzeba było dopiero to wszystko urządzać, w którem nawet warunki mieszkaniowe, tak bardzo różne od zachodnio - europejskich, pozostawiały nader wiele do życzenia. Mimo tego wszystkiego udało się Ministerstwu Oświaty pozyskać dla Wszechnicy Wileńskiej, w szczególności dla jej wydziału humanistycznego, tej miary profesorów, co Kallenbach, Zdziechowski, Lutosławski i Ćwikliński, oraz tak gorącego miłośnika przeszłości kultury polskiej, a w szczególności Uniwersytetu Wileńskiego, jakim był ś. p. Ludwik Janowski. Pozyskanie takich ludzi dla wydziału humanistycznego dobrze wróżyło o jego przyszłości. A jeżeli dalszy rozwój tego wydziału nie poszedł po linji, jaką mu pierwotnie zakreślało Ministerstwo Oświaty, to nie Ministerstwa w tem wina, na dalszy bowiem rozwój wydziału humanistycznego wywarły wpływ okoliczności, w jakich wogóle dalej organizował się cały Uniwersytet w pierwszych latach po swojem odnowieniu.

Lubo w organizowaniu Uniwersytetu Wileńskiego uprzywilejowane miejsce zajął wydział humanistyczny, to jednak bynajmniej nie spuszczano z oka potrzeb innych wydziałów. Prócz sześciu wydziałów, które zostały uwzględnione w pierwszym preliminarzu budżetowym Uniwersytetu Wileńskiego, miał powstać wkrótce siódmy — wydział rolniczy. Z tego powodu w budżecie wydziału matematyczno-przyrodniczego uwzględniono, jako zaczątek przyszłego wydziału rolniczego, katedrę zwyczajną encyklopedji rolniczej.

Co do wydziału sztuk pięknych, to niemało było przeciwników wprowadzania go do Uniwersytetu. Jeżeli wydział ten powstał, to zasługa niemal wyłącznie prof. Ruszczyca. Ministerstwo Oświaty zgodziło się na organizowanie tego wydziału, wychodząc z założenia, że przyczyni się on do podniesienia poziomu intelektualnego wśród artystów malarzy i rzeźbiarzy w Polsce, co tylko na dobre sztuce polskiej wyjść może. Im artysta bowiem bardziej jest wykształcony, tem twórczość jego zwykle bywa głębsza i wszechstronniejsza. Uniwersyteckie studja nie gaszą prawdziwych natchnień, jak mamy tego mnogie przykłady, zwłaszcza w dziedzinie poezji, że wspomnę tylko o genjalnych poetach z wyższem wykształceniem — Goethem, Schillerze, Mickiewiczu, Słowackim. Sprzeciwianie się przeto założeniu wydziału sztuk pięknych w Uniwersytecie Wileńskim nie we wszystkiem było uzasadnione. Oczywiście, Ministerstwo, godząc się na założenie tego wydziału, było przekonane, że na nim katedry teoretycznych przedmiotów, mających związek ze sztuką, takich jak historja sztuki, filozofja sztuki, będą obsadzone wybitnymi uczonymi, i że te katedry dużą rolę na wydziale

będą odgrywać. Nie da się zaprzeczyć, że jednak więcej względów przemawiało przeciw tworzeniu wydziału sztuk pięknych w Uniwersytecie Wileńskim, a natomiast za założeniem w Wilnie odrębnej akademji sztuk pięknych. Ostatecznie na postanowienie organizowania wydziału sztuk pięknych w Uniwersytecie Wileńskim wpłynęły raczej względy uczuciowe, niż naukowe, mianowicie chęć ze strony Sekcji Szkół Akademickich nawiązania organizacji wskrzeszonego Uniwersytetu do dawniejszego, w którym były katedry sztuk pięknych. Przedewszystkiem jednak przyczyniły się do tego wytrwałe zabiegi prof. Ruszczyca, znakomitego artysty i wielkiego miłośnika zabytków sztuki w Wilnie i przeszłości Uniwersytetu Wileńskiego.

Gdy odradzający się Uniwersytet Wileński miał już zapewnione gmachy oraz zatwierdzony budżet, należało pomyśleć o powołaniu profesorów, którzy stanowiliby zawiązek grona nauczycielskiego. W celu wyszukania odpowiednich kandydatów na katedry profesorskie i docentury, szef Sekcji Szkół Akademickich prowadził ustne pertraktacje i obszerną korespondencję, osobliwie z profesorami: Marjanem Zdziechowskim, Józefem Kallenbachem, Ferdynandem Ruszczycem, Józefem Ziemackim i Janem Bołoz - Antoniewiczem, którzy nie szczędzili mu swych światłych rad. Korzystał również z rad prof. Abrahama, prof. ks. Bronisława Żongołłowicza i innych. Starał się przy pomocy prof. Zdziechowskiego pozyskać dla Uniwersytetu choć jednego litewskiego uczonego, oczywiście, nie usposobionego wrogo dla polskości. Zastanawiano się nad zaproszeniem prof. Birżyszki i nawet prof. Zdziechowski miał z nim długą rozmowę, która jednak do pożądanego celu nie doprowadziła; zresztą p. Birżyszka był mocno niepopularny w Wilnie wśród społeczeństwa polskiego, bo uchodził za inspiranta *Głosu Litwy*. Jako kandydata na katedrę litewską uważano również p. Bugę, lecz nie można się z nim było porozumieć, bo przebywał w Rosji. Ponieważ prof. Jan Rozwadowski, znakomity językoznawca, był zdania, że poważnym znawcą języka litewskiego, kwalifikującym się do objęcia katedry, był Jabłoński, przeto i z nim prof. Zdziechowski miał długą rozmowę, z której odniósł nader miłe wrażenie; lecz mimo to do obsadzenia katedry języka litewskiego nie doszło, gdyż Jabłoński już wówczas był ciężko chory. W naradach nad kandydaturami do katedr w Uniwersytecie Wileńskim padło raz z ust wysokiej osobistości nazwisko głośnego dziś p. Waldemarasa, lecz z nim żadnych pertraktacyj nie nawiązywano, za zgodą tej wysokiej osobistości, gdyż już wówczas p. Waldemaras miał opinję człowieka wrogo względem Polski usposobionego.

Ministerstwu Oświaty, które zabiegało o pozyskanie dla Uniwersytetu Wileńskiego wybitnych profesorów, udało się to do pewnego

stopnia, aczkolwiek nie zupełnie, gdyż bezskutecznemi okazały się zabiegi, aby katedry w Uniwersytecie Wileńskim objęli między innymi Jan Rozwadowski, Jan Łoś, Aleksander Brückner, Józef Tretiak, Juljan Talko-Hryncewicz, Marjan Lalewicz. Gdy rokowania z innymi uczonymi, wśród których było kilku profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i gdy Ministerstwo Oświaty miało już ich zapewnienie, że katedry w Uniwersytecie Wileńskim przyjmą, przystąpiło do ułożenia listy pierwszego Senatu Uniwersyteckiego. Nie było to rzeczą łatwą, gdyż przedewszystkiem wybór kandydata na rektora przedstawiał wielkie trudności ze względu na dotychczasowe zasługi tymczasowego rektora prof. Ziemackiego, piastującego ten urząd jedynie z ramienia obywatelskiego Komitetu Edukacyjnego w Wilnie. Sprawiedliwość każe przyznać, że był to człowiek duszą i sercem oddany Uniwersytetowi Wileńskiemu, jeden z najbardziej entuzjastycznych zwolenników odbudowy Wszechnicy w Wilnie, rzec można główny inicjator wskrzeszenia jej, nie szczędzący sił ni czasu, aby tylko doprowadzić rozpoczęte dzieło jak najrychlej do zamierzonego celu. Na pierwszego jednak rektora czynnego już Uniwersytetu nie nadawał się, bo, spędziwszy cały dotychczasowy okres swego życia naukowego i zawodowego na obczyźnie, nie znał stosunków panujących w polskich uniwersytetach, nie posiadał ściślejszych stosunków z profesorami naszych wszechnic i nie był znany w świecie naukowym jako szczególnie wybitny uczony. Trzeba więc było poszukać innego kandydata na rektora, któryby był zdolen z jednej strony stanąć na czele dalszego organizowania Uniwersytetu, z drugiej zaś dobrze reprezentować Uniwersytet nietylko wobec rodaków, lecz i wybitnych cudzoziemców, którzyby przyjeżdżali do Wilna. Wysuwano kandydaturę prof. Ruszczyca, który jednak, jako znamienity artysta, a nie uczony, nie miał dostatecznych kwalifikacyj na pierwszego rektora, a zarazem głównego organizatora Wszechnicy po jej otwarciu. Zastanawiano się nad powołaniem na to stanowisko Stanisława Smolki, lecz obawiano się, czy dość posunięty wiek jego pozwoli mu rozwijać dostateczną energję na nowej a trudnej placówce pracy. Po długim namyśle Ministerstwo Oświaty postanowiło wreszcie zaproponować objęcie rektoratu prof. Janowi Rozwadowskiemu, a gdy nie mógł się on zdecydować na to, zwróciło się z tą propozycją do prof. Michała Siedleckiego, który już przedtem zgodził się był, i to bardzo chętnie, objąć katedrę zoologji w Wilnie. Prof. Siedlecki wezwanie przyjął. W ten sposób berło rektorskie wskrzeszonego Uniwersytetu Wileńskiego miało spocząć w rękach znakomitego uczonego, profesora najstarszej naszej wszechnicy.

Po pomyślnem rozwiązaniu kandydatury na rektora należało dać

prof. Ziemackiemu takie stanowisko w Uniwersytecie Wileńskim, któreby mu pozwalało nadal pracować pożytecznie dla umiłowanej przezeń Wszechnicy, a jednocześnie nie raniło jego, szlachetnej zresztą, ambicji. Ponieważ pierwsi dziekani mieli być zarazem dalszymi organizatorami wydziałów, przeto Ministerstwo zaproponowało prof. Ziemackiemu godność dziekana wydziału lekarskiego, sądząc, że na tem stanowisku będzie mógł dać upust swej energji i wydział rychło zorganizuje. Prof. Ziemacki propozycji tej jednak nie przyjął, zgodził się natomiast zostać prorektorem.

Ministerstwo Oświaty postanowiło powierzyć organizację wydziału teologicznego X. Bronisławowi Żongołłowiczowi, byłemu profesorowi Akademji Duchownej w Petersburgu i profesorowi zwyczajnemu prawa kanonicznego w Uniwersytecie Lubelskim. X. prof. Żongołłowicz z najwyższą gotowością powołanie przyjął, pragnąc z całego serca pracować dla Wszechnicy, której przeszłość gorąco ukochał.

Na dziekana wydziału matematyczno - przyrodniczego został upatrzony i propozycję Ministerstwa przyjął dr. fil. Piotr Wiśniewski, profesor zwyczajny botaniki w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Kandydatem na dziekana wydziału sztuk pięknych, oczywiście, nie mógł być kto inny jeno Ferdynand Ruszczyc, były profesor Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie, niestrudzony orędownik założenia tego wydziału w odbudowanej Wszechnicy.

Ministerstwo Oświaty postanowiło narazie przedstawić Naczelnemu Wodzowi, za pośrednictwem Generalnego Komisarza Ziem Wschodnich, tylko wymienione wyżej osoby do nominacji na rektora, prorektora i dziekanów, a nadto Władysława Mickiewicza na profesora honorowego historji literatury polskiej.

Jednocześnie z nominacją pierwszego Senatu Uniwersytetu miał być podpisany przez Naczelnego Wodza dekret powołujący do życia Uniwersytet Wileński. Dekret taki został w Wilnie ułożony, zapewne wyłącznie lub głównie przez prof. Ziemackiego i do podpisu Naczelnemu Wodzowi dany. Nie uzyskał on jego aprobaty. Podaję jednak ten projekt dekretu, ponieważ wymienione są w nim nazwiska osób, które w mniejszym lub większym stopniu zabiegały o wznowienie Uniwersytetu Wileńskiego, czy to pracując w Komisji organizacyjno - rewindykacyjnej, czy to biorąc udział w pracach Komitetu wykonawczego, czy to rozwijając działalność w tymczasowym Senacie Akademickim, czy wreszcie w jakikolwiek inny sposób przyczyniając się do wskrzeszenia najwyższej uczelni wileńskiej, opromienionej świetną tradycją, która podnosiła w czasie niewoli serca Polaków a w szczególności Wilnian i chroniła ich przed zwątpieniem

w przyszłość narodu, chlubiącego się słusznie takiemi doniosłemi pod względem kultury narodowei dziełami, jakiem był między innemi Uniwersytet Wileński, zwłaszcza w pierwszej ćwierci XIX stulecia.

Oto brzmienie tego projektu dekretu, który istotnie ze względu na swoją formę literacką i przeładowanie różnemi nazwiskami nie bardzo nadawał się do przyjęcia go i podpisania przez Naczelnego Wodza:

POLACY Z KRESÓW WSCHODNICH!

Dekretem moim został powołany do życia, zamknięty wrogą nam przemocą przed 87 laty, Uniwersytet Wileński.

On się odrodził jak feniks z popiołów. Ale to z popiołów własnych. Pod popiołami temi nieustannie tlały gorące iskry Waszych pragnień posiadania własnej uczelni wyższej w Wilnie. Wiadomem jest całej Polsce, jakeście szybko potrafili w roku 1915 podczas początków okupacji niemieckiej stworzyć Wyższe Kursa Naukowe, co się tak świetnie rozwinęły, zanim je krzyżacka przemoc stłumiła.

Niech będzie wiadome całej Polsce, że Komitet Edukacyjny w roku 1918 z ramienia Komitetu Polskiego w Wilnie, w chwili opuszczenia kresów przez okupantów niemieckich, powziął sprawę wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego i, mianując tymczasowego Rektora, utworzył Komisje Organizacyjną i Rewindykacyjną dla spraw odbudowy Uniwersytetu. W Warszawie zaś na przymusowem wygnaniu koło przedstawicieli społeczeństwa kresowego tworzy na konferencji własnej 13 grudnia 1918 roku Komitet Warszawski Odbudowy Wszechnicy Polskiej w Wilnie.

Potrafiliście doskonale skojarzyć te dwie organizacje społeczne i nie przestawaliście działać w Wilnie, narażając się na osobiste niebezpieczeństwa, jakie Wam groziły w czasie opresji bolszewickiej. Pracy tej nie przerywaliście. I oto, dzięki Waszym wysiłkom, ułatwioną została Rzeczypospolitej Polskiej sprawa otwarcia Uniwersytetu Wileńskiego w jesieni r. b.

Wyrażam Wam wszystkim, tu niżej wymienionym, moje podziękowanie, jako wyraz wdzięczności całego Narodu Polskiego. Żałuję, że nie mogę wpisać tu imion wszystkich w tej sprawie zasłużonych, gdyż w takim razie należałoby wyliczyć wszystkie kresowe nazwiska.

Tu zaś wymieniam tylko te osoby, które były członkami tymczasowego Senatu akademickiego, dwóch Komisyj Organizacyjnych w Wilnie i jednej w Warszawie.

Składam na ręce tych osób ogólną podziękę dla społeczeństwa polskiego kresowego!

Imiona członków Warszawskiego Komitetu Odrodzenia Wszechnicy Polskiej w Wilnie pod przewodnictwem profesora Alfonsa Parczewskiego w Warszawie: Bieliński Józef — doktór, historyk Uniwersytetu Wileńskiego; Kostanecki Antoni — profesor prawa, rektor Uniwersytetu Warszawskiego; Książę Sapieha Eustachy — b. prezes Rady Głównej Opiekuńczej i prezes Komisji Litewskiej w Warszawie; Mazurkiewicz Władysław — profesor i dziekan wydziału lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego; Ludkiewicz Zdzisław — profesor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie; Morelowski Marjan — doktor filozofji, b. wiceprezes Polskiego T-wa Opieki nad zabytkami przeszłości; Szober Stanisław — profesor i dziekan wydziału filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego; ksiądz Szlagowski Antoni — dziekan wydziału teologicznego Uniwersytetu Warszawskiego; Studnicki - Gizbert Wacław — archiwista.

Imiona Członków Komisji Organizacyjno - Rewindykacyjnej w Wilnie pod przewodnictwem t. cz. Rektora, profesora Józefa Ziemackiego i doktora medycyny

Władysława Zahorskiego w Wilnie: Adolph Władysław—inżynier; Bazarewski Stefan—doktór filozofji, docent; Bakun Stanisław — lekarz weterynarji; Bądzkiewicz Juljan — Sędzia Okręgowy; Brensztejn Michał—literat; Bujko Jan—wiceprezes Sądu Okręgowego; Bułhak Jan — artysta fotograf; Burhardt Aleksander — prawnik; Chaźbijewicz Stefan — lekarz weterynarji; Chomiczewski Wacław — prowizor; Czarkowski Ludwik — doktór medycyny; Cywiński Stanisław — literat; Dembowski Tadeusz — doktór medycyny; ksiądz Dyakowski Napoleon — magister św. Teologji, prezes T-wa Powściągliwość i Praca; Fedorowicz Zygmunt—doktór filozofji; Fuchs Ludwik—inżynier-elektrotechnik; Głuchowski Apolonjusz — lekarz weterynarji; Hłasko Bernard — doktór medycyny; Jodziewicz Aleksander—podprokurator Sądu Okręgowego; Jundziłł Zygmunt—adwokat; Jurjewicz Franciszek — artysta malarz, podporucznik W. P.; Kojałłowicz Lucjan — lekarz weterynarji; Krasnopolski Otton — inżynier budowniczy; Kudrewicz Józef — inżynier; ksiądz Kuleszo Adam — magister św. Teologji; ksiądz Lubianiec Karol — magister św. Teologji, inspektor Seminarjum Duchownego Rzymsko-Katolickiego w Wilnie; Łastowski Józef — leśnik; ksiądz Maciejewicz Stanisław — poseł do Sejmu, magister św. Teologji; Maj Kazimierz — doktór medycyny i kapitan W. P.; Majowa Teodora — nauczycielka ludowa; Minkiewicz Michał — doktór medycyny; Obst Jan — literat, dziennikarz, szeregowiec W. P.; Paszkowska Zofja—nauczycielka szkół średnich; Piłsudski Jan — prawnik, Komisarz m. Wilna; ksiądz Puciata Leon — profesor, doktór filozofji i św. Teologji; Ruszczyc Ferdynand — artysta malarz, b. profesor Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie; Rymsza Adam — doktór medycyny, naczelny lekarz miasta Wilna; Safarewicz Aleksander — doktór medycyny; Sławiński Witold — agronom; Staniewicz Witold — doktór filozofji; Stankiewicz Bolesław — inżynier budowniczy; Sokołowski Władysław — prowizor; Szantyr Bolesław — prowizor; Świętorzecki Bolesław — inżynier, naczelnik Zarządu Dóbr Państwowych Okręgu Wileńskiego; Węsławski Witold — doktór medycyny, prezes Komitetu Edukacyjnego w Wilnie; Węsławska Emilja — b. prezeska Koła Polskiego; Wierzyński Józef — literat; Wrześniowski Paweł — inżynier chemik; Zakrzewska Teresa — nauczycielka szkół średnich; Zapaśnik Bronisław — inżynier; Zmaczyński Adolf — prezes Sądu Okręgowego; Żelski Jan — nauczyciel szkół średnich; ksiądz Żongołłowicz Bronisław — magister św. Teologji, doktór prawa, profesor Petersburskiej Akademji Duchownej i Uniwersytetu Lubelskiego.

Szczególniejsze zaś podziękowanie wyrażam Tymczasowemu Senatowi Akademickiemu Uniwersytetu Wileńskiego, w skład którego weszli: t. cz. rektor profesor Józef Ziemacki i dziekani: wydziału prawnego prof. Alfons Parczewski, wydziału filozoficznego prof. Stanisław Ptaszycki, wydziału lekarskiego prof. Stanisław Władyczko, profesorowie Kazimierz Noiszewski, Władysław Zawadzki, oraz doktór filozofji Stanisław Kościałkowski.

Na szczególną podziękę również zasłużył sobie Komitet Wykonawczy Odbudowy Uniwersytetu w Wilnie przez swą wielką działalność, a w skład jego weszli: Nagrodzki Zygmunt, Niedziałkowski Konrad, Wasilewski Ludwik, Umiastowski Bronisław.

Rozpoczęta w tak trudnych warunkach żmudna praca społeczeństwa polskiego na kresach znalazła w osobach Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego profesora Jana Łukasiewicza i Szefa Sekcji Nauki i Szkół Wyższych profesora Adama Wrzoska gorących popleczników i obrońców, a w dzielnej dłoni wyznaczonego przeze mnie mojego przedstawiciela profesora doktora Ludwika Kolankowskiego—energicznego organizatora.

Viribus Unitis dokonanem zostało wiekopomne dzieło, trwalsze nad wszelkie spiżowe pomniki. Opiece i pieczy władzy krajowej w osobie Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich Pana Jerzego Osmołowskiego polecam Uniwersytet Wileński.

Wobec nieprzyjęcia projektu wileńskiego, szef Sekcji Szkół Akademickich razem z prof. Michałem Siedleckim ułożyli nowy projekt dekretu. Projekt ten, wręczony Naczelnikowi Państwa przez szefa Sekcji Szkół Akademickich na posłuchaniu 18 sierpnia, został zaakceptowany przez Wodza Naczelnego i podpisany 28 sierpnia jednocześnie z nominacjami profesorów: Siedleckiego na rektora, Ziemackiego na prorektora, Żongołłowicza, Ruszczyca i Wiśniewskiego na dziekanów, oraz Władysława Mickiewicza na profesora honorowego.

Dekret wspomniany brzmi:

„Do Senatu Akademickiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Sławną uczelnię wileńską, przez Jezuitów w roku 1570 założoną, przez Stefana Batorego w roku 1578 do godności uniwersytetu podniesioną, przez Komisję Edukacji Narodowej zreformowaną, staraniem Adama Czartoryskiego odnowioną, a brutalną przemocą despoty rosyjskiego bezprawnie w swych czynnościach zawieszoną, powołuję po kilkodziesięcioletniej przerwie do wznowienia wiekopomnej działalności, a czynię to, by spełnić życzenia i zaspokoić potrzeby miejscowej ludności, by w imię prawdziwej swobody nawiązać odwieczną złotą nić cnoty, wiedzy i kultury, zerwaną dzikim gwałtem.

Wszechnica Wileńska, w której berło rektorskie dzierżyli: Piotr Skarga, Jakób Wujek, Marcin Poczobut, Jan Śniadecki, w której nauczali Sarbiewski, Jundziłł, Bojanus, Groddeck, Smuglewicz, Jędrzej Śniadecki, Lelewel, w której czerpali swą wiedzę Mickiewicz, Słowacki, Kraszewski, Zan, Józef Mianowski, Pol, Odyniec, Chodźkowie, Baliński, Narbut, Domejko, Oleszkiewicz, Wańkowicz... ponownie otworzy dla młodzieży swoje podwoje w październiku 1919 r. — „Taką zwykła być Rzeczpospolita, jakiemi są obyczaje i ukształcenie jej obywateli", pisał Jan Zamojski, zakładając Wszechnicę w Zamościu. Słowa te powinny być drogowskazem dla mistrzów i uczniów odnowionej teraz Wszechnicy.—Oby Uniwersytet Wileński, rozpoczynając nowy okres swych dziejów, pomny świetnej swej tradycji, zajaśniał nowym blaskiem, oby stał się według słów Tadeusza Czackiego, wyrzeczonych do uczniów szkoły krzemienieckiej, „świątynią cnoty, a przybytkiem nauki". Niech promieniuje kulturą w jak najszersze kręgi, podnosi obyczaje i kształci umysły młodzieży, garnące się pod jego opiekuńcze skrzydła, i niech będzie jedną z tych wielkich dróg świetlanych, wiodących ludzkość do poznania prawdy. Aby zaś żyła w nim pamięć Tego, który pierwszy oddał w ręce tej uczelni berło akademickie, ten symbol władzy ducha nad życiem, niech nazwa odradzającej się wszechnicy po wieczne czasy brzmi: „Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie". Quod felix faustum fortunatumque sit.

Warszawa, dn. 28 sierpnia 1919 r.

Wódz Naczelny *Józef Piłsudski*".

W ten sposób został Uniwersytet Stefana Batorego formalnie wskrzeszony. Rzeczywista odbudowa jego miała nastąpić wkrótce, z chwilą otwarcia podwoi tej uczelni dla młodzieży. Do dalszej organizacji Uniwersytetu został powołany przedewszystkiem Senat Akademicki, wobec czego Komisja organizacyjno - rewindykacyjna i Komitet wykonawczy zeszły do roli organów doradczych dla Senatu, a upra-

wnienia dr. Kolankowskiego wygasły. Naczelny Wódz podziękował mu za dotychczasową pracę następującem pismem:

„Do Pana Prof. Ludwika Kolankowskiego.

Przygotowawcze prace, związane z organizacją Uniwersytetu Wileńskiego, których podjął się Pan w poczuciu obywatelskiego obowiązku, dobiegły kresu z wydaniem aktu z dnia 28 sierpnia 1919 r. o powołaniu Senatu Akademickiego Uniwersytetu Stefana Batorego. — Wyrażając szczere uznanie za wykonanie wziętej na siebie odpowiedzialnej roboty, składam Panu moje podziękowanie za pracę ku utrwaleniu kultury polskiej na wschodnich kresach Rzeczypospolitej Polskiej.

Naczelny Wódz *Józef Piłsudski.*

Warszawa, dn. 30 sierpnia 1919 r.".

Senat Akademicki pod przewodnictwem rektora Siedleckiego zajął się przedewszystkiem doprowadzeniem do końca prac, zmierzających do otwarcia Wszechnicy. Rektor dzierżył dzielnie ster rządu Uniwersytetu, a w pracach pomagali mu członkowie Senatu, a przedewszystkiem niestrudzony prorektor Ziemacki, którego rektor potrafił sobie ująć swoim taktem i serdecznym koleżeńskim stosunkiem. Prorektor Ziemacki dalej przewodniczył Komitetowi wykonawczemu, a w Senacie pracował harmonijnie z innymi. Nie miał on żalu, że Ministerstwo Oświaty nie w jego ręce złożyło berło rektorskie, że nie on, co tyle pracy i zapału włożył w odbudowę Wszechnicy, stanął na jej czele, bo jako człowiek prawdziwie wielkoduszny, któremu obca była małostkowa zawiść, cieszył się, że rektorem został profesor najstarszej Wszechnicy naszej, umiejący i świetnie reprezentować uczelnię, której został zwierzchnikiem, i znakomicie przyczyniać się do jej rozwoju. W liście z dn. 22 września 1919 r. pisał prorektor Ziemacki do szefa Sekcji Szkół Akademickich z właściwym sobie entuzjazmem o rektorze Siedleckim:

„Dzięki Bogu! wszystko teraz zaczyna iść pomyślnie. W najkrytyczniejszej chwili, kiedy żandarmerja polowa zaczęła się wnosić *jure caduco* do szkoły junkrów i nawet część gmachu objęła, udało się prof. Siedleckiemu z ust Naczelnego Wodza otrzymać rozkaz usunięcia żandarmerji"... „Szkoda wielka, że mianowanie prof. Siedleckiego nie miało miejsca w czerwcu lub lipcu, bo przez owe miesiące nie było u nas gospodarza. A sprawy wszystkie leżały odłogiem, bośmy się wszyscy bali brać je na swoją odpowiedzialność"... „O lepszy wybór uczonego na urząd rektora, niż prof. dr. Siedlecki, trudno byłoby marzyć!".

Józef Ziemacki, ten z urodzenia i ducha wilnianin, gorąco przywiązany do swego rodzinnego grodu, w którym dane mu było na schyłku życia odegrać tak dobroczynną rolę w odbudowie Wszechnicy

Batorowej, nie dożył dziesięciolecia uczelni, którą bezmiernie ukochał, lecz pamięć jego zawsze powinna być z serdeczną czcią wspominana w historji Uniwersytetu Wileńskiego [1].

Nie dożyli również dziesiątej rocznicy wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego dr. Władysław Zahorski i dr. Ludwik Czarkowski, którzy wiele trudu wkładali w pracę odbudowy Wszechnicy, ani dr. Józef Bieliński i prof. Ludwik Janowski, którzy swojemi pracami o dziejach Uniwersytetu Wileńskiego budzili cześć i miłość dla jego przeszłości, ani inż. Ludwik Wasilewski, zastępca rektora w tymczasowym Senacie Uniwersytetu Wileńskiego, który obok Ziemackiego był najczynniejszym członkiem Komitetu wykonawczego odbudowy Uniwersytetu Wileńskiego. I jego pamięć nie powinna zaginąć w historji wskrzeszonej

---

[1] Dla przypomnienia ważniejszych dat z życia Józefa Ziemackiego, podaję własnoręcznie przezeń skreślone curriculum vitae, które brzmi:

„Józef Kazimierz Ziemacki, syn Franciszka Benedykta i Amelji z Niekraszów, obywatelstwa powiatu oszmiańskiego Ziemi Wileńskiej, dziedziców majątku Dachny, urodził się w d. 6/18 września 1856 r. w Wilnie. W r. 1875 ukończył w Wilnie pierwsze klasyczne gimnazjum. W r. 1875 wstąpił na wydział matematyczno-przyrodniczy Uniwersytetu Petersburskiego. W r. 1876 przeszedł na drugi kurs b. Wojskowej Medyko-Chirurgicznej Akademji. W r. 1879 został wydalony z Akademji i więziony przez pół roku w Zamku Litewskim w Petersburgu za zbieranie podpisów i składek wśród młodzieży dla uczczenia J. I. Kraszewskiego w jubileuszowym jego roku. W r. 1880 wstąpił na wydział lekarski Uniwersytetu Dorpackiego, który ukończył ze stopniem doktora medycyny w r. 1882, a w d. 7 maja 1883 r. tamże obronił dysertację na stopień doktora medycyny p. t.: *Beiträge zur Kenntniss der Micrococcencolonien in den Blutgefässen bei septischen Erkrankungen des Menschens*. Dysertacja zrobiona została na zasadzie prac, wykonanych w szpitalu Rudolphstiftung w Wiedniu i w pracowni anatomji patologicznej pod kierownictwem prof. Hansa Chiari. Ogłoszona ta praca została w III t. *Deutsche Zeitschrift für Heilkunde*. — W r. 1883 dnia 1 listopada został mianowany lekarzem asystentem oddziału chirurgicznego Szpitala miejskiego Obuchowskiego przy operatorze dr. Asmucie, na którem to stanowisku przebył lata 1884 i 1885. W r. 1886 przechorował ciężko na tyfus plamisty na wsi w majątku Soleczniki Wielkie, zaś w r. 1887 w Petersburgu na bardzo ciężką formę duru powrotnego, którym się zaraził podczas grasującej podówczas epidemji, pełniąc zastępczo obowiązki asystenta na oddziale chorób wewnętrznych u dr. Włodzimierza Kierniga, profesora podówczas t. zw. Wyższych Kursów Żeńskich Lekarskich. W r. 1888 został ordynatorem oddziału chirurgicznego tegoż szpitala, a w r. 1890 został powołany na kierownika oddziału chirurgicznego i ginekologicznego w szpitalu miejskim w mieście Połtawie. W r. 1893 w marcu docentował się jako docent prywatny w Uniwersytecie Charkowskim przy katedrze patologji chirurgicznej i prowadził kurs embrjologji w ciągu 1893/4 i 1894/5 roku. W r. 1895/6 został powołany na starszego asystenta kliniki chirurgicznej prof. N. W. Sklifosowskiego w Instytucie Klinicznym imienia Wielkiej Księżny Heleny Pawłowny i rozpoczął jako docent wykłady dla lekarzy z chirurgji operacyjnej. Od 1895 do 1900 r., prócz tych kursów, zastępczo prowadził wykłady kliniczne na kursach uzupełniających dla lekarzy w zastępstwie prof. Sklifosowskiego i polikliniczne wykłady. W r. 1896 został mianowany profesorem nadzwyczajnym chirurgji tegoż Instytutu i pozostawał na tem stanowisku aż do r. 1918. W r. 1900 opuścił stanowisko starszego asystenta kliniki chirurgicznej Instytutu Lekarskiego i został lekarzem naczelnym Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Matki Bożej (Покровская Община) w Petersburgu i dyrektorem kliniki chirurgicznej tego Zgromadzenia, na którem i pozostawał do 1917 r. W czasie wielkiej wojny był: 1) naczelnym lekarzem Lazaretu Wojennego dla oficerów i żołnierzy w Szpitalu Sióstr Miłosierdzia wyżej wymienionym, 2) naczelnym lekarzem szpitala dla rannych żołnierzy Floty Ochotniczej w Petersburgu, 3) chirurgiem konsultantem w Szpitalu Polskim Rosyjskiego Czerwonego Krzyża, założonym i utrzymywanym kosztem społeczeństwa polskiego w Petersburgu.—Rok 1917 i 1918 przebył na Kaukazie.

Wszechnicy Wileńskiej [1]. Nie doczekali, niestety, i niektórzy inni współorganizatorowie Uniwersytetu Stefana Batorego dziesiątej rocznicy jego wznowienia.

Wkrótce po nominacji kilku pierwszych członków Senatu Uniwersyteckiego w końcu sierpnia 1919 r. przybyło potem 5 nowych, jeszcze przed uroczystem otwarciem Uniwersytetu, a byli nimi: 1) zasłużony uczony prof. Józef Kallenbach, zmarły w r. 1929 jako rektor Wszechnicy

---

Od września 1918 r. w Wilnie poświęcił się całkowicie sprawom odbudowania Uniwersytetu w Wilnie i za czasów okupacji niemieckiej walczył o to w pismach.

Spis prac naukowych: 1) *Beiträge zur Kenntniss der Micrococcencolonien in den Blutgefässen bei septischen Erkrankungen.* Dysertacja. Praga. 2) *O mikrokokkach w ropie.* 1884. Praca drukowana w *Przeglądzie Lekarskim.* 3) *Die Bedeutung der Entfettungsmethoden bei Bearbeitung mit wässerigen Farbenlösungen der Praeparate des Blutes, Eiters u. s. w. St. Petersburger Medicin. Wochenschrift.* 1884. 4) *O defiguracji główki noworodka przy porodowym akcie.* Artykuł polemiczny przeciw dr. Rubinsteinowi. *Przegląd Lekarski,* 1884 czy też 1885. (Tytułu tej pracy dobrze sobie nie przypominam). 5) *Przypadek craniopagus lateralis w zupełności opisany,* z tablicami anatomicznemi. Wydany w *Pamiętnikach Akademji Nauk Ścisłych w Petersburgu* w r. 1895 czy 1896. 6) *Bromaetyl in der Chirurgie.* Archiwum Langenbecka. (*Archiv für Klinische Chirurgie* T. XLII). Toż samo po rosyjsku (nie pamiętam, w jakiem wydawnictwie). 7) *Przyczynek do metodologji zaszywania przetok pęcherzowo-pochwowych na zasadzie jednego spostrzeżenia,* w *Przeglądzie Ginekologicznym* po polsku w r. 1898 czy 1899. (Toż samo po rosyjsku w czasopiśmie *Wracz,* nie pamiętam w jakim roczniku: 1900? 1901?). 8) *O leczeniu grużlicy stawów wstrzykiwaniami 10%* *rozczynu chlorku cynku* (metodą Lannelongue'a), *Przegląd Lekarski.* Toż samo po rosyjsku i po francusku (*Revue de Chirurgie* 1902?). 9) *O wyprostowywaniu garba podług Calot.* Kilkanaście spostrzeżeń. (Po rosyjsku w piśmie *Wracz*). 10) *O leczeniu złamań rzepki (patella).* W rosyjskim języku w paru pismach różne artykuły. 11) Zbiorowe wydawnictwo dla uczczenia 35-letniej naukowej pracy prof. N. W. Sklifosowskiego. Redakcja tego zbiorowego wydawnictwa. Petersburg, 1900). 12) *Leczenie wstrzykiwaniami surowiczemi przypadków nieuleczalnych raka i sarkomatów.* (Po rosyjsku w jednym z miesięczników chirurgicznych w Petersburgu w r. 1904? 1905?). 13) *Ueber die Behandlung der malignen Tumoren mit Injektionen der Toxinen der Erysipelstreptococcen.* (W jednem z niemieckich pism. W jakiem? — nie pamiętam. R. 1910? —1905?). 14) *O wykonywaniu operacyjnem połączenia jelit pomiędzy sobą i żołądka z jelitami.* Ocena różnych metod na zasadzie własnych doświadczeń na psach. (W rosyjskim języku. R. 1912?). 15) *Zasady wykonywania połączeń żołądka z jelitem i jelita z jelitem przy gastro-entero-anastomozie i przy entoroanastomozie. Przegląd Lekarski.* Numer jubileuszowy. 16) *Nowy sposób resekcji częściowej szczęki dolnej z zachowaniem zębów.* (Po rosyjsku w *Archiw Chirurgiczeskij,* r. 1895). — Ogółem wszystkich prac napisałem około 65. Nie mogę ich teraz wyliczyć, gdyż pozapominałem tytuły. — Oprócz tych 65 prac wielu moich asystentów ogłosiło w swoim czasie kilkanaście prac na zasadzie materjałów i spostrzeżeń moich. Jedną z takich prac jest np. dr. A. A. Trofimowa praca o stu kilkudziesięciu przypadkach radykalnej operacji *herniae inguinalis,* wykonanych w szpitalu połtawskim podczas mojego kierownictwa oddziałem chirurgicznym, wydana w *Chirurgji* po rosyjsku w r. 1900 czy 1901.—*J. Ziemacki*".

Umarł ś. p. prof. Józef Ziemacki w Wilnie w r. 1925, do końca życia pracując w Uniwersytecie jako profesor zwyczajny anatomji topograficznej i chirurgji operacyjnej.

[1] Ś. p. Ludwik Wasilewski urodził się 7 października 1857 r. w majątku Sejmany pod Trokami koło Wilna. W r. 1876 ukończył gimnazjum realne w Wilnie, poczem wstąpił do Instytutu Górniczego w Petersburgu, gdzie uzyskał w r. 1881 dyplom inżyniera górniczego. Po odbyciu praktyki w stalowniach w Belgji i Francji wraca do Rosji i staje na czele zakładów metalurgicznych w Petrozawodzku, Uralu i Moskwie, gdzie bierze czynny udział w życiu społecznem dość licznej kolonji polskiej. W r. 1901 obejmuje stanowisko dyrektora Nikipol-Marjupolskich Zakładów Metalurgicznych i pozostaje na tej placówce, zatrudniającej w czasie wielkiej wojny przeszło 13.000 robotników, aż do przewrotu bolszewickiego w r. 1917. Do tych zakładów sprowadzał ze wszystkich dzielnic Polski robotników z rodzinami i inżynierów rodaków, tworząc w ten sposób kolonję polską na południu Rosji. Kolonja ta, posiadająca własny kościół, szkołę, kooperatywę, szpital, klub, czytelnię i teatr, nie ograniczała się do podtrzymy-

Jagiellońskiej, który z prawdziwie filareckim zapałem i ofiarnością zgodził się zostać dziekanem wydziału humanistycznego, gdy urzędu tego, mimo niejednokrotnych próśb Ministerstwa Oświaty, nie zgodził się przyjąć prof. Marjan Zdziechowski; 2) znakomity badacz prof. Emil Godlewski młodszy, który został mianowany dziekanem wydziału lekarskiego; 3) prof. Wiktor Staniewicz, późniejszy rektor Uniwersytetu Stefana Batorego, który objął urząd prodziekana wydziału matematyczno-przyrodniczego; 4) X. prof. Kazimierz Zimmermann, późniejszy rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, który został prodziekanem wydziału teologicznego i 5) prof. Stanisław Władyczko, mianowany prodziekanem wydziału lekarskiego, najbliższy współpracownik Józefa Ziemackiego, zwłaszcza w pierwszych miesiącach organizacji Uniwersytetu. W Senacie Akademickim przed uroczystem otwarciem Uniwersytetu Stefana Batorego brakowało tylko dziekana wydziału prawnego i kilku prodziekanów.

Cały ten Senat Akademicki, składający się z dziesięciu osób, wśród których było czterech wybitnych profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego (Kallenbach, Siedlecki, Zimmermann i Godlewski) z zaparciem się pracował, aby Uniwersytet tak był już zorganizowany na dzień uroczystego jego otwarcia, iżby zaraz potem mogły się w nim rozpocząć wykłady.

Z nie mniejszym pośpiechem pracowała w Ministerstwie Oświaty Sekcja Szkół Akademickich, załatwiając sprawy Uniwersytetu Wileńskiego. Referentka tych spraw we wspomnianej Sekcji, p. Walentyna Horoszkiewiczówna spełniała swoje obowiązki nietylko sprawnie, lecz i z wielkiem zamiłowaniem.

Uwieńczeniem prac Ministerstwa Oświaty przed otwarciem Uniwersytetu Stefana Batorego było ułożenie statutu tej uczelni. Naczelny Wódz powierzył wprawdzie ułożenie rzeczonego statutu dr. Kolankowskiemu, jednakże nie on, lecz prof. Ziemacki go opracował [1]. Włożył on niewątpliwie w tę pracę dużo czasu i dobrej woli; lecz statut przezeń

wania ducha polskiego we własnem gronie, lecz popierała materjalnie wiele instytucyj społecznych w Królestwie i Galicji. — W r. 1905, po krwawem stłumieniu przez rząd rosyjski ruchawek robotniczych w Rosji i Królestwie, władzom policyjnym zaczyna się nie podobać ruch polski w osadzie fabrycznej, w której rozwijał swoją działalność patrjotyczną ś. p. inż. Wasilewski. Policja razem z kilku przebranymi kozakami robi trzy zamachy na jego życie. Za każdym razem ratują go od śmierci miejscowi Polacy robotnicy. Do interpelacji w tej sprawie w Dumie rosyjskiej, z którą chciało wystąpić kilku działaczy rosyjskich, rząd nie dopuścił. — Po przewrocie bolszewickim robotnicy dali ś. p. Wasilewskiemu dowód swej wdzięczności i uznania za jego ofiarną pracę nad polepszeniem ich losu: oto miejscowy Komitet Rad Robotniczych i Żołnierskich, wydaje mu list gwarancyjny, zabezpieczający mu i jego rodzinie nietykalność osobistą. W r. 1918 opuszcza z rodziną Rosję i przenosi się do Wilna, gdzie bierze bardzo czynny udział we wznowieniu Uniwersytetu Wileńskiego. Umarł 20 listopada 1923 r. w Bydgoszczy i tam został pochowany.

[1] Protokuł 10-go posiedzenia Komisji organizacyjno-rewindykacyjnej Uniwersytetu.

opracowany, choć bardzo starannie, nie mógł być w całości zaaprobowany przez Ministerstwo Oświaty. Odbiegał on bowiem w niejednem od zasad, któremi się kierowało Ministerstwo, pracując właśnie w tym czasie nad ustawą o szkołach akademickich, która została uchwalona później przez Sejm (w lipcu 1920 r.). Według projektu statutu, ułożonego przez prof. Ziemackiego, Uniwersytet Wileński np. miał posiadać aż 10 wydziałów (rzymsko-katolicki, ewangelicko-reformowany, prawa i administracji, humanistyczny, pedagogiczny, matematyczno-przyrodniczy, lekarski, weterynaryjny, agronomiczno-leśny i sztuk pięknych), a nadto 4 „pododdziały" (ekonomiczno-polityczny i konsularny, języków wschodnich, farmaceutyczny i odontologiczny). Tak szeroko zakreślony plan Uniwersytetu Wileńskiego znacznie różnił się od organizacji innych polskich uniwersytetów.

Ministerstwo Oświaty, dążąc w r. 1919 do zunifikowania szkolnictwa akademickiego różnych dzielnic Polski, postarało się, aby ono mogło opracować statut i dla Uniwersytetu Wileńskiego. Istotnie celu swego dopięło. Komisarz Generalny Ziem Wschodnich p. Jerzy Osmołowski na posiedzeniu Komitetu wykonawczego odbudowy Uniwersytetu Wileńskiego z dnia 27 lipca 1919 r. oświadczył wyraźnie, że sprawa statutu Uniwersytetu zależna jest „wyłącznie od Ministerstwa Oświaty". W rzeczy samej opracowało ono ten statut. Został on zatwierdzony przez Naczelnego Wodza dnia 11 października 1919 r. w pamiętnym dniu wspaniałej uroczystości otwarcia wznowionej Wszechnicy Wileńskiej [1].

*

Patrząc z dziesięcioletniej perspektywy na wskrzeszenie Wszechnicy Batorowej, zdumiewać się można z rozmachu i szybkości, z jakiemi organizowana była najwyższa uczelnia wileńska w czasach bardzo osobliwych, w których żołnierz polski utrwalał dopiero granice państwa polskiego, znacząc je obficie swoją krwią. W ciągu bardzo krótkiego, bo zaledwie kilkomiesięcznego, okresu czasu podźwignięto z upadku dawne gmachy uniwersyteckie, zaczęto urządzać wiele pracowni naukowych, pozyskano dla Wszechnicy niemało wybitnych uczonych, wśród których były świetne nazwiska, — i już w niespełna pół roku po odebraniu Wilna z rąk bolszewickich otwarto podwoje wskrzeszonego Uniwersytetu dla licznie garnącej się do niego młodzieży.

---

[1] Statut ten został w Wilnie wydrukowany jako odbitka z *Dziennika urzędowego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich*, przyczem przed tekstem statutu wydrukowano: *Akt otwarcia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie* mylnie w pierwotnej redakcji, a nie w tej, w której został podpisany przez Naczelnika Państwa i uczestników otwarcia Uniwersytetu.

Wprost cudem wydaje się to, co się działo w Wilnie 11 października 1919 r., gdy Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny Józef Piłsudski, w otoczeniu najwyższych dostojników duchownych i świeckich Polski, wobec przedstawicieli wszystkich polskich uczelni akademickich i elity społeczeństwa naszego otwierał Uniwersytet Stefana Batorego. W tak krótkim czasie i w tak niezwykłych warunkach politycznych można było dokonać tego wiekopomnego dzieła tylko dlatego, że dawny Uniwersytet Wileński zapisał się w dziejach kultury polskiej złotemi głoskami i że całe oświecone społeczeństwo nasze, a zwłaszcza na kresach wschodnich, gorąco pragnęło jego wznowienia.

Wskrzeszenie Wszechnicy Wileńskiej jest więc dziełem całego społeczeństwa, a zwłaszcza tych, którzy odczuwali *genius loci* Wilna i nie byli głusi na odgłosy przeszłości oraz nakazy teraźniejszości, wzywające do odrodzenia kultury polskiej w grodzie Gedymina. Do tych ludzi należał wilnianin Józef Piłsudski, który jako Naczelnik Państwa popierał zawsze wszelkie poczynania, zmierzające do odrodzenia Uniwersytetu Wileńskiego.

Niemałe zasługi położyli również w tej sprawie Komisarz Generalny Ziem Wschodnich Jerzy Osmołowski, Minister Oświaty prof. Jan Łukasiewicz, Szef Kancelarji Cywilnej Naczelnika Państwa Stanisław Car, niezapomniany prof. Józef Ziemacki, dr. Ludwik Kolankowski, pierwszy Senat Uniwersytecki z rektorem Siedleckim na czele i wielu wielu innych ludzi gorącego serca, wzniosłego umysłu i wytrwałej woli, których nazwiska z wdzięcznością winny być wspominane, osobliwie przez młodzież akademicką, mogącą czerpać wiedzę w uczelni, z której filomaci i filareci rzucili przed stu laty hasło odrodzenia Ojczyzny.

PIERWSZY OKRES PRAC ORGANIZACYJNYCH NAD ODBUDOWĄ UNIWERSYTETU WILEŃSKIEGO

(13. XII. 1918 R. — 11. X. 1919 R.)

SPRAWOZDANIE KOMITETU WYKONAWCZEGO ODBUDOWY UNIWERSYTETU WILEŃSKIEGO

1. PIERWSZE KROKI

W grudniu 1918 r. prof. Stanisław Władyczko zainicjował w Warszawie zwołanie konferencji w sprawie wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego; tam po raz pierwszy w wyzwolonej Polsce podniesiono myśl tę wyraźnie i konkretnie. Konferencja odbyła się (dn. 13. XII) w mieszkaniu ówczesnego dziekana prawa i nauk politycznych Uniwersytetu Warszawskiego prof. Alfonsa Parczewskiego, pod przewodnictwem dziekana wydziału teologicznego tegoż Uniwersytetu ks. prof. Antoniego Szlagowskiego, obecnie biskupa sufragana warszawskiego. Po wysłuchaniu referatu wygłoszonego przez prof. St. Władyczkę: „W sprawie wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego", jednogłośnie przyjęte zostały wnioski referenta:

I. Wszechnica Wileńska, która przeszło 250 lat była ogniskiem polskiej kultury narodowej, służąc ku pożytkowi i chwale Narodu Polskiego, ma wszelkie prawa na dalszą egzystencję i musi być powołana do życia.

II. Zamknięcie Uniwersytetu polskiego w Wilnie przez cesarza rosyjskiego Mikołaja I należy uważać z punktu widzenia prawa za akt gwałtu i naruszenie od kilku wieków zagwarantowanej własności Narodu Polskiego, gdyż zrabowano cały kulturalny dorobek Wszechnicy Wileńskiej, w części go niszcząc, w części rozdając uczelniom innoplemiennym.

III. Zatem Uniwersytet polski w Wilnie nie został nigdy prawnie zniesiony, należy go więc uruchomić, tembardziej, że przeszło trzy miljony Polaków, zamieszkałych na Litwie i Białejrusi, nie licząc wielkiej ilości Białorusinów katolików, ciążących do polskiej kultury — ma prawo do własnej szkoły wyższej. Tą szkołą powinien być Uniwersytet polski w Wilnie, mający już tak wielkie i sławne tradycje.

IV. Otwarcie Uniwersytetu powinno nastąpić nie później, niż na jesieni 1919 r., co będzie zadaniem specjalnej komisji w Wilnie, która w najbliższym czasie zajmie się organizacją uruchomienia Wszechnicy.

V. Dla pomocy Komisji Organizacyjnej w Wilnie należy utworzyć Komitet Warszawski Odrodzenia Wszechnicy Polskiej w Wilnie.

W skład tego Komitetu zostali powołani: Prezes: prof. Alfons Parczewski, członkowie Komitetu: Rektor i wszyscy dziekani Uniwersytetu Warszawskiego, dziekan wydziału humanistycznego Uniwersytetu Lubelskiego prof. Stanisław Ptaszycki, książe Eustachy Sapieha, prof. Władysław Zawadzki, historyk Uniwersytetu Wileńskiego dr. Józef Bieliński, dr. Marjan Morelowski, prof. Kazimierz Noiszewski, oraz prof. Stanisław Władyczko.

Niezwłocznie potem z ramienia tego Komitetu udał się do Wilna prof. Władyczko i tu łącznie z prof. Józefem Ziemackim przedstawił Komitetowi Edukacyjnemu, przez Prezesa tegoż Komitetu dr. Witolda Węsławskiego, plan organizacji Uniwersytetu oraz konieczność najrychlejszego rozpoczęcia wstępnych prac. Na wniosek Komitetu Edukacyjnego, Komitet Narodowy Polski, który kierował wówczas całokształtem życia polskiego w Wilnie i na Wileńszczyźnie, w dn. 28 grudnia powziął następującą uchwałę (pióra dr. Stanisława Kościałkowskiego):

UCHWAŁA KOMITETU POLSKIEGO

Utworzony przez Króla polskiego i Wielkiego Księcia Litewskiego Stefana Batorego, na mocy aktu erekcyjnego z dn. 7 lipca 1578 r., Uniwersytet Wileński istniał z górą półtrzecia wieku, spełniając, jako ośrodek wyższej kultury, doniosłe zadanie, nakreślone mu przez wielkiego Twórcę, aby był „źródliskiem dóbr naukowych i emporjum wiedzy dla całej północy", ku pożytkowi mieszkańców i chwale wielkiej krainy, która, wedle słów fundatora, „w niepospolite dowcipy płodna i we wszystkiem kwitnąca, tym jednakże niepomiernym niedostatkiem upośledzona była, że nie miała szkoły wyższej, w której wyższy wykład potrzebnych nauk mógłby się odbywać".

Rozmaite w ciągu wieków przechodząc koleje, wielu, pełnych nauki, cnoty i zasługi wydając mężów, zarówno wśród profesorów jak uczniów, szczególnie znakomite przeżywał Uniwersytet Wileński chwile po reformie świeckiej, przeprowadzonej przez Komisję Edukacyjną w r. 1781, jako t. zw. „Szkoła Główna Litewska", i wreszcie po reorganizacji w r. 1802 w początkach XIX wieku, jako „Cesarski Uniwersytet Wileński" za kuratorji Adama Czartoryskiego.

W r. 1832, po walce narodowej o niepodległość Polski, Uniwersytet Wileński ze względów policyjno-politycznych został zniesiony, a zabezpieczony przez akta fundacyjne jako własność narodowa jego dorobek materjalny w części uległ zniszczeniu, w części odebrany został przemocą i rozdany zakładom obcym. Po krótkotrwałem istnieniu zakładów naukowych specjalnych, wyrosłych na gruzach zburzonego Uniwersytetu, kraj cały, tysiące mil kwadratowych i miljony mieszkańców liczący, w ciągu lat zgórą 80-ciu pozbawiony był jakiejkolwiek wyższej uczelni, powracał do stanu, w którym był przed wiekami, przed fundacją batorową, znajdował się nawet

w stanie stokroć smutniejszym i bardziej zacofanym wobec współczesnego rozwoju pracy naukowej i kulturalnej w innych krajach i wobec bezwzględnego tłumienia jej wszelkich objawów na Litwie.

Zważywszy, że zniesienie Uniwersytetu Wileńskiego miało wyłącznie cele policyjno-polityczne na względzie, dobru kraju i jego całej ludności wręcz wrogie;

zważywszy, że zniesienie to i odebranie Uniwersytetowi uposażenia sprzeczne było z zaręczeniami fundacyjnemi, które Uniwersytetowi Wileńskiemu, jako wyższej uczelni, jego prawa, prerogatywy i własność w sposób uroczysty na wieczne czasy nienaruszalnie warowały;

zważywszy, że zniesienie Uniwersytetu było wtrąceniem kraju w stan barbarzyństwa i ciemnoty, było krzyczącem bezprawiem przeciwko kulturze narodowej i ogólnoludzkiej;

zważywszy wreszcie, że potrzeba wyższej uczelni w kraju, cztery miljony ludności polskiej i ku polskości ciążącej liczącym, zawsze była jaknajżywiej odczuwana, dzisiaj zaś, gdy coraz to nowe szeregi młodzieży progi szkoły średniej polskiej opuszczają, jest wprost paląca, —

Komitet Polski, stwierdzając nieprzedawnione prawa Narodu Polskiego do posiadania w Wilnie własnej wszechnicy i do rewindykowania posiadanych niegdyś przez Polski Uniwersytet Wileński gmachów, fundacyj i zapisów, pomocy naukowych, bibljotek i zbiorów, ogłasza niniejszem ponowne powołanie do życia, zamkniętego w r. 1832, Uniwersytetu, który posiada już tylowiekowe i tak wielkie wobec kultury tradycje.

Wskrzeszenie Uniwersytetu, jako powetowanie wieloletniej krzywdy, wyrządzonej kulturze, z chwilą niniejszą uważać należy za fakt dokonany. Otwarcie faktyczne nastąpić powinno i działalność Uniwersytetu rozpocznie się nie później niż na jesieni roku 1919, t. j. z początkiem roku akademickiego 1919—20.

Uruchomione mają być cztery wydziały: teologiczny, prawa i administracji, lekarski, filozoficzny w zakresie dwu sekcyj: matematyczno-przyrodniczej i humanistycznej, — oraz pododdziały: agronomiczny, weterynaryjny i farmaceutyczny.

Uniwersytet ma służyć nauce i kulturze ogólnoludzkiej, pojętej jak najszerzej, zgodnie z wielkiemi tradycjami swojemi, i uwzględniać w sposób możliwie najlepszy potrzeby kulturalne wszystkich mieszkańców Litwy i wszystkich narodowości, kraj zamieszkujących.

Do robót przygotowawczych w celu uruchomienia działalności i wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego bezzwłocznie przystąpi Komisja Organizacyjna pod przewodnictwem prof. Józefa Ziemackiego, jako upatrzonego Rektora, w porozumieniu z wyłonionym już przy Uniwersytecie Warszawskim, pod prezydencją dziekana wydziału prawa i nauk politycznych Uniwersytetu Warszawskiego prof. Alfonsa Parczewskiego, Komitetem Warszawskim Odrodzenia Wszechnicy Wileńskiej.

Wilno, dn. 28 grudnia 1918 roku.

(—) W. Abramowicz, (—) I. Turski, (—) K. Dmochowski, (—) Bolesław Malinowski, (—) Ks. Kuleszo, (—) Marjan Hr. Broel-Plater, (—) Dr. Minkiewicz, (—) Zygmunt Nagrodzki, (—) W. Bańkowski, (—) Świątecki, (—) M. Butowt-Andrzejkowicz, (—) Bronisław Umiastowski, (—) M. Maliński, (—) Dr. W. Węsławski, (—) Z. Jundziłł, (—) K. Niedziałkowski, (—) Al. Zwierzyński, (—) Teofil Szopa, (—) Apolinary Ślusarz, (—) A. Rożnowski, (—) F. Zawadzki.

Komitet Edukacyjny, upełnomocniony przez Komitet Polski, na posiedzeniu dn. 4. I. 1919 r. uchwalił powołać na stanowisko tymczasowego

Rektora Uniwersytetu Wileńskiego prof. Józefa Ziemackiego [1], zlecając mu podjęcie akcji uruchomienia Uniwersytetu przy współudziale Tymczasowego Senatu Akademickiego, w skład którego powołał tenże Komitet następujące osoby: dziekana wydziału prawa i nauk politycznych Uniwersytetu Warszawskiego prof. A. Parczewskiego, jako dziekana tegoż wydziału Uniwersytetu Wileńskiego; dziekana wydziału humanistycznego Uniwersytetu Lubelskiego prof. Stanisława Ptaszyckiego, jako dziekana wydziału filozoficznego Uniwersytetu Wileńskiego; prof. Stanisława Władyczkę, jako dziekana wydziału lekarskiego Uniwersytetu Wileńskiego; prof. Władysława Zawadzkiego; prof. Kazimierza Noiszewskiego; dr. filozofji Stanisława Kościałkowskiego.

Komitet Edukacyjny uchwalił, również w dn. 4 stycznia 1919 r., powołać jeszcze Komisję Organizacyjno-Rewindykacyjną, w której skład weszli: Dr. Witold Węsławski, dr. Władysław Zahorski, Konrad Niedziałkowski, Jan Piłsudski, Józef Kudrewicz, Józef Wierzyński, Ludwik Czarkowski, Tadeusz Dębowski, Stanisław Cywiński, pani Węsławska, prof. Józef Ziemacki, prof. St. Władyczko.

Prezesem Komisji Organizacyjnej został wybrany t. cz. Rektor Uniwersytetu Józef Ziemacki, przewodniczącym podkomisji rewindykacyjnej został dr. Władysław Zahorski.

Już w dn. 5 stycznia odbyło się posiedzenie wspólne obu Komisyj pod przewodnictwem Józefa Ziemackiego przy sekretarzu Józefie Wierzyńskim. Posiedzenie to odbyło się w chwili, gdy w okolicach Wilna rozbrzmiewały już kulomioty bolszewickie. W nocy z 5 na 6 stycznia bolszewicy objęli w posiadanie Wilno. Konferencje i narady odbywały się u prof. Ziemackiego, natomiast biuro mieściło się w jednym z odległych pokoi zakładu Zygmunta Nagrodzkiego przy ul. Zawalnej, prace sekretarskie i wszelkie biurowe załatwiała Marja Hryniewiczówna.

---

[1] Pismo Komitetu Edukacyjnego w tej sprawie brzmiało następująco:

W. P. Profesor Józef Ziemacki.

Szanowny Panie Profesorze.

Komitet Edukacyjny, na zasadzie uchwały z dnia 28-go grudnia 1918 r. Komitetu Polskiego w Wilnie, proponuje Panu stanowisko t. cz. Rektora Uniwersytetu Wileńskiego, dla podjęcia akcji w celu uruchomienia Uniwersytetu przy współudziale t. cz. Senatu Akademickiego.

W skład t. cz. Senatu Akademickiego Uniwersytetu Wileńskiego prosimy powołać: dziekana wydziału prawa i nauk politycznych Uniwersytetu Warszawskiego prof. Alfonsa Parczewskiego, jako dziekana tegoż wydziału Uniwersytetu Wileńskiego; dziekana wydziału humanistycznego Uniwersytetu Lubelskiego prof. Stanisława Ptaszyckiego, jako dziekana wydziału filozoficznego Uniwersytetu Wileńskiego; profesora Stanisława Władyczkę, jako dziekana wydziału lekarskiego Uniwersytetu Wileńskiego; profesora Władysława Zawadzkiego; profesora Kazimierza Noiszewskiego; doktora filozofji Stanisława Kościałkowskiego.

20 stycznia 1919 r. Prezes Komitetu Edukacyjnego (—) *Dr. Węsławski.*

Psychika polskiego Wilna, a łącznie z niem i wszystkich pracujących w sprawie uruchomienia Uniwersytetu Wileńskiego, była przepojona nadzieją rychłego usunięcia się bolszewików i koniecznością prowadzenia prac, o ile to możliwe było w warunkach okupacji bolszewickiej.

Komisja Rewindykacyjna zbierała materjały dotyczące nieruchomości starego uniwersytetu, Komisja Organizacyjna przygotowywała projekty statutu Uniwersytetu Wileńskiego, oraz zajęta była kwestją powołania pierwszych profesorów wznowionej Wszechnicy, której czynności miały się rozpocząć od jesieni.

Dnia 19 marca 1919 r. prof. Władyczko wyjechał z Wilna do Warszawy i tam łącznie z członkami Komitetu Warszawskiego wydał odezwę do społeczeństwa polskiego w sprawie Uniwersytetu Wileńskiego. Łącznie z prof. Władysławem Zawadzkim odbył on dwie konferencje z dyrektorem Departamentu dla Spraw Polskich Ziem Wschodnich dr. L. Kolankowskim, który mianował prof. Władyczkę referentem spraw Uniwersytetu Wileńskiego w Zarządzie Ziem Wschodnich.

W tym czasie zostały złożone ówczesnemu szefowi Departamentu Szkół Wyższych w Warszawie prof. Adamowi Wrzoskowi projekty i plany pracy Tymczasowego Senatu Akademickiego i Komisji Organizacyjnej — do wiadomości. Jednocześnie szły prace w kierunku powołania ciała profesorskiego dla Uniwersytetu w Wilnie, narazie nie obowiązujące.

Dnia 19 kwietnia 1919 r. wojska polskie wyzwoliły Wilno. Prof. Ziemacki przedstawił Naczelnikowi Państwa i Naczelnemu Wodzowi Józefowi Piłsudskiemu plan pracy nad odbudową Uniwersytetu Wileńskiego. Naczelny Wódz zatwierdził te plany, polecił dalej kontynuować rozpoczęte prace i wydał zarządzenie wyasygnowania przez Komisarjat Generalny Ziem Wschodnich niezbędnych sum dla prowadzenia prac związanych z odbudową.

W dniu 25 kwietnia 1919 roku dyrektor Departamentu dla Spraw Polskich Ziem Wschodnich (L. 3519/I) przesłał Tymczasowemu Senatowi Akademickiemu Uniwersytetu Wileńskiego pismo treści następującej:

Do t. cz. Rektora Uniwersytetu Wileńskiego.

W imieniu Naczelnika Państwa polecam t. cz. Senatowi Akademickiemu w dalszym ciągu prowadzić pracę nad uruchomieniem i organizacją Uniwersytetu Wileńskiego.

Prace swe zechcą Panowie prowadzić w porozumieniu z Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie.

O przebiegu prac t. cz. Senatu proszę stale mnie powiadamiać i przedstawiać do mego zatwierdzenia wszystkie wnioski.

Dyrektor Departamentu (—) *L. Kolankowski.*

W dniu 7 maja 1919 r. Ludwik Kolankowski został powołany przez Naczelnika Państwa na stanowisko pełnomocnika do spraw Uniwersytetu Wileńskiego i mianował Komitet Wykonawczy Odbudowy Uniwersytetu Wileńskiego w składzie następującym: Rektor Józef Ziemacki — przewodniczący, St. Władyczko — zastępca przewodniczącego, Konrad Niedziałkowski, Ferdynand Ruszczyc, Jan Latwis, Bronisław Umiastowski, Zygmunt Nagrodzki, inż. Bolesław Stankiewicz, inż. Ludwik Wasilewski, dr. Ludwik Czarkowski, dr. Władysław Zahorski.

Komitet ten, w porozumieniu z Tymczasowym Senatem Akademickim, miał za zadanie do października, to znaczy w okresie pozostałych 4-ch miesięcy, przygotować wszystko co jest niezbędne, ażeby uchwały Komitetu Warszawskiego z dn. 13 grudnia 1918 r. oraz Komitetu Polskiego w Wilnie z dnia 28 grudnia tegoż r. mogły być w terminie określonym zrealizowane i ażeby na jesieni 1919 r. w całej pełni Uniwersytet Wileński na nowo otworzył swe podwoje dla uczącej się młodzieży. Przedewszystkiem zaś należało jeszcze raz ostatecznie ustalić, czy będzie można wszystkie wydziały na jesieni tegoż roku uruchomić.

Jest rzeczą jasną, że sprawa konieczności wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego nie mogła podlegać dyskusji, było to bowiem marzeniem szeregu pokoleń. Wszechnica musiała powstać na nowo w całej swej okazałości, lecz kiedy i czy odrazu?

Komitet Warszawski Odrodzenia Wszechnicy Polskiej w Wilnie, jak również Komitet Polski w Wilnie, w swych uchwałach ustalili termin otwarcia i ilość wydziałów: Uniwersytet w pełnym składzie miał powstać na jesieni 1919 roku. W tym kierunku szły prace Tymczasowego Senatu Akademickiego oraz Komitetu Odbudowy. Z tym kierunkiem zgodził się Naczelnik Państwa. Pewne jednak czynniki miarodajne w Warszawie niezupełnie podzielały tę koncepcję, proponując utworzenie Uniwersytetu w roku 1920-tym, co, jak się później okazało, byłoby wypadło na okres istnienia Litwy Środkowej. Ostatecznie zgodzono się na rok 1919-ty, ale pod warunkiem utworzenia w Wilnie narazie jednego tylko albo dwóch wydziałów (humanistycznego i prawnego). Czynniki te uzasadniały swój projekt brakiem odpowiednich sił naukowych, oraz tem, że Ministerstwo W. R. i O. P. stało właśnie przed reformą wyższego szkolnictwa, które chciałoby oprzeć na tradycjach czysto polskich.

Dzięki jednak Naczelnikowi Państwa, oraz jego pełnomocnikowi dr. L. Kolankowskiemu, udało się zrealizować koncepcję pierwszą. W dn. 14 czerwca odbyła się wielka konferencja u p. Ministra Oświecenia Publicznego, w której przyjęli udział z ramienia Tymczasowego Senatu Akademickiego oraz Komitetu: Rektor J. Ziemacki i prof. A. Par-

czewski, St. Ptaszycki, St. Władyczko, K. Noiszewski. Przemawiali oni, wykazując konieczność otwarcia Uniwersytetu o pełnym składzie już w październiku 1919 r., natomiast przedstawiciele Ministerstwa oraz inni członkowie tego zebrania proponowali utworzenie od jesieni tego roku tylko czegoś w rodzaju liceum humanistycznego i w tym kierunku miała być przegłosowana uchwała konferencji. Wówczas dr. L. Kolankowski w imieniu Naczelnika Państwa kategorycznie oświadczył, że otwarcie pełnego Uniwersytetu (w tem też i wydziału sztuk pięknych) nastąpi na jesieni 1919 roku.

Wielki wpływ na przyśpieszenie otwarcia Uniwersytetu w Wilnie wywarła uchwała Zjazdu przedstawicieli wszystkich szkół akademickich z dn. 4 lipca 1919 r. w Warszawie pod przewodnictwem b. Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Antoniego Kostaneckiego.

Na Zjeździe tym byli obecni zaproszeni urzędowo przedstawiciele Uniwersytetu Wileńskiego, będącego w stanie organizacji, Rektor Ziemacki, profesorowie: Władyczko i Ruszczyc, którzy składali sprawozdanie z podjętych już prac. Uchwała Zjazdu brzmi jak następuje:

Przedstawiciele Szkół Wyższych Polskich, zebrani w dniu 4 lipca 1919 r. w Warszawie, witają razem z całym Polskim Narodem z najwyższą radością myśl wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego, zapewniając zarazem, że wszystkie Szkoły Wyższe w Polsce gotowe są udzielić wszelkiej pomocy dla poparcia usiłowań rządu polskiego oraz społeczeństwa polskiego na Litwie, aby Uniwersytet ten powstał jak najprędzej i rozwijał się jak najświetniej.

Wielką pomoc moralną niósł stale najstarszy Uniwersytet polski: Jagielloński, zgłaszając niejednokrotnie swą gotowość niesienia pomocy odradzającej się Wszechnicy.

Szczególną zaś opieką otaczał prace Komitetu Odbudowy Uniwersytet Warszawski, dopomagając w układaniu budżetu, w opracowaniu projektów Statutu, oraz przez specjalne komisje na poszczególnych wydziałach pomagając tworzeniu ciała profesorskiego dla Uniwersytetu Wileńskiego.

W dn. 19 czerwca 1919 r. przybyła do Wilna pod przewodnictwem dr. L. Kolankowskiego komisja rzeczoznawców w składzie: prof. Stanisława Bądzyńskiego, prof. Stanisława Ptaszyckiego, prof. Alfonsa Parczewskiego, prof. Piotra Wiśniewskiego, prof. Stefana Ehrenkreutza, dyrektora Fryderyka Papéego. Komisja ta udzieliła szeregu rzeczowych wskazówek co do wyboru odpowiednich gmachów dla poszczególnych zakładów i instytucyj uniwersyteckich, co do ich wewnętrznego urządzenia i t. d. i wogóle w sprawie organizacji poszczególnych wydziałów Wszechnicy.

W tej samej sprawie przyjeżdżał do Wilna latem 1919 roku ówczesny szef Sekcji Nauki i Szkół Wyższych prof. Adam Wrzosek,

który również udzielił szeregu rad i wskazówek w sprawie organizacji Uniwersytetu Wileńskiego.

Nie można na tem miejscu pominąć św. p. dr. Józefa Bielińskiego, historyka Uniwersytetu Wileńskiego, który bardzo dopomógł w pracach Komisji Rewindykacyjnej.

Przy organizacji studjum farmaceutycznego przy wydziale lekarskim korzystano z rad i gorliwej pomocy ówczesnego dziekana wydziału lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego prof. Władysława Mazurkiewicza, oraz prof. Bronisława Koskowskiego, profesora Akademji Lekarskiej w Petersburgu Stanisława Przybytka, wreszcie przedstawicieli Wileńskiego Towarzystwa Farmaceutycznego: Kazimierza Stefanowskiego i Władysława Sokołowskiego.

Prace Komitetu Odbudowy na miejscu w Wilnie były otaczane stale największą serdecznością ze strony społeczeństwa miejscowego. Tylko pracując w takich warunkach, Komitet Odbudowy pod przewodnictwem św. p. Rektora Józefa Ziemackiego, a przy najwyższem poparciu i stałem wstawiennictwie dr. Ludwika Kolankowskiego i przy pomocy Ministerstwa W. R. i O. P., mógł w przeciągu kilku miesięcy dokonać niezbędnych przygotowań do otwarcia Wszechnicy Wileńskiej.

2. SPRAWA POWOŁANIA PROFESORÓW

Jak widać z wyżej przytoczonych danych, wstępny okres organizacji Uniwersytetu Wileńskiego rozpoczął się z dniem wydania aktu wskrzeszenia przez Komitet Polski w Wilnie dnia 28 grudnia 1918 r. i trwał do dnia otwarcia Uniwersytetu w dn. 11 października 1919 r. W sprawie powołania profesorów do uczelni wileńskiej czas ten może być podzielony na trzy okresy: okres p i e r w s z y — do chwili nominacji dr. Ludwika Kolankowskiego na stanowisko pełnomocnika Wodza Naczelnego do spraw Uniwersytetu Wileńskiego, co miało miejsce w dn. 7 maja 1919 r. W tym okresie Tymczasowy Senat Akademicki, jak również Komisja Organizacyjna, nie były podporządkowane centralnej władzy w Warszawie i miały prawo powoływania profesorów do organizującej się uczelni. D r u g i okres trwał od dn. 7 maja do dn. 20 sierpnia 1919 roku. W tym czasie dr. Ludwik Kolankowski miał działać „w sprawie wyboru personelu profesorskiego w porozumieniu z Ministrem Oświaty i Wyznań w Warszawie, w sprawach zaś administracyjno-gospodarczych z Komisarzem Generalnym Ziem Wschodnich", jak to powiedziano w piśmie nominacyjnem do dr. L. Kolankowskiego, podpisanem przez Naczelnego Wodza w dn. 7 maja 1919 r. W tym czasie Ministerstwo W. R. i O. P. nie miało jeszcze decydującego głosu w sprawie wyboru personelu profesorskiego. W dniu zaś

18 sierpnia t. r. szef Nauki i Szkół Wyższych dr. Adam Wrzosek, w zastępstwie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, na specjalnem posłuchaniu złożył Naczelnikowi Państwa memorjał dotyczący organizacji Uniwersytetu Wileńskiego, który uzyskał aprobatę Naczelnika Państwa i od dn. 20 sierpnia zaczął już obowiązywać, a brzmiał jak następuje:

Ministerstwo W. R. i O. P., mając sobie polecony współudział w organizowaniu Uniwersytetu Wileńskiego, przystąpiło, w porozumieniu z Generalnym Komisarzem Ziem Wschodnich p. Osmołowskim i w porozumieniu z dr. Ludwikiem Kolankowskim, oraz w porozumieniu z Radą Ministrów, do prac, zmierzających do jaknajrychlejszego otwarcia Wszechnicy Wileńskiej. W porozumieniu z wyżej wspomnianemi czynnikami Ministerstwo W. R. i O. P.

1) ma wydawać decydującą opinję w sprawie powołania profesorów, docentów, asystentów, urzędników bibljoteki, sekretarzy Uniwersytetu, tudzież Kuratora Wileńskiego Okręgu Naukowego;

2) administrować budżetem Uniwersytetu Wileńskiego, uchwalonym przez Radę Ministrów dn. 16 lipca, a to przez otrzymywanie, na zlecenie Generalnego Komisarjatu dla Ziem Wschodnich, dużych zaliczek, któremi rozporządzałoby Ministerstwo W. R. i O. P. w ramach zatwierdzonego budżetu, z których zdawałoby sprawozdanie Generalnemu Komisarjatowi Ziem Wschodnich.

Ministerstwo W. R. i O. P. ma zaszczyt prosić Naczelnika Państwa, aby raczył zgodzić się na powyższy sposób organizacji Uniwersytetu Wileńskiego.

Aktem tym rozpoczął się trzeci okres pracy nad organizacją Uniwersytetu.

Z powyższego widzimy, że Ministerstwo w pierwszym okresie nie miało żadnego udziału w wyborze profesorów, w drugim okresie współdziałało, a dopiero od dnia 20 sierpnia było już czynnikiem decydującym w wyborze profesorów; mianował jednak na stanowiska profesorskie w Uniwersytecie Wileńskim Komisarz Generalny Ziem Wschodnich przy Naczelnem Dowództwie Wojsk Polskich, p. Jerzy Osmołowski.

W pierwszym okresie (do dn. 7 maja) Tymczasowy Senat Akademicki prowadził pertraktacje z uczonymi z różnych dzielnic Polski, jak również z pracującymi dotychczas zagranicą.

Prof. St. Władyczko był specjalnie delegowany do porozumienia się z uczonymi polskimi, pracującymi w Rosji; w tym celu odbył on podróż do tamtejszych miast uniwersyteckich i w imieniu Tymczasowego Senatu Akademickiego zaproponował objęcie katedr na Uniwersytecie Wileńskim:

Katedrę higjeny profesorowi Instytutu Klinicznego w Piotrogrodzie dr. Kazimierzowi Karaffa-Korbuttowi, — katedrę chemji nieorganicznej adjunktowi Instytutu Politechnicznego w Piotrogrodzie inż. Władysławowi Karaffa-Korbuttowi, — katedrę oftalmologji docentowi Akademji Lekarskiej w Piotrogrodzie dr. Kazimierzowi Noiszewskiemu, — katedrę bakterjologji docentowi Akademji Lekarskiej w Pio-

trogrodzie dr. Janowi Rapczewskiemu, — katedrę anatomji opisowej profesorowi Uniwersytetu Moskiewskiego dr. Sewerynowi Stopnickiemu, — katedrę chemji lekarskiej profesorowi Żeńskiego Instytutu Lekarskiego Stanisławowi Zaleskiemu,—katedrę farmakognozji i farmacji profesorowi Akademji Lekarskiej w Piotrogrodzie Stanisławowi Przybytkowi. Na katedrę histologji był upatrzony dr. Kazimierz Opoczyński.

Wszyscy wyżej wymienieni propozycję objęcia katedr przyjęli. Lista zaproszonych była później przedłożona w Ministerstwie W. R. i O. P. Z powodu niemożności przybycia na czas, niektórzy z wyżej wymienionych nominacji nie otrzymali.

W sprawie obsadzenia katedr na wydziale matematyczno-przyrodniczym pertraktowano z niżej wymienionymi uczonymi, którzy byli upatrzeni dla objęcia katedr profesorskich: z Józefem Łukaszewiczem (mineralogja), Stefanem Bazarewskim (mikrobiologja), Juljanem Talko-Hryncewiczem (antropologja), Władysławem Karaffa-Korbuttem (chemja), Janem Zaleskim (chemja), Stanisławem Zaleskim (chemja).

Na wydziale humanistycznym: z prof. Marjanem Zdziechowskim (historja literatury powsz.), prof. Stanisławem Ptaszyckim (encyklopedja historji i literatury), prof. Włodzimierzem Szyłkarskim (filozofja).

Na wydziale prawa: z prof. Alfonsem Parczewskim (prawo kościelne, a dla pierwszego roku studjów — historja ustroju państwowego Polski i Litwy), prof. Władysławem Zawadzkim (ekonomja polityczna), doc. Jerzym Fiedorowiczem (prawo rzymskie).

W drugim okresie (7 maja — 20 sierpnia) sprawa porozumienia się z kandydatami przeszła w ręce dr. L. Kolankowskiego, który działał w porozumieniu z Ministerstwem W. R. i O. P. w osobie szefa Sekcji Nauki i Szkół Wyższych prof. Adama Wrzoska. W tym czasie, oprócz wyżej już wymienionych kandydatów, były prowadzone pertraktacje z następującymi uczonymi, którzy później otrzymali nominacje:

Dla wydziału humanistycznego: z prof. Wincentym Lutosławskim (filozofja), doc. dr. Władysławem Horodyskim (filozofja).

Dla wydziału matematyczno-przyrodniczego: z prof. Piotrem Wiśniewskim (botanika), doc. dr. Władysławem Dziewulskim (astronomja), prof. Wiktorem Staniewiczem (matematyka).

Dla wydziału lekarskiego: z prof. Józefem Ziemackim (chirurgja), prof. Stanisławem Władyczką (narazie—propedeutyka lekarska i encyklopedja medycyny dla pierwszego roku studjów, neurologja [1] dla czwartego roku studjów).

[1] Sprawa oddzielenia neurologji od psychjatrji, oraz sprawy, tyczące katedry psychjatrji były omawiane z dr. R. Radziwiłłowiczem.

Prof. F. Ruszczyc, jako organizator wydziału sztuk pięknych, w okresie przed otwarciem Uniwersytetu pozyskał dla wydziału: prof. Józefa Czajkowskiego, art.-mal. Stanisława Bohusz-Siestrzeńcewicza, art.-mal. Benedykta Kubickiego, art.-mal. Wojciecha Jastrzębskiego, art.-rzeźb. Bolesława Bałzukiewicza, oraz art.-fot. Jana Bułhaka i p. Bonawenturę Lenarta. Dla obsadzenia katedr architektury prof. F. Ruszczyc prowadził w Warszawie pertraktacje z architektami: Stanisławem Noakowskim, Lalewiczem, Juljuszem Kłosem. Jedynie ostatni dał się skłonić do przyjazdu do Wilna.

Od dn. 20 sierpnia 1919 r. decydującym czynnikiem w wyborze profesorów było wyłącznie Ministerstwo W. R. i O. P. w osobie szefa Sekcji Nauki i Szkół Wyższych prof. Adama Wrzoska. Wtenczas została definitywnie ustalona lista ciała profesorskiego dla wszystkich wydziałów.

LISTA WYKŁADAJĄCYCH W PIERWSZYM SEMESTRZE ROKU AKADEMICKIEGO 1919/20

Wydział humanistyczny: Mickiewicz Władysław, profesor honorowy historji literatury polskiej, Lutosławski Wincenty dr., prof. nadzwyczajny (filozofja), Szyłkarski Włodzimierz, prof. nadzw. (filozofja), Tatarkiewicz Władysław dr., zastępca profesora (filozofja), Horodyski Władysław dr., zast. profesora (filozofja), ks. Zimmermann Kazimierz dr., prof. zwycz. (nauki społeczne), Zawadzki Władysław, prof. nadzw. (ekonomja polityczna), Janowski Ludwik dr., prof. nadzw. (historja kultury), Dąbrowski Jan dr., prof. nadzw. (historja), Koneczny Feliks dr., zast. prof. (historja), Ptaszycki Stanisław, docent (encyklopedja historji i literatury), Kolankowski Ludwik dr., zast. profesora (historja), Zdziechowski Marjan dr., prof. zwycz. (historja literatury powsz.), Bogucki Michał, zast. profesora (filologja klasyczna), Kallenbach Józef, dr. prof. zwycz. (literatura polska), Glixelli Stefan dr., zast. prof. (historja literatur romańskich i lektorat jęz. franc. i włoskiego), Gruzińska Anastazja, lektorka jęz. angielskiego i niemieckiego.

Wydział teologiczny: Żongołłowicz Bronisław ks. dr., prof. zwycz. (prawo kanoniczne), Zimmermann Kazimierz ks. dr., prof. zwycz. (chrześcijańskie nauki społeczne), Wilanowski Bolesław ks. dr., zast. prof. (teologja fundamentalna).

Wydział prawa i nauk społecznych: Parczewski Alfons, prof. zwycz. (prawo kościelne, dla pierwszego roku studjów historja ustroju państwowego Polski i Litwy), Zawadzki Władysław, prof. nadzwyczajny (ekonomja polityczna), Fiedorowicz Jerzy, zast. prof. (dzieje prawa rzymskiego).

Wydział matematyczno-przyrodniczy: Michał Marjan Siedlecki dr., prof. zwycz. (zoologja), Piotr Wiśniewski dr., prof. zwycz.

(botanika), Kazimierz Sławiński, magister, prof. nadzw. (chemja), Wiktor Emeryk Jan Staniewicz, kand. nauk matemat., prof. nadzw. (matematyka), Stefan Bazarewski dr., zast. prof. (chemja i mikrologja rolnicza), Wacław Michał Dziewulski dr., zast. prof. (fizyka), Władysław Dziewulski dr., docent, zast. prof. (astronomja), Józef Patkowski dr., zast. prof. (fizyka).

Wydział lekarski: Emil Godlewski dr., prof. zwycz. (biologja), Józef Kazimierz Ziemacki dr., prof. nadzw. (anatomja topograficzna i chirurgja operacyjna), Stanisław Władyczko dr., prof. nadzw. (propedeutyka i encyklopedja nauk lekarskich), Jerzy Stanisław Alexandrowicz dr. fil. i med., zast. prof. (anatomja opisowa).

Wydział sztuk pięknych: Ferdynand Ruszczyc, artysta-malarz, prof. zwycz. malarstwa, Józef Czajkowski, art.-malarz i architekt, prof. nadzw. sztuki stosowanej, Wojciech Tadeusz Jastrzębowski, artysta-malarz, zast. prof. grafiki, Benedykt Kubicki, artysta-malarz, zast. prof. malarstwa, Stanisław Bohusz-Siestrzeńcewicz, artysta-malarz, zast. prof. malarstwa, Bolesław Bałzukiewicz, artysta-rzeźbiarz, zast. prof. rzeźby.

PERSONEL POMOCNICZY NAUKOWY

Wydział matematyczno-przyrodniczy: Jan Wilczyński dr., asyst. starszy (zakład zoologji), Hieronim Jawłowski, asystent młodszy (zoologja), Witold Sławiński, asystent młodszy (botanika), Witold Kraszewski, asyst. starszy (zakład chemiczny), Paweł Wrześniowski, asyst. młodszy (zakład chemiczny), Hipolit Władysław Piwnikiewicz, asyst. starszy (zakład fizyczny), Jan Kadenacy, inż. mech., asyst. młod. (zakład fizyczny), Stanisław Szeligowski, asyst. starszy (zakład astronomiczny), Marja Rouckówna, obserwatorka pomocnicza (stacja meteorologiczna).

Wydział lekarski: dr. Wacław Bądzyński, asystent starszy (zakład anatomji opisowej i histologji), Zygmunt Jakubowski dr., asyst. młod. (tegoż zakładu), Marja Tołwińska, asyst. starsza (zakład biologji).

Wydział sztuk pięknych: Jan Bułhak, artysta-fotograf, kierownik artystyczny (zakład fotografji artystycznej), Bonawentura Lenart, kierownik artystyczny (zakład drukarski i introligatorski), Bronisław Romuald Zapaśnik, inż. techn., asyst.

3. BUDŻET

Preliminarz budżetowy Uniwersytetu Wileńskiego na pierwszy rok akademicki 1919/20 był opracowany przez St. Władyczkę i J. Ziemackiego dla pięciu wydziałów Uniwersytetu, dla wydziału zaś sztuk

pięknych przy współudziale F. Ruszczyca. Ministerstwo W. R. i O. P. z tego preliminarza budżetowego skreśliło dla oszczędności kwotę w wysokości około $^{1}/_{2}$ miljona marek polskich.

Budżet na pierwsze półrocze pierwszego roku akademickiego wynosił 6.169.000 mk., na drugie półrocze 6.665.000 mk. polskich. Budżet ten, po rozpatrzeniu przez Wydział Nauki i Szkół Wyższych Ministerstwa W. R. i O. P., został przez pełnomocnika Naczelnika Państwa, L. Kolankowskiego, przeprowadzony przez Komisarjat Generalny Ziem Wschodnich, a przez Radę Ministrów w dn. 16 lipca 1919 r. uchwalony. Uchwała ta dała możność wcielić w życie ideę wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego.

Do dnia 20 sierpnia wydano z powyższego budżetu 2.000.000 mk. na prace organizacyjne zarządzeniem Komisarjatu Generalnego Ziem Wschodnich na wniosek Komitetu Wykonawczego Odbudowy Uniwersytetu Wileńskiego. Od dn. zaś 20 sierpnia wszedł w życie p. 2 memorjału szefa Sekcji Nauki i Szkół Wyższych, który uzyskał aprobatę Naczelnika Państwa i od tej daty zaczął obowiązywać, (p. wyżej str. 41).

4. STATUT UNIWERSYTETU

Opracowanie projektu statutu Uniwersytetu Wileńskiego było rozpoczęte przez Tymczasowy Senat Akademicki zaraz po jego powołaniu do życia. Zostały opracowane trzy projekty: jeden projekt — St. Władyczki, wzorowany na statucie dawnego Uniwersytetu Wileńskiego, z przyjęciem pod uwagę głównych wytycznych statutu uniwersytetów Jagiellońskiego i Lwowskiego, drugi projekt — J. Ziemackiego, wzorowany przeważnie na tymczasowym statucie Uniwersytetu Warszawskiego, i trzeci projekt wspólny: prof. J. Ziemackiego i St. Władyczki; w tym ostatnim przyjęte były pod uwagę tradycje Uniwersytetu Wileńskiego, oraz główne zasady przyjęte w uczelniach polskich, jak również w niektórych zagranicznych. We wszystkich trzech projektach były przewidziane zamiast jednego wydziału filozoficznego dwa odrębne wydziały: wydział matematyczno-przyrodniczy i wydział humanistyczny.

Wszystkie trzy projekty, po rozważeniu ich przez Tymczasowy Senat Akademicki, były złożone w Ministerstwie W. R. i O. P.

Przedstawiciele organizującego się Uniwersytetu Wileńskiego: J. Ziemacki, St. Władyczko i F. Ruszczyc, brali udział w zjeździe przedstawicieli szkół wyższych w Polsce w dniu 4 lipca 1919 r., zwoływanym w sprawie opracowania głównych wytycznych, jako podstawy ramowego statutu wyższych uczelni polskich. Statut ten, obowiązujący wszystkie uczelnie, był przyjęty przez Sejm dopiero w 1920

roku. W pierwszym zaś roku akademickim (1919 — 20) obowiązywał wszechnicę wileńską Statut Tymczasowy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, ogłoszony w „Dzienniku Urzędowym Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich", Nr. 24 z dn. 28 października 1919 roku.

5. GMACHY

Ważną kwestją było uzyskanie i należyte uporządkowanie gmachów, potrzebnych dla uruchomienia zakładów w zakresie projektowanych sześciu wydziałów i studjum rolniczego.

Tymczasowy Senat i Komitet rozpoczęli starania o przywrócenie Uniwersytetowi jego stanu posiadania w chwili zamknięcia dawnego Uniwersytetu. Dzięki pracom Komisji Rewindykacyjnej, zwłaszcza dr. W. Zahorskiego, J. Bielińskiego i L. Czarkowskiego, udało się w krótkim czasie zebrać potrzebny materjał historyczny i dowodowy. Biorąc jednak pod uwagę szereg trudności zasadniczych i formalności, dla których nie dałoby się wkrótce osiągnąć zamierzonego celu, Komitet musiał iść drogą kompromisu, godząc się do czasu na przydział potrzebnych gmachów i obszarów w charakterze objektów rządowych, danych Uniwersytetowi do użytkowania.

Jednocześnie uruchomiono stałą Komisję do spraw nieruchomości, oddając jej pieczy sprawę rewindykacji majątku dawnego Uniwersytetu Wileńskiego.

Narazie przyjęto od Komisarza Okręgu Wileńskiego, Konrada Niedziałkowskiego: 1) t. zw. gmach główny dawnego Uniwersytetu; 2) byłą Szkołę Junkrów przy ul. Zakretowej (obecnie Collegjum Adama Czartoryskiego); 3) gmach byłej Szkoły Chemicznej przy ul. Nowogródzkiej (obecnie Instytut Śniadeckich); 4) domy NrNr. 22 i 24 przy ul. Zamkowej; 5) mury po-augustjańskie przy ul. Bakszta i Sawicz; 6) mury po-bernardyńskie; 7) dom t. zw. Franka, Nr. 17 przy ul. Wielkiej; 8) dom przy ul. Wielkiej Nr. 24; 9) folwark Zakret.

Były robione jeszcze starania o przyznanie Uniwersytetowi niżej wymienionych nieruchomości; zostały one też zasadniczo przyznane, rzeczywiste zaś formalne przekazanie ich na rzecz Wszechnicy nie odbyło się przed 11 października 1919 r., ale zostało odroczone do czasu zwolnienia tych nieruchomości przez różne obce instytucje oraz osoby je zamieszkujące: a) dom Konwiktu przy zauł. Św. Michalskim Nr. 5; b) dawny Ogród Botaniczny ze znajdującemi się w nim zabudowaniami; c) budynki po-jezuickie przy kościele Św. Ignacego; d) dom Nr. 9 przy ul. Orzeszkowej; e) dom Gimnazjum Żeńskiego, ul. Mickiewicza 38.

Wszystkie gmachy, przyjęte przez Komitet, wymagały większego remontu. Korzystając z zapowiedzi rządu o udzieleniu potrzebnych

na ten remont środków, utworzono komisję budowlaną, złożoną z: Rektora J. Ziemackiego, dziekana St. Władyczki, F. Ruszczyca, oraz przedstawiciela Naczelnego Dowództwa, pułk. Dobrzyńskiego. Na wniosek tej komisji Komitet Odbudowy mianował technicznym kierownikiem robót inż. Bolesława Stankiewicza, pod którego kierownictwem w przeciągu niespełna czterech miesięcy udało się na dzień 11 października wykończyć odpowiedni remont i doprowadzić niezbędne lokale do porządku.

Na gmach główny, jako reprezentacyjny, zwrócona była szczególna uwaga Komitetu. Przedewszystkiem zostały otwarte zamurowane za czasów rosyjskich przejścia, łączące poszczególne dziedzińce dawnego Uniwersytetu. O ile roboty techniczne były prowadzone pod kierownictwem inż. B. Stankiewicza, o tyle kierownictwo artystyczne oraz urządzenie niektórych sal powierzone było prof. F. Ruszczycowi. Czuwał on nad: a) przywróceniem dawnego wyglądu Auli Kolumnowej, b) urządzeniem sali Śniadeckich. W sali tej za czasów istnienia gimnazjum rosyjskiego w gmachu głównym Uniwersytetu mieściła się cerkiew gimnazjalna. Na wniosek właśnie F. Ruszczyca Komitet uchwalił nazwać ją Salą Jana i Jędrzeja Śniadeckich. c) Wmurowaniem w jednej ze ścian dziedzińca głównego odnalezionej w piwnicy tablicy pamiątkowej dawnej Akademji, oraz ustawieniem tamże przechowywanego w kościele św. Jana od czasów zamknięcia Uniwersytetu posągu Matki Boskiej. d) Odnowieniem rzeźb oraz ornamentyki plafonów w pokojach zajmowanych ongiś przez profesorów architektury na drugiem piętrze, w dzisiejszym dziedzińcu Sarbiewskiego.

Prof. Ruszczyc zainicjował również umieszczenie na ścianie głównego gmachu Uniwersytetu od ul. Świętojańskiej: a) tablicy z herbem królewskim Stefana Batorego oraz napisem: *1578 — 1803 — 1919. UNIWERSYTET STEFANA BATOREGO,* b) godła Uniwersytetu. Obie tablice według pomysłu F. Ruszczyca zostały wykonane narazie w gipsie przez artystę rzeźbiarza Piotra Hermanowicza.

BURSA AKADEMICKA. MENSA AKADEMICKA. DOMY PROFESORSKIE

Biorąc pod uwagę brak mieszkań w zrujnowanem w czasie wojny Wilnie, Komitet dążył do złagodzenia głodu mieszkaniowego drogą przystosowania części przyznanych Uniwersytetowi nieruchomości na mieszkania profesorskie i bursy akademickie. W tym celu zostały umieszczone w preliminarzu budżetowym sumy potrzebne dla zrealizowania tych potrzeb. Wskutek tego w budżecie na jeden trymestr pierwszego roku akademickiego znalazły się sumy: na domy profesorskie — 220.000 mk., na Mensę Akademicką — 180.000 mk.

W okresie organizacyjnym Komitet Odbudowy mógł tylko częściowo wykonać swoje plany co do mieszkań, gdyż narazie nie było ku temu ani środków potrzebnych, ani czasu wobec ogromu pracy przed zbliżającym się terminem otwarcia Uniwersytetu, ani zresztą możności objęcia faktycznego przeznaczonych na lokale mieszkalne domów, zajętych jeszcze przez oddziały wojskowe, zbyt wolno ustępujące, i przez lokatorów prywatnych, ulegających li tylko przymusowi administracyjnemu.

Borykając się z temi trudnościami, potrafił jednak Komitet uruchomić jeszcze we wrześniu 1919 roku Mensę Akademicką, zorganizowaną i prowadzoną przez p. Scholastykę Władyczkową, a dostępną nietylko dla młodzieży akademickiej, lecz także dla wszystkich należących do składu Uniwersytetu.

W tymże domu przy ul. Zamkowej Nr. 24 (wówczas Nr. 26) i w tymże czasie została otwarta Bursa Akademicka.

Oprócz tego przed otwarciem Uniwersytetu urządzono 27 lokali mieszkalnych w różnych gmachach uniwersyteckich.

6. BIBLJOTEKA UNIWERSYTECKA

Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego w dn. 27 maja 1919 r. uchwalono przejąć gmach przy ul. Uniwersyteckiej, w którym za rządów rosyjskich, jak również i w owym czasie, mieściła się Wileńska Bibljoteka Publiczna i Muzeum. Jednocześnie na stanowisko bibljotekarza mianował Komitet dr. Ludwika Czarkowskiego.

W porozumieniu z odnośnemi władzami uchwała ta zostaje wykonana. Oględziny lokalu i przyjęcie odbyły się dn. 5-go czerwca.

Protokół oględzin z dn. 6.VI głosi co następuje:

Z polecenia pana Komisarza Okręgu Wileńskiego my, niżej podpisani, oglądaliśmy lokal, w którym mieściły się za rządów rosyjskich i obecnie Wileńska Bibljoteka Publiczna i Muzeum. O godz. 10½ przed południem opiekun gmachów rządowych p. pułkownik Dobrzyński usunął pieczęć lakową z zamku na drzwiach głównych wejściowych do gmachu Bibljoteki od ulicy Uniwersyteckiej, poczem otwarty został zamek wiszący z klucza przez p. archiwistę miejskiego p. Wacława Studnickiego, który doręczył klucz ten bibljotekarzowi dr. Ludwikowi Czarkowskiemu. Poczem obecni zwiedzili kolejno wszystkie sale i pokoje, zajęte, jak się okazało, na dole przez byłą salę czytelnianą i kancelarję, na piętrach zaś (4-ch) po lewej stronie od wejścia mieszczą się sale muzealne, z prawej strony bibljoteka. We wszystkich pokojach pełno śmieci i kurzu, brak widoczny obrazów prawie wszystkich, po wielu z nich zostały ramy, nie widać inkunabułów i ksiąg oprawnych w pergamin. Pozatem poważniejszych uszkodzeń nie dostrzegliśmy. Na najwyższem piętrze bibljoteki, na ścianie od strony obserwatorjum, przy której stoją police z księgami, olbrzymie plamy wilgoci, pochodzące,

jak sprawdził budowniczy p. Dubowik, wskutek braku na dachu 3—4-ch arkuszy blachy, przez co zacieka woda deszczowa; w sąsiednim pokoju widoczne są na ścianie pasy (smugi) od zaciekającej wody.

Podpisali: (—) St. Dobrzyński, (—) Wacław Studnicki, (—) Dr. Ludwik Czarkowski, (—) Inż. Piotr Stabrowski, (—) Architekt Antoni Dubowik, (—) Techn. Dróg Kom. Wincenty Mosiewicz.

Na posiedzeniu Komitetu, łącznie z prof. St. Ptaszyckim oraz dyrektorem Bibljoteki Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Fr. Papée, w dn. 21 czerwca — uchwalono nadać tej instytucji miano „Bibljoteki Publicznej i Uniwersyteckiej" (dzisiejsza „Uniwersytecka Bibljoteka Publiczna"). Uchwalono również na temże posiedzeniu powołać specjalną Komisję Bibljoteczną, w której skład weszli: dyr. F. Papée, prof. St. Ptaszycki, dr. L. Czarkowski i Wacław Studnicki. Dr. L. Czarkowski przedstawił projekt urządzenia Bibljoteki oraz kosztorys ogólny, co zostało przez Komisję i Komitet przyjęte.

Nieco później zostali mianowani przez Komitet w kolejności następującej: Piotrowicz Włodzimierz, jako urzędnik pomocniczy od dn. 26 czerwca, Szczuka Lucjan, jako urzędnik pomocniczy od dn. 21 lipca, Brensztejn Michał od dn. 1 sierpnia, Sołtys-Kozaryn Stanisław od dn. 1 sierpnia.

Jeszcze przed inauguracją pierwszego roku akademickiego w powołanym do życia Uniwersytecie Wileńskim zostali mianowani definitywnie: dyrektorem prof. Stanisław Ptaszycki, starszym bibljotekarzem dr. L. Czarkowski, bibljotekarzami: M. Brensztejn i S. Sołtys-Kozaryn.

Etaty Bibljoteki oraz pierwszy budżet Bibljoteki na jeden trymestr roku akademickiego 1919/20 były następujące:

Uposażenie:				
Dyrektor Bibljoteki	à 2675	miesięcznie	8.025	mk. pol.
bibljotekarz starszy	à 2050	„	6.150	„ „
3 bibljotekarzy	à 1625	„	14.625	„ „
7 pomoc. bibljot.	à 1150	„	24.140	„ „
2 manip. bibljot.	à 875	„	5.250	„ „
Dodatek wileński:				
Dyrektor	à 1700	miesięcznie	5.100	mk. pol.
bibljotek. star.	à 1100	„	2.300	„ „
3 bibljotekarzy	à 1000	„	9.000	„ „
7 pomoc. bibljot.	à 600	„	12.600	„ „
2 manip. bibljot.	à 700	„	4.200	„ „
1 st. woźny	à 900	„	2.700	„ „
5 woźnych	à 710	„	10.650	„ „
2 gońców	à 260	„	1.560	„ „
Remont sal Bibljoteki	. . . .		20.000	„ „

Szafy bibljoteczne i katalog . .	55.000
Dotacja naukowa zwykła	25.000
„ nadzwyczajna	100.000
Oprawa książek	50.000
Materjały piśmienne :	
Wydatki kancelaryjne i katalogowe	10.000
Drobne wydatki bibljoteki . . .	1.000

Po uzupełnieniu listy pracowników przez nominację jeszcze kilku urzędników Bibljoteki na samym początku pierwszego roku akademickiego — pełna lista pracowników Bibljoteki w pierwszym trymestrze roku akademickiego 1919/20 była następująca: Dyrektor — prof. Stanisław Ptaszycki, starszy bibljotekarz — dr. Ludwik-Michał Czarkowski, młodsi bibljotekarze: Michał Brensztejn, Stanisław Kozaryn; pomocnicy bibljotekarza: Józef Mickiewicz, Włodzimierz Piotrowicz, Ludwik-Bronisław Szczuka, pomocnicy kancelaryjni: Felicja Grekowa, Zofja Ostrożyńska.

Komisja bibljoteczna w roku akademickim 1919/20 składała się z następujących członków: ks. prof. K. Zimmermann (delegat wydziału teologicznego), przewodniczący; prof. J. Dąbrowski (wydział humanistyczny), sekretarz; prof. A. Parczewski (wydział prawa i nauk społecznych), prof. Wł. Dziewulski (wydział matematyczno - przyrodniczy), prof. J. Alexandrowicz (wydział lekarski), prof. J. Czajkowski (wydział sztuk pięknych), oraz delegat rządu, dr. Wł. Zahorski, prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie.

7. URZĘDY I URZĘDNICY UNIWERSYTETU

Sekretarjat. Tymczasowy Senat Akademicki, jak również Komitet Wykonawczy Odbudowy, dążyli do tego, ażeby stanowisko sekretarza Uniwersytetu było obsadzone przez wykwalifikowanego prawnika, obznajomionego dobrze z administracją oraz prowadzeniem gospodarki i biurowości w wyższych uczelniach akademickich.

Musiano z konieczności w ówczesnych warunkach chwilowo zlecać te czynności osobom nieodpowiadającym wymienionym wymogom. W następującej kolejności pełnili czynności sekretarza: dr. Ludwik Czarkowski — do dn. 3. VI, Jan Kaczkowski — od dn. 3. VI do przybycia do Wilna w październiku 1919 r. dr. Stanisława Hollanka; następnie zaś J. Kaczkowski był pomocnikiem sekretarza.

Jako pomocnicze siły kancelaryjne były mianowane przez Komitet: Marja Niekraszówna i Jadwiga Domoradzka - Skrobutanowa od dn. 1 czerwca, Marja Domoradzka od dn. 13 sierpnia, Irena Woronkówna od dn. 11 września.

Po zlikwidowaniu Komitetu (po 15. IX) przez odpowiednie władze były jeszcze mianowane: Janina Janowska, Marja Szymańska.

Kancelarja Uniwersytetu mieściła się do końca września w głównym gmachu Uniwersytetu na parterze (wejście od Świętojańskiej), od tego zaś czasu — w gmachu przy ul. Uniwersyteckiej 7 na I i II piętrze.

Dr. L. Kolankowski zarządził prowadzenie biurowości na wzór Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wszelkie księgi i druki były sporządzone według wzorów tegoż Uniwersytetu.

Etaty kancelaryjne na 1-szy rok wznowionej czynności Uniwersytetu Wileńskiego były przewidziane w budżecie na jeden trymestr roku akademickiego 1919/20 następujące:

Sekretarz	à 1.900	mk.	pol.	miesięcznie
pom. sekretarza	à 1.150	"	"	"
14 kancelistów	à 875	"	"	"
kwestor	à 1.750	"	"	"
pom. kwest.	à 1.150	"	"	"
intendent	à 1.875	"	"	"

Zarządzający gmachami i gospodarką Uniwersytetu. Po przyjęciu przez Komitet niezbędnych nieruchomości zjawiła się konieczność utworzenia specjalnego działu administracyjno-gospodarczego, którego organizację oraz kierownictwo powierzył Komitet jednemu ze swych członków — inż. Janowi Latwisowi, mianowanemu wkrótce przez pełnomocnika Naczelnego Wodza, dra L. Kolankowskiego, Zarządzającym gmachami i gospodarką Uniwersytetu Wileńskiego.

Z głównych czynności działu gospodarczego w tym okresie należy wymienić: 1) zorganizowanie personelu niższego, obsługującego gmachy, zakłady i instytucje uniwersyteckie; 2) wewnętrzne urządzenie (umeblowanie i t. d.) lokali i zakładów; prowadzenie drobnego remontu w gmachach; 3) uzyskanie od likwidujących się na linjach byłego frontu instytucyj Amerykańskiego Czerwonego Krzyża i innych — różnych rzeczy dla potrzeb zakładów i przyszłych klinik uniwersyteckich; 4) uruchomienie składnicy aprowizacyjnej, która stała się podwaliną egzystencji personelu uniwersyteckiego i Mensy Akademickiej w zubożałem i ogołoconem ze wszystkiego wskutek wojny Wilnie; 5) zaopatrzenie przybywającego do Wilna personelu uniwersyteckiego w meble, pościel, bieliznę i t. p.; 6) zorganizowanie kancelaryj rektoratu, dziekanatów i wogóle biur uniwersyteckich pod względem urządzeń biurowych i kancelaryjnych wszelkiego rodzaju; 7) zaopatrzenie w opał wszystkich lokali i instytucyj uniwersyteckich.

Skład Zarządu gmachów i gospodarki uniwersyteckiej w pierwszym trymestrze roku akademickiego 1919/20 był następujący: intendent —

Jan Wincenty Latwis, buchalterka — Marja Hryniewiczówna, kancelistka — Barbara Maciejewiczówna, zarządca składnicy — Albert Menke, ekspedjent — Henryk Menke.

Kwestura. Na wniosek Komitetu Odbudowy został mianowany kwestorem Uniwersytetu dn. 12 czerwca 1919 r. ówczesny prezes Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego i radny m. Wilna — Bronisław Umiastowski, dn. 1 sierpnia została mianowana na stanowisko buchaltera kwestury p. Aleksandra Umiastowska. Lokal kwestury mieścił się w gmachu głównym (wejście od Świętojańskiej), gdzie obecnie szatnia wielka, przed rozpoczęciem pierwszego roku akademickiego — kwestura została przeniesiona do gmachu Nr. 7 przy ul. Uniwersyteckiej, na I piętro, obok lokalu ówczesnego Rektoratu.

Kwestura otrzymywała środki na potrzeby Uniwersytetu z Zarządu Skarbowego Okręgu Wileńskiego, następnie otwarty został dla Uniwersytetu t. zw. „zwyczajny rachunek" w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej.

Skład kwestury w 1-ym trymestrze pierwszego roku akademickiego wznowionej czynności Uniwersytetu: kwestor — Bronisław Umiastowski, pomocnica kwestora — Aleksandra Umiastowska, kancelistka — Jadwika Dabulewiczówna.

Radca prawny. Na stanowisko radcy prawnego Uniwersytetu był powołany od dn. 1 sierpnia 1919 r. adwokat Walenty Parczewski, który pracował bezinteresownie w tym charakterze do 1924 roku.

Lekarz Uniwersytetu. Ambulatorjum Uniwersyteckie. Na wniosek Komitetu Odbudowy — na stanowisko lekarza uniwersyteckiego był mianowany dr. Władysław Zahorski, który pełnił te czynności w przeciągu trzech lat.

Ambulatorjum uniwersyteckie było zorganizowane przy ul. Zamkowej 26.

Dentysta Uniwersytetu. Stanowisko to nie zostało obsadzone, aczkolwiek budżet pierwszego roku akademickiego ustalał etat jednego dentysty z poborami w wysokości 500 mk. pol. miesięcznie.

8. GODŁO, INSYGNJA, TOGI

Godło uniwersyteckie. Godło uniwersyteckie było ustalone według projektu prof. F. Ruszczyca: Orzeł trzymający w szponach berło rektorskie, a mający na piersiach Pogoń, otoczoną wieńcem laurowym; nad Pogonią — beret rektorski.

Pieczęć uniwersytecka. Treść pieczęci ma stanowić opisane wyżej godło uniwersyteckie z napisem dokoła niego: *UNIWERSYTET WILEŃSKI.*

Berło rektorskie. Jak wiadomo, oryginał berła rektorskiego z r. 1632 został wywieziony przy zamknięciu Uniwersytetu Wileńskiego do Petersburga i umieszczony w Ermitażu. Na dzień otwarcia wskrzeszonego Uniwersytetu sporządzone zostało przez Dowgiałłowicza pod kierownictwem prof. F. Ruszczyca fac-simile tego berła w drzewie, złocone, według fotografij z oryginału, przechowywanych w zbiorach Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie.

Łańcuch rektorski. Śladów dawnego łańcucha rektorskiego w roku 1919 nie można było odnaleźć. F. Ruszczyc zajął się sporządzeniem projektu nowego łańcucha, który następnie wykonany został w Wilnie w drzewie gruszkowem i w modelu tym niepozłocony był w użyciu do r. 1929.

Poszczególne części tego łańcucha: zwieszające się godła Orła (z wilczemi kłami Batorego) i Pogoni, oraz siedm ogniw - medaljonów, symbolizujących władzę rektorską, jak również władzę dziekanów sześciu wydziałów. Połączone są te medaljony ogniwami o motywach roślinnych, z których każde odnosi się do poprzedzającego je ogniwa-medaljonu, licząc z prawej strony ku lewej.

Przy komponowaniu całego łańcucha chodziło F. Ruszczycowi o to, by poza symbolami nauk i sztuki dla każdego wydziału wprowadzić do ornamentacji motyw roślin (drzewa i kwiatu), któreby zczasem mogły być uważane za odznakę danego wydziału. Tak więc wydziały w porządku starszeństwa przedstawił prof. Ruszczyc w ogniwach łańcucha rektorskiego w następujący sposób:

Wydział humanistyczny: klepsydra (jako symbol czasu) otoczona wężem gryzącym się w ogon (jako symbol wieczności). Limba i szarotka (rosnące na szczytach).

Wydział teologiczny: zawieszona wieczna lampa. Wierzba (drzewo pasterskie) i białe lilje.

Wydział prawny: wagi i miecz. Sosna (niezmienna w przeciągu całego roku) i objektywnie biały kwiat margarytki.

Wydział matematyczno - przyrodniczy: koło z uganiających się dwu komet. Lipa (z której pszczoły wyrabiają miód i celki wosku) oraz słoneczniki.

Wydział lekarski: amfora z wężem (symbol klasyczny). Poza wspólną z wydziałem przyrodniczym lipą — kłosy (jako roślina do kultywowania) i osty (roślina do zwalczania).

Wydział sztuk pięknych: głowa młodej dziewczyny (motyw z ornamentyki kościoła św. Piotra w Wilnie). Brzoza i róże.

Przewidziane również było dla przyszłego wydziału rolniczego — w medaljonie słońce. W ogniwie podłużnem: gałęzie modrzewia i kwiat bławatku.

Co do medaljonu rektorskiego: przedstawia on dwa skrzyżowane berła z unoszącym się nad niemi beretem na tle gronostajów. Odnośne ogniwo podłużne złożone jest z palm i wieńca wawrzynowego, symbolizujących najwyższą reprezentację Uniwersytetu (tegoż motywu użył prof. F. Ruszczyc przy projektowaniu drzwi, prowadzących do Auli Kolumnowej).

Pierścień rektorski. Złoty pierścień rektorski został wykonany według rysunku prof. Ruszczyca.

Togi rektorska, profesorska i dziekańskie zostały wykonane według tradycyj wileńskich (toga Skargi w katedrze i opis u Bielińskiego) i krakowskich.

9. KOMITET UROCZYSTEGO OBCHODU OTWARCIA UNIWERSYTETU WILEŃSKIEGO

W celu należytego przeprowadzenia wszystkich prac, związanych z uroczystym obchodem otwarcia Uniwersytetu Wileńskiego, Komitet Odbudowy powołał do życia specjalną Komisję pod przewodnictwem hr. Antoniego Tyszkiewicza, a w skład tej Komisji weszli oprócz członków Tymczasowego Senatu Akademickiego oraz Komitetu Odbudowy: Juljusz Osterwa, prof. Lalewicz, Józef Korolec, Jan Barchwic, P. Wędziagolski i inni.

Komisja ta pracowała w przeciągu sierpnia, września i w pierwszej połowie października, podzieliwszy prace swe pomiędzy kilka podkomisyj, jak: mieszkaniowa, zaproszeniowa, zorganizowania pochodu, zorganizowania dnia uroczystości otwarcia i t. d.

Bardzo czynny udział przyjmował w tem prof. F. Ruszczyc, który był zajęty nietylko zorganizowaniem uroczystości związanych z otwarciem wydziału sztuk pięknych, lecz także i całego Uniwersytetu. Według jego projektu (ornamentacja i rysunek) były przygotowane zaproszenia w dwóch językach, treści następującej:

Summa coeli dispositione, inexti guibili ingenii vigore, vi armisque militis poloni, augusta Supremi Ducis voluntate, Universitas Bathorea in Civitate Vilnensi e somno coacto surrexit.

Annus vitae novae primus, obsequii autem in Patriam ducentesimus quinquagesimus quintus festiva celebratione sexto, quinto et quarto Idus Octobris huius anni inaugurabitur. Ad quae sollennia invitant

Rector Senatusque Academicus.

Vilnae, mense septembri. A. D. MCMXIX.

Najwyższem Niebios Zrządzeniem, Siłą Myśli niezgasłej, Czynem Polskiego Oręża, Wolą Naczelnika Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie powstał ze snu niewolnego.

Rok pierwszy nowego życia Wszechnicy a dwóchsetny pięćdziesiąty piąty jej służby dla Narodu rozpocznie się w dniach 10, 11 i 12 października roku bieżącego uroczystym obchodem, na który zapraszają

Rektor i Senat Akademicki.

Wilno, w miesiącu wrześniu R. P. 1919.

10. KOŃCOWY OKRES DZIAŁALNOŚCI KOMITETU

W drugiej połowie sierpnia 1919 r. prace przygotowawcze były w całej jeszcze pełni i biegły jednocześnie w kilku kierunkach, zmierzając ku jednemu celowi, ażeby na zamierzony czas, t. zn. na dzień 11 października, wykończyć wszystkie prace, niezbędne dla rozpoczęcia pierwszego roku akademickiego we wznowionej Wszechnicy Wileńskiej.

W tym właśnie czasie powstało zapytanie, w jaki sposób ma się odbyć uroczyste otwarcie pierwszego roku akademickiego: czy ma go dokonać Tymczasowy Senat Akademicki i Komitet Odbudowy z Rektorem Józefem Ziemackim na czele, czy też inauguracja pierwszego roku szkolnego ma być dokonana przez przedstawiciela najstarszej polskiej wszechnicy, a mianowicie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tej ostatniej koncepcji trzymało się zwłaszcza Ministerstwo W. R. i O. P. Aczkolwiek najwyższe czynniki decydujące, w osobach Naczelnika Państwa i jego pełnomocnika dr. Ludwika Kolankowskiego, nie miały nic przeciwko temu, ażeby organizacje, które rozpoczęły prace nad odbudową Uniwersytetu Wileńskiego, dokonały inauguracji pierwszego roku szkolnego, to jednak Tymczasowy Senat Akademicki przychylił się do koncepcji Ministerstwa i w dn. 25 sierpnia na audjencji u Naczelnika Państwa ten punkt widzenia przedłożył mu, składając jednocześnie swą rezygnację.

Na ręce Naczelnika Państwa zostało jednocześnie złożone pismo treści następującej:

WIELCE DOSTOJNY NACZELNIKU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
I WODZU NACZELNY WOJSK POLSKICH!

T. cz. Senat Akademicki Uniwersytetu Wileńskiego, powołany dn. 28 grudnia 1918 r. przez Komitet Edukacyjny z ramienia Komitetu Narodowego w Wilnie w składzie: t. cz. Rektora prof. Józefa Ziemackiego, t. cz. Dziekanów: wydziału prawa—prof. Alfonsa Parczewskiego, wydziału filozoficznego—prof. Stanisława Ptaszyckiego, wydziału lekarskiego—prof. Stanisława Władyczki, oraz prof. Kazimierza Noiszewskiego, na posiedzeniu swem w dn. 17 sierpnia 1919 roku uchwalił złożyć Ci najgłębszy hołd czci i wdzięczności za odbudowę i wskrzeszenie Uniwersytetu Wileńskiego i za tę pieczę, jaką roztoczyłeś nad jego kolebką.

Czynimy to dziś w przeddzień urzeczywistnienia pragnień naszych dziadów i ojców przez stworzenie Twoją wolą przyszłych Aten Polskich nad Wilją.

Dnia 25 sierpnia 1919 r.

Rektor (—) prof. Józef Ziemacki. Dziekani: (—) prof. Alfons Parczewski, (—) prof. Stanisław Ptaszycki, (—) prof. Stanisław Władyczko. (—) Profesor Dr. Kazimierz Noiszewski.

Na tejże audjencji Rektor J. Ziemacki w imieniu Komitetu Odbudowy zaprosił Naczelnika Państwa na otwarcie pierwszego roku akademickiego. Był również ustalony termin tegoż otwarcia na dzień 11 października.

W kilka dni później, a mianowicie w dn. 28 sierpnia, zostali mianowani przez Naczelnika Państwa Rektor i Dziekani na pierwszy rok akademicki 1919/20, którzy przejęli swe czynności znacznie później, przed samą inauguracją.

Pełny skład Senatu w pierwszym roku Uniwersytetu był następujący: Rektor — prof. dr. Michał Siedlecki; prorektor — prof. dr. Józef Ziemacki (były Rektor w pierwszym okresie organizacji Uniwersytetu Wileńskiego). Dziekani: wydziału humanistycznego — prof. dr. Józef Kallenbach; wydziału teologicznego — ks. prof. dr. Bronisław Żongołłowicz; wydziału prawa i nauk społecznych — prof. Alfons Parczewski; wydziału matematyczno-przyrodniczego — prof. dr. Piotr Wiśniewski; wydziału lekarskiego — prof. dr. Emil Godlewski; wydziału sztuk pięknych — prof. Ferdynand Ruszczyc. Prodziekani: wydziału humanistycznego — prof. dr. Ludwik Janowski; wydziału teologicznego — ks. prof. dr. Kazimierz Zimmermann; wydziału prawa i nauk społecznych — prof. Władysław Zawadzki; wydziału matematyczno-przyrodniczego — prof. Wiktor Staniewicz; wydziału lekarskiego — prof. dr. Stanisław Władyczko (były dziekan wydziału lekarskiego w pierwszym okresie organizacji Uniwersytetu Wileńskiego); wydziału sztuk pięknych— prof. Józef Czajkowski.

Urzędowe rozwiązanie Komitetu Odbudowy nastąpiło w dniu 15 września 1919 roku, lecz nieoficjalnie prowadził on prace swe dalej z ramienia nowego Senatu Akademickiego aż do dnia 11 października.

Dr. Ludwik Kolankowski pełnił swe czynności do dnia 1 września. W dn. 30 sierpnia otrzymał on pismo od Naczelnego Wodza, powiadamiające go, że z powołaniem Senatu Akademickiego na pierwszy rok akademicki obowiązki jego dobiegły kresu. Pismo to kończyło się temi słowy:

„Wyrażając szczere uznanie za wykonanie wziętej na siebie odpowiedzialnej roboty, składam Panu moje podziękowanie za pracę przy utrwaleniu kultury polskiej na Wschodnich Kresach Rzeczypospolitej Polskiej.

Naczelny Wódz (—) *J. Piłsudski.*

Warszawa, dn. 30 sierpnia 1919 r.

Co zaś do Komitetu Warszawskiego Odbudowy Wszechnicy Polskiej w Wilnie, który jak wiadomo powstał w dn. 13 grudnia 1918

roku [1] i zapoczątkował całą akcję nad wskrzeszeniem Uniwersytetu Wileńskiego, zakończył on swą pracę przez wydanie do społeczeństwa polskiego odezwy treści następującej:

ODEZWA

Do Społeczeństwa Polskiego

Polacy!

Jasna jest przyszłość i pełna nadziei. Żyje duch polski w całym narodzie. Nie utraciliśmy w stuletniej niewoli niczego z naszego dziedzictwa po dziadach i pradziadach. Jeden po drugim rozwijają się do życia kwiaty naszej kultury. Na nowo rozpalają się świetne ogniska nauki. Po blisko stuletniej przerwie wskrzeszony zostaje Uniwersytet Wileński — prastara Wszechnica Batorego — skarbnica odwiecznych tradycyj, krwawych i najświętszych pamiątek, piastunka umysłów wielkich i genjalnych, serc młodych i szlachetnych, Ojczyźnie zasłużonych. Wielkiemi imionami Mickiewicza, Słowackiego, Śniadeckich, Lelewela i wielu wielu innych mężów czynnych na polu nauki i pieśni, znanych i drogich Polsce całej, świeci pełna chwały przeszłość Wszechnicy Wileńskiej. Niezatartemi głoskami w dziejach Polski porozbiorowej zapisał się ten Uniwersytet. Nie umarły te wielkie tradycje, te potężne hasła, te święte idee, które z niego, w ciągu najcięższych chwil życia Narodu naszego, promieniowały na całą Polskę. Pod ich wpływem wszechmocnym, uszlachetniającym będą dziś rosły młode pokolenia, na chwałę i pożytek Ojczyźnie. Niech teraźniejszość i przyszłość nie ustępują świetnej przeszłości.

Polacy! Wielkie jest to dzieło odbudowy, wielką też niech będzie ofiarność Wasza. Wróg zrabował bogate zbiory Uniwersytetu Wileńskiego. Tylko wytężona ofiarna pomoc całego społeczeństwa może podźwignąć z gruzów powstający gmach do dawnej świetności i chwały.

Rodacy! Składajcie dary w postaci książek, druków, rękopisów, wydawnictw artystycznych, zbiorów naukowych i sztuk pięknych, chociażby w pojedyńczych okazach, składajcie je na ofiarę Ojczyźnie dla Uniwersytetu Wileńskiego.

Ofiary są przyjmowane: 1) w Wilnie, Plac Napoleona, Kancelarja Uniwersytecka, 2) w Warszawie, Krakowskie Przedmieście, Gmach Uniwersytetu, Archiwum Oświecenia Publicznego, na ręce dyrektora Archiwum d-ra Józefa Bielińskiego dla Uniwersytetu Wileńskiego.

Do wiadomości ofiarodawców podajemy, że w Uniwersytecie Wileńskim obok wszystkich innych wydziałów będzie także, zgodnie z tradycją wileńską, wydział sztuk pięknych.

---

[1] Dn. 13 grudnia 1928 r., jako w dziesięciolecie rozpoczęcia prac nad odbudową Uniwersytetu Wileńskiego, odbyło się w sali posiedzeń Senatu U. S. B. posiedzenie, poświęcone tej rocznicy Komitetu. Zaszczycił je obecnością swą J. M. Rektor ks. Cz. Falkowski. W posiedzeniu wzięli udział członkowie b. Komitetu Wykonawczego Odbudowy Uniwersytetu Wileńskiego, łącznie z dr. L. Kolankowskim, członkowie b. Komitetu Polskiego i b. Komitetu Edukacyjnego, członkowie b. Komitetu Warszawskiego Odbudowy Uniwersytetu Wileńskiego wraz z prezesem, b. Rektorem U. S. B., prof. A. Parczewskim, oraz zaproszeni goście.

Tegoż dnia o godz. 9 rano ks. dziekan Ignacy Świrski odprawił w akademickim kościele Św. Jana mszę św. za dusze zmarłych członków Komitetu Wykonawczego.

P. S. Wszystkie pisma polskie prosimy o powtórzenie tej odezwy.
Warszawa, dn. 24 sierpnia 1919 r.

Komitet Warszawski Odbudowy Wszechnicy Wileńskiej:
Przewodniczący (—) Alfons Parczewski. Członkowie: (—) t. cz. Rektor Uniwersytetu Wileńskiego prof. Józef Ziemacki, (—) Ignacy Baliński, (—) dr. Józef Baliński, (—) prof. Ferdynand Ruszczyc, (—) prof. Władysław Zawadzki, (—) prof. Kazimierz Noiszewski, (—) prof. Stanisław Władyczko.

ZAKOŃCZENIE

Komitet Wykonawczy Odbudowy Uniwersytetu Wileńskiego składał się z 11 członków: przewodniczący — Rektor Józef Ziemacki, zastępca przewodniczącego — prof. Stanisław Władyczko, prof. Ferdynand Ruszczyc, Konrad Niedziałkowski, Jan Latwis, Bronisław Umiastowski, Zygmunt Nagrodzki, dr. Władysław Zahorski, dr. Ludwik Czarkowski, inż. Bolesław Stankiewicz, inż. Ludwik Wasilewski. W przeciągu ubiegłego dziesięciolecia (1919 — 1929) zmarli: Rektor J. Ziemacki, K. Niedziałkowski, L. Wasilewski, dr. Wł. Zahorski, dr. L. Czarkowski.

Pozostali członkowie Komitetu wspólnie opracowali powyższe sprawozdanie, dotyczące pierwszego okresu prac organizacyjnych, i zlecili prof. Stanisławowi Władyczce zredagować je i oddać do *Księgi Pamiątkowej U. S. B.*, na życzenie jej Redakcji.

MICHAŁ SIEDLECKI

WSPOMNIENIA Z PIERWSZYCH DWU LAT ORGANIZACJI UNIWERSYTETU WILEŃSKIEGO

Z prawdziwem wzruszeniem rozpoczynam te karty. Wspominam o pobycie w Wilnie i o tem wielkiem zadaniu, jakie mi powierzono, jako o jednym z najlepszych i najpiękniejszych okresów życia. Był to okres wielkiego wysiłku, czasami ciężkiej pracy, były momenty smutne i przykre, ale kiedy myślę o całości tego okresu, to zawsze widzę go jako jeden ciąg pracy, podczas której górowała nad wszystkiem i nad wszystkimi, którzy chętnie użyczali mi pomocy, jedna wielka idea, t. j. idea pracy kulturalnej dla Polski, idea pracy dla kultury europejskiej na placówce wysuniętej daleko na północ i wschód.

Zaproszony do spisania wspomnień z pierwszego okresu organizacji Wszechnicy Wileńskiej, pierwotnie zamierzałem opracować szkic historyczny, odnoszący się do tych dwu lat. Niestety, nie mogłem otrzymać aktów niezbędnych do takiej pracy. Z konieczności więc musiałem się ograniczyć do bezpretensjonalnych wspomnień, a nawet z pomiędzy licznych wybrałem tylko niektóre, które głębiej się wryły w pamięć. Podaję je też w takiej formie, jak nasunęły się na myśl, jako obrazy z życia, skreślone bądź to z pamięci, bądź też na podstawie własnych, współczesnych zapisków.

*

Do Wilna, jako miasta związanego z tradycją Mickiewicza, oddawna żywiłem głębokie uczucie i znałem je jeszcze w tych czasach, kiedy rządy rosyjskie wszystko tłumiły, a polski element krył się głęboko pod powierzchnią zewnętrznej szaty miasta, któremu obca przemoc narzucała zupełnie obcy i nierzeczywisty charakter. Pierwszy raz

poznałem Wilno w r. 1899, w którym zwiedziłem je tylko dlatego, aby się z niem zapoznać. Nie miałem wówczas sposobności zetknięcia się bliżej ze społeczeństwem polskiem, choć wiedziałem, jak ono tam żyje i jak pracuje. Na placu około katedry rozpoczęto wówczas budowę pomnika Katarzyny II. Stał jeszcze pomnik Murawjewa, strzeżony pilnie przez rosyjskich policjantów, ale z Góry Zamkowej poznać można było właściwą sylwetę miasta, w której odczuwało się ducha polskiego, od wieków kryjącego się i panującego w mieście. Gmach Uniwersytetu zwiedziłem jeszcze wówczas, kiedy tam było rosyjskie gimnazjum.

Po raz pierwszy zetknąłem się ze sprawą organizacji Uniwersytetu Wileńskiego w lecie r. 1919, podczas konferencji międzyuniwersyteckiej, sproszonej przez ówczesnego kierownika spraw szkolnictwa wyższego, prof. Adama Wrzoska, który wówczas nosił tytuł Szefa Departamentu. W konferencji tej uczestniczyłem jako jeden z delegatów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas jej posiedzeń przybyli także, jako zaproszeni w charakterze gości, trzej wileńscy reprezentanci Komitetu, zajmującego się sprawą organizacji Uniwersytetu Wileńskiego, a konferencja międzyuniwersytecka wśród wielkiego aplauzu jednomyślnie uchwaliła rezolucję stwierdzającą, że Uniwersytet Wileński należy wskrzesić, dawniejsze zaś uniwersytety polskie powinny dopomóc tej sprawie.

W przerwie, podczas posiedzenia tej konferencji, rozmawiałem prywatnie i poufnie z prof. Wrzoskiem, który zapytał mnie, czy zechciałbym zająć się organizacją Instytutu Zoologicznego na Uniwersytecie Wileńskim i czy zechciałbym w pierwszym okresie jego istnienia podjąć się tam wykładów zoologji. Odpowiedziałem wówczas odrazu, że na pracę w Wilnie zgadzam się bez zastrzeżeń i bez namysłu, ponieważ sądzę, że jest to tak ważna placówka, iż jej nie można odmówić pomocy. O tem, ażebym miał cały Uniwersytet organizować, nie było wówczas wcale mowy. Odjechałem do Krakowa, zupełnie nie wiedząc, jakie będą dalsze losy organizacji Uniwersytetu Wileńskiego. Dopiero w lipcu 1919 r. po raz drugi rozmawiałem o tej sprawie z prof. Wrzoskiem, który pytał mnie o różne kwestje, związane z organizacją wileńskiej Wszechnicy. Mówiliśmy także o tem, kto powinien zostać Rektorem na pierwszy okres organizacji. Wiem, że braliśmy w rachubę różne osoby bardzo wybitne, wiem jednak także, że niektóre z nich odmówiły swej pracy, lub też okazały się niedostatecznie do niej przygotowane. Prof. Wrzosek był istotnie w wielkim kłopocie, kogo wybrać na organizatora. Kiedy do niego przyszedłem pewnego dnia w zupełnie innych sprawach, przyjął mnie bardzo serdecznie i oświadczył mi, że po długiej rozwadze i, jak mówił, po nieprzespanej nocy, podczas której ciągle dręczyła go myśl o Uniwersytecie Wileńskim, postanowił mnie zaproponować zajęcie się organizacją tego Uniwersytetu.

Byłem tą propozycją do głębi wzruszony, bo odrazu zdawałem sobie sprawę z tego, jak bardzo trudne czeka mnie zadanie. Odpowiedziałem p. Wrzoskowi, że mam poważne wątpliwości, czy nadaję się na to stanowisko. Następnie zwróciłem mu uwagę na to, że nie mógłbym podjąć się tej pracy bez zgody Uniwersytetu Jagiellońskiego, jednakowoż odrazu dodałem, że w zasadzie nie odmawiam przyjęcia tej propozycji, a tylko proszę, aby się dobrze zastanowił nad tem, czy nie znajdzie kogoś lepiej do tego nadającego się. Prof. Wrzosek uważał jednak, że powinienem się podjąć tej pracy. Po dłuższej z nim rozmowie przyszedłem do wniosku, że istotnie powinienem przyjąć na siebie ten nowy obowiązek. Odjechałem do Krakowa, aby tutaj załatwić oficjalnie sprawę mojego zastępstwa na katedrze zoologji w ciągu całego pierwszego roku, a także, aby ułożyć swoje stosunki domowe.

Był to okres wakacyj. W Krakowie nie było Dziekana wydziału filozoficznego, nie było też Rektora, dlatego tylko pisemnie mogłem ich powiadomić o propozycji, jaką mi uczyniono, już raczej jako o dokonanym fakcie zamianowania mnie organizatorem Uniwersytetu Wileńskiego. Nie było to zupełnie „po formie", jednakowoż nie miałem z tego powodu przykrości ze strony kolegów, którzy później zarządzili wszystko co należało, aby Uniwersytet Jagielloński nie poniósł szkody z powodu mojego wyjazdu.

Powróciwszy do Warszawy, rozpocząłem najpierw z prof. Wrzoskiem konferencje, odnoszące się do zebrania odpowiednich sił nauczających, które mogłyby rozpocząć pracę w mającej się wskrzesić uczelni. Równocześnie Tymczasowy Komitet Wileński, zajmujący się sprawą Uniwersytetu w Wilnie, został zawiadomiony o tem, że ja zostałem wyznaczony na pierwszego Rektora i naznaczono też spotkanie z członkami tego Komitetu w Warszawie, celem omówienia najważniejszych spraw.

Pragnę tu przypomnieć, że stanowisko Wilna i Wileńszczyzny w lecie 1919 r. było zupełnie odmienne niż obecnie. Wojsko polskie posunęło się wówczas daleko poza Wilno, cała zaś Wileńszczyzna była jeszcze do pewnego stopnia terenem działań wojennych, na którym najwyższą władzę w każdym kierunku sprawował Naczelny Wódz armji, Józef Piłsudski. Sprawy administracji całego terenu, będącego jeszcze pod naczelnym zarządem armji, powierzono t. zw. Zarządowi Cywilnemu Ziem Wschodnich, na którego czele stał wówczas p. Osmołowski, jako Naczelny Komisarz ziem wschodnich. Moja nominacja na Rektora, a także ustanowienie pierwszego Senatu powstającego Uniwersytetu, musiały się dokonać w drodze rozkazu Naczelnego Wodza armji. Było to jedynie zgodne z prawami międzynarodowemi.

Statut dla nowopowstającej Wszechnicy mógł być wprowadzony również tylko jako rozkaz Naczelnego Wodza armji. Statut ten był w zasadzie zupełnie podobny do później wydanej pierwszej ustawy uniwersyteckiej, opracowanej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie dla wszystkich uniwersytetów polskich, jednakowoż musiał zawierać pewne szczegóły, konieczne ze względu na odmienne stanowisko prawne Uniwersytetu w Wilnie. Wprowadziliśmy do niego jednak paragrafy, z których wynikało, że Uniwersytet Wileński jest zawisły bezpośrednio od Ministerstwa Oświaty w Warszawie, a nie jest uczelnią związaną z Zarządem Cywilnym Ziem Wschodnich i z jego departamentem oświatowym. Było to już do pewnego stopnia zadecydowaniem o dalszych losach Uniwersytetu jako jednego z uniwersytetów polskich, pomimo że Wilno jeszcze wówczas oficjalnie i prawnie nie było z Polską połączone.

Kiedy otrzymałem wiadomość, że zostałem już zamianowany pierwszym Rektorem Uniwersytetu Wileńskiego, przedstawiłem się Józefowi Piłsudskiemu, podówczas Naczelnikowi Państwa, i miałem z nim krótką ale bardzo miłą rozmowę. Zupełnie zgodnie przyszliśmy obaj do przekonania, że Uniwersytet Wileński musi być placówką kultury nawskroś polskiej, ale równocześnie powinien być ogniskiem, promieniującem na kraje sąsiednie. Podniosłem w tej rozmowie, że mojem zdaniem jedną z cech najważniejszych, jaką powinien bardzo wyraźnie odznaczać się Uniwersytet Wileński, powinno być to, że będzie on placówką kultury łacińskiej, tak jak był w wiekach poprzednich, a jako taki musi przeciwstawić się prądom wschodniej kultury, które do nas mają tak łatwy dostęp. Dlatego sądziłem też, że trzeba szukać wzorów urządzenia Uniwersytetu na Zachodzie, a nie dać się zahipnotyzować wspomnieniami uniwersytetów rosyjskich, choćby one miały w sobie pewne cechy dodatnie. Muszę tu z przyjemnością podkreślić, że z rozmowy tej wyniosłem jak najmilsze wrażenie. Odczułem głęboką i serdeczną troskę Naczelnika Państwa o losy i rozwój tego Uniwersytetu, a zarazem zupełne zrozumienie jego zadań.

Wkrótce, t.j. na początku sierpnia 1919 r., przyjechali do Warszawy niektórzy członkowie Tymczasowego Komitetu z Wilna i rozpoczęliśmy pierwsze narady, odnoszące się do organizacji Uniwersytetu. Odbywały się one w dość trudnych warunkach. W znacznej części posługiwaliśmy się kancelarjami, udzielonemi przez Ministerstwo Oświaty. Często trzeba było obradować gdzie się dało, choćby nawet w kawiarni lub w jakim innym lokalu. Przedewszystkiem zaś musieliśmy zadecydować trzy bardzo ważne sprawy, a mianowicie: sprawę daty otwarcia Uniwersytetu, sprawę budynków oraz ich remontu, a wreszcie sprawę uzyskania sił nauczających, oraz, w zwiąku z tem, wyboru osób, które

miałyby organizować poszczególne wydziały. Z członkami Tymczasowego Komitetu Wileńskiego omawialiśmy przedewszystkiem sprawę daty otwarcia Uniwersytetu oraz uroczystości z tem związanych. Sprawą budynków już zaczęto się w Wilnie zajmować. Na warszawskich posiedzeniach mogliśmy tylko omówić ogólne kwestje związane ze sprawą lokali. Natomiast sprawa doboru sił nauczających oraz składu pierwszego Senatu była przedmiotem konferencyj toczących się w Ministerstwie Oświaty, przeważnie bez udziału członków Wileńskiego Komitetu.

Na tych naradach spędzaliśmy dość dużo czasu. Niestrudzonym i pełnym poświęcenia dla sprawy Uniwersytetu Wileńskiego okazał się przedewszystkiem prof. Adam Wrzosek. Muszę tutaj bardzo dobitnie podkreślić, że z pewnością organizacja Uniwersytetu Wileńskiego nie byłaby doszła do skutku w tak krótkim czasie, a może nawet byłaby na bardzo długo odsunięta, gdyby nie praca, zapał i poświęcenie prof. Wrzoska. Mimo tego, że jako ówczesny kierownik całego Departamentu Szkolnictwa Wyższego miał ogromnie wiele do czynienia, można było w każdej chwili przyjść do niego i konferować z nim w dzień czy w nocy, a zawsze służył radą, pomocą i starał się wszystko ułatwić. Pracowaliśmy z nim zupełnie zgodnie, a chociaż czasem różniliśmy się w niektórych sprawach, to jednak zawsze dało się jakoś zapatrywania uzgodnić.

Bardzo często trzeba było znosić się ze sferami wojskowemi i z Naczelnym Wodzem Józefem Piłsudskim. W tych sprawach pośredniczył bardzo często ś. p. Maciesza, będący wówczas jednym z adjutantów Józefa Piłsudskiego. Przez niego udało się załatwić bardzo wiele spraw, nieraz bardzo drażliwych, zwłaszcza zaś odnoszących się do uzyskania w Wilnie dla Uniwersytetu budynków, zajętych chwilowo przez wojsko.

Jedną z najważniejszych trosk było ustalenie składu przyszłego Senatu. Było to z tego powodu ważne, że wychodziliśmy z założenia, iż pierwsi dziekani będą organizowali swoje wydziały i będą dobierali siły nauczające.

Sprawa wyboru dziekana dla wydziału teologicznego od samego początku przedstawiała dość znaczne trudności. Razem z prof. Wrzoskiem rozpatrywaliśmy różne kandydatury i doszliśmy do wniosku, że osobą najbardziej nadającą się na to stanowisko byłby, nieżyjący już dzisiaj, ks. prof. Kazimierz Zimmermann, podówczas prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po pierwszej rozmowie z prof. Wrzoskiem zwróciłem się do ks. prof. Zimmermanna, proponując mu przybycie do Wilna tymczasowo w charakterze profesora na wydziale teologicznym, lecz z zastrzeżeniem, że nie jest wykluczone, iż byłaby mu powierzona godność dziekana tego wydziału. Ks. prof. Zimmermann z całym zapa-

łem natychmiast zgodził się na pracę w Wilnie i odrazu zaznaczył, że pojedzie do nowej wszechnicy, aby jej pomóc w pierwszym okresie, bez względu na to, czy ma zostać dziekanem, czy też wybór padnie na inną osobę. Rozmawiałem o tej kandydaturze z niektórymi z wyższych duchownych i wszyscy byli tego przekonania, że wybór ks. Zimmermanna był trafny. Wypłynęły jednakowoż nowe trudności. Ówczesny biskup wileński, nieżyjący dziś, ks. Matulewicz nietylko sprzeciwił się wyborowi ks. Zimmermanna na dziekana, lecz nawet z początku nie chciał udzielić mu t. zw. „missio canonica" jako profesorowi nowej wszechnicy. Wobec tego wypłynęła inna kandydatura, a mianowicie ks. Bronisława Żongołłowicza, b. profesora Akademji Duchownej w Petersburgu. Jemu zostało powierzone zorganizowanie wydziału teologicznego, które jednak natrafiało na bardzo wielkie trudności z powodu dość nieprzychylnego stanowiska ówczesnej kurji wileńskiej.

Z organizacją wydziału prawniczego nie było wiele trudności. Młody i energiczny, podówczas docent, a później profesor Władysław Zawadzki, wileńczyk i tradycjami związany z Wilnem, był doskonałym kandydatem na dziekana wydziału prawnego.

Z wydziałem lekarskim były bardzo poważne trudności. W Tymczasowym Komitecie, zajmującym się w Wilnie organizacją Uniwersytetu, znajdowało się kilku lekarzy, żaden z nich jednak nie był docentem uniwersytetu, ani nigdy nie miał bliższych stosunków z organizacją wyższych uczelni. Dlatego trzeba było pomyśleć o nowym kandydacie, zwłaszcza zaś o takim, który zarówno dobrze zna świat lekarski jak i świat naukowy. Takim kandydatem był prof. dr. Emil Godlewski, mój dawny przyjaciel, z którym nieraz pracowaliśmy w różnych organizacjach. W czasie, kiedy rozpoczynała się organizacja Uniwersytetu Wileńskiego, prof. Godlewski kierował ogromną ilością szpitali epidemicznych, założonych w czasie wojny przez Krakowski Biskupi Komitet (K. B. K.), później zaś, kiedy te szpitale zostały darowane Państwu Polskiemu, prof. Godlewski został zamianowany Naczelnym Komisarzem do zwalczania epidemji, i wskutek tego miał czas bardzo zajęty. Zastanawialiśmy się wraz z nim i z prof. Wrzoskiem, czy należy odrazu organizować osobny wydział lekarski, czy też przez pierwsze dwa lata złączyć uczniów, mających studjować medycynę, z wydziałem przyrodniczym, na którym odbywa się przeważna część podstawowych i początkowych, teoretycznych wykładów lekarskich. Po dłuższych dyskusjach, a także ze względu na to, aby powstający Uniwersytet miał charakter pełnej uczelni, postanowiliśmy stworzyć osobny wydział lekarski, jego zaś organizację wziął na siebie prof. Godlewski, którego w razie jego nieobecności miał zastępować prodziekan wydziału lekarskiego, na którego upatrzyliśmy dr. St. Władyczkę.

Jednolitego wydziału filozoficznego postanowiliśmy nie tworzyć w Wilnie, lecz rozdzielić go na wydział przyrodniczy i humanistyczny. Dziekanem wydziału przyrodniczego miał zostać dr. Piotr Wiśniewski.

Wydział humanistyczny był w szczęśliwszem położeniu niż inne, gdyż prof. dr. Józef Kallenbach, mający za sobą długoletnie doświadczenie uniwersyteckie, z wielkim zapałem i z całą ochotą podjął się pracy w Wilnie. On też został dziekanem tego wydziału.

Prócz tych wydziałów postanowiono w Wilnie zorganizować także wydział sztuk pięknych. Pomysł utworzenia takiego wydziału w obrębie Uniwersytetu był głównie zasługą prof. Ferdynanda Ruszczyca, znakomitego artysty malarza, a niestrudzonego i pełnego energji organizatora; on też odrazu został wybrany na dziekana tego wydziału.

Jedną z większych trudności w pierwszych stadjach organizacji Uniwersytetu Wileńskiego sprawiało postaranie się o taką ilość sił nauczających i taki ich dobór, ażeby wykłady mogły się rozpocząć na wszystkich wydziałach. Rzecz prosta, że wychodziliśmy z założenia, iż na początek rozpocznie się tylko wykłady przeznaczone dla pierwszego roku, a równocześnie starać się będziemy o profesorów, którzyby mogli wykładać w latach następnych. Trzeba sobie jednak uprzytomnić, że w tym czasie, kiedy powstawał Uniwersytet Wileński, już daleko posunęła się organizacja Uniwersytetu Poznańskiego, powstawał Uniwersytet Lubelski i uzupełniał się Uniwersytet Warszawski. Wiele sił naukowych, zarówno będących w Polsce jak i przebywających zagranicą, przyjęło już zobowiązania w wymienionych poprzednio uczelniach. Wilno było ostatnie, dla którego trzeba było starać się o wykwalifikowane siły, to też spotykaliśmy się często z odmową i trzeba było licznych korespondencyj i konferencyj, ażeby zebrać choćby kilkunastu profesorów, lub zastępców profesorów, na pierwszy początek. Trzeba też przypomnieć sobie, że Wilno znajdowało się w pobliżu terenu działań wojennych, jego sytuacja polityczna nie była jeszcze ustalona, warunki pobytu w mieście, które przetrwało kilkoletnie rządy osławionej komendy niemieckiej zwanej „Oberost", a potem przeszło straszne chwile rządów nawały bolszewickiej, były bardzo trudne, a nad miastem wisiała ciągle groza wojny. Nic też dziwnego, że ludzie starsi, a zmęczeni przejściami wojennemi, nie mieli ochoty zgłaszać się do Wilna. Przeważnie trzeba było liczyć tylko na takich ludzi, którzy albo byli jeszcze dość młodzi i pełni energji, aby potrafili przebyć dość ciężkie życie, jakiego można się było spodziewać, albo też na ludzi nawet starszych, którzy jednak byli tak pełni zapału dla sprawy Uniwersytetu Wileńskiego, że godzili się na znoszenie wszelkich przykrości byle tylko dać pomoc na nowopowstającej placówce.

Mniej więcej w połowie sierpnia ustaliliśmy ostatecznie dość niewielką ilość profesorów i zastępców profesorów, którzy mieli rozpocząć pracę w Wilnie. Było to zaledwie kilkanaście osób, mogę jednak z dumą podkreślić, że wszystkie one bez wyjątku były przejęte gorącą chęcią pracy dla idei Uniwersytetu Wileńskiego i nie żałowały trudu, ażeby dopomóc do jego rozwoju.

Około 18 sierpnia 1919 r. odbyło się posiedzenie u Naczelnego Komisarza Ziem Wschodnich p. Osmołowskiego, na którem ustaliliśmy ostatecznie datę otwarcia Uniwersytetu na dzień 10 i 11 października tego samego roku. A zatem pozostawało niecałe dwa miesiące do zorganizowania wszystkich wydziałów, dokończenia budowy gmachów lub ich rekonstrukcji, zorganizowania zakładów naukowych i wszystkich prac niezbędnych do otwarcia uczelni. Było to istotnie dziełem wymagającem nietylko bardzo wytężonej pracy, lecz także konieczne było, abyśmy się pracą podzielili: jedni z nas pracować mieli w Wilnie, inni zaś musieli pojechać zagranicę po zakupno przyrządów, książek i innych rzeczy potrzebnych do wyekwipowania zakładów. Równocześnie trzeba się było zająć zorganizowaniem samej uroczystości otwarcia Uniwersytetu, która miała być świętem uroczystem dla całej Polski.

Około 20 sierpnia 1919 r. mała gromadka, złożona zaledwie z 11 osób, które miały pełnić funkcje naukowe w Uniwersytecie Wileńskim, wyruszyła z Warszawy do Wilna. Prócz mnie znajdował się tam ks. prof. Żongołłowicz, prof. Alexandrowicz, prof. Patkowski, prof. Wiśniewski, Sławiński, dwaj bracia Dziewulscy i dr. Wilczyński, prof. Staniewicz i ś. p. dr. Horodyski. Z Warszawy do Wilna jechało się wówczas 24 godzin; dobrze pamiętam, jak bardzo cieszyliśmy się wszyscy tą naszą podróżą i w jak doskonałym nastroju zdążaliśmy do tego miasta, które miało być terenem naszej działalności.

Poprzednio w Warszawie ułożyliśmy w naszem szczupłem gronie plan działania, a także pierwsze zasady uroczystości otwarcia. Przypominam sobie dobrze odbyte w Warszawie posiedzenie Komitetu, zajmującego się uroczystością otwarcia Uniwersytetu. Z ust Naczelnego Komisarza Ziem Wschodnich p. Osmołowskiego dowiedzieliśmy się, że na pierwszy początek na otwarcie Uniwersytetu Wileńskiego może być wyasygnowana tylko bardzo niewielka kwota, o ile dobrze pamiętam, 200.000 mkp. Trzeba jednak pamiętać, że wówczas marki stały jeszcze wcale dobrze, a w Wilnie był przymusowy kurs marki, jako równającej się 1 rublowi carskiemu. Z tej kwoty miały być opędzone zarówno koszta urządzenia zakładów, jako też koszta sprawienia mebli dla całego Uniwersytetu, a także koszta związane z uroczystością otwarcia. Pamiętam dobrze, jak dyskutowaliśmy sprawę urządzenia kosztem Uniwersytetu uroczystego przyjęcia dla gości zaproszonych

na otwarcie Uniwersytetu. Zaprotestowałem wówczas przeciwko użyciu pieniędzy przeznaczonych na urządzenie zakładów na cele przyjęć. Wywołało to dość dużo sprzeciwów, a nawet ironicznych uwag, jednakowoż mój punkt widzenia został przyjęty i mogę powiedzieć, że niemal cała kwota została później zużyta wyłącznie na praktyczne cele uniwersyteckie.

Po przyjeździe do Wilna rozpocząłem od zwiedzania gmachów, przeznaczonych na Uniwersytet. Odrazu zdałem sobie sprawę, że główny gmach Uniwersytetu, stanowiący kompleks budynków, znajdujących się w okolicy kościoła św. Jana, jakkolwiek ogromny, nie nadawałby się na pomieszczenie całości Uniwersytetu. Trzeba było obejrzeć inne gmachy, zwłaszcza zaś gmach dawnej Szkoły Technicznej, znajdujący się przy ul. Nowogródzkiej, oraz gmach dawnej Szkoły Junkrów, znajdujący się przy ul. Zakretowej. Prócz tego trzeba było postarać się o przyznanie Uniwersytetowi licznych innych budynków, które dawniej należały do Uniwersytetu Wileńskiego, a później były zajęte przez różne władze rosyjskie. Wszystkie gmachy, które miały służyć na pomieszczenie Uniwersytetu, znajdowały się w rozpaczliwym stanie. W głównym gmachu Uniwersytetu, w czasie okupacji niemieckiej oraz bolszewickiej, mieściły się szpitale wojskowe i różne instytucje związane z wojskami armij zaborczych. Toteż część tego gmachu była zupełnie zrujnowana, w niektórych salach nie było nawet podłóg i okien, ściany odrapane, na każdym kroku mnóstwo śmieci i brudu, a tylko ta część, w której mieściła się bibljoteka, była jako tako zachowana. Okropny obraz przedstawiał gmach dawnej Szkoły Junkierskiej. Tam przeważna część gmachu groziła zupełną ruiną; należące do tej szkoły drewniane budynki i baraki były częściowo rozwalone, a ludność lub wojsko brało belki z gmachu na opał. W salach, które były trochę lepiej zachowane, przez jakiś czas mieściły się masowe kwatery, przeznaczone dla jeńców lub uchodźców z pobliża frontu. Pamiętam dobrze, jak kilku moich młodych kolegów po raz pierwszy poszło obejrzeć ten gmach i jak musieli co najprędzej uciekać przed atakiem drobnych stworzeń, gromadnie się tam gnieżdżących.

W chwili kiedy przyjechałem do Wilna, już rozpoczęto rekonstrukcję gmachów, którą kierował niestrudzony w pracy i pełen zapału, a serdecznie kochający ideę Uniwersytetu Wileńskiego, inż. Stankiewicz. Muszę tu dobitnie podkreślić, że tylko dzięki jego wysiłkom udało się na czas zremontować o tyle gmachy uniwersyteckie, że mogliśmy przystąpić do otwarcia Wszechnicy w wyznaczonym terminie. Nietylko jego pracowitość i fachowe wiadomości do tego pomogły, ale przedewszystkiem to, że umiał on swą dobrą wolę i swój zapał przelać na wszystkich współpracowników, a zwłaszcza na robotników. Robot-

nicy pracujący przy Uniwersytecie, prości murarze czy cieśle, pracowali zupełnie jakby dla własnego domu. Miałem wielokrotnie dowody, że wystarczyło z robotnikami pomówić i przedstawić im ideę Uniwersytetu, oraz konieczność wykonania prac w jak najszybszem tempie, ażeby te roboty, których wykonanie w zwykłym czasie zajęłoby parę tygodni, były wykonane tak samo dobrze w ciągu kilku dni. Tak samo okazywała zapał dla sprawy Uniwersytetu cała ludność wileńska, zwłaszcza zaś ludzie prości, których pomoc nieraz była bezcenna.

Aż do mojego przyjazdu do Wilna sprawował tymczasowo rządy w Uniwersytecie Tymczasowy Komitet, na którego czele stał dr. Józef Ziemacki, później zamianowany profesorem chirurgji operacyjnej oraz prorektorem Uniwersytetu. Komitet ten był uważany za tymczasowy Senat, który jednak musiał ustąpić z chwilą nadania Uniwersytetowi statutu i określenia składu pierwszego Senatu. Zaraz w pierwszym dniu mojego pobytu udałem się na posiedzenie tymczasowego Senatu, które równocześnie miało być ostatniem posiedzeniem tego ciała. Na posiedzeniu tymczasowego Senatu zastałem oprócz kilku osób, które później weszły w skład grona nauczającego na Uniwersytecie, także różne inne osoby z obywatelstwa wileńskiego. Byli to ludzie dobrej woli i wielkiego zapału, bardzo zacni, jednakowoż nigdy nie stykający się ze światem uniwersyteckim i z organizacją uczelni. Na pierwszem miejscu pomiędzy nimi wymienić muszę p. Bronisława Umiastowskiego, który później dobrowolnie i tylko kierując się chęcią służenia Uniwersytetowi podjął się obowiązku kwestora. P. Umiastowski był jednym z tych obywateli miasta Wilna, dla których idea wskrzeszenia Uniwersytetu była czemś najwyższem i najświętszem. Jakkolwiek nie był właściwie przygotowany fachowo do pełnienia żmudnych i nieraz ciężkich obowiązków skarbnika instytucji, jednak przez cały czas swej działalności starał się pracować z wielkim wysiłkiem i z całym zapałem. Było mu też z pewnością przykro, kiedy musiał opuszczać obrady Senatu, w którego skład nigdy kwestor nie wchodzi. Mimo to dalej pełnił swe obowiązki z jak największą usilnością i dobrą wolą. Nie wymieniam już innych osób, lecz tylko to stwierdzam, że wszystkie one starały się w jak najwyższej mierze pomagać podczas dalszej organizacji uczelni, chociaż później nie miały już na nią bezpośredniego wpływu.

Pierwsze grono osób, które miało stanowić trzon ciała nauczającego w Uniwersytecie Wileńskim, było bardzo szczupłe i dlatego też w pierwszych czasach bardzo często odbywaliśmy wspólne narady zamiast oficjalnych posiedzeń Senatu. Postanowiliśmy przedewszystkiem, że trzeba uwiadomić społeczeństwo o tem, że Uniwersytet rozpocznie swoją działalność już w jesieni 1919 roku i określiliśmy, w jaki

sposób oraz do kogo mają się zgłaszać słuchacze pragnący się zapisać na Uniwersytet. Następnie postanowiliśmy, że narazie trzeba będzie skoncentrować wykłady w tych gmachach, których remont da się najłatwiej przeprowadzić, to znaczy w głównym gmachu uniwersyteckim oraz w budynkach przy ul. Nowogródzkiej, którym nadaliśmy odrazu nazwę Kollegjum Śniadeckich. Ponieważ zaś dla wszystkich zakładów uniwersyteckich trzeba było przyrządów, mebli i książek, postanowiliśmy, że natychmiast zamówimy w kraju potrzebne meble, zaś po książki i przyrządy wyjedzie komisja, złożona z kilku profesorów lub zastępców profesorów. Z pomiędzy przyrodników wysłaliśmy zagranicę prof. Sławińskiego, Patkowskiego, Wac. Dziewulskiego i dr. Wilczyńskiego, którzy mieli zakupić przyrządy i chemikalja. Równocześnie humaniści starali się o książki dla siebie potrzebne. Reszta pozostałego w Wilnie grona zajęła się rozdziałem lokali i organizacją zakładów na miejscu. Był to czas gorączkowej pracy. Doprawdy podziwiać muszę wszystkich moich ówczesnych kolegów, kiedy sobie przypomnę, z jakim zapałem i w jak ciężkich warunkach, często bez wytchnienia, pracowali.

Tymczasem trzeba było zająć się także sprawą uroczystości otwarcia. Tę stronę działalności wziął na siebie przedewszystkiem prof. Ruszczyc, niewyczerpany w pomysłach i nigdy niestrudzony. Weszliśmy w porozumienie z ś. p. Władysławem Mickiewiczem, ze wszystkiemi uniwersytetami i wielu instytucjami polskiemi i zagranicznemi, powoli też wyłaniał się program uroczystości otwarcia. Równocześnie jednak w dalszym ciągu mieliśmy starać się o pozyskanie nowych sił nauczających. Ta ostatnia sprawa nastręczała dość duże trudności. Z wielkim tylko trudem udało się nakłonić ówczesnego biskupa wileńskiego ś. p. Matulewicza do udzielenia zezwolenia na nauczanie ks. Zimmermannowi. Z niektórymi kandydatami na profesorów musiałem toczyć długie dyskusje, zanim zdecydowali się objąć obowiązki w Wilnie. Z drugiej znów strony niektórzy bardzo ochotnie do tej pracy się zgłaszali.

W połowie września 1919 roku było już do Uniwersytetu Wileńskiego zaproszonych kilkanaście nowych sił nauczających, tak że właściwie można już było liczyć na rozpoczęcie nauki na pierwszych latach wszystkich wydziałów. Z pomiędzy grona nauczycielskiego, oddającego się na usługi Wilnu, kilka tylko osób pracowało już poprzednio w uniwersytetach w charakterze profesorów lub docentów. Jednym ze starszych był prof. Wincenty Lutosławski, którego zaprosił do Wilna prof. Wrzosek w porozumieniu z ówczesnym Ministrem Oświecenia prof. Łukasiewiczem. Biorąc pod uwagę wszystko, czego dowiedziałem się z rozmowy z prof. Lutosławskim, oraz znając jego dawniejszą działalność, uważałem, że niema podstaw do wątpliwości co do jego miano-

wania. Muszę też podkreślić, że do sprawy organizacji Uniwersytetu Wileńskiego przystępował prof. Lutosławski z wielkim zapałem i dobrą wolą. Dla Wilna było uzyskanie prof. Lutosławskiego bardzo cenne także i z tego powodu, że sprowadził on do Uniwersytetu swoją bardzo obfitą i wartościową bibljotekę, która mogła się bardzo przydać wszystkim studjującym filozofję i inne nauki humanistyczne.

Niektóre katedry musieliśmy obsadzać prowizorycznie młodemi siłami, działającemi w charakterze zastępców profesorów, a nawet musieliśmy zgodzić się na to, że niektórzy profesorowie mieli dojeżdżać z innych uniwersytetów na wykłady, odbywane w większej ilości godzin a krótszym czasie niż zazwyczaj. Wiedzieliśmy dobrze, że jest jeszcze dość dużo fachowych sił polskich, rozrzuconych w różnych krajach Europy, zwłaszcza zaś zamkniętych granicą rosyjską, i staraliśmy się ułatwić tym ludziom powrót do kraju. W ten sposób powoli powiększało się z trudem grono nauczające. Mimowoli nasuwa mi się tutaj porównanie pomiędzy powstającym Uniwersytetem Wileńskim, a na nowo również odbudowanym francuskim uniwersytetem w Strasburgu, który otwarto prawie w tym samym czasie co i Uniwersytet Wileński. Francja wybrała 82 najlepszych profesorów ze wszystkich swych uczelni, aby na należytym poziomie postawić nowy uniwersytet strasburski, aby on godnie reprezentował tradycję dawnego, doskonale działającego uniwersytetu niemieckiego. Do Wilna z trudem tylko musieliśmy starać się o siły nauczające; często dość niechętnie to widziano, jeśli proponowaliśmy przejście do Wilna któremuś ze starszych profesorów innych uniwersytetów.

W połowie września już główną naszą troską była sama sprawa otwarcia Uniwersytetu, złączona z wielką uroczystością. To wielkie święto znalazło oddźwięk w całej Polsce. Kiedy zwróciłem się z prośbą do J. E. Ks. Metropolity Sapiehy, aby raczył przybyć do Wilna na otwarcie i zechciał odprawić pierwszą inauguracyjną mszę św. uniwersytecką, zgodził się na to odrazu i bez wahania, mówiąc, że nietylko serce ale i dawna tradycja jego rodu tam go ciągnie. Tak samo życzliwie odnieśli się do zaproszeń naszych wszyscy wybitni przedstawiciele kultury i sztuki polskiej, przedstawiciele władz i naczelnych instytucyj polskich.

Zarówno organizacja Uniwersytetu jak też i organizacja uroczystości otwarcia wymagały sprawnej pomocy biurowej. Kiedy przyjechałem do Wilna, w biurze Tymczasowego Komitetu organizującego Uniwersytet pracował jako sekretarz młody człowiek, którego mi polecono na stałego sekretarza Uniwersytetu. Jakkolwiek pełnił on przez jakiś czas czynności dość ważne w biurze uniwersyteckiem, jednakowoż wnet okazał się siłą zupełnie nieodpowiednią, z którą dość nagle

trzeba się było pożegnać. Zwracałem się z prośbą do doświadczonego w administracji uniwersyteckiej Rektora Uniwersytetu Lwowskiego prof. K. Twardowskiego, aby pomógł mi w zorganizowaniu biura. Ten odnosząc się z niezmierną życzliwością i serdecznym zapałem do sprawy powstania nowej wszechnicy, polecił mi d-ra T. Czeżowskiego, który później objął wykłady filozofji na Uniwersytecie Wileńskim, a poprzednio przez długie lata pracował pod kierunkiem prof. Twardowskiego. Dr. Czeżowski, wówczas Radca Ministerstwa W. R. i O. P., delegowany na czas pewien przez Ministerstwo do Uniwersytetu w Wilnie dla zorganizowania w nim biurowości, był jedną z tych osób, które całą swą pracę i wysiłek poświęciły bezwzględnie i w zupełności tylko Uniwersytetowi Wileńskiemu. Zorganizował kancelarję, wprawdzie nie odrazu lecz dopiero w ciągu pierwszego roku szkolnego, ale tak, że za czasów jego działalności jako sekretarza Uniwersytetu szła ona zupełnie sprawnie. W moich wspomnieniach myślę zawsze z wielką wdzięcznością i głębokiem uznaniem o tej pracy d-ra T. Czeżowskiego.

Intendentura Uniwersytetu została powierzona jeszcze przez Tymczasowy Komitet p. Janowi Latwisowi, człowiekowi bardzo wielkiej energji i szczerze oddanemu Uniwersytetowi. Zarówno w pierwszych chwilach, jak przez cały pierwszy rok, p. Latwis doskonale wywiązywał się ze swego zadania. Jak zaś poprzednio wspomniałem, kwesturę objął p. Br. Umiastowski.

Siły pomocnicze na Uniwersytecie, urzędnicy i urzędniczki biur, były to przeważnie osoby, które miały przedewszystkiem bardzo dobrą wolę wykonywania wszelkich prac jak najsumienniej i jak najpilniej. Nie były płatne wysoko, a pracy nieraz miały nadmiar, jednakowoż nie słyszałem nigdy utyskiwania lub skargi, tak że śmiało mogę powiedzieć, iż były one przejęte ideą wskrzeszenia Wszechnicy tak samo jak wszyscy, którzy tego najgoręcej pragnęli.

Z tego rodzaju zespołem ludzi, złączonych silnemi węzłami ideowemi, a nie oglądających się na korzyści materjalne, praca, choć ciężka, była ułatwiona i nawet bardzo przyjemna.

Kiedy przyjechałem do Uniwersytetu Wileńskiego, musiałem pomyśleć także o mieszkaniu dla siebie i z początku umieściłem się w jednym małym pokoiku, w głównym gmachu Uniwersytetu. Później, z pomocą Intendenta oraz biura budowlanego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, urządzono dla mnie mieszkanie w gmachu przeznaczonym na pomieszczenie zakładów chemicznych i fizycznych przy ul. Nowogródzkiej. Mieszkanie to zajmowałem przez pierwszy rok mego pobytu w Wilnie aż do chwili ewakuacji Uniwersytetu podczas inwazji bolszewickiej.

W głównym gmachu Uniwersytetu przygotowaliśmy kilka sal wykładowych, lokale dla kilku zakładów uniwersyteckich, prócz tego

zaś odnowiono prześliczną aulę, pospolicie zwaną „Aulą Kolumnową", oraz jedną wielką salę, którą nazwano „Salą Śniadeckich", a która za czasów rosyjskich mieściła w sobie cerkiew. Usunięto z tej sali obrazy i ozdoby kościelne, przerobiono ją tak, aby mogła być wielką salą wykładową, mogącą pomieścić kilkaset osób i w niej też miały się odbyć częściowo uroczystości związane z otwarciem Uniwersytetu.

Kiedy dziś w krótkich słowach streszczam te roboty, które wykonano w gmachach uniwersyteckich, a równocześnie przypominam sobie, w jak krótkim czasie zdołano te prace wykonać i podnieść cały gmach Uniwersytetu z ruiny, ogarnia mnie podziw i głęboką czuję wdzięczność dla wszystkich tych ludzi, którzy nie szczędzili swej pracy w tem dziele.

Uroczystość otwarcia Uniwersytetu miała się składać z czterech zasadniczych punktów programu. W dniu 10 października popołudniu miały się odbyć uroczyste nieszpory w Ostrej Bramie. Dn. 11 października rozpoczynały się właściwe uroczystości nabożeństwem w katedrze, potem odbył się akt właściwej inauguracji w Sali Kolumnowej, podczas którego Naczelny Wódz armji Józef Piłsudski miał wręczyć Rektorowi insygnja uniwersyteckie, a później odbyć się miało w Sali Śniadeckich składanie życzeń i hołdu Uniwersytetowi przez delegatów instytucyj, wreszcie zaś inauguracyjny wykład nowego Rektora. Po ukończeniu tych uroczystości miało się osobno odbyć otwarcie wydziału Sztuk Pięknych w gmachach po klasztorze bernardyńskim, zwanych pospolicie „Murami Bernardyńskiemi". Wieczorem miał być raut wydany przez Naczelnika Państwa. Ażeby ten program wykonać, trzeba było bardzo wielu przygotowań technicznych. Już samo wręczenie insygnjów uniwersyteckich nakazywało, ażeby te insygnja były na czas gotowe. I tu okazała się dość wielka trudność. Stare insygnja zostały zabrane przez Rosjan po zwinięciu Uniwersytetu Wileńskiego; berło uniwersyteckie jest przechowywane w zbiorach petersburskich, ale nie było mowy o jego wydostaniu. Na szczęście znany był model tego berła i jego facsimile zostało wykonane w drzewie przez jednego ze snycerzy wileńskich. O łańcuchach uniwersyteckich z dawnych czasów nic nie wiemy, lecz prof. Ruszczyc przygotował piękny rysunek łańcucha rektorskiego, składającego się z szeregu ogniw, symbolizujących poszczególne wydziały. I ten łańcuch wykonano w drzewie, a nie było ani czasu ani pieniędzy, aby go wykonać chociażby w bronzie pozłacanym. Pierścień rektorski ofiarował Uniwersytetowi prof. Wrzosek, zaś wielką pieczęć Uniwersytetu wykonano w Warszawie według rysunku prof. Ruszczyca. Na uroczystość otwarcia mieliśmy zatem insygnja drewniane, bardzo piękne w swej formie, ale bardzo ubogie jako materjał; a jednak wszyscy, którzy je widzieli i dostrzegali w nich symbol nowopowstającej Wszechnicy, oglądali je ze wzruszeniem.

Z togami dla Senatu i profesorów był również wielki kłopot. Długo zastanawialiśmy się nad tem, jaki przyjąć model togi. Pozostały z dawnych czasów rysunki tóg profesorów Uniwersytetu Wileńskiego, w katedrze zaś była przechowywana toga jednego z największych i najsławniejszych profesorów dawnej uczelni, ks. Piotra Skargi. Tę togę oraz dawne rysunki wzięto na wzór i wedle wskazówek prof. Ruszczyca zrobiono togi, tem się różniące od tóg innych uniwersytetów, że miały peleryny jednej barwy dla wszystkich wydziałów, a prócz tego kaptury podbite atłasem różnej barwy, zależnie od wydziału. Nie mogę powiedzieć, aby te stroje wypadły udatnie. Toga rektorska, którą trzeba było zrobić z czerwonego jedwabiu takiego koloru, jaki udało się dostać w owym czasie, była może zbyt czerwona zamiast amarantowej; kaptury na togach wyglądały sztywno; jednak stroje te powitaliśmy z głębokiem wzruszeniem, jako przypominające dawne tradycje uniwersyteckie.

Z chwilą kiedy ustalono termin i miejsce uroczystości, trzeba było postarać się o meble do Auli oraz do Sali Śniadeckich. Meble te, bardzo proste i tanie, a coprawda niezupełnie odpowiadające pięknemu stylowi obydwu sal, zostały zamówione w Radomsku, jednakowoż ku naszemu wielkiemu zmartwieniu nie nadchodziły na termin do Wilna. Dopiero na dwa dni przed uroczystością nadeszły wagony z meblami, a poczciwi robotnicy pracowali całą noc w Auli, aby umieścić fotele w należytym porządku. Takich zaś kłopotów technicznych było co niemiara, tak że podziwiam dzisiaj tych wszystkich ludzi, a zwłaszcza prof. Ruszczyca, który zajmował się niemal każdym szczegółem, że zdołał je pokonać.

Do Wilna zaczęli zjeżdżać się goście na uroczystość. Nastąpił niekończący się szereg powitań, wzruszających i serdecznych, wraz z tem zaś także i szereg kłopotów z pomieszczeniem dostojnych i miłych gości. Śmiało mogę powiedzieć, że wszystkie najwybitniejsze osobistości Polski przyjechały na uroczystość wileńską i wszystkie instytucje przysłały swoich przedstawicieli. Nie brakło dosłownie nikogo. W całem mieście panował nastrój świąteczny. Ponieważ nie byłem jeszcze bardzo znany w Wilnie, więc miałem sposobność rozmawiania na ulicy i w sklepach z prostymi ludźmi, którzy nie znali wcale mej roli. Wszyscy byli przejęci tem, że Uniwersytet powstaje na nowo. Lud prosty mówił o tem jakby o jakiemś wielkiem święcie. Z wyrażeń tych prostych ludzi bił tak głęboki patrjotyzm, tak wielkie przywiązanie do Polski i taka miłość do tej instytucji, która miała na nowo odżyć, że tłumaczyć ją sobie mogę tylko wrodzoną u tych ludzi głębią uczucia i wspomnieniami tradycji dawnego Uniwersytetu Wileńskiego, która wcale jeszcze nie zagasła.

Miałem dość ciekawy dowód, jak głęboko tkwiło umiłowanie Wszechnicy Wileńskiej w mieszkańcach tego miasta. Mianowicie wnet po moim przyjeździe opowiedział mi prof. Ruszczyc, że istnieje w Wilnie zbieracz starych pamiątek wileńskich, niejaki Szutinas, dawny kościelny. Miał on bardzo piękny zbiór starych druków i różnych osobliwości, bardzo cennych dla historji Wilna i Uniwersytetu Wileńskiego. (Zbiór ten później przeszedł na własność Uniwersytetu). Wkrótce po moim przyjeździe do Wilna p. Szutinas zgłosił się do mnie i ze wzruszeniem oświadczył mi, że pragnąłby ofiarować mi jakiś dar, związany z historją dawnego Uniwersytetu. Powiedziawszy to, staruszek wręczył mi dość dużą kopertę z papierami. Kiedy przejrzałem jej zawartość, pokazało się, że był to zbiór bardzo interesujący; były to mianowicie karty pogrzebowe dawnych profesorów Uniwersytetu Wileńskiego. Podziękowałem mu serdecznie, a mimowoli w duszy zadałem sobie pytanie, czy mam taki dar, pierwszy z tych które otrzymałem w Wilnie, uważać za wróżbę dla siebie. Później okazało się, że wróżbą nie był.

Nawet w społeczeństwie żydowskiem, tak bardzo licznem w Wilnie, wskrzeszenie Uniwersytetu obudziło wielkie zainteresowanie i oddźwięk raczej sympatyczny.

Ostatnie chwile przed uroczystością otwarcia były okresem niesłychanie wyczerpującej i gorączkowej pracy. Wszyscy moi koledzy bez wyjątku podzielili między siebie zajęcia, członkowie Komitetu zajmującego się uroczystością uganiali po mieście, przygotowując wszystko na dzień otwarcia. Wszystkie instytucje, a zwłaszcza wojsko, dopomagały na każdym kroku.

Nareszcie nadszedł dzień 10 października i pierwsza uroczystość, t. j. uroczyste nieszpory w Ostrej Bramie. Cała ulica Ostrobramska wypełniła się szczelnie tłumem gości ze wszystkich stron Polski. W kaplicy zajął miejsce prócz kleru, pośród którego byli niemal wszyscy arcybiskupi i biskupi polscy, Władysław Mickiewicz, Józef Piłsudski, Marszałek Trąmpczyński, nowy Rektor Uniwersytetu i kilka innych osób. Zaczęło się nabożeństwo przed odsłoniętym obrazem cudownej Matki Boskiej. Odśpiewano litanję i „Pod Twoją obronę". W przerwach pomiędzy śpiewem panowała cisza tak głęboka, że można było słyszeć uderzenia własnego serca. Modlili się wszyscy. Wiem, że pomiędzy tłumem byli także ludzie niewierzący, ale i oni w tej chwili złączyli się z ogólną szczerą modlitwą. Wiele osób płakało, lub miało łzy w oczach. Był to moment tak podniosły i tak górny, jakich niewiele przeżyć można. Powróciliśmy z tego nabożeństwa przekonani wszyscy, że z naszem dziełem idzie pomoc Boża.

Drugi dzień rozpoczął się nabożeństwem w katedrze. Zebraliśmy

się w kościele, w którym po obu stronach ołtarza zasiedli najwyżsi dostojnicy Rzpltej. Na środku przed ołtarzem rozłożona była toga ks. Skargi, obok niej położono togi Senatu oraz insygnja Uniwersytetu. Książę Metropolita Adam Sapieha poświęcił te nowe godła władzy uniwersyteckiej, poczem Senat, siedzący bezpośrednio przed ołtarzem, ubrał się po raz pierwszy w swe nowe stroje. Nabożeństwo odbywało się z największą uroczystością. Kazanie wypowiedział Metropolita lwowski Józef Teodorowicz. Mówił cudownie, mocno i podniośle. Po nabożeństwie udaliśmy się do Auli Kolumnowej, lecz przedtem uformował się olbrzymi pochód, który przeciągnął przez całe miasto, składając hołd powstającej uczelni. Wszystko, cokolwiek mogło się zorganizować w Wilnie i w Polsce wogóle, miało w tym pochodzie swych reprezentantów. Do ostatnich chwil przed uroczystością zgłaszały się organizacje lub grupy społeczne z tem, że i one pragną wziąć udział w pochodzie. W katedrze był tłum, a przed katedrą jedno morze głów i chorągwi wszystkich organizacyj, łączących się w hołdzie dla Uniwersytetu. Dla mnie ten wielki pochód przedstawia się we wspomnieniu jak gdyby sen, czy wizja, w której naprzemian przesuwają się grupy poważnie idących robotników, oddziały młodzieży szkolnej, wojska, złote i purpurowe stroje kleru z całej Polski, idącego w pontyfikalnych szatach i barwne a dostojne szeregi tóg profesorskich ze wszystkich uniwersytetów polskich. Uderzającem było to, że wszyscy mieli wyraz twarzy jak gdyby rozmodlony; jakiś ogólny nastrój powagi i skupienia panował w całem mieście, znikły wszelkie swary, wszelkie zawiści, nie było partyj, a tylko jedna wielka idea, idea wskrzeszenia tej uczelni, która wydała największych naszych wieszczów.

Według programu do małej Auli Kolumnowej miało mieć dostęp tylko niewiele osób, gdyż sala nie mogła pomieścić licznego tłumu. Ale stało się inaczej. Kiedy koniec pochodu, gdzie znajdowali się najwyżsi dostojnicy Polski, zebrał się w kościele św. Jana na krótką modlitwę, już do Uniwersytetu wcisnęło się tyle ludzi, że z trudnością można się było tam dostać. Wraz z Naczelnikiem Państwa Józefem Piłsudskim musieliśmy niemal torować sobie drogę wśród tłumu, aby się dostać do Auli, przepełnionej po brzegi. A jednak karność w tym tłumie była tak wielka, że usadowiliśmy się w Auli tak, jak to było w programie.

Na podjum, pod portretem Stefana Batorego, było ustawione krzesło dla Rektora, naprzeciw, na środku sali, krzesło dla Naczelnika Państwa. Po obu stronach krzesła rektorskiego zasiedli: z jednej strony Władysław Mickiewicz, z drugiej prorektor Józef Ziemacki. Ostatniemu należało się to zaszczytne miejsce zupełnie słusznie, gdyż on był pierwszy, który jeszcze za czasów okupacji niemieckiej w artykułach

pisanych w dziennikach wileńskich podnosił myśl odbudowania Uniwersytetu. Obok po obu stronach podjum siedzieli biskupi, Rektorzy innych uniwersytetów, generalicja, a reszta sali wypełniona była delegatami i gośćmi.

Pomiędzy krzesłem Rektora, a krzesłem Naczelnika Państwa stał stolik, na którym złożono insygnja uniwersyteckie, na boku zaś drugi, na którym rozłożono pergamin, zawierający akt wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego.

Były tylko dwa przemówienia: przemawiał Rektor i Naczelnik Państwa. Przemówienie Rektora było krótkie, a dobrze pamiętam, jak bardzo trudno było mi je wypowiedzieć.

Przemówienie Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego było jedną z tych chwil, których nie można nigdy w życiu zapomnieć. Długa mowa, niestety w całości przez nikogo nie zanotowana, była jednem pasmem myśli serdecznych, wzniosłych i głębokich. Rozpoczęła się wspomnieniem dość dziwnem. Przed wielu laty, w tej samej Auli, w której odbywała się uroczystość, Józef Piłsudski, podówczas uczeń gimnazjum rosyjskiego, pomieszczonego w gmachach dawnego Uniwersytetu, został publicznie karcony przez rosyjskie władze szkolne za to, że ośmielił się mówić publicznie po polsku. Powiedziano mu wówczas krótką a treściwą naganę, dającą się ująć w jednem zdaniu: „rosyjski chleb żrecie, a po rosyjsku mówić nie chcecie". W tym momencie, kiedy w tem samem miejscu, w którym zaborca ośmielał się rzucać takie słowa, na nowo powstawała placówka wolnej polskiej nauki, nie mógł Piłsudski mówić bez wzruszenia. Mowa jego wywarła tak głębokie wrażenie na wszystkich, że mogę powiedzieć, iż była ona kulminacyjnym punktem uroczystości. Wiem, że nawet ludzie bardzo mu nieprzychylni byli pod głębokiem wrażeniem tej mowy. Myślę też że była ona najlepszą i najpiękniejszą mową, jaką on kiedykolwiek w życiu wypowiedział.

Na końcu przemówienia wręczył Naczelnik Państwa insygnja nowemu Rektorowi. Zaszedł przytem drobny wypadek, bardzo charakterystyczny. Insygnja uniwersyteckie były złożone na poduszkach atłasowych, do których przywiązano je wstążeczkami, jednakowoż tak mocno, że trudno je było odwiązać. Piłsudski szybkim ruchem oderwał insygnja od poduszek i wręczył je Rektorowi.

Po krótkiej przerwie przeszliśmy do Sali Śniadeckich. Tam zabierali głos delegaci, składający życzenia nowootwartemu Uniwersytetowi. Nie umiałbym teraz powiedzieć, które z przemówień były najpiękniejsze, bo istotnie ile tylko było szlachetnie myślących i głęboko czujących serc polskich, wszystkie one wysiliły się na to, aby jak najpiękniejszemi słowami wyrazić swoje uczucia. Przypomnę tylko jeden

moment. Już przed uroczystością otwarcia Uniwersytetu zastanawialiśmy się, czy mamy zaprosić na tę uroczystość także i litewskie stowarzyszenia kulturalne. Zastanawialiśmy się nie dlatego, abyśmy nie chcieli tego uczynić, lecz baliśmy się odmowy. Dzięki pośrednictwu ks. Żongołłowicza porozumieliśmy się z litewskiem naukowem towarzystwem i zaprosiliśmy jego reprezentanta ks. Tumasa. Przybył na uroczystość i zabrał głos, mówiąc najpierw po litewsku, a potem po polsku. Już w tej chwili, kiedy profesor Sławiński, który wymieniał po kolei delegatów mających zabierać głos w imieniu różnych instytucyj, wywołał zkolei nazwisko ks. Tumasa, zaznaczając, że jest reprezentantem litewskiego stowarzyszenia, zerwała się burza oklasków. Przemówienia litewskiego i polskiego, które zresztą mieściły w sobie pewne dość gorzkie uwagi, wysłuchano w spokoju i ze skupieniem, poczem nowa żywiołowa manifestacja rozpoczęła się w całej sali. Widziałem, że ks. Tumas, który, jak sądzę, był raczej przygotowany na chłodne przyjęcie, wzruszył się głęboko i schodził z katedry zdziwiony owacją. Była ona doprawdy serdeczna, bo jestem przekonany, że w umysłach wszystkich obecnych na sali nie powstała ani na chwilę myśl jakiegokolwiek wrogiego stosunku do narodu litewskiego.

Po ukończonych przemówieniach delegatów musiałem zabrać głos, aby podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości. Trudno było mi znaleźć słowa podzięki, tem więcej, że tyle było nieoczekiwanej serdeczności i tyle dowodów życzliwości, że nawet trudno mi było pamiętać o wszystkich, którym chciałem podziękować. Rozpocząłem jednak przemówienie od podziękowania tym, bez których napewno Uniwersytet Wileński nie mógłby być wskrzeszony, a tymi byli ci żołnierze polscy, którzy spoczęli w cichych grobach, rozrzuconych po całej przestrzeni, na której nasze wojsko, jeszcze niezorganizowane i bardzo źle uposażone, odpierało przemoc bolszewicką. Musiałem rozpocząć od tych słów podzięki, bo miałem przed sobą tych ludzi, którzy prowadzili nasze wojska na zdobycie Wilna. Między generalicją siedział skromnie na boku Marjusz Zaruski, wówczas jeszcze major, czy może nawet kapitan, który w pamiętnym dniu 19 kwietnia 1919 roku śmiałym atakiem wraz z Dreszerem oswobodził Wilno od bolszewików. W chwili kiedy zacząłem mówić o żołnierzu polskim, który życie swe położył dla odzyskania Wilna, cała sala powstała i w ciszy wysłuchała moich słów. A potem dziękowałem wszystkim po kolei i czułem dobrze, że nieraz głos mi się załamywał, kiedy wspominałem tę wielką pomoc i głębię odczucia, jakiej ze wszech stron doznawała powstająca Wszechnica. Na końcu tradycyjnym zwyczajem otwarłem rok szkolny i miałem przystąpić do pierwszego wykładu.

Jako temat wykładu chciałem dać prelekcję „O młodości" i przygotowałem sobie rękopis, którego odczytanie zajęłoby conajmniej pół godziny. Zdałem sobie jednak sprawę, że po uroczystości, która od rana trwała do południa, nie można mówić tak długiego wykładu. Dlatego też skróciłem przemówienie, jak tylko się dało, i jestem przekonany, że musiało ono wypaść dość blado. Moją ideą przewodnią w tym wykładzie było to, że młodość nie da się określić inaczej, jak tylko jako ten okres, w którym trwa twórczość. Nie wiem, czy zdołałem tę myśl należycie uzasadnić, wiem jednak, że wielu z obecnych zrozumiało ją i uznało.

Ostatnim punktem oficjalnego programu uroczystości otwarcia było otwarcie wydziału sztuk pięknych, mające się odbyć w gmachach klasztoru pobernardyńskiego, przyznanych Uniwersytetowi, a przeznaczonych na pomieszczenie zakładów związanych z wydziałem sztuk pięknych. Doprowadzenie tych gmachów do porządku przed uroczystością otwarcia było zupełnie niemożliwe, gdyż część ogromnych budynków była w zupełnej ruinie tak, że brakowało nawet podłóg, okien i drzwi. Dzięki niesłychanym wysiłkom zacnego p. Stankiewicza, kierownika budowy gmachów uniwersyteckich z ramienia Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, oraz dzięki pomysłowości prof. Ruszczyca, udało się zrekonstruować kilka sal parterowych i jeden korytarz tak, że tam można było się zgromadzić. Przyozdobiono te sale odlewami gipsowemi i zielenią tak, że przedstawiały się wcale dobrze, a część z nich była bardzo piękna.

Nie tak może liczne ale bardzo dobrane zgromadziło się w tych salach towarzystwo z chwilą, kiedy miało nastąpić oficjalne otwarcie wydziału sztuk pięknych. Zadawano mi przed uroczystością pytanie, dlaczego prócz otwarcia Uniwersytetu urządza się osobną uroczystość dla wydziału sztuk pięknych, który przecież ma stanowić cząstkę Uniwersytetu. Istotnie był to pewien wyłom w zwyczajach uniwersyteckich, ale usprawiedliwiony specjalnemi stosunkami, panującemi w Wilnie. Przedewszystkiem chodziło o podkreślenie roli tego wydziału jako związanego z Uniwersytetem. Już w dawnym Uniwersytecie Wileńskim był pewien zawiązek, który możnaby porównać do rodzaju wydziału sztuk pięknych, zatem złączenie tego wydziału z Uniwersytetem miało być tylko przedłużeniem i rozszerzeniem dawniejszej tradycji. Dawniejszy Uniwersytet Wileński był nietylko wyższą uczelnią, ale był wogóle centrum kulturalnem pod każdym względem, pragnęliśmy więc, aby nowy Uniwersytet także łączył w sobie o ile możności wszystkie przejawy życia duchowego społeczeństwa. A wreszcie wchodziły tu do pewnego stopnia w grę także pewne względy osobiste. Jednym z tych, którzy najgoręcej zabiegali o utworzenie na nowo Uniwersytetu Wileń-

skiego, był prof. Ferdynand Ruszczyc, będący — jak wiadomo — jednym z najwybitniejszych polskich malarzy. Były nawet projekty, aby on był Rektorem nowo-wskrzeszonej Wszechnicy. Trzeba było jego pracę i jego zabiegi doprowadzić do końca, trzeba było dać mu pomoc, aby mogła powstać na północno-wschodnich ziemiach polskich placówka, poświęcona rozwojowi sztuk pięknych. Ponieważ zaś tego rodzaju placówki zazwyczaj stanowią osobne instytucje, nie związane z uniwersytetami, trzeba było podkreślić już podczas samego otwarcia Uniwersytetu, że otwierany wydział sztuk pięknych ma jednak pewną samodzielność i nieco odrębny charakter niż reszta Uniwersytetu.

Zebraliśmy się podczas uroczystości otwarcia wydziału sztuk pięknych w mniej licznem gronie, byli jednakowoż i biskupi i przedstawiciele władz i Naczelnik Państwa. Pragnę przypomnieć, że w owym czasie obok Ministerstwa Oświaty istniało osobne Ministerstwo Sztuk Pięknych, którego kierownikiem był Zenon Przesmycki (Miriam). On właściwie był powołany do otwarcia tego wydziału. I znowu, podobnie jak poprzednio, był szereg przemówień, z których najwybitniejsze było przemówienie Miriama, niesłychanie subtelne w treści a wykwintne w formie, oraz symboliczny wykład Artura Górskiego „O wieszczeniu w sztuce". W wykładzie tym Artur Górski rozpoczął od misterjów Dionizosa, przeszedł w niezmiernie artystycznie ujętym rysie kult piękna sztuki i prawdy w ciągu wieków i w różnych cywilizacjach, wspomniał o tem, jak wielkie znaczenie dla dzisiejszego świata duchowego ma największe misterjum, jakie się codziennie odbywa, t. j. msza św., i dał uwagi bystre a głębokie o sztuce, jej wartości, o duchu polskim w sztuce, słowem wzniósł słuchaczy na bardzo wielkie wyżyny. Wykład był piękny i bardzo interesujący, ale miałem z jego powodu trochę nieprzyjemności. Jak wspomniałem, Artur Górski, mówiąc o misterjach różnych czasów i wieków, wspomniał i o mszy św. Mojem zdaniem zrobił to niezmiernie dyskretnie, w niczem nie naruszając świętości tego obrzędu, a mimo to z kilku stron zwracano się do mnie z pewnego rodzaju wymówkami, że dozwoliłem na to, aby o świętym obrzędzie katolickim mówiono równocześnie z omawianiem obrzędów pogańskich. Byłem nawet zmuszony dać pewne wyjaśnienie o tej sprawie. Z przyjemnością muszę tu dodać, że zarzuty nie były postawione przez osobistości z wysokiego kleru i wogóle z kleru, lecz wyszły tylko od ludzi, którzy może dlatego, że byli przeczuleni i trochę zmęczeni, nie pojęli należycie treści wykładu i szlachetnych intencyj prelegenta.

W skromnych ramach utrzymana uroczystość otwarcia wydziału sztuk pięknych swym serdecznym tonem, głębią uwag wypowiadanych przez mówców i całym nastrojem, jaki podczas niej panował, zrobiła bardzo wielkie wrażenie.

Muszę jeszcze osobno wspomnieć nieco o jednym szczególe całej uroczystości otwarcia. Podczas uroczystości odbywającej się w Auli Kolumnowej został podpisany, sporządzony na pergaminie, akt otwarcia Wszechnicy, w którym po raz pierwszy został Uniwersytet Wileński nazwany oficjalnie Uniwersytetem Stefana Batorego w Wilnie. Przypominam sobie dobrze, że z prof. Wrzoskiem rozważaliśmy długo, czy postawić dawną prostą nazwę: Uniwersytet Wileński, czy wskrzeszona wszechnica ma się nazywać Wszechnicą Batorową, czy też wybrać inną nazwę. Wiem, że p. Wrzosek radził się historyków i różnych innych osób i ostatecznie nazwa „Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie" została przyjęta dlatego, iż chodziło o powiązanie nowopowstającej uczelni z dawną jej tradycją, przerwaną tylko przez 80 lat za czasu rządów moskiewskich; dalej chodziło nam o to, aby podkreślić, że był to i jest uniwersytet polski, założony przez króla polskiego, związany z tradycją i z duchem polskim.

Dokument spisany na pergaminie zawierał krótkie wspomnienie historyczne o Uniwersytecie z czasów przedrozbiorowych, było w nim podkreślone, że Naczelny Wódz otwiera go na nowo, czyniąc zadość woli społeczeństwa, którego centrum duchowe znajduje się w Wilnie, a wreszcie wspomniano o wielkich mężach dawno istniejącej Wszechnicy, o konieczności nawiązania dzisiejszej pracy do ich tradycji i pamięci. Tekst dokumentu został ułożony przez prof. Wrzoska z pomocą innych osób. Pierwotnie był znacznie dłuższy, później skrócono go, a przy tem skracaniu i ja także byłem pomocny; wreszcie po długich naradach z różnemi czynnikami wystylizowano go w ten sposób, aby odpowiadał pod względem prawnym stosunkom politycznym, panującym wówczas w Wilnie. Kiedy już ostateczny tekst został ustalony, trzeba go było pięknie wykaligrafować na pergaminie tak, aby pozostało jeszcze dość miejsca na podpisy zarówno Naczelnika Państwa jak i najdostojniejszych gości. I tutaj okazały się nagle trudności. W Wilnie nie można było dostać pergaminu. Były to przecież czasy bezpośrednio po wielkiej wojnie i po okupacji niemieckiej. W tych czasach nawet w Krakowie, który był w lepszych warunkach niż Wilno, nie było pergaminu na dyplomy honorowe dla Prezydenta Wilsona, Jerzego Clemenceau, Marszałka Focha i Kardynała Mercier. Pamiętam dobrze, jak dwom z tych dostojników wręczałem tylko tymczasowe zawiadomienia o nadaniu dyplomów, kaligrafowane na papierze, a dopiero po powrocie z Paryża przywiozłem kilka sztuk pergaminu na te dyplomy. Tak samo też było w Wilnie. Zaledwie zdołano wydostać ostatecznie jeden arkusz i to z trudem. Kiedy przepisano kaligraficznie dokument erekcyjny, okazało się, że ze względów prawniczych trzeba w tym przepisanym tekście jednak porobić pewne

AKT WSKRZESZENIA UNIWERSYTETU WILEŃSKIEGO
Z DN. 11 PAŹDZIERNIKA 1919 R.

zmiany. Nie było innej rady, jak tylko odciąć część pergaminu, która już była zapisana, a na resztce bezpośrednio przed uroczystością, późno w noc siedząc, jeden z przyjaciół uniwersytetu wykaligrafował tekst ostateczny. Skutek jednak tej nieprzewidzianej operacji był taki, że na pergaminie było tylko niewiele miejsca na podpisy. Dlatego do pergaminu dołączyliśmy kilka arkuszy papieru, na których mieli się podpisywać dostojni goście i uczęstnicy uroczystości. Podpisy Marszałka Piłsudskiego i Naczelnego Komisarza Ziem Wschodnich, a także kilku innych najdostojniejszych gości, jak np. Władysława Mickiewicza, i dostojników Kościoła, zajęły niedużo miejsca, ale niestety po nich przyszli inni, którzy nietylko chcieli położyć olbrzymie podpisy, ale też wymieniać wszystkie swoje tytuły. Byłoby to nawet może dobre ze względów historycznych, ale z przykrością dla podpisujących musieliśmy temu zapobiec, prosząc każdego, aby o ile możności jak najmniej miejsca zużywał na podpisy. Dokument erekcyjny Uniwersytetu przechowywałem później z największą czcią i wiem, że dotąd tak jest przechowywany.

W czasie tych uroczystości odbyły się dwa większe przyjęcia. Przedewszystkiem wielki raut wydany przez Józefa Piłsudskiego w pałacu dawniej biskupim a obecnie mieszczącym mieszkanie Wojewody wileńskiego, drugie zaś przyjęcie odbyło się w domu ś. p. Antoniego Tyszkiewicza. Raut w pałacu biskupim był nadzwyczaj świetny. Zgromadzili się wszyscy goście dostojni i przedstawiciele całego społeczeństwa ziemi wileńskiej. Podczas rautu na mieście odbył się pochód urządzony przez organizacje robotnicze, niosące pochodnie i lampjony. Uczęstnicy tego pochodu przybyli na wielki dziedziniec pałacu biskupiego i ustawili się tak, że pochodnie przez nich niesione utworzyły inicjały *J. P.* Ze wzruszeniem patrzyliśmy na tę manifestację miejscowej ludności, która na każdym kroku dawała wyraz swej radości z powodu otwarcia Wszechnicy. Na raucie przeważna część towarzystwa zebrała się w wielkiej sali, obok zaś w mniejszym pokoju był Józef Piłsudski, do którego kolejno podchodzili ci, którzy z nim chcieli się rozmówić. Ludzi było tak wiele, że trzeba było Naczelnika Państwa otoczyć jak gdyby strażą, gdyż poprostu nie byłoby nawet miejsca dla niego. Otoczyły go dokoła harcerki wileńskie, ubrane bardzo skromnie, wszystkie z długiemi warkoczami, przejęte do głębi swą rolą. Stojąc z boku, widziałem, jak harcerki posuwając się ku Piłsudskiemu, czasem dotykały się ręką jego munduru, albo nachylały się, żeby pocałować jakiś koniuszek sznura czy fałdu mundurowego. Wszystkie były zachwycone i do głębi przejęte. Ten zachwyt młodych dziewczątek był zupełnie naturalny, szczery i wzruszający; przecież trzeba pamiętać, że dopiero przed pół rokiem Wilno zostało oswobo-

dzone od bolszewików przez wojska prowadzone przez Piłsudskiego. Cała ludność wileńska uważała go za tego zbawcę, który wyrwał ją z najgorszej toni i rozpaczy, a przytem czuła w nim człowieka „swego", jako pochodzącego z Wilna.

*

Po gwarnych, w górnym nastroju przeżytych dniach uroczystości otwarcia, kiedy wszyscy goście się rozjechali, zapanowała cisza i zdawało się, że teraz przyszedł moment wypoczynku, a jednak było to właściwe rozpoczęcie twardej codziennej pracy. O ile pamiętam, już na drugi dzień po uroczystościach zaprosiłem Senat na posiedzenie, na którem musieliśmy zastanowić się nad rozpoczęciem wykładów. Przypominam sobie dobrze, jak niektórzy z pośród członków Senatu, wyczerpani intensywną pracą poprzedzającą uroczystość, zupełnie wyraźnie dawali do zrozumienia, że należałoby odsunąć właściwe rozpoczęcie wykładów na dalszy termin, kiedy już niemal wszystko będzie w Uniwersytecie gotowe. Nastawałem jednak na to, aby właściwa praca rozpoczęła się jak najśpieszniej.

Przedewszystkiem musieliśmy zacząć od przyjmowania studentów. Nie było to wcale rzeczą prostą, gdyż jeszcze nie mieliśmy dobrze zorganizowanych biur poszczególnych wydziałów ani kwestury, ani też nie ustaliliśmy jeszcze sposobu przyjmowania młodzieży. Ostatecznie zapadła uchwała, że młodzież musi składać podania o przyjęcie do Uniwersytetu, poparte dokumentami podobnemi jak na innych uniwersytetach, a później, po przejrzeniu tych podań, może dopiero nastąpić właściwy wpis. Podania napływały bardzo liczne, ale też i bardzo różnorodne. O tem, że Uniwersytet Wileński ma być otwarty, rozeszła się wieść po całej Polsce i zgłaszało się też mnóstwo ludzi, częstokroć bez kwalifikacyj, w przypuszczeniu, że do nowego Uniwersytetu będą łatwiejsze warunki przyjęcia. Bardzo wiele podań było zupełnie dziwacznych. Jedno z nich było zatytułowane: „Do Pana Stefana Batorego, właściciela Uniwersytetu w Wilnie", inne podania były często pisane dziwacznym językiem, nieortograficznie, a niepoparte wcale dokumentami. Wreszcie wpłynęła dość znaczna ilość podań zaopatrzonych świadectwami maturycznemi, wydanemi przez bolszewików. Rzecz prosta, że wszystkie tego rodzaju podania odrazu się odrzucało. Bywały jednakowoż takie, nad któremi trzeba się było głęboko zastanowić, czy należy je odrzucić. Trzeba pamiętać, że w owym czasie toczyła się jeszcze nasza wojna z Rosją. Wielka część młodzieży służyła ochotniczo w wojsku polskiem, niektórzy byli stacjonowani w Wilnie lub też w okolicy Wilna; ci nieraz prosili o przyjęcie na słuchaczy nad-

zwyczajnych lub o przyjęcie warunkowe, obiecując, że dostarczą świadectw maturycznych, lub też że zdadzą maturę w ciągu roku. Tym petentom trzeba było poczynić pewne ułatwienia. Każdy z dziekanów miał stosy podań o przyjęcie do rozpatrzenia. Sam pomagałem tylko przy rozpatrywaniu podań młodzieży zgłaszającej się na wydział lekarski, oraz zajmowałem się podaniami nasuwającemi wątpliwości, o ile dziekani tego zażądali. Rozpatrywanie tych podań była to ciężka praca, przy której nieraz trzeba było długo w noc posiedzieć. Pomagała mi w tem także i żona moja, podówczas bawiąca w Wilnie, która porządkowała podania i robiła ich spis.

Równocześnie z tą pracą trzeba mi było pomyśleć o urządzeniu zakładu zoologicznego, pilnować tego, aby tempo budowy remontowanych zakładów przyśpieszono, musieliśmy starać się o opał na zimę, równocześnie prowadziło się pertraktacje o uzyskanie lub odnowienie innych budynków uniwersyteckich, zaczęliśmy myśleć o bursie akademickiej, oraz o mieszkaniach dla profesorów. Bardzo często musiałem wyjeżdżać do Warszawy, aby na miejscu załatwić sprawy uniwersyteckie, lub też uzyskać pieniądze potrzebne czy to na dotacje czy na remont budynków. Droga do Warszawy była wówczas dość przykra, gdyż trwała bardzo długo. Z wielkim strachem przewoziłem z Warszawy nieraz bardzo znaczne sumy pieniężne, na szczęście bez wypadku.

Organizacja zakładu zoologicznego, która sama przez się wymagała dużo pracy, z pewnością nie byłaby się udała, gdyby nie pomoc ze strony dr. Jana Wilczyńskiego, który wówczas był moim asystentem, a później został profesorem biologji ogólnej. Początkowo organizowało się zakład w głównym gmachu Uniwersytetu. Przyznam się, że prócz wskazówek ogólnych i wypracowania planu zakładu niebardzo wiele mogłem pomagać podczas jego konstrukcji. Prace dla całego Uniwersytetu i urzędowanie w Rektoracie, a zwłaszcza konieczność doglądania postępu robót w różnych gmachach Uniwersytetu i liczne konferencje z władzami, to wszystko tak zajmowało czas, że na fachową robotę jako profesora zoologji istotnie niewiele chwil pozostawało. Dr. J. Wilczyński był dla mnie wówczas doskonałym i serdecznym pomocnikiem i jeśli w pierwszym roku udało się zorganizować zakład na tyle, że można było prowadzić wykłady, a nawet myśleć o ćwiczeniach i próbować pracy naukowej, to z pewnością bardzo wielką część zasługi w tym kierunku należy przypisać dr. Janowi Wilczyńskiemu.

Inne zakłady przyrodnicze i humanistyczne, a także i na innych wydziałach, organizowali poszczególni Koledzy. Niestrudzonym w pracach organizacyjnych, z całą energją, a zwłaszcza całem sercem biorącym się do pracy był profesor Józef Kallenbach, któremu należy

zawdzięczać to, że wydział humanistyczny zaczął wkrótce działać, a przedewszystkiem to, że w młodzieży wileńskiej rozbudziła się ochota do naukowej pracy w zakresie humanistyki.

Pracownie przyrodnicze organizowano z wielkim pośpiechem i z wielkim nakładem pracy. Po powrocie delegatów, którzy wyjechali na zakupno przyrządów, i po częściowem doprowadzeniu do ładu budynku przy ul. Nowogródzkiej, późniejszego „Kolegjum Śniadeckich", zaczęto organizować zakłady fizyczne i chemiczne. Profesor Józef Patkowski i profesor Wacław Dziewulski zajęli się zakładem fizycznym, zaś profesor Sławiński zakładami chemicznemi. Długo trwało, zanim gmach, przeznaczony na te zakłady, doprowadzono do porządku, ale jednak pod koniec roku wszystko było zupełnie gotowe. Zakłady fizyczne najpierw powstały i muszę powiedzieć, że Koledzy, którzy je organizowali, posługiwali się bardzo dobrą metodą pracy. Niezmiernie prostemi środkami, wykonywując przyrządy na miejscu z pomocą zdolnego mechanika, częstokroć improwizując różne urządzenia, doprowadzili jednak do tego, że zakład fizyczny pod względem uposażenia i instrumentów stanął odrazu na bardzo wysokim stopniu. Rzecz prosta, że podczas prac organizacyjnych trudno było równocześnie myśleć o pracy naukowej, tem więcej, że bardzo często sam prosiłem wielu Kolegów o pomoc w sprawach nieraz leżących daleko od ich specjalności. Wielką pomocą podczas organizacji zakładu fizycznego było to, że udało się pozyskać cenne dary z demobilu amerykańskiego.

Zakłady chemiczne znacznie wolniej powstawały, aniżeli zakład fizyczny. Trzeba jednak pamiętać, że były to czasy, kiedy uzyskanie odczynników i przyrządów natrafiało na bardzo wielkie trudności. Po objęciu gmachu Śniadeckich znaleźliśmy w nim pewną, a nawet dość znaczną, ilość odczynnikow chemicznych, pozostałych po szpitalach niemieckich. Okazało się jednak, że przeważna część tych odczynników była pomieszczona w słojach, na których nie było napisów. Asystent ówczesny prof. Sławińskiego, p. Kraszewski zadał sobie ten trud, że wszystkie nieoznaczone odczynniki zanalizował chemicznie i w ten sposób je oznaczył. Zakład uzyskał przez tę pracę dość duży zapas cennych odczynników. Prof. Sławiński zorganizował swój zakład przedewszystkiem tak, aby strona pedagogiczna najpierw była ukończona i doprowadził do tego, że zakład w ciągu roku był zupełnie dobrze postawiony.

Specjalną troską wszystkich przyrodników była sprawa powstania zawiązków obserwatorjum astronomicznego. Organizację tej dziedziny wziął na siebie prof. Władysław Dziewulski, który zresztą był jednym z pierwszych, którzy zgodzili się pracować w Uniwersytecie Wileńskim, a z pewnością także jednym z najzasłużeńszych dla tej instytucji.

Szczęśliwym trafem prof. Dziewulski posiadał własną lunetę, a mianowicie średniej wielkości refraktor firmy Zeissa z urządzeniem do fotografowania nieba i ze specjalną kopułą, przeznaczoną na ten refraktor. Chodziło teraz tylko o to, aby kopułę zmontować i ustawić w niej lunetę. Po długich poszukiwaniach prof. Dziewulski wybrał plac pod kopułę w ogrodzie należącym do dawnej szkoły junkierskiej. Z trudem doprowadziliśmy do tego, że wybudowano osobny pawilonik dla tej kopuły, na zakład zaś znalazło się pomieszczenie w gmachu dawnej szkoły junkierskiej przy ul. Zakretowej. Gmach szkoły junkierskiej był jednak jeszcze w ruinie, a jego remont postępował bardzo powoli. Toteż z początku to, cośmy nazywali Instytutem Astronomicznym, mieściło się w dwóch salkach Kolegjum Śniadeckich. Złączona z obserwatorjum stacja meteorologiczna zaczęła działać bardzo prędko i sprawnie. Wszystko to było zasługą prof. Dziewulskiego.

Sprawa zakładu botanicznego była złączona ze sprawą utworzenia również ogrodu botanicznego. W folwarku należącym do Uniwersytetu, na t. zw. Zakrecie, był kawałek gruntu otoczony murem, wprawdzie trochę walącym się, ale zawsze jednak dającym pewną osłonę, i ten kawałek wybrano jako pierwszy zawiązek ogrodu botanicznego. Prof. Piotr Wiśniewski rozpoczął prace około wyzyskania tego kawałka gruntu, a równocześnie zajął na zakład botaniczny mały budynek przy szkole junkierskiej. Prócz tego zarezerwował dla siebie kawałek ogrodu w bliskości swego zakładu, odstępując drugi kawałek zakładowi zoologicznemu na ogródek doświadczalny. Bardzo powoli szła organizacja tych zakładów botanicznych, bo też nie było to rzeczą łatwą; muszę jednak stwierdzić, że z wiosną roku 1920 istniał już zawiązek ogrodu botanicznego z dość znaczną liczbą okazów, a zakład botaniczny był zorganizowany, zielniki zaś w nim się znajdujące zostały zabezpieczone.

Organizacja zakładu geologicznego i mineralogicznego w pierwszym roku bardzo mało się posunęła naprzód, bo nie odrazu mieliśmy specjalistów, którym tę pracę możnaby powierzyć. Dopiero później, kiedy do Wilna przybył prof. Bronisław Rydzewski, sprawa organizacji tych zakładów szybciej się naprzód posunęła.

O organizacji zakładów wydziału lekarskiego trudno mi tutaj szerzej pisać. W pierwszym roku trzeba było pomyśleć tylko o zakładach potrzebnych do początków studjów lekarskich, a więc o zakładzie anatomji i histologji. Zakład anatomiczny organizował w pierwszym roku prof. Jerzy Alexandrowicz. Pomieszczono tymczasowo ten zakład w bocznem skrzydle gmachu Kolegjum Śniadeckich. Prof. Alexandrowicz istotnie dokonał nadzwyczajnego dzieła, organizując w bardzo krótkim czasie zakład anatomiczny tak, że ćwiczenia w prosektorjum mogły się zacząć zaraz w pierwszych miesiącach po rozpoczęciu wykładów

anatomji. Muszę tutaj z przyjemnością podkreślić, że praca prof. Alexandrowicza wydała nadzwyczaj dodatnie rezultaty. Był on z pośród członków młodego wydziału lekarskiego jedynym, który doskonale był obeznany z zakładami przyrodniczemi i lekarskiemi na uniwersytetach zachodniej Europy. Jako mający za sobą studja przyrodnicze i lekarskie i ukończone dwa wydziały, miał naukową podstawę lepszą niż wielu kolegów z wydziału. Prócz tego całą duszą umiłował Uniwersytet Wileński i zarówno organizując najpierw zakład anatomiczny, jak potem zakład histologiczny, dał dowody, jak wiele potrafi zdziałać dla ukochanej przez siebie instytucji. Dla mnie prof. Alexandrowicz był wybornym towarzyszem pracy. Korzystałem nieraz z jego rad, pocieszał mnie nieraz w chwilach zwątpienia, słowem był to współpracownik doskonały, a dla Uniwersytetu bardzo zasłużony.

Nie mogę szczegółowo przechodzić organizacji innych instytutów i seminarjów, to tylko pragnę zaznaczyć, że wszyscy koledzy, którzy brali udział w organizacji, wysilali się, aby powierzone im zadania wypełnić jak najlepiej i doprawdy tylko temu cudownemu zapałowi kolegów należy zawdzięczać, że Uniwersytet po uroczystem otwarciu w krótkim czasie rozpoczął normalną i zwykłą pracę.

Bibljoteka Uniwersytetu Wileńskiego zachowała się mimo wojny, mimo okupacji niemieckiej oraz nawały bolszewickiej, w dość znacznej części. Rosjanie, ewakuując Wilno w pierwszych okresach wojny, zabrali z sobą najcenniejsze stare druki i rękopisy do XV wieku włącznie. Katalogi bibljoteczne, których za czasów rosyjskich było dwa, a mianowicie katalog alfabetyczny i katalog wedle treści, zniknęły po odejściu Rosjan. Kiedy wojska polskie zdobyły Wilno i rozpoczęto na nowo organizację Uniwersytetu, powierzono troskę o Bibljotekę prof. Stanisławowi Ptaszyckiemu, któremu dopomagał znawca bibljotek wileńskich p. Michał Brensztejn. Obaj umiłowali tę instytucję całą siłą i starali się o jej uporządkowanie. Z Krakowa wzięto jednego fachowego woźnego z Bibljoteki Jagiellońskiej i przyjęto kilka sił pomocniczych, celem wprowadzenia ładu w Bibljotece, która już i za czasów rosyjskich nie odznaczała się zbytnim porządkiem. Szczęśliwym trafem udało się odnaleźć jeden katalog, ukryty pod podłogą przez cofających się Rosjan, i to z pewnością ułatwiło pracę. Długie miesiące pracować musiał personel bibljoteczny, aby wprowadzić pewien ład i porządek do bardzo zaniedbanej, a bardzo cennej i bogatej Bibljoteki. Urządzono osobną, piękną czytelnię. Mieszczące się w pierwotnej Bibljotece muzeum, zawierające okazy zarówno przyrodnicze jak też i z dziedziny historji sztuki lub prehistorji, przeniesiono do innych lokali, okazami zaś przyrodniczemi zasilono zbiory odpowiednich zakładów. Niestety, po doprowadzeniu Bibljoteki do nieco lepszego stanu okazało się, że zawiera

ona bardzo cenne książki dawniejsze i bardzo interesujące rękopisy oraz akta, ale prawie zupełnie jest pozbawiona nowszej literatury ze wszystkich zakresów. Było więc troską dyrektora Bibljoteki, aby zacząć uzupełnianie nowszej literatury, temu zaś stały na przeszkodzie szczupłe fundusze. Mimo to jednak Bibljoteka powiększała się i stopniowo doprowadzono ją do takiego stanu, że mogła z niej korzystać i młodzież uniwersytecka i badacze.

Wszystkie te prace, które poprzednio wymieniliśmy, były zawsze związane ze sprawą przebudowy lokali lub też uzyskania nowych budynków. Z początku sprawami budowlanemi zajmował się Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich, później udało nam się zorganizować osobne biuro budowlane uniwersyteckie, przy którego organizacji bardzo dopomagał intendent Uniwersytetu p. Latwis, a które pracowało bardzo energicznie dzięki dobrej woli personelu. Mam wrażenie, że wiele robót, które udało się w pierwszym roku dokonać, doszło do skutku tylko dzięki pełnej poświęcenia pracy biura budowlanego. Muszę też zaznaczyć, że sprawy budowlane w nowopowstającym Uniwersytecie Wileńskim były dwojakiego rodzaju: przedewszystkiem chodziło o to, aby uzyskać cały szereg budynków potrzebnych dla Uniwersytetu i ustalić stan posiadania Wszechniey, a zarazem zabezpieczyć tytuł prawny posiadanych budynków. Pozatem dopiero była sprawa rekonstrukcji i techniczna strona budowy. Zakres spraw budowlanych był tak wielki, że bezwarunkowo nie byłbym w stanie sam także i niemi się zajmować. To też za zgodą Senatu powierzono sprawy budowlane prof. Józefowi Ziemackiemu, prorektorowi Uniwersytetu, który zajął się niemi bardzo gorąco. Ostateczna decyzja w sprawach budowlanych należała jednak zawsze do Senatu.

Dając tych kilka wspomnień o pierwszym roku Uniwersytetu, muszę ze wzruszeniem i z prawdziwą przyjemnością wspomnieć też o młodzieży akademickiej. Pamiętam dobrze, jak przed uroczystością otwarcia Uniwersytetu zaprosiłem na pierwsze zebranie tę młodzież, która pragnęła się zapisać na Uniwersytet. Zebrała się niebardzo liczna gromadka młodych ludzi, chłopców i panienek, przeważnie bardzo młodych, z których żaden nie znał jeszcze życia uniwersyteckiego, ale wszyscy marzyli o tem, aby być uczniami nowej Wszechnicy Wileńskiej. Chodziło mi o to, aby z nimi jakoś się umówić, by podczas obchodu reprezentacja młodzieży zajęła odpowiednie miejsce. Odrazu na tem pierwszem zebraniu wybiło się na pierwszy plan kilka osób bardziej rzutkich i energicznych, pełnych zapału i dobrej woli. Ujrzałem w nich przyszłych przewodników młodzieży.

Kiedy już ukończyliśmy pierwsze wpisy i odbyliśmy pierwszą imatrykulację, która dla wszystkich była uroczystością bardzo wzru-

szającą, trzeba było pomyśleć o tem, aby młodzież zorganizowała się, utworzyła organizacje samopomocowe, oraz wyłoniła z siebie jakieś ciało, do którego Rektor mógłby się zwracać wówczas, kiedy wypadłoby pomówić z młodzieżą o ważnych sprawach uniwersyteckich. Nie było to łatwe zadanie, ale udało się je szczęśliwie rozwiązać w ten sposób, że po naradach i wiecach ogólnoakademickich, na których sam byłem obecny, młodzież utworzyła organizację pod nazwą: „Rada Młodzieży Akademickiej", która miała być reprezentantką młodzieży we wszystkich ogólnych sprawach. Zasadą organizacji tej Rady było to, że miała ona być rodzajem stowarzyszenia młodzieży, do którego jednak mieli należeć wszyscy studenci. Tylko taka forma reprezentacji dała się pogodzić ze statutem Uniwersytetu. Muszę z przyjemnością podnieść, że stosunki z młodzieżą były przez cały czas mego urzędowania jak najlepsze i jak najserdeczniejsze. Odnoszono się do mnie z zaufaniem, do Uniwersytetu ze czcią i miłością, a nigdy nie doznałem przykrości ze strony młodzieży i nigdy też nie zawiedziono mego do niej zaufania. Z pomiędzy tych młodych ludzi, którzy byli wówczas pierwszymi uczniami, wielu jest obecnie wybitnemi jednostkami w naszem społeczeństwie. Z niektórymi miałem szczęście spotkać się w późniejszych latach i zawsze wspominaliśmy z przyjemnością i z rozrzewnieniem naszą współpracę podczas pierwszego okresu istnienia Uniwersytetu Stefana Batorego.

Zdawałem sobie dobrze sprawę z tego, że Uniwersytet Wileński nie może pozostać wyspą, oddzieloną w zupełności od całości społeczeństwa wileńskiego. Od samego początku widziałem, jak w społeczeństwie wileńskiem ogromne było zainteresowanie tem, co się na Uniwersytecie dzieje, jak rozpytywano się o to, w jaki sposób rozwija się naukowa strona Uniwersytetu i jak interesowano się wykładami. Pragnąc zacieśnić jeszcze węzły między Uniwersytetem a społeczeństwem wileńskiem, starałem się o zorganizowanie t. zw. powszechnych wykładów uniwersyteckich. Szczęśliwy los zdarzył, że w pierwszych latach swego istnienia miał Uniwersytet Wileński w swem gronie człowieka tak wielkiej wartości i poświęcenia, jak ś. p. ks. prof. Kazimierz Zimmermann. Jemu powierzyłem organizację powszechnych wykładów uniwersyteckich. I muszę powiedzieć, że nie spotkałem się w życiu z człowiekiem, któryby oddał się tego rodzaju pracy z większym zapałem, a zarazem z bardziej rozumną i świadomą energją, niż niezapomniany nasz profesor socjologji. Ks. prof. Zimmermann nietylko postarał się o to, że wykłady odbywały się regularnie w Wilnie i gromadziły ogromną ilość publiczności, ale dbał o to, aby nawet w miastach prowincjonalnych, mimo trudności komunikacyjnych, dochodziły do skutku powszechne wykłady uniwersyteckie. Sam jeździł z wykła-

dami i miewał je w Wilnie, obudził zapał swych kolegów do tej pracy, kontrolował zawsze, czy wszystko jest przygotowane do wykładu, słowem nietylko umiał ułożyć wyborny program, ale nawet był na tyle silny, że nie wahał się wystąpić ze słowami krytyki wobec prelegentów, których wystąpienia nie znalazły jego uznania. Tysiące wilnian uczęszczało na te wykłady. Dla tego miasta, tak długo pozbawionego możności zetknięcia się z nauką polską, były te wykłady prawdziwem świętem. Wiem, że przyjeżdżano na nie z dalszych okolic, a sam przeżyłem nieraz wzruszające chwile, kiedy rozmawiałem z publicznością wychodzącą z wykładów i ze łzami w oczach dziękującą za to, że mogła usłyszeć poważny i piękny polski wykład. Publiczność, uczęszczająca na powszechne wykłady uniwersyteckie, była dość różnorodna. Widziałem tam i młodzież uniwersytecką i młodzież szkół średnich, żołnierzy i robotników, razem z przedstawicielami inteligencji wileńskiej. Nastrój, powaga i skupienie na tych wykładach były istotnie wzruszające. A muszę raz jeszcze podkreślić, że ten wysoki poziom powszechnych wykładów uniwersyteckich zawdzięcza się przedewszystkiem niestrudzonej pracy ks. prof. Zimmermanna.

Związek Uniwersytetu ze społeczeństwem wileńskiem zaakcentował się także przez współpracę z wileńskiem Towarzystwem Przyjaciół Nauk, do którego przystąpili prawie wszyscy profesorowie. Mam wrażenie, że reorganizacja obecna Towarzystwa Przyjaciół Nauk i jego wzmożona działalność z pewnością pozostaje w związku ze współdziałaniem Wszechnicy Stefana Batorego.

Serdeczny też związek połączył nas z instytucją nawskroś wileńską, która początek swój zawdzięcza wspaniałej epoce Śniadeckich, a mianowicie z t. zw. Towarzystwem Szubrawców, pospolicie zwanem „Szubrawją". Do tego zamkniętego kółka wileńczyków, bardzo inteligentnych, a bardzo kraj i miasto swoje miłujących, dopuszczono rektora i kilku profesorów. Na posiedzeniach, które odbywały się częstokroć w lokalu wydziału sztuk pięknych, mieliśmy nieraz swobodne dyskusje, odnoszące się do najbardziej aktualnych zagadnień politycznych i narodowych. Niekrępowane formą, ścierały się tam zapatrywania różnorodne, wymieniano myśli i zdania, poddawano krytyce działalność wielu osób, a wszystko w ten sposób, że mimo krytyki nikt nie mógł się czuć obrażony, a wielu mogło odnieść korzyść lub nauczyć się wielu pożytecznych rzeczy. Z inicjatywy i przy głównem współdziałaniu ś. p. prof. Ludwika Janowskiego zaczęło też wychodzić, wznowione po wielu latach, satyryczne pismo *Wiadomości Brukowe*, wydawane, jak i ongiś, przez Szubrawję, mające na tytułowej karcie szlachcica jadącego na łopacie. Trzy tylko numery wyszły za moich czasów. Są one rzadkością bibljograficzną, a zawierają interesujące i cięte artykuły

satyryczne, odnoszące się do ówczesnych stosunków. Wiem dobrze, że niektóre z tych artykułów wywarły bardzo dodatni skutek w tych sferach, które w nich podległy krytyce.

*

Grono profesorów, zastępców profesorów, a także adjunktów i starszych asystentów, w pierwszym roku istnienia Uniwersytetu stanowiło jakgdyby jedną rodzinę. Byliśmy wszyscy pod urokiem pracy dla nowej placówki, często bywaliśmy zmęczeni i wyczerpani nadmiernym wysiłkiem, wspólnie znosiliśmy różne trudności i przykrości codziennego życia, związane w znacznej części ze stosunkami panującemi w Wilnie, położonem tak blisko terenu wojny. Stąd też zacieśniły się stosunki towarzyskie i żyliśmy nieraz wspólnie, pomagając sobie nawzajem. Aby jeszcze te węzły zacieśnić, założyliśmy rodzaj klubu, który właściwie nie był stowarzyszeniem ujętem w osobny statut. Poprostu w jednej ze sal w starym gmachu Uniwersytetu zbieraliśmy się czasem wieczorami ną pogawędkę, a młodsi z pomiędzy nas często potańczyli, żony zaś profesorów pełniły funkcje gospodyń i troszczyły się o jakiś, bardzo zresztą skromny, posiłek. Zebrania nasze były nadzwyczaj przyjemne. Pragnę przypomnieć, że w naszem gronie było tylko kilka osób starszych; przeważnie grono profesorskie było dość młode, pełne życia i zapału; wnosiło więc bardzo dużo wesołości na nasze zebrania. Na kilku zebraniach urządziliśmy t. zw. żywy dziennik, w którym w formie artykułów, pisanych przez różnych kolegów, a nadzwyczaj dowcipnych, poruszono różne śmieszne strony życia uniwersyteckiego, lub krytykowano żartobliwie a serdecznie działalność czyto moją, czy też kolegów. Bawiliśmy się doskonale. O ile pamiętam, nikt z kolegów krytykowanych nie obraził się i nie miał żalu do autorów, którzy choć występujący anonimowo, jednakowoż wszystkim byli dobrze znani. To zbliżenie się nas wszystkich i związanie serdecznem życiem towarzyskiem było jedną z największych pomocy, jaką miałem podczas pracowitych chwil organizacji Uniwersytetu.

Społeczeństwo wileńskie narodowości polskiej odnosiło się bezwzględnie życzliwie do Uniwersytetu. Natomiast zagadką było dla mnie, z chwilą kiedy przyjechałem do Wilna, jak do tej instytucji będzie się odnosiło społeczeństwo żydowskie, a także nieliczna garstka Litwinów i Białorusinów.

Żydzi wileńscy przez okres zaboru rosyjskiego mieli dość dziwne pojęcie o społeczeństwie polskiem. Oddaleni od takich centrów myśli polskiej, jakiemi były: Uniwersytet Jagielloński w Krakowie i Uniwersytet lwowski, przeważnie nie wiedzieli o tem, że polska nauka istnieje

i poważnie się rozwija. Natomiast widzieli bardzo wielu Polaków, którzy, chociaż gnębieni przez Rosjan, jednakowoż studjowali na uniwersytetach rosyjskich. Stąd, jak mi to mówił jeden z przedstawicieli inteligencji żydowskiej z Wilna, nie mogli sobie zdać sprawy z psychologji gnębionych Polaków, którzy jednak, jakby się pozornie zdawało, korzystają z kultury ciemiężyciela. To też kiedy powstał Uniwersytet w Wilnie, z początku Żydzi zachowywali się wobec niego z rezerwą, ale wnet spostrzegli, że istnienie wyższej uczelni w Wilnie może im przynieść znaczną korzyść, choćby tylko dlatego, że ich młodzież będzie miała sposobność nabycia wyższego wykształcenia, nie jeżdżąc daleko i do obcych uczelni. Nawet jeden z głównych kierowników społeczeństwa żydowskiego, rabin Rubinstein, posłał córkę swoją na Uniwersytet Wileński. Mojem marzeniem było to, aby Uniwersytet Wileński, jako centrum prawdziwej wiedzy, stał się pewnego rodzaju pomostem, ułatwiającym zbliżenie się społeczeństwa żydowskiego, odcinającego się od reszty społeczeństwa wileńskiego, do społeczeństwa polskiego. Rzecz prosta, że tego rodzaju zbliżenie się nie mogłoby się odbyć ani za cenę specjalnych praw nadawanych Żydom na Uniwersytecie, ani też kosztem jakichkolwiek ograniczeń społeczeństwa polskiego, a tylko wyobrażałem sobie, że wysoko postawiona nauka na Uniwersytecie Wileńskim nauczy społeczeństwo żydowskie, aby nas ceniło i widziało swą korzyść w zbliżeniu się do nas. Myślałem nawet o tem, aby na Uniwersytecie Wileńskim, na wydziale humanistycznym, utworzyć lektorat języka hebrajskiego, podobnie jak to dziś jest na innych uniwersytetach polskich. Sądziłem, że dla polskiego społeczeństwa będzie bardzo korzystne, jeżeli znajdą się w niem ludzie umiejący posługiwać się językiem hebrajskim, studjować literaturę i prasę, pisaną bądź to w języku hebrajskim bądź żydowskim. Niestety, nie miałem w owym czasie odpowiedniego kandydata na lektora.

Podczas swej działalności w Wilnie starałem się trochę zbliżyć i zaznajomić ze społeczeństwem żydowskiem. Na uroczystości uniwersyteckie zapraszałem przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego, zwłaszcza rabinów, którzy na te uroczystości zawsze przychodzili. W drugim roku mego urzędowania podjąłem nawet próbę bliższego zapoznania się z przedstawicielami społeczeństwa żydowskiego i pod przewodnictwem rabina Rubinsteina, obecnie senatora Rzpltej, zwiedziłem bibljotekę żydowską przy starej synagodze, oraz Muzeum sztuki żydowskiej. Podczas zwiedzania Muzeum przeżyłem jednak pewne, dość niespodziewane wzruszenie. W pierwszej sali Muzeum znajdował się odlew jakiegoś biustu, który cały był osłonięty tkaniną. Chciałem tę tkaninę podnieść, jednakowoż oprowadzający mnie przeszkodzili temu, mówiąc, że to jakaś zepsuta rzeźba, którą naumyślnie przykryto, aby nie raziła.

Przechodząc z boku koło tej rzeźby już na wychodnem z Muzeum, zobaczyłem jednak, co się pod tkaniną mieści. Był to mianowicie biust, roboty Neumanna, ucznia wydziału sztuk pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego i dość zdolnego młodego rzeźbiarza, przedstawiający Trockiego. Poznałem ten biust z tego powodu, że taki sam odlew znaleźliśmy w Uniwersytecie po wypędzeniu bolszewików z Wilna. Przyznam się, że po tem odkryciu nabrałem nieufności do prób porozumienia się ze społeczeństwem żydowskiem.

Sprawa stosunku do społeczeństwa litewskiego i białoruskiego za moich czasów w Wilnie nie weszła jeszcze w tak ostre stadjum, jak jest obecnie. Kilkakrotnie próbowałem porozumienia się, utworzyliśmy lektorat języka białoruskiego, rozmawiałem z kilku osobami z inteligencji litewskiej, bądź to osiadłej w Wilnie, bądź też przyjeżdżającej z Kowna, jednakowoż nie udało mi się osiągnąć takiego porozumienia, któreby można nazwać współpracą.

Moje zabiegi o doprowadzenie stosunków z Żydami, Litwinami i Białorusinami do stadjum pokojowej współpracy taiłem, lub starałem się wtajemniczać w nie tylko niewielką ilość osób, aby uniknąć przedwczesnej krytyki. Zdaje się, że z tego powodu ta część społeczeństwa polskiego, która była przepojona ideą t. zw. federacji, uważała, że zbytnio akcentuję polski charakter Uniwersytetu i tem sobie tłumaczę dość dziwne zdarzenie, które przeżyłem w pierwszym roku mej działalności. Z wiosną roku 1920 przyszedł do mnie p. Witold Abramowicz i p. Krzyżanowski, obydwaj będący czołowymi przedstawicielami obozu federalistów, i przedstawili mi, że występują z żądaniem od swojej partji, aby na Uniwersytecie Stefana Batorego albo utworzono katedrę języka żydowskiego i języka litewskiego, albo też aby przynajmniej postarać się o to, by conajmniej jeden profesor narodowości żydowskiej i jeden Litwin zostali zamianowani profesorami jakiegokolwiek przedmiotu na Uniwersytecie. Dobrze pamiętam, jak przykre odniosłem wrażenie, kiedy tego rodzaju prośbę, czy raczej żądanie, usłyszałem wypowiedziane oficjalnie, w Rektoracie Uniwersytetu. Mimo wewnętrznego bardzo silnego podniecenia, starałem się zachować spokój i odpowiedziałem obydwu panom, że po pierwsze noszę się z zamiarem spowodowania odpowiednich wydziałów, aby utworzono na nich lektoraty języka hebrajskiego i litewskiego, powtóre zaś zwracam na to uwagę, że dopokąd pozostaje przy mnie w Uniwersytecie choćby ślad władzy, jedyną zasadą obsadzania katedr na Uniwersytecie będzie ocena kwalifikacyj naukowych danych kandydatów, a nigdy nie dopuszczę do tego, aby jakakolwiek katedra miała być obsadzana ze względów politycznych. Jeżeli zaś obydwaj panowie obstają przy tem, aby mówić ze mną o sprawie polityki, związanej z Uniwersytetem, to ja dłu-

żej tej rozmowy prowadzić nie będę. Nie wiem, czy mój ton, w jakim te słowa wypowiedziałem, był dość uprzejmy, ale to pamiętam, że obydwaj panowie delegaci nie byli zadowoleni z rozmowy ze mną i mam wrażenie, że od tej chwili zaczęło się trochę trudności politycznych, które miały się zaznaczyć silniej na samym końcu pierwszego roku mego rektoratu.

W takich warunkach i w nastroju naogół bardzo korzystnym dla rozwoju Wszechnicy przebiegała praca w pierwszych okresach istnienia Uniwersytetu. Muszę tutaj podnieść, że wszyscy członkowie Uniwersytetu spełnili swój obowiązek jak najlepiej i pomagali w miarę sił i możności. Rzecz prosta, że były nieraz tarcia pomiędzy czy to profesorami czy też wydziałami, zwłaszcza powstające na tem tle, że mieliśmy dość mało lokali przeznaczonych na zakłady, a każdy chciał jak najlepiej rozwinąć swoją specjalność. Nie mogę też taić, że przyczyną tarć był często także i ten fakt, że pomiędzy gronem profesorskiem byli ludzie, wprawdzie bardzo dobrej woli i pragnący służyć Wszechnicy, ale nie mający doświadczenia z uniwersytetów, lub też zapatrzeni we wzory, zresztą nieliczne, które im były znane, a nie mogący zrozumieć tego, że mogą być wzory lepsze. Tego rodzaju tarcia występowały zwłaszcza w obrębie wydziału lekarskiego, organizowanego przez prof. Godlewskiego, który dojeżdżał o ile tylko mógł do Wilna, ale po swym odjeździe pozostawiał wykonanie swych planów osobom nieznającym dokładnie zachodnio-europejskich uniwersytetów. Stąd też na tym wydziale takie wynikły trudności pod koniec pierwszego roku, że ostatecznie postanowiliśmy związać ten wydział na razie z wydziałem przyrodniczym, ponieważ dawało to większą gwarancję jego należytego rozwoju. Dlatego to w drugim roku istnienia Uniwersytetu wydział lekarski nie istniał jako samodzielny, ale tylko był pewnym oddziałem wydziału przyrodniczego. Naogół jednak praca rozwijała się dość normalnie, młodzież była pilna i zapalona do studjów, słowem mieliśmy wszelką nadzieję, że ten stary a znów tak młody Uniwersytet pójdzie normalną drogą rozwoju.

*

Mieliśmy zarówno w pierwszym jak i w drugim roku nowej działalności Wszechnicy Wileńskiej szereg uroczystości, związanych bądź to z rocznicami historycznemi, bądź też z odwiedzinami licznych gości dostojnych, którzy zechcieli nas bliżej poznać.

Z pomiędzy szeregu uroczystości wspomnę tylko o niektórych, które wywarły głębsze wrażenie. Przedewszystkiem muszę przypomnieć o uroczystem przyjęciu ówczesnego Nuncjusza papieskiego w Polsce, a dzisiejszego Ojca św., podówczas arcybiskupa Achillesa Ratti. Jego pobyt

w Wilnie był jednym ciągiem podniosłych uroczystości, podczas których przyjmowano bardzo gorąco Jego dostojną Osobę, jak też i towarzyszącego Mu Józefa Piłsudskiego, do którego lud wileński odnosił się wówczas jeszcze goręcej. W Uniwersytecie przygotowaliśmy się na te odwiedziny bardzo starannie. Senat, wszyscy profesorowie, ogromnie liczny zastęp młodzieży i zaproszona publiczność zgromadzili się w Auli Kolumnowej, gdzie przygotowano wszystko na przyjęcie Gościa. Ubrany w togę i mając przy sobie pedela niosącego berło rektorskie, oczekiwałem Nuncjusza na połowie wysokości platform, wiodących do Auli. Był już wieczór, Aula była oświetlona rzęsiście, tak samo też schody i korytarze. Wprowadziłem Gościa do Auli, gdzie Go przyjęto niemilknącemi okrzykami, poczem wypowiedziałem powitanie w języku włoskim. Później zabrała głos p. Aleksandra Kijuciówna, studentka filologji romańskiej, która przeczytała napisaną przez siebie bardzo piękną przemowę od młodzieży. Ostatnie zwłaszcza przemówienie, wypowiedziane bardzo dobrze i poprawnie, przez niezmiernie wdzięcznie wyglądającą osobę, zrobiło bardzo wielkie wrażenie na Gościu, który z widocznem wzruszeniem bardzo serdecznie odpowiedział dłuższem przemówieniem, podkreślając, jak wielkie wrażenie zrobiła na Nim kultura łacińska Wilna, która była dla niego zupełną niespodzianką. Zakończył zaś serdecznemi życzeniami dla Polski i Wilna, podkreślając tem samem polski charakter miasta. Później na specjalnie przez prof. Ruszczyca przygotowanej karcie podpisał się, dodając: „Niech żyje Polska i Wilno".

Po przyjęciu w Uniwersytecie dostojny nasz Gość zwiedził Bibljotekę Uniwersytecką. Warto było widzieć wówczas w Nim budzącego się prawdziwego znawcę i zapalonego bibljotekarza, który rozkoszował się rzadkiemi drukami i kilkakrotnie wyrażał żal, że nie może dłużej pozostać w tej interesującej bibljotece, a ciągle powtarzał, że musi jeszcze raz przyjechać, aby ten zbiór dokładnie przestudjować. Dalsze losy nie dozwoliły na wykonanie tej obietnicy.

Na obiedzie wydanym na cześć Nuncjusza miałem sposobność siedzieć obok Niego i rzecz prosta starałem się poruszyć sprawę wileńską, podówczas jeszcze nierozstrzygniętą, a także sprawę trudności naszego wydziału teologicznego. Muszę przyznać, że jakkolwiek dostojny Gość z wielką uwagą słuchał mych wywodów, to jednak nie wypowiedział ani jednej uwagi, któraby mogła być w jakikolwiek sposób wiążąca. Jednakowoż odnosił się do naszych spraw z widoczną wielką sympatją.

Gościliśmy też w naszych murach ucznia i przyjaciela A. Towiańskiego, jednego z ostatnich, który go znał osobiście, Attilio Begeya z Turynu, długoletniego i wytrwałego przyjaciela Polski. Dla niego

urządziliśmy uroczyste zebranie w Auli, podczas którego po mojem krótkiem przemówieniu miał bardzo ładną, krótką i treściwą przemowę prof. Wincenty Lutosławski, który przedewszystkiem podkreślił ten fakt, że w Uniwersytecie polskim wita się uroczyście przedstawiciela towianizmu, a więc kierunku, co do którego tak wiele było wątpliwości, a z którego uznano wszystkie szlachetne myśli. Pan Attilio Begey odpowiedział długą i piękną przemową, która wywarła głębokie na nas wrażenie. Zdawało nam się, że w starych murach Wszechnicy Wileńskiej budzi się duch z czasów Mickiewicza.

Zupełnie inny charakter miała skromna ale bardzo podniosła uroczystość, poświęcona pamięci znakomitego chemika prof. Gerharda, znanego uczonego francuskiego i profesora w Uniwersytecie strasburskim. Urządziliśmy tę uroczystość, chcąc dać wyraz braterstwa z Uniwersytetem strasburskim, a zarazem pragnąc się przyłączyć do hołdu, jaki w tym samym czasie cała Francja oddawała pamięci znakomitego swego uczonego. W krótkiem przemówieniu skreśliłem wówczas stosunki, jakie oddawna panowały między Uniwersytetem strasburskim a wileńskim, a także i innemi uniwersytetami polskiemi, podkreślając, że ten który się głównie przyczynił do założenia Uniwersytetu Wileńskiego, kanclerz Jan Zamojski, był uczniem Strasburga. Później profesor K. Sławiński w pięknem przemówieniu przedstawił działalność Gerharda i dał szereg głębokich myśli, odnoszących się do znaczenia chemji. Rozeszliśmy się z tej skromnej uroczystości z bardzo podniosłem wrażeniem.

Mieliśmy też uroczystość poświęconą pamięci Dantego, podczas której bardzo pięknie przemawiał ks. prof. Żongołłowicz i prof. Marjan Zdziechowski; mogę śmiało powiedzieć, że nie było w owych czasach ani jednej poważnej rocznicy naukowej lub narodowej, której nie poświęcilibyśmy przynajmniej wspomnienia, lub też nie złączyli się z tymi, którzy dawali wyraz czci dla nauki lub historji.

Z pomiędzy instytucyj obcych, które odnosiły się sympatycznie do Uniwersytetu Wileńskiego, wymienić muszę przedewszystkiem dwie, a mianowicie: Amerykański Czerwony Krzyż i Y. M. C. A., czyli t. zw. popularnie Imkę. Z Amerykańskiego Czerwonego Krzyża otrzymaliśmy bardzo cenne przyrządy dla zakładu fizycznego, a prócz tego mnóstwo urządzeń i bielizny, która mogła się przydać podczas organizowania klinik wydziału lekarskiego. Y. M. C. A. działała w Wilnie, zwłaszcza w pierwszym roku, nadzwyczaj owocnie i korzystnie. Trzeba sobie przypomnieć, że były to czasy, kiedy Wilno znajdowało się blisko frontu, a nasi żołnierze, zwłaszcza podczas kampanji zimowej, byli wówczas bardzo źle zaopatrzeni. Y. M. C. A. zajęła ogromne baraki, w których dawała schronienie oraz opiekę i starała się o duchową strawę dla naszych zmęczonych żołnierzy. Zaraz w pierwszych chwi-

lach swej działalności kierownicy Y. M. C. A. zwrócili się do Uniwersytetu z prośbą o pomoc. Zarówno ja, jak i bardzo wielu profesorów urządziło odczyty w barakach Y. M. C. A., współpracując z tą instytucją zgodnie i owocnie. Kiedy bolszewicy zbliżyli się do Wilna i Y.M.C.A. musiała opuścić miasto, kierownik tej instytucji przyszedł do mnie i ze łzami w oczach mówił mi, że ta tragedja, która się teraz odbywa, jest także i jego tragedją, ale wyraził niezłomną nadzieję, że do Wilna powrócimy i nasza praca kulturalna nie pójdzie na marne.

Nie mogę w tym pobieżnym szkicu wdawać się w dalsze szczegóły naszego życia, wystarczy zaznaczyć, że naprawdę rozwijaliśmy się i zyskiwaliśmy zaufanie społeczeństwa i obcych, którzy nas poznali.

Pod koniec pierwszego roku jednak zaczęły się ukazywać chmury na tym jasnym horyzoncie. Statut uniwersytecki, który był nadany przez Naczelnego Wodza w drodze rozkazu, przewidywał organizację Uniwersytetu w ciągu pierwszego roku. Trzeba było postarać się o przedłużenie tego statutu, a także o ustalenie stanowiska Uniwersytetu pod względem prawnym. Mówiłem o tem z wielu Kolegami, omawialiśmy tę sprawę na posiedzeniu Senatu i przyszliśmy do wniosku, że należy dążyć do tego, aby nasz Uniwersytet, który już był zawisły od Ministerstwa Oświaty w Warszawie, związać jeszcze ściślej ze szkolnictwem wyższem całej Polski. Nominacje profesorów, które również miały charakter rozkazów Naczelnego Wodza, choć były dokonywane w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty, dawały profesorom Uniwersytetu Wileńskiego pewien specjalny charakter, który nie był całkowicie taki sam jak charakter profesorów innych uniwersytetów polskich. Było rzeczą zrozumiałą, że nasi profesorowie czuli się tem dotknięci i pragnęli ustalenia swego stanowiska. Rozpocząłem więc pertraktacje zarówno z Ministerstwem Oświaty, gdzie znalazłem pełne poparcie naszego stanowiska, jak i z Naczelnem Dowództwem.

Tu jednak spotkała mnie niespodzianka. Należy pamiętać, że jeszcze wówczas Wilno nie wypowiedziało się za przynależnością do Polski pod względem formalnym, choć nieraz i niedwuznacznie akcentowało głęboką chęć należenia do wspólnego obszaru Ojczyzny. Wówczas też bardzo wyraźnie zaznaczyły się w niektórych sferach, zbliżonych do Naczelnego Dowództwa, tendencje federalistyczne. W Wilnie tą polityczną stroną sprawy wileńskiej zajmował się pewien młody i zapalony wyższy oficer. Poszedłem do niego, aby omówić sprawę naszego Uniwersytetu i jego związania z polskiemi instytucjami. Miałem dość długą rozmowę. Oficer ten, pokazując mi mapę Europy północno-wschodniej, roztoczył przedemną teorję o federacji drobnych państw, które miały ograniczać Polskę od północnego wschodu. Mówił, że uznanie Uniwersytetu Wileńskiego za uniwersytet polski byłoby pewnego rodzaju

zaskoczeniem opinji europejskiej i t. zw. „fait accompli", którego należy unikać. Przytaczał mi argumenty różnego rodzaju, ale otwarcie muszę powiedzieć, że wszystkie one były bardzo słabe, zupełnie nieprzekonywujące, a często wydały mi się nawet naiwne. Z rozmowy tej wywnioskowałem, że w Wilnie tej sprawy nie załatwię. Zreferowałem Kolegom moim tę rozmowę i jako odpowiedź na nią otrzymałem nieoficjalne ale stanowcze oświadczenie z ust kilku profesorów, których bardzo szanowałem i szanuję, że raczej ustąpiliby z zajmowanych stanowisk, aniżeliby mieli się zgodzić na to, by być profesorami Uniwersytetu Wileńskiego, który nie byłby jednym z uniwersytetów polskich. Pojechałem do Warszawy na konferencje z p. Wrzoskiem i Naczelną Komendą. Miałem dwie rozmowy z Naczelnym Wodzem. Pierwsza zupełnie nie dała rezultatu i była tak denerwująca, że po niej czułem się zupełnie nerwowo wyczerpany i niemal chory. Na szczęście po rozmowach z p. Wrzoskiem i ś. p. Macieszą, który służył za pośrednika, udało się znaleźć argumenty przekonywujące. Podniosłem w rozmowach, że różne kraje mają wyższe uczelnie lub instytuty o podobnym charakterze na terenach sobie nieprzyznanych. Tak np. Francja ma swoje instytuty naukowe w Atenach i w Beyrucie, Anglja w Egipcie, Ameryka w Palestynie i t. d. Nie wiem, czy te argumenty trafiły do przekonania czy też inne, dość, że podczas drugiej rozmowy z Naczelnym Wodzem uzyskałem odnowienie statutu, a równocześnie w tym statucie dokonało się zacieśnienie węzłów pomiędzy Uniwersytetem Wileńskim a Władzami polskiemi. Muszę teraz po tylu latach przyznać, że były to może najprzykrzejsze momenty z całego okresu mego Rektoratu.

Zbliżał się koniec roku i konieczność odnowienia Władz uniwersyteckich. Koledzy z Wilna pragnęli, abym pozostał jeszcze jeden rok i wysłali delegację do Krakowa, aby mi na to pozwolono. To zaufanie ze strony Kolegów, o którem wspominam zawsze ze wzruszeniem, dało mi to przyjemne uczucie, że mogłem uważać się za Rektora wybranego przez Kolegów, a nie mianowanego przez Władze.

*

Był to już czerwiec 1920 roku. Dla załatwienia i ułożenia swoich spraw w Krakowie pojechałem na kilka dni do rodzinnego miasta i tutaj doszły mnie pierwsze wieści o załamaniu się naszego frontu na północnym wschodzie i o rozpoczynającej się wielkiej ofenzywie bolszewickiej, której skutków nie można było narazie przewidzieć. W smutnem usposobieniu pośpieszyłem do Wilna i zaraz w pierwszym dniu otrzymałem narazie tajny okólnik, przewidujący możliwość ewakuacji Uniwersytetu i konieczność przygotowania się do tej katastrofy. Rozpoczął się najboleśniejszy okres mojej działalności.

Zawiadomiłem profesorów, zwłaszcza mających zakłady uposażone dość bogato, o konieczności przygotowań do ewakuacji, które trzeba było tak przeprowadzić, aby narazie nie płoszyć ludności. Nie było to wcale łatwem zadaniem. Zakłady uniwersyteckie musiały postarać się o ile możności po cichu o paki, trzeba było w zakładach wybrać to, co miało być przewiezione i oddzielić od tego, co miało pozostać, a taka praca nie dała się wykonać potajemnie i pocichu. Ale wypadki potoczyły się szybciej, niż można było przewidywać. W krótkim czasie po pierwszym okólniku przyszedł drugi, już poprostu zarządzający ewakuację. Pewna część profesorów, luźniej związanych z Uniwersytetem, odjechała, ja zaś chętnie to widziałem, gdyż byli pomiędzy nimi i tacy, którzy nie mieli dość zimnej krwi, by pozostać do końca. Pozostali przeważnie młodsi i energiczniejsi, którzy zabrali się do pakowania najcenniejszych instrumentów, nadających się do wywiezienia. Trzeba było zorganizować tę smutną pracę i wyznaczyć jedną osobę jako rodzaj komendanta ewakuacji. Takim komendantem wybraliśmy intendenta Uniwersytetu, który w pierwszych chwilach bardzo energicznie zabrał się do tej pracy. Wszystkie spakowane części inwentarza Uniwersytetu umieściliśmy w wielkiej sali głównego gmachu, skąd już łatwo możnaby je przewieźć na kolej.

Z głębokiem wzruszeniem przypominam sobie ostatnie moje pożegnanie z młodzieżą akademicką przed tragicznym momentem ewakuacji. Z przedstawicielami Rady Młodzieży Akademickiej porozumiałem się poprzednio i za wspólną zgodą postanowiliśmy zwołać wiec ogólny. Młodzież stawiła się bardzo licznie na wiecu i to bez różnicy partyj politycznych. Zauważyłem wśród młodzieży nawet pewną ilość, choć dość nieliczną, młodzieży żydowskiej. Wielu z pomiędzy studentów stawiło się już w mundurach ochotników. Po bardzo krótkiej dyskusji w niezmiernie podniosłym nastroju, zapadła jednomyślna uchwała młodzieży, wzywająca wszystkich pod broń, a wszystkie studentki do służby pomocniczej. Młodzież uchwaliła, że w roku następnym tylko ten będzie miał prawo zapisać się na Uniwersytet, kto się wykaże służbą dla Państwa w czasie wojennym. Pamiętam dobrze, jak byliśmy wszyscy wzruszeni na tym wiecu, na którym sam objąłem obowiązki kuratora. Jednak muszę to podkreślić, że w oczach młodych ludzi czytałem pewną zawziętą wolę zwycięstwa i nadzieję tak, że właściwie nie było wcale potrzeba podnosić ducha ani wzbudzać nadziei u tych ludzi, którzy sami mieli więcej wiary w dobrą przyszłość niż może bardzo wielu ze starszego pokolenia. Istotnie po tej uchwale cała młodzież wstąpiła do wojska lub do innej służby dla państwa.

Wreszcie nadeszły najstraszniejsze dni. Przyszedł rozkaz, aby Uniwersytet odjechał a, jak zwykle w takich momentach, władze nie

działały już tak sprawnie, jak to bywało za spokojnych czasów. Z wielkim trudem udało mi się uzyskać na kolei 5 wagonów towarowych dla przewiezienia zarówno inwentarza Uniwersytetu, jak także profesorów i ich dobytku osobistego. W ostatniej chwili, kiedy wagony już były przygotowane na towarowym dworcu wileńskim, dwa z nich odebrano nam, pozostawiając tylko trzy na cały dobytek Uniwersytetu i na pomieszczenie kilkunastu osób. W chwili kiedy ewakuowano całe Wilno, kiedy wszystkie władze starały się wywieźć swój dobytek, okazało się, że nie dostaniemy automobilów ciężarowych ani podwód dla przewiezienia pak z Uniwersytetu na kolej. Dzięki tylko niezmiernej energji kilku młodszych kolegów, a zwłaszcza prof. Alexandrowicza, Patkowskiego, obu Dziewulskich i Wilczyńskiego, udało się uzyskać automobile ciężarowe nie w dzień lecz w nocy.

W pierwszych dniach lipca, podczas nocy, kiedy całe Wilno szumiało ciągłym ruchem uchodźców, kiedy ulicami przechodziły oddziały wojska cofającego się i zmęczonego, albo też pędzono stada bydła będącego własnością wiejskiej ludności, uciekającej w popłochu, także i uniwersyteckie mienie przewoziliśmy na kolej. Czterej koledzy, których poprzednio wymieniłem, a potem właściwie tylko trzej, gdyż prof. Alexandrowicz pełnił służbę lekarza w szpitalu wojskowym i musiał oddalić się do swego nowego obowiązku, dokazywali cudów energji i poświęcenia. Mniej energicznym okazał się w tym momencie właściwy kierownik ewakuacji, któremu nerwy wypowiedziały posłuszeństwo.

Wreszcie nadszedł poranek dnia 10 lipca, kiedy wagony były załadowane i profesorowie zebrani na dworcu. Byłem razem z tą smutną gromadką, zupełnie zdeprymowaną, pomiędzy którą w tragicznym nastroju kręcił się ś. p. Józef Ziemacki, zupełnie złamany, pocieszany jedynie przez równie zbolałego ks. Żongołłowicza. Już wszystko było gotowe do odjazdu i ja sam znajdowałem się na dworcu, aby razem z Kolegami z Wilna wyruszyć. W tym momencie przyszedł na dworzec towarowy profesor Alexandrowicz, który wziąwszy mnie na bok, opowiedział mi, że w pozostawionym przez nas Uniwersytecie zaczyna się źle dziać. Mówił mianowicie, że w gmachu uniwersyteckim pojawił się niejaki K., dawny t. zw. „smotritiel", t. j. dozorca służby w gmachach, które teraz zajmował Uniwersytet, a które dawniej były zajęte przez władze rosyjskie. Zebrał on służbę, i mówiąc po rosyjsku, oświadczył, że teraz już Polska tu rządzić nie będzie, a natomiast on obejmuje władzę jako przedstawiciel Rosji. Kazał sobie nawet wydać klucze, zwłaszcza zaś klucze od t. zw. składnicy uniwersyteckiej, w której mieściły się towary dla kooperatywy profesorów i urzędników Uniwersytetu. Na ten właśnie moment przypadkowo przyszedł prof. Ale-

xandrowicz, który, widząc co się dzieje i rozumiejąc, że wystąpienie takiej osoby mogłoby zaprowadzić do zniszczenia Uniwersytetu, pośpieszył mnie o tem uwiadomić. Do dziś dnia z wdzięcznością myślę o prof. Alexandrowiczu, który mi dał tak ważną wiadomość. Rozmówiłem się z nim krótko; zarówno on podkreślił, że trzeba, abym został do ostatniej chwili, jak i ja też odrazu to zrozumiałem i mimo to, że było mi bardzo żal opuszczać kolegów, którzy w strasznych warunkach odjeżdżać musieli, zabrałem maleńki kuferek z najkonieczniejszemi rzeczami, i pożegnawszy się z kolegami, powróciłem do Uniwersytetu. Na odchodnem ks. Żongołłowicz wręczył mi nieco jakiejś obcej monety na wypadek, gdyby mnie ogarnęła nawała bolszewicka. Ś. p. Ziemacki zupełnie był złamany tak, że chociaż był prorektorem, jednak nie można było powierzyć mu opieki nad odjeżdżającym Uniwersytetem. Dlatego poprosiłem ks. Żongołłowicza, aby objął kierownictwo odjeżdżającej kompanji. Wiem, że jeszcze długo musieli Koledzy czekać, zanim przyczepiono wagony uniwersyteckie do pociągu odjeżdżającego do Warszawy. W ostatniej chwili do odjeżdżających dołączył się prof. J. Dąbrowski, który zdołał jeszcze dojechać z Warszawy do Wilna i uratował nieco swego mienia.

Udałem się natychmiast do gmachu uniwersyteckiego. Tam zastałem prof. Staniewicza i prof. Zawadzkiego, a także przyszedł prof. Alexandrowicz i we czterech zastanawialiśmy się, jakby ostatecznie zabezpieczyć Uniwersytet. Przedewszystkiem zaś kazałem do siebie zawołać owego K. Przyszedł do mnie, widocznie przestraszony, ja zaś odrazu zadałem mu pytanie, jakiem prawem zaczął on rządzić się w Uniwersytecie. Ku mojemu wielkiemu zdumieniu powiedział mi, że ma na to oficjalne upoważnienie, podpisane przez Prorektora. Zdumiałem się niepomiernie i kazałem sobie przedstawić ten dokument. K. wydobył z kieszeni odpis dokumentu, którego rzecz prosta nie uznałem, i kazałem pokazać oryginał. Wtedy nareszcie, ociągając się, podał mi pół arkusza papieru, na którym istotnie było napisane, że jest on dozorującym gmachów uniwersyteckich i był też autentyczny podpis Prorektora oraz pieczęć uniwersytecka. Jak się później domyśliłem, dokument ten był wydany temu to K. zaraz na początku istnienia Uniwersytetu, wówczas, kiedy Prorektor zaczął zajmować się sprawami budowlanemi i nie mógł sam dojrzeć wszystkiego, co się w gmachach dzieje, a chciał mieć do pomocy kogoś, kto już dawniej znał cały kompleks budynków. Sprytny dawny „smotritiel" chciał wyzyskać ten dokument, wydany mu dawniej, zresztą zupełnie nieformalnie, przez zacnego Prorektora, działającego wówczas w najlepszych intencjach. Naturalnie dokument odebrałem i odrazu podarłem, a jego właścicielowi zabroniłem pokazywania się w gmachach uniwersyteckich. Muszę

się przyznać, że mam pewien wyrzut sumienia z tego powodu, iż nie oddałem tego człowieka pod sąd polowy.

Po odjeździe Uniwersytetu, po ostatnich zarządzeniach tyczących się uporządkowania Uniwersytetu, właściwie nie pozostawało wiele do roboty, a tylko dwie kwestje trzeba było jeszcze załatwić. Przedewszystkiem okazało się, że wyjeżdżająca kwestura i intendentura Uniwersytetu nie zdołały w ostatniej chwili załatwić pewnych rachunków, z któremi zgłaszali się do mnie drobni dostawcy. Udałem się do Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, z którego jeszcze pozostało kilku urzędników, i otrzymałem kilkadziesiąt tysięcy marek na wyrównanie ostatnich rachunków. Kwity zabrałem do domu, a szczęśliwym trafem rachunki te skopjowałem w swoim notesie. Poprzednio zaś cała służba uniwersytecka, która miała pozostać w gmachach, otrzymała zgóry trzymiesięczną pensję. Zarządziłem tę wypłatę w tej myśli, że chciałem mieć służbę zabezpieczoną na wszelki wypadek.

Pozostała jeszcze jedna sprawa. W głównym gmachu uniwersytetu znajdowała się składnica towarów i materjałów potrzebnych dla kooperatywy, jaką założyliśmy dla profesorów i urzędników Uniwersytetu. W składach znajdowało się w tym momencie sporo środków żywności, materjałów na ubrania, a także kilkanaście baryłek alkoholu, dostarczonego Uniwersytetowi dla zakładów przez Amerykański Czerwony Krzyż. Po naradzie z pozostałymi w Wilnie trzema kolegami doszliśmy do wniosku, że byłoby bardzo niebezpiecznie zostawiać składnicę w tym stanie jak była, gdyż jej zawartość mogłaby obudzić chęć owładnięcia towarami. Prof. Alexandrowicz z żoną i prof. Zawadzki, dobrawszy sobie do pomocy kilku uczciwych woźnych, rozdzielili całą zawartość składnicy na równe części i wszystko oddaliśmy służbie oraz pozostającym urzędnikom tak, aby każdy równą działkę otrzymał. Alkohol częściowo oddaliśmy szpitalom wojskowym, o tyle o ile chciały go przyjąć, resztę zaś, dość znaczną, wylaliśmy do ścieków ku pewnemu zmartwieniu przypatrujących się osób. Praca nad rozdziałem składnicy była istotnie bardzo ciężka. Koledzy moi i p. Alexandrowiczowa ciężko się napracowali, ale to zarządzenie z pewnością przyczyniło się do zabezpieczenia Uniwersytetu od rabunku.

Po tych ostatnich zarządzeniach nastał spokój i cisza. Były wówczas przepiękne dni. W Wilnie, po wyjeździe najbardziej zdenerwowanych osób, ludzie chodzili poważni i skupieni, ale spokojni. Od czasu do czasu udawałem się do Głównej Komendy i dowiadywałem się o stanie naszego frontu, ale nigdy nie mogłem uzyskać konkretnych wiadomości. Sam głównodowodzący, na pierwszy rzut oka zdający się człowiekiem bardzo energicznym, w rozmowach okazywał takie zdenerwowanie, że mało miałem nadziei, aby ten człowiek

był odpowiednim obrońcą Wilna, pomimo tego, że na murach kazał rozlepić gorącą odezwę. Z prof. Alexandrowiczem myśleliśmy o tem, aby dla ludności Wilna urządzić jakieś zebrania publiczne lub wykłady, a nawet myśleliśmy o tem, aby wspólnie dać publiczne wykłady, których tematem byłaby psychologja strachu, a celem — uspokojenie ludności. Umówiłem się z prof. Alexandrowiczem, który wówczas pełnił funkcje lekarza przy szpitalu polowym, mającym do ostatniej chwili pozostać w Wilnie, aby mi dał znać, kiedy już otrzymają rozkaz odmarszu, gdyż miałem zamiar razem z nimi z Wilna wyruszyć.

W ostatnich momentach pobytu w Uniwersytecie, zwłaszcza zaś po zajściu z owym K., namyślałem się, jakby to zrobić, aby mimo odjazdu władz uniwersyteckich pozostawić komuś opiekę nad gmachami i częścią dobytku, która pozostała w Wilnie. Rozpytując się o różne osoby, dowiedziałem się, że zpomiędzy inteligencji wileńskiej pozostaje w Wilnie p. Ludwik Abramowicz, który do Uniwersytetu odnosił się zawsze z życzliwością. Udałem się do niego i poprosiłem o opiekę nad gmachami. Poprosiłem go o przybycie do Uniwersytetu, objaśniłem go o stanowisku służby i o wszystkich tych szczegółach, które mogły mu być potrzebne, a wreszcie dałem mu oficjalne pismo, że proszę go o opiekę nad gmachami uniwersyteckiemi w czasie nieobecności władz uniwersyteckich. Pan Ludwik Abramowicz przyjął na siebie ten niełatwy obowiązek i wywiązał się z niego doskonale, a nawet mogę powiedzieć — w sposób ponad wszelką pochwałę. Wiem, że miał przykre chwile do przeżycia, ale widocznie jego spokój i zimna krew, a może także znajomość psychologji bolszewików, dopomogła mu do pokonania trudności, jakich mu nie brakło z racji przyjętego na się obowiązku. Należy mu się zato szczere podziękowanie i serdeczna wdzięczność.

Wreszcie nadszedł fatalny dzień 13 lipca i wówczas o godz. 4 rano zapukał do mnie prof. Alexandrowicz, donosząc, że szpital ma natychmiast udać się w drogę. Zebrałem się prędko i po raz ostatni obszedłem gmach Uniwersytetu, przyczem spostrzegłem, że w szafie w Rektoracie została przez zapomnienie toga rektorska i drewniany łańcuch. Zapakowałem te widome znaki godności w osobny pakunek i z maleńką walizką, oraz tym właśnie pakunkiem, pośpieszyłem do prof. Alexandrowicza. W chwili kiedy przechodziłem koło rogu ul. Nowogródzkiej, padły dwa strzały i kule przeleciały tuż koło mnie. Miałem wrażenie, że strzały te padły z narożnego domu ul. Nowogródzkiej, nie wiem jednak, czy były przeznaczone dla mnie. Doszedłem do szpitala wojskowego, z którego już poprzednio w zupełnym porządku wywieziono rannych i chorych, i złączyłem się z ostatnią kompanją, ochraniającą tabor szpitalny. Zanim wyruszyliśmy z Wilna, upłynęło

parę godzin tak, że dopiero koło godziny 11-ej posunęliśmy się ku granicy miasta, kierując się drogą na Landwarów.

Szliśmy drogą dość już pustą. Miejscami spotykaliśmy tabory uchodźców, w jednem miejscu widzieliśmy obozującą jazdę tatarską i powoli oddalaliśmy się od miasta. W pięknym dniu, ozłoconym słońcem, zupełnie wierzyć się nie chciało, że tuż za nami do ukochanego Wilna zbliżają się bolszewicy. Odwrót naszego szpitala odbywał się w zupełnym porządku i według wojskowych przepisów; szliśmy powoli ale ciągle, ja przeważnie piechotą, tak samo jak cała starszyzna wojskowa i lekarze razem z żołnierzami. Od rana nic nie jedliśmy, gdyż chodziło o to, aby jak najprędzej dostać się na linję kolei żelaznej. Popołudniu doszliśmy pod stację Landwarów i tam właśnie trafił się pociąg, w którym ewakuowano część dobytku wojskowego. W wagonie, przeznaczonym dla urzędników wojskowych oraz przewożącym kasę, znaleziono dla mnie miejsce i tam się umieściłem. Byłem bardzo zmęczony, a kiedy nadszedł wieczór, na jakiejś ławce pod ścianą wagonu zasnąłem niesłychanie twardo. Zbudził mnie już w nocy ruch w wagonie, jakieś strzały i wykrzykniki. Pokazało się, że wszyscy w wagonie usnęli, zaś przez niedobrze zabezpieczone drzwi zdołał się do wagonu dostać jakiś opryszek, który pochwycił stojącą z brzegu moją walizkę i zniknął z nią w lesie, zabierając mi prócz osobistych rzeczy także i rachunki na kwoty wydane w ostatniej chwili w Wilnie. Szczęściem miałem te rachunki zanotowane w notesie, a po powrocie do Wilna uzyskałem ich kopje od dostawców. Jedyną rzeczą, którą ocaliłem, były insygnja rektorskie i toga, które leżały tuż przy mnie i których opryszek nie zabrał.

Do Warszawy przyjechałem na drugi dzień, wiedząc, że w owym czasie bolszewicy już Wilno zajęli. Odrazu udałem się do Ministerstwa Oświaty i tam dowiedziałem się, że Koledzy moi i dobytek uniwersytecki już znajdują się w Warszawie. Dobytek pomieszczono tymczasowo w gmachach Uniwersytetu i Politechniki, Koledzy częściowo się rozproszyli po różnych mieszkaniach, kwestor p. Umiastowski zachorował na dezynterję i w fatalnych warunkach był tymczasowo pomieszczony w gmachach Bibljoteki Uniwersyteckiej, słowem obraz był niewesoły. Niektórzy z Kolegów wstąpili do służby wojskowej lub pomocniczej, starsi tylko pozostawali bezczynnie w Warszawie. Były to bardzo smutne dni. Bolszewicy zbliżali się coraz bardziej ku stolicy i w parę dni po przyjeździe do Warszawy otrzymałem z Ministerstwa kategoryczny rozkaz, aby znowu całe mienie załadować do wagonów towarowych, zabrać tych kolegów i urzędników, których będzie można znaleźć, i przenieść się z całym Uniwersytetem do Poznania. I znowu zaczęła się ta sama robota, którą już raz przebyłem w Wilnie: łado-

wanie do wagonów. Wreszcie wyruszyłem w pierwszych dniach sierpnia do Poznania. Nieliczna tylko gromadka ze mną jechała: prof. Massonius z żoną, dwie urzędniczki z biur intendentury oraz intendent. Spakowaliśmy wszystko w dwa wagony towarowe, w których i sami jakoś musieliśmy się pomieścić. Sześć dni trwała jazda. Podczas pięknej pogody, pocieszając się nawzajem, oddalaliśmy się coraz bardziej.

W Poznaniu udałem się o pomoc do nieodżałowanej pamięci Rektora Heljodora Święcickiego. Nie umiem znaleźć słów dość wymownych, aby opisać całą dobroć, głębię odczucia i zacną pomoc, jakiej nam udzielił ten niezwykły człowiek. Dobytek uniwersytecki pomieszczono w suterenach dawnego Zamku, mnie urządzono prowizoryczną kancelarję w Uniwersytecie, gdzie także znaleziono miejsce na pomieszczenie naszej kwestury uniwersyteckiej, która przecież musiała wypłacać lub wysyłać pensje dla profesorów i załatwiać bieżące sprawy.

Niewiele jest do powiedzenia z tych smutnych czasów, osładzanych tylko tem, że mieliśmy koło siebie ludzi dobrych i życzliwych, i że wnet zaczęły dochodzić nas radosne i pomyślne wieści z frontu. Skoro tylko ofensywa naszych wojsk posunęła się ku północy, a zwłaszcza po zwycięskiej walce pod Lidą, która zadecydowała o dalszych postępach ku północnemu wschodowi, udałem się do Warszawy, aby być bliżej terenu i czekać na rozkaz udania się w kierunku Wilna wraz z naszem wojskiem. Ówczesny Minister Spraw Zagranicznych, książę Sapieha, raz nawet zawezwał mnie do siebie i proponował, abym się przedarł do Wilna, by tam być na miejscu jako przedstawiciel inteligencji. Zamiarowi temu sprzeciwił się jak najbardziej energicznie Minister Rataj, ówczesny Minister Oświaty, wychodzący z założenia, że byłaby to próba zupełnie bezcelowa, tem więcej, że ja jako Rektor mógłbym w Wilnie wystąpić jedynie tylko w charakterze oficjalnym, a wiadomo dobrze, jaki z tego byłby skutek. O Uniwersytecie dochodziły nas sprzeczne wieści, przeważnie niepomyślne, co, rzecz prosta, nie mogło się przyczynić do podniesienia nas na duchu.

*

W samym początku października 1920 r., w porozumieniu z Naczelnem Dowództwem, udałem się na jeden dzień do Krakowa, aby załatwić osobiste sprawy i tutaj doszedł mnie telegram o marszu generała Żeligowskiego na Wilno. Natychmiast udałem się do Warszawy, tam porozumiałem się z prof. Ruszczycem i p. Bułhakiem i wyruszyliśmy ku Wilnu, mając tylko bardzo niewiele rzeczy z sobą i pewną sumę pieniędzy na początek. Dzień przedemną wyjechał do Wilna p. Witold Sławiński, asystent zakładu botaniki, oraz intendent p. Latwis. Droga do Wilna nie była wówczas łatwa, ale szczęście jakoś mi sprzyjało.

Wraz z prof. Ruszczycem i jego żoną oraz z p. Bułhakiem znaleźliśmy miejsce w pociągu wojskowym, którym dowodził dawny mój uczeń. Później przesiedliśmy na pociąg sanitarny, jadący ku Wilnu i znowu dowodzony przez mego dawnego ucznia. Wreszcie po pięciu dniach jazdy dobiliśmy, jadąc znów pociągiem amunicyjnym, do Wilna. Bezpośrednio przed miastem musieliśmy się jakiś czas zatrzymać, gdyż nad miastem krążyły aeroplany litewskie. Rankiem 16 października 1920 roku wysiadłem na stacji wileńskiej i udałem się odrazu do Uniwersytetu. Poprzedniego dnia był tam już p. Sławiński, który w kilku miejscach pozrywał pieczęcie bolszewickie i litewskie, jakie na tym gmachu nałożono. Nikt nie może opisać radości, z jaką zobaczyłem Uniwersytet nietylko nie zrabowany ale poprostu nietknięty.

Starałem się dowiedzieć, w jakim stanie znajdują się inne gmachy i budynki uniwersyteckie, a także dopytywałem się o losy mojego mieszkania rektorskiego. W innych gmachach zastałem również porządek. Kiedy wszedłem do zakładu zoologicznego po usunięciu z niego pieczęci litewskich i bolszewickich, tkwiących prawie na wszystkich główniejszych drzwiach, ku wielkiemu zdumieniu zastałem na tablicy w sali wykładowej nie zmazane rysunki i napisy, jakie wykonałem na ostatnim wykładzie w poprzednim roku szkolnym. Wiem, że w podobnym stanie znaleziono sale wykładowe innych zakładów. Wogóle z Uniwersytetu bardzo mało zabrano. Z zakładu anatomji zabrano kilka preparatów anatomicznych, zresztą bardzo wartościowych, wykonanych przez prof. Alexandrowicza w poprzednim roku. Z mojego zakładu zabrano mi cały zbiór przeźroczy fotograficznych, których używałem do wykładów, a które były moją prywatną własnością. Zbiory zoologiczne i Bibljoteka Uniwersytecka pozostały nietknięte. Tu i ówdzie tylko w seminarjach poniszczono trochę książek, lecz naogół bardzo niewiele i tylko w tych miejscach, dokąd miały dostęp warty litewskie lub bolszewickie, znajdujące się w czasie inwazji litewskiej w mieście.

Zadawałem sobie pytanie, jak sobie tłumaczyć ten dobry stan Uniwersytetu, i po wywiadach przyszedłem do wniosku, że w pierwszym rzędzie należy to przypisać uczciwości służby uniwersyteckiej, która sama nie naruszyła mienia uniwersyteckiego i o ile możności broniła go przed okupantami. Meble z mego mieszkania odnalazłem w całości. Zostały one uratowane przez moją służącą, która przeniosła je w ostatniej chwili z mieszkania przy ul. Nowogródzkiej do głównego gmachu uniwersyteckiego, ukryła je w dużej framudze koło malutkiego pokoiku, w którym sama zamieszkała i narażając się na to, że ją posądzą o przywłaszczenie sobie tych rzeczy, zdołała je uchować przed wzrokiem bolszewików. Wiem, że w podobny sposób wierna służąca uratowała bardzo cenne meble prof. Ruszczyca.

Nietylko jednak służbie należy przypisać ten dobry stan Uniwersytetu. Bardzo znaczną zasługę przypisuję p. Ludwikowi Abramowiczowi, któremu, jak to poprzednio pisałem, powierzyłem opiekę nad gmachami uniwersyteckiemi po odjeździe z Wilna władz uniwersyteckich. Z jego opowiadania i z relacji od innych osób — losy Uniwersytetu podczas inwazji miały być mniej więcej następujące:

Prawie natychmiast po zajęciu Wilna przez bolszewików, a mianowicie dn. 15 lipca 1920 r., zjawił się w Uniwersytecie t. zw. komisarz oświatowy bolszewicki, którym był nauczyciel żydowskiej szkoły powszechnej i zażądał od służby wydania kluczy od Uniwersytetu celem jego objęcia. Służba powiedziała, że nie ma tych kluczy, a że Uniwersytetem opiekuje się p. Ludwik Abramowicz. Komisarz zgłosił się do niego, zaś p. Abramowicz oświadczył mu, że trudno mu wydawać klucze i oddawać Uniwersytet w jego ręce bez rozkazu jakichś naczelnych władz. Po dłuższej rozmowie komisarz, który jako miejscowy dobrze wiedział, jaką wartość ma Uniwersytet dla miejscowej ludności, zadecydował, że najlepiej będzie, jeżeli się Uniwersytet opieczętuje i postawi przy nim warty wojskowe, a służbę uczyni się odpowiedzialną, tak jak zwykle, za całość gmachu. Taki stan trwał przez kilka dni; warty bolszewickie zaciągnięto około różnych drzwi, a na drzwiach położono ogromne urzędowe pieczęcie bolszewickie. W ślad za bolszewikami i przez nich wprowadzeni przyszli Litwini, którzy odrazu wystąpili z pretensjami o Uniwersytet. Powstał spór między bolszewikami i Litwinami o to, kto Uniwersytet obejmie. Zwracano się kilkakrotnie do p. Abramowicza o oficjalne oddanie, jednak on słusznie wysuwał kwestję najpierw uzgodnienia, komu właściwie mógłby te gmachy oddać. Efektem tych sporów było to, że Litwini nałożyli litewskie pieczęcie obok pieczęci bolszewickich i zaciągnęli swoje warty obok wart rosyjskich. Tak więc Uniwersytet był właściwie podwójnie strzeżony.

Przyszedł jednak pewien moment krytyczny. Bolszewicy mieli w swej administracji wojskowej także wydział zaopatrywania wojska, który tem się odznaczał, że zazwyczaj rabował wszystko, co mogłoby im się przydać. Ten wydział miał przeprowadzić „rewizję" gmachów uniwersyteckich, ale jednak przedtem, zdaje się dla zachowania pozorów pewnej formy, zwrócono się do p. Ludwika Abramowicza, zawiadamiając go o tym zamiarze. Jakich on użył argumentów, aby odwlec tę przykrą operację, tego dokładnie nie wiem, ale tego jestem pewien, że z narażeniem własnego bezpieczeństwa starał się wytłumaczyć bezcelowość takiej rewizji i, jak sądzę, musiał nawet pewnym dygnitarzom bolszewickim dać argumenty brzęczące z własnych funduszów, byle tylko do ostatniej chwili ratować Wszechnicę. Dość na tem,

że rewizja się nie odbyła, tylko do mieszkania prof. Ruszczyca przyszło kilka osób, przeważnie kobiety, które poszukiwały mebli, a zdaje się wiedziały o tem, że prof. Ruszczyc miał bardzo cenne muzealne zabytki w mieszkaniu. Te jednakowoż zdołała jakoś wyprowadzić w pole wierna służąca, narażająca się wówczas na najgorsze konsekwencje. Przypuszczam, że na dłuższą metę nie byłyby się udały te sztuczki, któremi się posługiwał p. Abramowicz, ale na szczęście zarówno bolszewicy, jak zwłaszcza Litwini, w panice i popłochu wnet opuścili Wilno, uciekając przed armją generała Żeligowskiego.

W pierwszych godzinach mego pobytu w Wilnie miałem wzruszający dowód przywiązania młodzieży uniwersyteckiej do Wszechnicy Stefana Batorego. Właśnie wynalazłem jakiś kącik w gmachu uniwersyteckim, gdzie mogłem się przebrać po podróży, kiedy wpadło do mnie kilku zmęczonych ale rozpromienionych żołnierzy, uczniów Uniwersytetu, z p. Kiersnowskim i Podoskim na czele. Przybiegli z frontu, mając tylko parę godzin czasu, prosto z rowów strzeleckich na to tylko, aby ujrzeć Rektora i napewno przekonać się, że Uniwersytet zacznie nowe życie. Poczciwe chłopaki wzruszyły mnie głęboko. Wiem, że wszyscy czuli tak samo jak i oni.

Teraz trzeba było się zabrać do organizowania Wszechnicy na nowo. Z profesorów było w Wilnie tylko nas dwóch: t. j. Ruszczyc i ja, a tuż pod Wilnem, w oddziale rotmistrza Dąbrowskiego, był prof. Alexandrowicz, który zresztą był pierwszy z grona profesorskiego, który wogóle zobaczył Uniwersytet po inwazji, posuwając się z armją generała Żeligowskiego. Nie było ani kancelarji ani kwestury, słowem trzeba było na początek samemu wszystko wykonać. Pani Ruszczycowa zasiadła przy maszynie do pisania i, choć niebardzo wprawna, pisała wezwania, które wystosowałem odrazu do wszystkich kolegów, aby jak najprędzej powracali na stanowiska. Ja sam chciałem dać jakiś znak życia Wszechnicy i w bardzo krótkim czasie ogłosiłem w dziennikach, że rozpoczną się powszechne wykłady uniwersyteckie, a naturalnie musiałem je sam wygłaszać. Powoli zaczęli jednak przybywać koledzy do Wilna, młodzi z frontu, starsi z tych miejsc, gdzie znaleźli tymczasowe schronienie. Wielu z nich znalazło zniszczone mieszkania, inni musieli szukać wogóle miejsca, gdzieby się umieścić, słowem trzeba było na nowo wiele rzeczy organizować. Ciężka to była znowu praca, ale wszyscy bez wyjątku wytężali siły, aby jej podołać tak, że w początku listopada rozpoczęliśmy nowy rok uniwersytecki, a zatem niewieleśmy się spóźnili. Okres inwazji litewsko-bolszewickiej przypadł na okres wakacyjny i choć doniosły w skutkach, jednak właściwie nie zdołał zamącić normalnego biegu spraw uniwersyteckich.

*

Drugi rok działalności na Uniwersytecie mogę określić bardzo krótko jako rok wzmożonej pracy nad organizacją, rok, w którym posunęły się naprzód remonty różnych gmachów a zwłaszcza gmachu głównego, w którym stopniowo przybywały nowe siły do Uniwersytetu, słowem normalny rok pracy nietylko organizacyjnej ale i bieżącej. Muszę tu zaznaczyć, że zarówno ja sam jak i koledzy moi, zwłaszcza ci, którzy pracowali w pierwszym roku i przeszli wszystkie przykrości ewakuacji, czuliśmy się bardzo zmęczeni. Kto wie, czy to nie było powodem, że trudniej było mi osiągnąć takie szybkie tempo organizacji, jakie było w pierwszym roku. W każdym razie wszystkie wydziały starały się rozwijać, a nawet już zaczęto myśleć o pracy naukowej. Nie mogę wdawać się tutaj w szczegóły, pragnę tylko podkreślić pewne drobne ale charakterystyczne momenty z życia Uniwersytetu, który był jeszcze ciągle blisko frontu, dość niespokojnego a bliższego niż w pierwszym roku. Niektóre z tych momentów nie były pozbawione pewnej dozy śmieszności.

Pewnego razu, kiedy urzędowałem w Rektoracie, służący powiedział mi, że chce się widzieć ze mną jakiś pan Żuraski. Ponieważ nazwisko brzmiało podobnie jak nazwisko prof. Żórawskiego, który wówczas był następcą prof. Wrzoska w Ministerstwie Oświaty w Warszawie, kazałem go natychmiast prosić. Wszedł do kancelarji jakiś bardzo wysoki i tęgi chłop, ubrany dziwacznie w jakiś wytarty mundur, który, stanąwszy tuż koło mnie, zaczął odrazu:—„E, co ja mam z Panem mówić, ja się wolę wylegitymować". Wydobył z kieszeni paczkę papierów, między któremi był podrobiony paszport litewski na nazwisko Tomas Zurauskas, był jakiś papier z powstania śląskiego, jakieś niebardzo budzące zaufania papiery wojskowe, i oświadczył mi, że jest konfidentem jakiejś „organizacji", która go wysyła na „robotę" za front litewski. Prosił, żeby mu dać mundur woźnego Uniwersytetu dla niego i dla jego towarzyszy, nawiasem mówiąc, takich samych wielkich chłopów jak i on, którzy ustawili się pod drzwiami Rektoratu. Odrazu zrozumiałem, że mam do czynienia z jakimś dziwnym jegomościem i jak najspokojniej zupełnie łagodnie wytłumaczyłem mu, że Uniwersytet nie posiada zapasu mundurów, a ubrań nikt mu w Wilnie dostarczyć nie może, bo przecież byli już tutaj bolszewicy, którzy wszystko zabrali, co się tylko dało. Przez chwilkę stał ten dziwny człowiek koło mnie milcząc, schował powoli papiery do kieszeni, potem popatrzył na mnie, nic nie mówiąc, machnął ręką i powiedział tylko: „E, nie!", poczem szybko wyszedł z kancelarji, powiedział do swych towarzyszy tylko jedno słowo: „Chodźcie!" i ulotnił się z gmachu. Wieczorem tego samego dnia spotkałem się z p. Raczkiewiczem, późniejszym Ministrem Spraw Wewnętrznych, a wówczas Naczelnikiem Cywilnej Władzy na

Wileńszczyźnie, i opowiedziałem mu to dziwne zdarzenie. Widziałem, że bardzo się tem przejął i zapytał tylko: „Jakto, to i u Pana był?" a później dowiedziałem się, że tej samej nocy ten Żuraski zamordował żandarma a, zdaje się, miał polecenie dokonania kilku zamachów w Wilnie. Nie wiem, czy jego wizyta u mnie była także jednym z punktów jego programu. Od tego czasu woźni byli już uprzedzeni, a kiedy w kilka tygodni zjawił się w Uniwersytecie podobny osobnik, który się o mnie dopytywał, już go do mnie nie dopuszczono.

Innym razem znowu przyszedł do mnie oficer z komendy wojskowej, który oświadczył mi, że byłoby dobrze, aby ubezpieczyć Uniwersytet przed ewentualnym zamachem miejscowych komunistów, o których dochodziły słuchy, że mieliby ochotę wzniecić niepokoje i owładnąć gmachami uniwersyteckiemi. Rzecz prosta, że zdawałem sobie sprawę z tego, iż jakiekolwiek ufortyfikowanie olbrzymiego kompleksu gmachów, mającego 11 podworców i mnóstwo okien parterowych, oraz bram, byłoby rzeczą ponad możność naszego personelu. Ale trzeba było coś uczynić. Zaczęliśmy od rewizji całego gmachu. Pokazała się przy tem dość ciekawa niespodzianka, gdyż w skrzydle, w którem mieściło się moje mieszkanie, w parterowej ubikacji, pełnej siana i słomy, znaleźliśmy skrzynkę dynamitu. Z początku nawet nie wiedzieliśmy dokładnie, co to za materjał, ale wnet rozpoznaliśmy go po opakowaniu i oddaliśmy władzy wojskowej. Przy bramach daliśmy albo bezpieczniejsze zamki albo belki zamykające dostęp, ale całe to zabezpieczenie było raczej śmieszne niż praktyczne. Tylko ta z niego była pociecha, że podczas rewizji gmachu dostrzegliśmy parę szczegółów wymagających poprawy lub rekonstrukcji.

Skład Senatu zmienił się w drugim roku. Przybyli do naszego grona jako prorektor ks. prof. dr. Bronisław Żongołłowicz, a jako dziekan wydziału humanistycznego ś. p. prof. Ludwik Janowski. Prof. Janowski była to świetlana postać na naszym Uniwersytecie. Kochający Wilno bez granic, pracujący mimo ciężkiej choroby, która go nurtowała, z zaparciem się siebie i z niesłychanym wysiłkiem, pełen pomysłów, miał tylko jedno pragnienie: a to aby postawić wydział humanistyczny, a także i cały Uniwersytet, na jak najwyższym poziomie. Niezawsze byliśmy zgodni co do metody działania w celu rozwoju Uniwersytetu, ale to wiem, że zawsze dążenia prof. Janowskiego były najszczytniejsze i owiane jak najlepszą wolą.

Wielkie trudności miał wydział teologiczny, którego stosunki z ówczesnym biskupem wileńskim, będącym zdecydowanym patrjotą litewskim, były bardzo napięte i ostrzejsze niż w pierwszym roku. Dziekan tego wydziału ks. Żongołłowicz, wspomagany przez prodziekana ks. Zimmermanna, który jeden z pierwszych przyjechał do Wilna

na moje wezwanie do powrotu, dokazywał istotnie cudów, aby zebrać grono nauczających i odpowiednią ilość wykwalifikowanych uczniów.

Wydział przyrodniczy, złączony z wydziałem lekarskim, dalej pozyskiwał profesorów i rozwijał się najszybciej ze wszystkich wydziałów.

Wydział prawniczy może najbardziej normalną drogą zaznaczał swój stały rozwój pod kierownictwem prof. Zawadzkiego jako dziekana.

Młodzież akademicka, powróciwszy z frontu albo też z innej służby dla Państwa, zabrała się pilnie do pracy. Wypadki wojenne, rzecz prosta, odbiły się na jej usposobieniu, a niepewna pod względem politycznym sytuacja Wilna wprowadzała częstokroć pewne rozdrażnienie. Zdaje się, że wynikiem tego rozdrażnienia był niemiły wypadek, który odbił się nieprzyjemnie na mnie jako na Rektorze wówczas, kiedy do Wilna zjechała Komisja Ligi Narodów, mająca na czele pułkownika Chardigny.

W Wilnie rozszerzyła się wieść, że pułk. Chardigny wystąpił z projektem, aby podczas plebiscytu, który miał zadecydować o przynależności Wilna do Polski, mieli głos wyłącznie mężczyźni z wykluczeniem kobiet. Ta wiadomość poruszyła bardzo słuchaczki Uniwersytetu, które zebrały się na wiecu i uchwaliły ostrą rezolucję przeciwko tego rodzaju zamiarom. Muszę tu dodać, że działająca w Wilnie Komisja Ligi Narodów składała się w przeważnej części z ludzi, którzy zupełnie nie rozumieli nastroju ludności wileńskiej, nie znali stosunków miejscowych i nie starali się ich poznać. Kilku jej członków nawet było związanych albo wspomnieniami albo materjalnemi interesami z Rosją carską, zupełnie zaś nie zdawali sobie sprawy z polskości ludności Wilna. Wiem, że Komisja miała konferencje z rabinem, ale nawet nie myślała o wejściu w bliższy kontakt z Uniwersytetem, który jednak w Wilnie reprezentował bardzo poważną jednostkę, gromadzącą około siebie inteligencję miejscową. Stąd też rozgoryczenie ludności miało pewne faktyczne podstawy.

Rezolucja wiecu studentek została przesłana pułk. Chardigny, który bardzo z niej był niezadowolony.

Pewnego dnia rano dowiedziałem się, że grupa kobiet wileńskich zebrała się na dworcu kolejowym w bliskości wagonu sypialnego, w którym znajdował się pułk. Chardigny, i po krótkiej z nim rozmowie obrzuciła go jajami i zgniłemi ziemniakami. Nie wyrządzono mu wcale krzywdy osobistej, lecz znieważono bardzo dotkliwie.

Wedle wszystkich danych, jakie zebrać mogłem od osób, które brały udział w tem zajściu, cała sprawa miała się tak odbyć, że kobiety zbliżyły się do wychodzącego z wagonu pułk. Chardigny i zaczęły z nim rozmowę po francusku. Pułk. Chardigny odezwał się do nich

ostro i nieuprzejmie po rosyjsku. Rzecz prosta, że sam dźwięk tego języka tak podniecił kobiety wileńskie, że rozpoczęły atak bardzo nieprzyjemny na przedstawiciela Ligi Narodów.

Pomiędzy uczęstniczkami tego zajścia znajdowały się dwie studentki Uniwersytetu, które miały na sobie czapki uniwersyteckie, t.zw. batorówki, białe, zazwyczaj noszone przez studentki. To dało powód pułk. Chardigny, który już poprzednio otrzymał ostrą rezolucję wiecu studentek, do przypuszczenia, że Uniwersytet kierował całem zajściem.

Wnet po zajściu zjawiły się u mnie obie studentki, które przyznały się do wszystkiego, a w chwilę po ich odejściu przyjechał p. Raczkiewicz, który wiedział już o wszystkiem i wezwał mnie, abym imieniem Uniwersytetu wyraził pułk. Chardigny wyrazy ubolewania z powodu zajścia i przeprosił go za postępek studentek.

Muszę tu przypomnieć, że działo się to przed ustaleniem losów Wilna i że opinja Ligi Narodów mogła się kierować sprawozdaniem przesłanem przez Komisję wileńską. Zapytałem więc tylko p. Raczkiewicza, czy może mi wyraźnie oświadczyć, że moje pójście do pułk. Chardigny jest niezbędne dla dobra Państwa Polskiego. Oświadczył mi, że bezwzględnie jest to konieczne. Wobec tego ułożyłem się tylko o termin mojej wizyty i pojechałem do siedziby Komisji Ligi Narodów.

Pułk. Chardigny wraz ze wszystkimi członkami Komisji dał dosyć długo na siebie czekać, a potem odbyła się między nami bardzo niemiła rozmowa. Ja napisałem deklarację, którą mu przedłożyłem, a w której wyraziłem ubolewanie z powodu zajścia, poczem pułk. Chardigny, przyjąwszy to do wiadomości, powiedział, że on chce ze mną jeszcze o czemś innem prywatnie pomówić. Wydobył deklarację studentek i przedstawił mi, że jego zdaniem młodzież uniwersytecka jest „bez dyscypliny", że należałoby chować ją w innym duchu, słowem udzielał mi różnych rad pedagogicznych, na które reagowałem w dość zdecydowany sposób tak, że w końcu rozstaliśmy się po przeszło półgodzinnej rozmowie w nastroju, którego nie mogę nazwać przyjaznym. Inni członkowie Komisji Ligi Narodów w trakcie rozmowy dorzucali swoje uwagi. Delegat belgijski p. Nase, widocznie spłoszony całem zajściem, mówił mi, że widział na własne oczy conajmniej 20 studentek w białych czapkach. Wiem faktycznie i napewno, że były tylko dwie. Widocznie strach ma wielkie oczy. Delegat angielski, który zresztą był w dawnych czasach kolegą głównodowodzącego armją litewską, również krytycznie wyrażał się o młodzieży tak, że i jemu musiałem dosyć ostro odpowiadać. Słowem cała rozmowa była nader nieprzyjemna. Kiedy powróciłem do domu, myślałem z głęboką troską, jaki będzie skutek tego zajścia, a równocześnie przesłałem jego opis do Ministerstwa, które zrobiło potem z tego użytek na terenie Ligi

Narodów. Wiem, że całe zajście okazało się wkońcu jako kompromitujące Komisję i właściwie wyszło nam na korzyść, ale w danym momencie było bardzo przykre i niepokojące.

Zaczął się zbliżać koniec drugiego roku mej działalności. Udałem się do Warszawy, aby się dowiedzieć, jakie będą dalsze losy Uniwersytetu i jak zostanie unormowana sprawa statutu uniwersyteckiego. Na szczęście już wówczas została wydana pierwsza ustawa uniwersytecka, nosząca datę 13 lipca 1920 r., a obowiązująca także i Uniwersytet Wileński. Mieliśmy zatem sytuację uproszczoną, gdyż zaczęło się życie zupełnie takie same jak i w innych wszechnicach. W Warszawie rozmawiałem z ówczesnym Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego p. Ratajem, który prosił mnie, abym w Wilnie pozostał. Tak samo przez ś. p. Macieszę zostałem uwiadomiony, że Naczelna Komenda, która jeszcze wówczas sprawowała nominalnie najwyższą władzę w Wileńszczyźnie, wyraziła życzenie, abym Wilna nie opuszczał. Na oba te wezwania odpowiedziałem, że sprawę tę czynię zależną od głosowania podczas wyboru Rektora. Muszę przyznać, że czułem się wówczas bardzo zmęczony i myślałem o tem, żeby pozostać w Wilnie jako profesor zoologji, lecz już dłużej nie prowadzić rektoratu. Udałem się później do Krakowa dla zapoznania się z opinją kolegów krakowskich i ze stanem zakładu zoologji, w którym nie pracowałem w ciągu ostatnich dwu lat. Ku wielkiemu żalowi zauważyłem w Krakowie, że dwuletnia moja nieobecność odbiła się niekorzystnie na stanie zakładu, ponieważ zaś bardzo mi zależało na tem, aby ten zakład, który poprzednio dobrze się rozwijał, nie poniósł szkody, zacząłem jednak skłaniać się do powrotu do Krakowu. W czerwcu 1921 r., po uprzedniem ustaleniu sposobu wyboru Rektora, zwołałem, przepisane statutem, zebranie celem dokonania nowego wyboru. Po pierwszem głosowaniu otrzymałem dla siebie większość, lecz bardzo nieznaczną, i to ostatecznie zadecydowało o tem, że wyboru nie przyjąłem, poczem po nowych głosowaniach został wybrany moim następcą prof. W. Staniewicz. W ten sposób oficjalnie już zostały złożone losy Uniwersytetu w inne ręce, o których byłem pewien, że będą odpowiednie.

Ostatnie miesiące pobytu w Wilnie jeszcze zajęła praca nad ostateczną organizacją w granicach, jakie były dla mnie wówczas możliwe. Przygotowywałem też sprawozdanie z działalności, które miałem przedłożyć podczas otwarcia trzeciego roku Uniwersytetu.

W sierpniu 1921 r. na zaproszenie, wystosowane przez Ministerstwo W. R. i O. P., udałem się do Brukseli dla wygłoszenia dwóch odczytów, z których jeden poświęciłem rozwojowi szkolnictwa w Polsce po odzyskaniu niepodległości, drugi, publiczny, poświęciłem Uni-

wersytetowi Wileńskiemu, pragnąc w ten sposób dać o nim wiadomość zagranicą. Ostatni odczyt objaśniłem szeregiem pięknych zdjęć fotograficznych i widziałem, że wywołał dość wielkie wrażenie na obecnych, pomiędzy którymi znajdowali się i profesorowie uniwersytetu i senatorowie belgijscy, a przeważną część publiczności stanowili nauczyciele szkół średnich i powszechnych. Odczyt ten ogłoszono drukiem w najpoważniejszym miesięczniku belgijskim *(Le Flambeau)*.

Przed wygotowaniem sprawozdania, które miałem przedłożyć podczas uroczystości otwarcia trzeciego roku akademickiego, tekst tego przemówienia omawiałem z kilku Kolegami, a zwłaszcza z nowówybranym Rektorem. Była w tem sprawozdaniu jedna drażliwa sprawa, a mianowicie były tam pomieszczone zarzuty, odnoszące się do postępowania ówczesnego biskupa wileńskiego, który utrudniał organizację wydziału teologicznego. Przed ustaleniem tekstu przeczytałem go ówczesnemu dziekanowi ks. Żongołłowiczowi, oraz nowowybranemu Rektorowi prof. Staniewiczowi, i od obydwu uzyskałem zgodę na proponowany przezemnie tekst, dość ostry w treści, choć zupełnie łagodny w formie.

Przyszedł moment złożenia sprawozdania, tekst przyjęty przez Kolegów, którzy go znali, przeczytałem, podałem sprawozdanie całej działalności i pożegnałem się ze wszystkimi, serdecznie im dziękując za współpracę. Ten tekst przemówienia został w znacznej części ogłoszony w dziennikach wileńskich. Wskutek dość silnego zaakcentowania zarzutów, pozostających w związku z trudnościami organizowania wydziału teologicznego, Kurja biskupia zażądała później, już po moim wyjeździe z Wilna, wyjaśnień od Senatu i zapytała się, jak ma się zapatrywać na moją enuncjację. Senat odpowiedział, że sprawozdanie moje należy uważać za enuncjację prywatną, za którą ja sam tylko biorę na siebie odpowiedzialność. Co było powodem tej uchwały, która zapadła już po moim wyjeździe, tego do dziś dnia nie wiem, ale to mnie dość dziwnie uderzyło, że jednak uchwała ta nie zupełnie odpowiadała w swej treści oficjalnym rozmowom, jakie przeprowadziłem poprzednio z nowym Rektorem i dziekanem wydziału teologicznego. Przypuszczam, że wpłynęły na tę uchwałę względy polityczne. Sam nie zabierałem wcale głosu w tej sprawie, pomino tego, że Kurja biskupia do mnie wprost się zwracała z Wilna. Nie chciałem osłabiać stanowiska nowego Senatu memi wyjaśnieniami.

Przyszedł moment ostatecznego pożegnania się z Wilnem. Serdecznie pożegnałem się z młodzieżą, a potem z Kolegami, którzy okazali mi w ostatniej chwili bardzo wiele serca i uczucia. Byłem przekonany, że jeszcze do Wilna powrócę i miałem ciągle nadzieję, że zdołam tak urządzić stosunki w Krakowie, abym mógł spokojnie

oddać się pracy we Wszechnicy Stefana Batorego. Przyszłość jednak inaczej się ułożyła, niż pierwotnie myślałem.

Wzruszyły mię serdeczne objawy, jakich nie szczędziło mi społeczeństwo wileńskie. Generał Żeligowski w ostatni dzień przed mym odjazdem urządził dla mnie przyjęcie popołudniowe, na którem zgromadzili się istotnie wszyscy przedstawiciele Wilna, nie brakło bowiem niemal nikogo z osób, mających znaczenie w tem mieście i to ze wszystkich sfer, zarówno polskich jak i żydowskich. Otrzymałem różne upominki i odznaczenia, które są dla mnie najdroższą pamiątką.

Jeszcze na dworcu pożegnali mię koledzy i przedstawiciele ludności, a zwłaszcza młodzież akademicka, która utworzyła długi szpaler wzdłuż pociągu. W wieczornym mroku ostatniemi postaciami, które wryły się głęboko w mą pamięć, były właśnie sylwety tych zacnych chłopców i dziewcząt, których serca i uczucia zawsze byłem pewien i od których nigdy nie doznałem przykrości.

Kończąc wspomnienia, zresztą nie wyczerpujące wszystkich szczegółów, odnoszących się do dwuletniej mej pracy w Uniwersytecie Stefana Batorego, muszę podkreślić, że dzisiaj, po dziesięciu latach od chwili, kiedy w nim zacząłem mą działalność, uważam te dwa lata mego życia za najpiękniejsze i najmilsze. Z pewnością nie brakło podczas nich momentów przykrych, ale te zatarły się zupełnie, a pozostało tylko jasne wspomnienie pracy z dobrymi ludźmi dla wielkiej idei w czasach ciężkich i wymagających wielkiego wysiłku, niosących jednak tę pociechę, że dąży się do rzeczy wielkiej i szczytnej. Dlatego też muszę wyrazić tu serdeczną wdzięczność dla wszystkich, którzy ze mną pracowali. Jeżeli znajdą się między nimi tacy, którym może sprawiłem przykrość, to niech będą pewni, że jeśli to było, to tylko z powodu zbiegu okoliczności, a nie ze świadomej złej woli. Najserdeczniej zaś wspomnieć muszę o młodzieży wileńskiej, której serca byłem zawsze pewien i która nigdy mnie nie zawiodła. Wiem, że w okresie po moim odjeździe stosunki z pewnością się zmieniły. Uniwersytet urósł, rozwinął się i wzmocnił, wyłoniły się nowe sploty zagadnień i trudności, i z pewnością atmosfera patrjarchalnego życia, jaka była z początku, musiała się zatrzeć; ale tego jestem pewien, że Wszechnica Stefana Batorego, zbudowana dla wielkiej idei i w mieście będącem kolebką największych naszych idej, z pewnością pozostała i pozostanie zawsze wierna tym wysokim ideałom, które jej od początku przyświecały i rozwijać się będzie dla dobra myśli polskiej, którą zawsze reprezentowała i dla dobra ludzkości, której zawsze pragnęła służyć.

RYSZARD MIENICKI

PIERWSZE DZIESIĘCIOLECIE UNIWERSYTETU STEFANA BATOREGO W WILNIE

ROZDZIAŁ I

LATA 1919 — 1921

Otwarcie pierwszego roku akademickiego. Rektor Siedlecki. Statut tymczasowy USB. Początki działalności Uniwersytetu. Uwagi o profesorach i studentach w latach 1919—20 i 1920—21. Po powtórnem odzyskaniu Wilna. Trudności w pracach całego Uniwersytetu i poszczególnych wydziałów. Opinja rektora Siedleckiego.

Na poprzednich kartach niniejszej *Księgi Pamiątkowej* znajdzie czytelnik trzy, nadzwyczaj ciekawe i cenne dla dziejów początkowych wskrzeszonej wszechnicy, rozprawy: prof. A. Wrzoska, *Wskrzeszenie Uniwersytetu Wileńskiego,* prof. St. Władyczki, *Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego Odbudowy: Pierwszy okres prac organizacyjnych Uniwersytetu Wileńskiego 13. XII. 1918 — 11. X. 1919* i prof. M. Siedleckiego, *Wspomnienia z pierwszych dwu lat organizacji U. S. B. w Wilnie.*

Prace te obejmują okres wstępny i pierwsze dwulecie Uniwersytetu, przeto w niniejszym zarysie, obejmującym okres 1919—1929 r., pomijamy prawie całkowicie fazę prac przygotowawczych, ograniczamy się do podania z niej kilku krótkich wiadomości, przedewszystkiem takich, które nie zostały objęte przez wymienione szkice, oraz do umieszczenia dostępnych liczb statystycznych z tego okresu. Wiadomości więc o roku 1919 i 1920/21 służą tu raczej jako nawiązanie do *Wspomnień* rektora Siedleckiego.

Opisał on tam obszernie i barwnie wspaniałą uroczystość otwarcia wszechnicy w dniu 11 października 1919 roku. W dniu tym w Kolumnowej Auli dawnej Akademji Wileńskiej, w 341-szą rocznicę jej otwarcia przez Batorego, owoczesny Naczelny Wódz wojsk polskich, Józef Piłsudski, w przytomności dostojników Kościoła, dowódców

sił zbrojnych, przedstawicieli nauki i władz, delegatów miast, licznie przybyłych gości i młodzieży akademickiej „powołał uroczyście grono profesorów wszechnicy wileńskiej, Senat i Rektora, do podjęcia na nowo pracy i otwierając wskrzeszoną wszechnicę Stefana Batorego, wręczył jej rektorowi uniwersyteckie godła władzy" — jak brzmią dostojne słowa aktu otwarcia wskrzeszonej uczelni [1]. Mocą tego aktu ster wszechnicy, w trudnej dobie początkowej, spoczął w doświadczonej dłoni uczonego o głośnem nazwisku, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Dra Michała Siedleckiego.

Prof. Siedlecki objął to stanowisko od sierpnia 1919 r. i na niem poświęcił Uniwersytetowi swą rozległą wiedzę i umiłowanie idei, której służył wiernie z młodzieńczym entuzjazmem. Entuzjazm ten potrafił on zapalić w innych i związać grono współpracowników we wspólnem dążeniu, iżby „tu w Wilnie na krańcach Europy, poza któremi rozpoczyna się chaos, znów stworzyć takie wartości, by światu z dumą, tak jak niegdyś, można to powiedzieć: żem z nad Niemna, żem Polak, mieszkaniec Europy!" [2].

O pierwszem dwuleciu prac organizacyjnych, o atmosferze i warunkach, w jakich ta praca się odbywała, o zamierzeniach i kłopotach samego rektora Siedleckiego posiadamy cenne, barwnie i żywo skreślone jego wspomnienia; niewiele można tutaj do nich dodać. Trzymając się akt, należy związać początek nowego okresu Uniwersytetu z dniem 28 sierpnia 1919 r. W tym dniu bowiem został wydany dekret Naczelnego Wodza wojsk polskich, zawierający, prócz aktu otwarcia [3], fundament organizacji wskrzeszonej wszechnicy. Mocą tego dekretu zatwierdzony został mianowicie Statut Tymczasowy, który zapewniał Uniwersytetowi samorząd naukowy i określał zasadniczo jego ustrój; w 77 artykułach ustalał zrąb organizacyjny Uniwersytetu, obowiązki i kompetencje poszczególnych jego władz, profesorów, wreszcie uregulował tok studjów, przyznawanie stopni naukowych i t. p. [4].

Oto brzmienie kilku artykułów wstępnych, zawierających postanowienia ogólne:

Art. 1. Uniwersytetowi w Wilnie, założonemu przez króla Stefana Batorego w roku 1578, zamkniętemu przez rząd rosyjski w roku 1832, a powołanemu na nowo

---

[1] *Statut Tymczasowy U. S. B.*, Wilno, 1919 r., str. 3—4: Akt (13588 223) otwarcia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

[2] *Sprawozdanie rektora za rok 1920/21*, z dnia 11 października 1921 r., str. 27; rps. w Archiwum U. S. B.

[3] Podobiznę zob. wyżej, przy str. 26 niniejszego tomu.

[4] Statut ten wydano osobno (Wilno 1919), staraniem Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, jako odbitkę z Nr. 24 *Dziennika Urzędowego Z. C. Z. W.* z dnia 28 października 1919 r.

do życia dekretem moim z dnia 28-go sierpnia r. 1919, nadaję statut niniejszy. Statut ten wchodzi w miejsce ostatnio obowiązującego w Uniwersytecie Wileńskim.

Quod bonum, felix, faustum, fortunatumque sit!

Art. 2. Uniwersytet Wileński ma służyć nauce i ojczyźnie. Poświęcony pielęgnowaniu i rozszerzaniu wiedzy ludzkiej w najszerszym jej zakresie i na najwyższym szczeblu jej rozwoju, winien stać się krynicą wiedzy i umiejętności, z której pełni mogliby czerpać wszyscy. Zadaniem jego jest dbać zarówno o rozwój umysłowy i moralny młodzieży akademickiej, kształcąc ją na ludzi mądrych i prawych obywateli.

Art. 3. Uniwersytet Wileński nosi nazwę Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (Stephani Bathorei Universitas Vilnensis). Ma prawo używać pieczęci z wyobrażeniem orła z koroną, z herbem Pogoni Litewskiej w środku, a w okolu z nazwą Uniwersytetu.

Art. 4. Językiem urzędowym i wykładowym Uniwersytetu jest język polski. Wyjątki może stanowić Senat uniwersytecki w porozumieniu ze zwierzchnią władzą rządową.

Art. 5. Uniwersytetowi w Wilnie przysługuje charakter osoby prawnej w tym samym zakresie, jak i innym uniwersytetom polskim. Może więc przyjmować zapisy i darowizny i samodzielnie zarządzać swoim w ten sposób uzyskanym majątkiem. Pod tym względem władza rządowa posiada jedynie prawo zwierzchniej kontroli, takiej, jaką wykonywa wobec fundacyj i zakładów, dla dobra publicznego przeznaczonych.

Art. 6. Uniwersytet Stefana Batorego posiada samorząd naukowy, t. zn. zupełną wolność badań naukowych i wolność nauczania, z uwzględnieniem wszakże potrzeb państwa i społeczeństwa.

Art. 7. Uniwersytet stanowią:

1) osoby uczące w Uniwersytecie, ich pomocnicy, urzędnicy, służba, tudzież uczenice i uczniowie zwyczajni;
2) będące własnością rządową, a przeznaczone dla Uniwersytetu gmachy, zakłady i tereny, wraz z inwentarzem i urządzeniami;
3) majątek, który cały Uniwersytet, lub któraś z jego części, uzyska drogą zapisu lub darowizny.

Art. 8. Pod względem naukowym Uniwersytet Wileński dzieli się na sześć wydziałów: 1) humanistyczny, 2) teologiczny, 3) prawa i nauk społecznych, 4) matematyczno-przyrodniczy, 5) lekarski, 6) sztuk pięknych.

W obrębie wydziałów mogą być tworzone osobne podwydziały, które w razie potrzeby mogą być przekształcone na samodzielne wydziały.

Art. 10. Wydziały posiadają samorząd w zakresie naukowym i gospodarczym, o ile to nie jest innym czynnikom wyraźnie niniejszym statutem zastrzeżone.

W rozdziale, normującym władze uniwersyteckie, charakterystyczny był art. 12, ustalający jako władzę najwyższą ogólne zebranie profesorów, o dość szerokiej kompetencji.

Art. 12. Ogólne zebranie profesorów składa się z profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych i honorowych.

Do zakresu jego działania należy: 1) wybór rektora Uniwersytetu; 2) zatwierdzanie honorowych stopni naukowych; 3) roztrząsanie spraw, przekazanych mu przez Senat z powodu wyjątkowej ich ważności.

Artykuł ostatni (77) zawierał postanowienia przejściowe, mianowicie regulował pierwszą organizację władz uniwersyteckich, grona nauczycielskiego i personelu urzędniczego.

Art. 77. Rektor, prorektor i dziekani Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie na rok akademicki 1920/21 mianowani są przeze mnie.

Pierwszy skład grona nauczycielskiego i personelu urzędniczego i służbowego ustanowi zwierzchnia władza rządowa. Władza ta oznaczy rozporządzeniem termin, od którego uzupełnianie się grona nauczycielskiego odbywać się zacznie według postanowień tego statutu.

Wilno, dnia 11 października 1919 r.

Wódz Naczelny (—) *Józef Piłsudski.*

Początki bytu Uniwersytetu, organizującego się w dobie wojny, przedstawiały się naturalnie bardzo skromnie zarówno w zakresie środków, jakiemi rozporządzał, jak i pod względem frekwencji młodzieży i ilości sił wykładających. Młodzież męska przeważnie zaciągnęła się była do wojska, wśród profesorów zwraca uwagę ogromny procent zastępców, słowem początkowy stan tymczasowości wyciska głęboko swe piętno w pierwszym roku istnienia uczelni na całej organizacji, na całem jej życiu, na zespole nauczającym i uczącym się, na studjach. Oto na wydziale humanistycznym, poza profesorem honorowym Władysławem Mickiewiczem, spotykamy w pierwszem półroczu 2 profesorów zwyczajnych, 4 nadzwyczajnych i 5 zastępców profesorów (szósty nie wykładał). Na teologicznym grono profesorskie składało się z trzech osób: 2 profesorów zwyczajnych i 1 zastępcy profesora; na wydziale prawa również z trzech: 1 zwyczajnego, 1 nadzwyczajnego i 1 zastępcy; na matematyczno-przyrodniczym — 2 profesorów zwyczajnych, 2 nadzwyczajnych i 4 zastępców profesorów; na lekarskim — 2 profesorów zwyczajnych, 2 nadzwyczajnych i 1 zastępcy profesora; na wydziale sztuk pięknych — 1 profesora zwyczajnego, 1 nadzwyczajnego i 4 docentów [1]. Dodać należy, iż wśród zastępców profesorów było kilku docentów innych uniwersytetów.

W półroczu letniem konstatujemy pewien postęp w doborze sił nauczycielskich na wszystkich wydziałach, poza wydziałem teologicznym [2].

Jak ubogo przedstawiał się stan liczebny młodzieży uniwersyteckiej w pierwszem dwuleciu wskrzeszonej wszechnicy, świadczą zestawione poniżej, osobno opracowane wykazy statystyczne, w których uderza niezwykle mała ogólna frekwencja na wydziale sztuk pięknych, a jeszcze mniejsza na teologicznym, tudzież ogromny odsetek słuchaczy nadzwyczajnych, przedewszystkiem na wydziale humanistycznym. Sięgająca początkowo przeszło 40% liczba takich słuchaczy tłumaczy się warunkami wojennemi. Zwłaszcza ofenzywa bolszewicka, w końcu pierwszego roku akademickiego, porwała nowe liczne zastępy młodzi akademickiej, przygotowanej do studjów.

---

[1] *Program wykładów i Skład Uniwersytetu* w półroczu zimowem roku akademickiego 1919 — 20. Wilno, 1919.

[2] Toż — w półroczu letniem 1919 — 20 r.

Ewakuacja, dokonana w lecie 1920 r., t. j. właśnie w okresie wakacyjnym, nie przerwała wprawdzie toku studjów, zaważyła przecież nader ujemnie na całej pracy organizacyjnej Uniwersytetu. Ewakuacja niepomiernie skomplikowała prace, które należało przedsięwziąć i uskutecznić po powrocie, po powtórnem wyzwoleniu Wilna, w drugim roku istnienia Uniwersytetu, w roku dźwigania go, 1920/21.

Działalność Uniwersytetu w drugim roku akademickim rozpoczęła się w szczególnie trudnych okolicznościach. We wrześniu 1920 r. personel profesorski był w rozproszeniu, mienie wszechnicy znajdowało się na ewakuacji, władze jej przebywały w Poznaniu i w Warszawie, a właśnie wówczas to wchodziła w życie nowa Ustawa o szkołach akademickich, uchylająca Statut Tymczasowy, używany w roku pierwszym, a traktująca Uniwersytet Wileński tak samo, jak wszystkie inne uniwersytety polskie. W myśl tej ustawy od dn. 15 września powinna była być przeprowadzona reorganizacja władz Uniwersytetu, oraz dokonane wybory. Tymczasem ze względu na rozproszenie grona profesorskiego, którego część służyła w wojsku, lub w instytucjach państwowych w różnych stronach kraju, przeprowadzenie wyborów było niemożliwością. Wskutek tego jeszcze przed 15 września, przed nadejściem terminu nowej ustawy, nowe władze Uniwersytetu, w myśl wniosku Ministerstwa W. R. i O. P., powstały z nominacji. Nominacja dotyczyła tylko roku akad. 1920/21 [1].

Po ponownem odzyskaniu Wilna dn. 9 października 1920 r. rozpoczął się powrót Uniwersytetu. Wrócili: prof. J. Aleksandrowicz, rektor M. Siedlecki, prof. F. Ruszczyc, intendent J. Latwis, asystent W. Sławiński; szczupłe grono wnet się zabrało do mozolnej pracy odbudowy. Na każdym kroku piętrzyły się trudności, uderzały braki: brak było urzędników w biurach, brak lokali, brak pomocy. Na wezwanie rektora niebawem liczniej zaczęli powracać profesorowie, dla ujawnienia życia w Uniwersytecie ogłoszono Powszechne Wykłady uniwersyteckie, które wnet ściągnęły „liczną publiczność wileńską, radośnie witającą ten pierwszy objaw powrotu do życia naszej wszechnicy"; wreszcie powróciły biura, które też w ciągu dwóch miesięcy zostały na nowo zorganizowane, tak że w połowie grudnia mogły się rozpocząć wpisy, a otwarcie roku akademickiego nastąpiło w połowie stycznia 1921 r., t. j. równocześnie z innemi uczelniami w Polsce.

Tem niemniej z normalnego toku zajęć wydarty został cały trymestr, co zmuszało do modyfikacji planu nauki, zmierzającego do ogarnięcia i wyczerpania całokształtu przedmiotu. Jednakże mimo wszystko „wspólny wysiłek sprawił, iż rok akademicki 1920/21 mimo trudności,

---

[1] *Sprawozdanie rektora* z 11. X. 1921 r., str. 1.

mimo atmosfery niepewności, był — jak stwierdza w sprawozdaniu swem rektor Siedlecki—niemal rokiem normalnym studjów, a przytem rokiem dalszej organizacji wszechnicy. Ideał, do którego dążyć musi każdy uniwersytet, to znaczy spokojne, unormowane studja, odbywające się według planu z góry obmyślonego — ten ideał wprawdzie jeszcze nie został osiągnięty, lecz pod tym względem nasza wszechnica nie różniła się od innych polskich uczelni, na których obecne, nienormalne czasy także się odbiły" [1].

Nienormalność położenia naszego Uniwersytetu o tyle była większa i wyjątkowa, że przeżył on ewakuację, która wprawdzie dokonała się w okresie wakacyjnym, a więc ściśle biorąc nie kolidowała z tokiem studjów, ale mimo wszystko zahamowała proces organizowania uczelni, odsunęła przeprowadzenie najkonieczniejszych robót budowlanych i remontowych, co za tem idzie, spowodowała, iż na rok następny zwaliło się brzemię wyrównania zaległości.

Wyrównanie to porać się musiało z trudnościami, tkwiącemi głęboko w warunkach bytu owoczesnego Wilna. Wspominamy tu tylko o najbardziej rzucających się w oczy: brak mieszkań był zjawiskiem ogólnie znanem i powszechnie dotkliwem, w parze z nim szła drożyzna; szereg domów uniwersyteckich zajmowało wojsko, w innych mieszkali prywatni lokatorzy, zabezpieczeni dawnemi kontraktami lub ustawą o ochronie lokatorów. Brakło pomieszczeń dla przybywających profesorów, a nawet dla zakładów uniwersyteckich.

Trudności te do końca roku akademickiego 1920/21 zaledwie częściowo usunięto: wojsko opuściło niektóre budynki, ale zostawiało je w stanie wymagającym gruntownego remontu, tymczasem na przeprowadzenie go w całości Uniwersytet pieniędzy nie posiadał. Szukano więc innych doraźnych sposobów, mających zażegnać brak mieszkań dla profesorów: przez ograniczenie miejsca na biura, przez zawieranie umów z pensjonatami. Jednakże były to tylko paljatywy i rektor na początku roku akademickiego 1921/22 z przykrością musiał wyznać, iż „mimo wysiłków w tej mierze i pomimo tego, że wyzyskano wszystkie lokale zdatne do użytku, sprawa mieszkań dla personelu pozostała kwestją palącą i jest jedną z najpilniejszych potrzeb Uniwersytetu, a mogłaby być załatwiona pomyślnie tylko przy usilnej pomocy ze strony miejscowego społeczeństwa" [2].

Praca Uniwersytetu, ogólnie biorąc, postępowała w roku 1920/21 po trudnej drodze, szła jednak w górę i w dziele organizacji poczyniła znaczne, poważne postępy, do czego przyczyniła się ogromnie działal-

---

[1] Ibid. str. 2 — 3.

[2] *Sprawozdanie rektora* z 11. X. 1921 r., str. 1.

ność wszystkich wydziałów. Zawdzięczać toteż należy młodzieńczej energji i niestrudzonej pracy samego rektora; wspierał go w tem znakomicie prorektor ks. B. Żongołłowicz, jako administrator nieruchomości. Dodać też wypada, że do uporządkowania stosunków przyczynił się wielce gen. Żeligowski, który wydał specjalny dekret, określający prawa własności Uniwersytetu.

Działalność poszczególnych wydziałów, której na dalszych kartach tej Księgi poświęcone będą osobne rozdziały, nie może być tutaj przedmiotem szczegółowych rozważań; dla charakterystyki działalności Uniwersytetu należy jednak wymienić pewne okoliczności, odzwierciedlające ogólny obraz stosunków, warunków pracy i jej skutków, w roku 1921, w okresie podnoszenia Uniwersytetu po okupacji bolszewickiej i litewskiej.

Konstatujemy więc na wydziałach postęp przez zyskiwanie nowych sił nauczycielskich, wzrost liczebny słuchaczy, powiększenie zasobów bibljotecznych i wogóle uposażenia zakładów, aczkolwiek do stanu normalnego daleka była jeszcze droga. Naprzykład na wydziale humanistycznym zaledwie trzy seminarja mogły się wykazać pracami: polonistyczne, w którem pod kierunkiem prof. Pigonia wykonano 8 prac, pedagogiczne, pod kierunkiem prof. Massoniusa — prac 10, i proseminarjum historyczne pod kierunkiem prof. Kościałkowskiego — prac 20[1]. Działalność innych zakładów wydziału nie zaznaczyła się tak wyraźnie. Nic dziwnego; przecież jeszcze nieliczne tylko katedry były obsadzone, nie wszystkie seminarja powołane do życia, przecież dopiero w ciągu roku toczono pertraktacje z szeregiem uczonych w sprawie przybycia ich do Wilna, do którego, — trzeba dodać, — niektórzy profesorowie z pierwszego roku już nie powrócili.

Analogiczne zjawisko zwycięskiego porania się z trudnościami konstatujemy i na reszcie wydziałów; na prawnym dokonano właśnie poważnej zmiany w gronie profesorów, przybywa sześciu wykładających w charakterze zastępców profesorów. Na wydział matematyczno-przyrodniczy spada obowiązek pomocy w organizowaniu wydziału lekarskiego. Pozatem wydział ten rozwijał działalność bardzo intensywną. Rozpoczęte w ubiegłym roku akademickim starania o wzniesienie obserwatorjum astronomicznego zamknięto na razie w ciaśniejszych granicach, postanawiając w pobliżu Wilji wznieść kopułę na aparaty optyczne. Z astronomją połączono zakład i stację meteorologiczną, a pod redakcją prof. Władysława Dziewulskiego zaczął się ukazywać *Biuletyn obserwatorjum astronomicznego*, jako pierwsza naukowa publikacja wskrzeszonego Uniwersytetu. Rozwijał się zakład fizyki, powiększając swe zasoby drogą kupna

[1] *Sprawozdanie rektora* z 11. X. 1921 r., str. 6 — 8.

tak dalece, że najkonieczniej potrzebny dla celów pedagogicznych zbiór instrumentów był już w początku października 1921 roku prawie kompletny. Nadto, przy walnej pomocy władz wojskowych, stanęła w zakładzie stacja radjotelegraficzna. Zakłady chemiczne spotkały się z trudnościami natury materjalnej, jużto z racji drożyzny odczynników, już też ze względu na niewygody lokalowe i na koszta idące w parze z pracami rekonstrukcyjnemi; przezwyciężając te przeszkody, zakłady organizowały szybko komplety pomocy naukowych i bibljoteki. Pozatem wykończono remont zakładu geologicznego, rozwinięto zakład botaniczny, dźwigając go z upadku po niszczącej gospodarce Litwinów i bolszewików [1], doprowadzono do pewnego porządku las i folwark Zakret, wykonano co najkonieczniejsze remonty w gmachu Collegium Czartoryskiego przy ul. Zakretowej, gdzie się pomieściły niektóre zakłady medyczne obok przyrodniczych.

„Rozwój całego wydziału matematyczno-przyrodniczego, — mówił rektor Siedlecki,—zależy w znacznym stopniu od tego, jaki w zakładach stan przyrządów i jakie uposażenie bibljotek. Aby w tym kierunku praktycznie sprawę przeprowadzić, zakłady przyrodnicze i lekarskie, połączywszy środki finansowe, urządziły ekspedycję zagranicę po zakup książek i materjałów". Skutek ekspedycji okazał się wysoce owocny. Delegowani profesorowie potrafili uzupełnić bibljoteki zakładów przyrodniczych, które przy otwarciu roku akad. w dn. 11 października 1921 roku liczyły przeszło 6500 tomów dzieł najnowszych, o podstawowem znaczeniu. W ślad za poprzednią została przedsięwzięta podobna wyprawa nad Adrjatyk po materjał zoologiczny. Środków na nią dostarczyły wszystkie uniwersytety polskie, złożywszy się na znaczny fundusz.

Jeżeli ogrom trudności, nieznanych naogół w normalnym biegu życia wszechnic, ciążył wogóle przy organizowaniu, przy budowaniu od podstaw i zmaganiu się z czynnikami wojny, rozstroju, z niedoborami finansowemi i rozbiciem na wszystkich wydziałach, jeżeli tamował rozwój instytucji, jeżeli zwolna tylko usuwać można było zawady z drogi pracy i postępu, to w szczególności ten stan rzeczy wytworzył najprzykszejszą dysharmonję między zamierzeniami a rezultatami właśnie na wydziale lekarskim.

---

[1] Botanika miała do pokonania znaczne trudności. Wprawdzie zakład botaniczny znacznie się powiększył i wzbogacił, ale natomiast ogród botaniczny był w bardzo trudnych warunkach. W czasie inwazji bolszewicko-litewskiej na grządkach ogrodu pasano bydło, etykiety powyrywano, słowem zniszczono całoroczną pracę i zburzono zbiór rzadkich okazów. Ale natura bywa mocniejsza niż złość ludzka,—czyni uwagę rektor Siedlecki. Rośliny, zasadzone w pierwszym roku, teraz zaczęły krzewić się na nowo i wiele z nich udało się uratować. Sprowadzono też wiele nowych roślin i nasion i w ten sposób ogród botaniczny zaczął na nowo się rozwijać, hodując na razie tylko te rośliny, które można było utrzymać bez cieplarni. (*Spraw. rektora* z 11. X. 1921 r., str. 12).

Organizacja wydziału lekarskiego, z natury rzeczy bardziej skomplikowana niż innych wydziałów, chłonęła przy ogromnym nakładzie pracy i energji olbrzymie sumy, tymczasem zasoby tego wydziału pod każdym względem zmalały. Wielu profesorów wstąpiło jeszcze w lecie 1920 r. do wojska, personel nauczycielski reprezentowało zaledwie trzech profesorów, a co najgorsza, wydziałowi brakło odpowiedniego organizatora. Wobec takiego stanu rzeczy Senat uniwersytecki już w listopadzie 1920 r. postanowił połączyć wydział lekarski organizacyjnie z matematyczno-przyrodniczym; jednocześnie zaś powstała osobna komisja dla spraw organizacji wydziału lekarskiego, rozpoczęły się starania o pozyskanie nowych sił, zaproszono z Krakowa prof. D-ra Maydla jako organizatora wydziału. We wszystkich zakreślonych kierunkach zabiegi uwieńczyły się pomyślnemi skutkami, a jedna z największych zapewne trudności, jaką przedstawiało zorganizowanie klinik, została też w przeciągu roku, przy życzliwej pomocy wojskowości, w dużej mierze usunięta [1].

Łatwiejszą egzystencję, niż oba ostatnio wspomniane wydziały, miał w tym okresie restauracji wydział sztuk pięknych, który też niebawem po powrocie z ewakuacji mógł funkcjonować, oddając do użytku studentów swoje pracownie już w połowie grudnia 1920 r. Otwarcie nowego działu architektury, zorganizowanie pracowni odlewów gipsowych, stworzenie wzorowej pracowni introligatorskiej — to nowe zdobycze wydziału, którego przywódcą i duszą był prof. Ruszczyc. Mimo kierownictwa dziekanatem, nie uchylał się on od prac na szerszem polu. I tak właśnie w roku 1921 z ramienia Rządu Polskiego urządzał on wystawę sztuki polskiej w Paryżu, zdobywając dla niej „wielkie i słuszne uznanie u swoich i obcych" [2].

Od chwili wskrzeszenia Uniwersytetu prof. Ruszczyc, — jak się wyraża p. J. Remer,—żyje jego „sędziwemi murami, chodzi koło nich jak gospodarz, opatruje, radzi i przystraja. Zna je przecież oddawna, zżył się z niemi jako artysta, któremu wielokrotnie służyły za temat do obrazów, to pewna, lecz, że ukochał je własną młodością, więc chce, by ożyło piękno ich murów, sięgających niemal w średniowiecze. Ruszczyc - romantyk, wskrzesiciel wizji ubiegłych wieków, malarz - poeta, organizator życia społecznego w jego najwyższym wyrazie, sztuce, pragnie wybić piętno sztuki na każdem miejscu. Komponuje urządzenie Auli, sali Śniadeckich, swego wydziału i innych, urządza po malarsku uroczystości otwarcia, obchodów, rocznic, ubiera w godowe szaty władze uniwersyteckie, rysuje i drukuje zaproszenia, ozdobne

---

[1] *Sprawozdanie rektora* z 11. X. 1921 r., str. 8—17.

[2] Ibid. str. 18.

księgi, zdobi szereg wydawnictw,... słowem służy wszędzie i wszystkim wiedzą o pięknie. ...Szeroką bramą wchodzi piękno do murów Uniwersytetu Stefana Batorego. Wchodzi dzięki Ruszczycowi i nie wyłącznie przez stworzenie przez niego wydziału sztuk pięknych. Sztuka jego bowiem nie zasklepia się nigdy na jednem miejscu i nad jednym przedmiotem" [1].

Pobieżny rzut oka na dzieje, na wysiłki, na realne skutki tych wysiłków Wszechnicy Wileńskiej, jej poszczególnych wydziałów, w dobie ciężkiego dźwigania się w roku akademickim 1920/21 świadczy o pełnej słuszności sądu pierwszego jej rektora: „jako całość Uniwersytet wykazał więc rozwój i żywotność nie zmniejszoną przez inwazję bolszewicko-litewską. Wzmocnił się i wrósł głęboko w grunt wileński. To też brał żywy i czynny udział we wszystkich przejawach życia społeczeństwa" [2].

Zamknięciem roku akademickiego 1920/21 skończył się dwuletni okres, jak się ktoś trafnie wyraził, jakgdyby zarysowywania „konturów ogólnych Uniwersytetu, na których dopiero przyszła budowla miała się oprzeć". Że tak było i być musiało, że taka rudymentarna praca wypełnić miała cały pierwszy okres odbudowy, na to złożył się szereg okoliczności: i fakt zakładania wszystkiego od fundamentów, i ciężkie warunki gospodarcze kraju, i wypadki polityczno-wojenne, i częściowe zniweczenie tego, co już na początku, tuż po wskrzeszeniu, powstało.

ROZDZIAŁ II

LATA 1921 — 1929

1. POCZĄTKI DRUGIEGO OKRESU. NORMALIZACJA STOSUNKÓW. TRUDNOŚCI.

Od roku akademickiego 1921/22 rozpoczyna się w dziejach Uniwersytetu wileńskiego normalny tok pracy, lub przynajmniej w wielu dziedzinach normalizacja bytu i działalności uczelni. Rozpoczyna się okres drugi jej dziejów.

Rok ten stanowi z dwóch względów przełomowy okres w dziejach Uniwersytetu, w roku tym bowiem poraz pierwszy władze akademickie, dotychczas z powodu wyjątkowych warunków politycznych mianowane przez Ministerstwo W. R. i O. P., zostają zgodnie z ustawą o szkołach

[1] *Alma Mater Vilnensis*, zesz. 5, z r. 1927, str. 49.
[2] *Sprawozdanie rektora* z 11. X. 1921, str. 26.

akademickich wybrane przez powołane do tego grono profesorskie. Temsamem Uniwersytet rozpoczyna teraz życie w normalnym już autonomicznym ustroju uniwersyteckim. Normalizacja ta schodzi się z wydarzeniem znacznie szerszem i ważniejszem. W tymże roku wolą Sejmu Wileńskiego spełnia się mianowicie wiekopomny akt wcielenia Ziemi Wileńskiej do Rzeczypospolitej Polskiej, przez co nietylko losy Wilna i Wileńszczyzny, ale zarazem i byt Uniwersytetu zostaje ostatecznie ustalony[1]. Ustalenie to przypada na drugą połowę roku akademickiego, pierwsza upłynęła jeszcze za czasów Litwy Środkowej. W okresie tym uczelnia wileńska stale znajdowała całkowite zrozumienie swych potrzeb, najżywsze poparcie i życzliwą pomoc ze strony gen. L. Żeligowskiego, „dla którego, — jak stwierdził rektor Staniewicz, — zachowa zawsze szczerą wdzięczność i cześć głęboką".

W omawianym okresie sprawowali urząd rektora profesorowie: Wiktor Staniewicz (wydz. matem.-przyrodn.) 1921/22, Alfons Parczewski (wydz. prawa) r. 1922/23 i 1923/24, Władysław Dziewulski (wydz. matem.-przyrodn.) r. 1924/25, Marjan Zdziechowski (wydz. human.) r. 1925/26 i część roku 1926/27 (w styczniu bowiem r. 1927 zrzekł się rektorstwa), Stanisław Pigoń (wydz. human.) część roku 1926/27 i 1927/28, wreszcie ks. Czesław Falkowski (wydz. teol.) w latach 1928/29 i 1929/30.

Coraz regularniejsze funkcjonowanie Uniwersytetu od roku 1922 do obecnej doby nie wykluczało i nie wyklucza szeregu trudności, jakie stawały wpoprzek jego działaniu, szeregu przeszkód, jakie krępowały jego ruchy, szeregu strat niespodziewanych, jakie przez lata całe czyniły szczerby w jego zespole. Trudności te ogólnie można ująć w cztery grupy, zależnie od czynników natury: politycznej, personalnej, lokalowej i finansowej.

Początki więc, pomijając już okres wskrzeszenia, oraz ponownego dźwigania Wszechnicy w r. 1920/21, były nader trudne, daleko trudniejsze niż któregokolwiekbądź uniwersytetu polskiego i należy uznać za całkowicie słuszną uwagę rektora Parczewskiego, wypowiedzianą przy otwarciu roku 1923/24, iż „z pomiędzy nowych uniwersytetów państwowych, które we wskrzeszonem państwie polskiem powstały, wileński Uniwersytet znajdował i znajduje się w najtrudniejszem położeniu. Gdy Uniwersytet poznański po dawniejszych zaborcach kraju odziedziczył wspaniałe gmachy i bogate zasoby bibljoteczne, odpowiadające potrzebom współczesnej wiedzy, nasz Uniwersytet po dawniejszych władcach nie otrzymał żadnych zgoła zasobów bibljotecznych, zgodnych z elementarnemi wymaganiami istotnej nauki, a budowle tylko bardzo niedosta-

[1] *Sprawozdanie rektora* (W. Staniewicza) z dnia 11 października 1922 roku, rkp. w Archiwum Uniw.

teczne i mocno zrujnowane. Przytem pamiętać należy, że żadna z dzielnic polskich nie przechodziła podobnego, jak ziemie wschodnie, prześladowania narodowego. Tutaj już nietylko rozwój polskiej nauki, ale wprost język polski był zakazany, a stąd nigdzie nie było takiej emigracji ludzi, rwących się do prac naukowych, jak właśnie w Wilnie; stąd trudności w organizowaniu personelu naukowego. Trudności te powiększały się skutkiem ciężkiego pod względem kulturalnym położenia miasta, wywołanego przez długoletnie panowanie elementów wschodnio-europejskich. Wreszcie, co może najważniejsze, ujemnym czynnikiem była niepewność politycznego położenia. Na zachodzie, przynajmniej w Wielkopolsce, sprawa granic i przynależności państwowej była szybko załatwiona. Wilno przechodziło długie i ciężkie koleje" [1].

W dalszym ciągu wskazuje rektor-sprawozdawca najazd bolszewicki w r. 1920, związaną z nim ewakuację, omawia rozstrzygnięcie kwestji przynależności Ziemi Wileńskiej do Rzeczypospolitej Polskiej w r. 1922, podnosi, że ten akt woli ludności dopiero w r. 1923 uzyskał sankcje międzynarodowe, i stwierdza, że wszystko to razem składało się na atmosferę niepewności politycznej, ujemnie odbijającą się na normalnem funkcjonowaniu uczelni, na przypływie sił naukowych, na organizacji Uniwersytetu. Mimochodem wspomina też rektor, że Uniwersytet nasz miał udział poważny w pracy wyborczej do Wileńskiego Zgromadzenia Orzekającego, a mianowicie przez zaofiarowanie lokali na biura wyborcze, przez działalność niektórych profesorów w wyborczych komisarjatach, przez uczestnictwo w uroczystościach, związanych z aktem przejęcia władzy nad Ziemią Wileńską przez rząd Rzeczypospolitej i t. p.

Z chwilą ustalenia przynależności Ziemi Wileńskiej do Polski przestawał istnieć czynnik polityczny, który tak długo odbijał się ujemnie na rozwoju Uniwersytetu, znikła niepewność sytuacji, nastał kres różnym niepokojącym wątpliwościom i wahaniom.

Przeszkody i trudności natury politycznej zniknęły w ten sposób niepowrotnie. Odtąd Uniwersytet będzie miał do zwalczania przeszkody zwyczajne, nieoddzielne od wszelkich spraw ludzkich. Dotkliwą szkodą i zaporą w rozwoju będzie przedewszystkiem utrata szeregu profesorów, co przeważnie w sile wieku zgaszeni, zgonem swym zadali Uniwersytetowi i nauce polskiej stratę niepowetowaną. Ubyli w ten sposób w pierwszem dziesięcioleciu z grona profesorskiego ś. p. Ludwik Janowski, Witold Nowodworski, Tadeusz Burdziński, Antoni Mikulski, Józef Ziemacki, Kazimierz Marja Krzyżanowski, Józef Łukaszewicz.

---

1 *Sprawozdanie rektora* z 15 października 1923 r., str. 2; rkp. w Archiwum Uniw.

2. ZGONY PROFESORÓW: JANOWSKIEGO, NOWODWORSKIEGO, BURDZIŃSKIEGO, MIKULSKIEGO, ZIEMACKIEGO, KRZYŻANOWSKIEGO, ŁUKASZEWICZA.

Dnia 18 listopada 1921 roku zmarł ś. p. prof. L. Janowski, uczony, co od młodości umiłował Wilno, dawną jego przeszłość, a zwłaszcza dzieje sławnej jego wszechnicy. „Z iskier dziecinnej, zasłuchanej w czarowne, świetlane baśnie minionych lat, wyobraźni,—pisze o nim W. Horoszkiewiczówna,—tryska już promień zapału i ukochań młodzieńczego serca, którego najdroższe marzenia spełniły się w postaci wskrzeszenia Uniwersytetu i osiągnięcia w nim zaszczytnego stanowiska profesorskiego. Stanowisko to tutaj dało mu szczęście, którego odbicie zachowały słowa jednego z listów pisanych do matki: „Gdybyś wiedziała, jakim szczęśliwy! Do ukochanego Wilna wróciłem! Takie cudowne mam pole do pracy, takiej twórczej pracy". W pracy tej wielostronnej, nieustającej, ciężkiej, wyczerpującej, był on niezmordowany i niepohamowany. Interesował się wszystkiem, co się działo w Uniwersytecie i co tego Uniwersytetu dotyczyło. „Gdy tylko skądkolwiek zdawało się grozić niebezpieczeństwo, że może w te uświęcone przeszłością mury wejść człowiek w pojęciu jego nie dość godny tego zaszczytu, że może być popełniony błąd jakiś, że się coś stać może sprzecznie z tradycją, walczył do upadłego, zapamiętały idei bojownik, z jednem zawsze ostrzeżeniem na ustach: „historja nam nie wybaczy!" [1]. Zmarł na posterunku, pracując do końca, niosąc trud i serce swe wileńskiej uczelni. Zgon jego bolesny jest z jednego zwłaszcza powodu. Przedwczesna śmierć uniemożliwiła mu opracowanie wielkiego syntetycznego dzieła o dawnym Uniwersytecie wileńskim; napisanie takiej monografji uważał ś. p. Janowski za główne zadanie swego życia. Powołany był do stworzenia tej wielkiej syntezy dziejowej i miał wszystkie dane do takiego dzieła. Kontynuator jego nie rychło zapewne znajdzie się wśród nas. Dlatego to strata Janowskiego jest niepowetowana w całem znaczeniu tego słowa.

Równie dotkliwym ciosem dla Uniwersytetu była strata drugiego członka wydziału humanistycznego, prof. W. Nowodworskiego, który zajmował był tam katedrę historji powszechnej. Ś. p. prof. Witold Nowodworski zgasł nagle w nocy z 24 na 25 listopada 1923 r. Był to uczony rozległej wiedzy historycznej i filozoficznej, zagłębiający się w dziedzinę zagadnień socjalnych, dobry profesor i zacny człowiek, który, — jak świadczy rektor Parczewski, — „zaletami swego szlachet-

[1] W. Horoszkiewiczówna, *Promienisty. Prof. Ludwik Janowski*, † 18. XI. 1921 r. — w *Alma Mater Vilnensis*, zesz. 1, z r. 1922, str. 40—43. Szczegółowy życiorys i bibljografię prac prof. Janowskiego zob. na czele jego książki: *W promieniach Wilna i Krzemieńca* (Wilno 1923).

nego ducha zjednał sobie powszechną cześć i uznanie w murach Uniwersytetu i w całem Wilnie [1].

Prof. K. Chodynicki, kreśląc w *Ateneum Wileńskiem* nekrolog zmarłego kolegi, pisze, iż w okresie dwuletniej swej pracy w Uniwersytecie wileńskim, zmarły profesor „dał poznać wszystkie cechy swej bogatej indywidualności. Przedewszystkiem odznaczał się on niezwykle rozwiniętem poczuciem obowiązków. Po przyjeździe z Rosji, pomimo całego przygnębienia i wyczerpania sił moralnych i fizycznych, rozpoczyna wykłady. Prelekcje jego odznaczały się niezwykle sumiennem przygotowaniem, niepospolitą erudycją, zwłaszcza w zakresie życia kulturalnego, i głębokością ujęcia. Pomimo słabego zdrowia, wbrew namowom dziekana, nie zgodził się na wzięcie urlopu, chciał dotrwać do końca na posterunku. Jeszcze w sobotę dnia 24 listopada spełniał wszystkie obowiązki profesorskie, rano był na posiedzieniu wydziału, wieczorem wygłosił wykład" [2]. Prasa wileńska poświęciła szereg artykułów pamięci szlachetnego profesora, co „pozostawił po sobie szczery żal wśród tych, którzy go bliżej znali i cenili", a prof. Zdziechowski wyraził się, że strata Jego „jest dla nas niezastąpiona", że był on „uosobieniem prawości", że samą obecnością swą „podnosił ś. p. Nowodworski na wyższy poziom moralny każde nietylko zebranie, ale każdą instytucję, której był członkiem" [3].

Wykłady historji powszechnej po śmierci prof. Nowodworskiego powierzono tymczasowo prof. Chodynickiemu. Na opróżnioną katedrę pragnął wydział pozyskać prof. Ptaśnika ze Lwowa [4]. Uczony ten propozycję przyjął, zamierzał przenieść się do Wilna, zadeklarował nawet bibljotekę swą ofiarować w przyszłości wszechnicy wileńskiej, ponieważ jednak został obrany dziekanem na rok 1924/25 w Uniwersytecie lwowskim, przeto przyjazd swój odroczył; jednakże w latach następnych, niestety, nie doszedł on już wcale do skutku.

Szczególnie nieszczęśliwy dla Uniwersytetu naszego był r. 1925. Przyniósł on cztery zgony w gronie profesorskiem! Z tych trzy na samym wydziale lekarskim, czwarty — byłego profesora naszego i dziekana wydziału teologicznego w najtrudniejszem pierwszem dwuleciu, później rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. K. Zimmermanna, zmarłego 5 kwietnia 1925 r. w Krakowie.

---

[1] *Sprawozdanie rektora* z 11. X. 1924 r., rkp. w Archiwum Uniw.

[2] *Ateneum Wileńskie* Nr. 3—4, z r. 1923, str. 596—601. Prof. K. Chodynicki ponadto dał charakterystykę zmarłego profesora i zestawił bibljografję jego prac we wstępie do ogłoszonego osobno wykładu prof. W. Nowodworskiego: *Istota i zadanie dziejów powszechnych* (Wilno 1924).

[3] *Alma Mater Vilnensis*, zesz. 2, z r. 1924, str. 21 — 22.

[4] *Sprawozdanie rektora* z 11. X. 1924 r.

W samem zaś Wilnie, po przewlekłej chorobie, dnia 15 lutego 1925 r. zgasł ś. p. prof. Tadeusz Burdziński. W przeciągu krótkiej lecz energicznej działalności zorganizował on był klinikę położniczo-ginekologiczną, stale usiłował ją podnosić i rozwijać; był tutaj wzorowym a oszczędnym gospodarzem i zyskał powszechną sympatję właściwościami zacnego charakteru, uczynnością i koleżeństwem [1].

Dnia 14 kwietnia t. r. zupełnie nagle zmarł prof. Antoni Mikulski, który zajmując katedrę psychjatrji, ogłosił w przeciągu krótkiego swego pobytu w Wilnie kilka prac, w tem uniwersytecki podręcznik psychologji [2].

Dnia 30 października t. r. po długiej a wyczerpującej chorobie rozstał się z życiem profesor anatomji topograficznej i chirurgji operacyjnej, a pierwszy prorektor Uniwersytetu, Józef Ziemacki. Rolę jego we wskrzeszeniu wszechnicy wileńskiej znamy już z prac, pomieszczonych na czele niniejszego tomu [3]. Wspomnieć wszelako warto słowa, w których rektor Zdziechowski skreślił sylwetkę zmarłego: „Był on żywem stwierdzeniem tej wielkiej prawdy chrześcijańskiej, iż wiara cuda czyni. Kiedy bowiem jeszcze w czasach okupacji niemieckiej rozpoczął organizowanie wskrzeszenia Uniwersytetu wileńskiego z wiarą niezłomną, graniczącą niemal z zupełną pewnością, że Wilno będzie polskie i Uniwersytet będzie wtedy wskrzeszony, kiedy ani trochę w swej wierze nie zachwiany pracował dalej dla idei wskrzeszenia Uniwersytetu wileńskiego w czasie okupacji bolszewickiej, wielu, bardzo wielu zdało się to marzeniem niedościgłem, niemal szalonem. A jednak przyszłość wbrew wszystkim rachubom trzeźwego rozumu stwierdziła, że on to właśnie miał słuszność w swej wierze, tej wielkiej mądrości miłującego serca. Tą wiarą krzepił nas w ciężkich chwilach, tą wiarą wspomnienie o nim promieniować będzie zawsze dobroczynnie na serca obecnych i przyszłych naszego Uniwersytetu wychowanków" [4]. Olejny portret tego zasłużonego męża, dzieło prof. Kubickiego, ofiarowany Uniwersytetowi przez artystę, znalazł godne miejsce w sali posiedzeń Senatu, obok wizerunków ks. rektora Poczobutta i rektora Siedleckiego.

Dnia 15 czerwca 1927 r. po krótkiej chorobie rozstał się z życiem zastępca profesora prawa administracyjnego Dr. Kazimierz Marja Krzyżanowski. Wydział prawa stracił w nim nietylko cenną siłę naukową,— jak stwierdza dziekan Komarnicki, — ale i człowieka, „który kryształowością swego charakteru umiał sobie w krótkim czasie zaskarbić powszechną miłość kolegów" [5]. Zmarły profesor „był — jak powiedziano

[1] *Sprawozdanie rektora* z 11. X. 1925 r., str. 16—17.

[2] Tamże, str. 17.

[3] W szczególności bibljografję prac prof. J. Ziemackiego zob. wyżej str. 28—29.

[4] *Sprawozdanie rektora* z r. akad. 1925/26, str. 1—2.

[5] *Sprawozdanie dziekana wydziału prawa* z 1926/27, str. 1.

we wspomnieniu pośmiertnem — rzadkim w naszych stosunkach uczonym i urzędnikiem, gdyż jako uczony łączył gruntowną wiedzę fachową z wielostronną kulturą ogólną, a jako urzędnik metodyczność w pracy z szerokim horyzontem i głębokiem wniknięciem w stosunki, z któremi zetknąć mu się było dane. Był w każdym calu człowiekiem o prawdziwej kulturze zachodniej, miał ten zmysł krytyczny, tę jasność umysłu, ten umiar i ten takt, które są tej kultury cechą. Ci zaś, co go bliżej znali, wiedzą, ile szlachetności i dobroci, ile prawdziwej wytworności duchowej kryło się w tym przedwcześnie zmarłym pracowniku, co odszedł, licząc zaledwie lat 34!“ [1].

Dnia 19 października 1928 r. zmarł profesor geologji fizycznej, Józef Łukaszewicz (ur. 1863 r., syn Ziemi wileńskiej), którego prof. Rydzewski zowie „entuzjastą nauki i entuzjastą pracy”, zaznaczając, iż w zmarłym utracił wydział matematyczno-przyrodniczy uczonego o „niebywałej wiedzy”. „Nie była mu obca żadna gałąź wiedzy przyrodniczej. Przeciwnie, wszystkie je posiadł i zgłębił... Był to ten niezwykły umysł encyklopedyczny, co zogniskować w sobie potrafił niezwykłe zasoby wiedzy, a jakich teraz już napróżno byłoby szukać”. A uprzytomnić sobie trzeba, iż wiedzę tę zdobywał zmarły uczony w przeciągu lat 18 w warunkach jak najgorszych, zamknięty w szlisselburskich kazamatach, skąd go dopiero rewolucja 1905 r. wyzwoliła. Szereg jego prac naukowych wyszedł w języku rosyjskim, co za tem idzie, pozostały one niedostępne dla szerszego świata naukowego. Miarę wartości ich, — jak zaznacza we wspomnieniu pośmiertnem prof. Rydzewski, — daje nam fakt, że „ogłoszenie drobnej części dociekań prof. Łukaszewicza w języku francuskim zdobyło dlań głośne imię w naukowym świecie“ [2]. „Dwie gwiazdy przewodnie przyświecały życiu Zmarłego: nauka i Polska, — czytamy we wspomnieniu pośmiertnem p. W. Lichtarowicza. — Życie, poddane pod takie kierownictwo, było wolne od jakiejkolwiek małostkowości. Był to duch zawsze życzliwy i zawsze pogodny. Zachmurzał się tylko zrzadka, gdy dostrzegał na swej drodze przeszkodę w umiłowanej pracy“ [3].

3. TRUDNOŚCI LOKALOWE: MIESZKANIA DLA PROFESORÓW I STUDENTÓW, LOKALE DLA PRACOWNI, KLINIK etc.

„Początek pracy naszej we wskrzeszonym Uniwersytecie wileńskim odbywał się w bardzo ciężkich warunkach lokalowych. W r. 1919 objęliśmy w dziedzictwie po przodkach czcigodne mury świętojańskie,

[1] *Kurjer Wileński* z dn. 19. VI. 1927 r., Nr. 137.
[2] *Kurjer Wileński* z dn. 24. X. 28 r., Nr. 244.
[3] *Słowo* z dn. 23. X. 1928 r., Nr. 244.

otrzymaliśmy również inne budynki, ale wszystkie one, w wielu wypadkach bardzo zniszczone, raziły straszną pustką, która z nich wiała. To też praca lat pierwszych z natury rzeczy musiałaześrodkować się w doprowadzeniu do porządku gmachów, w uruchomieniu wykładów, w organizowaniu seminarjów, zakładów, laboratorjów, klinik, wogóle w stworzeniu podwalin życia uniwersyteckiego. Praca ta organizacyjna, jeżeli nawet ograniczyć się do tego, co można nazwać minimalnym programem uruchomienia Uniwersytetu, nie była zakończona jeszcze w r. 1925, — jak świadczy w artykule swym: *Obowiązki nasze wobec wszechnicy* rektor Władysław Dziewulski [1], który, podobnie zresztą jak poprzednicy jego na stanowisku rektorów, bardzo dużo poświęcił wysiłków w tym zakresie organizacyjnym [2].

Razem z brakami pomieszczeń dla klinik, zakładów etc., dała się odczuć niedostateczność mieszkań dla profesorów, pomieszczeń dla burs studenckich, mensy akademickiej etc. Z mieszkaniami dla profesorów było przez czas dłuższy wiele trudności. Profesorowie przeważnie pochodzili z poza Wilna. Warunki mieszkaniowe w Wilnie, złupionem, zdewastowanem, a nawet częściowo zrujnowanem przez nieprzyjacielskie najazdy i okupacje, w ogromnej mierze nie skanalizowanem, na wielu ulicach pozbawionem wodociągów i elektrycznego oświetlenia, były tak przykre, jak w żadnem innem z miast uniwersyteckich. Mogło to ujemnie wpływać na przyjazd nowych sił profesorskich. Istotnie, przybywający profesorowie musieli nieraz pracować w najniewdzięczniejszych warunkach, mieszcząc się z rodziną nierzadko w jednym pokoju w charakterze sublokatora.

Otóż trudności te Uniwersytet usiłował rozwiązać, przeznaczając na mieszkania dla profesorów domy, stanowiące ongiś jego własność, a zwrócone mu teraz i remontowane po ustąpieniu wojska, co jednakże szło w tempie dość powolnem. W r. 1922 jednak zdołano już przygotować szereg mieszkań. W roku następnym (1922/23) Biuro techniczne Uniwersytetu przeprowadziło remont w kilkunastu mieszkaniach i szereg robót kanalizacyjnych. Znaczny postęp w poprawie warunków mie-

[1] *Alma Mater Vilnensis*, zeszyt 3 (1925 r.), str. 7.

[2] Rektor Staniewicz, oddając berło uniwersyteckie rektorowi Parczewskiemu, podniósł jego pracę w tej dziedzinie: „już jako dziekan wydziału prawno-społecznego Wasza Magnificencja od początku wskrzeszenia naszej Alma Mater położył niepospolite zasługi przy organizacji wydziału i Uniwersytetu". O samym zaś rektorze Staniewiczu powiedziano również, iż „drugi z rzędu, a pierwszy z wyboru rektor wskrzeszonego Uniwersytetu, prof. Wiktor Staniewicz, oddał się głównie, z niezmordowaną pracowitością i poświęceniem, pracy żmudnej i ciężkiej a niezmiernie ważnej nad należytem i dokładnem zorganizowaniem całej administracji Uniwersytetu, której sprawność jest niezbędnym warunkiem owocnego rozwoju uczelni". *Krótki zarys życia wileńskiej wszechnicy* w *Alma Mater Vilnensis*, zesz. 1 (1922), str. 83.

szkaniowych profesorów widzimy w r. 1923/24, zwłaszcza zaś postąpiła przeróbka domów mieszkalnych przy ul. Zamkowej i Wielkiej. Wówczas też, „pomimo wielkich trudności finansowych — jak zaznacza rektor Parczewski w swem przemówieniu sprawozdawczem z dn. 11 października 1924 r. — zdołano doprowadzić nietylko do należytego stanu niektóre kliniki, przygotować nowe zakłady, ale także zapewnić mieszkania dla nowoprzybyłych sił wykładających, bez czego obsadzenie lub ustalenie niezbędnych katedr, a tem samem życie Uniwersytetu, byłoby niemożliwe".

W toku tych robót budowlanych i remontowych zawsze okazywał Uniwersytetowi stale życzliwą pomoc dyrektor Wileńskiej Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych, K. Zawisza [1], któremu też kolejno następujący po sobie rektorzy zawsze w swych sprawozdaniach składali serdeczne podziękowania.

W roku 1924 sprawa mieszkań dla profesorów traci swą ostrość i jeżeli nie znajduje całkowitego jeszcze rozwiązania, to jednak wchodzi w fazę zbliżania się do warunków normalnych. Warunki normalne zależą od rozwiązania kryzysu mieszkaniowego w miastach całej Polski, od wzmożenia się ruchu budowlanego; wpłynęłaby na ich poprawę budowa specjalnych domów profesorskich, wzorem innych miast uniwersyteckich Polski. Projekty czynione w tej dziedzinie w Wilnie nie wykroczyły jednak poza obręb zamierzeń, a zdaje się, że i w najbliższej przyszłości nie mają widoków realizacji.

Kwestja mieszkań dla młodzieży akademickiej, od początku zawikłana w trudności lokalowe i finansowe, powoli tylko dawała się regulować. Z wiosną 1921 r. przygotowano nowy lokal dla Bratniej Pomocy i dla bursy żeńskiej. O osobnym domu akademickim przez długi czas nie będzie mowy na gruncie wileńskim. W tych warunkach drobną zaledwie pomoc mogło przynieść młodzieży urządzenie w roku akademickim 1921/22 dwóch burs: męskiej i żeńskiej; męska bowiem mogła pomieścić zaledwie 26 studentów, żeńska jeszcze mniej, a na urządzenie obszerniejszych brakło pieniędzy. Udzielenie 10-cio miljonowej (w markach) pomocy ze strony Wszechświatowej Federacji Studentów Chrześcijan umożliwiło w końcu roku 1921 przeprowadzenie remontu w części gmachu po-augustjańskiego, w którym zainstalowano kuchnię akademicką i przygotowano pomieszczenie początkowo dla kilkudziestu, obecnie dla 120 studentów [2]. Lata następne przynoszą tutaj powolną poprawę. W końcu roku akad. 1928/29 liczba korzystających z tanich

[1] *Sprawozdanie rektora* z 11. X. 1924 r., str. 17, 18.

[2] *Sprawozdanie rektora* z r. 1921/22, str.

mieszkań w obydwu bursach doszła do 160[1]. Kierownictwo burs spoczywało w rękach prof. St. Pigonia i M. Massoniusa.

Sprawa budowli, któraby zdołała rozwiązać trudności mieszkaniowe studenckie, zabiegi o osobny Dom Akademicki, dopiero w ostatnich dwóch latach stanęła na realnej drodze. W roku 1927/28 sprawa wybudowania domu bardzo posunęła się naprzód; zawdzięczać to najbardziej należy specjalnej komisji senackiej z prof. Jakowickim na czele, pracującej przy pomocy Wileńskiego Komitetu Wojewódzkiego. Nabyto część placu pod budowę, drugą zaś część, przy życzliwem współdziałaniu Prezydjum miasta i wileńskiej Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych, uzyskano od rządu. W chwili obecnej, po zatwierdzeniu planów gmachu, wykonanych przez architekta Kodelskiego, przystępuje Uniwersytet do rozpoczęcia budowy. Całkowity kosztorys wynosi bezmała dwa miljony złotych[2].

Przez dłuższy okres Uniwersytet równie dotkliwie odczuwał brak lokali dla pracowni, zakładów, klinik i sal wykładowych. Poprawiła się nieco sytuacja dopiero w roku akademickim 1921/22, kiedy Uniwersytetowi udało się załatwić pomyślnie sprawę dwóch dużych gmachów: pałacu Tyszkiewiczów przy ul. Wielkiej, o którego posiadanie zgłosiło pretensję Kuratorjum Okręgu Szkolnego, i domu przy ul. Objazdowej (róg Zakretowej), który aczkolwiek jeszcze w roku 1919 przeznaczony na zakłady przyrodnicze i lekarskie Uniwersytetu, przez czas dłuższy zajęty był przez wojsko. Po przewlekłych staraniach dom ten został zwolniony i oddany do użytku Uniwersytetu[3].

W roku 1923/24, pomimo dużych trudności finansowych, wiele zrobiono dla rozszerzenia pomieszczeń dla zakładów uniwersyteckich. Doprowadzono do należytego stanu szereg klinik, przygotowano nowe zakłady. Oto jak mianowicie przedstawiają się rezultaty prac w rzeczonym roku:

W klinice ginekologicznej przystąpiono do budowy trupiarni, lodowni i murowanego parkanu od ulicy; wewnątrz gmachu urządzono instalację gazową, przeprowadzono gruntowny remont w środkach ogrzewania, dokonano remontu wewnętrznego, a nad główną częścią gmachu dano nowy dach z blachy cynkowanej. W I klinice chorób wewnętrznych, mieszczącej się przy szpitalu św. Jakóba, po przeprowadzeniu kapitalnego remontu urządzono salę wykładową i wykonano instalację kanalizacyjną, wodociągową, oraz elektryczną. W II klinice na Antokolu i w klinice dermatologicznej wykończono remont i sale

---

[1] *Sprawozdanie rektora* z r. 1928/29, str. 17, z r. 1924/25, str. 34.

[2] *Sprawozdanie rektora* z r. 1927/28, str. 16, z r. 1928/29 str. 17.

[3] *Sprawozdanie rektora* z 15 października 1923 r., str. 14 i 15.

wykładowe. W Collegium Piłsudskiego (róg ul. Zakretowej i Objazdowej) również dokonano kapitalnego remontu, przyczem rozplanowano zakłady wydziałów matematyczno-przyrodniczego i lekarskiego, tudzież urządzono instalację elektryczną, kanalizacyjną i wodociągową. W Collegium Czartoryskiego naprawiono i pomalowano część dachów, dokonano gruntownego remontu w zakładzie mineralogji i częściowo w zakładach fizjologji i anatomji porównawczej. W budynku, mieszczącym Instytut im. Śniadeckiego, również przeprowadzono szereg prac remontowych, między innemi odnowiono salę wykładową chemji. W murach pobernardyńskich dokonano bardzo gruntownego remontu w salach wydziału sztuk pięknych, a w murach po-augustjańskich, w bursie męskiej, doprowadzono do odpowiedniego stanu 10 pokoi, oraz szereg innych pomieszczeń [1].

Jesienią 1926 roku przeniosły się do nowych lokali kliniki: pedjatryczna i otolaryngologiczna, tudzież klinika stomatologiczna. W zakładzie fizjologji dokonano na większą skalę remontu, podobnież w klinikach przy szpitalu św. Jakóba. Niezbędnego rozszerzenia kliniki położniczo-ginekologicznej nie zdołano jeszcze przeprowadzić dla braku funduszów [2]. Dodać przytem należy, że na 10 klinik uniwersyteckich jedna tylko klinika położniczo-ginekologiczna mieści się we własnym gmachu, wszystkie inne znalazły pomieszczenie w gmachach cudzych: w lokalach miejskiego szpitala na Łukiszkach, głównie zaś w szpitalu wojskowym na Antokolu [3].

Mimo wszystko jednakże sprawy pomieszczeń dla klinik i zakładów uniwersyteckich nie można było uważać za rozwiązaną. W sprawozdaniach wydziałów powraca ona raz poraz. Klinika chirurgiczna do ostatniej chwili cierpi na brak sali wykładowej, nie posiada też stosownej sali operacyjnej; sterylizację musiano tam wykonywać przez czas jakiś w łazience. Klinika ginekologiczno-położnicza jest za ciasna, podobnież jak lokal dla zakładu anatomji opisowej. Oszczędności czynione przez Ministerstwo Skarbu nie pozwoliły na zaradzenie temu na czas. Jeszcze w roku sprawozdawczym 1925/26 słyszymy narzekania na brak osobnego stałego lokalu dla zakładów anatomji opisowej i topograficznej, czytamy, że „skutkiem braku kredytów na remonty grzyb zniszczył w klinice chirurgicznej podłogę i belki na suficie, a w zakładzie biologicznym część podłogi" [4].

Widoczne postępy ujawniają się w latach 1925/26 i nast. w lokalach: medycyny sądowej, w klinikach pedjatrycznej, otolaryngologicznej

---

1 *Sprawozdanie rektora* z 11. X. 1924 r., str. 16—17.

2 *Sprawozdanie rektora* z r. 1926/27, str. 8—9.

3 *Alma Mater Vilnensis*, zesz. 6 (1927), str. 93—94.

4 *Sprawozdanie rektora* r. 1925/26, str. 4.

i dermatologicznej. Zakład medycyny sądowej zajął w r. akad. 1925/26 lokal w szpitalu św. Jakóba, klinika pedjatryczna i otolaryngologiczna urządziły się jesienią 1926 r. przy szpitalu wojskowym na Antokolu; podobnież poliklinika stomatologiczna; klinika dermatologiczna na własnym placu urządziła ogród spacerowy dla chorych [1].

Rok 1927/28 wykazuje szczególną poprawę w sprawie lokalowej; zawdzięczać to należy zwiększonym kredytom zwyczajnym, nadzwyczajnym i inwestycyjnym. Mianowicie przy pomocy władz wojskowych przeprowadzono remont nowego gmachu dla kliniki okulistycznej; uroczystość poświęcenia jej odbyła się w kwietniu 1928 r. przy udziale p. Ministra W. R. i O. P., oraz delegatów szeregu polskich i zagranicznych uniwersytetów. Pozatem wyremontowano salę rzeźby w murach po-bernardyńskich, salę freskową w Bibljotece; tu dzięki osobnej subwencji Ministerstwa W. R. i O. P. artysta-malarz J. Hoppen przeprowadził restaurację malowideł Smuglewicza i wywiązał się „ze swego zadania znakomicie przez odtworzenie dawnego świetnego wyglądu sali" [2]. Dokonano też poważniejszego remontu w gmachu głównym na Zakrecie, wzniesiono murowany pawilon dla obserwatorjum astronomicznego, a dzięki nadzwyczajnej dotacji 680.000 zł. rozpoczęto budowę Collegium Anatomicum, pierwszego gmachu, który wzniesiono dla wskrzeszonego Uniwersytetu. Kamień węgielny pod tę budowę położono dn. 17 listopada 1928 r., roboty posuwały się szybko, aczkolwiek gmach uległ zmniejszeniu z racyj oszczędnościowych, obcięta została mianowicie część gmachu, gdzie się miały mieścić sale prosektoryjne, lokal ćwiczeń histologicznych, oraz muzeum anatomiczne [3].

W roku ostatnim (1928/29) cichną naogół utyskiwania na braki lokalowe; odtąd remont ma raczej charakter wykończania lub ozdabiania, a przeprowadza się go niemal we wszystkich większych gmachach. A więc wykończono pawilon murowany dla reflektora w zakładzie astronomji i murowaną altanę dla zoologji, wyrestaurowano frontowe części Collegium Piłsudskiego i dwóch domów przy ul. Wielkiej Nr. 17 i 24, w Collegium Czartoryskiego odnowiono zakład chemji organicznej i wielką salę dla muzeum przyrodniczego, podobnież odnowiono cały lokal kliniki ginekologicznej, na Antokolu wyremontowano lokale klinik wewnętrznej i chirurgicznej, a w ogrodzie botanicznym wystawiono jeszcze jedną szklarnię. W związku z jubileuszowemi uroczystościami 350 rocznicy Uniwersytetu, Senat Uniwersytetu „pragnął, otoczyć dostojne mury

[1] *Sprawozdanie rektora* z r. 1925/26, str. 7; sprawozdanie z r. 1926/27, str. 6—8.

[2] P. J. Hoppen przedstawił w osobnym artykule, jak się przedstawiały zadania jego i przebieg pracy. Zob. *Alma Mater Vilnensis*, z. 8 (1929 r.), str. 73—76.

[3] *Sprawozdanie rektora* z r. 1927/28, str. 1—3, 13; z r. 1928/29, str. 13—14.

szacunkiem i przywrócić im dawny świetny wygląd". Podjęto więc na wielką skalę remont głównego kompleksu gmachów uniwersyteckich, restaurację pierwotnego wyglądu dziedzińców, wejścia głównego i westybulu i t. d. Poparły te zamierzenia artystyczne Ziemie wileńska i nowogródzka, udziałem w kosztach przyczyniając się do artystycznego odremontowania głównego dziedzińca. Na ten cel ofiarowały: ziemia wileńska 15.000 zł., a nowogródzka — 10.000 zł. Wdzięczność swą za tę pomoc wyrazi Uniwersytet na osobnych tablicach, które zostaną wmurowane w arkadę dziedzińca. Osobny 75-tysięczny zasiłek Ministerstwa W. R. i O. P., wraz z budżetowemi sumami remontowemi, umożliwił odnowienie gmachów wewnątrz i nazewnątrz, oraz wszystkich dziedzińców. W ten sposób przeprowadzono niwelację dziedzińców: głównego [1], Poczobutta i Sarbiewskiego, na głównym urządzono betonowe podłoże pod asfalty i betonowe chodniki, zrekonstruowano główne wejście, dziedziniec Sarbiewskiego wyżwirowano, na frontowej ścianie Białej Sali odnowiono dawne malowidła freskowe, wydobyte z pod pokładów wapna; restauracją ich zajął się i znakomicie ją przeprowadził artysta-malarz Słonecki. W związku z temiż uroczystościami przyozdobiono aulę kolumnową portretem Marszałka Piłsudskiego, pendzla prof. L. Ślendzińskiego, który dzieło to ofiarował Uniwersytetowi.

Wogóle trzeba powiedzieć, że gmachy uniwersyteckie w ciągu dziesięciolecia podźwigniono z ruiny, rozszerzono i przystosowano do nowego użytku, tak, że w rychłej przyszłości można się spodziewać zupełnego dokończenia dzieła rekonstrukcji [2].

4. TRUDNOŚCI FINANSOWE.

Powstrzymanie działalności organizacyjnej. — Skreślanie katedr. — Ciężki okres w roku 1925/26. Zdania rektorów Zdziechowskiego i Pigonia. — Poprawa sytuacji od r. 1927.

Trudności finansowe ubiegłego dziesięciolecia, odczuwane przez całe państwo i całe społeczeństwo, przez jednostki i instytucje, zarówno gospodarcze jak naukowe, są nazbyt dobrze i powszechnie znane, iżby o nich rozwodzić się i kreślić szersze tło ogólnych niedomagań i trudności, zwłaszcza w okresach gwałtownej dewaluacji marki (np. w końcu 1923 i początkach 1924 r.) przed wprowadzeniem złotego. Nic dziwnego, że słyszymy nieraz o trudnościach gospodarczych i finansowych, dokuczających Uniwersytetowi w związku np. ze spadkiem marki, inflacją, z systemem oszczędnościowym. Słyszymy o dotkliwym braku kredytów

[1] W dziedzińcu tym jeszcze w r. 1924 odkryto z powrotem dolne arkady, przywracając mu częściowo dawny artystyczny wygląd, zepsuty przez Rosjan.

[2] *Sprawozdanie rektora* z r. 1928/29, str. 19.

już w roku 1921/22, kredytów niezbędnych na remont mieszkań dla profesorów, i całych domów zniszczonych w czasie wojny, na urządzenie burs dla młodzieży akademickiej, dla której musiał Uniwersytet odwoływać się o pomoc do społeczeństwa, choć ono w tym czasie również przeżywało ciężkie chwile [1].

W roku 1922/3 skutkiem trudności finansowych powstrzymana została działalność organizacyjna wydziału lekarskiego. „Ani jeden z zakładów i klinik nie zdołał w tych warunkach urzeczywistnić swych zamierzeń, tak jak to należało i było zamierzone. Odbijało się to fatalnie i na zaopatrzeniu w pomoce naukowe, na remoncie i urządzeniach inwestycyjnych". Przyznawane kredyty były w stanie pokryć zaledwo część zamierzonych robót, nieraz część małą, nie odpowiadającą nieodzownym potrzebom [2].

W roku następnym (1923/24) z łatwością można zauważyć, iż oszczędności, zainicjowane przez rząd dla poprawy skarbu, również jak poprzednie, odbiły się ujemnie na działalności Uniwersytetu. Przedewszystkiem normalne jego funkcjonowanie podważone zostało wskutek systemu budżetów miesięcznych, połączonego nieraz ze znacznem opóźnianiem dotacyj. Zarządzenia oszczędnościowe, co gorsza, pociągały za sobą redukcję katedr. A więc na wydziale lekarskim Ministerstwo W. R. i O. P. skasowało w tym roku ze względów oszczędnościowych etat profesora stomatologji i dentystyki, zmniejszono również ilość sił pomocniczych. Na wydziale matematyczno-przyrodniczym zawieszono cztery katedry i powstrzymano dalsze powoływanie profesorów. Na wydziale sztuk pięknych Ministerstwo W. R. i O. P. skreśliło dwie katedry: malarstwa rodzajowego i sztuki stosowanej, z których druga chwilowo tylko wakowała [3].

Ogólne trudności finansowe żłobiły swe ślady i na warunkach pracy młodzieży akademickiej; w tym roku (1923/24) „pomoc ze strony państwa i społeczeństwa, — jak stwierdza rektor, — była niedostateczna, a skutkiem tego istnieje wciąż wielka bolączka życia akademickiego, mianowicie duża część młodzieży w godzinach rannych zmuszona jest pracować na chleb, nie może przeto w zupełności oddawać się studjom" [4]. Rzecz jasna, że podobny stan rzeczy ujawniał się i w latach następnych, aczkolwiek zwolna poprawa stawała się widoczna.

W roku 1924/25 oszczędności, zarządzone przez Ministerstwo Skarbu, powstrzymały rozbudowę niektórych zakładów wydziału lekarskiego, skutkiem tego np. należało poniechać narazie przeniesienia

[1] *Sprawozdanie rektora* z r. 1921/22, str. 3—6.
[2] *Sprawozdanie rektora* z r. 1922/23, str. 7—8.
[3] *Sprawozdanie rektora* z r. 1923/24, str. 9.
[4] Tamże, str. 14.

zakładu anatomji opisowej i urządzenia zakładu, któryby odpowiadał wymaganiom zarówno higjenicznym, jak i dydaktycznym [1].

W dwóch latach następnych wszechnica odczuła ciężko trapiące ją materjalne braki, wobec których wciąż jeszcze niepodobieństwem było myśleć o jakiejkolwiekbądź rozbudowie, o jakimkolwiek szybszym rozwoju. Oto jaki posępny obraz stawia przed oczy rektor Zdziechowski w swem sprawozdaniu za rok akademicki 1925/26:

„Przechodząc do sprawozdania z działalności Uniwersytetu w ubiegłym roku akademickim, zmuszony będę mówić przedewszystkiem o brakach, był to bowiem rok pod względem materjalnym tak wyjątkowo ciężki, iż wszystkie starania i siły trzeba było wytężyć i zużyć na to tylko, aby przetrwać, aby jednak istnieć. O jakiejkolwiek rozbudowie, postępie w organizacji, mowy być nie mogło.

„Miesięczne budżety, otwieranie kredytów najwcześniej około połowy miesiąca z tem, że muszą być wydatkowane przed jego końcem, a więc w najlepszym razie w ciągu dwóch tygodni, nagłe zamknięcie w połowie września 1925 roku wszystkich niewydatkowanych, a więc zaoszczędzonych kredytów z roku 1925, okrawywanie budżetów miesięcznych do takiego minimum, iż były miesiące, w których cały Uniwersytet na wszystkie swe potrzeby otrzymywał zaledwie kilka tysięcy złotych, ograniczenia w przekazywaniu walut obcych, wreszcie redukcje etatów, wszystko to uniemożliwiało zupełnie nietylko jakąkolwiek planową gospodarkę, ale wogóle wszelkie, choćby jednorazowe, większe zakupy lub inwestycje, zmuszając do wydatkowania pieniędzy naprędce, li tylko na drobne, bieżące potrzeby i pogrążając Uniwersytet w długach.

„Kilka przykładów wystarczy dla charakterystyki warunków, w jakich Uniwersytet pracował. Tak więc wiele zakładów musiało zaniechać prenumeraty naukowych czasopism zagranicznych, niezbędnych dla normalnego rozwoju studjów. Zakład patologji ogólnej mógł nabyć w ciągu roku tylko dwie książki. Nie można było usunąć tak dotkliwych braków na wydziale lekarskim, jak brak sali wykładowej i własnej osobnej sali operacyjnej w klinice chirurgicznej, brak sali wykładowej w klinice ginekologiczno-położniczej, brak osobnego stałego pomieszczenia dla zakładów anatomji opisowej i anatomji topograficznej. Skutkiem braku kredytów na remonty grzyb zniszczył w klinice chirurgicznej podłogę, drzwi i belki w suficie, a w zakładzie biologji znaczną część podłogi. Niemniej ucierpiały i inne wydziały. Wydział teologiczny nie mógł zakupić niezbędnych, podstawowych dzieł do swych seminarjów, tak samo wszystkie seminarja i zakłady wszystkich wydziałów zmuszone były ograniczyć się do drobnych zakupów i cofnąć

[1] *Sprawozdanie rektora* z r. 1924/25, str. 20.

większe zamówienia, zwłaszcza zagraniczne. Dopiero w marcu b. r., wskutek ciągłych skarg i nalegań, Ministerstwo wyasygnowało znaczniejszą kwotę wyłącznie na spłatę zobowiązań z r. 1925, a w sierpniu r. b. po raz drugi przyznało większą sumę na spłatę długów. Ale też tylko uiszczenie się z zobowiązań zaciągniętych dawniej było wszystkiem, co można było osiągnąć. W dziale wydatków personalnych zredukowano, oprócz czterech asystentur, dwóch etatów urzędniczych i dwóch etatów służby niższej, także sześć katedr, a mianowicie: na wydziale humanistycznym katedrę języka polskiego i katedrę geografji, na wydziale matematyczno-przyrodniczym katedrę paleontologji i katedrę mechaniki teoretycznej, na wydziale lekarskim katedrę anatomji topograficznej i chirurgji operacyjnej, wreszcie na studjum rolniczem katedrę fizjologji roślin" [1].

Rok 1926/27 w zakresie finansowego uposażenia przyniósł zmniejszenie budżetu o 137.000 zł. W ten sposób roczne uposażenie całego Uniwersytetu wyniosło wtenczas 2.502.260 zł. Z sumy tej 1.970.355 zł. poszło na wydatki personalne, reszta na rzeczowo administracyjne. Na tej dziedzinie właśnie odbiła się redukcja, sięgająca 30%. Naturalnie redukcja wcale nie wyrażała obniżenia się skali potrzeb uczelni, była ona tylko objawem ciężkiego kryzysu w skarbie państwa, które i tutaj musiało nieraz stosować ostre zabiegi oszczędnościowe, aczkolwiek potrzeby Uniwersytetu rosły.

Dowodem wzrostu Uniwersytetu i jego potrzeb jest statystyka, ujawniająca objaw odmienny od stwierdzonego np. na uniwersytetach krakowskim i poznańskim, czy też w politechnikach: tam ilość studentów w ostatnich latach ujawniła tendencję zmniejszania się, w Wilnie odwrotnie, wykazała wzrost. Już w roku 1925/26 przyrost zapisanych studentów uwidocznił się w cyfrze 268, w 1926/27—300; wtedy to ilość słuchaczy doszła do ogólnej sumy 2.806. „Taki przyrost frekwencji, stwierdza rektor Pigoń, pociągać winien za sobą oczywiście mnożenie i rozszerzanie zakładów, wzrost ilości katedr, co gdy wskutek trudności zewnętrznych nie może dojść do skutku, słusznie mówić można o zahamowaniu rozwoju Uniwersytetu" [2].

Zahamowanie to ujawniło się w różny sposób i na różnych odcinkach życia uniwersyteckiego; wyrazem jego było zarządzenie przez Ministerstwo likwidacji oddziału architektury na wydziale sztuk pięknych i studjum rolniczego przy wydziale matematyczno-przyrodniczym, odrzucenia planów rozszerzenia kliniki położniczo-ginekologicznej przez dobudowę skrzydła gmachu, zmniejszenie dotacji na Bibljotekę uniwer-

[1] *Sprawozdanie rektora* z r. 1925/26, str. 2—5.

[2] *Sprawozdanie rektora* z r. 1926/27, str. 1—3.

sytecką, która, — dodajmy dla ilustracji, — zdołała w roku tym nabyć zaledwie 181 dzieł w 282 tomach [1], i t. d.

Szczególnie bolesne było wspomniane zarządzenie likwidacji niektórych oddziałów. We wrześniu 1926 r. Ministerstwo nasze zezwoliło na pozostawienie tylko pierwszych dwóch lat studjum rolniczego. Ci zaś z pośród studentów co przeszli na rok trzeci studjum, musieli przenieść się gdzieindziej. Z czasem jednakowoż sprawa likwidacji studjum rolniczego, dzięki wytrwałym zabiegom Uniwersytetu, wspartego tutaj wydatnie opinją i staraniem społeczeństwa, została uchylona. Gorzej stanęła sprawa oddziału architektury: Ministerstwo W. R. i O. P. zarządziło wstrzymanie zapisów na pierwszy rok, pozwalając jedynie dokończyć studjów studentom lat poprzednich. Usilne starania Uniwersytetu o uchylenie powyższego zarządzenia nie odniosły skutku [2]. Etat, uzyskany po zwiniętej katedrze architektury, przydzielono w roku następnym studjum rolniczemu [3].

Poprawę sytuacji finansowej stwierdzić można od roku 1927/28, aczkolwiek nie bez zastrzeżeń. W ogólnem uposażeniu Uniwersytetu „zaszła wówczas zmiana stosunkowo znaczna, niestety, jednak raczej pozorna tylko", — jak to stwierdza rektor Pigoń. Rzeczywiście dotacja ogólna z tego roku wynosiła 2.937,266 zł. (w czem na wydatki rzeczowe 621.838 zł.). W porównaniu z rokiem poprzednim oznaczało to wzrost uposażenia o 435.138 zł. czyli o 17%; jednakże „nadwyżka ta, raczej nominalna, mniej więcej wyrównywała się ze wzrostem drożyzny". W rezultacie więc ani rozrost wydziałów przez uzyskiwanie nowych katedr, ani uposażenie zakładów nie postąpiły w szybszem tempie [4].

Wogóle powiedzieć trzeba, że rok 1927/28 był okresem pewnej normalizacji. Odtąd już nie będziemy obserwować gwałtownych zmian w wymiarze dotacyj naukowych czy etatów. Raczej występuje powolna, choć nieznaczna poprawa; tempo rozwoju Uniwersytetu wzmaga się, bez gwałtownych przyspieszeń, ale i bez znaczniejszych opóźnień.

5. STOSUNEK SPOŁECZEŃSTWA DO UNIWERSYTETU STEFANA BATOREGO.

Dary, fundacje, zapisy.

Społeczeństwo polskie, które tak pragnęło wskrzeszenia Uniwersytetu, które w r. 1919 z entuzjazmem witało radosny fakt wskrzeszenia i podążyło ze wszystkich stron Polski i z zagranicy do Wilna na niezapomnianą uroczystość jego otwarcia, społeczeństwo to od początku ujawniało

[1] *Sprawozdanie rektora* z r. 1926/27, str. 8—9.
[2] Tamże, str. 6—8.
[3] *Sprawozdanie rektora* z r. 1927/28, str. 4.
[4] Tamże, str. 2.

i wciąż ujawnia życzliwą pamięć i znaczną ofiarność na rzecz wileńskiej wszechnicy. Osobno zaznaczyć należy, że wśród ofiarodawców, pamiętających o młodzieży naszego Uniwersytetu, nie brak rodaków z dalekiej obczyzny, z Ameryki [1].

Wśród ofiarodawców naszych na przedniem miejscu stoi wskrzesiciel i opiekun Uniwersytetu, Marszałek Józef Piłsudski. Już w roku 1922/23 przekazał on przesłaną mu do jego uznania przez Polaków amerykańskich sumę 5.307 dol. 66 c. (a mianowicie: 3.000 na rzecz wydziału lekarskiego, 1.000 dla burs akademickich, resztę na fundusz domów profesorskich). W r. 1924 zgodził się na wygłoszenie w Wilnie trzech odczytów o powstaniu 1863 r., a dochód z nich przeznaczył na bursę akad. Od r. 1924 zaś począł przesyłać regularnie znaczniejsze sumy, w szczególności oddawał na rzecz Uniwersytetu swą pensję b. Naczelnika Państwa. Z sum tych Senat Uniwersytetu utworzył stały fundusz, którego odsetki przeznaczone zostały na coroczne nagrody za najlepsze prace asystentów U. S. B. Fundusz ten wynosi obecnie

---

[1] Opierając się na sprawozdaniach rektorskich, wymieńmy tu co znaczniejsze zapisy i ofiary dla Uniwersytetu (poza darami w książkach dla Bibljoteki):

W roku 1919 prof. Dr. Adam Wrzosek, ówczesny szef sekcji IV Ministerstwa W. R. i O. P., ofiarował Uniwersytetowi znaczny zbiór medali i monety srebrne na łańcuch rektorski. Z końcem roku 1919/20 testamentem z dn. 6 lipca 1920 r. ś. p. Kazimiera Sorokówna zapisała Uniwersytetowi na własność dom swój przy ulicy Zakretowej, wówczas Nr. 13 obecnie 21.

W roku 1920/21 spadkobiercy D-ra Kadenacego ofiarowali wydziałowi lekarskiemu bardzo wartościowy księgozbiór; za pośrednictwem p. Bronisława Umiastowskiego bezimienny ofiarodawca złożył na rzecz Uniwersytetu 60.000 mk. do dyspozycji rektora; Komitet Pomocy dla Wilna w Zakopanem nadesłał 33.000 marek, Towarzystwo Ubezpieczeń w Warszawie 150.000 marek i procenty za rok 1921, Bank Rolniczo-Przemysłowy w Wilnie 40.000 marek, profesor Babiński z Paryża 500 franków.

W roku 1921/22 Wojewódzki Komitet w Lublinie dla Kresów i Wilna na pomoc dla ubogich studentów ofiarował 135.700 mk., p. Bosiacki na stypendja 100.000 mk., hr. Franciszek Pusłowski łańcuch złoty, Gmina Związku Narodowego w Lacwanna (Ameryka) dla obserwatorjum astronomicznego 250.000 mk., Kółko Rolnicze w Klecku na Bratnią Pomoc 250.000 mk., na zakład farmakognozji Izba Aptekarska Małopolski Wschodniej 1 miljon mk., a Towarzystwo L. Spiess w Warszawie 345.000 mk., na cele stypendjalne Wileńskie Towarzystwo Farmaceutyczne 500.000 mk. i p. St. Piłsudski 200.00 mk.

W roku 1922/23 zakład zoologji otrzymał po ś. p. Szelach cenny zbiór ptaków z Turkiestanu i Cejlonu. Od Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki nadeszły podręczniki geologji i paleontologji, oraz maszyna do pisania dla zakładu geologji i paleontologji. Politechnika warszawska nadesłała 6 szaf muzealnych, a p. M. Bębnowska z Warszawy komplet map sztabu generalnego Królestwa Kongresowego.

W roku 1923/24 członkowie Kasy Pomocy Spółki Akcyjnej Błonie złożyli 13.135.750 mk. na Bratnią Pomoc, ks. Ochalski 2.700.000 mk., p. M. Bohmówna 52.700.000 mk., p. Anuszewski 100.000.000 mk., p. Klockówna na Bibljotekę 50.000 mk., bezimiennie przez redakcję *Słowa* 300.000 mk.

55.718 zł.; od r. 1926/27 przyznano z jego odsetek nagrody dwunastu asystentom. O fundacji tej mówił w sprawozdaniu swem rektor Dziewulski, że „podyktowało ją gorące serce tego, który wskrzesił ten Uniwersytet, który okazuje wielkie umiłowanie tradycyj naszego Uniwersytetu i który pragnie z całej duszy, by wskrzeszona wszechnica rozwijała się bujnie. Jestem przekonany, że szlachetne intencje Marszałka Piłsudskiego będą urzeczywistnione, a fundacja ta stanie się jednem ogniwem więcej tego ścisłego związku, jaki istnieje między panem Marszałkiem a Uniwersytetem Stefana Batorego".

Rok akademicki 1921/22 przyniósł Uniwersytetowi dar ogromnej doniosłości; dn. 6 marca podpisany został akt fundacji żemłosławskiej. Aktem tym Janina mgr. Umiastowska, w myśl intencji zmarłego swego męża ś. p. Władysława, ofiarowała Uniwersytetowi na określone cele dobra: Żemłosław, Hutę i Zalesie w pow. oszmiańskim, obszaru ok. 2200 ha (w czem 1700 ha lasu sosnowego), ponadto zobowiązała się wpłacać na rzecz fundacji 1/4 dochodów płynących z parcelacji gruntów i eksploatacji lasów w pozostałej części jej dóbr, wreszcie zdeklarowała na tenże cel sumę należną od rządu tytułem odszkodowania za prze-

---

W roku 1924/25 ks. Maciejewicz ofiarował dyplom pergaminowy, a p. Niekrasz medal pamiątkowy Uniwersytetu Wileńskiego z r. 1803, prof. Kubicki wymalowany przez siebie portret prof. Ziemackiego, wileńska firma „Mieszkowski" sukno na ubranie i płaszcze dla 50 studentów, firma Spiess w Warszawie 2.000 mk. na zakład farmakognozji, Dr. Kułakowski z N. Yorku 48 dol., a p. Makomaski 30 zł., obie te sumy przeznaczono na potrzeby bursy męskiej.

W roku 1926/27 i nast. Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie ofiarowywała na rzecz bursy akademickiej po 1000 zł., p. Józefowa Bielińska z Warszawy po 200 zł., p. Sabit złożył do dyspozycji wydziału lekarskiego 100 zł. W tym samym roku ś. p. Marja Zalewska przekazała w testamencie na stypendjum imienia Władysława Zalewskiego 10.000 zł. dla katolika Polaka, urodzonego w Ziemi wileńskiej.

W roku 1927/28 T-wo Pomocy Studentom Polakom w Chicago na fundusz pożyczkowy dla studentów 4.425 zł., p. St. Poniatowski z Lublina na takiż fundusz dla asystentów 2.000 zł., ks. kanonik Lubianiec 300 zł., prof. St. Trzebiński 150 zł.

W roku 1928/29 ks. arcybiskup Jałbrzykowski zorganizował na przeciąg całego roku bezpłatne obiady dla 23 studentów. Dla uczczenia prez. Restytuta Sumoroka sędziowie okręgu złożyli na stypendjum jego imienia 8.000 zł. Dr. L. Kosznicki z Belgji, z powodu 350-lecia Uniwersytetu, złożył 20.000 zł. na fundację im. zmarłej babki swej F. Rosenthal-Effron, pochodzącej z Wilna, na nagrody za prace nuukowe o Goethem. *Express Wileński* ofiarował 100 zł. na podręczniki dla uczniów zmarłego prof. Łukaszewicza; z racji jubileuszu szereg gmin ziemi wileńskiej nadesłał ze składek 482 zł. 15 gr., prof. Seńkowski ofiarował 381 gr. czystego złota na berło rektorskie, wreszcie ks. Stanisław Kruczek z Ameryki ufundował łańcuch dziekański dla wydziału teologicznego. Nie wyliczamy tutaj darów, złożonych Uniwersytetowi przez delegacje podczas uroczystości jubileuszowych 1929 r., a o ofiarach Ziem wileńskiej i nowogródzkiej była już mowa wyżej.

jęte przez państwo majątki Kuszelewo i Puzieniewicze w woj. nowogródzkiem. Z dochodów fundacji Uniwersytet winien był utrzymywać częściowo studjum rolnicze, oraz, w miarę możności, założyć w Żemłosławiu gimnazjum z internatem.

Dalszy rozwój fundacji winienby być opracowany w osobnem przedstawieniu. Tutaj wystarczy wspomnieć krótko, że przejść on musiał przez szereg trudności. Wywołane one były częściowo przez stan przejętego majątku, na którym odbiła się ujemnie dewastacja wojenna; rola zapuszczona i nie zmeljoryzowana, poniszczone budynki, brak inwentarza żywego i narzędzi gospodarczych, wszystko to wymagało olbrzymich wkładów. Wskutek pewnych niejasności w akcie darowizny, wymagających umowy dodatkowej, jakoteż i wskutek niezbyt fortunnego składu osobowego, wyniknęły nieporozumienia między Uniwersytetem a fundatorką, które w konsekwencji spowodowały zastój w dopływie — przewidzianych w akcie — sum gotówkowych. Parokrotne próby ugody drogą arbitrażu nie doprowadziły do rezultatu. Sprawa oparła się z jednej strony o opinję publiczną [1], z drugiej o Ministerstwo W. R. i O. P., do którego fundatorka zwróciła się o ewentualne bezpośrednie przejęcie fundacji.

Rok 1927 przyniósł zmianę zawikłanych i zaognionych stosunków; sprawa fundacji okazała się możliwa do uregulowania drogą bezpośredniego porozumienia. Zmienił się zarząd fundacji, z ramienia Uniwersytetu objął go mec. Zygmunt Jundziłł, oraz wice-prezes Wil. Tow. Roln. p. Z. Ruszczyc, otwarła się możność poważniejszych inwestycyj w majątkach, a co za tem idzie, podniósł się wyraźnie ich stan gospodarczy; można było spokojnie przystąpić do dyskusji nad szczegółowem opracowaniem i uzupełnieniem aktu fundacyjnego. Wprowadzona na tę drogę, sprawa fundacji żemłosławskiej zostanie zapewne niebawem ostatecznie uregulowana, szlachetny zapis ofiarodawczyni pocznie przynosić te społeczne korzyści, w imię których został uczyniony.

Z innych darów wspomnieć tu wypada zapis ś. p. Skarbek-Ważyńskiej, która oddała wydziałowi teologicznemu część folwarku, 61 ha lasu. Sumę uzyskaną ze sprzedaży, 5250 dol., obrócił wydział na utworzenie stypendjum im. fundatorki.

Pokaźne miejsce wśród ofiarodawców na rzecz Uniwersytetu zajmuje Magistrat i Rada Miejska m. Wilna. W r. 1926, uwzględniając wyjątkowo trudne położenie Uniwersytetu, pozbawionego dotacyj, Rada m. Wilna na wniosek prezydenta Bańkowskiego ofiarowała mu 100.000 zł., zrzekając się należnej opłaty za światło i wodę. „Szczodry ten dar, —

---

[1] Zob. Jankowski Cz. *Fundacja Żemłosławska*, w *Słowie* wil. w nr. 161—164 z r. 1926 i w osob. odb., oraz Nałęcz: *Szmat ziemi i życia*. Wilno 1928, str. 212—219.

mówił rektor Zdziechowski w sprawozdaniu, — dający w czynie wyraz głębokiemu zrozumieniu doniosłej roli naszego Uniwersytetu i serdecznej dla tego Uniwersytetu życzliwości, ocalił Uniwersytet od grożącej mu poważnie katastrofy", umożliwił mu normalną pracę. Dodać też trzeba, że przy pobieraniu od Uniwersytetu opłat za światło stosuje Magistrat taryfę ulgową, obejmując nią również kliniki i bursy.

Bezpośrednio z pomocą młodzieży naszego Uniwersytetu pośpieszyło społeczeństwo dalszych nawet stron. W r. 1921/22 Wschodnie Tow. Chemiczne udzieliło stypendjum trzem studentom Uniwersytetu, w r. 1922/23 pięciu studentów farmacji pobierało stypendjum Tow. Farmaceutycznego, a czterech stypendjum Jana Wolfganga; od r. 1924/25 miasto Brześć nadaje stypendjum jednemu studentowi, a sejmiki powiatów: sokólskiego (od r. 1926/27), dziśnieńskiego, opatowskiego i wołkowyskiego (od r. 1927/28) utworzyły po jednem lub więcej stypendjów; od r. 1925/26 jeden student otrzymuje stypendjum Wileńskiej L. O. P. P., od r. 1926/27 jedno stypendjum nadaje Śląska Rada Wojewódzka, a od r. 1929 (również jedno) miasto Wilno. Ponadto kilku studentów korzysta ze stypendjów Ministerstwa Reform Rolnych (od r. 1927/28) i Ministerstwa Komunikacji (od r. 1928/29).

Wszystkie te dary, wymienione i nie wymienione, bez względu na swe rozmiary i postać, stanowią nietylko znaczny materjalny zasiłek dla Uniwersytetu, ale są nadewszystko miłym i krzepiącym wyrazem troski społeczeństwa o rozwój naszej wszechnicy, objawem miłości dla jej młodzieży. Młodzież zwłaszcza, zorganizowana w koła samopomocowe, doznawała niejednokrotnie i doznaje życzliwej pomocy od władz miejskich i wojskowych. Z szczególniejszą zaś wdzięcznością wspomnieć tu należy działalność Wileńskiego Komitetu Wojewódzkiego, który m. i. współdziała energicznie przy corocznem organizowaniu „Tygodnia Akademika" i wziął na siebie główny trud utrzymania i wyposażenia kolonij letnich dla młodzieży uniwersyteckiej. W akcji tej najżywszy udział bierze stale przewodniczący Komitetu, wojewoda Wł. Raczkiewicz, który i pozatem—jak podkreślił rektor Pigoń,—„w wielu innych okazjach otacza młodzież naszą czynną, zawsze życzliwą i owocną opieką. Bez jego pomocy tak sprawne i skuteczne zorganizowanie ofiarności publicznej na rzecz studentów naszego Uniwersytetu nie byłoby możliwe. Za pomoc tę i życzliwość żywimy dlań głęboką i serdeczną wdzięczność" [1].

Ta opieka i życzliwość, z jaką społeczeństwo nasze różnych sfer, bliższe i dalsze, odnosi się do Uniwersytetu, jest dlań podnietą i zachętą do jaknajbardziej usilnego wywiązywania się z przyjętych obowiązków naukowych i społecznych.

---

[1] *Sprawozdanie rektora* za r. 1927/28.

6. GRONO NAUCZYCIELSKIE I POMOCNICZE SIŁY NAUKOWE.

Wzrost grona nauczycielskiego Uniwersytetu występuje stale, szczególnie zaś widoczny jest w r. ak. 1922/23. Na podstawie sprawozdań dziekanów i rektorów, oraz *Spisów wykładów i Składu Uniwersytetu* w minionem 10-leciu, możemy podać następujące dane liczbowe o personelu nauczającym (pomijając profesorów honorowych).

W końcu r. ak. 1919/20 grono nauczycielskie liczyło 36 osób, w tem: profesorów zwyczajnych — 9, nadzwyczajnych — 10, zastępców profesorów — 17.

W r. 1920/21 wykładających było 47, w tem: profesorów zwyczajnych—17, nadzwyczajnych—16, zastępców profesorów—12, tymczasowo wykładających — 2.

Przy końcu r. ak. 1921/22 wykładających było 53, a w końcu r. ak. 1922/23 (poza 3 lektorami) mamy ich już 75, mianowicie: profesorów zwyczajnych — 24, profesorów nadzwyczajnych — 28, zastępców profesorów — 21, docentów — 2.

W końcu r. ak. 1923/24 wykładało 85 osób, w tem: profesorów zwyczajnych — 30, nadzwyczajnych — 31, zastępców profesorów — 22, docentów — 2.

W r. ak. 1925/26 wykładało (poza 5 lektorami) 95 osób, w tem: profesorów zwyczajnych — 32, nadzwyczajnych — 40, zastępców profesorów — 18, docentów — 5.

W r. ak. 1926/27 wykładało osób 96.

W r. ak. 1927/28 (w jesieni 1927 roku) poza 6 lektorami i 6 osobami prowadzącemi wykłady zlecone, grono nauczycielskie Uniwersytetu liczyło 93 osoby, w tem: profesorów zwyczajnych — 31, nadzwyczajnych — 41, zastępców profesorów — 17, docentów — 2, profesorów kontraktowych — 2.

W r. ak. 1928/29 grono nauczycielskie liczyło 92 osoby, w tem: zwyczajnych — 31, nadzwyczajnych — 41, zastępców profesorów — 15, docentów — 5. Pozatem pracowało w tym roku 5 lektorów i 24 prowadzących wykłady zlecone. Na wszystkich wydziałach posiadał Uniwersytet w tym roku 99 katedr, mianowicie 43 zwyczajne i 56 nadzwyczajnych, nieobsadzonych było 11.

Przy wzroście frekwencji słuchaczy, przy zwiększeniu się grona nauczycielskiego, normalnym objawem jest wzrost ilości naukowych sił pomocniczych. A więc w r. ak. 1923/24 liczba ich wynosiła 131, (w tem 65 posiadało dyplomy). W liczbie tej było: adjunktów — 11, starszych asystentów — 46, młodszych asystentów — 54, zastępców asystentów — 20.

W r. ak. 1927/28 było: adjunktów — 15, starszych i młodszych asystentów — 122, zastępców asystentów — 38, razem 175.

W r. ak. 1928/29 było: adjunktów — 14, kierowników artystycznych — 2, starszych i młodszych asystentów — 133, zastępców asystentów — 46, razem 195 [1].

7. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA PROFESORÓW, REDAGOWANIE CZASOPISM NAUKOWYCH I UDZIAŁ W TOWARZYSTWACH NAUKOWYCH.

Rozwój pracy naukowej profesorów i asystentów postępował normalnie. Można o tem wnioskować z ilościowego i jakościowego dorobku, o którym posiadamy dane statystyczne od r. ak. 1924/25. W roku tym ukazało się drukiem prac 124, co wyniosło 80 prac na 100 profesorów, docentów, adjunktów i starszych asystentów. Rektor Dziewulski, rejestrując ten dorobek i pragnąc ustalić porównawczo ilościowy stosunek wydajności naukowej profesorów, a nie mając danych współczesnych, sięgnął do czasu przedwojennego. Okazało się, że w Uniwersytecie Jagiellońskim w r. 1913/14, t. zn. w normalnych warunkach bytu starej uczelni, której pracownicy nie potrzebowali absorbować się zbytnio pracami organizacyjnemi, na 100 sił naukowych przypadało 130 prac [2]. Innemi słowy wydajności naukowej profesorów i asystentów Uniwersytetu wileńskiego już wówczas nie wiele naogół brakowało do normy.

A przecież praca organizacyjna trwała tu przez szereg lat i jeszcze w roku 1924/25 stanowiła drugie równorzędne zadanie profesorów. „Żyjąc pod urokiem tradycyj wileńskich, — mówił rektor Dziewulski, — korzystamy z wielkiej i bogatej przeszłości, ale, jak wiadomo, nie mogliśmy skorzystać z dóbr materjalnych dawnego Uniwersytetu, musieliśmy rozpocząć organizację Uniwersytetu od podstaw i z tego punktu widzenia musimy rozpatrywać nasz dorobek; to też pamiętać musimy, że mamy dopiero sześć lat pracy poza sobą. Dalsza organizacja Uniwersytetu naszego i stopniowy, coraz większy, rozwój pracy naukowej we wszystkich warsztatach naszej pracy — oto były dwa cele, które przyświecały Uniwersytetowi naszemu w ciągu roku ak. 1924/25. Otóż trzeba zaznaczyć, że mimo absorbujących zabiegów natury organizacyjnej, pęd do pracy naukowej staje się coraz silniejszy, przebija ze wszystkich sprawozdań i uprawnia do nadziei, że niezadługo wszechnica nasza zajmie poczesne miejsce w rzędzie innych uniwersytetów" [3].

---

[1] *Sprawozdanie rektora* z r. 1922/23, str. 10, z 1923/24 str. 7, *Alma Mater Vilnensis*, zesz. 2 (1924 r.), str. 92—93. *Sprawozdanie rektora* z r. 1924/25, str. 18—19, z r. 1926/27, str. 5, z r. 1927/28, str. 6, z r. 1928/29, str. 4—5. (Większość adjunktów i asystentów przypada z całej tej liczby na wydział lekarski, np. w r. 1927/28 wydział ten posiadał 10 adjunktów, 73 asystentów i 15 zastępców. *Sprawozdanie rektora* z r. 1927/28, str. 6; z r. 1928/29, str. 1—4).

[2] *Sprawozdanie rektora* z r. 1924/25, str. 35.

[3] Tamże, str. 1, 35, 37—42.

Optymistyczne horoskopy rektora Dziewulskiego nie okazały się płonnemi; świadczą o tem dane z lat następnych. W roku 1926/27 — 114 pracowników ogłosiło drukiem 151 prac (prócz niewykazanych w sprawozdaniu prac wydziału humanistycznego i personelu naukowego Bibljoteki uniwersyteckiej), z czego wynika, że na 100 pracowników przypada już co najmniej 105 prac. W r. 1927/28 ilość prac ogłoszonych drukiem, w języku polskim i w obcych, wzrosła do 196 (w tem 81 przypada na siły pomocnicze). Na poszczególne wydziały z tej liczby przypada: na wydział humanistyczny — 32 prace, teologiczny — 3 prace, prawny — 30 prac, matematyczno-przyrodniczy — 10 prac, lekarski — 105 prac, na Bibljotekę — 12 prac. Mieszczą się w tem obok obszernych monografij lub podręczników uniwersyteckich, czy gimnazjalnych, znaczniejsze rozprawy i artykuły. W roku 1928/29 profesorowie, asystenci i inni pracownicy naukowi ogłosili drukiem 173 prac [1].

Poza współpracownictwem w czasopismach krajowych i zagranicznych, szereg profesorów Uniwersytetu naszego redaguje czasopisma naukowe, oraz uczestniczy w pracach instytucyj naukowych, nieraz w charakterze kierowników.

Wydawany przez T-wo Przyjaciół Nauk w Wilnie kwartalnik naukowy, poświęcony badaniom przeszłości Ziem W. Ks. Litewskiego, *Ateneum Wileńskie*, wychodził w latach 1923/28 pod redakcją prof. K. Chodynickiego, od r. 1928 objął jego redakcję prof. T. E. Modelski. W latach 1923/26 wychodził *Kwartalnik Teologiczny Wileński*, wydawany nakładem redaktora ks. prof. B. Wilanowskiego. Po zwinięciu *Kwartalnika* wydział teologiczny przedsięwziął wydawnictwo *Studjów Teologicznych*. Na wydziale prawniczym dn. 6 października 1924 r. na wniosek owoczesnego dziekana wydziału prof. Komarnickiego Rada wydziału uchwaliła przystąpienie do wydawania, wspólnie z Tow. Prawniczem im. Daniłowicza, *Rocznika Prawniczego Wileńskiego*. Ukazały się dotąd trzy spore tomy *Rocznika*, zawierające wiele prac bardzo cennych. Na wydziale matematyczno-przyrodniczym prof. Władysław Dziewulski już w jesieni r. 1921 rozpoczął wydawanie *Biuletynu Obserwatorjum Astronomicznego U. S. B.* Na wydziale lekarskim prof. Kazimierz Karaffa-Korbutt redaguje i wydaje *Archiwum Higjeny*, prof. Szmurło redaguje *Polski Przegląd Oto-Laryngologiczny*, prof. St. Trzebiński *Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego i Wydziału Lekarskiego U. S. B.*, prof. J. Wilczyński jest redaktorem cyklu monografij p. t. *Bibljoteka Biologiczna*, wydawanych przez księgarnię Gebethnera i Wolfa.

Kiedy zreorganizowano Wileńskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (w r. 1922), profesorowie Uniwersytetu wzięli nader czynny i wybitny

---

[1] *Sprawozdanie rektora* z r. 1928/29.

udział w jego pracach, uczestnicząc stale zarówno w działalności administracyjnej jak naukowej Towarzystwa. Już na samym początku przewodnictwo w wydziałach Towarzystwa objęli profesorowie: I-go (filologicznego) prof. M. Zdziechowski, II-go (nauki przyrodnicze i matematyczne) prof. Władysław Dziewulski, III-go (historyczno-filozoficznego i prawnego) prof. Parczewski. Po śmierci (w roku 1927) D-ra Władysława Zahorskiego, prezesa T-wa Przyjaciół Nauk, wybrany został na to stanowisko prof. Parczewski, po którym przewodnictwo w wydziale III-cim objął prof. Chodynicki, a później prof. Modelski. Zastępcą prezesa Tow. Przyjaciół Nauk jest prof. St. Kościałkowski. I w innych wileńskich towarzystwach naukowych widzimy stojących na czele profesorów Uniwersytetu, w lekarskiem—prof. Januszkiewicza, prawniczem im. Daniłowicza — prof. Bossowskiego i t. d. [1].

8. UDZIAŁ UNIWERSYTETU W ZJAZDACH NAUKOWYCH, OBCHODACH, UROCZYSTOŚCIACH etc. W KRAJU I ZAGRANICĄ.

W drugim okresie życia Uniwersytetu, w okresie osiągania normy warunków egzystencji i pracy, grono nauczycielskie ujawnia widoczny czynny udział w obchodach i zjazdach naukowych, zarówno polskich, jak międzynarodowych. Za długo byłoby wyliczać wszystkich profesorów, którzy wyjeżdżali na takie zjazdy, wspomnimy tylko kilka przykładów. Prof. Szymański brał kilkakrotnie czynny udział w kongresach okulistów w Paryżu, Hadze, Oxfordzie, Rio-de-Janeiro, przedstawiał tam wyniki swych doświaczeń; prof. St. Władyczko wystąpił z referatem na międzynarodowym kongresie neurologów i psychjatrów, prof. Limanowski na zjazdach geologów w Bukareszcie i w Kopenhadze; prof. K. Karaffa-Korbutt i doc. dr. Safarewicz brali czynny udział w międzynarodowym kongresie Naukowej Organizacji Pracy w Rzymie i t. d.

Osobno wspomnieć należy o wyjeździe prof. M. Zdziechowskiego, który w r. 1925 zaproszony przez paryską Sorbonę wygłosił tam kilka wykładów o polskiej i rosyjskiej myśli religijnej. Wykłady te spotkały się z ogromnem uznaniem i ukazały się niebawem w osobnej książce [2].

Z innych wystąpień zaznaczamy: udział Uniwersytetu w warszawskim pogrzebie Sienkiewicza w październiku 1924 roku, w otwarciu Instytutu Francuskiego w Warszawie, w uroczystościach związanych z przyjęciem p. Curie-Skłodowskiej i w założeniu Instytutu Radowego. Prof. Ruszczyc reprezentował Uniwersytet na uroczystości odsłonięcia pomnika Mickiewicza w Paryżu [3].

---

[1] *Sprawozdania rektora:* z dn. 15. X. 1923 r. str. 10 — 11, z dn. 11. X. 1924 r. str. 11, z r. 1927/28 str. 11.

[2] Zdziechowski M. *Le dualisme dans la philosophie religieuse russe.* Paris, Bloud & Gay, 1927.

[3] Zob. *Źródła Mocy*, Nr. 5 (1929), str. 52—65 i odb.

Uczestnicząc w zjazdach i kongresach, urządzanych w Polsce czy zagranicą, Uniwersytet wileński organizował niejednokrotnie i gościł również w swoich murach uczestników różnych zjazdów naukowych, lub związanych z potrzebami nauki.

Oto w czerwcu 1922 r. z inicjatywy wydziału sztuk pięknych zorganizowano w Wilnie zjazd przedstawicieli wyższych uczelni artystycznych w Polsce dla uzgodnienia programu studjów. Po zamknięciu tego zjazdu odbył się zjazd delegatów organizacyj akademickich wyższych szkół artystycznych. W tym samym roku witał Uniwersytet w swym gmachu uczestników III-go Zjazdu Polskich Psychjatrów; w r. 1923 zaś wydział lekarski zorganizował tutaj dwa zjazdy naukowe: internistów i farmaceutów. W czerwcu 1924 r. odbywały się w naszym Uniwersytecie posiedzenia zjazdu prawników polskich, na którym kilku profesorów wileńskich wygłosiło referaty. Pod przewodnictwem prof. Parczewskiego odbywały się w maju 1925 r., oraz w latach następnych, posiedzenia Komisji Kodyfikacyjnej z udziałem delegatów z całej Polski. W kwietniu 1927 r. Uniwersytet przyjmuje gości rumuńskich z Instytutu Administracyjnego, a w czerwcu t. r. odbywają się tutaj zjazdy dermatologów i pedjatrów polskich, oraz etnologów i etnografów słowiańskich. Prawie wszyscy profesorowie wydziału matematyczno-przyrodniczego i lekarskiego czynni byli w pracach organizowania XIII-go Wszechpolskiego Zjazdu Lekarzy i Przyrodników w Wilnie, którego obrady zaszczycił swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ign. Mościcki. Pozatem odbywał się w murach uniwersyteckich długi szereg uroczystości, związanych np. z jubileuszem Papieża, z pogrzebem ks. arcybiskupa Cieplaka, z przyjazdem znakomitych uczonych, jak prof. Jorgi, Bourgeois'a, gości węgierskich, jugosłowiańskich, włoskich etc., z rocznicami zasłużonych mężów i naukowych instytucyj, lub z powodu wręczania dyplomów honorowych[1]. Są to też dowody żywego związania wileńskiej wszechnicy z całą Rzpltą i z zagranicą, z jej uczonemi sferami.

Parokrotnie gościł Uniwersytet w swych murach najwyższych dostojników państwa, Naczelnika Państwa marszałka J. Piłsudskiego, Prezydentów Rzpltej, St. Wojciechowskiego i Ign. Mościckiego. W szczególności Pan Prezydent Wojciechowski zaszczycił swą obecnością uroczystość inauguracji roku akad. w dn. 15 października 1923 r. Pan Prezydent Mościcki, prócz wspomnianego wyżej wypadku, odwiedził Uniwersytet w lipcu 1927 r. podczas pobytu swego w Wilnie z okazji uroczystej koronacji obrazu M. B. Ostrobramskiej.

---

[1] *Sprawozdania rektorów:* z r. 1921/22 str. 2, z dn. 15. X. 1923 r. str. 11, z r. 1924/25, str. 32, z r. 1926/27 str. 12—13, z r. 1927/28 str. 1.

9. DOKTORZY I PROFESOROWIE HONOROWI UNIWERSYTETU.

Poza współpracą w naukowych czasopismach, w obchodach, zjazdach, poza zaproszeniem zamiejscowych uczonych na pewne wykłady w Uniwersytecie wileńskim lub wykładami wileńskich profesorów w innych, polskich i zagranicznych uniwersytetach, należy wskazać jako na łącznik, wiążący Uniwersytet nasz ze światem wybitnych uczonych i wogóle ludzi o wielkich zasługach, na zaliczenie ich w poczet profesorów honorowych, lub nadawanie im doktoratów *honoris causa*. Wśród wyróżnionych w ten sposób osobistości widnieją postaci wodzów, szermierzy kultury polskiej zagranicą, przyjaciele Polski, mężowie zasłużeni w służbie nauki i narodu jeszcze w dobie jego niewoli.

W październiku 1922 r. Uniwersytet nadał tytuł doktora honorowego Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Pozatem Uniwersytet nasz nadał tytuł profesorów honorowych Wł. Mickiewiczowi i prof. Ben. Dybowskiemu, a doktoraty *honoris causa* D-rowi J. Bielińskiemu, autorowi dzieła: *Uniwersytet Wileński (1579—1831)*, na wydziale humanistycznym, a generałowi L. Żeligowskiemu na wydziale prawa.

W r. 1924/25 wydział lekarski powołał na profesorów honorowych d-ra Józefa Babińskiego z Paryża, oraz dwóch profesorów uniwersytetu w Nancy: D-ra Ludwika Spillmana i D-ra Ludwika Bruntza, zaznaczając w akcie, że udziela im tej godności „za zasługi naukowe, za głęboką i szczerą sympatję dla Polski". W r. 1928 tęż godność otrzymał Dr. Bolesław Motz. Doktoraty honorowe na tymże wydziale otrzymali: warszawski otolaryngolog, dr. Ludwik Guranowski (w r. 1925) i dr. Władysław Zahorski, prezes T-wa Przyjaciół Nauk w Wilnie (w r. 1925), oraz Dr. W. Węsławski (w r. 1929). W r. 1926/27 nadano tytuły doktorów *honoris causa* na wydziale humanistycznym profesorom: A. Brücknerowi, L. Finklowi i J. Kallenbachowi, a w r. 1927/28 na wydziale prawa prof. Oskarowi Balzerowi.

Wreszcie z okazji 350-lecia Uniwersytetu nadano na poszczególnych wydziałach doktoraty honorowe całemu szeregowi uczonych polskich i zagranicznych.

10. POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE.

Wyrazem bezpośredniego oddziaływania Uniwersytetu na szersze społeczeństwo są urządzane stale przezeń powszechne wykłady uniwersyteckie, dzięki którym pedagogiczna działalność profesorów wychodzi daleko poza mury uczelni.

Organizowanie tych wykładów w samem Wilnie i na prowincji, w obrębie województwa wileńskiego, nowogródzkiego, białostockiego i poleskiego, należy zazwyczaj do kompetencji specjalnego komitetu,

złożonego z kierownika i delegatów poszczególnych wydziałów; faktycznie cały niemal ciężar spoczywa zazwyczaj na samym kierowniku. Kierownictwo to kolejno sprawowali: ks. prof. Zimmermann (1919/20)[1], chwilowo rektor Siedlecki (1920), poczem znów ks. prof. Zimmermann (1920/21), prof. Rydzewski (1921), prof. Sławiński (1921/22), prof. Komarnicki (1922/24), wreszcie ostatnio i najdłużej prof. Glixelli, który też dla tej instytucji najwięcej stosunkowo położył zasług.

Wykłady te, w sezonie jesiennym i zimowym odbywane dwa razy na tydzień, od początku pociągnęły szerokie masy inteligencji wileńskiej, tłumnie zawsze śpieszącej do sali Śniadeckich. Gdy w jesieni 1920 r. Uniwersytet powracał i gromadził się w Wilnie z tułaczki i rozproszenia, rektor Siedlecki, aby dać wyraźny znak wznowionego życia uczelni, sam rozpoczął te wykłady. Rychło potem objął kierownictwo tych odczytów ponownie ks. prof. Zimmermann po powrocie do Wilna. O ks. Zimmermannie świadczy rektor Siedlecki, iż z wielką energją i umiejętnością zajął się zorganizowaniem działalności popularyzatorskiej profesorów, grupował serje wykładów około zagadnień żywych i obchodzących szeroki ogół. Z końcem roku akad. 1920/21 objął kierownictwo prof. Rydzewski. Frekwencja stale była znaczna, a z dochodów można było powiększyć zbiór przeźroczy, tudzież przyborów potrzebnych do demonstracyj[2]. W roku 1921/22 wykłady miały ogromne powodzenie; odbyło się ich 32, w tem z zakresu humanistyki — 16, z zakresu przyrody — 10, z zakresu sztuki — 6. Największa frekwencja dochodziła do 549 osób, najniższa do 50, przeciętna liczba słuchaczy — 219, z czego 51% stanowili mężczyźni. Ogólna liczba słuchaczy doszła w tym roku do cyfry 7073, z czego na wykłady humanistyczne przypada 3096 osób, na przyrodnicze 2260, z dziedziny sztuk 1717. W latach następnych frekwencja wykazywać będzie wyraźny spadek.

W r. 1922/23 odbyło się 30 wykładów, w tem z dziedziny humanistycznej — 17, z nauk przyrodniczych — 10, z matematyki — 10, oraz dwa uroczyste obchody: 450-lecia urodzin Kopernika i rocznicy Konstytucji 3 Maja. Ogólna frekwencja wynosiła 3622 osób (w tem mężczyzn 1889, kobiet 1633)[3].

W r. 1923/24 wygłoszono 36 wykładów, frekwencja ogólna wyniosła 3345 osoby, co stanowi przeciętną na jeden wykład 92,8 osób. W roku tym wykłady nie otrzymały żadnej subwencji państwowej i utrzymywały

[1] Pierwszy zarząd powszechnych wykładów uniwersyteckich w I półroczu r. ak. 1919/20 tak się przedstawiał: przewodniczący ks. prof. Dr. Kazimierz Zimmermann, członkowie: Dr. Władysław Horodyski, ks. Dr. Bolesław Wilanowski, sekretarz prof. Dr. Władysław Zawadzki.

[2] *Sprawozdanie rektora* z dn. 11. X. 1921 r., str. 2, 20.

[3] *Sprawozdanie rektora* z r. 1922/23, str. 11.

się z własnych funduszów, z bardzo zresztą zawsze niskich opłat za wejście. Opłaty te nietylko pokrywały koszta urządzenia wykładów, ale nawet utworzyły pewną oszczędność, zużytkowaną na zakup latarni projekcyjnej. Nowością było wprowadzenie w tym roku wykładów lekarskich, popularyzujących wskazania higjeny indywidualnej i zbiorowej [1].

W roku następnym ilość wykładów sięga 42, w tem: z dziejów kultury powszechnej — 9, z dziejów Polski — 3, z literatury polskiej — 3, z historji sztuki — 1, z muzykologji — 3, z prawa — 4, z geografji — 2, z nauk przyrodniczych — 12, z medycyny — 5. Na uwagę zasługuje tu cykl (8 wykładów od stycznia do marca 1925 r.) p. t.: „Wielkie momenty w dziejach kultury". Frekwencja ogólna wynosiła 4652 osoby, przeciętna ilość osób na jeden wykład — 111. Ministerstwo W. R. i O. P. w roku tym udzieliło na wykłady zasiłku w wysokości 2.000 zł.

W r. 1925/26 odbyło się 40 wykładów, w tem 2 cykle po 10 wykładów p. t.: „Świat klasyczny" i „Kultura wieków średnich" [2].

W roku 1926/27, jakoteż w dwóch następnych latach, wykłady powszechne odbywały się w dwóch serjach, w trymestrach jesiennym i zimowym po dwa razy na tydzień. W wygłoszeniu ich uczestniczyło kilku prelegentów z poza wszechnicy. Z ogólnej liczby 40 wykładów w r. 1926/27 połowa przypada na dwa cykle po 10 wykładów: „Kultura Odrodzenia" i „Kultura Wilna". Ostatni cykl wywołał szczególne zainteresowanie, czego dowodem był zarówno duży napływ publiczności, jak też odgłosy w prasie wileńskiej i warszawskiej.

W r. 1927/28 wygłoszono wykładów również 40. W tej liczbie mieściły się dwa cykle po 10 wykładów „O mowie ludzkiej" i „Polska za Piastów" [3]. W r. 1928/29 wygłoszono w jesiennym trymestrze 12 wykładów.

Szereg odczytów wygłosili profesorowie Uniwersytetu również w radjo wileńskiem [4]. Radjo jednak, jak się okazało, odciągnęło w ogromnej mierze publiczność od powszechnych wykładów uniwersyteckich i przyczyniło się do znacznego ich upadku zarówno w Wilnie, jak i poza niem. Poza Wilno wyjeżdżali profesorowie z powszechnemi wykładami do Białegostoku, Grodna, Lidy, Nowogródka, Oszmiany, Pińska i Suwałk, t. j. przeważnie do większych ośrodków północno-wschodnich ziem Rzpltej; nie dotarły natomiast wykłady do mniejszych miast i miasteczek tego okręgu.

---

[1] *Sprawozdanie rektora* z r. 1923/24, str. 12. Zob. też sprawozdanie przewodniczącego powszechnych wykładów uniwersyteckich z dn. 4. X. 1924 r., rkp. w Arch. Uniw.

[2] *Sprawozdanie rektora* z 1924/25 r. str. 30, oraz sprawozdania przewodniczącego powsz. wykładów uniwersyteckich z lat 1924/25 i 1925/26.

[3] *Sprawozdania rektorów*: z r. 1926/27, str. 11—12, z r. 1927/28, str. 11; sprawozdania przewodniczącego zarządu pow. wykł. uniw. z d. 1. X. 1927 r. i z d. 20. IX. 1928 r.

[4] *Sprawozdanie rektora* z r. 1928/29, str. 10.

11. KANCELARJA U. S. B.: SEKRETARJAT, KWESTURA, INTENDENTURA, BIURO TECHNICZNE.

Słów kilka należy jeszcze poświęcić kancelarji U. S. B. i jej oddziałom: Sekretarjatowi, Intendenturze, Kwesturze i Biuru Technicznemu.

W pierwszym roku istnienia Uniwersytetu stanowisko sekretarza pełnili: Dr. L. Czarkowski, p. Kaczkowski, poczem objął je Dr. Stanisław Hollanek, w drugim — pełnił te funkcje zastępczo prof. Massonius. Dopiero w roku akademickim 1921/22, po znacznych trudnościach spowodowanych ewakuacją, zorganizowano Sekretarjat, przy pomocy i według wskazówek Dr. T. Czeżowskiego. W jesieni zaś roku 1921 powołano na sekretarza b. sekretarkę wydziału lekarskiego w Poznaniu, a poprzednio referentkę w Ministerstwie W. R. i O. P., p. Walentynę Horoszkiewiczównę, która pozostaje na tem stanowisku do chwili obecnej.

Kwestura U. S. B. od początku do kwietnia 1923 roku pozostawała pod kierownictwem p. Bronisława Umiastowskiego, znanego działacza społecznego, który już w roku 1919 brał udział wybitny w pracach koło wskrzeszenia Uniwersytetu. W kwietniu 1923 roku p. Umiastowski opuścił trudne to stanowisko na własne żądanie, z powodu nadwątlonego zdrowia, pozostawiając w Uniwersytecie wdzięczną pamięć „gorliwego i pracowitego urzędnika". Na stanowisko kwestora został wówczas powołany p. J. Dunaj, który na niem pozostaje do obecnej chwili.

Intendentura od wskrzeszenia Uniwersytetu do dziś pozostaje pod kierownictwem inż. J. Latwisa. Nazwa „Intendentura" i „intendent" ustalają się od r. 1921/2, przedtem był to „Zarząd gmachów uniwersyteckich", lub „Zarząd gospodarczy" U. S. B. z „Kierownikiem gospodarczym" na czele.

Wobec ogromnej pracy restauracyjnej, jaka stanęła przed Uniwersytetem, utworzono osobne Biuro Techniczne pod kierownictwem inż. Domańskiego. Biuro to, łącznie z Wileńską Dyrekcją Robót Publicznych, przeprowadziło ogromną pracę remontu gmachów uniwersyteckich i przystosowania ich do obecnego użytku.

ROZDZIAŁ III.

UJĘCIE OGÓLNE.

Rozwój Uniwersytetu i wzrost: grona nauczycielskiego, sił pomocniczych, frekwencji młodzieży, zmiana w stosunku słuchaczy nadzwyczajnych do zwyczajnych, w ilości kończących studja. — Majątek U. S. B. — Sąd o całości okresu.

Dziś, gdy po latach dziesięciu istnienia i pracy wskrzeszonej wszechnicy patrzymy wstecz na ten upłyniony okres, stwierdzić możemy słusznie wszechstronny, głęboki, zasadniczy i wielki jej postęp.

Mając go na uwadze, można tu śmiało zacytować słowa rektora ks. Falkowskiego, wypowiedziane przy inauguracji roku akad. 1929/30: „Uniwersytet nasz jest instytucją wielką, która bynajmniej nie stanęła u kresu swego rozwoju, która wciąż rośnie, krzepnie, rosnąć musi, jeżeli ma spełniać szczytne, lecz bardzo ciężkie zadanie. Coraz dalej, coraz szerzej roztacza Uniwersytet swe wpływy, coraz silniej łączy się pracą swą ze społeczeństwem, czyni z Wilna uniwersyteckiego ośrodek twórczej pracy. Przeszkody i trudności w pracy normalnej są duże, jak brak odpowiednich własnych pomieszczeń dla klinik, znaczne luki w warsztatach naukowych; powody te jednak nie zdołały zahamować rozwoju. We wszystkich kierunkach pulsuje coraz silniej tętno pracy, żłobi się głęboko poczucie odpowiedzialności. Wielkie i wszechstronne, a coraz rosnące rozmiary działalności Uniwersytetu wskazują, że jest on instytucją żywotną, nieodbicie dla kraju potrzebną, do której wzrostu wszelkiemi siłami powinno stale dążyć państwo, jak i społeczeństwo".

Obraz wzrostu i postępu wszechnicy wileńskiej ilustruje się widocznemi rezultatami w każdej dziedzinie.

Jak widzieliśmy wyżej, grono nauczycielskie, w roku akad. 1919/20 (poza profesorami honorowymi i lektorami) liczące 36 osób, wykazuje w roku 1928/9 osób 94, czyli powiększa się niemal trzykrotnie, przyczem pierwotna ilość zastępców profesorów — 17, t. j. wynosząca prawie 50%, spada w roku 1928/9 do 15, t. j. prawie do 16%. Podnosząc tutaj wzrost tak wyraźny, nie możemy przecież zamilczeć, że nie dobiegł on jeszcze normalnej swej granicy, a zwłaszcza, że nie obejmuje on równomiernie wszystkich wydziałów. W szczególności wydział humanistyczny, jeżeli chodzi o wyposażenie go w katedry i zakłady naukowe, nie stoi w należytej proporcji do analogicznych wydziałów w innych uniwersytetach polskich. Taki stan rzeczy tem jest przykrzejszy, że stoi on w wyraźnej sprzeczności z pierwotnem założeniem, z ideą nadania w zespole Uniwersytetu szczególnego znaczenia temu właśnie wydziałowi [1]. Tymczasem dzisiaj jeszcze brak mu wielu katedr najistotniejszych, jak: psychologji, prehistorji, germanistyki, anglistyki, orjentalistyki i t. d. Daleko mu więc jeszcze do należytego skompletowania, do rozwinięcia pełni przynależnych mu sił. Podobnež uwagi mógłby nastręczyć stan wydziałów: teologicznego i sztuki, nie mówiąc już o poruszonej wyżej bolączce, jaką jest stan studjum rolniczego.

---

[1] Prof. A. Wrzosek wspomina, że przy organizowaniu Uniwersytetu uprzywilejowane miejsce zajął wydział humanistyczny, jako właściwy krzewiciel kultury narodowej; miał on objąć pierwotnie katedr 29, oraz 6 płatnych docentur; zob. wyżej, str. 18—19.

Postęp upatrujemy również w ilości sił pomocniczych, wyrażającej się liczbą 131 pracowników w r. akadem. 1923/4, a 195 — w r. 1928/9, z ogromnym wśród nich odsetkiem osób dyplomowanych i biorących już czynny, samodzielny udział w postępie nauki, o czem świadczy choćby przytoczona już ilość 81 prac ogłoszonych przez asystentów drukiem w r. akadem. 1927/8.

Rozwój Uniwersytetu uwidocznia się dalej we frekwencji młodzieży, w stosunku procentowym słuchaczy nadzwyczajnych, stale wykazującym obniżanie się tej nienormalnej kategorji, wreszcie w ilości wydawanych dyplomów, w intensywności pracy studentów. Cyfry: 565 studentów, zapisanych na Uniwersytet w pierwszem półroczu r. 1919/20, oraz 3177 z r. 1928/9, mówią dużo, ale nie wszystko [1]. Tu jeszcze dodać trzeba, że w pierwszej cyfrze mieści się 175 słuchaczy nadzwyczajnych, czyli przeszło 30% (na wydziale humanistycznym ilość nadzwyczajnych słuchaczy czterokrokrotnie przewyższała liczbę zwyczajnych, bo stosunek ten wyrażał się 106 : 25), w drugiej zaledwo 94, t. j. mniej niż 4%.

Ale poza cyframi jest tu jeszcze jedno, na co wskazać wypada, skoro mowa o postępie, o normalizacji stosunków w Uniwersytecie naszym, w życiu jego młodzieży: W pierwszych latach Uniwersytetu przeważał chyba wśród zapisanych typ studenta, co był studentem naostatku, będąc nasamprzód i przedewszystkiem czem innem: naczelnikiem wydziału lub oddziału w urzędzie państwowym lub samorządowym, kancelistą, referentem, aspirantem policji, nawet posterunkowym, redaktorem gazety, reporterem, posłem na sejm, nauczycielem ludowym i t. d. i t. d. Naturalnie wywoływało to nienormalną sytuację; student żył przedewszystkiem sferą zainteresowań i spraw, w których promieniu przeważnie pozostawał, którym przeważną część czasu, energji i pracy poświęcał, co go pochłaniały, stanowiąc podstawę bytu jego i świat jego myśli; resztę tylko czasu i umysłu oddawał Uniwersytetowi, studjom w zakresie koniecznych wymagań, dyktowanych przez program i przepisy egzaminacyjne. Nie żył więc przedewszystkiem tem, czem młodzież uniwersytecka żyć powinna: uczelnią swoją. Dziś masowe zjawisko takiej anomalji należy już do przeszłości bezpowrotnej! Aczkolwiek i dziś warunki bytu młodzieży uniwersyteckiej w Wilnie dalekie są od doskonałości, wiemy przecież, że są lepsze w porównaniu z warunkami lat poprzednich i że się znajdują na drodze dalszej poprawy, co już stanowi rękojmię osiągnięcia normalizacji i w tym zakresie życia akademickiego.

[1] Dla charakterystyki rozwoju U. S. B. przytoczyć możemy, że w r. 1925/6 na wydziale teologicznym ilość słuchaczy doszła do 109, t. j. do stanu liczebnego dwóch wydziałów teologicznych razem wziętych: lwowskiego i krakowskiego. — *Sprawozdanie rektora* z r. 1925/6, str. 6.

O młodzieży U. S. B., o jej duchu i nastroju, słyszymy w sprawozdaniach rektorów sądy bardzo dodatnie. Rektor Siedlecki publicznie podnosi jej pilność, zacność, podkreśla jej „zacne i dobre serce"; rektor Staniewicz stwierdza, że stosunki jej z profesorami i władzami U. S. B. „były nietylko poprawne, ale odznaczały się zawsze żywą serdecznością"; rektor Dziewulski podnosi, że za jego urzędowania nie było ani jednej sprawy dyscyplinarnej: „to przynosi zaszczyt młodzieży naszej. W kilku zaś przypadkach w czasie konferencyj, jakie odbywałem z młodzieżą, przekonałem się z radością, jak poważnie jest ona nastrojona"; rektor ks. Falkowski, mówiąc o życiu organizacyjnem młodzieży akademickiej U. S. B., wspomina, że prace „w wielu kołach wykazują rosnącą intensywność i coraz głębiej nurtujący prąd ku zdrowemu idealizmowi i etyce" [1]. Nie możemy przytem pominąć słusznego apelu rektora Pigonia, który zwrócił uwagę młodzieży Uniwersytetu wileńskiego na potrzebę pilniejszego zajęcia się, — w ślad za młodzieżą tutejszej wszechnicy z przed stu lat — oświatą ludową, niesieniem promieni kultury do osad wiejskich, do szerokich mas [2].

Pomijamy szeroką dziedzinę rozwoju ilościowego i jakościowego kół naukowych, samopomocowych, korporacyj etc. w świecie studenckim, gdyż znajdą one zapewne swe miejsce w osobnym rozdziale, przytoczymy tylko liczbę kończących studja. Rok akademicki 1922/3 posiada tu szczególne znaczenie; wraz z nim upływało pierwsze czterolecie, normalny okres studjów na niektórych wydziałach. Rzeczywiście w roku 1923/4 opuścili progi naszej uczelni pierwsi dyplomowani absolwenci z wydziału prawa, pierwsi nauczyciele z wydziałów humanistycznego i matematyczno-przyrodniczego i pierwszych kilkunastu magistrów farmacji. Pamiętajmy, że ukończenie studjów w okresie normalnym nie należało w tamtych warunkach do rzeczy łatwych. O absolwentach prawa napotykamy w czasopiśmie akademickiem taką charakterystyczną wzmiankę: „Dzieje ich pracy naukowej są tak często przeplatane dziejami żołnierza kresowego, że wprost nie dadzą się od siebie odróżnić. Wytrąceni z równowagi i życia naukowego w czasie wielkiej wojny, nie odzyskali jej i w murach wszechnicy. Niejednokrotnie rozpoczęte prace seminaryjne przerywano dla służby w szeregach, a po wyjściu z nich znowuż wracano na ławę uniwersytecką" [3]. Oczywiście, że analogiczny był los słuchaczy z innych także wydziałów.

---

[1] *Sprawozdania rektorów*: z 11. X. 1921 str. 30, z r. 1921/2 str. 25, z r. 1924/5 str. 34, *Kurjer Wileński* r. 1925 Nr. 229; *sprawozdanie rektora* z r. 1928/9, str. 14.

[2] Pigoń St.: *O powołaniu młodzieży akademickiej*. Przemówienie rektora przy inauguracji r. ak. 1927/28, Wilno 1929 r., odb. z *Alma Mater Vilnensis*, zesz. 8 (1929 r.).

[3] *Alma Mater Vilnensis*, zesz. 2 (r. 1924), str. 95 i 115.

Ze statystyki kończących studja w Uniwersytecie podajemy kilka cyfr, świadczących w życiu uczelni o postępie idącym zwolna, ciągiem porządnym w górę.

W roku 1926 7 wydał Uniwersytet nasz 128 dyplomów naukowych, w tem: na wydziale humanistycznym otrzymało dwóch słuchaczy doktoraty, a czterech stopnie magistrów filozofji, na wydziale teologicznym sześciu słuchaczy złożyło przepisane końcowe egzaminy, na wydziale prawnym czterdziestu ośmiu słuchaczy otrzymało dyplomy magistrów prawa, na wydziale matematyczno-przyrodniczym trzech słuchaczy otrzymało doktoraty filozofji i trzech stopnie magistrów filozofji, na wydziale lekarskim wydano jeden doktorat medycyny i trzydzieści dwa doktoraty wszech nauk lekarskich, oraz dwadzieścia jeden dyplomów magistrów farmacji, na wydziale sztuki dziewięciu studentów zdało przepisane egzaminy nauczycielskie. Pozatem nostryfikowano sześć doktoratów zagranicznych (jeden na wydziale teologicznym, resztę na prawnym)[1].

W roku akademickim 1927/8 wydał Uniwersytet dwieście dwadzieścia dwa dyplomy naukowe, w tem: siedm doktoratów jako dyplomów naukowych II stopnia, sześćdziesiąt ośm doktoratów starego typu, sto dwadzieścia siedm dyplomów magisterskich, siedm dyplomów egzaminów nauczycielskich. Według wydziałów rozkładają się te liczby w sposób następujący: wydział humanistyczny wydał jedenaście dyplomów naukowych i świadectw egzaminów zawodowych, wydział teologiczny — czternaście dyplomów, prawny — siedmdziesiąt ośm dyplomów, matematyczno-przyrodniczy — dwadzieścia jeden dyplomów, lekarski — sześćdziesiąt siedm dyplomów, studjum farmaceutyczne — dwadzieścia pięć dyplomów. Z ogólnej ilości trzydziestu pięciu zagranicznych doktoratów nostryfikowanych przypada na wydział teologiczny — jeden, na wydział prawa — cztery, reszta na wydział lekarski[2].

Wreszcie w roku ostatnim, 1928/29, wydał był Uniwersytet trzysta trzydzieści siedm dyplomów naukowych, t. j. o 122 więcej niż w roku ubiegłym. Na ilość tę składają się cztery doktoraty II stopnia, sto czterdzieści pięć doktoratów starego typu, sto ośmdziesiąt pięć dyplomów magisterskich i trzy absolutorja z przepisanemi egzaminami.

Rozdział dyplomów tych według wydziałów przedstawia się następująco: wydział humanistyczny — trzynaście, teologiczny — dwanaście, prawa — sto, matematyczno-przyrodniczy — dwadzieścia dziewięć, lekarski — sto czterdzieści pięć, studjum farmaceutyczne — trzydzieści

---

1 *Sprawozdanie rektora* z r. 1926 7, str. 20.

2 *Sprawozdanie rektora* z r. 1927 8, str. 7 — 8.

ośm. Zagranicznych doktoratów nostryfikowano — czterdzieści siedm, w tem jeden na wydziale teologicznym, trzy na wydziale prawa, resztę na lekarskim [1].

Ilość dyplomów w stosunku do całkowitej ilości studentów doszła w tym roku do przeszło 10%, o 3% górując nad ilością zeszłoroczną. Zgłaszanie się do egzaminów magisterskich na wydziale humanistycznym, gdzie odbywają się one częściowo, przedmiotami, pozwala wnioskować, że w najbliższej przyszłości procent kończących studja jeszcze znacznie się podniesie i, jak ufamy, osiągnie normalną cyfrę. Ilość tych egzaminów częściowych na wydziale humanistycznym w r. 1928/9 doszła do 695, ilość przystępujących do nich studentów 628.

O postępie w zakresie warunków pracy, lokali i środków nie mamy potrzeby rozwodzić się, była już o tem mowa, a zresztą w historji zakładów i poszczególnych wydziałów sprawa ta znajdzie swe właściwe i obszerne uwzględnienie; tu tylko na zakończenie wspomnieć należy, że ogólne oszacowanie majątku Uniwersytetu, dokonane w roku akad. 1927/8, ustaliło wysokość jego na 11.352.000 zł. Na sumę tę składa się wartość: ziemi i lasów—4.969.000 zł., budynków w Zakrecie—92.000 zł., zakładów naukowych—1.130.000 zł., Bibljoteki—5.155.000 zł. Nie wchodzi tu w rachubę naturalnie wartość gmachów państwowych, zajmowanych przez Uniwersytet [2]. Dodać wszelako nie zawadzi, że szacowanie to dokonane zostało zgrubsza tylko i dość sumarycznie.

Zamykając ten pobieżny i z konieczności niedokładny, a co gorsza nierównomierny, obraz dziejów dziesięciolecia naszego wskrzeszonego Uniwersytetu, możnaby jako ostateczną konkluzję powtórzyć słowa jednego z rektorów. Uniwersytet Stefana Batorego „jest obecnie instytucją ogromną o szerokiem rozpięciu i o znacznej intensywności działania. Coraz śmielej wstępuje on w górę po stopniach rozwoju, coraz lepiej wywiązuje się z powinności, jakie przejął, służąc Nauce i Ojczyźnie. Rozwija się ta Macierz Łaskawa pracą naszą wspólną: profesorów i młodzieży; wzrasta, wspierając się o życzliwość, nierzadko i o ofiarność społeczeństwa“ [3].

---

[1] *Sprawozdanie rektora* z r. 1928/9, str. 6—7.
[2] *Sprawozdanie rektora* z r. 1927/8, str. 18.
[3] Tamże, str. 20.

WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY U. S. B.

W LATACH 1919—1929

I. ROZWÓJ WYDZIAŁU

ROK AKADEMICKI 1919/20.

Dziekanem wydziału był prof. Dr. Józef Kallenbach, prodziekanem prof. Dr. Ludwik Janowski.

Wydział formował się powoli, niepokój na wschodniej granicy Rzeczypospolitej nie zachęcał uczonych do osiedlania się w Wilnie. Dzięki niezmordowanej pracy dziekana udało się zebrać grono nauczycielskie. Na początku roku szkolnego było zaledwie 11 członków grona nauczycielskiego, a mianowicie 2 profesorów zwyczajnych: Dr. Józef Kallenbach i Dr. Marjan Zdziechowski, 4 nadzwyczajnych: Dr. Jan Dąbrowski, Dr. Ludwik Janowski, Dr. Wincenty Lutosławski i Dr. Włodzimierz Szyłkarski i 5 zastępców: Michał Bogucki, Dr. Stefan Glixelli, Dr. Władysław Horodyski, Dr. Feliks Koneczny, Dr. Władysław Tatarkiewicz. W ciągu roku akademickiego przybyli: 1 lutego 1920 roku Dr. Jan Oko jako zastępca profesora filologji klasycznej, dn. 20 kwietnia Dr. Ludwik Ćwikliński jako prof. filologji klasycznej, Dr. Talko Hryncewicz jako profesor prehistorji i Henryk Mościcki jako zastępca profesora historji. Lektorów miał wydział 3, a mianowicie: Dr. Stefan Glixelli jęz. francuskiego, Anastazja Gruzińska jęz. angielskiego i niemieckiego i Dr. Jan Oko jęz. łacińskiego. Nadto wykładał nauki pomocnicze historji dyr. bibljoteki Dr. Stanisław Ptaszycki. Zakładów naukowych powstało 7, w których rozpoczęto planową pracę naukową. Dnia 28 stycznia 1920 r. zmarł zastępca profesora Dr. Władysław Horodyski, którego nie można było już zastąpić inną siłą nauczycielską. Strata to była dla wydziału bardzo dotkliwa.

ROK AKADEMICKI 1920/21.

Dziekanem wydziału był prof. Dr. Ludwik Janowski, prodziekanem prof. Dr. Feliks Koneczny.

Po wojnie z bolszewikami znalazła się Rada wydziału w położeniu o wiele trudniejszem aniżeli w pierwszym roku istnienia Uniwersytetu, ubyło kilku profesorów, którzy rozpoczęli pracę w pierwszym roku akademickim z najlepszym skutkiem, a mianowicie: Ćwikliński, Dąbrowski, Kallenbach, Mościcki. Mianowani zostali: profesorami zwyczajnymi Dr. L. Janowski, Dr. W. Lutosławski, nadzwyczajnymi: Dr. F. Koneczny, Dr. Marjan Massonius, Dr. Jan Oko i Dr. W. Tatarkiewicz, zastępcą prof. Dr. Stanisław Kościałkowski. Troską Rady było zaspokojenie wykładów przynajmniej z najważniejszych przedmiotów. Dziekan prowadził przez cały rok pertraktacje z szeregiem uczonych celem pozyskania ich dla wydziału. Dnia 20 kwietnia 1921 r. przybył Dr. Stanisław Pigoń, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, jako zastępca profesora historji literatury polskiej.

ROK AKADEMICKI 1921/22.

Dziekanem wydziału był prof. Dr. Marjan Zdziechowski, prodziekanem prof. Dr. Ludwik Janowski, a po jego śmierci prof. Dr. Marjan Massonius.

Na początku roku akademickiego ubyli z grona nauczycielskiego prof. Dr. Władysław Tatarkiewicz, który przeniósł się do Poznania, tudzież zastępca profesora Michał Bogucki; przybył natomiast w charakterze zastępcy profesora gramatyki porównawczej języków indoeuropejskich i sanskrytu Dr. Jan Otrębski. W tym roku zostali mianowani: Dr. Stanisław Pigoń profesorem nadzwyczajnym literatury polskiej, Dr. Kazimierz Chodynicki profesorem nadzwyczajnym historji średniowiecza i nauk pomocniczych, Dr. Stefan Glixelli profesorem nadzwyczajnym filologji romańskiej. Nadto przybyli: lektor języka łacińskiego Benedykt Bińkowski, oraz lektorka języka francuskiego i angielskiego Alina Brylińska.

Zaraz na początku roku spotkał wydział cios nad wyraz bolesny: w dniu 18 listopada 1921 r. zmarł prodziekan prof. Dr. Ludwik Janowski, ubył nietylko wybitny uczony, lecz także serdeczny przyjaciel młodzieży i wielbiciel wielkiej przeszłości Uniwersytetu wileńskiego. Imię jego będzie trwale związane z dziejami Uniwersytetu.

Wydział miał 10 seminarjów; najliczniejsze były seminarja: historyczne, polonistyczne i pedagogiczne.

ROK AKADEMICKI 1922/23.

Dziekanem wydziału był prof. Dr. Marjan Massonius, prodziekanem, po zrzeczeniu się prof. Dr. Marjana Zdziechowskiego, wybrany został prof. Dr. Kazimierz Chodynicki, a kiedy ten w styczniu 1923 r. z godności tej zrezygnował, wybrany został prof. Dr. Kazimierz Kolbuszewski.

Na początku r. akad. 1922/23 przybył w charakterze profesora nadzwyczajnego literatury polskiej doc. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Dr. Kazimierz Kolbuszewski, w charakterze zastępcy profesora filologji słowiańskiej Dr. Olgierd Chomiński, w charakterze zastępcy profesora historji Litwy i Rusi Janusz Iwaszkiewicz.

Habilitował się do historji polskiej Dr. Ryszard Mienicki, a doc. Uniwersytetu Warszawskiego Cezarja Ehrenkreutzowa przeniosła habilitację z Warszawy do Wilna. Ponadto wydział uzyskał lektorat języka włoskiego, który objął ks. Dr. Leon Puciata.

Katedr przewidzianych w etacie, lecz nie obsadzonych z końcem roku akad. 1921/22, było 14, mianowicie: filozofji, psychologji, historji sztuki, archeologji klasycznej, archeologji przedhistorycznej, geografji, etnologji i etnografji, dwie katedry filologji klasycznej, historji literatury niemieckiej i angielskiej, języków wschodnich, literatury litewskiej i ruskiej, historji muzyki. Obsadzenie tych katedr od samego początku istnienia Uniwersytetu napotykało na ogromne trudności, gdyż brak było na nie odpowiednich kandydatów, — Rada zaś stała na tem stanowisku, że nie należy obsadzać katedr kandydatami nie dość odpowiednimi w tym tylko celu, by tą drogą ratować stan posiadania etatów. — Seminarjów czynnych w r. akad. 1922/23 było 15.

Rada wydziału nadała stopień doktora filozofji *honoris causa* historykowi Uniwersytetu, Dr. Józefowi Bielińskiemu.

ROK AKADEMICKI 1923/24.

Dziekanem wydziału był prof. Dr. Kazimierz Kolbuszewski, prodziekanem prof. Dr. Marjan Massonius.

Na początku r. akad. przybyli: doc. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Dr. Tadeusz Czeżowski w charakterze profesora nadzwyczajnego filozofji, oraz profesor Uniwersytetu Lubelskiego Stefan Srebrny w charakterze profesora nadzwyczajnego filologji klasycznej; ponadto rozpoczęli wykłady: z zakresu historji Polski doc. Dr. Ryszard Mienicki, z zakresu etnologji i etnografji doc. Cezarja Ehrenkreutzowa. Profesorami zwyczajnymi zostali mianowani: nadzwyczajny profesor historji literatury polskiej Dr. Stanisław Pigoń i nadzwyczajny profesor

historji średniowiecza Dr. Kazimierz Chodynicki. Zast. prof. Janusz Iwaszkiewicz przeniósł swą habilitację z Poznania do Wilna. Do 3-ch dotychczasowych lektoratów pozyskał wydział czwarty, lektorat języka niemieckiego, który objął nauczyciel gimnazjum Edward Haupt; równocześnie czynił wydział starania o uzyskanie lektoratu języka litewskiego i białoruskiego.

W ciągu r. akad. 1923/24 poniósł wydział bardzo bolesną stratę przez śmierć profesora zwyczajnego historji nowożytnej D-ra Witolda Nowodworskiego, wybitnego uczonego i znakomitego kierownika młodzieży.

Od r. 1923/24 zaczyna się akcja Ministerstwa W. R. i O. P. w kierunku kreślenia katedr. Rada wydziału, rozumiejąc, że stan skarbu państwa wymaga ofiar, godziła się dobrowolnie na pewne skreślenia, starała się jednak przez swoich zastępców zarówno w komisji budżetowej, jak i w Senacie, względnie w Ministerstwie, zapewnić pewną ilość katedr, które dla normalnego toku nauki, dla spełnienia właściwych zadań wydziału, są nieodzownie potrzebne. Skreślenia czynione w Ministerstwie przekraczały niejednokrotnie tę linję. Tak np. w roku akad. 1923/24 skreślono katedrę historji nowożytnej, opróżnioną przez śmierć ś. p. prof. Nowodworskiego, choć wydział miał nadzieję pozyskać na nią prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie D-ra Jana Ptaśnika; podobnież uczyniono w tym samym roku z katedrą historji sztuki, jakkolwiek Rada po zebraniu opinij chciała przedstawić do nominacji doc. Uniwersytetu Jagiellońskiego D-ra Tadeusza Szydłowskiego. Pozbawiono wydział takich katedr jak germanistyki, psychologji, archeologji klasycznej i odtąd powtarzają się co roku usiłowania odzyskania utraconych etatów. W ten sposób z liczby nieobsadzonych katedr skreślono w r. akad. 1923/24 katedr 8.

Wydział wystąpił z wnioskiem o powołanie doc. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie D-ra Teofila Emila Modelskiego na katedrę historji średniowiecznej, rozpoczął również starania o obsadzenie katedry filologji germańskiej i geografji.

Liczba seminarjów wzrosła do 16.

Wydział zajmował się sprawą organizacji egzaminów magisterskich; delegatem na konferencję w Ministerstwie był prof. Stefan Glixelli.

W r. akad. 1923/24 wydział udzielił pierwszych stopni doktorskich: asystentowi przy katedrze historji Henrykowi Łowmiańskiemu i Stanisławowi Cywińskiemu.

ROK AKADEMICKI 1924/25.

Dziekanem wydziału był prof. Dr. Kazimierz Kolbuszewski, prodziekanem prof. Dr. Marjan Massonius.

Na początku r. akad. przybył doc. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Dr. Teofil Emil Modelski w charakterze profesora nadzwyczajnego historji średniowiecznej, ponadto profesorem nadzwyczajnym gramatyki porównawczej języków indoeuropejskich zamianowany został dotychczasowy zastępca profesora tych przedmiotów, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, Dr. Jan Otrębski.

Z urlopów naukowych korzystali: prof. Dr. Stanisław Pigoń i prof. Dr. Jan Oko.

Ponieważ wydział nie posiadał katedry psychologji, zaprosił na wykłady z tej dziedziny prof. zwyczajnego Uniwersytetu Poznańskiego D-ra Stefana Błachowskiego; wykłady te odbywały się w II trymestrze 1924/25 r.

W stanie posiadania wydziału nastąpiło w tym roku znowu uszczuplenie; z pozostałej ilości 6 katedr nieobsadzonych skreślone zostały dalsze 3 katedry, tak że zostało tylko katedr nieobsadzonych 3, mianowicie katedra zwyczajna języka polskiego i katedry nadzwyczajne: geografji, tudzież historji literatury litewskiej i ruskiej.

Usiłowania wydziału w celu pozyskania kandydatów odpowiednich na te katedry nie odniosły i tym razem skutku.

Seminarjów czynnych było 16; ponadto uruchomił wydział zbiory przedhistoryczne oraz zbiory etnograficzne, które wskutek wypadków wojennych roku 1920 były zebrane w kilku salach i poszły w zaniedbanie; kierownictwo ich powierzył doc. Cezarji Ehrenkreutzowej.

Wydział przyznał stopnie doktorskie: Janinie z Jabłońskich Rostkowskiej, Tadeuszowi Piżle i radcy legacyjnemu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Rydze Alfredowi Bilmansowi.

ROK AKADEMICKI 1925/26.

Dziekanem wydziału był prof. Dr. Kazimierz Kolbuszewski, prodziekanem prof. Dr. Jan Oko.

W r. akad. 1825/26 nie przyszedł żaden profesor zwyczajny ani nadzwyczajny; natomiast habilitował się z literatury rosyjskiej Dr. Wacław Lednicki.

Z trzech nieobsadzonych na początku roku akademickiego katedr dwie, mianowicie katedra języka polskiego i geografji, zostały skreślone w lutym 1926 r.; skreślenie to nastąpiło w chwili, gdy wydział oczekiwał na zakończenie procesu habilitacyjnego D-ra Witolda Taszyckiego,

by go powołać na katedrę języka polskiego. Z pierwotnej więc liczby 14 katedr, nieobsadzonych na początku r. akad. 1922/23, zostało w ciągu lat 1922/23 — 1925/26 skreślonych 13 katedr. Jedyna pozostała katedra literatury litewskiej i białoruskiej nie mogła być obsadzona wskutek braku kandydata; — z funduszu tej katedry opłacano natomiast zlecone wykłady zast. prof. Janusza Iwaszkiewicza z zakresu historji Litwy.

Również i w tym roku prof. Uniwersytetu Poznańskiego Dr. Stefan Błachowski wygłosił w ciągu czerwca 1926 roku wykłady z zakresu psychologji.

Wydział pozyskał dwa nowe lektoraty: lektorat jęz. angielskiego, który objęła Dr. Wanda Januszkiewiczówna, oraz lektorat wymowy, na który zaproszony został dyrektor „Reduty" Juljusz Osterwa. Ten lektorat z przyczyn od wydziału niezależnych nie mógł być uruchomiony.

Wydział wystąpił w czerwcu 1926 r. do Min. W. R. i O. P. z wnioskiem o przyznanie pensji dla wdowy po profesorze honorowym Uniwersytetu ś. p. Władysławie Mickiewiczu, albo też pensji dla jego córki Marji.

Wydział brał udział w pracach Ministerstwa nad przygotowaniem przepisów magisterskich, delegując w tym celu na konferencje do Warszawy profesorów: Chodynickiego, Glixellego, Massoniusa, Okę, Otrębskiego i Pigonia.

Starszy asystent przy katedrze historji Dr. Henryk Łowmiański bawił na studjach we Francji, otrzymawszy stypendjum z Ministerstwa W. R. i O. P.

Stopień doktora filozofji otrzymał asystent przy katedrach filozofji Benedykt Woyczyński.

ROK AKADEMICKI 1926/27.

Dziekanem wydziału był prof. Dr. Jan Oko, prodziekanem, wobec rezygnacji prof. Dr. Kazimierza Kolbuszewskiego, prof. Dr. Stefan Glixelli.

W roku tym wydział nie pozyskał nowych sił profesorskich; udało się tylko odzyskać katedrę etnologji i etnografji, którą powierzono doc. Cezarji Ehrenkreutzowej w charakterze zastępcy profesora. Stan posiadania wydziału przedstawia się więc w ciągu ostatnich dwóch lat (1926/27 — 1927/28) tak: profesorów zwyczajnych 5, nadzwyczajnych 9, zastępców profesora 2, docentów 2, lektorów 5. Rada czyniła starania o dalsze reaktywowanie katedr, wysuwając zwłaszcza dwie, katedrę psychologji, na którą przedstawiła doc. Uniwersytetu Poznańskiego D-ra Stefana Szumana i katedrę języka polskiego, na którą przedstawiła w charakterze zastępcy profesora doc. Uniwersytetu Jagiellońskiego

D-ra Witolda Taszyckiego. Usiłowania te, podobnie jak dążenia do odzyskania innych katedr, nie odniosły w tym roku skutku.

W r. akad. 1926/27 ukonstytuowała się Komisja egzaminów magisterskich, wybierając przewodniczącym prof. D-ra Tadeusza Czeżowskiego.

Rada wydziału udzieliła stopni doktorów filozofji *honoris causa* prof. Dr. Aleksandrowi Brücknerowi, prof. Dr. Ludwikowi Finklowi i prof. Dr. Józefowi Kallenbachowi.

Stopień doktorski uzyskali w r. akad. 1926/27: asystent przy katedrach filologji klasycznej Jan Safarewicz i Michał Kapp; ponadto Rada nostryfikowała dyplom zagraniczny Wolfa Schmetterlinga, Dr. fil. uniwersytetu wiedeńskiego.

Z urlopów korzystali prof. Lutosławski i prof. Zdziechowski.

ROK AKADEMICKI 1927/28.

Dziekanem wydziału był prof. Dr. Jan Oko, prodziekanem prof. Dr. Stefan Glixelli.

Ilość katedr pozostała niezmieniona. Wydział, pragnąc w pewnej mierze zapobiec brakowi wykładów w zakresie filologji germańskiej, zlecił wykłady z tego przedmiotu Dr. Franciszkowi Doubekowi z Gracu, powierzając mu równocześnie lektorat niemiecki na stopniu wyższym i niższym. Ponadto przez ciąg I trymestru wykładał archeologję przedhistoryczną profesor Uniwersytetu Warszawskiego Dr. Włodzimierz Antoniewicz, który w lecie r. 1927 oraz w ciągu I trymestru 1927/28 uporządkował zarazem zbiory muzeum archeologicznego; w czerwcu zaś 1928 r. prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Dr. Edmund Bulanda wygłosił 12 wykładów z zakresu archeologji klasycznej. Takie dorywcze wykłady nie mogą wprawdzie zastąpić systematycznej pracy, świadczą one tylko o usiłowaniach wydziału, by wynikłym nie z jego winy brakom choćby wczęści zapobiec.

Z urlopów korzystali prof. Lutosławski, prof. Kolbuszewski.

Stopień doktora filozofji otrzymali: Stefan Burhardt i Wiesława z Walickich Woyczyńska.

ROK AKADEMICKI 1928/29.

Dziekanem wydziału był prof. Dr. Jan Oko, prodziekanem prof. Dr. Stefan Glixelli.

Z grona nauczycielskiego ubył profesor zwyczajny Dr. Kazimierz Chodynicki, który przeniósł się do Poznania. Wydział odzyskał jedną z utraconych katedr, mianowicie katedrę języka polskiego, na którą przyszedł w styczniu 1929 roku doc. Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Witold Taszycki w charakterze zastępcy profesora. Habilitował się z zakresu literatuy polskiej XIX i XX w. Dr. Stanisław Cywiński.

II. ZAKŁADY NAUKOWE WYDZIAŁU.

1. SEMINARJUM FILOZOFICZNE.

Seminarjum filozoficzne istnieje od początku roku akademickiego 1919/1920. Posiadało ono początkowo cztery, a obecnie dwa oddziały, pozostające pod kierownictwem prof. Dr. Wincentego Lutosławskiego (od r. 1919/20), zast. prof. Dr. Władysława Horodyskiego (w r. 1919/20), prof. Włodzimierza Szyłkarskiego (w r. 1919/20), prof. Dr. Władysława Tatarkiewicza (w latach 1919/20 i 1920/21) i prof. Dr. Tadeusza Czeżowskiego (od r. 1923/24). Zarząd wspólnego dla wszystkich oddziałów lokalu i księgozbioru spoczywał kolejno w rękach D-ra Horodyskiego (od stycznia 1920 r.), prof. Szyłkarskiego (do czerwca 1920 r.), prof. Tatarkiewicza (do czerwca 1921), prof. Lutosławskiego (do października 1923), wreszcie prof. Czeżowskiego. Seminarjum posiadało od dnia 1 marca 1921 r. asystenta młodszego w osobie Benedykta Woyczyńskiego. Od dnia 1 kwietnia 1927 roku został przyznany dla seminarjum etat asystenta starszego, który zajmował Dr. B. Woyczyński [1] do swej śmierci (zmarł 5 maja 1927 r.), następnie zaś Dr. Wiesława Woyczyńska [2].

Lokal seminaryjny, mieszczący się na II piętrze gmachu w dziedzińcu bibljotecznym (Uniwersytecka 5), składał się pierwotnie z trzech pokojów, do których w r. 1926/27 przybyła sala i westybul. Rozkład pomieszczeń zawiera salę zebrań seminaryjnych, salę bibljoteczną i czytelnianą (pracownię studentów), pracownię kierownika i pracownię asystenta. Lokal seminarjum filozoficznego służy zarazem seminarjum pedagogicznemu.

Ilość książek i czasopism wynosiła z końcem 1928 r. 1389 pozycyj; inwentarz mebli i innych przedmiotów urządzenia — 24 pozycyj.

W r. 1923/24 została stworzona w seminarjum czytelnia i pracownia dla członków seminarjum, oraz uregulowano w prowizorycznym regulaminie normy korzystania z księgozbioru seminaryjnego. Od tego czasu przedstawia się czytelnictwo jak następuje:

Z czytelni i pracowni korzystało stale osób: w r. 1923/24 — 11, w r. 1924/25 — 37, w r. 1925/26 — 48, w r. 1926/27 — 41, w r. 1927/28 — 50. Osoby te posiadały klucze do lokalu seminaryjnego z prawem wstępu każdego dnia w dowolnej porze od godz. 8 do 21½.

---

[1] Ogłosił drukiem: Rzut oka na rozwój poglądów Platona na duszę, w *Przegl. Filozof.*, XXXII (1929).

[2] Ogłosiła drukiem: „Idea" i „notion" w filozofji Berkeleya, w *Alma Mater Vilnensis*, z. 7 (1928).

Wydano książek do czytania na miejscu (nie licząc czasopism i dzieł z bibljoteki podręcznej, stale dostępnych dla czytelników): w r. 1923/24 (brak liczby), w r. 1924/25 — 122, w r. 1925/26 — 210, w r. 1926/27 — 149, w r. 1927/28 — 130.

Wypożyczono książek do domu (podręczników egzaminowych nie wypożyczano): w r. 1923/24—267, w r. 1924/25—221, w r. 1925/26—465, w r. 1926/27 — 396, w r. 1927/28 — 493.

Statystystyka frekwencji na ćwiczeniach seminaryjnych w latach 1923/24 — 1927/28:

Oddział prof. Czeżowskiego:

(Podano liczbę uczestników, którzy otrzymali poświadczenie uczęszczania za I trymestr roku akademickiego):

Rok	Proseminarjum	Seminarjum
1923/24	34	—
1924/25	40	21
1925/26	50	27
1926/27	68	18
1927/28	81	19

Oddział prof. Lutosławskiego

(Seminarjum)

Liczba uczestników zmienna, obracała się w granicach kilkunastu osób.

Przy seminarjum ma swą siedzibę Koło Filozoficzne studentów U. S. B. i Wileńskie Towarzystwo Filozoficzne.

2. SEMINARJUM HISTORYCZNE.

Seminarjum historyczne powstało w końcu 1919 roku, wkrótce po wznowieniu Uniwersytetu.

Kierownikami bibljoteki i lokalu seminarjum historycznego byli profesorowie: Dr. Jan Dąbrowski (1919—1920), Dr. Feliks Koneczny (1921), Dr. Kazimierz Chodynicki (1921—1928), Dr. Teofil Emil Modelski (od 1928).

Asystentami seminarjum w latach 1919—1928 byli: Lucjan Szczuka [1], Dr. Henryk Łowmiański [2], Stanisław Vorbrodt, Bronisław Aleksandrowicz, Józef Romanowski [3], Dr. Marja Bohdanowiczówna.

---

[1] Ogłosił drukiem: Marszałkowie szlachty gubernji grodzieńskiej, *Ateneum Wileńskie*, II (1921).

[2] Ogłosił drukiem: 1) „Wchody" miast litewskich, *Ateneum Wileńskie*, 1923 i 1924 r.; 2) Sfałszowany opis obwarowania m. Wilna, tamże, 1924 r.; 3) Papiernie wileńskie XVI w., tamże, 1925 r.; 4) Przyczynki do kwestji najstarszych kształtów wsi litewskiej, tamże, 1929 r. (jest to część niedrukowanej jeszcze pracy p. t.: *Studja nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego)*. Nadto recenzje w *Ateneum Wil.* 1925, 1926 i 1927 r.

[3] Ogłosił drukiem: *Tablica symboliczno-chronologiczna z dziejów nowożytnych (1492—1923)*. Wilno, 1930.

Seminarjum mieściło się w r. 1919/20 przy dziedzińcu Sarbiewskiego, w lokalu, złożonym z trzech niedużych pokoi. W r. 1921 zostało przeniesione do lokalu przy ul. Uniwersyteckiej 7 (I-sze piętro), gdzie zajmowało jeden pokój i jedną dużą salę. Wreszcie od początku roku 1923 mieści się przy ul. Zamkowej 11. Obecny lokal składa się z dwóch dużych sal, przeznaczonych na bibljotekę i czytelnię, oraz trzeciej sali, w której odbywają się ćwiczenia i wykłady, nadto z trzech mniejszych pokoi, mianowicie gabinetu nauk pomocniczych, pokoju profesorskiego, oraz pokoju Koła Historyków U. S. B.

Przy seminarjum znajduje się gabinet nauk pomocniczych, oraz czasowo muzeum archeologiczne. To ostatnie zajmuje osobny lokal, złożony z sali i mniejszego pokoju.

Bibljoteka seminarjum historycznego (wraz z gabinetem nauk pomocniczych), założona w 1919 r., liczyła z końcem r. 1928 pozycyj 2.850 (5.565 tomów).

W latach 1919 — 1923 bibljoteka otrzymała kilkaset tomów, pochodzących z b. bibljotek wileńskich przedwojennych gimnazjów.

Inwentarz mebli liczył w 1923 r. 44 pozycje, z końcem zaś r. 1928 148 pozycyj.

Frekwencja czytelni seminarjum przedstawia się jak następuje: w latach 1920 — 1921 paręset osób rocznie, w r. 1922 — 660 osób, w r. 1923 — 1.302 osoby, w r. 1924 — 4.560 osób, w r. 1925 — 5.040 osób, w r. 1926 — 7.980 osób, w r. 1927 — 8.580, w r. 1928 — 8.350 osób.

Liczba uczestników poszczególnych ćwiczeń proseminaryjnych i seminaryjnych wahała się w pierwszych latach istnienia w granicach od kilku do kilkunastu osób, następnie się zwiększyła, przekraczając niekiedy cyfrę stu.

W lokalu seminarjum ma siedzibę Koło Historyków słuchaczy U. S. B. oraz wileński oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Z prac, wykonanych w seminarjach (prof. St. Kościałkowskiego i T. E. Modelskiego), wyszły w druku:

1) Rosiak St., *Bonifratrzy w Wilnie (1655—1843—1924).* Szkic z dziejów opieki społecznej w Wilnie, Wilno, 1928, str. 102+XXII.

2) Rodkiewiczówna J., *Cech introligatorski w Wilnie.* Zarys historyczny („Bibljoteczka Wileńska", Nr. 1), Wilno, 1929.

3) Jankowski T., *Śmierć Stefana Batorego w Grodnie* („Bibljoteka historyczna m. Grodna", t. I), Grodno, 1930.

4) Jodziewicz A., Miejsce zgonu św. Kazimierza, w *Ateneum Wileń.*, III (1925) i odb.

5) Szczerbicki E., Rok 1831 w powiecie oszmiańskim, w *Roczniku państw. gimn. im. J. Śniadeckiego w Oszmianie za r. 1926/27*, Wilno, 1927, str. 60.

6) Ks. Poplatek J., T. J., Powstanie seminarjum papieskiego w Wilnie (1582—1585), w *Ateneum Wil.*, VI (1929) i odb., Wilno, 1929, str. 52.

7) Tenże, Zarys dziejów seminarjum papieskiego w Wilnie (1585—1773), w *Ateneum Wil.*, VII (1930)

8) Tenże, Wykazy alumnów seminarjum papieskiego w Wilnie (1582—1773), w druku.

9) Kon P., Przekłady mickiewiczowskie w literaturze hebrajskiej i żydowskiej. Mickiewicz w języku karaimskim, *Źródła Mocy*, z. 1 (1927), str. 24 i odb.

10) Tenże, Z lat nauczycielskich Adama Mickiewicza, 1819—1823, w *Ateneum Wil.*, VI (1929) i odb., str. 20.

11) Sadowska L., Z listów do Joachima Lelewela o statucie litewskim (1815—1830), w *Ateneum Wil.*, VI (1929) i odb., str. 25.

Ponadto w druku znajdują się rozprawy:

1) Burbianka M., Antoni Hlebowicz, zapomniany monografista Witolda.

2) Bieliński K., Rok 1831 w powiecie zawilejskim.

3) Goliński B., Powstanie w powiecie telszewskim na Żmudzi w 1831 r.

4) Ehrenkreutzówna E., Ignacy Zdanowicz, kasjer i naczelnik powstańczy Wilna (r. 1863).

3. SEMINARJUM FILOLOGJI KLASYCZNEJ.

Seminarjum powstało w roku akad. 1920/21. Kierownikiem jego od chwili założenia aż po dzień dzisiejszy jest prof. Dr. Jan Oko. Lokal seminaryjny mieścił się początkowo w gmachu głównym Uniwersytetu przy ul. Św. Jańskiej, wkrótce jednak okazał się niewystarczającym na bibljotekę i salę ćwiczeń. Zczasem więc uzyskano lokal przy ul. Zamkowej 11; składa się on z dwóch sal (z sali ćwiczeń wraz z pracownią studentów, tudzież sali bibljotecznej z pracownią profesorów) i małego pokoiku dla asystenta. W sali ćwiczeń odbywają się posiedzenia seminarjum łacińskiego (kierownik prof. Jan Oko) i seminarjum greckiego (kierownik prof. Stefan Srebrny).

W r. 1920/21 otrzymało seminarjum młodszą asystenturę, którą w r. 1928/29 zamieniono na starszą. Od r. 1920/21 do 1923/24 pełnił obowiązki asystenta młodszego Władysław Burczyk, w latach 1924/25—1926/27 Dr. Jan Safarewicz [1], od r. 1927/28 Dr. Józef Rybicki [2].

Księgę inwentarzową książek założono w styczniu 1923 r. Dnia 1 stycznia 1924 r. liczyła bibljoteka seminaryjna numerów inwent. 1.279; z końcem roku 1929 liczyła ona 2.045 dzieł, a 2.908 tomów.

Seminarjum prenumeruje czasopisma: *Eos*, *Gnomon* i *Philologische Wochenschrift*.

Inwentarz meblowy i innych przedmiotów liczy ogółem 53 pozycje; w tem 7 szaf bibljotecznych, 3 stoły, 1 biurko i t. p.

Z książek seminaryjnych korzystają studenci głównie w sali ćwiczeń, gdzie mają szafę podręczną ze słownikami, encyklopedjami, bibljografjami, różnemi kompendjami i t. p.; prócz tego mogą otrzymywać

---

[1] Ogłosił drukiem: De inscriptione IG 11 971, *Eos*, XXIX, 1926.

[2] Ogłosił drukiem: 1) Les énigmes latines de Jean Kochanowski, *Humanitas*, I, 1930; 2) Quelques remarques sur le *Foricoenia* de Jean Kochanowski, tamże.

książki do domu. W r. 1928 wydano na miejscu 967 książek, do domu wypożyczono 481.

Frekwencja studentów w seminarjum od roku akad. 1924/25 jest następująca: W r. 1924/25 liczyło członków: seminarjum łacińskie 8, proseminarjum 33, seminarjum greckie 8, proseminarjum 14; w r. 1927/28: seminarjum łacińskie 18, proseminarjum 65, seminarjum greckie 17, proseminarjum 27. W seminarjum interpretowano wybrane dzieła autorów klasycznych, odczytywano i oceniano prace studentów.

Przy seminarjum czynne jest Koło Filologiczne studentów U. S. B.

4. SEMINARJUM INDOEUROPEISTYCZNE.

Seminarjum indoeuropeistyczne istnieje od roku 1922 i pozostaje pod kierownictwem prof. D-ra Jana Otrębskiego. Od początku r. 1923 seminarjum posiada wspólnie z seminarjum slawistycznem jedną pomocniczą siłę naukową, st. asystentkę Dr. Janinę Turską [1].

Bibljoteka seminaryjna zawiera 336 dzieł w 368 tomach, 4 czasopisma w 18 rocznikach. Inwentarz mebli posiada 27 pozycyj.

Z bibljoteki seminaryjnej korzystają uczestnicy ćwiczeń seminaryjnych; liczba uczestników obracała się w granicach kilkunastu osób.

Seminarjum własnego lokalu nie posiada, mieści się ono w lokalu wspólnym z seminarjum slawistycznem przy ul. Zamkowej 11.

Z prac, wykonanych w seminarjum, ogłoszono drukiem:

Datkowa H., Pol. „cmentarz". *Język Polski*, XV (1930).

5. SEMINARJUM SLAWISTYCZNE.

Seminarjum slawistyczne istnieje od początku roku akad. 1922/23 i pozostaje pod kierownictwem zast. prof. D-ra Olgierda Chomińskiego. Seminarjum slawistyczne spełniało przedewszystkiem zadanie seminarjum języka polskiego, którego Uniwersytet nie posiadał do r. 1929.

Bibljoteka seminaryjna zawiera 636 dzieł w 703 tomach, 11 czasopism w 123 rocznikach, 273 mapy i 4 tablice.

Z bibljoteki seminaryjnej korzystało rocznie około 120 osób, wypożyczono książek na miejscu około 1.400, do domu około 350 (cyfry z r. 1927/28).

Statystyka frekwencji na ćwiczeniach seminaryjnych w latach 1924/25 — 1927/28 (podano liczbę tylko tych uczestników, którzy otrzymali poświadczenia uczęszczania):

---

[1] Ogłosiła drukiem: 1) Kilka uwag o rymach Mickiewicza, w *Języku Polskim*, XIV (1929); 2) Język polski na Wileńszczyźnie, *Księga Pam. Wojew. Wil. 1919—1929*, Wilno, 1930; 3) *O języku Jana Chodźki* („Bibljoteka Prac Polonistycznych", Nr. 3), w druku.

Rok	Proseminarjum	Seminarjum	Rok	Proseminarjum	Seminarjum
1924/25	53	13	1926/27	54	27
1925/26	59	15	1927/28	66	41

6. SEMINARJUM HISTORJI LITERATURY POLSKIEJ.

Seminarjum polonistyczne Uniwersytetu Stefana Batorego zostało założone w roku akad. 1919/20.

Mieściło się początkowo w gmachu głównym przy dziedzińcu św. Jańskim, w małym pokoiku przy sali V; obecnie zajmuje lokal przy ul. Zamkowej 11, obejmujący salę ćwiczeń, salę bibljoteczną i gabinet profesorski.

Kierownikiem seminarjum w pierwszym roku (1919/20) był prof. Józef Kallenbach. Seminarjum liczyło naówczas 14 członków-studentów; bibljoteka dopiero się tworzyła i z końcem roku 1920 liczyła 377 dzieł.

W r. 1920/21 kierownikiem seminarjum był prof. Ludwik Janowski.

Od r. 1921 po dziś dzień kierownictwo seminarjum spoczywa w ręku prof. Stanisława Pigonia, który jest zarazem kierownikiem oddziału literatury nowszej. Od r. 1922 kierownikiem oddziału literatury starszej jest prof. Kazimierz Kolbuszewski.

Od r. 1921 seminarjum posiada jedną pomocniczą siłę naukową (do r. 1927 młodszą asystenturę, od r. 1927 — starszą) Mr. Marję Dunajównę [1].

Bibljoteka seminarjum liczy obecnie (31. XII. 1929) 3.904 dzieł (4.752 tomów). Frekwencja roczna w bibljotece wynosi 5.333 osób, ilość wypożyczonych książek sięga w ostatnim roku 4.824.

Ilość studentów, uczęszczających na seminarja literackie, wynosi rocznie przeciętnie 137 osób; ilość prac większych, wykonanych w seminarjach dla starszych, wynosi rocznie przeciętnie 20; ilość prac mniejszych w seminarjach dla młodszych — 78.

W bibljotece sporządzono dwa rodzaje katalogów: katalog alfabetyczny i katalog działowy.

Lokal seminaryjny został zaopatrzony w niezbędne meble. Seminarjum posiada 10 szaf do książek, 1 szafę na katalogi, 5 stołów, biurko, 39 krzeseł i t. p. — ogólna ilość mebli wynosi 112.

Przy seminarjum mieści się Koło Polonistów studentów U. S. B., istniejące od r. 1922.

---

[1] Prócz pracy wykazanej niżej, ogłosiła drukiem: 1) Nieznana pieśń konfederatów barskich, *Ruch Liter.*, 1928; 2) Tomasz Zan: *Z wygnania.* Dziennik z lat 1824 — 1832. Z autografu wydała... Wilno, 1929, str. IV i 232. *(Rozprawy i Materjały Wydziału I T. P. N. w Wilnie*, t. II, z. 4).

Z prac wykonanych w seminarjum ukazały się drukiem następujące:

1) Charkiewicz W., *Placyd Jankowski. Życie i twórczość*. Wilno, 1928, str. VIII i 202 („Bibljoteka Prac Polonistycznych", Nr. 1).

2) Hleb-Koszańska H., *Źródła sądów w rozprawie M. Grabowskiego „O nowej literaturze francuskiej"*. Wilno, 1929, str. IV i 84 („Bibljoteka Prac Polonistycznych", Nr. 2).

3) Nowodworska W., Kilka uwag o tragizmie *Kleopatry* Norwida, w *Alma Mater Vilnensis*, z. 2 (1924).

4) Andysz J., Pojęcie dramatu D. Magnuszewskiego, na tle poglądów romantycznych (fragment większej pracy), w *Alma Mater Vilnensis*, z. 3 (1925).

5) Dunajówna M., Pogląd na świat Staszica na tle jego religijności (streszczenie większej pracy), w księdze zbiorowej: *Stanisław Staszic*, Lublin, 1926.

6) Ks. Kucharski K., T. J., Ofiara uprzedzeń literackich (fragment większej pracy o St. Chołoniewskim), w *Alma Mater Vilnensis*, z. 4 (1926).

7) Falkowski Z., Rzecz o tragizmie *Kleopatry* C. Norwida, w *Przeglądzie Powsz.*, 1928 i w osobnej odbitce, Kraków, 1928, str. 60.

8) Piotrowiczowa J., Problemy badań nad twórczością M. Czajkowskiego (autoreferat z obszerniejszej pracy), *Źródła Mocy*, z. 6 (1930).

9) Budkowska J., Rytmika C. Norwida, w *Pamiętniku Liter.*, XXVII (1930).

7. SEMINARJUM FILOLOGJI ROMAŃSKIEJ.

Seminarjum filologji romańskiej istnieje od roku 1919 i pozostaje pod kierownictwem prof. Stefana Glixellego. Obowiązki asystenckie pełnili: Aniela Plejewska w latach 1923—1926, Antonina Packiewiczówna w l. 1926—27, następnie Władysław Ziemczonek. Ćwiczenia seminaryjne miały za przedmiot kolejno: objaśnianie gramatyczne i literackie tekstów starofrancuskich i staroprowanckich, tekstów francuskich okresów klasycznego i romantycznego, tekstów włoskich, hiszpańskich i rumuńskich, ćwiczenia dialektologiczne na podstawie Atlasu językowego Gilliérona, oraz prace samodzielne studentów głównie z zakresu literatury francuskiej. Od r. 1925/26 prowadzone są nadto ćwiczenia proseminaryjne. Liczba członków seminarjum powiększała się stale: w r. 1919/20 pracowały w niem 3 osoby, w r. 1928/29 uczestników seminarjum było 23, uczestników proseminarjum 63. Bibljoteka seminaryjna liczyła z końcem r. 1928/29 dzieł 505 w 796 tomach.

8. SEMINARJUM LITERATURY POWSZECHNEJ.

Seminarjum literatury powszechnej powstało w roku 1919, zaraz po wskrzeszeniu Uniwersytetu. Od początku swego istnienia aż do chwili obecnej pozostaje pod kierownictwem prof. D-ra Marjana Zdziechowskiego. Do stycznia 1925 r. prace około zorganizowania i uporządkowania bibljoteki seminarjum były prowadzone przez słuchaczki pod kierunkiem wyżej wspomnianego profesora. Pierwszą asystentką przy seminarjum

literatury powszechnej była Zofja Romanowiczówna, od stycznia 1925 r. do września 1927 r. Po niej obowiązki asystentki objęła Emilja Klimaszewska, która pozostaje na tem stanowisku do chwili obecnej.

Przedmiotem ćwiczeń seminaryjnych, noszących nazwę konwersatorjum, są zagadnienia z dziedziny historji literatury powszechnej, będące tematem wykładów kierownika seminarjum.

W roku akad. 1928/29 konwersatorjum liczyło 14 członków.

W ciągu istnienia seminarjum inwentarz jego wzrósł do liczby 1582 tomów.

9. ZAKŁAD ETNOLOGJI.

Zakład etnologji Uniwersytetu Stefana Batorego mieści się w gmachu przy ul. Zamkowej 11, I p. i składa się z: 1) seminarjum etnologicznego, 2) muzeum etnograficznego, 3) archiwum etnograficznego.

1. Seminarjum etnologiczne powstało w październiku 1924 roku jako pracownia etnologiczna przy seminarjum polonistycznem, gdyż wobec nieistnienia katedry etnologji, nie mogło ono stanowić samodzielnej jednostki administracyjnej. Z reaktywowaniem katedry i utworzeniem zakładu etnologji, weszło w jego skład. Księgozbiór zawierał do dnia 1. V. 1929 r. 1.000 tomów. Wśród ofiarodawców wymienić należy prof. Marjana Massoniusa, dyr. Tadeusza Turkowskiego, Polskie Towarzystwo Etnologiczne (komplet *Ludu*), Muzeum Etnologiczne w Warszawie (komplet *Wisły*), oraz Instytut Nauk Antropologicznych w Warszawie (komplet *Światowida* i *Archiwum Nauk Antropologicznych*). Reszta księgozbioru, jak również sprzęty, zostały zakupione z dwóch jednorazowych zasiłków, udzielonych przez Ministerstwo W. R. i O. P. w kwotach: 1.000 zł. i 1.600 zł., z których pewna część została również zużyta na inwestycje, związane z rozmieszczaniem i inwentaryzacją zbiorów muzealnych. Oprócz tego pracownia etnologiczna, dzięki osobnej uchwale wydziału humanistycznego, jeszcze przed usamodzielnieniem korzystała z sum, przypadających z podziału taks seminaryjnych. Od dnia 1. IV. 1927 r., z reaktywowaniem katedry etnologji i utworzeniem zakładu etnologji, seminarjum korzysta z normalnej dotacji miesięcznej.

W lokalu seminarjum mieści się również Koło studentów etnologów.

Pierwszymi asystentami seminarjum byli Michał (zm. 18. V. 1928 r.) oraz Kazimierz (zm. 13. VII. 1928 r.) Dziadowicze.

2. Muzeum etnograficzne zakładu etnologji jest muzeum regjonalnem, zaznajamiającem z kulturą ziem północno-wschodnich Rzeczypospolitej. Zawiera w sobie przedmioty, zebrane wyłącznie w okresie czasu od dnia 1 stycznia 1925 r. do chwili obecnej. Muzeum spełnia rolę podręcznego laboratorjum dla prowadzenia w niem ćwiczeń studentów

Uniwersytetu, oraz badań etnograficznych specjalistów, względnie instruktorów przemysłu i sztuki ludowej, jest jednocześnie muzeum demonstracyjnem, dostępnem dla wycieczek szkolnych i szerszej publiczności. Otwarte zostało dnia 4 marca 1925 r. Liczy obecnie 1239 przedmiotów, z czego:

a) 600 przedmiotów stanowi własność Uniwersytetu;

b) 470 — własność Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego w Wilnie (bogata kolekcja głównie tkanin);

c) 52 — oddziału sztuki, własność województwa wileńskiego;

d) 117 — własność magistratu wileńskiego, zakupioną dla działu etnograficznego Targów Północno-Wschodnich r. 1928.

Asystentką przy muzeum jest Marja Znamierowska-Prüfferowa [1].

3. Archiwum etnograficzne zakładu etnologji składa się z rękopisów, zawierających materjały etnograficzne, zbierane na terenie województw północno-wschodnich, dalej z fotografij i rysunków.

Z prac, wykonanych w zakładzie etnologji, nagrodę przyznaną przez Ministerstwo W. R. i O. P. otrzymała Marja Prüfferowa za pracę *Rybołówstwo w Trokach*, będącą wynikiem samodzielnych badań na terenie jezior trockich.

Oprócz pracy ściśle naukowo-uniwersyteckiej, oraz udziału w Komisji badań trockich, zakład etnologji współpracuje z sekcją artystyczno-naukową Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego w Wilnie, z Kołem Krajoznawczem młodzieży szkolnej, prowadzonem przez Zofję Domaniewską. W r. 1928 zorganizował zaś dział etnograficzny Targów Północno-Wschodnich, wystawiając na nich również większą część swych kolekcyj.

Kierowniczką zakładu etnologji jest prof. Cezarja Baudouin-de-Courtenay Ehrenkreutzowa.

10. SEMINARJUM PEDAGOGICZNE.

Seminarjum pedagogiczne istnieje od stycznia 1921 roku pod kierownictwem prof. D-ra Marjana Massoniusa. Od początku roku akad. 1922/23 posiada ono asystenta młodszego, początkowo w osobie Wiesławy Walickiej-Woyczyńskiej, która zajmowała to stanowisko do dnia 1. IX. 1927 r. Od tego czasu funkcje asystenta młodszego pełni Aleksandra Zajkowska.

---

[1] Ogłosiła drukiem: 1) Niektóre zwyczaje wielkanocne w okolicach Złotego Potoku pod Częstochową, *Lud Słowiański*, t. I, (Kraków, 1929); 2) *Rybołówstwo jezior trockich*. Rys etnograficzny. Wilno, 1930, str. 108 i 37 tablic (*Rozprawy i Materjały Wydziału I T. P. N. w Wilnie*, t. III, z. 2).

Własnego lokalu seminarjum pedagogiczne nie posiada; mieści się w lokalu seminarjum filozoficznego, korzystając z urządzeń i mebli tego seminarjum.

Ilość książek i czasopism seminarjum pedagogicznego wynosiła z końcem 1927/28 r. 1579 pozycyj.

III. PROFESOROWIE I DOCENCI WYDZIAŁU.

1. PROFESOROWIE ZWYCZAJNI.

Kazimierz Kolbuszewski, ur. 27 stycznia 1884 r. w Przemyślu. Po odbyciu studjów gimnazjalnych w Krakowie (gimn. św. Anny), zapisuje się w r. 1902 na Uniwersytet Jagielloński, poczem przenosi się na Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie. W r. 1906 składa egzamin nauczycielski, w r. 1909 zyskuje stopień doktora filozofji. W latach 1906 — 1922 jest nauczycielem gimnazjalnym naprzód w Stryju, potem we Lwowie. W r. 1912/13 bawi na studjach zagranicą (Berlin, Drezno, Wrocław, Lipsk, Zurych, Paryż). W r. 1921 habilituje się na docenta literatury polskiej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W r. 1922 zostaje zamianowany profesorem nadzwyczajnym historji literatury polskiej na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. W r. 1922/23 jest prodziekanem wydziału, w latach 1923/24, 1924/25 i 1925/26 dziekanem wydziału humanistycznego. W r. 1929 zostaje zamianowany profesorem zwyczajnym. Jest członkiem komisji literackiej Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie, członkiem przybranym Tow. Nauk. we Lwowie, członkiem Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie.

Ogłosił drukiem:

1. Czasy barskie w poezji Słowackiego. *Spraw. dyr. gimn. IV.* Lwów, 1909 (Pam. ks. II). — *2.* Ludwika Śniadecka w rzeczywistości a w poezji Słowackiego. *Spraw. dyr. gimn. im. A. Mickiewicza.* Lwów, 1909 (Pam. ks. II). — *3.* Przegląd prac z zakresu historji literatury za r. 1910. *Gazeta Poranna.* Lwów, 1. I. 1911. — *4.* Nauka języka polskiego i niemieckiego w gimnazjach wedle nowych planów ministerjalnych. *Spraw. dyr. gimn. IV.*, Lwów, 1911. — *5.* Z. Krasińskiego twórczość w stosunku do literatury niemieckiej. *Spraw. dyr. gimn IV.* Lwów, 1912 (Pam. ks. II). — *6.* Napoleonizm Krasińskiego. *Spraw. dyr. gimn. im. J. Słowackiego.* Lwów, 1912 (Pam. ks. II). — *7.* Ks. Józef w powieści polskiej. *Kronika powszechna.* Lwów, 1913. — *8.* Z. Krasiński. *Przewodnik teatrów i chórów włościańskich.* Lwów, 1912. — *9. Pamiętniki Paska* (Wyd. szkolne). Lwów, 1914, wyd. 2, 1920. — *10.* Postyllografja polska XVI i XVII w. *Spraw. Ak. Um.*, maj 1919. — *11. Postyllografja polska XVI i XVII w.* Kraków, (wyd. Ak. Um.), 1921. — *12.* Ruchy husyckie w Polsce i wpływ ich na piśmiennictwo. *Reformacja w Polsce,* 1921.— *13.* Polska w literaturze niemieckiej XVII w. *Przewodnik nauk. i lit.* Lwów, 1921. — *14.* „Reformacja w Polsce". R. I. (recenzja). *Słowo Polskie.* Lwów, 1922. — *15. Z dziejów krytyki literackiej w czasopismach emigracyjnych.* Wilno, 1924 (oraz *Spraw. Tow. Nauk.* Lwów, 1921). — *16.* Z nieznanej korespondencji L. Śniadeckiej. *Ruch Literacki,* 1926.— *17.* O St. Żeromskim. *Wilno Żeromskiemu.* Wilno, 1925. — *18.* Z dziejów literatury

postyllicznej (J. Bythner). *Reformacja w Polsce*, 1926. — *19.* Przegląd prac z zakresu dziejów reformacji za l. 1914—1926. *Pam. Liter.*, 1926. — *20.* „Reformacja w Polsce" za r. 1926 (recenzja). *Ruch Literacki*, 1927. — *21.* Piłat-Kossowski. „Historja literatury polskiej, cz. I" (recenzja). *Dziennik Wileński*, 29. III. 1927. — *22.* Z badań nad dziejami reformacji w Polsce. *Pamiętnik Literacki*, 1927. — *23.* *Poezja barska*. (Bibl. Narod., S. I. Nr. 108). Kraków, 1928. — *24.* Poglądy polityczne St. Starowolskiego (*Studja Staropolskie*, księga dla Al. Brücknera). Kraków, 1928. — *25.* Do poezji barskiej. *Pamiętnik Literacki*, 1928. — *26.* Przegląd prac z zakresu dziejów reformacji w Polsce. *Pamiętnik Literacki*, 1928. — *27.* Problemy Melanchtonowe. *Spraw. Tow. Nauk. w Warszawie*, 1929.— Ponadto artykuły pomniejsze w *Słowie Polskiem, Kronice Powszechnej, Poradniku dla teatrów i chórów włościańskich*.

Feliks Koneczny, ur. 1 listopada 1862 r. w Krakowie, syn urzędnika kolejowego, uczęszczał do szkoły ludowej, do gimnazjum i na uniwersytet w Krakowie; promowany na doktora filozofji w maju 1888 r. Był następnie stypendystą Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademji Umiejętności, w r. 1890 uczestnikiem ekspedycji watykańskiej. W latach 1890—1897 był adjunktem Akademji Umiejętności; w latach 1897—1920 w Bibljotece Jagiellońskiej praktykantem, amanuentem, skryptorem, kustoszem — obok tego w r. 1919/20 zastępcą profesora U. S. B. w Wilnie. W maju 1920 r. habilitował się w Uniwersytecie Jagiellońskim; tegoż roku mianowany profesorem nadzwyczajnym, w roku 1922 zwyczajnym— historji Europy wschodniej w Uniwersytecie St. Batorego.

Z bibljografji swej, obejmującej około 200 pozycyj, podaje:

I. Prace historyczne, źródłowe. *1.* Kazimierz Wielki protektorem kościoła ryskiego (*Pamiętnik słuchaczy Uniwers. Jagiell. na uroczystość otwarcia Collegii Novi*). Kraków, 1887. — *2.* Polityka Zakonu Niemieckiego w latach 1389 i 1390. (*Rozprawy Wydz. histor.-filoz. Ak. Umiej.*, tom XXIV), Kraków, 1889. — *3.* Z archiwum Karmelitanek Bosych wileńskich (z D-rem Krotoskim, *Przegląd Powsz.*). Kraków, 1890.— *4.* Charakterystyka Erazma Rotterdamczyka, na podstawie jego pism (*Muzeum*). Lwów, 1890. — *5.* Rapport sur les recherches faites dans les archives de Rome (z prof. Smolką, w *Bulletin de l'Ac. des Sciences de Cracovie*. Avril, 1891). — *6.* Walter von Plettenberg, landmistrz inflancki, wobec Zakonu, Litwy i Moskwy, 1500—1525 (*Rozprawy Wydz. histor.-filozof. A. U.*, tom XXVIII). Kraków, 1891. — *7.* Szkoła Hozjusza w Prusiech (*Przegląd Powszechny*). Kraków, 1891. — *8.* Zatarg szkolny chełmiński (*Przegląd Powszechny*). Kraków, 1892. — *9.* Z przeszłości miast podgórskich (*Ateneum*). Warszawa, 1892. — *10.* *Jagiełło i Witold.* Część I. Podczas unji krewskiej (1382—1392). Lwów, 1893. — *11.* Z zakamarków XVII stulecia (*Przegląd Polski*). Kraków, 1899. — *12.* *Jan III Waza i misja Possewina*. Kraków, 1901. — *13.* Dr. Jan Metzig (*Czas*). Kraków, 1903.— *14.* Losy resztek Skarbu Koronnego (j. w.). — *15.* *Oświęcimskie niemieckie, czy też Cieszyńskie polskie?* Kraków, 1917. — *16.* *Dzieje Rosji*, tom I (do r. 1449). Warszawa, 1917. — *17.* *Czeskie a polskie prawa historyczne do Cieszyńskiego*. Warszawa, 1919. — *18.* *O pierwotnej polskości ziemi Chełmskiej i Rusi Czerwonej*. Warszawa, 1920. — *19.* Wtargnięcie renesansu do Moskwy w XV stuleciu (*Przegląd Powszechny*). Kraków, 1922. — *20.* Sprawy religijne i cerkiewne w państwie Iwana III (*Przegląd Powszechny*). Kraków, 1924. — *21.* Rzekoma koalicja Litwy z Tatarami przeciwko Moskwie w r. 1480 (*Ateneum Wileńskie*). Wilno, 1924. — *22.* Dzieje Litwy i Rusi przed unią z Polską w świetle źródeł (*Teksty źródłowe* Nr. 22). Kraków, 1924. — *23.* Jerzy Semenowicz

Ostrogski w Nowogrodzie Wielkim 1458—59 r. *(Ateneum Wileńskie)* Wilno, 1925. — *24.* Mosty w dawnem prawie polskiem *(Życie Urzędnicze,* miesięcznik). Warszawa, 1926.— *25.* Geneza uroszczeń Iwana III do Rusi litewskiej *(Ateneum Wileńskie).* Wilno, 1926.— *26.* Sprawy z Mengli-Girejem *(Ateneum Wileńskie).* Wilno, 1927. — *27. Litwa a Moskwa w latach 1442—1492 (Dziejów Rosji,* t. II). Wilno, 1929. (Wyd. Tow. Przyj. Nauk w Wilnie). — *28.* Wiadomość o ludzie wiejskim z roku 1447, w Koronie czy na Litwie? *(Ateneum Wileńskie),* 1929.

II. Podręczniki historyczne: *1. Dzieje Śląska.* Bytom, 1896 (ilustrowane). — *28. Dzieje Polski za Piastów.* Kraków, 1902. — *2. Dzieje Polski,* w dwóch tomach. Łódź, 1902 (ilustrowane z mapą). — *3. Dzieje Polski za Jagiellonów.* Kraków, 1903.—*3. Dzieje narodu polskiego, opowiedziane dla młodzieży.* Warszawa 1905; wydanie drugie, przerobione i uzupełnione dziejami porozbiorowemi, Poznań, 1922. — *4. Geografja historyczna Polski* (w wydawnictwie *Polska, obrazy i opisy,* nakł. Macierzy Polskiej). Lwów, 1905. — *5. Tadeusz Kościuszko.* Poznań, 1917; wyd. 2-gie rozszerzone, 1919. — *6. Skrót do nauki historji polskiej.* Wilno, 1920. — *7. Skrót dziejów włościaństwa w Polsce.* Wilno, 1921. — *36. Dzieje Rosji od najdawniejszych do najnowszych czasów.* Warszawa, 1921.

III. Z innych działów ważniejsze: *1.* Geneza pedagogji *(Muzeum).* Lwów, 1889. — *2.* Teatr krakowski *(Przegląd Polski* 1897 - 1905). — *3. Świat Słowiański.* Miesięcznik poświęcony słowianoznawstwu i przeglądowi spraw słowiańskich ze stanowiska polskiego, pod redakcją... Kraków, 1905 - 1914. — *4. Polska w kulturze powszechnej.* Dzieło zbiorowe pod redakcją... Dwa tomy. Kraków, 1918. — *5. Polskie Logos a Ethos.* Dwa tomy. Poznań, 1921. — *6. Dzieje administracji w Polsce, w zarysie.* Wilno, 1924. — *7.* Demografja a historja administracji *(Życie Urzędnicze,* miesięcznik). Warszawa, 1925. — *8.* O potrzebie studjów historycznych dla postępu administracji (tamże).—*9.* Dedukcja czy indukcja w administracji? (tamże, 1926).—*10.* Klio o biurokracji (tamże).—*11.* Religje a cywilizacje *(Ateneum Kapłańskie).* Włocławek 1926.—*12.* Kultura czynu u Staszica (Księga zbiorowa *Stanisław Staszic).* Lublin, 1926. — *13.* Różnolitość cywilizacyjna Słowiańszczyzny *(Przegląd Powszechny).* Kraków, 1926. — *14.* Prawa przyrody a ducha *(Przegląd Powszechny).* Kraków, 1927. — *15.* Polska między Wschodem a Zachodem. *(Pamiętnik VI Tygodnia Społecznego).* Lublin, 1928. — *16.* Kościół w Polsce wobec cywilizacji *(Ateneum Kapłańskie).* Włocławek, 1928. — *17.* Uwaga o Józefie Gołuchowskim *(Księga Pamiątkowa U. S. B.,* t. I i odb.). Wilno, 1929.

Pod prasą: *Nauka o cywilizacji.*

Wincenty Lutosławski, urodził się w Warszawie 6 czerwca 1863 r. z ojca Franciszka i matki Marji ze Szczygielskich. Wychowany prywatnie w majątku rodzinnym Drozdowo pod Łomżą, zdał egzamin do tercji (klasa piąta) gimnazjum w Mitawie w styczniu 1877 roku i uczęszczał do tego gimnazjum przez 4 i pół lat, aż pozyskał w niem w czerwcu 1881 r. świadectwo dojrzałości. Następnie przez trzy półrocza, był na wydziale chemicznym Politechniki Ryskiej, a w styczniu 1883 r. przeniósł się na wydział chemiczny Uniwersytetu Dorpackiego. Otrzymał w r. 1885 stopień kandydata chemji na wydziale fizyko-matematycznym, a w 1886 stopień kandydata filozofji na wydziale historyczno-filologicznym Uniwersytetu Dorpackiego. Głównymi nauczycielami jego, prócz ojca rodzonego, ziemianina wszechstronnie wykształ-

conego, Franciszka Lutosławskiego, któremu najwięcej zawdzięczał, byli: Oscar Rumpe, Wilhelm Ostwald, Gustaw Bunge, Arthur von Oettingen, Johann Lemberg, Carl Schmid, Andreas Lindstedt, Woldemar Masing, Baudouin de Courtenay, Gustaw Teichmüller. W listopadzie 1897 r. otrzymał stopień magistra filozofji po obronie dysertacji po niemiecku napisanej p. t.: *Erhaltung und Untergang der Staatsverfassungen*. Studja w Dorpacie przerwał na rok w 1883 — 84 r. dla zwiedzenia Szwajcarji, Włoch, Francji, Niemiec i Austrji. Potem znów na rok w 1885 — 86 r. w celu studjów filologji romańskiej pod kierunkiem Gastona Paris w Paryżu, i wycieczki do Anglji, Hiszpanji i Portugalji. Po raz trzeci studja w Dorpacie przerwał na pół roku w r. 1887 dla podróży naukowej do Włoch, Hiszpanji, Portugalji i Paryża. Rok 1888—89 spędził w Moskwie, pracując w muzeum Rumiancowa nad niewydanemi rękopisami Giordano Bruno. Przez rok 1889 — 90 pracował w British Museum nad przygotowaniem wykładów psychologji, logiki i nowszej filozofji, które miał w Uniwersytecie Kazańskim jako docent, a potem zastępca profesora przez trzy lata 1890—93. Rok 1893 — 94 pracował w Londynie po kilkomiesięcznej podróży po Hiszpanji, Portugalji i Stanach Zjednoczonych. Rok 1894 — 95 spędził w rodzinnym majątku Drozdowie, a trzy lata 1895 — 98 w Hiszpanji, pracując nad dwoma dziełami napisanemi po angielsku: *Platos Logic* i *The Progress of Souls*. Pierwsze wyszło w 1897 r. w Londynie, a drugie w niemieckiem tłumaczeniu p. t. *Seelenmacht*, w Lipsku w 1899 r., w oryginale angielskim zaś częściowo dopiero w 1924 r. pod zmienionym tytułem *The World of Souls*. W październiku 1898 r. otrzymał w Helsingforsie stopnie licencjata i doktora filozofji za rozprawę niemiecką o indywidualiźmie, poczem zimę spędził w Finlandji, Szwecji, Danji i Niemczech. W 1899 r. osiadł w Krakowie i wykładał przez r. 1900, od 22 stycznia do 28 listopada na Wszechnicy Jagiellońskiej, w l. 1901—02 na uniwersytetach w Lozannie i Genewie; w l. 1904 — 06 na uniwersytecie w Londynie. W r. 1902 założył Eleuterję, w r. 1903 Eleusis i ognisko Wszechnicy Mickiewicza w Londynie. W lutym 1904 r. wybrał się do Egiptu, Palestyny, Damaszku, Grecji i Konstantynopola, skąd wrócił w maju 1904 r. Zimę 1905 — 06 r. spędził w Dalmacji, Sycylji, Tunisie, Algerji, Maroku i Hiszpanji. Na wiosnę 1906 r. wykładał kurs literatury polskiej na Uniwersytecie Londyńskim, potem latem robił doświadczenia psychologiczne w Bretanji i w Pirenejach, a przez zimę 1906—07 r. w Krakowie prowadził pierwsze kursa robotnicze Wszechnicy Mickiewicza. W 1906 r. otrzymał zaproszenie do Lowell Institute w Bostonie, a wygłosiwszy tam w październiku i listopadzie 1907 r. kurs porozbiorowej historji Polski, udał się do Texasu dla odwiedzenia Częstochowy amerykańskiej i sąsiadujących z nią kolonij polskich. Następnie, zimę spędzając

w Kalifornji, miał wykłady o Polsce i o psychologji woli w Los Angelos, w Stanford Unversity i w University of California. Wracając z Kalifornji, wykładał w Sacramento, Reno, Saltlake city, Boulder, Lincoln, Madison, Chicago, S. Bent, Ann Arbor, a także w wielu lecznicach, od St. Helena w Kalifornji do Battle Creek w Michigan, wszędzie zalecając wypróbowane przez siebie ćwiczenia psychofizyczne. Od jesieni 1908 r. osiadł w Warszawie, gdzie rozpoczął 22 listopada swą działalność wykładem o Darwinie i Słowackim, a następnie miał liczne publiczne wykłady w Warszawie i na prowincji. W kwietniu 1910 r. opuścił Warszawę, pracował w Paryżu, Londynie przez zimę, założył w r. 1911 kuźnicę w Tlemcenie w Algerji, ale zwinął ją w 1912 r. i wykładał w Genewskim Uniwersytecie w l. 1912 — 16, zakładając w Barby w r. 1913 nową kuźnicę, która przetrwała do r. 1920. W ciągu siedmiu lat 1913 — 20 korzystało z tej kuźnicy, położonej blisko Contamines sur Arve w Sabaudji, przeszło 50 osób, przeważnie narodowości polskiej.

W 1919 r. powołany na katedrę filozofji w Uniwersytecie Stefana Batorego, rozpoczął na jesieni r. 1919 wykłady. W ciągu lat 1919 — 29 wykładał metafizykę, historję filozofji, filozofję historji, psychologję, filozofję religji, etykę i mesjanizm polski. Przed inwazją bolszewicką w czerwcu 1920 r. wyjechał do Barby i tam prowadził kuźnicę do listopada. W listopadzie 1920 r. opuścił ostatecznie Barby i przewiózł swoją bogatą bibljotekę do Wilna.

Miejscowości, w których miewał wykłady publiczne:

Po polsku: Warszawa, Poznań, Gdańsk, Bydgoszcz, Toruń, Katowice, Cieszyn, Kraków, Lwów, Łódź, Grodno, Wilno, Kijów, Petersburg, Moskwa, Kazań, Berdyczów, Humań, Puck, Tczew, Starogard, Kościeszyna, Inowrocław, Grudziądz, Brodnica, Szamotuły, Śrem, Leszno, Jarocin, Września, Gniezno, Ostrów, Tarnowskie Góry, Zabrze, Królewska Huta, Ruda Śląska, Bielszowice, Bielsk, Tarnów, Przemyśl, Stryj, Sambor, Stanisławów, Kołomyja, Kosów, Zaleszczyki, Białystok, Grójec, Kutno, Płock, Włocławek, Łęczyca, Sieradz, Wieluń, Piotrków, Radomsko, Opoczno, Radom, Puławy, Lublin, Zamość, Chełm, Biała Podlaska, Kowel, Łuck, Równe, Krzemieniec, Nieśwież, Baranowicze, Turek, Konin, Łomża, Brześć, Kobryń, Tomaszów Mazowiecki, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Szczekociny, Wysokie Mazowieckie, Płońsk, Żychlin, Mszczonów, Skierniewice, Busk, Grodziec, Ostrowiec, Magnuszew, Boston, Northampton, New York, Chicago, Reading, Detroit, Scranton, Shenaudoah, Worcester, Madison, S. Bend, Hinsdale, Elgin, Laporte, Częstochowa, Los Angelos.

Po angielsku: Boston, Cambridge Mass, Northampton, Wellesley College, New York, Stanford University, Berkeley, St. Helena, Sacramento, Applegate, Reno, Saltlake City, Boulder, Lincoln, Battle, Creek, Madison. London, Glasgow, Edinburg, Oxford, Cambridge, Manchester.

Po francusku: Kosów, Ateny, Ulivello, Genève, Lausanne, Paryż, La Chaux de fonds, Savagnier, Locarno, Coimbra, Lisboa.

Po niemiecku: Leipzig, Lund, Odenwaldschule.

Główniejsze dzieła wydane:

1. Das Gesetz der Beschleunigung der Esterbildung, Beitrag zur chemischen Dynamik, Halle a S., 1885. — *2. Erhaltung und Untergang der Staatsverfassungen,*

Breslau, 1888. — 3. *The Origin and Growth of Platos Logic*, London, 1897. — 4. *Ueber die Grundvoraussetzungen und Consequenzen der individualistischen Weltanschauung*, Helsingfors, 1898. — 5. *Seelenmacht*, Leipzig, 1899. — 6. *Z dziedziny myśli*, Kraków, 1900. — 7. *Eleusis*, czasopismo elsów, Kraków, 1903. — 8. *Logika ogólna*, Kraków, 1906. — 9. *Nieśmiertelność duszy i wolność woli*, Warszawa, 1909; 3-e wyd., Warszawa, 1925. — 10. *Ludzkość odrodzona*, Warszawa, 1910. — 11. *Volonté et liberté*, Paryż, 1913. — 12. *Wojna wszechświatowa*, Poznań, 1920. — 13. *Praca narodowa*, Wilno, 1922.— 14. *Tajemnica powszechnego dobrobytu*, Szamotuły, 1926. — 15. *The World of Souls*, Londyn, 1924. — 16. *Preexistence and reincarnation*, Londyn, 1928. Nadto liczne rozprawy w miesięcznikach i kwartalnikach polskich, angielskich, francuskich, niemieckich, oraz artykuły w tygodnikach i dziennikach, których częściowa bibljografja jest podana w 3-em wydaniu *Rozwoju potęgi woli*, Wilno, 1923 i w *Pewnikach polityki polskiej*, Szamotuły, 1926. Zupełna bibljografja tych pism nie została dotąd opracowana.

Stanisław Pigoń, ur. 27 września 1885 r. w Komborni (pow. krośnieński), ukończył gimnazjum w Jaśle w r. 1906; studjował na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1906—1911. Tytuł doktora filozofji otrzymał tamże w r. 1914 na podstawie rozprawy; *O „Księgach Narodu i Pielgrzymstwa" A. Mickiewicza.* W r. 1919 powołany na zastępcę profesora do Uniwersytetu Poznańskiego, wykładał tam w roku akad. 1919/20 i 1920/21. Habilitowany w marcu 1921 r. w Uniw. Jagiell., powołany został w maju tegoż roku na katedrę historji literatury polskiej do Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, zajmuje ją do dziś dnia, a mianowicie w charakterze profesora nadzwyczajnego do marca 1924 r., odtąd w charakterze profesora zwyczajnego. W r. akad 1926/27 1927/28 piastował godność rektora U. S. B.

Jest członkiem korespondentem Polskiej Akademji Umiejętności (od r. 1929), członkiem czynnym Tow. Naukowego we Lwowie, w Tow. Przyj. Nauk w Wilnie pełni obowiązki sekretarza Wydziału I.

Ogłosił drukiem:

I. Osobno: 1. *O „Księgach Narodu i Pielgrzymstwa Pol." A. Mickiewicza.* Kraków, 1911, str. XII i 192. — 2. *Do podstaw wychowania narodowego.* 1-sze wyd. Kraków, 1917, str. VIII i 174; 2-gie wyd. (powiększone) Lwów, 1920, str. VIII i 248. — 3. *Z epoki Mickiewicza.* Studja i szkice. Lwów, 1922. str. VIII i 520. — 4. *Głosy z przed wieku.* Szkice z dziejów procesu filareckiego. Wilno, 1924, str. X i 240. — 5. *Nieprawda i prawda o celi Konrada.* Pismo polemiczne. Wilno, 1924, str. 24 (rozszerz. przedruk z *Dzien. Wil.*). — 6. *Ze studjów nad tekstem „Pana Tadeusza".* Trzy notatki. Kraków, 1928, str. 50. — 7. *Autograf „Zdań i Uwag" A. Mickiewicza.* (Rozpr. i Mater. Wydziału I T. P. N. w Wilnie, t. II, z. 1). Wilno, 1928, str. 40. — 8. *Z dawnego Wilna.* Szkice obyczajowe i literackie. Wilno, 1929. („Bibljot. Wileńska", Nr. 2) str. VIII i 168.

II. Opracowania krytyczne: 1. Mickiewicz A.: *Księgi Narodu i Pielgrzymstwa Polskiego*, wydał, wstępem i objaśnieniami zaopatrzył... Kraków, 1911, str. XLIV i 98. — 2. Mickiewicz A.: *Księgi Narodu i Pielgrzymstwa Polskiego*, opracował... Kraków, wyd. 1-sze 1920, wyd. 4-te 1926 („Bibl. Narod.", ser. I, Nr. 17). — 3. *A. Mickiewicz o życiu duchowem.* Z pism, przemówień i listów zebrał... Poznań, 1922, str. 138. — 4. Mickiewicz A.: *Pan Tadeusz.* Opracował... Kraków, 1925, wyd. 2, 1929. („Bibl. Narod.", ser. I, Nr. 83). — 5. Mickiewicz A.: *Epilog „Pana Tadeusza".* Z autografu

wydał... Kraków, 1925, str. 26 (rozszerz. odb. z *Silva Rerum* 1925 r.). — *6.* Mickiewicz A.: *Poezje.* Wydanie przygotował... Lwów, 1929, t. I—IV. — *7.* Towiański A.: *Wybór pism i nauk.* Opracował... Kraków, wydanie 1-sze 1919, wydanie 2-gie 1922 („Bibl. Narod." ser. I, Nr. 8). — *8.* Goszczyński S.: *Podróż mojego życia.* Urywki wspomnień i zapiski do pamiętnika, 1801 — 1842. Wydał... Wilno, 1924, str. 98 (Rozp. i Mater. Wydziału I T. P. N. w Wilnie, t. I, z. 3). — *9.* Górski K. M.: *Pisma Literackie.* (Do druku przygotował...). Kraków, 1913. — *10.* Janowski L.: *W promieniach Wilna i Krzemieńca.* (Zebrał i do druku przygotował...). Wilno, 1923. — *11.* Begey A. *U źródła.* Wspomnienia o A. Towiańskim. *Przegl. Współcz.*, z. 86 (1929) i odb.

III. Artykuły w czasopismach: *1.* Słowacki w epoce przełomu. *Eleusis*, t. III—IV. Kraków, 1908. — *2.* Literatura kryminalna a lud. *Na ziemi naszej*, dod. nauk. liter. do *Kurjera Lwow.* 1909, Nr. 16. — *3.* O kulturę wsi polskiej. *Na ziemi naszej*, 1910, Nr. 1-2. — *4.* W obronie zatracanego piękna. *Na ziemi naszej*, 1910, Nr. 4.— *5.* Na marginesie *Legionu* Wyspiańskiego. *Na ziemi naszej*, 1910, Nr. 13. — *6.* Cele i drogi sprawy ludowej. *Łan młodzieży* (Kraków) 1910, Nr. 10-11. — *7.* Prawodawca mesjanizmu (J. Lelewel). *Na ziemi naszej*, 1911 Nr. 12. — *8.* Lelewel wobec towianizmu. *Na ziemi naszej*, 1911, Nr. 21. — *9.* Które jest pierwsze wydanie *Ksiąg Pielgrzymstwa* Mickiewicza. *Pam. Liter.* XII (1913). — *10.* Pieśń powstańcza z r. 1863. *Skaut*, 1913, Nr. 15-16. — *11.* Historjozofja roku 1863. *Kur. Lwow.* 1913, Nr. 22 i nast. — *12.* Symbol Pani Słonecznej w poezji Słowackiego. *Spraw. i czyn. z posiedz. Akad. Umiej.* 1914. — *13.* Nowe wydania Mickiewicza. *Sfinks*, 1914, z. 4. — *14.* Nieznany list C. Norwida (do T. Lenartowicza, 19. X. 1856). *Liter. i sztuka*, dod. do *Dzien. Pozn.* 1914. Nr. 12. — *15.* C. Norwida komentarz własny do *Zwolona. Kur. Lwow.*, 1914, Nr. 75. — *16.* Wizerunek rzetelny (twórczość poetycka Wł. Orkana). *Kur. Lwow.*, 1914. Nr. 318 i nast. — *17.* Szeregowiec towianizmu: Romuald Januszkiewicz. *Kur. Lwow.*, 1914, Nr. 347 i nast. — *18.* Jeden list A. Mickiewicza. *Pam. Liter.*, XIII (1914—15).— *19.* Autografy listów A. Mickiewicza do J. B. Zaleskiego. *Pam. Liter.*, XIV (1916).— *20.* Do dziejów wydania *Biesiady* A. Towiańskiego. *Pam. Liter.*, XIV (1916). — *21.* List K. Brzozowskiego do T. Lenartowicza. *Pam. Liter.*, XIV (1916). — *22.* Dwa listy A. Cieszkowskiego do T. Lenartowicza. *Kur. Lwow.*, 1916, Nr. 455. — *23.* Jutrzejszy renesans tragedji. *Kur. Lwow.*, 1917, Nr. 347, 349. — *24.* Metoda prof. Ign. Chrzanowskiego. *Kur. Lwow.*, 1918, Nr. 219. — *25.* Z frontu wołyńskiego. *Dzien. Pol.*, 1919, Nr. 101, i nast. — *26.* Nowe wydanie monografji o Mickiewiczu. *Przegl. Narodowy* 1920. — *27.* List Makryny Mieczysławskiej. *Pam. Liter.*, XVII-XVIII (1920). — *28.* O inicjatywę wydawniczą. *Książka Zbiorowa*, ku uczczeniu I rocznicy istnienia Uniw. Pozn., Poznań, 1920. — *29.* Z dziejów kultu Mickiewicza w Wielkopolsce. *Kur. Pozn.*, 1921, Nr. 92-96. — *30.* Pierwiastki tradycyjne w ustroju *Pana Tadeusza. Tyg. Ilustr.* 1921, Nr. 24-30. — *31.* Cela Konrada. *Rzeczpospolita* (wil.) 1921, Nr. 127-132 i odb. — *32.* Towianizm włoski. *Rzeczpospolita* (wil.) 1921, Nr. 154. — *33.* Prace i zasługi naukowe L. Janowskiego. *Rzeczpospolita* (wil.) 1921, Nr. 264. — *34.* Renesans Mickiewicza. *Przegl. Warsz.*, 1921 I, 1922 II, III. — *35.* Władysław Mickiewicz. *Dzien. Wil.*, 1922, Nr. 11, 12. — *36.* Pierwsza redakcja wiersza Mickiewicza: „Świetniejszy pomnik mój..." *Dzien. Wil.*, 1922, Nr. 27. — *37.* Pierwszy pomysł *Pana Tadeusza. Przegl. Warsz.*, 1922 I. — *38.* Jakiego Mickiewicza znamy?. *Przegl. Warsz.*, 1922 III. — *39.* Uwagi przygodne o wsi małopolskiej. *Kurjer Pozn.*, 1922, Nr. 262-266. — *40.* List Odyńca i Mickiewicza do A. Chodźki (9. X. 1830 r.). *Przegl. Wil.*, 1922, Nr. 41-42. — *41.* Narodziny heroizmu w pomyśle *Pana Tadeusza. Przegl. Współcz.*, 1923, Nr. 9-10. — *42.* Przyjaciel Słowackiego: J. N. Rembowski. *Dzien. Pozn.*, 19. IV. do 10. V. 1923 r. — *43.* Nieznany artykuł A. Mickiewicza. *Słowo*, 1923, Nr. 94. — *44.* J. U. Niemcewicza: *Powrót Posła. Dzien. Wil.*, 1923, Nr. 273

i nast. — *45.* S. Goszczyńskiego myśli o ojczyźnie. *Hejnał*, N. Święciany, 1924, Nr. 3. — *46.* Przed premjerą *Cyda. Dzien. Wil.*, 1924, Nr. 38.—*47.* W sprawie pomnika Mickiewicza w Wilnie. *Dzien. Wil.*, 1924, Nr. 142. — *48.* Wizerunek własny romantyka *Dzien. Wil.*, 1924, Nr. 221 i 228. — *49.* Masoński przykład *Ody do młodości. Dzien. Wil.*, 1924, Nr. 246 i 251. — *50.* Jeszcze jedna rozmowa Mickiewicza o „44". *Dzien. Wil.*, 1924, Nr. 265. — *51.* Mickiewicz członkiem Towarzystwa Hist. - Literackiego w Paryżu. *Gaz. Warsz.*, 1924, Nr. 339-341. — *52.* Chrystologja A. Towiańskiego. *Kwartalnik Teol. Wil.*, 1924 i odb. — *53.* Bibljografja Mickiewiczowska. *Przegl. Warsz.*, 1924, IV. — *54.* Z autografów Słowackiego. *Przegl. Warsz.*, 1924, IV. — *55.* Wiadomość o kilku autografach poezyj Mickiewicza. *Silva Rerum*, 1925, z. 2. — *56.* Autograf wiersza: „Snuć miłość...". *Przegl. Warsz.*, 1925, I. — *57.* Jubileusz w Uniwersytecie Wileńskim przed stu laty. *Dzien. Wil.* 1925, Nr. 83. — *58.* Twarz i maska. *Głos Narodu*, 1925, Nr. 48. — *59.* Norwid o *Panu Tadeuszu. Głos Narodu* 1925, Nr. 171. — *60.* Ze świata *Pana Tadeusza*, cykl artykułów: *Rzeczpospolita* (wil.) 1921, Nr. 292; *Dzien. Wil.* 1924, Nr. 293; 1925, Nr. 1; *Głos Narodu*, 1925, Nr. 63, 153 i 159. — *61.* „Król polskich chłopów", (M. Jackowski). *Kur. Pozn.*, 1925, Nr. 105. — *62.* Józef Kallenbach. *Dzien. Wil.*, 1925, Nr. 139 i n.; 1927, Nr. 126.—*63.* S. Goszczyńskiego nieznana powieść poetycka o Wernyhorze. *Przegl. Współcz.* Nr. 37, 1925. — *64.* Zapomniany list J. Słowackiego. *Ruch Literacki*, 1926. — *65.* Dwie recenzje literackie C. Norwida. *Ruch Literacki*, 1926. — *66.* Triolety T. Zana o Maryli Wereszczakównie. *Ruch Literacki*, 1926. — *67.* Czas akcji w *Panu Tadeuszu. Dod. Liter.* do *Dzien. Wil.*, 1926, Nr. 3 i 4. — *68.* Wł. Mickiewicza literackie prace i zasługi. *Dod. Liter.* do *Dzien. Wil.* 1926, Nr. 7 i w jednodniówce *Polska młodzież we Francji*, Paryż, 1928. — *69.* H. Rzewuski rywalem Jacka Soplicy. *Dod. Lit.* do *Dzien. Wil.*, 1926, Nr. 14. — *70.* List C. Norwida do M. Pawlikowskiego (z r. 1857). *Dod. Liter.* do *Dzien. Wil.*, 1926 Nr. 1.—*71.* C. Norwid i A. Giller. *Głos Narodu*, 1925, Nr. 233-235.— *72.* Mickiewicz wobec spisków galicyjskich 1833 r. *Myśl Narodowa*, 1926, Nr. 17. — *73.* Program moralny towianizmu. *Nasze Drogi*, Warszawa, 1926, Nr. 2. — *74.* Adoracja Towiańskiego. *Przegl. Współcz.*, Nr. 46 i 47. 1926. — *75.* Na 50-lecie zgonu S. Goszczyńskiego. *Dod. Liter.* do *Dzien. Wil.*, 1926, Nr. 2. — *76.* Przyczynki do wydania i bibljografji pism S. Goszczyńskiego. *Pam. Liter.* XXII - XIII, (1926). — *77.* Rozmowa o *Weselu. Dzien. Wil.*, 1926, styczeń. — *78.* Niespodziane analogje: 1) U świtów romantyzmu i uniwersalizmu. 2) Utopja o nowej kulturze. *Głos Narodu*, 1926, Nr. 297; 1927, Nr. 20-24. — *79.* Uwagi o Prologu *Kordjana. Przegl. Współcz.* Nr. 57, 1927. — *80.* — Mickiewicz przeciw St. Simonowi. *Głos Narodu*, 1927, Nr. 151. — *81.* Kartka z autografu *Zofjówki* Trembeckiego. *Ruch Liter.*, 1927. — *82.* Wiersz przypisywany Goszczyńskiemu. *Ruch Liter.*, 1927. — *83.* Słów kilka o chronologji *Dziadów* cz. I i II, *Ruch Liter.*, 1927. — *84.* Wiadomość o II cz. *Panu Tadeuszu. Ruch Liter.*, 1927. — *85.* Nieznany wiersz Wł. Orkana (do p. Sewerowej)., *Głos Narodu*, 1927, Nr. 85. — *86.* Filomaci w I cz. *Dziadów*, *Źródła Mocy*, z. 3, 1928. — *87.* Przyjęcie *Pana Tadeusza* w Wielkopolsce. *Tęcza*, 1928, Nr. 19-22. — *88.* Forteca nauki i ducha narodowego (Zakład Narod. Im. Ossolińskich). *Dzien. Wil.*, 1928, Nr. 120. — *89.* Słowo o stosunkach Towiańskiego z Vintrasem. *Pam. Liter.*, XXV, (1928). — *90.* S. Goszczyński w sporze z Kołem Sprawy. Kartka z dziejów towianizmu. *Przegl. Współcz.*, Nr. 72-73, 1928. — *91.* O „wydaniu narodowem" dzieł A. Mickiewicza. *Liter. i Sztuka*, dod. do *Dzien. Pozn.*, 1928, Nr. 10. — *92.* Pierwsza redakcja bajki Mickiewicza *Koza, kózka i wilk. Ruch Liter.* 1928. — *93.* Z działalności pedagogicznej Karpińskiego. *Ruch Liter.*, 1928.— *94.* W Wilnie przed stu laty (U kolebki romantyzmu pol.). *Znak*, Lwów 1928, Nr. 9-10. — *95.* O wartościach *Kordjana*. Wilno, 1928, str. 4 nlb. i *Dzien. Wil.*, 1928, Nr. 278. — *96.* La première partie des Aïeux d'A. Mickiewicz: sa genèse. *Revue des Études Slaves*, VIII, 1928, fasc. 1—2. — *97.* Uczta kozła a święto Dziadów. *Myśl Narodowa*, 1928,

Nr. 27-28. — *98.* Mickiewicz o jenerale Bemie. *Kur. Warsz,* 1926, Nr. 1. — *99.* List Al. Chodźki (i przyjaciół, do Odyńca, 14. XII. 1827 r.). *Myśl Narodowa,* 1929, z. 1. — *100.* Słówko w obronie Pana Sędziego. *Dzien. Wil.* 1929, Nr. 82. — *101.* Przed nową premjerą *Dziadów,* tamże, 1929, Nr. 216.. — *102.* Lelewel i Mickiewicz w okresie towianizmu, tamże, 1929, Nr. 219. — *103.* Czy wciąż jeszcze należy grać *Dziady* w inscenizacji Wyspiańskiego? tamże, 1929, Nr. 230 i 231. — *104.* Fr. Karpiński niedoszłym sekretarzem Uniwersytetu Wil., tamże, 1929, Nr. 233. — *105.* O powołaniu młodzieży akademickiej. *Alma Mater Vilnensis,* z. 8 (1929) i odb., Wilno, 1929, str. 16. — *106.* Raport prof. T. Hussarzewskiego o kursie historji starożytnej w r. ak. 1802/3, *Ateneum Wileńskie,* 1929, z. 3-4. — *107. Veni Creator* w przekładzie Mickiewicza, *Tęcza,* 1929, z. 18. — *108.* Nieznany; list C. Norwida (z r. 1853 do A. Mickiewicza), tamże, 1929 z. 25. — *109.* Niewyzyskane testamenty, tamże, 1929, z. 51. — *110.* Żarty C. Norwida. *Głos Narodu,* 1929, Nr. 347. — *111.* Uwagi o genezie i zakroju *Kościeliska* S. Goszczyńskiego. *Pam. Liter.,* XXVI. (1929). — *112.* Mickiewicza nieznany list do K. Towiańskiej, tamże. — *113.* Ś. p. Józef Kallenbach, tamże. — *114.* Do genezy *Rymonda* A. Fredry. *Źródła mocy,* z. 5 (1929). — *115.* Wzory *Żywili* A. Mickiewicza, *Sprawozdania z pos. i czyn. Pol. Akademji Umiej.* Nr. 10, z r. 1929; w red. franc.: Les modèles dont s'inspire la *Żywila* d'A. Mickiewicz, *Bulletin de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres,* 1929. — *116.* Historja jednego konkursu do katedry wymowy i poezji, *Księga Pamiątkowa U. S. B.* t. 1 i odb., Wilno, 1929. —

Ponadto umieszczał recenzje z książek i przygodne artykuły w: *Ateneum Wil., Eleusis, Dzienniku Poznańskim, Dzienniku Wileńskim, Głosie Narodu, Iskrze, Kurjerze Lwowskim, Kurjerze Poznańskim, Kurjerze Warsz., Młodzieży, Myśli Narodowej, Pamiętniku Literackim, Przeglądzie Narodowym, Przeglądzie Porannym, Roku Polskim, Rzeczypospolitej* (wil.), *Ruchu Literackim, Słowie* (wil.), *Świecie, Tęczy, Tygodniku Ilustrowanym* i in.

Marjan Zdziechowski ur. w 1861 r. w maj. Nowosiołkach, ziemi mińskiej, ukończył gimnazjum w Mińsku w 1879 r. Studja uniwersyteckie rozpoczął w Petersburgu, ukończył w Dorpacie w r. 1883 ze stopniem kandydata filologji słowiańskiej i ze złotym medalem za rozprawę konkursową z zakresu epiki lud. rosyjskiej p. t.: *Der Held Dobrynja Nikititsch.* Potem kontynuował studja słowiańskie w Grazu i w Zagrzebiu, studja nad literaturą porównawczą w Genewie. Działalność literacką rozpoczął w r. 1882 artykułem *H. Sienkiewicz* w *Ateneum* warszawskiem. W tymże roku ogłosił w *Kraju* petersburskim *Ideały Mickiewicza i Krasińskiego a słowianofilstwo rosyjskie.* Rzecz tę rozszerzył i wydał jako książkę, zrazu w przekładzie rosyjskim p. t.: *Oczerki iz psichołogii sławianskago plemieni* w Petersburgu r. 1887. Oryginał polski wyszedł w Krakowie w r. 1888 p. t.: *Mesjaniści i słowianofile* (str. 338). Na podstawie pracy tej otrzymał doktorat filozofji w Krakowie w r. 1889. W tymże 1889 r. osiada na stałe w Krakowie aż do r. 1914. W roku 1894 habilituje się do filologji słowiańskiej, wkrótce potem rozszerza habilitację i otrzymuje *veniam legendi* w zakresie literatury powszechnej czasów nowszych. W r. 1899 otrzymuje tytuł profesora nadzwycz., w r. 1908 — tytuł profesora zwycz. W r. 1903 zatwierdzony

jako członek korespondent Akademji Umiejętności w Krakowie. W r. 1909 zostaje członkiem zwyczajnym tejże Akademji Umiej. W r. 1928 obrany na członka Węgierskiej Akademji Umiejętności w Budapeszcie.

Ogłosił drukiem: [1]

I. Osobno: *1. Oczerki iz psychołogii sławianskago plemieni* (pod pseudonimem M. Ursyn — pierwszy rzut *Mesjanistów i słowianofilów*), Petersburg, 1887. — *2. Mesjaniści i słowianofile* — szkic z psychologji narodów słowiańskich, Kraków, 1888, str. 338. — *3. Karol Hynek Macha i bajronizm czeski.* Kraków, 1893. (Odb. z *Rozpraw Akademji Umiej., Wydz. Filolog.* s. II, t. III). — *4. Byron i jego wiek;* t. I (Europa zachodnia), Kraków, 1894, str. 447, t. II (Czechy, Rosja, Polska). Kraków, 1897, str. 686. — *5. Dążenia i ideały czeskie.* Kraków, 1897. — *6. Politiczeskije idieały polskago obszczestwa,* (pod pseudonimem: M. Ursyn, z przedmową Lwa Tołstoja), Lipsk, 1896. — *7. Po sjesde Slovanskych Nowinaru v Krakove,* Praga 1899. — *8. Szkice literackie,* Warszawa 1900, str. 339. — *9. Odrodzenie Chorwacji w w. XIX,* Kraków, 1902, str. 217.—*10. Pjesnistvo poljske i preporov Hrvatske,* otgovor prof. Jagiću, Zagrzeb, 1902 (?) str. 18. — *11. Borys Cziczerin.* Wspomnienie pośmiertne, Kraków, 1904. — *12. Pestis perniciosissima,* rzecz o współczesnych kierunkach myśli katolickiej, Warszawa, 1905, str. 85. Przekład niemiecki, Wiedeń, 1905. — *13. O poljsko ruskim odnosašima,* przemówienie na kongresie słowiańskich dziennikarzy w Abbazji, Zagrzeb, 1905, str. 8. — *14. Wizja Krasińskiego,* ze studjów nad literaturą i filozofją polską, Kraków, 1912, str. VII + 202. — *15. U opoki mesjanizmu,* nowe szkice z psychologji narodów słowiańskich, Lwów, 1912, str. 408. Przekład niemiecki: *Die Grundprobleme Russlands,* tłum. A. Stylo, Wien - Leipzig, 1907. — *16. Jarosław Vrchlicky,* Kraków, 1913. — *17. Fryderyk Ozanam,* Kraków, 1913, str. 30. — *18. Pesymizm, romantyzm, a podstawy chrześcijaństwa,* Kraków, 1915 (faktycznie 1914), t. I, str. XXVIII + 376, t. II, str. 420. — *19. Zygmunt Miłkowski a idea słowiańska w Polsce,* Petersburg 1915, str. 40. — *20. Gloryfikacja pracy,* myśli z pism i o pismach St. Brzozowskiego, Petersburg, 1916, str. 102; wyd. 2, Kraków, 1921. — *21. Tragedja Węgier a polityka polska,* Kraków, 1920, str. 40. Przeklad francuski: *La tragédie de la Hongrie et la politique polonaise,* Vienne, 1921. — *22. Wpływy rosyjskie na duszę polską,* Kraków, 1920, str. 155. — *23. Europa, Rosja, Azja,* Wilno, 1923, str. 334. — *24. Władysław Syrokomla,* pierwiastek litewsko-białoruski w twórczości polskiej, Wilno, 1924, str. 34. — *25. Renesans a rewolucja,* Wilno, 1925, str. 34. — *26. Le comte Georges Moszyński,* Grenoble, 1925. — *27. Walka o duszę młodzieży,* mowy rektorskie, Wilno, 1927. — *28. Sprawa sumienia polskiego,* Wilno, 1927, str. 22. Wydanie 2, Wilno, 1928. — *29. Sumienie a partyjnictwo,* Wilno, 1928, str. 8. — *30. Okrucieństwo,* Kraków, 1929, str. 60, (przedruk z *Przeglądu Współcz.* 1928). — *31. Napoleon III,* szkice polityczno-literackie, Kraków, 1930.

II. Pozatem w czasopismach i książkach zbiorowych ukazały się następujące prace i artykuły: a) W języku polskim: *1.* H. Sienkiewicz w listach z podróży po Ameryce i w obrazkach amerykańskich. *Ateneum,* Warszawa, 1882, II. — *2.* Ideały Mickiewicza i Krasińskiego a słowianofilstwo rosyjskie. *Kraj,* Petersburg, 1882, lipiec.— *3.* Towianizm hr. Lwa Tołstoja, 1887, tamże. — *4.* Z psychologji mesjanizmu. O. Piotr Semenenko (trzy artykuły z poprawkami redakcyjnemi, niezgodnemi z intencjami autora), tamże, 1887. — *5.* Nowe studjum o Puszkinie (z powodu rozprawy Tretiaka), *Przegląd Polski,* Kraków, 1896.—*6.* O rzeczach czeskich. *Czas,* Kraków, 1893.—*7.* Sprawa krożańska, *Głos Narodu,* Kraków, 1893. — *8.* Czechy i Polska. *Ruch Społeczny,* Kraków, 1898, Nr. 4. — *9. Ad Altaria Tua,* o liryce religijnej Mickiewicza, w księdze zbiorowej *Z ziemi pagórków leśnych.* Warszawa 1899.—*10.* Gabriel Sarrazin. *Czas,* 1900, Nr. 141-142.—

[1] Bibljografję zestawiła H. Obiezierska.

11. Ante Tresic Pavicic, tamże, 1901. — *12.* Podstawy solidarności słowiańskiej, tamże, 1901, Nr. 124. — *13.* Dwa jarzma (niemieckie i rosyjskie). *Głos Narodu*, Kraków, 1901, Nr. 271. — *14.* Głos rozumu i sumienia (z powodu broszury hr. Piotra Kutuzowa). *Głos Narodu*, 1902, Nr. 31-32. — *15.* Religja i sztuka (w sprawie *Legend* A. Niemojewskiego). *Krytyka*, 1902. — *16.* Strossmayer a Stadler. *Głos Narodu*, 1903, Nr. 30. — *17.* Po zbrodni belgradzkiej, tamże, 1903, Nr. 166. — *18.* Nowe słowiańskie hasło (o Stefanie Radiczu). *Przegląd Powszechny*, 1903 (1904 ?). — *19.* Przed pomnikiem Katarzyny. *Głos Nar.* 1904. — *20.* Początki modernizmu religijnego we Francji. *Nasz Kraj*, 1908, Nr. 1-2.— *21.* Lew Tołstoj o aneksji Bośni i Hercegowiny. *Świat Słowiański*, Kraków, 1909. — *22.* Tat twam asi. *Obrońca zwierząt*. Kraków, 1910 i odb. — *23.* Sergjusz Szarapow, przyczynek do psychologji słowianofilstwa rosyjskiego. *Świat Słowiański*, 1911. — *24.* Nacjonalizm w Rosji. *Czas*, 1911, Nr. 521-522. — *25.* Dwa bieguny mesjanizmu państwowego w Rosji. *Widnokrąg*, Warszawa, 1915, Nr. 11; ciąg dalszy w *Dzienniku Petrogradzkim*, 1916. — *26.* Antyromantyzm i antygermanizm. *Myśl Narodowa*, Petrograd, 1916, t. I, Nr. 3. — *27.* Mesjanizm polski a pesymizm włoski. *Kłosy Ukraińskie*, Kijów, 1916, Nr. 19-20. — *28.* Otieczestwo a Judeorusycyzm. *Tydzień Polski*, Petrograd 1916, Nr. 42-43. — *29.* Clara Pacta. *Dziennik Petrogradzki*, 1916, Nr. 1730. — *30.* O kwestji słowiańskiej. *Kurjer Nowy*, Petrograd 1916, Nr. 11-12. — *31.* Walka z germanizmem, tamże, Nr. 17. — *32.* Machiavellizm w Polsce, tamże, Nr. 55. — *33.* Zjednoczenie a niepodległość, tamże Nr. 137-138. — *34.* Mickiewicz, Mereżkowski, a rewolucja rosyjska. *Głos Polski*. Petrograd, 1917, Nr. 15-16. — *35.* Legjony Piłsudskiego a sprawa polska. *Dziennik Petrogr.*, 1917, Nr. 1950-1955. — *36.* Koalicja a sprawa polska. *Kurjer Nowy*, 1917, Nr. 85-90. — *37.* O armjach polskich. *Dziennik Narodowy*, Petrograd, 1917, Nr. 41 i nast. — *38.* Jeńcy wojenni, tamże, Nr. 58-61. — *39.* O tutejszości. *Dziennik Miński*, Mińsk Lit. 1918, Nr. 6. — *40.* Na rozdrożach, tamże, Nr. 11-14. — *41.* Teroryzm nierozumu, tamże, kwiecień. — *42.* Dwie dusze, tamże, Nr. 109-111. — *43.* Rewolucja a rusyfikacja, tamże, Nr. 118-123. — *44.* Towiański a X. Duński. *Rocznik Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie* 1915-18. — *45.* Masonja, jej cele i ideały. *Czas*. 1920, wrzesień, 6 odcinków.— *46.* Głos bólu (o książce Herbaczewskiego pod tymże tytułem). *Gazeta Krajowa*, Wilno, 1920, Nr. 95-98. — *47.* Dante. *Tygodnik Polski*, Warszawa, 1921 (maj lub czerwiec). — *48.* Francja, Węgry i Polska. *Czas*, 1921, Nr. 72. — *49.* Węgry, Czechy a Polska. *Tydzień Polski*, 1921, Nr. 30. — *50.* A. Begey, przemówienie, tamże, 1921. — *51.* O kwestji słowiańskiej (ze wspomnień i wrażeń). *Słowo*, Wilno, 1922, Nr. 70-74. — *52.* — Mowa na cześć Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego. *Słowo*, 1922, Nr. 81. — *53.* Po morderstwie (prez. Narutowicza), tamże, Nr. 117.—*54.* Kościół a inteligencja, w książce zbiorowej *O naprawę Rzeczypospolitej*. Kraków, 1922. — *55.* Szandor Petőfi i jego ojczyzna. *Słowo*, 1923, Nr. 134, 135 i 137. — *56.* Kim są Węgry. tamże. — *57.* Idea polska na kresach. *Tydzień Polski*, Warszawa, 1923, Nr. 10, 11 i 12. — *58.* Stosunki polsko-węgierskie (z zagadnień polityki polskiej). *Czas*, 1924, Nr. 127 - 129. — *59.* Z powojennej psychologji Niemiec. *Przegląd Współczesny*, 1924, Nr. 24. — *60.* Testament ks. Eugenjusza Trubeckiego. *Przegląd Warsz.*, 1294, I. — *61.* Spór serbsko - chorwacki. *Słowo*, 1925, 13-16 sierpnia. — *62.* Chateaubriand. *Przegląd Współczesny*, 1925,' Nr. 43. — *63.* Patrjotyzm i religja. *Czas*, 1926, 4 kwietnia.—*64.* Ze starego dworu. *Słowo*, 1926, Nr. 125 — *65.* Konserwatyzm a demokracja, tamże, Nr. 160. — *66.* Trepiet malawo piered bolszym, tamże, Nr. 295. — *67.* „Lui et moi" (o prez. Masaryku). *Przegl. Współ.* 1926, Nr. 47.— *68.* Stefan Széchenyi, tamże, Nr. 45.—*69.* Pesymizm jako siła twórcza, tamże, Nr. 55.— *70.* Św. Franciszek z Assyżu a chwila obecna. *Tydzień Pol.*, 1926, październik lub listopad. — *71.* Sw. Franciszek z Assyżu, a czasy nasze. *Słowo*, 1927, Nr. 226. — *72.* Arcybaszew i kwestja rosyjska, tamże, kwiecień. — *73.* Spasowicz (przemówienie) tamże, Nr. 115.— *74.* Sowiety a półbolszewizm polski, tamże, Nr. 134. — *75.* Zwrot w sprawie Węgier,

tamże, Nr. 184. — *76.* Polska a Rosja (z powodu zamordowania Trajkowicza w poselstwie sowieckiem), tamże, Nr. 213.—*77.* Hr. Albert Apponyi, tamże, Nr. 293. — *78.* Ks. arcybiskup Jerzy Matulewicz, b. biskup wileński. *Czas,* 1927, Nr. 26. — *79.* Antyromantyzm i antygermanizm, *Przegląd Współczesny,* 1927, Nr. 68. — *80.* Zagadnienie wychowawcze w dobie obecnej. *Szkoła,* 1928, zeszyt VIII. — *81.* Romantyzm, przemówienie na Akademji. *Słowo,* 1928, Nr. 256. — *82.* Biskup Ottokar Prohászka, tamże, Nr. 70. — *83.* Otton II, tamże, 1929, Nr. 116. — *84.* Hr. Juljusz Andrassy, tamże, Nr. 138. — *85.* Ze studjów nad epoką Napoleona III. *Przegl. Współcz.*, 1929, Nr. 84-85. — *86.* Napoleon III, a sprawa polska, tamże, Nr. 88. — *87.* Polska a prawosławie rosyjskie. *Nasza Przyszłość,* 1930. — *88* Władysław Leopold Jaworski, wspomnienie pośmiertne, *Słowo.* 1930, Nr. 85. — *89.* Bolszewizm. *Tygodnik Ilustrowany,* 1930, Nr. 37.

b) W języku francuskim: *1.* Le mouvement religieux en Russie, *Demain,* Lyon, 1905, Nr. 9; 1926, Nr. 23; 1907, Nr. 80. — *2.* Le messianisme de Mickiewicz et l'esprit religieux contemporain, *Coenobium,* Lugano, 1914 styczeń i odb. — *3.* Odpowiedź w książce zbiorowej pod redakcją M. Voussarda p. t.: *Enquête sur le nationalisme,* Paris, Spes, 1924, str. 314 i n. — *4.* Le dualisme dans la pensée religieuse russe — *Cahiers de la nouvelle journée,* Nr. 8, p. t.: L'âme russe, Paris, Bloud, 1927.

c) W języku niemieckim: *1.* Recenzja dzieła prof. Macieja Murko: *Deutsche Einflüsse auf die Anfänge der böhmischen Romantik* (1897) w *Zeitschrift für vergl. Literaturgeschichte,* 1898, N. F. XIII. — *2.* Die göttliche „Sophia", Monachjum, mies. *Hochland* (r. ?) — 3. Die gegenwärtige Krisis in der russischen Kirche, tamże. — *4.* Das religiöse Problem in Russland, tamże. — *5.* Die religiösen Probleme der polnischen Neukultur, tamże. — *6.* Vladimir Soloviev, kwartalnik wiedeński *Die Kultur,* 1905 lub 1906. — *7.* Nationale Verrohung (z powodu polityki pruskiej w poznańskiem), *Polnische Post,* Wiedeń, 1908, Nr. 1.

d) W języku rosyjskim: *1.* Dwa listy otwarte do L. F. Pantelejewa w gaz. *Razswiet,* 24 i 29. IX. 1905. — *2.* Polskij wopros i Unija, *Ruś.* 13. IV. 1905. — *3.* Godowszczina polsko-russkago sjezda i sławianskij wopros, *Moskowskij Jeżeniedielnik,* 1906, Nr. 7. — *4.* Polskij idealist, tamże, Nr. 9-11. — *5.* Rewolucja i kultura, tamże, Nr. 22. — *6.* Gosudarstwiennyj instinkt w Polsze, tamże, Nr. 25-26, 34. — *7.* B. N. Cziczerin, tamże, 1907, Nr. 2-3. — *8.* Polsko-russkij spor, tamże, Nr. 14. — *9.* Nowoje wiejeńje w slawianskom mirie, tamże, Nr. 37. — *10.* Dwa mira, tamże, Nr. 38. — *11.* Pierwyj szag, tamże, Nr. 39. — *12.* Modernisticzeskoje dwiżenje w R.-K. cerkwi, tamże, 1908, Nr. 2-4. — *13.* Sowremiennaja Polsza, tamże, Nr. 12. — *14.* Poliaki i Ukrainofilstwo, tamże, Nr. 17. — *15.* Praźskij sjezd i polskij wopros, tamże, Nr. 32. — *16.* Modernizm i tolstoizm, tamże, Nr. 47. — *17.* Sbliżenje cerkwiej i polskij wopros, tamże, 1909, Nr. 35. — *18.* Awstrosławizm i Rossija, tamże, Nr. 19-20. — *19.* Gołos iz Polszi, ks. zbiorowa *O Tołstom,* pod red. P. Siergiejenko, 1909. — *20.* Otkaz Poliakow ot Wilna i Kijewa, *Moskowskij Jeżeniedielnik,* 1910, Nr. 8. — *21.* Czewo chotiat Poliaki, tyg. *Nowoje Zwieno,* 1913, Nr. 1.— *22.* Sigizmund Krasinskij, w książce *Izwiestja Obszczestwa Sławianskoj Kultury,* Moskwa, 1913, t. II, ks. I, str. 41-57. — *23.* Na razwalinach mieсztanij, *Nowoje Zwieno,* 1914, Nr. 6. — *24.* Płody iskriennosti, tamże, Nr. 11. — *25.* Arcybaszew i russkij wopros w Polsze, *Za Swobodu,* Warszawa, 1927, Nr. 86-87. — *26.* Otkrytoje pismo k' D. W. Fiłosofowu, tamże, 1928, Nr. 262. — *27.* Mowa ku uczczeniu Arcybaszewa w kole studentów rosyjskich, tamże, Nr. 79. — *28.* Mowa na 175-lecie uniwersytetu moskiewskiego, tamże, 1930, Nr. 26.

Kazimierz Chodynicki, urodz. 31 marca 1890 r. w Warszawie. Studja gimnazjalne odbył w Warszawie, a uniwersyteckie na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie studjował historję i literaturę. W r. 1914 otrzymał tutaj stopień doktora filozofji. Od r.

1915 do 1918 był nauczycielem historji w Moskwie, a od r. 1919 do 1921 urzędnikiem archiwalnym w Warszawie, gdzie też w r. 1920 habilitował się na Uniwersytecie Warszawskim do historji Europy wschodniej i wykładał w charakterze docenta w r. 1920/21; wykładał również w Wolnej Wszechnicy w latach 1919—1921. W roku 1921 mianowany został profesorem nadzwyczajnym, a w r. 1924 zwyczajnym historji średniowiecznej i nauk pomocniczych Uniwersytetu Stefana w Wilnie. Od r. 1928 pracuje w Uniwersytecie Poznańskim. Jest od r. 1927 członkiem-korespondentem Polskiej Akademji Umiejętności.

Ogłosił drukiem:

1. Próby zaprowadzenia chrześcijaństwa na Litwie przed r. 1386, *Przegl. Histor.*, 1914. — *2. Poglądy na zadania historji w epoce Stanisława Augusta*, Kraków—Warszawa, 1915.— *3.* Zygmunt August wobec wyznania grecko-wschodniego (fragment większej całości), Moskwa, 1915. Odbitka z księgi *Odgłosy*. — *4.* Przyczynek do polityki Aleksandra I w Królestwie Polskiem, *Myśl Narodowa*, Petersburg, 1916. — *5.* Geneza równouprawnienia schyzmatyków na Litwie, *Przegl. Hist.*, 1919/20. — *6.* Stosunek Rzeczypospolitej do wyznania grecko-wschodniego, tamże, 1921.— *7. Reformacja w Polsce*. „Bibljoteka Składnicy", Nr. 7. Warszawa, 1922. — *8.* Stosunki wyznaniowe w cechach wileńskich, *Księga ku uczcz. O. Balcera*. — *9.* Kilka uwag o zadaniach nauki polskiej wobec paleografji i dyplomatyki ruskiej, *Przegl. Hist.*, 1925. — *10.* Wpływy dokumentu polskiego na powstanie dokumentu ruskiego W. Ks. Litewskiego, *Pam. Zjazdu hist. pol. w Poznaniu*. — *11.* Wielkie Księstwo Litewskie a Polska w oświetleniu nauki rosyjskiej, odb. z *Ateneum Wileńskiego*, z. 5-6.— *12.* T. zw. rękopis „Raudański"; ze studjów nad dziejopisarstwem rusko-litewskiem, *Ateneum Wil.*, 1926. — *13.* Geneza dynastji Giedymina, *Kwart. Hist.*, 1926. — *14.* Legenda o zamordowaniu 14 franciszkanów w Wilnie, tamże, 1927. — *15.* Stosunek władz Królestwa Kongresowego do Towarzystwa Hrubieszowskiego, odb. z księgi zbiorowej *Stanisław Staszic*, Lublin, 1927. — *16.* Tradycja, jako źródło historyczne, *Studja Staropolskie*, Kraków, 1927. — *17.* Rola wykładu i analizy źródeł w nauczaniu historji w szkole średniej, *Rocznik słuchaczy państw. wyższego kursu nauczycielskiego* (grupa humanistyczna), r. 1926/27, Wilno. — *18.* Sprawa o spalenie zboru ewangielickiego w Gialowie na Żmudzi, *Reformacja w Polsce*, V, 1928. — *19.* Geneza i rozwój legendy o trzech męczennikach wileńskich, *Ateneum Wil.*, 1928. — *20.* Geneza i rozwój podania o zabójstwie Zygmunta Kiejstutowicza, tamże. — *21.* Szkoła w Cuneo w oświetleniu zeznań, składanych przed wileńską komisją śledczą, tamże.

Ponadto umieszczał liczne recenzje z prac historycznych w *Ateneum Wileńskiem*; sprawozdania z ruchu naukowego w zakresie historji XVI w. w *Przeglądzie Warszawskim*; wreszcie artykuły krytyczne i informacyjne w dziennikach: *Warszawianka, Kurjer Poznański, Dziennik Wileński* i inne. W roku 1922 założył *Ateneum Wileńskie* i był jego redaktorem do r. 1928.

2. PROFESOROWIE NADZWYCZAJNI.

Tadeusz Hipolit Czeżowski urodził się w Wiedniu 26 lipca 1889 r. Uczęszczał we Lwowie do gimnazjum V, a następnie do gimnazjum III, w którem otrzymał w r. 1907 świadectwo dojrzałości. Wstąpiwszy na wydział filozoficzny Uniwersytetu lwowskiego, studjował filozofję, matematykę i fizykę. W r. 1912 złożył egzamin na nauczyciela

szkół średnich z matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych, w r. 1914 złożył egzamina ścisłe z filozofji i matematyki na stopień doktora filozofji; promocja doktorska odbyła się wskutek wypadków wojennych dopiero w r. 1915 w Wiedniu, w związku z nią otrzymał pierścień doktorski *sub auspiciis Imperatoris*. W r. 1911 12 odbył praktykę nauczycielską w gimnazjum VI we Lwowie, w latach 1912/13 i 1913 14 w temże gimnazjum jako egzaminowany zastępca nauczyciela uczył matematyki i fizyki. W latach 1915—18 pełnił obowiązki dyrektora kancelarji Uniwersytetu lwowskiego. W r. 1918 został powołany do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, gdzie pozostawał do r. 1923, ostatnio jako radca ministerjalny i kierownik departamentu nauki i szkół wyższych. W r. 1920 wziął udział w wojnie jako żołnierz 201 p. a. p. i otrzymał Krzyż Walecznych, w tymże roku habilitował się na wydziale filozoficznym Uniwersytetu lwowskiego z filozofji. W r. 1923 został mianowany nadzwyczajnym profesorem filozofji na wydziale humanistycznym Uniwersytetu Stefana Batorego.

Ogłosił drukiem:

I. Rozprawy: *1.* Teorja klas, *Archiwum Naukowe* wyd. Tow. dla Popierania Nauki Polskiej, dział I, tom IX, zesz. 2, Lwów, 1918. — *2.* Imiona i zdania, dwa odczyty, odbitka z *Przeglądu Filozoficznego*, XXI, z. 3-4, Warszawa, 1919. — *3.* O formalnem pojęciu wartości, *Przegl. Fil.*, XXII, z. 1-2, Warszawa, 1920. — *4.* Zmienne i funkcje, odbitka z *Przegl. Fil.*, XXII, z. 3, Warszawa, 1920. — *5.* O niektórych stosunkach logicznych, odbitka z *Przegl. Fil.*, XXIII. (Księga pamiątkowa ku czci prof. Twardowskiego, Lwów, 1921). — *6.* *O filozofji*, wykład wstępny, wygłoszony w Uniwersytecie wileńskim, Wilno, 1923. — *7.* Teorja pojęć Kazimierza Twardowskiego, *Przegl. Fil.*, XXVIII, z. 1-2; Warszawa, 1925. — *8.* *Klasyczna nauka o sądzie i wniosku w świetle logiki współczesnej*, Wilno, 1927. — *9.* Kilka uwag o uogólnianiu i o przedmiotach pojęć ogólnych, *Przegl. Fil.*, XXIX, z. 3-4, Warszawa, 1927. — *10.* Die polnische Philosophie: Einzeldisziplinen, Ueberwegs *Grundriss der Gesch. d. Philosophie*, V Teil, 12 Aufl. Die poln. Phil. § 61, Berlin, 1928. — *11.* O stosunku przyczynowym, *Przegl. Fil.*, XXXI, z. 1-2 (Księga pamiątkowa II Polskiego Zjazdu Filozoficznego), Warszawa, 1928. — *12.* *Zbiór ustaw i rozporządzeń o studjach uniwersyteckich*, oraz innych przepisów ważnych dla studentów uniwersytetu, ze szczególnem uwzględnieniem Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, zebrał i wstępem oraz indeksami zaopatrzył... (Wstęp: O studjach uniwersyteckich), Wilno, 1926.

II. Artykuły różnej treści: *1.* Z Alp Transylwańskich, *Taternik*, r. IV, z. 5, Lwów, 1910. — *2.* Z nieznanych stron, *Wędrowiec*, r. II, z. 6, Lwów, 1912. — *3.* Ewolucja czasu, *Słowo Polskie*, Lwów, 1912, Nr. 610. — *4.* Poradnik dla samouków, *Głos Narodu*, Kraków, 1917, Nr. 73-75. — *5.* Szwajcarja i Polska, *Gazeta Lwowska*, Lwów, 1917, Nr. 131, 132. — *6.* Pierwszy polski zjazd filozoficzny, *Ruch. Fil.*, r. V, z. 3, Lwów, 1920. — *7.* Uwagi ogólne o projekcie ustroju szkolnictwa, *Przegl. Pedagogiczny*, r. XLVII (12), Nr. 3, Warszawa, 1928.

III. Sprawozdania z książek: *1.* *Muzeum*, r. XXVII, t. II, str. 529. — *2.* *Książka*, r. XIV, z. 1-2. — *3.* *Przegl. Fil.*, r. XII, z. 3. — *4.* *Ruch Fil.*, r. III, z. 3, 10, r. IV, z. 3-6, 8; r. VI, z. 1-2; r. VII, z. 6.

Cezarja Baudouin de Courtenay Ehrenkreutzowa urodziła się w Dorpacie 2 sierpnia 1885 r. Do klasy 4-ej gimnazjalnej uczyła się w domu, poczem wstąpiła do gimnazjum żeńskiego w Krakowie, gdzie również uczęszczała i do klasy 5-ej, do klas następnych zaś w Petersburgu. Po ukończeniu 8-mio klasowego gimnazjum, uczyła się w domu, poczem wstąpiła na Wyższe Kursa Naukowe dla Kobiet im. Bestużewa, które opuściła z powodu strajków. W r. 1906 wstąpiła na wydział historyczno-filologiczny Uniwersytetu Petersburskiego. Ukończyła go w r. 1910 z dyplomem 1-go stopnia. Od roku 1913 do 1922 pracowała w Warszawie w zawodzie nauczycielskim, ucząc w szkołach średnich. W r. 1922 habilitowała się w Warszawie, uzyskując *veniam legendi* z zakresu etnologji i etnografji. Po przeniesieniu w tymże roku swej habilitacji na Uniwersytet wileński, wykładała na nim jako docent, ucząc jednocześnie do roku 1924 w gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej. Do 1 kwietnia r. 1927, t. j. do utworzenia katedry etnologji i etnografji, mając zlecone przez wydział wykłady, prowadziła je przy pełnym wymiarze godzin profesorskich. Następnie została zastępcą profesora i kierowniczką zakładu etnologji, prowadząc i organizując badania etnograficzne na terenach województw północno-wschodnich. Od 11 lutego 1925 r. jest współpracowniczką komisji antropologicznej Polskiej Akademji Umiejętności, następnie zaś po wyłonieniu się z niej komisji etnograficznej, współpracowniczką tej ostatniej.

Ogłosiła drukiem:

1. Kamień łatyr' i gorod Ałatyr', 1914 (odb. z wyd. Akad. Um.: *Izwiestja russkago jazyka i sławiesnosti).* — *2.* Ślady walk Rosjan z Mordwinami w rosyjskiej literaturze ludowej, *Wisła*. t. XX, 1916. — *3.* Święta Cecylja (przyczynek do genezy apokryfów), odb. z *Ludu*, s. II, t. I, r. 1922. — *4.* Echa stosunków polsko-rosyjskich w bylinach, Warszawa, 1922 (odb. z *Przeglądu Historycznego*). — *5.* Wina i grzech u Homera, *Kwartalnik Teologiczny*, Wilno, 1923. — *6.* Materjał naukowy i przedmiot etnologji, Lwów, 1924, *Lud*, s. II, t. II. — *7. Wskazówki dla zbierających przedmioty do muzeum etnograficznego*, wyd. pracowni etnologicznej Uniwersytetu Stefana Batorego, Wilno, 1926. — *8.* Boże Narodzenie na Litwie, *Kurjer Polski*, 24. XII. 1926. — *9.* Zwyczaje wiosenne ludu polskiego, Warszawa, 1927 (odb. z *Wiedzy i Życia*). — *10.* Obrzędy weselne ludu polskiego jako forma dramatyczna, *II Zjazd słowiańskich geografów i etnografów w Polsce*, 1927. — *11.* Ehrenkreutzowa (Limanowski—Remer): *Wilno* (przewodnik II zjazdu geografów i etnografów słowiańskich w Polsce), Kraków, 1927. — *12.* Palmowa czyli Kwietna niedziela, *Kurjer Wileński*, 1927, Nr. 81 (830). — *13.* Wielkanoc na wsi pod Wilnem, *Kurjer Wileński*, 1927, Nr. 88 (837). — *14.* Kwiatki św. Jerzego, *Kurjer Wileński*, 1927, Nr. 92 (842). — *15.* Dział etnografji regjonalnej na Targach północno-wschodnich, *Przegląd Gospodarczy*, Nr. 3 (dod. do Nr. 194 (1241) *Kurjera Wileńskiego)*, 1928. — *16.* O potrzebach etnologji w Polsce, odb. z *Nauki Polskiej*, t. X, Warszawa, 1929. — *17.* Ze studjów nad obrzędami weselnemi ludu polskiego. 1. Forma dramatyczna obrzędowości weselnej *(Rozprawy i Materjały Wydz. I Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie*, t. III, z. 3), 1929. — *18.* Kilka uwag i wiadomości o etnografji województwa wileńskiego, księga zbiorowa: *Wilno i Ziemia Wileńska*, Wilno, 1930, t. I.

Ponadto: *1.* Kwestjonarjusze, tyczące się różnych działów etnografji, związane z pracą nad tworzeniem muzeum oraz archiwum etnograficznego przy zakładzie etnologji Uniwersytetu Stefana Batorego. — *2.* Odczyty radjowe z zakresu etnografji. — *3.* Różne artykuły po czasopismach.

Stefan Glixelli, urodzony 13 września 1888 r. we Lwowie, ukończył gimnazjum w Chyrowie. Studja uniwersyteckie odbywał we Lwowie w latach 1907 — 1910 i w Paryżu w latach 1910 — 1914, poświęcając się głównie filologji romańskiej. W r. 1914 otrzymał w Sorbonie dyplom doktorski, który został nostryfikowany w Uniwersytecie lwowskim w r. 1916. W r. 1917 zdał egzamin na nauczyciela szkół średnich z języka francuskiego i polskiego. Obowiązki nauczycielskie pełnił w II Szkole realnej we Lwowie w latach 1916—1919. Od wznowienia Uniwersytetu wileńskiego wykłada tamże filologję romańską, zrazu w charakterze zastępcy profesora, a od r. 1922 w charakterze profesora nadzwyczajnego. W roku 1921 habilitował się do filologji romańskiej w Uniwersytecie lwowskim.

Ważniejsze prace ogłoszone drukiem:

1. Les cinq poèmes des Trois morts et des trois vifs, Paris, 1914. — *2. Studja i szkice porównawcze*, Lwów, 1919. — *3.* Les Contenances de table, *Romania*, XLVII, 1921, str. 1-40.— *4.* O nauce języków romańskich w Wilnie 1781 - 1832, *Rocznik Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, VII, 1922. — *5.* Racine, *Andromaque*, texte annoté, Poznań, 1924. — *6. La France et les lettres françaises*, Wilno, t. I, 1926; t. II, 1929. — *7.* Le poème latin des Trois morts et des trois vifs et son rapport avec l'iconographie, *Humanitas*, 1930, I.

Stanisław Kościałkowski, syn Józefa, lekarza, uczestnika wypadków 1863 r., wieloletniego zesłańca syberyjskiego, i Ludwiki z Eysymontów, urodził się w Grodnie 24 października 1881 r. Tu też spędził dzieciństwo i ukończył gimnazjum w r. 1900, poczem studja uniwersyteckie odbywał na uniwersytetach w Warszawie i Krakowie, gdzie w r. 1905 otrzymał stopień doktora filozofji. Wysłany przez Akademję Umiejętności w Krakowie do Rzymu, pracował w archiwum watykańskiem nad aktami nuncjatury ostatniego nuncjusza apostolskiego w Rzeczypospolitej, Litty, zbierając materjały dla Tek rzymskich, gromadzonych wówczas przez Akademję.

Na jesieni r. 1906 osiadł w Wilnie i rozpoczął pracę w szkołach wileńskich jako nauczyciel języka polskiego, wprowadzonego w charakterze przedmiotu nadobowiązkowego dla uczniów - Polaków do niektórych zakładów naukowych okręgu szkolnego wileńskiego, skutkiem wypadków r. 1905. Na tem stanowisku pracował aż do ewakuacji szkół rosyjskich z Wilna i do wkroczenia w r. 1915 wojsk niemieckich, poczem wziął udział w organizowaniu za okupacji niemieckiej szkolnictwa polskiego, jako nauczyciel i kierownik szkół Stowarzyszenia Nauczy-

cielstwa Polskiego. W r. 1921 rozpoczął wykłady na Uniwersytecie Stefana Batorego jako zastępca profesora, poczem 27 marca 1923 r. mianowany został profesorem nadzwyczajnym historji Polski na tymże Uniwersytecie. Od r. 1907, t. j. od założenia Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, jest jego członkiem zarządu, w latach 1907—1911 był jego sekretarzem, od r. 1929 jest wiceprezesem.

Pierwszą pracę drukowaną *(Pieśni z powiatu sokólskiego)* zamieściła *Wisła* w r. 1901. Pozatem drukiem ogłoszone zostały prace następujące:

1. Neron i pożar Rzymu, *Ruch Literacki,* 1906. — *2.* Doniesienie o stanie ekonomji szawelskiej, *Rocznik T-wa Przyjaciół Nauk w Wilnie,* t. I, 1907. — *3.* Uwagi nad bibljografją Bołtramajtisa, *Rocznik T-wa Przyjaciół Nauk w Wilnie,* t. II, 1908. — *4.* Kilka szczegółów o korpusie kadetów w Nieświeżu, *Litwa i Ruś,* 1912. — *5. Pamiętniki Jakóba Gieysztora,* 2 t., 1913, wstęp i przypisy. — *6.* Ze studjów nad dziejami ekonomij królewskich na Litwie, *Rocznik T-wa Przyj. Nauk w Wilnie,* t. V, 1911—1914 i odb. — *7.* Aleksander Zdanowicz, *Rocznik T. P. N. w Wilnie,* 1915—1918 i odb. — *8.* Z dziejów komisji skarbowej litewskiej, *Ateneum Wileńskie,* z. 7-8, 1924 i odb. — *9.* Z dziejów ofiarności na rzecz nauki i nauczania na Litwie, *Nauka Polska,* t. V, 1925. — *10.* Z literatury polemiczno-sądowej XVIII w., *Ateneum Wileńskie,* z. 15, 1928 i odb.

Prócz tego był współpracownikiem *Wielkiej Encyklopedji Ilustrowanej,* oraz zamieszczał artykuły i sprawozdania w czasopismach: *Za Wiarę i Ojczyznę, Książka, Kurjer Litewski, Ateneum Wileńskie* i in.

Marjan Massonius, ur. 2 lutego 1862 r., pochodzi z powiatu nowogródzkiego, ówczesnej gubernji mińskiej. Wykształcenie początkowe pobierał w domu na wsi, do gimnazjum uczęszczał w Mińsku-Litewskim od r. 1872 do 1878 i w Warszawie (do VI) od r. 1878 do 1881. Od r. 1881 do 1884 uczęszczał do Uniwersytetu Warszawskiego, początkowo na wydział fizyczno-matematyczny, następnie na historyczno-filologiczny. Od r. 1885 do 1899 studjował w Lipsku, Berlinie i z powrotem w Lipsku filozofję, psychologję i pedagogikę, jako przedmioty główne, oraz filologję słowiańską i historję sztuki, jako pomocnicze. W laboratorjach i seminarjach pracował pod kierunkiem profesorów: Heinzego, Wundta, Ludwiga, Flechsiga, Masiusa, Ecksteina, Brugmanna i Leskiena. W r. 1889 osiągnął w Lipsku stopień doktora filozofji za rozprawę: *Ueber Kants transscendentale Aesthetik.* Od r. 1889 do 1891 mieszkał w Petersburgu, gdzie był członkiem redakcji *Kraju,* od r. 1891 do 1895 w Sosnowicach (w Zagłębiu Dąbrowskiem), od r. 1895 do 1914 w Warszawie, gdzie był członkiem redakcji *Głosu* i *Wielkiej Encyklopedji Ilustrowanej.* Od r. 1899 do 1902 był organizatorem i pierwszym redaktorem, założonego i wydawanego przez księgarnię E. Wende i S-ka, miesięcznika krytyczno-bibljograficznego *Książka.* W latach 1901—1905 był sprawozdawcą teatralnym *Gazety Polskiej.* W okresie czasu od r. 1896 do 1904 był nauczycielem w tajnych polskich organizacjach szkolnych, oraz wykładał filozofję, estetykę, pedagogikę i historję sztuki w kompletach tajnych, będących naówczas

w Warszawie niejako surogatem polskich wykładów, dążących do poziomu akademickiego. W latach 1905—1906 był redaktorem *Gazety Warszawskiej*. W kwietniu r. 1906 został wybrany z gubernji mińskiej posłem do I-ej rosyjskiej Dumy państwowej. Po jej rozwiązaniu wrócił w jesieni r. 1906 do Warszawy i był tam do r. 1914: a) profesorem filozofji i estetyki na Wyższych Kursach Naukowych (dzisiejsza Wolna Wszechnica); b) profesorem pedagogiki na Kursach Pedagogicznych J. Miłkowskiego oraz M. Rudzkiej; c) nauczycielem języka i literatury polskiej i propedeutyki filozofji w gimnazjach im. Mikołaja Reja oraz Wojciecha Górskiego. Gdy, podczas wojny, zaczęły powstawać na naszych dzisiejszych kresach wschodnich szkoły polskie, był w latach 1915—1918 jednym z organizatorów i dyrektorem polskiego gimnazjum męskiego w Mińsku-Lit., w l. 1917—1918 referentem oświatowym I Korpusu Polskiego, a w l. 1918—1919 organizatorem i dyrektorem polskiego gimnazjum koedukacyjnego im. Władysława Syrokomli w Nieświeżu. W marcu r. 1919 aresztowany przez bolszewików i nawet skazany na śmierć, został jednak wkrótce uwolniony i wrócił do kierownictwa w gimnazjum. Aresztowany ponownie w czerwcu r. 1919, został wywieziony do Mińska, następnie do Bobrujska, a wreszcie do Smoleńska, skąd wrócił (na wymianę) w styczniu r. 1920 i do czerwca tegoż roku był znowuż dyrektorem gimnazjum nieświeskiego. Od jesieni r. 1920 jest profesorem filozofji i pedagogiki oraz kierownikiem seminarjum pedagogicznego w Uniwersytecie Stefana Batorego.

Ogłosił drukiem:

1. Szkice estetyczne, Warszawa, 1884. — *2. Ueber Kants transscendentale Aesthetik* (rozprawa doktorska), Lipsk, 1890. — *3. Oczerk istorii polskoj filosofii*, Petersburg, 1891 (jako dodatek do przekładu rosyjskiego *Historji filozofji* Ueberwega). — *4. Rozdwojenie myśli polskiej*, Warszawa, 1897. — *5.* Przekład z obszerną przedmową rozpraw Dubois-Reymonda *O granicach poznania natury* i *Siedm zagadek wszechświatowych*, Warszawa, 1898. — *6.* Racjonalizm w teorji poznania Kanta, Warszawa, 1898, *Przegląd Filozoficzny*. — *7.* Agnostycyzm Herberta Spencera, Warszawa, 1899, tamże. — *8. Stanisław Konarski*, Warszawa, 1900, dodatek jubileuszowy do *Kurjera Warszawskiego*. — *9.* Artykuł *Filozofja* oraz szereg pomniejszych artykułów treści filozoficznej w *Wielkiej Encyklopedji Ilustrowanej*. — *10.* Życiorysy Trentowskiego, Libelta, Dominika Szulca, generałów: Prądzyńskiego, Bema, Dembińskiego, Skrzyneckiego i in. w wydawnictwie *Album zasłużonych Polaków XIX w.* — *11.* Przekład z przedmową dzieła Tardieu *Zmożenie (L'Ennui)*, Warszawa, 1904. — *12.* Przedmowa do I. Grabowskiego przekładu dzieła Schopenhauera *Ueber die vierfache Wurzel des Satzes vom zureichenden Grunde*, Warszawa, 1908. — Szereg recenzyj i sprawozdań naukowych i literackich po czasopismach.

Teofil Emil Modelski, urodz. we Lwowie 16 listopada 1881 r. Studja średnie i wyższe (wydz. filozoficzny) odbył we Lwowie, oraz jeden rok studjów w Berlinie. Stopień doktora filozofji uzyskał i egzamin nauczycielski dla szkół średnich złożył we Lwowie w r. 1909

i od lutego tegoż roku aż do r. 1924 pełnił obowiązki nauczycielskie w gimnazjach we Lwowie. Habilitował się w Uniwersytecie lwowskim w r. 1917 z historji austrjackiej (przemianowanej później na historję krajów naddunajskich), oraz z historji powszechnej średniowiecznej. Od r. 1917 do r. 1924 był docentem w Uniwersytecie Jana Kazimierza. W r. akad. 1917/18 prowadził wykłady zastępcze i seminarjum historyczne za prof. L. Finkla. Przez lat kilka był delegatem docentów do Rady wydziału filozoficznego. Od końca 1918 r. do lipca 1924 r. pełnił obowiązki szefa Zarządu archiwalnego wojskowego. Od r. 1914 do 1924 był sekretarzem Tow. Historycznego we Lwowie. W latach 1918 i 1919 był współredaktorem *Kwartalnika Historycznego*. W r. 1917 został współpracownikiem komisji historycznej Akademji Umiejętności w Krakowie, a w r. 1921 członkiem przybranym Tow. Nauk. we Lwowie, wreszcie członkiem honorowym Tow. Przyj. Nauk w Przemyślu. W maju 1922 r. został kawalerem orderu Odrodzenia Polski. Posiada odznaki pamiątkowe: krzyż obrony Lwowa oraz odznakę „Orląt". Postanowieniem Prezydenta Rzpltej z 4 września 1924 r. mianowany profesorem nadzwyczajnym historji średniowiecznej i nauk pomocniczych historji na wydziale humanistycznym U. S. B. W r. 1928 został wybrany przewodniczącym Wydz. III Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie. Od r. 1929 objął redakcję *Ateneum Wileńskiego*.

Ogłosił drukiem:

1. Król Gebalim w liście Chasdaja. Lwów, 1910, str. 122. — *2.* Czy Polacy walczyli na Sycylji w 1025 r.? *Przegląd Historyczny*, Warszawa, 1911, XIII, z. 3. — *3.* Góry Jub i Septimo u Józefa ben Goriona i Edrisi'ego. *Kwartalnik pośw. bad. przeszłości Żydów w Polsce*. Warszawa, 1912, R. I. — *4.* Post dziewięciotygodniowy w Polsce. *Przegl. Hist.*, 1912, XV. — *5.* K' sporu o carie „Gebalim". *Jewrejskaja starina*. Petersburg, 1912, IV. — *6.* Die Berge Job und Schebtamo des Josippon. *Wiener Zeitschrift für die Kunde des Morgenlandes*. Wiedeń, 1913. — *7.* Lechja Pseudo-Focjusza. *Przew. naukowy i liter.* 1914-16, R. XLII. — *8.* Maurycy Beniowski i jego pamiętniki z czasów konfederacji barskiej. Referat. *Kwart. Hist.* 1914, XXVIII. — *9.* Bibljografja historji powszechnej. *Kwart. Hist.* 1914, XXVIII. — *10.* Bibljografja historji polskiej za r. 1914—15. *Kwart. Hist.* 1915, XXIX. — *11.* Uwięzienie hr. Beniowskiego i bar. Jungburga na Spiżu w r. 1768. *Przew. nauk. i lit.* 1917. — *12.* Kaunitz i sprawa spiska. Ref. *Kwart. Hist.* 1916, XXX. — *13.* Austrja i sprawa spiska w 2 poł. XVIII w. i jej związek z pierwszym podziałem Polski. Ref., *Kwart. Hist.*, 1917, XXXI. — *14.* Wywód ks. W. Kaunitza z 1772 r. o pierwszym podziale Polski. *Kwart. Hist.* 1917, XXXI i odb. str. 56. — *16.* Ein Vorschlag zur Teilung der Türkei aus dem Jahre 1771. *Oesterr. Zeitschr. für Geschichte*. Wiedeń 1917, I. — *17.* Kilkanaście aktów i pism z 1794 r. *Kwart. Hist.*, 1918, XXXII.— *18.* Powstanie chochołowskie w r. 1846. Ref., *Kwart. Hist.* 1919, XXXIII. — *19.* Spiż czy Spisz? *Gaz. Wiecz.* Lwów, 1919, Nr. 4729 i 4731. — *20.* Nieco o pieśniach „morawskich" i o gwarze laskiej. *Kurj. Lwowski*. 1919, Nr. 315-20. — *21.* Tadeusz Wojciechowski, tamże, 1919, Nr. 323. — *22.* Tadeusz Wojciechowski (1838 — 1919). *Placówka*, Lwów, 1919, Nr. 29. — *23.* Tadeusz Wojciechowski jako więzień stanu w 1864 r., tamże, 1919, Nr. 29. — *24.* Ziemia spiska, tamże, 1919, Nr. 31. — *25.* Grody Czerwieńskie, tamże, 1920, Nr. 1. — *26.* O Lwów przy końcu XVIII w., tamże, 1920, Nr. 4-5. — *27.* Po

wyroku paryskim z 27 lipca 1920. *Kur. Lwow.*, 1920, Nr. 196. — *28.* W sprawie ziem plebiscytowych, *Nowa Polska.* 1920, Nr. 9-10; toż samo osobno, Lwów 1920, nakł. Uniwersytetu żołnierskiego D. O. E. Tarnopol, str. 16. — *29.* Oblicze Górnego Śląska podczas wojny światowej 1914-1918. *W Obronie Ojczyzny.* 1921, Nr. 35-41. — *30.* Z onomatyki i terminologji średniowiecznej. *Kwart. Hist.* 1920, XXXIV.—*31.* O Lachach. Ref., tamże, 1920, XXXIV. — *32.* Ostatni z trzech: Heinrich von Tiedemann-Seeheim. *Słowo Polskie*, 1922, Nr. 11. — *33.* Zajęcie ziemi spiskiej w r. 1769. Ref., *Sprawozdania Towarzystwa Nauk. we Lwowie.* 1923, R. III, t. 2. — *34.* Rozbiór wywodu ks. Kaunitza o pierwszym podziale Polski. *Kwart. Hist.* 1923, XXXVIII. — *35.* Kolonizacja wołosko-ruska na polskiem Pogórzu i Podhalu. Ref., *Sprawozd. Tow. Nauk. we Lwowie*, 1924, R. IV, z. 1. — *36.* Na marginesie sporu o Jaworzynę. *Wierchy*, 1924, R. II. — *37.* Prawo kreskie w państwie Muszyńskiem i Lubowelskiem. *Księga Pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera* 1925, t. II. — *38.* Sprawa pogranicza polsko-ruskiego w badaniach ruskich. *Pamiętnik IV Powszechn. Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu.* 1925. — *39.* Z dziejów rebaptyzacji w Polsce. *Kwart. Teologiczny Wileński*, 1925, R. III. — *40.* Legenda wileńska „Mase Ger Cedek". *Słowo*, Wilno, 1926, Nr. 1-10. — *41.* O herb miasta Wilna. *Dziennik Wileński*, 1926, Nr. 1, 9, 15, 22. (Nadto w tymże dzienniku oraz w Dodatku Literackim w 1926 r. szereg artykułów historycznych: Kult św. Krzysztofa w Polsce (Nr. 102); Pieśni i podania o św. Krzysztofie (Dodatek, Nr. 6, 8); Stary post polski; Plany utworzenia arcybiskupstwa wileńskiego w przeszłości i in.). — *42.* Nieznane uwagi marginesowe St. Trembeckiego. *Studja Staropolskie, Księga Pamiątkowa ku czci Al. Brücknera*, 1928. — *43.* *Spory o południowe granice diecezji krakowskiej od strony Spisza (w. XIII—XVIII)*, z mapą. Wydawnictwo Muzeum Tatrzańskiego im. d-ra T. Chałubińskiego w Zakopanem, Nr. 5. Zakopane - Kraków, 1928, str. 128. — *44.* Ks. Adam Kaz. Czartoryski, protektorem J. Lelewela. *Księga Pamiątkowa U. S. B.*, t. I i odb. Wilno, 1929, str. 12.. — *45.* Sprawa powołania J. Lelewela na katedrę historji w Wilnie. *Ateneum Wileńskie*, VI, 1929 i odb. str. 131. — *46.* Przywilej na starszeństwo cygańskie z r. 1703, tamże i odb. str. 6. — *47.* List ks. Ad. K. Czartoryskiego do J. Lelewela i odpowiedź Lelewela (1808-1809), tamże i odb. Wilno, 1929, str. 17.

Nadto recenzje w *Kwartalniku Historycznym* i szereg innych artykułów w czasopismach i dziennikach. Wreszcie współpraca z prof. Finklem w różnych wydawnictwach, jak: *Polska, obrazy i opisy.* Lwów, 1909, str. 961-1030, (Indeks), *Bibljografja Historji Polskiej* prof. L. Finkla (Dodatek II, t. I), Kraków, 1914, *Inwentarz Archiwum Uniwersytetu Lwowskiego* prof. L. Finkla, Lwów, 1917, i t. d.

Jan Oko, urodz. 16 grudnia 1875 r. w Zameczku, w Małopolsce. Odbywał studja gimnazjalne w gimnazjum V we Lwowie i złożył egzamin dojrzałości 30 czerwca 1898 r. W jesieni tegoż roku zapisał się na Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie poświęcał się studjom filologji klasycznej pod kierunkiem profesorów: Witkowskiego, Ćwiklińskiego i ś. p. Kruczkiewicza, tudzież filologji polskiej pod kierunkiem profesorów ś. p. Pilata i Kaliny. W r. 1903 złożył egzamin na nauczyciela szkół średnich z filologji klasycznej jako przedmiotu głównego, i filologji polskiej jako przedmiotu pobocznego. W czasie studjów uniwersyteckich zajmował się prócz filologji klasycznej także prawem rzymskiem, biorąc udział w wykładach i ćwiczeniach profesorów ś. p. Szachowskiego i Piętaka. Po złożeniu egzaminu nauczycielskiego, pracował nad dramatem greckim i teatrem antycznym i uzyskał w r. 1909 stopień doktora

filozofji w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W roku szkolnym 1910/11 otrzymał całoroczny urlop na studja zagraniczne. Półrocze zimowe spędził w Wiedniu, a następnie udał się do Grecji i Włoch, jako stypendysta rządu austrjackiego. Podróż odbył pod przewodnictwem profesorów: Helberdeya, Premersteina i Dörpfelda.

Służbę nauczycielską rozpoczął dnia 1 września 1901 r., jako zastępca nauczyciela w gimnazjum III we Lwowie, a po złożeniu egzaminu nauczycielskiego, został mianowany nauczycielem gimnazjum w Stryju, gdzie pełnił obowiązki od 1. IX. 1903 r. do 1. IX. 1906 r. Z dniem 1 września 1906 r. otrzymał nominację na profesora gimnazjum VI we Lwowie, które pozostawało wówczas pod kierownictwem znakomitego pedagoga polskiego ś. p. Antoniego Danysza, a później ś. p. Konstantego Wojciechowskiego i ś. p. Stanisława Sobińskiego. W gimnazjum VI pełnił obowiązki nauczycielskie naprzód jako profesor do r. 1917, następnie jako kierownik i dyrektor. Z początkiem stycznia 1920 r. został powołany na zastępcę profesora filologji klasycznej w Uniwersytecie Stefana Batorego, a 1 lipca tegoż roku otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego. W pierwszym i drugim trymestrze 1924/25 r. miał urlop w celach naukowych, który spędził w Rzymie, studjując topografję Rzymu. W r. akad. 1925/26 był prodziekanem wydziału humanistycznego, a w latach 1926/27—1928/29 sprawował godność dziekana. Jest członkiem komisji filologicznej Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie, członkiem dożywotnim Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie.

Ogłosił drukiem prace następujące:

1. O powstaniu i znaczeniu formuly „Patres Conscripti", *Sprawozd. dyr. gimn. w Stryju*, 1904. — *2.* De senatoribus pedariis, *Spraw. dyr. gimn. VI we Lwowie*, 1911. — *3.* Teatr Dionyzosa w Atenach, *Słowo Polskie*, Lwów, 1911. — *4.* Nauczanie języka starogreckiego w dzisiejszych gimnazjach greckich, *Muzeum*, 1911. — *5. Sofoklesa „Edyp w Kolonie"*, wydał... Nakł. Tow. Naucz. Szkół W., Lwów, 1912. — *6. Sofoklesa „Antygona"*, wydał... Nakł. T. N. S. W., Lwów, 1913. — *7. Sofoklesa „Król Edyp"*, wydał... Nakł. Tow. Pedag., Lwów, 1916. — *8.* Lekcje początków języka łacińskiego w klasach kombinowanych, *Muzeum*, 1916. — *9.* Lektura autorów klasycznych w klasach kombinowanych, tamże, 1916. — *10. Maciej Kazimierz Sarbiewski, poeta uwieńczony*, Wilno, 1922. — *11. Catulliana et Horatiana*, Wilno, 1924. — *12.* Pożyteczna książka, *Dziennik Wil.*, Wilno, 1925. — *13.* Forum Romanum w świetle najnowszych badań, *Przegląd Współcz.*, Kraków, 1926. — *14. Mownica rzymska (Rostra Romana)*, Wilno, 1926. — *15. Do źródeł grobu Romulusa*, wyd. Ossol., Lwów, 1927.— *16.* Kościoły chrześcijańskie na Forum Romanum, *Wiedza i Życie*, Warszawa, 1927. — *17.* Płomienny liryk rzymski w nowej polskiej szacie, *Dziennik Wil.*, Wilno, 1928. — *18.* L'ode de Catulle sur le passereau (carm. 2), *Eos*, 1928. — *19.* Rękopis wileński *Zabaw leśnych* Sarbiewskiego, *Księga Pam. U. S. B.*, t. I i odb., Wilno, 1929. — *20.* De Ovidii Sapphus epistulae codice Vilnensi, *Eos*, 1929. — *21.* L'Iter Romanum de Sarbiewski, *Humanitas*, 1930. — *22.* Un Commentaire inconnu de Sarbiewski de la Somme de St. Thomas d'Aquin, tamże. — *23.* De Vergilii Bucolicorum Codice Vilnensi, *Eos*, 1930.

Prócz tego umieszczał recenzje i sprawozdania w *Muzeum* i innych czasopismach.

Jan Szczepan Otrębski, urodził się 8 grudnia 1889 r. w Pilicy (wojew. kieleckie). Gimnazjum ukończył w Kielcach w r. 1909. Uniwersytet ukończył w Warszawie w r. 1913 ze stopniem kandydata nauk historyczno-filozoficznych. Doktorat filozofji uzyskał w Krakowie w roku 1920. Habilitował się tamże do gramatyki porównawczej języków indoeuropejskich w r. 1924. — Pracę nauczycielską rozpoczął w Gimnazjum Miejskiem (obecnie im. Asnyka) w Kaliszu w r. 1916. Od r. 1917 był nauczycielem w 7-klasowej Szkole Handlowej (którą po powstaniu Państwa Polskiego przekształcono w Gimnazjum im. T. Kościuszki) w Kaliszu; tu pracował do r. 1921. W r. 1921 rozpoczyna pracę nauczycielską na Uniwersytecie wileńskim i prowadzi ją najpierw w charakterze zastępcy profesora, a od r. 1924 w charakterze profesora nadzwyczajnego językoznawstwa i filologji sanskryckiej. — Odznaczenia: w r. 1913 otrzymał od Uniwersytetu Warszawskiego medal złoty za pracę p. t. *Oczerk białoruskich goworow wilenskoj gubernii;* w r. 1922 otrzymał nagrodę im. A. Ponikowskiego od warszawskiego Towarzystwa Naukowego; od r. 1928 jest współpracownikiem komisji językowej Polskiej Akademji Umiejętności.

Ogłosił drukiem, m. inn., następujące prace:

1. Serbowsko-dzwonowickij gowor, *R. F. V.* LIX, 1913, 24 i nast. 260. 404 i nast. 2. O powstaniu form wyrazów „rozgrzeszyć", „większy". *Język Pol.* I 85.II 139 i nast.—*3.* Połączenia dźwięków *s ś k' g' g' h* + *s* w języku staroindyjskim (Die Lautverbindungen *s ś k' g' g'h* + *s* im Altindischen), *Bulletin de l' Academie des Sciences de Cracovie*, Janvier—Juillet 1915. —*4.* Przyczynki do gramatyki porównawczej języków indoeuropejskich, *Prace Komisji Językowej Akademji Umiejętności* Nr. 5., Kraków, 1919. — *5.* Słowiańskie formacje na *-ę* ‖ *-e* i na *-y* ‖ *-a*. *Prace lingwist., ofiarowane J. Baudouinowi de Courtenay*, Kraków, 1921, 10 i nast. — *6.* Z dziejów języka łacińskiego. *Rozprawy i Materjały Wydziału I Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie*, I 1, Wilno, 1924. — *7.* Przyczynki etymologiczne, *Prace Filologiczne*, X. 322 i nast. — 8. Dajny litewskie, zapisane przez A. Mickiewicza. *Rozprawy i Materjały Wydziału I Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie*, I 4, Wilno 1926, (wspólnie z M. Brensztejnem).—9. Polskie „żaden". *Język Pol.* XI. 179 i nast.—*10.* Polskie „każdy". *Prace Filologiczne*, XII, 182 i nast. — *11.* Łacińskie grupy *-ovi- -ove- -ovo-* przed spółgłoską. *Symbolae grammat. in honorem Ioannis Rozwadowski.* I, 329 i nast. Kraków, 1927.—*12.* Słowo „nevesta" *Prace Filologiczne.* XI, 284 i nast. — *13.* O pochodzeniu łac. perfectum na *-vi* i *-ui*. *Rozprawy i Materjały Wydziału I Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie.* I 5, Wilno 1927. — *14.* L'origine des adverbes *comminus* et *eminus*. *Eos*, XXXI, 1928, 481 i nast. — *15.* Z badań nad infiksem nosowym w językach indoeuropejskich. *Prace Komisji Językowej Akademji Umiejętności.* Nr. 15, Kraków, 1929. — *16.* O t. zw. Baudouinowskiej palatalizacji w językach słowiańskich. Wilno, 1929. *Rozprawy i Materjały Wydziału I Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie*, III, 1. — *17.* O formach łacińskich typu *actus*. *Prace Filologiczne*, XIV, 1 i nast.

Stefan Srebrny, urodził się w Warszawie 14 stycznia 1890 r. Jesienią r. 1900 wstąpił do klasy 1-ej gimnazjum IV, skąd, będąc w klasie 5-ej, został wydalony za udział w strajku szkolnym na początku r. 1905. Następnie uczył się w domu i wiosną r. 1907 otrzymał maturę

w Charkowie. Jesienią tegoż roku zapisał się na Uniwersytet Petersburski, na wydział historyczno-filologiczny, poświęcając się specjalnie filologji klasycznej. Pracował głównie pod kierunkiem prof. Tadeusza Zielińskiego, w którego seminarjum pozostawał jeszcze długo po skończeniu uniwersytetu. Pozatem nauczycielami jego byli: M. Rostowcew, S. Żebielew, J. Chołodniak, hr. J. Tołstoj i inni. Skończył uniwersytet z dyplomem I-go stopnia wiosną r. 1912. Od wiosny r. 1915 do wiosny r. 1916 składał t. zw. egzaminy magisterskie, a jesienią r. 1916 rozpoczął na Uniwersytecie wykłady, jako docent prywatny, wykładem inauguracyjnym p. t.: „Kompozycja komedji staro-attyckiej". W charakterze docenta prywatnego wykładał na Uniwersytecie Petersburskim w ciągu lat akademickich 1916/17 i 1917/18. Równocześnie prowadził wykłady na uniwersytecie prywatnym przy Instytucie Psycho-neurologicznym, na Wyższych Kursach Bestużewskich dla Kobiet i na Wyższych Kursach dla Kobiet Rajewa, a w r. ak. 1917/18 także na powstałych wówczas Polskich Kursach Humanistycznych.

Zaproszony przez ś. p. ks. Rektora I. Radziszewskiego na katedrę do powstającego Uniwersytetu Lubelskiego, we wrześniu r. 1918 opuścił Petersburg. Na Uniwersytecie Lubelskim wykładał w ciągu pięciu lat akademickich, do lipca r. 1923, kiedy został powołany na katedrę filologji klasycznej do Uniwersytetu wileńskiego. Rozpocząwszy tam wykłady 17 października 1923 r. wykładem inauguracyjnym p. t. „Komedja attycka V-go w. przed Chr.", narazie jako zastępca profesora, dn. 14 lutego 1924 r. otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego. Do końca r. 1923 dojeżdżał do Wilna z Warszawy, gdzie wykładał na Wolnej Wszechnicy Polskiej. Jest współpracownikiem komisji filologicznej Polskiej Akademji Umiejętności, członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, Polskiego Towarzystwa Filologicznego, Związku Literatów Polskich w Wilnie i Association Guillaume Budé w Paryżu.

Ogłosił drukiem:

I. Osobno: *1. „Demy" Eupolisa*, Warszawa, 1922. — *2. Komedja attycka V w. przed Chr.*, Wilno, 1924, str. 32. — *3. Aischylos* („Bibljoteka Reduty"), Warszawa, 1925, str. 57. — *4. Aluzje Arystofanesa do tematów cudzych komedyj*, Wilno, 1928, str. 47 (*Rozprawy i Materjały Wydziału I T. P. N.*, II, 2).

II. W czasopismach: *1.* „Demy" Eupolisa, po ros. w *Dzien. Minist.Ośw. Publ.*, Petersburg, 1913. — *2.* „Zgromadzenie Achajów" Sofoklesa, tamże. — *3.* Nowy fragment mimu greckiego, tamże, 1917. — *4.* Eupolis, po ros. w *Encyklopedji* Brockhausa i Efrona. — *5.* Dwa fragmenty Safo, *Eos*, 1921. — *6.* Comica (przyczynki do interpretacji Arystofanesa i fragmentów Eupolisa), *Charisteria in honorem C. Morawski*, Kraków, 1922. — *7.* St. Wyspiański, *The Slavonic Review*, 1923. — *8.* Zagadnienie przekładów z poezji starożytnej, *Przegl. Warsz.*, 1924. — *9.* O wartościach formalnych dramatu i teatru greckiego, *Życie Teatru*, Warszawa, 1924. — *10.* De Theogene a comicis irriso, *Eos*, 1925. — *11.* De Cratetis fragmento 29 k., tamże, 1926. — *12.* De mimi graeci fragmento Londinensi, tamże, 1927. — *13.* T. Zieliński, *Pologne Littéraire*, Warszawa,

1927, Nr. 14. — *14.* De Aristophane et Iophonte, *Eos,* 1928. — *15.* Comodumena, tamże, 1929.

III. Przekłady: *1.* Lukian: *Rozmowy bogów, Rozmowy w królestwie zmarłych* (na rosyjski), *Dzieła Lukiana,* Moskwa, 1915, t. I. — *2.* T. Zieliński, *Religja starożytnej Grecji,* Warszawa, 1921. — *3.* Arystofanes, *Ptaki* (w. 451-637), *Przegl. Warsz.,* 1924. — *4.* Aischylos, *Eumenidy* (fragm.), *Słowo,* 1926, 4 kwiet., dod. liter. — *5.* T. Zieliński i St. Srebrny, *Literatura starożytnej Grecji, epoki niepodległości,* cz. I, Zarys ogólny, przełożył..., cz. II: Wzory, opracował St. Srebrny, Warszawa, 1923, 1928-29.

Prócz tego — artykuły i przekłady z poezji greckiej w: *Źródłach Mocy,* 1927, zesz. 1 i 3; *Alma Mater Vilnensis,* 1927, zesz. 6; *Tygodniku Wileńskim,* 1925, Nr. 3, 9 i 12; *Życiu Teatru,* 1926, Nr. 25-28, 1927, Nr. 16-17; *Tygodniku Ilustrowanym,* 1924, Nr. 27; *Kurjerze Wileńskim,* styczeń 1926, 29 grudnia 1927 i 21 lutego 1928; *Ziemi Lubelskiej,* 20 stycznia 1922; *Przeglądzie Warsz.,* marzec i czerwiec 1925.

3. ZASTĘPCY PROFESORÓW I DOCENCI.

Olgierd Chomiński, urodził się 23 czerwca 1884 r. w Błogosławeńskie na Żmudzi. Do gimnazjum uczęszczał w Szawlach i Charkowie w latach 1896—1904. Studja uniwersyteckie odbywał z przerwami w latach 1904—1911 w Warszawie, we Lwowie i Krakowie, gdzie też uzyskał doktorat filozofji na podstawie rozprawy z dialektologji polskiej. Od r. 1912/14 przebywał w Krakowie i na badaniach dialektów między Sanem a Wisłokiem. W r. 1914/15 w Pradze uzupełniał studja fonetyczne pod kier. prof. Chlumskiego. W latach 1916—1920 pełnił obowiązki nauczyciela języka polskiego w gimnazjach w Zakopanem i Radomiu. W sierpniu — październiku 1920 r. służył jako ochotnik w 21 p. a. p. Od r. 1921 do połowy 1922 był asystentem przy katedrze slawistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim, a od r. 1922/23 jest zastępcą profesora na katedrze filologji słowiańskiej na Uniwersytecie wileńskim.

Ogłosił drukiem:

Dialekty polskie okolic Rymanowa, Kraków, 1915, *Mat. i Prace Kom. Jęz. Akad. Um.,* t. VII, str. 75-182.

Stanisław Cywiński, urodził się 29 sierpnia 1887 r. w Mohylowie nad Dnieprem z ojca Marjana, d-ra med. i Julji z Gintowtów. Gimnazjum klas. ukończył tamże w r. 1906. Studja wyższe odbył na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1906—1910 r. Doktoryzował się w Wilnie w r. 1924, tamże uzyskał *veniam legendi* z nowożytnej literatury polskiej w czerwcu 1929 r. Jest członkiem - współpracownikiem Komisji historji literatury polskiej Polskiej Akademji Umiejętności, oraz członkiem I wydz. Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie.

Ogłosił drukiem:

I. Osobno: *1.* O Cypr. Norwidzie słów kilka, odb. z *Łanu Młodzieży*, Kraków, 1909. — *2.* Problem woli, odb. z *Prądu*, Warszawa, 1914. — *3.* Romantyzm a mesjanizm, odb. z *Roczn. T. P. N. w Wilnie*, Wilno, 1914. — *4.* Sienkiewicz, odb. z *Dzien. Wil.*, 1916. — *5.* W. Syrokomli *Wybór poezyj*, 3 t., Wilno, 1923. — *6.* Syrokomla, człowiek i twórczość, odb. z poz. 5, Wilno, 1923. — *7.* C. Norwida *Wybór poezyj*, „Bibljoteka Narodowa", ser. I, Nr. 64, Kraków, 1924. — *8.* Berenta *Żywe kamienie*, odb. ze *Sprawy*, Warszawa, 1919. — *9.* Sto lat walki z *Konradem Wallenrodem*, odb. ze *Źródeł Mocy*, Wilno, 1928. — *10.* J. Słowackiego *Samuel Zborowski* (wyd. krytyczne) ze wstępem p. t.: „Misterjum genezyjskie o Polsce", Wilno, 1928. — *11.* Literatura a filozofja, odb. z *Myśli Narod.*, Warszawa, 1930. — *12.* O C. Norwidzie rozdział w X t. wyd. *Sto lat myśli polskiej*, Warszawa (w druku).

II. Ważniejsze artykuły w czasopismach: *1.* Filozoficzne podłoże współczesności, *Roczn. T. P. N. w Wilnie*, 1918. — *2.* Bezdroża samotnego człowieka, *Myśl Narodowa*, 1927, Nr. 2-4. — *3.* Konwenans romantyczny w literaturze, tamże, 1928, Nr. 6. — *4.* O różnych fazach polskiej kultury, tamże, 1930, Nr. 10. — *5.* Szczyty poezji polskiej w hołdzie N. Marji Pannie, *Dzien. Wileński*, 1927, Nr. 88. — *6.* Duch religijny Akademji Wileńskiej, tamże, 1929, Nr. 232. — *7.* Wilno w literaturze, *Księga Pamiąt. Województwa Wileńskiego* t. II (w druku). — *8.* Boya dekadencja, *Dzien. Wil.*, 1929, Nr. 56-60. — *9.* Piękno poezji J. Kochanowskiego, tamże, 1930, Nr. 131. — *10.* Centrum polszczyzny (o J. Kochanowskim), *Myśl Narod.*, 1930, Nr. 23. — *11.* „Antagonizm wieszczów" (o książce Kridla), *Tygodnik Wileński*, 1925, Nr. 9. — *12.* Zmierzch legendy Krasińskiego (o książkach Piniego, Chrzanowskiego i Brücknera), *Dzien. Wil.*, 1928, Nr. 81-82. — *13.* Jubileusz W. Lutosławskiego, *Tygodn. Wil.*, 1925, Nr. 17. — *14.* Niezauważone reminiscencje u Mickiewicza, *Ruch Literacki*, 1930. — *15.* A. Nowaczyński, *Dzien. Wil.*, 1930, Nr. 172. — *16.* Stan badań nad Norwidem, *Ruch Liter.*, 1928. — *17.* Norwida religijność w twórcz. młod., *Tęcza*, 1928, Nr. 3. — *18.* Norwid o Chopinie, *Dzien. Wil.*, 1926, Nr. 263. — *19.* Norwid o Słowackim, tamże, 1927, Nr. 144. — *20.* Norwid a Chesterton, tamże, Nr. 117. — *21.* Norwid w Krakowie i *Czasie*, *Czas*, 1927, Nr. 219.— *22.* Norwid a Pius IX, *Dzien. Wil.*, 1928, Nr. 97. — *23.* Wielkość Orzeszkowej, *Tygodn. Wil.*, 1925, Nr. 10. — *24.* Czy Orzeszkowa była filosemitką? *Dzien. Wil.*, 1925, Nr. 125.— *25.* Pycha Prometeanka, *Tyg. Wil.*, 1925, Nr. 2. — *26.* Słowacki o rewolucji w Rosji, tamże, Nr. 4. — *27.* Barokowe tendencje u Słowackiego, *Myśl Narod.*, 1928, Nr. 16-17.— *28.* Eloe, *Pamiętn. Liter.*, 1930. — *29.* S. Tarnowski, nekrolog, *Dzien. Wil.*, 1917. — *30.* Optymizm *Wesela*, *Kurjer Litewski*, 1913, Nr. 295. — *31.* *Przedwiośnie* Żeromskiego, *Dzien. Wil.*, 1925, Nr. 9-11. — *32.* Bolszewicy o Żeromskim, tamże, Nr. 33. — *33.* „Ojczyzna— to samo życie" (o Żeromskim), tamże, Nr. 271. — *34.* Pomiędzy Shelleyem a Dostojewskim (książka Adamczewskiego o Żeromskim), tamże, 1930, Nr. 293-4.

Pozatem artykuły i recenzje w czasopismach: *Łan Młodzieży*, 1908-10; *Iskra*, 1910-14; *Słowo i Czyn*, 1910-12; *Młodzież*, 1912; *Świat*, 1911; *Prąd*, 1909-14; *Kurjer Litewski*, 1911-14; *Dziennik Wileński*, 1911-30; *Przegląd Wileński*, 1912-14; *Tygodnik Wileński*, 1911 i 1915; *Sprawa*, 1919-20; *Gazeta Warszawska*, 1919-30; *Gazeta Wileńska*, 1921; *Słowo* (wileńskie), 1922-24; *Kurjer Wileński*, 1926; *Źródła Mocy*, 1927; *Tęcza*, 1928; *Myśl Narodowa*, 1926-30; *Ruch Literacki*, 1927-30.

Janusz Iwaszkiewicz, urodził się dn. 16 lutego 1879 r. we wsi Holczycach, pow. słuckim, gub. mińskiej z ojca Leonarda i matki Marji z Bułhaków małż. Iwaszkiewiczów. Szkoły średnie, rozpocząwszy w Słucku, ukończył w Smoleńsku w r. 1899. Po zapisaniu się w r.

1899 na wydział prawa Uniwersytetu Warszawskiego, ukończył go w r. 1903. Następnie w latach 1903—1906 studjował historję na wydziale filozoficznym Uniwersytetu lwowskiego pod kierunkiem profesorów: Finkla i Askenazego. Od r. 1906 pracował jako nauczyciel historji w szkołach średnich w Warszawie, wykładając jednocześnie na Kursach Naukowych, dzisiejszej Wolnej Wszechnicy. Z chwilą powstania Państwa Polskiego przeszedł do służby archiwalnej, zajmując stanowisko starszego archiwisty, a następnie kustosza Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. W r. 1922 został powołany w charakterze zastępcy profesora przez Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie do wykładu dziejów Litwy i Rusi w XVIII i XIX w. Wykłady te prowadził w roku akad. 1922/23. Następnie w r. 1924 habilitował się na Uniwersytecie Poznańskim i w charakterze docenta, po przeniesieniu habilitacji do Uniwersytetu St. Batorego, wykładał w trimestrach letnich w latach akad. 1923/24 i 1924/25. W 1930 r. 15 maja otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego historji nowożytnej na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

Ogłosił drukiem:

1. Z dziejów wielkiej fortuny, *Bibl. Warszawska*, 1911. — *2. Litwa w r. 1812*, Warszawa — Kraków, 1912 (Monografje z dziejów nowożytnych, t. IX). — *3.* Kodeks Napoleona a Księstwo Warszawskie, *Bibl. Warszawska*, 1914. — *4. Rejestracja i indemnizacja strat wojennych na Litwie po r. 1812*, Warszawa, 1917. — *5. Mińsk*, Poznań — Warszawa, 1919, wydawnictwo: „Co to jest Polska". — *6.* Sprawa reklamacji insygnjów koronnych polskich za Księstwa Warszawskiego, referat wygłoszony na posiedzeniu Tow. Nauk. Warszawskiego 19. XI. 1925 r., ogłoszony w *Sprawozdaniach* tegoż Tow.— *7.* Smutna karta z historji czasów Paskiewiczowskich, *Przegl. Warsz.*, 1922. — *8.* Tajne raporty F. M. Sobieszczańskiego, tamże, 1923. — *9.* Plemię Sarmatów, *Ateneum Wil.*, 1924. — *10.* Les Juifs en Lithuanie et Ruthenie au temps d'Alexandre I-er, *La Revue de Pologne*, 1924, z. 3-4. — *11.* Z dziejów Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, *Archeion*, II, 1926. — *12. Wielka prowokacja, rzekomy rząd narodowy z r. 1865*, Warszawa, 1928. — *13.* Rajmund Rembieliński, *Gazeta Policji i Administracji*, 1929. — *14.* Losy kancelarji W. Ks. Konstantego i Nowosilcowa, *Archeion*, VI, 1930. — *15. Ofiarność ziemian na cele oświatowo-kulturalne, Konfiskaty i sekwestry na ziemiach polskich*, wydawnictwo Rady Naczelnej organizacyj ziemiańskich w związku z P. W. K., Warszawa, 1929. — *16.* Materjały archiwalne do dziejów powstania listopadowego w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, *Archeion*, VII, 1930 (w druku). — Ponadto w opracowaniu krytycznem: *17.* J. Lelewel, *Pamiętnik z r. 1830-31*, Warszawa, 1924. — *18.* Fragmenty z pamiętnika H. Klimaszewskiego w *Księdze Pam. U. S. B.*, t. I i odb., Wilno, 1929.

Ryszard Mienicki, urodził się 28 lipca 1886 r. w Sielihorach (pow. lepelski, dawne województwo połockie). Gimnazjum filologiczne ukończył w Rydze (1904 r.), poczem zapisał się na wydział historyczno-filozoficzny Uniwersytetu Petersburskiego, skąd w r. 1906 przeniósł się na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, studjując historję, przeważnie pod kierownictwem profesorów W. Zakrzewskiego, St. Krzy-

żanowskiego i W. Czermaka. W r. 1910 otrzymał stopień d-ra filozofji. W r. 1911 zapisał się na wydział prawny Uniwersytetu w Dorpacie, gdzie zdał egzaminy kursowe i otrzymał świadectwo absolutoryjne. W okresie od IV. 1912 r. do 1. VII. 1915 r. pracował pod kierownictwem prof. J. K. Kochanowskiego nad „Kodeksem Mazowieckim". Powołany do wojska w r. 1915 — był nasamprzód w wojsku rosyjskiem, tam ukończył wojskową szkołę oficerską, poczem przeniósł się do I-go Korpusu Polskiego. W listopadzie 1918 r. wstąpił do wojska polskiego (został odznaczony „Krzyżem Walecznych"), skąd jako major rezerwy wyszedł w październiku 1921 r. na wniosek reklamacyjny Wydziału Archiwów Państwowych oraz Prezydjum Tymcz. Komisji Rządzącej Litwy Środkowej. W r. 1921/22 wykładał w gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Wilnie historję, ten sam przedmiot od r. 1925 dotąd wykłada również na Wyższym Kursie Nauczycielskim. Od 13 października 1921 r. dotąd pracuje w Archiwum Państwowem w Wilnie jako kustosz. W czerwcu 1923 r. habilitował się do historji polskiej na wydziale humanistycznym Uniwersytetu wileńskiego.

Ogłosił drukiem:

1. Utrata Smoleńska 1654 r. i sprawa Obuchowicza, *Kwartalnik Litewski*, 1910.— *2.* Stanisław Radziejowski, wojewoda łęczycki, *Przegl. Narodowy*, 1911. — *3.* Pierwszy zatarg Jerzego Lubomirskiego z Janem Kazimierzem 1651 r., księga zbiorowa p. t.: *Z okolic Dźwiny*, wyd. w r. 1911. — *4.* Ostatnie lata Hieronima Radziejowskiego, *Przegl. Historyczny*, 1911. — *5.* Halszka Słuszczanka, *Litwa i Ruś*, 1912. — *6.* Poglądy polityczne w dziejopisarstwie polskiem XVII w., *Przegl. Histor.*, 1913. — *7.* Aleksander Jabłonowski, *Przegl. Narodowy*, 1913. — *8. Archiwum Akt Dawnych w Wilnie w okresie 1795-1922 r.*, Wilno, 1923, str. VIII + 133. — *9. Wileńska Komisja Archeograficzna (1864-1915)*, Wilno, 1925, str. VI + 222. — *10.* Sprawozdanie witebskiego gubernatora o powstaniu w Inflantach w r. 1863, *Ateneum Wileńskie*, 1924. — *11.* Powstanie w Radoszkowiczach w r. 1831, tamże, 1925. — *12.* Notatka o zaginionem archiwum Jaroszyńskich w Kunie, *Archeion*, 1927. — *13. Diarjusz Walnej Rady Warszawskiej z r. 1710*, Wilno, 1923, str. XV+416. — *14.* Jan Piotr Dworzecki-Bohdanowicz, korektor drukarni uniwersyteckiej, zapomniany heraldyk (1773-1840), *Księga Pam. U. S. B.*, 1929.— *15.* Wilno w polskim wysiłku zbrojnym. *Wilno i Ziemia Wileńska*, t. I. 1930 i osobno.

Pozatem umieszczał artykuły o charakterze historycznym, sprawozdania, recenzje w *Książce, Ziemi, Gazecie Warszawskiej, Głosie Warszawskim, Echu Literackiem, Dzien. Wileńskim, Kurjerze Litewskim, Słowie, Źródłach Mocy* i innych czasopismach.

Uwaga. Rozdział I części traktującej o wydziale humanistycznym opracowali K. Kolbuszewski i Jan Oko. Rozdziały następne powstały z materjałów dostarczonych przez kierowników seminarjów, oraz przez poszczególnych profesorów i docentów.

BR. ŻONGOŁŁOWICZ.

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY U. S. B.

W OKRESIE 1919—1929 R.

Memoriae et Spei sacrum.

I. PROJEKTY ORGANIZACJI WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO OD GRUDNIA 1917 DO SIERPNIA 1919 R.

Ocalony podczas zburzenia Uniwersytetu Wileńskiego w r. 1832 wydział teologiczny, przekształcony przez zaborcę w duchowną Akademję, przeniesioną z Wilna do Petersburga, przechował w obcem środowisku niesłabnącą świadomość, że rdzeniem był dawniej i ośrodkiem wileńskiej Wszechnicy, a pozostał ostatnim odłamem żywym wspaniałego niegdyś jej gmachu, że w chwili możliwości wznowienia przerwanej działalności Uniwersytetu wileńskiego do Wilna winien powrócić.

W końcu roku 1917 zdawało się, że ta chwila się zbliża. Doszczętny rozkład Rosji, powalonej przez rewolucję bolszewicką, oczywisty był, konieczny i nieunikniony. Północne, południowe i wschodnie połacie Rzeczypospolitej zostawały w niemieckiej okupacji. Powstanie W. Ks. Litewskiego wydawało się historyczną koniecznością, wskrzeszenie zaś Uniwersytetu wileńskiego sprawą najbliższej chwili.

W gronie profesorów duchownej Akademji, pochodzących z W. Ks. Litewskiego, powstał wówczas Komitet organizacyjny, do którego należał późniejszy organizator obecnego wydziału teologicznego, ks. prof. Br. Żongołłowicz, mający na celu opracowanie budowy i ustroju wydziału teologicznego w Uniwersytecie wileńskim. W końcu maja 1918 r. projekt był wykończony. Promienie wydziału miały ogarniać nadbałtyckie kraje, Żmudź, wschodnie i południowe dzielnice dawnego W. Ks. Litewskiego. Oprócz katedr teologicznych z wykładowym językiem łacińskim, zamierzano utworzyć osobne katedry filozofji, historji kościelnej i wymowy z językiem wykładowym polskim i litewskim.

Zrealizowanie planów tych i zamierzeń na gruncie wileńskim zostało udaremnione przez bieg historyczny wypadków i rzeczowy

układ politycznych i narodowościowych stosunków, których splot pozwolił Republice litewskiej utworzyć w Kownie wielki wydział teologiczny o 22 katedrach [1], Wilnu zaś kazał ograniczyć się do skromnego wydziału o szablonowej przedwojennej liczbie 10 katedr teologicznych.

Gdy Komitet Polski w Wilnie dnia 30 grudnia 1918 r. ogłosił „ponowne powołanie do życia zamkniętego w roku 1832 Uniwersytetu wileńskiego" i orzekł, iż „wskrzeszenie Uniwersytetu z chwilą niniejszą uważać należy za fakt dokonany" [2], utworzono wówczas Komitet organizacyjny [3], do którego należał ks. Dr. Leon Puciata, oraz niektórzy inni księża [4], ten zaś tak szybko się zakrzątnął, — mimo długiej przerwy w swych pracach, wywołanej bolszewickim najazdem, — dokoła odbudowy wydziału teologicznego, że przewodniczący, rektor Ziemacki, na posiedzeniu 27 kwietnia 1919 r. mógł oświadczyć, iż „wydział teologiczny jest już zorganizowany" [5] i zaproponować Komitetowi wysłanie w tej sprawie delegacji do Biskupa wileńskiego [6].

Sprawozdanie delegacji, złożone Komitetowi na posiedzeniu 12 maja 1919 r. [7], list rektora Ziemackiego do Biskupa wileńskiego [8], oraz

---

[1] Ustawa i statut w *The University of Lithuania*, Kaunas, 1923, str. 13-14.

[2] Sekretarjat Uniwersytetu wileńskiego, teka Nr. 1, r. 1919, protokół Komitetu wykonawczego.

[3] Rozmaicie siebie nazywa w swych protokółach: organizacyjna Komisja do uruchomienia Uniwersytetu wileńskiego, Komitet organizacyjno-rewindykacyjny, Komisja organizacyjno - rewindykacyjna Uniwersytetu wileńskiego, zaś od 27 maja 1919 r. najczęściej Komitet wykonawczy przy Uniwersytecie wileńskim (Sekr. Uniw. wil., protok. Komit. wykon., teki Nr. 1, 16, 17, 1919).

[4] Adam Kulesza, St. Maciejewicz (Sekr. Uniw. wil., prot. Komit. wykon., teki Nr. 1, 16, 17, 1919).

[5] Protok. czwartego posiedz. Kom. org. rew. z 27 kwietnia 1919 r. (Sekr. Uniw. wil., prot. Kom. wyk., teka Nr. 1).

[6] Uchwalono: wysłanie deputacji do J. E. Biskupa wileńskiego w sprawie wydziału teologicznego. W skład deputacji weszli: ks. prof. Puciata, oraz pp. Niedziałkowski, Zahorski i Ziemacki (Sekr. Uniw. wil., protok. Kom. wyk., teka Nr. 16, 1919).

[7] Ks. Biskup obiecał dołożyć usiłowań w celu o ile można najśpieszniejszego wznowienia wydziału teologicznego, jednakże oświadczył, że może to nastąpić dopiero po porozumieniu się ze Stolicą Apostolską i z pasterzami sąsiednich diecezyj, t. j. archidiecezji mohylewskiej i diecezyj: żmudzkiej, sejneńskiej, janowsko - podlaskiej, mińskiej i łucko - żytomierskiej (Sekr. Uniw. wil., prot. Kom. wyk., teka Nr. 16, 1919).

[8] 11 maja 1919 Nr. 12: „ośmielam się zwrócić do Wielce Szanownego Pasterza w imieniu Senatu Akademickiego, jako tymczasowy rektor Uniwersytetu wileńskiego, z prośbą o jaknajłaskawsze wzięcie pod swą wysoką pieczę sprawy wskrzeszenia wydziału teologji katolickiej w Uniwersytecie wileńskim i podjęcia inicjatywy w celach porozumienia się ze Stolicą Apostolską i z przedstawicielami przyległych diecezyj na przestrzeni ziem wschodnich Polski. Pożądaną jest rzeczą, aby mury po-augustjańskie były rewindykowane Uniwersytetowi i aby fakultet mógł być już otwarty we wrześniu roku bieżącego". (Sekr. Uniw. wil., prot. Kom. wyk., teka Nr. 1, 1919).

odpowiedź biskupa Matulewicza[1] wymownie świadczą o poglądach na wykształcenie duchowieństwa i o zamiarach wskrzeszenia w Wilnie, w zgoła odmiennych historycznych, politycznych i geograficznych warunkach, duchownej Akademji, utworzonej tutaj w r. 1833 na gruzach wydziału teologicznego przez rząd rosyjski.

Jakkolwiek Komitetowi się zdawało już w kwietniu 1919 r., że „wydział teologiczny jest już zorganizowany" i możnaby go uruchomić[2], w rzeczywistości jednak nie było ani odpowiedniego pomieszczenia, ani profesorów. Wprawdzie Komitet przeznaczał mury po-augustjańskie, gdzie się dawniej mieściło Seminarjum Główne, już to na wydział teologiczny, na mieszkanie dla księży profesorów, już to na bursę dla studentów[3]; jednak gmach ten przedstawiał wówczas zupełną ruderę, którą Uniwersytet częściowo tylko mógł odrestaurować za amerykańskie pieniądze i przejąć do swego użytku dopiero w 1922 r.; profesorów zaś Komitet postanowił szukać w Warszawie, Krakowie, zagranicą[4] i w ostatnich dniach lipca miał tylko trzech upatrzonych[5], z którymi jednak nie był nawiązał jeszcze bezpośrednich układów.

---

[1] Episcopus Vilnensis, Wilno, dn. 13 czerwca 1919 r.: „w sprawie otwarcia fakultetu teologicznego w Wilnie porozumiałem się ustnie w Warszawie z Mgr. A. Ratti, Wizytatorem Apostolskim; powiedział mi, że w zasadzie Stolica Św. nic nie będzie miała przeciw otwarciu fakultetu teologicznego w Wilnie; polecił porozumieć się w tej sprawie z II. EE. sąsiednimi Biskupami. Dla prowadzenia spraw fakultetu teologicznego w Wilnie naznaczyłem specjalną komisję, na czele której stoi przew. kan. Jan Uszyłło, rektor Seminarjum". (Sekr. Uniw. wil., prot. Kom. wyk., teka Nr. 1 1919).

[2] Prot. pos. Komit. wyk. z 12 maja 1919 r.: Nie posiadamy jeszcze ani lokalu, ani ludzi, ani środków. Najwyżej możnaby pomyśleć o dwóch wydziałach, nie wymagających specjalnych i dodatkowych urządzeń, t. j. o teologicznym i prawnym. Wykłady na tych wydziałach mogłyby odbywać się wieczorami w lokalach gimnazjalnych (Sekr. Uniw. wil., prot. Kom. wyk., teka Nr. 1).

[3] Prot. pos. Komit. wykon. z 21 czerwca 1919 r.: W murach po-augustjańskich proponowano ulokować dom akademicki, — propozycja prof. Ziemackiego, wydział teologiczny, — propozycja prof. Ptaszyckiego... Mury po-augustjańskie dla wydziału teologicznego, ewentualnie lokal dla księży profesorów; ze względu jednak na rozległość tego gmachu postanowiono w przyszłości wykorzystać go i dla innych celów (Sekr. Uniw. wil., prot. Kom. wyk., teka Nr. 16, 1919). Prot. pos. Kom. wyk. z 3 sierpnia 1919 r.: Mury po-augustjańskie mają być przeznaczone na wydział teologiczny i bursę dla mężczyzn (Sekr. Uniw. wil., prot. Kom. wyk., teka Nr. 16, 1919).

[4] Prot. pos. Kom. wyk. z 12 maja 1919 r.: W sprawie organizacji wydziału teologicznego uchwalono delegować do Krakowa, Warszawy i zagranicę ks. prof. Puciatę, który się na to zgodził i po pierwszym czerwca ma wyruszyć w drogę. Na koszta podróży Komisja asygnuje tysiąc marek polskich (Sekr. Uniw. wil., prot. Kom. wyk., teka Nr. 1).

[5] Prot. pos. Kom. wyk. z 31 lipca 1919 r., podając wykaz upatrzonych na katedry kandydatów, zaznacza: Teologja, — ks. Żongołłowicz — dziekan, ks. Zimmermann Kazimierz, ks. Fijałek Jan (Sekr. Uniw. wil., prot. Kom. wyk., teka Nr. 16, 1919).

II. ORGANIZACJA WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO OD SIERPNIA 1919 DO KOŃCA LISTOPADA 1920 R.

Dając rzeczowy wyraz obietnicom, zawartym w liście dn. 13 czerwca 1919 r. do prof. Ziemackiego, biskup Jerzy Matulewicz, po uprzedniem porozumieniu się z wizytatorem Stolicy Apostolskiej w Warszawie i z biskupami żmudzkim i sejneńskim na zjeździe w Kownie, depeszą w ostatnich dniach lipca do D-ra Ludwika Kolankowskiego, który w tym czasie czynny i gorący brał udział w organizacji Uniwersytetu wileńskiego z ramienia Naczelnego Dowództwa [1], polecił ks. prof. Żongołłowicza na stanowisko dziekana i organizatora wydziału teologicznego.

Bawiący wówczas w Warszawie kandydat po rozmowie z D-rem Kolankowskim propozycji definitywnie nie przyjął i swój stosunek do niej uzależnił od wyników zbadania stanu rzeczy na miejscu w Wilnie. W pierwszych dniach sierpnia ks. Żongołłowicz przybył do Wilna, wziął udział w posiedzeniach Komitetu wykonawczego [2] i odbył szereg konferencyj z Biskupem wileńskim.

Na pierwszej konferencji ujawniło się, że przy Uniwersytecie wileńskim zamierza się utworzyć wyższe studjum teologiczne, przeznaczone wyłącznie dla księży, którzy już ukończyli całkowity kurs nauk teologicznych w seminarjach duchownych, pragną zaś uzupełnić je na wydziale i uzyskać tu stopnie naukowe.

Wręczone wówczas przez biskupa Matulewicza prof. Żongołłowiczowi: opracowany poprzednio plan studjów i gotowe podanie do Rzymu o zatwierdzenie — orzekały, iż przy Uniwersytecie wileńskim powstaje wydział o dwóch sekcjach: teologicznej i kanonistycznej; teologiczne studja trwają 4 lata, kanonistyczne 3 [3]. Katedr ma być 15—16. Wydział teologiczny wileński ma zastąpić nieczynną Akademję Duchowną w Petersburgu [4] i skupiać z krajów nadbałtyckich księży, pragnących otrzymać wyższe wykształcenie teologiczne [5].

---

[1] Protokóły Kom. wyk. nazywają D-ra Kolankowskiego kuratorem Uniwersytetu (prot. pos. 21. IV. 1919), to znów rządowym organizatorem Uniwersytetu wileńskiego (prot. pos. 21. V. 1919; Sekr. Uniw. wil., prot. Kom. wyk., teka Nr. 16, 1919).

[2] Pos. 7, 8, 10. VIII. 1919 (Sekr. Uniw. wil., prot. Kom. wyk., teka Nr. 16, 1919).

[3] Facultas theologica duabus sectionibus constat sicque theologiae et iuris canonici studium complectitur. Totus theologiae cursus octo semestribus absolvitur, iuris vero sex. (Arch. wydz. teolog.).

[4] Temporum difficultates ulteriorem Academiae huius vitam impossibilem reddiderunt. Quia faventibus temporibus Vilnae universitas civilis renovatur, convenit igitur, ut celeberrimae Academiae Vilnensis traditiones renoventur, in qua S. Theologia primas partes habuit. (Arch. wydz. teolog.).

[5] In Academia Petropolitana usque ad annum elapsum alumni e tota Russia... studiis superioribus nutriebantur, deficiente igitur hac Academia regiones ad mare

Inaczej ujmował ustrój i plan studjów, zadania i cele wydziału teologicznego w Wilnie prof. Żongołłowicz.

Do połowy XVIII stul. w państwie moskiewskiem obowiązek obsadzania opróżnionych cerkwi obciążał nie władzę cerkiewną, lecz parafjan lub właściciela cerkwi. Prawosławne duchowieństwo, tworzące osobny stan zamknięty, nie posiadało szkół. Powstały stąd w życiu cerkwi dwa stałe zjawiska: ogromny rozrost osobowy stanu duchownego, przekraczający 160.000 mężczyzn, i tysiące cerkiewnych stanowisk wakujących z powodu braku odpowiednich kandydatów [1].

Piotr I wyzyskuje ogromny materjał ludzki, jaki przedstawiają synowie „cerkiewników" [2], dla celów państwowych w ten sposób, że część jedną, konieczną dla cerkiewnych potrzeb, każe uczyć w domach archirejskich i w dwóch, które otwiera, seminarjach, drugą zaś zabiera do wojska [3].

Seminarja powstają w bardzo wolnem tempie [4], dziesiątki tysięcy analfabetów cerkiewników [5] idą przymusowo do wojska [6], rząd wszakże nie zbacza z drogi przez Piotra I wytyczonej.

Dla przygotowania kadrów nauczycielskich w duchownych seminarjach powstaje w Petersburgu w r. 1788 główne seminarjum duchowne,

---

Balticum sitae absque ullo superiori instituto remanent, necessitas igitur pellit, ut iuventuti ad studia theologica superiora aspiranti Vilnae facultas atque occasio sese instruendi praebeatur. (Arch. wydz. teolog.).

[1] W r. 1737 *cerkownago klira i u nich mużskago poła dietiej 124.923 duszi.* Niższych funkcjonarjuszów cerkiewnych 22.800 dzieci. Na Ukrainie 14.000 osób duchownych. Razem 161.723. W czterech tylko eparchjach wakują 182 cerkwie i 1.286 cerkiewnych posad: *a opredielat' na tie prazdnyja miesta niekogo* (*Poln. Sobr. Zak.*, 4. IV. 1739 r., Nr. 7790 t. X, 761-767).

W r. 1784 powinno być na cerkiewnych stanowiskach 95.481 osób, jest 84.131, brak 11.350 (*Poln. Sobr. Zak.*, 11. IV. 1784 r., Nr. 15978, t. XXII, 95-97).

[2] Termin „cerkownik" w wyrazownictwie prawa rosyjskiego oznacza syna popa, djaczka, psalmisty, ponomara, t. j. synów *swiaszczennosłużitielej* i *cerkownosłużitielej* (*Poln. Sobr. Zak.*, np. uk. 4. IV. 1739 r., t. X, 761; uk. bez daty 1766 r., Nr. 12586, *ob otdacze w wojennuju służbu wsiech cerkownikow*, t. XVII, 594).

[3] Uk. 31. V. 1722 r., Nr. 4021; 31. I. 1724 r., Nr. 4450 (*Poln. Sobr. Zak.*, t. VI, 697-699; t. VII, 232).

[4] W ukazie 26. II. 1764 r. Katarzyna II zaznacza, że sprawa powstania seminarjów jeszcze nie dojrzala (*Poln. Sobr. Zak.*, t. XVI, 561). W końcu XVIII stul. powstają przedewszystkiem kresowe seminarja, — kazańskie, tobolskie, mohylewskie.

[5] W 1806 r. 24.167 synów cerkiewników w szkołach duchownych, do lat 15 uczących się przy ojcach jest 11.379, analfabetów 49.160, od lat 15 uczących się przy ojcach 2.202, analfabetów 1.166, razem synów 78.074 (*Poln. Sobr. Zak.*, uk. 20. XI. 1806, t. XXIX, 870-872).

[6] Uk. 1766, 1796, 1803, 1806, 1854 r. biorą przymusowo do wojska synów cerkiewników w wieku od 15 do 40 lat (*Poln. Sobr. Zak.*, t. XVII, 594-597; t. XXVII, 336-339, 295; sobranje 2, t. XXIX, 514).

nieco później zaś Paweł I otwiera dwie akademje duchowne, w Petersburgu i Kazaniu [1], które wraz z przekształconą akademją w Kijowie i w Moskwie nietylko mają dostarczać nauczycieli duchownym szkołom średnim, lecz także rządzić niemi i kierować. W początkach XIX stul. system duchownego szkolnictwa rosyjskiego wykończony: synowie osób stanu duchownego uczą się 4 lata w szkole powiatowej, kierowanej przez eparchjalne seminarjum, następne 4 lata w seminarjum duchownem, zależnem od duchownej akademji, po ukończeniu seminarjum jedni przyjmują święcenia, drudzy idą na posady w urzędach państwowych, nieznaczna ustawowo określona liczba wysyła się z każdego seminarjum na wyższe studja do akademji duchownej, skąd wychodzi albo na służbę państwową, albo na wyższe stanowiska cerkiewne [2]. Liczne rzesze synów cerkiewników przechodziły przez duchowne szkoły rosyjskie, wypełniając po brzegi seminarja i akademje [3].

Swoisty ustrój prawosławnych seminarjów i akademij narzucił nam rząd rosyjski od r. 1833. Główne Seminarjum wileńskie powstało wprawdzie na obraz i podobieństwo głównego seminarjum w Petersburgu [4], lecz w poczet wychowańców przyjmowało nietylko tych, którzy ukończyli całkowity kurs nauk teologicznych w diecezjalnem seminarjum, lecz i tych, którzy w seminarjum wcale nie byli lub nauki tam dopiero rozpoczęli, posiadali jednak polecenie właściwego biskupa i świadectwo szkolne, uprawniające do wstąpienia do Uniwersytetu [5], wydział zaś teologiczny, obsługujący wychowańców Głównego Seminarjum, kształcił zarówno licznych księży świeckich i zakonnych, jak pokaźne grono

---

1 Uk. 18. XII. 1797, Nr. 18273 (*Połn. Sobr. Zak.*, t. XXIV, 821).

2 Zasady ustroju duchownych szkół prawosławnych, koordynacja ich i hierarchja, programy studjów, przepisy o stopniach naukowych wyłożone zostały w ustawie z dn. 26. VI. 1808 r. (*Połn. Sobr. Zak.*, Nr. 23122, t. XXX, 368-395), uzupełniono je ukazami 30. VIII. 1814 r. (tamże, Nr. 25674 - 25676, t. XXXII, 910-1001). Niejakie zmiany, przeprowadzone w seminarjach w r. 1867, reforma seminarjów i akademij w r. 1869, 1884, 1913 (tamże, sobr. 2, t. XLIV, 545-556; sobr. 3, t. IV, 232-243, 448-453, t. XXX, 414-431), nie należą do naszego przedmiotu.

3 Np. w r. 1906 w niższych duchownych szkołach było 29.600 chłopców, w seminarjach duchownych 19.380; na seminarjum przeciętnie wypadało 340, na akademję 600.

4 Por. ukazy z 6. V i 27. VII. 1788 r. (*Połn. Sobr. Zak.*, Nr. 16659, 16691, t. XXII, 1074, 1090) o głównem semin. petersb., uk. 18. VII. 1803 (druk wileński z tłum. polsk.) i 6. IX. 1806 (*Połn. Sobr. Zak.*, Nr. 22264, t. XXIX, 711-715) o Główn. Sem. wileńsk.

5 Rękopis oryginału ustawy z dn. 6. IX. 1806 z podpisami biskupów Stroynowskiego i Wołczackiego (w zbiorach prof. Żongołłowicza) wymaga „świadectwa z odbytych w szkołach nauk i świadectwa zwierzchności tej diecezji, od której jest przysłany, że jest zdatny do nauk". Anastasewicz nieudolnie przetłumaczył polski tekst oryginału na język rosyjski (*Połn. Sobr. Zak.*, t. XXIX, gł. II, p. 2). Tłumaczenie rozumiano i stosowano w świetle i w wykładni oryginału.

wychowańców wileńskiego seminarjum diecezjalnego [1]. Natomiast wileńska Akademja duchowna, rozbudowana na ustawie 1 lipca 1833 r., w najdrobniejszych szczegółach wzorowanej na przepisach dla prawosławnych akademij duchownych z 30. VIII. 1814 r. [2], nie powstała z Głównego Seminarjum wileńskiego w drodze rozwoju lub nawet nagłego przeobrażenia, lecz była instytucją nową, na gruncie naszym obcą, katolickiej Europie zgoła nieznaną. Przeznaczając ją 40, od r. 1867 po zamknięciu Akademji warszawskiej 60 wybrańcom, predestynowanym do wyższych stanowisk kościelnych, rząd rosyjski usiłował wywołać podział kleru katolickiego na niższy i wyższy, obniżając zaś równocześnie poziom ogólnego i teologicznego wykształcenia w seminarjach już to przez stopniowe i planowe zamykanie dawnych szkół polskich, już też przez utrudniające wstęp do seminarjów przepisy i ustawę seminaryjną z r. 1842, pogłębiał wykształceniowe różnice pomiędzy klerem akademickim a seminaryjnym.

Wytężone długoletnie przeciwdziałanie zamiarom rządu rosyjskiego ze strony władzy kościelnej, postawa i duch profesorów i uczniów Akademji, pozwoliły jej godnie i dostojnie w ówczesnych warunkach spełnić zadanie i udaremnić pokładane w niej przez zaborcę nadzieje, niepodobna jednak przenieść jej obecnie do Wilna i z nią utrwalić obcy nam i narzucony przemocą system wychowania duchownej młodzieży.

Wychodząc z powyższych założeń historycznych, prof. Żongołłowicz, wiążąc przeszłość z wymogami wykształcenia duchowieństwa w Polsce niepodległej, stawiał następujące tezy:

I. Kodeks prawa kanonicznego w kan. 1365 wymaga 6-letniego studjum w duchownych seminarjach. Jeżeli przy Uniwersytecie wileńskim powstanie teologiczne 4-letnie studjum wyższe, przeznaczone dla tych, którzy ukończyli kurs nauki w duchownem seminarjum, nauka teologji trwać będzie 10 lat, ponieważ zaś student uniwersytetu posiadać winien świadectwo dojrzałości, uzyskane w ogólnokształcącej szkole średniej, nikt nie ukończy wileńskiego studjum teologicznego przed 30 rokiem życia.

II. W zakresie nauk teologicznych istnieją nieliczne specjalne zakłady naukowe, jak Instytut Biblijny, Instytut Wschodni w Rzymie,

---

[1] Na wydziale teologicznym uczyli się trynitarze, misjonarze, bazyljanie (Księga protok. fakult. teolog. Nr. 3, 5). Biskup Kłągiewicz stale kształcił na wydziale teolog. kilkudziesięciu kleryków seminarjum diecezjalnego (tamże, Nr. 6, — pismo biskupa 18. IX. 1830 r., Nr. 2858).

[2] Por. w ustawach z 30. VIII. 1814 (*Połn. Sobr. Zak.*, t. XXXII, Nr. 25673) i z 1. VII. 1833 r. (tamże, sobr. 2, t. VIII, Nr. 6296) zarząd, liczbę katedr, program, cenzurę, stopnie naukowe studenta, kandydata, magistra, doktora. Patrz *Dieło Nr. 5546* (Arch. R. K. duch. Kollegjum) *ob uczreżdenii w Wilno R. K. duchownoj Akademii.*

wymagające od studentów poprzedniego przygotowania teologicznego [1], niema jednak nigdzie wyższej uczelni teologicznej, którаby wymagała od zapisujących się w poczet studentów ukończenia nauk teologicznych w seminarjum diecezjalnem i stopień magistra lub doktora teologji dawała dopiero po 10-letnich studjach teologicznych. Takiego zakładu teologicznego nie posiadają Włochy, choć mają 60.000 księży, ani Francja, zaopatrzona w 56.000 kapłanów, ani Niemcy z 20.000 księży katolickich, jakkolwiek w krajach tych jest 40 wyższych uczelni teologicznych i bardzo wielu księży wolnych od pracy duszpasterskiej, gdyż we Włoszech na jednego kapłana wypada 600 katolików, we Francji 680, w Niemczech 1.000.

III. W Polsce niepodległej, mającej niespełna 8.000 księży, gdzie na jednego kapłana wypada 2.700 katolików, z czterech zaledwie wydziałów teologicznych dwa, lubelski i warszawski, wymagają od studentów poprzedniego ukończenia kursu nauk w seminarjum i posiadają nader nikłą liczbę uczniów. Cokolwiek można przewidywać o przyszłości tych wydziałów, powstanie ich nie może stanowić przykładu i zachęty dla Wilna. Dla kogo się przeznacza wyższe studjum teologiczne w Wilnie? Seminarjum wileńskie kończy co rok kilkunastu kleryków, kilkunastu najmniej rocznie umiera księży w diecezji. Na wyższe studjum teologiczne z największym wysiłkiem można posyłać rocznie z wileńskiego seminarjum 2—3 abiturjentów. Jeżeli diecezje mińska i łomżyńska będą ciążyły do Wilna, można stamtąd spodziewać się po 1—2 rocznie. Ogólna liczba uczniów na projektowanem w Wilnie wyższem studjum teologicznem nie przekroczy 20 studentów, prawdopodobnie będzie znacznie niższa. Z nadbałtyckich krajów, o których się mówi w przygotowanem podaniu do Ojca św., Estonja prawie wcale nie ma katolickich księży, diecezja żmudzka w obecnych warunkach nikogo do Wilna na studja nie wyśle, w Kownie zresztą powstaje uniwersytet z wydziałem teologicznym. Łotwa albo otworzy wydział teologiczny przy uniwersytecie w Rydze, albo dla nielicznych seminarzystów swych, uzdolnionych do wyższych studjów, wybierze Rzym raczej lub Paryż, niż Wilno. Z dawnej Kongresówki, posiadającej już dwa wyższe studja teologiczne o bardzo ubogiej frekwencji, do Wilna nikt się nie zgłosi. Wydział teologiczny przy Uniwersytecie wileńskim może liczyć tylko na diecezję wileńską, w takim zaś razie, czyż nie lepiej dla diecezji wileńskiej zdolniejszych wychowańców seminarjum po dwóch latach nauki seminaryjnej wysyłać od czasu do czasu zagranicę, gdzie w 7—8 lat ukończą najmniej dwa wydziały teologiczne i przywiozą do diecezji dwa doktoraty, niż zabiegać o wyższe studjum teologiczne w Uniwer-

[1] *Acta Ap. Sedis*, I, 447-451; III, 47-50, 297-300; IX, 531-533.

sytecie wileńskim, wymagające 10 lat studjów i dające w najlepszym wyniku jeden doktorat.

IV. Zgodnie z przerwaną przez zaborcę tradycją, z wymaganiami naszych biskupów i z potrzebami nauki teologicznej, oraz z zadaniami pracy kapłańskiej, należy podnieść przedseminaryjny poziom wykształceniowy kandydatów do stanu duchownego, wymagając od nich nieodzownie świadectwa dojrzałości szkoły średniej. Jesteśmy już na tej drodze. Wszak wileńskie seminarjum duchowne posiada specjalne kursy uzupełniające wykształcenie ogólne kandydatów do seminarjum. Należy jaknajprędzej wyjednać kursom tym prawa państwowe [1]. Rząd polski otworzy niebawem w naszym kraju szereg nowych szkół średnich, prywatnym istniejącym już i czynnym nada prawa państwowe. Duchowe życie i działalność religijna, dławione przez zaborcę, pogłębią się i rozwiną. Powstaną katolickie związki i stowarzyszenia pomocy i opieki nad młodzieżą szkolną. Byle przetrwać dwa, trzy pierwsze lata naszego odrodzenia, a rąk nie zakładać, za lat kilka ani powołań do stanu duchownego, ani kandydatów do seminarjum ze świadectwem dojrzałości z pewnością nie zabraknie.

Podniósłszy wprzód do świadectwa dojrzałości wykształcenie kandydatów do seminarjum, należy następnie podźwignąć poziom nauk teologicznych przez przywrócenie w Uniwersytecie wileńskim wydziału teologicznego normalnego, jak w Wilnie było dawniej, jak dziś jest w Krakowie i Lwowie, w Niemczech, w Austrji, częściowo we Francji, Belgji, Irlandji.

Profesorowie wileńskiego seminarjum duchownego, posiadający stopnie naukowe i ogłoszone prace naukowe, albo po ogłoszeniu ich w niedalekiej przyszłości lub po habilitacji, przejdą na wydział teologiczny w charakterze profesorów, względnie docentów. Uczniowie seminarjum ze świadectwem dojrzałości szkoły średniej zapiszą się na wydział w jesiennym semestrze 1921 r. w charakterze studentów, nie posiadający zaś matury, uznani jednak przez zwierzchność seminarjum i przez Radę wydziału za dostatecznie przygotowanych, w charakterze wolnych słuchaczy; reszta seminarzystów uczyć się będzie wyłącznie u profesorów seminarjum [2]. Zapisani na wydziale seminarzyści od jesieni 1921 r. tych

---

[1] Prawa państwowe pozyskano dla kursów znacznie później i przekształcono je w liceum o dwóch tylko klasach: VII i VIII. Pokaźną liczbę wydanych w r. 1920, 1921, 1922 przez kursy świadectw, na podstawie których posiadacze ich byli zapisani na wydziale teolog. w charakterze wolnych słuchaczy, kurator okr. szkoln. wileńskiego uznał za równoważne ze świadectwami dojrzałości szkół państwowych (Arch. wydz. teolog., pismo kuratora, 15. I. 1923, Nr. 2432).

[2] Promemoria podana dn. 9. VIII. 1919 r. biskupowi Matulewiczowi przez prof. Żongołłowicza. Na wykłady wydziału uczęszczało czterech kleryków już w r. 1920.

tylko przedmiotów uczyć się będą na wydziale, których katedry uzyskają stałą lub prowizoryczną obsadę, o tyle i w takim zakresie, o ile i w jakim stopniu da się to uzgodnić z planem i programem odbywanych przez nich studjów w seminarjum.

W miarę przyrostu seminarzystów ze świadectwem dojrzałości będzie wzrastała liczba uczących się na wydziale kleryków, stopniowe zaś obsadzanie katedr na wydziale pociągnie za sobą stopniowe zmniejszanie się wykładowców w Seminarjum. Całkowite ustosunkowanie wydziału i Seminarjum nastąpi w czasokresie od 8 do 10 lat [1].

Wileński wydział teologiczny po okresie przejściowym będzie się cieszył znaczną frekwencją, większą niż wydziały francuskie i niektóre niemieckie [2], w normalnych bowiem warunkach wileńskie Seminarjum powinnoby wychowywać od 200 do 250 kleryków, może zaś oddać duże usługi innym diecezjom, które niezawodnie na tych połaciach kraju powstaną, o ile biskupi zechcą skorzystać z wileńskich zasobów naukowych i z gotowego personelu nauczycielskiego wydziału i w Wilnie utworzą diecezjalne seminarja [3].

Zarówno w okresie przejściowym, jak po zupełnem ustosunkowaniu Seminarjum i wydziału, pozostaje Seminarjum pod wyłączną władzą biskupa i w całkowitej jego pieczy [4].

Przed mianowaniem profesorów wydziału, zastępców, docentów i asystentów, dziekan wydziału przedstawia upatrzonych przez wydział kandydatów biskupowi. Uchylona przez biskupa kandydatura upada [5]. Przyjętemu kandydatowi biskup udziela misji kanonicznej, którą może cofnąć według swego uznania [6]. Czas, plan i rozkład studjów teologicznych na wydziale, przepisy egzaminacyjne, warunki udzielania

---

1 Podano w streszczeniu według dziennika prowadzonego wówczas przez prof. Żongołłowicza, oraz Promemorji z 9. VIII. 1919.

2 Würzburg 89, Tübingen 130, Salzburg 60, Bamberg 69, Braunsberg 40, Eichstätt 85. Mainz 74. Wydziały teologiczne francuskie liczą po kilkudziesięciu studentów, oprócz Paryża i Strasburga.

3 Miano tu na widoku kan. 1354 § 3 Kodeksu, oraz założenie przez Piusa X kalabryjskiego seminarjum regjonalnego (*Acta Ap. Sedis*, VI, 213-218). W Polsce przewidywania ziściły diecezje śląska i częstochowska w r. 1926 przez założenie seminarjów w Krakowie.

4 Promemorja złożona biskupowi Matulewiczowi przez prof. Żongołłowicza 9. VIII. 1919, drugi raz 6. VI. 1921 r.: Seminarjum pozostaje pod władzą wyłączną i kierunkiem biskupa. Oprócz regensa, kierownika duchownego, prokuratora, mianowanych przez biskupa, biskup powołuje do Seminarjum nauczycieli obrzędów, śpiewu kościelnego, oraz innych umiejętności praktycznych, niereprezentowanych na wydziale (Arch. wydz. teolog.).

5 Promemorja z 9. VIII. 1919, 6. VI. 1921, p. 1 (Arch. wydz. teolog.).

6 Dosłownie z promemorji z 9. VIII. 1919, 6. VI. 1921. Por. art. XIII, 1, ust. 2 i 3 Konkordatu 10. II. 1925.

stopni naukowych, opracowane w projektach wydziału, przedkładają się biskupowi i pozyskują moc obowiązującą po otrzymaniu jego zgody lub zatwierdzenia [1], w trybie zwyczajnego postępowania, o ile przedmiot wymaga uchwały Senatu i zatwierdzenia Ministerstwa W. R. i O. P. [2].

Powyższe tezy prof. Żongołłowicza i wyżej wspomniany, opracowany przez biskupa Matulewicza projekt, stanowiły przedmiot i treść kilku konferencyj [3] i licznych rozmów biskupa z upatrzonym organizatorem od 7 do 20 sierpnia, nie uwieńczonych zupełnie pomyślnym wynikiem.

Stwierdzali obaj zgodnie, że w kraju naszym różnowierczym i różnoplemiennym, położonym na rozgraniczu dwóch światów i stanowiącym teren wielowiekowych nierozstrzygniętych zmagań wyznaniowych, nierozegranej dotychczas walki dwu kultur duchowych, Uniwersytet wileński odegrał pierwszorzędną rolę i, gdy znowu powraca do życia, powstać winien koniecznie i nieodzownie wraz z wydziałem teologicznym.

Uzgodnienie jednak koncepcji tego wydziału posuwało się bardzo powoli i z największym trudem. Biskup Matulewicz, człowiek niepospolitego umysłu, wprędce uznał swój projekt utworzenia wydziału o dwóch sekcjach, przeznaczonego dla studentów, którzy ukończyli duchowne seminarja, za nierealny i w ówczesnych warunkach nieziszczalny, niepokonalne jednak trudności upatrywał i w projekcie prof. Żongołłowicza. Zastęp kleryków podczas wojny i okupacyj doszedł do znikomej liczby, maturzystów jest zaledwie kilku, skąd więc się weźmie słuchaczy dla wydziału? Kraj nie posiada granic ustalonych od strony Rosji i Litwy Kowieńskiej, polityczne położenie niepewne. Wileńskie Seminarjum przetrwało wszystkie okupacje i wszystkie rządy, natomiast Uniwersytet wileński przy możliwej zmianie rządu w tym kraju albo upadnie wraz z wydziałem teologicznym, albo ulegnie wraz z nim przeobrażeniu. Seminarjum pozostałoby wówczas bez studjum teologicznego. Biskup gotów posyłać na wydział kleryków maturzystów i zdolniejszych bez matury w charakterze wolnych słuchaczy, nie uważa się jednak za uprawnionego ustosunkować Seminarjum do wydziału według proponowanego planu bez zgody i zezwolenia na to Stolicy Apostolskiej [4]. Z powyższych przesłanek, uchylających oba typy wydziału teologicznego, prof. Żongołłowicz wyciągał wniosek, że w takiem ujęciu sprawy należy się wyrzec tworzenia wydziału. Biskup z tem się nie godził, powołując wiążące go postanowienia zjazdu kowieńskiego i rozmowę z Wizytatorem Apostolskim w Warszawie, wskazując zaś na efekt

---

[1] Promemorja z 9. VIII. 1919, 6. VI. 1921, p. 2 (Arch. wydz. teolog.).
[2] Promemorja z 9. VIII. 1919, 6. VI. 1921, p. 2.
[3] W konferencjach brali udział ks. ks. Uszyłło, Lubianiec, Puciata.
[4] Podano w streszczeniu według ówczesnego dziennika prof. Żongołłowicza.

zewnętrzny w postaci ujemnego wrażenia, jakieby wywołało powstanie Uniwersytetu wileńskiego bez wydziału teologicznego, proponował wdrożyć niezwłocznie organizację wydziału teologicznego bez określonego typu, któremu przyszłość nada wyraźne kształty. Prof. Żongołłowicz nie godził się na to, twierdząc, że jak Stolica Apostolska (kan. 1376 — 1377), tak Ministerstwo W. R. i O. P. odrazu będą wymagały przedłożenia planu, programu i porządku studjów, określających typ wydziału [1].

Podczas bezskutecznych rozmów w Wilnie ogłoszono 28 sierpnia rozporządzenie Naczelnego Wodza, zawierające między nominacjami pierwszego personelu Uniwersytetu mianowanie ks. prof. Żongołłowicza dziekanem wydziału teologicznego [2]. Wezwany niezwłocznie przez Ministerstwo W. R. i O. P. do Warszawy prof. Żongołłowicz dowiedział się, że Ministerstwo zamierza dać Uniwersytetowi wileńskiemu wydział teologiczny o typie wydziałów w Krakowie i Lwowie, że liczba katedr teologicznych ustalona już w lipcowym preliminarzu budżetu Uniwersytetu wileńskiego [3], organizować zaś wydział miał profesor z Krakowa ks. Dr. Zimmermann, gdyż z Wilna nie podawano kandydata i dopiero w ostatnich dniach przed 28 sierpnia dowiedziano się i przyjęto proponowanego przez wileńskiego biskupa kandydata [4]. W kilku następnych rozmowach z szefem Sekcji IV prof. Wrzoskiem w obecności rektora Siedleckiego całkowicie się wyjaśniło, że Ministerstwo nie mogłoby budżetować personelu nauczycielskiego Seminarjum wileńskiego, gdyby w Wilnie miały być dwa zakłady teologiczne, natomiast gotowe w przyszłym budżecie powiększyć na wydziale teologicznym liczbę katedr i udzielać zapomogi oddzielnej bursie teologicznej przy wydziale aż do chwili całkowitego ustosunkowania wydziału i Seminarjum [5].

O przesądzonym w preliminarzu budżetowym typie wileńskiego wydziału teologicznego, oraz o stanowisku Ministerstwa do ewentualnego wyższego studjum teologicznego w Uniwersytecie wileńskim prof. Żongołłowicz poinformował biskupa Matulewicza 13 września i oświadczył równocześnie, że zarówno nieokreślony ściśle w dotychczasowych rozmowach typ wydziału, jak poprzedni zamiar Ministerstwa powołania

---

[1] Podano w streszczeniu według ówczesnego dziennika prof. Żongołłowicza.

[2] *Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich*, 9. IX. 1919, 157.

[3] Preliminarz budżetu Uniwersytetu wileńskiego na czas od 1. VII do 31. XII. 1919 zawiera 10 katedr teolog. i 2 docentury: 1) katechetyki i pedagogiki, 2) historji sztuki kościelnej (Arch. wydz. teolog.).

[4] Dwie rozmowy z szefem Sekcji IV prof. Wrzoskiem dn. 6. IX. 1919 (Dziennik prof. Żongołłowicza).

[5] Rozmowy prowadzone z szefem Sekcji IV prof. Wrzoskiem w obecności rektora Siedleckiego 9, 10 i 11. IX. 1919 (Dziennik prof. Żongołłowicza).

innego organizatora, oraz szerzona w kołach do Ministerstwa zbliżonych pogłoska o litewskich przekonaniach narodowych prof. Żongołłowicza, mniemanie zaś wileńskich Litwinów o jego polskiej zaciętości narodowej, tak dalece utrudniają już u progu ciężkie zadanie organizacyjne, iż lepiej będzie dla sprawy uchylić się od podjęcia roli organizatora, sprawniej i łatwiej bowiem rozbuduje wydział człowiek odpowiednio ukwalifikowany [1].

Biskup Matulewicz, zawsze równy i powolny, tym razem bardzo żywo odparł, iż zna oddawna polskość ks. Żongołłowicza, jeszcze lepiej znają ją biskupi Karewicz i Karaś, jednak biskup Karewicz już w r. 1918 powoływał go do Uniwersytetu wileńskiego [2], na zjeździe zaś w Kownie właśnie biskupi litewscy polecili ks. Żongołłowicza do organizacji wydziału. Należy usunąć przypuszczenie jakiegobądź nacisku ze strony biskupa przy obsadzaniu katedr, organizator będzie miał wolną rękę w wyborze kandydatów. Preliminarz budżetowy daje 10 katedr, czas nagli, należy więc organizować zwyczajne studjum teologiczne. Biskup niezwłocznie przygotuje podanie do Ojca św., ks. Żongołłowicz złoży je J. E. Nuncjuszowi i upełnomocniony przez biskupa złoży ustnie lub piśmiennie potrzebne wyjaśnienia i uzupełnienia [3].

J. E. Nuncjusz Apostolski Achilles Ratti, dziś Ojciec św. Pius XI, przyjął prof. Żongołłowicza dwukrotnie. W pierwszej audjencji 21 września po ogólnych uwagach o wykształceniu duchowieństwa i teologicznych zakładach naukowych Jego Ekscelencja przeczytał podanie biskupa Matulewicza do Ojca św., zwrócił uwagę na to, że podanie nie precyzuje z dostateczną ścisłością, czy w Wilnie miałoby powstać studjum wyższe, — *Facoltà teologica a corsi di perfezionamento*, czy zwyczajne, — *Facoltà teologica a corso ordinario* [4] i po wyjaśnieniu, że zamierzono otworzyć zwyczajny wydział, jak w Krakowie i Lwowie, kazał prof. Żongołłowiczowi uzupełnić i umotywować ten zasadniczy szczegół. Po otrzymaniu umotywowanego uzupełnienia [5] J. E. Nuncjusz w drugiem posłuchaniu, udzielonem prof. Żongołłowiczowi, uprzejmie

[1] Podano w streszczeniu według ówczesnego dziennika prof. Żongołłowicza.

[2] Pismo tej treści datowane w Kownie 28. IX. 1918 r., Nr. 1350 i skierowane do Petersburga prof. Żongołłowicz odebrał w końcu roku 1919.

[3] Rozmowa 13. IX podana według dziennika prof. Żongołłowicza. Podanie do Ojca św. i pełnomocnictwo datowane 17. IX. 1919.

[4] Odpowiedni ustęp w podaniu: ... spem licet fovere fore ut S. Theologiae Facultas apta sit et perquam utilis, quae in his provinciis dissitis ab aliis universitatibus instituat in sacris disciplinis ad clericatum adspirantes iuvenes, instruat sacerdotes et scientias promoveat theologicas (Arch. wydz. teolog.).

[5] W piśmie uzupełniającem, złożonem J. E. Nuncjuszowi przez prof. Żongołłowicza 22 września 1919 r., ustęp o typie wydziału miał następujące brzmienie: In Studiorum Universitate Vilnensi ea proponitur erigenda aut innovanda Facultas, quae

oświadczył, że podanie biskupie wraz ze swojem poparciem przedłoży Ojcu św., prosząc o udzielenie *via extraordinaria* prowizorycznego zezwolenia na otwarcie wydziału teologicznego, i polecił powiedzieć w Wilnie, że sprawa wydziału już została złożona Stolicy Apostolskiej [1].

W tej historycznej chwili, związanej z osobistym życzliwym i wybitnym udziałem Ojca św. Piusa XI w powstaniu wydziału teologicznego w Wilnie, organizacja wydziału została podjęta i wdrożona.

Organizator wyjechał niezwłocznie do Krakowa, Lwowa i Lublina w celu pozyskania dla wydziału upatrzonych kandydatów [2]. Mimo jednak największej życzliwości dla Wilna i serdecznej gotowości przyjścia z pomocą wileńskiemu wydziałowi teologicznemu, okazanej zwłaszcza przez J. E. Księcia Biskupa Adama Sapiehę, przez profesorów wydziałów teologicznych w Krakowie i Lwowie, rokowania nie uwieńczyły się pomyślnym wynikiem, chociaż nie pozostały bez korzyści dla powstającego wydziału wileńskiego. W Krakowie organizator ostatecznie pozyskał przynajmniej na rok jeden do wykładów chrześcijańskich nauk społecznych ks. prof. K. Zimmermanna, którego Ministerstwo W. R. i O. P. uprzednio już było zaprosiło do Wilna na czas dłuższy [3], w Warszawie zaś nawiązał układy z ks. Dr. B. Wilanowskim [4], którego habilitacja na wydziale teologicznym we Lwowie była na ukończeniu, i uzyskał od arcybiskupa warszawskiego zezwolenie na wyjazd ks. Wilanowskiego do Wilna [5].

Po uroczystem otwarciu Uniwersytetu, po wydaniu przez Komisarjat Generalny Ziem Wschodnich nominacyjnych dekretów dla prof. Zimmermanna i Wilanowskiego, po otrzymaniu przez biskupa Matulewicza od J. E. Nuncjusza wiadomości o udzieleniu przez Ojca św. zezwolenia na utworzenie wydziału teologicznego, pierwszy semestr otworzył prof. Żongołłowicz publicznym wykładem „Fakultet teologiczny w oddziale nauk moralnych i politycznych w r. 1832", wygłoszonym 21 listopada [6].

Cracoviae et Leopoli in Polonia nunc temporis existit, id est ad studia theologica minora peragenda a studiosis, qui studiorum cursum in gymnasiis absolverunt (z odpisu przechowanego przez prof. Żongołłowicza).

1 Druga audjencja odbyła się 22 września o godz. 18 i została tegoż wieczora szczegółowo zapisana w dzienniku prof. Żongołłowicza.

2 W Krakowie poszukiwania i rokowania były prowadzone 23-27, we Lwowie 27-30 września (Dziennik prof. Żongołłowicza).

3 Konferencje z szefem Sekcji IV prof. Wrzoskiem 5 i 9 września 1919 r. (Dziennik prof. Żongołłowicza).

4 Rektor I. Radziszewski kilkakrotnie w r. 1918-1919 omawiał z ks. Żongołłowiczem kandydaturę ks. D-ra Wilanowskiego do wykładów patrologji w Uniwersytecie Lubelskim.

5 W rozmowie na audjencji 20. IX po wręczeniu listu biskupa Matulewicza w tej sprawie (Dziennik prof. Żongołłowicza).

6 *Rocznik Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie*, VII, 181-188.

Działalność swoją rozpoczął wydział w szczupłem gronie trzech członków: ks. Br. Żongołłowicza, dziekana wydziału i prof. zwycz. prawa kanonicznego, ks. K. Zimmermanna, urlopowanego z Krakowa na jeden rok [1], jako prodziekana i prof. zwycz. chrześcijańskich nauk społecznych, i ks. B. Wilanowskiego w charakterze zastępcy profesora teologji fundamentalnej.

W poczet uczniów wydziału wpisało się 10, — 5 świeckich i 5 księży [2].

Prace organizacyjne, rozpoczęte od ubogiego urządzenia dziekanatu, ustawiania ławek w sali wykładowej, nabycia pierwszej książki do bibljoteki seminarjum teologicznego, po uruchomieniu wydziału szły dalej nieustannie, choć w zwolnionem nieco tempie podczas kilkumiesięcznego pobytu dziekana Żongołłowicza w Rzymie [3] i najazdu bolszewickiego, i zmierzały systematycznie i równocześnie z wzrastającą coraz energją do zupełnej rozbudowy wydziału w kierunku ustalenia szczegółowego planu, porządku i czasu studjów teologicznych, ustosunkowania i uzgodnienia wydziałowych studjów z seminaryjnemi, obsadzenia i uzupełnienia katedr teologicznych, utworzenia i zaopatrzenia w pomoce naukowe seminarjów teologicznych, ogarniając zarówno organizacyjne zagadnienia naukowe, jak wydawnicze, wychowawcze, administracyjne i gospodarcze.

III. PLAN I PORZĄDEK STUDJÓW. RATIO STUDIORUM.

Całokształt wydziałowych studjów teologicznych wraz z zasadniczym zarysem ustrojowym wydziału w dziedzinie kościelnej został nakreślony w załączniku do podania biskupa Matulewicza, złożonego dn. 21 września 1919 r. J. E. Nuncjuszowi. Pięcioletni okres studjów, reprezentowanych przez 15—16 profesorów, obejmował całkowitą rozbudowę nauk teologicznych z konieczną w niej przewagą teologji dogmatycznej [4]. Swoboda studjów była wykluczona. Promocyjny egzamin

---

[1] Do 31. XII. 1920 (Arch. wydz. teolog.).

[2] Zapisanych właściwie było 12, — 6 studentów, w tej liczbie 1 ksiądz, i 6 słuchaczy nadzwyczajnych, księży, z których 2 w drugim trimestrze nie uczęszczali na wykłady z powodu innych zatrudnień.

[3] Od 4. III do końca maja 1920 r. Urlop udzielony był przez Ministerstwo W. R. i O. P. na żądanie Ministerstwa Spraw Zagran. (Arch. wydz. teolog., pisma z 25. II Nr. 12846, 3. III Nr. 1901).

[4] Studia theologica in Facultate quinquennio durant (Arch. wydz. teolog., zał. do pod. 17. IX. 1919). Filozofja razem z hist. 2 lata po 7 godz., teologja fund. 2 lata po 5 g., dogm. spec. 3 l. po 5 g., Pismo S. S. Z. 1 rok po 5 g., N. Z. 2 l. po 5 g., teologja mor. spek. 1 rok po 5 g., mor. prakt. 2 l. po 5 g., hist. dogm. i patrologja 2 l. po 2 g.... Hist. sztuki kośc., hist. Kościoła w W. Ks. Lit., hist. prawa kośc. w W. Ks. Lit. zaliczono do przedmiotów nieobowiązujących. (Arch. wydz. teolog., zał. do pod. 17. IX. 1919).

w końcu każdego roku zawierał wszystkie wykładane w ciągu roku przedmioty [1]. Zatwierdzenie programu wykładów i udzielenie misji kanonicznej zastrzeżono wyłącznie biskupowi [2].

Powyższy zarys ogólny nie dawał wykończonego obrazu ustroju wydziału i szczegółowego planu i porządku studjów teologicznych, nie wystarczał przeto Stolicy Apostolskiej, z czego dokładnie zdawał sobie sprawę organizator w oparciu o kanon 1376 Kodeksu, do definitywnego zatwierdzenia wydziału [3]. Z tego powodu J. E. Nuncjusz, zawiadamiając Biskupa wileńskiego o udzieleniu przez Ojca św. prowizorycznego na trzechlecie zatwierdzenia wydziału, żądał między innemi przedłożenia w najbliższym czasie statutu wydziału i szczegółowego planu studjów, bez zatwierdzenia których stopnie naukowe nie mogły być przez wydział udzielane [4].

Tego zadania wydział nie mógł jednak rychło rozwiązać z powodu złączonych z niem ściśle a nierozstrzygniętych innych zagadnień. Nie było wówczas w Polsce ogólnej ramowej ustawy o szkołach akade-

[1] Studiosi quovis anno examen in disciplinis obligatoriis superabunt (Arch. wydz. teolog.).

[2] Studiorum programma subiacet approbationi Ordinarii Vilnensis. Nemo munus docendi in Facultate assumat, nisi habeat ab Ordinario Vilnensi docendi canonicam missionem, (tamże).

[3] Cum Studiorum Universitates nunc temporis in Polonia instituantur vel reformentur, Statuta Facultatis theologicae Vilnensis nequeunt condi et efformari. Universitatibus in Polonia stabilitis statutisque generalibus conditis, condentur quoque Statuta Facultatis theologicae Vilnensis et approbanda subicientur, vigore can. 1376 § 2, Sedi Apostolicae (Arch. Wydz. teolog., zał. do podania 12. IX. 1919).

[4] J. E. Nuncjusz do Biskupa wileńskiego 9. XII. 1919. Nr. 1044: Excellentissime Domine. Pergratum mihi est perque iucundum officialiter, ut dicimus, et scripto illud Excellentiae Tuae confirmare, quod confidentialiter et oretenus iam pridem nunciavi, videlicet Sanctum Patrem Benedictum XV benigne et favorabiliter excepisse petitionem, quam Excellentia Tua ad me dirigebat cum suis litteris datis d. 17 septembris an. 1919 N. 2297 quamque enixe commendans statim transmittebam. Ponderatis igitur urgentis necessitatis momentis ab Excellentia Tua expositis benigne annuit Augustissimus Pontifex, ut Bathoryana Universitas Vilnensis habeat Facultatem Theologicam, observatis tamen conditionibus quae sequuntur. 1) Concessio provisorie et ad tres annos facta intelligitur, ut experimentum doceat quid definitive constabiliendum sit. 2) Nominatio professorum eorumque dimissio exclusive pertineat ad Auctoritatem Ecclesiasticam, videlicet ad Episcopum Vilnensem, audita Sancta Sede. 3) Clerici seu ecclesiastici ut possint Facultatem frequentare exhibere debent scriptum testimonium consensus proprii Ordinarii. 4) Iidem vivant in convictu sub regimine et normis ab Episcopo Vilnensi praescriptis. 5) Transmittantur quam primum ad Sanctam Sedem Statuta organica et Ratio Studiorum Facultatis Theologicae pro revisione et probatione, sine quibus gradus coferri nequeant. Quod tanti voti a Summo Pontifice compos factus sis et Tibi et Bathoryanae Universitati Vilnensi iterum ex corde gratulor atque tali omine fisus optima quaeque fiducialius adprecor. (Arch. wydz. teolog., odpis wydziałowi przesłany przez Biskupa wileńskiego 2 marca 1920 r. Nr. 1445).

mickich, której przepisy mogłyby w przyszłości zaważyć na planie studjów teologicznych i na budowie wydziału w zakresie liczby katedr teologicznych, mianowania profesorów, udzielania stopni naukowych, gdy zaś ustawę ogłoszono, Uniwersytet wileński poza Wilnem się znajdował.

Wydziały teologiczne w Krakowie i Lwowie dążyły do zreformowania i podniesienia studjów, podjęte zaś w tym kierunku usiłowania, zabiegi i rokowania z Ministerstwem W. R. i O. P. trwały w ciągu lat kilku [1]. Studja teologiczne w Krakowie, Lwowie i Wilnie wymagałyby, jak się zdawało, ujednostajnienia. W Wilnie wreszcie wojna 1920 r. i splot wielorakich czynników powojennych wstrząsnęły podwaliną pod budowę wydziału już założoną i zachwiały zarysowany jego ustrój. Biskup Matulewicz zaproponował dziekanowi Żongołłowiczowi przekształcenie wydziału „na studja wyższe w rodzaju *studia Magisterii* w Rzymie, gdzie po ukończeniu seminarjum młodzi kapłani mogliby pogłębiać i uzupełniać swą wiedzę teologiczną i ubiegać się o stopnie naukowe" [2]. Dziekan Żongołłowicz nie czuł się uzdolnionym do podjęcia organizacji wydziału o nieznanym zgoła typie i ustąpił z zajmowanego stanowiska [3]. Na stanowcze żądanie biskupa niezwłocznego przedłożenia statutu wydziału i szczegółowego planu studjów teologicznych [4] wydział naprędce opracował zarys programu i porządku studjów według wzoru załączonego do podania z d. 17 września 1919 r. i wraz ze statutem warszawskim wydziału teologicznego, poleconym przez Kongregację seminarjów i uniwersytetów arcybiskupowi gnież-

---

[1] Wnioski i uchwały Zjazdu dziekanów wydziałów teologicznych 11 - 12. IV. 1924. w Warszawie (Pismo dziekana wydz. teolog. we Lwowie z 24. VI. 1924. L. 605, Arch. wydz.).

[2] „Ze swej strony zaproponowałem ks. dziekanowi, by raczej fakultet przekształcono na studja wyższe w rodzaju *Studia Magisterii* w Rzymie"... (Pisma biskupa do wydziału i do rektora Uniwersytetu z 12. XI. 1921 r., Nr. 5004, 5005, ogłoszone w *Gazecie Krajowej* z 12. XI. 1921 r., Nr. 268, p. t. Komunikat Kurji biskupiej). Uniwersytet Gregorjański w Rzymie otworzył w r. 1919 dwuletnie studjum o dwóch sekcjach, teologicznej i filozoficznej, przeznaczone specjalnie dla przyszłych profesorów. Na *Cursus Magisterii* przyjmuje się jedynie kandydatów posiadających stopień doktora i po dwuletnich pomyślnych studjach otrzymują oni tytuł *Magistri aggregati* (*Acta Ap. Sedis*, XIV, 510 - 511). Kursy w r. 1921/22 miały 21 słuchaczy, w tej liczbie dwóch Polaków, w r. 1922/23 wśród 17 słuchaczy nie było Polaka (*Pontificia Universitas Gregoriana, Catalogus profes. et audit, an. sch. 1921/22*, 13, *an. sch. 1922/23*, 20).

[3] Pismo motywowane złożone przez dziek. Żongołłowicza wydziałowi i Kurji diecezjalnej z 10. I. 1922 r. (Arch. wydz. teolog.).

[4] Pismo biskupa Matulewicza do wydziału z 13. I. 1922 r. Nr. 160: Itaque instanter rogamus mandamus praecipimusque, ut Facultas theologica ea quae litteris Nostris de die 26 octobris et 19 novembris an. 1921 expostulata sunt statim intra hebdomadam ab hisce acceptis Curiae Nostrae transmittenda curet (Arch. wydz. teolog.).

nieńskiemu i poznańskiemu [1], przedstawił biskupowi dn. 20 stycznia 1922 r. [2].

W tym samym czasie w organizacji wydziału, zwłaszcza w opracowaniu i ustaleniu *Ratio studiorum*, wziął żywy udział J. E. Nuncjusz Lorenzo Lauri [3].

Już w końcu 1921 r. J. E. Nuncjusz zwrócił się do prof. Żongołłowicza z prośbą o nakreślenie i przesłanie historji wydziału teologicznego w Wilnie [4] i od tej chwili żywo się interesując organizacją wydziału, zarówno w skierowanych do wydziału listach, jak w rozmowach z jego przedstawicielami wykazał nietylko właściwą dyplomatom wysoką kurtuazję, lecz także niepospolitą wnikliwość, serdeczną życzliwość i szczerość, przyczyniając się w wielkiej mierze do pokonania licznych trudności organizacyjnych.

Wydział przedłożył J. E. Nuncjuszowi najprzód prowizoryczny plan i porządek studjów [5], następnie w początku 1923 r. całkowicie opracowaną i w najdrobniejszych szczegółach wykończoną *Rationem studiorum* [6].

Według tego projektu studja teologiczne, rozłożone na logicznie zbudowane okresy roczne, trwać miały pięciolecie. Filozofji poświęcono cały rok pierwszy, licząc wraz z ćwiczeniami 25 godzin tygodniowo [7], następne lata przeznaczono na studja teologiczne [8].

---

[1] Dekret z 4. VIII. 1921, Nr. 147/19 (Arch. wydz. teolog.).

[2] Pismo wydziału cum elencho studiorum z 20. I. 1922 (Arch. wydz. teolog.).

[3] Arcybiskup tyt. Efezu, mianowany nuncjuszem w Polsce 25. V. 1921, kardynałem kreowany 20. XII. 1926 (*Acta Ap. Sedis*, XIII, 324; XVIII, 524).

[4] List z 15. XI. 1921: Dominatio vero tua cum iam a principio in facultate erigenda operam dederit ipsiusque decanus existat, in ea conditione est, ut veras et completas informationes dare queat. Quapropter confido, ut relationem de statu facultatis deque iis quae in ea sperantur vel timentur, de eius faustis vel infaustis vicissitudinibus, cum omni veritatis studio, ut sacerdotem atque doctorem scientiae sacrae decet, ad me Varsaviam mittere quamprimum digneris (Arch. wydz. teolog).

[5] Pismo wydziału z 25. IV. 1922: Ratio studiorum ea est composita et concinnata, quae Cracoviae et Leopoli in Facultatibus theologicis accepta est et probata... Ad mentem enc. „Pascendi" et ad Codicis normas philosophica studia biennio durant, theologica quadriennio. Cum tamen Facultatis nostrae studiosi instituuntur qui studia in gymnasiis absolverunt et didicerunt iam mathesim, physicam, logicam, propedeuticam philosophiae, Ratio studiorum nostra proponit studia philosophica et theologica quinquennio duratura, quod quidem re hac considerata et inspecta ut est, consonare videtur cum animo legis in „Pascendi" et in Codice expressae (Arch. wydz. teolog.).

[6] Biskupowi *Ratio studiorum* złożona przez wydział 30. I. 1923 i niezwłocznie przesłana również Nuncjuszowi (Arch. wydz. teolog.).

[7] Logica minor, maior, metaphysica gen. 6 h. hebd., psychologia 4, cosmologia 3, ethica 3, theodicea 3, hist. phil. antiq. 2, hist. phil. schol. 2, exercit., lectio textus, disput. 2 (Arch. wydz. teolog.).

[8] Teologja fund. rok 1 tyg. 8 g., teologja dogm. 4 lata po 6 g. tyg., Pismo św.—

Proponując jednoroczne studjum filozoficzne, wydział miał na widoku tak ogólne przygotowanie kandydatów w tym zakresie, jak czas trwania studjów na innych wydziałach teologicznych w Polsce. Przepisy w kan. 1365 § 1 Kodeksu o dwuletniem studjum filozoficznem tak się zastosowują w zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską ustawach wyższych duchownych zakładów naukowych, iż w zakres dwuletniego studjum filozoficznego wchodzą: matematyka, fizyka, chemja, botanika, mineralogja, zoologja [1], których nasz student już się uczył w gimnazjum, skąd przynosi nadto pewne wiadomości z logiki, psychologji i etyki. Na wydziale więc będzie się uczył tylko ścisłej filozofji scholastycznej, na co wystarczyć się zdaje rok jeden, gdyż liczba godzin filozofji poświęconych wyrównywa tamto dwuletnie studjum filozoficzne [2]. Na niemieckich wydziałach teologicznych studja trwają cztery lata, w Polsce nigdzie nie przekraczają lat pięciu. Sześcioletnie studjum teologiczne w Wilnie odbiegałoby od przyjętych w Polsce i ustalonych wydziałowych studjów teologicznych [3].

Opracowana przez wydział *Ratio studiorum*, przesłana przez J. E. Nuncjusza do Rzymu, przejrzana, poprawiona w kierunku ustalenia sześcioletniego studjum i zatwierdzona przez Kongregację seminarjów i uniwersytetów, przesłana z Nuncjatury wydziałowi [4], przyjęta została

---

introdukcja rok 1 tyg. 3 g., St. Z. 1 rok — 4 g., N. Z. 2 lata — 4 g., arch. bibl. 1 rok — 2 g., języki grecki i hebrajski 1 rok — po 2 g., teologja mor. 3 lata — 4 g., prawo kan. 1 rok—3 g., 2 lata—4 g., hist. kośc. 2 lata—3 g., 1 rok—5 g., socjologja 1 rok—2 g., katech. i pedag. 1 rok — 4 g. (Arch. wydz. teolog.).

[1] Constitutiones queis Sacrae Theologiae, Juris canonici et Philosophiae scholasticae Facultates moderantur in Seminariis hispanis ... 8-9. Calendarium Pontif. Univer. Gregor., 1920 21, 26-27.

[2] Rationis studiorum in Facultate thelogica Universitatis Vilnensis commentatio et explicatio. Canon 1365 § 1 Codicis J. C. praecipit studium philosophiae rationalis cum affinibus disciplinis saltem biennale. Articuli igitur 14 et 15 h. t. discrepant a claro sensu obvio huius canonis, ex rationibus tamen infra expositis non videntur differre ab animo legis canone hoc contentae. Biennalia studia philosophiae praescripta sunt studiosis theologiae, qui elementarias scholas, quattuor vel quinque curriculis durantes, absolverunt. Quare studium philosophicum de quo agit can. 1365 continet praeter philosophiam rationalem mathesim, physicam, chimiam, ut patet e Constitutionibus pro Seminariis hispanis, Calendariis Pontif. Univer. Gregor. Studiosi vero ordinarii primi anni in nostra Facultate studia matheseos, chimias, cosmographiae, disciplinarum naturalium iam absolverunt in gymnasio, ut adiecta hisce programmata attestantur... In gymnasiis didicerunt elementa logicae, psychologiae, ethices... (Arch. wydz. teolog.).

[3] In aliis Facultatibus theologicis in Polonia, — Cracoviensi, Leopolensi, Varsaviensi, — studium theologicum durat, ut in Facultatibus theologicis Germaniae, quadriennio. Sine maximo incommodo fieri nequit, ut studia in Facultate Vilnensi durent sexennio ... (Arch. wydz. teolog.).

[4] Przy liście audytora nuncjatury C. Chiarlo 4. IX. 1923 r., Nr. 5707 (Arch. wydz. teolog.).

przez wydział do wiadomości, stosowania i wykonania [1]. Ujęta pierwotnie w zwięzły szkicowy zarys, *Ratio studiorum* była przedmiotem dalszego opracowania w Kongregacji, została całkowicie wykończona w szczegółach, 10 października 1926 r. pozyskała zatwierdzenie na trzechlecie. Planem, porządkiem i rozkładem studjów filozoficznych i teologicznych, treścią, duchem i literą przepisów w *Ratio studiorum* zawartych, obejmujących zarówno studja jak ustrój wydziału, wydział się rządzi odtąd i kieruje [2].

IV. UZGODNIENIE WYDZIAŁOWYCH STUDJÓW Z SEMINARYJNEMI.

Biskup Matulewicz pomimo dłuższych wahań, o których mówiliśmy wyżej, w sprawie wyboru typu wydziału teologicznego w Wilnie w myśl projektów organizatora z 9 sierpnia 1919 r. i 6 czerwca 1921 r., omawianych później wielokrotnie, już od r. 1920 posyłał niektórych wychowanków seminarjum, posiadających świadectwo dojrzałości, na wykłady przez wydział dawane [3]. W miarę szybkiego wzrostu w kraju ogólnokształcących szkół średnich, dostarczających seminarjum coraz większą liczbę kleryków ze świadectwem dojrzałości, w miarę stopniowej konsolidacji wydziału i obsadzania wakujących katedr, wzrastała liczba zapisanych na wydziale alumnów seminarjum, podnosząc się z 4 w r. 1920/21 do 43 w r. 1922/23, 78 w r. 1925/26, 95 w r. 1926/27 [4]. Szybki wzrost na wydziale studentów kleryków i stopniowe przejmowanie

[1] J. E. Nuncjusz L. Lauri 13. X. 1923, Nr. 5964 do prof. Żongołłowicza: Ex iis, quae litteris Vilnae datis die 8 octobris Rationem studiorum ad hanc Nuntiaturam remittens (scripsisti) sufficienter apparet Facultatem theologicam Vilnensem ea qua par est reverentia accepisse illam Rationem, quam ei proposuit S. Congregatio, quae sicut privilegia confert, ita et conditiones pro eis imponere potest (Arch. wydz. teolog.).

[2] Według *Ratio studiorum* z 10. X. 1926 r. studja na wydziale trwają sześć lat. Rok 1-szy: filozofja 19 godz. tyg., język hebr. 2 g. tyg. Rok 2-gi: filozofja 17 g. tyg., język grecki 2 g., hist. sztuki chrz. 2 g. Cztery lata następne poświęcono studjom teologicznym: teologja fund. 1 rok po 3 g. tyg., teologja dogm. 4 lata po 6 g., Pismo św. introd. gen. 1 rok — 3 g., introd. spec. i egzeg. St. Z. 1 rok — 3 g., N. Z. 2 lata — 3 g., teologja mor. 3 lata—5 g., prawo kan.: a) prawo publiczne 1 rok—2 g., b) prawo pryw. 3 lata—3 g., hist. kośc. 3 lata—3 g., patrologja 1 rok—2 g.. archeologja 1 rok—1 g., liturg. 1 rok—2 g., socjologja 1 rok—2 g., katech., pedag., wymowa 1 rok—1 g. Stopnie naukowe: magisterjum i doktorat. Do magisterjum wymagane rozprawa i obrona LX tez przez 2 g., do doktoratu rozprawa, obrona rozprawy przez 2 g., następnego dnia obrona C tez (Arch. wydz. teolog.).

[3] Arch. wydz. teolog., Statystyka studentów.

[4] Tamże.

przez wydział dawanych dotychczas przez personel seminaryjny teologicznych wykładów nie wychodziły jednak poza faktyczny i rzeczowy układ stosunków do r. 1925, jakkolwiek powoli torowały drogę do uprawnienia i unormowania wytworzonego stanu rzeczy.

Powyższy faktyczny stan rzeczy, powoli i stopniowo ustalając się w sześcioletnim okresie, uwidocznił i dowiódł, że dawane klerykom seminarjum przez profesorów wydziału wykłady w niczem nie naruszają karności zakładu, dozoru, porządku, ustalonego trybu życia, norm i przepisów wychowawczych, dają natomiast kończącym wydział młodym kapłanom większe uprawnienia w ich pracy, zwłaszcza w szkołach powszechnych i średnich, jak wykazały pierwsze absolutorja przez wydział wydane. Poczynione w ciągu lat kilku doświadczenia skłoniły biskupa Matulewicza do podjęcia w r. 1925 zabiegów w kierunku normatywnego ustalenia i utrwalenia faktycznego stanu rzeczy. W tym celu J. Ekscelencja opracował z dziekanem Świrskim odpowiedni projekt i złożył wraz z podaniem Ojcu św., podkreślając, że realizacja przedłożonego projektu przyniesie znaczną korzyść zarówno seminarjum, jak wydziałowi [1].

Projekt orzeka, iż klerycy seminarjum będą wpisani w poczet uczniów wydziału [2]. Wykłady będą im się dawały przez profesorów wydziału w salach seminarjum, z wyjątkiem tych wykładów dawanych przez wydział w salach uniwersyteckich, na które klerykom Ordynarjusz uczęszczać pozwolił [3]. Na wykłady klerykom seminarjum dawane nie mogą uczęszczać laicy i kobiety. Świeckim studentom i kobietom profesorowie wydziału urządzą osobne prelekcje [4].

W realizacji tego projektu przyjął żywy a zawsze życzliwy udział J. E. Nuncjusz Lauri. Przeprowadziwszy odpowiednie układy z Biskupem wileńskim i dziekanem Świrskim w kierunku wyjaśnienia niektórych

---

[1] Z podania 9. VI. 1925: ... De componendis coadunandisque studiis Facultatis et Seminarii confecimus propositum atque speramus haud parum utilitatis illud utrique Instituo allaturum esse, si ad effectum adducatur. Cuius propositi exemplar una cum hisce transmitto atque suppliciter rogo, ut illud approbare velis (Arch. wydz. teolog.).

[2] Omnes alumni Seminarii, theologicis studiis operam navantes, tamquam Facultatis studiosi inscribantur et quidem ii qui maturitatis testimonia habent qua ordinarii, qui vero non habent qua extraordinarii studentes (Arch. wydz. teolog., *Propositum de componendis inter se coadunandisque studiis theologicis in Facultate theologica Vilnensi et Seminario dioecesano*).

[3] Praelectiones ordinarie peragantur in aulis Seminarii, exceptis de consensu Ordinarii solummodo nonnullis, quae locum habebunt in Universitate (Arch. wydz. teolog., *Propositum*).

[4] Laici et feminae ad frequentandas praelectiones una cum clericis Seminarii ne admittantur; pro laicis professores Facultatis poterunt in Universitate speciales praelectiones instituere (Arch. wydz. teolog., *Propositum*).

szczegółów projektu i zawartych w nim warunków [1], J. E. Nuncjusz na mocy uzyskanego od Stolicy Apostolskiej nadzwyczajnego pełnomocnictwa ustalił i unormował omawianą sprawę w ramach przedłożonego projektu reskryptem z d. 28 września 1925 r. [2]. Reskrypt powyższy został wydany już po zrzeczeniu się przez biskupa Matulewicza wileńskiej katedry arcybiskupiej [3].

Istotnym wyrazem rzeczywistego stosunku wydziału do biskupa Matulewicza była formalna propozycja wydziału, by ustępujący Pasterz, dawniej profesor socjologji w Akademji Duchownej w Petersburgu, objął na wydziale wakującą katedrę chrześcijańskich nauk społecznych [4], a fakt ten podnosi piszący nie bez pewnego nacisku, gdyż wahania w wyborze typu teologicznego wydziału w Wilnie na tle ówczesnych stosunków nie wynikały z istotnej różnicy i zasadniczej rozbieżności w wyborze dróg i środków, lecz były wykładnikiem jeno lekkich odchyleń, jakie nieraz zachodzą między ludźmi, dążącymi do jednego celu wspólnego uczciwemi i prawemi, acz nieco odmiennemi ścieżkami.

Ustalony reskryptem J. E. Nuncjusza stan rzeczy zastał J. E. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski w chwili objęcia katedry arcybiskupiej, które się zbiegło prawie równocześnie z zamierzonem przez Ministra W. R. i O. P. Sujkowskiego zamknięciem wileńskiego wydziału teologicznego [5]. Podczas pierwszej audjencji, udzielonej przez J. E. Arcybiskupa profesorom wydziału, gdy prof. Żongołłowicz przedstawił faktyczny stan rzeczy i powyższy projekt ministra, Jego Ekscelencja

---

[1] Biskupa Matulewicza list z 18 VI do Nuncjusza, listy Nuncjusza do dziekana Świrskiego i odpowiedzi dziekana w tej sprawie w Arch. wydz. teolog., teka: Nuncjatura.

[2] Nos Laurentius Lauri, Archiepiscopus Ephesien., Nuntius Apostolicus in Polonia, vigore facultatum extraordinariarum Nobis a Sancta Sede tributarum ... permittimus, ut eadem Facultas, quae hucusque tum philosophicas tum theologicas lectiones in aulis Statalis Universitatis Vilnensis tradebat, easdem lectiones iuxta Rationem studiorum a S. Congregatione de Seminariis et Universitatibus studiorum pro eadem Facultate approbatam, in aulis dioecesani Seminarii Vilnensis a die prima octobris currentis anni tradere valeat, disciplina eiusdem Seminarii ac iuribus professorum in praesentiarum in Seminario docentium prorsus salvis. Praesentibus valituris ad annum. Datum Varsaviae ... d. 28 mensis Septembris an. 1925 (Arch. wydz. teolog.).

[3] Po ratyfikacji Konkordatu 2. VI. 1925 (*Acta Ap. Sedis*, XVII, 257) przed *Vixdum Poloniae* 28. X. 1925.

[4] Jednomyślną uchwałę wydziału przedstawił Jego Ekscelencji dziekan Świrski. Biskup Matulewicz nie uchylił propozycji, lecz zostawił sobie kilka dni do namysłu, po upływie których oświadczył księdzu dziekanowi głęboką wdzięczność wydziałowi, zaznaczając, że po złożeniu rządów diecezji inne ma do wykonania zadania i inne pole pracy.

[5] Pismo Ministra W. R. i O. P. do wydziału 7. IX. 1926, Nr. IV S. W. 8484/26 (Arch. wydz. teolog.).

stanowczo oświadczył, że dokonane uzgodnienie studjów wydziałowych z seminaryjnemi uważa za normalne, pożądane i pożyteczne, że tego stanu rzeczy nie myśli zmieniać, natomiast w potrzebie bronić będzie wydziału od zamierzonego zamknięcia wszelkiemi rozporządzalnemi środkami. W tej chwili nawiązał się odrazu dobry, jasny i szczery stosunek, pogłębiając się zaś stopniowo, nie pozostawia obecnie nic lepszego do życzenia, ze strony wydziału przynajmniej. J. E. Arcybiskup doskonale jest obznajomiony zarówno z biegiem studjów, egzaminów rocznych i stopniowych, jak i z wszystkiemi ważniejszemi pracami wydziału, wydział zaś znajduje gorące i czynne poparcie Jego Ekscelencji we wszystkich pożytecznych poczynaniach, które, jak np. zapoczątkowane dawniej przez wydział studjum katechetyczne, nieustalone i chwiejne, utrwalone jedynie czynnem i skutecznem poparciem J. E. Arcybiskupa, zmierzają do coraz większego rozwoju studjów teologicznych.

V. SKREŚLANIE KATEDR TEOLOGICZNYCH, PROJEKT UTWORZENIA DUCHOWNEJ AKADEMJI, ZAMIAR ZAMKNIĘCIA WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO.

Od 6 września 1919 r., kiedy organizator wydziału po raz pierwszy nawiązał stosunki z Sekcją Nauki i Szkół Wyższych w Ministerstwie W. R. i O. P., szefowie Sekcji, późniejsi dyrektorowie Departamentu IV, znali doskonale cały plan powolnej i stopniowej rozbudowy wydziału teologicznego i byli w toku wszystkich zadań, zamierzeń i poczynań organizacyjnych bądź przez składane przez organizatora memorjały, bądź przez osobiste przyjazdy do Wilna, gdzie często uczestniczyli w posiedzeniach Rady wydziału [1], zwiedzali seminarjum teologiczne, dziekanat, sale wykładowe, wpatrzeni zaś w wielką myśl, ucieleśnioną ongi na olbrzymich połaciach wschodnich Rzeczypospolitej przez Stefana Batorego w wileńskiem studjum teologicznem, zburzonem przez wroga, przywróconem przez Józefa Piłsudskiego, otaczali odbudowę wydziału teologicznego niezmiernie troskliwą, życzliwą i czynną opieką [2].

Częste zmiany osobowe na stanowisku dyrektorów Departamentu IV, opróżnienie tego posterunku podczas długich czasokresów, oraz liczne inne czynniki z pracą organizacyjną związane zmieniły powyższy stosunek, dając mu inne zgoła kształty, w których dawną współpracę,

[1] Posiedz. Rady Wydz. z udziałem szefa Sekcji prof. A. Wrzoska 16. II. 1920 r. (Arch. wydz. teolog., Prot. pos. Rady wydz.).

[2] Zwłaszcza szefowie Sekcji Nauki i Szkół Wyższych profesorowie Wrzosek i Żórawski.

opiekę i pomoc zastąpiły dozór i kontrola, sprawowane w znacznej mierze przez wysyłanych do Wilna urzędników rachunkowych, traktujących każdą sprawę wydziału wyłącznie pod względem formalnych przepisów i fiskalnych czynników, bez związku jej z całokształtem potrzeb wydziału i pierwotnego planu organizacyjnego, rozłożonego na szeregi lat. Na tle nowych stosunków, pozbawionem twórczej ideowej współpracy, byt wydziału kilkakrotnie zagrożony był i zachwiany już to przez kreślenie katedr, już też przez projekty utworzenia Duchownej Akademji i zwinięcia wydziału.

W preliminarzu budżetowym na r. 1923/24 Departament IV zamierzył był skreślić, nie powiadamiając o tem wydziału, katedrę filozofji i chrześcijańskich nauk społecznych. Prywatnie o tem wydział się dowiedział i wykazawszy, iż skreślenie powyższych katedr pokrywałoby się z zamknięciem wydziału [1], zdołał obie katedry ocalić. W niespełna rok później katedra filozofji została przez Ministerstwo W. R. i O. P. zwinięta. Wydział ocalili ks. prof. Świrski i zastępca prof. ks. dr. Puciata, podejmując się ofiarnie wykładu filozofji aż do restytucji tej katedry, która nastąpiła w drugiej połowie 1925 r. [2]. Zagrożona katedra chrześcijańskich nauk społecznych utrzymała się jedynie przez ponowne jej objęcie przez prof. Wóycickiego, który odszedł był do Krakowa [3].

Równocześnie prawie z powyższemi zarządzeniami odnośnie do zwijanych i reaktywowanych katedr teologicznych Ministerstwo W. R. i O. P. na zjeździe dziekanów wydziałów teologicznych w Warszawie d. 11—12 czerwca 1924 r. przedstawiło projekt „zniesienia niektórych wydziałów teologicznych, a utworzenia jednej Akademji Duchownej" [4]. Akademja powstałaby w Warszawie, wydział zaś teologiczny w Wilnie byłby zniesiony. Myśl ta wszakże wywołała na zjeździe stanowczy sprzeciw, motywowany tem, że takiego typu teologicznej uczelni niema w zachodniej Europie i nie nadaje on się zgoła w naszych, zbliżonych

[1] Pismo wydziału do Ministerstwa W. R. i O. P. 25. IX. 1923: „Jeżeli uzdrowienie Skarbu Polskiego wymaga zamknięcia wydziału teologicznego w Wilnie, jeżeli zadania religijne i kościelne w dziedzinie wyższego oświecenia na Kresach Wschodnich ma przejąć inna instytucja, Rada wydziału nie posiada prawa i nie ma obowiązku zabierać głosu w tej sprawie. Jeżeli wszakże Ministerstwo W. R. i O. P. przypuszcza, że skasowanie katedry filozofji chrześcijańskiej nie jest równoznaczne z zamknięciem wydziału, Rada wydziału uważa za swój obowiązek oświadczyć, że skreślenie tej katedry pociąga za sobą merytorycznie i formalnie nieodzowną kasatę wydziału" (Arch. wydz. teolog.).

[2] Pismo Ministerstwa W. R. i O. P. do rektora 19. VIII. 1925 L. 8444 (Arch. wydz. teolog.).

[3] Mianowany na katedrę chrześc. nauk społ. w Wilnie 29. I. 1924, w Krakowie 19. IX. 1925, ponownie w Wilnie 17. II. 1926 (Arch. sekret. Uniw. wil.).

[4] Pismo dziekana wydz. teolog. Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie 24. VI. 1924, Nr. 605 (Arch. wydz. teolog.).

do Zachodu więcej niż do Wschodu, warunkach i potrzebach teologicznego wykształcenia [1]. Projekt upadł czy został przez Ministerstwo W. R. i O. P. odroczony, ku wielkiemu pożytkowi teologicznego wykształcenia i na szczęście Skarbu polskiego, który przy realizacji tego fantastycznego planu poniósłby ogromne straty i obarczyłby się rocznemi wydatkami, pozwalającemi utworzyć i utrzymać w Polsce najmniej dziesięć wydziałów teologicznych [2].

W dwa lata później Minister W. R. i O. P. prof. A. Sujkowski powziął zamiar pomnożenia liczby katedr na wydziale teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego przez „połączenie wydziałów teologicznych wileńskiego i krakowskiego drogą wcielenia wydziału wileńskiego do wydziału teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego", uważając to połączenie za „słuszne ze względu na małą liczbę studentów wydziału teologiczznego w Wilnie" i ze względu na „pewną oszczędność, na której tak bardzo zależy Skarbowi Państwa w dobie obecnej" [3]. Departament IV z zamierzeń powyższych wysnuł niezwłocznie pozytywne wnioski, — nie zatwierdził ani programu wykładów, ani zastępców profesorów.

Byt wydziału znów został zachwiany i to w czasie, kiedy wykłady, rozpoczęte dla kleryków Seminarjum w r. 1926 w pierwszych dniach września, były już w pełnym biegu.

---

[1] Pismo dziekana wydz. teolog. Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie 24. VI. 1924, Nr. 605 (Arch. wydz. teolog.).

[2] Gmach Duchownej Akademji w Petersburgu, przeznaczony pierwotnie na pomieszczenie 40 studentów, w r. 1842-1844 kosztował 400.000 rubli w złocie (Arch. Rz. K. Duch. Akademji, dieło Nr. 8601, o pierewodie iz Wilny w S. Peterburg R. K. Duchownoj Akademji; także *Połn. Sobr. Zak.*, sobr. 2, t. XVII, otd. 1, 431, ukaz 9.VI.1842, Nr. 15729) bez bibljoteki, przewiezionej z Wilna. Powiększony później na pomieszczenie 60 studentów w r. 1916 przedstawiał wraz z bibljoteką wartość 1½ miljona rb. Budowa w Warszawie gmachu dla Akademji, mieszczącej 200 studentów, — taką liczbę mają połączone wydziały teologiczne warszawski i wileński, lub wedle innej rachuby taką liczbę należałoby mieć z 17 diecezyj polskich, — wraz z umeblowaniem i bibljoteką, wyniosłaby ze 20 miljonów zł. Odsetki inwestycyjnego kapitału pozwoliłyby utrzymać 10 wydziałów teologicznych, roczne bowiem utrzymanie czterech polskich wydziałów teologicznych wynosi prawie 500.000 zł. Roczny wydatek na Duchowną Akademję w Petersburgu, uczącą 60 studentów, wynosił 52.900 rb. w złocie (*Smieta Minist. wnutr. dieł 1916*, priłoż. Nr. 76 k., § 30, st. 1), jeden student kosztował rocznie 881 rb. 60 kop., czyli 4.143 dzis. zł. pol.; wileński zaś wydział teolog. w r. 1926 kosztował 80.000 zł., jeden student wydziału w r. 1926 kosztował 708 zł., w r. 1929 tylko 540 zł. Według norm ustalonych dla Akademji petersburskiej Skarb polski musiałby wydawać na Akademję w Warszawie, obliczoną na 200 studentów, rocznie 800.000 zł. Należy zaznaczyć, że budżet Duchownej Akademji w Petersburgu pochodzi z r. 1843 (*Połn. Sobr. Zak.*, sobr. 2, t. XVIII, otd. I, 43, ukaz 19. I. 1843, Nr. 16464), ustalony według cen ówczesnych, czterokrotnie niższych od cen w r. 1915-16.

[3] Pismo Ministra W. R. i O. P. do Rady wydziału teolog. U. S. B. w Wilnie 7. IX. 1926, Nr. IV S. W., 8484/26 (Arch. wydz. teolog.).

Rada wydziału w piśmie do Ministra W. R. i O. P. wykazała, iż rzeczowe podłoże projektu nie odpowiada rzeczywistości, wcielenie zaś wileńskiego wydziału teologicznego do krakowskiego i oczekiwane stąd oszczędności w konkretnym układzie naszych stosunków nie wychodzą poza złudną grę pojęć i słów. W naszych warunkach realnych rzekoma „mała liczba studentów" na wileńskim wydziale teologicznym, wysuwana jako powód zwinięcia wydziału, jest fikcją, gdyż dwa inne polskie wydziały teologiczne, posiadające 28 katedr, liczą razem prawie tylu (118) studentów, ilu (113) ma sam wileński wydział [1], wyposażony zaledwie w 10 katedr, w porównaniu zaś z liczbą studentów na wydziałach teologicznych w Niemczech lub w Anglji, wydział wileński cieszy się wielką frekwencją uczniów [2]. „Wcielenie wydziału wileńskiego do wydziału teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego" nie da się uskutecznić, gdyż żaden student nie przejdzie do Krakowa, klerycy bowiem związani są z Seminarjum wileńskiem, świeccy studenci z miastem lub z tutejszym krajem, z profesorów zaś tylko jeden obejmie wakującą w Krakowie katedrę chrześcijańskich nauk społecznych. Innych profesorów wileńskiego wydziału teologicznego Ministerstwo W. R. i O. P. będzie zmuszone przenieść w stan spoczynku, nowy zaś komplet sił nauczycielskich w wileńskiem Seminarjum duchownem trzeba będzie opłacać ze Skarbu Państwa, co łącznie z emeryturą dawnych profesorów wydziału prawie całkowicie wyczerpie kwotę koło 80.000 zł., wydawaną rocznie na wydział teologiczny w Wilnie [3]. Powyższe

[1] Pismo Rady wydziału teolog. do Ministra W. R. i O. P. z dn. 18. IX. 1926 (Arch. wydz. teolog.).

[2] Katolickie wydziały teologiczne w Würzburgu i Salzburgu liczyły przed wojną pierwszy 89, drugi 60 studentów. Z 17 protestanckich wydziałów teologicznych w Niemczech w r. 1926 na 8 wydziałach tak się przedstawiała liczba studentów: Bonn 59, Greifswald 82, Heidelberg 52, Jena 40, Kiel 39, Königsberg 78, Münster 67, Rostok 31. W Anglji słynne studjum teolog. United Theological College w University of Wales w r. 1926 miało 30 studentów. Dwa wydziały litewskie w r. 1926 miały 105 studentów, w Belgradzie 71, jeszcze mniej w Lublanie, w Rydze, Helsinkach.

[3] Pismo Rady wydziału do Ministra W. R. i O. P. 18. IX. 1926: „Preliminarz budżetu Uniwersytetu w Wilnie na rok 1926 wynosi 2.700.700 zł. Całkowite wydatki na utrzymanie w Uniwersytecie wydziału teologicznego wyrażają się w kwocie 80.000 zł. i stanowią niespełna 3% (2,96%) ogólnych wydatków Skarbu Państwa na Uniwersytet w Wilnie. Kwota oszczędnościowa 80.000 zł., dająca się napozór osiągnąć przez zwinięcie wydziału teologicznego, ma cechy fikcyjne, jest nierealna... Arcybiskup musiałby dobierać dla Seminarjum nowe grono nauczycieli. Grono to nie może być mniejsze nad 10 nauczycieli. Na zasadzie art. XII konkordatu Rząd musiałby ich opłacać w wymiarze wskazanym w załączniku A, 9, 13 do konkordatu, obciążając Skarb Państwa wydatkiem do 3.000 zł. miesięcznie, do 36.000 zł. rocznie. Z przewidywanej więc kwoty oszczędnościowej koło 80.000 zł., otrzymanej przez zamknięcie wydziału, pozostałoby koło 44.000. Potrącenie od tej sumy 10.000 zł., wpłacanych obecnie do kwestury Uniwersytetu przez słuchaczów teologji, zmniejsza ją do 34.000 zł. Lecz i tą

przesłanki realne i stwierdzone fakty nie dały narazie należytego wyniku. Wkrótce jednak kierownictwo Ministerstwem W. R. i O. P. przeszło w ręce prof. d-ra Kazimierza Bartla, który natychmiast zorjentował się w rzeczywistości rzeczywistej i urojonej [1], uchylił projekt zniesienia wydziału [2], ocalił wielką ideę, zrealizowaną w Wilnie przez króla Stefana Batorego i marszałka Józefa Piłsudskiego, i nie pozwolił zepchnąć Polskę, uboższą pod względem wyższych naukowych zakładów teologicznych nietylko od Austrji, Niemiec, lecz od Węgier, Czechosłowacji, Jugosławji, Litwy, Łotwy, Estonji, na miejsce najpośledniejsze [3].

VI. KATEDRY TEOLOGICZNE I ICH OBSADA.

Pierwszy preliminarz budżetowy Uniwersytetu na okres od 1 lipca do 31 grudnia 1919 r. wyznaczył dla wydziału teologicznnego 10 katedr zwyczajnych i 2 docentury [4]. Ponieważ Ustawa o szkołach akademickich z dnia 13 lipca 1920 r. nie przewiduje płatnych docentów poza wypad-

---

oszczędnością Skarb Państwa nie będzie mógł rozporządzać w najbliższej przyszłości... Profesorowie apologetyki, teologji moralnej, historji kościelnej i prawa kościelnego nie mają w Krakowie odpowiednich wakujących katedr. Skarb Państwa będzie zmuszony wypłacać im całkowite pobory w ciągu roku, wynoszące do 3.000 zł. miesięcznie, rocznie do 36.000 zł., co wyczerpie całkowicie oszczędności otrzymane z kasaty wydziału, a uszczupli je znacznie w latach następnych przez przeniesienie byłych profesorów w stan spoczynku" (Arch. wydz. teolog.).

[1] *Dwie polskie rzeczywistości.* Rozmowa z prezesem Rady Ministrów prof. Dr. Kazimierzem Bartlem. Warszawa, 1928.

[2] Dyrektor Departamentu IV Minist. W. R. i O. P. do Rady wydziału teolog. 16. XI. 1926: „Na pismo dziekana wydziału z dn. 18 września r. b. 4 ex 1926/27 Ministerstwo komunikuje, że motywy przytoczone w tem piśmie p. Minister, kierownik Ministerstwa, uznał za słuszne, koncepcja przeto połączenia wydziałów teologicznych Uniwersytetu Stefana Batorego i Jagiellońskiego nie jest aktualna" (Arch. wydz. teolog.).

[3] Austrja: 7 miljonów ludności, 4 wydziały teologiczne, 1 wydział na 1.750.000; Niemcy: 60 miljonów, wydziałów teolog. 24 (7 katol., 17 protest.), 1 wydział na 2.500.000; 20 miljonów niemieckich katolików posiadają oprócz 7 wydziałów 8 innych (akademje, licea, szkoły wyższe), utrzymywanych przez państwo, wyższych uczelni teolog., więc 1 wyższy zakład teologiczny wypada na 1.234.000 katolików, w Polsce zaś na 5.000.000. W r. 1926 w wyższych niemieckich uczelniach teolog. było 386 profesorów, w Polsce 53. Węgry: 8 miljonów, 3 wydz. teolog., 1 akademja, 1 wyższa uczelnia teolog. na 2.000.000; Czechosłowacja: 13 miljonów, 3 wydz. teolog., 1 akademja, 1 wyższa uczelnia teolog. na 3.250.000; Jugosławja: 12 miljonów, 3 wydz. teolog., 1 wydział na 4.000.000; Litwa: 2.500.000, 2 wydz. teolog.; Łotwa: 1.900.000, 1 wydz. teolog.; Estonja: 1 miljon, 1 wydz. teolog.; Polska: 30 miljonów, 4 katol. wydz. teolog., 1 prawosł., 1 ewangel., razem 6 wydziałów, 1 wydz. teolog. na 5.000.000.

[4] *Preliminarz budżetu Uniwersytetu S. B. w Wilnie od 1. VII do 31. XII. 1919 r.*

kiem powierzenia zastępczych wykładów, obie docentury w r. 1921 zostały wykreślone z budżetu. Z dziesięciu katedr zwyczajnych pięć przemianowało Ministerstwo W. R. i O. P. na katedry nadzwyczajne. Obecnie wydział posiada pięć katedr zwyczajnych i pięć nadzwyczajnych. Liczba ta jest mniejsza od liczby katedr na innych polskich wydziałach teologicznych [1]. Wydział nasz odczuwa dotkliwie brak drugiej katedry filozofji, wykładom bowiem tego przedmiotu, przepisowo wymagającego 19 godzin tygodniowo, nie może podołać jeden profesor. Wydział jednak w ciągu dziesięciu prawie lat ubiegłych nie podnosił zupełnie sprawy pomnożenia katedr w przeświadczeniu, iż na niezbędną nową katedrę należy wprzód przygotować wykwalifikowanego kandydata, w obsadzeniu zaś katedr wydział miał niepokonalne i dziś jeszcze nie pokonane trudności.

W chwili powstania wydziału stanęły przed organizatorem odrazu liczne zadania organizacyjne, wysuwające na pierwszy plan zagadnienie obsadzenia teologicznych katedr. W rozwiązaniu tego problemu organizator nie mógł się kierować zupełnie słuszną teoretyczną zasadą, nakazującą obsadzenie przedewszystkiem katedr podstawowych przedmiotów, lecz podporządkował ją praktycznym wymogom naszej rzeczywistości, doradzającej brać niezwłocznie każdą ukwalifikowaną siłę naukową, którą się uda nakłonić do objęcia jakiejbądź katedry teologicznej w Wilnie.

Pozyskawszy w r. 1919 ks. d-ra Wilanowskiego do zastępczych wykładów teologji fundamentalnej [2], organizator równocześnie uprosił ks. prof. d-ra Zimmermanna, by objął czasowo katedrę chrześcijańskich nauk społecznych, nienależących w planie studjów wydziałowych do przedmiotów podstawowych.

Na posiedzeniu 16 lutego 1920 r., z udziałem dyrektora Departamentu IV prof. Wrzoska, Rada wydziału postanowiła obsadzić katedry Pisma św., filozofji, historji kościelnej i teologji moralnej, upatrzywszy wprzód do powyższych katedr odpowiednich kandydatów [3]. Rokowania jednak z kandydatami nie zostały uwieńczone pomyślnym wynikiem. Jeden z kandydatów, po dłuższych rokowaniach i usunięciu licznych przeszkód, ostatecznie uchylił się od przyjęcia katedry w Wilnie. Układy z drugim kandydatem, z powodu utrudnionych warunków komunikacyjnych z zagranicą, trwały dwa lata, po upływie których upatrzony kandydat wolał przyjąć inne korzystniejsze stanowisko [4]. Dwaj jednak

[1] Krakowski: zw. 7, nadzw. 4; lwowski: zw. 9, nadzw. 4; warszawski: zw. 6, nadzw. 8 (*Prelimin. budżetowy Rzpltej P. na okres od 1. IV. 1929 do 31. III. 1930 r.*).

[2] Nominacja 1. XII. 1919 z ważnością od 1. XI (Arch. wydz. teolog.).

[3] Prot. Rady wydz. teolog., pos. 16. II. 1919 (Arch. wydz. teolog.).

[4] Z powodów zrozumiałych nazwisk kandydatów tu się nie podaje.

inni upatrzeni wówczas kandydaci, ks. Cz. Falkowski i ks. Ign. Świrski, dawni profesorowie Akademji Duchownej w Petersburgu, przyjęli zaproszenie wydziału. Uchwały Rady wydziału i Senatu zapadły w tej sprawie 4 i 7 czerwca 1921 r. Wniosek nominacyjny nie był jednak załatwiony [1] z powodu bolszewickiego najazdu i ewakuacji Uniwersytetu z Wilna. Na ponowny wniosek [2] ks. dr. Falkowski w połowie stycznia 1921 r. został mianowany profesorem zwyczajnym historji kościelnej [3], jesienią zaś tegoż roku ks. dr. Świrski, pracujący wówczas w wojsku polskiem w charakterze kapelana, otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego teologji moralnej [4]. Ponieważ docent Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie ks. dr. Wilanowski, zastępca profesora teologji fundamentalnej, w połowie roku 1920 został mianowany profesorem teologji fundamentalnej [5], grono profesorskie składało się przed dn. 1 października 1921 r. z trzech profesorów zwyczajnych i dwóch nadzwyczajnych. Od 1 października 1921 r. opuścił wydział i wrócił do Krakowa współorganizator wydziału i prodziekan prof. dr. Kazimierz Zimmermann, świetny pracownik, człowiek jasny i czysty, towarzysz mądry i wierny [6]. Opróżnioną katedrę chrześcijańskich nauk społecznych objął w styczniu 1924 r. ks. dr. Aleksander Wóycicki [7]. Do wykładów Pisma św. S. Z. w końcu roku 1923 pozyskał wydział ks. d-ra Pawła Nowickiego [8] w charakterze zastępcy profesora. Zastępcze wykłady Pisma św. N. Z. prowadził w latach 1922—1925 prof. dr. Wilanowski, aż do pozyskania ks. mr. Antoniego Cichońskiego, profesora tegoż przedmiotu w wileńskiem Seminarjum duchownem, w charakterze zastępcy profesora [9]. Dogmatyczną teologję jako zastępca profesora w latach 1921—1925

---

[1] Prot. Rady wydz. teolog., pos. 4. VI. 1920 (Arch. wydz. teolog.).

[2] Czerwcowy wniosek Rady wydziału i Senatu opierał się na 77 art. Statutu tymczasowego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, zatwierdzonego przez Wodza Naczelnego dn. 11. X. 1919 r. Ustawa z dn. 31. VII 1920 musiała znaleźć wyraz w nowym wniosku grudniowym 1920 r.

[3] Dekret Naczelnika Państwa 15. I. 1921 (Arch. sekr. Uniw. wil.).

[4] Dekret Naczelnika Państwa 18. IX. 1921 (Arch. sekr. Uniw. wil.).

[5] Mianowany przez Naczelnika Państwa dekretem dn. 30. VI. 1920 (Arch. sekr. Uniw. wil.).

[6] Wyrazem wdzięcznej pamięci wydziału dla ofiarnej pracy współorganizatora i prodziekana, przedwcześnie zgasłego na stanowisku Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, jest artystyczny portret, wykonany przez p. Januszankę, nabyty przez wydział i umieszczony w dziekanacie teologicznym.

[7] Dekret nominacyjny Prezydenta Rzeczpospolitej dn. 26. I. 1924 (Arch. Sekr. Uniw. wil.).

[8] Uchwała Rady wydziału 11. XII. 1923, zatwierdzenie Ministerstwa W. R. i O. P. 4. I. 1924, L. 2813 (Arch. wydz. teolog.).

[9] Uchwała Rady wydziału 10. VI. 1925, zatwierdzenie Ministerstwa W. R. i O. P. 13. VII. 1925, L. 6907 (Arch. wydz. teolog.).

wykładał dr. fil., teol. i mr. aggregatus ks. Antoni Skorko [1], po nim ks. Adam Sawicki [2], od roku zaś 1927/28 ks. dr. Leon Puciata [3]. Wykłady teologji pasterskiej rozpoczął w trzecim trymestrze roku akad. 1922/23 ks. dr. Puciata w charakterze zastępcy profesora [4] i prowadził je do r. 1926/27, przez cały rok 1927/28 ks. prof. Świrski, po nim zaś od r. 1928/29 ks. dr. Michał Sopoćko [5]. Zlecone wykłady filozofji od r. 1921/22 objął ks. prof. Świrski i dawał do końca roku akad. 1924/25, kiedy je przejął powołany na tę katedrę w charakterze zastępcy ks. dr. Stanisław Domińczak, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, wykładający uprzednio w Uniwersytecie Lubelskim [6], po jego zaś ustąpieniu w początku 1928 r. katedrę filozofji powierzono zastępczo ks. prof. Świrskiemu.

Nieliczne wykłady zlecone z zakresu historji dogmatów, patrologji, encyklopedji i metodologji nauk teologicznych daje ks. prof. Wilanowski, z zakresu metodyki nauczania religji, sztuki chrześcijańskiej i wymowy świętej ks. dr. Puciata.

W dziesięcioletnim prawie okresie minionym liczba zgłoszonych, zgłaszających się i upatrzonych przez wydział kandydatów przekroczyła 40 osób, mimo to wszakże pięć katedr nie pozyskało stałej obsady. Zjawisko to nie jest przemijającym wynikiem powstania nowych wydziałów teologicznych, chwilowo odczuwających brak gotowych sił naukowych. Stwierdziwszy bowiem fakt, że wszyscy profesorowie wydziałów teologicznych w Wilnie, Lublinie, i prawie wszyscy w Warszawie otrzymali wykształcenie w obcych uczelniach, nie uszczuplili gron nauczycielskich w Krakowie i Lwowie, gdzie na teologicznych wydziałach również pracuje pewna liczba dawnych uczniów rzymskich, niemieckich i szwajcarskich uniwersytetów, — w powyższem zjawisku należy upatrywać objaw stały i trwały, wynikający nieodzownie z jednej strony z niewspółmiernie małej liczby wyższych uczelni teologicznych w Polsce, z drugiej zaś z braku środków przygotowania do pracy naukowej uzdolnionych do niej kandydatów. Wileński wydział teologiczny posiada dwóch wybitnie uzdolnionych uczniów, magistrów

[1] Uchwała Rady wydziału 12. X. 1921, zatwierdzenie Ministerstwa W. R. i O. P. 16. XI. 1921 (Arch. wydz. teolog.).

[2] Uchwała Rady wydziału 10. VI. 1925, zatwierdzenie Ministerstwa W. R. i O. P. 13. VII. 1925 (Arch. wydz. teolog.).

[3] Uchwała Rady wydziału 22. VI. 1927, zatwierdzenie Ministerstwa W. R. i O. P. 17. VIII. 1927, L. 8226 (Arch. wydz. teolog.).

[4] Uchwała Rady wydziału 19. II. 1923, zatwierdzenie Ministerstwa W. R. i O. P. 12. V. 1923, L. 3709 (Arch. sekr. Uniw. wil.).

[5] Uchwała Rady wydziału 31. V. 1928, zatwierdzenie Ministerstwa W. R. i O. P. 7. VII. 1928, L. 8274 (Arch. sekr. Uniw. wil.).

[6] Uchwała Rady wydziału 27. II. 1925, zatwierdzenie Ministerstwa W. R. i O. P. 14. VII. 1925, L. 6908. Zrzeczenie się 26. I. 2928 (Arch. wydz. teolog.).

teologji, pragnących się poświęcić pracy naukowej. Młodym magistrom należy dać czas 4—5 letni do doktoratu i habilitacji, w tym zaś okresie trzeba ich utrzymać w naukowem środowisku i zapewnić choć najskromniejsze utrzymanie z zarobku związanego z pracą naukową. W ustroju naszych uniwersytetów takim zarobkiem jedynie i wyłącznie jest etat starszego asystenta. Wydział nasz etatu starszego asystenta nie posiada. Zabiegał o to. Ministerstwo odmówiło [1]. Młode i obiecujące siły dla nauki teologicznej i dla katedr naszych muszą się marnować. Doświadczenie lat ubiegłych z całą oczywistością ujawniło, że w obsadzaniu stałem katedr na wydziale naszym w warunkach obecnych liczyć możemy jedynie na wydziałowych zastępców profesorów. W obecnem gronie, dobieranem powoli i stopniowo w myśl powyższej zasady, każdy nasz zastępca ma za sobą kilkanaście lat pedagogicznej i naukowej pracy w innych zakładach, a wszyscy w ciężkich warunkach codziennej pracy wykładowej przygotowują habilitacyjne rozprawy, z których jedna posiada już kilkanaście arkuszy druku i zbliża się do końca.

Personalna organizacja wydziału, rozbudowana dawniej w zasadniczym zrębie, wkrótce znajdzie ostateczne wykończenie.

VII. UCZNIOWIE WYDZIAŁU.

Pierwszy zaciąg uczniów wydziału w r. 1919/20 składał się z pięciu studentów i pięciu wolnych słuchaczy, w tej liczbie zaś było pięciu księży i pięć osób świeckich. W trzy lata później, w r. akad. 1922/23, wydział miał 66 uczniów, w tej liczbie przeważają studenci klerycy Seminarjum (43), resztę stanowią księża (10) i świeccy (13). Liczba studentów wzrosła (57), wolnych słuchaczy znacznie się zmniejszyła (9). Po upływie dwóch lat, w r. akad. 1925/26, skutkiem omówionego wyżej połączenia wydziałowych studjów teologicznych z seminaryjnemi, liczba uczniów wydziału odrazu się podnosi do 113, z ogromną przewagą kleryków Seminarjum, przyczem jednak wzrasta odsetek wolnych słuchaczy. Następne lata dają stały stopniowy dość znaczny przyrost: rok akad. 1926/27 — 130, 1927/28 — 151, 1928/29 — 166, przyczem przeważają klerycy Seminarjum (133), za nimi idą świeccy (26) i księża (7), liczba studentów wzrasta stopniowo, wolnych słuchaczy stopniowo się zmniejsza.

Olbrzymia większość (159) uczniów polskiej narodowości, litew-

[1] Wyjaśnienie do preliminarza budżetowego wydziału teolog. na okres od 1. IV. 1929 do 31. III. 1930 (Arch. wydz. teolog.). Etat starszego asystenta mają wydziały teolog. w Krakowie i Lwowie, oraz warszawski wydział ewangelicki (*Preliminarz budżetowy Rzpltej Polskiej na okres od 1. IV do 31. III. 1930 r.*).

skiej 4, białoruskiej 1, rosyjskiej 1, węgierskiej 1. Uczniowie wydziału stanowią dwie grupy. Pierwszą grupę tworzą studenci klerycy Seminarjum duchownego. Grupa ta uczniów, zamieszkałych w Seminarjum duchownem, kierowanych przez doświadczonych i wykwalifikowanych wychowawców, zostających pod bezpośredniem kierownictwem J. E. Arcybiskupa, stanowi rdzeń i trzon uczniów naszego wydziału. Bardzo liczna (133), nie rozpraszana żadną pracą postronną, sportem, wiecowaniem, zwarta, skupiona, dyscyplinowana, ożywiona duchem wysokiego powołania, przedstawia przedni i wdzięczny materjał nauczania i pracy naukowej. Frekwencja na wykładach, skupiających zazwyczaj studentów dwóch, trzech albo czterech kursów, wielka, — 40-50 na kursach filozoficznych, 70-80 na teologicznych, — ciągła i stała, nikt bowiem poza wypadkiem choroby, w myśl regulaminu Seminarjum, nie może się uchylić od wykładu. Ćwiczenia i seminarja licznie i chętnie uczęszczane. Opracowania wykonywane sumiennie i starannie, zawsze z wielkim nakładem pracy. Wyniki rocznych i końcowych egzaminów wogóle dobre, niedostateczne w poszczególnych wypadkach i wymagające powtórzenia bardzo rzadkie.

Zgodnie z rozporządzeniem J. E. Nuncjusza z dn. 28 września 1925 r. [1] profesorowie wydziału i zastępcy dają wykłady uczniom tej grupy w salach Seminarjum duchownego.

Drugą grupę uczniów wydziału tworzą, w liczbie wciąż wzrastającej [2], osoby świeckie i księża, których liczba powoli się zmniejsza [3]. Z grupy tej można wydzielić osobną małą podgrupę studentek kursu katechetycznego [4], utworzonego przez wydział w r. 1926 celem przygotowania nauczycieli i nauczycielek religji w szkołach powszechnych [5]. Drugą grupę, nieliczną, — w r. akad. 1928/29 składała się z 33 osób,— i niejednolitą, tworzą w znacznej mierze uczniowie zarobkujący. Mimo to frekwencja na wykładach stosunkowo duża, — przeciętnie od 15 do 20 osób, praca wytężona i wydajna zarówno duchownych, jak i świeckich uczniów, zakończona już niejednokrotnie uzyskaniem stopnia magistra.

Druga grupa ma osobne wykłady w salach Uniwersytetu. Podział

---

[1] Reskrypt podany w przypisku 2 na str. 224.

[2] W r. 1919/20 było 5 osób, 1922/23 — 13, 1925/26 — 16, 1928/29 — 26.

[3] W r. 1924/25 było 26 osób, 1925/26 — 19, 1926/27 — 11, 1928/29 — 7.

[4] W r. 1926/27 studentki 2, 1927/28 studentki 2, słuchaczki 3, 1928/29 stud. 6, słuch. 2.

[5] Kurs dwuletni. Rok I: Pismo św. S. Z. 3 godz. tyg., N. Z. 3, teologja dogm. 2, apolog. 3, mor. 1, hist. kośc. 2, prawo kan. 3, socjolog. 3, pedag. Rok II jak pierwszy, lecz bez prawa kan., apolog., socjologji, z katechet. 3 godz. tyg., psychol. 1, pedagog. (Arch. wydz. teolog., „Progr. kursu katech.", 17. X. 1927).

uczniów na dwie osobne grupy obciąża wprawdzie profesorów, nie przynosi jednak żadnego uszczerbku grupie drugiej, której się daje całkowity kurs nauk teologicznych.

Świeccy uczniowie wydziału teologicznego, spotykani w zagranicznych uczelniach teologicznych nieraz w znacznej liczbie, tworząc u nas pokaźną grupę, wznowili tradycję wileńskiego Fakultetu teologicznego, gdzie się dawniej uczyło spore grono świeckich studentów, zwłaszcza prawników, ubiegających się o stopnie naukowe z prawa kościelnego [1].

Niektórzy w toku studjów teologicznych wstępują do Seminarjum duchownego i dalej się uczą na wydziale jako klerycy, inni po otrzymaniu absolutorjum obierają później stan duchowny [2], większość pracuje po ukończeniu studjów na stanowiskach państwowych i społecznych, przynosząc zaszczyt wydziałowi [3].

W roku akad. 1927/28 wydział udzielił 6 stopni magistra teologji [4] i 2 doktora teologji.

Wyniki pracy uczniów wydziału wyraziście obrazuje sprawozdanie za r. akad. 1927/28 rektora Stanisława Pigonia. „Dyplomów naukowych wydano w roku ubiegłym 222... W stosunku do ogólnej liczby studentów stanowi to przeszło 7%. Stosunek nieco lepszy niż w roku ubiegłym, kiedy procent ten nie dochodził 5%, ale daleki jeszcze do idealnego. Wynika bowiem z niego, gdyby przyjąć przeciętny okres studjów 5-letni, że trzecia część zaledwie naszych studentów kończy studja dyplomem w czasie należytym. Dość nierównomiernie rozkłada się ten procent na poszczególne wydziały. Mianowicie wydały:

wydział	humanist.	dyplomów i egzam.	zawod.	11,	czyli	1,8%
„	teolog.	„ „	końc.	14,	„	12%
„	prawa	„		78,	„	10%
„	mat.-przyr.	„		21,	„	5%
„	lekarski	„		67,	„	10%
studjum	farmac.	„		25,	„	12% [5].

Należy zaznaczyć, że okres studjów na wydziale teologicznym jest 6-letni.

---

1 Wymienimy tu znanego Norberta Jurgiewicza, magistra obojga praw (Arch. Akad. duch. w Petersburgu, Protokóły sesyj w Oddziale Nauk Mor. i Polit., sesja dn. 28 czerwca 1815 r.).

2 Z pierwszego zaciągu w r. 1919 absolwent Alfred Komorski.

3 Np. studenci wydziału z r. 1919, 1921, później absolwenci, Jan Gradowski, dyrektor Kasy Chorych w Wilnie, Robert Rauze, podprokurator Sądu w Wilnie.

4 Rozporządzenie Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie programu studjów i egzaminów na wydziałach teologji katolickiej w uniwersytetach na stopień magistra teologji wydano 28 lutego 1928 r.

5 Sprawozdanie rektora za r. 1927/28 (Arch. sekr. Uniw. wil.).

Od roku 1923/24 wydział posiadał jedno zwrotne stypendjum państwowe, od r. 1926/27 zwrotne stypendja państwowe dwa i jedno zwrotne stypendjum uniwersyteckie, w r. 1928/29 otrzymał nadto $^1/_2$ państwowego stypendjum [1].

Studenci klerycy mają akademickie stowarzyszenie naukowe „Koło teologów", które założyli w r. 1923 [2], studenci świeccy należą również do korporacji akademickiej „Concordia" [3].

VIII. SEMINARJA TEOLOGICZNE.

Ćwiczenia, proseminarja i seminarja prowadzili wszyscy profesorowie i zastępcy. Na poszczególnych seminarjach najmniejsza frekwencja uczniów 24, największa 56 [4].

Skromnych dotacyj [5] miesięcznych, kwartałowych, rocznych nie rozpraszano na zakup pomocy naukowych dla poszczególnych seminarjów, lecz całą kwotę dotacyjną przekazywano administracyjnemu kierownikowi połączonych seminarjów teologicznych do rozporządzenia i użycia przedewszystkiem na zakupy wielkich wydawnictw źródłowych. Umiejętna i skrzętna administracja dotacją, w ciężkim okresie inflacji i markowej waluty prowadzona energicznie i zapobiegliwie przez prof. Wilanowskiego, przejęta później przez dziekana Świrskiego, pozwoliła zaopatrzyć teologiczne seminarja w cenne pierwszorzędnej wartości naukowej wydawnictwa, jak: *Corpus scriptorum ecclesiasticorum latinorum* (tt. 63), *Texte und Untersuchungen zur Geschichte der altchr. Literatur* (tt. 45), *Die griech. christl. Schriftsteller der ersten drei Jahrh.* (tt. 30), *Texts and Studies cotributions to biblical and patristic Literature, Patrologia Orientalis* (Paris, 1907—1927, tt. 20), *Patrologia graeca*, wyd. Migne'a (tt. 161), specjalna zaś zapomoga Ministerstwa W. R. i O. P. w kwocie 8.000 zł. pozwoliła

---

1 Stypendjum państwowe w r. 1928/29 wynosi 150 zł. miesięcznie, stypendjum uniwersyteckie 120 zł. mies.

2 Założycielami byli i pierwszy statut opracowali ks. Andrzej Kulikowski, Walery Meysztowicz i Robert Rauze. Statut zatwierdzony uchwałą Senatu 22 marca 1923 r. Zarząd przeprowadził w r. 1928 korekturę statutu i uzyskał zatwierdzenie Senatu w uchwale 8 czerwca 1928 r. (Arch. sekr. Uniw. wil.).

3 Wśród założycieli „Concordia" w r. 1927 było siedmiu uczniów wydziału teolog. „Concordia" zatwierdzona przez Senat uchwałą 17.III.1928 (Arch. sekr. Uniw. wil.).

4 Sprawozdanie dziekana wydziału za 1926/27, 1928/29 r. (Arch. wydz. teolog.).

5 Dotacja w r. 1927/28 wynosiła 3.719 zł., w r. 1928/29 z podziału dotacyjnego ryczałtu, dokonanego przez Senat, teolog. seminarja otrzymały 8.543 zł., lecz Ministerstwo W. R. i O. P. skreśliło z tej kwoty 3.000 zł. na rzecz wydziałów lekarskiego i matem.-przyrodn. (Arch. wydz. teolog., pismo ministra do rektoratu 28. VII. 1928 r., Nr. 7042).

nabyć *Patrologia latina* Migne'a (tt. 222), *Acta Sanctae Sedis* (1874—1908, tt. 41), *Acta Apostolicae Sedis, Analecta Juris Pontificii, Analecta ecclesiastica, Acta et decreta sac. conciliorum recentiorum*. Nabyto również komplety prac naukowych, jak: *Cursus Scripturae Sacrae, auctoribus Cornely* etc. (tt. 30), *Études bibliques*, Migne'a *Scripturae Sacrae cursus completus, Theologiae cursus completus*, komplety naukowych czasopism, bibljografij, *Theologischer Jahresbericht* (1881—1913, tt. 33), encyklopedyj teologicznych.

Nabyte kupnem zasoby naukowe wzrosły z większych darów ks. dr. Jana Lange z Chicago, ks. Adama Kuleszy, kanonika Leona Żebrowskiego, prof. Żongołłowicza [1], oraz z mniejszych przekazów innych ofiarodawców [2].

W lutym 1929 r. bibljoteka seminarjów teologicznych posiadała dzieł 7.315, tomów 10.425, w tej liczbie kupionych dzieł 7.020, tomów 9.747, otrzymanych w darze dzieł 375, tomów 678, czasopism prenumerowała 25 [3].

Katalogi alfabetyczny i przedmiotowy sporządzone zostały przez asystentów ks. ks. Witolda Bancera, magistra Józefa Marcinowskiego i magistra Franciszka Tyczkowskiego.

IX. KWARTALNIK TEOLOGICZNY WILEŃSKI. STUDJA TEOLOGICZNE.

Ks. prof. Wilanowski założył w r. 1923 *Kwartalnik Teologiczny Wileński* i własnym nakładem wydawał go do 1926 r. włącznie. Chociaż czasopismo, jak słusznie sam redaktor i wydawca podkreślił, było „przedsięwzięciem prywatnem jednostki" [4], stanowiło jednak w znacznej mierze wykładnik naukowej pracy profesorów wydziału, których liczne rozprawy w *Kwartalniku* się ukazały.

Zakładając *Kwartalnik*, redaktor i wydawca liczył siły na zamiary i w tem się zgoła nie zawiódł do końca, nie dopisały jednak środki materjalne, a nie mając znikąd żadnej pomocy, po wyczerpaniu osobistych zasobów, zmuszony był zwinąć wydawnictwo.

---

[1] Dr. Jan Lange w latach 1921-1925 ofiarował dzieł 42, tomów 66, w tem *The Catholic Encyclopedia*. Ks. A. Kulesza dzieł 84, tt. 116, kan. L. Żebrowski dzieł 109, tt. 191, prof. Żongołłowicz dzieł 26, tt. 162.

[2] Ks. ks. Jan Męcikowski z Ameryki dzieł 22, tt. 26, Fr. Tyczkowski dz. 38, tt. 41, L. Puciata dz. 18, tt. 19, profesorowie wydziału po kilka dzieł, tudzież kilka innych osób złożyło drobne dary.

[3] W okresie 1. XI. 1919 — 1. II. 1929 zakupowano rocznie przeciętnie 750 dzieł, tomów 950. Bibljoteka Uniwersytetu w r. 1927/28 kupiła 100 tomów (Sprawozd. rektora St. Pigonia, Arch. sekr. Uniw. wil.).

[4] *Kwartalnik Teologiczny Wileński*, rok IV, 1926, str. 284, Od wydawnictwa.

Po zamknięciu *Kwartalnika* wydział postanowił utworzyć własny fundusz na wydawnictwo prac i rozpraw profesorów i zastępców. Wychodził z realnych przesłanek i stwierdzonych faktów, że niema w Polsce teologicznego czasopisma, któreby mogło w jednym zeszycie umieścić kilkuarkuszową rozprawę; większa praca specjalna nie znajdzie u nas nakładcy, zapomogi, jak się na *Kwartalniku* okazało, oczekiwać niepodobna, liczyć więc należy wyłącznie na własne zasoby. W tym celu profesorowie wydziału i zastępcy obciążyli pobory swoje dobrowolną opłatą na rzecz własnych wydawnictw. Z miesięcznych od poborów potrąceń skromna się uzbierała kwota, którą zasiliło Towarzystwo popierania wiedzy teologicznej w Wilnie powstałe [1], i w ten sposób utworzono mały wydawniczy fundusik, wystarczający narazie na 20-25 arkuszy druku *Studjów teologicznych*. W wydawnictwie pod ogólnym tytułem *Studja teologiczne*, nie krępowanem objętością ani żadnym terminem, będą się ukazywały prace profesorów, zastępców, docentów i asystentów wydziału.

Pierwszy tom *Studjów teologicznych* jest w druku i zawiera pracę zastępcy profesora ks. d-ra L. Puciaty z dziedziny teologji dogmatycznej.

X. RADA WYDZIAŁU, DZIEKANI, KANCELARJA, BURSA. ZAPIS SKARBEK-WAŻYŃSKIEJ. ZAKOŃCZENIE.

1. RADA WYDZIAŁU I DZIEKANI.

Rada wydziału, w składzie w art. 31 Ustawy o szkołach akademickich wskazanym, w czynnościach i obradach kierowała się regulaminem, przyjętym na posiedzeniu Rady dn. 23 lutego 1923 r. [2].

Przestrzegając zasady nieodrywania profesorów od zawodowego warsztatu pracy, wydział starał się jaknajrzadziej odbywać posiedzenia, przelewając uprawnienia Rady na dziekana w granicach dozwolonych ustawą, równocześnie też usiłował unikać powoływania komisyj, przekazując referentom sprawy wymagające przygotowania [3].

Godność dziekana i prodziekana dzierżyli:

r. akad. 1919/21 dziekan prof. Żongołłowicz
prodziekan prof. K. Zimmermann.

---

[1] Statut Towarzystwa zatwierdzony przez Ordynarjusza 2. VII. 1928, Nr. 2576 (Arch. wydz. teolog.).

[2] Arch. wydz. teolog.

[3] W r. akad. 1925/26 posiedzeń 9, 1926/27 pos. 13, 1927/28 pos. 17, 1928/29 do połowy maja pos. 4 (Arch. wydz. teolog., prot. Rady wydz.).

r. akad. 1921/22 dziekan prof. B. Żongołłowicz [1],
prodziekan prof. Cz. Falkowski.
„ „ 1922/23 dziekan prof. B. Żongołłowicz,
prodziekan prof. Cz. Falkowski [2].
„ „ 1923/24 dziekan prof. Cz. Falkowski od 9. VI do 4. IX,
„ „ B. Wilanowski od 7. IX. 1923 r.,
prodziekan prof. B. Żongołłowicz.
„ „ 1924/26 dziekan prof. I. Świrski,
prodziekan prof. B. Wilanowski.
„ „ 1926/27 dziekan prof. I. Świrski do 25. V. 1927 r.,
„ „ Cz. Falkowski od 25. VI. 1927 r.,
prodziekan prof. B. Wilanowski do 25. V. 1927 r.,
„ „ A. Wóycicki od 14. VI. 1927 r.
„ „ 1927/28 dziekan prof. Cz. Falkowski,
prodziekan prof. A. Wóycicki.
„ „ 1928/29 dziekan prof. I. Świrski [3],
prodziekan prof. A. Wóycicki.

2. KANCELARJA WYDZIAŁU.

Pierwszy preliminarz budżetowy Uniwersytetu na okres od 1. VII do 31. XII. 1919 r. ustanowił siedm urzędniczych etatów „przy dziekanatach i studjach" [4].

W początkowym okresie odbudowy Uniwersytetu organizacyjna praca obciążała niepomiernie dziekanów, biurowe zaś czynności w dziekanatach nie były liczne i wymagały więcej osobistej pracy samego dziekana, niż niewykwalifikowanego wówczas urzędniczego personelu. W wyniku takiego podziału pracy dwa dziekanaty, jak matematyczno-przyrodniczy i lekarski, humanistyczny i teologiczny, posiadały jedną wspólną siłę urzędniczą, dając możność niezatrudnionym w dziekanatach urzędnikom do pracy w licznych podówczas stałych komisjach i powstających zakładach naukowych, dla których budżetowy preliminarz nie przewidywał urzędniczych etatów. Wzrastająca liczba profesorów i zastępców, napływ uczniów i szybki rozwój Uniwersytetu w latach następnych wywołały nieodzowną potrzebę ustalenia przy dziekanatach osobnych pracowników biurowych, na wydziale zaś humanistycznym całkowicie zatrudniły wspólną z wydziałem teologicznym sekretarkę.

[1] Zrzekł się 25. I. 1922, lecz z polecenia Rady prowadził agendy (Arch. wydz. teolog.).

[2] Zrzekł się 18. IV. 1923 (Arch. wydz. teolog.).

[3] Dziekanem na r. 1928/29 został wybrany 9. VI. 1928 prof. Cz. Falkowski, lecz się zrzekł dziekaństwa, gdy został rektorem Uniwersytetu.

[4] Arch. wydz. teolog.

Od roku 1921 do października 1923 r. dziekan Żongołłowicz, dobrze obznajomiony z techniką pracy kancelaryjnej, sam wykonywał wszystkie czynności biurowe w dziekanacie teologicznym. Gdy pracy tej podołać nie mógł [1], prosił o przyznanie dziekanatowi etatu urzędniczego. Wniosek dziekana, poparty przez rektora i Senat [2] przyjęty przez Ministerstwo W. R. i O. P., znalazł wyraz w przyznaniu dziekanatowi teologicznemu urzędniczego etatu w preliminarzu budżetowym na r. 1923. W październiku 1923 r. urzędniczką dziekanatu została mianowana Helena Poklewska-Koziełł [3]. Po upływie czterech lat Ministerstwo W. R. i O. P. pozbawiło wydział teologiczny etatu urzędniczego w preliminarzu budżetowym na rok 1927/28, bez uprzedniego zasięgnięcia od rektora i dziekana wydziału rzeczowych informacyj i bez powiadomienia o dokonanym fakcie. Przyznając urzędniczy etat w r. 1923, kiedy wydział wkroczył dopiero w czwarty rok, miał 60 uczniów, nie posiadał absolwentów, Ministerstwo W. R. i O. P. odebrało przyznany etat w roku 1927/28, kiedy wydział miał 151 uczniów, 7 absolwentów, 6 magistrów, odbył 570 egzaminów, wymagających wedle ministerjalnych przepisów sporządzenia protokółu z każdego egzaminu i wydania zaświadczenia, odbył 135 kolokwjów, wydał 120 zaświadczeń z odbytych w seminarjach ćwiczeń i w sierpniu 1928 r. miał 750 liczb w dzienniku podawczym. Na zabiegi rektora i wydziału o przywrócenie etatu na r. 1928/29, 1929/30 Departament IV Ministerstwa W. R. i O. P. odpowiadał, że pozbawił wydział teologiczny urzędniczego etatu ze „względów zasadniczych" i nie może „systemizować" go przy dziekanacie tego wydziału [4].

Z polecenia rektora i za zgodą sekretarza Uniwersytetu czynności biurowe wydziału załatwia urzędniczka sekretarjatu, która w każdej chwili może być odwołana do zajęć w sekretarjacie już to z powodu wzmożonej pracy w pewnych okresach, już też z jakichbądź innych pobudek [5].

---

[1] Dziekan Żongołłowicz poświęcał biurowej pracy w dziekanacie od 12 do 15 godzin tygodniowo, nie mógł jednak prowadzić dziennika podawczego, sporządzić spisów i wykazów alfabetycznych, utrzymać w porządku archiwum.

[2] Załącznik Nr. 18 do L. Rektoratu 2641 ex 21/22 (Arch. Sekr. Uniw. wil.).

[3] Mianowanie w służbie próbnej przez rektora 15. X. 1923, w stp. sł. XI, w stałej przez Senat 6. VI. 1924, w stp. sł. X (Arch. wydz. teolog.).

[4] Ministerstwo wyjaśnia, że przeniesienie omawianych etatów do sekretarjatu zostało spowodowane względami zasadniczemi (Departament IV Minister. W. R. i O. P. do rektora Uniwersytetu 24. III. 1929, Nr. 356/29). Natomiast niema etatu urzędnika w dziekanacie wydziału teologicznego. Ministerstwo ponownie zaznacza, że nie leży w kompetencji rektoratu dokonywanie zmian w systemizowanych w budżecie etatach (Departament IV Minister. W. R. i O. P. do rektora Uniwersytetu 6. VII. 1928, Nr. 6719).

[5] Za powyższy stan rzeczy wydział żal słuszny żywi do organizatora i pierwszego dziekana, który w pierwszych latach łatwo mógł obsadzić w dziekanacie etat urzędniczy,

3. BURSA TEOLOGÓW.

Komitet organizacyjny na posiedzeniach 21. VI. i 3. VIII. 1919 r. przeznaczył dla wydziału teologicznego część murów poaugustjańskich, gdzie się dawniej mieściło Seminarjum Główne [1]. Wielki gmach ten, w znacznej części zrujnowany podczas wojny, nie dałby się mimo nakładów przystosować do potrzeb bursy teologicznej [2]. Prof. Żongołłowicz odpowiedniejsze pomieszczenie dla bursy teologicznej upatrzył w gmachu pomisjonarskim [3] i nawiązał rokowania z ks. ks. misjonarzami w Krakowie o rewindykację tego gmachu z tem, że w części rewindykowanego domu znajdzie pomieszczenie bursa teologiczna, zostająca pod kierunkiem i opieką ks. ks. misjonarzy [4]. Rokowania nie doprowadziły jednak do celu, zamiar utworzenia bursy teologicznej, koniecznej zarówno dla niektórych świeckich studentów wydziału, zamierzających obrać stan duchowny, lecz nie decydujących się jeszcze wstąpić do Seminarjum duchownego, jak i dla młodych zamiejscowych kapłanów, nie znalazł dotychczas realizacji. Dotacja bursy teologicznej w preliminarzach budżetowych na rok 1919 i 1920 nie została wyzyskana [5].

---

osobistą zaś pracą biurową stworzył faktyczne przesłanki do wniosku o zbędności w dziekanacie stałego urzędnika. Piszący pragnąłby jedynie zaznaczyć, że w pierwszem trzechleciu odbudowy i organizacji Uniwersytetu każdy z nielicznych wówczas profesorów, z J. M. niezapomnianym pierwszym rektorem Michałem Siedleckim na czele, podejmował każdą pracę i dźwigał każdy trud. Piszący też równocześnie był dziekanem i kancelistą dziekanatu, prorektorem i zastępcą sekretarza Uniwersytetu (dwukrotnie: od połowy sierpnia do grudnia 1920 r., od połowy czerwca do 19 września 1921 r.), domów uniwersyteckich rewindykatorem i stróżem ich zarazem od rabusiów drzwi, okien, podłóg, pieców, w tej zaś pracy bez wytchnienia najgłębsze miał przeświadczenie, że wezbrana fala urzędowych papierów opadnie, że jak cień przeminie typ budżetowego młodzianka, nie odróżniającego seminarjum teologicznego od Seminarjum diecezjalnego, bursy teologicznej od wydziału teologicznego, że wszystko wprędce się ułoży, ukształtuje, uporządkuje i unormuje, a wówczas każda placówka koniecznej pracy znajdzie etat, pracownika i obsadę.

1 Sekretarjat Uniw. wil., protok. pos. Komit. wykon., pos. 21. VI, 3. VIII 1919. Uchwały podane w przyp. 3 na str. 205.

2 Mury po-augustjańskie posiadają 14 większych sal, 270 sążn. kw., 14 sal mniejszych, 107 sąż. kw., i 126 innych ubikacyj, 529 sąż. kw.; nie nadają się jednak na pomieszczenie naszego internatu (Pismo prof. Żongołłowicza do biskupa Matulewicza z dn. 17. VIII. 1919, Arch. wydz. teolog.).

3 Mury po-misjonarskie szczególną zwróciły uwagę podczas poszukiwań... Z Mons Salvatoris śliczny widok, miejsce niezrównane do pracy, rozmyślań i studjów (Pismo prof. Żongołłowicza do biskupa Matulewicza j. w.).

4 Projekt ten prof. Żongołłowicz osobiście omawiał z przełożonym na Kleparzu dn. 25. IX. 1919 (Dziennik prof. Żongołłowicza).

5 Preliminarze budżetowe na 1. VII — 31. XII. 1919, na r. 1920 (Arch. wydz. teolog).

4. ZAPIS SKARBEK WAŻYŃSKIEJ.

Marja Skarbek Ważyńska w testamencie, sporządzonym w Warszawie dn. 17 lutego 1920 r. i zatwierdzonym 21. III. — 8. IV. 1921 r. przez Sąd Okręgowy wileński, zapisała wydziałowi teologicznemu roczną rentę w kwocie 15.000 marek [1] i dwa majątki, Buciowszczyznę i Korzyść, posiadające 159 dziesięcin lasu, uprawnej ziemi 41 dz., gruntu pod lasem 194 dz., łąk 13 dz., razem koło 400 dziesięcin, ogólnej wartości 101.194 rubli [2]. Spadkobiercy jednak zamierzali obalić testament. Obdarzone przez testatorkę instytucje poszły na kompromisowy układ [3], który dał zapisobiorcom 14% zapisów. Z masy spadkowej wydziałowi teologicznemu przypadła 61 hektarowa działka przy folwarku Bobry, zawierająca 22 hektary bagna, nieco łąk i pastwisk, trochę starszego lasu i las młody [4]. Ponieważ parcela nie dawała żadnego dochodu, opieka zaś nad lasem wymagała stałych wydatków, wydział sprzedał las i z uzyskanej pieniężnej kwoty utworzy stypendjum imienia Marji Skarbek Ważyńskiej [5].

ZAKOŃCZENIE.

Sąd o wynikach w odbudowie i organizacji wydziału w zamykającym się okresie osiągniętych nie należy do piszącego.

Praca, zobrazowana powyżej w ilościowych wykładnikach, podjęta w r. 1919 za przeszłe generacje, których ciągły trud tragiczne dzieje naszego narodu złamały, dźwignięta dla przyszłych pokoleń, w nich znajdzie ocenę jakościowych wartości kiedyś rozpowita z podmiotowych osłon nadziei i zawodów, prężności energji i opadów ducha...

Postawa kościelnych i państwowych czynników miarodajnych, duchowe zasoby profesorów i uczniów, silne poczucie odpowiedzialności

---

[1] W przerachowaniu (rozp. 14. V. 1924, *Dz. U. Rz. P.*, Nr. 24, poz. 441) 697 zł.

[2] Odnośny ustęp testamentu: „VI. będą wypłacać po wieczne czasy następującym instytucjom społecznym i filantropijnym co rok z dołu: 1) teologicznemu wydziałowi Uniwersytetu wileńskiego po 15.000 marek... Niezależnie od tego z wyszczególnionych wyżej majątków moich zapisuję... 3) majątki Buciowszczyznę i Korzyść z należącemi do nich lasami na wydział teologiczny Uniwersytetu wileńskiego" (Arch. wydz. teolog.). Według dokonanego przez pp. Świętorzeckiego i Moraczewskiego szacunku wartość zapisu wyrażała się w 101.194 rb. (Arch. wydz. teolog., pismo Zygmunta Jundziłła z dn. 20. VII. 1923).

[3] Skarbek Ważyńska zrobiła również zapisy na Macierz Szkolną, na Dom Serca Jezusowego, Seminarjum Duchowne, na inwalidów, ochronkę św. Kazimierza.

[4] Szacunek działki 14.970 rb. (Arch. wydz. teolog., pismo Z. Jundziłła z dn. 20 VII. 1923).

[5] Sprzedaż lasu dała 5.311 dol. netto.

za wielką spuściznę kilkowiekową, za wykonanie odwiecznych zadań katolickiej Polski na pograniczu dwóch światów stanowią o przyszłości naszej uczelni teologicznej, samotnej na tych bezkresnych równinach, zwróconej obliczem na bezbrzeżny tajemniczy Wschód.

PROFESOROWIE WYDZIAŁU.

1. PROFESOROWIE ZWYCZAJNI.

Ks. Czesław Falkowski, urodził się w Warszawie dnia 29 listopada 1887 r. Nauki średnie pobierał w Warszawie, w gimnazjum V i praskiem, następnie kształcił się w Seminarjum metropolitalnem duchownem w Petersburgu. Studja wyższe odbywał na wydziale teologicznym w Uniwersytecie w Insbrucku (1908—1913), gdzie po przedstawieniu rozprawy *De charismate glossolaliae aevo apostolico* i złożeniu rygorozów otrzymał stopień doktora teologji. Po powrocie z zagranicy został profesorem w Seminarjum metropolitalnem w Petersburgu (1913—1917), jednocześnie pełnił obowiązki kapelana Seminarjum. W ciągu dwóch lat (1915—1917) wykładał w gimnazjum św. Katarzyny oraz był kapelanem Wyższych Kursów Polskich (1916—1918). W 1917 r. Senat Akademji Duchownej w Petersburgu powołał go na katedrę historji Kościoła. Następnie brał udział w organizowaniu Uniwersytetu Lubelskiego, którego był profesorem w ciągu pierwszych dwóch lat (1918 — 1920). Podczas wojny 1920 r. był członkiem Wojewódzkiego Komitetu Obrony Narodowej w Lublinie, następnie kapelanem wojsk polskich, redagował przy wydziale oświatowym w Kurji biskupiej w. p. tygodnik religijno-oświatowy dla żołnierzy p. t. *Rycerz Polski*. Dekretem Naczelnika Państwa z dnia 29 stycznia 1921 r. został mianowany profesorem zwyczajnym historji Kościoła na wydziale teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego. W r. 1923 podczas letniego trimestru wykładał w Uniwersytecie Warszawskim. W r. akad. 1924/25 dwa trimestry spędził na urlopie naukowym we Włoszech, pracując w Archiwum Watykańskiem. Prodziekanem wydziału teologicznego był w r. akad. 1921/22 — 1922/23, dziekanem w r. akad. 1926/27 (od dn. 1. VI) i w r. 1927/28. Obowiązki i godność rektora Uniwersytetu piastował w r. akad. 1928/29 i 1929/30.

Ogłosił drukiem:

I. *1. De genesi protestantismi*, Petropoli, 1918 (litogr.). — *2.* Uniwersytet Wileński, mies. *Ziemia*, 1922, Nr. 5. — *3.* Nieznany autograf Mickiewicza, *Ateneum Wileńskie*, 1924, zesz. 5 (i odb.). — *4.* O jubileuszu na Litwie i Rusi w 1826 r., *Kwartalnik Teolog. Wileński*, III, 1925 (i odbitka). — *5.* Św. Franciszek z Asyżu, tamże, IV, 1926 i odbitka, Wilno, 1926. — *6.* Wystawa misyjna w Rzymie, *Kwartalnik Teolog. Wileński*, IV, 1926.—

7. Zmarli historycy: Ks. Józef Pruszkowski, Jan Marek Gozdawa Giżycki, Dr. Józef Bieliński, ks. Dr. Władysław Chotkowski, ks. biskup Władysław Szcześniak, ks. Paweł Smolikowski, tamże. — *8.* Św. Franciszek z Asyżu jako rycerz i poeta, w księdze zbiorowej p. t.: *Ojcu Serafickiemu w hołdzie*, Warszawa, 1927. Toż w odbitce, Warszawa, 1927. — *9.* O śmierci św. Franciszka z Asyżu, *Słowo*, 1927. — *10.* Aktualność postaci św. Franciszka z Asyżu, tamże, 1927, Nr. 227. — *11.* Pamięci Wielkiego Biskupa (ś. p. biskup Ottokar Prohaska), tamże, 1927, Nr. 285. — *12.* Aktualność postaci św. Franciszka z Asyżu, w księdze zbiorowej p. t.: *Pamiątka Jubileuszu 700 rocznicy śmierci św. Franciszka z Asyżu, 1226-1926*, Kraków, 1928. — *13.* Luter w świetle najnowszych badań, *Przegląd Powsz.*, 1929, t. 181, Nr. 541-542. Toż w odbitce, Kraków, 1929.

II. *1.* Mowa żałobna podczas nabożeństwa za duszę ś. p. Henryka Sienkiewicza w kościele św. Katarzyny dn. 9. XI. 1916 r., *Życie Kościelne*, VII, Piotrogród, 1916. — *2. Mowa w rocznicę Konstytucji 3-go Maja*, Piotrogród, 1917. — *3. Mowa w setną rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki*, Piotrogród, 1917. — *4. Na sprowadzenie prochów Słowackiego*, Wilno, 1927. — *5. Hinc itur ad astra*, z przemówienia inauguracyjnego dn. 11 października 1928 r., *Alma Mater Vilnensis*, zesz. 7, Wilno, 1928. — *6.* Przemówienie na pogrzebie prochów Joachima Lelewela 9. X. 1929 r. Przemówienie na uroczystości 350-lecia Uniwersytetu wileńskiego dn. 10. X. 1929 r., *Ateneum Wileńskie*, VI, zesz. 3-4, 1929. — *7.* Szereg artykułów w tygodn. *Rycerz Polski*.

Ks. Bolesław Wilanowski, Dr. teologji i prawa kanonicznego, profesor zwyczajny teologji fundamentalnej, urodzony w 1885 roku w Bolimowie, wojew. warszawskiem. Studja wyższe odbywał w latach 1907—1911 w Petersburgu, a w latach 1912—1913 we Wrocławiu. Od r. 1914 do 1919 nauczyciel w szkołach średnich w Łodzi, Gostyninie i w Warszawie. Habilitowany w 1919 r. w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, w r. akad. 1919/20 zostaje zastępcą profesora na wydziale teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, 1 lipca 1920 r. mianowany profesorem nadzwyczajnym, a dn. 22 października 1929 r. profesorem zwyczajnym na tymże wydziale.

Ogłosił drukiem:

I. Osobno: *1. Proroctwa Starego Testamentu a chrystjanizm*, szkic krytyczno-porównawczy o początkach chrześcijaństwa, Warszawa, 1912. — *2. List św. Ireneusza do Florinusa i List św. Polikarpa do Filipensów*. Tekst grecki wraz z przekładem polskim, z oryginału dokonanym. (Teksty dogmatyczno-historyczne, zesz. 1), Warszawa, 1920. — *3. List św. Polikarpa do Filipensów*. Studjum patrologiczne. (Wydawnictwo Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie), Wilno, 1921. — *4. Działalność prawodawcza papieża Benedykta XV*, Wilno, 1925, odb. z *Kwart. Teol. Wil.* — *5. Apologja Aristidesa*, cz. I, Wilno, 1926, odbitka j. w. — *6. Dookoła nowego Kodeksu*. Przegląd literatury kanonistycznej z ostatnich lat 1918-1926, Wilno, 1926, odbitka j. w. — *7. Ustępstwa ze strony Kościoła na rzecz Państwa, poczynione w konkordacie z dn. 10 lutego 1925 r., w świetle konkordatów innych*, Wilno, 1927, odb. z *Roczn. Prawn. Wil.* — *8. Prawo małżeńskie Kościoła rzymsko-katolickiego*, tom I, Wilno, 1928. — *9. Rozwój historyczny procesu kanonicznego*, t. I. Proces kościelny w starożytności chrześcijańskiej, Wilno, 1929.

II. W czasopismach i wydawnictwach zbiorowych: a) artykuły: *1.* Fizyka a istnienie Boga, *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie*, 1916. — *2. List Benana*. Sprawa pobytu Jezusa Chrystusa w Egipcie, *Kwartalnik Teologiczny Wileński*,

1923. — 3. Znaczenie patrologji dla studjów seminaryjnych. *Pamiętnik drugiego zjazdu Związku zakładów teologicznych w Polsce*, Włocławek, 1924. — 4. Obsadzanie biskupstw w Stanach Zjednoczonych, *Przegląd Kościelny*, Chicago, 1926. — 5. Wydział teologiczny w Polsce, *Polski Przewodnik Katolicki*, Warszawa, 1927. — 6. Różne artykuły w *Podręcznej Encyklopedji Katolickiej*.

b) recenzje (ponad sto) w czasopismach: *Biblische Zeitschrift*, Freiburg im Breisgau; *Ateneum Kapłańskie*, Włocławek; *Wiara*, Warszawa; *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie*, *Kwartalnik Teologiczny Wileński* (to ostatnie czasopismo założył i redagował w latach 1923-1926).

Ks. Aleksander Wóycicki, profesor zwyczajny chrześcijańskich nauk społecznych, urodził się dn. 7 marca 1878 r. w Mistowie, wojew. warszawskiem. Nauki średnie odbył w III gimnazjum w Warszawie, poczem w r. 1896 wstąpił na studja filozoficzne i teologiczne w Seminarjum metropolitalnem warszawskiem. Od lutego 1901 r. spełniał obowiązki pasterskie w różnych miejscowościach archidiecezji warszawskiej, prowadząc ukrytą przed władzami rosyjskiemi działalność oświatową i społeczną. W r. 1903—1904 w Wiskitkach pod Żyrardowem z robotnikami fabryk żyradowskich założył jedną z pierwszych w Kongresówce spółdzielnię robotniczą „Żubr". Odtąd zajął się zagadnieniem robotniczem metodycznie. W r. 1906 wyjechał na studja społeczne do Francji, gdzie na wydziale prawa, tudzież w Szkole Nauk Politycznych w Paryżu oddawał się naukom gospodarczym, społecznym i politycznym. Po otrzymaniu dyplomu udał się na dalsze studja do Lowanjum (Belgja), gdzie po napisaniu i wydrukowaniu rozprawy p. t. *La classe ouvrière dans la grande industrie du Royaume de Pologne*, otrzymał stopień doktora nauk politycznych i społecznych (1909 r.). Po powrocie do kraju Akademja Duchowna katolicka w Petersburgu powołała go na katedrę socjologji; zajmował ją od 1910 do 1918 r., czyli do ostatniej chwili istnienia zakładu, poczem wraz z innymi profesorami tej uczelni przeniósł się do Uniwersytetu Lubelskiego, gdzie od r. 1918 do 1924 wykładał socjologję i historję gospodarczą. Dnia 29 stycznia 1924 r. mianowany profesorem zwyczajnym chrześcijańskich nauk społecznych na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie; od r. 1927 piastuje godność prodziekana na wydziale teologicznym.

Oprócz działalności naukowej i profesorskiej prowadził pracę społeczną i polityczną w środowiskach robotniczych i należał do współtwórców Demokracji Chrześcijańskiej w Petersburgu i Lublinie, został wybrany w 1922 r. posłem na Sejm z okręgu Lublin — Chełm — Lubartów, w Sejmie był prezesem Komisji ochrony pracy, oddając się z zamiłowaniem (od r. 1903) ruchowi spółdzielczemu jak i sprawom polityki społecznej zarówno w kraju, jak i na widowni międzynarodowej. Od r. 1923 rząd stale co rok deleguje go na międzynarodowe konferencje pracy przy Lidze Narodów w Genewie, polskie Towarzystwo

Polityki Społecznej, którego jest wiceprezesem, — na zjazdy i do zarządu Międzynarodowego Stowarzyszenia Postępu Społecznego (z siedzibą w Bazylei), polskie Stowarzyszenie Ligi Narodów — na konferencje stowarzyszeń w sprawach społecznych i gospodarczych; jest też członkiem Rady Ochrony Pracy przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społ. Z powodu uczczenia dziesięciolecia niepodległości Polski Prezydent Rzeczypospolitej dn. 10 listopada 1928 r. nadał mu odznaki Kawalera Krzyża Komandorskiego orderu „Odrodzenia Polski".

Ogłosił drukiem:

I. Z zakresu zagadnienia robotniczego w Polsce: *1. La classe ouvrière dans la grande industrie du Royaume de Pologne*, Paris (Alcan), Louvain (Peeters), 1909, str. 265 in 8-o. — *2. Instytucje fabryczne i społeczne w przemyśle Królestwa Polskiego*, odbitka z *Ekonomisty* 1914-1915, Warszawa, 1915, str. 239 in 8-o.— *3. Chrześcijański ruch robotniczy w Królestwie Polskiem*, Petersburg, 1916, str. 310. — *4. Demokracja Chrześcijańska w Polsce*, Petersburg, 1918, str. 98. — *5. Program Demokracji Chrześcijańskiej w Rosji*, Petersburg, 1918, str. 62. — *6. Dzieje rozwoju klasy robotniczej fabrycznej w Królestwie Polskiem*, 1918, str. 356 in 8-o. — *7. Chrześcijański ruch robotniczy w Polsce*, Poznań, 1921, str. 300 in 8-o. — *8.* Historja rozwoju warstwy robotniczej w czasach nowszych, w *Dziejach gospodarczych Polski porozbiorowej*, t. II, Warszawa, 1922. — *9. Robotnik polski w życiu rodzinnem*, odbitka z *Ekonomisty* 1918-1922, Warszawa, 1922, str. 202 in 8-o. — *10.* Pologne (question ouvrière en Pologne), w *Report of first triennial Congress held at Cambridge* (1928), Section I. The Hague, Holland, 1928 — *11. Dzieje robotników przemysłowych w Polsce*, Warszawa, 1929, str. 300 in 8-o.

II. Inne: *1. Związek chłopski w Belgji i Holandji*, wyd. 1, Warszawa, 1907. — *2.* Toż samo, wyd. 2, rozszerzone, Warszawa, 1909. Toż samo po litewsku, Sejny, 1910.— *3. Praca polityczno-społeczna katolików niemieckich*, Warszawa, 1910. — *4. De necessitate actionis socialis Ecclesiae*, Petersburg, 1910. — *5. Fryderyk Ozanam jako działacz katolicki*, Petersburg, 1913.—*6. Jałmużna ślepa, czy jałmużna rozumna*, Petersburg, 1914.— *7. Sprawa szkoły katolickiej na Zachodzie a u nas*, Petersburg, 1915. — *8. Gubernator rosyjski o księżach polskich* (z dokumentów archiwalnych), Petersburg, 1918. — *9. Socjologja ogólna* (litogr.), Lublin, 1920. — *10. Socjalizm a religja*, Poznań, 1921. — *11. Potęga przykładu*, nakład Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawa, 1921. — *12. Zadania i potrzeby katolicyzmu społecznego w Polsce*, Warszawa, 1922. — *13.* Organisations sociales catholiques en Pologne, w *Action Populaire*, Paris, 1922. — *14. Moralne znaczenie spółdzielczości*, Warszawa, 1923. — *15. Podstawy moralne 8-godzinnego dnia pracy*, Warszawa, 1925. — *16.* Les bases morales de la journée de 8 heures, w *Compte-rendu du Congres international de Politique Sociale* (Prague, 1924), Nancy - Paris - Strasbourg, 1925. — *17. Religja i Naród*, studjum, Warszawa, 1926. — *18.* Polityka społeczna w Polsce, w *Przeglądzie Instytutu Społecznego Republiki Czechosłowackiej*, Praga Czeska, 1928.

III. Studja, szkice, artykuły w pismach perjodycznych: a) w kwartalnikach: *Ekonomista*, Warszawa; *Ruch Chrześcijańsko-społeczny*, Warszawa; *La Réforme Sociale*, Paryż; *Revue de l'Action Populaire*, Reims; *Praca i Opieka Społeczna*, Warszawa; *L'Action Populaire*, Paryż;

b) w miesięcznikach: *Przewodnik Społeczny*, Poznań; *Le Mouvement Social*, Paryż; *Prąd*, Warszawa; *Myśl Narodowa*, Petersburg; *Przegląd Ubezpieczeń Społecznych*, Warszawa;

c) w tygodnikach: *Rola*, Warszawa; *Kronika Powszechna*, Lwów; *Życie Kościelne*, Petersburg; *Hasło*, Warszawa; *Sprawa*, Warszawa;

d) w dziennikach: *Dziennik Powszechny*, Warszawa; *Kurjer Warszawski*, *Gazeta Warszawska* (za red. Lesznowskiego), *Głos Lubelski*, *Ziemia Lubelska*, *Dziennik Petersburski*, *Głos Narodu*, *Dziennik Bydgoski* i t. d.

Ks. Bronisław Żongołłowicz, profesor zwyczajny prawa kanonicznego, urodzony w Datnowie, ziemi kowieńskiej, 29 listopada 1870 r., uczył się w Szawlach (1879—1887), w Kownie w Seminarjum duchownem (1887—1891), w Akademji Duchownej w Petersburgu, którą ukończył w r. 1895 ze stopniem magistra teologji, uzupełniając studja w dziedzinie prawa kościelnego zagranicą w latach 1909, 1911, zwłaszcza w r. 1912—1914, we Włoszech, Francji, w Niemczech i w Belgji. W r. 1917 uzyskał w Akademji petersburskiej stopień doktora prawa kanonicznego. Mianowany w sierpniu 1895 r. profesorem prawa kanonicznego w Seminarjum diecezjalnem w Kownie, pozostawał na tem stanowisku do maja 1914 r., równocześnie zajmując stanowisko sekretarza Kurji biskupiej od sierpnia 1902 r. do 2 stycznia 1912 r., kiedy zwolniony z tego urzędu, pozostając profesorem Seminarjum, za urlopem r. 1912 — 1914 przebywał zagranicą. Od listopada 1914 do marca 1915 r. był asesorem Konsystorza, ewakuowanego z Kowna do Smoleńska. Mianowany 15 grudnia 1915 r. profesorem prawa kościelnego w Akademji Duchownej w Petersburgu, zajmował to stanowisko do końca 1918 r. W r. akad. 1918/19 był profesorem prawa kościelnego i dziekanem wydziału prawa kościelnego i nauk moralnych w Uniwersytecie Lubelskim. W r. 1919 powołany 28 sierpnia na stanowisko dziekana wydziału teologicznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, mianowany od 1 września 1919 r. profesorem zwyczajnym prawa kanonicznego, dziekanem wydziału był w l. 1919—23, prodziekanem w r. 1923/24, prorektorem w 1920—22. W trzecim trymestrze 1921/22 wykładał prawo kościelne na wydziale prawno-ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego.

Ogłosił drukiem:

1. Status Ecclesiae in Samogitia, Rzym, 1903. — *2. De scholis in dioecesi Samogitiensi*, Trydent, 1907. — 3. Is praeities Pagramancio bažnycios, *Draugija*, Nr. 8, Kowno, 1907. — *4. Bažnycia ir Valstyba*, Petersburg, 1918. — *5. „Obiet niestiażatielności" w projekcie ustawy 25. VIII. 1917 r.*, Petersburg, 1917. — 6. Fakultet teologiczny w Oddziale nauk moralnych i politycznych, *Roczn. Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, VII, Wilno, 1922. — *7. Délimitation des diocèses*, 1922. — 8. W sprawie obsadzenia stolic biskupich, *Kwart. Teolog. Wil.*, Wilno, 1923. — *9. Ustrój Uniwersytetu Wileńskiego (1792-1802)*, Wilno, 1925. (odb. z *Roczn. Prawn. Wil.*). — *10. O kodyfikacji prawa kościelnego*, Lwów, 1927, (odb. z *Przegl. Teolog.*). — *11. Arcybiskup Jan Cieplak*, Wilno, 1926, (odb. z *Kwart. Teolog. Wil.*). — *12. Kapituła „sede vacante"*, Lwów, 1930.

Recenzje naukowe: *Logiki* prof. Gabryla, *Przegląd Katolicki*, Warszawa, 1926; pracy o konkordacie, *Przegląd Teologiczny*, 1926.

2. PROFESOROWIE NADZWYCZAJNI.

Ks. Ignacy Świrski, profesor nadzwyczajny teologji moralnej, urodzony 20 września 1885 r. w Ellernie, w Inflantach, otrzymał w Dyneburgu średnie wykształcenie, zakończone egzaminem dojrzałości w gimnazjum Aleksandra I w Petersburgu. Studja teologiczne i filozoficzne, rozpoczęte w Seminarjum duchownem w Petersburgu, odbywał w latach 1907—1914 na Uniwersytecie Gregorjańskim w Rzymie, gdzie w r. 1910 usyskał stopień doktora filozofji, w r. 1914 stopień doktora teologji. Mianowany w r. 1914 profesorem teologji moralnej w mohylowskiem Seminarjum duchownem w Petersburgu, zajmował to stanowisko do końca 1917 r., w roku zaś 1918 został powołany na katedrę teologji w Rz. K. Akademji Duchownej. Z końcem roku akad. 1917/18, w którym obok pracy w Akademji wykładał etykę na Wyższych Kursach Żeńskich im. Bestużewa, wyjechał na wakacje do Dyneburga, gdzie po zamknięciu Akademji był w r. 1918/19 dyrektorem pierwszego gimnazjum polskiego. Wiosną 1919 r. przeszedł front, wstąpił do wojska polskiego i do października 1921 r. był kapelanem szpitala polowego, proboszczem mińskiego garnizonu, proboszczem 9-ej dywizji piechoty, dziekanem 4-ej armji. Po przejściu do rezerwy został mianowany 18 września 1921 r. profesorem nadzwyczajnym teologji moralnej. W roku akad. 1927/28 miał zleconą katedrę teologji pasterskiej, w r. 1928/29 katedrę filozofji. Dziekanem wydziału był w latach 1924/27, 1928/29.

Ogłosił drukiem:

1. Peter Skarga und seine Bedeutung in der Geschichte Polens, *Bonifaziusvereinsblatt*, 1912. — *2.* Przekład na język niemiecki kazania X. Piotra Skargi na III niedzielę po Wielkiejnocy, *Homil. Wochenblatt*, 1912. — *3.* Wybór O. Włodzimierza Ledóchowskiego na generała zakonu T. J., *Wiad. Archid.*, 1914. — *4.* Perspektywy przyszłości, tamże, 1917. — *5.* Szereg artykułów z dziedziny teologji moralnej i pasterskiej, tamże, 1915-17. — *6.* O palingenezie słów kilka, *Kwartalnik Teologiczny Wileński*, III, 1925. Toż samo w oddzielnej odbitce, 1925. — *7.* W sprawie palingenezy, tamże. — *8.* Wiązanka wspomnień z pracy duszpasterskiej w wojsku polskiem. Księga zbiorowa oficerów rezerwy, *Na szlaku Batorego*, Wilno, 1926. — *9.* Recenzja naukowa książki Wł. Wichera p. t. *Ks. Szymon Stanisław Makowski, teolog moralista polski XVII w.*, w *Przegl. Teolog.*, 1927, zeszyt 3. — *10.* Recenzja naukowa książki ks. Edwarda Szwejnica p. t. *Etyka*, w *Przeglądzie Powszechnym*. — *11.* Recenzja naukowa książki ks. Stanisława Mystkowskiego p. t. *Idea prawa naturalnego w starożytności i u scholastyków*, w *Przegl. Teolog.*, 1928, zesz. 3. — *12.* Arcypasterzowi w holdzie, *Kwart. Teolog. Wil.*, IV, 1926. — *13.* *Idee zasadnicze pontyfikatu Piusa XI*, referat wygłoszony na Akademji Papieskiej w auli kolumnowej U. S. B. dn. 5. V. 1929 r., *Słowo*, 1929, Nr. 105.— *14.* Początek i koniec Unji, *Dzien. Wil.*, 1929, Nr. 299. — *15.* W sprawie rewindykacji kościołów, tamże, 1930, Nr. 1-2.

3. ZASTĘPCY PROFESORÓW.

Ks. Antoni Cichoński, zastępca profesora Pisma św. Nowego Zakonu, urodzony w Białymstoku w r. 1888, po ukończeniu białostockiej szkoły realnej w r. 1907 wstąpił do wileńskiego Seminarjum duchownego, następnie w r. 1909—1913 odbył studja teologiczne w Akademji duchownej w Petersburgu, zakończone stopniem magistra teologji.

Mianowany w r. 1913 profesorem Pisma św. w wileńskiem Seminarjum diecezjalnem, zajmował to stanowisko do 13 lipca 1924 r., kiedy został powołany na stanowisko obecnie na wydziale zajmowane.

Oprócz magisterskiej pracy, *Kosmogonja biblijna a kosmogonje ludów pogańskich*, ogłosił szereg artykułów z dziedziny Pisma św. w *Dwutygodniku Diecezjalnym*.

Ks. Paweł Nowicki, zastępca profesora Pisma św. Starego Zakonu, urodzony 18 stycznia 1888 r. w Wabczu na Pomorzu, po ukończeniu klasycznego gimnazjum w Chełmie w r. 1909 uczył się w Seminarjum duchownem w Pelplinie, następnie w Uniwersytecie we Fryburgu badeńskim odbył dalsze studja filozoficzne, teologiczne i filologiczne, zakończone w r. 1916 stopniem doktora filozofji, a w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie w r. 1928 uzyskał stopień doktora teologji.

Od r. 1917 do 1924 był nauczycielem w gimnazjum biskupiem w Pelplinie, skąd 4 stycznia 1924 r. został powołany do Uniwersytetu w Wilnie na zajmowane obecnie stanowisko.

Ogłosił drukiem:

1. *Beiträge zur Syntax in Aphrems Memren*, Max Schmersow, Kirchhain, 1916.— 2. Niektóre zagadnienia gramatyki hebrajskiej, *Kwartalnik Teologiczny Wileński*, Wilno, 1926. — 3. Ricciotti: *Sant' Efrem Siro* rec., *Przegląd Teologiczny*, Lwów, 1927.

Ks. Leon Puciata, zastępca profesora teologji dogmatycznej, urodzony 8 lipca 1884 r. w Wilnie, ukończywszy w r. 1902 wileńskie I gimnazjum klasyczne, w r. 1902—1904 kształcił się w wileńskiem Seminarjum duchownem, wyższe zaś studja filozoficzne i teologiczne odbył w l. 1904—1911 w Uniwersytecie Gregorjańskim w Rzymie, w r. 1907 osiągnął stopień doktora teologji.

Z powodu odbytych zagranicą studjów, zakazanych przez rząd rosyjski, nie uzyskał rządowego zatwierdzenia, pomimo zdobycia stopnia kandydata teologji w r. 1912 w petersburskiej Akademji Duchownej, na stanowisko profesora wileńskiego Seminarjum duchownego. W charakterze wikarjusza przy kościele po-bernardyńskim rozwinął oświatową działalność wśród ubogiej młodzieży w tajnych polskich szkołach powszechnych. Po wybuchu wojny światowej mianowany w r. 1914 proboszczem kościoła św. Anny w Wilnie, przy którym uprzednio

sprawował nieurzędowo duszpasterstwo dla niemieckich katolików, powołany w r. 1915 podczas niemieckiej okupacji przez Administratora diecezji na stanowisko sekretarza do spraw związanych z nowym stanem rzeczy. Równocześnie w r. 1915 — 1916 zorganizował pierwszy w Wilnie kurs katechetyczny dla nauczycieli religji w szkołach powszechnych, w gimnazjum s. s. nazaretanek wykładał historję filozofji, sztuki i literatury powszechnej, w gimnazjum Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego języki łaciński i niemiecki; w r. 1917 zorganizował pierwsze w Wilnie seminarjum nauczycielskie męskie i był pierwszym jego kierownikiem. Powołany w r. 1917 na stanowisko profesora wileńskiego Seminarjum duchownego do wykładów historji sztuki i języka niemieckiego, wykładał również w gimnazjum i w seminarjum nauczycielskiem s. s. nazaretanek język łaciński, grecki, historję sztuki, filozofji, literatury powszechnej, naukę o Polsce, propedeutykę filozoficzną. Od r. 1915 brał udział w pracach nad ułożeniem programu nauczania religji w państwowych szkołach powszechnych, już to jako członek komisji, wybranej przez zjazd delegatów od kół księży prefektów w Polsce we Lwowie 1928 r., już to w charakterze delegata księży prefektów z Wilna, na ogólnopolskim zjeździe w r. 1919 w Warszawie. Od r. 1924/25 jest członkiem komisji egzaminacyjnej przy Kuratorjum okręgu szkolnego wil. dla nauczycieli szkół powszechnych. W r. 1919 był członkiem Komitetu organizacyjnego do odbudowy i uruchomienia Uniwersytetu wileńskiego i z ramienia Komitetu zwiedził Warszawę, Lublin, Lwów, Kraków i Poznań celem zebrania wiadomości, związanych z obsadzeniem katedr na wydziale teologicznym. W roku akad. 1922/23 był lektorem języka włoskiego na wydziale humanistycznym Uniwersytetu wileńskiego. Dnia 12 maja 1923 r. powołany został przez wydział teologiczny na zastępcę profesora. Radzie wydziału teologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie złożył pracę habilitacyjną p. t.: *Grzech pierworodny w teologji św. Anzelma.*

Ogłosił drukiem:

1. Das Christentum von Tolstoj und Dostojewski. *Schul-und Elternzeitung*, Wiedeń, 1908. — *2.* Czy Św. Piotr był w Rzymie i czy był tam biskupem? *Dwutyg Diecez. Wil.*, I, 1910. — *3 O katakumbach rzymskich*, w książce pamiątkowej XVI wiekowego jubileuszu ogłoszenia Edyktu medjolańskiego, Wilno, 1913. — *4.* Nauczanie religji w szkołach zreformowanych przez Komisję Edukacji Narodowej. *Kwart. Teolog. Wil.*, I-III, 1923-1924. — *5.* Czy Rosja się nawróci? *Kwart. Teolog. Wil.*, I-II, 1923-1924.— *6.* Dogmatyczne podstawy czci Marji, w jednodniówce *Królowej w hołdzie, wileńskie Sodalicje Marjańskie w dniu koronacji w Wilnie dnia 2 lipca 1927 r.* — *7.* Grzech pierworodny w teologji św. Anzelma. *Studja Teologiczne*, t. I. Wilno, w druku.

Ks. Michał Sopoćko, zastępca profesora teologji pasterskiej, urodzony 13 listopada 1888 r. w Nowosiadach, ziemi wileńskiej, po ukończeniu szkoły w Oszmianie w r. 1906 był przez dwa lata nauczy-

cielem szkoły powszechnej w Zabrzeziu, skąd został przez rząd rosyjski za nauczanie w języku polskim usunięty i wydalony z kraju. W r. 1910 wstąpił do wileńskiego Seminarjum duchownego, a po ukończeniu w r. 1914, jako wikarjusz w Taboryszkach, zorganizował i utrzymywał podczas niemieckiej okupacji 20 szkół powszechnych i seminarjum nauczycielskie. W październiku 1918 r. udał się na studja uniwersyteckie do Warszawy, lecz wobec zamknięcia wszechnicy podczas wojny wstąpił do wojska i był na froncie w r. 1919—1920, a r. 1920—1924, odbywając studja teologiczne w Uniwersytecie warszawskim, uwieńczone w r. 1924 stopniem magistra teologji, i w Państwowym Instytucie Pedagogicznym, zakończone stopniem nauczyciela przedmiotów pedagogicznych, równocześnie był kapelanem Kościuszkowskiego Obozu Szkolnego Saperów i wykładał etykę w Szkole Podchorążych. Stopień doktora teologji uzyskał w Warszawie 1 marca 1926 r. Od grudnia 1924 r. był proboszczem garnizonu wileńskiego, w r. 1926/27 katechetą w gimnazjum Czackiego, w latach 1926—1928 wykładał psychologję, pedologję, dydaktykę i pedagogikę na Państwowym Wyższym Kursie Nauczycielskim, równocześnie zaś, pracując nad młodzieżą szkolną, zorganizował i utworzył Związek Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, zalegalizowany przez odpowiednie władze. Dn. 7 sierpnia 1928 r. został powołany na zastępcę profesora teologji pasterskiej.

Ogłosił drugiem:

1. Obowiązki względem Ojczyzny, pogadanki, Warszawa, 1922. — *2. Alkoholizm a młodzież szkolna*, Warszawa, 1924. — *3. Rodzina w prawodawstwie na ziemiach polskich*, Wilno, 1926. — *4. Do wszystkich, komu przyszłość kraju jest droga*, Wilno, 1927.

[Do Jaworskiej]

WYDZIAŁ PRAWA I NAUK SPOŁECZNYCH U. S. B.

W LATACH 1919—1929.

Po dłuższych przygotowaniach, których szczegóły wiążą się ściśle z organizacją całości Uniwersytetu, wydział prawa i nauk społecznych rozpoczął swą działalność w dniu 9 października 1919 r. W tym dniu postanowiono zwołać posiedzenie Rady wydziałowej na dzień 12 października na godzinę 11-tą rano. Posiedzenie Rady zagaił dziekan prof. Mr. Alfons Parczewski, w przemówieniu swem składając hołd Lelewelowi, Daniłowiczowi i innym, którzy nad historją prawa i prawem w Wilnie i Uniwersytecie Wileńskim ongi pracowali. Po przemówieniu bezpośrednio przystąpiono do pracy organizacyjnej, w której żywy udział od samego początku jako prodziekan wydziału brał prof. Władysław Zawadzki. Niżej przytoczone daty ilustrują stosunki personalne i rozwój zakładów wydziałowych.

Pierwszym dziekanem wydziału prawa i nauk społecznych U. S. B. był prof. Mr. Alfons Parczewski, który godność tę piastował w roku akad. 1919/20, 1920/21 i 1921/22. Następnymi dziekanami byli w roku akad. 1922/22 i 1923/24 prof. Władysław Zawadzki, w r. akad. 1924/25 prof. Dr. Wacław Komarnicki, w r. akad. 1925/26 prof. Dr. Eugenjusz Waśkowski, w r. akad. 1926/27 ponownie prof. Dr. Wacław Komarnicki, w r. akad. 1927/28 prof. Dr. Franciszek Bossowski, który został ponownie wybrany dziekanem na rok akad. 1928/29. Po jego rezygnacji w listopadzie 1929 r. z godności dziekańskiej, na resztę roku akad. 1928/29 dziekanem obrany został prof. Dr. Stefan Ehrenkreutz, który został wybrany również dziekanem na rok akad. 1929/30.

Prodziekanami byli: w roku akad. 1919/20, 1920/21, 1921/22 prof. Władysław Zawadzki, w r. akad. 1922/23 obrany został prodziekanem prof. Dr. Franciszek Bossowski. Po rezygnacji jego w styczniu 1923 r. obrany został prodziekanem prof. Dr. Wacław Komarnicki, który również był prodziekanem w r. akad. 1923/24. W r. akad. 1924/25 prodziekanem był prof. Stefan Ehrenkreutz, w r. akad. 1925/26 prof. Dr. Wacław Komarnicki, w roku akad. 1926/27, 1927/28, 1928/29 prof. Dr. Eugenjusz Waśkowski.

Z pośród członków Rady wydziałowej rektorem Uniwersytetu Stefana Batorego był w roku akad. 1922/23 i 1923/24 prof. Mr. A. Parczewski. Równocześnie prorektorem był prof. Dr. St. Ehrenkreutz.

Skład personalny wydziału w latach 1919—1929 był następujący:

Od wskrzeszenia Uniwersytetu powołany był na katedrę prawa kościelnego w charakterze profesora zwyczajnego prof. honorowy tegoż przedmiotu w Uniwersytecie Warszawskim, Mr. Alfons Parczewski, który w roku akad. 1919/20 wykładał obok swego przedmiotu zastępczo historję ustroju Polski, a w latach 1920/21 i 1921/22 również zastępczo historję prawa na zachodzie Europy. Profesorem zwyczajnym ekonomji politycznej również od chwili wskrzeszenia Uniwersytetu jest prof. Władysław Zawadzki. Prawo rzymskie wykładał w roku akad. 1919/20 w charakterze zastępcy profesora P. Fiedorowicz. W 1920 r. mianowany został profesorem nadzwyczajnym tegoż przedmiotu docent Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Franciszek Bossowski, który w r. 1922 mianowany został profesorem zwyczajnym. Na katedrę nauki o państwie i prawa państwowego powołany został w roku akad. 1920 w charakterze profesora nadzwyczajnego Dr. Wacław Komarnicki, który w r. 1923 mianowany został profesorem zwyczajnym. Na katedrę prawa cywilnego powołany został w charakterze profesora w r. 1924 były profesor i prorektor uniwersytetu w Odessie, prof. Dr. Eugenjusz Waśkowski. Wykłady prawa sądowego polskiego i litewskiego jak również historji ustroju Polski i Litwy, objął w r. 1920 w charakterze zast. profesora Dr. Stefan Ehrenkreutz, który został profesorem nadzwyczajnym prawa sądowego polskiego i litewskiego w r. 1921, a profesorem zwyczajnym tegoż przedmiotu w r. 1929. Równocześnie prof. Dr. Stefan Ehrenkreutz prowadzi zastępczo wykłady z historji ustroju Polski i Litwy. Wykłady z prawa i procedury karnej objął w charakterze zast. profesora w r. 1922 Bronisław Wróblewski, który w r. 1923 został mianowany profesorem nadzwyczajnym tegoż przedmiotu. Na katedrę procedury karnej powołany został w charakterze profesora nadzwyczajnego w r. 1924 prof. Uniwersytetu Lubelskiego i docent Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Stefan Glaser. W r. 1928 katedra procedury karnej przemianowana została na katedrę prawa i procedury karnej, poczem w tymże roku prof. Dr. Stefan Glaser uzyskał nominację na profesora nadzwyczajnego prawa i procedury karnej. Wykłady nauki skarbowości i prawa skarbowego objął w charakterze zastępcy profesora w r. 1921 Mieczysław Gutkowski, który w r. 1924 został mianowany profesorem nadzwyczajnym tychże przedmiotów. Prof. Mieczysław Gutkowski wykłada również zastępczo statystykę. W r. 1921 objął wykłady teorji i filozofji prawa w charakterze zast. profesora Jerzy Lande, który, po uzyskaniu

venia legendi jako docent na wydziale prawa i administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, został w r. 1926 profesorem nadzwyczajnym tychże przedmiotów. W r. 1929 prof. Jerzy Lande powołany został na wydział prawa i administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od tej chwili zastępczo na katedrze teorji i filozofji prawa objął wykłady prof. Dr. Stefan Glaser. Wykłady administracji i prawa administracyjnego w r. akad. 1923/24 prowadził zastępczo prof. Dr. Wacław Komarnicki i prof. Bronisław Wróblewski. Od początku roku akad. 1924/25 objął wykłady tych przedmiotów w charakterze zast. profesora Dr. Kazimierz-Marja Krzyżanowski. Po przeprowadzeniu habilitacji w r. 1925 na docenta prawa administracyjnego na wydziale prawa i administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, *venia legendi* docenta Dr. Kazimierza-Marji Krzyżanowskiego została przeniesiona na wydział prawa i nauk społecznych U. S. B. Po bolesnej stracie, jaką poniósł wydział przez śmierć doc. Dr. Kazimierza-Marji Krzyżanowskiego w r. 1927, profesorem nadzwyczajnym administracji i prawa administracyjnego mianowany został w r. 1928 docent Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Jerzy Panejko. W r. 1922 objął wykłady historji ustroju państw zachodniej Europy i prawa na zachodzie Europy w charakterze zast. profesora Dr. Iwo Jaworski, który w r. 1927 uzyskał *veniam legendi* na wydziale prawa i nauk społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego jako docent tychże przedmiotów. Wykłady prawa handlowego i wekslowego objął w r. 1922 w charakterze zast. profesora Adam Chełmoński, który w r. 1929 uzyskał *veniam legendi* na wydziale prawa i nauk społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego jako docent tychże przedmiotów. Wykłady prawa cywilnego przez krótki okres w r. akad. 1920/21 prowadził w charakterze zast. profesora Kazimierz Głębocki, w r. 1921/22 Roman Kuratow-Kuratowski, od początku r. akad. 1922 do początku r. akad. 1927/28 Zygmunt Jundziłł. Po rezygnacji Z. Jundziłła ze stanowiska zastępcy profesora dodatkowe wykłady prawa cywilnego objęli: prof. Dr. Franciszek Bossowski, prof. Dr. Eugenjusz Waśkowski i Adam Chełmoński. Wykłady procedury cywilnej od 1923 do r. 1928 prowadził w charakterze zast. profesora Kazimierz Petrusewicz. Od początku roku akad. 1928/29, wobec ustąpienia K. Petrusewicza, zastępstwo na katedrze procedury cywilnej objął prof. Dr. Eugenjusz Waśkowski. W r. 1924 przeniesiona została z Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego na wydział prawa i nauk społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego *venia legendi* Dr. Witolda Staniewicza jako docenta polityki agrarnej; Dr. Witold Staniewicz wykładał w charakterze docenta aż do chwili powołania go na stanowisko ministra reform rolnych w r. 1926.

Asystentami przy wydziale prawa i nauk społecznych U. S. B. byli: 1) od roku akad. 1922—1924 asystentem przy katedrze ekonomji politycznej Dr. Witold Staniewicz. Od r. 1924 st. asystentem przy tejże katedrze jest Dr. Stanisław Świaniewicz [1]. 2) St. asystentem przy katedrze prawa i procedury karnej jest Dr. Witold Świda [2]. 3) Przy katedrze nauki o państwie i prawa państwowego został mł. asystentem w r. 1925 Seweryn Wysłouch, który zajmował stanowisko to do r. 1927. W tym roku powołany został na stanowisko st. asystenta przy tejże katedrze Dr. Wiktor Sukiennicki. Z początkiem r. akad. 1929/30, wobec wyjazdu Dr. W. Sukiennickiego na urlop naukowy, stanowisko jego objął zastępczo Dr. Michał Król [3]. 4) W latach 1925—1927 młodszą asystentką przy katedrze dawnego prawa sądowego polskiego i litewskiego była Janina Ejnikówna. Od r. 1927 st. asystentem przy tejże katedrze jest Mr. Seweryn Wysłouch [4]. 5) Od r. 1927 jest p. o. st. asystenta przy katedrze teorji i filozofji prawa Mr. Janina Ejnikówna. 6) St. asystentem przy katedrze skarbowości i prawa skarbowego jest Mr. Andrzej Dmitrjew [5]. 7) Przy katedrze prawa cywilnego jest od r. 1929 st. asystentem Mr. Józef Zajkowski.

Od roku 1921 sekretarką wydziału jest Teresa-Marja Falkowska. Od r. 1928 pełni obowiązki sekretarki komisji egzaminacyjnej Halina Jeśmanówna.

W poszczególnych latach akademickich wydał wydział następujące ilości dyplomów magisterskich, ukończenia studjów prawniczych (czy to według starego porządku studjów, czy według nowego): w roku akad. 1923/24 — 31, 1924/25 — 29, 1925/26 — 37, 1926/27 — 57, 1927/28 — 76,

---

[1] Ogłosił drukiem: *1. Psychiczne podłoże produkcji w ujęciu Jerzego Sorela*, Kraków, 1926, str. 88. Odbitka z XXII roczn. *Czasopisma Prawn. i Ekonom.* (nagrodz. z fund. im. Marszałka Piłsudskiego). — *2.* Wpływ momentów irracjonalnych na kształtowanie się teorji wyzysku, *Roczn. Prawn. Wil.*, Wilno, 1928, t. II. — *3. Lenin jako ekonomista*, Wilno, 1930. Wyd. Instytutu Nauk. Bad. Europy Wschodniej.

[2] Ogłosił drukiem: *1. Pojedynek ze stanowiska polityki kryminalnej*, Wilno, 1927. — *2. Przestępstwo zarażenia chorobą weneryczną w polskich projektach kodeksu karnego*, Warszawa, 1927. Odbitka z *Gaz. Admin. i Polic. Państw.*

[3] Ogłosił drukiem: *1. Odpowiedzialność państw w prawie międzynarodowem*. Odb. z *Roczn. Prawn. Wil.*, t. III, Wilno, 1929. — *2. Stabilizacja konjunktury gospodarczej a polityka bankowa*, Wilno, 1930. — *3. Represja i wyższa konieczność w prawie międzynarodowem*, Wilno, 1930. Odb. z *Roczn. Prawn. Wil.*, t. IV, str. 86.

[4] Ogłosił drukiem: *1. Rozwój granic i terytorjum powiatu kobryńskiego do połowy XVI w.*, Wilno, 1930, str. 122 i 1 mapa. Odb. z *Ateneum Wil.*, VI, 1929 (nagrodz. z funduszu im. Marszałka Piłsudskiego). — *2. Z dziejów Łosośny i jej posiadaczy XV-XVI w.* Odb. z *Ateneum Wil.*, VII, Wilno, 1930. — *3. Białorusini na ziemi wileńskiej.* Odbitka z księgi zbiorowej *Wilno i Ziemia Wileńska*, t. I, Wilno, 1930.

[5] Ogłosił drukiem: *Próba ogólnej teorji wydatków publicznych*, Wilno, 1930, str. 56. Odb. z t. I *Prac Seminarjum ze skarbowości i prawa skarbowego.*

1928/29 — 99. Ogółem w ciągu pierwszego dziesięciolecia istnienia Uniwersytetu uzyskało dyplomy ukończenia studjów na wydziale 329 słuchaczy.

Nostryfikowano dyplomy ukończenia studjów prawniczych na zagranicznych wydziałach prawnych: w roku akad. 1925/26 — 5, 1926/27 — 5, 1927/28 — 4, 1928/29 — 3. Ogółem nostryfikowano w ciągu pierwszego dziesięciolecia funkcjonowania wydziału 17 dyplomów.

Doktoraty na wydziale prawa i nauk społecznych U. S. B. uzyskali: 1) w r. 1927 Stanisław Świaniewicz na podstawie pracy p. t.: *Psychiczne podłoże produkcji w ujęciu Jerzego Sorela* (referenci prof. Władysław Zawadzki i prof. Bronisław Wróblewski); 2) w r. 1927 Witold Świda na podstawie pracy p. t.: *Pojedynek ze stanowiska polityki kryminalnej* (referenci prof. Bronisław Wróblewski i prof. Dr. Stefan Glaser); 3) w r. 1929 Michał Król na podstawie pracy p. t.: *Odpowiedzialność państw w prawie międzynarodowem* (referenci prof. Dr. Wacław Komarnicki i prof. Dr. Stefan Glaser).

Na wydziale odbyły się następujące habilitacje: 1) W r. 1927 Dr. Iwona Jaworskiego z zakresu historji prawa zachodnio-europejskiego na podstawie pracy p. t.: *Zagadnienie rządów parlamentarnych w pierwszym okresie rewolucji francuskiej* (referentami byli: prof. Mr. Alfons Parczewski, prof. Dr. Wacław Komarnicki i prof. Dr. Stefan Ehrenkreutz); 2) w r. 1928 Dr. Witolda Krzyżanowskiego, zast. profesora na wydziale prawnym Uniwersytetu Lubelskiego, z zakresu ekonomji politycznej na podstawie pracy p. t.: *Lokalizacja przemysłu* (referentami byli prof. Władysław Zawadzki i prof. Mieczysław Gutkowski); 3) w r. 1929 Adama Chełmońskiego z zakresu prawa handlowego i wekslowego na podstawie pracy p. t.: *Rejestr handlowy na tle dekretu z dnia 7 lutego 1919 r.* (referentami byli: prof. Dr. Eugenjusz Waśkowski i prof. Władysław Zawadzki); 4) w r. 1929 Dr. Wiktora Sukiennickiego z zakresu prawa międzynarodowego na podstawie pracy p. t.: *Podstawa obowiązywania prawa narodów* (referentami byli: prof. Dr. Wacław Komarnicki i prof. Dr. Stefan Glaser).

Wydział nadał doktoraty *honoris causa:* 1) w r. 1923 generałowi Lucjanowi Żeligowskiemu; 2) w r. 1928 profesorowi Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Oswaldowi Balzerowi; 3) w związku z jubileuszem 350-lecia Uniwersytetu, w r. 1929 profesorom: Alfonsowi Parczewskiemu z Wilna, Władysławowi Abrahamowi ze Lwowa, Stanisławowi Starzyńskiemu ze Lwowa, Fryderykowi Zollowi z Krakowa, Władysławowi-Leopoldowi Jaworskiemu z Krakowa, Ignacemu Koschembar-Łyskowskiemu z Warszawy, Leonowi Petrażyckiemu z Warszawy, Stanisławowi Kutrzebie z Krakowa, oraz profesorom: Henrykowi Berthélemy z Paryża, Pawłowi Fournier z Paryża, Salwa-

torowi Riccobono z Palermo, Piotrowi Bonfante z Rzymu i Karolowi Stoossowi z Grazu.

Seminarja wydziału prawa i nauk społecznych U. S. B. zostały zorganizowane na początku roku akad. 1921/22 jako jeden zakład, pozostający pod jednem wspólnem kierownictwem administracyjnem. Kierownikiem administracyjnym seminarjów był w l. 1921—1928 prof. Stefan Ehrenkreutz; od r. 1928 prof. Władysław Zawadzki, jego zastępcą prof. Mieczysław Gutkowski. Bibljoteka połączonych seminarjów, która została założona dopiero z chwilą ich organizacji, z końcem roku akad. 1928/29 posiada 10.089 skatalogowanych tomów. Jako owoc pracy jednego z seminarjów ukazał się pod redakcją prof. M. Gutkowskiego t. I wydawnictwa zbiorowego *Prace Seminarjum ze skarbowości i prawa skarbowego oraz ze statystyki* (Wilno, 1931, str. VIII i 346), mieszczącego szereg rozpraw studentów i byłych studentów wydziału.

Wydział prawa i nauk społecznych U. S. B. wydaje łącznie z Towarzystwem Prawniczem im. Daniłowicza czasopismo naukowe p. t.: *Rocznik Prawniczy Wileński*. Redaktorem naczelnym jest prof. Dr. Wacław Komarnicki. W skład komitetu redakcyjnego wchodzą: prof. Dr. Franciszek Bossowski, Eugenjusz Waśkowski i prof. Władysław Zawadzki. Sekretarzami redakcyjnymi byli kolejno: docent Dr. Witold Staniewicz, Dr. Stanisław Świaniewicz i Dr. Wiktor Sukiennicki. Tom I *Rocznika* ukazał się w r. 1925 (str. 428), tom II w r. 1928 (str. 616), tom III, jako księga pamiątkowa ku uczczeniu 350-lecia Wszechnicy wileńskiej, w r. 1929 (str. LXXXII + 932). Rocznik zawiera rozprawy i artykuły naukowe, przeglądy ustawodawstwa polskiego i orzecznictwa sądowego, oraz recenzje naukowe.

W przeciągu pierwszego dziesięciolecia istnienia Uniwersytetu Stefana Batorego posiedzeń Rady wydziału prawa i nauk społecznych odbyło się: w roku akad. 1919/20 — 18, 1920/21 — 23, 1921/22 — 31, 1922/23 — 24, 1923/24 — 15, 1924/25 — 16, 1925/26 — 19, 1926/27 — 16, 1927/28 — 17, 1928/29 — 17.

O rezultatach działalności wydziału świadczyć może, obok prac ogłoszonych, również ta opinja, jaką cieszą się jego wychowankowie. Wielu z nich zdobyło już sobie poważne stanowiska w sądownictwie, adwokaturze i administracji. To też słowa uznania dla wyników pracy wydziału były niejednokrotnie wypowiadane przez wybitnych przedstawicieli adwokatury, sądownictwa oraz świata naukowego; Palestra zaś wileńska, jako wyraz tego uznania, złożyła wydziałowi w darze z okazji 350-lecia Uniwersytetu ozdobny łańcuch dziekański.

PROFESOROWIE I DOCENCI WYDZIAŁU.

1. PROFESOROWIE ZWYCZAJNI.

Dr. Franciszek Bossowski urodził się w r. 1879 w Stryszawie (starostwo żywieckie). Gimnazjum w Wadowicach w latach 1889—1897, uczęszczał na wydział prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w latach 1897—1901, stopień doktora praw uzyskał w r. 1902. Służba w galicyjskiej Prokuratorji Skarbu, a później w Prokuratorji Gener. Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1902—1920, habilitacja z prawa cywilnego w r. 1920 w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W r. 1920 powołany do Wilna do wykładów z zakresu prawa rzymskiego w charakterze profesora nadzwyczajnego; w r. 1922 mianowany został profesorem zwyczajnym tegoż przedmiotu.

Ogłosił drukiem:

1. Das juristische Wesen der Verpachtung von öffentlichen Abgaben — w *Allg. Österr. Gerichtszeitung*, Nr. 31, 1908. — *2.* O pojęciu prawa zastawu jako prawa podmiotowego w prawie rzymskiem. *Czasopismo Prawnicze i Ekonom.*, Kraków, 1906. — *3.* O zrealizowaniu prawa zastawu w prawie austrjackiem, tamże, 1908. — *4.* O ochronie prawa zastawu w prawie austr., tamże, 1909. — *5.* O skardze do zrealizowania prawa zastawu, tamże, 1910. — *6.* *O funduszach składkowych*, Kraków, 1911. — *7.* O żegludze powietrznej ze stanowiska prawa prywatnego. *Przegląd Prawa i Administracji*, Lwów, 1911. — *8.* O odpowiedzialności cywilnej państwa za bezprawne czyny i zaniechania funkcjonarjuszy publicznych, tamże, 1912. — *9.* Über die rechtliche Natur des Verhältnisses zwischen der Telephonanstalt und Publikum. *Allg. Österr. Gerichtszeitung*. Nr. 50 i 51, 1912. — *10.* Zur Lehre von der Veräusserung und Belastung des Kirchenvermögens. *Gellers Zentralblat für die juristische Praxis*, 1914. — *11.* Zur Lehre von der Haftung des Arbeitnehmers. (Rękopis tej pracy ukończony i przesłany do druku do redakcji praskiej *Juristische Vierteljahresschrift* zaginął na poczcie skutkiem stosunków wojennych). — *12.* Ze studjów nad § 367 kod. cyw. austr. tudzież art. 2279, 2280 kod. Nap. i § 932 i nast. Kod. cyw. niem. (O wpływie prawa żydowskiego na ochronę dobrej wiary o obrocie). *Czasopismo Prawnicze i Ekonom.*, zesz. V, Kraków, 1921. — *13.* O zjednoczenie dzielnic Polski. *Czas*, 1919. — *14.* O prawa nieobecnych i zaginionych, tamże, 1919. — *15.* Ze studjów nad najmem i dzierżawą. *Czasopismo Prawnicze i Ekonom.*, z. IV, Kraków, 1921. — *16.* Projekt przepisów o prawie zatrzymania w nowym kodeksie cywilnym Państwa Polskiego, tamże, z. III, 1921. — *17.* O prawie zatrzymania wedle prawa obowiązującego na Ziemiach Polskich, tamże, Nr. 10-12, 1923.— *18.* Obecne przesilenie a katastrofa gospodarcza w starożytnym Rzymie. Tyg. *Polska*, Nr. 24-27, Warszawa, 1921. — *19.* Ze studjów nad rzeczami wyjętemi z obiegu wedle prawa rzymskiego. *Gazeta Sądowa Warszawska*, Nr. 30-32, 1923. — *20. Prawo cywilne Ziem Wschodnich*. (Przeróbka dzieła Szerszeniewicza), Kraków, 1922. — *21.* O konstrukcji przyrzeczenia publicznego i t. p. stosunków prawnych. *Gazeta Sądowa Warszawska*, Nr. 32, 1924. — *22. Prawo cywilne Ziem Wschodnich*, (opracowane dla *Encyklopedji prawa obowiązującego w Polsce*, cz. III, Poznań, 1915, wydanej nakładem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk).—*23. Zarys procedury cywilnej małopolskiej*, (opracowany wspólnie z Dr. T. Sołtysikiem dla tegoż wydawnictwa). — *24. O znalezieniu skarbu wedle prawa rzymskiego*. Rozprawy wydziału historyczno-filozoficznego Polskiej

Akademji Umiejętności, Kraków. 1925. — *25.* O pochodnem nabyciu prawa patronatu nad wyzwoleńcem. *Rocznik Prawniczy Wileński*, R. I, 1925. — *26.* Wpływ chrześcijaństwa na rozwój prawa rzymskiego. *Przegląd Prawa i Administracji*, Lwów, 1925. — *27.* Ze studjów nad peculium castrense. *Rocznik Prawniczy Wileński*, R. II, 1928.—*28.* Ze studjów nad pierwotnym testamentem rzymskim. *Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne*, R. XXIV, Kraków, 1826. — *29.* *Actio ad exhibendum w prawie klasycznem i justyniańskiem.* Rozprawy wydziału historyczno-filozoficznego Pol. Akademji Umiejętn., Serja II, T. 42, Nr. 4. — *30.* Ze studjów nad rei vindicatio. (Sprawa legitymacji biernej). *Rocznik Prawniczy Wileński*, R. III, 1929. — *31.* De condictione ex causa furtiva. *Annali del Seminario giuridico della R. Università di Palermo*, t. XIII. — *32.* Ancora sulla negotiorum gestio. *Bullettino dell'Istituto di diritto romano*, An. 37. — *33.* Cura prodigi et luxuriosi. (Ze studjów nad rozwojem historycznym), *Księga pamiątkowa ku czci prof. Wł. Abrahama*, Lwów, 1929. — *34.* Nowe ideje w dziedzinie prawa prywatnego. *Rocznik Prawn. Wil.*, IV, 1930.

Szereg artykułów w czasopismach zagranicznych o prawie cywilnem, obowiązującem w Polsce, w b. zaborze rosyjskim, a mianowicie:

I. W *Ostrecht:* Persönliche Haftung des Schuldners für die Grundbuchforderungen im Zivilrechte Ostpolens, Jahrg. II, Heft 10, Berlin, 1926.

II. W *Zeitschrift für osteuropeisches Recht.:* Einführung in das Privatrecht Ostpolens. Jahrg. 1926.

III. W *Zeitschrift für Ostrecht: 1.* Vermögensrechtliche Folgen der Vereinsauflösung. Jahrg. I, Heft 1, Berlin, 1921. — *2.* Verordnung vom 26. III. 1927 betr. die Normalisierung des Rechts in den ostpolnischen Wojwodschaften, tamże, Heft 2, 1927. — *3.* Art. 811 des Zivilkodexes und Art. 125-131 des Hypothekenrechts. Anmerkungen zum Urteile des Appellationsgerichtes Warschau, tamże, Heft 4, 1927. — *4.* Der Miteigentümer, der ein Grundstück ersteht, kann seine Quote am Versteigerungserlös vom Meitbot kürzen. — Keine Aufhebung des Zuschlags bei unrichtiger Valorisierung des Meitgebots. Anmerkung zum Urteile des polnischen Obersten Gerichtes, tamże, Heft 7, 1927. — *5.* Die Neugestaltung des in Ostpolen unter der russischer Herrschaft geltendem Privatrechts durch die polnische Gesetzgebung, tamże, Jahrg. II, Heft 1, 1928. — *6.* Ungültiger Kaufvertrag zwischen Eheleuten. Anmerkung zum Urteile des polnischen Obersten Gerichtes, tamże, Heft 2, 1928. — *7.* Die Haftung des Arbeitgebers für Schäden, die durch einen Arbeitnehmer verursacht werden. Anmerkung zum Urteile des polnischen Obersten Gerichtes, tamże, Heft 7, 1928. — *8.* Die Behandlung russischer Nachlässe in Polen (wspólnie z Zygmuntem Jundziłłem), tamże, Heft 8-9, 1928. — *9.* Veräusserung von Instruktionsbesitzungen erfordert Genehmigung des Landvirtschaftsministeriums. — Politische Klauseln und Hoheitswechsel. Anmerkungen zum Urteile des polnischen Obersten Verwaltungsgerichtshofes, tamże, Heft 8-9, 1928. — *10.* Die Haftung von Zubehör für die Hypothekarschuld in Zentralpolen und Ostpolen, tamże, Jahrg. III, Heft 4, 1929.—*11.* Politische Klauseln und Hoheitswechsel. (Odpowiedź D-rowi Schmidowi), tamże, Heft 5, 1929. — *12.* Wegen Übergang der Rittergüter in Staateigentum im Brasławer Kreis hat das Dekret Nr. 257 des Obersten Heerführers der Armeen Mittellithauens von 30. V. 1921 keine Anwendung gefunden. — Anmerkung zum Urteile des polnischen Obersten Verwaltungsgerichtshofes, tamże, Heft 7, 1929. — *13.* Recenzja pracy K. Przybyłowskiego, *Podstawowe zagadnienia z zakresu ochrony posiadania*, tamże, Jahrg IV, Heft 3, 1930.

IV. W *Review of polish law and economics:* Die Verpfändung der landwirtschaftlichen Produkte ohne Besitzübertragung im polnischen Recht, vol. I, Nr. 3, Warszawa, 1928.

Artykuły w sprawie wprowadzenia kod. Nap. w miejsce t. X cz. I na Ziemiach Wschodnich: *1.* Tom dziesiąty kodeksu Napoleona, *Słowo*, 26. X. 1923, Wilno, (ogłoszony pod pseudonimem „Ślepowron"). — *2.* Przemówienie na I Zjeździe prawników polskich w Wilnie w r. 1924 przeciw wprowadzeniu kodeksu Napoleona na Ziemiach Wschodnich, streszczone w *Pamiętniku I Zjazdu prawników polskich*, stanowiącym dodatek do II tomu *Rocznika Prawniczego Wileńskiego*.

Artykuły w sprawie majątków skonfiskowanych i przymusowo sprzedanych za udział w powstaniach: *1.* W sprawie majątków zabranych po r. 1863. (Referat wypowiedziany na I Zjeździe prawników polskich w Wilnie w r. 1924, ogłoszony w dodatku do *Gazety Administracji i Policji Państwowej*, Nr. 22 z r. 1924). — *2.* Jeszcze w sprawie konfiskat popowstaniowych, *Głos Sądownictwa*, R. I, Nr. 6, Warszawa, 1929. — *3.* Gloria victis, *Słowo*, 3. III. 1930 (przedrukowany w wydawnictwach Polskiego Związku prawników kresowców, cz. XIV, *Głosy prasy w sprawach konfiskat popowstaniowych*, Warszawa, 1930.

Dr. Stefan Ehrenkreutz, urodzony 13 października 1880 r. w Łowiczu, ukończył gimnazjum filologiczne w Warszawie, studjował prawo w Uniwersytecie Warszawskim, po przerwaniu studjów w roku 1905 wskutek zamknięcia Uniwersytetu udał się na dalsze studja do Wiednia i Lipska. W r. 1911 otrzymał doktorat wydziału filozoficznego Uniwersytetu lipskiego. W międzyczasie oddawał się pracy pedagogicznej na podstawie uzyskanych świadectw nauczyciela historji i języka polskiego. W r. 1911 został urzędnikiem Archiwum Głównego w Warszawie, a w r. 1918 został powołany przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do organizacji Wydziału Archiwów Państwowych, w którym następnie był zastępcą kierownika oraz dyrektorem Archiwum Skarbowego. Od r. 1916 wykładał na Kursach Naukowych (Wolnej Wszechnicy Polskiej) historję i historję ustroju Polski, oraz od r. 1916 dawne prawo sądowe polskie na Uniwersytecie warszawskim. Od r. 1920/21 wykładał jako zastępca profesora dawne prawo sądowe polskie i litewskie oraz historję ustroju Polski i W. Ks. Litewskiego na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. W dniu 1 lipca 1921 r. otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego dawnego prawa sądowego polskiego i litewskiego, a w dniu 9 lipca 1929 r. został mianowany profesorem zwyczajnym tegoż przedmiotu.

Ogłosił drukiem:

1. Beiträge zur sozialen Geschichte Polens im XVI Jahrhunderte, Warszawa, 1911. — *2. Z dziejów organizacji miejskiej Starej Warszawy*, Warszawa, 1913. — *3.* Ze studjów nad sądem ławniczym w Warszawie w w. XVI, Warszawa, 1914 *(Spraw. z pos. Tow. Nauk. Warsz.)*. — *4. O stosunkach majątkowych między małżonkami według prawa chełmińskiego w Warszawie w w. XVI*, Warszawa, 1915. — *5. Księgi ławnicze m. Starej Warszawy w w. XV*, t. I, Warszawa 1916. — *6. Wiadomość o nieznanym rękopisie prawa magdeburskiego*, Warszawa, 1917. — *7. Stan badań nad statutami litewskiemi*, Wilno, 1924 (odb. z *Ateneum Wil.*). — *8.* Archiwum Miejskie w Warszawie. *Kronika Warszawy*, Nr. 12, Warszawa, 1925. — *9.* Ustawa „o ważności zapisów" a praktyka sądowa litewska, Lwów, 1925. *(Księga pam. ku czci prof. Oswalda Balzera)*. —

10. Uwagi nad rozdz. VII-ym Statutu Litewskiego trzeciego. *Rocznik Prawn. Wileński*, 1925. — *11.* Separatyzm czy ciążenie Litwy ku Polsce po unji lubelskiej. *Pamiętnik IV powszechnego Zjazdu historyków polskich w Poznaniu*, 1925. — *12.* Archiwiści objazdowi czy konserwatorowie zabytków sztuki i kultury. *Archeion*, Warszawa, 1927.— *13.* Sąd wyższy prawa niemieckiego grodu sandomierskiego. *Pamiętnik trzydziestolecia pracy naukowej prof. Dąbkowskiego*, Lwów, 1927.

Dr. Wacław Komarnicki urodził się 29 lipca 1891 r. Studja filozoficzne i prawne w Dorpacie, Lwowie i Paryżu. Od stycznia 1920 r. prawa państwowego i nauki o państwie na Uniwersytecie Stefana Batorego profesor nadzwyczajny, a od r. 1923 profesor zwyczajny.

Członek Trybunału Kompetencyjnego Rzeczypospolitej Polskiej od r. 1926, poseł na Sejm Rzeczypospolitej w latach 1928—1930, radny m. Wilna od r. 1927. Członek International Law Association, Société de Législation Comparée w Paryżu, Rumuńskiego Instytutu Administracyjnego w Bukareszcie, Polskiego Instytutu Administracyjnego w Warszawie.

Ogłosił drukiem.

1. Polskie prawo polityczne. — 2. Zarys ustroju państwowego Rzeczypospolitej Polskiej. — 3. Ordynacje wyborcze do Sejmu i Senatu w świetle uwag prawniczych.— 4. Powstanie państw ze stanowiska nauki o państwie i prawa międzynarodowego — 5. O prawach i zobowiązaniach nowopowstałego państwa.

Nadto liczne rozprawy i artykuły w *Roczniku Prawniczym Wileńskim*, *Revue de Droit Public* i *Annuaire de Législation Comparée.*

Mr. Alfons Parczewski urodził się 15 listopada 1849 r. z Hipolita i Aleksandry z Bajerów Parczewskich, w majątku Wodzierady, wówczas w powiecie sieradzkim, dziś łaskim woj. łódzkiego. Gimnazjum w Kaliszu, wydział prawny w Szkole Głównej Warszawskiej, którą ukończył w r. 1869 ze stopniem magistra prawa i administracji. W r. 1867 otrzymał na tymże wydziale pochwałę za rozprawę konkursową p. t. *O zabójstwie.* Aplikację sądową odbywał w Warszawie, w ostatnich miesiącach w Archiwum Głównem. W sierpniu 1872 r. mianowany patronem przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu. Od r. 1876 adwokatem przysięgłym tamże. W r. 1905 z powodu działalności politycznej w duchu narodowym więziony przez władze rosyjskie, potem uwolniony, ale zmuszony do wyjazdu zagranicę. W r. 1906 wybrany posłem z gubernji kaliskiej do Dumy państwowej. Wybierany potem stale do wszystkich Dum następnych.

W czasie gdy był adwokatem w Kaliszu, był także obrońcą przy sądach duchownych diecezji kujawsko-kaliskiej. W r. 1915 w odrodzonym Uniwersytecie Warszawskim powołany na wykładającego prawo kościelne i na dziekana wydziału prawnego. Na stanowisku tem pozostawał

do kwietnia 1919 r. W l. 1917—19 członek Rady miejskiej warszawskiej, w r. 1919 wiceprezes tejże Rady. W r. 1918 członek Rady Stanu z wyboru z ziemi kaliskiej. W r. 1919 starszy radca Prokuratorji Generalnej w Warszawie, kierownik w niej wydziału VI, obejmującego sprawy kościelne i szkolne. Od października 1919 r. profesor zwyczajny prawa kościelnego w Uniwersytecie wileńskim, w latach 1919—1922 dziekan wydziału prawnego, w 1922—24 rektor Uniwersytetu, 1924/25 prorektor. Od r. 1919 członek Komisji Kodyfikacyjnej, w której jest przewodniczącym sekcji prawa egzekucyjnego; członek Rady archiwalnej.

Ogłosił drugiem:

I. Z zakresu prawa i nauk społecznych: — *1.* Rozwój historyczny ekonomiki, *Ekonomista*, 1870.

II. Miscelanea z dziedziny prawa polskiego: — *2.* Sprawa o zabójstwo przed sądem miejskim kaliskim, r. 1784, *Gazeta Sądowa Warszawska*, 1875. — *3.* Praktyka wielkopolska w stosunku do roków licowych, tamże, 1876. — *4.* O relacji sędziego przy wprowadzaniu sprawy w postępowaniu cywilnem, — referat na Zjazd Prawników w Krakowie 1887 r. *Przegląd Sądowy*, Lwów, i odbitka. — *5.* Zabezpieczenie dowodu. *Gazeta Sądowa Warszawska*, 1888. — *6. O rzeczach wolnych od egzekucji*, — referat na Zjazd Prawników we Lwowie, 1889. — *7.* O projekcie kodeksu cywilnego w Niemczech, *Gazeta Sądowa Warszawska*, 1890. — *8.* Emigracja z wschodnich prowincyj monarchji pruskiej. *Przegląd Emigracyjny* i oddzielnie, Lwów, 1893. — *9. O przemyśle domowym, z szczególnem uwzględnieniem ekonomicznych potrzeb Wielkopolski*, Poznań 1894. — *10. Szpitale i zakłady dobroczynne wobec projektu samorządu miejskiego na tle stosunków gubernji kaliskiej*, Kalisz, 1911. — *11. Rys historyczny Towarzystwa Kredytowego miasta Kalisza, poprzedzony rzutem oka na przeszłość Kalisza*, Kalisz 1911. — *12.* Rys historyczny Hipoteki polskiej, w jubileuszowym, na cześć Ustawy Hipotecznej, numerze *Gazety Sądowej Warszawskiej*, 43-45, 1918. — *13.* Wilno a nauka historji ustroju państwowego i dawnego prawa w Polsce, wykład wstępny w Uniwersytecie 6 listopada 1919 r. *Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie*, t. VII i w odbitce, 1922. — *14. O powołaniu naszego czasu do uchwalenia jednolitego Kodeksu Cywilnego w Polsce*, referat na Zjazd Prawników Polskich w Warszawie, 1920. — *15.* Kodyfikacja prawa kościelnego, *Kwartalnik Teologiczny Wileński*, t. I-II, Wilno, 1923/24.—*16.* Uwagi nad kodyfikacją prawa cywilnego w Polsce, *Rocznik Prawn. Wil.*, t. I i w odbitce, 1925.

III. Z zakresu historji i innych: — *17. Monografja Szadku*, Warszawa, 1870. — *18.* Hieronim Bużeński, podskarbi koronny, *Noworocznik Piotrkowski*, 1873. — *19.* Notatki archeologiczne z Sieradzkiego, *Noworocznik Kaliski*, 1875. — *20.* Spytek z Tarnowa, podskarbi koronny, tamże, 1876. — *21.* Obraz Rubensa w kościele św. Mikołaja w Kaliszu, tamże. — *22. Analekta Wielkopolskie.* Tom I. *Rejestr Poborowy Województwa Kaliskiego 1618-20*, Warszawa, 1879. — *23.* Ruch literacki na Łużycach. *Bibljoteka Warszawska*, 1878. — *24.* Z dolnych Łużyc. Kilka zarysów i wspomnień. *Wędrowiec* 1881 i odbitka. — *25.* Jan Ernest Smoler. Ustęp z historji narodowego odrodzenia Górnych Łużyc, *Kłosy* i odbitka, Warszawa, 1883. — *26.* Germanizacja powiatu oławskiego na Śląsku, *Wisła*, t. X. 1890. — *27.* O literaturze ludowej Śląska Pruskiego i Łużyc. *Pamiętnik Zjazdu Literatów Polskich*, Lwów, 1894. — *28.* Szczątki kaszubskie w prowincji pomorskiej. Szkic historyczno-etnograficzny. *Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu* i odbitka, z mapą językową, Poznań, 1896. — *29.* Potomkowie Słowian w Hanowerze, *Wisła*, t. XIV, 1899. — 30. Swanty Wid. Żywa nazwa w mowie ludu kaszubskiego. *Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu* i odbitka, 1900. — *31. O zbadaniu granic i liczby ludności polskiej na kresach obszaru etnograficznego polskiego*, referat na Zjazd historyków polskich w Krakowie

1900 r. i oddzielnie, Poznań. — *32.* Początki chrystjanizmu w Polsce i Misja Irlandzka. *Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu,* t. XXIX i oddzielnie, Poznań, 1902. — *33.* O męczennikach Kaźmierskich, z powodu uroczystości. *Przegląd Katolicki,* r. 1904 (czy 1905?). — *34.* Prohor i Prokulf w katalogach biskupów krakowskich. *Przegląd Historyczny,* t. IV, Warszawa, 1907. — *35.* W sprawie zachodnich granic Polski. Referaty przedstawione w biurze prac kongresowych, *Przegląd Dyplomatyczny* i odbitka, Warszawa, 1919.— *36.* Polskość na Śląsku w szeregu wieków, w książce zbiorowej, *Warszawa Śląskowi* (w czasie plebiscytu 1920 r., trzy wydania).

IV. W języku górnołużyckim: — *37.* Przyczynki do bibljografji serbsko-łużyckiej w bibljotece miejskiej w Wrocławiu, *Macica Łużycka,* rocznik, Budyszyn, 1882. — *38.* O epoce wygaśnięcia Słowian meklenburskich, tamże, 1889. — *39.* O zadaniach historyczno-archeologicznego wydziału Macierzy Serbskiej, tamże, 1900. — *40.* Serbowie łużyccy w Prusach podług spisu ludności z r. 1890, tamże, 1899. — *41.* Charakterystyczna cecha onomastyki serbsko-łużyckiej, tamże, 1900. — *42.* Łużyczanie i Misznianie na Uniwersytecie krakowskim w XV i XVI w., tamże i oddzielnie, 1902. — *43.* Dolnołużycki psałterz w Wolfenbüttel, tamże, 1907 i odb.

V. W języku niemieckim: — *44. Ein Überblick über die Sprachenkarte Europa's und der Entwurf eines internationalen Friedensvereins zum Schutze der sprachlichen Minderheiten.* Dem Panceltic Congress zu Carnarvon vorgelegt, 1904.

VI. W języku angielskim: przekład pracy powyższej, *A survey of the language-map of Europe und a Sketch of an International Peace Union for the protection of linguistic minorities.* Submited to the Panceltic Congress of Carnarvon by Alfons Parczewski. Translated from the German, Carnarvon, 1904.

Ponadto w języku angielskim w powyższym roku 1904 w czasopiśmie *Celtia* ogłoszony był przezemnie projekt zawiązania Towarzystwa dla wskrzeszenia języka kornwalijskiego (Society for the revival of the Cornish language). Towarzystwo to zostało nawiązane.

Wreszcie pod pseudonimem ogłosiłem opowiadania: *45. Jak biblja ocaliła od śmierci.* Z mowy łużyckiej przetłumaczył i dla ewangelicko-polskiego ludu na Śląsku i w Prusach wschodnich opowiedział Niklot. Wrocław, 1884. — *46. Na wycugu,* takież samo opowiadanie pod pseud. Bogumił. Wrocław 1885, obydwa szwabachą.

Praca w czasopismach: Publicystyką się nie zajmowałem fachowo. Wyjątkowo wydawałem, a nawet długie lata redagowałem *Nowiny Śląskie* we Wrocławiu, przeznaczone dla ewangelików polskich na Śląsku Średnim, zupełnie zaniedbanych pod względem narodowym i zagrożonych przez germanizację. Zacząłem w r. 1884. Drukowane szwabachą. Zamknięte w r. 1891, przeniesiono na Mazury, do Ełku, p. t. *Gazeta Ludowa.* — Czasopisma, w których pisywałem niekiedy różnemi czasy: *Kaliszanin, Kurjer Kaliski, Gazeta Kaliska, Słowo Polskie* (r. 1906), *Kraj,* (w Petersburgu), *Kurjer Poznański* za ks. Kanteckiego, *Dziennik Poznański, Dziennik Wileński* w r. 1906, *Czas, Słowo, Kurjer Polski* (1919), *Wędrowiec* (za Filipa Sulimierskiego), *Kłosy, Bibljoteka Warszawska, Przegląd Katolicki, Kronika Rodzinna* (za Chomentowskiej) i t. d.

Odznaczenia: Order Komandorski Polonia Restituta. Honorowy członek Towarzystwa Historycznego we Lwowie, Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, Towarzystwa Lekarskiego w Wilnie, Polsko-węgierskiego Towarzystwa w Budapeszcie, Towarzystwa Macierzy Serbskiej w Budyszynie na Łużycach, Towarzystwa Pomocy Naukowej tamże, Towarzystwa Studenckiego Seminarzystów Serbsko-łużyckich pod nazwą „Swoboda" tamże, Stowarzyszenia Słowiańskiego w gimnazjum tamże (Societas Slavica Budisinensis), Stowarzyszenia Akademickiego Górnośląskiego we Wrocławiu,— Bard Walji (przyjęty przez Eistedfodd, czyli zgromadzenie Druidów i Bardów w Dublinie 1900 r. pod nazwą Pwol-Polak), Honorowy Profesor Uniwersytetu Warszawskiego,

Honorowy sędzia Sądu Okręgowego w Wilnie, Członek komisji historycznej Pol. Akademji Umiejętności, Członek honorowy Towarzystwa Śpiewaczego w Ostrowiu Wielkopolskim.

Praca obecna poza Uniwersytetem: Prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, prezes Wileńskiego Oddziału Towarzystwa Historycznego, prezes Towarzystwa Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza w Wilnie, prezes Wileńskiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad rodakami zagranicą im. Adama Mickiewicza.

Dr. Eugenjusz - Włodzimierz Waśkowski pochodzi ze szlachty wołyńskiej, urodził się 8 21 lutego 1866 r. w Akkermanie (Bessarabja). Po ukończeniu gimnazjum klasycznego w Odessie (z medalem) wstąpił na wydział prawny Uniwersytetu Noworosyjskiego, i w r. 1888 po złożeniu przepisanych egzaminów i aprobacie przez Radę wydziałową rozprawy p. t. *Ograniczenia windykacji*, otrzymał stopień kandydata praw. W tymże roku został zaliczony do grona pomocników (aplikantów) adwokackich, a w r. 1894 wciągnięty na listę adwokatów przysięgłych okręgu Sądu Apelacyjnego w Odessie. W r. 1897 złożył w Uniwersytecie kazańskim egzamin magisterski i po obronie tamże wymienionej niżej monografji o adwokaturze (z r. 1893) otrzymał stopień magistra prawa cywilnego. W tymże roku rozpoczął wykłady w Uniwersytecie Noworosyjskim w charakterze prywat-docenta. W tym czasie został powołany przez Ministerstwo Sprawiedliwości na członka komisji w sprawie reformy ustroju sądownictwa i postępowania sądowego. W r. 1901, po obronie publicznej dzieła p. t. *Metodologja cywilistyczna*, otrzymał stopień doktora prawa cywilnego. W r. 1904 został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w r. 1906 profesorem zwyczajnym i w tymże roku wybrany przez Ogólne Zgromadzenie profesorów na prorektora. W r. 1909 na mocy orzeczenia Senatu rosyjskiego został razem z rektorem złożony z urzędu za niepowzięcie zarządzeń represyjnych przeciwko studentom podczas zaburzeń politycznych 1905—06 r. W r. 1917 Rząd Tymczasowy rosyjski, zgodnie z uchwałą Ogólnego Zgromadzenia profesorów Uniwersytetu Noworosyjskiego, powołał go na dawne stanowisko profesora zwyczajnego. W tymże roku został dziekanem wydziału prawa, oraz honorowym sędzią pokoju i prezesem zjazdu miejskiego sędziów pokoju. Urzędy te pełnił do skasowania sądów przez bolszewików w r. 1920. Po przyjeździe do Polski powołany został na katedrę prawa cywilnego Uniwersytetu Stefana Batorego w r. 1924 w charakterze profesora zwyczajnego i w następnym roku obrany na dziekana wydziału prawa i nauk społecznych na rok akad. 1925 26. W r. 1926 został powołany na członka Rady Prawniczej przy Ministerstwie Sprawiedliwości, w r. 1927 wybrany przez Sąd Okręgowy w Wilnie na sędziego honorowego, a w r. 1928 mianowany członkiem Komisji Kodyfikacyjnej.

Ogłosił drukiem:

I. Dzieła w języku rosyjskim: *1. Organizacja adwokatury*, 1893, I-II (str. 396 + 213). — *2. Przyszłość adwokatury rosyjskiej*, 1894 (brosz.). — *3. Podręcznik prawa cywilnego*, 1894-1896 (str. 169 + 190). — *4. Zasady etyki adwokackiej*, 1895 (brosz.). — *5. Teorja posiadania Iheringa*, 1895 (brosz.). — *6. Metodologja cywilistyczna*, 1901 (str. 376). — *7. Zadania z prawa cywilnego*, 1 wyd. 1904, 3-cie wyd. 1912. — *8. Podręcznik prawa handlowego morskiego* (wspólnie z adw. Józefem Pergramentem), 1906 (str. 254). — *9. Zasady procedury cywilnej*, 1909, 2 wyd. 1917. — *10. Kurs procedury cywilnej*, I, 1913 (str. 692). — *11. Podręcznik procedury cywilnej*, I wyd. 1914, 2 wyd. 1917. — *12. Zarys teorji interpretacji prawa*, 1914 (str. 152).— *13. Adwokatura* (na 50-lecie adwokatury rosyjskiej), 1915. — *14. Twórczość sądów w dziedzinie prawa i procedury cywilnej* (na 50-lecie reformy sądowej), 1915. — *15. Typowe sprawy cywilne* (wspólnie z doc. Bugajewskim), 1918.— *16. Orzecznictwo departamentu cywilnego Senatu w opracowaniu dla praktyki*, 1911-1915 (29 zeszytów, str. 5.760).

II. Artykuły w czasopismach prawniczych rosyjskich: *1.* Nabycie ruchomości od niewłaściciela. — *2.* Zastaw cudzej rzeczy. — *3.* Obrona niesłusznych spraw. — *4.* Pojęcia posiadania w prawie rosyjskiem. — *5.* Wady ustawy postępowania cywilnego (8 artykułów). — *6.* Konstrukcja prawna znalezienia. — *7.* Skutki prawne nieobecności. — *8.* Zadanie i znaczenie adwokatury. — *9.* Reforma adwokatury rosyjskiej. — *10.* Zasiedzenie gruntów kościelnych. — *11.* Uznanie sędziowskie przy stosowaniu ustaw 50-lecia reformy sądowej. — *12.* Sąd przysięgłych podług projektu procedury karnej. — *13.* Stosunki prawne przy współautorstwie. — *14.* Zadania i metody statystyki moralnej.

III. Artykuły w czasopismach polskich: *1.* Niezawisłość sądu, *Gaz. Sąd.*, 1924. — *2.* Nieusuwalność sędziów, tamże. — 3. Kolegjalność i jednoosobowość, tamże. — *4.* Sposoby powołania na urzędy sędziowskie, tamże. — *5* Roszczenie, żądanie, skarga, *Przegl. Prawa*, 1925. — *6.* Rozwój ustawodawstwa cywilnego w XIX w., *Rocznik Prawniczy Wileński*, 1925. — *7.* Przyznanie stron w procesie cywilnym, tamże, 1928. — *8.* O projekcie kodeksu procedury cywilnej. *Palestra*, 1928-1929. — *9.* Zasady ustroju sądów, *Rocznik Prawniczy Wileński*, 1929. — *10.* Zasady procesu cywilnego, tamże, 1930. — *11.* Źródła prawa rosyjskiego, obowiązującego na Ziemiach Wschodnich, *Wileński Przegląd Prawniczy*, 1930.

IV. W czasopiśmie niemieckiem: Die Regelung der Gesetzgebung in Ostpolen, *Zeitschr. für Ostrecht*, 1928.

Władysław-Marjan Zawadzki, urodził się 8 września 1885 r. w Wilnie. Nauki pobierał w I gimnazjum klasycznem w Wilnie, potem w uniwersytetach moskiewskim, lipskim i krakowskim, tudzież w *École des Sciences Politiques* w Paryżu. Po ukończeniu ostatniej, w r. 1909, oddał się pracy naukowej w dziedzinie ekonomji politycznej i w końcu 1913 r. wydał drukiem pierwszą pracę *Les Mathématiques appliquées à l'économie politique*. Po powrocie do kraju, w początku r. 1914, pracował w dalszym ciągu naukowo i brał udział w życiu społeczno-politycznem Ziemi Wileńskiej, zwłaszcza za czasów okupacji niemieckiej; od r. 1915 był członkiem, od początku 1917 r. wice-prezesem Komitetu Polskiego w Wilnie. W końcu r. 1917 został powołany przez Politechnikę Warszawską do wykładów ekonomji politycznej i jednocześnie był delegatem Komitetu Polskiego w Wilnie przy władzach polskich w Warszawie. W r. 1918

objął również wykłady historji doktryn ekonomicznych w Wyższej Szkole Handlowej. Od czerwca do października 1918 r. był członkiem Rady Stanu Królestwa Polskiego. W kwietniu 1919 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym ekonomji politycznej na Politechnice Warszawskiej, a w październiku 1919 przeszedł w tym samym charakterze do Wilna, gdzie został też prodziekanem wydziału prawa i nauk społecznych. W r. 1920 został mianowany profesorem zwyczajnym ekonomji na Uniwersytecie Stefana Batorego; w latach 1922—24 był dziekanem wydziału prawa. Przez cały czas ten, jak również i później, brał stale udział w działalności społecznej i życiu politycznem.

Ogłosił drukiem:

1. Les Mathématiques appliquées à l'économie politique, Paris, Rivière, 1914. — *2. Zastosowanie matematyki do ekonomji politycznej*, Wilno, 1914. — *Teorja Producji*, Warszawa 1923. — *3. Esquisse d'une théorie de la production*. Paris, Riviere, 1927.

Z większych artykułów naukowych w czasopismach i wydawnictwach zbiorowych ogłosił: *1* O pojęciu wartości zamiennej. *Rocznik Prawniczy Wileński*, 1925. — *2.* O teorji produkcji, 1925 i o pojęciu równowagi ekonomicznej, 1928, w *Ekonomiście*. — *3.* Postulaty ochrony robotnika, a konkretne warunki gospodarcze, *Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne*, 1926. — *4.* Polen (O stanie teorji ekonomji w Polsce), *Wirtschaftstheorie der Gegenwart*, 1927.— *5.* O potrzebach w obrębie ekonomji politycznej, roczn. *Nauka Polska*, t. X, 1928.

Pod redakcją jego i poprzedzone jego przedmową wyszły: *1. Wartość i cena.* Wypisy ekonomiczne, Warszawa, 1919. — *2.* Tłumaczenie Böhm-Bawerta *Historja i krytyka teorji zysku z kapitału*, Warszawa, t. I 1925, t. II 1926.

Pozatem jest autorem pewnej ilości artykułów o charakterze publicystycznym, przeważnie z dziedziny gospodarczej, w prasie codziennej lub poświęconej życiu gospodarczemu.

2. PROFESOROWIE NADZWYCZAJNI.

Dr. Stefan Glaser, urodzony dnia 20 stycznia 1895 r. w Tarnowie. Studja gimnazjalne w Tarnowie i we Lwowie. Studja uniwersyteckie w Wiedniu i we Lwowie. Stopień doktora praw uzyskał w r. 1918 na Uniwersytecie lwowskim. Habilitował się w r. 1921 na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zastępca profesora prawa i procesu karnego na Uniwersytecie Lubelskim 1920/21, profesor nadzwyczajny prawa i procesu karnego na Uniwersytecie Lubelskim 1921—1924. Profesor nadzwyczajny procesu karnego na Uniwersytecie wileńskim 1924—1928, profesor nadzwyczajny prawa i procesu karnego na Uniwersytecie wileńskim od r. 1928. Członek Komisji egzaminacyjnej, utworzonej rozporządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 28 września 1922 r., delegat Towarzystwa Ustawodawstwa Kryminalnego na okręg wileński, członek Komisji Współpracy Prawniczej Międzynarodowej.

Ogłosił drukiem:

1. Przyczynek do nauki o udziale w przestępstwie. *Przegląd prawa i administracji*, Lwów, 1919. — *2.* Kilka uwag o podstawie prawnej działalności lekarskiej, tamże, 1920. — *3.* *Prawo Karne*. Część ogólna, na podstawie niemieckiej ustawy karnej z r. 1872. Tom III Wydawnictwa Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej w Poznaniu, Warszawa 1920. — *4.* *O mocy obowiązującej ustawy karnej pod względem czasu* („Bibljoteka Uniwersytetu Lubelskiego"), 1921. — *5.* Kilka słów o zbrodni dzieciobójstwa. *Głos Lubelski*, Nr. 182, 186, 187, z r. 1921. — *6.* Beccaria a reforma ustaw karnych w duchu humanitaryzmu. *Gazeta Sądowa Warszawska*, Nr. 9-16, z r. 1922. — *7.* Ustawa o nieobecnych i zaginionych. *Głos Lubelski*, Nr. 80, z r. 1922.—*8.* Kilka uwag o prawnem znaczeniu przewrotnych aktów płciowych. *Przegląd Prawa i Administracji*, Lwów, 1922. — *9.* Wpływ Kościoła na reformę prawa karnego. Wykład inauguracyjny wygłoszony w Uniwersytecie Lubelskim dnia 22 listopada 1920 r. *Przegląd Katolicki*, Warszawa, 1923. — *10.* Dziecko a przestępczość. *Rodzina*, Warszawa, 1903. — *11.* *Kompetencja sądów przysięgłych* („Bibljoteka Uniwersytetu Lubelskiego"), 1923. Tezy ogłoszone w *Ruchu Prawniczym i Ekonomicznym*, Poznań, 1922. — *12.* *Zasada ekstradycji w odniesieniu do przestępców politycznych*, wykład inauguracyjny wygłoszony w Uniwersytecie wileńskim dnia 12 stycznia 1924 r. Warszawa, 1924. — *13.* Art. 85 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, (w zorganizowanej przez Wł. L. Jaworskiego ankiecie o Konstytucji z 17 marca 1921 r.). *Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne*, Kraków 1924.—*14.* O projekcie ustawy karnej szwajcarskiej. *Przegląd Prawa i Administracji*, Lwów, 1924.—*15.* O projekcie konwencji ekstradycyjnej austro-włoskiej. *Gazeta Sądowa Warszawska*, Nr. 48 z r. 1924. — *16.* Stanowisko przestępstwa politycznego w prawie ekstradycji. Tezy referatu przedłożonego I Zjazdowi Prawników Polskich w Wilnie 1924 r. *Gazeta Sądowa Warszawska*, Nr. 22 z r. 1924. *Gazeta Administracji i Policji Państwowej*, Nr. 22 z r. 1924. — *17.* *Przestępstwa przeciwko obyczajności*. Referat dla Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. W wydawnictwie Komisji Kodyfikacyj Rz. P., Sekcja Prawa Karnego, t. II, str. 140-243. Także *Gazeta Administracji i Policji Państw.* Nr. 27, 39 41 i 42 z r. 1925. — *18.* Pojęcie sprawiedliwości w prawie karnem. *Rocznik Prawniczy Wileński* 1925. — *19.* Przestępstwa polityczne a prawo ekstradycji. *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, Lwów, 1925. — *20.* La condition du délit politique dans la matière d'extradition. *Per il cinquantenario della Rivista Penale, fondata e diretta da Luigi Luccini*, 1925. — *21.* Uwagi o projekcie ustawy postępowania karnego, *Palestra*, 1926, Nr. 1-5. — *22.* Geneza pojęcia przestępstwa politycznego, tamże, Nr. 8-9. — *23.* Nieco o litewskiem prawie karnem. *Ruch Prawniczy i Ekonomiczny*, 1926, zesz. 4. — *24.* O projekcie niemieckiej ustawy karnej. *Palestra*, 1927, Nr. 1. — *25.* *Proces Jezusa Chrystusa w oświetleniu prawno-historycznem*. Przekład z niemieckiego (prof. Doerr: *Der Prozess Jesu in rechtsvergleichender Beleuchtung)*. — *26.* Spędzenie płodu ze stanowiska prawa karnego, *Rocznik Prawn. Wil.*, r. II, 1928 i osobno. — *24.* *Wstęp do nauki procesu karnego*, nakładem *Gazety Admin. i Polic. Państw.*, Warszawa, 1928. — *28.* L'Avortement Criminel. *Études Criminologiques*, Paris, 1927, Nr. 3-5. — *29.* Le Suicide du jury, tamże, 1928, Nr. 1. — *30.* La Nullité absolue des jugements criminels. *Revue de Droit Pénal et de Criminologie*, 1928, Nr. 2. — *31.* La Conférence de Rome. *Études Crimin.*, Paris, 1928, Nr. 3. — *32.* Nowa ustawa francuska o wydawaniu przestępców. *Gazeta Adm. i Pol. Państw.*, 1927, Nr. 10. — *33.* Beccaria et son influence sur la réforme de droit pénal. *Revue Intern. de Droit Pénal*, 1928, Nr. 4. — *34.* Neue Wege im Strafprozessrechte und die polnische Strafprozessreform. *Zeitschrift für die gesammte Strafrechtswissenschaft*, 1929. — *35.* Przestępstwa na odległość miejsca i czasu. *Rocz. Prawn. Wil.*, 1929. — *36.* Najnowsze kierunki w prawie i procesie karnym, *Palestra*, 1928, Nr. 9-10. — *37.* Stosunki prawne na Litwie za czasów okupacji

niemieckiej 1915-1918, *Pam. Hist. Prawn.*, Lwów, 1929. — 38. *Polski proces karny wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych.* Przedstawienie porównawcze na tle ustawodawstwa austrjackiego, niemieckiego i rosyjskiego, Warszawa, 1929.

Mieczysław Gutkowski, urodzony 9 lipca 1893 r. we wsi Wrona, woj. warszawskie, ukończył w r. 1916 z dyplomem 1-go stopnia fakultet prawniczy Uniwersytetu w Petersburgu, poczem był asystentem przy katedrze skarbowości fakultetu prawnego Uniwersytetu Petersburskiego, oraz asystentem w Stebutowskim Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Petersburgu. Wykładał kurs gospodarstwa państwowego na Wyższych Kursach Handlowych przy Towarzystwie Rozpowszechniania Wiedzy Handlowej w Petersburgu. W r. akad. 1920 21 wykładał finanse komunalne w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie. W Uniwersytecie wileńskim wykłada skarbowość i prawo skarbowe od r. akad. 1921 22 i to z początku w charakterze zastępcy profesora, od kwietnia 1924 r. jako profesor nadzwyczajny tego przedmiotu.

Ogłosił drukiem:

1. Ustrój municypalny i finanse miast Królestwa Polskiego, w *Pracach Polskiej Narady Ekonomicznej w Petersburgu*, t. IV, cz. I. Wydawnictwo Biura Prac Kongresowych, Warszawa, 1919. — *2.* Zarys prawodawstwa z dziedziny skarbowości i gospodarki państwowej w 1924 r., *Rocznik Prawniczy Wileński*, 1925. — *3.* Zarys ustawodawstwa z dziedziny skarbowości i gospodarki państwowej w 1925 r. na ogólnem tle sytuacji gospodarczo-skarbowej Polski, tamże, 1926-1927. — *4. Zarys gospodarki finansowej m. Wilna.* Uwagi na tle wileńskich budżetów miejskich w latach 1925-1929/30, Wilno, 1929.

Jerzy Lande, urodzony w Dorpacie 13 listopada 1886 r., studja prawnicze ukończył w Petersburgu w r. 1910. W latach 1910—1917 uprawiał adwokaturę w Warszawie, od r. 1927 pracował w Ministerstwie Sprawiedliwości jako sekretarz generalny, potem radca ministerjalny. Od r. 1921 zastępca profesora teorji i filozofji prawa w Uniwersytecie Stefana Batorego, habilitowany w Uniwersytecie Jagiellońskim 1925 r., od r. 1926 profesor nadzwyczajny na tej samej katedrze. W r. 1929 objął katedrę na wydziale prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Ogłosił drukiem (z pominięciem mniejszych artykułów i recenzyj):

1. Recenzja książki Peretiatkowicza *Filozofja prawa J. J. Rousseau'a*, *Temis Polska*, t. IV, 1914. — *2.* Przedmiot i metody filozofji prawa, *Przegląd Filozoficzny*, 1916, — *3.* Norma a zjawisko prawne, *Prace z teorji prawa*, Kraków, 1926. — *4.* Recenzja książki Znamierowskiego *Podstawowe pojęcia teorji prawa*, tamże. — *5.* Logika a pośpiech w teorji prawa, *Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne*, 1926. — *6.* Zarys historji filozofji prawa w Polsce od początku XIX w., w *Ueberwegs Grundriss der Geschichte der Philosophie*, t. V, Berlin, 1928.

Dr. Jerzy Panejko, urodzony w 1886 r. w Złoczowie (wojew. tarnopolskiem), ukończył szkoły średnie i Uniwersytet we Lwowie, gdzie w r. 1910 uzyskał stopień doktora praw i wstąpił do służby administracyjnej przy b. namiestnictwie galicyjskiem. Dalsze studja w dziedzinie prawa administracyjnego i politycznego odbywał w r. 1911 w Halle a/S w Niemczech pod kierownictwem prof. E. Loeninga, a w r. 1912 w Wiedniu pod kierownictwem prof. E. Bernatzika. W r. 1913 wyjechał do Petersburga i pracował w Ces. Publicznej Bibljotece nad rosyjskiem prawem narodowościowem. W r. 1924 odbył podróż do Szwajcarji w celu zapoznania się z zagadnieniami samorządu szwajcarskiego. W r. 1926 habilitował się na wydziale prawa i administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z nauki administracji i prawa administracyjnego. W grudniu 1928 r. mianowany został profesorem nadzwyczajnym prawa administracyjnego na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

Ogłosił drukiem:

1. Geneza i podstawy samorządu europejskiego, Paryż, 1926. — *2* i *3*. Dwie prace umieszczone w *Kodeksie Agrarnym* prof. Wł. L. Jaworskiego (1928): 1) W sprawie organizacji urzędów agrarnych w Polsce, referat; 2) Uwagi o samorządzie (jako załącznik do *Kodeksu*). — *4. Znaczenie samorządu zawodowego w organizacji państwa*, Kraków, 1928. — *5.* Ustrój samorządu terytorjalnego w Polsce, załącznik do *Projektu Konstytucji* prof. Wł. L. Jaworskiego, 1928. — *6. Podręcznik prawa administracyjnego* (praca zbiorowa, wspólnie z prof. K. Kumanieckim i prof. B. Wasiutyńskim, 1929.)

Bronisław Wróblewski, urodził się w Twerze w r. 1888. Maturę uzyskał jako ekstern w Warszawie w r. 1910, poczem odbywał studja filozoficzne i prawnicze w Krakowie, Dorpacie i Moskwie. Dyplom I stopnia uzyskał w r. 1915. W tymże roku pracował w charakterze asystenta przy Uniwersytecie w Moskwie. W r. 1917—18 wykładał na Wyższych Kursach dla pracowników administracyjno-sądowych i na Wyższych Kursach dla urzędników skarbowych w Moskwie. W r. 1918—21 pracował w wydziale prawnym Ministerstwa Spraw Wewn. W r. 1920 wykładał prawoznawstwo karne w Wolnej Wszechnicy polskiej. W r. 1921 objął katedrę prawa i postępowania karnego w Wilnie w charakterze zastępcy profesora, w r. 1923 został mianowany profesorem nadzwyczajnym na tejże katedrze.

Ogłosił drukiem:

1. Socjalistyczny kierunek w teorji prawa karnego, *Gazeta Sądowa Warszawska*, Nr. 30-33, 1920. — *2.* Motyw w prawie karnem, tamże, Nr. 51-52, 1920 i Nr. 1-8, 1921.— *3.* Przestępstwo, *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości*, Nr. 4-8, rok II.— *4. Przestępstwa tłumu*, Wilno, 1922, str. 93. — *5. Wstęp do polityki kryminalnej*, 1922, str. 185.— *6. Penologja*, 1926, t. I, str. VIII+272; t. II, str. VIII+278. — *7. Prawo karne a moralność*, 1927, str. 33.— *8.* Pénologie et sociologie des peines, *Revue Internationale de Droit Pénal*, 1928. — *9.* Ratio-

nalisation téléo-évolutive des peines, extrait de la *Revue de Droit Pénal et de Criminologie*, Mai 1928. — *10.* Przedmiot ochrony przy przestępstwach religijnych, *Gazeta Administracji i Policji Państwowej*, 1927. — *11.* Nauczanie więźniów ze stanowiska polityki karnej, tamże, 1927. — *12.* Praca więźniów ze stanowiska polityki karnej, tamże, 1928. — *13.* Przedmiot i zadania polityki karnej, *Przegląd Prawa i Administracji*, 1927. — *14. Zarys polityki karnej*, 1928, str. 112. — *15. Potrzeby kryminologji*, odbitka z *Nauki Polskiej*, 1929, str. 8. — *16. Ujednostajnienie prawa karnego*, odbitka z *Rocznika Prawniczego Wileńskiego*, 1929, str. 60. — *17.* L'unification du droit pénal, *Études Criminol.*, 1929, Nr. 9-11.

3. ZASTĘPCY PROFESORÓW I DOCENCI.

Adam Chełmoński, urodził się 28 marca 1890 r. w Warszawie. W r. 1913 ukończył wydział prawny Uniwersytetu w Petersburgu, uzyskując dyplom 1-go stopnia. Pozostawiony został przy katedrze prawa cywilnego dla przygotowania się do zawodu profesorskiego. W tymże roku 1913 wyjechał do Paryża celem uzupełnienia studjów w dziedzinie prawa cywilnego. Po powrocie w 1914 r. do kraju, został aplikantem przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. Po zajęciu zaś Warszawy przez Niemców przeniósł się do Petersburga i pracował w departamencie cywilnym Senatu Kasacyjnego. W r. 1917 został radcą prawnym ros. ministerstwa aprowizacji. W r. 1918 zostaje urzędnikiem przedstawicielstwa Rady Regencyjnej, początkowo w Petersburgu później zaś w Moskwie. Po powrocie w r. 1919 do Warszawy wstąpił do adwokatury. W r. 1920 jest jednym z radców prawnych Ministerstwa Przemysłu i Handlu. W r. 1922 wybrany do Sejmu. Tu zajmuje się głównie ustawami z zakresu organizacji wydawnictw prawa cywilnego i handlowego oraz skarbowego. Był referentem projektów ustaw o ustroju sądownictwa, o uposażeniu sędziów i prokuratorów, o prawie międzynarodowem prywatnem i prawie międzydzielnicowem, noweli do ustawy postępowania cywilnego, ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ustawy o opłatach stemplowych i innych. We wrześniu 1926 r. zrzekł się mandatu poselskiego. W r. 1924 mianowany członkiem Komisji Kodyfikacyjnej, w r. 1927 zaś radcą Państwowej Rady Prawniczej. W r. 1922 powołany został do Uniwersytetu Stefana Batorego na zastępcę profesora prawa handlowego. W r. 1929 habilitował się w tymże Uniwersytecie z zakresu prawa handlowego. Od r. 1927 wykłada również prawo gospodarcze.

Ogłosił drukiem szereg prac w czasopismach specjalnych z dziedziny prawa handlowego i cywilnego.

Dr. Iwo Jaworski, urodzony w r. 1898 w Krakowie, studja średnie ukończył w r. 1916 w gimnazjum III państwowem w Krakowie,

studja prawnicze w Uniwersytecie Jagiellońskim, uzyskując w październiku 1921 r. stopień doktora praw. Od 1 października 1922 r. pełni obowiązki zastępcy profesora na wydziale prawa i nauk społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego. W r. 1927 habilitował się na tymże wydziale.

Ogłosił drukiem:

1. Konstytucja jakobińska 1793 r., odbitka z *Czasopisma Prawniczego i Ekonomicznego*, Kraków, 1922. — *2. Zagadnienie rządów parlamentarnych w pierwszym okresie rewolucji francuskiej*, odbitka z *Czasopisma Prawniczego i Ekonomicznego*, Kraków, 1926. — *3.* Przegląd treści przywilejów miejskich na prawo niemieckie w W. Ks. Litewskiem, *Rocznik Prawniczy Wileński*, Wilno, 1929.

Dr. Wiktor Sukiennicki, urodz. 12 lipca 1901 r. w Aleksocie, ziemi kowieńskiej, odbywał studja uniwersyteckie w Uniwersytecie Stefana Batorego na wydziale prawa i nauk społecznych w latach 1919—1924, w dalszym ciągu na wydziale prawa w Akademji Paryskiej, gdzie uzyskał stopień doktora praw w r. 1927. W r. 1929 (7 paźdz.) habilitował się w Uniwersytecie St. Batorego i uzyskał *veniam legendi* z zakresu prawa międzynarodowego.

Ogłosił drukiem:

1. Podstawa obowiązywania prawa narodów. Odb. *Roczn. Prawn. Wil.*, t. III, Wilno, 1929, (nagr. z funduszu im. Marszałka Piłsudskiego). — *2. O prawo dla sądów we Francji badania zgodności ustaw z konstytucją*, Warszawa, 1926. Odb. z *Gaz. Admin. i Polic. Państw.*, Nr. 32-34.— *3. La souveraineté des États en droit international moderne*, Paris, Pedone, 1927, str. 423 (praca nagrodzona przez Uniwersytet Paryski).

BRONISŁAW RYDZEWSKI

WYDZIAŁ MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY U. S. B.

W LATACH 1919—1929

ROZDZIAŁ I

CZĘŚĆ OGÓLNA

Nauki matematyczne i przyrodnicze na uniwersytetach polskich w pierwszych latach niepodległości wchodziły w zakres wydziałów filozoficznych. Wyjątek stanowił jedynie Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, który od chwili wskrzeszenia posiadał samodzielny wydział matematyczno-przyrodniczy. Odrębność ta wynikała z faktu, że powołany w r. 1919 do wznowienia przerwanej przed laty pracy naukowej i dydaktycznej Uniwersytet Stefana Batorego przejmował nie tylko ideową łączność z dawnym Uniwersytetem Wileńskim, lecz także dawny jego podział na fakultety. Ponieważ w dawnym Uniwersytecie Wileńskim istniał samodzielny wydział matematyczno - przyrodniczy, pozostał on jako składowa część uczelni i w Uniwersytecie wskrzeszonym. Oddzielenie studjum matematycznego i przyrodniczego od nauk humanistycznych i utworzenie z nich samodzielnego wydziału odegrało w organizacji wydziału poważną rolę. Wpłynęło bowiem decydująco na jego zwartość oraz sprężystość organizacyjną. Czyniąc z niego jednostkę samodzielną, ilościowo niewielką, umożliwiło łatwiejszą realizację zadań, jakie go czekały w niezwykle trudnych powojennych warunkach pracy. Że przytem sama idea oddzielenia studjów matematycznych i przyrodniczych od studjów humanistycznych posiadała swe walory, świadczy fakt wydzielenia z biegiem czasu samodzielnych wydziałów matematyczno - przyrodniczych z wydziałów filozoficznych na uniwersytetach we Lwowie, Poznaniu i Warszawie.

Datą rozpoczęcia normalnej pracy wydziału matematyczno-przyrodniczego, jeśli pominiemy przedwstępne etapy organizacyjne, jest dzień 15 września 1919 r. W dniu tym odbyło się pierwsze posiedzenie Rady wydziałowej pod przewodnictwem dziekana prof. D-ra Piotra Wiśniewskiego. W skład Rady wchodzili: profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Michał Siedlecki, równocześnie rektor Uniwersytetu Stefana Batorego, profesor Politechniki Warszawskiej Mr. Kazimierz Sławiński, profesor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego Dr. Piotr Wiśniewski, równocześnie dziekan wydziału, profesor Politechniki petersburskiej Wiktor Staniewicz, początkowo jako zastępca profesora, a od 1 października jako profesor nadzwyczajny wydziału matematyczno-przyrodniczego. Pierwsza ta Rada wydziałowa miała charakter nieustalony. Członkowie jej bowiem, z wyjątkiem prof. W. Staniewicza, byli urlopowanymi profesorami innych uczelni akademickich. Uchwałą z dnia 15 grudnia 1919 r. Rada wydziałowa zaprasza do udziału w obradach i w pracy zastępców profesorów, Dr. Stefana Bazarewskiego, Dr. Wacława Dziewulskiego, Dr. Władysława Dziewulskiego i Dr. Józefa Patkowskiego.

Podział pracy dydaktycznej ustala się następująco: wykłady i ćwiczenia z matematyki obejmuje prof. Wiktor Staniewicz, astronomji — Dr. Władysław Dziewulski, fizyki — Dr. Wacław Dziewulski i Dr. Józef Patkowski, chemji — prof. Kazimierz Sławiński, chemji rolnej i mikrobiologji — Dr. Stefan Bazarewski, botaniki — prof. Piotr Wiśniewski, zoologji — prof. Michał Siedlecki. W ten sposób podstawowe przedmioty dla uruchomienia studjów matematycznych i przyrodniczych pozyskały wykładających, wyjątek stanowiły jedynie krystalografja i mineralogja. Już na pierwszem posiedzeniu wrześniowem Rada wydziałowa układa program wykładów i powołuje pierwszych asystentów.

Po rozpoczęciu pracy dydaktycznej nastają troski o dalsze powoływanie sił profesorskich. To też w lutym 1920 r. przystępuje Rada wydziałowa do obsadzenia katedr: chemji nieorganicznej, chemji fizycznej, mineralogji, geologji, geografji fizycznej, zoologji i botaniki II. Dnia 3 marca 1920 r. Rada uchwala powołać na katedrę geografji fizycznej docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Jerzego Smoleńskiego, 27 kwietnia zaś adjunkta Politechniki Warszawskiej Dr. Edwarda Bekiera na katedrę chemji nieorganicznej, obu w charakterze profesorów nadzwyczajnych. W tymże czasie zaprasza Rada na zastępcę profesora geologji fizycznej Józefa Łukaszewicza, a 14 maja powołuje na zastępcę profesora matematyki dotychczasowego asystenta Politechniki Warszawskiej Dr. Stefana Kempistego, obu zapraszając do obrad Rady.

Maj 1920 r. przynosi ustalenie Rady wydziału matematyczno-przyrodniczego. Dnia 14 maja Rada prosi urlopowanych z innych szkół

akademickich profesorów, a mianowicie: prof. Dr. Michała Siedleckiego, prof. Kazimierza Sławińskiego i prof. Dr. Piotra Wiśniewskiego, o definitywne objęcie katedr zoologji, chemji organicznej i botaniki ogólnej na wydziale matematyczno - przyrodniczym U. S. B. Na temże posiedzeniu Rada uchwala powołać na stanowisko profesora nadzwyczajnego geologji fizycznej na katedrze geofizyki Józefa Łukaszewicza, a na stanowisko profesora nadzwyczajnego chemji rolnej i mikrobiologji Dr. Stefana Bazarewskiego. Wreszcie 5 czerwca tegoż roku powołany zostaje na katedrę geologji Dr. Bronisław Rydzewski w charakterze profesora nadzwyczajnego.

Poza wymienionemi wyżej osobami w obradach Rady wydziałowej brał udział w r. 1919/20 profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. J. Talko - Hryncewicz, który wykładał na wydziale matematyczno - przyrodniczym antropologję oraz anatomję antropologiczną.

Prace organizacyjne i dydaktyczne Rady wydziałowej przerywa ewakuacja 1920 r. Jednakże już w listopadzie tegoż roku, po zwycięstwie wojsk polskich, zbiera się Rada w gmachu uniwersyteckim w Wilnie. Dzięki zatwierdzeniu przez Ministerstwo W. R. i O. P. zgłoszonych przez Radę wydziałową i Senat kandydatów na profesorów i załatwieniu podczas lata aktów nominacyjnych w drugim roku po wskrzeszeniu Uniwersytetu w Wilnie, Rada wydziału matematyczno - przyrodniczego traci charakter nieustalony. Liczy ona ośmiu profesorów, w tem czterech zwyczajnych, w pracach jej i obradach bierze udział także trzech zastępców profesorów. Ustalone zostają następujące katedry: matematyka I (prof. W. Staniewicz), astronomja (prof. Władysław Dziewulski), geofizyka (prof. J. Łukaszewicz), chemja nieorganiczna (prof. E. Bekier), chemja organiczna (prof. K. Sławiński), chemja rolna i mikrobiologja (prof. St. Bazarewski), geologja (prof. Br. Rydzewski), botanika ogólna (prof. P. Wiśniewski). Z pozostałych katedr tymczasowo obsadzone są przez zastępców profesorów dwie katedry fizyki doświadczalnej (Dr. Wacław Dziewulski i Dr. J. Patkowski) oraz II katedra matematyki (Dr. St. Kempisty).

Dnia 13 grudnia 1920 r. występuje Rada do Ministerstwa W. R. i O. P. o uzwyczajnienie nadzwyczajnego profesora astronomji Dr. Władysława Dziewulskiego oraz o przyznanie wydziałowi matematyczno-przyrodniczemu katedry mechaniki teoretycznej w celu powołania na nią w charakterze zastępcy profesora Dr. Wacława Staszewskiego. W styczniu następnego roku uchwala Rada powołać na stanowiska profesorów nadzwyczajnych fizyki doświadczalnej Dr. Wacława Dziewulskiego i Dr. Józefa Patkowskiego.

W końcu roku akademickiego powołuje Rada wydziałowa na zastępcę profesora anatomji porównawczej Dr. Władysława Szeligę-

Mierzeyewskiego (16. VII. 1921) oraz na zwyczajną katedrę botaniki rolniczej Dr. Bolesława Namysłowskiego, profesora Uniwersytetu Poznańskiego. Pozatem zwraca się do profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. J. Talko-Hryncewicza z propozycją objęcia katedry antropologji (7. VII. 1921). Wybory na dziekana na rok akad. 1921 22, przeprowadzone w dniu 7 lipca 1921 r., powierzają to stanowisko prof. Wiktorowi Staniewiczowi.

Zakres pracy organizacyjnej Rady wydziału matematyczno-przyrodniczego zwiększył się w roku akad. 1920/21 dzięki przekazaniu jej przez Senat organizacji wydziału lekarskiego. Do grona Rady przybyli profesorowie Dr. Józef Ziemacki i Dr. Stanisław Władyczko, reprezentujący katedry lekarskie.

Na drugiem posiedzeniu połączonych Rad wydziałów matematyczno-przyrodniczego i lekarskiego w dn. 23 września 1920 r. powołana została komisja do spraw wydziału lekarskiego pod przewodnictwem dziekana W. Staniewicza, złożona z prof. J. Ziemackiego, prof. St. Władyczki i zastępcy profesora Dr. J. Alexandrowicza. Tejże komisji przekazuje Rada (6. XII. 1920) organizację studjum farmaceutycznego. Dn. 28 stycznia Rada uchwala powołać na zastępcę profesora Dr. Jerzego Alexandrowicza, który dotychczas wykładał anatomję człowieka, oraz na stanowisko zastępcy profesora biologji ogólnej Dr. Jana Wilczyńskiego. W marcu (14. III) zaprasza Rada do udziału w obradach zastępców profesorów na wydziale lekarskim Dr. Jerzego Alexandrowicza, Dr. Michała Reichera i Dr. Jana Wilczyńskiego, oraz na temże posiedzeniu uchwala powołać Dr. Jerzego Alexandrowicza na katedrę histologji w charakterze profesora nadzwyczajnego. Dn. 18 maja tegoż roku powołuje Rada na zwyczajną katedrę chorób wewnętrznych Dr. Aleksandra Oszackiego.

W pracach nad organizacją wydziału lekarskiego doznała Rada wydziałowa wiele pomocy ze strony profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. E. Maydella, który objął czasowo wykłady i ćwiczenia z fizjologji człowieka, tudzież podjął się organizacji zakładu fizjologji. Uchwałą z dnia 21 czerwca powołała Rada prof. E. Maydella na przewodniczącego komisji do spraw wydziału lekarskiego. Rezultatem rocznych starań o zorganizowanie wydziału lekarskiego były uchwały z dnia 24 czerwca i z dnia 7 lipca 1921 r. powołujące profesorów na katedry lekarskie, a mianowicie: Dr. Juljusza Retingera na katedrę chemji fizjologicznej, Dr. Cezara Traczewskiego na katedrę farmakologji, Dr. Aleksandra Januszkiewicza na katedrę chorób wewnętrznych, Dr. Ludwika Paszkiewicza na katedrę anatomji patologicznej, Dr. Kazimierza Karaffę-Korbutta na katedrę higjeny i Dr. Teofila Gryglewicza na katedrę bakterjologji, wszystkich w charakterze profesorów zwyczajnych, oraz Mr. Jana Muszyńskiego na stanowisko zastępcy profesora farmakognozji.

Uchwały Rady wydziałowej o powołaniu na profesorów Dr. Wacława Dziewulskiego, Dr. Józefa Patkowskiego i Dr. Jerzego Alexandrowicza zostały zatwierdzone i koledzy ci otrzymali akty nominacyjne. Dzięki temu grono profesorów powiększyło się o trzy osoby. Natomiast starania o pozyskanie dla Uniwersytetu Stefana Batorego profesorów: Dr. Jerzego Smoleńskiego, Dr. Juljana Talko-Hryncewicza oraz profesorów lekarzy: St. Przybytka, Al. Oszackiego i L. Paszkiewicza nie zostały uwieńczone pozytywnym wynikiem.

Pracami Rady wydziałowej w roku akad. 1920/21 kierował prof. Wiktor Staniewicz jako dziekan wydziału, mianowany początkowo na to stanowisko przez Naczelnika Państwa, a po wydaniu ustawy akademickiej wybrany przez Radę wydziałową. Przy wyborach na dziekana na rok 1921/22 wybrany został powtórnie prof. W. Staniewicz, który jednakże wobec wyboru na rektora zgłosił rezygnację. Na następnych wyborach wybrany został na dziekana wydziału prof. Dr. Władysław Dziewulski.

Trzeci rok po swem wskrzeszeniu rozpoczyna wydział od obsadzenia katedry fizyki teoretycznej, na którą uchwala powołać w charakterze profesora nadzwyczajnego Dr. Jana Weyssenhoffa (pos. 21.IX 1921). Dwóch profesorów opuszcza Wilno, czyniąc duży wyłom w skromnym jeszcze zespole profesorskim wydziału matematyczno-przyrodniczego, mianowicie prof. Dr. Michał Siedlecki i prof. Dr. Edward Bekier. Pierwszy opróżnia katedrę zoologji, wracając do Krakowa, drugi — katedrę chemji nieorganicznej, przenosząc się do Poznania. Na katedrę zoologji powołuje Rada wydziałowa Dr. Jana Prüffera w charakterze zastępcy profesora, a na katedrę chemji nieorganicznej Dr. Marjana Hłaskę, również w charakterze zastępcy profesora. Pertraktacje z prof. Edwardem Bekierem o objęcie katedry chemji fizycznej dały wynik dodatni i na posiedzeniu w dniu 21 października 1921 r. Rada powzięła uchwałę o powołaniu go na tę katedrę. Nie powiodły się natomiast starania o pozyskanie dla wydziału prof. Antoniego Przeborskiego na katedrę matematyki. Odmowną odpowiedź dał również prof. Dr. Bolesław Namysłowski. Koniec grudnia tego roku przynosi nominację Dr. Jana Weyssenhoffa na katedrę fizyki teoretycznej.

Dn. 10 marca 1922 r. uchwala Rada powołać na katedrę botaniki rolniczej Dr. Józefa Trzebińskiego jako profesora zwyczajnego, a w dniu 2 maja dotychczasowego zastępcę profesora na katedrze anatomji porównawczej Dr. Władysława Szeligę - Mierzeyewskiego na profesora nadzwyczajnego na tejże katedrze.

W budżecie na rok 1922 uzyskuje wydział matematyczno - przyrodniczy dwie nowe katedry, mianowicie trzecią katedrę matematyki i katedrę fizjologji roślin.

Organizacja wydziału lekarskiego posunęła się tak daleko, że już na początku roku akademickiego, w dniu 21 października 1921 r., uchwaliła Rada wystąpić do Senatu Akademickiego U. S. B. z wnioskiem o utworzenie samodzielnego wydziału lekarskiego.

Na dziekana wydziału na rok akad. 1922/23 powołała Rada prof. Dr. Bronisława Rydzewskiego.

Rok akad. 1922/23 przynosi wydziałowi matematyczno-przyrodniczemu miłe i doniosłe postanowienie. Oto wobec pełnego, jeśli o główne katedry chodzi, ukonstytuowania się wydziału mogła Rada przystąpić do spełnienia, w miarę swej możności, aktów wdzięczności w stosunku do mężów, zasłużonych dla Wilna i Polski. Dotyczyło to w pierwszym rzędzie wskrzesiciela i serdecznego opiekuna Uniwersytetu Stefana Batorego, Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego.

Na posiedzeniu nadzwyczajnem w dniu 7 października 1922 roku powzięła Rada wydziałowa uchwałę, w ten sposób zapisaną w protokóle posiedzenia: „Dziekan Rydzewski przedstawia, że oddawna na wydziale matematyczno-przyrodniczym istniało dążenie do nadania Naczelnikowi Państwa doktoratu honorowego wydziału matematyczno-przyrodniczego ze względu na zasługi, położone dla kraju, tudzież specjalnie dla Uniwersytetu Stefana Batorego. Na przeszkodzie stał fakt, że wydział matematyczno-przyrodniczy dotąd nie posiadał prawa wydawania dyplomów doktorskich. Obecnie na mocy rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. prawo to wydziałowi zostało przyznane. Wobec tego dziekan wnosi o uchwalenie nadania Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu doktoratu honorowego wydziału matematyczno-przyrodniczego, oraz o wniesienie tego, w myśl Ustawy o szkołach akademickich z dnia 13 lipca 1920 r., do Senatu w celu zatwierdzenia przez Ministerstwo. Wniosek uchwalono jednomyślnie". Uroczysta promocja odbyła się w auli kolumnowej Uniwersytetu. Dokonał jej wobec rektora, Senatu akademickiego, profesorów, młodzieży akademickiej i zaproszonych gości dziekan wydziału matematyczno-przyrodniczego, prof. Br. Rydzewski.

W tymże roku w uznaniu zasług, położonych na polu nauki, mianowała Rada wydziałowa profesora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Dr. Benedykta Dybowskiego, syna ziemi nowogródzkiej, sybiraka, znakomitego zoologa i gorącego patrjotę, profesorem honorowym wydziału matematyczno-przyrodniczego (pos. 6. XII. 1922).

W dniu 6 grudnia 1922 r. uchwaliła Rada wydziałowa zamienić wakującą katedrę meteorologji na katedrę geodezji wyższej i meteorologji i powołać na nią w charakterze zastępcy profesora Dr. Kazimierza Jantzena, adjunkta obserwatorjum astronomicznego U. S. B. Powołano także na profesorów Dr. Juljusza Rudnickiego, profesora Politechniki

Warszawskiej (1.V.1923) i Inż. Witolda Kraszewskiego, dotychczasowego zastępcę profesora na katedrze chemji technicznej, pierwszego na III katedrę matematyki jako profesora zwyczajnego, drugiego na katedrę chemji technicznej jako profesora nadzwyczajnego (14. VI. 1923).

W roku akad. 1922/23 brał udział w pracach Rady wydziałowej Dr. Józef Trzebiński, zaproszony na zastępstwo profesury przed uzyskaniem nominacji na profesora.

Na dziekana na rok 1923/24 wybrała Rada ponownie prof. Dr. Bronisława Rydzewskiego, a po rezygnacji jego z powodu złego stanu zdrowia prof. Dr. Edwarda Bekiera. W roku tym powołany został jeden tylko profesor, mianowicie docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, dotychczasowy zastępca profesora, Dr. Marjan Hłasko na katedrę chemji nieorganicznej jako profesor nadzwyczajny (pos. 25. II. 1924). Rok ten był jednym z najtrudniejszych i najtragiczniejszych dla wydziału matematyczno-przyrodniczego. Złowrogie hasła: „oszczędności państwowe" i „redukcje" dały się odczuć w całej pełni. Wszystkie nieobsadzone katedry z wyjątkiem dwóch i wszystkie wakujące etaty asystenckie zostały skreślone. Głos protestu Rady wydziałowej został bez skutku. Skreśleniu uległy takie katedry jak: mineralogja, geografja fizyczna, a więc katedry podstawowe. Pozostawiono natomiast katedry mniej ważne, jak: paleontologja i antropologja. Skreśleń dokonano bez wysłuchania zdania Rady wydziałowej. Ciężki kryzys finansowy państwa silniej niż na innych uniwersytetach odczuty został w Wilnie. Od tych czasów rozpoczynają się nieustające po dzień dzisiejszy starania Rady o odzyskanie utraconych katedr.

Do prac Rady wydziałowej przybywa w roku tym nowy trud, a mianowicie organizacja studjum rolniczego, o czem mowa będzie w innym rozdziale. W związku z tem zostali powołani: prof. Dr. Kazimierz Rogoyski na katedrę ogólnej uprawy roli i roślin i profesor kontraktowy Jan Marszałkowicz.

Wobec choroby i wyjazdu z Wilna prodziekana Rydzewskiego obowiązki prodziekana pełnił aż do 30 kwietnia 1924 r. prof. Dr. Józef Patkowski. Po powrocie z kuracji prof. Rydzewskiego Rada zleciła mu pełnienie tych obowiązków do końca roku akademickiego.

Na dziekana na rok akad. 1924/25 powołała Rada prof. Dr. Wacława Dziewulskiego. Rok ten przyniósł jedną tylko nominację profesorską. Został powołany na profesora nadzwyczajnego matematyki docent Uniwersytetu Warszawskiego, dotąd zastępca profesora, Dr. Stefan Kempisty (pos. 18. XII. 1924). Ubył zaś w tym roku kilkoletni pracownik wydziału matematyczno-przyrodniczego, zastępca profesora mechaniki teoretycznej, Dr. Wacław Staszewski, który przeszedł do szkolnictwa średniego. Wybory dziekańskie powierzyły ster pracy wydziałowej

na rok 1925/26 prof. Józefowi Trzebińskiemu. W r. 1925/26 Ministerstwo W. R. i O. P. na usilne prośby Rady wydziałowej reaktywowało skreśloną poprzednio katedrę mineralogji, wobec czego Rada przystąpiła do natychmiastowego jej obsadzenia. Dotychczas ten podstawowy dla studjów przyrodniczych przedmiot wykładany był przez prof. Józefa Łukaszewicza. Obecnie Rada uchwaliła powołać asystenta Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, Dr. Pawła Radziszewskiego w charakterze zastępcy profesora (pos. 23. IX. 1925). Uchwała Rady wydziałowej zatwierdzona została bardzo szybko przez Ministerstwo i na początku grudnia tegoż roku Dr. Paweł Radziszewski rozpoczął pracę. W tymże roku zdecydowała Rada powołać profesora geografji fizycznej. Wobec faktu, że katedra ta została skreślona w czasie przeprowadzania oszczędności, Rada wystąpiła do Ministerstwa z wnioskiem o zamianę nieobsadzonej katedry paleontologji na katedrę geografji fizycznej. Po uzyskaniu przychylnej odpowiedzi z Ministerstwa uchwalono powołać na tę katedrę Dr. Mieczysława Limanowskiego (1. XII. 1925), powierzając mu do czasu uzyskania nominacji zastępstwo na tej katedrze. W ten sposób te dwie tak ważne katedry (mineralogja i geografja fizyczna), dotychczas wakujące i skreślone, zostały obsadzone. Mineralogja na razie tymczasowo, geografja fizyczna definitywnie, gdyż w roku 1926 Dr. M. Limanowski uzyskał nominację na profesora nadzwyczajnego.

W końcu roku akademickiego Rada wydziałowa na wniosek dotychczasowych kierowników zakładu fizycznego prof. Dr. Wacława Dziewulskiego i prof. Dr. Józefa Patkowskiego dokonała podziału zakładu fizycznego na dwa, poruczając kierownictwo pierwszego prof. Dr. Wacławowi Dziewulskiemu, drugiego zaś prof. Dr. Józefowi Patkowskiemu.

Na dziekana na rok 1926/27 został wybrany prof. Dr. Piotr Wiśniewski. Rok ten upływa pod znakiem zabiegów o utrzymanie studjum rolniczego i zreorganizowanie jego programu. Po ustąpieniu z kierownictwa studjum dotychczasowego jego dyrektora prof. Dr. Kazimierza Rogoyskiego, powierza je Rada wydziałowa zastępczo prof. Wacławowi Dziewulskiemu. Historji studjum rolniczego poświęcony jest oddzielny rozdział i jeśli tu o tem wspominamy, to z tego powodu, że troski o studjum rolnicze zajęły podczas trzech lat, a zwłaszcza w roku 1926/27, najwięcej czasu Radzie wydziałowej.

W roku akad. 1926/27 ustala się katedra geodezji wyższej i meteorologji, na którą Rada uchwałą z dnia 25 maja 1927 r. powołuje docenta U. S. B., dotychczasowego zastępcę profesora na tejże katedrze, Dr. Kazimierza Jantzena w charakterze profesora nadzwyczajnego. W lutym 1927 r. ustąpił ze stanowiska dziekana prof. Dr. Piotr Wiśniewski, na dziekana wybrany został prof. Dr. Józef Patkowski.

Wybory dziekańskie na rok akad. 1927/28 złożyły godność dziekana w ręce prof. Dr. Juljusza Rudnickiego. Podczas tego roku skład Rady wydziałowej nie rozszerzył się; natomiast w końcu roku ubył profesor studjum rolniczego Dr. Kazimierz Rogoyski, który przeszedł na emeryturę. Z powodu wyjazdu zagranicę wniósł rezygnację ze stanowiska prodziekana prof. Dr. Józef Patkowski, na zastępcę prodziekana powołała więc Rada prof. Dr. Stefana Kempistego. Kierownictwo studjum rolniczego powierzono prof. Dr. Stefanowi Bazarewskiemu. W roku tym ukończył przepisany ustawą wiek 65 lat najstarszy profesor wydziału prof. Józef Łukaszewicz. Rada wydziałowa na posiedzeniu w dniu 3 lipca 1928 r. wystąpiła do Ministerstwa W. R. i O. P. z wnioskiem o przedłużenie mu obowiązków profesorskich, co uzyskało zgodę Ministerstwa.

Wybory dziekańskie na rok akad. 1928/29 utrzymały stan dawny, to znaczy dziekanem został ponownie prof. Dr. Juljusz Rudnicki, prodziekanem prof. Dr. Stefan Kempisty. Jednakże zaraz w pierwszym trymestrze nowego roku zarówno dziekan jak i prodziekan zrezygnowali ze swych stanowisk, wobec czego Rada powołała na dziekana prof. Kazimierza Sławińskiego, na prodziekana prof. Wiktora Staniewicza (pos. 9. XI i 16. XI. 1928 r.).

W r. 1928/29 wydział matematyczno-przyrodniczy poniósł nieodżałowaną stratę przez śmierć prof. Józefa Łukaszewicza, jednego z pierwszych profesorów wydziału, niestrudzonego pracownika na polu nauki, długoletniego więźnia fortecy szliselburskiej. Mimo złego stanu zdrowia zmarły profesor nie ustawał w pracy, poświęcając się całkowicie swym obowiązkom i młodzieży; osłabiony jego organizm nie wytrzymał tych trudów i dnia 21 listopada 1928 r. ś. p. prof. Łukaszewicz skończył swój tak ciężki żywot. Zmarły zapisał wydziałowi swe zbiory, oraz bogatą bibljotekę, znajdującą się, niestety, w Petersburgu. Rada wydziałowa i Senat wystąpiły do władz polskich z prośbą o poczynienie starań w celu odzyskania tego księgozbioru.

Z prac tegorocznych Rady wydziałowej, zmierzających do rozwoju Uniwersytetu Stefana Batorego, podnieść należy starania o uruchomienie uniwersyteckiego muzeum przyrodniczego. Sprawa tego muzeum omawiana była oddawna na posiedzeniach Rady, napotykała wszakże nieustanne trudności z powodu braku odpowiedniego lokalu. Historycznie zagadnienie muzeum przyrodniczego przedstawia się następująco. Za czasów przedwojennych przy Bibljotece Publicznej istniało dość duże muzeum, zawierające zarówno okazy przyrodnicze jak i archeologiczne. Po wskrzeszeniu Uniwersytetu wileńskiego muzeum to, zresztą mocno nadszarpnięte przez kolejnych okupantów Wilna, zostało zlikwidowane, zbiory zostały przeniesione do odpowiednich zakładów, a sala

oddana na użytek Bibljotece Uniwersyteckiej. W ten sposób Wilno pozbawione zostało muzeum przyrodniczego. Rada wydziału matematyczno-przyrodniczego uważała za jeden z najważniejszych swych obowiązków w stosunku do miasta udostępnienie tych zbiorów dla szerszej publiczności, oraz dla młodzieży szkół średnich. Na posiedzeniu w dniu 9 listopada 1928 r. uchwaliła Rada zwrócić się do Senatu z prośbą o udzielenie lokalu na pomieszczenie muzeum przyrodniczego. Wniosek Rady uzyskał poparcie Senatu, który w tymże roku przyznał na rzecz muzeum przyrodniczego U. S. B. wielką salę w nowej części gmachu Collegium Czartoryskiego przy ul. Zakretowej 23.

Do tymczasowej organizacji muzeum przyrodniczego powołał Senat Dr. Jana Prüffera i prof. Bronisława Rydzewskiego. Nowa ta instytucja uzależniona będzie bezpośrednio od Senatu, jako instytucja ogólnouniwersytecka, podobnie jak Bibljoteka Uniwersytecka. Muzeum przyrodnicze obok zbiorów ogólnej natury dbać ma przedewszystkiem o zilustrowanie przyrody wileńszczyzny oraz ziem przyległych. Do preliminarza budżetowego na rok 1930/31 wstawiono etaty kierownika muzeum, kustoszów i służby niższej. Narazie w roku akad. 1929/30 organizacja muzeum ma się odbywać przy współudziale zakładów przyrodniczych Uniwersytetu.

Na propozycję Ministerstwa W. R. i O. P. Rada wydziałowa uchwaliła przemianować katedrę geodezji wyższej i meteorologji na katedrę meteorologji, pozatem osieroconą przez ś. p. prof. Józefa Łukaszewicza katedrę geofizyki zamienić na katedrę matematyki. Oba wnioski Ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdziło.

Na początku III trymestru zmuszony był zrezygnować ze stanowiska prodziekana prof. W. Staniewicz, na to miejsce Rada wydziałowa powołała prof. D-ra Edwarda Bekiera. W końcu roku akademickiego Pan Prezydent Rzeczypospolitej, w myśl uchwały Rady wydziałowej, mianował dotychczasowego zastępcę profesora docenta D-ra Kazimierza Jantzena profesorem nadzwyczajnym meteorologji.

*

Po dziesięciu latach pracy organizacyjnej, prowadzonej w warunkach niełatwych, zarówno ze względu na trudności finansowe, jak i trudności pozyskania kandydatów na katedry, wydział matematyczno-przyrodniczy został skonsolidowany w zwartą, świadomą swych celów i zadań jednostkę. W skład jego wchodzą obecnie (w r. 1929): profesor honorowy Dr. Benedykt Dybowski; profesorowie zwyczajni: Mr. Kazimierz Sławiński, Wiktor Staniewicz, Dr. Piotr Wiśniewski, Dr. Władysław Dziewulski, Dr. Juljusz Rudnicki, Dr. Józef Trzebiński; profesorowie nadzwyczajni: Dr. Edward Bekier, Dr. Bronisław Rydzewski, Dr. Stefan Kempisty,

Dr. Stefan Bazarewski, Dr. Wacław Dziewulski, Dr. Józef Patkowski, Dr. Jan Weyssenhoff, Dr. Władysław Szeliga-Mierzeyewski, Inż. Witold Kraszewski, Dr. Marjan Hłasko, Dr. Mieczysław Limanowski i Dr. Kazimierz Jantzen. Pozatem czasowo obsadzone są katedry przez zastępców profesorów: D-ra Jana Prüffera (katedra zoologji) i D-ra Pawła Radziszewskiego (katedra mineralogji).

Rada wydziału matematyczno-przyrodniczego podczas tych dziesięciu lat nadała *veniam legendi* dwom osobom: D-rowi Felicjanowi Kempińskiemu, dziś profesorowi Uniwersytetu Warszawskiego i D-rowi Kazimierzowi Jantzenowi, dziś profesorowi meteorologji U. S. B.

Praca naukowa i dydaktyczna prowadzona jest na wydziale matematyczno-przyrodniczym w 4-ch seminarjach i 18 zakładach. Studja matematyczne koncentrują się w trzech seminarjach, kierowanych przez prof. Wiktora Staniewicza, prof. D-ra Juljusza Rudnickiego i prof. D-ra Stefana Kempistego. Seminarja matematyczne mieszczą się w głównym gmachu uniwersyteckim w skrzydle przy ul. Zamkowej 11. Obserwatorjum astronomiczne prowadzi prof. Dr. Władysław Dziewulski przy pomocy adjunkta D-ra Stanisława Szeligowskiego. Zakładem meteorologji, mieszczącym się w lokalu obserwatorjum astronomicznego w Collegium Czartoryskiego, kieruje prof. Dr. Kazimierz Jantzen. Nauki fizyczne skupiają się w dwóch zakładach fizyki doświadczalnej, kierowanych przez prof. D-ra Wacława Dziewulskiego (I zakład fizyczny) i prof. D-ra Józefa Patkowskiego (II zakład fizyczny), w zakładzie fizyki teoretycznej pod dyrekcją prof. D-ra Jana Weyssenhoffa oraz w seminarjum mechaniki, kierowanem zastępczo przez tegoż profesora. Z pięciu zakładów chemicznych trzy mieszczą się (wraz z zakładami fizycznemi) w gmachu Instytutu Jędrzeja Śniadeckiego. Są to zakłady: chemji nieorganicznej pod kierunkiem prof. D-ra Marjana Hłaski, chemji organicznej pod kierunkiem prof. Mr. Kazimierza Sławińskiego i chemji fizycznej pod kierunkiem prof. D-ra Edwarda Bekiera. Przy zakładach tych istnieje wspólna bibljoteka chemiczna, zarządzana przez prof. D-ra Edwarda Bekiera. Zakład chemji technicznej, prowadzony przez prof. Inż. Witolda Kraszewskiego, nie posiada własnego pomieszczenia; mieści się on narazie w części zakładu chemji fizjologicznej. Należy mieć nadzieję, że wkrótce już, po przeniesieniu się zakładu anatomicznego z Instytutu Jędrzeja Śniadeckiego do nowego lokalu, zakład chemji technicznej znajdzie właściwe swe miejsce w tym Instytucie, obok innych zakładów chemicznych. Zakład chemji rolnej i mikrobiologji, prowadzony przez prof. Dr. Stefana Bazarewskiego, mieści się w Collegium Józefa Piłsudskiego obok zakładów rolniczych.

Nauki mineralogiczne i geologiczne skupiały się w trzech zakładach: mineralogicznym, geologicznym i geofizycznym, zajmujących górne piętro

w Collegium Czartoryskiego. Kierownictwo zakładu mineralogji i geofizyki spoczywało pierwotnie w rękach prof. Józefa Łukaszewicza. W r. 1926, po powołaniu na zastępcę profesora D-ra Pawła Radziszewskiego, zakład mineralogiczny został oddzielony od zakładu geofizyki. Kierownictwo jego objął Dr. Paweł Radziszewski, a zakład geofizyki pozostał przy prof. Józefie Łukaszewiczu. W roku 1928, po śmierci jego, przez rok zastępczo opiekował się tym zakładem prof. Dr. Bronisław Rydzewski. W roku 1929 Rada wydziałowa uchwaliła przemianować katedrę geofizyki na katedrę matematyki, co zostało aprobowane przez Ministerstwo W. R. i O. P.; zakład geofizyki jest wobec tego w stanie likwidacji.

Zakład geologiczny od początku swego istnienia znajduje się pod kierunkiem prof. D-ra Bronisława Rydzewskiego. Zakładami botanicznemi kierują: prof. Dr. Piotr Wiśniewski i prof. Dr. Józef Trzebiński. Pierwszy jest kierownikiem zakładu botaniki ogólnej, mieszczącego się w Collegium Czartoryskiego, drugi — zakładu systematyki roślin, mieszczącego się w Collegium Józefa Piłsudskiego. Prof. Dr. Józef Trzebiński jest równocześnie dyrektorem ogrodu botanicznego na folwarku Zakret.

Kierownictwo zakładu zoologji, założonego przez rektora Michała Siedleckiego, spoczywa w rękach D-ra Jana Prüffera; zakład anatomji porównawczej spoczywa w rękach prof. D-ra Władysława Szeliga-Mierzeyewskiego. Oba te zakłady zajmują pierwsze piętro w starej części gmachu Collegium Czartoryskiego.

Dodać trzeba, że w pracach nad kierownictwem zakładów, oprócz wspomnianego wyżej adjunkta obserwatorjum astronomicznego D-ra Stanisława Szeligowskiego, dopomagali jako asystenci: Dr. Osman Achmatowicz w zakładzie chemji organicznej i Dr. Eugenjusz Michalski w zakładzie chemji nieorganicznej.

Streszczając dziesięcioletnią pracę wydziału matematyczno-przyrodniczego, niepodobna nie wspomnieć o sprawie uregulowania studjów matematycznych i przyrodniczych. Ustawa o szkołach akademickich z r. 1920 przewidywała dwa stopnie naukowe: niższy i wyższy, tudzież ustalenie programu studjów i egzaminów. Poprzednio obowiązywała wydział matematyczno - przyrodniczy ustawa i zwyczaje austrjackie o wolnych studjach. Wobec tego że zasada wolnych studjów dawała jak najgorsze rezultaty na wydziale matematyczno-przyrodniczym, Rada wydziałowa już w 1922 r. przystąpiła do pracy nad ułożeniem nowych przepisów studjów i egzaminów, oraz wystąpiła do Ministerstwa W. R. i O. P. z wnioskiem o przeprowadzenie rozporządzeń wykonawczych w tej sprawie, przesyłając równocześnie swój projekt. W protokółach Rady wydziałowej sprawa ta powtarza się co roku, co roku szły memorjały i prośby do Ministerstwa o przyśpieszenie uregulowania tej tak ważnej rzeczy.

Oprócz pracy nad organizacją zakładów i pracy wydziałowej członkowie Rady wydziału matematyczno-przyrodniczego brali czynny udział w pracach ogólno-uniwersyteckich. Trzech profesorów naszego wydziału pełniło trudne lecz zaszczytne obowiązki rektorów Uniwersytetu. Byli to prof. Dr. Michał Siedlecki, prof. Wiktor Staniewicz i prof. Dr. Władysław Dziewulski. Niepodobna wyliczać udziału wszystkich profesorów w komisjach uniwersyteckich; w sprawach ogólno-akademickich wydział matematyczno - przyrodniczy zawsze chętnie w miarę sił swoich służył swą pracą i nigdy się od niej nie uchylał.

Może należałoby wspomnieć tylko o organizacji wykładów powszechnych, a to z tego chociażby powodu, że w pierwszych latach wznowionego życia uniwersyteckiego w Wilnie wykłady te były poważną emanacją Uniwersytetu nazewnątrz, zaznajamiały społeczeństwo wileńskie z Uniwersytetem, nawiązywały bliższy kontakt. Od pierwszych dni działalności powszechnych wykładów uniwersyteckich wydział matematyczno-przyrodniczy bierze w nich czynny udział. W komisji powszechnych wykładów uniwersyteckich wiele pracy i inicjatywy wnieśli przedstawiciele naszego wydziału: prof. K. Sławiński, prof. Br. Rydzewski, prof. St. Kempisty, Dr. J. Prüffer i prof. M. Limanowski.

Dziesięciolecie pracy Uniwersytetu Stefana Batorego zbiegło się z uroczystością 350-lecia Uniwersytetu w Wilnie. Starym zwyczajem akademickim uchwaliła Rada wydziałowa nadać w tych dniach pamiątkowych mężom zasłużonym dla nauki doktoraty honorowe: Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej prof. D-rowi Ignacemu Mościckiemu, składając hołd jego wielkiej pracy naukowej i zasługom położonym dla dobra Polski na najwyższem stanowisku Rzeczypospolitej. Dalej otrzymali doktoraty honorowe profesorowie poprzedzającej nas w rozwoju nauki polskiej Wszechnicy Jagiellońskiej: prof. Dr. Emil Godlewski (senior), niestrudzony badacz przyrody, który szeroko rozsławił w świecie naukowym imię polskie, nestor naturalistów polskich, i prof. Dr. Michał Siedlecki, znakomity zoolog, pierwszy rektor i organizator Uniwersytetu Stefana Batorego. Odznaczony został również Dyrektor Funduszu Kultury Narodowej p. Stanisław Michalski, pracownik cichy i skromny, nie szukający poklasku i rozgłosu, a tak nam wszystkim przyrodnikom polskim drogi. Bo czyż w tym dniu, dla nas uroczystym, mógł nie być razem z nami, blisko z nami związany, człowiek, którego całe życie było i jest jedną wielką pracą i ofiarą dla rozwoju nauki polskiej!

Wysokiem odznaczeniem jest doktorat honorowy. O ileż jest on wyższy, gdy imiona odznaczone stają się chlubą dla odznaczającej instytucji. Z wydziałem matematyczno-przyrodniczym na zawsze zostały związane imiona Piłsudskiego i Mościckiego, E. Godlewskiego, M. Siedleckiego, — i imię St. Michalskiego. Niech ten związek duchowy

z najlepszymi w narodzie będzie dla przyszłych pokoleń, a przedewszystkiem dla naszej młodzieży, nakazem ich pracy, wzorem do naśladowania, celem ku dojściu.

ROZDZIAŁ II

STUDJUM ROLNICZE

Osobny rozdział w historji dziesięciolecia pracy wydziału matematyczno-przyrodniczego należy poświęcić studjum rolniczemu, a to ze względu na to chociażby, że organizacja studjum pochłonęła nie mniej czasu niż zorganizowanie całego wydziału. Parę stronic, jakie tej sprawie poświęcamy, w żadnym razie nie będą mogły zobrazować ani tych długich zabiegów członków Rady wydziałowej i dziekanów, ich wprost syzyfowych wysiłków, ani tych ogromnych trudności, do pokonania ciężkich, jakie nieustannie stawały na drodze realizacji studjum rolniczego w Wilnie. To jedno pewne, że żadne zagadnienie organizacyjne na Uniwersytecie naszym nie wystawiło na równą próbę cierpliwości i poczucia obowiązków zarówno władz akademickich jak i profesorów.

Sprawa założenia na Uniwersytecie wileńskim studjum rolniczego omawiana była w sposób konkretny po raz pierwszy już w pierwszym roku istnienia Uniwersytetu Stefana Batorego, to jest w dniu 16 lutego 1920 r. Na zebraniu Rady wydziału matematyczno-przyrodniczego, które miało organizować studjum, obecny był ówczesny szef Sekcji Szkół Wyższych Ministerstwa W. R. i O. P., prof. Dr. Adam Wrzosek. Powołano wówczas komisję, złożoną z dziekana wydziału prof. W. Staniewicza i prof. D-ra St. Bazarewskiego, i polecono jej ustalenie listy potrzebnych katedr, zakładów, oraz znalezienie gmachu dla studjum. Brano przytem w rachubę dawne koszary t. zw. ignacowskie. Inwazja bolszewicka i ewakuacja Wilna pracę te przerwały.

Po powrocie do Wilna organizacja studjum rolniczego została na pewien czas odroczona. Wydział macierzysty, który to studjum miał stworzyć, to jest nasz wydział sam był wówczas w najgorszej dobie organizacyjnej. Pozatem, w myśl uchwały Senatu, zajęty był organizacją wydziału lekarskiego. Było nas mało i wprost brakło czasu i sił na studjum rolnicze. Jednakże przy końcu 1920/21 roku akademickiego, gdy były wszelkie dane, że z rokiem następnym wydział lekarski będzie mógł pracować samodzielnie, sprawa studjum rolniczego weszła znów na porządek dzienny. Na posiedzeniu w dniu 16 lipca 1921 r. Rada wydziałowa podnosi na nowo sprawę jego organizacji. Kierownictwo przyszłego studjum zaproponowano prof. Dr. Kazimierzowi Rogoyskiemu

i prof. Dr. Józefowi Pomorskiemu-Mikułowskiemu, obaj jednak dali odpowiedź odmowną. Mimo to dn. 30 marca 1922 r. Rada występuje do Senatu z wnioskiem otwarcia studjum rolniczego, oraz uchwala program wykładow i ćwiczeń. Paraliżuje jednak te zamierzenia trudność znalezienia kierownika, zarazem poczucie odpowiedzialności za instytucję, będącą poza kompetencją fachową Rady, która nie miała w swem gronie specjalistów-rolników.

Wydarzeniem, które wznowiło sprawę, był zapis margrabiny Janiny Umiastowskiej-Milewskiej, na rzecz Uniwersytetu uczyniony, a przekazujący Uniwersytetowi dobra Żemłosław, z warunkiem powołania do życia studjum rolniczego. Ponieważ w r. 1923 upływał termin, postawiony w akcie darowizny, dziekan wydziału matematyczno - przyrodniczego prof. Dr. Br. Rydzewski porusza dn. 12 stycznia 1922 r. na posiedzeniu Senatu sprawę uruchomienia studjum. Senat uważając tę rzecz za pilną i potrzebną, posiadając zresztą w tej sprawie poprzednie uchwały Rady wydziału matematyczno-przyrodniczego, przekazuje ją temuż wydziałowi. Rada wydziału na posiedzeniu w dniu 17 stycznia wybiera komisję złożoną z dziekana prof. D-ra Br. Rydzewskiego i profesorów: D-ra Wł. Dziewulskiego, D-ra St. Bazarewskiego, K. Sławińskiego, D-ra P. Wiśniewskiego i ta na posiedzeniu w dniu 21 marca przedłożyła Radzie wydziałowej wniosek o uruchomienie w roku akademickim 1923/24 pierwszego roku studjum rolniczego. Wniosek ten zostaje uchwalony i przesłany do decyzji Senatu. Senat zaś na posiedzeniu w dniu 23 marca uchwala „uruchomić studjum rolnicze przy wydziale matematyczno-przyrodniczym od roku akademickiego 1923/24 i wystąpić do Ministerstwa W. R. i O. P. o zatwierdzenie tej uchwały". Opierając się na tej uchwale, wstawia Rada wydziałowa do preliminarza bużetowego na rok 1924 trzy katedry dla przyszłego studjum rolniczego (katedrę uprawy roli i roślin, hodowli zwierząt, oraz jedną katedrę bez wymienienia nazwy, dla przyszłego kierownika studjum). Równocześnie komisja do spraw studjum rolniczego opracowuje całkowity skład nauczycielski studjum, oraz rozpoczyna pertraktacje z prof. Dr. Kazimierzem Rogoyskim o objęcie kierownictwa.

Na pierwszem, wrześniowem posiedzeniu roku 1923/24 Rada wydziałowa zwraca się do Senatu z prośbą o zapytanie Ministerstwa W. R. i O. P., czy jest ono skłonne do zatwierdzenia uchwał Rady wydziałowej i Senatu w sprawie uruchomienia z początkiem roku akademickiego 1923/24 studjum rolniczego, oraz o zezwolenie opłacania profesorów katedr rolniczych w okresie do 1 stycznia 1924 r., zanim nie zostaną te rzeczy załatwione w budżecie, z nieobsadzonych katedr Uniwersytetu Stefana Batorego. W odpowiedzi na te wnioski i zapytania Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z dnia 21 września 1923 r.

donosi, że „uważa motywy wniosku Rady wydziału matematyczno-przyrodniczego o powołanie do życia studjum rolniczego w Uniwersytecie Stefana Batorego za słuszne i prosi o przedstawienie planu finansowego tego studjum oraz wskazanie dla niego pomieszczeń". Plan finansowy i organizacyjny zostaje przez Radę uchwalony i przesłany Ministerstwu.

Decydującym momentem w tych paroletnich usiłowaniach Rady wydziałowej jest dzień 14 stycznia 1924 r., kiedy to Minister W. R. i O. P. prof. Bolesław Miklaszewski rozporządzeniem swojem zezwala na otwarcie przy wydziale matematyczno-przyrodniczym U. S. B. studjum rolniczego. Równocześnie Ministerstwo, przychylając się do wniosków Senatu, przemianowuje cztery katedry nieobsadzone, wskazane przez Senat, na katedry studjum rolniczego. Tu muszę podkreślić uczynność i dobrą wolę innych wydziałów Uniwersytetu, które przekazały na rzecz studjum 3 własne katedry.

Zdawało się, że sprawa studjum rolniczego załatwiona została pomyślnie. Uczucie to mieliśmy wszyscy. Rada spełniła swój obowiązek wobec społeczeństwa województw północno-wschodnich, powołując do życia potrzebną dla nich wyższą szkołę rolniczą. Zdawano sobie wprawdzie sprawę z tego, że jest to dopiero początek, że do zrobienia jest bardzo wiele, ale w każdym razie ruszono tę sprawę z martwego punktu. W r. 1924 obsadzono dwie katedry rolnicze. Powołano prof. D-ra Kazimierza Rogoyskiego na katedrę ogólnej uprawy roli i roślin, zlecając mu jednocześnie kierownictwo studjum, oraz p. Jana Marszałkowicza w charakterze kontraktowego profesora żywienia zwierząt domowych. Przedmioty przyrodnicze, stanowiące podstawę studjów rolniczych, objęli profesorowie wydziału matematyczno-przyrodniczego, inne zlecono siłom miejscowym. A więc geometrję wykreślną zlecono dyr. Bronisławowi Zapaśnikowi, miernictwo i niwelację Inż. Józefowi Iwaszkiewiczowi, ekonomikę rolniczą docentowi wydziału prawa i nauk społecznych U. S. B., dzisiejszemu ministrowi Dr. Witoldowi Staniewiczowi. Z początkiem roku akad. 1924/25 ofiarowuje swą cenną współpracę prof. Uniwersytetu Poznańskiego Dr. Zygmunt Moczarski, który wykłada hodowlę zwierząt dla II roku.

Organizacją studjum rolniczego kieruje dyrektor studjum prof. Dr. Kazimierz Rogoyski, posiadając organ doradczy w komisji rolniczej, złożonej z profesorów wydziału matematyczno-przyrodniczego, którzy wykładają na studjum. W pierwszym trimestrze roku akad. 1924/25, na wniosek dyrektora studjum, przyjęty przez komisję rolniczą, uchwala Rada wydziałowa program organizacyjny studjum rolniczego dla starszych lat studjów, program oryginalny, odbiegający od programów innych szkół czy wydziałów rolniczych w Polsce, a przewidujący całoroczną praktykę podczas samych studjów. Dla najlepszych studentów

uzyskuje dyrektor studjum stypendja rządowe na wyjazd na tę praktykę roczną zagranicę. Paru studentów jedzie do Danji, reszta otrzymuje praktykę w kraju.

Rok 1925 przynosi pierwsze załamanie w organizacji studjum rolniczego, rozpoczyna się pierwszy akt dramatu, któryśmy mieli przeżywać przez parę lat. Oto Ministerstwo W. R. i O. P., mylnie poinformowane o dochodach fundacji żemłosławskiej, kwalifikuje katedry studjum jako zwrotne z funduszów fundacji. Oznacza to, że Uniwersytet winien co roku zwracać rządowi sumy, wypłacane przez kasę Uniwersytetu czterem profesorom, zajmującym katedry rolnicze. Zarządzenie to, będące niewątpliwie echem systemu oszczędnościowego, postawiło studjum rolnicze w niezwykle trudnem położeniu. Jeśli przedtem obsadzenie katedr rolniczych było trudne z powodu braku teoretyków rolników w Polsce, wskutek zatrudnienia ich w najrozmaitszych instytucjach, dających lepsze pole do pracy, niż oddalone i z gruzów wojennych dźwigające się Wilno, — to z chwilą zakwestjonowania pewności samych katedr stało się ono niemożliwe. Tymczasem fundacja żemłosławska, aby się mogła rentować, wymagała olbrzymiej pracy i wielkich inwestycyj. Przecie przez tę ziemię przeszła wojna w całej swej grozie niszczycielskiej. Zawiodły więc nadzieje czerpania z niej wpływów, które mogłyby być użyte na rzecz studjum rolniczego. Nie wpłynęły dodatnio na sytuację studjum nieporozumienia, wynikłe między ofiarodawczynią fundacji żemłosławskiej a zarządcą fundacji, Uniwersytetem. Sytuacja istotnie stawała się bez wyjścia. Dwa pierwsze lata studjum rolniczego funkcjonują. Nieustanną troską Rady wydziałowej są lata następne, starsze. W wytworzonych warunkach niepewności niepodobieństwem jest obsadzenie pozostałych dwóch katedr rolniczych. I oto Ministerstwo W. R. i O. P. skreśla je w budżecie na rok 1926, ponieważ nie zostały obsadzone. W rezultacie studjum rolnicze zostaje przy dwóch katedrach.

Że przy takim stanie rzeczy studjum istniało, jest to do zawdzięczenia obywatelskiej i ofiarnej pomocy profesorów innych uczelni rolniczych, którzy w wiosennym trimestrze 1925/26 roku akademickiego przybyli do Wilna i dali naszym studentom wykłady z przedmiotów, obowiązujących na starszych latach studjów. Dziś składając sprawozdanie z tych prac i wysiłków, nie możemy nie wyrazić naszej najgłębszej wdzięczności wszystkim tym kolegom za ich trud. Zawdzięczamy pomoc ofiarną docentowi Olbrychtowi, profesorom: Szymanowskiemu, Janowi Sosnowskiemu, Dobrzańskiemu i Włodz. Gorjaczkowskiemu.

Jednakże te najlepsze nawet wykłady, prowadzone dorywczo przez profesorów przyjezdnych, nie mogły być uważane za należyte wyjście z trudności. To też Rada wydziału poświęca sprawie studjum rolniczego szereg posiedzeń i wreszcie stwierdza, w uchwałach z dni 12 i 13 maja

1926 r., że w obecnych warunkach finansowych prowadzenie studjum rolniczego jest niemożliwe, oraz zwraca się do Senatu z prośbą o ustalenie podstaw finansowych, na jakich ma być ono oparte w przyszłości.

Niepodobna w tem krótkiem sprawozdaniu podać wszystkich, raz po raz podejmowanych prób wyjścia z sytuacji beznadziejnej. Studjum rolnicze w tych warunkach stawało się ciężarem, przytłaczającym życie Rady wydziałowej. Z jednej strony poczucie odpowiedzialności, tem wyższe, im oczywistsza była potrzeba studjum rolniczego w Wilnie — z drugiej przeszkody na każdym kroku, paraliżujące wszystkie wysiłki.

W grudniu 1926 r. spada grom. Minister W. R. i O. P. prof. Dr. Kazimierz Bartel zawiadamia Radę, że „od roku akademickiego 1927/28 nie udzieli dla studjum rolniczego środków z budżetu państwowego". Decyzja ta wywołuje rezygnację prof. Dr. Kazimierza Rogoyskiego ze stanowiska kierownika studjum, oraz protest Rady wydziałowej, poparty przez Senat. Kierownikiem studjum zostaje prof. Dr. Wacław Dziewulski. Społeczeństwo wileńskie gorąco popiera stanowisko Rady wydziału matematyczno - przyrodniczego i Senatu Uniwersytetu. W rezultacie rozpoczynają się długie pertraktacje z rządem, wyjazdy delegacyj, opracowywanie planów finansowych. Wynikiem tego było zredukowanie studjum rolniczego w Wilnie do dwóch pierwszych lat. Dalsze studja mieli studenci odbywać w innych uczelniach. Takie postawienie sprawy wywołało potrzebę przystosowania programu wykładowego dwóch lat do programów innych szkół rolniczych w Polsce, w rezultacie zaś przeładowanie studentów wykładami. Mimo takiego zredukowania studjum rolniczego niepodobna było wypełnić na miejscu wszystkich potrzeb wykładowych i nadal trzeba było korzystać z pomocy profesorów innych uczelni rolniczych w Polsce, a także innych wydziałów Uniwersytetu Stefana Batorego. Studjum rolnicze korzystało więc z prac profesorów: Dr. Marjana Eigera, który wykładał fizjologję zwierząt, Dr. Franciszka Bossowskiego, który wykładał nauki prawne, Dr. Jerzego Alexandrowicza, który dał wykłady genetyki, Bronisława Wróblewskiego (nauki prawne), st. asystenta Dr. St. Świaniewicza (ekonomja społeczna), radcy województwa W. Reissa (prawo administracyjne). Nie odmówili swej pomocy prof. Stefan Biedrzycki z Warszawy i docent Dr. Teodor Marchlewski z Krakowa. Najserdeczniejszemi węzłami z naszą uczelnią rolniczą związany został jednakże profesor Uniwersytetu Poznańskiego Dr. Zygmunt Moczarski, który zawsze był gotów służyć nam swą cenną radą, stałą opieką nad zakładem hodowli i przez te trudne lata był stale naszym najochotniejszym współpracownikiem.

Rok akad. 1927/28 upływa w nieustannych wysiłkach, zmierzających do dźwignięcia studjum rolniczego, do uzyskania katedr, zakładów. Dzięki staraniom władz uniwersyteckich Rada uzyskuje subwencję

w Ministerstwie Rolnictwa, a w Ministerstwie W. R. i O. P. stypendja dla studentów - rolników, wyjeżdżających na dalsze studja do innych uczelni. Mimo tych trudnych warunków studenci - rolnicy pracują, pracownie są pełne. Jest to najlepszym dowodem potrzeby studjum rolniczego w Wilnie. Po prof. Wacławie Dziewulskim kierownikiem studjum zostaje prof. Dr. Stefan Bazarewski. W marcu 1928 r. Rada wydziałowa występuje do Ministerstwa W. R. i O. P. o reaktywowanie skreślonej katedry hodowli zwierząt, wskazując na to stanowisko Dr. Teodora Marchlewskiego, docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W końcu roku akademickiego ustępują dotychczasowi profesorowie studjum rolniczego: prof. Dr. Kazimierz Rogoyski i prof. Jan Marszałkowicz. Z prof. Rogoyskim ustąpił człowiek, który w organizację studjum włożył całą swą duszę i niezmierzoną ilość pracy. Tak się okoliczności złożyły, że nie było mu dane doprowadzić do celu swych zamierzeń, dla których pracował tak wiele i z takiem samozaparciem.

Rok akad. 1928/29 zastał studjum rolnicze w takim stanie, w jakim ono było w czasie uruchomiania. Przed Radą wydziału stawała znowu organizacja studjum jako sprawa otwarta. W porównaniu z okresem uruchomiania studjum, Rada obecnie stawała do pracy bardziej doświadczona. Zmieniły się również warunki na lepsze. Władze centralne przekonały się, że niepodobna dziś jeszcze liczyć na dochody z fundacji żemłosławskiej, a przekonane już o nieodzowności studjum, zaczęły je stawiać na gruncie realnym, budżetu państwowego.

Pod energicznym kierunkiem dziekana wydziału prof. Dr. K. Sławińskiego i przy wytrwałej pracy kierownika studjum prof. Dr. St. Bazarewskiego — organizacja studjum wchodziła na nowe drogi. Starania dziekana wydziału uwieńczone zostały o tyle pozytywnym rezultatem, że Minister W. R. i O. P. pismem z dnia 26 marca 1929 r. zatwierdził wniosek Rady wydziałowej o uruchomienie z początkiem roku akad. 1929/30 III roku studjów na studjum rolniczem. Samo studjum otrzymało dwie nowe katedry, mianowicie: katedrę hodowli zwierząt i katedrę ekonomiki rolniczej. Rada przystąpiła do obsadzenia wakujących katedr: ogólnej uprawy roli i roślin, tudzież hodowli. Przez pewien czas istniała nadzieja pozyskania dla Wilna prof. Z. Pietruszczyńskiego z Poznania na katedrę ogólnej uprawy roli i roślin, tudzież docenta Dr. Teodora Marchlewskiego na katedrę hodowli. Wprawdzie nadzieje te zawiodły, jednak w osobie prof. Z. Pietruszczyńskiego zyskano cennego doradcę w sprawach organizacji studjum rolniczego. Dn. 15 stycznia 1929 r. Rada powołała w charakterze zastępcy profesora na katedrę ogólnej uprawy roli i roślin dyrektora stacji doświadczalnej w Bieniakoniach Wacława Łastowskiego, powierzając mu również kierownictwo tego zakładu. W kwietniu tegoż roku (23. IV) Rada powołała na profesora

zwyczajnego ekonomiki rolniczej Dr. Witolda Staniewicza, ministra Reform Rolnych, a w maju wystąpiła do Ministerstwa o przemianowanie wakującej, po rezygnacji doc. T. Marchlewskiego, katedry hodowli na katedrę szczegółowej uprawy roślin. Wreszcie w preliminarzu budżetowym na rok 1929/30 wstawiono katedrę hodowli, która niewątpliwie zostanie studjum rolniczemu przyznana. Dziekan wydziału rozpoczął także pertraktacje z doc. Dr. E. Leleszem w sprawie objęcia katedry żywienia. Obsadzenie tej katedry nastąpi w roku 1929/30. Z końcem roku akad. 1928/29 doszła do skutku nominacja prof. Dr. Witolda Staniewicza.

W ten sposób ostatni rok dziesięciolecia zaznaczył się szeregiem poważnych zdobyczy w organizacji studjum rolniczego. Wychodzi ono z dotychczasowego przygotowawczego studjum dwuletniego na normalne studjum wobec perspektywy, zresztą zupełnie realnej, uruchomienia w roku akad. 1929/30 trzeciego roku studjów, a potem czwartego. Plan wykładów na rok III został tak ułożony, że uprawę szczegółową obejmie dyr. W. Łastowski, hodowlę — prof. Dr. Zygmunt Moczarski oraz inspektor Wierzbicki i Inż. J. Czerniewski, meljoracje rolne — Inż. J. Iwaszkiewicz, higjenę i weterynarję — A. Nowicki, podstawy gospodarstwa lasowego — Inż. Kotkorowski, skarbowość — prof. M. Gutkowski, ekonomikę rolniczą — prof. Dr. Witold Staniewicz. Wykłady ogólnej uprawy roli i roślin prowadzić będzie prof. Zygmunt Pietruszczyński przy pomocy asystenta Dr. Janusza Jagmina, ogólną hodowlę i genetykę — prof. Dr. Z. Moczarski, obaj z Uniwersytetu Poznańskiego.

W roku akad. 1929/30 projektowane są do obsadzenia katedry: ogólnej uprawy roli i roślin, szczegółowej uprawy roślin, żywienia zwierząt i hodowli. Z powołaniem profesorów na te katedry studjum rolnicze liczyć będzie 6 katedr. Z doprowadzeniem do końca tego ogólnego planu organizacji, zrąb studjum zostanie założony na trwałe. Pozostałe wykłady będą mogły być prowadzone jako zlecone przy wykorzystaniu fachowców wileńskich.

Studjum rolnicze posiadało dotychczas następujące zakłady: 1) ogólnej uprawy roli i roślin, 2) chemji rolniczej, 3) żywienia zwierząt i hodowli, oraz połączoną z nim stację hodowlaną. Zakłady te mieściły się w Collegium Józefa Piłsudskiego. Stacja hodowlana znajduje się osobno, zajmuje dom drewniany przy drodze do folwarku Zakret. Na potrzeby doświadczalne studjum oddany został folwark Zakret oraz wydzierżawiony od miasta majątek Kuprjaniszki pod Wilnem.

Mimo trudnych warunków, w jakich znajdowało się studjum rolnicze w Wilnie, istnienie jego zaznaczyło się szeregiem ważnych dla wileńszczyzny faktów. Zaliczyć tu należy przedewszystkiem fakt

stworzenia ośrodka życia naukowego rolniczego, zainteresowania rolników wileńskich teoretyczną stroną rolnictwa, co wyraziło się w licznym udziale społeczeństwa wileńskiego na wykładach akademickich. Drugim faktem, o znaczeniu bardziej praktycznem, była inicjatywa dyrektora Rogoyskiego do założenia stacji oceny nasion, prowadzonej obecnie przez asystenta U. S. B. Inż. Szystowskiego, a finansowanej przez Towarzystwo Rolnicze. Wreszcie młodzież, pragnąca poświęcić się pracy na roli, znalazła tu możność poznania wstępnych zasad nauk rolniczych. Kończąc następnie studja gdzieindziej, zdala od Wilna, wyrobiła ona sobie tam jaknajlepszą opinję, stwierdzając temsamem, że jednak to cząstkowe studjum rolnicze wileńskie dawało jej mocne i dobre podstawy.

ROZDZIAŁ III

SEMINARJA I ZAKŁADY WYDZIAŁU W LATACH 1919—1929

CZĘŚĆ OGÓLNA

Zaraz po wskrzeszeniu Uniwersytetu wileńskiego Rada wydziału i Senat akademicki stanęły wobec konieczności rozmieszczenia zakładów przyrodniczych w odpowiednich gmachach. Pierwsze wykłady i ćwiczenia z matematyki i nauk przyrodniczych odbywały się w głównym gmachu Uniwersytetu, jednakże stare mury świętojańskie nie nadawały się na współczesne pracownie przyrodnicze. Dzięki serdecznemu stosunkowi do Uniwersytetu Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego tudzież władz polskich uzyskuje Uniwersytet Stefana Batorego w roku 1919 gmach przy ulicy Nowogródzkiej 22, zbudowany dla przedwojennej szkoły technicznej, oraz gmach dawnej szkoły junkierskiej przy ulicy Zakretowej 15 (dziś 23). Duże znaczenie dla wydziału miało zwłaszcza uzyskanie gmachu przy ulicy Nowogródzkiej, był on bowiem przystosowany do potrzeb laboratoryjnych i aczkolwiek wymagał kapitalnego remontu i instalacyj, to jednak po przeprowadzeniu najniezbędniejszych instalacyj można było umieścić w nim zakłady chemiczne i fizyczne. Gmach ten otrzymał na mocy uchwały Rady wydziałowej z dnia 12 listopada 1919 r., zatwierdzonej przez Senat, nazwę Instytutu Jędrzeja Śniadeckiego.

Gorzej było z gmachem dawnej szkoły junkierskiej. Był on zupełnie zniszczony w części od ulicy Sierakowskiego, a nową jego część zajmowało wojsko. Wojsko zostało jednak wkrótce usunięte i w lutym 1920 r. (16. II) na posiedzeniu Rady wydziałowej w obecności szefa

Departamentu prof. Dr. A Wrzoska wyznaczono w starej części gmachu lokale dla następujących zakładów: geologji, paleontologji, geofizyki, mineralogji, zoologji, anatomji porównawczej, mikrobiologji i chemji rolnej, botaniki ogólnej i systematyki roślin. W roku akad. 1919 20 odremontowane zostały lokale dla zakładów zoologji i botaniki ogólnej.

Prace te przerwała ewakuacja. W następnym roku 1920/21 Rada wydziałowa przystępuje do uruchomienia dalszych pracowni. Wykłady i ćwiczenia przyrodnicze odbywają się jeszcze w głównym gmachu uniwersyteckim. Senat uzyskuje w tym czasie całość gmachów przy ulicy Zakretowej 15 i w maju 1921 r. przystępuje Rada wydziałowa do ostatecznego ich rozplanowania między poszczególne zakłady. Gmach otrzymuje nazwę Collegium Adama Czartoryskiego i zostaje podzielony na dwie części. Stara część (od ulicy Sierakowskiego) zostaje przekazana zakładom wydziału matematyczno-przyrodniczego, nowa — zakładom wydziału lekarskiego. Wobec tego jednak, że lokale na parterze nie nadają się na urządzenia pracowni, nie można było umieścić w starej części Collegium Czartoryskiego wszystkich pierwotnie projektowanych zakładów przyrodniczych. Pierwsze piętro zostaje przeznaczone dla zakładów zoologji i anatomji porównawczej, drugie — otrzymują zakłady mineralogji i geologji wraz z geofizyką. Dla botaniki ogólnej przeznaczono osobny dom w podwórzu. Wobec tego że Collegium Czartoryskiego nie wystarczyło dla wszystkich zakładów, zastrzegła sobie Rada wydziałowa lokale na trzeciem piętrze gmachu przy ulicy Objazdowej 2, o którego uzyskanie Senat Uniwersytetu rozpoczął był starania. W związku z umieszczaniem zakładów przyrodniczych rozpoczęto przeprowadzanie rurociągu gazowego do gmachu od zbiegu ulic Małej Pohulanki i Teatralnej.

Podjęte jeszcze na początku r. 1920 starania o uzyskanie osobnego gmachu dla obserwatorjum astronomicznego nie dały pozytywnego rezultatu. Z tego powodu uchwaliła Rada wydziałowa umieścić tymczasowo obserwatorjum w lokalu przeznaczonym na zakład mineralogiczny, a pawilony z przyrządami astronomicznemi budować na polu, przylegającem od zachodu do Collegium Czartoryskiego. Wiosną 1921 r. rozpoczęto remont lokali obserwatorjum astronomicznego i zakładu geologicznego. W następnym roku prowadzono go dalej i rozpoczęto remont lokalu dla zakładu anatomji porównawczej. W ten sposób najważniejsze zakłady wydziału matematyczno - przyrodniczego już w pierwszych latach mogły przystąpić do pracy nad przystosowaniem otrzymanych lokali do swych potrzeb. Otrzymane gmachy nie zaspokoiły wszystkich potrzeb lokalowych. Bez pomieszczenia pozostawały: zakład meteorologji, który do dziś mieści się w lokalu obserwatorjum astronomicznego; zakład mineralogji i geofizyki, któremu czasowo odstąpiono

część zakładu geologicznego; zakład chemji rolnej i mikrobiologji, który w dalszym ciągu mieścił się w gmachu głównym. W r. 1923 Uniwersytet otrzymał po długich staraniach gmach przy ulicy Objazdowej 2. Rada wydziałowa, chcąc zaspokoić wszystkie potrzeby zakładów, przedstawiła do budżetu na r. 1924 następujące pozycje: 1) budowa obserwatorjum astronomicznego, 2) budowa gmachu dla fizyki i matematyki, 3) budowa pawilonu dla nauk biologicznych, 4) budowa gmachu dla studjum rolniczego, 5) budowa szklarni w ogrodzie botanicznym i 6) przeprowadzenie kapitalnego remontu III piętra gmachu przy ulicy Objazdowej.

W r. 1924 Uniwersytet Stefana Batorego otrzymał od Marszałka Piłsudskiego hojny dar na remont gmachu przy ulicy Objazdowej. Gmach ten uchwałami Rad wydziałów matematyczno - przyrodniczego i lekarskiego otrzymał nazwę Collegium Piłsudskiego. Uchwały te zatwierdzone zostały przez Senat. Po przeprowadzeniu remontu III piętro tego objektu przekazane zostało zakładom systematyki roślin, oraz chemji rolnej i mikrobiologji. W ten sposób ostatni zakład przyrodniczy opuścił gościnne dla nas mury przy ulicy Zamkowej 11. W gmachu głównym pozostały jedynie seminarja matematyczne, które znajdują się tam i dzisiaj.

W r. 1924 uzyskano od wydziału lekarskiego parter w Collegium Piłsudskiego na potrzeby zakładów studjum rolniczego i po przeprowadzeniu remontu w roku akad. 1925/26 zakłady te (ogólnej uprawy roli i roślin, oraz żywienia zwierząt) zostały w swych lokalach zainstalowane.

Następne lata nie przyniosły żadnych nowych zdobyczy lokalowych, mimo że sprawa lokali jest na wydziale rzeczą palącą. Przez te dziesięć lat wydział rozrósł się poważnie i dawne pomieszczenia są za szczupłe. Zakłady fizyczne duszą się wprost w ciasnocie, w ciężkiem położeniu są również zakłady chemiczne. Nie można przecież nazwać pracownią małego pomieszczenia, odciętego od zakładu chemji nieorganicznej, przeznaczonego dla chemji fizycznej. Nie posiada zupełnie lokalu zakład chemji technicznej, który mieści się w dwóch pokojach, użyczonych przez zakład chemji fizjologicznej, należący do wydziału lekarskiego. W ostatnich czasach rozpoczęto budowę skrzydła w gmachu Collegium Czartoryskiego na potrzeby zakładu anatomji i dla prosektorjum, które mieszczą się na razie w Instytucie J. Śniadeckiego. Z ukończeniem tego skrzydła zakład anatomji zwolni dotychczasowy lokal na rzecz zakładów chemicznych. Nie rozwiąże to jednak trudności.

Podobnie dzieje się w gmachu Collegium Czartoryskiego. Zakład mineralogiczny jest ciasny, praca naukowa w nim przeto niezwykle utrudniona; zbiory i pomoce naukowe mieszczą się w sali wykładowej, która jest równocześnie salą ćwiczeń, nie są więc dostatecznie zabez-

pieczone. Nie posiada własnego lokalu zakład geografji fizycznej, jak również zakłady studjum rolniczego.

Wobec faktu, że otrzymanie nowych objektów jest dzisiaj wykluczone, należałoby przystąpić do budowy nowyoh gmachów. Za najpilniejsze należy uznać gmachy dla obserwatorjum astronomicznego, gmach dla zakładów fizycznych i seminarjów matematycznych, oraz gmach dla studjum rolniczego.

Umieszczone wyżej uwagi dotyczą ogólnych spraw lokalowych wydziału. Zkolei następują szczegółowe dane o zakładach i seminarjach [1].

1. SEMINARJA MATEMATYCZNE

Kierownicy: prof. Wiktor Staniewicz (I seminarjum), prof. Dr. Juljusz Rudnicki (II seminarjum), prof. Dr. Stefan Kempisty (III seminarjum).

W chwili wskrzeszenia Uniwersytetu wileńskiego Bibljoteka Uniwersytecka posiadała literaturę matematyczną bardzo ubogą i przytem o znaczeniu czysto historycznem. Przystępując do organizacji studjum matematycznego i nierozłącznie związanych z niem seminarjów matematycznych, należało w pierwszym rzędzie pomyśleć o bibljotece matematycznej, jako o podstawie pracy dydaktycznej i naukowej. Zaczątkiem bibljoteki matematycznej stał się księgozbiór, złożony z setki książek zakupionych na początku listopada 1920 r. w Warszawie.

W r. 1921 seminarja matematyczne odziedziczyły po dziekanacie prawa i nauk społecznych lokal przy ulicy Zamkowej 11, składający się z jednej sali. Był to zaczątek dzisiejszych seminarjów matematycznych. Z czasem siedziba ta rozszerzyła się, a to przez uzyskanie jeszcze dwóch pokojów. Dzisiaj seminarja posiadają salę ćwiczeń, mogącą pomieścić 30 studentów, tudzież pokój bibljoteczny i gabinet profesorów. W sali ćwiczeń mieści się także bibljoteka Koła matematyczno-fizycznego studentów U. S. B.

Troski kierowników seminarjów matematycznych o skompletowanie bibljoteki o tyle odniosły skutek, że z początkiem roku 1929 zasoby bibljoteki wyrażają się poważną liczbą 1.528 tomów, w tem 655 dzieł naukowych, 505 tomów czasopism, 358 odbitek. Z tego 564 tomy, między niemi komplety czasopism: *Bulletin de la Société Mathématique de France* i *Fundamenta Mathematicae*, otrzymano w darze od wydawców i *Comité du Livre*. Pozostałe dzieła nabyte zostały z dotacyj oraz z sum

[1] Tę część rozdziału opracowano na podstawie materjałów, dostarczonych przez kierowników seminarjów i zakładów.

za taksy laboratoryjne. Poza wymienionemi wyżej wydawnictwami bibljoteka seminarjów posiada następujące komplety czasopism: *Wiadomości Matematyczne, Prace Matematyczne, Rocznik Polskiego Towarzystwa Matematycznego, Mathematische Zeitschrift, Mathematische Annalen*, oraz niekompletne serje wydawnictw: *Journal des Mathématiques pures et appliquées* (od r. 1885), *Annales de l'Ecole Normale Supérieure* (od r. 1894), *Jahrbuch über die Fortschritte der Mathematik* (od r. 1911), *Journal für die reine und angewandte Mathematik* (od r. 1913), *Proceedings of the London Mathematical Society* (od r. 1913).

Znaczną pomocą dla rozwoju bibljoteki seminaryjnej była nadzwyczajna dotacja, przyznana na ten cel przez Ministerstwo W. R. i O. P. w r. 1927, w wysokości 6.450 złotych.

Pomoce naukowe seminarjów matematycznych są skromne. Składają się one z 14 najprostszych modeli powierzchni drugiego rzędu oraz z 12 suwaków logametrycznych.

Studjum matematyczne na wydziale matematyczno-przyrodniczym obsługiwane jest przez trzy seminarja, posiadające wspólny lokal i wspólną bibljotekę. Seminarjum I, opracowującem zagadnienia z dziedziny geometrji różniczkowej i algebry wyższej, kieruje prof. Wiktor Staniewicz. Kierownikiem seminarjum II, pracującego w dziale funkcji całkowitych, równań całkowych, odwzorowań podobnych, równań różniczkowych drugiego rzędu, jest prof. Dr. Juljusz Rudnicki. Kierownikiem seminarjum III, opracowującego zagadnienia teorji mnogości, funkcji zmiennej rzeczywistej, funkcji przedstawialnych analitycznie, całki Lebesque'a, podstaw matematyki, funkcji przedziału, jest prof. Dr. Stefan Kempisty.

Podczas dziesięciu lat pracy następujące osoby pełniły obowiązki asystentów seminarjów matematycznych: Stanisława Paszkowska jako zastępca młodszego asystenta od 1. V do 1. X. 1922 r.; Dr. Stefan Glass jako starszy asystent od 1. X. 1922 r. do 30. IX. 1923 r., jako młodszy asystent od 1. X. 1923 r. do 30. VI. 1925 r. i ponownie jako st. asystent od 1. VII. 1925 r. do 30. VI. 1928 r.; Dr. Jakób Cukiermann jako asystent starszy od 7. XII. 1925 r. do 30. VI. 1927 r., oraz Dr. Mieczysław Biernacki w charakterze asystenta starszego od 1. X. 1928 r. aż do chwili obecnej.

Wykłady i ćwiczenia, tudzież prace seminaryjne prowadzą wymienieni wyżej profesorowie matematyki. Pozatem od szeregu lat wykłady i ćwiczenia z geometrji analitycznej oraz matematyki dla przyrodników prowadzi prof. Dr. Kazimierz Jantzen, jako wykłady zlecone. W ostatnim roku ćwiczenia z geometrji analitycznej powierzone zostały Dr. Jakóbowi Cukiermannowi.

Ćwiczenia na pierwszym roku studjów przerabia przeciętnie 60 studentów, na drugim — 40. Frekwencja w seminarjach wyrażała się przeciętnie ilością 25 osób.

Do 1. II. 1929 r. ukończyło studja matematyczne 31 studentów, w tem dwóch z dyplomami doktorskiemi, 23 z dyplomami magisterskiemi i 7 ze świadectwami nauczycieli szkół średnich. Doktoraty filozofji otrzymali Jakób Cukiermann i Stefan Glass.

Działalność naukowa seminarjum matematycznego ogniskuje się w oddziale wileńskim Polskiego Towarzystwa Matematycznego, założonym w r. 1925. Profesorowie matematyki biorą pozatem żywy udział w ruchu naukowym polskim, między innemi w zjazdach naukowych matematyków polskich.

Z prac wykonanych w zakładzie ogłoszono drukiem, poza pracami kierowników:

St. Glass: Sur les géométries de Cayley et sur une géométrie plane particulière, *Annales de la Soc. Polonaise de Mathématiques*, 1926.

2. OBSERWATORJUM ASTRONOMICZNE

Kierownik: prof. Dr. Władysław Dziewulski.

Obserwatorjum astronomiczne w Wilnie powstało w r. 1753 i jest najstarszem obserwatorjum w Polsce; dawne obserwatorjum było tym zakładem naukowym dawnego Uniwersytetu, który przetrwał najdłużej w Wilnie po zamknięciu Uniwersytetu w r. 1832. Dopiero bowiem w r. 1876, kiedy pożar zniszczył zakład, rząd rosyjski zamknął obserwatorjum w Wilnie, a przyrządy i książki polecił przewieźć do Pułkowa. W ten sposób obserwatorjum astronomiczne w Wilnie, opromienione nazwiskami Poczobuta, Jana Śniadeckiego i P. Sławińskiego, pracowało w ciągu 123 lat, zdobywając sobie poczesne miejsce w historji astronomji.

W r. 1919 wznowiono Uniwersytet wileński, jednocześnie też powołano do życia obserwatorjum astronomiczne. Tradycja i uczucia nakazywały powrócić do dawnych murów obserwatorjum astronomicznego, które i dzisiaj są czcigodnym zabytkiem naszego Uniwersytetu. Jednak warunki, w jakich znalazło się dawne obserwatorjum, nie pozwalały myśleć o wznowieniu na tem samem miejscu nowego zakładu. Dawne pomieszczenie obserwatorjum zajęto od szeregu lat na zbiory bibljoteczne, nie to jednak stało tu na przeszkodzie. Stare gmachy uniwersyteckie znajdują się w dolnej części kotliny wileńskiej, w gęsto zabudowanem śródmieściu; dookoła zaś śródmieścia położone wzniesienia zostały z biegiem lat zabudowane i weszły w obręb miasta. Dzisiaj więc dookoła starego Uniwersytetu mamy powietrze pełne dymu i kurzu miejskiego, a w szerokim obrębie bije łuna świateł, jakie daje każde miasto. Należało pomyśleć o zorganizowaniu nowego zakładu

zdala od ruchu miejskiego, jedynem więc racjonalnem rozwiązaniem było umieszczenie obserwatorjum zupełnie poza miastem, zdala od wymienionych ujemnych warunków.

Skoro rozstaliśmy się od pierwszej chwili z myślą powrotu do starego obserwatorjum, nie znaczy to bynajmniej, byśmy o niem zapomnieli, a los jego nie interesował astronomów wileńskich. Dzisiaj zajmuje to pomieszczenie Bibljoteka Uniwersytecka, ale jest to z pewnością stan przejściowy. Natomiast w jednej sali pozostało kilka lunet (bez soczewek) dawnego obserwatorjum. Widocznie obserwatorjum pułkowskie zrezygnowało z nich w swoim czasie, jako nieużytecznych. Jest więc już zawiązek muzeum. Być może, że zczasem obserwatorjum pułkowskie będzie się poczuwało do obowiązku zwrócenia tych narzędzi i książek, które dla nas są drogą pamiątką kulturalną, a dla Pułkowa nie mają większej wartości. Wiadomo dalej, iż kilka narzędzi i część książek wileńskich ocalały w ten sposób, że obserwatorjum pułkowskie wypożyczyło je niegdyś obserwatorjum warszawskiemu, gdzie też znajdują się do dnia dzisiejszego. Będzie więc można zebrać, jeżeli nie wszystkie nawet zbiory, to część przynajmniej narzędzi i książek dawnego obserwatorjum i utworzyć muzeum astronomiczne w lokalu dawnego obserwatorjum. Spłacimy w ten sposób dług wdzięczności naszej przeszłości i okażemy należyty pietyzm zabytkom naszej kultury.

W związku z potrzebą przeniesienia obserwatorjum poza miasto prof. Władysław Dziewulski przedstawił odpowiedni plan ówczesnemu szefowi Sekcji Ministerstwa prof. Dr. A. Wrzoskowi i uzyskał jego aprobatę. To też na wiosnę 1920 r. prof. Wł. Dziewulski, wraz z obecnym adjunktem obserwatorjum Dr. St. Szeligowskim, rozpoczęli poszukiwania w okolicach Wilna, zmierzające do wynalezienia odpowiedniego terenu i przedstawienia konkretnego planu. W maju 1920 r. prof. A. Wrzosek odwiedził Wilno i wówczas sprawa obserwatorjum była obszerniej omawiana. Tymczasem w lipcu 1920 r. nastąpiła ewakuacja Wilna. Po powrocie do Wilna w końcu 1920 r. warunki się zmieniły. Trudno było mówić o życiu naukowem, gdy komunikacja z Warszawą była utrudniona, poczta przez kilka miesięcy nie funkcjonowała, a porozumienie z Ministerstwem odbywało się zapomocą okazyj. Gorszą jednak rzeczą dla przyszłości obserwatorjum był fakt, że Ministerstwo zmieniło swe stanowisko w stosunku do rozbudowy Uniwersytetu w Wilnie, a więc i o budowie obserwatorjum poza miastem nie mogło być mowy; wszak i losy Wilna nie były jeszcze ostatecznie zdecydowane.

W tych warunkach nie można było dłużej czekać z decyzją co do losów obserwatorjum, a późniejsze lata potwierdziły tylko słuszność stanowiska z r. 1921. W czerwcu tegoż roku, a więc z końcem drugiego roku życia akademickiego wznowionej wszechnicy, zapadła

uchwała wydziału matematyczno - przyrodniczego i Senatu w sprawie umieszczenia obserwatorjum astronomicznego na terenach, należących do Uniwersytetu. Wybrano parcelę, leżącą w pobliżu Zakretu, poza strzelnicą, a należącą do obszerniejszych terenów, zajętych częściowo przez kompleks gmachów nazwanych Collegium A. Czartoryskiego. W gmachach tych pomieściły się częściowo zakłady wydziału matematyczno - przyrodniczego, częściowo zaś zakłady teoretyczne wydziału lekarskiego. W skrzydle przyrodniczem zarezerwowano lokal dla zakładu mineralogji. Ponieważ nie przewidywano wówczas szybkiego uruchomienia tego zakładu, Rada wydziału matematyczno - przyrodniczego przekazała lokal ten na tymczasowe pomieszczenie zakładu astronomji, na parceli zaś miały powstawać pawilony astronomiczne i miał być zbudowany gmach obserwatorjum. Istotnie już w jesieni 1921 r. rozpoczęto budowę pierwszego pawilonu, a zakład astronomiczny, organizujący się w ciągu dwóch lat w zakładzie fizycznym, przeniósł się w listopadzie 1921 r. do Collegium Czartoryskiego.

Parcela przeznaczona dla urządzającego się obserwatorjum astronomicznego, może najlepsza z tych, któremi można było rozporządzać, nie jest jednakże pozbawiona cech ujemnych. Niepomyślnie przedstawia się strona północno - wschodnia, w której rozciąga się dzielnica Łukiszki, zawierająca kilkanaście fabryk; na szczęście położona jest o 30 metrów niżej od poziomu parceli astronomicznej, w odległości mniej więcej kilometra. Dalej na południowy wschód mamy Pohulankę, dzielnicę, która może zczasem rozbudować się i zagrozić obserwatorjum. Na wschód od parceli mamy w dość znacznej odległości Collegium Czartoryskiego; wolne tereny należą do Uniwersytetu, to też nie ulega wątpliwości, że Uniwersytet nie będzie ich zabudowywał bez porozumienia z obserwatorjum. Na południe od parceli astronomicznej zaczyna się las zakretowy, należący do Uniwersytetu; wprawdzie zaczyna się on wąskim pasem, ale byłaby możliwość silniejszego zadrzewienia tego obszaru, co częściowo ratowałoby obserwatorjum od niepożądanego rozrostu dzielnicy Pohulanki. Natomiast na południowy zachód i na zachód mamy las zakretowy, który stwarza idealne warunki. Na północ od parceli płynie Wilja i oddziela nas od przedmieścia Zwierzyniec, położonego nisko. Należy wreszcie wspomnieć, że wzdłuż ulicy Zakretowej, a jednocześnie i wzdłuż parceli astronomicznej od strony południowej, biegnie strzelnica, używana do dnia dzisiejszego przez wojsko. Jest to niezwykle uciążliwy serwitut, który utrudnia nam życie naukowe. Mamy nadzieję, że władze wojskowe, zdając sobie sprawę z nienormalności warunków, w jakich rozwijać się ma praca naukowa przy wtórze strzałów karabinowych, dołożą starań, by przenieść strzelnicę poza miasto, w inne, bardziej odpowiednie miejsce.

P r z y r z ą d y i n a r z ę d z i a p o m o c n i c z e. Ogromnem ułatwieniem w organizowaniu obserwatorjum astronomicznego stał się fakt, że w chwili powołania do życia wznowionego Uniwersytetu była gotowa kamera fotograficzna (t. zw. astrokamera) roboty Zeissa o średnicy objektywu 150 mm. i długości ogniskowej 1,50 m., a w warsztatach Zeissa pracowano nad refraktorem o średnicy objektywu 150 mm. i długości ogniskowej 2,25 m. Historja tego refraktora jest następująca. W grudniu 1913 r. prof. Dr. Wł. Dziewulski wniósł podanie do Kasy im. Mianowskiego w Warszawie z prośbą o przyznanie zasiłku w wysokości 5.500 rubli na zakupno refraktora i astrokamery w celu umożliwienia badań z zakresu fotometrji fotograficznej. Sprawą tego podania zajął się niezwykle życzliwie p. Józef Natanson, członek zarządu Kasy im. Mianowskiego, który referował ją na posiedzeniu Zarządu i uzyskał pomyślną uchwałę Zarządu. Z prawdziwą radością pragniemy publicznie wyrazić mu naszą głęboką wdzięczność za tak przychylne i życzliwe stanowisko w tej sprawie, a jednocześnie poczuwamy się do obowiązku złożenia serdecznego podziękowania całemu ówczesnemu Zarządowi Kasy im. Mianowskiego za okazane zaufanie i za tę szczerą troskę o rozwój naszej nauki. Już w marcu 1914 r. mógł prof. Wł. Dziewulski udać się do firmy Zeissa w Jenie, aby na miejscu omówić sprawę narzędzi. Astrokamera miała być gotowa wcześniej ze względu na projektowaną wyprawę na zaćmienie słońca w sierpniu 1914 r. Istotnie też była gotowa w końcu lipca, wyprawa jednak nie doszła do skutku ze względu na wybuch wojny. Jednocześnie wojna spowodowała wstrzymanie robót, dotyczących refraktora. Dopiero w końcu r. 1918 firma Zeissa przystąpiła do dalszej pracy, przyczem podniosła cokolwiek cenę. Na początku r. 1921 Zeiss ukończył budowę refraktora i wysłał go do Polski. Ponieważ nie mieliśmy wówczas jeszcze stosownego pawilonu, na razie więc refraktor złożono w zakładzie fizycznym Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie dzięki życzliwości prof. Stefana Pieńkowskiego pozostawał do kwietnia 1922 r., kiedy to mogliśmy go sprowadzić do Wilna. Wobec podwyższonej w r. 1918 ceny refraktora w stosunku do pierwotnej oferty dopłacono nadwyżkę z budżetu Uniwersytetu wileńskiego, a jednocześnie — zgodnie z zobowiązaniem z r. 1914 przekazania narzędzi jednej z instytucyj naukowych — wpisano refraktor i astrokamerę do inwentarza obserwatorjum astronomicznego w Wilnie. Radosna była to chwila, gdy w połowie maja 1922 r. ustawiono refraktor wraz z astrokamerą i kiedy nareszcie można było przystąpić do pracy po tylu latach oczekiwania. Z Wilna już zamówiono w firmie Zeissa kopułę do tego refraktora; nadeszła ona w kwietniu 1921 r. i pod nią stanął nasz refraktor.

W r. 1921 zakupiono chronometr Richtera z Berlina i stary chrono-

metr Frodshama u zegarmistrza wileńskiego Rydlewskiego. Dalej nabyto mikrofotometr roboty Bamberga do mierzenia zaczernień na kliszach fotograficznych. W r. 1922 zakupiono u Bamberga w Berlinie t. zw. instrument uniwersalny o średnicy kół 27 cm., z objektywem 65 mm. (odległość ogniskowa wynosi 0,52 m.). W tymże roku nabyto zegar wahadłowy z wahadłem Rieflera, uruchomiono go w dniu 21 grudnia. Dalej nabyto mikrometr nitkowy do naszego refraktora i sekstans do ćwiczeń. W r. 1923 zakupiono chronometr w Hamburgu za pośrednictwem prof. T. Banachiewicza, który przywiózł go do kraju. Nabyto radjostację w celu odbierania sygnałów czasu, jak również baterję akumulatorów do tej radjostacji. W r. 1924 zamówiono lunetę krótkoogniskową o średnicy objektywu 150 mm. i długości ogniskowej 1,50 m. w firmie Zeissa; nadeszła do Wilna dopiero w r. 1926. W r. 1925 zakupiono mały instrument uniwersalny firmy Fennel w Cassel, przeznaczony do ćwiczeń.

W tem krótkiem zestawieniu uwzględniono jedynie większe i bardziej wartościowe przyrządy, drobniejsze narzędzia pominięto. Jak widać z powyższego, obserwatorjum astronomiczne w Wilnie jest dopiero w zawiązku, to też musiało dopożyczyć sobie narzędzi. W r. 1919 obserwatorjum krakowskie, dzięki życzliwości prof. T. Banachiewicza, wypożyczyło nam lunetę Plössla, a w r. 1923 obserwatorjum warszawskie, dzięki życzliwości prof. M. Kamieńskiego, wypożyczyło zegar Gugenmusa i lunetę Sablera, zwróciliśmy ją w roku 1928; wreszcie Towarzystwo Naukowe Warszawskie wypożyczyło lunetę południkową Mailhat, ofiarowaną poprzednio Towarzystwu przez p. Władysława Szaniawskiego z Przegalin. Pomimo to braki obserwatorjum są jeszcze bardzo duże. Odczuwamy brak narzędzi do ćwiczeń, w tym celu pożyczaliśmy stare i niewielkie narzędzia z innych środowisk; jeszcze silniej odczuwamy brak potrzebnych w dobie dzisiejszej narzędzi, a przynajmniej choć jednego już większych wymiarów. Wszak największym naszym przyrządem, który w porównaniu z zagranicznemi należy do kategorji niewielkich, jest refraktor wraz z astrokamerą, pochodzący z fundacji Kasy im. Mianowskiego. Budżety nasze uniwersyteckie nie pozwalają na zakupno większych narzędzi, a wiadomo, że budżety lat ostatnich są już bardzo skromne.

B i b l j o t e k a obserwatorjum astronomicznego liczyła w dniu 31 grudnia 1928 r. 1.356 numerów; w tej liczbie mamy 53% książek kupionych, 47% pochodzi z darów. Należy jednak zauważyć, że stosunek ten ulega ciągłej zmianie i to w jednym kierunku: w pierwszych latach procent kupowanych książek był większy, ten jednak wraz ze zmniejszanemi dotacjami stale się zmniejsza, natomiast nawiązane stosunki z obserwatorjami zagranicznemi z roku na rok powiększają ilość

nadsyłanych prac i wydawnictw obcych. Do nawiązania bliskich stosunków z obserwatorjami przyczyniły się głównie wydawnictwa naszego obserwatorjum, za które, drogą wymiany, uzyskujemy częstokroć bardzo cenne wydawnictwa zagraniczne.

Budowle. Równolegle z nabywaniem przyrządów powinna była postępować budowa pawilonów; w tej dziedzinie jednak natrafiono na warunki jeszcze trudniejsze niż w innych działach. Po inwazji bolszewickiej Ministerstwo w ciągu kilku lat nie decydowało się, czy nie chciało udzielać kredytów na nowe budowle. To też pierwszy pawilon w celu pomieszczenia w nim refraktora musiał mieć charakter prowizoryczny. Zbudowano go z drzewa w ciągu zimy 1921/22 roku, umocowano na nim sprowadzoną z Jeny kopułę, pośrodku pawilonu zbudowano słup murowany [1], na którym osadzono refraktor wraz z astrokamerą.

W lecie 1922 r. zbudowano niewielki pawilon południkowy, w którym umieszczono wypożyczoną lunetę południkową Mailhat, pozatem dołożono starań, by zbudować domek dla stróża, gdyż parcela, na której budowano, odległa znacznie od gmachów Collegium Czartoryskiego, nie dawała żadnych warunków bezpieczeństwa. (Jak dalece opieka była potrzebna, dowodzi tego późniejsze włamanie w r. 1924, udaremnione przez stróża; wyrządziło ono niewielką szkodę).

W r. 1925 przystąpiono do budowy nowego pawilonu, już tym razem na cokolwiek większą skalę w porównaniu z prowizorycznemi budowlami dotychczasowemi. Znaczna odległość pawilonów od zakładu, bo wynosząca 10 minut drogi, wywołuje zawsze duże utrudnienia; niemożność pozostawienia czegokolwiek w pawilonach zmusza astronomów do przenoszenia w nocy chronometrów, atlasów, katalogów, klisz fotograficznych, przytem astronom, udający się na obserwacje, musi mieć w ręku latarkę, by oświetlać sobie drogę. W celu ułatwienia pracy należało pomyśleć o podręcznej pracowni i składzie. Pawilon więc z r. 1925 składa się z dwóch pokoików, które mogą być ogrzewane, z przedsionka i baszty, przeznaczonej dla lunety krótkoogniskowej. W r. 1925 postawiono mury, wstawiono drzwi i okna, nakryto budynek dachem, za wyjątkiem baszty, lecz z braku kredytów urządzenia wewnętrznego już nie dokończono. W następnych latach poświęcano

[1] W końcu czerwca 1921 r., gdy przyznano już obserwatorjum astronomicznemu parcelę i zdecydowano budowę pierwszego pawilonu (prowizorycznego), koledzy zrobili kierownikowi miłą niespodziankę. Zebrali się w większej ilości, by upamiętnić chwilę założenia obserwatorjum. Ks. prof. Czesław Falkowski dokonał poświęcenia, ś. p. prof. Ludwik Janowski spisał odpowiedni akt, który umieszczono w butelce, później wmurowano ją do słupa, na którym stanął refraktor. Przy przebudowie pawilonu w r. 1928 słupa tego już nie ruszano.

drobne sumy rokrocznie na tynkowanie, budowę schodów na strych i dach, na budowę schodów w baszcie, układanie podłogi tam, gdzie jej jeszcze nie było; wreszcie, gdy w r. 1928 firma Gostyńskiego z Warszawy dostarczyła kopułę do baszty, przeznaczono większą sumę na zmontowanie jej w ciągu lipca i sierpnia tegoż roku; na rok 1929 należało przenieść malowanie. Miejmy więc nadzieję, że w r. 1929, po czterech latach budowy, pawilon ten uruchomiony zostanie w zupełności.

Po przerwie trzyletniej obserwatorjum uzyskało w r. 1928 kredyt na budowę murowanego pawilonu dla refraktora. W końcu czerwca musiano rozebrać refraktor i umieścić go w pakach. W sierpniu przystąpiono do budowy. Jak dalece potrzebna była ta budowa, dowodem były przegniłe belki w tym prowizorycznym pawilonie z r. 1921. Ale kosztorys, opracowany przed kilku laty, okazał się w roku bieżącym niewystarczający. Zbudowano więc już pawilon, lecz zabrakło kilku tysięcy złotych na wykończenie.

Sprawa obserwatorjum astronomicznego stanie normalnie dopiero wówczas, gdy dojdziemy do budowy gmachu na parceli astronomicznej. Jest rzeczą konieczną, by astronomowie mogli zarówno mieszkać, jak i pracować w pobliżu pawilonów. Wędrówki nocne do pawilonów po bezdrożach (wszak nawet dobrej drogi nie mamy), z różnemi przeszkodami po drodze (na jesieni 1928 r. rozpoczęto budowę zakładu anatomji opisowej i w praktyce uniemożliwiono przejście przez podwórze Collegium) nietylko nie należą do przyjemności, ale, co gorsza, są uciążliwe i męczą fizycznie.

Od pierwszego roku obserwatorjum astronomiczne wstawia do preliminarza budżetowego kosztorys tego gmachu, jednak, jak dotychczas, bezskutecznie. Pozatem odczuwamy potrzebę dalszych pawilonów nawet dla tych narzędzi, które już posiadamy. Te braki budowlane nietylko hamują, ale często paraliżują pracę astronomiczną i są tragedją w życiu naszego obserwatorjum.

Skład osobowy. Kierownikiem obserwatorjum astronomicznego jest od r. 1919 prof. Władysław Dziewulski. Już w r. 1919 funkcjonowała stacja meteorologiczna, związana z obserwatorjum astronomicznem, a asystentką była Marja Roućkówna (późniejsza Marja Weyse). Od 1 lutego 1920 r. właściwym asystentem obserwatorjum został Stanisław Szeligowski, a od dnia 1 czerwca 1921 r. drugą asystenturę otrzymała Karolina Iwaszkiewiczówna. W dniu 1 października 1921 r. został mianowany w charakterze adjunkta Dr. Kazimierz Jantzen, który w dniu 1 kwietnia 1923 r. został powołany na zastępcę profesora na katedrze geodezji wyższej i meteorologji, a w dniu 1 lipca 1929 r. otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego. Od tej chwili zakład meteorologiczny, który był związany z obserwatorjum, przeszedł pod kierow-

nictwo prof. Dr. K. Jantzena i mieści się w dalszym ciągu w lokalu wspólnym z obserwatorjum astronomicznem. Na opróżnione stanowisko adjunkta z dniem 1 lipca 1923 r. został mianowany Dr. St. Szeligowski, a opróżnioną po nim asystenturę objął z dniem 1 listopada 1923 r. Mieczysław Kowalczewski. W końcu r. 1926 ustąpiła wskutek choroby K. Iwaszkiewiczówna, a opróżnioną w ten sposób asystenturę objęła z dniem 1 stycznia 1927 r. Wilhelmina Iwanowska. Z dniem 1 października 1929 r. niepełną asystenturę uzyskał Włodzimierz Zonn. Asystentury obserwatorjum astronomicznego są to tak zwane ryczałty. O nienormalności takich asystentur niema się tu co wiele rozwodzić; dość zaznaczyć, że należy dołożyć wszelkich starań, by usunąć te ryczałty, a zastąpić je normalnemi asystenturami.

Studjum astronomiczne. Bardzo powolny rozwój obserwatorjum astronomicznego, trudności w zorganizowaniu nawet ćwiczeń astronomicznych w pierwszych latach wznowionego Uniwersytetu, wpływały ujemnie na bieg studjów astronomicznych; przyczynił się do tego ciężki stan materjalny i psychiczny naszej młodzieży. Warunki zmieniają się z roku na rok na lepsze. Już obecnie ćwiczenia astronomiczne gromadzą przeciętnie po 15 osób w ciągu roku, a istniejące rok trzeci seminarjum astronomiczne skupia asystentów i starszych studentów i daje wyniki bardzo dobre; młodzi astronomowie zaznajamiają się z różnemi zagadnieniami astronomji, wykazują często znaczne zainteresowanie, przytem wyrabiają się; uczestniczy w tych seminarjach około 12 osób. Zapewne w związku z tem seminarjum powstało kółko astronomiczne w łonie Koła matematyczno - fizycznego studentów Uniwersytetu, gdzie odbywają się popularniejsze, niż w seminarjum, referaty. Wzmagające się studjum astronomiczne w Uniwersytecie Stefana Batorego wywołuje potrzebę utworzenia w niedalekiej przyszłości drugiej katedry astronomji.

W okresie sprawozdawczym uzyskali doktoraty: z astronomji — Stanisław Szeligowski w r. 1923; z geofizyki i meteorologji — pracownicy Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie: Leonard Bartnicki w r. 1924, Edward Stenz w r. 1926 i Konstanty Lisowski w r. 1928. Habilitowali się z astronomji: w październiku 1925 r. Dr. Felicjan Kępiński, obecnie profesor astronomji praktycznej w Politechnice Warszawskiej, a w październiku 1926 r. Dr. Kazimierz Jantzen, obecnie profesor meteorologji w Uniwersytecie Stefana Batorego.

Działalność naukowa obserwatorjum astronomicznego. Systematyczne prace obserwacyjne rozpoczęto po zmontowaniu refraktora i astrokamery. Jako główny program pracy nakreślono sobie plan badania zmian jasności w gwiazdach zmiennych typu δ Cephei. Dokonywano zdjęć przeważnie poza ogniskiem przy użyciu siatki dyfrakcyjnej,

którą wykonał Dr. Stanisław Szeligowski. Ujemną stroną tych zdjęć przez siatkę jest to, że ekspozycje muszą być dłuższe, to też rozpoczęto próby zdjęć ogniskowych bez siatki, również w celach fotometrycznych. Niestety, plon dotychczasowy nie jest wielki. Poza wymienionemi wyżej przyczynami wpływa na to mały procent nocy pogodnych w Wilnie; zresztą w zimie pogody bywają w czasie silnych mrozów, kiedy trudno długo obserwować, z drugiej strony mechanizm zegarowy zazwyczaj wówczas zawodzi; w czerwcu i lipcu znowu noce w Wilnie są bardzo krótkie. Od czerwca 1928 r. refraktor jest unieruchomiony w związku z przebudową pawilonu. Zbyt wolno postępujące roboty w pawilonie lunety krótkoogniskowej nie pozwoliły podjąć obserwacyj zapomocą tej lunety; mają one być skierowane również ku badaniom fotometrycznym.

Poza obserwacjami systematycznemi prowadzi obserwatorjum również obserwacje nieregularne, a więc obserwacje zakryć gwiazd przez księżyc, zdarzających się zaćmień księżyca lub słońca i t. p. Równolegle z pracami obserwacyjnemi podjęto prace teoretyczne czy rachunkowe z kilku działów astronomji i astrofizyki. Prace te, o ile zostały ukończone i ogłoszone drukiem, zestawiono poniżej w wykazie wydawnictw.

W lecie 1927 r. Dr. St. Szeligowski wyjeżdżał do północnej Szwecji na obserwacje całkowitego zaćmienia słońca w dniu 29 czerwca 1927 r.; wyprawę tę zorganizował prof. T. Banachiewicz. W kwietniu 1928 r. przybyli do Wilna prof. F. Kępiński i Inż. B. Piasecki, którzy wykonali całą serję obserwacyj w celu wyznaczenia szerokości i długości obserwatorjum astronomicznego w Wilnie.

Wydawnictwa i wykaz prac, ogłoszonych drukiem. W r. 1921 obserwatorjum astronomiczne rozpoczęło druk wydawnictw p. t. *Biuletyn obserwatorjum astronomicznego w Wilnie* w dwóch częściach; pierwsza część obejmuje dział astronomiczny, druga — dział meteorologiczny. Prace z dziedziny meteorologji wchodzą do sprawozdania zakładu meteorologji. W dziale astronomicznym ukazało się dotychczas 10 zeszytów. Ponieważ prace kierownika obserwatorjum i prof. Jantzena będą zestawione na innem miejscu, pominięto je w tem zestawieniu. Pozostają do wyszczególnienia następujące prace, ogłoszone w *Biuletynie obserwatorjum astronomicznego w Wilnie*:

K. Iwaszkiewiczówna, O wyznaczeniu ruchu słońca w przestrzeni, Nr. 2, 1922.

St. Szeligowski, Definitive orbit of Comet 1904-II, Nr. 3, 1923.

F. Kępiński, Sur la libration des périhélies de petites planètes, Nr. 6, 1925.

J. Jantzenowa: *1.* Säculare Störungen des Planeten (944) Hidalgo durch die vier inneren Planeten, Nr. 7, 1925. — *2.* The determination of Apex and Vertex from the Yale 50^0-55^0 Catalogue, N. 10, 1929.

W. Iwanowska, On the determination of the solar motion according to Bravais's method, Nr. 9, 1928.

W czasopiśmie *Journal des Observateurs*, Marseille, ogłoszono następujące zbiorowe prace obserwacyjne:

Wł. Dziewulski, St. Szeligowski, M. Kowalczewski: Observations du passage de Mercure sur le disque du Soleil le 7 Mai 1924, vol. VII, 1924.

Wł. Dziewulski, St. Szeligowski: Occultations d'Étoiles par la Lune, vol. VIII, 1925.

Wł. Dziewulski, M. Kowalczewski, St. Szeligowski, M. Żmijewski: Occultations d'Étoiles par la Lune, vol. X, 1927.

Wł. Dziewulski, W. Iwanowska, M. Kowalczewski, J. Rodzik, A. Rojecki, St. Szeligowski, W. Zonn, M. Żmijewski: Observations faites pendant l'Éclipse totale de Lune du 8 décembre 1927, vol. XI, 1928.

Dr. St. Szeligowski, który rok akad. 1925/26 spędził w Lejdzie, wykonał tam trzy prace, ogłoszone w wydawnictwie *Bulletin of the Astronomical Institutes of the Netherlands*, vol. III, Nr. 106, z r. 1926. Są to prace następujące:

1. Photographic observations of the variables of the δ Cephei type SV Velorum, WW and SX Carinae made on plates taken at Johannesburg. — *2.* Photographic observations of TT Lyrae made on plates taken at Potsdam. — *3.* Additional observations of S Arae.

3. ZAKŁAD METEOROLOGICZNY

Kierownik: prof. Dr. Kazimierz Jantzen.

Jakkolwiek zakład meteorologji powstał dopiero w r. 1923, to jednak stacja meteorologiczna była już czynna znacznie dawniej, jeszcze przed powstaniem Uniwersytetu. Krótką historję stacji znajdujemy w Nr. 1 *Biuletynu astronomicznego* (część meteorologiczna), częściowo zaś w Nr. 5 i 6 tegoż *Biuletynu*. Przytoczymy z tych źródeł trochę faktów.

Stację meteorologiczną założyła X okupacyjna armja niemiecka w grudniu 1917 r. Stacja znalazła pomieszczenie w gmachu Sądów na placu Łukiskim. Po wyjściu armji niemieckiej stacja przeszła w ręce prywatne litewskie. Obserwacje były nadal prowadzone.

W kwietniu r. 1919 kierownictwo stacji objął p. Kiersnowski. Od czasu powstania Uniwersytetu stacja stała się agendą uniwersytecką i była początkowo pod zarządem zakładu astronomji, od roku zaś 1923 stała się placówką zakładu meteorologicznego.

W tym czasie stacja przenosiła się: w czerwcu 1920 r. z gmachu Sądów do Instytutu J. Śniadeckiego, a stamtąd w lipcu 1922 r. do Collegium Czartoryskiego. Przez cały ten czas, t. zn. od grudnia 1917 aż do chwili obecnej, za wyjątkiem paromiesięcznego okresu inwazji bolszewickiej w r. 1920, obserwacje były dokonywane systematycznie.

Warto zaznaczyć, że za czasów przedwojennych istniała w Wilnie stacja meteorologiczna. Jednakże łączność z tamtemi pracami nie da się nawiązać, gdyż obserwacje przedwojenne nie są w naszem posiadaniu.

Dochowały się jedynie opracowania sumaryczne [1]. Stacja rosyjska musiała się mieścić w tym samym punkcie, gdzie się znajduje obecnie, t. zn. w dawnej szkole junkierskiej.

Dążeniem zakładu jest, aby wszystkie obserwacje dokonywane były przy pomocy samopisów. Dążenie to w chwili obecnej ulega już zrealizowaniu. Oto spis obserwacyj, której w chwili obecnej są notowane:

1) Ciśnienia, temperatury i wilgotności. Do obserwacyj tych używane były samopisy od r. 1917. 2) Temperatury ziemne na głębokościach 25, 50, 75, 100 cm. Od stycznia 1928 r. uruchomiony został termometr na głębokości 125 cm. 3) Opady. Od lipca 1924 r. za pomocą samopisów. 4) Usłonecznienie. 5) Pomiary prędkości i kierunku wiatru. Od stycznia 1929 r. za pomocą samopisu systemu Steffens - Hedde.

W r. 1925 została przez Ligę Obrony Powietrznej Państwa założona stacja aerologiczna. Stacja ta pracuje w łączności z zakładem meteorologji i mieści się w lokalu uniwersyteckim. Zadaniem jej są pomiary górnych prądów powietrza za pomocą baloników pilotowych.

Od jesieni 1928 r. funkcjonuje nowa placówka zakładu meteorologji, mianowicie stacja termometryczna w Trokach. Zadaniem jej jest współpraca z podjętemi na szerszą skalę przez szereg profesorów U. S. B. badaniami trockiemi. Stacja ta jest prowadzona przy łaskawem współpracownictwie trockiego seminarjum nauczycielskiego pod kierunkiem p. Jaworskiego.

Do obowiązku zakładu meteorologicznego należy współpraca w międzynarodowej służbie synoptycznej. W związku z tem podaje ona kilka razy dziennie komunikaty telefoniczne do Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie o wyniku dokonywanych obserwacyj.

Wśród przyrządów nabytych dla stacji meteorologicznej lub aerologicznej wymienimy następujące objekty: 1) barometr Balcerkiewicza, 2) niwelator Gerlacha, 3) arytmometr Brunsviga, 4) duża klatka angielska, 5) ombrograf Balcerkiewicza, 6) termograf Richarda, 7) teodolit pilotowy Fuessa, 8) nefoskop Bessona, 9) hygrometr Lambrechta, 10) planimetr Amslera, 11) lornetka pryzmatyczna Zeissa, 12) anemograf Dines - Steffens - Hedde. Przyrząd wspomniany został umieszczony na wieżyczce Collegium Czartoryskiego, należącej do zakładu farmakologji. W bibljotece zakład meteorologiczny posiada 342 numery inwentarzowe.

Jako asystenci pracowali w zakładzie: Marja (Rouckówna) Weyse, Michał Zmijewski, Ananjasz Rojecki (na stacji aerologicznej), Władysław Zapaśnik, Leon Wojakiewicz i Jerzy Jacyna.

---

[1] Por. Merecki, *Klimatologja*, Warszawa, 1914, oraz *Żurnał Gieofizyki i Mietieorołogji*, passim.

Zakład meteorologiczny mieści się w lokalu wspólnym z zakładem astronomji i pod różnemi względami prace swe oraz projekty rozwojowe koordynuje z tym zakładem.

Spostrzeżenia meteorologiczne ukazują się systematycznie w trzech gazetach wileńskich: *Słowie, Kurjerze Wileńskim* i *Tygodniku Rolniczym*, oraz w warszawskich *Wiadomościach Meteorologicznych*. Spostrzeżenia aerologiczne są drukowane w berlińskich *Aerologische Berichte*.

Wspólnie z zakładem astronomicznym wydaje zakład meteorologji czasopismo p. t. *Bulletin de l'Observatoire Astronomique de Wilno*. W dziale drugim tej publikacji *(Météorologie)* wyszło 6 numerów o treści następującej:

Nr. 1: Wł. Dziewulski: *1.* Sprawozdanie z działalności stacji meteorologicznej w Wilnie. — *2.* Dodatek do artykułu: O przebiegu rocznym usłonecznienia w Krakowie i Zakopanem. — *3.* O przebiegu dziennym zachmurzenia w Krakowie w r. 1918.

Nr. 2: Wł. Dziewulski, O przebiegu dziennym i rocznym usłonecznienia w Wilnie.— Marja Rouckówna, O opadach w Wilnie.

Nr. 3: Wł. Dziewulski, O pomiarach zboczenia magnetycznego na ziemiach polskich.

Nr. 4: Marja Weyse, Niedosyt powietrza w Wilnie, Warszawie i Krakowie. — K. Jantzen, O przebiegu rocznym temperatur ziemnych w Wilnie. — Wł. Dziewulski, O przebiegu rocznym i dziennym usłonecznienia w Wilnie.

Nr. 5: Dziesięciolecie obserwacyj meteorologicznych w Wilnie (1918-1927).

Nr. 6: Trzylecie pomiarów wiatrów górnych (VII. 1925 - VI. 1928).

4. ZAKŁAD FIZYCZNY

Kierownicy: prof. Dr. Wacław Dziewulski i prof. Dr. Józef Patkowski.

Prace organizacyjne zakładu fizycznego U. S. B. rozpoczęły się z chwilą wskrzeszenia Uniwersytetu we wrześniu 1919 r. Zakład ten wraz z zakładami chemicznemi znalazł pomieszczenie w gmachu b. szkoły chemiczno-technicznej przy zbiegu ulic Słowackiego i Nowogródzkiej. Zakład fizyczny zajął parter skrzydła (o powierzchni użytkowej ok. 1.000 m. kw.), gdzie uprzednio znajdowały się warsztaty i biura szkoły chemiczno-technicznej. Ta część gmachu nie posiadała żadnych urządzeń technicznych (kanalizacja, wodociąg, gaz i elektryczność), przyczem była w stanie zupełnej dewastacji po kilkoletnim pobycie w tym gmachu wojskowych szpitali niemieckich. To też przedewszystkiem zajęto się remontem lokalu, przeprowadzeniem najniezbędniejszych instalacyj oraz organizacją warsztatu. W pracy tej ogromną pomoc okazał, w czasie rocznego pobytu w Wilnie, asystent zakładu ś. p. Hipolit Piwnikiewicz, który pełen inicjatywy nie szczędził trudów, by jak najszybciej umożliwić

rozpoczęcie pracy dydaktyczno-pedagogicznej. Szczególną uwagę zwrócili kierownicy na szybkie uruchomienie warsztatu, nad czem oprócz asystenta pracował usilnie w charakterze mechanika Edmund Brandel. Z kolei zajęto się wykończeniem sali wykładowej i sali ćwiczeń.

Pierwsze wykłady fizyki i chemji w sali wykładowej zakładu fizycznego odbyły się w styczniu 1920 r. Były one odrazu ilustrowane demonstracjami dzięki pomocy asystenta Piwnikiewicza i laboranta J. Maryniaka. Już wiosną 1920 r. zostały uruchomione ćwiczenia fizyczne dla medyków. Przyrządy ćwiczeniowe zostały wykonane w znacznej mierze w warsztacie zakładu.

Inwazja bolszewicka w r. 1920 zatamowała w zupełności prace organizacyjne na przeciąg przeszło pół roku. Po powrocie do Wilna prace zostały wznowione, przyczem dzięki życzliwości ś. p. prof. Dr. Józefa Wierusz-Kowalskiego dla nowopowstającego zakładu fizycznego w Wilnie zakupiono od niego zbiór cennych przyrządów naukowych oraz bogatą bibljotekę fizyczną (ca 400 t.), co w znacznym stopniu przyśpieszyło organizację zakładu pod względem dydaktyczno-naukowym.

Dalszy rozwój zakładu wskutek szczupłości posiadanych środków odbywał się w wolniejszem tempie. Przy wydatnej pomocy warsztatu uruchomiono w lecie 1921 r. ćwiczenia dla matematyków i przyrodników. Poza asystentem H. Piwnikiewiczem pomagał kierownikom w pracy administracyjnej i technicznej Inż. Jan Kadenacy, który w charakterze starszego asystenta w ciągu 10 lat przyczynił się wydatnie do planowego rozprowadzenia instalacyj elektrycznych zakładu oraz do rozwoju warsztatu mechanicznego. W dziale ćwiczeń dla matematyków i przyrodników duże usługi oddali asystenci: J. Falkowska i H. Niewodniczański. Praca naukowa w zakładzie rozpoczęła się dopiero w latach 1923/24. Pierwsze prace doktorskie wykonali H. Niewodniczański i A. Cukiermann.

Przyrządy i narzędzia pomocnicze. W ciągu ubiegłego dziesięciolecia zakład zdołał zainstalować niezbędne do pracy naukowej urządzenia, oraz nabyć lub wykonać we własnym warsztacie szereg cenniejszych przyrządów, a mianowicie: 1) instalację do promieni Roentgena (dar Czerw. Krzyża Amerykańskiego), 2) baterję akumulatorów na 120 voltów - 156 ampgodz. z rozprowadzeniem sieci po całym zakładzie (łącznie z zakładami chemji nieorganicznej i fizycznej), 3) baterję akumulatorów na wysokie napięcie 2.000 voltów, 4) instalację do skraplania powietrza (kompresor i mały aparat typu prof. Olszewskiego), 5) przetwornicę na prąd zmienny, 6) transformator rezonacyjny z kondensatorami typu prof. Mościckiego, 7) mały elektromagnes Du Bois, 8) mikrofotometr samozapisujący, oraz zbiór naukowych przyrządów optycznych i elektrycznych, jak: spektrografy, monochromatory, elektrometry, galwanometry i t. p. Warsztat zaopatrzony jest w tokarnie

patronową i pociągową, frezarkę, wiertarki i najniezbędniejsze narzędzia pomocnicze.

Uwzględniając obecny stan zaopatrzenia zakładu w przyrządy, należy stwierdzić, że niestety posiada on duże braki w dziale przyrządów demonstracyjnych i ćwiczeniowych. Zbiór demonstracyjnych przyrządów stoi zaledwie na poziomie wymagań szkoły średniej i w znacznej mierze nie nadaje się dla zwykłych ilustracyj wykładów w wielkiej sali wykładowej (ca 300 słuchaczy). Przyrządy ćwiczeniowe zostały w większości wykonane w warsztacie zakładowym. Wyposażenie zakładu w przyrządy do prac naukowych jest również niedostateczne; odczuwa się to tembardziej, że liczba magistrantów wzrasta stopniowo z roku na rok.

B i b l j o t e k a. Zakład fizyczny łącznie z katedrami mechaniki teoretycznej i fizyki teoretycznej utworzył wspólną bibljotekę, co bardzo dodatnio wpłynęło na wartość naukową zbioru. Podstawę bibljoteki stanowi bibljoteka ś. p. prof. Dr. Józefa Wierusz-Kowalskiego. Liczba tomów obecnie wynosi około 1.250, a łącznie z mechaniką i fizyką teoretyczną około 1.650 (w tem zawarte są czasopisma). Niestety wysokość dotacji naukowej nie pozwala na kupno koniecznych kompendjów i podręczników współczesnych; dotacja ta wystarcza zaledwie na prenumeratę bieżących roczników i nie pozwala na zakupienie dawniejszych (większość kompletów czasopism sięga wstecz r. 1913). Wskutek tego przy opracowywaniu szeregu zagadnień odczuwa się brak odpowiedniej literatury, co w znacznej mierze utrudnia pracę naukową. W innych miastach uniwersyteckich braki takie mogą być uzupełnione przez ogólną bibljotekę uniwersytecką; tymczasem w Wilnie Uniwersytecka Bibljoteka Publiczna jest wyjątkowo słabo zaopatrzona w dzieła i komplety z zakresu nauk matematyczno-fizycznych.

B u d o w l e. Teren zajmowany przez zakład fizyczny jest rozplanowany w ten sposób, że na część naukową przypada około 250 m. kw., na dydaktyczną około 450 m. kw., oraz na ogólne pomieszczenie jak bibljoteka, kancelarja, warsztaty i t. p. 150 m. kw. Resztę pomieszczeń zajmują korytarze i inne ubikacje. Teren ten już w obecnych warunkach nie pozwala na celowe zorganizowanie ćwiczeń fizycznych dla studentów, oraz na właściwe rozmieszczenie pracowników naukowych. Odczuwa się dotkliwie brak mniejszej sali wykładowej dla wykładów specjalnych i teoretycznych. Wobec powyższego kierownicy zakładów fizycznych występowali niejednokrotnie z projektem budowy nowego gmachu dla katedr matematyczno-fizycznych, lecz wobec trudności finansowych państwa zredukowali w ubiegłym roku plany do dobudowy skrzydła o powierzchni około 500 m. kw. dla rozszerzenia pomieszczeń zakładu fizycznego jak również zakładu chemji fizycznej.

Skład osobowy. Kierownikami zakładu fizycznego są od r. 1919 prof. Wacław Dziewulski i prof. Józef Patkowski. Asystentami zakładu, poza wymienionymi już z okresu organizacyjnego H. Piwnikiewiczem, Inż. J. Kadenacym, Jadwigą Falkowską i Dr. H. Niewodniczańskim, byli względnie są: Piotr Bielkowicz, Jan Browkin, Mr. Bolesław Cynk, Mr. Józef Hrynkiewicz, Eugenjusz Skorko, Wilhelm Stasiewicz, Wacław Turczyński, Stefan de Walden i Irena Wasiutyńska.

Studjum. Udział słuchaczów w wykładach dla I roku wynosi około 300 osób. Frekwencję zaś w pracowniach ilustruje następująca tablica.

WYKAZ LICZBOWY STUDENTÓW, KTÓRZY PRZERABIALI ĆWICZENIA W PRACOWNIACH ZAKŁADU FIZYCZNEGO U. S. B.

Rok akademicki	Wydział matem.-przyr.	Studjum rolnicze	Wydział lekarski	Oddział farmaceutyczny	Pracownia II (zaawansowani)	Razem
1919/20	—	—	111	22	—	133
1920/21	38	—	66	18	—	122
1921/22	65	—	143	36	—	244
1922/23	106	—	115	63	—	284
1923/24	124	—	120	35	3	282
1924/25	117	33	93	31	—	274
1925/26	126	35	101	34	7	313
1926/27	126	47	104	48	9	334
1927/28	158	31	105	44	7	345

Prócz ćwiczeń laboratoryjnych od roku akad. 1925/26 prowadzone są ćwiczenia rachunkowe dla I roku, w których bierze udział od 150 do 200 studentów. Pozatem dla magistrantów fizyki prowadzone jest seminarjum fizyczne z referatami słuchaczów ze współczesnych wybitniejszych prac.

Studja fizyczne ukończyli ze stopniem doktora filozofji H. Niewodniczański i A. Cukierman, magistra filozofji—B. Cynk, J. Hrynkiewicz i E. Hohendorff.

W roku akad. 1927/28 wyjeżdżali zagranicę w celach naukowych do Anglji prof. Dr. J. Patkowski, do Niemiec Dr. H. Niewodniczański.

Z prac wykonanych w zakładzie ogłoszono drukiem:

J. Falkowska, O przepływie cieczy lepkiej przez otwór w ścianie płaskiej, *Sprawozd. i Prace Polsk. Tow. Fiz.*, II, 1924.

H. Niewodniczański: *1*. The Fluorescence of Mercury Vapour, *Nature*, CXVII, 1926. — *2*. The Fluorescence of Superheated Mercury Vapour, tamże, CXVIII, 1926. — *3*. O fluorescencji pary rtęci, *Sprawozd. i Prace Polsk. Tow. Fiz.*, III, 1927. — *4*. Zur Kenntnis der Fluoreszenz des Quecksilberdampfes, *ZS. f. Phys.*, XLIX, 1928.

J. Kadenacy, Radjotelefonja bez fali nośnej, *Przegląd Radjotechniczny*, V, 1927.

Pozatem wykonano w zakładzie prace, przygotowane do druku:

Cukierman Al., O zjawisku elektroosmozy w ciekłym dwutlenku węgla.

Cynk Bol., O dyspersji i absorbcji bromku i chlorku metylu.

Hrynkiewicz J., Szybkość parowania rtęci w zależności od temperatury.

Hohendorff E., O dyspersji w glicerynie w zakresie krótkich fal elektrycznych.

5. ZAKŁAD FIZYKI TEORETYCZNEJ

Kierownik: prof. Dr. Jan Weyssenhoff.

Zakład fizyki teoretycznej założony został w r. 1922 z chwilą powołania na katedrę fizyki teoretycznej prof. Dr. Jana Weyssenhoffa. Zajmuje on jeden pokój w obrębie zakładów fizycznych i korzysta tamże z urządzeń dydaktycznych zakładów. Bibljoteka zakładu fizyki teoretycznej składa się z 228 tomów, stanowiąc część składową bibljoteki zakładów fizyki doświadczalnej.

6. SEMINARJUM MECHANIKI

Kierownik: zastępczo prof. Dr. Jan Weyssenhoff.

Seminarjum mechaniki istnieje od r. 1921. Bibljoteka jego obejmująca 170 tomów, stanowi część składową bibljoteki zakładów fizycznych. Kierownikiem i pierwszym organizatorem do końca r. 1925/26 był zast. prof. Dr. Wacław Staszewski. Od wspomnianego czasu, wobec nieobsadzenia tej katedry, zastępczo obowiązki kierownika spełnia prof. Dr. Jan Weyssenhoff.

7. ZAKŁAD CHEMJI NIEORGANICZNEJ

Kierownik: prof. Dr. Marjan Hłasko.

Zakład chemji nieorganicznej, mieszczący się w Instytucie Jędrzeja Śniadeckiego, był organizowany początkowo przez prof. Kazimierza Sławińskiego, potem przez prof. Dr. Edwarda Bekiera. Troską pierwszych

kierowników zakładu było przystosowanie przyznanego na jego potrzeby lokalu do celów dydaktycznych. Przeprowadzono remont lokalu, założono instalację gazową, wodną i elektryczną, oraz odpowiednio do potrzeb umeblowano. Już w pierwszych latach swego istnienia, mianowicie w latach 1919 i 1920, pracownie zakładu chemji nieorganicznej obsługiwały około 90 studentów. Na ćwiczenia chemiczne uczęszczali zarówno studenci wydziału matematyczno-przyrodniczego jak i lekarskiego.

W roku 1922 kierownikiem zakładu został prof. Dr. Marjan Hłasko.

Wobec wzrastającej z roku na rok ilości studentów wydziału matem.-przyrodn., studjum farmaceutycznego przy wydziale lekarskim (od roku 1923-go studenci medycyny odrabiają ćwiczenia chemiczne na własnym wydziale), oraz studjum rolniczego, niezbędne się okazało rozszerzenie zakładu. Uczyniono to przez wyzyskanie strychu, gdzie wybudowano jedną większą salę, trzy mniejsze pokoje i trzy małe ubikacje.

Dla ćwiczeń ze studentami (przeszło 200 osób) przeznaczone są jedna mniejsza i dwie duże sale oraz dwa pokoje przygotowawcze. Obok nich znajdują się dwa pokoje asystenckie. Pracownia do badań naukowych składa się z pięciu większych i ośmiu mniejszych pokojów, w których pracuje przeciętnie od 15 do 18 magistrantów, doktorantów oraz ukończonych pracowników naukowych. Mimo wspomnianego wyżej rozszerzenia zakładu przez wykorzystanie części strychu, zakład chemji nieorganicznej, zarówno w części ogólnodydaktycznej jak i naukowej, jest dziś zbyt szczupły i powiększenie jego przez dobudowę nowego skrzydła jest sprawą niezbędną i pilną. To też zarówno kierownik zakładu chemji nieorganicznej jak i kierownicy sąsiadujących w tymże gmachu zakładów fizycznych występowali parokrotnie do Ministerstwa W. R. i O. P. z wnioskami o rozbudowę Instytutu Jędrzeja Śniadeckiego. Rozszerzenie tych zakładów staje się zwłaszcza rzeczą palącą z chwilą ujęcia studjów na wydziale matem.-przyrodn. w ramy przepisów magisterskich, wymagających przerobienia przez studentów ćwiczeń chemicznych i fizycznych w określonym czasie, to jest na pierwszych latach studjów.

Zakład chemji nieorganicznej nie posiada własnej bibljoteki, korzysta natomiast z bibljoteki chemicznej, stanowiącej odrębną całość organizacyjną i obsługującej wszystkie zakłady chemiczne wydziału matem.-przyrodn. U. S. B.

W dziale pomocy naukowych, poza aparaturą do ćwiczeń wstępnych z analizy chemicznej, posiada zakład bogatą aparaturę w pracowni naukowej. Wymienić tu należy przyrządy, naczynia i specjalne urządzenia do najbardziej precyzyjnych oznaczeń ciężarów atomowych,

aparaty do najdokładniejszych pomiarów przewodnictwa elektrolitów. Pozatem zakład wyposażony jest w pracownię optyczną, zaopatrzoną w polarymetr precyzyjny, oraz najdokładniejsze spektrometry do badań z dziedziny analizy widmowej. Wraz z zakładami fizycznemi korzysta on ze wspólnego urządzenia do skraplania powietrza oraz z wielkiej baterji akumulatorów o łącznem napięciu 120 voltów. Natomiast ubogo przedstawia się zapas naczyń platynowych, co odczuwa się w pracy naukowej niezwykle dotkliwie.

Z urządzeń pomocniczych, które wobec małych dotacyj oddają zakładowi wielkie usługi, należy wymienić warsztat szklarski oraz elektrotechniczny. Pierwszy, dzięki obecności wykwalifikowanego etatowego szklarza, służy do wyrobu precyzyjnych aparatów ze szkła i przezroczystego kwarcu. Wykonano w nim szereg przyrządów zarówno dla potrzeb pracy dydaktycznej, jak i naukowej. W warsztacie elektrotechnicznym laborant i woźny elektrotechnik pracują w zakresie instalacji elektrycznej zakładu oraz konstruują przyrządy. Wreszcie obsadzenie etatu woźnego przez wykwalifikowanego stolarza zezwoliło kierownikowi zakładu na wykonanie po minimalnej cenie umeblowania zakładu.

Zakładem chemji nieorganicznej kieruje od roku 1921 prof. Dr. Marjan Hłasko przy pomocy adjunkta D-ra Eugenjusza Michalskiego. Oprócz wymienionych osób do personelu zakładu należą: starsza asystentka Dr. Marja Kadenacówna, młodsi asystenci do ćwiczeń z chemikami, przyrodnikami i rolnikami: Dominik Ważewski, Jadwiga Kuszpecińska, Halina Kontowtówna, Włodzimierz Klimowski; ćwiczenia ze studentami farmacji prowadzą Anna Salitówna i Kazimierz Bancewicz. W okresie sprawozdawczym następujące osoby pełniły funkcje asystenckie w zakładzie chemji nieorganicznej: Osman Achmatowicz, Antoni Rutkowski, Halina Wasilewska, Witold Hermanowicz, Elwina Pleśniewiczówna, Władysław Niewęglewski, Józef Skrycki, Janina Bohdanowiczówna, Marja Sokołowska, Stanisława Haniczówna, Dr. Stanisław Studnicki, Leon Kamiński, Leon Sławiński, Dr. Erwin Kamieński i Paweł Wrześniowski.

W zakładzie chemji nieorganicznej odbywają się wykłady z ogólnego kursu chemji nieorganicznej dla studentów chemików, przyrodników, rolników i farmaceutów, oraz ze specjalnych rozdziałów chemji nieorganicznej i analitycznej. W laboratorjum zakładu przerabia się ćwiczenia z chemji analitycznej jakościowej i ilościowej ze studentami wydziału matematyczno-przyrodniczego, studjum rolniczego i studjum farmaceutycznego wydziału lekarskiego. Niedostateczna ilość miejsc dla pracujących, spowodowana ciasnotą zakładu, sprawia, że ćwiczenia zajmują cały dzień od 9 rano do 7 wieczorem, przeciążając niezmiernie personel zakładowy. W ogólnem laboratorjum chemicznem pracuje przeciętnie

200 studentów rocznie. W ostatnim roku zostały zapoczątkowane dla zaawansowanych studentów-chemików ćwiczenia z analizy optycznej.

W pracowni naukowej znajduje pracę stale od 15 do 18 magistrantów, doktorantów oraz ukończonych pracowników naukowych. W zakładzie chemji nieorganicznej wykonano w okresie sprawozdawczym szereg prac z elektrochemji i stwierdzono dwie nowe reguły w tej dziedzinie. Wykonano również parę prac z chemji analitycznej, oznaczono bardzo dokładnie ciężar atomowy litu oraz rozpoczęto badania, będące już na dobrej drodze, w celu rozdzielenia izotopów tego pierwiastka.

Dyplomy doktorskie na podstawie prac, wykonanych w zakładzie chemji nieorganicznej, otrzymali: Dr. St. Studnicki, Dr. E. Michalski, Dr. E. Kamieński.

Z prac wykonanych w zakładzie ogłoszono drukiem:

M. Hłasko i M. Kadenacówna. O rozpuszczalności jodu w wodnych roztworach jodowodoru i o dyssocjacji elektrolitycznej kwasu trójwodorowego. *Roczniki chemji*, Warszawa, 1926.

M. Hłasko i E. Michalski. O przewodnictwie i ciężarze cząsteczkowym kwasów chlorowco-wodorowych w suchym i wilgotnym nitrobenzolu, tamże.

M. Hłasko i E. Kamieński. O dysocjacji elektrolitycznej chlorowodoru, bromowodoru i jodowodoru w bezwodnym alkoholu metylowym, tamże, 1927.

M. Hłasko i D. Ważewski. Sur la conductibilité électrique des acides chlorhydriques, bromhydrique et iodhydrique, *Bulletin Acad. sc.*, Cracovie, 1928.

8. ZAKŁAD CHEMJI ORGANICZNEJ

Kierownik: prof. Kazimierz Sławiński.

Zakład chemji organicznej został zorganizowany przez prof. Kazimierza Sławińskiego w zachodniem skrzydle instytutu Jędrzeja Śniadeckiego i uruchomiony w końcu roku akad. 1921/22. Na parterze mieści się pokój asystencki i dwie sale ćwiczeń. Sale te posiadają 28 miejsc roboczych i 21 metrów digestorjów. Na każdem miejscu roboczem student pracujący ma wodę, gaz, pompę próżniową i możność korzystania z motoru elektrycznego. Ćwiczenia odbywają się cztery razy tygodniowo po cztery godziny dziennie. Studenci chemicy odrabiają po 20 preparatów, biologowie i farmaceuci po 15 preparatów. Z tego widać, że zakład chemji organicznej obsługuje studentów zarówno wydziału matematyczno - przyrodniczego jak i wydziału lekarskiego (farmaceuci). Pierwsze ćwiczenia z chemji organicznej na Uniwersytecie Stefana Batorego rozpoczęły się w maju 1922 r. Zgłosili się na nie następujący studenci: Achmatowicz Osman, Frumkin Izaak i Josielson Juljusz. W roku akad. 1922/23 pracowało w zakładzie chemji organicznej

11 studentów, w r. 1923/24 — 17, w r. 1924/25 — 42, w r. 1925/26 — 52, w r. 1926/27 — 47 i w r. 1927/28 — 51 studentów.

Na górnem piętrze posiada zakład salę do prac badawczych i szereg sal pomocniczych, a mianowicie: pokój optyczny, pokój wagowy, pokój do spalań, pokój do prac pod ciśnieniem zwiększonem oraz pokój profesora i adjunkta.

Naukowe zainteresowania pracowni idą w kierunku terpenów. Poza zagadnieniami, dotyczącemi budowy terpenów, prowadzi się prace nad układami sprzężonemi w grupie terpenów dwupierścieniowych. Prace te doprowadziły do ustalenia nowego typu wiązań sprzężonych, rozszerzającego dotychczasowy pogląd Thielego.

Na podstawie prac z chemji organicznej uzyskali stopnie naukowe magistrów filozofji: Achmatowicz Osman, Josielson Juljusz, Kamieński Leon, Hofszajn Samuel; doktorat chemji (doktorat nowego typu) Achmatowicz Osman na podstawie rozprawy *O nowym szeregu α-pochodnych bornylenu.*

Z prac wykonanych w zakładzie chemji organicznej ogłoszono drukiem:

Achmatowicz Osman: *1.* O polskim olejku terpentynowym, *Przemysł Chemiczny*, 1926. — *2.* Działanie chlorowodoru na nopinen, *Roczniki Chemji*, 1926. — *3.* O nowym alkoholu terpenowym $C_{10}H_{18}O$, tamże. — *4.* O olejkach terpentynowych, *Wiadomości Farmaceutyczne*, XVIII, 1928. — *5.* O budowie produktów przyłączenia kwasów chlorowcowodorowych do bornylenu, *Roczniki Chemji*, 1928. — *6. O nowym szeregu α-pochodnych bornylenu*, rozprawa doktorska, Wilno, 1928.

Pozatem wykonali prace magisterskie następujący studenci:

Josielson Juljusz, O zawartości fenoli w olejku terpentynowym z pieńków.

Petersenówna Jeta, O działaniu kwasu podchlorawego na nopinen.

Brumberżanka Dora, O zastosowaniu metody Friedela i Craftsa do kondensacji chlorku bornylu z toluolem.

Kamieński Leon, O zastosowaniu metody Friedela i Craftsa do kondensacji chlorku bornylu z cymolem.

Hofszajn Samuel, O powstaniu cis, cis-trans pochodnych w grupie jednopierścieniowych związków terpenowych.

Piliczewski Józef, O zastosowaniu metody Friedela i Craftsa do kondensacji chlorku bornylu z aniliną.

Malipanówna Zofja, O działaniu kwasu podchlorawego na limonen.

Bochwic Bolesław, O działaniu kwasu octowego na pinen i sabinen.

9. ZAKŁAD CHEMJI FIZYCZNEJ

Kierownik: prof. Dr. Edward Bekier.

Zakład chemji fizycznej powstał w roku akad. 1922/23 i został zorganizowany przez prof. Dr. Edwarda Bekiera. Pierwszy rok pracy organizacyjnej poświęcony był urządzeniu pracowni i zaopatrzeniu jej

w pomoce naukowe do ćwiczeń i prac. Zakupiono i zmontowano przyrządy do 15 ćwiczeń z chemji fizycznej i do prac naukowych z dziedziny kinetyki chemicznej. W roku następnym mogły już być uruchomione ćwiczenia z chemji fizycznej, a w roku akad. 1924/25 były wykonane pierwsze prace dyplomowe studentów.

Zakład mieści się w gmachu Instytutu Jędrzeja Śniadeckiego i rozporządza jedną dużą salą do ćwiczeń praktycznych, dwoma pokojami mniejszemi do prac naukowych, gabinetem profesora i pokojem dla woźnego. Kierownikiem zakładu jest od początku prof. Dr. Edward Bekier, asystentami Mr. Antoni Basiński, Stanisław Trzeciak i Stanisław Turski.

W chwili obecnej zakład chemji fizycznej posiada w dziale aparatów i pomocy naukowych 319 numerów inwentarzowych, w dziale książek 160 najniezbędniejszych dzieł podręcznych. Jeśli o literaturę naukową chodzi, to zakład korzysta ze wspólnej bibljoteki chemicznej, stanowiącej samodzielną jednostkę administracyjną na wydziale matematyczno-przyrodniczym.

Frekwencja studentów na ćwiczeniach wyrażała się w okresie pracy dydaktycznej zakładu następującemi liczbami: w roku akad. 1923/24 przerobiło ćwiczenia 13 osób, w r. 1924/25 — 14, w r. 1925/26 — 14, w r. 1926/27 — 19, w r. 1927/28 — 18 i w r. 1928/29 — 16 osób. W ciągu zatem pięciu lat istnienia zakładu brało udział w ćwiczeniach 94 studentów.

Prace dyplomowe (magisterskie) wykonały następujące osoby: w r. 1924/25 Stanisław Trzeciak i Michał Rubinsztejn; w r. 1925/26 Stanisława Haniczówna, Kazimierz Rodziewicz, Stanisław Turski, Borys Goldberg; w r. 1926/27 Marja Krejwisówna, Luba Hellerówna, Aleksandra Izraelitówna; w r. 1927/28 Antoni Basiński, Witali Heller, Bencjan Zabłocki, Wanda Nitosławska. Dziewięć osób z wymienionych uzyskało dyplomy magisterskie (magistrów filozofji w zakresie chemji).

Z prac wykonanych w zakładzie ogłoszono drukiem:

E. Bekier i St. Trzeciak, La vitesse de dissolution du cuivre en solution aqueuse du chlorur ferrique, *Journal de Chimie physique*, Paris, 1925. To samo po polsku, *Roczniki Chemji*, Warszawa, 1926.

E. Bekier i K. Rodziewicz, Zależność szybkości reakcji w układach niejednorodnych od szybkości i sposobu mięszania, tamże.

W. Heller, O zależności stałej szybkości procesów kinetycznych w układach niejednorodnych od temperatury i intensywności mięszania, tamże, 1928.

10. ZAKŁAD CHEMJI TECHNICZNEJ

Kierownik: prof. Witold Kraszewski.

Zakład chemji technicznej został uruchomiony w zimowym trimestrze roku akad. 1922/23, a więc w okresie bardzo ciężkim pod względem finansowym dla państwa, co ujemnie wpłynęło na normalny rozwój zakładu. W ciągu dwóch lat zakład chemji technicznej korzystał z części lokalu zakładu chemji organicznej i ze wszystkich jego pomocy naukowych. Tylko dzięki temu można było przystąpić do zorganizowania ćwiczeń, przeznaczając całą dotację na zakupienie najniezbędniejszych przyrządów. W zimowym trimestrze roku akad. 1924/25 otrzymał zakład tymczasowy lokal w Collegium Czartoryskiego, mianowicie wypożyczono mu część lokalu zakładu chemji fizjologicznej. Lokal ten, niezwykle szczupły, składa się z dwóch pokoi o powierzchni 64 metrów kwadratowych każdy, i jednego mniejszego o powierzchni 10 metrów kwadratowych. Po zaopatrzeniu tej nowej pracowni w prowizoryczne stoły uruchomiono tam ćwiczenia w listopadzie 1925 r. Wykłady chemji technicznej odbywają się w Instytucie Jędrzeja Śniadeckiego, zakład zatem oddalony jest od swego naturalnego miejsca, jakiem jest skupienie pozostałych zakładów chemicznych i fizycznych w Instytucie Jędrzeja Śniadeckiego.

Aparatura do ćwiczeń nabywana była stopniowo z dotacyj zwyczajnych, dotacji bowiem inwestycyjnej, nadzwyczajnej zakład chemji technicznej nie uzyskał wcale. Obecnie zakład posiada szereg aparatów różnego typu do badań gazów, kalorymetr, wiskozymetr Englera, przyrząd Abla, refraktometr Abbego i nabyty w grudniu roku zeszłego polarymetr półcieniowy.

Zakład nie posiada własnej większej bibljoteki, podobnie zresztą jak pozostałe zakłady chemiczne, i korzysta z ogólnej bibljoteki chemicznej. Księgozbiór zakładu ograniczony jest do najniezbędniejszych dzieł, a z najważniejszych z nich należy wymienić: *Encyklopedję* Ullmana (12 tomów), Heftnera *Fette und Oele* (3 t.) i Lugego *Chemisch-Technische Untersuchungsmethoden* (4 tomy).

Kierownikiem zakładu chemji technicznej od początku jego istnienia jest prof. Witold Kraszewski, obowiązki asystentów pełnili: Dr. Kazimierz Monikowski i Wincenty Wojtkiewicz.

Zakład obsługuje studentów chemików wydziału matematyczno-przyrodniczego i studentów studjum rolniczego. Program ćwiczeń został tak ułożony, aby studenci, których większość poświęci się po ukończeniu uniwersytetu pracy zawodowej, mogli zaznajomić się z metodami, stosowanemi w przemyśle chemicznym. Rozpoczynają się one od badania materjałów opałowych, potem następują analizy gazów, wody

i smarów. Pozatem każdy student obowiązany jest wykonać szczegółowe badanie tłuszczów, przetworów przemysłu fermentacyjnego, cukrowniczego, paszy, nawozów sztucznych, garbników i w końcu swej pracy zaznajamia się z najważniejszemi metodami badania produktów spożywczych.

W okresie sprawozdawczym pracowało w zakładzie: w roku akad. 1922/23 — 2 osoby, w r. 1923/24 — 4 osoby, w r. 1924/25 — 7 osób, w r. 1925/26 — 13 osób, w r. 1926/27 — 26 osób, w tem 12 rolników, i w r. 1927/28 — 16 osób. W zakresie pracy naukowej zakładu przewodnią myślą kierownika było prowadzenie badań nad temi gałęziami przemysłu chemicznego, które mają widoki rozwoju na kresach wschodnich, a więc nad suchą destylacją drzewa, nad przemysłem fermentacyjnym, olejarstwem i garbarstwem. Realizacja tego projektu natrafiła niestety na wielkie trudności z powodu braku pomocy naukowych i urządzeń laboratoryjnych, wynikających ze zbyt szczupłych dotacyj zakładowych. Tematy prac trzeba było z konieczności dostosowywać do środków, jakiemi rozporządzała pracownia. Mimo tych trudności wykonano 8 prac magisterskich, a mianowicie: 4 z zakresu suchej destylacji drzewa, jedną z dziedziny przemysłu fermentacyjnego, dwa tematy dotyczyły metod badań, jeden był z zakresu chemji ścisłej. W roku sprawozdawczym nad pracami magisterskiemi pracuje sześć osób.

W zakładzie chemji technicznej został opracowany sposób (zgłoszony do patentu) konserwowania i wyrobu drożdży suchych i sposób otrzymywania z pakuł lnianych i konopnych włókien, nadających się do wyrobu przędzy, sztucznego jedwabiu i materjałów wybuchowych. Sposób ten, zgłoszony również do patentu, po opracowaniu szczegółów może mieć ogromne znaczenie ekonomiczne dla kraju wogóle, a dla kresów wschodnich w szczególności, ponieważ wpłynie na rozwój uprawy lnu nasiennego, którego słoma nie ma dotychczas zastosowania w przemyśle włókienniczym. Spowoduje to także zwiększenie ilości produkowanego obecnie siemienia, które nie pokrywa wewnętrznego zastosowania, a otrzymane ze słomy włókno może zastąpić przynajmniej część obcej bawełny.

Poza pracą dydaktyczną i naukową zakład chemji wykonywał na zlecenie władz cywilnych i wojskowych różnego rodzaju ekspertyzy.

11. ZAKŁADY CHEMJI ROLNEJ I MIKROBIOLOGJI

Kierownik prof. Dr. Stefan Bazarewski.

Chemję rolną wykładano na Uniwersytecie Wileńskim już w r. 1823, kiedy to do prowadzenia tej nauki został zaproszony prof. Antoni Oczapowski, brat Michała, profesora rolnictwa na Uniwersytecie

Wileńskim, później dyrektora Marymontu. Antoni Oczapowski wykładał chemję rolną i technologję gospodarstwa przez 3 godziny tygodniowo.

Po wskrzeszeniu w r. 1919 Uniwersytetu w Wilnie utworzona została katedra chemji rolnej i mikrobiologji na wydziale matematyczno-przyrodniczym. Równocześnie rozpoczęto organizację zakładu. Organizacja ta przerwana została przez najazd bolszewicki, a w r. 1920, po powrocie do Wilna personelu profesorskiego, kontynuowano ją nadal.

Pierwszy lokal zakładu mieścił się w jednym pokoju w skrzydle głównego gmachu przy ulicy Zamkowej 11. Szczupłość lokalu uniemożliwiała szerszą pracę zakładu. Dopiero w r. 1921 otrzymał zakład w tymże gmachu większy lokal, złożony z sali i pokoju. Umożliwiło to rozpoczęcie ćwiczeń z mikrobiologji dla studentów wydziału matem.-przyrodn. Wreszcie w r. 1924 minął okres prowizorycznych lokali i zakład chemji rolnej i mikrobiologji przeniesiony został do gmachu Collegium Piłsudskiego. Obecnie zakład ma w swem posiadaniu dwie duże sale, służące do ćwiczeń, oraz szereg pokoi: pokój przygotowawczy, wagowy, do spalań, pracownię profesora, pracownie asystentów i mieszkanie woźnego.

Zapoczątkowaniem inwentarza zakładu stały się przyrządy i narzędzia, otrzymane po okupantach niemieckich. Były to przeważnie stare, częściowo zużyte przedmioty, które po przeróbce i reperacji nadały się jeszcze do użytku. Od r. 1920 inwentarz zakładu był pomnażany z dotacyj zwyczajnych. Wśród cenniejszych nabytków wymienić należy: 8 mikroskopów z imersją, 2 termostaty elektryczne, 2 wagi analityczne, aparaty sterylizacyjne i komplety przyrządów do analizy chemiczno-rolniczej. Obecnie uruchomione są w zakładzie: pracownie kierownika zakładu i asystentów, pracownia mikrobiologiczna, mogąca pomieścić 16 pracujących i pracownia chemiczno-rolnicza dla 20 pracujących.

Bibljoteka zakładu ma charakter bibljoteki podręcznej. Zawiera ona dzieła i czasopisma przeważnie z dziedziny chemji rolnej i bakterjologji rolnej. Do najcenniejszych wydawnictw należy zaliczyć komplet czasopisma *Zentralblatt für Bakteriologie*, cz. II, w 76 tomach. Bibljoteka zakładowa powstała przeważnie drogą zakupu książek z dotacyj zwyczajnych. Pewna część dzieł została zakładowi ofiarowana (31 tytułów w 36 tomach). Obecny stan bibljoteki wyraża się następującemi liczbami: 107 dzieł w 120 tomach, 7 czasopism w 120 tomach; wartość całego księgozbioru wynosi 3636 złotych.

Kierownikiem zakładu jest od początku istnienia zakładu, to jest od r. 1920, prof. Dr. Stefan Bazarewski. Do pomocy posiada kierownik dwóch asystentów, mianowicie Witolda Żarnowskiego (od roku 1922) i inżyniera-agronoma Janinę Turską (od r. 1924).

Od r. 1921 do 1924, to jest do chwili przeniesienia zakładu do

lokalu w Collegium Piłsudskiego, można było prowadzić tylko ćwiczenia z mikrobiologji dla studentów-przyrodników. Od r. zaś 1924, po uruchomieniu pracowni chemicznej w nowym lokalu, rozpoczęto także ćwiczenia z chemji rolnej i gleboznawstwa, które odbywają się obecnie przez cały rok w rozmiarze 8 godzin tygodniowo. Są one przeznaczone dla studentów-biologów wydziału matematyczno-przyrodniczego i studentów studjum rolniczego. Ćwiczenia z mikrobiologji powiększono znacznie, są one prowadzone przez dwa trimestry po 3 godziny tygodniowo. Pozatem przerabia się w zakładzie półdzienne *practicum* dla studentów zaawansowanych w rozmiarach 15 godzin tygodniowo.

Prace magisterskie wykonały w zakładzie chemji rolnej i mikrobiologji trzy osoby: Gitla Rozenbandówna, Olga Berłowiczówna i Ita Fridmanówna. Działalność naukowa zakładu koncentruje się głównie nad zagadnieniami z dziedziny biologji gleby.

12. BIBLJOTEKA CHEMICZNA

Kierownik prof. Dr. Edward Bekier.

Bibljoteka chemiczna jest na wydziale matematyczno-przyrodniczym samodzielną instytucją i ma za zadanie obsłużyć potrzeby bibljoteczne wszystkich zakładów chemicznych. Mieści się ona w Instytucie J. Śniadeckiego, a kierownictwo jej spoczywa w ręku prof. Dr. Edwarda Bekiera. Inwentarz bibljoteki powstał częściowo z książek, pozostałych po dawnej szkole technicznej w Wilnie, z daru po ś. p. Bronisławie Znatowiczu, ofiarowanego przez żonę zmarłego, i z książek zakupionych. Obecnie bibljoteka liczy 1325 tomów monografij i czasopism, w tem komplety czasopism: *Berichte der deutschen chemischen Gesellschaft, Chemisches Zentralblatt, Zeitschrift für physikalische Chemie, Zeitschrift für anorganische Chemie, Zeitschrift für Elektrochemie.* Pozatem posiada ona pięć innych kompletów niezupełnych i 595 dzieł monograficznych. Ponadto prenumeruje 7 czasopism, a 2 czasopisma otrzymuje w darze od chemicznego Towarzystwa japońskiego i japońskiego Instytutu badań fizycznych i chemicznych w Tokio.

Z bibljoteki korzystają profesorowie, asystenci i studenci chemji zarówno na miejscu jak i wypożyczając dzieła do domu.

13. ZAKŁAD MINERALOGICZNY

Kierownik: zast. prof. docent Dr. Paweł Radziszewski.

Zakład mineralogiczny należy do najmłodszych zakładów wydziału matem.-przyrodn., powstał bowiem, jako samodzielna jednostka, dopiero w r. 1926 z chwilą powołania na katedrę mineralogji Dr. Pawła Radzi-

szewskiego w charakterze zastępcy profesora. Do tego czasu wykłady i ćwiczenia z krystalografji i mineralogji prowadził profesor geologji fizycznej ś. p. Józef Łukaszewicz. Jemu to zawdzięcza wydział pierwsze zorganizowanie aparatu dydaktycznego w postaci zbiorów modeli, wykonania tablic, stworzenia zbioru mineralogicznego pokazowego i ćwiczebnego, tudzież zakupienia najniezbędniejszej aparatury.

Wykłady i ćwiczenia z krystalografji i mineralogji rozpoczęły się w r. 1921/22 i prowadzone były początkowo w gmachu głównym Uniwersytetu, potem w zakładzie geologicznym. W styczniu 1923 r. na potrzeby mineralogji i geofizyki odstąpiona została tymczasowo nieodnowiona część zakładu geologicznego, obejmująca jedną salę pięciookienną, dwa pokoje dwuokienne, oraz wewnętrzny korytarz. Lokal ten stał się zawiązkiem zakładu mineralogicznego, który do czasu powołania Dr. Pawła Radziszewskiego był pod opieką i kierownictwem ś. p. prof. Józefa Łukaszewicza, stanowiąc część ówczesnego zakładu geofizyki i mineralogji.

W r. 1926 zakład mineralogiczny oddzielony został od geofizycznego i pod kierunkiem Dr. Pawła Radziszewskiego rozpoczął drugi, już samodzielny okres organizacyjny. Troski nowego kierownika zakładu skoncentrowały się przedewszystkiem w dążeniu do zorganizowania strony dydaktycznej wobec stale wzrastającej liczby studentów i do zaopatrzenia zakładu w pomoce naukowe i zbiory, następnie — w dążeniu do stworzenia pracowni naukowej. Dążenia te jednak spotykały się z tak wielkiemi trudnościami, że wykonywanie zamierzeń odbywać się mogło w bardzo powolnem tempie.

Do trudności tych w pierwszym rzędzie należało zbyt szczupłe pomieszczenie zakładu. Lokal, przyznany na rzecz zakładu mineralogicznego przy pierwotnym podziale gmachu Collegium Czartoryskiego, zajęty jest od szeregu lat przez obserwatorjum astronomiczne. Budowa zaś gmachu dla obserwatorjum, przewidywana od dziesięciu lat w preliminarzach budżetowych wydziału, nie znajduje poparcia w sferach decydujących. Zakład mineralogiczny z powodu takiego stanu rzeczy mieści się w trzech pokojach i jednej sali, która jest równocześnie i salą wykładową i salą ćwiczeń i mieści w sobie zbiory dydaktyczne. W ostatnim dopiero roku powstała możliwość rozszerzenia się zakładu, a to dzięki uzyskaniu lokalu na muzeum przyrodnicze, co pociągnie za sobą zwolnienie części zakładu zoologicznego i ustąpienie jej na potrzeby mineralogji. Mimo tej szczupłości lokalu została w nim założona pracownia chemiczna dla badań naukowych, mogąca pomieścić dwie samodzielnie pracujące osoby, nadto w ostatnim roku powstała oddzielna pracownia chemiczna dla zaawansowanych studentów, pragnących bliżej zapoznać się z metodami badań mineralogicznych.

Ubogo przedstawia się dział pomocy naukowych. Wystarczy powiedzieć, że zakład posiada tylko dwa mikroskopy polaryzacyjne i jeden jedyny goniometr refleksyjny. Lepiej natomiast ma się rzecz z aparaturą demonstracyjną dla wykładów i ćwiczeń z krystalografji geometrycznej, przyczem zaznaczyć trzeba, że większość modeli i wszystkie tablice wykonane zostały przez personel zakładowy. Dzięki uzyskaniu od Ministerstwa dotacji nadzwyczajnej (6000 zł.) kierownik zakładu mógł nabyć skromny komplet naczyń platynowych (2 miseczki, 2 szpatelki i 2 tygielki), co umożliwiło pracę naukową w zakładzie.

Ubogi jest również dział zbiorów. Jest to zresztą dola wszystkich naszych zakładów. Zbiory zakładu mineralogicznego pochodzą w lwiej części z dawnego muzeum publicznego przy Bibljotece Publicznej, z własnych zbiorów kierownika oraz z darów (zbiory ś. p. Dr. Zygmunta Starzyńskiego, ofiarowane przez p. Marję Starzyńską, dary dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego prof. Dr. J. Morozewicza, prof. Dr. T. Woyno, Dr. A. Mazurka i innych). Do darów też zaliczyć należy okazy rud, ofiarowane przez kopalnie Ulises, Szarlej Biały, kopalnię w Bolesławiu, oraz kamieniołomy w Berestowcu na Wołyniu.

Bibljoteka zakładu posiada 109 tomów dzieł podstawowych i 79 odbitek prac naukowych. Brak jest zupełny czasopism naukowych.

Kierownikiem zakładu jest od r. 1926 zast. prof. docent Dr. Paweł Radziszewski, asystentami są obecnie Irena Spryngowiczówna, Jan Wojciechowski i Irena Bajdzińska. Poprzednio w charakterze asystentów pracowali M. Iwanowski, W. Lewulis i K. Hałaburda.

W zakładzie mineralogicznym prowadzone są ćwiczenia i wykłady z krystalografji, mineralogji i petrografji, jako kursy ogólne, pozatem kursy uzupełniające dla studentów mineralogów i geologów, jak optyka kryształów, minerały skałotwórcze, petrografja szczegółowa. Poza ćwiczeniami, przewidzianemi w zespołach egzaminów magisterskich, odbywa się w zakładzie mineralogicznym 15 godzinne *practicum*, które przerabiają studenci, pragnący poświęcić się studjom mineralogicznym. Od odrobienia *practicum* uzależnia się uzyskanie tematu do pracy magisterskiej, ewentualnie doktorskiej. Ilość studentów, przerabiających ćwiczenia z krystalografji, wahała się od 60 do 100 osób rocznie. W ćwiczeniach dla studentów starszych mineralogów i geologów brało udział 5 do 8 osób.

Badania naukowe prowadzone są w kierunku mineralogiczno-petograficznym. Nie mogły się one rozwinąć szerzej z powodu tego, że zakład istnieje niedawno i nie mógł jeszcze wykształcić uczniów, oraz z powodu braku aparatury naukowej. Kierownik zakładu opracowuje skały krystaliczne Wołynia, asystentka I. Spryngowiczówna bada dioryty i związane z niemi skały, występujące w Hołyszówce na Wołyniu.

Asystent J. Wojciechowski zajęty jest opracowywaniem cyrkonów ze skał dolnego kambru gór Świętokrzyskich. Rezultaty tych badań zostały streszczone na posiedzeniach Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie (*Sprawozdania*, Nr. 21, z r. 1928).

14. ZAKŁAD GEOFIZYKI

Kierownik: prof. Józef Łukaszewicz.

Katedra geofizyki przewidziana była w pierwotnym składzie wydziału matematyczno-przyrodniczego. W pierwszym roku funkcjonowania wskrzeszonego Uniwersytetu powołany został na nią w charakterze zastępcy profesora Józef Łukaszewicz, który rozpoczął wykłady geologji fizycznej i krystalografji, ostatniej początkowo dla studentów-farmaceutów. Po uzyskaniu nominacji na profesora prof. J. Łukaszewicz objął definitywnie kierownictwo zakładu, który nosił nazwę zakładu geofizyki i mineralogji aż do czasu oddzielenia katedry mineralogji i obsadzenia jej przez zast. prof. D-ra P. Radziszewskiego.

Zakład geofizyki i mineralogji mieścił się początkowo w jednym pokoju w gmachu głównym Collegium Vetus. Później z chwilą przeprowadzenia częściowego remontu w zakładzie geologicznym otrzymał do swej dyspozycji jeden pokój trzyokienny i możność korzystania ze wszystkich urządzeń tego zakładu. Z biegiem czasu na potrzeby zakładu geofizyki i mineralogji oddano nieodnowioną część lokalu zakładu geologicznego. Jest to i dziś najstarsza część zakładu mineralogicznego. Wreszcie w r. 1924 uzyskuje od zakładu geologicznego dużą salę czterookienną i dwuokienny pokój, zwalniając jednakże poprzednio posiadany w nim pokój. Po oddzieleniu zakładu mineralogicznego geofizyka mieści się we wspomnianej czterookiennej sali frontowej i pokoju dwuokiennym, uzyskanym ostatnio od zakładu geologicznego, korzystając nadal z urządzeń dydaktycznych zakładu geologicznego.

Jak widać z powyższego, zakład geofizyki i mineralogji obsługiwał przyrodników (geologja fizyczna i mineralogja) oraz farmaceutów (krystalografja i mineralogja). Brak przez długi czas profesora krystalografji i mineralogji zmuszał kierownika tego zakładu do zajęcia się przygotowaniem pomocy naukowych dla wykładów i ćwiczeń krystalografji i mineralogji. Trudność zakupienia pomocy naukowych za granicą w pierwszych latach zmusza kierownika do wykorzystania zbiorów muzeum przyrodniczego przy b. Bibljotece Publicznej. Pozatem sam osobiście wykonywa on modele drewniane do ćwiczeń krystalograficznych. Dzisiaj modele te spoczywają w archiwum zakładu geologicznego, jako dowód pracowitości i zręczności zmarłego profesora. Jego również

staraniem została założona podręczna bibljoteczka dla potrzeb asystentów i studentów.

Kierownikiem i organizatorem zakładu był od początku do śmierci prof. Józef Łukaszewicz. Asystentami byli najpierw Emilja Michałowska, a potem Marjan Iwanowski. Ze śmiercią prof. Józefa Łukaszewicza w r. 1928 katedra geofizyki została zamieniona uchwałą Rady wydziałowej na katedrę matematyki. Wobec powyższego zakład geofizyki jest w stanie likwidacji.

15. ZAKŁAD GEOGRAFJI FIZYCZNEJ

Kierownik prof. Dr. Mieczysław Limanowski.

Zakład geografji fizycznej jest najmłodszym zakładem wydziału matem.-przyrodn., powstał bowiem dopiero w r. 1926, z chwilą powołania na katedrę geografji fizycznej prof. D-ra Mieczysława Limanowskiego. Zakład jest dopiero w fazie organizacyjnej. Nie posiada on dotychczas własnego lokalu i korzysta z gościnności zakładu geologicznego, który mu oddał do dyspozycji jeden pokój dla profesora i jeden większy pokój na pracownię. Wykłady i ćwiczenia odbywają się w salach wykładowej i ćwiczeniowej zakładu geologicznego.

Pomoce naukowe składają się z nielicznych map i paru podręcznych instrumentów. Tablice do wykładów wykonywa się w zakładzie siłami asystentów. Bibljoteka jest w zaczątku. Najbardziej dotkliwy jest brak czasopism geograficznych. Zakład korzysta przeważnie z bibljoteki zakładu geologicznego. Niezwykle ubogo przedstawia się zbiór map. Gdyby nie pomoc Wojskowego Instytutu Geograficznego i Instytutu Geograficznego we Lwowie, stan ten byłby wprost opłakany i uniemożliwiłby pracę dydaktyczną zakładu.

Za zadanie swe uważa zakład wyszkolenie uczniów do samodzielnych badań przedewszystkiem na terenie Wileńszczyzny. Jako pracę naukową stawia on sobie problemy wydzielania zasadniczych płyt, mogących stanowić samodzielne jednostki geograficzne. Badanie tych płyt w stosunku do rozwijającej się sieci hydrograficznej musi być postawione na naczelnem miejscu. Dochodzą do tego badania nad Pojezierzem, formami tego Pojezierza i genezą tych form. Obok zagadnień geografji fizycznej prowadzi się też studja topologiczne, należące do antropogeografji. Zadaniem ich jest znalezienie głębszego związku między terenem a człowiekiem.

Kierownikiem zakładu jest prof. Dr. M. Limanowski. Asystentami młodszymi są K. Baudouin de Courtenay i Lidja Matwiejówna. Poprzednio obowiązki mł. asystentki sprawowała także Olimpja Świaniewiczowa.

16. ZAKŁAD GEOLOGICZNY

Kierownik prof. Dr. Bronisław Rydzewski.

Zakład geologiczny mieści się w gmachu Collegium Czartoryskiego i zajmuje wschodnią jego część od ulicy Sierakowskiego na II piętrze. Przy podziale gmachu tego na poszczególne zakłady oddano na rzecz katedry geologji połowę II piętra starej części gmachu. Dzisiaj, jak to wyjaśnimy dalej, zakład geologiczny korzysta z części tylko tego lokalu. W chwili obejmowania pomieszczenia na zakład przedstawiało ono zupełną ruinę, przytem, jako przeznaczone na sypialnie dla junkrów, składało się z paru wielkich sal bez drzwi, pieców i bez żadnych instalacyj. Remont kapitalny, jaki rozpoczęto w r. 1921, wobec skąpych kredytów odbywał się powoli, tak że odnowienie części lokalu, zajmowanego dziś przez zakład geologiczny, ukończone zostało dopiero w r. 1924.

W roku akademickim 1920/21 wykłady i ćwiczenia odbywały się w gmachu głównym, w skrzydle przy ulicy Zamkowej 11, tej kolebce prawie wszystkich dzisiejszych zakładów przyrodniczych U. S. B. Już w r. 1921/22 zostały wykończone trzy pokoje w lokalu Collegium Czartoryskiego, do których też został przeniesiony ubogi inwentarz zakładu, i gdzie rozpoczęto wykłady i ćwiczenia. Wobec braku lokali na inne, później powstające zakłady, oddano początkowo jeden pokój w nieodnowionej części zakładu na rzecz katedry botaniki systematycznej, później zaś tenże pokój oraz sąsiedni i dużą pięciookienną salę oddano czasowo na potrzeby zakładu geofizyki i mineralogji; tam też zakład mineralogiczny mieści się po dzień dzisiejszy. Zakładowi geofizyki i mineralogji odstąpiono zczasem także odnowioną czterookienną salę frontową i pokój dwuokienny, wzamian za jeden pokój w obrębie zakładu geologicznego, zajmowany poprzednio przez prof. J. Łukaszewicza. W ten sposób zakład geologiczny przez długi czas dawał w swych murach przytułek innym zakładom wydziału matematyczno-przyrodniczego.

Dzisiaj zakład w swej uszczuplonej części składa się z następujących lokali: 1) sali wykładowej, kompletnie urządzonej, 2) sali ćwiczeń, mieszczącej znaczną część zbiorów, 3) pokoju ze zbiorami i pomocami naukowemi, 4) pokoju dla pracowników zaawansowanych, 5) pokoju asystenckiego, 6) bibljoteki, 7) pracowni kierownika zakładu, 8) pokoju zajmowanego przez profesora geografji fizycznej, 9) ciemni fotograficznej, 10) pokoiku woźnego z warsztatem podręcznym, 11) umywalni. W ostatnich latach zakład uzyskał jeden pokój na parterze na pracownię gleboznawczą, oraz garaż na samochód zakładowy.

Remont zakładu, prowadzony w warunkach trudnych, przy niedostatecznych zawsze kredytach, nie mógł być uskuteczniony w tym

stopniu, jakiego wymaga współczesna uniwersytecka pracownia przyrodnicza. To też już dzisiaj trzeba przystąpić do powtórnego remontu, co powoli zostaje wykonywane. Remontu wymagają sufity, ściany, częściowo instalacja gazowa i elektryczna, a przedewszystkiem podłogi, których nie odnawiano wcale podczas dawnego remontu.

Mimo bardzo skromnych środków zakład geologiczny został umeblowany względnie dostatnio. Mówiąc o umeblowaniu, niepodobna nie wspomnieć z wyrazami głębokiej wdzięczności o darze Politechniki Warszawskiej, która ofiarowała zakładowi geologicznemu trzy duże szafy magazynowe na zbiory, oraz cztery mniejsze; przy tej pomocy możliwe się stało rozmieszczenie zbiorów dydaktycznych i naukowych. W depozycie zakładu znajdują się także gabloty dawnego muzeum przyrodniczego, które wobec uruchomienia muzeum w czasie niedalekim zostaną tej instytucji zwrócone. Bolączką zakładu w dziale mebli jest zbyt szczupła ilość szaf magazynowych dla stale powiększających się zbiorów.

Pomoce naukowe zakładu geologicznego są niewystarczające, co w wysokim stopniu utrudnia pracę dydaktyczną i uniemożliwia postawienie jej na odpowiednim poziomie. Braki dotyczą zwłaszcza zbiorów geologicznych i paleontologicznych, rzeczy naogół bardzo drogich. Inwentarz aparatury do pracy naukowej przedstawia się zasobniej, aczkolwiek i tu są poważne braki, wymagające uzupełnień. Jako najcenniejsze i najważniejsze przyrządy należy wymienić: pantograf Coradiego, planimetr, przyrządy niwelacyjne, mikroskop polaryzacyjny firmy Leitz (duży model), mikroskop biologiczny, lupa binokularna Zeissa (duży model), dwa aparaty fotograficzne i jeden aparat do powiększeń fotograficznych Noxa. Dział ten liczy 129 numerów inwentarzowych.

Tablice paleontologiczne ofiarowane zostały zakładowi przez Politechnikę Warszawską, pozostałe wykonano w zakładzie staraniem personelu asystenckiego.

Zbiory dydaktyczne zakładu, jak wspomnieliśmy wyżej, są niewystarczające. Niezwykle dotkliwie daje się przy wykładach odczuwać brak uniwersalnego aparatu projekcyjnego.

Jeśli zakład mógł przez tych parę lat prowadzić ćwiczenia i demonstrować wykłady, zawdzięcza to w pierwszym rzędzie hojności Politechniki Warszawskiej, która ofiarowała cenny duży zbiór paleontologiczny i podręczny zbiór petrograficzny skał magmowych. Zbiór paleontologiczny przeszedł niestety podczas wojny gospodarkę wojskową w Politechnice Warszawskiej i jest dzisiaj mocno zdekompletowany. Wskutek tego pewne grupy zwierząt kopalnych reprezentowane są w tym zbiorze bardzo obficie, kiedy inne przez parę zaledwie okazów. Niezbędne jest w najbliższym czasie uzupełnienie tego zbioru. Pozatem

do demonstracji i ćwiczeń używane były zbiory mineralogiczne i geologiczne dawnego muzeum przyrodniczego przy b. Bibljotece Publicznej. Nabyto jedynie zbiór do geologji historycznej (200 okazów). Wiele okazów dla geologji Polski zawdzięcza zakład profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, ś. p. Dr. Władysławowi Szajnosze, który z życzliwością odnosił się zawsze do naszej instytucji. P. Marja Starzyńska ofiarowała podręczny zbiór paleontologiczny po ś. p. prof. Zygmuncie Starzyńskim, liczne okazy ofiarowali pp. Dr. Alojzy Mazurek i Jan Czarnocki, a także Dr. J. Premik. Sporo okazów ofiarował do zbiorów zakładu jego kierownik. Pozatem zbiory są stale uzupełniane podczas wycieczek naukowych.

Wspomnieć trzeba jeszcze o zbiorach naukowych zakładu. Należy tu duży zbiór flory dolnoliasowej z okolic Ostrowca, zebrany i opracowany przez byłą asystentkę zakładu ś. p. Alinę Makarewicz-Paderewską; zbiór paleontologiczny z kredy grodzieńskiej, opracowany przez Lidję Matwiejównę; kredowy zbiór Wiktora Karolewicza z okolic Wołkowyska; zbiór paleontologiczny i petrograficzny z trzeciorzędu grodzieńskiego, zebrany przez prof. Br. Rydzewskiego. Ozdobą zbiorów naukowych zakładu jest jednak bogaty zbiór flory międzylodowcowej z Bohatyrowicz i Samostrzelnik oraz z Poniemunia i Żydowszczyzny w Grodzieńskiem. Zakład posiada próbki głębokich wierceń z Wilna, ofiarowane przez Magistrat miasta Wilna. W ostatnich czasach rozpoczęto gromadzenie kolekcji głazów narzutowych Wileńszczyzny. Zbiory naukowe przekazane zostaną zczasem muzeum przyrodniczemu Uniwersytetu i w ten sposób staną się dostępne dla szerszych warstw społeczeństwa wileńskiego.

Bibljoteka zakładu geologicznego liczy ogółem 1630 numerów inwentarzowych. Składają się na to następujące pozycje:

a) Nabytki. Poza szeregiem podręczników, dzieł ogólnych i monograficznych nabyto dla bibljoteki następujące wydawnictwa: 1) *Zeitschrift der deutschen geologischen Gesellschaft*, serja od r. 1875 do chwili ostatniej; czasopismo to jest stale prenumerowane. 2) *Geologische Rundschau*, komplet; jest stale prenumerowane. 3) *Zeitschrift der Gesellschaft für Erdkunde in Berlin*, komplet od r. 1856; jest również stale prenumerowane. 4) *The Quarterly Journal of the Geological Society of London*, serja od r. 1859 do r. 1920. 5) *Zeitschrift für Gletscherkunde*, komplet, czasopismo prenumerowane. 6) *Bulletin of the Geological Institution of the University of Upsala*, komplet, wydawnictwo prenumerowane. 7) Wydawnictwa duńskiego zakładu geologicznego, komplet, 101 tomów. 8) *Paläontologische Zeitschrift*, t. I i II. 9) *Jahrbuch der preussischen geologischen Landesanstalt*, komplet, wydawnictwo w dalszym ciągu prenumerowane. 10) *Zeitschrift der Gesellschaft für Geschiebeforschung*, komplet. 11) *Kosmos*, komplet.

b) Dary. Drugą poważną pozycję w bibljotece stanowią dary. Drogą darów otrzymał zakład geologiczny następujące wydawnictwa

i dzieła: 1) Państwowy Instytut Geologiczny w Sztokholmie ofiarował komplet swych wydawnictw od pierwszych tomów i nadsyła je nadal. Wydawnictwa te obejmują zarówno rozprawy naukowe jak i mapy. 2) Finlandzkie Towarzystwo Geograficzne w Helsingforsie ofiarowało komplet swego wydawnictwa *Fenia* oraz *Acta Geographica* i nadsyła je nadal. 3) Finlandzki Instytut Geologiczny ofiarował szereg zeszytów swego *Bulletin*. 4) Polski Instytut Geologiczny złożył w formie depozytu wydawnictwo *Neues Jahrbuch für Mineralogie, Geologie und Paläontologie*. Niestety, jest on zdekompletowany i wymaga licznych uzupełnień. To samo można powiedzieć o zdeponowanem przez tę samą instytucję wydawnictwie *Zentralblatt für Mineralogie, Geologie und Paläontologie*. Polski Instytut Geologiczny nadsyła stale w formie daru wszystkie swoje wydawnictwa. 5) Polskie Towarzystwo Geologiczne nadsyła stale swój rocznik. 6) Cenny dar otrzymał zakład od byłych właścicieli tygodnika *Wszechświat* w formie licznych odbitek, a zwłaszcza kompletu wyczerpanego dawno *Słownika Geograficznego*. 7) Zbiór duży broszur, dotyczących zwłaszcza geologji Polski, ofiarował kierownik zakładu.

c) Nabytki przez wymianę. Rozprawy, wykonane w zakładzie geologicznym, drukowane są w wydawnictwach Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. Na mocy układu między Towarzystwem a kierownikiem zakładu, zakład otrzymuje 200 odbitek każdej pracy, które dostają osobną okładkę i jako *Prace Zakładu Geologicznego U. S. B.* tworzą wydawnictwo zakładu geologicznego. Rozsyłając te prace, nawiązano stosunki wymienne z państwowemi instytutami geologicznemi Szwecji, Finlandji, Rosji, Ukrainy, Łotwy i Danji. Rozmiar *Prac Zakładu Geologicznego* w ostatnim roku został znacznie rozszerzony, ponieważ do współpracy przystąpił także zakład geograficzny U. S. B. Tą drogą wzajemnej wymiany zyskuje zakład wydawnictwa, których przy szczupłych dotacjach nie mógłby nabywać.

Bibljoteka zakładu, z której korzystają nieposiadające dotychczas własnych bibljotek zakłady geograficzny i mineralogiczny, stara się skupić planowo literaturę naukową dla badań dyluwjum, młodszej kredy i trzeciorzędu, jako zagadnień najbardziej interesujących Wilno.

Zakład geologiczny obsługuje studentów wydziału matematyczno-przyrodniczego, studjum rolniczego, a ostatnio studentów oddziału farmaceutycznego wydziału lekarskiego. Ilość przyrodników, przerabiających obowiązkowo ćwiczenia, wynosi rocznie od 30 do 40 osób, tylu też wynosi liczba rolników i farmaceutów. Ogólna zatem liczba studentów uczęszczających na ćwiczenia znacznie przekracza 100 osób.

Zakład geologiczny był ostoją i punktem zaczepienia dla innych, rozpoczynających pracę, zakładów wydziału matem.-przyrodn. U. S. B. Przez szereg lat korzystano z urządzeń zakładu geologicznego przy

wykładach i ćwiczeniach z geologji fizycznej, prowadzonych przez ś. p. prof. J. Łukaszewicza; odbywają się w nim wykłady astronomji, wreszcie, jak już wspomniano, gości w nim zakład geograficzny.

Podczas ubiegłych dziesięciu lat prowadzono w zakładzie geologicznym wykłady z zakresu geologji historycznej, geologji regjonalnej, paleontologji zwierząt bezkręgowych i geologji dyluwjalnej. W ostatnim roku, po śmierci prof. Łukaszewicza, objął zakład całkowite studjum geologiczne na Uniwersytecie Stefana Batorego. Poza normalnemi wykładami i ćwiczeniami z geologji i paleontologji, przewidzianemi w programach studjów dla wszystkich przyrodników, odbywa się w zakładzie 15-godzinne *practicum* dla studentów, poświęcających się specjalnie studjom geologicznym. Ilość kandydatów na studja geologiczne jest znikomo mała. Przyczyny szukać należy niewątpliwie w fakcie usunięcia nauk geologicznych ze szkoły średniej i w najniefortunniejszym pomyśle połączenia w szkole średniej geologji z geografją. Pozatem ogromną krzywdę nauce o ziemi wyrządza fakt, że magisterja z geologji nie dają praw w uzyskiwaniu dyplomu nauczyciela szkół średnich. Kierownik zakładu geologicznego parokrotnie zwracał się w tej sprawie do Ministerstwa W. R. i O. P., mając za sobą poparcie Rady wydziałowej, przedstawiając, że stan taki doprowadzić musi do zaniku w Polsce geologji, nauki posiadającej tak wielkie znaczenie w życiu ekonomicznem kraju. Starania te nie przyniosły dotąd żadnego skutku.

Działalność naukowa zakładu geologicznego zmierza w kierunku studjów na terenach najbliższych, a więc Wileńszczyzny, okolic Grodna, częściowo Nowogródzkiego. Zebrano dość obfity materjał, dotąd nie ogłoszony, o wychodniach kredowych i trzeciorzędnych o budowie podłoża dyluwjalnego ziem wschodnich, opracowano faunę kredy Wołkowyska i Grodna, stratygrafję utworów lodowcowych pod Grodnem. Naczelnym tematem studjów naukowych zakładu geologicznego są zagadnienia, związane z rozwojem naszej sieci wodnej i stosunków hydrograficznych po ustąpieniu lodów ostatniego zlodowacenia. Pracownicy zakładu biorą pozatem czynny udział w pracach komitetu badań trockich, zorganizowanych przez koło wileńskie komisji fizjograficznej Akademji Umiejętności i Uniwersytet Stefana Batorego. Przeprowadzono pomiary jezior Trockich, a także od paru lat prowadzone są zdjęcia geologiczne arkusza „Wilno" mapy w skali 1 : 100.000. W ostatnim roku personel zakładu przystąpił do badań geologicznych na Polesiu, prowadzonych z ramienia Biura projektu osuszenia błot Polesia. Ponadto kierownik zakładu i asystent Mr. W. Karolewicz wykonali szereg prac dla miasta Wilna oraz wojska.

Studja geologiczne ze stopniem magistra filozofji ukończyły 3 osoby, mianowicie: Wiktor Karolewicz, Roman Kongiel i Marjan Iwanowski.

Kierownikiem zakładu geologicznego od początku jego istnienia jest prof. Dr. Br. Rydzewski. Asystentami w chwili obecnej są: starszy asystent Mr. Wiktor Karolewicz, młodsi — Mr. Roman Kongiel i Eugenjusz Rakowski. Przedtem obowiązki asystentów pełnili: Sabina Grochowska, Alina Makarewicz-Paderewska, Tadeusz Żelnio.

W okresie sprawozdawczym wykonano w zakładzie i ogłoszono drukiem, prócz prac kierownika, następujące prace:

A. Makarewiczówna, Flora dolno-liasowa okolic Ostrowca nad Kamienną, *Prace Zakładu Geologicznego U. S. B.*, Nr. 3, Wilno, 1927.

Lidja Matwiejówna, Małże i ślimaki z margli krzemienistych w Misłach pod Grodnem, tamże, Nr. 4, 1928.

W. Karolewicz, Paleogen na ziemiach b. W. Księstwa Litewskiego, *Pamiętnik II Zjazdu geografów i etnografów słowiańskich*, Kraków, 1928.

R. Kongiel i E. Rakowski, Pomiary głębokości jezior Trockich, *Prace Zakładu Geologicznego U. S. B.*, Nr. 5, 1928.

17. ZAKŁAD BOTANIKI OGÓLNEJ

Kierownik: prof. Dr. Piotr Wiśniewski.

Bezpośrednio po otwarciu Uniwersytetu Stefana Batorego w roku 1919 zakład botaniki ogólnej otrzymał jeden pokój w gmachu głównym Collegium Vetus. W kilka miesięcy potem uzyskał nieco większy lokal, również tymczasowy, w skrzydle gmachu głównego przy ulicy Zamkowej 11. Tam to rozpoczęły się pierwsze ćwiczenia botaniczne, prowadzone przeważnie przy pożyczonych mikroskopach. Wreszcie od letniego trimestru 1919/20 roku akad. został zakład przeniesiony do stałego pomieszczenia w osobnym budynku Collegium Czartoryskiego, gdzie pozostaje po dzień dzisiejszy. Po przeprowadzeniu niezbędnego remontu, można było zainstalować tam urządzenia laboratoryjne i przystąpić do normalnej pracy. Szczupłość kredytów uniemożliwiła remont całego gmachu i dopiero w r. 1922 można było zużytkować na potrzeby zakładu botaniki ogólnej cały przyznany jej lokal. Oprócz oddzielnego budynku w kompleksie gmachów Collegium Czartoryskiego otrzymał zakład botaniki ogólnej nieduży ogródek, co umożliwia mu hodowlę najniezbędniejszych roślin do ćwiczeń i pokazów oraz prowadzenie szeregu doświadczeń naukowych.

Inwentarz pomocy naukowych zakładu nie jest dostateczny. Odczuwa się zwłaszcza brak mikroskopów do ćwiczeń, które przerabiają studenci wydziału matematyczno-przyrodniczego i studjum rolniczego. W dziale aparatury jako najważniejsze należy wymienić: 20 mikroskopów do ćwiczeń, oraz jeden mikroskop do prac specjalnych z soczewkami apochromatycznemi, 2 wagi analityczne, 2 termostaty,

jeden gazowy i jeden naftowy, przyrząd Chamberlaina, 2 mikrotomy, globoskop. Pozatem zakład posiada około 200 tablic, jest też w posiadaniu dużego zielnika roślin wyższych i niższych, składającego się z około 1.100 okazów muzealnych. Zielnik roślin wyższych pochodzi przeważnie z okazów, przekazanych zakładowi przez Towarzystwo Lekarskie, oraz z muzeum przyrodniczego przy dawnej Bibljotece Publicznej.

Bibljoteka zakładu składała się do dn. 1 stycznia 1929 r. z 1.453 tomów i broszur, w tem darowanych około 300. Tu wymienić należy hojny dar od byłej redakcji *Wszechświata* (p. Stefana Dziewulskiego), składający się z 245 tomów i broszur. Bibljoteka zakładowa jest w posiadaniu całkowitych lub prawie całkowitych kompletów następujących wydawnictw: 1) *Annales des sciences naturelles;* 2) *Berichte der Deutschen Botanischen Gesellschaft;* 3) *Botanisches Zentralblatt;* 4) *Beihefte zum Botanischen Zentralblatt;* 5) *Jahrbuch für wissenschaftliche Botanik;* 6) *Just Botanischer Jahresbericht;* 7) *Zeitschrift für Botanik.*

Kierownikiem zakładu jest od początku prof. Dr. Piotr Wiśniewski. Starszym asystentem jest Dr. Bronisław Szakien, młodszymi — Irena Renigerówna, Helena Pekszowa, Marja Oszurkówna. Poprzednio jako asystenci pracowali: Dr. Witold Sławiński, Anna Moksiewiczówna-Przewłocka, Anna Czarnocka i Czesława Rudnicka.

W zakładzie odbywają się wykłady z botaniki ogólnej, morfologji i anatomji roślin, oraz ćwiczenia botaniczne dla początkujących, ćwiczenia botaniczne dla zaawansowanych i półdzienne *practicum* dla studentów, poświęcających się studjom botanicznym. Ćwiczenia te przerabiało w roku akad. 1919/20 około 20 osób (ćwiczenia tylko dla początkujących), w r. 1920/21 — około 70 osób (dla początkujących i zaawansowanych). Obecnie ilość studentów uczęszczających na ćwiczenia botaniczne wynosi około 140 osób. Półdzienne *practicum* przerabia mniej więcej 10 osób rocznie.

Podczas okresu sprawozdawczego wykonano w zakładzie botaniki ogólnej 11 prac nauczycielskich i magisterskich. Prace te dotyczyły przeważnie zagadnień okresu spoczynkowego u roślin.

Asystent zakładu Bronisław Szakien pracował przez rok w Belgji, gdzie w zakładzie prof. Gregoira wykonał rozprawę: „La formation des chromosomes hétérotypiques dans l'Osmunda regalis" (*La Cellule*, 1927).

Z prac wykonanych w zakładzie ogłoszono drukiem:

J. Ostrowski, Narośla (Cecidia) zebrane na roślinach w okolicach Wilna i Grodna, *Kosmos*, 1926.

Br. Szakien: *1.* Przyczynek do znajomości rdzy Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny, tamże. — *2.* Rdze zebrane w okolicy Trok, *Prace Wydziału II Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie*, t. V.

K. Oszurkówna, Wpływ czynników zewnętrznych na skrócenie okresu wypoczynkowego cebulek Oxalis Deppei Lodd, tamże.

W. Sawicka-Milewska, Narośla (Cecidia) zebrane w okolicy Trok, tamże.

18. ZAKŁAD SYSTEMATYKI ROŚLIN

Kierownik: prof. Dr. Józef Trzebiński.

Pierwsze prace nad organizacją zakładu botaniki rolniczej, później systematyki roślin, sięgają roku 1922, kiedy na wykłady zlecone zaproszony został prof. Dr. Józef Trzebiński. Lokal na ten zakład wyznaczony został na III piętrze Collegium Józefa Piłsudskiego. Wobec tego wszakże, że gmach ten objęty został przez Uniwersytet dopiero w r. 1923, a przytem wymagał gruntownego remontu, objęcie ostateczne lokalu, przeznaczonego na zakład, przez mianowanego już na stanowisko profesora Dr. Józefa Trzebińskiego nastąpiło dopiero w jesieni 1924 r. Do tego czasu prowadził profesor wykłady i ćwiczenia systematyki roślin w zakładzie botaniki ogólnej, korzystając z jego urządzeń i pomocy naukowych. Organizacja zakładu nie jest jeszcze ukończona, a to z powodu zbyt małych dotacyj, które uniemożliwiły zakup niezbędnej aparatury do pracy naukowej i ćwiczeń. Dotkliwie zwłaszcza daje się odczuwać brak mikroskopów i bibljoteki.

Lokal zakładu obejmuje: gabinet kierownika, poczekalnię, salę wykładową, salę dla studentów zaawansowanych i magistrantów, muzeum, pokój bibljoteczny, pokój asystenta, pokój przygotowawczy, pokój do przygotowywania pożywek, pokój woźnego. Przy zakładzie jest również mieszkanie woźnego. Oprócz tego zakład korzysta z małego ogródka przy gmachu Collegium.

Dział pomocy naukowych składa się z następujących najważniejszych pozycyj: 13 mikroskopów, 42 lup, mikrotomu, wirownicy, termostatu naftowego, łaźni wodnej, 3 wag, autoklawu, aparatu Kocha, komory do odkażania zbiorów. Bibljoteka zakładu składa się z 754 tomów (521 tytułów), w tej liczbie 31 tytułów pochodzi z darów. Rozpoczęto prenumeratę 12 czasopism, jednakże z powodu braku funduszów musiano je zredukować z czasem do czterech. Cztery czasopisma otrzymuje zakład w postaci daru. Zbiory zakładu składają się z: 1) zielników, 2) suchych i mokrych preparatów, 3) preparatów mikroskopowych. Zakład posiada 11 zielników, z tych 8 o charakterze ogólnym i 3 zielniki miejscowe, zebrane przez pracowników zakładu, a mianowicie: zielnik roślin kwiatowych z okolic Zielonych jezior, zawierający około 800 gatunków, zebrany przez Dr. Witolda Sławińskiego, b. asystenta zakładu; zielnik z nadleśnictwa międzyrzeckiego w puszczy Rudnickiej, zebrany

przez asystentkę I. Sokołowską (około 400 gatunków); zielnik z okolic Nowo-Święcian, obejmujący około 300 gatunków roślin, zebranych przez H. Krzyżanowską; zielnik narośli *(zoocecidia)*, zebrany przez asystentkę zakładu Zofję Fiedorowiczównę (około 120 gatunków) z powiatu dziśnieńskiego.

Wśród preparatów mokrych i suchych należy wymienić: zbiory owoców i nasion roślin uprawnych, zbiór dendrologiczny przekrojów drzew, zbiór fitopatologiczny, obejmujący grzyby pasożytnicze, okazy roślin porażonych bakterjozami, potworności. Zbiory te zostały skompletowane przez kierownika zakładu. Pracy kierownika zakładu, tudzież inspektora ogrodu botanicznego K. Prószyńskiego, zawdzięcza zakład zbiór grzybów z północno-wschodniej Polski.

Kierownikiem i organizatorem zakładu jest od początku prof. Dr. Józef Trzebiński. Jako asystenci zakładu pracują: Zofja Fiedorowiczówna, Irena Sokołowska i Antoni Zieliński. Poprzednio obowiązki starszego asystenta zakładu systematyki roślin pełnił Dr. Witold Sławiński, który brał czynny udział w okresie pierwszej organizacji zakładu.

W zakładzie prowadzone są wykłady i ćwiczenia z systematyki i morfologji roślin, geobotaniki, fizjologji roślin i fitopatologji. Poza wykładami w lecie urządzane są wycieczki botaniczne w okolice Wilna oraz dalsze. Dla studentów, poświęcających się studjom botanicznym, przewidziane jest w planie nauczania zakładu półdzienne *practicum* botaniczne, polegające na samodzielnem oznaczaniu żywych i zasuszonych roślin kwiatowych, paprotników, mchów i grzybów. Na zakończenie *practicum* otrzymuje student-botanik grzybka w czystej hodowli do zbadania i opisania zachowania się jego na różnych pożywkach. Po przerobieniu *practicum* otrzymuje student temat pracy magisterskiej z zakresu mikologji, fitopatologji lub geobotaniki (zespoły florystyczne Wileńszczyzny).

Z wykładów i ćwiczeń zakładu korzystają studenci wydziału matem.-przyrodn., studjum rolniczego i studjum farmaceutycznego wydziału lekarskiego. W ostatnim roku brało udział w ćwiczeniach 67 studentów. Pozatem 15 studentów przerabiało ćwiczenia dla zaawansowanych (*practicum* botaniczne).

Działalność naukową mógł rozpocząć zakład dopiero w r. 1926, po wyszkoleniu studentów. Podjęto szereg tematów, które wkrótce zostaną ogłoszone drukiem. Personel zakładu z kierownikiem na czele brał czynny udział w badaniach jezior Trockich, zajmując się szatą roślinną okolic Trok.

Kierownik zakładu zajęty był opracowaniem zebranego przez siebie materjału grzybów na kresach północno-wschodnich, a także sprawami, związanemi z chorobami roślin uprawnych w Wileńszczyźnie.

Z prac wykonanych w zakładzie ogłoszono drukiem:

W. Sławiński, *Dr. Jan Emanuel Gilibert, profesor i założyciel ogrodu botanicznego w Wilnie.* Przyczynek do historji Uniwersytetu Wileńskiego. Odbitka z *Ateneum Wileńskiego*, 1925 r.

19. OGRÓD BOTANICZNY

Kierownik: prof. Dr. Józef Trzebiński.

Jedną z pierwszych trosk wydziału przy organizowaniu zakładów i pracowni naukowych była sprawa założenia ogrodu botanicznego, tej niezbędnej instytucji przy akademickiem studjum botaniki. Ogród botaniczny dawnego Uniwersytetu Wileńskiego, z którym wiązało się tyle pięknych tradycyj naukowych, z którym związane były najwybitniejsze nazwiska dawnych botaników wileńskich, był w stanie takim i tak położony, że o wykorzystaniu i rewindykacji jego na rzecz Uniwersytetu nie można było myśleć. Należało szukać nowego terenu, a to tembardziej, że dzisiaj ogrody botaniczne rozrastają się do wielkich rozmiarów, zajmując znaczne przestrzenie pól. Trzeba było nie tylko założyć ten ogród, lecz równocześnie tak go umieścić, aby miał on wszelakie dane dla dalszego rozwoju. Jedyny botanik ówczesny, prof. Dr. P. Wiśniewski, zwrócił uwagę na folwark Zakret, oddany do dyspozycji U. S. B. Na mocy uchwały Rady wydziałowej i Senatu przydzielono ogrodowi w folwarku Zakret około dwóch hektarów ziemi, odgrodzonej od strony Wilji wysokim murem. Równocześnie Senat zastrzegł dla ogrodu botanicznego prawo dalszego zajmowania terenów przyległych, o ile zajdzie tego potrzeba. W ten sposób sprawa samych terenów została rozstrzygnięta dla przyszłości ogrodu bardzo korzystnie. Z powodu jednakże bardzo szczupłego personelu oraz małych dotacyj ogród botaniczny nie mógł wykorzystać tych możliwości rozwojowych i do dnia dzisiejszego mieści się na wspomnianych wyżej ogrodzonych murem dwóch hektarach. Teren ogrodu przedstawia płaską, bardzo nisko położoną równinę (zalewowa terasa Wilji), ma glebę piaszczystą, o płytkiej wodzie zaskórnej, jest otwarty i niezabezpieczony od zimnych wiatrów północnych. Warunki zatem są niezbyt dogodne dla uprawy roślin, wynagradza je natomiast długa kultura rolna tego terenu. Pierwszym kierownikiem ogrodu botanicznego był prof. Dr. Piotr Wiśniewski. Na stanowisko inspektora mianowany został już w r. 1919 znawca wybitny flory kwiatowej i grzybów ziem północno-wschodnich Rzeczypospolitej, Konstanty Prószyński.

W r. 1920 zostały założone w ogrodzie botanicznym pierwsze szeregi działek z roślinami zielnemi, gruntowemi, oraz posadzona

niewielka ilość drzew i krzewów. Materjału dostarczył ogród botaniczny Uniwersytetu Warszawskiego. Organizację ogrodu przerwała inwazja bolszewicka, po powrocie Uniwersytetu do Wilna prowadzono ją w dalszym ciągu. W r. 1922 ilość roślin zwiększyła się na tyle, że można było założyć dwa działy: dział roślin krajowych i dział systematyki ogólnej. Założono wówczas również sztuczną wydmę z odpowiednią roślinnością. W 1923 r. prof. P. Wiśniewski zrzekł się kierownictwa ogrodu, które objął z urzędu ówczesny dziekan wydziału matematyczno-przyrodniczego, prof. Dr. Edward Bekier.

Z chwilą powołania na katedrę systematyki roślin prof. Józefa Trzebińskiego, Rada wydziałowa zleciła mu również kierownictwo ogrodu botanicznego. W maju 1924 r. prof. J. Trzebiński objął to kierownictwo. Przystąpiono do założenia instalacji wodnej dla polewania ogrodu, w następnym zaś roku założono kolekcję roślin uprawnych. W r. 1926 została założona kolekcja ekologji roślin i zbudowany jeden większy basen, liczba zaś małych basenów została powiększona. W tymże roku rozpoczęto budowę dużej szklarni, ponieważ dotychczasowa mała nie wystarczała na potrzeby dydaktyczne. Niestety, kredyty na szklarnię napływały tak powoli i w tak małych dawkach, że pierwszy oddział tej szklarni ukończony został dopiero w styczniu 1929 r. Drugi oddział rozpoczęto budować w r. 1928.

W r. 1927 uzupełniono kolekcję drzew i krzewów, założono małe sztuczne torfowisko wysokie i rozpoczęto urządzenie małego alpinetum. W r. 1928 założono drugi większy basen dla roślin wodnych i rozpoczęto prace nad sypaniem pagórków dla urozmaicenia monotonji równego terenu ogrodu.

Inwentarz ogrodu stanowi niezależną od zakładów botanicznych całość; wchodzą do niego najniezbędniejsze narzędzia gospodarcze, meble, para koni. Z aparatów do pracy naukowej wymienić należy 4 mikroskopy oraz 37 modeli wyższych grzybów. Podręczna bibljoteka ogrodu składa się z 107 dzieł w 149 tomach.

Do dyspozycji ogrodu botanicznego oddany został drewniany dom-willa. W domu tym mieści się mieszkanie dyrektora ogrodu botanicznego, oraz na pierwszem piętrze podręczna pracownia botaniczna z pokojem do zbierania i czyszczenia nasion, tudzież czasowem muzeum. Lokal na piętrze ma tak cienkie ściany, że niepodobna go opalić, z tego więc powodu praca w nim możliwa jest jedynie w lecie (od kwietnia do września). Oprócz wspomnianej willi personel ogrodu botanicznego korzysta z domu folwarcznego, gdzie mieści się mieszkanie inspektora ogrodu i służby niższej. Wreszcie w skład ubikacyj, zajętych przez ogród botaniczny, wchodzą: składzik na narzędzia, stajnia i wozownia. W samym ogrodzie urządzone są inspekta na 12 okien.

Personel ogrodu botanicznego składa się z dyrektora ogrodu prof. Dr. Józefa Trzebińskiego, inspektora Konstantego Prószyńskiego, ogrodnika i robotnika stałego.

Zadaniem ogrodu jest możliwie zupełne skompletowanie ważniejszych i charakterystycznych gatunków flory województw wileńskiego i nowogródzkiego, uzupełnienie kolekcyj roślin obcokrajowych gruntowych, zasługujących na uwagę, zgromadzenie ważniejszych roślin szklarnianych krajów egzotycznych.

Ogród botaniczny dostarcza stale materjału do ćwiczeń botanicznych, oraz służy do obserwacyj na miejscu zarówno dla studentów jak i personelu naukowego zakładów botanicznych. Jest on w stałym kontakcie z innemi ogrodami botanicznemi polskiemi i zagranicznemi, a to przez wymianę nasion. Od r. 1921 drukuje wileński ogród botaniczny katalog wyprodukowanych nasion, który rozsyła innym ogrodom botanicznym, otrzymując wzamian katalogi nasion tamtych ogrodów. W r. 1927/28 wysłano katalogi do 74 ogrodów i otrzymano katalogi od 57 ogrodów. Paczek z nasionami wysłano w tymże roku 1.600 sztuk, otrzymano w drodze wymiany 2.110 sztuk.

Jak z powyższego widać, ogród botaniczny Uniwersytetu Stefana Batorego jest dopiero w początku rozwoju. Zbyt wolny, być może, bieg tego rozwoju tłumaczyć trzeba niezwykle trudnemi warunkami finansowemi, a właściwie nieustannym i chronicznym brakiem funduszów.

20. ZAKŁAD ZOOLOGICZNY

Kierownik: zast. prof. Dr. Jan Prüffer.

Zakład zoologiczny, mieszczący się na I piętrze gmachu Collegium Czartoryskiego, należy do grupy najstarszych zakładów wydziału matematyczno-przyrodniczego, organizacja jego bowiem sięga pierwszych dni wskrzeszenia U. S. B. Zaczęta ona została przez prof. Dr. Michała Siedleckiego, ówczesnego rektora U. S. B., w r. 1919 i trwała pod jego kierunkiem przy współpracy Dr. Jana Wilczyńskiego, dzisiaj profesora biologji ogólnej na wydziale lekarskim, i Hieronima Jawłowskiego, do r. 1921. Wykłady i ćwiczenia z zoologji odbywały się początkowo w gmachu głównym, w skrzydle przy ulicy Zamkowej 11. W r. 1920 odremontowany został lokal definitywny zakładu zoologicznego w Collegium Czartoryskiego, przeprowadzono w nim najniezbędniejsze instalacje wodne, gazowe i elektryczne.

W tym pierwszym okresie organizacyjnym zakładu zakupiono także szereg pomocy naukowych, z których najważniejszemi były: 12 mikroskopów szkolnych, jeden duży mikroskop Zeissa do badań

naukowych, mikrotom saneczkowy Junga, dwa termostaty i tablice Pfurtschelera. W tym też czasie założono, i to w sposób poważny, zaczątek bibljoteki przez nabycie, poza najniezbędniejszą literaturą podręcznikową, następujących wydawnictw naukowych: 2) *Zeitschrift für wissenschaftliche Zoologie*, serja od r. 1878; 2) *Zoologische Jahrbücher, Abt. für Anatomie, Abt. für Physiologie* i *Abt. für Systematik*; 3) *Zoologischer Anzeiger*, komplet; 4) *Bibliographia zoologica*, komplet; 5) *Archiv für Protistenkunde*; 6) *Jenaische Zeitschrift*; 7) *Archives de Zoologie expérimentale et générale*. Nabyto także księgozbiór po anatomie polskim ś. p. Możejce. Ponadto do odnowionego lokalu zakładu przeniesiono zbiory zoologiczne dawnego przedwojennego muzeum przyrodniczego przy b. Bibljotece Publicznej.

Po ustąpieniu z Wilna prof. M. Siedleckiego powołany został na katedrę zoologji w charakterze zastępcy profesora Dr. Jan Prüffer, który objął obowiązki kierownika zakładu i sprawuje je do chwili obecnej.

W tym drugim okresie organizacyjnym wszystkie wysiłki kierownika zmierzały do uzupełnienia poszczególnych działów inwentarza zakładu. Uzupełniono więc braki w umeblowaniu, zakupiono szereg aparatów, z których najważniejsze są: aparat do mikrofotografji i mikroprojekcji systemu Edingera, lupa binokularna, mikrotom syst. Mignota, zwykły aparat do mikrofotografji. Inwentarz pomocy naukowych wzbogacony został przez komplet narzędzi do badań hydrobiologicznych (siatka planktonowa ilościowa, kilka siatek jakościowych, mała draga, aparat do pobierania próbek mułu syst. Eckemanna, aparat do określania zawartości tlenu w wodzie syst. Ruthnera, skala barw wody, aparat do badania zawartości P^{H}, termometry zwykłe i przewrotne, sonda, kołowrót i inne). Uzupełniono także zbiór tablic przez wykonanie nowych w zakładzie. Dzisiaj ogólna ilość pomocy naukowych zakładu wynosi 807 przedmiotów.

Przez parę lat ostatnich powiększyła się również znacznie bibljoteka zakładu. Utrzymano z jednej strony prenumeratę prawie wszystkich od początku nabywanych czasopism, z drugiej strony zaprenumerowano nowe, względnie otrzymano w drodze wymiany za wydawnictwa zakładu. Ostatnią drogą wzbogacono bibljotekę następującemi wydawnictwami: *Zeitschrift für angewandte Entomologie, Konowia, Zaszczyta rastenij, Entomologisch Tidskrift, Bulletin de Museum National d'Histoire Naturelle de Paris, Russkij Zoołogiczeskij Żurnał, Lambilionea, Bulletin de l'Academie Polon. des Sciences, Rozprawy Akademji Umiejętności, Prace Państwowego Muzeum Zoologicznego, Archiwum Hydrobiologiczne, Pamiętnik Instytutu Nauk. Gosp. Wiejsk. w Puławach, Kosmos, Prace T. P. N. w Wilnie.* Nabyto także szereg wydawnictw o charakterze monograficznym, jak: *Catalogus lepidopterorum, Handbuch der Zoologie, Handbuch der Entomologie* i t. d. Obecnie łączna suma tomów bibljoteki wynosi 2.147.

Zakład zoologiczny, jak wspomnieliśmy, mieści się na I piętrze Collegium Czartoryskiego i zajmuje obecnie 17 jednostek, a mianowicie: pracownia kierownika, bibljoteka, 2 pokoje na pracownie asystenckie, sala dla pracowników zaawansowanych, sala ćwiczeń, sala wykładowa, preparatornia, dwie sale muzealne, ciemnia fotograficzna, pracownia entomologiczna stacji ochrony roślin, dwa składziki i inne. Lokal zakładu został w pierwszym roku jedynie prowizorycznie odremontowany i dziś wymaga powtórnego remontu, aby dojść do stanu pracowni uniwersyteckiej.

Do zakładu należy także ogródek, w którym mieszczą się: stary basen dla hodowli zwierząt wodnych i w r. 1928/29 wybudowane insektorjum. Insektorjum nie jest jeszcze wykończone, a przeznaczone jest jako pracownia doświadczalno-hodowlana z zakresu entomologji. Przy budowie tego pawilonu uwzględniono możliwość zmiany przeznaczenia tej pracowni na inną, gdyby wymagał tego kierunek prac naukowych w zakładzie. Reszta przestrzeni ogródka użyta jest jako teren demonstracyjno-doświadczalny w zakresie entomologji stosowanej w związku z tem, że zakład zoologiczny obsługuje nie tylko studentów przyrodników, lecz także i rolników.

Na mocy porozumienia z profesorem anatomji porównawczej rozgraniczono tematy wykładów i przedmiot badań laboratoryjnych w ten sposób, iż w zakładzie zoologicznym omawiane są i badane zwierzęta bezkręgowe, a w zakładzie anatomji porównawczej — zwierzęta kręgowe. Działalność dydaktyczna zakładu zoologicznego wyraża się w prowadzeniu wykładów, ćwiczeń dla początkujących i zaawansowanych, oraz urządzaniu wycieczek naukowych. Od r. 1922 do 1928/29 odbyły się wykłady na następujące tematy: zoologja ogólna, zoologja systematyczna (Evertebrata), entomologja stosowana, zoologja dla rolników (uwzględniano pasorzyty zwierząt domowych i szkodniki roślin uprawnych), zoogeografja ogólna i szczegółowa, fauna Polski i wybrane rozdziały z zoologji eksperymentalnej.

Ćwiczenia prowadzone są w dwóch grupach: dla początkujących, oraz dla studentów zaawansowanych. Te trwają teoretycznie przez cały rok w rozmiarach 15 godzin tygodniowo (*practicum* zoologiczne), w rzeczywistości przedłużają się o jeden trimestr. Zadaniem ich jest zapoznanie studentów-zoologów z jedną z grup zwierząt bezkręgowych i poznanie techniki i metod badań naukowych. Po ukończeniu tego *practicum* student otrzymuje temat pracy magisterskiej lub doktorskiej. W ćwiczeniach dla początkujących brało udział od 7 osób w r. 1922 do 33 w r. 1928/29, rolników pracowało od 21 do 53 osób rocznie. *Practicum* zoologiczne odrabiało przeciętnie 3 osoby rocznie.

Pierwszym kierownikiem zakładu zoologicznego (od r. 1919 do 1921)

był prof. Dr. Michał Siedlecki. Od r. 1922 do chwili obecnej Dr. Jan Prüffer. W ciągu tego czasu obowiązki asystentów spełniali: Dr. Hieronim Jawłowski, Dr. Marja Ostreykówna, Dr. Marja Racięcka, Michalina Łossowska i rysowniczka Eugenja Kowalska; preparatorką jest Eliza Swiętochowska. W końcu okresu sprawozdawczego starszą asystentką jest Dr. Marja Racięcka.

Przechodząc do działalności naukowej zakładu zoologicznego, stwierdzić trzeba, że od stycznia 1922 r. do marca 1929 pracowało w zakładzie zoologicznym 14 osób. Przez okres ten wykonano w zakładzie 31 prac drukowanych, pozatem liczne prace są w druku lub na ukończeniu. Zainteresowanie naukowe zakładu biegnie z jednej strony w kierunku badań doświadczalnych i morfologicznych nad systemem nerwowym i narządami zmysłowemi członkonogów (przeważnie owadów), z drugiej — w kierunku poznania fauny ziemi wileńskiej. Pozatem prowadzi się studja nad szkodnikami okolic Wilna (entomologja stosowana), a to w związku z tem, że Uniwersytet Stefana Batorego nie posiada drugiej katedry zoologji, którąby obsługiwała praktyczne problemy zoologji, związane z istnieniem studjum rolniczego. Pracownicy zakładu zoologicznego biorą czynny udział w badaniach jezior Trockich, prowadzonych przez komitet badań trockich.

Naukowa działalność zakładu przejawia się także w stałym kontakcie z naukowemi instytucjami zamiejscowemi polskiemi i zagranicznemi. Kontakt ten polega na wymianie wydawnictw naukowych, materjałów fauny miejscowej, wypożyczaniu literatury. Przy omawianiu działalności naukowej zakładu nie można pominąć pracy, związanej ze zwalczaniem szkodników roślin uprawnych. Podczas całego okresu sprawozdawczego otrzymywał zakład liczne materjały szkodników z prośbą o rozpoznanie ich i podanie środków zwalczania. Czynny zwłaszcza udział brali pracownicy zakładu zoologicznego podczas masowych pojawów pewnych szkodników. A więc w r. 1922 masowo pojawiła się błyszczka jarzynówka *(Plusia gamma L.)*, nad którą przeprowadziła badania Marja Ostreykówna, a rezultaty ogłosiła drukiem w r. 1924. W r. 1923 masowo pojawiła się strzygonia chojnówka *(Panolis griseovariegata)*. Badania inwazji przeprowadził kierownik zakładu Dr. J. Prüffer, a wyniki ich opublikował w r. 1923. W latach 1924 i 1925 wystąpiły w Polsce masowo muchy zbożowe. Dla walki z niemi zwołało Ministerstwo Rolnictwa zjazd w Warszawie i zaprosiło na niego kierownika zakładu, któremu zjazd polecił przeprowadzenie studjów w tej sprawie w powiecie wileńskim. Badania zostały przeprowadzone przy współudziale stypendysty Ministerstwa Rolnictwa Wiktora Tomczyka. Rezultaty badań zostały przesłane do naczelnego kierownika akcji zwalczania much zbożowych, prof. Z. Mokrzeckiego, a dane naukowe zostaną

ogłoszone drukiem. W tymże czasie badano masowo jawiącego się skoczka sześciorka *(Cicadulla sexnotata)*.

W czerwcu 1928 r. została założona w Wilnie stacja ochrony roślin z działem entomologji stosowanej, skutkiem czego zakład zoologiczny formalnie został zwolniony od dodatkowej pracy nad szkodnikami. Mimo to zakład zoologiczny stoi stale w bliskim kontakcie z temi sprawami. Po pierwsze pracownia entomologiczna stacji ochrony roślin mieści się w zakładzie, a po wtóre kierownik zakładu jest także kierownikiem działu entomologicznego stacji. Symbioza ta ma dla zakładu duże znaczenie dodatnie, albowiem dzięki zbiorom i literaturze naukowej ułatwia prowadzenie wykładów i ćwiczeń z zakresu zoologji rolniczej i entomologji stosowanej.

W okresie sprawozdawczym ogłoszono drukiem, prócz prac kierownika, następujące prace, wykonane w zakładzie:

H. Jawłowski: *1.* O funkcjach centralnego systemu nerwowego drewniaka (Lithobius forficatus L), *Prace Wydziału II Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, t. I, 1923. — *2.* Zwei neue Diplopoden aus der Umgegend von Wilno, *Prace Zoologiczne Polskiego Państw. Muzeum Przyrodniczego w Warszawie*, t. IV. — *3.* Krocionogi (dwuparce) okolic Wilna, *Spraw. Kom. Fizjograf. Polsk. Akademji Umiejętności*, t. LXI, Kraków, 1926. — *4.* Przyczynek do fauny pareczników okolic Wilna, *Kosmos*, t. LI, Lwów, 1926. — *5.* Krocionogi okolic Warszawy i niektóre gatunki z innych miejscowości Polski, *Spraw. Kom. Fizjogr. Ak. Um.*, t. LXIII, 1928. — *6.* Karpatophyllon polińskii n. sbg. n. sp., Leptoiulus czarnohoricus n. sp., *Prace Państw. Muzeum Przyrodn.*, Warszawa, 1928.

M. Ostreykówna: *1.* Plusia gamma L. ab. comma ab. nova, *Prace Wydz. II Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie*, t. I, 1923. — *2.* O wystąpieniu muchy heskiej (Cecidomya destructor Sag.) w powiecie oszmiańskim, *Tygodnik Rolniczy*, Wilno, 1923. — *3.* Materjały do morfologji i biologji błyszczki gamma (Pl. gamma L.), *Prace Wydz. II Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, t. II, 1924. — *4.* Gruczoł przedtułowiowy u gąsiennic Plusia gamma L., tamże, t. III, 1925-26.

M. Znamierowska-Prüfferowa: *1.* Występowanie Anax imperator w Wileńszczyźnie, *Polskie Pismo Entomologiczne*, t. II, 1923. — *2.* Ważki okolic Wilna, *Prace Wydz. II Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, t. I, 1923. — *3.* Materjały do znajomości ważek północnowschodniej Polski, tamże, t. III, 1927.

M. Racięcka: *1.* Poczwarka Neuronia phalenoides L., tamże, t. II, 1924. — *2.* O unerwieniu skrzydeł Rhopalocera, tamże, t. IV, 1928.

21. MUZEUM ZOOLOGICZNE

Kierownik zast. prof. Dr. Jan Prüffer.

Przy zakładzie zoologicznym istnieje jako oddzielnie budżetowana instytucja muzeum zoologiczne. Obejmuje ono zbiory zoologiczne, stanowiące niegdyś część muzeum przy Bibljotece Publicznej w Wilnie. W skład tych zbiorów wchodzą: kolekcja ptaków krajowych i egzotycznych, kolekcja jaj, nieliczne zbiory innych kręgowców oraz dość

obfity zbiór muszli. Zaznaczyć należy, że część zbioru ptaków i jaj pochodzi z kolekcji Tyzenhauza. Zbiory zoologiczne, przez długi czas pozbawione fachowej opieki, zostały silnie zniszczone. Naukowa ich wartość jest bardzo mała, nieliczne bowiem tylko okazy posiadają oznaczone miejsce znalezienia. Zupełnemu zniszczeniu uległy zbiory owadów. To też w miarę zdobywania nowych okazów stare są usuwane. Zbiory, mimo braków, posiadają jednak niewątpliwie duże znaczenie dydaktyczne.

Zbiory muzeum zoologicznego powiększyły się znacznie podczas dziesięciu lat, a to zarówno dzięki uzyskaniu nowych darów, jak przedewszystkiem przez włączenie do nich materjałów, zebranych przez personel zakładowy. Z ważniejszych darów należy wymienić: dar ś. p. Marji i Stanisława Szelów, obejmujący zbiór ptaków, przeważnie cejlońskich, nieco korali i owadów; dar ś. p. Tymińskiego (chrząszcze i motyle, przeważnie z okolic Wilna); dar Antoniego Ossendowskiego (kilkadziesiąt skórek ptaków z Afryki). Pozatem muzeum przyjęło w formie depozytu szereg okazów cenniejszych z muzeum Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie (łoś, bóbr, borsuk, mewa i t. p.). Przez pracowników zakładu zgromadzone zostały zbiory owadów okolic Wilna (prostoskrzydłe, ważki, wojsiłki, chróściki, chrząszcze, motyle, błonkówki).

Muzeum posiada pozatem zbiór 250 okazów demonstracyjnych alkoholowych, obejmujących zwierzęta morskie, przywiezione przez kierownika zakładu z morza Śródziemnego, a także zwierzęta lądowe znalezione w okolicach Wilna, lub wreszcie zakupione lecz zmontowane na miejscu. Zbiory muzeum zoologicznego, z pominięciem okazów o wartości naukowej, służą do demonstracyj przy wykładach. Brak pomieszczenia nie pozwala na udostępnienie ich szerszej publiczności.

Z największemi trudnościami spotykano się przy organizacji muzeum w nabyciu odpowiednich szaf, rzeczy bardzo kosztownych. Dawne szafy nie nadawały się na ten cel zupełnie, jako nieszczelne, umożliwiające dostawanie się pasorzytów do zbiorów. W ostatnich czasach udało się nabyć dwie szafy muzealne. Nabytek ten jednak całkowicie nie wystarcza na potrzeby muzeum.

22. ZAKŁAD ANATOMJI PORÓWNAWCZEJ

Kierownik: prof. Dr. Władysław Szeliga-Mierzeyewski.

Organizacja zakładu anatomji porównawczej zaczęta została przez prof. Dr. Władysława Szeligę-Mierzeyewskiego w r. 1922. Wykłady i ćwiczenia z anatomji porównawczej odbywały się przedtem w zakładzie geologicznym. W r. 1922 rozpoczęto dla zakładu remont lokalu

w Collegium Czartoryskiego. Z powodu skąpych kredytów remont trwał długo i zakończony został dopiero w 1927 r. Obecnie zakład składa się z 14 sal i obejmuje: gabinet kierownika zakładu, pracownię kierownika, pokój asystencki, salę i pokój dla pracowników zaawansowanych, salę wykładową, salę ćwiczeń, wraz z pokojem przygotowawczym, salę muzealną, preparatornię i dwa składziki. Pozatem do zakładu należą pokój dla zwierząt żywych oraz maceratownia poza zakładem, na parterze gmachu. Podczas remontu zbudowano trzy duże baseny betonowe oraz instalowano duży kocioł, służące razem do maceracji zwierząt.

O ile umeblowanie zakładu, chociaż skromne, zostało doprowadzone do stanu normalnego, to inwentarz pomocy naukowych a zwłaszcza bibljoteka przedstawiają się nadzwyczaj ubogo. Przyczyna leży w tem, że organizacja zakładu wypadła na okres dewaluacji oraz zmniejszenia dotacyj podczas momentu stabilizacji waluty. Jako najcenniejsze przedmioty w dziale pomocy naukowych należy wymienić: 6 mikroskopów, 2 lupy binokularne, aparat fotograficzny, 2 aparaty projekcyjne, 2 mikrotomy, inkubator, suszarka, termostat oraz 93 tablice anatomiczne. Bibljoteka zakładu liczy 350 tomów. W zakładzie istnieje małe muzeum szkieletów zwierząt kręgowych oraz preparatów mokrych, formalinowych i alkoholowych. Zbiory te obejmują 421 okazów, przyczem ogromna większość ich, bo 205, została wykonana przez kierownika zakładu i asystentów. W dziale tym istnieją jednakże poważne luki, które wysoce utrudniają wykłady, dotyczą one zwierząt egzotycznych.

W zakładzie anatomji porównawczej prowadzone są wykłady dla studentów wydziału matematyczno-przyrodniczego (anatomja porównawcza, zoologja kręgowców) oraz dla studentów studjum rolniczego (anatomja porównawcza i histologja zwierząt domowych). Pozatem co pewien czas wykładana jest dla przyrodników paleontologja kręgowców. Oprócz ćwiczeń, związanych z wykładami, odbywa się półdzienne *practicum* dla studentów zoologów i anatomów. Przerobienie *practicum* anatomicznego jest warunkiem otrzymania tematu pracy magisterskiej lub doktorskiej. Na ćwiczenia w okresie od r. 1922/23 do 1928/29 uczęszczało przeciętnie 36 przyrodników. Najwyższa ilość wypada na r. 1922/23, mianowicie 122 osoby, najniższa na r. 1927/28 — 11 osób. *Practicum* anatomiczne odrabiało przeciętnie cztery osoby, pracowników, zajętych tematami specjalnemi, było przeciętnie po trzy osoby rocznie. Stopień doktora filozofji otrzymał pracownik zakładu, asystent Stanisław Liśkiewicz. Przeciętna ilość studentów rolników, uczęszczających na ćwiczenia anatomiczne, wynosiła 41 osób, przy maksymalnej ilości 58 w r. 1926/27.

Kierownikiem zakładu od jego początku jest prof. Dr. Władysław Szeliga-Mierzeyewski. Asystentami w okresie sprawozdawczym byli

Dr. Stanisław Liśkiewicz, Helena Truskolawska, Zofja Zajcówna, Sabina Grochowska i Witold Adolph.

Praca naukowa zakładu biegnie z jednej strony w kierunku studjów anatomicznych, z drugiej — faunistycznych. Pracownicy zakładu biorą pozatem czynny udział w zespołowych badaniach jezior Trockich. Wynikiem prac faunistycznych jest szereg zbiorów, złożonych w zakładzie anatomji porównawczej, a mianowicie: 1) zbiory Sabiny Grochowskiej, obejmujące kolekcję prostoskrzydłych okolic Gostynina i kolekcję prostoskrzydłych okolic Trok; 2) zbiór prostoskrzydłych okolic Pińska Heleny Truskolawskiej; 3) zbiór prostoskrzydłych okolic Głębokiego S. Rywoszówny; 4) zbiór mięczaków okolic Trok Z. Zajcówny; 5) zbiór mięczaków okolic Pińska T. Soroszkiewiczówny; 6) zbiór ryb z okolic Głębokiego Z. Szejnkierówny; 7) zbiór płazów i gadów oraz zbiór prostoskrzydłych okolic Wilna prof. W. Mierzeyewskiego; 8) zbiory pijawek z okolic Słonima i z Wileńszczyzny oraz zbiory przylżeńców z okolic Trok i Wilna Dr. St. Liśkiewicza.

Wykonano w zakładzie anatomji porównawczej i ogłoszono drukiem, prócz prac kierownika, następujące rozprawy:

St. Liśkiewicz: *1.* Pijawki (Hirudinea) gub. kazańskiej, *Prace Wydziału II Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, t. III, 1925-26. — *2.* Die Hirudineen des nord-östlichen Polens, *Arch. f. Naturgeschichte*, 1925.

S. Grochowska, Wykaz prostoskrzydłych (Orthoptera Saltatoria) z okolic Gostynina, *Rozprawy i Wiadom. Muzeum im. Dzieduszyckich*, 1928.

23. ZAKŁAD UPRAWY ROLI I ROŚLIN

Kierownicy: Prof. Dr. Kazimierz Rogoyski i zast. prof. inż. Wacław Łastowski.

Zakład uprawy roli i roślin zorganizowany został przez prof. D-ra Kazimierza Rogoyskiego w r. 1924. Na pomieszczenie zakładu przekazano parter w Collegium J. Piłsudskiego. Po umeblowaniu i nabyciu najniezbędniejszych pomocy naukowych oddano zakład do użytku młodzieży. W organizacji zakładu a także w prowadzeniu ćwiczeń pomagał kierownikowi zakładu starszy asystent Józef Szystowski. W zakładzie tym prowadzono wykłady i ćwiczenia dla studentów rolników z ogólnej uprawy roli i roślin, gleboznawstwa i wstępu do nauk rolniczych. Zakład uprawy roli i roślin stał się ośrodkiem pracy naukowej sfer rolniczych Wilna. Prof. Rogoyski zorganizował tu oddział wileński Towarzystwa popierania polskiej nauki rolnictwa i leśnictwa, oraz wykłady akademickie rolnicze.

Staraniem prof. D-ra K. Rogoyskiego i Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego założona została przy zakładzie stacja oceny nasion, a jej kierownictwo powierzono asystentowi zakładu J. Szystowskiemu.

Po ustąpieniu z katedry prof. K. Rogoyskiego w styczniu 1929 r. Rada wydziałowa powierzyła tymczasowe kierownictwo zakładu zast. prof. Inż. Wacławowi Łastowskiemu.

24. ZAKŁAD HODOWLI ZWIERZĄT

Kierownik: vacat.

Organizacja zakładu hodowli zwierząt rozpoczęta została przez prof. Uniwersytetu Poznańskiego D-ra Zygmunta Moczarskiego. Ponieważ prof. Moczarski mógł jedynie dojeżdżać do Wilna, przeto zaangażowany został asystent jego Inż. Jan Czerniewski, który pod nadzorem i wskazówkami profesora Moczarskiego przeprowadzał najniezbędniejsze inwestycje. Stało się to w listopadzie 1924 r. W tym samym czasie zakład otrzymał dwa pokoje na parterze gmachu Collegium Piłsudskiego z prawem korzystania ze wspólnej pracowni chemicznej zakładu uprawy roli i roślin, i zakładu żywienia zwierząt. Z powodu braku kierownika ograniczono się do zakupienia jedynie najniezbędniejszych mebli i pomocy naukowych oraz dzieł bibljotecznych. W r. 1927 z inicjatywy doc. D-ra Teodora Marchlewskiego, który przez pewien czas prowadził wykłady na studjum rolniczem, dzięki zasiłkowi Ministerstwa Rolnictwa zbudowano kurnik i królikarnię, oraz wzniesiono owczarnię. Jest to zaczątek stacji hodowlanej. Kurnik liczy 107 kur pięciu ras oraz 23 króliki, ofiarowane przeważnie przez zakłady naukowe w Boguchwale.

Jako najważniejsze narzędzia zakładu należy wymienić: komplet narzędzi do pomiarów zwierząt, narzędzia sekcyjne, aparat Gelbera, 2 aparaty fotograficzne, kodeks barw, szczypce do numerowania, wagi laboratoryjne i t. p. Stacja hodowlana posiada wylęgarnię i wychowalnię Buckeya oraz komplety narzędzi i naczyń do hodowli drobiu. Bibljoteka składa się z 421 dzieł naukowych.

Asystentami byli Inż. Jan Czerniewski i Inż. Romana Mokryówna.

Wykłady z hodowli ogólnej i szczegółowej prowadzone były przez dojeżdżających wykładowców. Wykłady te prowadzili prof. Dr. Z. Moczarski, doc. Dr. J. Olbrycht, prof. Dr. J. Rostafiński, doc. Dr. T. Marchlewski. Ćwiczenia prowadzili asystenci Inż. J. Czerniewski początkowo sam, a potem przy pomocy asystentki Inż. R. Mokryówny.

Praca naukowa wobec nieobsadzenia katedry nie mogła iść normalną drogą. Jednak asystent zakładu Inż. Czerniewski wykonał pracę dyplomową p. t.: „Przyczynek biometryczny do poznania owiec wrzo-

sówek". Latem 1925 r. zebrał on także materjały do stosunków hodowlanych w powiecie dziśnieńskim. W r. 1926 przeprowadził studja i zebrał materjały o bydle czerwonem Małopolski zachodniej. Stacja hodowlana, zarządzana przez asystentkę Inż. R. Mokryównę, prowadzi badania nad kurami rasy „antokolki", gromadzi materjał porównawczy produkcyjności ras obcych i krajowych, przeprowadza krzyżówki, bada przejawy rachityzmu u kur i leczenie przy pomocy rozmaitych preparatów. Zajmuje się również studjowaniem dziedziczenia japońskiego ubarwienia królików.

25. ZAKŁAD ŻYWIENIA ZWIERZĄT

Kierownik: vacat.

Zakład żywienia zwierząt istnieje od stycznia 1925 r. Zorganizowany przez prof. Jana Marszałkowicza, mieści się na parterze Collegium J. Piłsudskiego. Posiada on gabinet profesora, pracownię chemiczną, oraz mieszkanie dla woźnego. Organizator zakładu dążył do stworzenia pracowni chemicznej i obory doświadczalnej z tem, aby mógł prowadzić doświadczenia z żywieniem krów według własnej teorji, oraz z wychowu cieląt. Zamierzeń tych wszakże nie zdołał w całości zrealizować z powodu braku środków materjalnych i także z powodu opuszczenia stanowiska profesora studjum rolniczego w r. 1928.

Inwentarz pomocy naukowych stanowią: aparat Soxlota, trzy piecyki elektryczne do tegoż aparatu, termostat elektryczny, suszarka, waga analityczna, techniczna i stołowa, aparat Kiejdala czterokolbowy, platynowy tygielek z przykrywką, komplet sit mosiężnych do przesiewania próbek pasz, młynki do rozcierania pasz, szkło laboratoryjne, chemikalja, palniki, statywy i t. p. Bibljoteki własnej zakład nie posiada. Kierownikiem zakładu był profesor kontraktowy Jan Marszałkowicz od r. 1925 do października r. 1928. Asystentką była Konstancja Kozłowska, absolwentka wydziału matematyczno-przyrodniczego U. S. B.

PROFESOROWIE I DOCENCI WYDZIAŁU

1. PROFESOROWIE ZWYCZAJNI

Dr. Władysław Dziewulski urodził się w Warszawie dn. 2 września 1878 r. Uczęszczał do gimnazjum V klasycznego w Warszawie i ukończył je w r. 1897, poczem wstąpił na wydział fizyczno-matematyczny (dział nauk matematyczno-fizycznych) Uniwersytetu Warszawskiego; ukończył go w r. 1901; po złożeniu rozprawy uzyskał medal srebrny

i stopień kandydata nauk matematyczno-fizycznych. W r. 1901/02 pracował w obserwatorjum astronomicznem Uniwersytetu Warszawskiego i w obserwatorjum im. Jędrzejewicza. Rok akad. 1902/03 spędził na studjach w Getyndze. Od 1 września 1903 r. był asystentem obserwatorjum astronomicznego w Krakowie; na podstawie pracy, rozpoczętej w Getyndze, uzyskał w Krakowie doktorat w r. 1906. Na jesieni 1907 r. otrzymał urlop i udał się znowu do Getyngi, gdzie spędził na studjach rok akad. 1907/08. Zrezygnowawszy z asystentury w Krakowie, był w roku akad. 1908/09 asystentem obserwatorjum astronomicznego w Uniwersytecie getyngeńskim.

Od 1 października 1909 r. został powołany na adjunkta obserwatorjum astronomicznego w Krakowie. W r. 1914 wniósł podanie w sprawie habilitacji w Uniwersytecie Jagiellońskim; wskutek wybuchu wojny habilitacja odbyła się w lutym 1916 r. We wrześniu 1919 r. został powołany do Uniwersytetu wileńskiego; uzyskawszy urlop z Uniwersytetu Jagiellońskiego, otrzymał stanowisko zastępcy profesora astronomji w Uniwersytecie wileńskim. W dniu 1 maja 1920 r. uzyskał nominację na profesora nadzwyczajnego, a w dniu 1 stycznia 1921 r. na profesora zwyczajnego astronomji w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

W roku akad. 1921/22 był dziekanem wydziału matematyczno-przyrodniczego, w r. 1924/25 rektorem Uniwersytetu Stefana Batorego, a w latach 1925/26, 1926/27 i 1927/28 prorektorem.

Od założenia wydziału nauk przyrodniczych i lekarskich Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie jest przewodniczącym tego wydziału.

Ogłosił drukiem:

I. Prace większe: *1.* Wiekowe perturbacje Marsa w ruchu Erosa, (to samo w języku niem.), *Rozprawy Wydz. Mat.-Przyr. Ak. Um.*, Kraków, 1906. — *2.* Säkulare Marsstörungen in der Bewegung der Planeten: Brucia, Taurinensis, Ingeborg, Ocelo, *Bulletin Acad.*, Cracovie, 1907. — *3.* Über die periodischen Bahnen von Hildatypus, *Astr. Nachr.*, Bd. 283, Kiel, 1909. — *4.* O pomiarach siły ciężkości i o pomiarach magnetycznych na ziemiach polskich, *Encyklopedja Polska Ak. Um.*, Tom I, Kraków, 1910. — *5.* Perturbacje wiekowe planety Egeria, wywołane działaniem Marsa, *Spraw. Tow. Nauk.*, Warszawa, 1910. — *6.* Bestimmung der Polhöhe von Göttingen und der Deklinationen von 375 Zenithsternen, von K. Schwarzschild und W. Dziewulski, *Abhandlungen d. Akad. d. Wiss. zu Göttingen*, 1911. — *7.* Über die Bestimmung der Sonnenbewegung nach der Bravais'schen Methode I., *Bulletin Acad.*, Cracovie, 1912—*8.* Photographische Grössen von Sternen in der Nähe des Nordpols, *Astr. Nachr.*, Bd. 198, Kiel, 1914. — *9.* Säkulare Störungen des Planeten (13) Egeria unter der Wirkung der acht grossen Planeten, tamże, Bd. 200, 1915. — *10.* Über die Bestimmung der Sonnenbewegung, II. *Bulletin Acad.*, Cracovie. 1915. — *11.* Über die „motus peculiares" der Sterne, tamże, 1915. — *12.* Über die Bewegung einiger Sterngruppen, tamże, 1915. — *13.* Über die Sterngruppe α Lyrae, ε Coronae bor., π Cephei, tamże, 1916. — *14.* Kritische Bemerkungen über die Sterngruppen, tamże, 1916. — *15.* Über die Bestimmung der Vertices der Sternbewegungen auf Grund der motus peculiares der Sterne, tamże, 1917. — *16.* O przebiegu rocznym usłonecznienia w Krakowie, Zakopanem i Lwowie, *Spraw.*

Kom. Fizj., Kraków, 1917. — *17.* O wyznaczeniu ruchu słońca w przestrzeni, cz. III, *Rozprawy Wydz. Mat.-Przyr. Ak. Um.*, Kraków, 1918. — *18.* Bearbeitung der von prof. Plassman ausgeführten Beobachtungen von „u Herculis", *Astr. Nachr.*, Bd. 207, Kiel, 1918. — *19.* O zależności swoistych prędkości gwiazd od typu widmowego i absolutnej wielkości gwiazd, *Rozprawy Wydz. Mat.-Przyr. Ak. Um.*, Kraków, 1919. — *20.* O wyznaczeniu ruchu słońca w przestrzeni za pomocą metody p. Bravais. Cz. IV, *Biul. Obserw. Astr.*, I, 2, Wilno, 1922. — *22.* Secular perturbations of the minor planet (887) Alinda, arising from the action of Mars, tamże, I, 4, 1924. — *23.* On the systematic motions of stars. I paper., tamże, I, 6, 1925. — *24.* On the determination of the vertices from the stars. of F, G, K, M types, tamże, I, 8, 1926. — *25.* On the systematic motions of stars. II paper., tamże. — *26.* The determination of apex and vertex from the stars of Boss's „Prelim. General Catalogue", *Acta Astronomica*, t. I, Kraków, 1926. — *27.* On the systematic motions of stars. III paper., *Biul. Obserw. Astr.*, I, 9, 1928. Pozatem brał udział w pracy K. Schwarzschilda: „Aktinometrie der Sterne der B. D. bis zur Grösse 7, 5". Teil B. unter Mitwirkung von Br. Meyermann, A. Kohlschütter, O. Birck und W. Dziewulski, *Abhandlungen der Gesellschaft der Wissenschaften zu Göttingen*, Berlin, 1912.

II. Prace mniejsze (obserwacje i mniejsze rachunki): *1.* Elemente des Kometen 1903-a (wspólnie z M. Knappem), *Astr. Nachr.*, Bd. 161, 1903. — *2.* Elemente des Kometen 1903-c (wspólnie z M. Knappem), tamże, Bd. 162, 1903. — *3.* Ephemeride des Kometen 1903-c (wspólnie z M. Knappem), tamże, Bd. 163, 1903. — *4.* Ephemeride des Kometen 1903-c (wspólnie z W. Wagemannem), tamże. — *5.* Notiz betreffend der Säkularstörungen von Eros, tamże, Bd. 175, 1907. — *6.* Beobachtung der Mondfinsternis 1910 Nov. 16, tamże, Bd. 187, 1911. — *7.* Beobachtung von Sternschnuppen, tamże, Bd. 189, 1911. — *8.* O jasności komety 1911-c Brooks'a, *Spraw. Tow. Nauk.*, Warszawa, 1912. — *9.* Beobachtung der Sonnenfinsternis 1915, April 17, *Astr. Nachr.*, Bd. 192, 1912. — *10.* Beobachtungen von Sternbedeckungen, tamże, Bd. 193, 1913. — *11.* Beobachtungen der Nova Geminorum 2, tamże, Bd. 194, 1913. — *12.* Beobachtung der Sonnenfinsternis 1914, Aug. 21 (wspólnie z J. Ryznerem), tamże, Bd. 199, 1914. — *13.* Beobachtungen von Sternbedeckungen, tamże, Bd. 200, 1915. — *14.* Über den Stern + 33⁰ 1433, tamże, Bd. 201, 1915. — *15.* Beobachtungen von Sternbedeckungen, tamże, Bd. 203, 1916. — *16.* Über den Stern „u Herculis", tamże, Bd. 204, 1917. — *17.* Beobachtung der Mondfinsternis 1917, Juli 4, tamże, Bd. 205, 1917. — *18.* Dodatek do artykułu „O pomiarach magnetycznych na ziemiach polskich", *Spraw. Kom. Fizjogr. Ak. Um.*, t. 51, Kraków, 1917. — *19.* Beobachtungen der Nova Aquilae 3 (wspólnie z St. Szeligowskim), *Astr. Nachr.*, Bd. 210, Kiel, 1920. — *20.* Beobachtungen der Nova Cygni 1920, tamże. Bd. 213, 1921. — *21.* O jasności komet 1913-d, 1913-e, 1913-f, 1913-a, 1913-b, *Biul. Obserw. Astr.*, I, 1, Wilno. 1921. — *22.* O jasności komety 1921-a, tamże. — *23.* O zmiennej S Sagittae, tamże. — *24.* Observations et éléments de l'étoile variable X Cygni, tamże, I, 4, 1924. — *25.* Observations et éléments de l'étoile variable B. D. + 35⁰ 4282, tamże. — *26.* On the variable star W Geminorum, tamże. — *27.* On the variable RT Aurigae, tamże. — *28.* On the variable star W Cygni, tamże, I, 5, 1924. — *29.* On the variable star T Monocerotis, tamże. — *30.* On the variable star RV Bootis, tamże, I, 7, 1925. — *31.* On the variable star T Vulpeculae, tamże. — *32.* On the variable star U Monocerotis, tamże, I, 8, 1926. Ponadto prace wykazane wyżej, na str. 307, oraz na str. 309.

III. Sprawozdania, nekrologi i t. d. *1.* Wspomnienie o ś. p. J. Kowalczyku, *Spraw. Tow. Nauk.*, Warszawa 1912. — *2.* Anzeige des Todes von M. Rudzki, *Astr. Nachr.*, Bd. 203, Kiel, 1916. — *3.* M. Rudzki, jako astronom, *Kosmos*, t. XLI, Lwów, 1917. — *4.* M. Rudzki (wspomnienie pośmiertne), *Spraw. Kom. Fizjogr. Ak. Um.*,

t. 51, Kraków, 1917. — 5. O potrzebach astronomji w Polsce, *Nauka Polska*, t. I, Warszawa, 1918. — 6. O historji astronomji w Wilnie, *Rocz. Tow. Przyj. Nauk*, VII. Wilno, 1921. — 7. Sprawozdanie obserw. astr. w Wilnie do końca roku 1927, *Rocznik astr. obserw. krak.*, t. V, Kraków, 1928.

Dr. Kazimierz Rogoyski[1], b. profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, mianowany został na stanowisko profesora zwyczajnego ogólnej uprawy roli i roślin w U. S. B. dn. 1 kwietnia 1924 r. Z objęciem katedry został kierownikiem i organizatorem studjum rolniczego, które prowadził do 10 stycznia 1927 r., kiedy to zrezygnował z kierownictwa. Z dniem 1 października 1928 r. przeszedł na emeryturę. Podczas pracy w Wilnie, której oddał cały zasób swych sił, poza sprawami uniwersyteckiemi zorganizował szereg instytucyj (jak akademickie wykłady rolnicze, stację oceny nasion etc.), zmierzających do podniesienia rolnictwa na kresach wschodnich. Spełniając obowiązki profesora i kierownika studjum, był także administratorem majątku uniwersyteckiego Żemłosław.

Dr. Juljusz Rudnicki, urodził się 30 marca 1881 r. we wsi Siekierzyńce nad Zbruczem, koło Kamieńca Podolskiego. Po ukończeniu IV gimnazjum w Warszawie w r. 1901 odbywał studja akademickie w Paryżu, studjując w Sorbonie i w wyższej szkole elektryczności *(École Supérieure d'Électricité)*. W r. 1903 uzyskał dyplom licencjata matematyki na Uniwersytecie paryskim, a w r. 1904 dyplom inżyniera elektrotechnika. Po przedstawieniu rozprawy p. t. „Badanie pewnego szczególnego typu wzrastania funkcji" i po złożeniu egzaminów ścisłych na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie uzyskał stopień doktora filozofji.

W latach 1912 — 1915 pracował jako nauczyciel matematyki w prywatnych szkołach średnich w Warszawie oraz na Wyższych Kursach Pedagogicznych tamże. W r. 1915 wykładał geometrję analityczną na Uniwersytecie Warszawskim, oraz rachunek różniczkowy i całkowy tudzież analizę na Politechnice Warszawskiej (na wydziałach budowy maszyn i inżynierji lądowej i wodnej). W czasie od października 1921 r. do października 1923 r. był zastępcą profesora matematyki na wydziale budowy maszyn w Politechnice Warszawskiej. W maju 1921 r. uzyskał *veniam legendi* na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, a 1 października 1921 r. mianowany został profesorem nadzwyczajnym na wydziale budowy maszyn Politechniki Warszawskiej. W październiku 1923 r. powołany został na stanowisko profesora

[1] Bliższych danych bio- i bibljograficznych nie otrzymano.

zwyczajnego matematyki na wydziale matematyczno-przyrodniczym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

W r. 1927/28 i na początku 1928/29 był dziekanem wydziału matematyczno-przyrodniczego.

Ogłosił drukiem:

1. O pracach matematycznych Poincarégo, *Wektor*, 1913. — *2.* O pewnem zastosowaniu twierdzenia Cauchy-Lipchitza, tamże. — *3.* Przekształcenia linjowe w geometrji, tamże, 1914/5. — *4.* Geometrja kół, przechodzących przez punkt stały, tamże. — *5.* O rozkładzie liczby na sumę czterech kwadratów, tamże. — *6.* Elementarny dowód twierdzenia, że linja śrubowa jest najogólniejszą krzywą, której wszystkie części są łukami, przystającemi do siebie, tamże, 1915/6. — *7.* Badanie pewnego szczególnego typu wzrastania funkcji, *Prace Matem. Fizyczne*, t. XXVIII, 1916. — *8.* Geometrja stożkowych, przechodzących przez trzy punkty stałe, *Wiadom. Matematyczne*, 1916. — *9.* Określenie pewnej funkcji całkowitej za pomocą granicy, *Spraw. z pos. Warsz. Tow. Nauk.*, 1917. — *10.* Zachowanie się funkcji E(z), gdy zmienna z w pewien sposób oddala się nieograniczenie, tamże, 1917. — *11.* O równaniu funkcyjnem f(x + 1) = G(x), f(x), *Wektor*, 1917. — *12.* Funkcja nadwykładnicza E(α, x) w zależności od parametru, *Prace Matem. Fizyczne*, t. XXX, 1919. — *13. Objaśnienia i uwagi do dzieła Gaussa pod tytułem: „Rozważania ogólne o powierzchniach krzywych"*, bibljoteka *Wektora*, serja A, Nr. 1. — *14.* Sur la fonction surlogarithme, *Sprawozd. Akad. Um.*, Kraków, 1919. — *15.* Funkcja nadlogarytmowa w związku z określeniem pewnej klasy funkcyj całkowitych, *Rozprawy Polsk. Tow. Matem.*, 1921. — *16. Rachunek różniczkowy i całkowy*, Warszawa, t. I, 1923, t. II, 1924. — *17.* Geometrja nieeuklidesowa hiperboliczna, *Przegląd Matematyczno-Fizyczny*, 1926. — *18.* O pewnej własności arytmetycznej ciągu iteracji potęgowania, *Mathesis Polska*, t. II, 1927.

Mr. Kazimierz Sławiński, urodził się w r. 1870 we wsi Lipki, powiatu sieradzkiego. Do gimnazjum uczęszczał w Kielcach, na uniwersytet w Warszawie i Bernie szwajcarskiem. Stopień magistra uzyskał w Moskwie za rozprawę: „O pinolu i pinologlikolach". W charakterze prywatnego asystenta rozpoczął w r. 1893 pracę naukową w zakładzie chemji organicznej Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem prof. Wagnera i pracował tam do r. 1898. Od r. 1898 do r. 1915, to jest do ewakuacji Rosjan z Warszawy, był starszym asystentem Politechniki Warszawskiej. Po ewakuacji z ramienia zarządu stołecznego miasta Warszawy pełnił obowiązki kuratora Politechniki Warszawskiej aż do czasu uruchomienia polskiej Politechniki. W r. 1918 na propozycję Ministerstwa W. R. i O. P. objął wykłady technologji środków spożywczych w Politechnice Warszawskiej, a w r. 1919 na podstawie orzeczenia komisji stabilizacyjnej został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego chemji organicznej w tejże Politechnice.

W czasie pierwszej organizacji U. S. B. w Wilnie Ministerstwo W. R. i O. P. zaproponowało mu objęcie wykładów w organizującym się Uniwersytecie wileńskim i udzieliło mu urlopu z Politechniki

Warszawskiej. W roku akad. 1919/20 pozostawał w Wilnie, organizując zakład chemji nieorganicznej, a 1 lipca 1920 r. został mianowany profesorem zwyczajnym chemji organicznej na wydziale matematyczno-przyrodniczym U. S. B. w Wilnie. W roku akad. 1928/29 został wybrany na stanowisko dziekana tegoż wydziału.

W związku z pracą naukową był członkiem następujących towarzystw naukowych: Polskiego Towarzystwa Chemicznego w Warszawie, Francuskiego Towarzystwa Chemicznego w Paryżu, Rosyjskiego Fizyko-Chemicznego Towarzystwa w Petersburgu, Niemieckiego Towarzystwa Chemicznego w Berlinie, Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika we Lwowie, Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, Stowarzyszenia Techników w Warszawie, Towarzystwa Higjenicznego w Warszawie, Polskiego Towarzystwa Botanicznego w Warszawie, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, oraz pracował w następujących organizacjach: w *Wielkiej Encyklopedji Illustrowanej*, Instytucie Badawczym Chemicznym, Kasie im. Józefa Mianowskiego, wydziale oświecenia st. m. Warszawy, Towarzystwie Kursów Naukowych, komisji umundurowania wojsk polskich, komisji do opracowania farmakopei polskiej, radzie dozoru nad żywnością.

Podczas pobytu w Warszawie wykładał w następujących instytucjach: Wolnej Wszechnicy Polskiej, Kursach dla Dorosłych, kursach handlowych T. Raczkowskiej, pensji A. Walickiej, szkole handlowej T. Raczkowskiej. Na propozycję Zarządu miasta Warszawy podczas wojny opracował techniczną metodę otrzymywania kwasu salicylowego i zbudował fabrykę przy zakładach gazowych na ul. Ludnej.

Ogłosił drukiem:

1. O pinolu, *Żurnał Russkogo Fiziko-Chimiczeskogo Obszczestwa*, 1896. — *2.* O diejstwji na chłoristyj mentomentił spirtowoj szczełoczi i chinolina. tamże, 1897. — *3. K rieakcji okislenija pinola i o pinołglikolach* (Rozprawa magisterska), 1897. — *4.* O pinołglikolach, *Żurnał Rus. Fiziko-Chimiczeskogo Obszczestwa*, 1898. — *5.* Zur Constitution des Pinens, *Berichte der Deutschen Chemischen Gesellschaft*, 32—2, 1899 (wspólnie z prof. Wagnerem). — *6.* De la structure des produits obtenus par l'action de l'acide hypochloreux sur le camphéne, *Bulletin de l'Académie des Sciences de Cracovie*, 1905. — *7.* O płynnym aldehydzie izokamfenilanowym $C_{10}H_{16}O$, *Chemik Polski*, VI, 1906. — *8.* O działaniu chinoliny i octanu sodowego na bromokamforę, tamże, XII, 1907. — *9.* O izoforonie, tamże, VIII, 1909. — *10.* O działaniu kwasu podchlorawego na tlenek mezytylu, tamże, XV, 1917. — *11.* Przyczynek do cis, cis-trans izomerji w szeregu związków terpenowych, tamże. — *12.* O budowie produktów otrzymanych przez działanie kwasu podchlorawego na kamfen, *Kosmos*, 1905. — *13.* Nowa metoda otrzymywania pinolu $C_{10}H_{16}O$, *Chemik Polski*, XVI, 1918. — *14.* O nienormalnych zjawiskach w grupie związków terpenowych, *Roczniki Chemji*, 1923. — *15.* W sprawie terpenów dwupierścieniowych, tamże, 1924. — *16.* Sur les formules des terpenes bicycliques, *Bulletin de la Société Chimique de France*, 1924. — *17.* Ocena podręcznika chemji organicznej prof. Stanisława Opolskiego, *Chemik Polski*, XIII, 1913. Pozatem

przetłumaczył: *18. Podręcznik Chemji Organicznej* A. F. Hollemana (Wydanie Kasy J. Mianowskiego). — *19. Podręcznik Chemji Organicznej* Ottona Dielsa (Wydanie M. Arcta). Wreszcie, jako redaktor, drukował szereg artykułów treści chemicznej w *Wielkiej Encyklopedji Ilustrowanej*.

Mr. Wiktor Emeryk Jan Staniewicz, urodził się w Samarze (Rosja) 21 września 1866 r. W r. 1883 ukończył niemieckie gimnazjum filologiczne w Petersburgu, a w r. 1887 Uniwersytet petersburski ze stopniem kandydata nauk matematycznych. Zostawiony przy katedrze matematyki, w r. 1890 złożył egzamin na stopień magistra matematyki. W czasie studjów uniwersyteckich, podejrzany o działalność antypaństwową, został aresztowany i przebył w więzieniu dwa i pół miesiąca.

Będąc studentem, należał do polskich organizacyj studenckich; po skończeniu Uniwersytetu zorganizował za pieniądze, ofiarowane przez bankiera H. Wawelberga, jadłodajnię dla studentów Polaków, za co został honorowym członkiem polskiej Kasy studenckiej. Pozatem brał czynny udział w życiu kolonji polskiej w Petersburgu.

Od r. 1888 wykładał matematykę w gimnazjum Maja, potem na pensji żeńskiej przy kościele katolickim św. Katarzyny i w gimnazjum żeńskiem Stojunina. Od r. 1891 był repetytorem i egzaminatorem w Instytucie inżynierów dróg i komunikacji, wykładał następnie matematykę wyższą w konstantynowskiej szkole artyleryjskiej, na wyższych żeńskich kursach (Bestużewskich), w Instytutach inżynierów dróg i komunikacji tudzież elektrotechnicznym.

W r. 1902 został powołany na katedrę nadzwyczajną matematyki w Politechnice petersburskiej, gdzie pozatem był profesorem (w latach 1905—07), zawiadującym sprawami studenckiemi. W r. 1907 po rewizji, dokonanej w bursach, został oddany pod sąd i 25 maja 1909 r. skazany przez Senat rządzący; pozbawiono go na trzy lata prawa do pełnienia służby państwowej i samorządowej (otreczenje od dołżnosti). Przez te trzy lata wykładał nadal w Politechnice, lecz już w charakterze nauczyciela kontraktowego; w dniu 25 maja 1912 r. objął zpowrotem katedrę. W latach 1915 — 1917 był dziekanem wydziału inżynierji budowlanej, a w latach 1917—1918 pomocnikiem dyrektora Politechniki petersburskiej.

W sierpniu 1919 r. z wielkiemi trudnościami przybył do kraju. Dn. 1 października tegoż roku został profesorem nadzwyczajnym, a od 1 maja 1920 r. jest profesorem zwyczajnym matematyki na wydziale matematyczno-przyrodniczym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Od 1 kwietnia 1920 r. do końca roku akad. 1920/21 był dziekanem wydziału matematyczno-przyrodniczego, a w czerwcu 1921 r. został wybrany na stanowisko rektora Uniwersytetu Stefana Batorego. Urząd

ten sprawował przez rok akad. 1921/22. W roku akad. 1928/29 wybrany został na prodziekana wydziału matematyczno - przyrodniczego.

Podczas ewakuacji Uniwersytetu z Wilna w r. 1920 był zastępcą szefa Sekcji Nauki i Szkół Wyższych w Ministerstwie W. R. i O. P.

Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 2 maja 1923 r. otrzymał krzyż komandorski orderu Odrodzenia Polski.

Ogłosił drukiem:

1. O ogólnej metodzie całkowania funkcyj algebraicznych (1886 r., po rosyjsku).— *2.* O pewnej sumie dwukrotnej (1889 r., po rosyjsku). — *3.* Sur un théorème arithmétique de M. Poincaré, *Comptes Rendus Acad. Sc.*, Paris, 1892. — *4.* O liczbach pierwszych kształtu $4m+1$: $4m-1$ (1900 r., po rosyjsku). — *5.* O pewnej sumie wielokrotnej (1911 r. po rosyjsku).

Dr. Witold S t a n i e w i c z, urodził się w r. 1888 w Wilnie. Po ukończeniu II gimnazjum klasycznego udał się w r. 1906 na studja do Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie studjował nauki przyrodnicze i filozofję; w r. 1911 uzyskał tamże stopień doktora filozofji i jednocześnie złożył pierwszy egzamin rolniczy na studjum krakowskiem. Następnie wyjechał na dalsze studja do Monachjum, gdzie w r. 1913 ukończył wydział rolniczy na Politechnice ze stopniem inżyniera-rolnika; jednocześnie studjował na Uniwersytecie monachijskim ekonomję polityczną. Po odbyciu podróży naukowej po Niemczech, Włoszech i Francji, powrócił w r. 1914 do kraju, gdzie objął gospodarstwo rolne w pow. trockim, biorąc jednocześnie czynny udział w życiu społeczno-rolniczem. Podczas wojny światowej zorganizował w pow. trockim szkolnictwo polskie jako delegat powiatowy Komitetu Polskiego i Komitetu Edukacyjnego w Wilnie. W r. 1918 wstąpił do wojska polskiego (samoobrona wileńska), skąd w r. 1919 powołany został na stanowisko starosty na pow. trocki w Zarządzie Cywilnym Ziem Wschodnich. Po roku pracy na tem stanowisku, w początku lipca 1920 r. powrócił do wojska i odbył całą kampanję w dywizji ochotniczej, początkowo w 201, a następnie w 202 pułku piechoty; został odznaczony orderem „Virtuti Militari" i „Krzyżem Walecznych". Po zawieszeniu broni objął stanowisko szefa kancelarji wojskowej Naczelnego Dowódcy wojsk Litwy Środkowej gen. Żeligowskiego. Po przejściu do rezerwy w styczniu 1922 r. został wybrany na posła do Sejmu Wileńskiego, a po zakończeniu jego prac powrócił do pracy naukowej i objął stanowisko asystenta ekonomji na wydziale prawnym U. S. B. W r. 1923 habilitował się na wydziale rolnym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, poczem od r. 1924 do 1926 wykładał jako docent na wydziale prawnym U. S. B. politykę agrarną, oraz na studjum rolniczem tegoż Uniwersytetu ekonomję polityczną. W maju 1926 r. został powołany w charakterze profesora nadzwyczajnego na katedrę ekonomiki rolniczej na wydziale rolnym

Politechniki Lwowskiej, gdzie wykładał przez rok jeden. W czerwcu 1926 r. objął stanowisko ministra Reform Rolnych i zajmował je do r. 1930.

Z początkiem roku akad. 1929/30 został zamianowany profesorem zwyczajnym ekonomiki rolniczej na studjum rolniczem w U. S. B. W r. 1930 ponadto Rada naukowa Instytutu Puławskiego wybrała go na kierownika wydziału ekonomiki drobnych gospodarstw.

Ogłosił drukiem:

1. Wieś Matujzy Bołondziszki. Studjum społeczne i gospodarcze, Wilno, 1923. — *2. Przedmiot i stanowisko w dziedzinie nauk społecznych oraz cele i środki polityki agrarnej*, Wilno, 1923. — *3.* Rzut oka na rozwój dziejów agrarnych na ziemiach litewskich, *Ateneum Wileńskie*, 1924. — *Sprawa Kłajpedy*, Wilno, 1924. — *5.* Dziedziczenie własności ziemskiej w Szwajcarji w świetle nowego kodeksu cywilnego, *Rocznik Prawniczy Wileński*, 1925. — *6.* Znaczenie wielkiej i mniejszej własności w międzynarodowych stosunkach handlowych, *Roczniki Nauk Rolniczych*, Poznań, 1926. — *7.* Oświata pozaszkolna jako zagadnienie socjalne, *Polska Oświata Pozaszkolna*, Warszawa, 1926. — *8.* Rôle des grandes et des petites exploitations agricoles au point de vue des relations commerciales internationales, *Revue Internationale de Renseignements Agricoles*, vol. IV, Rome, 1926. — *9.* Dwór Wersoka Wielka, Studjum historyczno-gospodarczo-prawne, *Ateneum Wileńskie*, 1926. — *10.* Laur: *Ekonomika Rolnicza*, przekład na język polski z uzupełnieniami dla stosunków polskich, Lwów, 1928. — *11. O program agrarny w Polsce i jego wykonanie*, Warszawa, 1928. — *12.* Reforma rolna a wytwórczość rolnicza, *Rolnictwo*, Warszawa, 1928. — *13. Przyczynki do zwyczajów spadkowych włościan*, Warszawa, 1929. — *14. Problem emigracyjny a przebudowa ustroju rolnego*, Warszawa, 1929. — *15. Uwagi o reformie stosunków rolnych w Polsce*, Warszawa, 1929. — *16. Dwa lata dalszej pracy nad przebudową ustroju rolnego w Polsce*, Warszawa, 1930. — *17. Die Agrararbeiten in Polen im Jahre 1928—1929*, Warszawa, 1930.

Dr. Józef Trzebiński, urodził się 1 marca 1867 r. we wsi Kozuby, powiatu tureckiego, w ziemi kaliskiej. Po ukończeniu gimnazjum klasycznego w Siedlcach w r. 1888 zapisał się na wydział lekarski Uniwersytetu Warszawskiego, a w r. 1890 przeniósł się tamże na wydział fizyczno-matematyczny, który ukończył w r. 1894 ze stopniem kandydata nauk przyrodniczych. Następne trzy lata przebył w Hucie Garwolińskiej w charakterze nauczyciela domowego, badając jednocześnie florę miejscową. W r. 1898 zapisał się jako hospitant do Instytutu Pomologicznego w Proszkowie na Śląsku Górnym, studjując ogrodnictwo. W następnym roku wstąpił na Uniwersytet w Lipsku, gdzie przez rok pracował nad fizjologją roślin pod kierunkiem prof. Pfeffera. W 1900 r. zostaje asystentem przy katedrze anatomji roślin Uniwersytetu Jagiellońskiego i pod kierunkiem prof. Dr. E. Janczewskiego prowadzi studja mikologiczne. Na tymże Uniwersytecie uzyskuje w r. 1903 stopień doktora filozofji. W 1904 r. objął kierownictwo działu mikologicznego stacji entomologicznej wszechrosyjskiego związku cukrowników w Śmile na Ukrainie, gdzie pracował przez 8 lat nad chorobami buraka cukrowego

i innych roślin rolnych, oraz badał miejscową florę kwiatowych. W r. 1912 został kierownikiem stacji ochrony roślin w Warszawie, a w r. 1916 równocześnie był inspektorem ogrodu botanicznego Uniwersytetu Warszawskiego. Pozatem wykładał w tym czasie pomologję na Wyższych Kursach Rolniczych i botanikę w Wyższej Szkole Ogrodniczej, oraz zastępczo fizjologję roślin na Uniwersytecie Warszawskim. W r. 1918 przeniósł się do Puław, gdzie objął stanowisko kierownika wydziału ochrony roślin w Instytucie Gospodarstwa Krajowego. W 1920 r. habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie z botaniki ze szczególnem uwzględnieniem fitopatologji, a w r. 1924 został mianowany zwyczajnym profesorem na katedrze systematyki roślin na wydziale matematyczno-przyrodniczym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Wiosną tegoż roku objął obowiązki kierownika zakładu systematyki roślin, oraz ogrodu botanicznego. W czerwcu 1928 r. został kierownikiem oddziału mikologicznego stacji ochrony roślin w Wilnie. W r. 1925/26 był dziekanem wydziału matematyczno-przyrodniczego U. S. B., a w r. 1926/27 prodziekanem.

W r. 1901 powołany został na współpracownika komisji fizjograficznej, w r. 1906 na współpracownika komisji geograficznej Akademji Umiejętności w Krakowie. W 1916 r. został wybrany na członka Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, a w r. 1925 na członka Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. Od r. 1930 jest członkiem korespondentem Polskiej Akademji Umiejętności.

Ogłosił drukiem:

1. Flora lasów garwolińskich i sąsiednich okolic, *Spraw. Komisji Fizjogr. Akad. Umiej.*, Kraków, 1899. — *2.* Wpływ podrażnień na wzrost pleśni Phycomices nitens, *Rozprawy Akad. Um.*, Kraków, 1902. — *3.* Wpływ odkażania kłębów buraka cukrowego na zgorzel siewek, *Wiestnik Sachar. Promyszlennosti*, Kijów, 1905. — *4.* Zgorzel korzeniowa siewek buraczanych, tamże, 1905. — *5.* Grzybki pasorzytnicze zgorzeli korzeniowej siewek, tamże, 1906. — *6.* Głównia prosowa i jej zwalczanie, tamże, 1906. — *7.* Nowe doświadczenia nad wpływem bakteryj na zgorzel korzeniową siewek buraczanych, tamże. 1906. — *8.* Odkażanie kłębów buraczanych w walce ze zgorzelą siewek. Doświadczenia na poletkach, tamże, 1907. — *9.* Drobnoustroje, spotykane przy zgorzeli siewek buraka cukrowego i zmiany, wywołane przez nie w tkankach siewek, tamże, 1907. — *10.* Wpływ bezpośredniego stykania się kłębów buraczanych z nawozami mineralnemi podczas siewu na rozwój siewek, tamże, 1909. — *11.* Wpływ głębokości wysiewu na rozwój siewek buraka cukrowego i na zgorzel korzeniową, tamże, 1909. — *12.* Doświadczenia nad wrażliwością na zgorzel korzeniową siewek buraczanych z kłębków różnego pochodzenia, tamże, 1909—1911. — *13.* Bakterje choroby korzenia buraka cukrowego, tamże, 1911. — *14.* Niepłodność i wieloletnie wysadki buraka cukrowego, tamże, 1912. — *15.* Chwasty okolic Śmiły, ich rozpowszechnienie i ekologja, tamże, 1914. — *16.* Flora Łotowian i okolic. Przyczynek do znajomości flory Kowieńszczyzny, *Rocznik Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie*, 1910. — *17.* Flora okolic Śmiły. Przyczynek do znajomości flory ukraińskiej, *Pamiętnik Fizjograficzny*, Warszawa, 1913. — *18.* Zoocecidia zebrane w Królestwie Polskiem, tamże, t. XIII, 1916. —

19. Zoocecidia zebrane na Litwie i w Połądze, tamże, t. XIII, 1916. — *20.* Choroby i szkodniki roślin, hodowanych w Królestwie Polskiem (Praca wykonana przy udziale p. Wł. Gorjaczkowskiego i p. Z. Zweigbaumówny), tamże, t. XIII, 1916. — *21.* Choroby roślin uprawnych w Królestwie Polskiem w roku 1915 i 1916, tamże, 1918. — *22.* Sucha i śluzowa zgnilizna korzeni buraka cukrowego, *Kosmos*, 1913. — *23.* O grzybkach, powodujących gnicie owoców i cebuli, ze szczególnem uwzględnieniem sinej pleśni (Penicilium glaucum), *Pam. Państw. Nauk. Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach*, Kraków, 1924. — *24.* Wpływ odkażania ziarn pszenicy różnemi preparatami chemicznemi przeciw śnieci (wspólnie z W. Krassowską), tamże, 1924. — *25.* Wpływ zraszania agrestu różnemi preparatami chemicznemi przeciw amerykańskiej rosie mącznej (Sphaerotheca mors Muae) wspólnie z W. Konopacką, tamże, 1924. Prace 3—14 były jednocześnie streszczane w rocznikach, wydawanych przez M. Holrunga: *Jahresbericht über das Gebiet der Pflanzenkrankheiten.*

Jako osobne prace o charakterze bardziej popularnym zostały wydane: *26. Choroby roślin uprawnych*, Warszawa, 1921 (wydawn. Kasy im. Mianowskiego). — *27. Najważniejsze choroby traw zbożowych*, Warszawa, 1916, (Wydawn. *Gazety Rolniczej*). — *28. Metodyka botaniki*, Wydawn. pedagogiczne Polskiego Związku Nauczycielskiego, Warszawa, 1909. — *29. Jak zbierać i oznaczać rośliny*, Warszawa, Arct. 1917. — *30. Najważniejsze postępy w dziedzinie fitopatologji*, Warszawa, 1911, „Akademickie wykłady rolnicze", Wydawn. Centralnego Tow. Rolniczego w Królestwie Polskiem. — *31. Fitopatologja doby obecnej*, Warszawa, 1922, „Akadem. Wykłady rolnicze", t. IV. Wydawn. Księgarni Rolniczej. — *32. Przewodnik po Ogrodzie Botanicznym Warszawskiego Uniwersytetu*, Wydawn. Ministerstwa W. R. i O. P., Warszawa, 1919. — *33. Zasady fitopatologji czyli nauki o chorobach roślin*, Podręcznik dla szkół akademickich, 2 tomy. T. I, Fitopatologja ogólna i choroby roślin, spowodowane przez czynniki nieorganiczne. T. II, Fitopatologja szczegółowa (Choroby roślin infekcyjne), Poznań, w druku. Oprócz tego liczne artykuły popularne z dziedziny botaniki i fitopatologji w języku polskim i rosyjskim w czasopismach przyrodniczych, rolniczych i ogrodniczych.

Dr. Piotr Wiśniewski, urodził się w r. 1881 we Wróblewie, ziemi płockiej. Po ukończeniu gimnazjum w Płocku w r. 1901 wstąpił na wydział fizyczno-matematyczny Uniwersytetu Warszawskiego i studjował tam do r. 1905. Podczas strejku szkolnego wystąpił z Uniwersytetu Warszawskiego i zapisał się na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie pracował pomiędzy innemi w zakładach profesorów: Janczewskiego, Rostafińskiego i Godlewskiego. W r. 1909 zdawał w charakterze eksterna egzamin państwowy przy Uniwersytecie w Odesie i uzyskał dyplom I-go stopnia. W r. 1910 uzyskał stopień doktora filozofji na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

W czasie od września 1907 r. do listopada 1910 r. był asystentem w Akademji Rolniczej w Dublanach przy prof. M. Raciborskim i prof. Krzemieniewskim. Następnie jako stypendysta Wydziału Krajowego przebywał zagranicą, gdzie między innemi przez dłuższy okres czasu pracował u profesorów: Tubeufa i Hiltnera w Monachjum, Küstera i Reinkego w Kilonji, Klebsa w Heidelbergu, wreszcie w Biol. Anstalt w Dahlem pod Berlinem. W lipcu 1912 r. został zamianowany adjunktem

Akademji Rolniczej w Dublanach, a od września 1913 r. objął kierownictwo zakładu botanicznego i wykłady botaniki na Kursach Rolniczo-Przemysłowych w Warszawie. Po upaństwowieniu Kursów i przemianowaniu ich na Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w r. 1918, został mianowany tamże profesorem zwyczajnym botaniki. W październiku 1919 r. objął kierownictwo zakładu botaniki ogólnej i wykłady botaniki na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, początkowo jako urlopowany profesor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, a od czerwca 1920 r. jako profesor zwyczajny botaniki ogólnej na wydziale matem.-przyrodn. U. S. B.

W pierwszym roku wskrzeszonego Uniwersytetu wileńskiego pełnił obowiązki dziekana wydziału, w roku akad. 1926/27 został ponownie wybrany na dziekana wydziału.

Ogłosił drukiem:

1. Einfluss der äusseren Bedingungen auf die Fruchtform bei Zygorhynchus Moelleri Vuil., *Bulletin Ac. Sc.*, Cracovie, 1908. — *2.* Wpływ warunków zewnętrznych na sposób owocowania u Zygorhynchus Moelleri, *Rozprawy Ak. Um.*, Kraków, 1908.— *3.* Über Induktion von Lenticellenwucherungen bei Ficus., *Bulletin Ac. Sc*, Cracovie, 1908.—*4.* Beiträge zur Kenntniss der Keimung der Winterknospen der Wasserpflanzen, tamże, 1912. — *5.* Choroby zbóż, roślin okopowych, strączkowych, przemysłowych, drzew, krzewów i roślin zielonych ozdobnych. Sprawozdanie ochrony roślin Ak. Rolniczej w Dublanach., *Tygodnik Rolniczy*, 1912. — *6.* Septoria Trapae Natantis Wisn. n. sp., *Kosmos*, t. XXXV. — *7.* Wpływ niższej temperatury na przyśpieszenie kiełkowania pączków zimowych Hydrocharis, tamże, XXXVIII. — *8.* Wpływ kwasu octowego na zwalczanie głowni prosa (Ustilago Pamici miliacei) i na kiełkowanie ziarna prosa, *Rocznik Nauk Rolniczych i Leśnych*, t. XXII.

2. PROFESOROWIE NADZWYCZAJNI

Dr. Stefan Bazarewski, urodził się 8 grudnia 1871 r. na Wileńszczyźnie. Po ukończeniu szkoły średniej w Wilnie zapisał się na wydział agronomiczny Politechniki w Rydze i ukończył go w r. 1895 ze stopniem uczonego agronoma. Lata 1897 i 1898 spędził w Getyndze, gdzie pracował u profesorów Tollensa, Bertolda i Fleischmanna. U prof. Fleischmanna wykonał wspólnie z Leichmannem pierwszą pracę p. t. „Über einige in reifen Käsen gefundene Milchsäurebakterien". Od r. 1898 do r. 1904 brał czynny udział w rolnictwie praktycznem, prowadząc gospodarstwo rolne na Wileńszczyźnie. W r. 1904 przenosi się do Petersburga, gdzie pracuje u prof. Winogradzkiego w Instytucie Medycyny Doświadczalnej. W dwa lata później (1906) otrzymuje stopień doktora filozofji na Uniwersytecie w Getyndze na podstawie rozprawy „Beiträge zur Kenntniss der Nitrifikation und Denitrifikation im Boden". W tymże roku obejmuje stanowisko asystenta na Politechnice w Rydze, przy katedrze początkowo

botaniki, a potem uprawy roli i roślin; w r. 1912 zostaje zaproszony do wykładów chemji rolnej i mikrobiologji, a w r. 1918 otrzymuje tytuł etatowego docenta.

Po wskrzeszeniu Uniwersytetu wileńskiego zostaje powołany w r. 1919 na stanowisko zastępcy profesora chemji rolnej i mikrobiologji, a w roku 1920 zostaje mianowany profesorem nadzwyczajnym na tejże katedrze. Od roku 1927 pełni obowiązki dyrektora studjum rolniczego.

Ogłosił drukiem:

1. Über einige in den reifen Käsen gefundene Milchsäurebakterien. *Zentrbl. f. Bakteriologie*, 1900 (wspólnie z dr. Leichmannem). — *2.* Über zwei neue farbstoffbildende Bakterien, tamże, 1905.—*3.* *Beiträge zur Kenntniss der Nitrification und Denitrifikation im Boden*, Getynga, 1906. — *4.* Wlijanje bakterij na urożajnost ziemli (po rosyjsku), *Rolnik*, 1912.—*5.* Jeszcze o analizie nawozów sztucznych. *Tygodnik Rolniczy*, 1915. — *6.* Über den s. g. Wunderpilz in baltischen Provinzen, *Korespblatt d. Rigaer Naturforscherveraines*, 1915. — *7.* Sur les cristaux à l'intérieur des cellules du Chromatium Okonu, *Journal de Microbiologie*, 1915.—*8.* *Sur la question de la mobilisation de l'acide phosphorique dans le sol sous l'influence de l'action des microbes*, Moscou, 1916. — *9.* En mémoire de Mr. Poncete de Saudon, *Bull. d. l'Institut Politechnique à Riga*, 1914. — *10.* Badania nad bakteroidami, *Roczniki Nauk Rolniczych*, 1927.

Dr. Edward B e k i e r, urodził się 9 października 1883 r. w Sierpcu, ziemi płockiej. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w II gimnazjum filologicznem w Warszawie w r. 1905, zapisał się na wydział lekarski Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie spędził pół roku, to jest do chwili zamknięcia tego Uniwersytetu. W tymże roku udał się do Krakowa, gdzie studjował nauki matematyczno-przyrodnicze na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na podstawie rozprawy p. t. „Elektrolityczne własności związków międzychlorowcowych", wykonanej w pracowni prof. L. Brunera, i po złożonych egzaminach ścisłych otrzymał w r. 1911 stopień doktora filozofji w tymże Uniwersytecie. Po zakończeniu studjów i uzyskaniu doktoratu udał się na dalsze studja zagranicę i pracował najpierw w r. 1912 w pracowni prof. Tammanna w Getyndze, a w r. 1913/14 w pracowni prof. Gürtlera w politechnice w Charlottenburgu. Po wybuchu wojny powrócił do Warszawy, gdzie w r. 1914/15 kontynuował rozpoczęte dawniej prace w laboratorjum prof. J. J. Boguskiego w Politechnice Warszawskiej. W r. 1915/16 został powołany na stanowisko asystenta przy katedrze chemji ogólnej na wydziale chemji w nowootwartej Politechnice Warszawskiej. Po powstaniu Państwa Polskiego został mianowany 1 kwietnia 1918 r. adjunktem Politechniki Warszawskiej przy katedrze chemji nieorganicznej, zajmowanej przez prof. J. Zawidzkiego. Na tem stanowisku pozostawał do czerwca 1920 r. i jednocześnie wykładał w charakterze docenta specjalne działy chemji nieorganicznej w tejże uczelni na wydziale chemicznym. W dniu 1 czerwca 1920 r. dekretem Naczelnika Państwa został powołany na

stanowisko profesora nadzwyczajnego chemji nieorganicznej na wydziale matematyczno-przyrodniczym U. S. B. w Wilnie. Od 1 września został powołany na stanowisko profesora chemji nieorganicznej w Uniwersytecie Poznańskim, a od 15 marca 1922 r. — na stanowisko profesora nadzwyczajnego chemji fizycznej w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. W roku ak. 1923/24 był dziekanem wydziału, a w latach 1924/25 i 1928/29 prodziekanem.

Ogłosił drukiem:

1. Zawartość rodna minerałów kałuskich (wspólnie z L. Brunerem), *Kosmos*, 1911. — *2.* Über die Elektrolyse von geschmolzenen Chlorjod und Bromjod (wspólnie z L. Brunerem), *Zeitschrift für Elektrochemie*, 1912. To samo, *Chemik Polski*, 1912. — *3.* Über die elektrische Leitfähigkeitund Elektrolyse von Brom, Jodbromid, Jodchlorid und Jodtrichlorid im flüssigen SO_2 (wspólnie z L. Brunerem), *Zeitschr. f. physikalische Chemie*, 1913. — *4.* Versuche über die Wirkung elektrischer Entladungen in Helium auf Radiumemanation (wspólnie z L. Brunerem), *Physikal. Zeitschrift*, 1914. — *5.* Über die spontane Kristalisationsvermögen bei Bi Wismut und Antimon, *Zeitschr. für anorganische Chemie*, 1912. To samo, *Chemik Polski*, 1912. — *6.* Über die Lagierungen von Wismut und Mangan, *Internationale Zeitschr. für Metallographie*, 1914. To samo, *Chemik Polski*, 1919. — *7.* Przyczynek do elektrolizy bromku jodu w stanie ciekłym. *Chemik Polski*, 1913. — *8.* Potencjał elektrolityczny stopów Sb-Bi, Pb-Tl, Tl-Sb, tamże, 1917.

Referaty: *9.* Karol Olszewski (wspomnienie pośmiertne), tamże, 1917. — *9.* Doświadczenia nad wpływem wyładowań elektrycznych na emanację radową w atmosferze helu, tamże, 1914. Ponadto prace wykazane wyżej na str. 318.

Dr. Wacław Dziewulski, urodził się w Warszawie 29 września 1882 r. Po skończeniu V-go gimnazjum w Warszawie wstąpił w jesieni 1901 r. na wydział mechaniczny Politechniki Warszawskiej, na którym przebywał do strejku szkolnego. W jesieni 1906 r. wyjechał na Uniwersytet do Getyngi, gdzie poświęcił się studjom fizycznym, matematycznym i astronomicznym. W roku 1908 rozpoczął pracę doktorską w pracowni prof. W. Voigta, mianowicie nad zjawiskiem Kerra, którą ukończył w roku 1911. Rok akademicki 1911/12 spędził w Manchesterze w pracowni prof. Rutherforda, gdzie pracował nad zjawiskiem Zeemana w wodorze. W czerwcu 1913 r. otrzymał w Getyndze stopień doktora filozofji. W r. 1913/14 objął obowiązki asystenta u prof. M. Smoluchowskiego w Krakowie. W r. 1917 został asystentem prof. Kowalskiego w Uniwersytecie Warszawskim, prowadząc równocześnie tamże wykłady zlecone z fizyki i wykłady z teorji błędów na Politechnice Warszawskiej. We wrześniu r. 1919 powołany został do Uniwersytetu Stefana Batorego jako zastępca profesora fizyki doświadczalnej, a 1 lutego 1921 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym tegoż przedmiotu na tymże Uniwersytecie. W roku 1924/25 był dziekanem wydziału matematyczno-przyrodniczego U. S. B., a w r. 1925/26 prodziekanem.

Ogłosił drukiem:

1. Beitrag zur Kenntniss der Dispersion des magnetooptischen Kerrefektes bei senkrechter Inzidenz, *Physik. Zt.*, 1912. — *2.* Über den magnetischen Kerreffekt bei äquatorieler Magnetisierung, tamże, 1913. — *3.* *Beitrag zur Kenntniss der Dispersion des magnetooptischen Kerrefektes bei senkrechter Inzidenz*, Göttingen, 1914, J. A. Barth. — Ponadto współpracował nad przygotowaniem piątego wydania *Zasad fizyki* A. Witkowskiego, t. I, Warszawa, 1929.

Dr. Marjan Hłasko, urodził się 15 sierpnia 1889 r. w Kupielu, powiecie starokonstantynowskim na Podolu. Po ukończeniu gimnazjum klasycznego w Żytomierzu w r. 1909, zapisał się na Uniwersytet kijowski, poświęcając się studjom chemicznym i przebył tam dwa lata. Następnie imatrykulował się na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W roku akad. 1913 14 zajmował tamże stanowisko młodszego asystenta (demonstratora) przy katedrze chemji fizycznej. W latach 1915—1918 służył w wojsku rosyjskiem i jednocześnie pracował naukowo w zakładzie chemji fizycznej Uniwersytetu kijowskiego, gdzie wykonał pracę p. t. „O dysocjacji elektrolitycznej trójbromowodoru". Po powrocie do Polski zajmował w r. 1919 stanowisko młodszego asystenta Uniwersytetu Jagiellońskiego przy katedrze fizyki, a następnie przy katedrze chemji nieorganicznej. W r. 1921 otrzymał na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego stopień doktora filozofji. W tymże roku powołany został na stanowisko zastępcy profesora chemji nieorganicznej na wydziale matematyczno-przyrodniczym U. S. B. W r. 1923 uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim *veniam legendi*, a w r. 1923 mianowany został profesorem nadzwyczajnym chemji nieorganicznej w Uniwersytecie Stefana Batorego.

Ogłosił drukiem:

1. O dysocjacji elektrolitycznej trójbromowodoru, *Rozprawy Wydziału Mat.-Przyr. Ak. Um.*, Kraków, 1919. — *2.* Badania współczesne nad oznaczaniem ciężarów atomowych, *Kosmos*, 1912. — *3.* Nowa metoda ilościowego oznaczenia selenu, *Chemik Polski*, 1913. — *4.* Selenowodór jako kwas, tamże, 1914. — *5.* O dysocjacji elektrolitycznej trójbromowodoru i pięciobromowodoru i o dysocjacji hidrolitycznej bromu w wodnych roztworach bromku potasu i bromowodoru, nasyconych bromem, *Rozprawy Ak. Um.*, 1920. — *6.* Tellurowodór jako kwas, tamże, 1920. — *7.* Sur l'acidité de l'hydrogène salenié et sa dissotiation électrolytique, *Bul. Acad. Sc.*, Cracovie, 1921. — *8.* Sur la dissotiation électrolytique de l'hydrogène salenié et de l'hydrogène telluré, *Journal de Chimie Physique*, 1923. — *9.* Sur la mobilité de l'ion $H^{\cdot}$ et sur la conductibilité électrique des acides halogènhydriques, tamże, 1929. — Ponadto szereg prac wykazanych wyżej, na str. 316.

Dr. Kazimierz Jantzen, urodził się w Warszawie 19 listopada 1885 r. Wykształcenie średnie otrzymał w Warszawie. Studja uniwersyteckie odbywał na uniwersytetach w Krakowie, Getyndze i Monachjum w latach 1905—1912, poświęcając się pracy nad matematyką, astronomją,

geodezją i fizyką. Doktorat otrzymał w Monachjum w r. 1912 za rozprawę p. t. „Über die Statistik der Kometenbahnelemente". W czasie między r. 1912 i 1914 pracował w obserwatorjum w Potsdamie w zakresie astrofizyki. Podczas wojny, będąc zesłany wgłąb Rosji jako jeniec cywilny, rozpoczął działalność pedagogiczną w r. 1915, ucząc matematyki w średniej szkole polskiej emigracyjnej. W r. 1918 był wzięty do wojska niemieckiego, skąd po likwidacji wojny światowej przeszedł do armji polskiej w charakterze kierownika meteorologji wojskowej przy lotnictwie. Po demobilizacji w r. 1921 otrzymał nominację na stanowisko adjunkta przy obserwatorjum wileńskiem. W r. 1923 został zastępcą profesora na katedrze meteorologji Uniwersytetu Stefana Batorego, gdzie też otrzymał *veniam legendi* w r. 1926. W roku 1929 został mianowany profesorem nadzwyczajnym meteorologji.

Ogłosił drukiem:

1. Über die Statistik der Kometenbahnelemente, Monachjum, 1912. — *2.* Über die Bahn der spektroskopischen Doppelstern 63 Tauri, *Astronomische Nachrichten*, Nr. 4687, Kiel, 1913. — *3. O zależności współrzędnych apeksu od typu widmowego gwiazd*, Towarzystwo Naukowe, Moskwa 1915. — *4.* Über die Abhängigkeit der Apexkoordinaten von Spektraltypus der Sterne, *Bul. de l'Observatoire Astronomique de Vilno*, Nr. 2, 1922. — *5.* Säkuläre Störungen des Planeten (944) Hidalgo durch Jupiter, tamże, Nr. 5, 1924. — *6.* Perturbacje wiekowe planety Hidalgo, tamże, Nr. 7, 1925. — *7.* Dziesięciolecie obserwacyj meteorologicznych (1918-1927) w Wilnie, tamże, Nr. 5, 1928. — *8.* Trzylecie pomiarów wiatrów górnych (1925 VII — 1928 VI) na stacji aerologicznej Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P., tamże, Nr. 6, 1928. — Ponadto zob. wyżej, str. 309.

Dr. Stefan Jan K e m p i s t y, urodził się w roku 1892 w Zamościu. Po ukończeniu w roku 1909 szkoły handlowej w Lublinie zapisał się na wydział matematyczno-przyrodniczy (Faculté des sciences) Uniwersytetu Paryskiego, gdzie w roku 1911 otrzymał dyplom licencjata nauk (licencié ès sciences). W roku 1912 uzyskał w gimnazjum w Woronežu świadectwo dojrzałości, a w roku 1914 złożył na Uniwersytecie w Odesie egzaminy na świadectwo nauczyciela gimnazjalnego matematyki. W latach 1917—1919 był nauczycielem matematyki w gimnazjach warszawskich i na kursach pedagogicznych im. Miłkowskiego. Na podstawie rozprawy p. t. „O funkcjach nawpółciągłych" i po złożeniu egzaminów ścisłych otrzymał w r. 1919 dyplom doktora filozofji na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W roku akademickim 1919/20 był starszym asystentem przy katedrze matematyki na wydziale elektrotechnicznym i budowy maszyn Politechniki Warszawskiej, skąd dnia 1 grudnia 1920 r. powołany został na stanowisko zastępcy profesora matematyki na wydziale matem.-przyrodn. U. S. B. W r. 1924 uzyskał *veniam legendi* w Uniwersytecie Warszawskim, a d. 1 października 1925 r.

mianowany został profesorem nadzwyczajnym matematyki na tymże wydziale. W roku akad. 1927/28 pełnił obowiązki prodziekana wydziału.

Ogłosił drukiem:

1. O układach i permutacjach wielościanowych, *Wektor*, 1916. — *2.* Zasady geometrji płaskiej opisowej, tamże, 1917. — *3.* Zasada indukcji matematycznej a postulat Dedekinda, tamże, 1918. — *4.* Podstawy teorji formalnej liczb naturalnych. *Wiadomości Matematyczne*, 1920. — *5.* Sur les séries itérées des fonctions continues, *Fundamenta Mathematicae*, 1920. — *6.* Sur l'approximation des fonctions de première classe, tamże, 1920. — *7.* O trzech klasyfikacjach funkcji przedstawialnych analitycznie, *Rocznik Polskiego Tow. Matematycznego*, 1922. — *8.* O aproksymatywnej ciągłości funkcyj pochodnych, *Prace Wydziału II Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie*, 1922. — *9.* Sur les fonctions approximativement continues, *Fundamenta Mathematicae*, 1924. — *10.* Sur les limites approximatives, *Comptes Rendus Acad. Sc.*, Paris, 1925. — *11.* Un nouveau procédé d'intégration des fonctions mesurables, tamże. — *12.* Sur l'intégration des fonctions mesurables, tamże. — *13.* O funkcjach pochodnych ograniczonych, *Rocznik Pol. Tow. Matematycznego*, 1925. — *14.* Sur les dérivées de la fonction d'ensemble, *Comptes Rendus Acad. Sc.*, Paris, 1926. — *15.* Sur les fonctions de M. Baire, tamże. — *16.* Intégration de la dérivée régulière, tamże, 1927. — *17.* Sur l' intégrale (A) de M. Denjoy. tamże.

Inż. Witold Kraszewski, urodził się w Łomży w roku 1874. Po ukończeniu gimnazjum w Dorpacie zapisał się na wydział filozoficzny Uniwersytetu w Zurychu. Po roku studjów przeniósł się na Politechnikę w Karlsruhe, którą ukończył w r. 1900 ze stopniem inżyniera chemika. Po ukończeniu studjów pracował przez pewien czas w Centralnem Laboratorjum Cukrowniczem w Warszawie, następnie w fabryce przetworów chemicznych w Winnicy pod Warszawą, a w roku 1901 objął stanowisko chemika w laboratorjum D-ra S. Serkowskiego początkowo w Łodzi, następnie w Warszawie, gdzie pracował w zakresie badań chemiczno-fizjologicznych produktów spożywczych i chemiczno-technicznych. W r. 1918 został mianowany na stanowisko asystenta przy katedrze higjeny w Uniwersytecie Warszawskim, a w roku 1919 przy katedrze technologji produktów spożywczych w Politechnice Warszawskiej. Po wskrzeszeniu Uniwersytetu w Wilnie otrzymał stanowisko starszego asystenta, a następnie adjunkta przy katedrze chemji organicznej. We wrześniu r. 1923 został mianowany profesorem nadzwyczajnym chemji technicznej.

Ogłosił drukiem:

1. Skład chemiczny niektórych wód mineralnych w Królestwie Polskiem (wspólnie z Dr. Serkowskim), *Zdrowie*, 1911. — *2.* Zur Frage der Aciditätsbestimmung des Harnes (wspólnie z Dr. Serkowskim), *St. Petersbur. Med. Wochenschrift*, 1911. To samo, *Przegląd chorób skórnych i wener.*, 1911. — *3.* Zastosowanie refraktometru do badań chemiczno-fizjologicznych (wspólnie z Dr. Serkowskim), *Gazeta Lekarska*, 1912. To samo, *Wiener klin. Wochenschrift*, 1912. — *4.* Zastosowanie henometru do ilościowego oznaczania indykanu (wspólnie z Dr. Serkowskim), *Nowiny Lekarskie*, 1913. — *5.* Wapno i magnezja w pożywieniu klas robotniczych, *Spraw. Tow. Nauk. Warszawskiego*, 1916.—

To samo, *Archiv für Hygiene*, 1916. — *6. Podręcznik do badań produktów spożywczych*, Warszawa, 1917. — *7. Podręcznik do analizy chemiczno-technicznej*, Warszawa, 1924.

Dr. Mieczysław Limanowski, urodził się we Lwowie w r. 1876. Do szkół początkowych uczęszczał w Szwajcarji (Genewie, Thunie i Zurychu), do szkół średnich w Krakowie i Lwowie. W r. 1897 zapisał się na wydział inżynierji Politechniki Lwowskiej, ale już od czasów studenckich poświęcał się badaniom geologicznym, przedewszystkiem w Tatrach. W r. 1905 spotyka się w Tatrach z profesorem geologji Uniwersytetu w Lozannie Maurycym Lugeonem i pod jego wpływem rozpoczyna studja tektoniczne, najpierw w Tatrach i Karpatach. Później następują badania na Podolu, w Inflantach, Dynarydach koło Tryestu i na Sycylji w górach Pelorytańskich. W r. 1908 uzyskuje w Lozannie doktorat za rozprawę p. t. „Sur la tectonique des Monts Péloritains (Taormina—Sicile)" oraz zostaje powołany na współpracownika komisji fizjograficznej Polskiej Akademji Umiejętności. Poza pracą naukową bierze czynny udział w życiu geologicznem Krakowa i Lwowa, a także pracuje jako prelegent, popularyzując najnowsze zdobycze geologji. Podczas wielkiej wojny zostaje internowany w Moskwie, gdzie zwraca się do zagadnień dyluwjalnych. Po powrocie z Moskwy do Warszawy zostaje członkiem Państwowego Instytutu Geologicznego i obejmuje kierownictwo badań dyluwjalnych Instytutu. W r. 1927 zostaje powołany na katedrę geografji fizycznej na wydziale matem.-przyrodn. U. S. B. w charakterze profesora nadzwyczajnego.

Ogłosił drukiem:

1. Odkrycie fauny werfeńskiej w Tatrach, *Kosmos*, 1901. — *2.* Perm i trias kontynentalny w Tatrach, *Pam. Tow. Tatrzańskiego*, 1903. — *3.* Spirifer mosquensis i supramosquensis (?) w Krakowskiem, *Kosmos*, 1903. — *4.* Compte rendu des nouvelles recherches géologiques dans les monts Tatra, *Bull. Ac. Sc.*, Cracovie, 1903. — *5.* Odkrycie płatu dolnotatrzańskiego na Gładkiem, *Rozprawy Ak. Um.* 1904. Po franc., Sur la découverte d'un lambeau de recouvrement subtatrique dans la région hauttatrique de Gładkie, *Bul. Acad. Sc.*, Cracovie 1904. — *6.* Wycieczka w Tatry i Pieniny, *Pam. Tow. Tatrzańskiego*, 1904. — *7.* Rzut oka na architekturę Karpat, *Kosmos*. 1905. — *8.* O Wezuwjuszu, *Wszechświat*, 1907. — *9.* Sur la génèse des clippes des Karpathes, *Bul. Soc. Géol. de France*, 1906. — *10.* W sprawie pracy J. Nowaka o budowie Alp. *Kosmos*, 1908. — *11.* O ondulacjach na Podolu, *Księga pamiątkowa Zjazdu lekarzy i przyrodników we Lwowie*. — *12.* Sur la tectonique des Monts Péloritains (Taormina - Sicile). *Bul. Soc. Vaud. d. Sc. Natur.*, Lozanna, 1909. — *13.* Kto stworzył dzisiejszą syntezę Alp? *Kosmos*, 1909. — *14.* Czy eocen w Tatrach transgreduje na miejscu, tamże, 1910. — *15.* Wielkie przemieszczenie mas skalnych w Dynarydach koło Postojny. *Rozpr. Ak. Um.* 1910. Po franc., Les grands charriages dans les Dinarides des environs d'Adelsberg (Postojna), *Bul. Ac. Sc.*, Cracovie, 1910.— *16.* Die tektonischen Verhältnisse des Quecksilberbergbaues in Idra, *Bul. Acad. Sc.*, Cracovie, 1910. — *17.* Odpowiedź p. Kuźniarowi w sprawie tektoniki reglowej i transgresji eoceńskiej, *Kosmos*, 1911. — *18.* Problem turni myślenickich, *Pam. Tow. Tatrzańskiego*, 1911. — *19.* Neumayr-Uhlig. *Dzieje ziemi*

(opracował w tym tomie tektonikę, trzęsienia ziemi, wulkanologję oraz geologję dynamiczną), wyd. 2, 1911. — *20.* Geologiczne przekroje przez wielki fałd Czerwonych Wierchów między doliną Suchej wody a Chochołowską w Tatrach, *Rozpr. Ak. Um.*, 1911. Po franc., Coupes géologiques par le grand pli couché des Montagnes Rouge entre la vallée de la Sucha woda et la vallée Chochołowska, *Bul. Ac. Sc.*, Cracovie, 1911.— *21.* Czapka tektoniczna w Pławcu nad Popradem i geneza płaszczowiny skałkowej, *Rozpr. Akad. Um.*, 1913. Po niem., Eine Deckscholle in Palcsa am Popradufer und die Entstehung der Klippendecke, *Bul. Ac. Sc.*, Cracovie, 1913. — *22.* Die grosse kalabrische Decke, tamże. — *23.* O znaczeniu iłów wstęgowych (warwowych) Chełmna dla stratygrafji dyluwjum Pomorza, *Spraw. Państ. Inst. Geolog.*, 1922. — *24.* O krzyżowaniu się łańcuchów Europy środkowej w Polsce i o linjach anagogicznych, biegnących pod temi łańcuchami, tamże, 1922. — *25.* Uwagi z powodu badań Teisseyre'a, Małkowskiego, Rabowskiego i Wołłosowicza w *Posiedz. nauk Państw. Inst. Geolog.*, 1922 i 1923. — *26.* O przebiegu garbów i rowów tektonicznych na obszarze Niemna i Wilji, *Drugi zjazd geografów i etnografów słowiańskich*, 1927. — *27.* Zlodowacenie L4 na ziemiach wschodnich w związku z hydrografją, tamże.

Ś. p. prof. Józef Łukaszewicz, urodził się w r. 1863 w maj. Bykówce, ziemi wileńskiej. Po ukończeniu gimnazjum w Wilnie zapisuje się na wydział fizyczno-matematyczny Uniwersytetu petersburskiego, poświęcając się studjom przyrodniczym. Niezwykłe zdolności zwracają uwagę profesorów na młodego studenta. Wszyscy rokują mu świetną przyszłość naukową. Ale poza wykładami i ćwiczeniami, poza pracą w bibljotekach odzywa się w nim inna strona pragnień, nie mniej silna. Młodzież uniwersytecka ówczesna jest pochłonięta walką z caratem, opanowana ideą zerwania pęt samowładztwa Aleksandra III, dania wolności Rosji. Młody Józef Łukaszewicz nie pozostał na uboczu, przeciwnie, zajął w tej walce jedno z miejsc przodujących. Za działalność rewolucyjną skazany zostaje na śmierć, a dzięki matce, która zniewoliła go do złożenia podania o złagodzenie wyroku, kara zostaje mu zamieniona na dożywotnie więzienie w Szliselburgu.

W strasznych murach więzienia szliselburskiego zostaje młodemu więźniowi jedyna pociecha w ukochanej nauce. Po paru latach zupełnego odseparowania od świata, władze zezwalają na dostarczenie mu literatury naukowej. I oto rozpoczyna się niezwykły rozdział pracy naukowej. Zamknięty samotnik obcuje z tem co najszczytniejsze i najlepsze w życiu człowieka, z pracą naukową innych. Ośmnaście lat trwa ten trud. Józef Łukaszewicz zgłębia pokolei wszystkie nauki przyrodnicze w sposób niezwykły, bez laboratorjów, bez obcowania z naturą, chyba żeby obcowaniem z przyrodą nazwać spacery po dziedzińcu więziennym i uprawianie małego ogródka. W pracy samotnej rozwiązał Józef Łukaszewicz wiele zagadnień, budował oryginalne koncepcje naukowe.

W samotnych dumaniach nad przyrodą i człowiekiem dojrzewa u samotnika szliselburskiego myśl syntetyczna. W więziennej celi rodzi się plan napisania olbrzymiego dzieła, któreby objęło całokształt

zagadnień, od dziejów doktryn filozoficznych począwszy, poprzez przegląd nauk ścisłych (matematyka, geometrja, mechanika, fizyka i chemja), nauk przyrodniczych opisowych, psychologję — do nauki o społeczeństwie ludzkiem. Plan istotnie gigantyczny.

Rewolucja 1905 r. otwiera kazamaty Szliselburga, J. Łukaszewicz opuszcza twierdzę. Teraz dopiero, po latach więzienia, przystępuje on do ostatecznych egzaminów na Uniwersytecie w Petersburgu i uzyskuje stopień kandydata nauk przyrodniczych. Następnie czas jakiś pracuje na stacji zoologicznej w Neapolu, zwiedza Europę, Kaukaz, jest przez pewien czas w Tatrach. Równocześnie zaczyna realizować plan przemyślanego w twierdzy szliselburskiej dzieła. Ukazuje się najpierw III tom w języku rosyjskim, zatytułowany *Życie nieorganiczne ziemi*. Z charakterystyczną dla siebie skromnością i prostotą w taki oto sposób tłumaczy się tam przed czytelnikiem: „Fakt, że kurs mój zaczyna się drukować od tomu trzeciego, zależy od przyczyn zewnętrznych. Będąc zamknięty w twierdzy szliselburskiej, gdzie miałem pod ręką szczupły materjał do pracy naukowej, zmuszony byłem opracowywać i pisać te części pomyślanej pracy, na które pozwalał posiadany przeze mnie materjał i z tego powodu tylko tomy III, IV i V zostały ukończone. Inne natomiast mają wykończone tylko pewne rozdziały".

Za dzieło to otrzymuje J. Łukaszewicz medal złoty od Cesarskiego Towarzystwa Geograficznego, a w r. 1912 nagrodę od Akademji Umiejętności w Petersburgu. W tymże roku powołuje go na współpracownika petersburski Komitet Geologiczny. W r. 1914 zostaje mianowany hydrologiem w oddziale portów handlowych w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, a w roku następnym zostaje powołany na stanowisko profesora petersburskiego Instytutu Geograficznego, którego niebawem zostaje rektorem.

Po wojnie, po przejściach z bolszewikami, wraca do Wilna, gdzie obejmuje skromne stanowisko wizytatora w sekcji ośw. publ. Komisarjatu Z. W. W r. 1919 powołany zostaje na stanowisko zastępcy profesora na wydziale matematyczno-przyrodniczym U. S. B., a w r. 1920 uzyskuje nominację na profesora nadzwyczajnego geologji fizycznej na tymże wydziale.

Przed prof. J. Łukaszewiczem otwiera się w ten sposób nowe pole pracy, któremu oddaje się z młodzieńczym zapałem. Jest coś żywiołowego w tej pracy. A była ona ciężka i niewdzięczna. Warsztat dydaktyczny nie istnieje; jakie takie zorganizowanie aparatu wykładowego i ćwiczebnego wymaga niezwykłych wysiłków. Chaotyczny stan Europy powojennej uniemożliwia zakupienie pomocy naukowych zagranicą. Trzeba je wykonać własnym przemysłem i własnemi siłami na miejscu, w Wilnie. Całe dnie i wieczory spędza prof. Łukaszewicz na pracy.

Z rąk jego wychodzą modele krystalograficzne, przedziwnie wykonane, tablice i mapy. Zakres pracy dydaktycznej zwiększa się przytem z roku na rok. Oprócz wykładów własnych z geologji fizycznej, wobec braku w pierwszych latach profesora mineralogji, obejmuje prof. Łukaszewicz także wykłady i ćwiczenia z mineralogji, a potem organizację zakładu. Poza pracą profesorską bierze prof. Łukaszewicz czynny udział w pracy naukowej przyrodników wileńskich, w posiedzeniach wydziału II Tow. Przyjaciół Nauk, przez rok jest przewodniczącym oddziału wileńskiego Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika.

Dn. 19 października r. 1928 po długiej chorobie odszedł profesor Łukaszewicz. Schyliło się berło rektorskie, pochyliły się sztandary uniwersyteckie, żegnając profesora, składając znak czci wielkiej pracy i niezwykłemu umiłowaniu wiedzy. Tragizm życia zmarłego uczonego sprawił, że dociekania jego naukowe, drukowane w języku rosyjskim, pozostały nieznane szerszemu światu. A o wartości ich może świadczyć chociażby fakt, że drobny ułamek ich, ogłoszony w języku francuskim, wyrobił autorowi dostojne imię w nauce.

Z planowanego dzieła ukazała się w druku tylko część, mianowicie wspomniane już *Życie nieorganiczne ziemi.* Wyszło drukiem w latach 1908 — 1911, obejmuje trzy tomy.

Dr. Władysław Eugenjusz Jan Szeliga-Mierzeyewski, urodził się 3 sierpnia 1882 r. w Arensburgu w Estonji. Po ukończeniu klasycznego gimnazjum w Arensburgu w r. 1903 zapisał się na wydział fizyczno-matematyczny Uniwersytetu Warszawskiego, w którym przebywał do strejku szkolnego 1905 r. W roku 1906 wstąpił na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, poświęcając się studjom przyrodniczym. Na podstawie rozprawy p. t. „Beitrag zur Entwicklung d. Lymphgefässystems der Vögel" oraz po złożeniu egzaminów ścisłych uzyskał na tymże wydziale stopień doktora filozofji w r. 1911. W r. 1910 pracował na stacji zoologicznej w Tryeście pod kierunkiem prof. C. J. Cori. W czasie od 1909 do 1912 był młodszym asystentem (demonstratorem) w zakładzie anatomji porównawczej Uniwersytetu Jagiellońskiego, prowadzonym przez prof. H. Hoyera. Od roku 1909 jest członkiem Towarzystwa Zoologiczno-botanicznego w Wiedniu, a od roku 1912 współpracownikiem komisji fizjograficznej Akademji Umiejętności.

Dnia 14 marca 1922 r. został powołany na stanowisko zastępcy profesora anatomji porównawczej na wydziale matem.-przyrodn. U. S. B., a 28 czerwca tegoż roku został mianowany profesorem nadzwyczajnym anatomji porównawczej na tymże wydziale.

Ogłosił drukiem:

1. Beitrag zur Entwicklung d. Lymphgefässystems der Vögel, *Bull. Acad. Sc.*, Cracovie, 1909. — *2.* Verzeichniss der Wirbeltiere der Insel Oesel, *Verhandl. d. Zool. bot. Gesellschaft in Wien*. 1910. — *3.* „Aves-Ptaki" w dziele zbiorowem, *Klucz do oznaczania zwierząt kręgowych ziem polskich*, Kraków, 1910. — *4.* Aeschna osiliensis nov. sp. *Bull. Acad. Sc.*, Cracovie, 1913. — *5.* Die Geradflügler (Orthoptera) d. Insel Oesel, *Verhandl. d. Zool. bot. Gesellschaft in Wien*, 1913. — *6.* Die Libellen (Odonata) d. Insel Oesel, tamże, 1913. — *7.* Łuszczak grubodziób, wydobyty z pleistoceńskich iłów w Staruni, *Wykopaliska staruńskie*, Wydaw. Muzeum Dzieduszyckich, Lwów, 1914. — *8.* Anhang w książce bar. A. Krüdnera, *Wenn die Schnepfen streichen*, Lipsk, 1921. — *9.* Die Vögel der Insel Oesel (Estland), *Archiv. f. Naturgeschichte*, Abt. A., Berlin, 1924. — *10.* Beitrag zur Kenntniss d. Fauna Mecklenburgs. Die Lurche d. Hafenorts Warnemünde, tamże, 1924. — *11.* Płazy i gady okolic Wilna, *Prace. Wydziału II Tow. Przyjaciół Nauk*, Wilno, 1924. — *12.* Der diluviale Kernbeisser (Loxia coccothr) aus Starunia in Polen, *Anat. u. Histol. morphol. Jahrbuch*, 1927. — *13.* Nasturtium officinale z okolic Wilna, *Kosmos*, 1927. — *14.* Die Geradflügler (Orthoptera) d. Umgegend v. Wilno, *Polskie Pismo Entomologiczne*, 1927. — *15.* Dermoptera und Orthoptera polonica, *Rozpr. i Wiadom. z Muzeum im. Dzieduszyckich*, 1928. — *16.* Materjały do fauny ważek (Odonata) ziem polskich (wspólnie ze St. Sumińskim), *Pamiętnik Fizjograficzny*, 1914. — *17.* Materjały do fauny prostoskrzydłych (Orthoptera) Ordynacji Zamojskich (wspólnie z S. Tenenbaumem), tamże, 1914.

Dr. Józef Patkowski, urodził się w r. 1887 w Warszawie. Do szkół średnich uczęszczał w Kielcach, Radomiu i IV gimnazjum w Warszawie, skąd został wydalony z VII klasy w 1905 r. za strejk szkolny. W r. 1906 ukończył prywatną szkołę handlową Jeżewskiego w Warszawie, a w 1907 r. uzyskał jako eksternista świadectwo dojrzałości w gimnazjum św. Jacka w Krakowie. Studja wyższe odbywał w Krakowie, Monachjum, poczem z drugim nawrotem w Krakowie, gdzie w 1911 r. rozpoczął z doc. Dr. Łosią pracę nad dyspersją optyczną w gazach. W styczniu 1913 r. został demonstratorem (mł. asystentem) przy katedrze fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego (przy prof. A. Witkowskim). Od jesieni 1914 r., znalazłszy się w Wiedniu, pracował dłużej w Instytucie Radjologicznym tamtejszej Akad. Umiejętności, zapoznając się z metodami doświadczalnemi z dziedziny promieniotwórczości. Wykonał wówczas pracę nad osadami aktywnemi radu na różnych metalach. W listopadzie 1916 r. został mianowany asystentem przy zakładzie fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, pozostającym wówczas pod kierownictwem prof. Dr. M. Smoluchowskiego. W lipcu 1917 r. otrzymał tamże stopień doktora fizyki. W roku akad. 1918/19 miał zlecone wykłady fizyki doświadczalnej dla studjum rolniczego U. Jag. W październiku 1919 r. został powołany w charakterze zastępcy profesora fizyki doświadcz. do Uniwersytetu Stefana Batorego, a od lutego 1921 r. objął tamże katedrę jako profesor nadzwyczajny fizyki doświadczalnej. W roku akad. 1923/24 pełnił obowiązki prodziekana

wydziału matematyczno-przyrodniczego, a w r. 1926/27 dziekana tegoż wydziału.

Ogłosił drukiem:

1. Untersuchungen über die Dispersion des Lichtes in Gasen Amoniak (wspólnie z Dr. S. Łosią), *Bull. d. l'Ac. d. Sc.*, Cracovie, 1913. — *2.* Über die Menge des aktiven Niederschlages, welche sich auf verschiedenen Metallen beim Eintauchen im Radiumemanation absetzt. Mitteilungen aus dem Inst. für Radiumforschung, N. 91, *Sitzungsberichte der Akademie*, Wien, 1916. — *3.* The Isotope effect in the absorption of Ice (wspólnie z W. E. Curtisem), *The Faraday Society*. Volume on A General Discussion on Molecular Spectra and Molecular Structure, 1929. — Ponadto współpracował nad przygotowaniem piątego wydania *Zasad Fizyki* A. Witkowskiego, t. I, Warszawa, 1929.

Dr. Bronisław Rydzewski, urodził się w Wilnie 15 września 1884 r. Po ukończeniu gimnazjum klasycznego w Suwałkach zapisał się na wydział fizyczno-matematyczny Uniwersytetu Warszawskiego, który opuścił w r. 1905 podczas strejku szkolnego. Po spędzeniu jednego semestru na wydziale chemicznym Politechniki we Lwowie zapisał się w roku 1906 na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Po przedstawieniu rozprawy p. t. „Flora węglowa warstw Brzeszczańskich" i po złożeniu egzaminów ścisłych uzyskał na tymże wydziale w roku 1911 stopień doktora filozofji. Podczas studjów pełnił przez pewien czas obowiązki młodszego asystenta w gabinecie geologicznym U. J., a także brał czynny udział w naukowem życiu młodzieży akademickiej, sprawując przez parę lat prezesurę Koła Przyrodników U. U. J. W r. 1909 został honorowym członkiem tego zrzeszenia.

Po uzyskaniu dyplomu doktorskiego studjował w Paryżu, pracując pod kierunkiem prof. R. Zeillera w Wyższej Szkole Górniczej *(École Nationale Supérieure des Mines)* oraz w *Collège de France* i w Sorbonie. Po powrocie ze studjów zagranicznych został mianowany starszym asystentem przy katedrze mineralogji i geologji w Politechnice Lwowskiej. W tym czasie, z ramienia Rady zjazdu przemysłowców Królestwa Polskiego, prowadził badania nad Dąbrowskiem Zagłębiem węglowem. Podczas pierwszych lat wojny pracował w szkolnictwie średniem najpierw w szkole Rontalera, a potem w średniej szkole leśnej. W r. 1915 został asystentem pracowni geologicznej Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, a od 1 grudnia tegoż roku jej kierownikiem. Prowadził ją do 30 kwietnia 1918 r. W tym charakterze należał do inicjatorów założenia Państwowego Instytutu Geologicznego. Dnia 30 kwietnia 1915 r. został powołany na stanowisko profesora i członka wydziału matematyczno-przyrodniczego Towarzystwa Kursów Naukowych w Warszawie, a po przekształceniu ich na Wolną Wszechnicę Polską był tamże profesorem geologji i paleontologji od 1 lipca 1918 r. do r. 1920. W roku akad. 1918/19 był dziekanem wydziału matema-

tyczno-przyrodniczego tejże Wszechnicy. W r. 1917/18 został powołany na stanowisko wykładającego petrografję, mineralogję i geologję na Politechnice Warszawskiej, oraz objął kierownictwo i organizację zakładu geologicznego Politechniki. W kwietniu 1918 r. został zastępcą profesora geologji i petrografji na tejże Politechnice.

Dnia 1 lipca 1920 roku został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego geologji i kierownika zakładu geologicznego U. S. B. w Wilnie. W roku akad. 1922/23 pełnił obowiązki dziekana, a w r. 1923/24 prodziekana wydziału matematyczno-przyrodniczego.

W r. 1911 został wybrany na współpracownika komisji fizjograficznej Akademji Umiejętności w Krakowie, a od r. 1921 jest członkiem Wydziału II Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie.

Ogłosił drukiem:

1. Przyczynek do znajomości fauny kredowej w Miałach pod Grodnem (na Litwie) *Spraw. Kom. Fizjograf. Akad. Um.*, Kraków, 1909. Po franc., Sur la faune crétacique de Mialy près Grodno, *Bull. Acad. Sc.*, Cracovie, 1909. — *2.* Warstwy podredenowskie w Dąbrowskiem Zagłębiu węglowem, *Przegląd Górniczo-Hutniczy*, 1913. — *3.* Sur l'âge des couches houillères du bassin carbonifère de Cracovie, *Bull. Acad. Sc.*, Cracovie, 1913. — *4.* Próba charakterystyki paleobotanicznej Dąbrowskiego Zagłębia węglowego, *Prace Wydziału III Tow. Nauk. Warszawskiego*, 1915. — *5.* Flora węglowa Polski. Cz. I Lepidodendrony, *Paleontologja ziem polskich*, Warszawa, 1919. — *6.* Wapień muszlowy nad Kamienną, *Prace Zakładu Geologicznego U.S.B.*, Wilno, 1924. — *7.* Rys geologiczno-morfologiczny Wilna, *Ziemia*, 1922. — *8.* Kra jurajska w dyluwjum Puszkarni pod Wilnem i głębokie wiercenie w Wilnie, *Roczn. Pol. Tow. Geologicznego*, 1925. — *9.* Studja nad dyluwjum doliny Niemna, *Prace Zakładu Geologicznego U. S. B.*, 1927. — *10.* Dyzlokacja Grodzieńska, tamże, 1929. — *11.* Fizjografja województwa wileńskiego, w księdze zbiorowej *Wilno i Ziemia Wileńska*, t. I, 1930.

Dr. Jan Weyssenhoff, urodził się 27 listopada 1889 r. w Warszawie. Do szkół średnich uczęszczał w Krakowie, a mianowicie do II szkoły realnej, w której uzyskał maturę w r. 1907. W dwa lata później uzupełnił tę maturę do t. zw. matury gimnazjum realnego i zapisał się na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie początkowo studjował matematykę, a potem fizykę. W pracowni prof. M. Smoluchowskiego rozpoczął pracę doktorską nad przewodnictwem cieplnem wody. Następnie przeniósł się na Uniwersytet w Zurychu, gdzie uzyskał w r. 1916 stopień doktora filozofji na podstawie rozprawy teoretycznej p. t. „Anwendung der Quantentheorie auf rotierende Gebilde und auf die Theorie des Paramagnetismus". W r. 1918 pełnił obowiązki asystenta Politechniki zurychskiej, a w r. 1921 habilitował się na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, uzyskując *veniam legendi* z zakresu fizyki doświadczalnej i teoretycznej. W roku 1922 został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego fizyki teoretycznej na wydziale matem.-przyrodn. U. S. B. w Wilnie.

Ogłosił drukiem:

1. Anwendung der Quantentheorie auf rotierende Gebilde und die Theorie des Paramagnetismus, *Annalen der Physik*, 1916. — 2. Über die Reflexion von Quecksilbermolekülen bei Gold bei tiefen Temperaturen, tamże, 1919. — 3. Betrachtungen über den Gültigkeitsbereich der Stekesschen und der Stekes-Cunninghamschen Formel. I Hydrodynamischer Teil. tamże, 1920. — 4. On the Laws of Brownian Motion and Stekes'Law, *Bull. Ac. Sc.*, Cracovie, 1925. — 5. Polare und axiale Vektoren in der Physik, 1928. — 6. Komentarze do teorji względności, cz. I, *Sprawozd. i Prace Polsk. Tow. Fiz.*, 1928. — 7. Projekt terminologji mechaniki punktów materjalnych i brył. Część I, tamże, 1929.

Jan Marszałkowicz, urodził się 5 czerwca 1868 r. w Wojakowej, w województwie krakowskiem. Po ukończeniu gimnazjum w Nowym Sączu w roku 1887, studjował na uniwersytetach w Gracu, Halle i Krakowie, studja uniwersyteckie ukończył w roku 1893, składając egzamin dyplomowy na studjum rolniczem Uniwersytetu Jagiellońskiego. W latach 1893—1901 pracował na roli w pow. limanowskim, poświęcając wiele czasu pracy społecznej. Od r. 1901 do r. 1911 pełnił obowiązki inspektora hodowlanego w Towarzystwie Gospodarczem Lwowskiem, co dało mu możność prowadzenia porównawczych badań nad hodowlą w Polsce, Oldenburgu, Fryzji wschodniej, Holandji, Danji, Szwecji i Szwajcarji, a rezultatem tych badań było napisanie kilku książek fachowych. W roku 1907 uzyskał mandat na Sejm z kurji gmin wiejskich powiatu limanowskiego. W latach 1911 — 1913 prowadził studja nad bydłem polskiem w Mińszczyźnie w charakterze konsulenta Towarzystwa Rolniczego w Mińsku Litewskim. W r. 1913 objął obowiązki kierownika działu rolnego w Zarządzie głównym Tow. Kółek Rolniczych, a w latach 1914 — 1915 był dyrektorem Związku Handlowego Kółek Rolniczych. W okresie 1915 — 1918 pełnił obowiązki delegata rolniczego i żywnościowego z ramienia starostwa we Lwowie.

W r. 1924 powołany został w charakterze profesora kontraktowego na studjum rolnicze Uniwersytetu Stefana Batorego, ze stanowiska tego zrezygnował w roku 1928.

Ogłosił drukiem:

1. *Postępy hodowli*, Lwów, 1903. — 2. *Zagadnienia hodowlane ostatniej doby*, Lwów, 1904. — 3. *Indywidualne żywienie krów dojnych*, Lwów, wyd. 1 1906. wyd. 5 1922. — 4. Wieviel Gram verdaulicher Proteinstoffe werden zur Production eines Kilograms Kuhmilch verbraucht? *Zeit. f. Landwirtschaftliche Versuchswesen in Oesterreich*, 1908. — 5. *Dwie normy wychowu cieląt*, Studjum hodowlane, 1911. — 6. *Wytyczne drogi dla polskiej produkcji rolniczej*, Kraków, 1912. — 7. *Zagadnienia Hodowlane*, Lwów, 1927. — 8. Produkcja mleka przemysłem rolnym, *Przegląd Hodowlany*, 1929.

Szereg prac w rocznikach pism fachowych: *Tygodnik Rolniczy*, *Rolnik i Hodowca*, *Zeitschrift für d. Landw. Versuchswesen*, *Wiener Landw. Zeitung*, *Tygodnik Rolniczy* (wileński), *Przegląd Hodowlany*.

3. ZASTĘPCY PROFESORÓW I DOCENCI

Wacław Łastowski, urodzony w Lelikańcach, ziemi wileńskiej, w r. 1880, uczęszczał do gimnazjum w Wilnie, maturę uzyskał w Słucku. W r. 1905 ukończył Instytut Rolniczy w Puławach ze stopniem uczonego agronoma I stopnia. Od r. 1906 do r. 1908 pracował we własnym majątku Kozerowszczyźnie w pow. oszmiańskim, gdzie założył własnym sumptem pole doświadczalne i rozpoczął prace nad ulepszeniem żyta, oraz studjował stosunki fizjograficzne Wileńszczyzny. W 1909 r. odbył w celach naukowych wycieczkę do Czech i Saksonji, kilka miesięcy pracował na stacji doświadczalnej w Tarancie, a w r. 1910 na stacji rolniczej w Sobieszynie. Pozatem zwiedził szereg stacyj rolniczych w Polsce i Rosji. W tymże roku powołany został przez Wileńskie Towarzystwo Rolnicze na kierownika i organizatora stacji doświadczalnej w Bieniakoniach, a w trzy lata później założył sieć stacyj pól doświadczalnych na Wileńszczyźnie. Stanowisko kierownika stacji w Bieniakoniach zmuszony był opuścić w r. 1915 na mocy rozkazu władz rosyjskich i udać się do Rosji. Podczas pobytu w Rosji pracował w ministerstwie rolnictwa i ministerstwie aprowizacji nad kwalifikowaniem ziarna (magazynowanie i ochrona ziarna przed szkodnikami, budowa suszarni, zaopatrywanie organizacyj aprowizacyjnych w aparaty i chemikalja). W r. 1920 był kierownikiem pododdziału hodowli roślin Instytutu w Bydgoszczy, w tymże roku wrócił na dawne stanowisko kierownika stacji w Bieniakoniach. Poza pracą fachową bierze czynny udział we wszystkich poczynaniach społecznych, zmierzających do podniesienia rolnictwa na kresach wschodnich. W czasie od r. 1922 do r. 1928 sprawuje godność prezesa wileńskiego Związku Kółek Rolniczych, jest członkiem rady wileńskiego Towarzystwa Rolniczego, bierze udział w pracach Ministerstwa Rolnictwa. W r. 1928 zostaje powołany na stanowisko zastępcy profesora szczegółowej uprawy roli na studjum rolniczem U. S. B.

Ogłosił drukiem:

1. Doświadczenia z kartoflami, *Wilenskaja Sielskoopytnaja Stacja*, 1914. — *2.* Doświadczenia ze zbożem, tamże, 1914. — 3. Dobór odmian zbóż dla Wileńszczyzny, *Wil. St. Doświadcz. w Bieniakoniach*, 1922. — *4.* Wyniki doświadczeń z odmianami ziemniaków, przeprowadzonych w r. 1921/22, tamże, 1923. — *5.* Wyniki doświadczeń z odmianami owsa, jęczmienia i żyta, tamże, 1926. — *6.* Wyniki doświadczeń z ziemniakami w r. 1923, tamże, 1926. — *7.* *Sprawozdanie z działalności Wileńskiej Stacji Rolniczej z r. 1926/27*, Warszawa, 1928. — *8.* Warunki występowania rdzy na owsach, *Wil. St. Roln. w Bieniakoniach*, 1928.

Dr. Jan Prüffer, urodził się 7 marca 1890 r. w majątku Bołkunach, pow. drohiczyńskim, na Polesiu. Po ukończeniu w r. 1909 gimnazjum

polskiego w Częstochowie zapisał się na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, na którym studjował od roku 1909 do r. 1914. W czasie między r. 1914 a 1917 pracował jako nauczyciel przyrody w gimnazjach częstochowskich, a w jesieni 1917 roku wrócił do Krakowa, gdzie pod kierunkiem prof. M. Siedleckiego podjął na nowo przerwane podczas wojny prace naukowe.

W marcu 1918 r. został młodszym asystentem (demonstratorem) przy zakładzie zoologicznym Uniw. Jagiell., a jednocześnie asystentem przy Krajowej Stacji dla badania szkodników zwierzęcych na roślinach. Dn. 20 grudnia 1918 r. został powołany na współpracownika komisji fizjograficznej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, a w r. 1919 został asystentem starszym przy katedrze zoologji na Uniw. Jagiell. W roku 1920 otrzymał stanowisko kierownika technicznego Krajowej Stacji dla badania szkodników na roślinach w Krakowie. W czerwcu 1921 r., po przedłożeniu rozprawy p. t. „Przegląd motyli okolic Krakowa" i po złożeniu egzaminów ścisłych, uzyskał na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie stopień doktora filozofji. Dn. 17 listopada 1920 r. powołany został na współpracownika komisji fizjograficznej Polskiej Akademji Umiejętności, a w jesieni tegoż roku objął stanowisko kustosza działu entomologicznego w Państwowem Muzeum Zoologicznem w Warszawie. Podczas pobytu w Warszawie w ciągu drugiego semestru 1920/21 r. wykładał entomologję stosowaną na wydziale leśnym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Od stycznia 1922 roku został powołany na stanowisko zastępcy profesora na katedrze zoologji i na kierownika zakładu zoologicznego U. S. B. W roku 1925 wyjeżdżał w celach naukowych do Paryża oraz do stacji zoologicznej w Villefranche-sur-mer, gdzie pracował przez dwa miesiące. Na drodze powrotnej zwiedził zakłady biologiczne we Florencji. We wrześniu 1927 r. zwiedzał zakłady biologiczne i muzea na Węgrzech, biorąc udział w XI Międzynarodowym Kongresie Zoologicznym w Budapeszcie. W roku 1928 zapoznał się z zakładami i instytucjami biologicznemi w Brnie, Pradze, Zagrzebiu, Splicie i Lublanie.

Od czerwca 1928 r. obok zajęć na Uniwersytecie pełni obowiązki przewodniczącego kierownika działu entomologicznego przy stacji ochrony roślin w Wilnie.

Ogłosił drukiem:

1. O nowych aberracjach Agrotis pronuba L. i Lythria purpuraria L. oraz o nowych formach gatunków A. hyperantus L., C. ipsis L. i B. piniarius L., *Rozpr. Ak. Um.*, 1914. — *2.* Metody i wartość badań fizjograficznych, *Wszechświat*, 1914. — *3.* Materjały do fauny łuskoskrzydłych okolic Częstochowy, *Pam. Fizjogr.*, 1914. — *4.* Z badań nad zależnością barwy skrzydeł motyli od kształtu łusek, *Rozpr. Ak. Um.*,

1916. — *5.* Przyczynek do fauny łuskoskrzydłych okolic Zwierzyńca Lubelskiego, *Pam. Fizjogr.*, 1917. — *6.* Z biologji muchy Bibio hortulanum L., *Miesięcznik Sadowniczo-ogrodniczy*, 1918. — *7.* Przegląd motyli większych okolic Krakowa, *Spraw. Kom. Fizj. Ak. Um.*, 1918. — *8.* Z obserwacyj nad szkodnikami wiosennemi ogrodów, położonych koło budynków sanitarnych na Prądniku Białym pod Krakowem, *Miesięcznik Sadow.-ogrodn.*, 1918. — *9.* Materjały do fauny łuskoskrzydłych okolic Częstochowy, II, *Pam. Fizjogr.*, 1918. — *10.* Wykaz ważek okolic Częstochowy, tamże. *11.* Acromycta rumicis L. ab. polonica ab. nov., *Bull. Ac. Sc.*, Cracovie, 1918. — *12.* Beobachtungen über die postembryonale Entwicklung des in Sauerstoffatmosphäre gerüchteten Schwammspinners (Lymatria dispar L.), tamże, 1919. — *13.* Materjały do fauny ważek południowo-zachodniej Polski, *Spraw. Kom. Fizjogr.*, 1920. — *14.* Neue melanotische Form von Vanessa io L. *Bull. Ac. Sc.*, Cracovie, 1920. — *15.* Polskie formy Parge aegeria, I, *Rozpr. Ak. Um.*, 1920. — *16.* Spis motyli peruwjańskich, zebranych przez ekspedycję Jana Sztolcmana i Konstantego Jelskiego, cz. I, *Archiwum nauk biol. Tow. Nauk. Warsz.*, 1922. — *17.* Nowe formy motyli peruwjańskich, tamże. — *18.* Über neue Aberrationen von S. briseis L., C. pamphilus L., L. bellargus L., O. plumbaria F. und L. unidentaria H., *Prace zool. Państw. Muzeum Przyr.*, 1922. — *19.* Neuronia phalenoides, nowy gatunek chróścika dla fauny ziem polskich, tamże. — *20.* Przyczynek do znajomości motyli puszczy Białowieskiej, *Polskie Pismo Entomol.*, 1923. — *21. Krótki zarys owadoznawstwa*, (przy współudziale D-ra J. Zaćwilichowskiego i Sz. Tenenbauma), Warszawa, 1923. — *22.* Masowy pojaw strygonii chojnówki w okolicach Wilna, *Tyg. Roln. Wileński*, 1923. — *23.* Studja nad motylami Tatr polskich, *Spraw. Kom. Fizjogr. Ak. Um.*, 1923. — *24.* Materjały do fauny motyli okolic Krakowa, tamże. — *25.* Z badań nad wileńskiemi formami zalotek (Leucorchinia), *Prace Wydziału II Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, 1923. — *26.* Études lépidoptérologiques du massif polonais des Tatra, *Bull. Ac. Sc.*, Cracovie, 1922. — *27. Panorpathae-Wojsiłki.* Podręcznik do zbierania i konserwowania zwierząt, zesz. 5, Warszawa, 1923. — *28. Lepidoptera-Motyle*, tamże, 1923. — *29.* Observations et expériences sur les phénomènes de la vie sexuelle de Lymatria dispar L., *Bull. Ac. Sc.*, Cracovie, 1923. — *30.* Zjawiska wabienia samców przez samice u Brudnicy nieparki, *Prace Wydziału II Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, 1924. — *31.* Materjały do fauny motyli Polski (wraz z W. Niesiołowskim), *Polskie Pismo Entomol.* 1923.— *32.* Przyczynek do znajomości mszycy wełnistej w Polsce, *Choroby i szkodniki roślin*, Warszawa, 1925. — *33.* Badania nad unerwieniem i narządami zmysłowemi rożków i skrzydeł u Saturnia pyri L. w związku ze zjawiskiem wabienia samców przez samice, *Prace Wydz. II Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, 1927. — *34.* Przyczynek do znajomości motyli północno-wschodniej Polski, tamże. — *35.* Larentia alchemillata L. ab. mokrzeckii ab. nov. *Polskie Pismo Entomol.*, 1927. — *36.* W sprawie badań nad motylami Tatr polskich, *Kosmos*, 1928. — *37.* O program badań faunistycznych, *Wszechświat*, 1928. — *38.* Untersuchungen über die Innervierung der Fühler bei Saturnia pyri L., *Zoologische Jahrbücher*, 1929.

Dr. Paweł Radziszewski, urodził się 30 czerwca 1890 roku w Strykowie, ziemi piotrkowskiej. Do roku 1905, to zn. do strejku szkolnego, uczęszczał do gimnazjum rządowego, po strejku szkolnym przeniósł się do 8-o klasowego gimnazjum filologicznego w Warszawie (Szkoła ziemi mazowieckiej), które ukończył w r. 1911. W tymże roku zapisał się na wydział filozoficzny Uniw. Jagiell. w Krakowie, poświęcając się studjom przyrodniczym. Od października 1916 roku do października

1918 r. był asystentem Komisji Naukowej Lubelskiej. W roku 1920 uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofji na podstawie pracy p. t. „O granicie nitrzańskim i małokarpackim", wykonanej w zakładzie mineralogicznym Uniw. Jagiell. Od 8 lipca 1921 r. do 1-go marca 1926 roku pełnił obowiązki starszego asystenta Państwowego Instytutu Geologicznego, poświęcając się badaniom skał krystalicznych Wołynia. W r. 1924 zwiedził Finlandję w celu zapoznania się na miejscu ze skałami krystalicznemi tego kraju. W styczniu 1926 roku powołany został na stanowisko zastępcy profesora mineralogji na wydziale matem.-przyrodn. U. S. B. oraz na kierownika zakładu mineralogicznego. Wiosną 1929 r. habilitował się na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, uzyskując *veniam legendi* z mineralogji i petrografji. Habilitacja ta została uchwałami Rady wydziału i Senatu przeniesiona na wydział matematyczno-przyrodniczy U. S. B.

Ogłosił drukiem:

1. O granitach karpackich, *Prace Państw. Inst. Geolog.*, 1924. — *2.* Opis mikroskopowo-petrograficzny skał krystalicznych wołyńskich na południe od rzeki Słucz, *Sprawozd. Państw. Instyt. Geolog.*, 1925. — *3.* Granit z Korca i granityt z Ośnicka na Wołyniu, tamże, 1928. — *4.* Przyczynek do petrografji dolnego kambru we wschodniej części gór Świętokrzyskich, tamże, 1928. — *5.* Sprawozdanie z badań petrograficznych, wykonanych w r. 1922 w północno-zachodniej części krystalicznej płyty wołyńsko-ukraińskiej, *Posiedz. Państw. Inst. Geolog.*, 1923. — *6.* Sprawozdanie z badań petrograficznych na obszarze skał krystalicznych wołyńskich na południe od rzeki Słucz, tamże, 1924. — *7.* Sprawozdanie z badań petrograficznych na obszarze skał krystalicznych Wołynia na południe od rzeki Słucz, tamże, 1925. — *8.* Sprawozdanie z badań petrograficznych na obszarze skał krystalicznych na Wołyniu na północ od rzeki Słucz, tamże, 1926.

Dr. Wacław Staszewski, urodzony w r. 1892 w Warszawie, uczęszczał tamże do szkół średnich: do r. 1905 do V gimnazjum rządowego, a następnie do gimnazjum jen. P. Chrzanowskiego. Po otrzymaniu matury w r. 1910 rozpoczął studja uniwersyteckie w Krakowie, po upływie roku przeniósł się do Getyngi, gdzie studjował w latach 1911/12 i 1912/13. W r. 1913/14 wrócił do Krakowa pod kierownictwo prof. M. Smoluchowskiego. Po rocznej przerwie, spowodowanej warunkami wojennemi, kontynuował studja w Krakowie, pracując w dziedzinie elektroosmozy. Od r. 1915 pełnił obowiązki demonstratora przy katedrze fizyki doświadczalnej. Jesienią r. 1917 uzyskał doktorat filozofji, poczem przeniósł się do Warszawy na stanowisko starszego asystenta Politechniki. W roku akad. 1919/20 spędził za urlopem kilka miesięcy na University College w Londynie w pracowni prof. W. H. Bragga. Powołany w maju 1921 r. na stanowisko zastępcy profesora U. S. B., wykładał mechanikę teoretyczną i matematykę dla przyrodników. W r. 1925 opuścił zajmowane stanowisko, przenosząc się do szkolnictwa średniego. Od wiosny

1926 r. prowadzi wykłady zlecone z mechaniki teoretycznej na wydziale matematyczno-przyrodniczym U. S. B.

Ogłosił drukiem:

1. Messungen von elektroosmotischen Spannungen in schlecht leitenden Flüssigkeiten, *Bull. Acad. Sc.*, Cracovie, 1917. — *2.* Beitrag zur Kenntniss elektrischer Doppelschichten, tamże, 1917. — *3.* Przyrząd do badania swobodnego spadku ciał, *Fizyka i Chemja w Szkole*, t. I. — *4.* Anschaulicher Beweis des Coriolischen Satzes, *Phys. Ztschr.*, XXIX, 1928. — *5.* Wykład zasad dynamiki w szkole średniej, *Fizyka i Chemja w Szkole*, t. II. — Nadto współpracował nad przygotowaniem piątego wydania *Zasad Fizyki* A. Witkowskiego, t. I, Warszawa, 1929.

STANISŁAW TRZEBIŃSKI

WYDZIAŁ LEKARSKI U. S. B.

W LATACH 1919—1929

ROZDZIAŁ I

WSTĘPNY OKRES ORGANIZACJI WYDZIAŁU (4. I. — 11. X. 1919 R.)[1]

Komitet warszawski Odrodzenia Wszechnicy Polskiej w Wilnie, jak również Komitet Polski w Wilnie w swych uchwałach (por. wyżej str. 35) ustaliły, iż w jesieni 1919 roku należy uruchomić Uniwersytet w pełnym składzie, w tem też i wydział lekarski z pododdziałami: weterynaryjnym i farmaceutycznym. Dla rozpoczęcia niezbędnych prac, któreby doprowadziły do otwarcia nanowo wszechnicy wileńskiej, Komitet Edukacyjny, upełnomocniony przez Komitet Polski, na posiedzeniu dnia 4. I. 1919 r., powołał do życia tymczasowy Senat akademicki, w którego skład wszedł prof. Stanisław Władyczko, jako dziekan wydziału lekarskiego we wstępnym okresie organizacyjnym. Otrzymał on w tej sprawie pismo treści następującej:

W. P. Profesor Stanisław Władyczko.

Komitet Polski w Wilnie dn. 30 grudnia r. 1918 ogłosił ponowne powołanie do życia zamkniętego w r. 1832 Uniwersytetu Wileńskiego. Dn. 4 stycznia r. 1919 Komitet Edukacyjny, upełnomocniony przez Komitet Polski w Wilnie, uchwalił powołać Pana na dziekana wydziału lekarskiego Uniwersytetu Wileńskiego i na członka t. cz. Senatu akademickiego. Oznajmiając o tem, mam honor prosić Szanownego Pana, by zechciał podjąć stosowną akcję w celu zorganizowania wydziału lekarskiego z pododdziałami weterynaryjnym i farmaceutycznym.

Wykłady rozpoczną się, o ile pozwolą warunki polityczne, od jesieni r. 1919.

(—) J. Ziemacki
t. cz. Rektor Uniwersytetu Wileńskiego.

---

[1] Rozdział ten opracował St. Władyczko.

Niezwłocznie zostały rozpoczęte wstępne prace nad organizacją wydziału lekarskiego łącznie ze studjum weterynaryjnem oraz farmaceutycznem. Szły one jednocześnie w kilku kierunkach, chodziło o 1) zorganizowanie ciała profesorskiego oraz pomocniczego personelu naukowego dla pierwszego roku studjów, 2) opracowanie preliminarza budżetowego, 3) otrzymanie niezbędnych gmachów dla zakładów pierwszego roku studjów, jak również zdobycie gmachów niezbędnych dla dalszego rozwoju wydziału lekarskiego dla wyższych lat studjów (zakłady i kliniki), 4) odpowiednie przystosowanie gmachów, 5) jednocześnie rozpoczęto pracę nad regulaminem posiedzeń Rady wydziałowej, programem studjów i t. d.

1. CIAŁO PROFESORSKIE

Początkowe zabiegi o zorganizowanie ciała profesorskiego na wydziale lekarskim zostały przedstawione na poprzednich kartach tej księgi (por. wyżej str. 40—42). Tutaj dodać tylko należy, że w sprawach personalnych i zakładowych korzystano wiele z życzliwych rad profesorów z innych polskich uczelni akademickich; prócz wymienionych już wyżej (str. 40) służyli niemi ochotnie prof.: Kostanecki Kazimierz (Kraków), Dzierzgowski Sz. (Warszawa), Heryng T. (Warszawa), Talko-Hryncewicz (Kraków), Kryński L. (Warszawa), Leśniewski A. (Warszawa), Rydygier L. (Lwów), Weigel (Warszawa), Zaleski J. (Warszawa). Po tych przygotowaniach dziekan St. Władyczko zwrócił się do szeregu uczonych polskich i zaproponował im imieniem tymczasowego Senatu objęcie katedr na wydziale lekarskim (zob. wyżej str. 41 n.). Sprawę pomocniczego personelu naukowego omówiono już powyżej (por. str. 44).

Grono profesorskie wzrastało jednakże bardzo powoli, tak że program wykładów na półrocze zimowe 1919/20 można było ułożyć tylko przy pomocy kolegów z wydziału matematyczno-przyrodniczego. Ogłosili mianowicie wykłady na tym kursie: z wydziału lekarskiego: prof. Ziemacki J., Władyczko St., zast. prof. Alexandrowicz J.; z wydziału matematyczno-przyrodniczego: prof. Siedlecki M., Sławiński K., zast. prof. Dziewulski Wacł., Patkowski J.

2. BUDŻET WYDZIAŁU

Pierwszy budżet wydziału lekarskiego, opracowany na okres od 1-go lipca do 31 grudnia 1919 r. przewidywał: cztery katedry dla profesorów zwyczajnych (anatomji, biologji, histologji i higjeny wraz z bakterjologją), jedną płatną docenturę (propedeutyki lekarskiej i historji medycyny),

pozatem pięć etatów starszych asystentów i trzy młodszych. Ogólna suma przewidzianych na ten okres wydatków personalnych i rzeczowych wynosiła 1.020.350 mk. Budżet za okres następny (1 I — 31 III 1920 r.) przewidywał dziewięć katedr dla profesorów zwyczajnych (prócz poprzednich, fizjologji, chemji lekarskiej, farmakologji, anatomji topograficznej wraz z chirurgją operacyjną; tutaj też przesunięto katedrę historji i filozofji medycyny), jedną katedrę dla profesora nadzwyczajnego (farmakognozji), jedną docenturę (propedeutyki farmacji), ponadto jednego prosektora, 9 asystentów starszych, 8 młodszych i jednego laboranta. Ogółem wydatki personalne i rzeczowe wydziału wynosiły 1.078.835 mk.

3. SPRAWA ORGANIZACJI KLINIK

Już w pierwszym wstępnym okresie organizacyjnym (przed rozpoczęciem 1 roku akademickiego) istniał szereg projektów dotyczących organizacji klinik:[1]

Projekt zorganizowania klinik na Zakrecie (wysunięty przez prof. St. Władyczkę i J. Ziemackiego). W gmachu b. szkoły junkierskiej (obecne Collegium Adama Czartoryskiego) Amerykański Czerwony Krzyż zorganizował w 1919 roku szpital wojskowy z tem, że całe urządzenie jego miało przejść zczasem na własność Uniwersytetu i tu właśnie powstałyby kliniki uniwersyteckie. Ponieważ do gmachów tych przylega duży obszar niezabudowanego majątku Zakret, który przeszedł na własność Uniwersytetu, dalszy rozwój budownictwa klinicznego (kliniki i pomocnicze instytucje) był zagwarantowany. Z projektu tego drobna tylko część została zrealizowana; w gmachu Collegium Czartoryskiego pomieściły się zakłady wydziału lekarskiego: chemja lekarska, histologja, farmakologja i biologja. Resztę gmachu zajmują zakłady wydziału matematyczno-przyrodniczego.

Projekt zorganizowania klinik w szpitalu na Wilczej Łapie. Wskutek wypadków wojennych szpital amerykański Czerwonego Krzyża, który mieścił się w gmachu Collegium Czartoryskiego, został zamknięty, a pozostały po nim cały majątek ruchomy przeszedł do władz wojskowych polskich, które utworzyły w szpitalu na Wilczej Łapie własny szpital chirurgiczny. Dzięki ówczesnemu szefowi departamentu sanitarnego M. S. Wojsk., gener. Fr. Zwierzchowskiemu i pułk. Trzemeskiemu z Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich, otrzymał Uniwersytet cały

[1] W preliminarzu budżetowym od 1. IV. 1920 roku — była pozycja: Organizacja klinik — 548.000 mk. polskich.

majątek ruchomy wojskowego szpitala chirurgicznego na Wilczej Łapie, którego wartość, według obliczeń wówczas majora D-ra J. Bohuszewicza, wynosiła koło 100 miljonów mk. polsk. Dawało to możność uruchomienia odrazu kilku klinik na ogólną liczbę do 400 łóżek, gdyż cały niezbędny inwentarz, zaczynając od instrumentów chirurgicznych, był na miejscu i w porządku. Co zaś do kompleksu gmachów na Wilczej Łapie, w których się mieścił wojskowy szpital chirurgiczny, powiedzieć należy, że kolejnictwo w osobie prezesa Dyrekcji Wileńskiej p. Emila Landsberga dało zasadniczą zgodę na oddanie do rozporządzenia Uniwersytetu całego kompleksu gmachów wraz z przyległym terenem (koło 12 hektarów) dla urządzenia w szpitalu kolejowym klinik uniwersyteckich. Jednocześnie kolejnictwo zgadzało się na udzielenie specjalnych pociągów dla przewożenia uczącej się młodzieży, zanim nie ukończy się budowa wąsko-torowej kolejki łączącej Wielką Pohulankę z Wilczą Łapą, co też rychło zostało przez Dyrekcję Kolei dokonane.

W myśl tych poczynań w lutym roku 1920 skierowano z rektoratu U. S. B. do szefostwa sanitarnego Naczelnego Dowództwa W. P. stosowne pismo, wraz z projektem umowy.

Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie — czytamy tam — postanowił uruchomić w jak najbliższym czasie kliniki na wydziale lekarskim, niezbędne w nadchodzącym roku szkolnym jak dla studentów, którzy w roku zeszłym naukę rozpoczęli, tak i dla licznych zastępów młodzieży z wyższych semestrów, bądź młodszych lekarzy. Nie mając w pierwszym roku swego istnienia ani środków dostatecznych ani sił po temu, Uniwersytet zawarł umowę z Amerykańskim Czerwonym Krzyżem, iż ten zainstaluje się w gmachu należącym do Uniwersytetu (Collegium Czartoryskiego) i urządzi szpital, przeznaczony tymczasem dla wojska, który następnie przejdzie na własność Uniwersytetu. Wskutek wypadków wojennych szpital Ameryk. Czerw. Krzyża wyjechał, a pozostałe po nim urządzenie objął tymczasem szpital chirurgiczny wojsk polskich, mieszczący się obecnie w Wilnie na Wilczej Łapie.

Uniwersytet, znalazłszy się w położeniu jeszcze trudniejszem niż w roku zeszłym, gdyż konieczność zorganizowania klinik stała się jeszcze bardziej pilną, zwraca się do Władz wojskowych z prośbą o udzielenie mu podobnej pomocy, jaką zaofiarował mu rok temu Ameryk. Czerwony Krzyż, t. j. aby obecny szpital wojskowy na Wilczej Łapie był w ten sposób urządzony, iżby mógł służyć w latach najbliższych jako kliniki uniwersyteckie. Przy środkach, jakie posiada wojsko, zwłaszcza wobec demobilizacji armji, można stworzyć coś, co naprawdę na wysokości zadania będzie stało, a przecież jest i dla wojska rzeczą pierwszorzędnej wagi, aby młodzi lekarze mieli podczas klinicznych studjów jak najlepsze wzory dla swej przyszłej działalności.

Przy niniejszem przedkładamy szereg punktów, które określają stosunek Uniwersytetu do tego szpitala „wojskowo-klinicznego", gdyż taką nazwę mógłby on nosić. Punkty te zapewniają najważniejsze prawa, jakieby wojsko mogło sobie zastrzec, tak aby nadal wojskowi chorzy, wymagający klinicznego leczenia, byli tam przyjmowani. Przewidziane jest stopniowe obejmowanie kierownictwa oddziałów przez profesorów Uniwersytetu, którzy przecież i podczas wojny we wszystkich armjach podobne stanowiska w szpitalach głównych zajmują. Przyjęcie ostateczne administracji nastąpiłoby wówczas, gdy przy normalniejszych warunkach będzie możliwe prowadzenie takiej

gospodarki, jaka obecnie, wobec prerogatyw, jakie posiada wojsko, jest dla niego rzeczą nietrudną. Co do przyjmowania chorych cywilnych, to już wśród lekarzy wojskowych dają się bardzo często słyszeć głosy, że jednostajność materjału wojskowego ogromnie źle wpływa na całokształt ich wiedzy lekarskiej; dlatego ciekawsze wypadki z ambulatorjum miejskiego powinny się znaleźć w takim wojskowo-klinicznym szpitalu.

Ze swej strony Uniwersytet dołoży wszelkich starań, ażeby spełnić swój obowiązek krzewienia wiedzy i utrzymywania jej na jak najwyższym poziomie; w tym celu ma zamiar, oprócz uwzględniania w przedmiotach wykładowych specjalnie wojskowo-lekarskiej wiedzy, urządzania kursów dla lekarzy wojskowych. Myśl ta już w pierwszym roku istnienia wydziału lekarskiego była podniesiona, a tylko wobec wyjątkowych warunków nie została urzeczywistniona.

Projekt wysunięty przez Uniwersytet nie doszedł jednakże do realizacji; sprawa inwentarza, przeznaczonego dla Uniwersytetu przez pierwotnych właścicieli, a pozostającego nadal w szpitalu kolejowym na Wilczej Łapie, parokrotnie później podejmowana, nie doczekała się również jeszcze pozytywnego załatwienia.

Projekt utworzenia klinik w szpitalu wojskowym na Antokolu. Jeszcze w roku 1920 gen. F. Zwierzchowski oraz pułk. Dr. Trzemeski poczynili odpowiednie zarządzenia, by szpital wojskowy na Antokolu mógł służyć dla celów naukowych wydziału lekarskiego. Wojskowość wówczas miała urządzić sale wykładowe oraz różne pracownie kosztem M. S. Wojsk. po zatwierdzeniu planów przez wydz. lekarski, oraz przez Senat Uniwersytetu. Pracę nad uruchomieniem pracowni anatomopatologicznej na Antokolu rozpoczęto już w r. 1920. Jak wiadomo, dalszy rozwój klinik poszedł po linji tej właśnie koncepcji. W latach późniejszych przeprowadzono układ z wojskowością i dzisiaj większość klinik uniwersyteckich mieści się na Antokolu w obrębie szpitala wojskowego, na zasadzie współdziałania. A więc znajdują się tam kliniki: chirurgiczna, II chorób wewnętrznych, pedjatryczna, oto-laryngologiczna, okulistyczna, dermatologiczna, zakład anatomji patologicznej i zakład higjeny.

Z dalszych zamiarów rozmieszczenia klinik doczekały się realizacji częściowej lub całkowitej: Projekt zużytkowania miejskiego szpitala u św. Jakóba jako zakładu uniwersyteckiego; tam mieszczą się obecnie kliniki: I chorób wewnętrznych, neurologiczna i zakład medycyny sądowej. Doszedł również do skutku projekt wykupienia przez Uniwersytet zakładu ginekologiczno-położniczego przy ul. Bogusławskiej, stanowiącego dawniej własność Stowarzyszenia Lekarzy. Zgodnie z dawnym zamiarem pomieszczono też klinikę psychjatryczną w gmachu przy ul. Letniej Nr. 5.

Osobno wreszcie wspomnieć należy o niezrealizowanym później, choć dość szczegółowo traktowanym, projekcie przejęcia przez Uniwersytet miejskiego szpitala przy ulicy Sawicz. Orjentuje w nim

dostatecznie protokół oględzin gmachu tego szpitala, dokonanych przez komisję, składającą się z prof. Uniwers. Warsz. D-ra Stanisława Bądzyńskiego, lekarza naczelnego szpitala przy ul. Sawicz D-ra Michała Minkiewicza, oraz dziekana wydz. lekarskiego prof. D-ra St. Władyczki, w dn. 23 VI 1919 roku:

Szpital Sawicz, mieszczący się w starym budynku, wybudowanym przed stu kilkudziesięciu laty i przebudowywanym kilkakrotnie, jest urządzony na 200—250 łóżek. W tym budynku rozlokowane są sale dla chorych, przeważnie małe, choć nie brak i sal wielkich, dość ciemne, bo z małemi oknami, bez wentylacji, opalane piecami, niemożebne do użytkowania na sale dla chorych. Ogólna ilość sal i pokoi przekracza liczbę sto.

Zarząd m. Wilna życzy sobie przenieść ten szpital do innego, bardziej odpowiedniego budynku w innem, bardziej odpowiedniem miejscu, bo położenie szpitala Sawicz w ciasnej, wąskiej ulicy, w dzielnicy gęsto zabudowanej i niechlujnej, zawsze ujemnie wpływać będzie na stan sanitarny tego szpitala, gdyby on miał pozostać w tejże okolicy miasta. Zarząd m. Wilna jest gotów oddać ten gmach wydziałowi lekarskiemu Uniwersytetu wileńskiego.

Ofertę miasta należy przyjąć niezwłocznie, bo cały kompleks gmachu szpitala Sawicz mógłby być czasowo użyty dla umieszczenia zakładów anatomji opisowej wydz. lekarskiego, a oprócz tego także dla przyszłego instytutu weterynaryjnego, po odpowiedniej rekonstrukcji i adaptacji.

Projekt ten, jak wspomniano, nie doszedł do skutku.

Sprawa powołania profesorów klinicystów, którzy rozpoczęliby organizację klinik, była podnoszona jeszcze w pierwszym, wstępnym okresie organizacyjnym:

Na katedrę chorób wewnętrznych m. i. był upatrzony prof. zwyczajny Uniwersytetu w Charkowie Dr. Edward Żebrowski, który po przybyciu do Wilna, w dniu 10 maja 1920 roku, wybrany został przez Radę wydz. lekarskiego profesorem zwyczajnym na katedrę chorób wewnętrznych. Wybór ten został zatwierdzony przez Senat, jednakże prof. Żebrowski, wobec załamania się frontu polskiego na wschodzie, wstąpił do służby wojskowej, w której już pozostał całkowicie. W ten sposób nominacja jego ostatecznie nie doszła do skutku. Później, w czerwcu 1921 r., Rada wydz. lekarskiego powołała na katedry chorób wewnętrznych w charakterze profesorów zwyczajnych Dr. Aleksandra Januszkiewicza i D-ra Kazimierza Bylinę, b. profesora w Uniwersytecie dorpackim. Ten jednakże wyboru nie przyjął.

Katedrę chirurgji miał objąć narazie prof. Józef Ziemacki, który miał za zadanie zorganizować pierwszą klinikę chirurgiczną, tymczasowo zaś w pierwszych latach wykładał krótko anatomję opisową, później anatomję topograficzną i chirurgję operacyjną. Wobec ciężkiej choroby musiał on jednakże zrezygnować z myśli zorganizowania kliniki chirurgicznej. Zadanie to przypadło powołanemu później prof. Dr. Kornelowi Michejdzie.

Organizację kliniki neurologicznej podjął jeszcze w pierwszym okresie prof. Stanisław Władyczko, stojąc przy zasadzie oddzielenia neurologji od psychjatrji, jak to zresztą było już przeprowadzone w Uniw. Warszawskim. Na kierownika katedry psychjatrycznej, również jeszcze w pierwszej połowie 1919 r., upatrzony był Dr. Rafał Radziwiłłowicz.

4. STUDJUM FARMACEUTYCZNE.

Przystępując w myśl otrzymanych dyrektyw do organizowania studjum farmaceutycznego przy wydziale lekarskim, musiał pamiętać dziekan, o czem wiadomo choćby od J. Bielińskiego, że studjum to ma w dawnym Uniwersytecie Wileńskim piękną tradycję, i że taka tradycja obowiązuje na przyszłość. Zabiegał więc, żeby zarówno organizację studjum opierać na dobrym planie, jak też i grono profesorskie jak najstosowniej skompletować.

W sprawie ustalenia planu studjum odbył organizator szereg konferencyj w owoczesnem Ministerstwie Zdrowia Publ., tudzież z profesorami studjum farmaceutycznego w Uniwersytecie Warsz., p. p. Wł. Mazurkiewiczem, Br. Koskowskim, T. Koźniewskim i J. Zaleskim. W rezultacie tych narad zdecydowano oprzeć studjum wileńskie na wzorze studjum farmaceutycznego warszawskiego.

Program tak pojętego studjum farmaceutycznego w Wilnie przewidywał wykłady na I roku w półroczu zimowem z następujących przedmiotów: fizyka doświadczalna 4 g. tyg., botanika ogólna 4 g., ćwiczenia z anatomji roślin 6 g., zoologja i parazytologja, wraz z ogólnemi wiadomościami z anatomji i fizjologji 4 g., chemja nieorganiczna 5 g., ćwiczenia z chemji ogólnej (analiza jakościowa) 15 g., propedeutyka farmacji 1 g.; razem 18 g. wykładów i 25 g. ćwiczeń. W drugiem półroczu: fizyka doświadcz. 4 g., ćwiczenia z fizyki 4 g., botanika (systematyka roślin) 5 g., ćwiczenia w oznaczeniu roślin 6 g., repertorjum z analizy roślin 1 g., wycieczki botaniczne 3 g., chemja organiczna 4 g., ćwiczenia z chemji ogólnej (podstawy analizy ilościowej) 12 g., propedeutyka farmacji 1 g.; razem 15 g. wykładów i 25 g. ćwiczeń tygodniowo.

Taki program studjów przyjęto na I rok; wogóle zaś zamierzano ułożyć studja farmaceutyczne tak, żeby po ich ukończeniu i ewentualnie po uzupełnieniu na dodatkowych kursach absolwent farmacji mógł pracować nie tylko w aptece, lecz również w przemyśle chemiczno-farmaceutycznym. Po wielu konferencjach z przedstawicielami Wil. Tow. Farmaceutycznego, dziekan St. Władyczko z prezesem Towarzystwa p. K. Stefanowskim ustalili, jakie typy absolwentów - farmaceutów powinnoby przygotować studjum uniwersyteckie. A mianowicie:

1. Aptekarz dyplomowany. Po odbyciu studjów uniwersyteckich ze stopniem magistra farmacji chcący poświęcić się aptekarstwu musi odbyć przynajmniej jednoroczną praktykę w normalnej aptece dla obznajomienia się z handlową stroną, jak również z tem, co od apteki jako „officina sanitatis" wymaga Państwo, lekarze i publiczność. Byłoby rzeczą konieczną, aby przy uniwersytetach były urządzone apteki, gdzieby studenci mogli odbyć praktyczne zajęcia z farmacji stosowanej. Oprócz tego podczas studjów w uniwersytecie, w czasie feryj letnich i świątecznych, studenci farmacji mogliby pracować w aptekach, podobnie jak studenci politechniki na fabrykach.

2. Chemik farmaceutyczny — po ukończeniu studjów w uniwersytecie musiałby specjalizować się teoretycznie i praktycznie w przemyśle chemiczno-farmaceutycznym, poczem stałby się wytwórcą leków, kierownikiem specjalnych fabryk i zakładów.

3. Botanik-farmakognosta, który po skończeniu studjów musiałby specjalizować się w kierunku botanicznym i farmakognostycznym. Praktyczne zastosowanie: kultura roślin lekarskich i wszelkich surowców roślinnych do fabryk chemiczno-farmaceutycznych, a także kierownictwo w zbieraniu, przechowywaniu i zbyciu dziko rosnących roślin lekarskich.

4. Chemik sanitarny (higjenista) — oprócz ogólnych studjów farmaceutycznych musi odbyć specjalne z dziedziny chemji, higjeny, aby mógł samodzielnie pracować w zarządach miast jako chemik przy kanalizacji, wodociągach, dezynfekcji, badać produkty spożywcze, powietrze i t. d.; w przyszłości będą to najodpowiedniejsi kandydaci na inspektorów sanitarnych.

5. Chemik bakterjolog musi odbyć specjalne studja, oprócz prowadzenia gabinetów i laboratorjów bakterjologicznych jako analizatyki, mógłby z pożytkiem pracować jako wytwórca przy wyrobie wszelkiego rodzaju surowic i szczepionek, a także w pokrewnej organoterapji.

6. Chemik-rzeczoznawca na komorach celnych. Farmaceuta po skończeniu uniwersytetu byłby najbardziej odpowiednim kandydatem na rzeczoznawcę w dziale gotowych leków, specyfików, wszelkiego rodzaju przetworów chemicznych, związanych z medycyną i farmacją, jak również i surowców lekarskich.

7. Chemik-rzeczoznawca sądowy. Farmaceuci, pomimo swego niedostatecznego wykształcenia, byli przeważnie ekspertami sądowymi w Rosji i naogół dobrze się wywiązywali ze swych obowiązków; obecnie mając na uwadze te zadania, należałoby tylko pogłębić studja z chemji sądowej i toksykologji.

8. Inspektor farmaceutyczny. Wobec ogólnego prądu wyemancypowania się farmacji i farmaceutów z pod opieki lekarskiej, instytut inspektorów farmaceutycznych został już wprowadzony w b. Kongresówce i działał zupełnie samodzielnie, z pożytkiem dla państwa i całej korporacji.

9. Działalność naukowo-pedagogiczna. Po skończeniu uniwersytetu jednostki zdolniejsze i czujące do tego powołanie poświęcałyby się nauce, by się przygotować do objęcia katedr farmacji, farmakognozji i chemji w naszych uniwersytetach, politechnikach i szkołach średnich, a także zasilałyby swemi pracami piśmiennictwo zawodowe [1].

Jak widzimy z powyższego, działalność i praca farmaceutów poza apteką zakrojone są na ogromną miarę i bardzo wszechstronnie. Chodziło o to, aby stworzyć nowy typ farmaceuty, który po maturze i ukończeniu studjów zawodowych stanąłby narówni z tymi, co kończą inne wydziały

---

[1] Por. artykuł K. Stefanowskiego, „Wyższe studja farmaceutyczne—a zawodowe i społeczne stanowisko farmaceutów w Polsce". *Rzeczpospolita* (dod. wileń.) 1921 r.

Uniwersytetu. Ustalając w ten sposób studja, zmierzano do tego, żeby zlikwidować powoli dotychczasowe stopnie pomocnika prowizora i prowizora, t. zn. ażeby na przyszłość istniały tylko stopnie magistra oraz doktora farmacji.

W r. ak. 1919/20 wykładali na pierwszym roku studjum profesorowie wydziału matem.-przyrodn. Z zaproszeniem na katedry specjalnie farmaceutyczne zwracano się do prof. St. Przybytka z Akademji Lekarskiej w Petersburgu (farmakognozja), prof. St. Czyrwińskiego z Uniwersytetu w Moskwie (farmakologja); pertraktowano też z prof. J. Zaleskim, Dr. Weilem i Dr. J. M. Dobrowolskim z Warszawy. W r. 1921 katedrę farmakognozji i właściwe kierownictwo studjum objął prof. Jan Muszyński.

5. STUDJUM WETERYNARYJNE

Również i studjum weterynaryjne stało się — zgodnie z wolą Komitetu Polskiego—przedmiotem troski organizatora zaraz od początku roku 1919; prace wstępne podjęto już w styczniu t. r. Wówczas to przy komisji organizacyjno-rewindykacyjnej utworzono osobną sekcję weterynaryjną. O zadaniach jej i zamierzeniach poinformować mogą uchwały Zjazdu lekarzy weterynaryjnych, odbytego w Wilnie w dn. 24 i 25 listop. 1918 r. W odezwie do społeczeństwa, podpisanej przez sekretarza Zjazdu Stanisława Bakuna, zjazd zaznaczył co następuje:

Cała Litwa była bezpośrednio objęta morzem wojny. Stoimy na zgliszczach gospodarki narodowej z tem mocnem przeświadczeniem, że należy nam od fundamentów rozpocząć pracę nad jej odbudowaniem. Zwierzostan kraju został bardzo uszczuplony. Brak przestrzegania wymagań ustawy weterynaryjnej, jako bezpośrednie następstwo wojny, przyczyni się do wybuchu licznych ognisk chorób pomorkowych. Zarządzenia weterynaryjne w dziedzinie ochrony zdrowia publicznego zostały pominięte, wobec czego ludność, pomimo klęski głodowej, wywołanej zmniejszaniem się ilości produktów żywnościowych, padała ofiarą nieodpowiedniej ich jakości, co musiało ujemnie wpłynąć nietylko na odżywianie się ludności miejskiej, lecz było przyczyną bezpośredniego wywołania całego szeregu chorób, nie wykluczając zakaźnych.

Dziś, gdy nadchodzi czas pracy na zagonie ojczystym, przejęci powagą chwili bieżącej, stajemy w zwartych szeregach na usługi kraju. Nasz zjazd, odbyty w Wilnie w czasie 24-25 listopada r. b., w ożywionych debatach uwydatnił cele i zadania naszej pracy zawodowej, jak również warunki, w jakich ta praca może stać się najproduktywniejszą.

Świeżo wtedy utworzone Wileńskie Tow. Lekarzy Weterynaryjnych już na pierwszych swych posiedzeniach omawiało sprawę zorganizowania studjów weterynaryjnych w organizującym się nanowo Uniwersytecie. Prezes Towarzystwa A. Głuchowski pisał w tej sprawie w osobnym memorjale:

. . . Polska, jako kraj wybitnie rolniczy, wymagać będzie zwiększonej liczby personelu weterynaryjnego. Pomnąc na sławne tradycje Uniw. Wileńskiego, gdzie wykłady weterynarji prowadzone były od 1806 r. przez profesora Bojanusa, a po przemianowaniu Uniwersytetu w 1832 r. na Akademję Medyczno-Chirurgiczną powstała wyższa uczelnia weterynaryjna w postaci Instytutu Weterynaryjnego, — uznawano, że te tradycje winny być nadal utrzymane i że z chwilą wznowienia Uniw. wileńskiego, który był kolebką polskiej weterynarji, przywrócony zostanie fakultet weterynaryjny.

Do sekcji weterynaryjnej przy komisji organizacyjno-rewindykacyjnej Uniwersytetu wileńskiego weszli p. p.: Apolonjusz Głuchowski, Lucjan Kojałłowicz, Henryk Wińcza, Władysław Kurnatowski, Stefan Malicki i Stanisław Bakun; oprócz tego wchodził do niej ex officio dziekan prof. St. Władyczko, oraz prezes Wileńskiego T-wa Rolniczego Bronisław Umiastowski. Sekcja odbyła cały szereg posiedzeń, na których szeroko omawiano sprawy związane z otwarciem wydziału weterynaryjnego. Ostateczną konkluzję tych debat znajdujemy w sprawozdaniu z działalności sekcji, przedstawionem przez Lucjana Kojałłowicza:

Mając na względzie, iż utworzenie wydziału weterynaryjnego w Wilnie mogłoby natrafić na wielkie trudności natury finansowej, oraz przewidując, że wobec mającego powstać wydziału weterynaryjnego w Warszawie może zabraknąć sił profesorskich dla takiegoż wydziału w Wilnie, sekcja doszła do następujących wniosków. Pożądane jest: 1) uruchomienie przy wydziale lekarskim Uniwersytetu wil. narazie studjum weterynaryjnego, na którem studenci weterynarji I-go kursu mają mieć wykłady, prócz zootomji, wspólne ze studentami medycyny; 2) utworzenie dla studentów weterynarji tylko jednego etatu profesora zootomji i zaproszenie na ten etat D-ra nauk weterynar. Henryka Wińczy, który pracował w dziedzinie anatomji.

Sekcję weterynaryjną należy uważać jakby ekspozyturę Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych, gdyż działała ona „pod wpływem... przekonań miejscowej korporacji weterynaryjnej", to zn. tegoż Towarzystwa. Poglądy zaś i zapatrywania ówczesnych rządowych czynników widzimy w opinji wydziału weterynaryjnego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, wyrażonej w osobnym memorjale. Opowiedziano się tam również za utworzeniem wydziału weterynaryjnego i potrzebę jego wyczerpująco umotywowano.

Uwzględniając — czytamy tam — przy odbudowie wydziału weterynaryjnego naukowo-praktyczne stanowisko weterynarji w gospodarce krajowej, należy utworzyć nową konstrukcję studjów weterynaryjnych, odpowiadającą wszechstronnym wymaganiom nauki, zataczającej coraz szersze koła w zdobyczach wiedzy biologicznej. Nowoczesne studja weterynaryjne powinny obejmować wszystkie naukowo-praktyczne kierunki, w zastosowaniu do nowych potrzeb, związanych z hodowlą, rolnictwem oraz przemysłem. W tym celu wydział weterynaryjny musi mieć katedry mięsoznawstwa, mleczarstwa, hodowli drobnych zwierząt, drobiu, ryb i t. p.

Wobec tak potężnego rozgałęzienia się wiedzy weterynaryjnej, adepci jej winni wyjść ze sfery encyklopedycznego wykształcenia i skierować swe dążenia do specjalizacji różnych odłamów tej wiedzy, przez co stworzą się warunki do pogłębienia zdobyczy naukowych, jak również do osiągnięcia intensywniejszej pracy na niwie

weterynaryjnej. Wreszcie, aby uzupełnić znaczenie weterynarji i nadać jej w społeczeństwie należyty walor, pod względem naukowym i socjalnym zupełnie zrównany z innemi specjalnościami, wymagającemi studjów uniwersyteckich, należy ustalić wyższe stopnie naukowo-weterynaryjne.

Reasumując powyższe motywy, wydział weterynaryjny Zarządu Cyw. Ziem Wschodnich, odczuwając potrzebę założenia nowych podwalin wykształcenia weterynaryjnego w Wilnie, wyraża swą opinję o konieczności utworzenia wydziału weterynaryjnego w Uniwersytecie imienia Stefana Batorego w następujących postulatach: 1) wznowiony wydział weterynaryjny w Uniwersytecie wileńskim winien stać na poziomie wiedzy nowoczesnej, mając cały aparat środków naukowo-pomocniczych, mianowicie: kliniki, laboratorja, gabinety, muzea, bibljotekę; 2) kurs nauk na wydziale winien być 5-cioletni z uwzględnieniem zajęć praktycznych; 3) kandydaci na studja weterynaryjne muszą być maturzystami szkół średnich i są przyjmowani na równych prawach z innymi kandydatami wyższych szkół naukowych; 4) dla adeptów nauk weterynaryjnych winny być ustalone stopnie naukowe: a) lekarz weterynarji — dla tych, co ukończyli 5 letni kurs nauk i złożyli ustanowiony egzamin państwowy, b) doktór weterynarji — dla tych lekarzy weterynarji, którzy, pracując na polu naukowem, przedstawili w tym względzie oryginalne prace; 5) przy wydziale weterynaryjnym winny być utworzone kursy dla powtórzenia ważniejszych przedmiotów, mających znaczenie naukowo-praktyczne. Wszyscy lekarze weterynaryjni, pragnący odświeżyć swą wiedzę, winni uczęszczać na takie kursy; 6) studja w laboratorjach wydziału weterynaryjnego winny być tak prowadzone, aby się wytworzyło ścisłe uzgodnienie badań naukowych z miejscowemi potrzebami życia bieżącego, — w tym celu prowadzenie badań naukowo-praktycznych winno być możliwie uprzystępnione dla wszystkich adeptów wiedzy weterynaryjnej.

Stanisław Szczuka
Naczelnik wydziału weterynaryjnego.

Ciało profesorskie dla studjum weterynaryjnego. Z ramienia Tymczasowego Senatu akademickiego dziekan St. Władyczko odbył kilka narad z prof. Stanisławem Królikowskim, b. rektorem Akademji Weterynarji we Lwowie, w sprawie objęcia przez niego obowiązków organizatora studjum weterynaryjnego w Wilnie, na co ś. p. prof. St. Królikowski dał swą zasadniczą zgodę. Ponadto, zgodnie z wnioskiem sekcji weterynaryjnej, brano w rachubę Dr. H. Wińczę jako kandydata na katedrę zootomji.

Sprawy studjum weterynaryjnego w Wilnie omawiane były z prof. anatomji porównawczej zwierząt domowych w warszawskiem studjum weterynaryjnem Eugenjuszem Kiernikiem. W organizacji mieliśmy narazie wzorować się na studjum weterynaryjnem warszawskiem, które zorganizowało się według osobnego rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P.

Gmach dla studjum. Jak widać z protokółu oględzin gmachu miejskiego Szpitala Sawicz w Wilnie, dokonanych przez komisję Uniwersytetu wil. z dn. 23 czerwca 1919 r. (zob. wyżej, str. 382) — projektowane było urządzenie tam zakładów studjum.

Budżet studjum weterynaryjnego. W pierwszym ogólnym budżecie Uniwersytetu, jakoteż w projekcie preliminarza budżetowego na r. 1920/21, przewidziano dla mającego powstać studjum następujące pozycje: 1 profesor zwycz., 1 asystent starszy, 1 młodszy, 1 demonstrator, 2 woźnych; ponadto dotacja naukowa zwyczajna, wreszcie nadzwyczajna na pokrycie kosztów urządzenia zakładów, gabinetów i muzeum.

Ostatecznie jednak w nawale pracy i z powodu trudności komitet wykonawczy i Tymczasowy Senat nie zdążyły sformować wydziału weterynaryjnego i sprawa poszła w odwłokę. Zaniepokoiło to w wysokim stopniu Towarzystwo Lekarzy Weterynaryjnych, które raz jeszcze spróbowało wpłynąć na bieg sprawy; na posiedzeniu dn. 22 listop. 1919 r. wybrano osobną komisję, która miała wejść w kontakt z władzami uniwersyteckiemi w celu przyśpieszenia formacji wydziału weterynaryjnego. Wynik i tym razem był ujemny, sprawa odsunięta została na czas dłuższy. [1]

Aktem Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego z dn. 28 sierpnia 1919 r. został mianowany Senat akademicki na r. 1919/20. Dziekanem wydziału lekarskiego został prof. Emil Godlewski (junior) z Krakowa, prodziekanem zaś prof. St. Władyczko. Wobec stałej nieobecności w Wilnie prof. E. Godlewskiego, który był naczelnym komisarzem do walki z epidemjami (z siedzibą w Warszawie), czynności dziekana i w tym okresie pełnił faktycznie prof. St. Władyczko w przeciągu całego roku akademickiego.

---

[1] Ostatnio od r. akad. 1929/30 ogłoszono na studjum rolniczem U. S. B. wykłady higjeny i weterynarji dla III roku (Dr. Antoni Nowicki, 2 godz. tyg.), tudzież ćwiczenia z weterynarji.

W sprawie studjum weterynaryjnego odbyła się w lutym 1930 r. w inspektoracie weterynaryjnym wileńskiego urzędu wojewódzkiego konferencja, w której wzięli udział: inspektor weter. Miecz. Rymkiewicz, jego zastępca L. Kojałłowicz, b. inspektor i prezes Towarzystwa Lekarzy Weteryn. Ap. Głuchowski, oraz prof. St. Władyczko. Konferencja opowiedziała się przy wniosku, że, gdy w przyszłości okaże się koniecznością utworzenie trzeciego ośrodka studjów weterynaryjnych (poza Lwowem — Akademja, i Warszawą — wydział), pożądane jest zarówno ze względów rzeczowych jak i tradycyjnych, by wydział taki mógł powstać znowu jako część składowa Uniwersytetu wileńskiego.

ROZDZIAŁ II

ROZWÓJ WYDZIAŁU W LATACH 1919—1929

Naczelnik Państwa mianował dnia 23 VIII 1919 r. prof. Michała Siedleckiego rektorem, a prof. Józefa Ziemackiego prorektorem wskrzeszonego Uniwersytetu wileńskiego, nadając mu w odezwie do Senatu z dnia 28 VIII t. r. miano Uniwersytetu Stefana Batorego. Uroczyste otwarcie nastąpiło 11. X. tegoż roku.

Poprzednio jeszcze dnia 1 IX 1919 r. ogłoszono nominacje: D-ra Jerzego Alexandrowicza na zastępcę prof. anatomji opisowej, oraz Dr. Jana Wilczyńskiego na zastępcę prof. biologji. W dn. 14 IX 1919 r. prorektor Józef Ziemacki został mianowany nadzwyczajnym profesorem chirurgji ogólnej i anatomji topograficznej, a 1 X 1919 r. prof. Stanisław Władyczko profesorem nadzwyczajnym neurologji. Na dziekana wydziału lekarskiego otrzymał dnia 1 IX 1919 r. nominację prof. Emil Godlewski, a że jednocześnie zorganizowano na wydziale matemat.-przyrodn. nauczanie chemji i fizyki dla medyków, których z liczby 460 kandydatów przyjęto na kurs pierwszy medycyny 100, a na studjum farmaceutyczne, urządzone przy wydziale lekarskim, 8 zwyczajnych i 36 nadzwyczajnych słuchaczów, sprawę pierwotnego urządzenia studjów na wydziale lekarskim można było uważać narazie za puszczoną w ruch.

Również istniały już zaczątki Rady wydziałowej, której pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem dziekana, z udziałem profesorów: Władyczki, Ziemackiego i Alexandrowicza, odbyło się dnia 16 X 1919 r. Następne posiedzenia tego ciała odbywały się już przeważnie pod przewodnictwem prof. Władyczki z racji nieobecności dziekana Godlewskiego. Na posiedzeniach uczestniczyli, prócz wyżej wymienionych, także niektórzy profesorowie wydz. matemat.-przyrodn.: K. Sławiński, J. Patkowski, Wacław Dziewulski, a parę razy również szef sekcji Ministerstwa W. R. i O. P. prof. Wrzosek. Dnia 25 IV 1920 r. Dr. K. Opoczyński otrzymał nominację na zast. prof. histologji, a dn. 1 VII t. r. Dr. St. Władyczko zamianowany został profesorem zwycz. neurologji. W semestrze wiosennym 1920 r. wydział lekarski liczył już 130 medyków i 40 farmaceutów. Dalszy jego rozwój powstrzymały wypadki wojenne, zaszłe latem 1920 roku i dopiero późną jesienią życie zaczęło wracać do dawnego stanu.

W listopadzie 1920 r. ukonstytuowała się z profesorów wydziału lekarskiego i niektórych profesorów wydz. matem.-przyrodn. komisja do spraw wydziału lekarskiego, której przewodniczącym był początkowo prof. Staniewicz (zastępcą prof. Władyczko), a następnie prof. E. Maydell.

Komisja ta zajęła się dalszą organizacją wydziału. Zresztą niekiedy też oba wydziały w pełnym składzie obradowały wspólnie. Na posiedzeniu z dn. 2 XI 1920 r. postanowiono, wobec zrzeczenia się nauczania anatomji opisowej ze strony Dr. J. Alexandrowicza, powierzyć nauczanie tego przedmiotu Dr. Michałowi Reicherowi, Dr. J. Alexandrowiczowi zaś poruczono wykład histologji i embrjologji szczegółowej, podczas gdy ogólną embrjologję miał wykładać Dr. J. Wilczyński. Tymczasowo zaś prowadzenia wykładów i ćwiczeń z anatomji opisowej podjął się, na prośbę komisji, prof. Ziemacki, a pomagać mu w charakterze bezpłatnego prosektora ofiarował się Dr. M. Moszyński. Na dalszych posiedzeniach dyskutowano kwestje, związane ze sprawą rozmieszczenia zakładów oraz przyszłych klinik, zaopatrzenia zakładów w najpotrzebniejsze pomoce naukowe, zajmowano się obsadzeniem niezajętych jeszcze katedr i innemi bieżącemi sprawami organizacyjnemi.

W r. 1921 przyszły nowe nominacje: dnia 7 V zast. prof. Dr. J. Alexandrowicza na profesora nadzwyczajnego histologji; 20 VII Dr. Aleksandra Januszkiewicza na profesora zwycz. medycyny wewnętrznej i kierownika kliniki diagnostycznej; 1 VIII Dr. Cezara Traczewskiego na profesora zwycz. farmakologji; 31 VIII Dr. Teofila Gryglewicza na profesora zwycz. bakterjologji; 9 IX Mr. farm. Jana Muszyńskiego na zast. profesora farmakognozji; 13 IX Dr. Juljusza Retingera na profesora zwycz. chemji fizjologicznej; 1 X Dr. Mieczysława Boguckiego na zast. profesora embrjologji; 4 X Dr. Michała Reichera na zast. profesora anatomji opisowej, 24 XII zast. prof. Dr. Kazimierza Opoczyńskiego na profesora nadzw. anatomji patologicznej. Wykłady fizjologji prowadził prowizorycznie, na mocy urlopu, otrzymanego od wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiell., od dnia 2 marca 1921 r. prof. Ernest Maydell, który dn. 25 października 1921 r. został wybrany na dziekana wydziału lekarskiego U. S. B. Prodziekanem został prof. A. Januszkiewicz, a Rada wydziałowa, jednocześnie ze znacznem zwiększeniem się liczby członków, mogła teraz na nowo zacząć funkcjonować jako ciało odrębne i stałe, zamiast prowizorycznej komisji do spraw lekarskich, z udziałem tych tylko członków wydziału matem.-przyrodn., którzy prowadzili nauczanie medyków i farmaceutów w dziedzinie chemji i fizyki (profesorowie: Sławiński, Hłasko, Dziewulski Wacław, Patkowski i Kraszewski). Wykłady chemji fizjologicznej i ćwiczenia z tego przedmiotu prowadził do chwili objęcia katedry przez prof. J. Retingera Dr. Aleksander Safarewicz, a wykład podstaw higjeny i bakterjologji dla farmaceutów ofiarował się prowadzić tymczasowo prof. Władyczko, podczas gdy zoologję systematyczną, również dla farmaceutów jako obowiązkowy, a dla medyków jako polecony przedmiot, prowadził prof. Siedlecki.

Ponieważ na wydziale lekarskim odrazu weszło w życie rozporządzenie ministerjalne z 18 października 1920 r. o porządku studjów i egzaminów lekarskich, przewidujące na trzech niższych kursach składanie egzaminów kursowych, wypadło Radzie wydziałowej zająć się nietylko ułożeniem regulaminu egzaminacyjnego w ramach owego rozporządzenia, lecz też załatwianiem rozmaitych komplikacyj, wyrastających łatwo na tle zastosowania nowego porządku, tem więcej, że studenci drugiego kursu, mający przechodzić na kurs III, musieli między końcem starego a początkiem nowego roku akademickiego poskładać nietylko egzamina z II, lecz też z pierwszego kursu, których wobec nieistnienia przymusu egzaminacyjnego we właściwym czasie nie składali. To też jeszcze na posiedzeniu z dn. 28 IX 1921 r. zajęto się uregulowaniem spraw takich, jak przyjmowanie studentów z innych uniwersytetów, warunki przechodzenia z kursów niższych na wyższe, oraz uzupełnianie świadectw maturalnych przez tych studentów, w których kwalifikacjach pod tym względem dawały się zauważyć braki.

Ostatecznie na rok akademicki 1921/22 było na trzech kursach 321 medyków, z tego na trzecim 56. Ponieważ wydział lekarski Uniw. Jagiell. dalszego urlopu profesorowi Maydellowi udzielić już nie chciał, oddano kierownictwo zakładu fizjologji tymczasowo prof. Traczewskiemu, który też podjął się prowadzenia wykładów tego przedmiotu; wykłady patologji ogólnej zaś dla III kursu zlecono profesorowi Januszkiewiczowi. Na stanowisko dziekana, opróżnione po wyjeździe prof. Maydella, wybrano prof. Januszkiewicza dnia 20 I 1922 roku, a na prodziekana prof. St. Władyczkę.

Dnia 17 maja 1922 r. nastąpiła nominacja Dr. Stan. Trzebińskiego na prof. zwycz. historji i filozofji medycyny i propedeutyki lekarskiej z obowiązkiem wykładania jednocześnie patologji ogólnej i doświadczalnej, oraz prowadzenia odnośnego zakładu, dnia 12 VII tegoż roku Dr. Kornela Michejdy na prof. nadzwycz. chirurgji i kierownika kliniki chirurgicznej, dn. 4 VIII Dr. Wacława Jasińskiego na prof. nadzwycz. chorób dziecięcych i kierownika kliniki pedjatrycznej, dnia 16 VIII Dr. Kazimierza Karaffy-Korbutta na profesora zwycz. higjeny; dn. 1 IX Dr. Tadeusza Burdzińskiego na prof. zwycz. położnictwa i chorób kobiecych; dnia 23 IX tegoż roku b. prof. uniwersytetu w Saratowie, pułkownika Dr. Zdzisława Sowińskiego na zastępcę profesora chorób skórnych i wenerycznych, dn. 11 X profesora okulistyki w Paranie Dr. Juljana Szymańskiego na prof. zwycz. chorób ocznych; dnia 19 X Dr. Zenona Orłowskiego na profesora zwycz. medycyny wewnętrznej; dn. 11 XI Dr. Marjana Eigera na profesora zwycz. fizjologji. Prócz tego otrzymali: dnia 11 X 1922 r. zastępca prof. anatomji Dr. M. Reicher nominację na profesora nadzw., a dn. 17 XII t. r. prof. nadzw. chirurgji

ogólnej i anatomji topograficznej Dr. Józef Ziemacki nominację na prof. zwyczajnego tychże przedmiotów.

Na posiedzeniu odbytem dn. 22 VIII 1922 r. postanowiono podzielić nauczanie medycyny wewnętrznej w ten sposób, żeby klinikę, mającą się zorganizować w szpitalu miejskim Św. Jakóba, nazwać I kliniką chorób wewnętrznych, powierzając jej prowadzenie prof. Z. Orłowskiemu, którego nominacji i przybycia do Wilna należało się w prędkim czasie spodziewać, klinice zaś, prowadzonej przez prof. Januszkiewicza na terenie szpitala garnizonowego na Antokolu, nadać miano II kliniki tychże chorób. Na następnem posiedzeniu określono liczbę studentów, których można będzie przyjąć na I kurs medycyny w nowym roku akademickim, na 150, farmaceutów zaś na 40.

Wykłady oraz ćwiczenia z chemji nieorgan. i organ. dla medyków podjął się prowadzić odtąd prof. Retinger, dzięki czemu dla medyków na wydziale matematyczno-przyrodniczym pozostały nadal tylko jeszcze wykłady i ćwiczenia z fizyki. Na dalszych posiedzeniach roku 1922 Rada zajmowała się sprawą obsadzenia katedr jeszcze wakujących, licznemi sprawami bieżącemi, między któremi należy wymienić sprawę rewindykacji 3 adjunktur i 5 asystentur młodszych, skreślonych przez Ministerstwo z budżetu wydziału lekarskiego, którą udało się narazie w dodatnim sensie przeprowadzić, następnie sprawę nabycia prywatnej lecznicy ginekologicznej przy ul. Bogusławskiej na klinikę położniczo-ginekologiczną, uregulowania warunków odbywania jednorocznej praktyki lekarskiej przez świeżo dyplomowanych lekarzy, przewidzianej przez ustawę, ale dotychczas w życie nie wprowadzonej, sprawę strajku egzaminacyjnego studentów pierwszych dwóch kursów, wynikłego na tle wprowadzenia nowego porządku egzaminacyjnego; wreszcie projektami, zmierzającemi do poprawy losu asystentów.

W roku akademickim 1923/24 dziekanem był z początku (do połowy listopada) prof. S. Trzebiński, wybrany 11 VI, potem prof. Z. Orłowski, wybrany 6 XI, prodziekanem prof. Januszkiewicz. Nowe nominacje otrzymali w roku 1923: Dr. Antoni Mikulski na profesora zwyczajnego psychjatrji dn. 1 V 1923 r.; zast. prof. Mr. Jan Muszyński na profesora nadzw. farmakognozji dn. 9 VII 1923 r. i Dr. Jan Szmurło na profesora zwyczajnego laryngologji i otjatrji dn. 31 VII t. r., wreszcie Inż. Wład. Karaffa-Korbutt na prof. nadzw. chemji farmaceutycznej dn. 23 VIII t. r.

Wydział w tym czasie miał wiele kłopotu z trudnościami pieniężnemi, wynikającemi z dewaluacji marki polskiej, wskutek czego kredyty, poprzednio przez Ministerstwo przyznane, przedstawiały już tylko niewielką część pierwotnej nabywczej wartości w chwili, w której nareszcie poszczególne katedry i zakłady mogły je realizować. Następstwem tego było zadłużenie się poszczególnych zakładów u różnych

firm, zwłaszcza zagranicznych, dostarczających na kredyt pomocy naukowych. Powstające na tem tle nieporozumienia, pociągające za sobą w niektórych razach nawet interwencję M. S. Z., wypadało załatwić nie tak jakby należało, lecz tak jak było można, a znalezienie możliwie najodpowiedniejszej drogi wymagało tem usilniejszej pracy ze strony Rady wydziałowej, że żaden jeszcze zakład wówczas nie był zakończył swego organizacyjnego okresu, a wiele dopiero w ten okres wchodziło. Tak np. dn. 12 IX 1923 r. prof. Szmurło złożył deklarację o niemożności rozpoczęcia wykładów w czasie początkowo przewidzianym ze względu na niewykończenie robót w zakładzie, a w podobny sposób i z tej samej racji musiało się opóźnić znacznie otwarcie I kliniki chorób wewn. prof. Orłowskiego i innych zakładów, wporę nie gotowych. Dopiero wiosną 1924 roku, jednocześnie z przeprowadzonem wówczas uregulowaniem spraw walutowych, stan rzeczy zaczął się nieco poprawiać. Dotacje pozostały wprawdzie nadal niedostateczne w stosunku do istotnych potrzeb wydziału, ale przynajmniej wiedziało się, że ten, kto potrafi wyjść zwycięsko ze wszystkich manewrów, stosowanych rozmyślnie przez władze skarbowe w celu utrudnienia całkowitego wyzyskania kredytów miesięcznych, będzie mógł korzystać z ich siły nabywczej, zmniejszającej się — z powodu stale wzmagającej się drożyzny — w tempie znacznie powolniejszem niż dawniej, kiedy wchodziła w grę jeszcze szybko postępująca dewaluacja znaków obiegowych. Niestety poprawa ta trwała krótko i jednocześnie z załamaniem się złotego w r. 1925 rozpoczął się okres nowych niespodzianek finansowych.

Dnia 7 VII 1923 r. uchwalono wydać dyplomy 26 pomocnikom aptekarskim, a 12 IX naznaczono prof. Muszyńskiego dyrektorem studjum farmaceutycznego, którem on dotychczas kierował w charakterze zastępcy, jednocześnie ustanawiając liczbę studentów, których można będzie przyjąć w nowym roku akademickim, na 150 medyków i 80 farmaceutów.

Początek tego roku akademickiego przyniósł niestety nowe komplikacje z powodu skreślenia przez władze skarbowe etatów 6 asystentów i 21 niższych funkcjonarjuszów wydziału lekarskiego, pomimo poprzednio niejednokrotnie zgłaszanych, a, jak się zdawało, dostatecznie umotywowanych remonstracyj wydziału.

Dn. 29 I 1924 r. Rada wydziałowa, która od dłuższego czasu pracowała nad regulaminem swoich obrad, przyjęła go w ostatecznej redakcji, normując w ten sposób definitywnie sposób prowadzenia posiedzeń. Ponieważ władze skarbowe wstrzymały kredyty budowlane na czas nieograniczony, na tem samem posiedzeniu postanowiono ofiarowaną swojego czasu przez Marszałka Piłsudskiego sumę 3.000 dol. wydać do dyspozycji wydziału tytułem pożyczki na wykończenie nieodzownych

robót w gmachu t. zw. „Jura", ustąpionym, również dzięki interwencji Marszałka, Uniwersytetowi przez wojskowość, mieszczącym się na rogu ul. Objazdowej i Zakretowej, a przeznaczonym na różne zakłady lekarskie i przyrodnicze, których otwarcie było koniecznością nie cierpiącą zwłoki [1].

Wykłady fizjologji, w zastępstwie prof. Eigera, nieobecnego przez czas dłuższy z powodu choroby, powierzono znowu czasowo prof. Traczewskiemu, podobnie jak prowadzenie zakładu fizjologji. Zważywszy, że układy, prowadzone z prof. Szafranem w sprawie objęcia przezeń katedry stomatologji, nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu, zwrócono się tymczasem do prof. Michejdy i Szmurły z prośbą o uwzględnianie tego przedmiotu w wykładach, a nauczanie z działu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach zlecono prof. Władyczce. Na następnych posiedzeniach zajmowano się między innemi sprawą ułatwienia starszym studentom i asystentom wyjazdu zagranicę w celach naukowych i uchwalono w tym sensie półroczny płatny urlop prosektorowi Dr. K. Kosińskiemu w celu uzupełnienia wykształcenia anatomicznego w Anglji, zgodzono się na udzielenie dwumiesięcznego urlopu wakacyjnego asystentom, którzyby pragnęli wyjechać do Nancy w celu uzupełnienia studjów, a Dr. Marcińczykowi, adjunktowi I kliniki chorób wewnętrznych, przyznano półroczny płatny urlop na wyjazd do Wiednia w celu wykształcenia się w roentgenologji pod kierunkiem prof. Holzknechta.

Dnia 17 kwietnia 1924 r. wybrano na dziekana na rok 1924/25 prof. Zenona Orłowskiego, prodziekanem został prof. Al. Januszkiewicz. Liczbę wakansów na pierwszy rok medycyny ustanowiono na 100, a na studjum farmaceutyczne na 50 studentów.

Dnia 31 lipca 1924 r. zlecono nauczanie stomatologji prosektorowi zakładu anatomji opisowej Dr. Eugenjuszowi Mancewiczowi, a 24 września tegoż roku wykłady i ćwiczenia z analizy surowców prof. J. Muszyńskiemu, nauczanie zaś chirurgji ogólnej, z powodu przeciągającej się choroby prof. Ziemackiego, prof. K. Michejdzie. W ciągu roku 1924 liczba profesorów wydziału lekarskiego powiększyła się wskutek nominacji docenta Uniwersytetu Jana Kazimierza Dr. Sergjusza Schilling-Siengalewicza na profesora nadzw. medycyny sądowej. Budynek t. zw. „Jura" ze względu na to, że nietylko oddanie go do dyspozycji U. S. B. lecz też fundusze, nieodzowne na odrestaurowanie lokalów, przeznaczonych tam na użytek wydziałów lekarskiego i przyrodniczego, zawdzięczał Uniwersytet przedewszystkiem Marszałkowi Piłsudskiemu, postanowiono na posiedzeniu z dnia 30 października 1924 r. nazwać Collegium Józefa Piłsudskiego. Dnia 28 X t. r. musiał wydział pod naciskiem władz

[1] Zwrot tej sumy ze strony władz skarbowych, niestety, dotychczas nie nastąpił.

skarbowych dokonać dalszej redukcji czterech niższych funkcjonarjuszów, wskutek czego np. zakład fizjologji został z jednym tylko woźnym, pomimo tego, że miał bardzo obszerne ubikacje do utrzymania w porządku i dwadzieścia kilka pieców do opalania.

Dnia 24 XI 1924 r. Rada wydziału lekarskiego przyznała pierwszy od czasu istnienia wskrzeszonego Uniwersytetu dyplom doktora medycyny Stefanowi Bagińskiemu, asystentowi katedry histologji, a drugi takiż dyplom Aleksandrowi Safarewiczowi, asystentowi katedry higjeny dn. 9 XII 1924 r. Na tem miejscu wypadnie nam zatrzymać się nieco w celu wyjaśnienia, w jaki sposób ułożyło się wydawanie stopni lekarskich na naszym wydziale. Ponieważ Uniwersytet Stefana Batorego zaczął się urządzać dopiero jesienią 1919 r., a już dn. 18 X 1920 r. Ministerstwo W. R. i O. P., na podstawie ustawy o szkołach akademickich z dnia 13 lipca t. r., wydało rozporządzenie o organizacji studjów lekarskich, wydział lekarski U. S. B. postanowił zastosować je natychmiast względem wszystkich studentów. Pierwsze dyplomy na przewidziany uchwałą sejmową aż do jesieni 1926 r. stopień „doktorów wszech nauk lekarskich", nie mogły być wydane wcześniej niż z końcem roku akad. 1924/25 tym, którzy odbyli normalny kurs nauk na naszym Uniwersytecie. Natomiast stopnie owe nie mogły być udzielone tym, którzy, posiadając już uznane w Polsce dyplomy na stopień „lekarza", wydane przez odpowiednie instytucje naukowe rosyjskie przed dniem 27 listopada 1917 r., pragnęli otrzymać doktorat, podpadając pod normy §§ 15 i 16 tego samego rozporządzenia, gdyż takie osoby powinny zgodnie z brzmieniem ustawy ubiegać się o stopień „doktora medycyny" w warunkach odrębnych, a powołanemi paragrafami wyraźnie określonych. Znalazła się ich u nas liczba pokaźna. O dwu pierwszych dyplomach na stopień doktora medycyny, według takiego właśnie trybu wydanych, wspomnieliśmy powyżej; do końca roku akad. 1928/29, więc w ciągu niespełna 5 lat, wydano ich ogółem 16. Że zaś tymczasem w r. 1925 zaczęto wydawać w myśl prowizorycznych przepisów osobom, kończącym nauki na naszym wydziale lekarskim, dyplomy na stopień doktora wszech nauk lekarskich, siłą rzeczy zapanować u nas musiały pod tym względem stosunki paradoksalne. Jedni bowiem uzyskiwali stopień doktora *medicinae universae*, brzmiący tak, jakgdyby był nawet czemś więcej od stopnia doktora medycyny (tylko), automatycznie, po zdaniu zwykłych egzaminów lekarskich, drudzy zaś, posiadający oddawna kwalifikacje conajmniej zupełnie równorzędne, musieli pisać rozprawę i poddawać się dodatkowemu egzaminowi. Paradoksalność tę zwiększa jeszcze okoliczność, że wszystkie dysertacje doktorskie, wydziałowi naszemu przedkładane, były w istocie wynikiem poważnych i zwykle długo się ciągnących badań naukowych.

Jest rzeczą łatwo zrozumiałą, że dążenia większości studentów idą w kierunku utrzymania stanu rzeczy, umożliwiającego zdobycie pięknie brzmiącego tytułu za cenę minimalnego wysiłku, mniej natomiast zrozumiałą chyba być musi, z punktu widzenia dobra publicznego, psychologja posłów sejmowych, którzy po raz trzeci to szczególne „prowizorjum" uchwalają, nie licząc się wcale z jednomyślną opinją wydziałów lekarskich i naczelnych władz oświatowych, jakby się zdawało, przecie w tych rzeczach najkompetentniejszych. Grozi to odebraniem na trwałe doktoratowi starego i zupełnie dobrze uprawnionego charakteru świadectwa, że ten, kto go posiadł, starał się coś dla nauki uczynić. Poniżej (przy zakładach) podajemy wykaz prac, przedłożonych naszemu wydziałowi w celu otrzymania stopnia doktora medycyny, tu zaś nadmieniamy, że mogą one być ostatniemi tego rodzaju pracami, jeżeli nie ulegnie zmianie sytuacja uchwałami ciał prawodawczych wytworzona.

W tym samym roku rozpoczęto przyjmowanie podań o nostryfikację dyplomów lekarskich, ewentualnie dyplomów na stopień doktora med., wydanych na zagranicznych uniwersytetach, ustanawiając 30 IX 1924 r. komisję nostryfikacyjną w składzie profesorów: J. Alexandrowicza, K. Karaffy-Korbutta i St. Trzebińskiego pod przewodnictwem dziekana. Po zrzeczeniu się prof. Alexandrowicza dnia 28 X t. r. postanowiono tymczasem miejsca opróżnionego nie obsadzać, tak, że komisja funkcjonowała nadal w składzie dwóch członków z dziekanem jako przewodniczącym.

W połowie lutego 1925 r. wydział poniósł ciężką stratę wskutek śmierci prof. Tadeusza Burdzińskiego. Uczczeniu jego pamięci Rada wydziałowa poświęciła posiedzenie z dnia 17 lutego. W dwa miesiące później drugim, równie ciężkim ciosem był zgon prof. Antoniego Mikulskiego. Aż do chwili ponownego obsadzenia osieroconych w ten sposób katedr polecono prowadzić wykłady położnictwa i ginekologji Dr. Wacł. Zaleskiemu, wykłady psychjatrji zaś Dr. Falkowskiemu, zapraszając jednocześnie prof. K. Michejdę do przyjęcia ogólnego dozoru nad sprawami kliniki położniczo-ginekologicznej, a prof. Władyczkę nad kliniką psychjatryczną.

Dn. 21 IV 1925 r. uchwalił wydział nadać prof. Ziemackiemu tytuł prof. honorowego ze względu na wielkie zasługi, położone przezeń około wskrzeszenia Uniwersytetu i wydziału. W tym samym czasie przyznano stopnie doktorów medycyny *honoris causa:* na wniosek prof. Szmurły Dr. Guranowskiemu z Warszawy, a na wniosek prof. Jasińskiego i Trzebińskiego Dr. Wład. Zahorskiemu z Wilna.

Dnia 16 VI 1925 roku wybrano na dziekana ponownie prof. Z. Orłowskiego, a na następnem posiedzeniu na prodziekana prof.

K. Karaffę-Korbutta. Z powodu udzielenia prof. Władyczce urlopu naukowego na wyjazd zagranicę, powierzono nadzór nad kliniką psychjatryczną zastępczo prof. Szmurle, a kierowanie egzaminami z akuszerji i chorób kobiecych tymczasowo prof. Michejdzie. Uchwalono też ustąpić na wniosek prof. Retingera dwa pokoje z zakładu chemji fizjologicznej wydziałowi przyrodniczemu na tymczasowe pomieszczenie zakładu chemji technicznej. W nowym roku akadem. postanowiono przyjąć na I kurs 110 medyków.

W roku akad. 1925/26 na posiedzeniu z dn. 6 X 1925 r. uczczono pamięć zmarłego dn. 30 IX t. r. prof. Ziemackiego, polecono kierownictwo zakładu anatomji topograficznej zastępczo prof. Reicherowi, wybrano komisję, składającą się z prof. K. Karaffy-Korbutta, Trzebińskiego i Szmurły, do wypracowania regulaminu nostryfikacji dyplomów zagranicznych, a wobec przyjęcia przez Ministerstwo rezygnacji prof. Trzebińskiego z prowadzenia nauczania patologji ogólnej, wykłady tego przedmiotu powierzono prof. Siengalewiczowi; wreszcie postanowiono zorganizować kursy „gazowe" dla studentów. Prócz tego wydział zajął stanowisko w sprawie wykonywania sekcyj anatomo-patologicznych na zwłokach osób zmarłych w szpitalach i klinikach, zważywszy, że z powodu braku dostatecznie jasnych przepisów obowiązujących ostatniemi czasy wynikały na tem tle niepożądane zajścia.

W ciągu roku 1925 Min. W. R. i O. P. mianowało na wniosek wydziału zast. prof. Dr. Jana Wilczyńskiego profesorem nadzwycz. biologji (17 III), a Dr. Władysł. Jakowickiego prof. nadzwycz. położnictwa i ginekologji (11 XII). W styczniu 1926 r. udzielono z powodu choroby urlopu na resztę trimestru zimowego prof. W. Jasińskiemu, powierzając na czas jego nieobecności prowadzenie kliniki pedjatrycznej Dr. Łukowskiemu. W marcu (2 III) uchwalono listę starszeństwa profesorów wydziału na zasadach nominacji polskiej, opracowano przedłożony przez prof. Januszkiewicza projekt kursów wakacyjnych dokształcających dla lekarzy, postanawiając odbywać je w przerwie między zimowym a wiosennym trimestrem, a 17 III t. r. przyjęto regulamin habilitacyjny, wypracowany przez komisję (prof. K. Karaffa-Korbutt i Trzebiński, pod przewodn. dziekana). W kwietniu tegoż roku postanowiono wystąpić ponownie do Ministerstwa o jednorazową dotację na pokrycie zobowiązań pieniężnych, związanych z organizacją zakładu fizjologji, a dotychczas nie załatwionych z powodu nieoczekiwanych ograniczeń kredytowych.

Dnia 6 lipca t. r., przeprowadziwszy odpowiednie postępowanie, dokonano habilitacji na docenta higjeny Dr. med. A. Safarewicza, powierzono egzaminowanie z patologji ogólnej prof. Siengalewiczowi, a wreszcie ustanowiono liczbę wakansów na I kursie medycyny na rok akademicki 1926/27 w liczbie 100, a dla studjum farmaceutycznego w liczbie 40 studentów.

W nowym roku akad. 1926/27 powierzono zorganizowanie wykładów deontologji lekarskiej dla studentów medycyny prof. K. Karaffie-Korbuttowi i Trzebińskiemu, rozpisano konkurs na prace naukowe studentów z sumy 500 zł., ofiarowanych przez Stow. Lekarzy Polaków i przyjęto regulamin postępowania konkursowego, a wreszcie zajmowano się załatwieniem studenckich zatargów, zapowiadających się oddawna, a wynikłych ostatniemi czasy w formie ostrej na tle dostarczania do prosektorjum anatomji opisowej zwłok żydowskich, w liczbie nie odpowiadającej ilości medyków żydów tam pracujących.

Dnia 1 I 1927 r. Ministerstwo mianowało docenta Uniwersytetu Warszawskiego Dr. med. Rafała Radziwiłłowicza, którego wydział podał na prof. zwyczajnego jednomyślnie i *unico loco*, profesorem kontraktowym psychjatrji U. S. B. z poborami profesora zwyczajnego, a to z powodu wieku, nie pozwalającego na mianowanie go profesorem zwyczajnym. Sumę 598 zł., pierwotnie złożoną na portret prof. Ziemackiego, a zwróconą przez wydział sztuk pięknych, uchwalono posłać do Paryża asystentowi patologji ogólnej Dr. E. Czarneckiemu tytułem jednorazowej zapomogi, przedłużając mu urlop do 1 VII 1927 r. Dr. Hurynowiczównie, asystentce kliniki neurologicznej, przyznano półroczny płatny urlop na wyjazd zagranicę w celu dalszego kształcenia się.

Po zrzeczeniu się dziekanatu przez prof. Orłowskiego wybrano dnia 21 II 1927 r. na dziekana prof. Traczewskiego, na prodziekana prof. Michejdę. W maju t. r. delegowano prof. Szmurłę i Trzebińskiego na zjazd przedstawicieli wydziałów lekarskich w sprawie reformy studjów i egzaminów (10 V). Wysłuchano sprawozdania prof. A. Januszkiewicza z dwutygodniowych kursów dokształcających dla lekarzy, odbytych w czasie wielkanocnych feryj według programu, ułożonego poprzednio przez wydział. W wykładach, demonstracjach i ćwiczeniach, urządzonych przez profesorów wydziału lekarskiego z udziałem sił pomocniczych, uczestniczyło 57 lekarzy (36 miejscowych i 21 zamiejscowych). W tym samym miesiącu (12 V) przyjęto do wiadomości podanie się do dymisji ze strony prof. Retingera.

Dnia 14 VI t. r. wybrano na dziekana prof. Szmurłę, a 20 VI przyjęto do wiadomości zgłaszaną już poprzednio kilkakrotnie dymisję prof. Alexandrowicza.

W następnym roku akad. 1927/28 uchwalono przyjąć na I kurs medycyny 120, a na I kurs farmacji 40—50 studentów. Selekcji kandydatów, ubiegających się o przyjęcie, postanowiono dokonać na podstawie cyfrowego ujęcia kwalifikacyj, z których jedną miał być też wynik konkursowego psychologicznego egzaminu. Do komisji, mającej przeprowadzać ocenę kwalifikacyj, wybrano profesorów: Władyczkę, Trzebińskiego, Opoczyńskiego, oraz prodziekana i dziekana.

W tymże roku akad. 1927/28 udzielono dnia 18 X 1927 r. trzymiesięcznego płatnego urlopu Dr. Wąsowskiemu, asystentowi kliniki oto-laryngologicznej, na wyjazd naukowy zagranicę; zajmowano się likwidacją dawnej składnicy klinicznej, uchwalono na wniosek prof. Muszyńskiego dopuszczać na studjum farmaceutycznem jednorazowe tylko repetowanie tego samego kursu; uchwalono specjalne świadczenia z ogólnych dotacyj wydziałowych, oraz z sum, już przyznanych poszczególnym zakładom, tym katedrom, które dokonując prac organizacyjnych w mniej pomyślnych od innych warunkach, bardziej od nich potrzebowały pomocy (medycyna sądowa i psychjatrja). Przyznano Dr. Mahrburgowi, asystentowi zakładu anatomji patol., 500 zł. jednorazowej zapomogi na wydanie pracy naukowej, wreszcie załatwiano konflikty, w dalszym ciągu trwające na tle sprawy dostarczania do prosektorjum zwłok żydowskich.

Sprawa prosektoryjna, która zresztą stawała się powodem nieporozumień, zakłócających wewnętrzne życie nietylko naszego wydziału lekarskiego, zasługuje na to, aby jej na tem miejscu poświęcić słów kilka. Pierwotnych jej przyczyn szukać należy w niechęciach rasowych, które, przeniesione na grunt uniwersytecki, wyraziły się w szeregu konfliktów między studentami aryjskiego i semickiego pochodzenia, rozgrywających się przeważnie na terenie prosektorjum anatomji opisowej.

Oddawna mianowicie zauważono, że liczba zwłok żydowskich, dostarczanych do wymienionego zakładu, wyrażając się zaledwie kilku procentami ogólnej liczby zwłok tam wpływających, nietylko bywa stale mniejsza od liczby, której należałoby oczekiwać ze względu na stosunek liczbowy ludności żydowskiej do chrześcijańskiej, — w danym przypadku w mieście Wilnie, — lecz też zupełnie nie odpowiada takiemuż stosunkowi medyków żydów i nieżydów, pracujących w prosektorjum. Stąd wniosek chrześcijańskiej części studentów, że żydzi mają prawo do brania udziału w ćwiczeniach prosektoryjnych o tyle tylko, o ile znajdzie się tam odpowiednia liczba zwłok żydowskich. Na odmiennym punkcie widzenia stanęła żydowska część ludności wileńskiej, oraz medycy żydzi, twierdząc, że ani konstytucja państwa polskiego, ani ustawy uniwersyteckie nie zawierają żadnych zastrzeżeń, któreby się dały w takim sensie tłumaczyć, i że przeciwnie na ich podstawie każdy student żyd, zostając przyjęty w charakterze studenta na wydział lekarski, tem samem nabywa prawo do korzystania ze wszystkich pomocy naukowych w tym samym zakresie, co każdy inny student.

Zapatrywania, tak daleko od siebie stojące, nie łatwe były do pogodzenia, tem więcej, że walka była ciągle podsycana zzewnątrz. To też w celu zapobieżenia ostrym starciom, których wybuch groził co chwila, wydział widział się zmuszonym do dwukrotnego zamykania

prosektorjum na czas pewien i względnie prawidłowa praca w tym zakładzie mogła się rozpocząć dopiero wtedy, kiedy Senat postanowił dnia 18 XI 1927 r., aby zakład anatomji opisowej zatrzymał cały zapas materjału prosektoryjnego (coprawda wskutek rozwinięcia odnośnej agitacji w pewnych warstwach społeczeństwa znacznie uszczuplony w porównaniu z dawniejszemi latami) na wewnętrzne potrzeby swoje (preparaty, szkielety i t. p. przedmioty muzealne), z tych zaś zwłok, które po tej dacie wpływać będą, oddawał do ćwiczeń zwłoki chrześcijańskie chrześcijanom, a żydowskie żydom.

Dnia 6 XII 1927 r. uznano *Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego* za organ wydziału i postanowiono wypłacać mu subwencję w sumie 1.500 zł. rocznie. Równocześnie przyjęto do wiadomości dnia 15 XII rezygnację pułk. Dr. Sowińskiego ze stanowiska zastępcy profesora dermatologji i kierownika kliniki dermatologiczno - wenerologicznej, polecając prowizoryczne prowadzenie wykładów i kliniki Dr. Mienickiemu pod dozorem prof. Szymańskiego. Wreszcie wybrano jako delegata do Państwowej Naczelnej Rady zdrowia prof. K. Karaffę - Korbutta, a na zastępców prof. Januszkiewicza i Szmurłę. Dnia 6 III 1928 r. wybrano prof. Radziwiłłowicza na profesora honorowego, a dnia 24 IV takim samym tytułem odznaczono Dr. Bolesława Motza z Paryża. Dnia 20 III 1928 r. habilitowano Dr. Ignacego Abramowicza na docenta okulistyki, a dn. 15 V postanowiono wydać Dr. Stanisławowi Peszyńskiemu, w celu uczczenia jego półwiekowej pracy zawodowej, nowy dyplom doktora wszech nauk lekarskich.

Dnia 12 VI 1928 r. wybrano na dziekana na rok akad. 1928/29 prof. Kornela Michejdę. Równocześnie ustanowiono liczbę wakansów na r. 1928/29 na 120 miejsc dla medyków, a 45 dla farmaceutów I-go kursu. Ograniczono też okres przyjmowania podań, poprzednio trwający aż do 1-go października, na czas między 10 a 20 września, w celu uzgodnienia go z terminami, stosowanemi na innych wydziałach i wyznaczono komisję, mającą decydować w sprawach przyjęć (Władyczko, Safarewicz, Trzebiński). Na temże posiedzeniu wyasygnowano z funduszów wydziałowych Dr. Bortkiewiczównie 250 zł. na wydrukowanie pracy doktorskiej.

Dnia 26 VI 1928 r. przyjęto sprawozdanie prof. Januszkiewicza z kursów dokształcających dla lekarzy, odbytych podczas feryj wielkanocnych, według którego w kursach tych brało udział 33 lekarzy (9 miejscowych i 24 zamiejscowych). Jako kandydatów do stypendjów na wyjazd zagranicę podano Doktorów: Bowkiewicza, Dylewskiego i Olechnowiczównę, a wreszcie udzielono prof. Traczewskiemu absolutorjum z zarządu składnicą kliniczną.

W roku akadem. 1928/29 Rada wydziałowa odbyła posiedzeń 18.

Poza załatwianiem zwykłych spraw bieżących do zanotowania w ciągu tego okresu byłyby fakty następujące: Dnia 16 X sprawozdanie prof. Radziwiłłowicza ze zjazdu antyalkoholowego w Antwerpji, oraz udzielenie *veniae legendi* Dr. Czarneckiemu z zakresu fizjologji. Dn. 30 X przyjęcie do wiadomości nominacji na profesorów honorowych wydz. lekarskiego U. S. B. prof. R. Radziwiłłowicza i Dr. Bolesława Motza z Paryża (wskutek odnośnych wniosków wydziału). Dnia 6 XI prowizoryczne zlecenie wykładów chemji lekarskiej docentowi Seńkowskiemu z Krakowa, którego nominacja na profesora wówczas jeszcze nie była nastąpiła. Dn. 11 XII przyjęcie regulaminu egzaminacyjnego w opracowaniu prof. K. Karaffy-Korbutta. Na tem samem posiedzeniu Rada wydziałowa zaprotokółowała, że ponowne przedłużenie przez izby prawodawcze prowizorjum, dotyczącego uzyskania stopni doktorskich na wydziałach lekarskich, uważa za rzecz szkodliwą. Dn. 8 I 1929 r. zlecono prowadzenie nauczania chorób skórnych i wenerologji Dr. Mienickiemu aż do chwili nominacji nowego profesora tych przedmiotów.

Na temże posiedzeniu przyjęto do wiadomości oświadczenie prof. Jakowickiego o czasowem zamknięciu kliniki położniczej z racji wystąpienia tam kilku wypadków gorączki połogowej, będących oddawna przewidywanem następstwem wprost niemożliwego przepełnienia tej kliniki. Przy tej sposobności Rada musiała stwierdzić, że i poprzedni kierownik kliniki ś. p. prof. Burdziński i obecny równie wytrwale jak bezskutecznie kołatali u władz wyższych o poprawę stosunków, do czego najlepszym sposobem było nabycie sąsiadującej z kliniką parceli, bo to pozwoliłoby na rozszerzenie jej stosunkowo nieznacznym kosztem i że te starania spotkały się z niepowodzeniem ze względów czysto kancelaryjnej natury nawet wtedy, kiedy prof. Jakowicki wystąpił z projektem nabycia tej parceli bez żadnych osobnych świadczeń ze strony władz skarbowych. Tymczasem ową parcelę nabył kto inny i dziś skarb, któremu wypadnie przecie coś zrobić prędzej czy później w celu poprawy warunków funkcjonowania kliniki, zapłacić będzie musiał kiedyś sumę zapewne kilkakrotnie wyższą, nie mówiąc już o licznych szkodach, wynikających obecnie z takiego braku zrozumienia żywotnych interesów społeczeństwa, uniwersytetu i państwa.

Dnia 15 I 1929 roku przyjęto do wiadomości oświadczenie prof. Jakowickiego, że klinikę otworzył po dokonaniu w niej gruntownej dezynfekcji; powierzono prowadzenie nauczania histologji tymczasowo Dr. Bagińskiemu w formie wykładów zleconych, wystąpiono też do Min. W. R. i O. P. o przedłużenie terminu prekluzyjnego służby dla szeregu asystentów, którym ten termin upływał.

Dnia 29 I 1929 r. przyjęto regulamin egzaminacyjny dla nostryfikantów według projektu opracowanego przez prof. K. Karaffę-Korbutta

i Trzebińskiego. Dnia 19 II t. r. przyjęto do wiadomości sprawozdanie prof. Radziwiłłowicza w sprawie udziału w pracach komisji rzeczoznawców do walki z alkoholizmem. Dnia 12 marca poparto wniosek prof. Wilczyńskiego o udzielenie mu rocznego naukowego płatnego urlopu, oraz zlecono prof. Kraszewskiemu wykłady z chemji nieorganicznej i organicznej aż do czasu ostatecznego uregulowania sprawy nominacji prof. Seńkowskiego, wreszcie wybrano na reprezentantów wydziału w komitecie redakcyjnym *Pamiętnika Wil. Tow. Lek.* prof. Jasińskiego i Siengalewicza.

Dn. 23 IV podano doc. Malinowskiego z Warszawy na prof. nadzw. dermatologji i wenerologji. Na posiedzeniu 30 IV zajmowano się sprawą zorganizowania nauczania radjologji na wydziale lekarskim, postanawiając tymczasowo zorganizować je własnemi siłami, a wstawiając do budżetu następnego pozycje na katedrę tego przedmiotu, wreszcie wybrano na prof. nadzwyczajnego histologji i embrjologji docenta Dr. St. Hillera z Krakowa. Dn. 14 V 1929 r. udzielono *veniam legendi* z zakresu histologji Dr. Stefanowi Bagińskiemu, poparto wniosek prof. Eigera o udzielenie mu płatnego rocznego urlopu naukowego i wydelegowano prof. Jakowickiego na konferencję przedstawicieli wydziałów lekarskich w Warszawie.

Dn. 4 czerwca 1929 r. wybrano na dziekana na rok akad. 1928/29 prof. Władysława Jakowickiego, udzielono *veniam legendi* z zakresu neurologji Dr. Adolfowi Falkowskiemu, postanowiono poprzeć podania Dr. Kaulbersz - Marynowskiej i Dr. Wacława Zaleskiego o stypendja naukowe z funduszu kultury, jakoteż poprzeć propozycję prof. Z. Orłowskiego co do zorganizowania przezeń w okresie wakacyjnym wycieczki balneologicznej do zdrojowisk polskich dla starszych studentów i asystentów. Dn. 18 VI ustanowiono *numerus clausus* dla I roku studjów lekarskich na 120, dla studjum farmaceutycznego na 45 studentów, a okres zgłoszeń ustalono na czas od 1 do 15 września. Dn. 2 lipca 1929 r., w związku ze zbliżającym się obchodem 350-lecia Uniwersytetu, rozdzielono pomiędzy poszczególnych profesorów obowiązek zajęcia się doprowadzeniem do porządku grobów profesorów wydz. lekarskiego dawnego Uniwersytetu Wileńsk. i Akademji Medyko-chirurgicznej, a mianowicie: prof. Muszyńskiemu (cmentarz Bernardyński), docentowi Abramowiczowi (cmentarz przy kościele Ś-go Stefana), prof. Trzebińskiemu (cmentarz Rossa), dziekanowi Michejdzie (cmentarz ewangelicki). Na temże posiedzeniu postanowiono, nawiązując do projektu komisji, która rozważała wniosek o ustaleniu na rok akad. 1929/30 warunków przyjmowania kandydatów na I kurs studjów wydziału lekarskiego (prof.: Siengalewicz, Muszyński i Trzebiński), aby przyjmowanie odbywało się na podstawie egzaminu konkursowego z chemji i fizyki, przyczem dziekanowi przyznano prawo poddawania badaniu lekarskiemu tych kandydatów, których stan zdrowia

nasuwa podejrzenia co do niezdatności ich do zawodu lekarskiego. Przyjęto z zadowoleniem do wiadomości informacje prof. K. Karaffy-Korbutta o zorganizowaniu przez profesora higjeny, z udziałem Magistratu, kursów dla lekarzy szkolnych. Już po posiedzeniu dziekanat otrzymał wiadomość o podpisaniu dnia 9 VI 1929 r. przez p. Prezydenta Rzplit. nominacji docenta Dr. Seńkowskiego na prof. zwycz. chemji lekarskiej.

W ciągu pierwszych 10 lat istnienia (1919—1929) Rada wydziału lekarskiego odbyła wszystkich posiedzeń 249, a więc przeciętnie 24—25 posiedzeń rocznie. Jeżeli zważymy, że posiedzenia te ciągnęły się nieraz po 4—5 godzin, a czasem jeszcze dłużej, wypadnie stwierdzić, że wydział poświęcał stosunkowo wiele czasu i pracy sprawom, tyczącym jego rozwoju. Tłumaczy się to okolicznością, że cały prawie ten okres był okresem organizowania się nietylko poszczególnych katedr i zakładów, lecz też całego wydziału jako jednostki zbiorowej, szukającej najodpowiedniejszych dróg do spełnienia zadań na nią włożonych i to nieraz w warunkach niezupełnie pomyślnych.

W dziale historji katedr i zakładów wydziału lekarskiego, oraz w życiorysach profesorów i docentów podajemy wyszczególnienie wszystkich prac naukowych, stanowiących dorobek wydziału w ciągu ubiegłego dziesięciolecia, o ile otrzymaliśmy o nich informacje. Jest ich znacznie ponad 500, w tem podręczników 13. Do liczby tej nie wchodzą drukowane chociażby oceny i recenzje prac cudzych, o ile nie posiadają charakteru artykułów poglądowych, traktujących pewne zagadnienie jako całość, nekrologi i wspomnienia pośmiertne, oraz referaty, odczyty i wykłady naukowe, nie ogłoszone drukiem *in extenso* albo przynajmniej w obszernem streszczeniu, artykuły ogłaszane ponownie, bez poważniejszych zmian w tekście, w innym języku albo w innych czasopismach, wreszcie wszystko to, co dane osoby ogłaszały przed wejściem w skład osobisty naszego wydziału, albo po wyjściu z niego.

ROZDZIAŁ III

ODDZIAŁ FARMACEUTYCZNY[1]

Studja farmaceutyczne istniały już w dawnym Uniwersytecie Wileńskim. W spisie wykładów nauk lekarskich z roku 1787 i 1788 znajdujemy farmację, którą wykładał wraz z chemją prof. Józef Sartoris; w roku 1798/99 wykładał ją już po polsku prof. Jędrzej Śniadecki, a od roku 1807 obejmuje wykłady farmacji i farmakologji (która odpowiada dzisiejszej

[1] Rozdział ten opracował J. Muszyński.

farmakognozji) Mr. Jan Wolfgang i prowadzi je aż do zamknięcia Uniwersytetu. O stanie ówczesnym nauk farmaceutycznych w Wilnie daje chlubne świadectwo w swej historji uczelni wileńskiej Dr. J. Bieliński (*Uniwersytet Wileński*, II, 320). Wydawany przez J. Wolfganga *Pamiętnik Farmaceutyczny Wileński* (1820—1822) był jednem z najcenniejszych polskich czasopism przyrodniczych owej doby. Dlatego też wskrzeszenie, mających świetną tradycję, studjów farmaceutycznych stało się odrazu serdeczną troską tego szczupłego grona profesorów, którzy rozpoczęli odbudowę wszechnicy wileńskiej.

Dnia 6 XII 1920 r. Rada połączonych wydziałów matematyczno-przyrodniczego i lekarskiego powołała komisję w osobach prof. J. Ziemackiego, prof. St. Władyczki i zast. prof. Dr. J. Alexandrowicza, której poleciła organizację studjum farmaceutycznego, albowiem wśród słuchaczy było już sporo kandydatów, pragnących studjować farmację. Wzór organizacji był już gotowy; w r. 1920 Uniwersytet Warszawski posiadał sformowane już studjum farmaceutyczne. Pozatem Min. W. R. i O. P. wydało w dn. 19 X 1920 r. „Statut Oddziału farmaceutycznego przy uniwersytetach", obejmujący szczegółowy program nauk. Pierwszy paragraf tego statutu głosił:

Oddziały farmaceutyczne w uniwersytetach utworzone są jako organizacje przejściowe aż do chwili powstania wydziałów farmaceutycznych. Zadaniem ich jest: a) umożliwić przysposabiającym się do zawodu farmaceutycznego nabycie gruntownego wykształcenia naukowego, ogólnego i zawodowego; b) ułatwić gruntowne wykształcenie w obranym kierunku osobom, mającym zamiar pracować zawodowo lub naukowo w którejkolwiek ze specjalnych gałęzi farmacji; c) dać możność studentom innych wydziałów nabycia niektórych wiadomości z dziedziny farmacji, któreby mogli zużytkować w przyszłym swoim zawodzie.

Program nauczania według tego „Statutu" rozłożony był na trzy lata. Po ukończeniu studjów kandydat otrzymywał stopień magistra farmacji. Koniecznym warunkiem do wstąpienia na studja było posiadanie świadectwa dojrzałości. Statut ten zaczynał obowiązywać od r. 1921/22. W roku 1920/21 mogli być przyjmowani adepci farmacji bez matury, lecz posiadający stopień pomocnika aptekarskiego, otrzymywany po złożeniu przed komisjami uniwersyteckiemi specjalnych egzaminów z dziedziny nauk przyrodniczych i farmaceutycznych.

Ponieważ pierwszy kurs nauk farmaceutycznych według statutu obejmował tylko przedmioty przyrodnicze: fizykę, botanikę, zoologję i chemję nieorganiczną, przeto już w r. 1920/21 możliwe było całkowite uruchomienie pierwszego roku studjów, katedry tych przedmiotów istniały bowiem w U. S. B. W dniu 24 VI 1921 r. Rada obu wydziałów powołała na katedrę farmakognozji w charakterze zastępcy profesora Mr. Jana Muszyńskiego, byłego inspektora uniwersyteckiego ogrodu

botanicznego w Dorpacie. Mr. J. Muszyński, przybywszy do Wilna w pierwszych dniach listopada 1921 r., objął wykłady i ćwiczenia z farmakognozji i hodowli roślin lekarskich, ćwiczenia z botaniki lekarskiej i analizy surowców sproszkowanych, na rozpoczynającym się drugim i zbliżającym się trzecim kursie nauk farmaceutycznych. Oprócz tego prowadził on bezinteresownie wykłady farmakognozji dla studentów medycyny III kursu przez szereg lat, aż do skasowania tego przedmiotu w nowym programie studjów lekarskich.

Na początku r. 1921/22, gdy nastąpiło usamodzielnienie się wydziału lekarskiego, oddział farmaceutyczny stał się częścią tego wydziału, który też rzeczywiście wykazywał zawsze szczerą troskę o rozwój oddziału. Na dyrektora oddziału powołała Rada wydziału lekarskiego zast. prof. Mr. J. Muszyńskiego. Pewną trudność w przeprowadzeniu podstawowego planu studjów farmaceutycznych stanowił początkowo brak katedry chemji farmaceutycznej i katedry farmacji stosowanej i receptury. W r. 1922/23 chemję farmaceutyczną wykładał i ćwiczenia z tego przedmiotu prowadził adjunkt zakładu chemji organicznej Inż. W. Kraszewski. Farmację stosowaną i recepturę uwzględniał w swych wykładach i ćwiczeniach zast. prof. Mr. J. Muszyński. W roku 1923 na katedrę chemji farmaceutycznej powołany został w charakterze profesora nadzwyczajnego Inż. Wł. Karaffa-Korbutt, a w lipcu tegoż roku dotychczasowy zastępca profesora Mr. J. Muszyński zamianowany został profesorem nadzwyczajnym na katedrze farmakognozji i hodowli roślin lekarskich. Te dwie specjalne katedry, t. j. farmakognozji i chemji farmaceutycznej, musiały aż do chwili obecnej uwzględniać najważniejsze działy specjalnego wykształcenia farmaceutycznego. Wogóle słuchacze farmacji przechodzą całokształt swych studjów w jedenastu różnych zakładach, z których 6 należy do wydziału matematyczno-przyrodniczego a 5 do wydziału lekarskiego.

Niezmiernie trudne były pierwsze lata pracy, albowiem do końca r. 1924 zakłady farmakognozji i chemji farmaceutycznej mieściły się w ciasnych, prowizorycznych i nie przystosowanych do rodzaju zajęć, lokalach przy ul. Zamkowej Nr. 11. Dopiero w grudniu 1924 r. otrzymały one pomieszczenie w Coll. J. Piłsudskiego, zbyt jednak małe (pracownia chemji farmaceutycznej zaledwie na 20 miejsc), żeby się mogły w niem należycie rozwinąć. W r. 1923 został założony, jako instytucja zakładu farmakognozji, ogród roślin lekarskich U. S. B. na części terenów folwarku Zakret. Na inspektora tego ogrodu powołano W. Strażewicza, wychowanka oddz. farm. U. S. B.; kierownictwo ogrodu wydaje corocznie katalogi nasion roślin hodowanych i dzikich, które rozsyła do wszystkich ważniejszych ogrodów botanicznych w Europie i poza Europą i prowadzi z niemi wymianę nasion. Obecnie uprawiana powierzchnia obejmuje

około 3 ha, nie licząc terenów zalesionych, które są przeznaczone na rezerwat flory miejscowej. Z roślin leczniczych, hodowanych w ogrodzie na większą skalę, należy wymienić: naparstnicę, kozłek, miętę pieprzową, drapacz i soję brunatną, aklimatyzowaną w ogrodzie od r. 1925, a dziś znaną już w całej Polsce pod nazwą soi wileńskiej.

Pomimo trudnych warunków organizacyjnych i bardzo skromnych środków, udzielanych na potrzeby oddziału, studja farmaceutyczne zostały całkowicie zorganizowane już w 1923 r., dzięki czemu pierwsze dyplomy magistra farmacji U. S. B. mogły być przyznane już w maju 1923 r. Pierwszymi magistrami byli Franciszek Sianko, obecny asystent zakładu farmakognozji i hod. rośl. lekarskich i Matylda Chorzelska, która następnie uzyskała jeszcze doktorat farmacji na wydz. farmaceutycznym w Nancy i pracuje obecnie jako starsza asystentka przy zakładzie chemji farmaceutycznej.

Z powodu szczupłości pracowni uniwersyteckich, zwłaszcza zakładów farmakognozji i chemji farmaceutycznej, liczba kandydatów przyjmowanych na pierwszy kurs nie może przekraczać 50 osób. Liczba kandydatów zgłaszających się corocznie na I kurs wynosi 100 do 200 osób. Chcąc wybierać najzdolniejszych, wprowadzono od r. 1926 egzamin wstępny z zakresu nauk przyrodniczych. Następstwem tej selekcji jest znaczne podniesienie się poziomu umysłowego słuchaczy i wzmożenie tempa pracy, tak iż w jednym roku 1928/29 ukończyło studja 38 osób. W ciągu dziesięciu lat istnienia U. S. B. uzyskało dyplom magistra farmacji 128 kandydatów.

ZAKŁADY I KLINIKI WYDZIAŁU

1. ZAKŁAD ANATOMJI OPISOWEJ

Katedra anatomji opisowej zaczęła funkcjonować jeszcze w roku 1919/20.

Personel. Pierwotnie kierownikiem był prof. Dr. J. Alexandrowicz (1919/20). Od roku akad. 1920/21 kierownictwo objął prof. M. Reicher. W czasie ostatnich kilku tygodni 1920 r., przed przybyciem prof. M. Reichera, zastępował kierownika prof. J. Ziemacki. Zakład rozporządza jednym etatem prosektora, dwoma etatami asystentów starszych i trzema niepełnemi etatami, płatnemi z ryczałtu, które dzielone są między asystentów młodszych, demonstratorów (studentów) i rysownika, zależnie od ich kwalifikacyj i godzin pracy.

Skład pomocniczego personelu naukowego przedstawiał się w ciągu dziesięciolecia następująco: Bądzyński W. st. asyst. w latach 1919/20—

1920/21; Dr. med. Jakubowski Z. st. asyst. w l. 1919/20 — 1920/21; Achmatowicz A. mł. asyst. w r. 1920/21, starszy w l. 1921/22—1923/24; Dr. Nowokuńska G. mł. asyst. w l. 1920/21 — 1925/26, starsza w l. 1926/27 — 1927/28; Niedźwiedzki M. st. asyst. w l. 1921/22 — 1922/23; Pakowski W. st. asyst. w l. 1921/22 — 1925/26; Dr. Womperski Wł. mł. asyst. w l. 1921/22—1927/28, starszy w r. 1928/29; Dr. Jasiewicz St. mł. asyst. w l. 1921/22—1925/26; Dr. med. Mancewicz E. st. asyst. w l. 1922/23—1923/24, prosektor od r. 1925/26; Dr. med. Zaleski A. st. asyst. w l. 1924/25 — 1927/28; Sylwanowicz W. mł. asyst. od r. 1926/27; Dr. Grabiński B. mł. asyst. w l. 1926/27 — 1927/28, starszy od r. 1928/29; Szyran W., Śmigielski J., Szmigielski St. demonstratorzy od r. 1928/29; rysownikami byli: Lenartowa P. (1920/21), Świdówna H. (1921/22—1922/23), Achrem-Achremowicz Gr. (1923/24—1924/25) i Międzybłocki A. (od r. 1926/27). Pozatem w ćwiczeniach prosektoryjnych i w ćwiczeniach z mózgowia stale brał udział st. asyst. zakładu anatomji topograficznej, Dr. Karol Kosiński.

Personel niższy zakładu składa się z 1 laboranta, 2 służących prosektoryjnych i 1 woźnego.

L o k a l. Zakład anatomji prawidłowej mieści się prowizorycznie w Coll. J. Śniadeckiego. Na parterze znajduje się mieszkanie portjera, szatnia, prosektorjum i preparatorjum; na I piętrze — sala wykładowa, dwie sale do nauki dla studentów, w których równocześnie umieszczone są zbiory muzealne, pokój preparatora, trzy pracownie i gabinet kierownika. Wreszcie w piwnicy znajduje się trupiarnia i składy. Powierzchnia użytkowa wynosi około 1.000 m^2.

Zakład obecny zarówno pod względem swego obszaru, jak również urządzeń technicznych, nie odpowiada swemu celowi i dlatego sprawa budowy nowego lokalu dla anatomji stała się sprawą aktualną już w parę miesięcy po objęciu kierownictwa przez prof. Reichera. Wreszcie w r. 1928 przystąpiono do budowy znacznej części nowego pomieszczenia dla instytutu anatomicznego, który znajdować się będzie wraz z zakładem anatomji topograficznej i histologji częściowo w części zachodniej Coll. Czartoryskiego, częściowo w przylegającem nowobudującem się skrzydle.

I n w e n t a r z. Już w r. 1921/22 zakład posiadał, prócz najpotrzebniejszych mebli i narzędzi, około 150 preparatów muzealnych, przygotowanych przez personel zakładowy, oraz kilkanaście szkieletów. W następnym roku akad. było już 467 tablic wykładowych, bibljoteka zaś liczyła 408 tomów książek, 95 broszur i 80 t. czasopism. W roku 1924/25 dział mebli obejmował 936 poz., instrum. 413, tablic wykł. 512, a bibljoteka 518 pozycyj. W muzeum znajdowało się 320 preparatów. Wreszcie w r. 1928/29 dział mebli obejmuje 1.020 poz., cena przybliżona

wynosi zł. 16.000; dział instrumentów i narzędzi obejmuje 462 pozycyj, cena przybliżona zł. 6.967; bibljoteka składa się z 978 numerów, cena około zł. 23.500; tablic wykładowych posiada zakład 554 na sumę około zł. 4.432, preparatów muzealnych i modeli 430 wartości około zł. 5.000. Pozatem zakład posiada zbiory czaszek (dotychczas nie zainwentaryzowane) z dawnych cmentarzy wileńskich w ilości 533 sztuk.

Praca pedagogiczna. Wykłady z anatomji odbywają się po 5 godzin tygodniowo w ciągu całego roku dla studentów I i II kursu, pozatem od r. 1925/26 również wykłady z antropologji dla studentów II roku 1 godz. tyg. w ciągu dwóch trimestrów.

Ćwiczenia prosektoryjne odbywają się dla studentów I i II roku codziennie oprócz sobót w g. 3—7 pp. w 1, 2, 4 i 5 trimestrze, a ćwiczenia z mózgowia dla studentów II roku 2 godz. tygodn. w 6 trimestrze. W r. 1919/20 pracowało w prosektorjum 102 studentów, z pomiędzy których dostateczną liczbę ćwiczeń wykonało 71,5%, w r. 1920/21 pracowało 138, a z nich dostateczną liczbę ćwiczeń odrobiło 84% I i 70% II kursu. W r. 1921/22 zakład miał do rozporządzenia 52 zwłok dorosłych i 7 zwłok dziecięcych. Kurs I odrobił 91,5%, a II 65% przepisowych ćwiczeń. Jeszcze większy procent przepisanych prac prosektoryjnych odrobiono, pomimo dość znacznej liczby studentów pracujących w prosektorjum (250), w r. 1922/23, a mianowicie: I kurs 99%, II — 86%. Co prawda w roku tym wpłynęło już zwłok 107. Najobfitszym dopływem materjału prosektoryjnego zaznaczył się jednak rok akad. 1922/23 (114 zwłok), z których na ćwiczenia z anatomji opisowej, topograficznej i chirurgji operacyjnej zużyto 69. Reszta poszła na preparaty muzealne, albo pozostała jako zapas na rok następny.

W r. 1925/26 na 185 studentów bezmała 100% odrobiło wszystkie ćwiczenia przepisowe; równocześnie jednak zaczęła się zmniejszać liczba zwłok, dostawionych do zakładu, a w r. 1926/27 wpłynęło ich już tylko 54, grożąc nietylko prędkiem wyczerpaniem dawnych zapasów, lecz wprost niemożnością zadośćuczynienia bieżącym potrzebom zakładu. Najważniejszą przyczyną tego niepożądanego objawu był zatarg prosektoryjny na tle rozdziału preparatów w zależności od dostarczania zwłok chrześcijańskich i żydowskich. Podając bardziej szczegółową o nim wzmiankę na innem miejscu (zob. wyżej, str. 399), tutaj zaznaczymy tylko, że uniemożliwił on pewnej kategorji studentów odrobienie obowiązkowej liczby ćwiczeń, obniżając gwałtownie przypływ świeżego materjału prosektoryjnego, a jednocześnie wpłynął paraliżująco na życie zakładu, przerywając parokrotnie na czas dłuższy normalny bieg zajęć. To też np. w r. 1927/28 odrobiono na I kursie tylko 56%, a na II 66% przepisowych ćwiczeń. Zwłok w tym okresie wpłynęło nie więcej jak 38. Aczkolwiek więc ostre zatargi zakończyły się po uchwale Senatu akad.

z dnia 18 XI 1927 r., nie możemy do dziś dnia uważać funkcjonowania zakładu jako zadowalające.

Statystyka zwłok przedstawia się następująco:

Rok akadem.	ZWŁOK WPŁYNĘŁO					ZWŁOK ZUŻYTO				
	Z Wilna	Z Grodna	Chrześc.	Żyd.	Razem	Prosekt. I i II rok	Ćwicz. anat. top.	Razem	Na prep.	Razem
1919/20	31	—	31	—	31	30	—	30	1	31
1920/21	32	—	32	—	32	26	—	26	6	32
1921/22	52	—	52	—	52	42	6	48	6	54
1922/23	107	—	107	—	107	51	8	59	21	80
1923/24	114	—	114	—	114	55	14	69	28	97
1924/25	56	—	56	—	56	53	10	63	16	79
1925/26	56	—	54	2	56	44	6	50	1	51
1926/27	54	—	48	6	54	37	6	43	4	47
1927/28	32	6	34	4	38	35	6	41	4	45
				RAZEM . . .	540				RAZEM . . .	516
									Pozostaje na r. 1928/29	24
									RAZEM . . .	540

Praca naukowa. Kierownicy i personel zakładu brali czynny udział w życiu Wil. Tow. Lekarskiego, wydziału II Tow. Przyj. Nauk, Tow. im. Kopernika, oraz w zjazdach (Międzynar. Antropolog. w Pradze, 1924; XII Zjazd Lek. i Przyr. Polskich w Warszawie, 1925; Zjazd An. i Zool. P. w Warszawie, 1926, oraz Zjazd Anat. w Londynie, 1927, Amsterdamie, 1927 i Pradze, 1924), wygłaszając tam referaty i wykonując pokazy. Wreszcie prof. Reicher z częścią personelu prowadzi w ciągu lat ostatnich w czasie wakacyjnym antropologiczne badania Karaimów w Trokach i w Wilnie.

Prace naukowe kierowników wykazane zostaną na następnych kartach. Z prac personelu naukowego ogłoszono drukiem:

Dr. W. Pakowski, Obustronne przebicie żyły szyjnej zewnętrznej przez nerw skórny szyi. *Księga Pam. XII Zjazdu Lekarzy i Przyrodn. Pol.*, Warszawa, 1926.

A. Zaleski: *1.* O naczyniach chłonnych stawu skokowego górnego u człowieka tamże. — *2.* Naczynia limfatyczne stawu skokowego górnego u człowieka, *Prace Wydziału II Tow. Przyj Nauk w Wilnie,* 1926, III, z. 2. — *3.* Naczynia chłonne torebki stawowej u człowieka, *Pamiętnik I Zjazdu Anatomiczno-Zoologicznego w Warszawie,* 1927. — *4.* O naczyniach limfatycznych torebki stawowej u człowieka i o resorbcji stawowej, *Prace Wydziału II Tow. Przyj. Nauk w Wilnie,* 1928, IV, z. 3. — Po franc., Vaisseaux limphatiques de la capsule articulaire chez l'homme, *Comptes Rendus de l'Association des Anatomistes,* XXIII, 1928.

2. ZAKŁAD HISTOLOGJI

Ponieważ już 2 listopada 1920 roku wydział lekarski postanowił, po zrzeczeniu się ze strony prof. Alexandrowicza wykładów anatomji opisowej, oddać mu prowadzenie zakładu histologji, organizacja tego zakładu rozpoczęła się jeszcze w marcu 1921 r. Wykłady rozpoczęły się z początkiem lutego 1921 r., a ćwiczenia jesienią 1921 r.

Personel naukowy. Asystenci zakładu: Dr. S. Bagiński od kwietnia 1926 roku; Dr. S. Dziekiewiczówna w latach 1921—1925; Dr. M. Bujwid w l. 1921—1922; Dr. Gronkowski od listopada 1921 roku do marca 1922 roku; Dr. Rudzki od marca do września 1922 roku; Dr. K. Wyrzykowski od października 1922 r. do stycznia 1923 r.; Dr. H. Popławska w październiku 1923 r.; Dr. K. Stawiarska w l. 1922—1927 r.; J. Kruszyński od roku 1925; Z. Opoczyńska od roku 1928; W. Adolph do jesieni 1927 r.; H. Lewińska w l. 1925—1928 r.

Lokal. Początkowo w r. 1921 posiadał zakład 3 pokoje w gmachu uniwersyteckim przy ul. Zamkowej 11. W marcu 1922 r. przeniósł się na II piętro zach. skrzydła Coll. Czartoryskiego, gdzie otrzymał zarazem do czasowego rozporządzenia część I piętra. Jednakże roboty instalacyjne można było wykończyć jedynie częściowo, a dalsze roboty w tym kierunku spotykały się z wielkiemi trudnościami z racji ciągłego braku odpowiednich funduszów. Obecnie zakład obejmuje 15 ubikacyj, o ogólnej kwadraturze 918 m.^{2}

Inwentarz zakładu wykazywał z końcem 1928 r.: mebli 212 poz., aparatów i przyrządów naukowych 446 poz.; w tem większych przyrządów, np. mikroskopów 52, mikrotomów 7, cieplarek 6. Jeszcze jesienią 1921 r. nabyto 50 mikroskopów. Dalszy rozwój odbywał się nader powoli, albo był całkiem zahamowany brakiem kredytów. Bibljoteka ma 339 poz.; w tem: książek 324 poz., czasopism prenumerowanych w r. 1927/28 — 15 poz. Tablice, kolekcje preparatów, okazy muzealne 372 szt., embrjologiczne 20 szt.

Działalność pedagogiczna i społeczna personelu. W zakładzie histologji pracują stale asystenci innych zakładów, wyko-

nując prace z zakresu histologji; w ich liczbie Dr.: Czarnecki, Falkowski, Zaleski, Adolph, Jakubowski, Racięcka, Wąsowski, Jagodowski, Łobza, Zagajski, Jaźwiński. I naodwrót asystenci zakładu pracowali poza zakładem. I tak: Dr. Stawiarska w żłobku Marji i na oddziale noworodków w szpitalu św. Jakóba; Dr. Dziekiewiczówna w ambulansie dla bezrobotnych i na oddziale położniczym szpitala św. Jakóba; Dr. Halina Popławska pracowała w przychodni przeciwgruźliczej, oraz brała udział w kursie, urządzonym w Warszawie dla dokształcania lekarzy w fizjologji. Dr. St. Bagiński był 5 lat nauczycielem przyrodoznawstwa w gimnazjum Zygmunta Augusta (1921—1926), od r. 1927 zaś prowadzi stację dla dzieci gruźliczych. Ponadto był on przez rok 1926 sekretarzem Wil. Tow. Lek., a od grudnia do połowy czerwca 1927 r., po otrzymaniu urlopu naukowego, pracował u prof. Policarda w Lyonie, oraz na stacji zoologicznej w Banyuls-sur-mer, następnie zaś u prof. Gleya w Paryżu. Prace ogłoszone przez St. Bagińskiego wymieniono dalej, w dziale życiorysów docentów.

3. SEMINARJUM HISTORJI I FILOZOFJI MEDYCYNY ORAZ PROPEDEUTYKI LEKARSKIEJ

Kierownik seminarjum, prof. Stanisław Trzebiński, otrzymawszy dn. 17 V 1922 roku nominację na katedrę historji i filozofji medycyny z obowiązkiem wykładania patologji ogólnej, po wykładzie inauguracyjnym „O zadaniach propedeutyki lekarskiej", odbytym dn. 12 X t. r., rozpoczął organizację seminarjum od nabywania najpotrzebniejszych książek. Personelu osobnego pomocniczego seminarjum z początku nie posiadało. Dopiero w r. 1925/26 otrzymało asystentkę ryczałtową o połowicznym wymiarze pracy, Dr. Stefanję Dziekiewiczównę, którą w roku następnym zastąpiła Marja Pfaffiusówna. W 1929 r. asystentami były: Dr. Władysława Kieljotisówna, a od 1 III Dr. Alina Trusiewiczówna. Aż do jesieni 1927 roku nie posiadało seminarjum własnego lokalu, korzystając z lokalu patologji ogólnej. Na początku r. akad. 1927/28 otrzymało lokal, składający się z jednego pokoju i małego przedpokoju w Collegium Vetus, obok V audytorjum, skąd w końcu roku akadem. 1928/29 przeniosło się do osobnego lokalu, składającego się z dwóch pokojów z ubikacjami przy ulicy Zamkowej Nr. 11, w dziedzińcu Smuglewicza.

I n w e n t a r z meblowy i sprzętowy obejmuje razem pozycyj 35. Książek i broszur obecnie 902 numery (w tem dość znaczna część darowanych przez różne osoby i instytucje, zwłaszcza przez seminarjum

historji medycyny Uniwersytetu Poznańskiego), czasopism 10, (polskich, niemieckich, francuskich i angielskich).

Działalność pedagogiczna. W pierwszych latach odbywały się tylko wykłady propedeutyki lekarskiej i logiki dla medyków studentów I kursu, po 1 godzinie tygodniowo w ciągu całego roku. Od r. akad. 1924/25 także wykłady historji medycyny dla VI i V kursu po 2 godz. w ciągu dwóch pierwszych trimestrów oraz godzina wykładów etyki lekarskiej dla VI roku i 2 godziny seminarjum: jedno i drugie w trimestrze jesiennym. Po uzyskaniu w roku akad. 1925/26 uwolnienia od obowiązku prowadzenia katedry patologji ogólnej, kierownik wprowadził odpowiednie zmiany do sprawy nauczania swego przedmiotu, przedewszystkiem dodając do wykładów propedeutyki i logiki dla medyków, jeszcze także w trimestrach zimowym i wiosennym, proseminarjum dla studentów I kursu. Na proseminarjum tem, na którem czytuje się i dyskutuje prace, przeważnie z zakresu filozofji medycyny i nauk przyrodniczych, frekwencja jest bardzo znaczna, pomimo tego, że nie jest ono obowiązkowe.

Inne wykłady i ćwiczenia zorganizowano za zgodą wydziału w ten sposób, że odbywają się one bez żadnych ograniczeń w sensie przynależności słuchaczów do określonego kursu. Mają też na nie prawo zapisywać się wszyscy, z tem tylko zastrzeżeniem, że do tego, aby brać udział w seminarjum, potrzebne jest wysłuchanie poprzednio wykładów historji medycyny w ciągu jednego przynajmniej trimestru, albo przejście przez proseminarjum. Inowacja ta, której myśl pochodzi od prof. Szumowskiego z Krakowa, okazała się bardzo pożyteczną i dzięki jej zamiast kilkunastu albo nawet kilku słuchaczów, którzy chodzili na dane wykłady i ćwiczenia w czasach dawniejszych, kiedy się je ogłaszało specjalnie dla V i VI kursu, obecnie bywa po kilkudziesięciu. Nic w tem dziwnego. Studenci V i VI kursu, stojąc przed egzaminami, z natury rzeczy mniej się interesują historją medycyny, która przedmiotem egzaminacyjnym nie jest, podczas gdy medycy lat wcześniejszych, mniej obarczeni pracą, więcej mają czasu i ochoty do zajmowania się takiemi ogólno-kształcącemi, choć nie obowiązkowemi wykładami.

Medycy, uczęszczający na seminarjum, wszyscy przed otrzymaniem testacji obowiązani są do przedłożenia pracy pisemnej na temat zaaprobowany przez kierownika. Niektóre z tych prac bywają czytane i dyskutowane na seminarjach, pozatem czyta się tam i objaśnia Hipokratesa, Biegańskiego, Biernackiego, Kramsztyka etc.

4. ZAKŁAD CHEMJI FIZJOLOGICZNEJ

W lutym 1921 r. został mianowany st. asystentem przy katedrze chemji fizjologicznej Dr. Aleksander Safarewicz, któremu zlecono organizację zakładu, wykładów i ćwiczeń. Dr. A. Safarewicz rozpoczął wykłady w marcu t. r., odbywały się one w zakładach anatomji i fizjologji. Ćwiczenia rozpoczęto w kwietniu w miejskiej pracowni analitycznej przy ul. Hetmańskiej 3. Tu też odbyły się w czerwcu t. r. pierwsze egzamina z chemji fizjologicznej. Dr. A. Safarewicz był starszym asystentem w latach 1921/22 i 1922/23.

Nominacja prof. J. Retingera na kierownika zakładu nastąpiła wprawdzie 13 IX 1921 r., jednakże z powodu trudności natury technicznej, zwłaszcza zaś niedostarczenia wporę nieodzownych chemikalij i naczyń, ćwiczenia w zakresie przewidzianym programowo mogły się rozpocząć dopiero w marcu 1922 r.; w dalszym ciągu odbywały się regularnie aż do chwili ustąpienia z katedry prof. Retingera z końcem roku akad. 1926/27. Ponieważ w ciągu tego okresu dziekanat nie otrzymywał rocznych sprawozdań zakładu, bliższych więc szczegółów, dotyczących jego historji, podać nie możemy.

W r. akad. 1927/28 zastępcze kierownictwo zakładu i katedry objął prof. Eiger. Zakład mieści się na parterze w prawem skrzydle Collegium Czartoryskiego; posiada m. i. wielką salę ćwiczeń dla 160 pracujących.

Majątek zakładu obejmuje w dziale mebli: stoły do ćwiczeń chemicznych, digestorja, stołki laboratoryjne, biurka, krzesła, ławki, szaragi i t. p., ogółem 172 poz.; w dziale aparatów do badań naukowych i ćwiczeń praktycznych 156 poz., w bibljotece 420 tomów. Pozatem znaczne zapasy szkła chemicznego i innych materjałów.

Wykonano w zakładzie prace:

Szantyr-Dowgielewiczowa H.: *1.* Zawartość i odosobnianie aminokwasów w seradeli w rozmaitych okresach wegetacji (rozprawa magist.). — *2.* Oleje kiełkujących zbóż.

Krejwisówna M.: Kondensacja acetofenonu.

Sławiński L.: Nowe metody otrzymywania tlenków glinu.

5. ZAKŁAD FIZJOLOGJI

Od marca 1921 r. wykładał fizjologię tymczasowo prof. Ernest Maydell, po jego zaś odjeździe do Krakowa, również zastępczo, prof. Traczewski. Dopiero w grudniu 1922 roku przybył obecny kierownik zakładu prof. M. Eiger. Zastał on zakład jeszcze prawie zupełnie nieurządzony, to też musiał przedewszystkiem zająć się jego organizacją.

Personel naukowy zakładu od stycznia 1923 r.: st. asystent Dr. Kasper Rymaszewski; młodsi asystenci, wówczas stud. med., teraz Dr. wszech nauk lek.: Władysław Żemojtel i Władysław Łobza; od r. 1924 Michał Jagodowski. Od roku 1926 st. asystentem zakładu został Inż. chemji Felix Grossmann, a od początku r. 1928 Dr. med. E. Czarnecki; asystentami młodszymi są: Mr. Michał Rubinsztejn, Kazimierz Dowgielewicz, Juljan Dąbrowski. Służba niższa: 1 laborant, 1 mechanik, 1 woźny.

Lokal mieści się w zachodniem skrzydle Collegium Czartoryskiego na I piętrze, zajmując 15 ubikacyj. Ogólna jego kwadratura wynosi 1214 m². Prace nad przystosowaniem zakładu do potrzeb pedagogicznych i naukowych dotychczas jeszcze nie są w zupełności zakończone, co się tłumaczy brakiem odpowiednich funduszów. Pomiędzy najważniejszemi potrzebami na jednem z pierwszych miejsc stoi urządzenie odpowiedniej sali wykładowej oraz zaopatrzenie jej w przyrządy, jak np. epidjaskop, z odpowiedniemi instalacjami. Brak to tem dotkliwszy, że z audytorjum fizjologji korzysta szereg katedr, nie posiadających własnych sal wykładowych, np. patologja ogólna, histologja i chemja fizjologiczna. Brak całego szeregu nieodzownych przyrządów z działów: zmysłów, systemu nerwowego i t. d., oraz dostatecznej ilości przyrządów niezbędnych do ćwiczeń praktycznych, z uwzględnieniem liczby studentów (130—150), pracujących jednocześnie w grupach po 60—75.

Inwentarz. Na początku 1923 r. zakład posiadał, prócz nielicznych mebli, właściwie tylko jeszcze pewną liczbę tablic ściennych. Nabywanie najpotrzebniejszego inwentarza szło i idzie nader opornie z powodu ciągłych trudności finansowych.

Obecnie zakład posiada: w dziale mebli—poz. 231 (wartość ogólna w przybl. 8.700 zł.), w dziale aparatury 1009 poz. (wartość około 3.500 zł.), w tem kilka większych aparatów (strunowy elektrokardjograf Einthovena, galwanometr lusterkowy Echelmanna, mikroskopy, kimografjony, skirometry i t. d.). W dziale bibljotecznym: książek i broszur 689 poz., tablic 237 poz., czasopism prenumerowanych 3 poz.

Działalność pedagogiczna. Wykłady odbywają się po 4 godz. tyg. Prócz tego jednę godz. tyg. wyznaczono na demonstracje, których np. w r. akad. 1925/26 odbyło się 63. Ćwiczenia prakt. 4 godz. tyg. Opracowano na nich np. w roku 1925/26 — 25 tematów. Ponadto kierownik zakładu prowadzi jeszcze 3 godzinne wykłady i 2 godziny ćwicz. prakt. z zakresu fizjologji zwierząt na studjum rolniczem.

Działalność naukowa. Z prac personelu naukowego ogłoszono drukiem:

M. Eiger i Dr. J. Hurynowiczówna: Wpływ insuliny na układ wegetacyjny, *Neurol. Pol.*, 1927 (donies. tymczas.).

Dr. J. Hurynowiczówna: Wpływ insuliny na układ nerwowy wegetacyjny, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1927 r.

M. Eiger, Grossmann i Klemczyński: Badanie interferometryczne krwi w ciąży i raku, *Warszaw. Czasop. Lek.*, 1927 r. (don. tymcz.), *Ginekol. Pol.*, 1927 r.

F. Grossmann: *1.* Zastosowanie elektrody chinhydrynowej do oznaczenia Ph w ustroju, *tamże*, 1926 r. (don. tymcz.). — *2.* Elektrody chinhydrynowa, hydrochinhydrynowa i chinochininhydrynowa, oraz zastosowanie ich w chemji i biochemji do oznaczania Ph, *WF.*, 1927 r.

F. Grossmann i Dr. Abramowicz: Dalsze badania doświadczalne nad wprowadzeniem neosalwasanu do oka zapomocą jontoforezy, *Warsz. Czasop. Lek.*, 1926.

Eiger i Rubinsztejn: O zależności ciał bezbiałkowych od układu nerwowego współczulnego i obokwspółczulnego, *Warszaw. Czasop. Lek.*, 1927 r.

Prace powyższe referowano na posiedzeniu Wil. Tow. Lek., oraz drukowano w tłumacz. na obce języki we właściwych czasopismach zagranicznych.

6. ZAKŁAD BIOLOGJI OGÓLNEJ

Początkową organizację katedry biologji ogólnej U. S. B. przeprowadził w r. 1919/20 prof. Dr. Emil Godlewski junior, polecając ówczesnej st. asystentce tejże katedry Dr. Marji Krahelskiej-Tołwińskiej czynić zakupy dzieł naukowych (nabyto wówczas 118 tomów) oraz zająć się stworzeniem kompletu tablic do wykładów. Prace te wykonywano w Krakowie, wykłady biologji jednak nie odbywały się i zakład nie posiadał lokalu. Właściwą organizację zakładu podjął Dr. Jan Wilczyński, mianowany (początkowo w charakterze zast. profesora) jego kierownikiem od dnia 1 stycznia 1921 r.

P e r s o n e l: W roku 1921/22 jedyną siłą pomocniczą przy zakładzie była absolwentka Wyższych Kursów Żeńskich w Petersburgu Kazimiera Urbanowiczówna w charakterze mł. asystentki. Jej to przypadła w udziale najcięższa praca wykonawcza w dziedzinie pierwszej organizacji bibljoteki, kompletowania pomocy naukowych i organizacji pierwszych ćwiczeń. W roku 1925 złożyła ona doktorat filozofji. W latach następnych skład personelu zakładu był następujący: 1) Jan Bowkiewicz, w l. 1922—24 młodszy, następnie po uzyskaniu stopnia Dr. filozofji (1924) starszy asystent zakładu. 2) Kazimiera Urbanowiczówna, młodsza asystentka, od roku 1926 p. o. st. asystentki. 3) Eugenja Kowalska, rysowniczka. 4) Adolf Matoszko, preparator; 5) dwóch woźnych. Ponadto posiadał zakład czasowo (1925—1927) etat trzeciego asystenta, zajmowany zastępczo przez Leonarda Dąbrowskiego. Etat ten następnie uległ redukcji.

L o k a l mieści się na parterze i I piętrze oddzielnego budynku w podwórzu Collegium Czartoryskiego. Budynek ten był najwięcej zniszczony z całego zabudowania i wymagał bardzo radykalnych przeróbek. Salę wykładową dwupiętrowej wysokości udało się skonstruować przez włączenie do zakładu dawniejszej sceny i kulis szkoły junkrów. W przerobieniu jej na amfiteatr wzięły udział finansowy również urzędy

wojskowe w Wilnie wywdzięczając się kierownikowi zakładu za wykłady na wojskowych kursach maturalnych. Zakład obejmuje 12 ubikacyj, rozlokowanych w ten sposób, że parter został przeznaczony na cele pedagogiczne, I piętro na naukowe. Przed zakładem znajduje się niewielki ogródek, w którym w roku 1922/23 zainstalowano aquarium podwórzowe (sadzawka betonowana, rozmiarów $4 \times 8 \times 2$ m.). Dotychczas pozostają dla braku kredytów niewykończone: pokój akwarjalny i pokój chemiczny. Z powodu dawniejszej wilgoci grzyb zniszczył był podłogę w sali ćwiczeń. Po wielu staraniach uzyskano potrzebne kredyty na posadzkę terakotową.

Inwentarz. Dzięki wczesnemu rozpoczęciu pracy organizacyjnej oraz osobistym podróżom kierownika po zakupy zagraniczne, katedra biologji mogła stawiać pierwsze kroki na tem polu w warunkach dogodniejszych niż w wielu innych zakładach wydziału lekarskiego: udało się zdobyć początkowo w większym zakresie najpotrzebniejsze artykuły instalacyjne, oraz pomoce naukowe. Niestety, ten pierwszy rozmach nie dał się długo utrzymać, a z nastąpieniem „lat chudych" wypadło nietylko zrzec się powiększania poszczególnych działów inwentarza, lecz, co gorsza, zahamować naturalny a konieczny rozwój tego, co stworzono poprzednio, zaprzestając np. prenumeraty pism naukowych, których komplety dotychczasowe zakład już posiadał. Z tego względu stosunki inwentarzowe uważać należy za niekorzystne. W roku 1928, w związku ze zmianą prądu, zakład musiał się pozbyć epidjaskopu, stanowiącego własność wydziału lekarskiego. Straciły na tem wykłady, na których w ciągu roku można było poprzednio zademonstrować około 500 obrazów świetlnych.

Obecny stan inwentarza przedstawia się w sposób następujący: dział meblowy 87 poz., aparaty i przyrządy 152 poz., książki i broszury 857 poz. [1], czasopism w kompletach obecnie 18, tablic 220, preparatów, okazów muzealnych etc. 110. Wartość całego inwentarza możnaby określić w przybliżeniu sumą 107.800 zł.

Działalność pedagogiczna. Wykłady z biologji ogólnej odbywały się z reguły po 5 godzin tygodniowo w trzech trimestrach, przyczem w trimestrze pierwszym we wstępie do biologji były wykładane podstawy zoologji ze szczególnem uwzględnieniem parazytologji. W latach 1922/23 i 1923/24 wyłożone zostały kursy specjalne dla przyrodników z zakresu teorji ewolucji. Ćwiczenia praktyczne nieobowiązkowe były po 7 godz. na 1 i 2 trimestrze II kursu. Pomimo tego brali w nich udział wszyscy słuchacze medycyny i farmacji. Tak

[1] Bibljoteka zakładu biologji U. S. B. jest największą ze specjalnych bibljotek biologicznych w kraju.

np. w r. 1922/23 było 138, w następnym roku aż 172, w r. 1924/25 — 148, a w r. 1927/28 — 142 studentów, których przeważna większość uczęszczała tak pilnie, że np. w r. 1927/28 — 92% zdało pomyślnie kolokwja po ukończeniu ćwiczeń. Na ćwiczeniach opracowywano około 20 tematów każdego roku. Oprócz studentów, zapisanych na ćwiczenia programowe, pracowało w zakładzie kilku medyków i przyrodników dla własnego pożytku nad specjalnemi zagadnieniami.

Działalność naukowa. W pierwszych latach istnienia starano się nadać pracom naukowym kierunek hydrobiologiczny, stwarzając prowizoryczną stację biologiczną nad Zielonemi Jeziorami, zaopatrzoną w łódź i niezbędne aparaty naukowe. W pracach tych największy udział brał asystent Dr. J. Bowkiewicz.

Z prac personelu naukowego, wykonanych w zakładzie, ogłoszono drukiem:

Dr. Jan Bowkiewicz: *1.* Biolog. Beobachtungen über das Vorkommen von Apusiden in Sibirien, *Zool. Anz.*, 1923. — *2.* Z badań nad Daphnia pulex de GEER. — *3.* Lynceus acanthorrhynchus, *Prace Wydziału II Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, 1923. — *4.* Wioślarki Zielonych Jezior (praca doktorska), tamże, 1924. — *5.* Lynceus brachiurus im Lichte des Gesetzes der weiblichen Praeponderanz, *Zool. Anz.*, 1924. — *6.* O rzadkich skorupiakach fauny polskiej, *Prace Wydz. II Tow. Przyj. Nauk*, 1925. — *7.* Cladocerenfauna von Nordostpolen, *Zool. Anz.*, 1926. — *8.* Cladocera Poloniae indigena, *Prace Muzeum Zool.*, 1926. — *9. W sprawie występowania Camptocercus Liljeborgi-Schödler*, Wilno, 1926. — *10.* Zjawisko heterochelji u Potamobius astacus, *Prace Wydz II Tow. Przyj. Nauk*, 1926. — *11.* O występowaniu wioślarek eupelagicznych, *Arch. Hydrob. i Ryb.*, 1926. — *12.* Haementaria costata w jeziorze Krzyżaki pod Wilnem, tamże, 1927. — *13.* Przyczynek do fauny widłonogów Wileńszczyzny z rodzaju Heterocope, tamże, 1927. — *14. Życie wód słodkich*, „Bibljoteka Biologiczna", Nr. 3, Warszawa, 1927. — *15. Rak*, „Bibljoteka Biolog.", Nr. 6, Warszawa, 1928. — *16.* Cyclops scutifer w jeziorze Krzyżaki pod Wilnem, *Arch. Hydrob. i Rybactwa*, 1928. — *17.* Ryby-wędkarze, *Przegl. Rybacki*, 1928.

Dr. Kazimiera Urbanowiczówna: *1.* O zmienności macrobiotus Oberhäuseri, *Prace Wydz. II Tow. Przyj. Nauk*, Wilno, 1924; po franc., *Bull. Biol. de France et de Belgique*, 1925. — *2.* Gurwitsch's mitogenetische Strahlen an Paramaecienteilungen geprüft, *Arch. f. Enwickl. Mech.*, CLXX, 1927. — *3. Ameba i wymoczek*, „Bibljoteka Biologiczna", Nr. 10, Warszawa, 1929.

Witold Adolf, *Żaba*, podręcznik dla ćwiczeń zootomicznych, „Bibljoteka Biolog." Nr. 1, Warszawa, 1927.

7. ZAKŁAD PATOLOGJI OGÓLNEJ

Zaczął się on organizować jesienią 1922 roku, po przybyciu do Wilna prof. S. Trzebińskiego, na którego włożono obowiązek prowadzenia zakładu tego obok katedry historji medycyny. Z obowiązku tego zwolniono go z początkiem roku 1926, poczem kierownictwo tymczasowe zakładu objął prof. S. Schilling-Siengalewicz.

Personel składał się początkowo, prócz kierownika, z dwóch asystentów: starszego (Dr. med. E. Czarnecki) i młodszego (stud. med. M. Jagodowski). Po zwinięciu ze względów oszczędnościowych etatu młodszej asystentury, zakład od stycznia 1924 r. do 1925 roku musiał się obywać jednym tylko starszym asystentem, a dopiero w wyżej wymienionym terminie otrzymał zastępczą asystenturę o połowicznym wymiarze pracy, płatną z ryczałtu, którą objęła studentka med. Marja Pfaffiusówna. Przeszła ona jednak w roku 1926 do katedry historji medycyny, a miejsce przy katedrze patologji zajęła Dr. Stefanja Dziekiewiczówna. Asystent Czarnecki, otrzymawszy w r. 1925 od wydziału lekarskiego U. S. B. stopień Dr. medycyny, wyjechał na podstawie urlopu naukowego do Paryża, gdzie przebył całe dwa lata na studjach w pracowniach prof. Gleya, Jollyego, Lapicque'a i Clerca. Po powrocie z Paryża Dr. Czarnecki w r. 1928 habilitował się jako docent fizjologji tutejszego Uniwersytetu i przeszedł do tej katedry. Obecnie zakład ma dwóch asystentów: obowiązki starszego asystenta pełni absolwent medycyny Bronisław Puchowski, obowiązki młodszego studentka med. Bronisława Smolska.

Lokal. Narazie oddano zakładowi do tymczasowego użytku 3 pokoje w zachodniem skrzydle Collegium Czartoryskiego, na I piętrze, o ogólnej kwadraturze 133,5 m.^{2}; w największej z tych ubikacyj umieszczono po przeprowadzeniu koniecznych adaptacyj pracownię, w drugiej gabinet, trzeci, najmniejszy, obrócono na lokal dla zwierząt. Skoro w roku 1925/26 zakład powiększył się o jeden pokój, ustąpiony przez zakład histologji, przeniesiono tam gabinet, zamieniając dotychczasowy gabinet na muzeum.

Inwentarz. W pierwszych latach istnienia zakładu nabyto, oprócz najpotrzebniejszych mebli, dwa mikroskopy, mikrotom, kilka mniejszych aparatów pomocniczych, centryfugę elektryczną i wagę chemiczną, oraz najpotrzebniejsze książki, zaprenumerowano czasopisma (w r. 1923/24—9), wreszcie przygotowano 97 tablic. W roku 1924 Wil. Tow. Lekarskie darowało zakładowi kolekcję preparatów, przeważnie teratologicznych i parazytologicznych, które po odpowiedniem odświeżeniu i doprowadzeniu do porządku posłużyły jako fundament do zbiorów muzealnych.

W r. 1927/28 zakład posiadał w dziale mebli — poz. inwent. 113, w dziale pomocy nauk.—aparatów etc. 225, książek i broszur 107, tablic 97, ponadto prenumerował 3 czasopisma.

Działalność pedagogiczna. W latach 1922/23 wykłady odbywały się po 5 godz. tygodn. i 1 godz. konwersatorjum. Od roku 1924/25 w I trimestrze po 2 godz. tyg., w następnych po 4 godz.; prócz tego konwersatorjum. Później, od chwili objęcia wykładów przez prof. Schilling-Siengalewicza, wykłady odbywały się 5 godzin tygodniowo

w I trimestrze i po 3 g. tyg. w II i III trimestrach, w sali wykładowej farmakologji.

Działalność naukowa personelu. Z prac wykonanych w zakładzie ogłoszono drukiem:

M. Pfaffiusówna, Ciała tłuszczowe w komórkach nerwowych jąder oliwy rdzenia przedłużonego królików, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1926.

8. ZAKŁAD ANATOMJI TOPOGRAFICZNEJ

Zakład ten dzielił losy katedry chirurgji ogólnej, z którą łączyła go osoba kierownika, prof. J. Ziemackiego.

Personel, prócz kierownika, stanowili we wcześniejszych okresach istnienia wydziału lekarskiego: starsi asystenci Dr. K. Kosiński i Dr. A. Zalewski, młodszy asystent Dr. C. Skarbek-Telszewski, rysowniczka E. Kowalska, a następnie P. Lenartowa, bibljotekarka M. Rymkiewiczówna, wreszcie 1 woźny. W końcu r. 1923 ministerstwo zredukowało cały prawie personel katedry anatomji topograficznej z chirurgją operacyjną, a również chirurgji ogólnej, pozostawiając tylko prof. Ziemackiego i st. asystenta Dr. Kosińskiego. Zredukowano też woźnego. W czasie choroby prof. Ziemackiego wydział uregulował nauczanie przedmiotów do tych katedr należących w ten sposób, że ćwiczenia z anatomji topograf. prowadził Dr. Kosiński, podczas gdy chirurgję ogólną i operacyjną oddano prof. Michejdzie, przydzielając te przedmioty do katedry chirurgji szczegółowej. Ten stan utrzymuje się do niniejszego czasu.

Lokal. Katedra mieści się w lokalu anatomji opisowej, oczekując na własny, mający powstać w Collegium Czartoryskiego.

Inwentarz. Własność katedry stanowią obecnie (koniec roku 1928): Dział meblowy 76 poz.; dział instrumentów i narzędzi 483 poz.; tablic wykładowych zakład posiada 223; bibljoteka składa się z 236 numerów, preparatów muzealnych posiada zakład 62. Ogólna wartość inwentarza określa się mniej więcej sumą 13.400 zł.

Działalność pedagogiczna: Wykłady i ćwiczenia dla studentów III kursu odbywały się z początku po 9 godz. tyg. w letnim trimestrze z anat. topograf. i po 3 godz. tyg. z chirurgji operacyjnej w tymże trimestrze. Z początku prowadził je prof. Ziemacki, później zajęcia z anat. topograf. Dr. Kosiński, a z chir. operac. prof. Michejda, który też wykłada chirurgję ogólną po 2 godz. w jesiennym i po 1 godz. tyg. w zimowym trimestrze.

Działalność naukowa. Z prac personelu naukowego ogłoszono drukiem:

Dr. Karol Kosiński: *1.* Nerwy skórne podudzia i stopy u człowieka (okolica metazonalna), *Arch. Nauk Antropolog.*, Warszawa, 1925. — *2.* The course, mutual relations and the distrib. of the cut. nerves of leg a. foot, *Journal of Anatomy*, vol. LX, London, 1926. — *3.* Spostrzeżenia nad powierzchownym układem żylnym kończyny dolnej, *Arch. Nauk Antropolog.*, II, 1926. — *4.* Szczególny układ fałdów otrzewny w miednicy małej. Tamże. — *5.* Kilka uwag o anatomji okolicy gałęzi żuchwy w zw. z zewnątrzustnym sposobem znieczulenia nerwu zębod. d., *Przegląd Dent.*, 1925. — *6.* Observations on the superficial venous system of the lower extremity, *Journal of Anatomy*, vol. LX, 1926. — *7. Anatomja topograficzna kończyny górnej*, Wilno, 1926.— *8.* Znaczenie badań nerwów skórnych dla nauki antropologji, *Arch. Nauk Antropolog.*, II, 1926. — *9.* W sprawie operacyjnego leczenia zapaleń ropnych stawu kolanowego. *Pam. Wil. Tow. Lek.*, II, 1926. — *10.* La valeur anthropolog. des variations dans l'innerv. out. d. membres inf., *C. R. de l'Ass. d. Anatom.*, Liège, 1926. — *11.* L'innervation cutanée de la face dors. de la main. Tamże, London, 1927. — *12.* Quelques observations sur les rameaux du tronc coeliaque et des art. mésentèriques. Tamże, Prague, 1928. — *13.* Sur la ramification des artéres iliaques chez l'homme. Tamże, Bordeaux, 1929. — *14.* Unerwienie skórne str. grzbiet. ręki u człowieka i małp. *Prace Wydz. II Tow. Przyj. Nauk*, Wilno, 1929. — *15.* Szczypczyki własnego pomysłu dla niepalcowego wiązania szwów. *Pam. Wil. Tow. Lek.*, II, 1928. — *16.* Prof. Dr. Józef Ziemacki. Wspomnienie pośmiertne. Tamże, I, 1925. — *17.* O nauczaniu anatomicznem we Francji i Anglji. Tamże, II. — *18.* Redakcja przekładu *Podręcznika Anatomji Człowieka*, G. Broesikego. Warszawa, 1924 i 1925, tomów 2.

9. ZAKŁAD ANATOMJI PATOLOGICZNEJ

Wiosną 1922 roku kierownik zakładu prof. Opoczyński rozpoczął po wykładzie inauguracyjnym wykłady dla studentów i organizację zakładu.

W skład personelu naukowego wchodzili w pierwszych czasach: prosektor Dr. Zygmunt Jakubowski, starsi asyst.: Dr. Marjan Siedlecki i major Dr. Kazimierz Malanowicz; pełniący obow. mł. asyst. wówczas studenci dziś doktorowie wszechnauk lekarskich: Aleksander Haniewicz, Feliks Dźwill, Jan Bublej i Helena Leśniewska-Lewińska. Z niższego personelu trzech woźnych. W roku 1923/24 ustąpił Haniewicz, a major Malanowicz przeszedł na stanowisko oficera łącznikowego, natomiast starszym asystentem został Dr. Stanisław Mahrburg. W latach następnych przybyli: Dr. Michał Jagodowski i Dr. Franciszka Hryniewiczówna (1927—28). W roku 1928 po ustąpieniu Dr. Jakubowskiego i Dr. Jagodowskiego mianowany został prosektorem Dr. Mahrburg, starszym asystentem Dr. Samborski, młodszymi asystentami Dr. Hryniewiczówna i Dr. Łuczyński.

Lokal. Z początku katedra nie rozporządzała własnym lokalem, który dopiero przygotowywano. Wykłady i ćwiczenia odbywały się częściowo w klinice chorób wewnętrznych na Antokolu, częściowo zaś

w gmachu głównym Collegium Vetus, w szpitalu miejskim św. Jakóba oraz w zakładzie histologji (Collegium Czartoryskiego). Konieczność odbywania ciągłych wędrówek z jednego miejsca na drugie, utrudniona jeszcze zupełnym brakiem odpowiedniej komunikacji, stwarzała warunki niesłychanie uciążliwe dla personelu zakładowego i studentów. Pierwsi i drudzy musieli nieraz dwukrotnie w ciągu jednego dnia przebyć, przeważnie pieszo, przestrzeń dzielącą szpital wojskowy od Collegium Czartoryskiego na Zakrecie, równającą się w jednym tylko kierunku przeszło 4 km., robiąc w ten sposób po 16 km. dziennie. Sekcje wykonywano w szpitalu miejskim św. Jakóba, oraz w szpitalu garnizonowym, z wielką niewygodą, w pomieszczeniach ciasnych, ciemnych, zimnych i wilgotnych. Dopiero w roku 1923/24 zakład mógł się już całkowicie zainstalować w lokalu własnym, zastosowanym od biedy do najkonieczniejszych potrzeb, i uzupełniać następnie różnorodne braki, których dziś jeszcze wiele się daje zauważyć. Jednym z nich, prócz niedostatków wewnętrznego urządzenia, jest konieczność przenoszenia zwłok z kostnicy do zakładu na przestrzeni kilkuset kroków.

Zakład mieści się obecnie w budynku koszarowym na terenie szpitala wojskowego przy ulicy Senatorskiej na Antokolu. Składa się z 17 ubikacyj, z których 4 są zajęte jako pokoje pracowniane, 1 bibljoteka, 1 sala wykładowa, 1 muzeum, 1 sala sekcyjna, 1 pokój przygotowawczy, 2 ciemnie fotograficzne, 1 zwierzyniec, 1 pokój dla zajęć studenckich prywatnych, 1 szatnia, 3 mieszkania woźnych. Kwadratura ogólna zakładu wynosi 750 m^2.

I n w e n t a r z. Na tem polu zakład walczyć musiał z wielkiemi trudnościami natury finansowej. Tak np. narazie brakło zupełnie mikroskopów do ćwiczeń histologicznych, które prowadzono jedynie dzięki temu, że zakład histologji oddawał anatomji patologicznej w pewnych godzinach do rozporządzenia swoje mikroskopy oraz inne pomoce naukowe. Jeszcze bowiem w końcu r. akad. 1922/23 anatomja patolog. własnych mikroskopów posiadała nie więcej niż 15, a w roku 1928/29 zaledwie 25, czyli zapas całkiem niewystarczający ze względu na liczbę studentów, biorących udział w ćwiczeniach. Podobne braki panują też jeszcze dziś w zakresie innych działów inwentarza. Obejmował on w roku akad. 1927/28: meble pozycyj 368 w cenie 11.000 zł.; aparaty, przyrządy, narzędzia pozycyj 363 w cenie 12.900 zł.; książki, broszury, czasopisma (komplety) pozycyj 615 wartości 20.000 zł.; tablic etc. za 200 zł.; preparaty makroskopowe i mikroskopowe w cenie 2.500 zł.

D z i a ł a l n o ś ć   p e d a g o g i c z n a. Wykład inauguracyjny prof. Opoczyńskiego odbył się dn. 3 kwietnia 1922 r. Wiosną 1922 r. zaczęły się wykłady dla studentów III kursu, oraz ćwiczenia z zakresu anat. patol. mikroskop.

W roku akad. 1922/23 personel naukowy zakładu przygotował już 66 seryj preparatów histologicznych (po 50 preparatów każda), dzięki czemu można było prowadzić w tym okresie ćwiczenia mikroskopowe w zakresie przepisowo ustalonym. Wykładów teoretycznych było: w dwóch pierwszych trimestrach po 6 godz., w ostatnim trimestrze po 9 godz. tyg., ćwiczeń praktycznych po 7 godz. w zimowych i wiosennych trimestrach i 4 godz. w jesiennym. Liczba sekcyj wynosiła 110, spadła jednak znowu w latach późniejszych (1925/29 — 96, a w roku 1926/27 — 108). Spadek ten tłumaczy się z jednej strony wykonywaniem nietylko sądowo-lekarskich, lecz też anatomo-patologicznych badań pośmiertnych w szpitalu św. Jakóba przez zakład medycyny sądowej, z drugiej zaś strony tą okolicznością, że kliniki, z racji nieuregulowania sprawy przepisowego przymusu sekcyjnego i wskutek wypływającego stąd oporu publiczności, nie mogły dostarczać w dostatecznej ilości materjału sekcyjnego. Korzystniej się przedstawia sprawa badań pooperacyjnych, których wykonano np. w r. 1926/27 — 248.

Działalność naukowa. Wspomnieć tu należy referaty i pokazy, przedstawione w Wil. Tow. Lek. przez asystentów zakładu i studentów: Z. Golczyńskiego, J. Bubleja, F. Dźwilla, A. Totwenównę i S. Dziekiewiczównę; streszczenia ich znajdują się w protokółach Towarzystwa.

Z prac naukowych personelu ogłoszono drukiem:

Dr. Z. Jakubowski, Kosmetyczny sposób sekcji czaszki, *Nowiny Lekarskie*, 1925.

Dr. S. Mahrburg: *1.* Badania anatomo-patologiczne nad zaburzeniami odżywiania u niemowląt — dysertacja na stopień Dr. med., *Prace Wydz. II Tow. Przyj. Nauk*, IV, 1928 (ref. w *WTL*, 1928). — *2.* Przypadek ostrej martwicy trzustki, *Pam. Wil. Tow. Lekarskiego*, 1928. — *3.* O nadnerczakach. Tamże. — *4.* Przypadek olbrzymiego tętniaka oraz zmian, spowodowanych przez niego w naczyniach kończyn górnych. Tamże, V, 1929. To samo w języku niemieckim w *Virchow's Archiv*. — *5.* Haematoma perirenale. Tamże.

10. ZAKŁAD BAKTERJOLOGJI

Kierownik zakładu prof. T. Gryglewicz rozpoczął organizację zakładu w jesieni 1921 r.

Personel. Asystenci: Dr. Stefan Salmonowicz do roku 1927; Dr. Helena Kulikowska od r. 1927.

Lokal. Początkowo zakład mieścił się w prowizorycznym lokalu przy ul. Zamkowej 11 i dopiero w roku 1924 przeniósł się do stałego lokalu w Collegium Piłsudskiego. Zajmuje on tam ubikacyj ogółem 9, ogólnej powierzchni 274 m².

Inwentarz. Z końcem roku kalendarzowego 1928 posiadał zakład: Mebli na cenę ogólną 4.294 zł., aparatów i przyrządów

naukowych za 14.671 zł. (w tem mikroskopów 23, autokław, wirówka elektryczna, 2 cieplarki, waga analityczna); książek i broszur 205 egz. na sumę 6.436 zł. Czasopism prenumeruje się obecnie 6. Tablic posiada zakład 41.

Działalność pedagogiczna. W r. akademickim 1921/22 odbyło się ogółem 60 godzin wykładów kierownika. Ćwiczeń odrobił każdy student 50 godz. W r. 1924/25 wykłady odbywały się po 4 godz. tygodniowo, a ćwiczenia po 6 godz. tygodniowo we wszystkich trzech trimestrach dla medyków i farmaceutów. Od r. 1925/26 po 3 godziny tygodniowo wykładów. Ćwiczenia jak poprzednio. Każdy student musiał odrobić po 50 godzin. Poza obowiązkowemi ćwiczeniami pracowali w zakładzie, począwszy od r. 1924/25, więcej zaawansowani w bakterjologji studenci i lekarze nad tematami, danemi przez kierownika (razem 10 osób). Prócz tego zakład brał udział w kursach epidemjologicznych dla lekarzy wiosną 1925 roku oraz w kursach dokształcających dla lekarzy, zorganizowanych przez Radę wydziałową, a odbywających się podczas wakacyj wielkanocnych, począwszy od roku 1927, wreszcie w kursach zorganizowanych dla lekarzy szkolnych przez prof. K. Karaffę-Korbutta w r. 1928/29.

Działalność naukowa. Z prac wykonanych w zakładzie ogłoszono drukiem:

A. Łapiński: *1.* Znaczenie próby siarkowodorowej w rozpoznawaniu laseczek grupy „Typhus-Coli". *Pamiętnik Wil. Tow. Lekarskiego*, 1928. — *2.* O sposobach wykrywania indolu w hodowlach bakteryj. Tamże, 1929.

H. Kulikowska: *1.* Streptotryks kwasoodporny w przypadku streptotrychozy płuc. *Pamiętnik Wil. Tow. Lekarskiego*, 1929. — *2.* Otrzymywanie hodowli laseczek gruźliczych z zastosowaniem sposobu Bossan i Baudy i podłoża Bezredki (dyss. inaug.). Tamże, 1930.

11. ZAKŁAD FARMAKOLOGJI

Kierownik zakładu prof. C. Traczewski zaczął swą działalność w połowie stycznia 1922 r.

Personel. Asystenci zakładu: Tomasz Brokowski, Stanisław Totwen, na jego miejsce od 1929 roku Dr. Kontrym, Karol Pacewicz, którego w r. 1923 zastąpił Witold Rudzki, od r. 1927 Dr. Władysław Rogiński i Frydman. Etatowy laborant Jan Bieliński. Woźnych początkowo dwóch, od roku 1924/25 jeden.

Lokal. Zakład mieści się w zachodniem skrzydle Collegium Czartoryskiego na drugiem piętrze. Z powodu braku funduszów przysposobienie lokalu mogło być mniej więcej doprowadzone do końca dopiero w r. akadem. 1924/25, jednakowoż i obecnie jeszcze brak wielu

potrzebnych przysposobień, np. odpowiedniego pomieszczenia dla zwierząt pracownianych, podręcznej pracowni chemicznej i mikrochemicznej.

Inwentarz. W pierwszych zaraz latach nabyto najpotrzebniejsze meble, kilka nieodzownych aparatów (mikroskop) i trochę książek. Z biegiem czasu starano się o uzupełnienie aparatury i biblioteki, co jednak odbywa się z wielkiemi trudnościami ze względu na brak odpowiednich funduszów, a dziś jeszcze zakład dotkliwie odczuwa wielkie luki w zakresie pomocy naukowych. Brak też środków na utrzymywanie potrzebnej liczby zwierząt laboratoryjnych.

Działalność pedagogiczna. Wykłady odbywały się od początku w wymiarze 5 godz. tygodniowo (z tych tylko 3 obowiązkowe) oraz 2 godziny ćwiczeń (nieobowiązkowe). Studenci uczęszczali jednak na nieobowiązkowe zajęcia i wykłady na równi z obowiązkowemi. Prócz tego w r. 1925/26 kierownik zakładu wygłosił szereg wykładów o gazach trujących dla lekarzy, oraz brał udział czynny w kursach uzupełniających dla lekarzy, organizowanych w ciągu paru lat ostatnich.

Działalność naukowa. Z prac wykonanych w zakładzie ogłoszono drukiem:

Dr. Totwen i Dr. Wąsowski: O psikainie i neopsikainie Mercka. *Polskie Tow. Lek.*, 1927.

12. ZAKŁAD HIGJENY

Kierownik zakładu prof. Dr. Kazimierz-Wacław Karaffa-Korbutt rozpoczął organizację zakładu, narazie bez własnego lokalu, w sierpniu 1922 roku.

Personel naukowo-pomocniczy od początku organizacji zakładu do końca r. 1929 stanowiły następujące osoby: 1) Dr. Witold Brynk, st. asystent 1923—1924; 2) Doc. Dr. Aleksander Safarewicz starszy asystent od r. 1923, od r. 1929—adjunkt; 3) Dr. med. Janina Bortkiewiczówna, mł. asystent od roku 1926, starszy od r. 1929; 4) Porucznik Dr. Stanisław Rondomański asystent łącznikowy od roku 1926; 5) Jan Kiewlicz asystent nadetatowy (bezpłatny) 1925—1927; 6) Dr. Feliks Kasperowicz asystent nadetatowy (bezpłatny) od r. 1928.

Lokal. Z początku wykłady odbywały się w zakładzie anatomji patologicznej (1923/24), następnie od wiosny 1924 r. w miejskiej stacji analitycznej przy ulicy Hetmańskiej Nr. 3; dopiero w kwietniu 1925 r. zakład mógł się przenieść do własnego lokalu w szpitalu wojskowym na Antokolu, gdzie mieści się obecnie. Zajmuje on tam osobny budynek murowany, piętrowy, bez sutereny. Liczba wszystkich ubikacyj wynosi 17, włączając hall, przedpokoje, ustępy; samych ubikacyj dla celów

pedagogiczno-naukowych jest 11. Ogólna kwadratura 456 m². Zakład zaopatrzono w wodociąg, kanalizację (z dołami kloacznemi), oświetlenie elektryczne i trzy szafy wodociągowe. Miejscowa instalacja gazowa („gazol" w cysternach) została uruchomiona dopiero wiosną 1930 r.

Inwentarz zawierał w końcu roku 1928 w dziale mebli 233 pozycyj, wartości 5.582 zł., w dziale pomocy naukowych 370 pozycyj, wartości 7.617 zł.; bibljoteka zakładu posiadała 625 tomów, wartości 17.395 zł. W bibljotece znajduje się m. i. komplet *Archiv für Hygiene*, wynoszący 98 tomów.

Działalność pedagogiczna. Wykłady dla studentów V kursu rozpoczęły się dn. 14 XI 1923 r. i odbywają się po 4 godziny tygodniowo. Ćwiczenia 5 godzin tygodniowo odbywały się początkowo według rozkładu ministerjalnego w trimestrze wiosennym. Od roku 1924, po uzyskanej aprobacie Rady wydziałowej, ćwiczenia rozszerzono na wszystkie trzy trimestry roku akademickiego, a w roku 1927 wprowadzono, obok grupowych ćwiczeń z zakresu metodyki badań higjenicznych, obowiązkowe zadania sanitarne; każdy student według swego życzenia wybiera sobie z listy, zawierającej około 200 tematów, i wykonywa samodzielnie, pod kierownictwem asystentów zakładu, wybrane przez siebie indywidualne zadanie sanitarne. Niektóre z wykonanych zadań posiadają walory nie tylko pedagogiczne, lecz i naukowe, służą jako materjał dla późniejszych opracowań zbiorowych. Frekwencja na wykładach wynosi 5 — 30% ogółu zapisanych studentów, zależnie od trimestru, na ćwiczeniach zaś 100%.

Od r. akademickiego 1926/27, oprócz wykonywania obowiązkowych ćwiczeń, zaawansowani studenci opracowują w zakładzie szersze tematy, dane im przez kierownika. Do końca roku 1928 pracowało ich 4; prace dwóch z nich zostały nagrodzone na konkursie wydziału i opublikowane.

Od roku 1927 docent Dr. A. Safarewicz wykłada systematyczny kurs ustawodawstwa sanitarnego.

Przystępując do organizacji wykładów i ćwiczeń, kierownik zakładu stwierdził, że w Polsce nie było żadnego oryginalnego kursu higjeny, stojącego na poziomie nauczania akademickiego. Mocno przestarzały przekład kursu Flüggego już się nie nadawał w obecnych warunkach. Dlatego też powstała nagląca potrzeba napisania i wydania uniwersyteckiego kursu higjeny. Po przeprowadzonych pertraktacjach, gdy wszyscy ówcześni profesorowie higjeny na wydziałach lekarskich kategorycznie uchylili się od układania kursu, kierownik zakładu postanowił sam podjąć się tej pracy. W ciągu lat akademickich 1922/23 i 1923/24 kurs został ułożony i wydany w Wilnie przez księgarnię J. Zawadzkiego. Należy podkreślić, że układanie kursu napotykało wielkie trudności

wobec braku w Wilnie odpowiedniego piśmiennictwa i zupełnego jeszcze wówczas braku danych ze statystyki sanitarnej Polski.

W następnym roku akademickim kierownik zakładu razem z doc. A. Safarewiczem ułożyli i wydali *Zadania sanitarne*, książkę, mającą na celu ułatwienie studentom wykonywanie indywidualnych zadań.

W tymże roku kierownik zakładu ułożył i wydał podręcznik higjeny dla szkół średnich. Powodem tej pracy była ta okoliczność, że wszystkie podręczniki szkolne higjeny, wydane dotychczas w Polsce, były napisane nie przez specjalistów higjeny, lecz przez lekarzy różnych innych specjalności, kierownikowi zaś zakładu chodziło o ujęcie szkolnego podręcznika z punktu widzenia współczesnej naukowej higjeny.

Kierownik brał udział w kursach dokształcających dla lekarzy, urządzanych przez wydział lekarski od r. 1927, oraz zorganizował kursy dla lekarzy sanitarnych m. Wilna (1924/25) i dla lekarzy szkolnych (1928/29); na kursach tych wykładali zarówno kierownik jak asystenci.

Wskutek porozumienia się z sekcją zdrowia Magistratu m. Wilna, każdy nowozaproszony miejski lekarz sanitarny powinien przez pierwsze 2 lata pełnić obowiązki nadetatowego asystenta zakładu higjeny, w celu naukowej specjalizacji w swej dziedzinie. Zgodnie z tem asystenturę przebyli Dr. K. Rymaszewski i Dr. F. Kasperowicz, obecni lekarze sanitarni m. Wilna.

Od r. 1928 odbywają się w lokalu zakładu higjeny teoretyczne wykłady na kursach sióstr miłosierdzia, organizowanych przez Polski Czerwony Krzyż; higjenę na tych kursach wykładają asystenci Dr. J. Bortkiewiczówna i Dr. F. Kasperowicz.

Działalność naukowa. Higjena, jak wiadomo, stanowi naukę o nadzwyczaj różnorodnej treści i metodologji. O ile pod względem dydaktycznym kierownik zmuszony był, póki nie zostały zróżnicowane katedry, objąć i wyłożyć całokształt wiedzy, o tyle naturalnie nie może naukowo opanować i przeprowadzać badania we wszystkich dziedzinach swego przedmiotu, lecz wybiera do badania poszczególne jego działy. Otóż naukowe nastawienie katedry higjeny wyraża się w sposób następujący: kierownik osobiście przeprowadza badania w dziedzinie statystyki sanitarnej i higjeny pracy; doc. A. Safarewicz pracuje laboratoryjnie w dziedzinie badań produktów spożywczych, wody, ścieków, oraz higjenicznych własności tkanin odzienia, z gałęzi zaś higjeny społecznej specjalizował się w ustawodawstwie sanitarnem; asystent Dr. J. Bortkiewiczówna pracuje w dziedzinie higjeny szkolnej, asystent zaś Dr. F. Kasperowicz specjalizuje się również w dziedzinie badań produktów spożywczych, oraz ogłasza artykuły w sprawach samorządowej medycyny społecznej. W ten sposób zakład higjeny uprawia naukowo następujące dziedziny: statystyka sanitarna, produkty

spożywcze, zaopatrywanie miast w wodę i kanalizacja, odzienie, higjena szkolna, higjena pracy i ustawodawstwo sanitarne. Ze wszystkich tych dziedzin zostały opublikowane prace. Co się tyczy specjalnie odzienia, można tu zaznaczyć, że instytut techniczny intendentury Ministerstwa Spraw Wojskowych stale zwraca się do zakładu z prośbą o badanie tkanin odzienia żołnierskiego i o orzeczenia sanitarne w tej sprawie; zlecenia te wykonywa Dr. A. Safarewicz, przyczem kategorycznie odmówił przyjęcia za swą żmudną pracę wynagrodzenia ze strony M. S. Wojsk.

Od r. 1925 mieściła się w lokalu zakładu miejska stacja analityczna; analizy wykonywał laborant miejski Jan Kiewlicz. Kierownictwo (honorowo, jakby ekwiwalent za to, że zakład higjeny w ciągu roku korzystał z lokalu stacji i z jej inwentarza) spoczywało w ręku profesora higjeny. W r. 1928 etat miejskiej stacji został znacznie rozszerzony, przyczem sama stacja zpowrotem przeniosła się do swego lokalu przy ul. Hetmańskiej. Nieco później kierownictwo zakładu badania żywności (zmieniona nazwa stacji analitycznej) przyjął docent A. Safarewicz i prowadzi zakład w ten sposób, że pod względem naukowym zostaje on w ścisłym kontakcie z zakładem higjeny. Ta okoliczność umożliwia zakładowi higjeny ograniczenie inwentarza naukowego, dając mu sposobność przeprowadzania części analiz naukowych w dobrze uposażonym zakładzie badania żywności. Również wspólnie oba zakłady wykonywują, według zgóry ułożonego planu, systematyczne badania źródeł zaopatrujących m. Wilno w wodę.

Wobec braku w Polsce osobnego czasopisma, któreby mogło zamieszczać prace z dziedziny higjeny o charakterze monograficznym, kierownik zakładu i doc. A. Safarewicz od r. 1924 wydają własnym kosztem *Archiwum Higjeny;* zeszyty tego czasopisma rozsyła się bezpłatnie, początkowo przy czasopiśmie *Zdrowie*, obecnie przy czasopiśmie *Lekarz Wojskowy*.

Kierownik zakładu odbył naukowe podróże zagranicę, na zlecenie i na koszt fundacji Rockefellera, w r. 1923 i 1927, doc. A. Safarewicz na własny koszt w r. 1925 i 1927. Zarówno kierownik jak asystenci są członkami kilku towarzystw naukowych. Kierownik od r. 1923 jest przewodniczącym wileńskiego oddziału Warszawskiego Towarzystwa Higjenicznego, A. Safarewicz — jego sekretarzem. Kierownik i asystenci przyjmowali czynny udział we wszystkich zjazdach higjenistów, odbytych w Polsce od r. 1924.

Z prac wykonanych w zakładzie ogłoszono drukiem (prócz prac kierownika i doc. A. Safarewicza, podanych niżej przy życiorysach):

J. Kiewlicz: *1.* Materjały dla standardyzacji mleka w Wilnie, *Archiwum Higjeny*, t. 1, 1925. — *2.* Określenie barwników w produktach spożywczych metodą spektro-

skopijną, *Spraw. Zjazdu Higjenistów w Wilnie*, 1926. — *3.* W sprawie odżeleziania wody wodociągów m. Wilna (wspólnie z A. Safarewiczem), *Lekarz Wojskowy*, 1928.

Stud. med. B. Puchowski: Zależność utlenialności od poziomu wód gruntowych (praca nagrodzona przez wydział lekarski), *Archiwum Higjeny*, t. II, 1928.

F. Kasperowicz: *1.* Badanie chleba razowego w Wilnie (praca nagr. przez wydział lekarski), tamże. — *2.* Badanie limonjad w Wilnie, *Lekarz Wojskowy*, 1929.— *3.* W sprawie uporządkowania sanitarnej akcji samorządowej, *Nowiny Społeczno-Lekarskie*, 1929.

Stud. med. M. Gąssowski i D. Kossakowski: Antrokometryczne badanie powietrza w kinematografach i teatrach w Wilnie, *Archiwum Higjeny*, t. III, 1928.

J. Bortkiewiczówna: Zastosowanie punktowania, jako metody badania zmęczenia (dissert. inauguralis), tamże.

K. Rymaszewski: *1.* Sanitarne opisanie m. Wilna (dissert. inauguralis), tamże. — *2.* Fabrykacja sztucznych wód mineralnych w Wilnie pod względem sanitarnym, *Lekarz Wojskowy*, 1929.

S. Rondomański: *1.* Badanie powietrza w koszarach na zawartość CO_2. Tamże, 1928. — *2.* O wodzie gruntowej terenu Wilna w związku z zaopatrywaniem w wodę garnizonu, *Pamiętnik Wil. Tow. Lek.*, VI, 1929.

Razem do r. 1929 zakład ogłosił drukiem 53 publikacyj (kierownik— 27, A. Safarewicz — 13, inni współpracownicy 13).

13. ZAKŁAD MEDYCYNY SĄDOWEJ

Kierownik zakładu prof. Dr. Sergjusz Schilling - Siengalewicz rozpoczął swą działalność dn. 10 X 1924 r. wykładem inauguracyjnym „Medycyna sądowa jako nauka lekarska i społeczna". Do organizacji zakładu przystąpił na początku roku akad. 1924/25.

W skład personelu wchodził narazie jeden absolwent medycyny, p. o. młodszego asystenta Rudolf Łotysz. W następnym roku akad. pracowali w zakładzie: st. asystent Dr. Wacław Lewiński i p. o. mł. asystenta student medycyny Karol Mikulski, którego w r. 1926/27 zastąpił Dr. Prażmowski.

Wykłady medycyny sądowej odbywały się, wskutek braku własnego audytorjum, w sali wykładowej I kliniki chorób wewnętrznych przy szpitalu św. Jakóba dla medyków i tamże dla prawników (dla pierwszych po 5, później po 4 godziny, a dla drugich po 2 godz. tygodniowo). Ćwiczenia dla medyków musiały się odbywać w niesłychanie szczupłym i niewygodnym lokalu, oddanym na ten cel przez szpital św. Jakóba, gdzie w czterech maleńkich pokoikach wypadało odbywać sekcje, ćwiczenia, badania sądowo-lekarskie; prócz tego zmieścić się tam musiał jeszcze gabinet profesora i pracownia asystentów.

Dopiero w roku akad. 1928/29, dzięki przeniesieniu częściowemu pracowni do zakładu patologji ogólnej, — którego kierownictwo oddał wydział prowizorycznie prof. Siengalewiczowi, — warunki pracy i nau-

czania nieco się poprawiły. Jednakże jest to również tylko tymczasowem i niedostatecznem załatwieniem sprawy; o ostatecznem załatwieniu można będzie mówić dopiero wtedy, kiedy zakład medycyny sądowej uzyska wreszcie odpowiedni lokal stały.

W roku 1928 Ministerstwo W. R. i O. P. przyznało zakładowi nadzwyczajne kredyty w wysokości 10.000 zł., za co zostały zakupione książki i aparaty laboratoryjne, szczególnie z zakresu mikrochemji.

Ogólna liczba sekcyj, wykonanych przez profesora, ewentualnie przez jego asystentów, która wynosiła w roku akad. 1924/25 — 67, wzrosła w r. 1927/28 do 138, w czem 76 sekcyj sądowo-lekarskich, a 62 sekcje anatomo-patologiczne chorych, zmarłych w szpitalu św. Jakóba. Liczba innych badań sądowo-lekarskich podniosła się z 23 w r. 1924/25 do 89 w r. 1927/28.

Inwentarz zakładu zawierał w 1927/28 r. w dziale mebli pozycyj 79, za które zapłacono 7.669 zł. i 30 gr., w dziale aparatów, narzędzi i przyrządów naukowych — 119, w cenie 9.674 zł. i 35 gr., w tem większych aparatów (mikroskopy i t. d.) 14. Bibljoteka liczy poz. 223, w cenie zł. 11.086 i 61 gr. Zakład prenumeruje: 1) *Zeitschrift f. gesamte Gerichtliche Medizin*, 2) *Japan Medical World*, 3) *Medycyna Doświadczalna i Społeczna*, 4) *Medizinische Klinik*.

Z prac naukowych, wykonanych w zakładzie, ogłoszono drukiem:

W. Lewiński: *1.* Rzadki przypadek niedorozwoju nadnercza, *Nowiny Lekarskie*, 1927. — *2.* Przyczynek do sprawy ran postrzałowych, *Medycyna Sądowo-Lekarska*, Warszawa, 1928. — *3.* Toksyczne działanie glist i wpływ tego działania na powstawanie przypadków nagłej śmierci u dzieci, *Warszawskie Czasopismo Lekarskie*, 1929.

K. Mikulski. Kilka uwag o zatruciu nowokainą, *Nowiny Lekarskie*, 1926.

14. I KLINIKA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

Kierownik prof. Dr. Zenon Orłowski.

Organizacja I kliniki wewnętrznej posuwała się bardzo powoli, ze względu na to, że, pomimo przybycia kierownika do Wilna już w początkowym okresie roku akademickiego 1922/23, o lokal w szpitalu św. Jakóba, przeznaczony dla I kliniki, toczyły się jeszcze ciągłe pertraktacje między Min. W. R. i O. P. a gminą m. Wilna. W wyniku tych pertraktacyj zawarto ostatecznie umowę na lat 10 (1924—1934) z prawem przedłużenia jej.

Personel. Kierownikiem kliniki od jej otwarcia do dziś dnia jest prof. Zenon Orłowski. Załączony niżej spis jasno uwidocznia ruch pomocniczych sił naukowych w klinice od początku do dziś dnia:

Dr. Jerzy Marcińczyk — p. o. adjunkta od 1 XI 1922 roku, adjunkt od 1 VIII 1924 r. do 30 IX 1928 r.; ustąpił na własne żądanie. Dr. Zygmunt Zawadzki, naczelny lekarz szpitala św. Jakóba,—st. asyst. od 1 I 1923 r. do 31 sierpnia 1924 r.; ustąpił na własne żądanie. Dr. Stefan Tarasiuk (Tarasiewicz)—st. asyst. od 1 XI 1924 r. do dn. 15 I 1928 roku; ustąpił na własne żądanie. Dr. Zofja Kuncewiczówna—mł. asyst. od 1 XI 1922 r., st. asyst. od 1 II 1924 r. do dn. 30 IX 1928 r.; ustąpiła wskutek ukończenia 6-letniego okresu. Dr. Tomasz Bronowski — mł. asystent od 1 X 1924 roku do 30 VI 1926 roku; ustąpił na własne żądanie. Dr. Tamara Marczenko — mł. asystent od 15 I 1928 roku do 29 II 1928 r.; ustąpiła na własne żądanie. Dr. Jan Bublej—mł. asystent od 1 III 1928 r. do 30 IX 1928 r., st. asystent od 1 X 1928 r. Dr. Helena Cynkutisówna — mł. asystent od 1 VII 1926 r., st. asystent od 15 I 1928 r., p. o. adjunkta od 1 X 1928 r. Dr. Włodzimierz Krotow — mł. asystent od 1 X 1928 r. Dr. Tadeusz Klekowski—mł. asystent od 1 I 1929 r.

Dłuższy czas pracowali w klinice jako hospitanci różnemi czasy: Dr. Tamara Marczenko, Dr. Michał Raubo, Dr. Dawid Wohlberger, Dr. Jasieńska-Sochaczewska.

Personel kliniki ilościowo jest niedostateczny, stale przemęczony; niejednokrotne starania o zwiększenie go spełzły na niczem. Niższy personel składa się z 4 sióstr pielęgniarek i 7 posługaczek oraz 1 woźnego.

Lokal. Na podstawie umowy zawartej między Min. W. R. i O. P. a gminą m. Wilna w 1924 r. I klinika wewnętrzna mieści się obecnie w miejskim szpitalu św. Jakóba, w prawej połowie budynku poklasztornego na parterze (żeński oddział) i piętrze (męski oddział). Na żeńskim oddziale (25 łóżek) chore leżą w 2 nieco większych salach, w jednej sali na 3 łóżka, jednej na 2 i w jednej separatce. Na męskim oddziale (25 łóżek) chorzy leżą w jednej nieco większej sali, w dwóch mniejszych (po 6 łóżek), w jednej na 2 łóżka i w jednej separatce. Pozatem na parterze mieści się gabinet roentgenowski, pokój dla sióstr, na piętrze pracownie: studencka i lekarska, gabinet profesora. Razem na oddziale męskim klinika ma 8 pokoi—297,5 mtr^2., na żeńskim 6 pokoi—251 mtr^2. Oprócz tego klinika ma do swego użytku 3 niewielkie pokoiki obok sali wykładowej o kwadraturze 143,5 mtr. Sala wykładowa, wspólna z kliniką neurologiczną, — 141,7 m^2.

Jak widać z samej nazwy budynku,—poklasztorny,—nie odpowiada on wcale wymogom szpitalnym a tembardziej—klinicznym. 1) Korytarze wąskie; sale dla chorych są to niewielkie pokoiki, oknami skierowane na północ. Są miejsca wprost ciemne, gdzie nigdy niema słońca (naprz. korytarz na żeńskim oddziale). 2) Jest niezmiernie ciasno, wskutek czego klinika z ogromnym trudem może umieścić przepisanych 50 chorych.

Miejsca jest tak mało, że np. czystą bieliznę przechowuje się w odgrodzonych ślepych końcach korytarzy, podręczna kuchenka mieścić się musi również we wgłębieniu korytarza. Szafy bibljoteczne i laboratoryjne stoją na korytarzach i bez tego wąskich. Oddzielnego pokoju dla asystentów niema wcale, jak niema go i dla dyżurnego lekarza. Gorzej jeszcze: klinika nie posiada wcale osobnej szatni dla studentów: płaszcze studenckie wiszą tuż na korytarzu. Ciasnota niezmierna panuje i w ubikacjach naukowych kliniki: w chemicznej pracowni studenckiej naraz może pracować nie więcej niż 5—6 studentów, w lekarskiej—3 lekarzy. W sali Roentgena większa ilość studentów (8—10 osób) może się zmieścić z wielkim trudem. Pokój dla wywoływania roentgenogramów urządzony został w specjalnej zagrodzie na korytarzu i jest tak ciasny, że może zmieścić najwyżej 2 osoby. Słowem, w obecnej chwili wykorzystany jest najmniejszy kąt i dla dalszych inwestycyj, dla dalszej ekspansji kliniki niema już absolutnie miejsca, a przecież wymagają osobnego pomieszczenia: elektrokardjograf, przyrząd do badania podstawowej przemiany materji i t. d. Brak absolutny pomieszczenia dla zwierząt, do prac nad niemi. Ambulatorjum (wspólnie z kliniką neurologiczną) składa się z dwóch malutkich pokoików, szatnia studencka mieści się w sali wykładowej za amfiteatrem. 3) Budynki są bardzo stare i wymagają wciąż dużego remontu: klinika musiała już dwa razy kapitalnie remontować sufit, któremu groziło zawalenie, bo— jak się okazało — belki były zupełnie zgniłe. Podczas remontu wyszło na jaw, że niektóre piece stoją wprost na drewnianych belkach, nawpół zgniłych. W klinice panoszy się grzyb, wciąż niszczący podłogi. Słowem, potrzebny jest ciągły remont, pochłaniający duże sumy zupełnie nieprodukcyjnie dla Ministerstwa, czy też Uniwersytetu. 4) Klinika nie posiada gazu i niema najmniejszej nadziei, żeby on był kiedykolwiek. 5) Jest źle z odżywianiem chorych. O specjalnych dietach niema co mówić; trudno wprowadzić nawet dietę bezsolną. Liczne próby w tym kierunku nie dały żadnych wyników. To też klinika zaniechała przyjmowania np. chorych na cukrzycę, bo nie może dać im odpowiedniej diety. 6) Magistrat, pobierając opłatę za ich żywienie, leczenie i t. d., jest zainteresowany w tem, żeby płacili wszyscy chorzy i nie zgadza się trzymać w klinice chorych bezpłatnych, na czem źle wychodzi klinika, bo nie może zatrzymać chorego, nie mogącego zapłacić, mimo że on bardzo nadaje się jako okaz dla studentów, lub dla tych czy innych celów naukowych. Ostatnio Magistrat zabronił przyjmowania chorych z prowincji.

Zespół wszystkich wymienionych czynników sprawia, że dziś, po upływie pięciu lat istnienia kliniki, kierownictwo jej jasno zdaje sobie sprawę z tego, że w obecnych warunkach nie ma ona najmniejszych wido-

ków rozwoju. Bezwzględnie konieczna jest budowa nowej kliniki, i to — w porównaniu z innemi klinikami — na pierwszem miejscu. (Sprawiedliwość każe przyznać, że w tych samych warunkach znajduje się też i sąsiednia klinika neurologiczna).

Inwentarz z końcem 1928 r. Dział mebli: poz. inw. 498, aparatów i przyrządów naukowych (łącznie z gabinetem Roentgena)— 409. Samo urządzenie gabinetu Roentgena kosztowało 28.950 zł. Książek razem z rocznikami czasopism — poz. 665. Klinika abonuje 17 czasopism, w tem 8 polskich, 6 niemieckich, 2 francuskie, 1 rosyjskie.

Działalność pedagogiczna. Wykład inauguracyjny prof. Z. Orłowskiego na temat „Drogi rozwoju i zadania nauki w rozpoznawaniu chorób" odbył się w sali Śniadeckich U. S. B. w dn. 27 stycznia 1923 r. Dnia 1 marca rozpoczęły się wykłady diagnostyki chorób wewnętrznych dla słuchaczów III roku studjów. Wobec braku sali wykładowej trzeba było urządzić się w ten sposób, że wykłady odbywały się w sali wykładowej szkoły akuszeryjnej, mieszczącej się też przy szpitalu św. Jakóba. Jeszcze gorsza stała się sytuacja kliniki na początku roku akad. 1923/24, gdyż Magistrat latem 1923 r. zlikwidował całkiem salę wykładową w szkole akuszeryjnej. Poradzono więc sobie w ten sposób, że przez cały rok akad. 1923/24 wykłady odbywały się w poczekalni dla chorych w przychodni szpitalnej; odpowiednio do godzin wykładów zmieniono godziny przyjęć chorych. Do pokazów podczas wykładów, do ćwiczeń korzystano z materjału szpitalowego, aczkolwiek korzystanie to było połączone ze znacznemi trudnościami, gdyż na wykłady trzeba było sprowadzać chorych z innych gmachów szpitalnych, a podczas ćwiczeń chorzy nieraz stawiali wyraźny opór, nie chcąc, żeby ich badali słuchacze. W 1924 r. nareszcie umowa z gminą m. Wilna doszła do skutku, ukończono prace nad urządzeniem pomieszczenia dla chorych, oraz nad wprowadzeniem najpotrzebniejszych instalacyj; letni barak szpitala św. Jakóba przerobiono na salę wykładową. Od tego czasu, t. j. od 1 X 1924 r., wykłady odbywają się we własnej sali wykładowej, klinika otwarła swe podwoje dla chorych, praca w niej weszła w normę.

Klinika ma do czynienia ze słuchaczami III i IV roku studjów i XVI trimestru. Słuchacze III roku w zimowym i letnim trimestrach (VIII i IX) mają wykłady diagnostyki chorób wewnętrznych w ilości 5 godz. tygodniowo z licznemi pokazami chorych. Oprócz tego grupami odbywają ćwiczenia na chorych klinicznych bezpośrednio u łóżka chorego. Ćwiczenia te w pierwszych latach spotykały się ze strony chorych z dużym oporem, który jednak został przełamany. W jesiennym trimestrze (VII) odbywają się wykłady ogólnej terapji dla studentów IV roku w ilości 2 godz. tygodniowo. W tymże trimestrze studenci

XVI trimestru słuchają wykładów chorób zakaźnych (teoretycznych, bo zakaźnego oddziału klinika nie posiada, z wielką szkodą dla studentów), a oprócz tego każdy student tego trimestru ma pod swoją obserwacją w ciągu trimestru przynajmniej 3 chorych i zdaje ze swych spostrzeżeń szczegółowe sprawozdanie kierownikowi kliniki podczas wizytacji chorych. W miarę możności studenci uczęszczają też i do gabinetu Roentgena, ćwicząc się w tłumaczeniu roentgenogramów; z powodu jednak nadmiernej ciasnoty, ta strona działalności pedagogicznej kliniki nie może być należycie rozwinięta. Od 1 X 1924 r. do 31 XII 1928 r. przeszło przez klinikę 1528 chorych (nie licząc miesięcy letnich, wakacyjnych). Przez ambulatorjum przeszło w 1927/28 roku 308 osób.

Gabinet Roentgena rozpoczął czynność od 1 X 1927 roku. Do dnia 1 I 1929 r. zrobiono radjoskopij — 568, radjogramów — 593. Ciekawsze pod względem pedagogicznym roentgenogramy klinika zachowuje i obecnie posiada wcale zasobne muzeum roentgenologiczne (60 zdjęć).

Działalność naukowa. Jeżeli uwzględnimy, że z 4 pomocniczych sił naukowych jedna musi odpaść dla pracy w gabinecie Roentgena, że na pozostałych 3 asystentów wypada 45 — 50 chorych, t. j. po 15 — 17 osób na jednego, że wszystkie badania laboratoryjne muszą przerabiać sami asystenci, bo klinika nie posiada laboranta, że asystenci razem z kierownikiem kliniki udzielają bardzo dużo czasu nauczaniu studentów, gdyż kierownictwo kliniki uważa to za najważniejszy jej obowiązek, że bardzo dużo czasu zabierała organizacja kliniki, że adjunkt w dodatku był obarczony prowadzeniem rachunkowości i korespondencji i t. d., nie będzie dziwić, że taki stan rzeczy wpłynął ujemnie na naukową działalność kliniki. Od czasu otwarcia kliniki do 31 XII 1928 r. wyszły z kliniki następujące prace:

Dr. Zofja Kuncewiczówna: *1.* Wartość kliniczna badania krwi metodą Arneth-Schillinga (ref. w Wil. Tow. Lekarskiem), *Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej*, 1926. — *2.* Wartość kliniczna badania krwi metodą Schillinga w gruźliczych schorzeniach płuc, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, II, 1926 r.

Dr. Zofja Kuncewiczówna i Dr. A. Borowski, *Leczenie gruźlicy płuc aurosanem*, Wilno 1927, wydawnictwo Wil. Tow. Przeciwgruźliczego.

Dr. Stefan Tarasiewicz, Przypadek zakażenia wymoczkowego (balantidium coli) *Pam. Wil. Tow. Lek.*, III, 1927.

Dr. Antoni Borowski. Leczenie sanokryzyną ostrych i przewlekłych suchot płucnych. Tamże, II, 1926 r.

Dr. farm. Matylda Chorzelska, Kilka uwag nad sztucznemi odżywkami witaminowemi, *Polska Gazeta Lekarska*, 1928.

15. II KLINIKA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

Kierownik prof. Dr. A. Januszkiewicz.

Organizacja kliniki (pierwotnie jako I diagnostycznej kliniki chorób wewnętrznych) rozpoczęła się w listopadzie 1921 roku, kiedy Naczelnik Państwa wyasygnował z funduszów, będących w jego dyspozycji, na ten cel 4 miljony marek. Chorych zaczęto przyjmować 5 III 1922 r., urzędowe otwarcie nastąpiło zaś 26 marca t. r. Wobec mającego nastąpić w r. 1922 otwarcia IV kursu medycyny, wydział lekarski wystąpił z wnioskiem o przeniesienie prof. Januszkiewicza z zajmowanej dotychczas katedry diagnostyki i terapji ogólnej chorób wewnętrznych na katedrę IV i V kursu. Stało się to na mocy aktu nominacyjnego z d. 11 X 1922 r., mianującego go profesorem zwyczajnym szczegółowej patologji i terapji chorób wewnętrznych, z powierzeniem mu kierownictwa II kliniki chorób wewnętrznych.

Spis lekarzy, którzy pracowali w II klinice chorób wewnętrznych od chwili jej otwarcia, aż do roku akademickiego 1928/29 włącznie:

Rok 1921/22: Dr. Karol Kisiel, ordynator wewnętrznego oddziału wojskowego szpitala i p. o. adjunkta kliniki [1], oraz st. asystenci: Dr. M. Swida, Dr. Z. Wasilewska, Dr. W. Bądzyński, Dr. A. Borowski, Dr. H. Rudziński, wreszcie młodszy asystent Dr. K. Pawłowski. W roku 1922/23 ustąpił p. o. adjunkt Dr. K. Kisiel, a jego miejsce zajął Dr. H. Dąbrowski, lekarz wojskowy, major, jako p. o. adjunkt. Skład osobowy personelu naukowego został niezmieniony. W roku 1923/24 ustępuje p. o. adjunkt lekarz major H. Dąbrowski z kliniki i z oddziału wojskowego. P. o. adjunktem zostaje Dr. H. Rudziński, a ordynator oddziału wojskowego kpt. lekarz St. Garniewicz zostaje oficerem łącznikowym (st. asystentem). Reszta personelu naukowego bez zmian. Przychodzi ponadto Dr. L. Toczyłowski jako hospitant. W r. 1924/25 skład personelu ten sam, przychodzą ponadto jako hospitanci Dr. B. Schermann, Dr. Wł. Chirkowski, Dr. M. Gojdź, Dr. A. Czerniewski i Dr. Z. Dziekiewiczówna.

W roku 1925/26 zachodzą w składzie personelu asystenckiego zmiany; wygląda on następująco: Dr. H. Rudziński, adjunkt; asystenci starsi: Dr. K. Pawłowski i Dr. L. Toczyłowski; asystenci młodsi: Dr. A. Czerniewski, Dr. Z. Czerniewska, Dr. M. Gojdź; hospitanci: Dr. J. Klukowski, Dr. G. Nowokuńska, Dr. B. Schermann, Dr. R. Szadowski, Dr. M. Wołodkowiczówna; wreszcie asystent łącznikowy major Dr. St. Garniewicz, oraz Dr. Cypryński-Ciekawy, przydzielony do oddziału

[1] Zgodnie z umową międzyministerjalną obowiązki adjunkta kliniki miał pełnić starszy ordynator oddziału wojskowego.

wojskowego wewnętrznego dla dokształcania się w klinice na rok jeden. Rok 1926/27 przynosi jedną tylko zmianę, do grona pomocniczych sił naukowych przybywa Dr. E. Salitówna jako lekarz hospitant.

W roku 1927/28 odchodzi asystent łącznikowy major Dr. St. Garniewicz, a na jego miejsce przybywa ppłk. Dr. W. Zajączkowski. Ponadto przychodzą jako hospitanci: Dr. S. Korman, Dr. I. Szylman, Dr. A. Rubczyńska i Dr. L. Pomeranc. W r. 1928/29 ustępuje Dr. H. Rudziński 15 I 1929 r. i stanowisko adjunkta obejmuje Dr. Leopold Toczyłowski. Ponadto odchodzą asystenci: Dr. K. Pawłowski, Dr. A. Czerniewski, Dr. Z. Czerniewska; starszymi asystentami zostają: Dr. M. Gojdź, Dr. G. Nowokuńska, Dr. J. Klukowski; młodszymi asystentami: Dr. E. Salitówna, Dr. W. Łobza; przychodzą ponadto jako hospitanci: Dr. Bejnarowiczówna, Dr. Baranowska, Dr. Wasilewska, Dr. Nowicka-Piotrowska, Dr. Waśniewska, Dr. Witortowa; wreszcie Mr. chemji M. Sokołowska jako nadetatowa asystentka-laborantka.

Niższy personel kliniczny był liczbowo tak dalece niedostateczny, że klinika musiała donajmować z własnych funduszów nieraz po kilkanaście osób.

Lokal. Wszystkie kliniki U. S. B. w szpitalu wojskowym, a więc i II chorób wewnętrznych, są na podstawie umowy międzyministerjalnej w taki sposób związane z oddziałami wojskowemi odpowiedniej specjalności, że profesor jest tytularnym konsultantem i kierownikiem naukowym oddziału wojskowego, a ordynator oddziału wojskowego adjunktem lub st. asystentem kliniki, chorzy zaś oddziału wojskowego mogą służyć do ćwiczeń dla studentów i do wykładów profesora, a lekarze wojskowi mogą bezpłatnie korzystać z urządzeń klinicznych dla prac naukowych. Gospodarka kliniczna ostatecznie uregulowała się na takich zasadach, że kierownictwo kliniki, korzystając bezpłatnie z lokalu, płaci pozatem za wszystko, t. j. za żywienie chorych, za wodę, asenizację, za oświetlenie, pranie bielizny, korzysta z własnego opału i t. p., obracając na te wydatki sumy budżetowe.

Lokal kliniki mieści się w garnizonowym szpitalu wojskowym na Antokolu, na II piętrze budynku, oznaczonego Nr. 30. Zajmuje on 6 sal (każda na 13 łóżek). Wszystkich ubikacyj 17. Klinika posiada instalację wodną i elektryczną, nie posiada natomiast gazu. Już w roku 1922 urządzono audytorjum, które w roku następnym rozszerzono tak, aby mogło służyć dla studentów dwóch kursów. W audytorjum tem odbywają się też wykłady chirurgiczne.

Inwentarz pod koniec 1928 r. wykazywał: mebli na cenę 34.443 zł. 11 gr., aparatów i przyrządów naukowych o wartości 56.663 zł. 31 gr., w tem kardjograf i t. p., książek i broszur na cenę 20.487 zł. 30 gr., wreszcie preparaty i przedmioty muzealne.

Działalność pedagogiczna. Kierownik kliniki ma do swego rozporządzenia w celach naukowych, prócz chorych swej kliniki, oddział szpitalny, który w r. 1921/22 liczył 150 łóżek, a obecnie liczy 100 łóżek. Prócz tego, na podstawie specjalnej umowy, do kliniki kieruje swych pacjentów Kasa Chorych. W pierwszym roku istnienia kliniki uczęszczali na nią studenci III kursu, w następnym medycy IV kursu, a potem już medycy IV i V kursu. Wykłady ze szczegółowej patologji i terapji z demonstracjami chorych zajmują po $7^1/_2$ godzin tygodniowo. Każdy słuchacz otrzymuje w ciągu trimestru po jednym chorym do obserwacji, z której obowiązany jest składać sprawozdanie na piśmie. Oprócz tego studenci ćwiczą się w wykonywaniu badań w laboratorjum klinicznem, a medycy V kursu uczestniczą grupami po kilku w badaniu chorych, prowadzonem przez asystentów. Frekwencja studentów na wykłady kliniczne i zajęcia wynosiła 60—75%, obniżając się zwykle ku końcowi roku akademickiego.

Poza nauczaniem studentów działalność pedagogiczna personelu zaznaczała się jeszcze udziałem w kursach uzupełniających dla lekarzy, urządzanych w ciągu dwóch lat ostatnich podczas wakacyj wielkanocnych.

W r. 1922/23 leczyło się w klinice chorych razem 637 (dni szpitalnych 14.135). Chociaż w tym okresie zmarło 41 chorych, wykonano tylko 2 sekcje, nie chcąc odstraszać pacjentów w pierwszych latach istnienia zakładu. Skoro publiczność powoli się przyzwyczaiła do kliniki i nabrała do niej zaufania, przypływ pacjentów się zwiększył, a w roku 1924/25 wykonać już było można sekcyj 14. Chorych leczyło się w tym okresie 943 (20.057 dni szpitalnych). W tym samym czasie leczono w ambulatorjum klinicznem 2.076 osób. W roku 1925/26 wypadło zredukować ze względów budżetowych liczbę łóżek klinicznych na 75. Odpowiednio do tego zmniejszyła się też liczba chorych 848 (dni 15.838). Liczba ta wzrosła nieco w roku następnym pomimo tej samej liczby łóżek (972 chorych i 18.610 dni szpitalnych). Przez ambulans przeszło 1811 pacjentów, a takie cyfry z małemi zmianami przyniósł też rok następny.

Działalność naukowa. Z prac personelu naukowego ogłoszono drukiem:

Dr. K. Pawłowski: *1.* Sprawozdanie z kilku przypadków cukrzycy, leczonych insuliną, *Pol. Gaz. Lek.* 1925. — *2.* Zasadnicze i pomocnicze leczenia moczówki cukrowej z badaniem nad działaniem wyskoku. Tamże. — *3.* Przyczynek do badania sprawności czynności wątroby, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, I, 1925. — *4.* Przypadek śpiączki cukrzycowej. Tamże. — *5.* O wartości klinicznych metod badania przemiany spoczynkowej i poborowej w różnych stanach chorobowych, *Nowiny Lek.*, 1927.

Dr. K. Pawłowski i Dr. Cypryński-Ciekawy: Żółtaczka z powodu zatrucia kwasem pikrynowym, *Lekarz Wojsk.*, 1926.

Dr. K. Pawłowski i Dr. B. Schermann: Przypadek czerwienicy (Erythraemia), *Pol. Arch. Med. Wewn.*, 1927.

Dr. Henryk Rudziński: *1.* O leczeniu przewlekłych postaci gośćca stawowego, *Nowiny Lekarskie*, 1925. — *2.* Sphymoholometrja i jej wartość kliniczna przy badaniu sprawności mięśnia sercowego. Tamże, 1927. — *3.* Metody badania ciśnienia żylnego w zastosowaniu klinicznem, Tamże. — *4. Wartość kliniczna badania ciśnienia żylnego.* Rozprawa na stopień doktora medycyny, Wilno, 1928, i *Pol. Arch. Med. Wewn.* VI, 1928. — *5.* Dusznica bolesna, *Medycyna*, 1928.

Dr. Jan Klukowski: Przypadek tak zw. leukanemji, *Nowiny Lek.*, 1927.

Dr. Leopołd Toczyłowski: Znaczenie metody wywoływania krwi utajonej w stolcu dla rozpoznawania wrzodu okrągłego żołądka i dwunastnicy. Tamże, 1928.

Dr. Zofja Dziekiewicz - Czerniewska: Dietetyczne leczenie niedokrwistości. Tamże, 1928.

Dr. Marja Wołodkowiczówna: Dwa przypadki hypoglikemji po insulinie u chorych na cukrzycę. Tamże.

Dr. Aleksander Czerniewski: Przypadek mięsaka żołądka, *Gastrologja Polska*, I, 1928.

16. ZAKŁAD CHIRURGJI OGÓLNEJ

Aczkolwiek już we wczesnych okresach istnienia U. S. B. prof. Ziemacki otrzymał nominację na katedrę tego przedmiotu, zakład nie mógł się narazie organizować, nie posiadając ani lokalu ani pieniędzy.

P e r s o n e l. Prócz prof. Ziemackiego star. asyst. Dr. Stefanja Załuska.

I n w e n t a r z liczy w dziale meblowym poz. 60, w dziale aparatów 5 poz. (mikroskop w cenie 3.500 zł.), bibljoteka 433 książek i broszur, oraz 65 tablic.

D z i a ł a l n o ś ć p e d a g o g i c z n a. Rada wydziałowa ze względów technicznych musiała przenieść wykłady chirurgji ogólnej z trimestru IX na VIII. Rozpoczął je prof. J. Ziemacki i prowadził do roku 1923 z przerwami, spowodowanemi chorobą, podczas których zastępował go Dr. M. Moszyński. Wykłady odbywały się najprzód w zakładzie anatomji opisowej, a następnie w gmachu uniwersyteckim (Zamkowa 11), 3 razy tygodniowo dla studentów 1—2 trimestru III kursu. Od r. 1924, po redukcji personelu katedry chirurgji ogólnej, prowadzi wykłady w klinice chirurgicznej prof. K. Michejda.

17. KLINIKA CHIRURGICZNA

Kierownik kliniki prof. Dr. Kornel Michejda przybył do Wilna 30 IX 1922 r. Wykład inauguracyjny wygłosił d. 7 października 1922 r. na temat: „Nowsze poglądy na sprawę leczenia ran”.

Na początek wszelkie usiłowania wypadło skierować ku zorganizowaniu nauczania, do czego absolutnie żadnych przygotowań nie było. Niemniej regularne wykłady kliniczne rozpoczęły się dn. 10 października 1922 r. na razie na materjale chirurgicznego oddziału szpitala wojskowego i II kliniki chorób wewnętrznych — w sali wykładowej tejże kliniki. Chorych pomieszczonych w II klinice chorób wewnętrznych operowano w sali operacyjnej oddziału położniczego szpitala wojskowego. Tak było w ciągu roku akademickiego 1922/23. Operacyj w tym czasie dokonano 132. W pierwszym trimestrze roku akademickiego 1923/24 stan ten o tyle uległ zmianie, że z powodu przeróbki sali wykładowej II kliniki chorób wewnętrznych wykłady odbywały się w lokalu, odnowionym naprędce w obrębie przyszłej kliniki chirurgicznej, który później został szatnią, a jeszcze później (r. 1924/25) poczekalnią, przychodnią i gabinetem roentgenowskim.

Parter głównego budynku w szpitalu wojskowym, przeznaczony dla kliniki, objęto w dniu 20 I 1924 r. w stanie dalekim do wykończenia. W ciągu lat 1924 — 1927 musiano dokonać bardzo licznych przeróbek i uzupełnień. W obecnej chwili klinika posiada 5 sal dla chorych, dwa pokoje pooperacyjne dla chorych (razem 85 łóżek), salę opatrunkową, salę operacyjną ropną, przychodnię z poczekalnią, gabinet Roentgena, ciemnicę, gabinet kierownika, asystentów, kancelarję i magazyn (razem 1415 m^2).

Brak własnej sali operacyjnej aseptycznej; służy za nią wspólna sala oddziału wojskowego i kliniki, dostępna dla kliniki w 3 dniach w tygodniu, urządzona jednak całkowicie inwentarzem klinicznym. Brak sali wykładowej; klinika korzysta z sali wykładowej II kliniki chorób wewnętrznych (II piętro tego samego gmachu, brak windy!). Brak mieszkań dla asystentów. Zwierzęta doświadczalne z braku innego miejsca trzymane są w oddzielonej części ustępu dla chorych. Instalacji gazowej niema, sterylizacja odbywa się w trzech autoklawach, ogrzewanych maszynami naftowemi systemu „Primus".

Personel: Etaty: kierownik, adjunkt, 3 starszych asystentów, 2 młodszych asystentów, 6 sióstr, 2 pielęgniarzy, 9 posługaczek, 3 woźnych, 1 urzędniczka. Razem 28 etatów, co nie odpowiada średniej ogólnie przyjętej: 1 etat na 2 chorych (deficyt 14 etatów). Wszelkie starania o poprawę stanu personalnego napotykają na duży opór władz. Odczuwa się przedewszystkiem brak sióstr, co z jednej strony wytwarza ogromne przeciążenie personelu pracą, z drugiej odbija się fatalnie na organizacji opieki nad chorymi, a szczególnie dyżurów nocnych. Uposażenie sióstr jest niższe, niż uposażenie takich samych sióstr w szpitalu wojskowym.

W skład personelu wchodzili następujący lekarze: Dr. Józefat Bohuszewicz od 1 X 1923 r. do 1 X 1924 r. jako adjunkt, Dr. Józef Kucharski od 1 X 1923 r. do 30 VI 1926 r. jako starszy asystent, Dr. Mieczysław Trzeciak od 1 X 1923 r. do 30 IX 1928 r. starszy asystent, Dr. Apolinary Rudzki od 1 X 1923 r. do chwili obecnej, Dr. Marjan Siedlecki od 1 X 1925 r. do 31 I 1927 r. jako starszy asystent, Dr. Józef Tymiński od 1 IV do 30 IX 1924 r. jako młodszy asystent, od 1 X 1924 r. dotychczas jako adjunkt. Wyjeżdżał do Francji na studja w Paryżu i Strasburgu w 1925 roku. Doktoryzował się 1926 roku. Dr. Władysław Żemojtel od 1 II 1927 r. do chwili obecnej jako starszy asystent, Dr. Wiera Gilels od 18 IV 1925 roku do chwili obecnej jako woluntarjuszka, Dr. Antoni Zalewski od 1 X 1928 r. do chwili obecnej jako starszy asystent, Dr. Sergjusz Małafiejew od 1 II 1927 r. do chwili obecnej jako młodszy asystent, Dr. Helena Maciejewska od 1 II 1929 r. do chwili obecnej jako młodsza asystentka, Dr. Dawid Sarnaker od 1 X 1928 r. do chwili obecnej jako woluntarjusz, Dr. Wacław Karnicki od 1 X 1927 r. do 30 VII 1928 r. jako woluntarjusz.

Inwentarz: Bibljoteka posiada 900 tomów, m. i. komplet Langenbecka *Archiv für Klinische Chirurgie*, Hildebranda *Jahresberichte über die gesamte Chirurgie*, *Zentralblatt für Chirurgie*. Klinika prenumeruje 20 pism chirurgicznych, (3 polskie, 7 niemieckich, 8 francuskich i 2 angielskie). Instrumentarjum: nabyte drogą kupna z fabryki Collin w Paryżu, Guyot w Paryżu, Stille w Stockholmie. Potrzeby kliniki pod tym względem nie są jeszcze zaspokojone. Numerów inwentarza operacyjnego 1473. Przyrządy naukowe: Jest czynna pracownia Roentgena (diagnostyczna), pracownia fotograficzna, chemiczna, bakterjologiczna i histologiczna. Zbyt ciasne lokale nie pozwalają na należytą exploatację tych działów. Numerów inwentarza w tym dziale 232, w dziale tablic do wykładów 317.

Inwentarz gospodarczy, prawie w całości nabyty w kraju, obejmuje dział meblowy (716 nr. inwentarza), przedmioty kancelaryjne (195 nr. inw.) i sprzęt gospodarczy (69 nr. inwentarza); wymaga jeszcze uzupełnień. Tak samo bielizna, której klinika posiada 4 komplety, prócz bielizny dla sal operacyjnych i studentów. Z pierwszego okresu, w którym klinika była bardzo słabo zaopatrzona w bieliznę, wielka ilość bielizny została zniszczona.

Jeżeli nawet od ogólnej sumy wydanej na zakupno inwentarza nie odejmować nic na amortyzację jego, — a przecież w ciągu pięciu lat istnienia kliniki dużo przedmiotów, zwłaszcza w zakresie inwentarza gospodarczego, uległo zniszczeniu,—to na jedno łóżko wypada 2.091 zł., wobec normy 2.500 — 3.000 marek niemieckich, przyjętej w Niemczech (5.000 — 6.000 zł.!).

Ruch chorych ilustruje poniższa tablica

	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928
Liczba dni leczenia.	—	—	12.626	16.385	13.887	18.224	18.954
Liczba chorych . .	—	—	639	833	764	842	924
Stan dzienny . . .	—	—	45	58	52	61	63
Umarło	—	—	39 (6%)	37 (4.5%)	37 (4.08%)	40 (4.75%)	72 (7.78%)
Przeciętna liczba dni pobytu chorych .	—	—	19,75	19,06	18,18	21,64	20,50
Liczba chorych ambulat	—	—	1.364	2.618	2.391	2.376	2.673
Koszta dzienne utrzym. chorego (nie wlicz. poborów person. etat.)	—	—	5,23	6,05	8,79	8,79	—
Operacyj dokonano	18	114	551	700	720	721	722

Z zestawienia widać, że ruch chorych w klinice stale się wzmaga. Spadek w roku 1926 był spowodowany przesileniem gospodarczem w związku ze spadkiem złotego.

Działalność pedagogiczna. Wykłady do roku akademickiego 1928/29 po $7^1/_2$ godzin, od roku 1928/29 po 6 godzin tygodniowo z licznemi demonstracjami chorych. Dla studentów III kursu wykłady chirurgji ogólnej (2 trimestry po $1^1/_2$ godziny tygodniowo) i kurs operacyjny na zwłokach (3 godziny tygodniowo 1 trimestr). Każdy student po absolutorjum przechodzi czterotygodniowy kurs praktyczny w klinice ambulatoryjnej i stałej (desmurgja, narkoza, asysty przy operacjach).

Działalność naukowa. Z prac naukowych, wykonanych w klinice, ogłoszono drukiem:

Dr. Tymiński, *Pęknięcie dootrzewnowe pęcherza moczowego* (rozpr. dokt.), Wilno, 1928.

Dr. Abramowicz i Tymiński: *1.* O stosunku ciśnienia śródczaszkowego do krążenia krwi w siatkówce, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, II. — *2.* Rhabdomyoma orbitae. Tamże. — *3.* O słoniowatości nerwiakowej powiek i skroni. Tamże.

Dr. J. Bohuszewicz: *1.* Przebicie się ropniaka osierdzia (empyema necessitatis pericardii), *Pam. Tow. Chir.*, IV. — *2.* Sterylizacja wody do mycia rąk w umywalniach sal przedoperacyjnych, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, IV, 2.

Dr. Rudzki: *1.* Wartość kliniczna odczynu Dawisa w raku, *Pam. W. Tow. Lek.*, V, zesz. 4. — *2.* O t. zw. sutku krwawiącym, *Pam. Tow. Chir.*, III, 1929.

18. KLINIKA POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA

Nauka ginekologji zaczęła się zaraz po przybyciu do Wilna prof. Tadeusza Burdzińskiego w jesieni 1922 r., chociaż ze względu na brak kliniki można było narazie prowadzić tylko teoretyczne wykłady. Stan ten trwał przez cały rok akad. 1922/23.

Personel: prof. Tadeusz Burdziński wygłosił wykład inauguracyjny 29 I 1923 r. (zmarł 15 II 1925 r.); prof. Władysław Jakowicki rozpoczął działalność wykładem inauguracyjnym 3 XI 1925 r. Pomiędzy śmiercią prof. Burdzińskiego a przybyciem prof. Jakowickiego klinikę i wykłady prowadził adjunkt Dr. Wacław Zaleski.

Obecny stan personelu (na dzień 1 III 1929 r.): adjunkt Dr. Wacław Zaleski; st. asystenci: Dr. Eugenjusz Klemczyński, Dr. Wacław Wysocki i Dr. Antoni-Otton Jażwiński; mł. asystenci: Dr. Janina Ryll-Nardzewska, Dr. Zofja Tyszkówna; lekarze hospitanci: Dr. Helena Bujwidówna, Dr. Janina Kojszewska, Dr. Grzegorz Gordon i Dr. Stanisław Kolski. Ustąpili: st. asystenci: Dr. Kazimierz Erdman 31 V 1925 r. i Dr. Alina Erdmanowa 31 VII 1926 r.; lekarze hospitanci: Marja Burdzińska 30 VI 1925 r., Władysław Jurkiewicz 30 IV 1926 r. i Stanisław Fedosewicz 31 VII 1926 r. Zmarła asystentka Dr. Wanda de Bondy 1 XI 1922 r.

Liczba obecnego niższego personelu kliniki na dzień 1 III 1929 r.: akuszerek 7, gospodyni 1, sekretarz 1 (na etacie sekretarjatu U. S. B.), palacz 1, woźny 1, kucharek 2, posługaczek 9, praczek 3.

Lokal. W roku akad. 1922/23 zakupiono lecznicę prywatną ginekologiczną przy ul. Bogusławskiej, którą jednak wypadło bardzo gruntownie przerobić, oprócz tego doprowadzić do niej na przestrzeni 320 metr. rury gazowe i wodociągowe. Ostatecznie w dniu 8 X 1923 r. otwarto oddział położniczy na 20, a ginekologiczny na 30 łóżek.

Obecnie klinika zajmuje piętrowy gmach murowany z ogrzewaniem centralnem, skanalizowany. Na parterze mieści się oddział położniczy, posiadający oddzielne wejście i sale badań dla ciężarnych, salę porodową, salę operacyjną, prócz tego oddział noworodków. Na parterze również mieści się szatnia, sala wykładowa, przychodnia i kancelarja kliniki. Na piętrze mieści się oddział ginekologiczny, dwie sale operacyjne, pracownia interferometryczna, pracownia chemiczno-bakterjologiczna, gabinet diatermji, bibljoteka, gabinet profesora, pokój dla dyżurnych studentów i pokój dla służby dyżurnej. W suterenach mieści się kocioł centralnego ogrzewania, kuchnia, oraz składy na węgiel i produkty, maglownia i suszarnia. W osobnym budynku parterowym mieści się pralnia, mieszkanie palacza, kostnica, pomieszczenie dla zwierząt

laboratoryjnych oraz lodownia. Liczba ubikacyj—50. Ogólna kwadratura: posesja kliniki zajmuje plac 1750 m², w tem pod budynkami 680 m².

Klinika oddawna jest za szczupła, to też w budynku, obliczonym pierwotnie na 25 łóżek, mieści się obecnie na obu oddziałach 50 łóżek dla dorosłych i 20 dla noworodków. Oddziału dla położnic gorączkujących niema wcale, a pokój dla dyżurujących studentów może ich pomieścić tylko dwóch naraz. Maksymalne przepełnienie ponadto stwarza warunki w wysokim stopniu niehigjeniczne dla pacjentek. Od samego początku ś. p. prof. Burdziński podejmował też starania w celu zakupu sąsiadującej małej parceli, której posiadanie mogłoby umożliwić pożądany rozwój zakładu. Jednakże usiłowania jego, podobnie jak jego następcy, prof. Jakowickiego, rozbijały się z początku o brak środków, a następnie, skoro znaleziono sposób załatwienia sprawy bez uciekania się do osobnych dotacyj, stanęły na zawadzie przeszkody natury biurokratycznej, stawiane przez władze skarbowe. Faktycznie też spełniły się obawy, stale przez kierowników wypowiadane, i w styczniu 1929 r. wypadło zamknąć oddział położniczy na parę tygodni z racji kilku przypadków gorączki w połogu. Tak więc rozszerzenie kliniki w dalszym ciągu pozostaje sprawą palącą.

Inwentarz. Dział mebli: pozycyj 932, cena 29.798 zł. 95 gr.; aparaty naukowe i przyrządy oraz pomoce naukowe, cena 20.615 zł. 57 gr., w tem większych przyrządów: mikroskopów 2, cieplarek 3, mikrotomów 3, wirówka elektryczna 1, interferometr 1, aparat diatermji 1, przyrząd do mierzenia nachylenia miednicy 1. Narzędzia, cena 4.186 zł. 65 gr. Książki i broszury, 985 poz., cena 22.593 zł. Prenumeruje się w 1929 r. 23 czasopisma. Preparaty, okazy muzealne: Atlas operacyj plastycznych prof. A. Marsa, obejmujący 156 modeli gipsowych. Preparaty anatomiczne w liczhie 180.

Działalność pedagogiczna. W roku akad. 1922/23 prof. Burdziński prowadził wykłady teoretyczne w jednej z sal Collegium Vetus. Po otwarciu kliniki przeniesiono je do niej, podobnie jak wszelkie ćwiczenia. Wykłady kliniczne odbywały się po 10 godzin tygodniowo, prócz tego ćwiczenia na fantomie, oraz kolejne 3-tygodniowe internaty studentów w celu obserwowania porodów. Dalej studenci przypatrywali się operacjom ginekologicznym i mieli możność ćwiczenia się w badaniu pacjentek w ambulatorjum. Te warunki nauczania, względnie pomyślne, dopóki liczba studentów była niewielka, znacznie się pogorszyły ze zwiększeniem się ich liczby i dziś np. niema mowy o tem, aby można było przeprowadzać trzytygodniowe internaty według obowiązujących przepisów, dopóki rozszerzenie kliniki nie pozwoli na przyjmowanie większej ilości pacjentek.

Ruch chorych w klinice przedstawia się następująco:

LICZBA CHORYCH NA ODDZIAŁACH:

Rok akadem.	Oddz. położn.	Oddz. ginekol.	Ambulat.
1923/24	245	121	2.147
1924/25	378	153	4.848
1925/26	354	247	2.046
1926/27	448	352	2.165
1927/28	431	333	1.516
Ogółem za czas od 8 X 1923 do 31 VII 1928 r.	1.856	1.206	12.722

ZABIEGÓW DOKONANO:

Rok akadem.	Operacyj chirurg.-ginekolog.	Zabiegów i rękoczyn. położnicz.
1923/24	137	192
1924/25	184	210
1925/26	184	145
1926/27	278	295
1927/28	226	302
Ogółem za czas od 8 X 1923 do 31 VII 1928 r.	1.009	1.081

Poradnia dla ciężarnych przy klinice została otwarta w dniu 3 XII 1926 r. Udzielono porad w 1926/27 r. 142 (zarejestrowano 73 ciężarne); w r. 1927/28 — 353 (zarejestr. 162 ciężarne). Razem porad 495 (zarejestr. 235 ciężarnych).

Działalność naukowa. Personel kliniczny brał udział w posiedzeniach Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego, Wileńskiego Towarzystwa Ginekologicznego, oraz w posiedzeniach referatowych, urządzanych w klinice dwa razy miesięcznie. Adjunkt Dr. Wacław Zaleski wyjeżdżał w celach naukowych do Nancy, Paryża, Strasburga, Zurychu i Pragi.

Z prac pomocniczego personelu naukowego, wykonanych w zakładzie, ogłoszono drukiem:

Dr. W. Zaleski: *1.* Rak a uraz, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, II, 1926. — *2.* O drobnotorbielkowem zwyrodnieniu części pochwowej macicy, *Ginekologja Polska*, V, 1926. — *3.* W sprawie Adenomyosis retrocervicalis. Tamże, VI, 1927. — *4.* Współczesny stan nauki o dziedziczności a próby rozpoznawania płci płodu w łonie matki. Tamże, VII, 1928.

Dr. E. Klemczyński: *1.* Odczyn Abderhaldena, nowsze jego odmiany i wartość w zakresie położnictwa i ginekologji. Tamże, 1927. — *2.* Badania interferometryczne krwi w zastosowaniu do ciąży i raka macicy (wspólnie z prof. Eigerem i Inż. chem. Grossmannem). Tamże. 1927, *Warszawskie Czasop. Lek.*, 1927, oraz *Le Bulletin Medical*, Paris, 1927. — *3.* „Herpes gestationis" podczas ciąży. (wspólnie z Dr. Ryl-Nardzewskim), *Ginekologja Polska*, 1928.

Dr. W. Wysocki: *1.* Przypadek porodu dziecka ze szwem strzałkowym w wymiarze poprzecznym miednicy. Tamże, 1926. — *2.* W sprawie rozpoznawania ciąży sposobem Diensta i Volga. Tamże, 1927.

Dr. A. Jaźwiński, Przypadek włókniaka, wychodzącego z tylnej blaszki torebki prawego mięśnia prostego brzucha. Tamże, 1926.

Dr. J. Kraśniewicz-Ryl-Nardzewska, Glista w ropniu łączącym światło jajowodu ze ścianą esicy. Tamże, 1927.

Dr. Z. Tyszkówna: *1.* Przypadek przewlekłego zapalenia gruczołu przycewkowego z nadmiernem jego rozszerzeniem. Tamże, 1926. — *2.* Mięśniaki macicy a konstytucja płciowa. Tamże, 1927.

Dr. G. Gordon, Uchyłek pęcherzowy jako treść przepukliny udowej, *Warsz. Czasop. Lek.*, 1927.

19. KLINIKA CHORÓB DZIECIĘCYCH

Kierownik kliniki prof. Dr. Wacław Jasiński rozpoczął swą działalność wykładem inauguracyjnym p. t.: „Stanowisko pedjatrji w nauce i życiu" dnia 17 X 1922 r. Odrazu też zajął się urządzeniem i uruchomieniem kliniki.

Brak odpowiedniego gmachu zmusił go do tymczasowego zajęcia na klinikę dziecięcą oddziału wewnętrznego, składającego się z 8 salek, ogółem na 60 łóżek, w szpitalu miejskim dla dzieci przy ulicy Sióstr Miłosierdzia, prowadzonym przez Kuratorjum okręgu szkolnego. W dniu 29 X 1922 r. odbyło się otwarcie kliniki. W roku tym klinika, oprócz przychodni przy szpitalu, prowadziła przychodnię w śródmieściu, założoną z funduszów Amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Zawarta na rok jeden prowizoryczna umowa nie została przez wydział lekarski U. S. B. odnowiona na rok akademicki 1923/24, po przejściu szpitala dziecięcego pod zarząd miasta, gdyż szpital miejski nie posiadał odpowiadających potrzebom kliniki budynków i urządzeń, dawał materjał skąpy i zbyt jednostronny dla celów naukowych. W I trimestrze tego roku korzystali słuchacze wyłącznie z materjału poliklinicznego, uzyskanego częściowo za pośrednictwem przychodni klinicznej w śródmieściu, częściowo zaś z dwóch żłobków dla niemowląt, będących w kontakcie z kliniką. W II trimestrze klinika zajęła w szpitalu wojskowym na Antokolu prowizorycznie część I pawilonu, przeznaczonego dla rodzin wojskowych. Do rozporządzenia kliniki oddano ośm ubikacyj o łącznej przestrzeni użytkowej około 240 m^2. Dla chorych przeznaczono 2 salki na 12—15 łóżeczek. Wobec szczupłego materjału stałego, oraz braku miejsca na przychodnię w szpitalu wojskowym, klinika pedjatryczna prowadziła nadal przychodnię w śródmieściu i nawet rozszerzyła jej działalność przez utworzenie: a) stacji opieki nad niemowlętami z poradnią dla matek, b) poradni dla dzieci gruźliczych (utrzymywanej wspólnie z Wileńskiem Towarzystwem Przeciwgruźliczem), c) w kwietniu 1924 r. poradni dla dzieci obarczonych kiłą. W tymże roku akademickim klinika objęła, za zgodą profesora położnictwa, oddział noworodków, na którym stale pracuje jeden asystent.

W październiku 1924 r. klinika uzyskała również prowizorycznie osobny gmach na terenie szpitala wojskowego, w którym miała już salę wykładową, przychodnię, gabinet światło-leczniczy, 4 sale, mieszczące 28 łóżek dla dzieci starszych, wreszcie 2 sale dla 10 niemowląt. W roku tym została zlikwidowana przychodnia w śródmieściu; stację opieki nad niemowlętami i poradnię dla dzieci kiłowych przyłączono do przychodni klinicznej, a przychodnię przeciwgruźliczą dla dzieci — do poradni Wileńskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego. Dla ułatwienia wyjazdu dzieciom, wymagającym leczenia zdrojowego i klimatycznego, założono w Druskienikach, w budynkach ofiarowanych przez dyr. zdrojowiska p. M. Malinowskiego, kolonję leczniczą dla dzieci (128 miejsc w dwóch sezonach). W maju 1926 r. klinika zajęła wreszcie przeznaczony dla niej i odpowiednio przebudowany II pawilon szpitala wojskowego, gdzie urządzono salę wykładową z amfiteatrem na 128 miejsc, pracownię, oddział ogólny (40 łóżek), z salą obserwacyjną i boksami oszklonemi, odrębny oddział dla niemowląt (16 łóżek) wraz z kuchnią mleczną.

Lokal kliniki znajduje się w dolnym parku szpitala wojskowego, zajmuje około 1000 metr. kw. i składa się z 32 ubikacyj. Poradnię przeciwkiłową przeniesiono do lokalu miejskiej stacji opieki nad matką i dzieckiem. Ze względu na zupełny brak miejsca na przychodnię oraz stację opieki nad matką i dzieckiem, wszczęto usilne starania o uzyskanie kredytów na przebudowę sąsiadującego z kliniką korytarza dla pomieszczenia przychodni i stacji. Zaprojektowano również dobudowanie leżalni dla chorych dzieci. Kolonję leczniczą w Druskienikach rozszerzono przez dobudowanie budynku gospodarczego, studni i sieci wodociągowej oraz kanalizacji miejscowej.

Personel kliniczny przedstawiał się w okresie sprawozdawczym w sposób następujący: Dr. M. Oleszkiewicz, adjunkt w r. ak. 1922/23; Dr. J. Niepokojczycka, st. asyst. 1922/23, adjunkt 1 X 1923 — 1 X 1925; Dr. Ł. Łukowski, adjunkt 1925/26; Dr. E. Gerlée, mł. asyst. 1924/25, st. asyt. 1925/26, adjunkt od 1 X 1926 r.; Dr. W. Szuniewicz, mł. asyst. 1922/23 i 1923/24, st. asyst. 1924/25, w r. 1925/26 asystent nadetatowy; Dr. J. Muraszko, st. asystent od r. ak. 1924/25; Dr. Stef. Gogołewska, mł. asyst. 1925/26, st. asyst. 1926/27; Dr. H. Kaulbersz-Marynowska, hospitant 1925/26, mł. asyst. 1926/27, st. asyst. od r. ak. 1927/28; młodsi asystenci: Dr. A. Szwajkart (w l. 1922/23 i 1923/24), Dr. L. Rostkowski (w l. 1924/25 i 1925/26, w r. 1922/23 był hospitantem), Dr. H. Bikusówna (w r. 1926/27), Dr. J. Zienkiewicz i Dr. Z. Olechnowiczówna od r. ak. 1927/28 do chwili obecnej. Oficerami łącznikowymi byli: Dr. E. Iszora od 1 X 1924 do 1 X 1925; Dr. L. Rostkowski od 1 I 1925 do 1 I 1926; Dr. M. Bujwid od 1 I 1926 do chwili obecnej. Hospi-

tantami byli ponadto: Dr. M. Zagórska, Dr. Bortkiewiczówna i Dr. Habdank w r. 1922/23, Dr. Z. Michejdzina w l. 1924/25 i 1925/26, Dr. L. Baranowski w r. 1925/26, Dr. E. Krejndel 1925/26 (1 rok), Dr. R. Makower-Szadowska 4 rok, Dr. P. Lidzka od 1925/26 r. (3 rok), Dr. F. Ejzenberg 1926/27 (3 rok), Dr. Stef. Neumann-Rybicka (1 rok), Dr. L. Siwińska i Dr. F. Dzwill 1927/28 (1 rok).

Ruch chorych w klinice i w przychodni w okresie sprawozdawczym był następujący:

	LATA AKADEMICKIE:					
	1922/23	1923/24	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28
Przyjęto do kliniki chorych	249	55	300	336	436	400
Dni szpitalne	12.199	?	5.426	6.261	10.209	9.354
Zmarło ogółem	27	7	22	35	36	39
Zmarło z gruźlicy	16	1	7	5	9	9
W poradni przyjęto chorych	915	1.522	1.701	1.229	866	772
Udzielono porad.	1.869	4.136	3.634	2.677	1.842	1·559

D z i a ł a l n o ś ć p e d a g o g i c z n a. Jakkolwiek ustawa przeznacza dla pedjatrji 120 godzin wykładowych w dwóch trimestrach, wykłady odbywały się dotąd w ciągu całego roku (IV rok studjów lekarskich) po 6 godzin tygodniowo. Wykłady podzielono na teoretyczne i kliniczne. W wykładach teoretycznych są omawiane: właściwości anatomiczne i fizjologiczne wieku dziecięcego, antropometrja kliniczna oraz nauka o odżywianiu dzieci; stanowią one przeciętnie trzecią część ogólnego kursu wykładów. — Wykłady kliniczne połączone są z pokazami chorych i obejmują różne działy i postacie kliniczne chorób wieku dziecięcego. — Praktyka w chorobach dziecięcych uwzględnia: udział słuchaczy w poradni klinicznej (dla przychodzących chorych), szczepienie ospy oraz obserwację przynajmniej jednego chorego w ciągu roku z podaniem historji choroby. — Po rozszerzeniu lokalu poradni przewidziana jest dłuższa praktyka zarówno w poradni klinicznej, jak w instytucjach społeczno-lekarskich, założonych i prowadzonych przez klinikę (stacja opieki nad matką i dzieckiem, poradnia przeciwkiłowa).

Stan inwentarza na 31 XII 1928 r. wynosił: Dział I — Meble pozyc. 693, wartość 21.442 zł. 54 gr. Dział II — Aparaty i pomoce naukowe pozyc. 422, wartość 14.464 zł. 22 gr. Dział III — Książki i broszury pozyc. 463, wartość 6.574 zł. 23 gr.; czasopisma (do 31 XII 1927 r.) poz. 246, wartość 7.264 zł. 89 gr. Dział IV — Narzędzia i sprzęty gospodarskie poz: 643, wartość 3.281 zł. Z działu drugiego należy wyszczególnić zakup następ. przyrządów: 4 mikroskopy, lampa kwarcowa, sollux, wanna elektryczna do naświetlań, pantostat, aparat fotograficzny, waga chemiczno-analityczna, przyrząd do mikrofotografji „Phoku", refraktometr, epidjaskop i inne aparaty do pracowni klinicznej.

Z prac naukowych personelu ogłoszono drukiem:

Dr. A. Szwajkart: *1*. Akrodynja, *Pedjatrja Polska*, III, 1923. — *2*. O skórze marmurkowatej i jej znaczeniu rozpoznawczem. Tamże, V, 1925.

Dr. J. Niepokojczycka: Przypadek wścieklizny u trzechletniego dziecka. Tamże, VI. 1926.

Dr. R. Rostkowski, Przypadek rzeżączkowego zapalenia stawu łokciowego u niemowlęcia. Tamże, VI, 1926.

Dr. H. Marynowska: *1*. Ropne jałowe zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. *Polska Gazeta Lek.*, VII, Nr. 28. — *2*. Przypadek meningokokowego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych o nietypowym przebiegu, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1928.

Dr. J. Zienkiewicz: *1*. Odczyn Biernackiego u niemowląt z kiłą wrodzoną. Tamże, 1928. — *2*. O leczeniu stowarsolem niemowląt i dzieci obarczonych kiłą wrodzoną. Tamże, 1928. — *3*. Przyczynek do kazuistyki kiły mózgu u niemowląt z kiłą wrodzoną, *Medycyna*, 1928, z. 25. — *4*. Sprawozdanie z działalności Stacji opieki nad matką i dzieckiem Nr. 8 (przeciwkiłowej), *Opieka nad dzieckiem*, 1928.

Dr. Stef. Gogolewska, Odczyn mastizolowy w płynach mózgowo-rdzeniowych. *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1928.

Dr. R. Makower-Sadowska, O znaczeniu ergosteryny w patogenezie i leczeniu krzywicy. Tamże, 1928.

Dr. E. Gerlée, Wyniki oddziału dla niemowląt kliniki wileńskiej w pierwszych dwóch latach, *Pedjatr. Polska*, VII, 1927.

Dr. J. Muraszko (wspólnie z prof. Jasińskim), Sprawozdanie lekarskie z działalności kolonji leczniczej im. Jędrzeja Śniadeckiego dla dzieci w Druskienikach, *Opieka nad dzieckiem*, V, 1927.

20. KLINIKA NEUROLOGICZNA

Klinika neurologiczna mieści się w poklasztornym budynku, należącym do miejskiego szpitala św. Jakóba. Działalność swoją rozpoczęła ona w jesieni 1922 r. jako oddział neurologiczny szpitala miejskiego. Kierownikiem jego został prof. Stanisław Władyczko. Umowa z miastem Wilnem o lokal kliniczny została zawarta w roku 1924. Budynek był w stanie ruiny, a ponieważ kredytów na remont kapitalny nie było, wypadło więc użyć w tym celu sum, przeznaczonych na utrzymanie i drobny remont kliniki. Dopiero potem skorzystano z sum,

przeznaczonych na remont kapitalny. Od jesieni 1924 r. klinika zaczęła samodzielnie przyjmować chorych. Przez klinikę przeszło 1214 chorych.

Personel kliniki. Kierownikiem kliniki od jej założenia jest prof. Stanisław Władyczko. Adjunkt Dr. med. Adolf Falkowski od 1 VII 1923 r.; st. asystenci: Dr. med. Janina Hurynowiczówna od 1 II 1924 r., Dr. med. Antoni Borowski od 1 IX 1925 r.; mł. asystentka Dr. med. Jadwiga Sukiennicka od 1 II 1927 r. Personel niższy: 3 siostry, 5 sanitarjuszek i 1 woźny.

W okresie sprawozdawczym pracowali w klinice lekarze następujący: Dr. med. Juljan Podwiński, st. asystent od 1 VII 1922 do 30 XI 1924 r., od 1 I do 1 VII 1924 r. p. o. adjunkta; Dr. med. Wacław Lewiński od 1 I 1922 do 1 I 1923 r. zast. mł. asystenta, mł. asystent od 1 I do 1 III 1923 r.; Dr. med. Piotr Tukałło st. asystent od 1 XII 1924 r. do 1 IX 1925 r. i od 1 III 1926 do 1 II 1927 r.

Lokal, który zajmuje klinika, jest nieodpowiedni i zupełnie niedostosowany do elementarnych potrzeb szpitala. Chorzy oddziału męskiego mieszczą się na piętrze w trzech salach; na temże piętrze znajduje się pracownia do badań klinicznych i histologicznych, oraz gabinet elektryzacyjny. Na parterze oddział kobiecy: 4 sale, gabinet lekarski, oprócz tego jest 11 ubikacyj: pokoiki, korytarzyki, pochłaniające ogromną ilość miejsca. Ogólna kwadratura 1120 m^2. Łóżek ogółem 50.

Inwentarz (stan z końca 1928 r.). Dział meblowy 353 pozycyj, ogólna wartość 8.748 zł. 7 gr. Większych aparatów: 9 mikroskopów, 4 mikrotomy, 2 pantostaty, 2 diatermy i aparat do mierzenia chronaksji. Bibljoteka: książki i broszury 972 pozycyj na sumę 18.403 zł. 38 gr. Obecnie prenumeruje klinika 3 polskie, 2 francuskie i 3 niemieckie czasopisma. Tablic 93, mulaży 10.

Działalność pedagogiczna. Wykłady profesora 5 godzin, ćwiczenia 6 g. tygodniowo. Działalność społeczna personelu klinicznego wyraża się w pracy w przychodni „Mens", zorganizowanej przez prof. Władyczkę, dla przepracowanych, łatwo męczących się i narkomanów (prócz przyjęć w odpowiednich przychodniach), prócz tego wygłaszanie popularnych odczytów i pogadanek.

Działalność naukowa. Z prac pomocniczego personelu naukowego ogłoszono drukiem:

Dr. Adolf Falkowski: *1.* Odma czaszkowa (nakłucie podpotyliczne i jego znaczenie w diagnostyce i terapji). Odczyt w Towarz. Psychjatrycznem w Wilnie, streszczenie w *Roczn. Psychjatr.* — *2.* Stosowanie lipojodolu w chorobach rdzenia. Tamże.

Dr. J. Hurynowiczówna: *1.* Badanie doświadczalne nad niektóremi zmianami, powstającemi w organizmie pod wpływem parenteralnie wprowadzonej siarki, *Medycyna Doświadcz.*, II, 1926. — *2.* O czuciu włosowem, *Pam. Wil. Tow. Lek.* 1927.—*3.* Wpływ

insuliny na układ nerwowy wegetacyjny, tamże, 1927. — 4. L'ion Calcium condition d'excitabilité des nerfs secreteurs, *C. R. d. S. de B.*, 1927. — 5. Etude quantitative de l'action de la nicotine sur le systéme interatif corde du tympanglande sous maxillaire. *Txe*, III, str. 422. — 6. Mesure de l'excitabilité des nerfs vasoconstricteurs chez l'homme de l'ion de Calcium sur l'excitabilité de l'appareil secretaire corde du tympanglande sous maxilaire, *C. R. d. S. de B.*, 1927. — 7. W sprawie wpływu związków złota na zdrowy ustrój zwierzęcy, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1928. — 8. *Wartość biologiczna młodzieży szkolnej w dobie obecnej*, dwie części (wspólnie z Dr. Kuncewiczówną). Wilno, 1928. Wyd. Wil. Tow. Przeciwgruźliczego.

21. KLINIKA PSYCHJATRYCZNA

Klinika psychjatryczna zaczęła się organizować po nominacji na stanowisko jej kierownika prof. A. Mikulskiego w maju 1923 r. Po jego śmierci 14 IV 1925 r. czas jakiś zastępczo prowadził wykłady i klinikę adjunkt kliniki neurologicznej Dr. A. Falkowski, a następnie objął kierownictwo i prowadził je aż do śmierci dn. 28 X 1929 r. prof. R. Radziwiłłowicz, którego nominacja nastąpiła dopiero 1 I 1927 r.

P e r s o n e l k l i n i k i: Dr. Halina Jankowska starszy asystent od 1 I 1924 r., adjunkt od 1 X 1928 roku; asystenci: Dr. Adolf Malinowski (łącznikowy) od 1 I 1924 r. do 31 I 1927 r. i Dr. Anna Kulikowska od 16 X 1928 r.; asystenci: Kazimierz Szczyt od 15 II do 31 V 1927 r., Witold Stasiewicz od 1 VI do 31 XII 1928 r., Józef Krupowicz od 31 I 1929 r., Dr. Teodor Jegier od 1 I 1929 r., Dr. Zygmunt Januszkiewicz od 1 II 1929 r. Personel niższy: sióstr oddziałowych 3, pielęgniarzy 4, woźny 1.

L o k a l. Z powodu braku własnego lokalu wykłady i demonstracje chorych z zakresu psychjatrji odbywały się pierwotnie w audytorjum anatomji patologicznej, a z zakresu psychologji w głównym gmachu Uniwersytetu. W r. 1924/25 oddano do dyspozycji kierownika oddział szpitala wojskowego (budynek Nr. 9) o 20 łóżkach. Tam też klinika mogła umieszczać niektórych własnych chorych, w miarę istnienia wolnych miejsc. Wykłady i ćwiczenia odbywały się w szpitalu garnizonowym na oddziale psychjatrycznym oraz na oddziale psychjatrycznym szpitala św. Jakóba, czerpiąc materjał z tychże szpitali.

Otwarcie osobnej kliniki przy ul. Letniej nastąpiło dnia 1 I 1927 r. Szpital psychjatryczny przy ulicy Letniej jest zakładem państwowym, zależnym od Min. Spr. Wewn. Warunki zasadnicze współżycia z kliniką, przewidziane w umowie pomiędzy Min. Sp. Wewn. a Uniwersytetem, polegają na tem, że dyrektor kliniki jest jednocześnie dyrektorem szpitala. Personelu lekarskiego naukowego dostarcza klinika; z ramienia województwa czynny jest jeden lekarz, pomocnik dyrektora. Klinika

korzysta z całego materjału szpitalnego, sama zaś dostarcza personelu, inwentarza i bielizny na 50 chorych. Koszty utrzymania ponosi szpital z wyjątkiem specjalnego dokarmiania, które obciąża budżet kliniki.

Pomieszczenie kliniki: gmach główny murowany na pagórku i 3 budynki drewniane położone niżej. Liczba ubikacyj: szpitalnych 34, gospodarczych 10, mieszkalnych 13. Powierzchnia ogólna wynosi 1.730 m². Liczba miejsc 120.

Inwentarz (z końcem roku 1928): Dział mebli 201 poz., w cenie ogólnej 11.047,60 zł. Aparaty i narzędzia naukowe 193 poz., w cenie ogólnej 16.210,23 zł., w tem większych i kosztowniejszych 23 poz. Dział książek (jako fundament posłużyły książki z daru Dr. Męczkowskiej) w końcu 1928 r. obejmował 1071 pozycyj, w tem 239 poz. czasopism. Bieżących czasopism prenumeruje się 18. Okazy muzealne, preparaty, odlewy etc. poz. 28. Klinika posiada bielizny po 4 zmiany na 50 chorych oraz płaszczy ciepłych 26, butów 20 par.

Działalność pedagogiczna. Wykłady psychjatrji odbywają się po 4 godz. tygodniowo w ciągu dwóch pierwszych trimestrów, po 2 godz. w III trim. Ćwiczenia dla trim. II i III po 2 godz. Studenci prowadzą historje choroby, biorąc przytem udział w obchodach lekarskich.

Ruch chorych w roku 1928: pozostało na 1 I 1928 r. chorych 118, przyjęto w ciągu roku 216. Razem leczono 334, wypisano 170, zmarło 21, pozostało na 1 I 1929 r. 143. W klinice nie stosuje się żadnych środków przymusowych, nawet izolacji chorych w osobnych pokojach (t. zw. szałówkach). Chorzy pracują według możności fizycznie.

Klinika nie posiada audytorjum, odpowiednich pomieszczeń dla pracowni, co stwarza warunki niepomyślne dla pracy pedagogicznej i naukowej.

Działalność naukowa. Z prac pomocniczego personelu naukowego ogłoszono drukiem:

Dr. Halina Jankowska: 1. Przypadek psychozy urojeniowej w przebiegu parkinsonizmu pośpiączkowego, *Rocznik Psychjatr.* zesz IV. — 2. Przypadek ugłośnienia myśli, tamże zesz. VIII. — 3. Przyczynek do nauki o ejdetyźmie i jego związku z konstytucją fizyczną, tamże, zesz. X.

22. KLINIKA DERMATOLOGICZNA

Narazie jedną z najważniejszych trosk kierownika, zast. prof. Zdzisława Sowińskiego, powołanego dn. 20 VI 1922 r. na katedrę chorób skórn. i wener., było zorganizowanie wykładów z dermatologji i syfilidologji dla studentów IV roku studjów. Ponieważ ówczesny oddział skórno-weneryczny w szpitalu wojskowym na Antokolu do celów pedagogicz-

nych zupełnie się nie nadawał, innych zaś ośrodków, któreby można było przystosować do celów powyższych, nie było, cała więc energja i wysiłki skierowano w kierunku jak najszybszego wyrestaurowania budynku, przeznaczonego na klinikę dermatologiczną. Jednak już w II trimestrze r. ak. 1922/23 rozpoczęły się wykłady, które prowadzono w sali wykładowej II kliniki chorób wewn. Kierownik przywoził mulaże z Warszawy, wypożyczając je z uniwersyteckiej kliniki dermatologicznej do celów dydaktycznych, zwoził również własne bogate zbiory tablic i preparatów mikroskopowych. Chorych sprowadzano z miasta, z przychodni szpitala miejskiego Sawicz i w ten sposób udało się przejść kurs z chorób skórnych i wenerycznych. W celu uzupełnienia ewentualnych braków ogłoszono dla tego I kursu wykłady dodatkowe w 1924 r.

Dopiero w końcu I trimestru r. ak. 1923/24 (w dn. 20 XI 1923 r.) wykłady rozpoczęły się we własnej, wykończonej już sali wykładowej; materjał kliniczny stopniowo się zwiększał, w tymże bowiem czasie zaczęła funkcjonować przychodnia przy klinice, która się stale rozwijała. W ostatnich latach materjału tego wystarczało najzupełniej na zaspokojenie potrzeb pedagogicznych i naukowych.

Personel: St. asystentami byli z początku: maj. Dr. Ksawery Sokołowski (oficer łącznikowy) i Dr. Marjan Mienicki (od I X 1922 r.), w następnym roku akad. ponadto Dr. Wacław Mórawski i Dr. Aureli Mańkowski (obaj do r. 1927/28). W r. ak. 1925/26 oficerem łącznikowym zostaje kpt. Dr. Czesław Ryll-Nardzewski, w r. ak. 1926/27 st. asystentką Dr. Marja Hauryłkiewiczowa, a w roku 1927/28 st. asystentem Dr. E. Sawicki, młodszym zaś Dr. Stanisław Fedorowicz. W ciągu roku akad. 1927/28 zast. prof. Sowiński zgłosił rezygnację ze swego stanowiska na wydziale. Wykłady zlecone i ćwiczenia prowadził więc zastępczo adjunkt Dr. M. Mienicki.

Lokal: Uroczyste otwarcie lokalu klinicznego odbyło się 17 II 1924 r., pierwszych zaś chorych na klinice umieszczono w maju tego roku. Klinika zajmuje jeden z budynków szpitala wojskowego na Antokolu; w gmachu tym ongiś mieścił się klasztor zakonu oo. trynitarzy. Na 1 piętrze rozlokowała się klinika, a na parterze oddział wojskowy skórno-weneryczny. klinika posiada 23 ubikacje: separatek 6, sal ogólnych 2, izolacyjna, opatrunkowa dla syfilityków, opatrunkowa urologiczno-skórna, ambulatorjum, sala wykładowa, gabinet profesora, bibljoteka i muzeum, kuchnia podręczna, gabinet światłoleczniczy, laboratorjum, łazienki 2, klozety 2, korytarz. Normalna liczba łóżek 50. Specjalne instalacje: gabinet światłoleczniczy (Roentgena, d'Arsonval), diatermja, promienie ultrafioletowe (lampy kwarcowe), wanny cieplne ogólne i miejscowe, aparaty do rozmaitego rodzaju elektryzacji i t. d. W roku 1925/26 urządzono przy klinice ogród spacerowy dla chorych.

Ruch chorych: Chorych stałych było w roku 1924/25 — 100, w r. 1926/27 — 140, w r. 1927/28 — 205; porad ambulatoryjnych w r. 1924/25 — 854, w r. 1925/26 — 700, w r. 1926/27 — 805, w r. 1927/28 — 480; porad powtórnych w r. 1924/25 — 7.900, w r. 1925/26 — 7.997, w r. 1926/27 — 10.706, w r. 1927/28 — 4.700. Zabiegów elektroterapeutycznych i roentgenologicznych przeprowadzono w r. 1925/26—1.051, w r. 1926/27 — 1.097, w r. 1927/28 — 1.020.

Inwentarz: Już w pierwszym roku funkcjonowania kliniki uruchomiono gabinet Roentgena i przyrządy światłolecznicze, oraz sprowadzono lub wykonano na miejscu pewną liczbę odlewów z masy woskowej (mulaże); w następnych latach czyniono w miarę możności inne niezbędne zakupy i inwestycje. Zaopatrywano bibljotekę w dzieła i czasopisma. Obecnie (koniec roku 1928) klinika posiada: pozycyj inwentarzowych: w dziale mebli — 398, w dziale aparatury 204, w tem większych i kosztowniejszych przyrządów (Roentgen, aparaty do fizjoterapji, 4 mikroskopy, interferometer i t. p.) na ogólną sumę w przybliżeniu 35.080 zł. Mulaży 53 szt. Bibljoteka zawiera 125 poz., czasopism prenumeruje 8 (7 zagran. i 1 polskie).

Działalność pedagogiczna: Wykłady i ćwiczenia odbywały się w zakresie, przewidzianym w ogólnym planie studjów. W pierwszym roku działania kliniki przedemonstrowano studentom w związku z wykładami 148 chorych; studenci korzystali również z materjału oddziału wojskowego i przychodni miejskiej sanitarno-obyczajowej. W r. 1926/27, podobnie jak i w następnym, przedemonstrowano na wykładach chorych 442, a oprócz ćwiczeń obowiązkowych odbywały się jeszcze dodatkowe zajęcia praktyczne w ambulatorjum kliniki, gdzie studenci w ciągu 2 i 3 trim. przyjmowali udział małemi grupkami. Prace (naświetlania, operacje i t. d.) w gabinecie światłoleczniczym prowadzi adjunkt Dr. M. Mienicki, w laboratorjum (dział serologiczny, bakterjologiczny, chemiczny i t. d.) st. asystent Dr. E. Sawicki.

Działalność naukowa. Z prac pomocniczego personelu naukowego, wykonanych w zakładzie, ogłoszono drukiem:

Dr. Aureli Mańkowski: *1.* Przyczynek do leczenia chorób skóry dożylnemi wstrzykiwaniami soli bromu, *Pol. Gaz. Lek.*, 1925. — *2.* Przypadek dermatitis herpetiformis Duhring i pemphigus oka, krtani oraz błon śluzowych, tamże.

Dr. Marjan Mienicki: *1.* Wpływ promieni Roentgena na krzepliwość krwi i formułę leukocytową w świetle własnych spostrzeżeń (wspólnie z Dr. Wąsowskim), tamże. — *2.* Przypadek słoniowatości nabytej powiek, tamże. — *3.* Przyczynek do leczenia wilka pospolitego angiolymphą, tamże. — *4.* O zastosowaniu jontoforezy w dermatologji (dysert. na stopień doktora medycyny), *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1926. — *5.* Próby leczenia kiły preparatem arseno-bismutowym „Bias" (wsp. z Dr. Mańkowskim), *Pol. Gaz. Lek.*, 1926. — *6.* Leczenie wilka pospolitego diatermo-koagulacją, *Przegl. Derm.*, XXI, 1926. — *7.* Pityriasis lichenoides chronica (Parapsoriasis Brocq avec atrophie cutanée), *Acta Derm.-Vener.*, VII, 1926. — *8.* Diatermo-koagulacja w dermato-

logji, *Przegl. Derm.*, 1927. — *9.* L'influence de la ponction lombaire sur la pression artérielle rétinienne chez les malades syphilitiques (wsp. z Dr. Abramowiczem), *Arch. Opthalm.*, XLIV, 1927. — *10.* Postępujący samoistny zanik skóry, *Przegl. Derm.*, 1928.— *11.* Stosowanie kollargolu wzgl. korgolu w przebiegu rzeżączki męskiej, *Pol. Gaz. Lek.*, 1928. — *12.* Ziarninak grzybiasty (mycosis fungoides), *Przegl. Derm.*, 1929.

Dr. Wacław Mórawski: *1.* W sprawie patogenezy nietrzymania moczu u dorosłych, *Pol. Gaz. Lek.*, 1926. — *2.* Przymiot u prostytutek w świetle badań serologicznych, *Przegl. Derm.*, 1926.

Dr. Czesław Ryll-Nardzewski: *1.* Śródskórne stosowanie szczepionek gonokokowych, tamże, 1928. — *2.* Przypadek herpes gestationis (wsp. z Dr. Klemczyńskim), *Ginekol. Pol.*, 1928.

Dr. Emil Sawicki: *1.* Wrzód twardy prącia u 6-cio letniego chłopca, *Pol. Gaz. Lek.*, 1927. — *2.* Leczniczy wpływ preparatów bismutowo-lipoidalnych w przebiegu kiły, *Przegl. Derm.*, 1928.

Oprócz tego szereg pokazów i referatów, wygłoszonych przez personel naukowy kliniki na posiedzeniach różnych towarzystw naukowo-lekarskich.

23. KLINIKA OCZNA

Kierownik prof. Juljan-Juljusz Szymański, powołany na katedrę okulistyki U. S. B. dn. 11 X 1922 r., zajął się przedewszystkiem organizacją katedry i kliniki, która nie posiadała jeszcze w roku 1923/24 własnego lokalu.

Personel: Asystenci: Dr. Dr. J. Abramowicz, obecnie docent, od 1923 r., M. Malewska od 1923 roku, E. Dobaczewski od 1924 roku, A. Totwenowa od r. 1924 do 1929, J. Wicherkiewiczówna od r. 1926 do 1928, M. Steblewska od r. 1928. Asystenci woluntarjusze: J. Lech, L. Rostkowski, M. Markiewicz, P. Załkindson, R. Epelówna, J. Rucznik, A. Gurwiczówna, Z. Okolówna, S. Tarasiewiczowa, J. Amroszkiewiczówna.

Przychodnia kliniczna mieściła się początkowo w roku 1923 w II pawilonie, wspólnie z wojskowym oddziałem ocznym. Chorzy kliniczni leżeli na salach chirurgicznych przeważnie, a wykłady odbywały się w sali anatomji patologicznej. W roku 1925 klinika oczna przeniosła się do pawilonu X, drewnianego. Dnia 22 kwietnia 1928 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowej kliniki na Antokolu w pałacu po-sapieżyńskim, odpowiednio adaptowanym. Ubikacyj 34, powierzchnia 4.885,04 m^2.

W przebudowie starego pałacu przeprowadzono z całym pietyzmem wydobycie i zachowanie zewnętrznych ornamentacyj, wnętrze zaś zupełnie przystosowano do współczesnych potrzeb kliniki okulistycznej; wewnętrzne ubikacje bez okien zostały przerobione na wielkie ciemnie.

Klinika została zaopatrzona w najnowsze przyrządy, instrumenty, książki i atlasy. Inwentarz wykazuje pozycyj: w dziale mebli 431; apa-

ratów naukowych 1209 (razem z narzędziami chirurgicznemi); dział bibljoteczny obejmuje książek i broszur 626. Klinika otrzymuje 5 krajowych i 10 zagranicznych czasopism.

Materjał naukowy był zbierany w postaci preparatów anatomopatologicznych i rysunków. W celu zaprowadzenia nowożytnej techniki laboratoryjnej wysłano asystentkę Dr. M. Milewską do Strassburga, rysunki zaś z natury i mikroskopu wykonywali kontraktowi rysownicy.

Działalność pedagogiczna rozpoczęła się w roku akademickim 1923/24, mimo wielkich trudności z powodu braku lokalu własnego. Nauczanie okulistyki przeprowadzano według następującego porządku: w zimowym trimestrze dla zaczynających studja oczne (XIV trimestr) kurs teoretyczny, syntetyczny, z doborem i pokazem klinicznych chorych (4 godz.), zajęcia praktyczne (4 godz.) grupami były poświęcone nauczaniu wziernikowania. Trimestr XV (wiosenny) nie miał wcale wykładów, było natomiast 12 godzin tygodniowo praktycznych zajęć ambulatoryjnych, t. j. studenci grupami uczęszczali przez cały tydzień do przychodni kliniki ocznej, uczestnicząc w przyjęciu chorych. Studenci XVI trimestru (trimestr jesienny) słuchali wykładów klinicznych, analitycznych, uczestnicząc na wykładach w rozbiorze choroby (4 godz. tygodniowo) i otrzymywali klinicznego chorego dla sporządzenia i przedstawienia opisu chorego ze wszystkiemi badaniami. Pozatem uczęszczali grupami na praktyczne zajęcia gałkowych operacyj na oczach świńskich.

Poza uczeniem studentów klinika urządzała, poczynając od roku akad. 1924/25, kursy dokształcające dla lekarzy prowincjonalnych od stycznia do marca każdorocznie, oraz brała udział w ogólnych takichże kursach, organizowanych przez wydział lekarski w okresie wakacyj wielkanocnych.

24. KLINIKA OTOLARYNGOLOGICZNA

Kierownik kliniki prof. Jan Szmurło powołany został na katedrę w lipcu 1923 r.; odrazu też przystąpił do zorganizowania kliniki w obrębie szpitala garnizonowego na Antokolu.

Personel: Asystentem łącznikowym został Dr. Florjan Świeżyński, ordynator oddziału wojskowego usznego. Asystentem etatowym kliniki został Dr. Czesław Czarnowski. W marcu 1924 przybył asystent kontraktowy Dr. Tadeusz Wąsowski i w charakterze laboranta student medycyny Benedykt Dylewski. Hospitantem został Dr. Piotr Rozwadowski. Z personelu pomocniczego klinika posiadała narazie dwie siostry pielęgniarki, 1 woźnego i 2 sanitarjuszki. W roku 1925 przybywa jeszcze jeden posługacz. Z końcem 1925 r., po odejściu Dr. Cz. Czar-

nowskiego, st. asystentem został Dr. T. Wąsowski, młodszym z ryczałtu Dr. P. Rozwadowski, a laborantem Dr. B. Dylewski. W charakterze hospitantów pracowali: Dr. K. Rymaszewski, Dr. W. Pakowski i student med. K. Sawicz. W roku 1927, po zdymisjonowaniu płk. F. Świeżyńskiego, stanowisko asystenta łącznikowego obejmuje nowy ordynator oddziału wojskowego Dr. P. Rozwadowski, na jego miejsce młodszym asystentem zostaje Dr. B. Dylewski, drugim mł. asystentem z ryczałtu zostaje Dr. K. Sawicz; w charakterze hospitantów pracują: w r. 1927 Dr. L. Rywkind, w r. 1928 i 1929: kpt. Dr. B. Gołyński, Dr. L. Berlinerblau. Personel pomocniczy był w miarę potrzeby zwiększany, częściowo drogą uzyskiwania nowych etatów (1 siostra pielęgniarka, 1 sanitarjuszka) lub też drogą donajmu czasowego (1 siostra, 2 sanitarjuszów).

Lokal. Na początku roku 1923/24 klinika rozporządzała tylko wojskowym oddziałem uszno-gardlanym na 40 łóżek i małą izbą przyjęć, w której prócz przyjęć chorych, zarówno wojskowych jak i cywilnych, należało prowadzić też zajęcia praktyczne ze studentami. Dla wykładów korzystano z sali wykładowej higjeny, urządzonej w pomieszczeniu zakładu anatomji patologicznej. Chorych stacjonowanych umieszczano na klinice chirurgicznej, za zgodą jej kierownika. W końcu 1925 roku komenda szpitala oddała do dyspozycji kliniki pomieszczenie, składające się z 5 pokoi, w których urządzono: poczekalnię dla chorych, salę do przyjęć ambulatoryjnych i zajęć praktycznych, salę wykładową, salę operacyjną i gabinet lekarski. W czerwcu 1926 r. klinika zainstalowała się we własnym gmachu, przerobionym dla tego celu z jednego z pawilonów wojskowych. Klinika zajmuje budynek jednopiętrowy o dwóch skrzydłach.

Pierwsze skrzydło dzieli się na trzy części: zewnętrzną, w której mieści się poczekalnia, kuchnia, składzik, pokój siostry dyżurnej, przychodnia z ciemnią dla chorych przychodzących, ustęp i składzik dla przechowywania różnych sprzętów gospodarczych, wreszcie pokój do naświetlań lampą kwarcową, ultrasłońcem, do stosowania diatermokoagulacji. Na początku części środkowej znajduje się pokój dla asystentów, dla siostry miejscowej, za niemi zaś mieszczą się sale chorych, dwie większe (po 8 łóżek) i dwie mniejsze (po 6 łóżek). Szerokie szklane drzwi dzielą tę część na dwie połowy, męską i żeńską. Pomiędzy obiema połowami znajduje się pokój dla mniejszych operacyj, a za nim pokój opatrunkowy. Z drugiej strony w przybudówce mieszczą się ustępy i łazienki dla stałych chorych. Do łazienek z zewnątrz przylega kotłownia, dostarczająca wody gorącej dla całego pawilonu. Za salami dla chorych, w tejże części środkowej mieszczą się jeszcze trzy małe pokoje dla ciężko chorych, za niemi zaś pokój przedoperacyjny, sala operacyjna, wreszcie gabinet profesora. W skrzydle drugiem znajduje

się szereg sal klinicznych przejściowych, wytworzonych z korytarza międzypawilonowego. A więc najprzód pracownia, za nią sala bibljoteczna, dalej duża sala dla zajęć praktycznych, w której udało się ustawić 15 stolików dla 30 studentów. Z sali tej przechodzi się do sali wykładowej, przerobionej z istniejącej w tem miejscu rotundy, którą znacznie rozszerzono i nadano jej postać kwadratową. Pomieścić się tu może z łatwością 120—130 słuchaczy. Za salą wykładową mieści się muzeum, wreszcie pokój dla woźnego i wejście do pawilonu dla studentów. Cały budynek jest skanalizowany, posiada urządzenia wodociągowe, przyczem wodę otrzymuje ze znajdującej się na terenie szpitala studni artezyjskiej; klinika posiada instalację elektryczną, gazu niestety nie ma.

Miejsc dla chorych jest w klinice 31, a liczbę tę w razie potrzeby zwiększyć można do 35 a nawet do 40, bez obrażania zasad higjeny. Dla potrzeb wykładu klinika korzysta oprócz tego z wojskowego oddziału otolaryngologicznego, liczącego również 40 miejsc.

Ruch chorych. W pierwszym roku istnienia przeszło przez oddział otolaryngologiczny chorych stałych 35, a w przychodni udzielono porad 616. Zabiegów większych wykonano 35, mniejszych 116. Te pierwsze nieznaczne liczby rosły z roku na rok, dochodząc w roku akad. 1925/26 do 104 stałych chorych, 1.295 dni szpitalnych; operacyj dokonano wtedy 299, przyjęto chorych ambulatoryjnych 4.062. W roku 1926/27 stałych chorych było 248, dni szpitalnych 4.931, operacyj dokonano 484, chorych ambulatoryjnych przyjęto 2.985. W roku 1927/28 stałych chorych było 316, dni szpitalnych 6.166, operacyj dokonano 496, chorych ambulatoryjnych przyjęto 3.225.

Działalność pedagogiczna. Wykłady, połączone z demonstracjami, odbywały się po 5 godz., a ćwiczenia praktyczne po 4 g. 30 minut tygodniowo. Studenci, podzieleni na 4 grupy, ćwiczyli się najprzód na fantomach, a następnie na chorych, u których w późniejszym przebiegu ćwiczeń obowiązani byli stawiać rozpoznanie. Prócz tego każdy student dostawał w ciągu roku akadem. jednego pacjenta, którego badał i obserwował, z obowiązkiem złożenia na piśmie historji jego choroby. Frekwencja na wykładach była zwykle zadowalająca, spadała dopiero w ostatnim trimestrze studjów, kiedy studenci zaczynali przygotowywać się do egzaminów. Opuszczanie zajęć praktycznych zdarzało się rzadko.

Kierownik kliniki i asystent Dr. T. Wąsowski biorą ponadto udział w kursach uzupełniających dla lekarzy.

Inwentarz. Dla celów diagnostycznych klinika jest zaopatrzona we wszystkie narzędzia niezbędne, pozatem posiada niezbędne urządzenia do badań moczu, krwi, oraz badań podręcznych bakterjologicznych i histologicznych. Do leczenia chorych ma przedewszystkiem wystarczający

zapas narzędzi operacyjnych, dwa pantostaty, jeden aparat typu Parvus, przyrząd do diatermokoagulacji, lampę do naświetlań typu Ultrasłońce i lampę kwarcową, szereg przyrządów inhalacyjnych różnych typów, między innemi posiada komplet kamertonów, monochord Struykena, przyrząd wieszadełkowy Kiliana, autoskop Seyferta, direktoskop Haslingera, komplet narzędzi do broncho- i oesophagoskopji.

Dla celów wykładowych klinika posiada aparat projekcyjny, którego używać można nie tylko do przeźroczy, ale i również do wszelkiego rodzaju rysunków i obrazów. Ma również przyrząd projekcyjny do odrzucania na ekran powiększonych obrazów z preparatów szkiełkowych mikroskopowych. Rozumiejąc wielką doniosłość metody poglądowej w nauczaniu, uważano za niezbędne zaopatrzyć klinikę w dostateczną liczbę tablic, ilustrujących wykład. Tablic tych w chwili obecnej posiada klinika 250, a zapas ten wciąż się powiększa. Oprócz tablic posiada klinika szereg modeli, ułatwiających słuchaczom studjum chorób uszu i gardła, oraz kilka fantomów dla wprawy studentów w laryngoskopji i rynoskopji tylnej.

Dla pracy naukowej, poza szeregiem takich przyrządów, jak mikroskopy, mikrotom, oscillometr, viscosimetr Pachona, kimografjon i t. p., stanowiących w chwili obecnej niezbędną część składową każdej pracowni klinicznej, służy bibljoteka książek i czasopism. Klinika posiada komplety czasopism specjalnych jak *Zeitschrift für Ohrenheilkunde, Archiv für Ohrenheilkunde, Monatschrift für Ohrenheilkunde, Comptes Rendus de la Société Française d'Otolaryngologie.* Czasopisma te, uzupełnione za czas wojny i dalej prenumerowane, stworzyły podstawę dla bibljoteki klinicznej. Posiada ona pozatem bogaty zbiór broszur i odbitek, podręczników starszych i nowszych, tudzież dzieł podstawowych, jak Heymanna *Handbuch der Laryngologie, Handbuch der Chirurgie des Ohres und der oberen Luftwege* Katza i Blumenfelda.

Działalność naukowa. Z wykonanych w zakładzie prac pomocniczego personelu naukowego większość referowano w Wil. Tow. Lek., w Wil. Tow. Otol., oraz na zjazdach otolaryngologów w Warszawie i Poznaniu; ogłoszono drukiem.

Dr. Cz. Czarnowski, Przypadek nawrotu ropnia móżdżku, zakończony wyzdrowieniem, *Pol. Gaz. Lek.*, 1924.

Dr. T. Wąsowski: *1.* Rzadki przypadek ropnia mózgu, wywołany przez prątek Plaut. Vincent., tamże. — *2.* Dwa przypadki ropni zimnych języka, tamże. — *3.* Wpływ promieni Roentgena na krzepliwość krwi i formułę leukocytową w świetle własnych spostrzeżeń, tamże, 1925. — *4.* Przyczynek do działania panitryny w przewlekłych schorzeniach ucha środkowego, *Now. Lek.*, 1925. — *5.* Formuła leukocytowa w ropnem zapaleniu ucha środkowego, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1925. — *6.* Przypadek chłoniaka gardzieli, *Pol. Przegl. Oto-Laryng.*, 1925. — *7.* O leczeniu cuchnącego nieżytu nosa, *Pol. Gaz. Lek.*, 1926. — *8.* Laseczniki Vincent. w klinice oto-laryngol., *Pol. Przegl.*

Oto-Lar., II. — *9.* Kilka uwag o cierpieniu ucha, wywołanem zakażeniem paciorkowcem śluzowym, tamże, III. — *10.* Przyczynek do sprawy pochodzenia torbieli zębowej, tamże. — *11.* Przypadek wyleczenia ropnego zapalenia opon mózgowych pochodzenia usznego (wspólnie z Dr. Dowgiałłówną), *Pol. Gaz. Lek.*, 1926. — *12.* Pneumatyzacja wyrostka sutkowego, a ropienie ucha, *Pol. Przegl. Oto-Laryng.*, III. Po franc., Pneumatis. de l'apophyse mast. et otol., *Rev. de Lar.*, 1927. — *13.* Wole oko i obustronny przerost małżowiny usznej przysad. pochodzenia (wsp. z Dr. Abramowiczem), *Pol. Przegl. Oto-Laryng.*, III. — *14.* Płyn Calota w ropnem zapaleniu ucha środkowego, tamże. Po niem., Über die Calotsche Lösung der eitrigen Mittelohrentzünd., *Monatschr. f. Ohrenh.*, 1927. — *15.* O działaniu psikainy Mercka (wsp. z Dr. Totwenem), *Pam. Wil. Tow. Lek.*, III. Po niem. w *Monatschr. f. Ohrenheil.*, 1927. — *16.* Plan badania klinicznego. — *17.* Stosunek wyrośli adenoidaln. do układu wegetacyjnego u dzieci, *Pol. Przegl. Oto-Laryng.* Po franc., Relation entre les véget. aden. et le systeme véget. chez les enfants, *Ann. de mal. de l'oreille*, 1928. — *18.* Jaglica a nos (wsp. z Dr. Abramowiczem), *Pol. Gaz. Lek.*, 1927. Po franc., Le trachome et les affections du nez, *Acte Otol.*, 1927. — *19.* N-psikaina Mercka (wsp. z Dr. Totwenem), *Pol. Gaz. Lek.*, 1927. — *20.* Emploi des antivirus Besredka en otologie, *C. R. S. B.*, XCVIII. — *21.* Kiła ucha, *Pol. Przegl. Oto-Laryng.*, 1928. — *22.* Do kazuistyki kiły wrodzonej później, tamże. — *23.* Metoda plastyki ucha, tamże.

Dr. P. Rozwadowski: *1.* Przyczynek do leczenia schorzeń jamy nosowej, tamże.— *2.* Zastosowanie diatermji w otolaryngologji, tamże. — *3.* Półpasiec uszny, tamże, 1927.

Dr. F. Swierzyński, Wyrośla adenoidalne u dorosłych, tamże, III.

Dr. B. Dylewski: *1.* Przyrząd własnego pomysłu do ustalania i unieruchomiania głowy chorego podczas operacji na głowie, tamże, 1927. To samo w jęz. niemieckim, *Monatschr. f. Ohr.* 1929, H. 5. — *2.* Badania nad próbą ochładzania wyrostka sutkowego, badaną przez prof. Zalewskiego, tamże 1927. — *3.* Dłutko ulepszone do operacji w głębi wyrostka sutkowego, tamże, 1927. — *4.* Uwagi o błonicy ucha środkowego, z podaniem własnych przypadków, *Now. Lek.*, 1928. — *5.* Przypadek ostrego ropnego zapalenia wyrostka sutkowego i zakrzepu zatoki o nietypowym przebiegu, *Pol. Przegl. Oto-Laryng.*, 1928. — *6.* Badania nad rolą podniebienia miękkiego w mowie i śpiewie, tamże. To samo w jęz. niemieckim *Monatschr. f. Ohr.* 1929, H. 5.— *7.* Z kazuistyki uszkodzeń oczodołu (wspólnie z Dr. Abramowiczem), tamże. — *8.* O leczeniu argyrolem i pokrewnemi aparatami przewlekłego ropienia zatok bocznych nosa i oczeny, tamże. — *9.* Über die Sprachentwicklung bei der multiplen Interdentalität, *Monatschr. f. Ohr.* 1929. — *10.* Beiträge zur Sigmatismusfrage, tamże.

J. Pieńkowski, Wielkość i postać małżowiny usznej u ludności polskiej na Wileńszczyźnie, tamże, 1927.

Dr. K. Sawicz: *1.* Wsysalność chlorków w ustroju, wprowadz. drogą inhal. i picia, *Pol. Gaz. Lek.*, 1928. — *2.* Przypadek skrobianicy języka i krtani, *Pol. Przegl. Oto-Laryng.*, 1928.

25. ZAKŁAD STOMATOLOGJI

Rozporządzeniem Min. W. R. i O. P. polecono we wrześniu 1924 r. prowadzenie wykładów i ćwiczeń z zakresu stomatologji prosektorowi zakładu anatomji opisowej Dr. Eugenjuszowi Mancewiczowi, który też natychmiast wziął się do organizacji odpowiedniego nauczania.

P e r s o n e l. Kierownik zakładu Dr. med. Eug. Mancewicz [1]; z początkiem roku akad. 1926/27 kpt. Wincenty Jordański został mianowany asystentem łącznikowym.

L o k a l. W roku akad. 1924/25 odbywały się wykłady w audytorjum I kliniki chorób wewnętrzn., ćwiczenia zaś na oddziale dentystycznym szpitala wojskowego na Antokolu. W roku następnym przeniesiono wykłady do sali wykładowej kliniki oto-laryngologicznej. W roku akad. 1926/27, po przeniesieniu się kliniki oto-laryngologicznej do własnego lokalu, zakład stomatologji, wskutek umowy zawartej pomiędzy wydziałem lekarskim a komendą szpitala, otrzymał jedną salę w byłej klinice oto-laryngologicznej. Kierownik po przeprowadzeniu remontu urządził ją w charakterze polikliniki stomatologicznej i rozpoczął przyjęcie chorych, jak również wykłady chorób jamy ustnej i ćwiczenia ze studentami. Dla ćwiczeń korzystano z chorych wojskowych.

I n w e n t a r z w końcu 1928 r.: W dziale mebli posiada zakład 17 przedmiotów, aparatów i przyrządów naukowych, tudzież narzędzi dentystycznych i chirurgicznych 191; w bibljotece zakładu znajduje się książek i broszur 46, czasopism prenumerowanych 4; przeźroczy do wykładów jest 80, preparatów 6, odlewów z zatok szczękowych 10.

D z i a ł a l n o ś ć p e d a g o g i c z n a. Wykłady zaczęto w roku akad. 1924/25 po 3 godziny, ćwiczenia po 1 godz. tygodniowo. W roku akad. 1925/26 liczbę godzin zwiększono do 9 tygodniowo jak również dodatkowo 2 godz. tygodniowo wykładów z zakresu chorób jamy ustnej. Zaawansowani studenci bywali dopuszczani do bardziej samodzielnych czynności, jak: znieczulenia, usuwania zębów, cięcia ropni, usuwania martwiaków i t. p.

R u c h c h o r y c h. Ze względu na małe pomieszczenie kierownik mógł uruchomić tylko dział chirurgji stomatologicznej, gdzie dokonywa się wyłącznie zabiegów krwawych (usuwanie zębów, operacje na torbielach szczękowych, usuwanie martwiaków, zabiegi na szczękach po wypadkach nieszczęśliwych: złamania i t. p.). Chorych w zakładzie przyjęto w r. 1926/27 — 219, w r. 1927/28 — 364, w r. 1928/29 (do 1-go stycznia) 83; zabiegów krwawych wykonano: w r. 1926/27 — 163, w r. 1927/28 — 298, w r. 1928/29 (do 1 stycznia) 58.

---

[1] Eugenjusz Ignacy M a n c e w i c z, urodzony w Wilnie 20 XII 1881, ukończył gimnazjum w Tule w r. 1903, poczem studjował medycynę w Moskwie, gdzie uzyskał dyplom lekarza w r. 1914 (stopień doktora medycyny w Poznaniu w r. 1923). W latach 1914-1916 — na wojnie; w l. 1918-1922 pracował w szczękowym instytucie w Moskwie, z końcem 1922 r. przeniósł się do Wilna i tu pracuje jako st. asystent, następnie jako prosektor w zakładzie anatomji opisowej; od r. 1924 został kierownikiem zakładu stomatologicznego tamże.

Działalność naukowa. Pracownicy zakładu ogłosili drukiem:

Dr. E. Mancewicz: *1*. Nowy sposób badania i leczenia zapaleń zatoki szczękowej, *Księga pam. zjazdu stomatologów polskich w Krakowie*, 1928. — *2*. Ortopedyczny sposób leczenia złamania żuchwy w okolicy wyrostka stawowego, *Przegl. Dent.*, 1928. — *3*. Rzadki przypadek olbrzymiej torbieli w szczęce górnej u 38-letniej kobiety, pochodzącej od zatrzymanego kła mlecznego, tamże. — *4*. Sposób szybkiego i radykalnego wyjałowienia przewodu korzeniowego zęba, przeznaczonego do odcięcia wierzchołka korzenia z powodu zmian w szczęce w okolicy pozaszczytowej, tamże.

Wincenty Jordański, Organizacja pomocy rannym w szczęki na froncie. Referat, odczytany na posiedzeniu Towarzystwa Wiedzy Wojskowej w 1927 r., *Lekarz Wojskowy*.

26. ZAKŁAD FARMAKOGNOZJI I HODOWLI ROŚLIN LEKARSKICH

Organizacja zakładu zaczęła się w jesieni 1921 roku, a otwarcie nastąpiło 1 XII t. r. Wykład inauguracyjny kierownika zakładu prof. J. Muszyńskiego p. t. „Farmacja przed 100 laty a dziś" odbył się dnia 16 grudnia 1921 r, ale wykłady z farmakognozji dla studentów odbywały się już od 20 listopada, a więc jeszcze przed otwarciem zakładu.

W skład personelu zakładu, prócz kierownika, wchodzili w roku akad. 1922/23: farmaceuta Wacław Strażewicz, jako inspektor ogrodu lekarskiego (na miejsce Edmunda Błaszczyńskiego, który ustąpił z dn. 1 stycznia 1922 r.); Mr. Franciszek Sianko, st. asystent; Mr. Andrzej Sieragowski, mł. asystent; Józef Koryzna ogrodnik; wreszcie 1 woźny. Od r. 1925 czynności laboranta pełni J. Koryzna, ogrodnikiem jest Aleksander Rul.

Lokal. Pierwotnie zakład mieścił się w gmachu uniwersyteckim przy ulicy Zamkowej 11, w trzech ciasnych salkach i jednym pokoju. Dopiero w listopadzie 1924 r. przeniesiono go do Collegium Piłsudskiego, gdzie na drugiem piętrze zajmuje 10 ubikacyj o ogólnej powierzchni 345 m^2, urządzonych zupełnie, a częściowo 83,35 m^2. Posiada on instalację wodną, elektryczną i gazową. Lokal ten jest już dzisiaj za szczupły, zważywszy, że musi w nim słuchać wykładów i odrabiać ćwiczenia około 150 osób (trzy kursy po 50 słuch.).

Inwentarz, zbierany i uzupełniany z zakupów i darów, przedstawia się obecnie w sposób następujący: dział mebli pozycyj 28, wartości w przybliżeniu 4.630 zł (w tem po Mr. Bukowskim 36 oszklonych szafek, dwie gabloty). Z przyborów i aparatów naukowych: 29 mikroskopów, 2 wagi analityczne, 2 wagi techniczne precyzyjne (2 Mora, 1 Roberwall), 1 polarymetr, 1 kolorymetr, 1 mikrotom i 280 innych przyborów szklanych; książek i broszur — 185. Ponadto zakład

prenumeruje 7 czasopism farmaceutycznych w różnych językach. Tablic 300, okazów muzealnych 1.238. Zielnik: 2.000 roślin żywych i zasuszonych. Przedmiotów służących do uprawy ogrodu pozycyj 40, na sumę 626 zł. 25 gr.

Działalność pedagogiczna i społeczna. Wykłady chemiczno-farmakognostyczne (według A. Thirscha *Handbuch der Pharmakognosie*, 5 tomów, 1909—1925 r.), odbywają się zgodnie z programem, ćwiczenia według systemu botanicznego A. Englera (atlas Muszyńskiego, na preparatach). Na wykładach frekwencja 50—80%, na ćwiczeniach 90—96%. Oprócz farmaceutów słuchali specjalnego kursu farmakognozji do 1927/28 r. wszyscy medycy na kursie III medycyny (3 godz. tygodniowo — w zimowym trimestrze).

Personel, poza bezpośrednią działalnością pedagogiczną, zajmował się stale uzupełnianiem kolekcji i okazów muzealnych, któremi dziś już szczelnie zapełniono całe muzeum; brał też udział w sprawach nauczania poza zakładem, np. na specjalnych kursach o gazach trujących dla lekarzy wojskowych, instruktorów L. O. P. P., nauczycieli szkół średnich i powszechnych; wygłaszano też odczyty w różnych towarzystwach.

Jako dodatni moment w działalności społecznej zakładu zanotować należy fakt, że ogród hodowli roślin lekarskich, którego teren zwiększono do obszaru 2,5 hektarów, pomimo zniszczenia w roku 1927/28, wskutek niepomyślnej zimy, plantacji naparstnicy, szałwji i innych roślin południowych, potrafił zaspokoić przeszło 80 zapotrzebowań zewnętrznych, wysyłając 596.000 sztuk sadzonek roślin leczniczych.

Działalność naukowa. Z prac wykonanych w zakładzie ogłoszono drukiem:

Dubrawski, Badania anat. nad Adonis vern., *Wiad. Farm.*, 1928.

J. Spoz, Badania nad Rad Lapathi, tamże, 1926.

Fr. Sianko, Anatomja porównawcza turówki leśnej i jej zafałszowania, tamże, 1927.

W. Strażewicz: *1. Nasze rośliny lekarskie*, Warszawa, 1925. — *2. Hodowla roślin lekarskich*, Wilno, 1926. — *3.* Wynik hodowli mięty pieprzowej w ogr. roślin lekarskich, *Wiad. Farm.*, 1928. — *4.* Wczesna odmiana brunatnej soi szorstkiej, *Rośl. Leczn. i Przem.*, 1928. — *5.* Pięciolecie działalności ogrodu roślin lekarskich U. S. B., *Wiad. Farm.*, 1928. — *6.* W obronie krajowego kozłka lekarskiego, tamże. — *7.* Drobne gospodarstwa i rośliny lecznicze, *Rośl. Leczn. i Przem.*, 1929.

W. Strażewicz i M. Biberstein, Nowa roślina oleista (przegorzan kulistogłówkowy), *Wiad. Farm.*, 1928.

W. Strażewicz i Z. Anderman, Wieczornik damski jako roślina oleista, *Rośl. Leczn. i Przem.*, 1929.

27. ZAKŁAD CHEMJI FARMACEUTYCZNEJ

Wykłady i ćwiczenia tego przedmiotu prowadził początkowo prof. W. Kraszewski. Prof. Władysław Karaffa-Korbutt, przybywszy do Wilna jesienią 1923 r., rozpoczął wykłady dla farmaceutów 10 października t. r., narazie jeszcze bez zakładu.

Personel. Kierownikiem zakładu jest od roku akad. 1923/24 prof. Władysław Karaffa-Korbutt; st. asystentką Dr. farm. Matylda Chorzelska (poprzednio laborantka II kliniki chorób wewnętrznych); mł. asystentem Mr. farmacji Cyprjan Ufnal, po jego ustąpieniu w roku 1926/27 Wacław Rożniatowski, od roku 1928/29 Mr. farmacji Adam Filemonowicz. Zakład posiada własnego woźnego.

Lokal. Prowizorycznie wykłady i ćwiczenia prof. W. Kraszewskiego odbywały się w zakładzie chemji organicznej. Prof. W. Karaffa-Korbutt, przybywszy do Wilna, prowadził je również tymczasowo w prowizorycznym lokalu, zajmowanym przez studjum farmaceutyczne przy ulicy Zamkowej 11, dopiero w listopadzie 1924 roku przeniósł się zakład do własnego lokalu w Collegjum Piłsudskiego. Mieści się on tam obecnie na 2 piętrze i zajmuje 9 ubikacyj o ogólnej powierzchni 237 m^2. Od roku 1925 posiada on instalację wodną, elektryczną i gazową. Posiada 5 digestorjów.

Inwentarz z końcem roku 1929 obejmował w dziale mebli pozycyj 149 na cenę 5.249 zł, aparatów i narzędzi 352 poz. wartości 6.066 zł, w tem większych aparatów: 2 mikroskopy, 1 polarymetr, 2 wagi analityczne, 1 aparat destylacyjny, 1 aparat Dubosque'a, 1 aparat Kjeldala. Bibljoteka zakładu posiada książek i czasopism (roczników) 159 na cenę 4.184 zł.; tablic 3. Czasopism prenumeruje obecnie 6.

Działalność pedagogiczna i społeczna. Prof. W. Kraszewski wykładał po 4 godziny tygodniowo, ćwiczeń miał 6 godzin tygodniowo. Prof. W. Karaffa-Korbutt wykłada po 4 godziny dla III kursu, ćwiczeń 8 godzin; prócz tego czynna jest pracownia dla studentów, wykonywających prace dyplomowe.

W roku akad. 1923/24 uczęszczało na wykłady 28, na ćwiczenia 16 studentów. W podobnym trybie odbywały się też wykłady i ćwiczenia w latach następnych. Liczba studentów, odrabiających obowiązkowo pracownię, wynosi 40—45 osób rocznie. Prócz tego bardziej zaawansowani studenci pracują w zakładzie nad różnemi tematami, danemi przez kierownika zakładu. W roku 1927/28 było takich osób 18; prac dyplomowych wykonano 9.

Poza nauczaniem studentów personel zakładowy brał udział w nauczaniu instruktorów obrony przeciwgazowej.

Działalność naukowa. Z prac pomocniczego personelu naukowego ogłoszono drukiem:

Dr. Matylda Chorzelska: *1. Nouvelle méthode de dosage du potassium et de l'acide tartrique.* (Thèse). Nancy, 1924. — 2. Metoda kolorometryczna oznaczania ilościowego soli antymonu, *Wiad. Farm.*, 1927.—3. Kilka uwag nad sztucznemi odżywkami witaminowemi, *Pol. Gazeta Lek.*, 1928. — 4. Fenolftaleina jako odczynnik wskazujący rozkład eteru do narkozy, *Kron. Farm.*, 1926.—5. Metody kolorymetryczne oznaczania fosforu we krwi i preparatach farmaceutycznych, *Wiad. Farm.*, 1929.

W. Rożniatowski, Metody oznaczania liczby jodowej przy tłuszczach i olejach tłustych, *Kron. Farm.*, 1928.

A. Filemonowicz, Zastosowanie siarczku sodu zamiast siarkowodoru, *Wiad. Farm.*, 1929.

PROFESOROWIE I DOCENCI WYDZIAŁU

1. PROFESOROWIE ZWYCZAJNI

Dr. Tadeusz Burdziński[1], urodził się dnia 10 listopada 1868 r. w Makarówce gub. połtawskiej. Do gimnazjum uczęszczał w Kijowie i Złotopolu, medycynę studjował w Kijowie, gdzie w roku 1894 uzyskał dyplom lekarski, poczem przebywał w Śmile i Józówce (gub. jekaterynosławskiej), gdzie prowadził szpitalny oddział kobiecy. Od końca 1896 r. pracował w klinice prof. Otta i Fenomenowa w Petersburgu. Mianowany w r. 1900 etatowym ordynatorem kliniki położniczo-ginekologicznej w żeńskim Instytucie Medycznym (prof. Fenomenowa), został w 1903 r. tamże starszym asystentem, a w roku 1904 uzyskał stopień doktora medycyny w Akademji Medyko-chirurgicznej po obronie dysertacji „Złokaczestwennaja epitelioma worsistoj obołoczki w anatomiczeskom i kliniczeskom otnoszeniach". W latach 1905—1918 pracował w Tambowie, jako starszy ordynator oddziału chorób kobiecych gub. szpitala ziemskiego. Jak zaś pracował, o tem świadczy właśnie wspomnienie prof. Kriwskiego. Autor ten stwierdza, że Burdziński wykonał tam około 3.000 laparotomij, a % śmiertelności, który poprzednio po tych operacjach równał się 14%, w ostatnich latach jego działalności spadł do 2%. Przytem wykształcił on tam szereg wybitnych położników i ginekologów, a że po sobie jak najlepszą pamięć zostawił, tego najlepszym dowodem jest fakt, że, skoro do Tambowa nadeszła wiadomość o jego śmierci, urządzono tam 8 III 1925 r. uroczyste posiedzenie lekarzy

[1] Źródła. Prócz własnych wspomnień, informacje przysłane łaskawie przez panią M. Burdzińską, „Wspomnienie pozgonne", nap. Dr. W. Zaleski, „Wspomnienie" (po ros.) prof. L. A. Kriwskiego.

gub. szpitala, szpitala psychjatrycznego i instytutu bakterjologicznego, a sprawozdanie z tego posiedzenia wysłano do Wilna, gdzie je czytano na posiedzeniu Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego. Ponadto pod koniec swego pobytu w Tambowie ś. p. prof. Burdziński działał w charakterze naczelnego lekarza przytułków, ochronek i szkół, zorganizowanych przez komitet uchodźców polskich w tem mieście.

Wróciwszy w końcu 1918 r. z ostatnim transportem polskich dzieci do Polski, wstąpił tam do wojska i pracował od początku roku 1919 do 1921 r. jako kierownik oddziału chirurgicznego szpitala okręgowego w Lublinie. Wystąpiwszy z wojska w randze podpułkownika, objął on stanowisko naczelnego lekarza szpitala ginekologicznego Kasy Chorych w Warszawie, skąd powołano go na katedrę położnictwa i ginekologji do Wilna. Po przezwyciężeniu wielu trudności udało mu się 8 X 1923 r. otworzyć klinikę w budynku, w którym poprzednio mieściła się prywatna lecznica położniczo-ginekologiczna. Klinika ta, której plan obmyślony był przez kierownika w najdrobniejszych szczegółach, a prowadzenie doskonale zorganizowane, w krótkim czasie zdobyła sobie zaufanie nietylko kolegów, lecz też publiczności, której napływ tak się zwiększył, że niebawem pomieszczenie stało się za szczupłe i trzeba było pilnie myśleć o jej rozszerzeniu.

Niestety, chwili tej ś. p. prof. Burdziński nie dożył; pracowitemu bowiem i pożytecznemu jego życiu koniec położył krwotok wewnętrzny, wywołany prawdopodobnie złośliwym nowotworem. Zmarł dn. 15 lutego 1925 r. Zwłoki jego zgodnie z życzeniem złożono na cmentarzu wojskowym w Lublinie obok zwłok syna, którego niedawno był utracił. Przy eksportacji ich przemawiali: rektor prof. Wł. Dziewulski, dziekan wydziału lekarskiego prof. Z. Orłowski, prof. St. Trzebiński, adjunkt kliniki położn.-ginek. Dr. W. Zaleski, oraz student med. Sylwanowicz. Na pogrzebie w Lublinie reprezentowali wydział lek. U. S. B. prof. Orłowski, Jasiński, oraz Dr. Klemczyński i stud. Sylwanowicz. Pamięci jego poświęcił wydział osobne posiedzenie dnia 17 II 1925 r.

Gdybyśmy w kilku słowach pragnęli scharakteryzować działalność ś. p. Tad. Burdzińskiego, to moglibyśmy uczynić to może najlepiej, mówiąc, że człowiek ten rozumiał i pełnił swe życiowe obowiązki względem środowiska, wśród którego wypadało mu pracować, z powagą i sumiennością, przewyższającą bezwątpienia normę przeciętną. Surowy względem samego siebie, nie był też zwolennikiem kompromisów, jeżeli chodziło o zdania, sprzeciwiające się jego przekonaniom, a raz wytknąwszy sobie pewną linję postępowania, nie lubił z niej zbaczać, dążąc raczej do usunięcia przeszkód z drogi, niż do ich wymijania. Tej wielkiej powadze i stanowczości zawdzięczał on też zapewne doskonałe wyniki pracy zawodowej i społecznej. To też żal naszego

wydziału po jego niespodziewanei stracie był nie mniej szczery i głęboki od szacunku, którym otaczaliśmy go za życia.

Ogłosił drukiem:

1. Przyczynek do nauki o nieprawidłowościach owodni, *Żurn. akusz. i żensk. bol.*, 1903.—*2.* Przypadek porodu dwóch płodów zrośniętych ze sobą (thoracopagus), tamże.— *3.* Dwa przypadki chorionepithelioma, *Dokł. w zas. akusz. obszcz. w Pietierb.*, 1903. — *4.* Przypadek cięcia cesarskiego, wykonanego po śmierci matki, z wydobyciem żywego dziecka, *Żurn. akusz. i żensk. bol.*, 1903. — *5.* Nabłoniak kosmówki, *Dokł. na zas. Sjezda obszcz. ros. akusz. i ginek.* — *6. Złośliwy nabłoniak kosmówki (chorionepithelioma malignum)*, dysert., 1904. — *7.* Beitrag zur Histologie und Pathogenese des Chorionepithelioma malignum, *Zentralblatt f. Gyn.*, 1904. — *8.* Owariotomja w czasie ciąży z powodu nowotworu Krukenberga, *Żurn. akusz. i żensk. bol.*, 1907. — *9.* Wrażenia z klinik i oddziałów ginekologicznych w Niemczech, *Otczot o naucznoj komandirowkie*, 1910. — *10.* Wyniki zabiegów chirurgicznych w sprawach zapalnych i ropnych przypadków macicy, *Dokł. Sjezda obszcz. ros. akusz. i gin.*, 1909. — *11.* Całkowite usunięcie macicy zrakowaciałej, tamże, 1910. — *12.* Leczenie chirurgiczne stanów zapalnych przydatków macicy, tamże, 1913. — *13.* Roczne sprawozdania z działalności oddziału ginekologicznego szpitala w Tambowie z lat 1905—1916 (dwanaście numerów). — *14. Sprawozdanie z działalności szpitala Kasy Chorych za r. I.* Odczyt, wygłoszony na posiedz. Warsz. Tow. Ginekolog. 6 IV 1922 r. Warszawa, 1922. — *15.* W sprawie operacyjnego leczenia raka macicy, *Ginekologja Polska*, I, 1922.

Dr. Marjan Eiger, urodził się 22 sierpnia 1873 r. w Częstochowie. Szkoły średnie ukończył w Warszawie, a studja uniwersyteckie w Warszawie, Dorpacie i Moskwie, gdzie otrzymał w r. 1899 dyplom lekarski. Pracował tam w klinice Nikiforowa, a w r. 1909 otrzymał dyplom Dr. medycyny. Następnie przebywał na dalszych studjach w Berlinie do roku 1905 (kliniki prof. Mendla i Fränkla oraz pracownia prof. Richtera). W roku 1905/6 był lekarzem wojskowym (ordynatorem) w Port-Arturze, potem tamże konsultantem. W latach 1907—10 pracował w Warszawie na oddziale Dr. Dunina, oraz w prosektorjum szpitala Dzieciątka Jezus u Dr. Przewoskiego i Dmochowskiego, jako pomocnik. W l. 1910—1914 był asystentem prof. Cybulskiego w Krakowie, a w l. 1915—19 docentem fizjologji na Uniwersytecie berneńskim w Szwajcarji, w l. 1919—21 ppłk. W. P., członkiem wojsk. Rady sanitarnej, przedstawicielem szefostwa sanitarnego w Zagłębiu. Od 1922 r. został profesorem zwycz. fizjologji w Wilnie. Jest członkiem Tow. Lekarsk. Warszawskiego i Wileńsk., Tow. Medyc. Społeczn. w Warszawie, Tow. Przyj. Nauk w Wilnie, oraz Tow. im. Kopernika i Tow. Psychjatrycznego.

Ogłosił drukiem:

1. Zur Amyloidfrage (aus d. Path. anatom. Institute in Moskau), *Zieglers Beiträge*, 1900.—*2.* Die Pavysalische Metode der Zuckerbestimmung im Harn, *D. Med. Wochenschr.*, Berlin, 1904-05. — *3.* Topografja zwojów nerwowych wewnątrzsercowych u świnki morskiej, myszy białej i człowieka, *Medycyna i Kronika Lek.*, 1909. — *4. Topografija wnutrisierdiecznych nierwnych uzłow*, Moskwa, 1909. Dysertacja. Toż samo po pol.: *5. Topografja zwojów nerwowych wewnątrzsercowych* (36 tabl.), Warszawa, 1911. —

6. Elektrokardjografja przy rozmaitych rodzajach uśpienia (wraz z prof. N. Cybulskim). Odczyt na zjeździe chirurg. w Warszawie. *Medycyna*, 1910. — *7.* Sprawa mięsienia serca w świetle elektrografji (wraz z prof. Kaderem), *Przegl. Lek.*, 1911. — *8.* Metoda elektrokardjograficzna, jej znaczenie oraz zastosowanie kliniczne, Kraków, tamże. — Po niem.: *Prager Mediz. Wochenschr.*, 1911. — *9.* O niektórych własnościach krwi przy rozedmie płuc i t. d. (Z oddziału ś. p. Dunina), *Medycyna*, 1908-09. — Po niem., *Folia Haematologica*, VII, 1909. — *10.* Zasadniczy kształt krzywej elektrograficznej i wyjaśnienie powstania jej załamów, *Księga pamiątk. zjazdu lekarzy i przyrodników w Krakowie*, 1911. — *11.* Załamek Q oraz wyjaśnienie t. zw. elektrokardjogramów atypowych, tamże. — *12.* O działaniu hemolitycznem i hemoglutynującem wyskoku etylowego, metylowego i acetonu, oraz o hemolizie i hemoglutynacji pod wpływem ciepła, *Przegląd Lekarski*, 1911. — Po niem., *Zschr. f. Serolog.*, 1911. — *13. Podstawy serologiczne elektrokardjografji*, Kraków, 1911. Akad. Umiej. — Streszcz. niem. w *Bul. de l'Acad. des Sc. Cracovie*, 1911. — Po niem., Die Physiologischen Grundlagen der Elektrokardiographie (mit 9 text. Figuren und Tafel I-VII), *Archiv f. die gesam. Physiologie*, CLI. — *14. Elektrokardiogram jako wyraz sumy algebraicznej prądów czynnościowych w sercu jednokomorowem i dwukomorowem*, Kraków, Ak. Um., 1914.— Streszcz. niem. *Bul. Ac. Sc.*, 1914. Komunikat w *Zentralbl. f. Physiologie*, XXVIII, 1915. — Po niem., Das Elektrokardiogram als Ausdruck (Resultante) der algebraischen Summe der Aktiensströme des einkammerigen und zweikammerigen Herzens, *Archiv f. die ges. Physiologie*, 1915. — *15.* Der Einfluss des Nervus vagus auf die Glykogenbildung in der Leber und eine neue Methode zur Untersuchung des Lebensstoffwechsels in seiner Abhängigkeit vom Nervensystem, tamże, 1915. — *16.* Der sekretorische Einfluss des Nervus vagus auf die Gallenabsonderung, *Zeitschr. f. Biologie*, 1915. — Einige Bemerkungen zu der Arbeit von S. Garten und W. Sulze: Ein Beitrag zur Deutung der T-Zacke des Elektrokardiograms, tamże, 1916. — *18.* Krew. Rozdział w podręczniku *Fizjologja człowieka*. (Red. A. Beck i Cybulski). — *19.* Die Elektrizität im Organismus als Lebenserscheinung. Wykład habilitacyjny we wszechnicy berneńskiej, cfr. *Bund*, 1915. — *20.* Antivivisectionsidee und Ethik. Rzecz odczytana w sali ratuszowej w Bernie, cfr. tamże. — *21.* Der biologische Nachweis der inneren Sekretion der Schilddruse im Blute der mit Schilddrusenextrakten gefütterten weissen Raten, *Ztschr. f. Biologie*, 1917. — *22.* Der biologische Nachweis der inneren Sekretion der Schilddruse bei Basedowkranken, tamże. — *23.* Die Wirkungen der Schilddrusenpräparate auf den Darm, tamże. — *24.* Versuche am isolierten überlebenden Säugetierherzen nach Abtragung verschiedener Teile desselben, *Zentralbl. f. Physiologie*, XXXII, 1917. — *25.* Metoda otrzymywania wydzieliny wewnętrznej wszystkich narządów, tamże. — *26.* Zur experimentellen Methodik der Untersuchung der vollständig isolierten, überlebenden Drüsen und Organe, tamże, 1918. — *27.* O zwieraczu brodawki Vatera i przewodu żółciowego wspólnego, oraz o wpływie nań nerwu błędnego, *Lekarz Wojskowy*, 1921. — *28.* Elektryczność, wytwarzana przez ustrój żywy, jako zjawisko chemiczno-fizyczne przemiany materji, tamże. — *29.* Rola narządów w powstaniu własności odpornościowych krwi (doniesienie tymczasowe), tamże. — *30.* Les ganglions et les cellules nerveuses sousendocardiques; leur rôle dans l'automatisme du coeur, *Archives suisses de Neurologie et de Psychiatrie*, XIII. Volume commemoratif pour Constantin de Monacov. — *31.* Elektrokardjografja teoretyczna i kliniczna (odczyt w Wil. Tow. Lek.), *Sprawozdania Wil. Tow. Lek.*, 1925. — *32.* Wpływ chemji fizycznej na fizjologję i medycynę współczesną. (Wstęp do fizjologji i patologji koloidalnej), *Pamiętnik Lek.*, 1925. — *33.* Ciała odpornościowe jako wewnętrzna wydzielina (odczyt w Zrzeszeniu lekarzy w Warszawie), *Sprawozdanie Zrzeszenia*, 1925. — *34.* Zwoje i komórki podwsierdziowe oraz rola ich w automatyzmie serca (referat na XII zjeździe

lekarzy i przyrodników, 1925), *Księga Pamiątkowa Zjazdu*, 1926. — *35.* (Wspólnie z J. Hurynowiczówną) Wpływ insuliny na układ nerwowy wegetatywny (doniesienie tymczasowe), *Neurologja Polska*, 1927. — *36.* (Wspólnie z F. Grossmanem i E. Klemczyńskim). Badania interferometryczne krwi w ciąży i w raku (doniesienie tymczasowe), *Warsz. Czasop. Lek.*, 1927. — *37.* (Wspólnie z tymiż) Badanie interferometryczne krwi, *Ginekologja Polska*, 1927. — *38.* (Wspólnie z M. Rubinsztejnem) O zależności ciał azotowych bezbiałkowych od układu nerwowego współczulnego i obokwspółczulnego, *Warsz. Czasop. Lek.*, 1927.

Dr. Teofil Gryglewicz, urodził się w Kole, ziemi kaliskiej, 4 grud. 1873 r. Nauki pobierał w progimnazjum filologicznem, które ukończył w roku 1895. Wydział lekarski Uniwersytetu Warszawskiego ukończył w roku 1900 i otrzymał dyplom lekarza. W r. 1901 pracował w laboratorjum chemji fizjologicznej Uniwersytetu berlińskiego u prof. Thierfeldera i na praktycznych kursach bakterjologji, prowadzonych przez prof. Kollego. W latach 1901 i 1902 pracował na oddziale chorób wewnętrznych Dr. K. Chełchowskiego w Warszawie. Od r. 1902 do roku 1906 był asystentem w Instytucie Medycyny Doświadczalnej w Petersburgu, najprzód w oddziale higjeny praktycznej, potem w oddziale dżumy. Od roku 1906 do r. 1911 pracował w Zakładzie Serologicznym u Dr. Wł. Palmirskiego w Warszawie. Specjalne egzamina na dyplom doktora medycyny złożył w Wojskowej Akademji Medycznej w Petersburgu w roku akad. 1904/1905 i dyplom ten otrzymał w roku 1909 po obronie dysertacji: „Porównawcze badania nad laseczkami dyzenterji". Od roku 1911 do r. 1921 był kierownikiem zakładu serologicznego przy Warsz. Tow. Naukowem i w Państwowym Instytucie Epidemjologicznym w Warszawie. W roku 1921 otrzymał nominację na profesora zwyczajnego U. S. B.

Ogłosił drukiem:

1. Larwy muchy (sarcophaga mortuorum) we wrzodzikach skóry, *Gaz. Lekarska*, 1901.— *2.* Przypadek żółtaczki zakaźnej (choroby Weila), tamże, 1902.—*3.* Z kazuistyki moczówki cukrowej. Próby określenia wsysalności cukru gronowego w żołądku. Tamże. — *4.* Ze statystyki gruźlicy w oddziale wewnętrznym dawnego i nowego szpitala Dzieciątka Jezus (wspólnie z Dr. Władysławem Starkiewiczem), tamże, 1903.— *5.* O róży świń i szczepieniach ochronnych przeciwko tej chorobie (wsp. z Dr. Wład. Palmirskim), *Gazeta Rolnicza*, 1907. — *6.* Stacje filtrów utleniających, ich urządzenie i działanie, *Przegl. Techniczny*, 1907. — *7.* W sprawie etjologji dyzenterji i jej leczenia surowicą, *Gaz. Lekarska*, 1908. — *8. Porównawcze badania nad laseczkami dyzenterji.* Praca doktoryzacyjna (po ros.), Petersburg, 1909. — *9.* Aglutyniny i t. zw. substancje uczulające surowic dyzenterycznych, *Gazeta Lekarska*, 1909. — Po franc. w *Annales de l'Institut Pasteur*, 1912. — *10.* W sprawie walki z chorobami zakaźnemi trzody chlewnej, *Gazeta Rolnicza*, 1909. — *11.* Epidemja dyzenterji w szpitalu św. Stanisława w Warszawie w r. 1914 pod względem klinicznym, bakterjologicznym i seroterapeutycznym (wspólnie z Dr. K. Szokalskim), *Gazeta Lekarska*, 1915. — *12. Bakterjologja i serologja.* Wykłady oraz wskazówki do ćwiczeń dla studentów medycyny i farmacji, przyrodników i lekarzy. Wilno, 1928.

Prace, wykonane pod kierunkiem prof. T. Gryglewicza w zakładzie serologicznym w Warszawie: L. Owczarewicz, W sprawie aglutynin i jadów dyzenterycznych szczepów Shiga-Kruse, *Gazeta Lekarska*, 1920.

F. Przesmycki: *1.* O typach meningokoków wyodrębnionych w Warszawie w r. 1919/20 (październik—kwiecień), *Przegląd Epidemjologiczny*, 1920, t. I. — *2.* Przyczynek do bakterjemji w czerwonce, tamże.

Dr. Aleksander Januszkiewicz, urodził się 17 lutego 1872 r. w Zarudyńcach na Podolu. Szkoły średnie odbywał w Niemirowie, ukończył je w r. 1893. Studjował medycynę w Kijowie, gdzie uzyskał dyplom lekarza *cum eximia laude* w 1899 roku, a stopień doktora medycyny w 1910 roku. Zajmując się praktyką prywatną, pracował jednocześnie w charakterze asystenta nadetatowego przy katedrze szczegółowej patologji i terapji chorób wewnętrznych w Uniwersytecie kijowskim od r. 1899 do 1904 r., a od r. 1904 do r. 1912 przy katedrze kliniki wewnętrznej IV kursu (fakulteckiej). Służył w charakterze lekarza wojskowego, powołanego z rezerwy, w czasie wojny rosyjsko-japońskiej i w czasie wielkiej wojny.

W r. 1921 został mianowany prof. zwycz. U. S. B. W l. 1921—23 był dziekanem wydziału lekarskiego.

Członek Związku Lekarzy Polaków w Wilnie, b. członek Tow. Lekarskiego i Tow. Fizyko-Medycznego w Kijowie, Tow. Lek. Warszawskiego, członek i kilkorazowo prezes Wileńskiego Tow. Lekarskiego, członek Tow. Przyj. Nauk w Wilnie, Tow. Internistów Polskich, Stowarzyszenia Lekarzy Słowiańskich w Polsce, Tow. Przeciwgruźliczego w Wilnie.

Ogłosił drukiem:

1. Przypadek ostrej białaczki (ros.), *Prakticzeskij Wracz*, 1903. — Toż po niem.: Ein Fall von akuter Leukämie, *Virchows Archiv*, CLXXIII, 1903. — *2.* Pharyngitis keratosa punctata, *Przegląd Lekarski*, 1908. — Toż po niem.; *Virchows Archiv*, CXCIII, 1908. — *3.* O wpływie alkoholu na funkcje nerek, *Pam. Tow. Lek. Warsz.*, CV, 1909. (Praca nagrodzona przez Tow. Lek. Warsz. na konkursie im. Koczorowskiego). — *4. Ob alkoholnom diurezie* (dysertacja), Kijów, 1910. — Toż po niem.: Über Alkoholdiurese, *Zeitschr. f. Biologie*, LVI, 1911. — *5. Leukopenja jako wczesny i stały objaw duru brzusznego* (ros.), Kijów, 1910. — *6. O leczeniu wrzodu okrągłego żołądka eskoliną* (ros.), Kijów, 1912. — *7.* Z powodu zatruć chlebem, zanieczyszczonym węglanem barowym, *Lekarz Wojskowy*, 1921. — *8.* Podstawowe metody badania w diagnostyce, *Polska Gaz. Lek.*, 1922. — *9.* Przypadek pierwotnego zakrzepu żyły śledzionowej, tamże, 1925. — *10.* Swoiste i nieswoiste sprawy szczytów płucnych, *Gruźlica*, 1926. — *11.* Narząd pokarmowy a gruźlica. W pracy zbiorowej *Gruźlica i jej zwalczanie*, Warszawa, 1927. — *12.* Mocznik jako środek przeciwobrzękowy, *Polska Gaz. Lek.*, 1927. — *13.* Nerka zastoinowa w stosunku do rozmaitych typów zastoinowych, *Polskie Archiwum Medycyny Wewn.* VI, 1928. — *14.* Niemiarowość jako objaw i jako przedmiot leczenia, *Nowiny Lekarskie*, 1929.

Dr. Kazimierz-Wacław Karaffa-Korbutt, urodził się dnia 26 kwietnia 1878 r. na Syberji południowej (m. Lepsinsk), gdzie ojciec jego zamieszkał jako powstaniec, zesłany w roku 1863. Ukończył gimnazjum klasyczne w Taszkiencie (nagrodzony medalem złotym), wykształcenie wyższe otrzymał w Petersburgu na Uniwersytecie, gdzie studjował matematykę na wydziale fizyczno - matematycznym i w Wojskowej Akademji Lekarskiej. Ukończył Akademję w styczniu 1906 roku jako pierwszy na kursie, otrzymał premjum i został zapisany na tablicy marmurowej Akademji. Bezpośrednio po otrzymaniu dyplomu lekarskiego został na podstawie konkursu wybrany na stypendjata t. zw. Instytutu dla kształcenia profesorów i pierwsze trzy lata pracował w klinice chirurgicznej prof. Fedorowa. W r. 1908 po obronie dysertacji: „Znaczenie moczowodów w etjologji chorób nerek" otrzymał stopień doktora medycyny. W r. 1909 przeszedł do katedry higjeny w Akademji Lekarskiej i od tego czasu pracuje wyłącznie w dziedzinie higjeny. W roku 1909—1914 pracował jednocześnie przy katedrze higjeny prof. W. Lewaszowa i w wojskowej pracowni sanitarnej prof. J. Rapczewskiego. W l. 1911, 1913 i 1914 był delegowany zagranicę w celu udoskonalenia się naukowego, pracował w Paryżu w Instytucie Pasteurowskim, w Berlinie w Landesanstalt für Wasserhygiene u prof. Kolkwitza i Thimego, w Halle u prof. Abderhaldena, oprócz tego zwiedził szereg miast w Niemczech, Francji, Anglji, Austrji i Szwajcarji, studjując urządzenia sanitarne miast oraz sanitarną organizację wojskową. W roku 1911 w ciągu 7 miesięcy przebywał w Dreznie na międzynarodowej wystawie higjeny jako kierownik rosyjskiego wydziału higjeny wojskowej. W roku 1914 habilitował się jako docent prywatny higjeny w Akademji Lekarskiej w Petersburgu. Od początku wojny do roku 1916 pracował na froncie jako epidemjolog i kierownik laboratorjum sanitarnego frontu zachodniego. W roku 1916 został mianowany kierownikiem katedry higjeny w Akademji Lekarskiej. W maju roku 1917 został delegowany na front angielski dla zaznajomienia się z organizacją sanitarną armji sprzymierzonych i przebywał na froncie, we Francji wschodniej. W roku 1918 wybrany profesorem zwyczajnym higjeny w Instytucie Heleny Pawłowny dla udoskonalenia się lekarzy, w roku 1919 otrzymał katedrę higjeny zawodowej w Instytucie Technologicznym i wykładał w tych uczelniach akademickich jednocześnie. W r. 1919 otrzymał propozycję objęcia katedry higjeny w Uniwersytecie Stefana Batorego, lecz mógł wyjechać z Rosji dopiero w lipcu r. 1922. W r. 1921 został mianowany profesorem nadzwyczajnym higjeny w Uniwersytecie Jagiellońskim, w roku 1922 zrezygnował z tej katedry i został mianowany profesorem zwyczajnym higjeny na wydziale lekarskim w Wilnie. W roku 1923 brał udział w wymianie personelu sanitarnego w Anglji, gdzie pozostawał 2 miesiące.

W r. 1927 otrzymał stypendjum z fundacji Rockefellera i w ciągu trzech letnich miesięcy odbył podróż naukową po Anglji, Francji, Szwajcarji, Włoszech i Austrji, zwiedzając zwłaszcza pracownie i instytucje, związane z badaniami w dziedzinie higjeny pracy. W III trimestrze r. 1927/28 na zlecenie Rady wydziału lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego wykładał higjenę społeczną studentom-medykom Uniwersytetu Warszawskiego. W kwietniu 1928 roku na posiedzeniu Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie został wybrany na członka Comitè de Correspondance pour l'Hygiène industrielle, w końcu zaś roku — na członka Comission Internationale Permanente des Maladies Professionnelles — również w Genewie. Co się tyczy ściślejszej specjalizacji w dziedzinie higjeny, w latach 1909—1916 pracował przeważnie w zakresie higjeny wojskowej, później zaś (1917 — 1929) udzielał dużo czasu kwestjom higjeny pracy; zajmuje się również statystyką sanitarną, zwłaszcza zagadnieniami natury teoretyczno-matematycznej.

Ogłosił drukiem:

1. Przyczynek do leczenia chorób chirurgicznych zapomocą przekrwienia według Biera (ros.), *Wraczebnaja Gazeta*, 1907, Nr. 9. — *2. Przyczynek do historji litotomji w Rosji* (ros.), Petersburg, 1907. — *3.* Über die sogenannte essentielle Hämaturie, *Folia urologica*, 1907. — *4.* Zastosowanie metod matematycznych w studjach medycyny (ros.), *Wraczebnaja Gazeta*, 1907, Nr. 46-48. — *5.* Zur Frage über die Entstehung und die ätiologische Bedeutung der Ureterenatonie, *Folia urologica*, II, 1908. — *6.* Przyczynek do czynności moczowodu przy zmniejszeniu jego światła. Badanie doświadczalne (ros.), *Wraczebnaja Gazeta*, 1908, Nr. 12. — *7. Znaczenie moczowodów w etjologji chorób nerkowych*. Badanie kliniczne i doświadczalne. Dysertacja (ros.), Petersburg, 1908. — *8.* O ureteroanastomozach. Badanie doświadczalne (ros.). *Żurn. akusz. i żensk. bolezn.*, 1908, Nr. 9. — *9.* Przypadek wodonercza nerki ruchomej, mającej art. renalis accessoria inferior (ros.), *Wraczebnaja Gazeta*, 1908, Nr. 40. — *10.* Badanie patologoanatomiczne i doświadczalne w kwestji pseudoanewryzmów traumatycznych (ros.), *Trudy kliniki prof. Fedorowa*, t. II, 1908. — *11.* (Współpraca z Dr. D. Kuznieckim) W sprawie diverticulum urethrae congenitum (ros.), *Russkij Chirurgiczeskij Archiw*, 1908, Nr. 4. — *12.* Pyonephrosis gravidarum, *Folia urologica*, IV, 1908. — *13.* Przyczynek do walki z durem plamistym i powrotnym w Petersburgu (ros.), *Wraczebnaja Gazeta*, 1909, Nr. 38. — *14.* Działalność aparatów do dezynfekcji formalinowej. Badanie doświadczalne (ros.), tamże, Nr. 52. — *15.* Rys statystyki indywidualnej w antropologji socjalnej (ros.), *Trudy Anatomo-Antropolog. Obszczestwa pri Akademii*, XI, 1909. — *16.* Sprawozdanie z delegacji w celu zaznajomienia się z urządzeniami sanitarnemi Moskwy (ros.), *Trudy Sanitarnoj Komisii*, Petersburg, 1909. — *17.* Zarys eugeniki (ros.), *Gigiena i Sanitarija*, 1910, Nr. 1-5. — *18.* Dezynfekcja formaliną bez aparatów (ros.), tamże, 1910, Nr. 6. — *19.* Wino (ros.), *Realnaja Encykłopedija Prakticzeskoj Medicyny*, Petersburg, t. III, 1910. — *20.* Wódka (ros.), tamże. — *21.* Wpływ procesów osmotycznych na drobnoustroje (ros.), *Trudy kliniki prof. Oppel*, III, 1911. — *22.* Dom noclegowy w Petersburgu (ros.), *Obszczestw. Wracz*, 1911, Nr. 1. — *23.* Dezynfekcja (ros.), *Realnaja Encykłopedija Prakticzeskoj Medicyny*, IV, 1911. — *24.* Międzynarodowa wystawa higjeny w Dreznie 1911 r. (ros.), *Wraczebnaja Gazeta*, 1911, Nr. 21-52. — *25.* Zur Frage des Einflusses des Kochsalzes auf die Lebenstätigkeit der Mikroorganismen, *Zeitschrift f. Hygiene u. Infektionskrankheiten*, LXXI, 1912. — *26.* Urządzenia sanitarne wojskowego obozu

saskiego koło Königsbrück (ros.), *Wojen.-Med. Żurnał*, 1912, Nr. 1. — *27.* Higjena wojskowa na międzynarodowej wystawie w Dreznie w 1911 r. (ros.), tamże, Nr. 3. — *28.* Untersuchungen über das Morgan'sche Pökelfleisch, *Zeitschr. f. Untersuchung der Nahrungs-u. Genussmittel*, XXIV, 1912. — *29.* Sanitarne i statystyczne badania domów noclegowych w Petersburgu (ros.), *Gigiena i Sanitarija*, 1912, Nr. 1. — *30.* Domy noclegowe w wielkich miastach rosyjskich (ros.), *Gorodskoje Dieło*, 1912. — *31.* Botulismus (ros.), *Realnaja Encykłopedija Prakticzeskoj Medicyny*, IX, 1912. — *32.* Metody tępienia owadów w związku z ich rolą w szerzeniu chorób zakaźnych (ros.), *Wojen.-Med. Żurn.*, 1913, Nr. 2. — *33.* Sur quelques changements dans le sérum sanguin, provoqués par l'introduction de Mellins food dans l'organisme animal, *Comptes rendus des seances de la Société de Biologie*, LXXV, 1913. — *34.* Contribution a l'étude de sérum des chevaux immunisés avec le vaccin antityphique de Besredka, tamże, LXXVI, 1913. — *35.* Domy noclegowe w Paryżu (ros.), *Gorodskoje Dieło*, 1913, Nr. 13-14. — *36.* Domy noclegowe w Londynie (ros.), tamże, Nr. 18. — *37.* Wystawa miejska w Kołonji (ros.), tamże, Nr. 23. — *38.* Domy noclegowe w Berlinie (ros.), tamże, 1914, Nr. 5. — *39.* Über die Symbiose einiger Saprophyten Bakterienformen und der Blastomiceten, *Zentralbl. f. Bakteriologie*, XL, 1914. — *40.* Untersuchung einiger Wurstsorten des Petersburger Marktes, *Zeitschr. f. Untersuchung der Nahrungs-u. Genussmittel*, XXVII, 1914. — *41.* Zaopatrzenie w wodę miasta Luneville (ros.), *Wojen.-Med. Żurnał*, 1914, Nr. 2. — *42.* Konserwowanie mięsa dla armji i marynarki (ros.), *Izwiestija Wojenno-Medicinskoj Akademii*, 1914. — *43.* Über die Anwendbarkeit der Bestimmung des elektrischen Leitvermögens bei der Wasseruntersuchung (wspólnie z Dr. R. Weldertem), *Mitteilungen aus der Königl. Landesanstalt f. Wasserhygiene*, 1914, Heft 18. — *44.* Pomiary zjawisk elektrycznych w analizie i kontroli wód (ros.), *Gigiena i Sanitarnoje Dieło*, 1914, Nr. 2-3. — *45.* Mikrobiologiczne i chemiczne procesy, zachodzące podczas peklowania mięsa (ros.), tamże, Nr. 7-8. — *46.* Jedno z zadań oddziałów sanitarno-higjenicznych i dezynfekcyjnych (ros.), *Wojen.-Med. Żurnał*, 1915, Nr. 1. — *47.* Fermentowe odczyny Abderhaldena, ich znaczenie i metody (ros.), tamże, Nr. 3. — *48.* Biologiczna metoda badania wód do picia, oraz ścieków (ros.), tamże, Nr. 4. — *49. Dezynfekcja* (ros.), wyd. 1, Warszawa, 1915; wyd. 2, Piotrogród, 1916; wyd. 3, 1916; wyd. 4, 1918. — *50. Krótki podręcznik dezynfekcji praktycznej w warunkach wojny* (ros.), wyd. 1, Mińsk, 1915; wyd. 2, Piotrogród, 1916; wyd. 3, 1917. — *51.* Listy sanitarne (ros.), *Wracz. Gaz.*, 1913-1915. — *52.* Epidemje na wojnie i walka z niemi (ros.), tamże, 1915, Nr. 42. — *53.* O wyborze typu szczepionek dla szczepień przeciwtyfusowych w armji (ros.), tamże, 1915, Nr. 51. — *54.* Przyczynek do kwestji usunięcia v. cholerae asiaticae z wody na terenie wojny (wspólnie z Dr. K. Opoczyńskim) (ros.), *Wojen.-Med. Żurnał*, 1915, Nr. 9. — *55.* Wyrób materjałów wybuchowych z punktu widzenia higjeny zawodowej (ros.), tamże, 1915, Nr. 10. — *56.* Urządzenie sanitarne etapów (wsp. z Dr. G. Mascickim) (ros.), tamże, 1915, Nr. 11. — *57. Dur brzuszny i walka z nim podczas wojny* (ros.), Piotrogród, 1916. — *58.* Biologiczne i chemiczne badania sanitarne rzek Dniepru i Dźwiny (wspólnie z P. Golcowym) (ros.), *Wracz. Gaz.*, 1916. — *59.* Zanieczyszczenie przypadkowe preparatów histologicznych drobnoustrojami (wspólnie z Dr. K. Opoczyńskim) (ros.), tamże, Nr, 31. — *60.* Szczepienie przeciwtyfusowe w armji czynnej (wspólnie z Dr. P. Winokurowem) (ros.), *Wojen.-Med. Żurnał*, 1916, Nr. 9-10. — *61. Zmienność vibr. cholerae asiaticae* (ros.), Piotrogród, 1917. — *62. Walka z chorobami zakaźnemi w armji czynnej w warunkach obecnej wojny* (ros.), Piotrogród, 1917. — *63.* Współczynnik przepuszczalności powietrza przez tkaniny odzienia (ros.), *Russkij Wracz*, 1917, Nr. 38-42. — *64.* Organizacja sanitarna w armji angielskiej (ros.), *Izwiestja Krasnago Kresta jugo-zapadnago fronta*, 1917. — *65. O chorobach zakaźnych* (ros.), Piotrogród, 918. — *66. Kurs teoretyczny i praktyczny dezynfekcji* (ros.), Piotrogród, 1919 (druk

nieukończony). — *67. Wykłady higjeny profesjonalnej* (ros.), Piotrogród, 1920. — *68.* Przyczynek do chłonienia gazów przez tkaniny odzienia. Badanie doświadczalne (ros.), Piotrogród, 1920. — *69. Dezynfekcja w przemyśle* (ros.), Piotrogród, 1921. — *70.* Znaczenie eugenetyczne wojny (ros.), *Wracz. Gaz.*, 1922, Nr. 3 - 4. — *71.* Definicja pojęcia „praca" (ros.), *Archiw Kliniczeskago Instituta*, I, 1922. — *72. Ochrona życia i zdrowia pracowników przemysłowych*, książka I (ros.), Piotrogród, 1922.—*73.* O formułach empirycznych w dziedzinie biometrji i statystyki warjacyjnej, (streszczenie, ros.) *Soobszczenija o naucznych rabotach*, 1922, Nr. 2. — *74. Walka z kurzem w przemyśle*, Wilno, 1923. — *75.* Przyczynek do metodyki badania tkanin odzienia wojskowego, *Lekarz Wojskowy*, 1924, Nr. 10. — *76.* O zasadniczych kierunkach w dziedzinie pracy, *Zdrowie*, 1924, Nr. 6 (streszczenie). — *77.* Znaczenie teorji korelacji w statystyce sanitarnej, tamże. — *78. Zarys higjeny*, Wilno, 1925. — *79. Co to jest higjena zawodowa?* Wilno, 1925. — *80.* Nowe prądy w higjenie zawodowej, *Prace XII zjazdu lekarzy i przyrodników polskich*, 1925. — *81. Higjena publiczna*, Wilno, 1926. — *82.* Eugenika, służba wojskowa a wojna, *Lekarz Wojskowy*, 1926, Nr. 2. — *83.* Metodyka nauczania higjeny w szkołach średnich, *Zdrowie*, 1926. — *84. Przemysł a zdrowie*, Kraków, 1926.— *85.* O formatach książek szkolnych, *Przegl. Bibljograf.*, 1926, Nr. 18. — *86.* W sprawie nauczania higjeny na naszych wydziałach lekarskich, *Nowiny Lekarskie*, 1926, Nr. 19.— *87.* Higjena pracy. Referat. *Pamiętnik zjazdu higjenistów w Wilnie*, 1926. — *88. Zadania sanitarne* (wspólnie z doc. A. Safarewiczem), Wilno, 1926. — *89.* Projekt utworzenia w Polsce Instytutu Pracy, *Zdrowie*, 1927, Nr. 5.—*90. Nieszczęśliwe wypadki w przemyśle*, Kraków, 1927. — *91.* Zasady higjeny pracy w fabrykach i rzemiosłach, *Pam. zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich*, Łódź, 1927. — *92.* O hydrologji terenu wileńskiego, *Archiwum Higjeny*, II, 1927. — *93.* O chorobach zawodowych robotników zajętych w fabrykach materjałów wybuchowych, *Lekarz Wojskowy*, XI, 1928, Nr. 3-4.— *94.* Automatyzacja pracy w świetle refleksologji, *II Zjazd Naukowej Organizacji Pracy*, Warszawa, 1928. — *95. Higjena*, podręcznik dla szkół średnich, Warszawa, 1928. — *96. Higjena pracy. Zasady ergologji*, Warszawa, 1928. — *97.* Higjeniczne znaczenie czynników meteorologicznych w warsztatach pracy, *Przegląd Organizacji*, 1928, Nr. 10 - 12. — *98.* W sprawie ochrony oczu robotników zapomocą szkieł kolorowych, tamże, 1929, Nr. 3. — *99. Praca i odpoczynek*, Kraków, 1929. — *100.* O klasyfikacji szkodliwości pracy zawodowej, *Przegląd Organizacji*, 1929, Nr. 8.

Prócz tego umieszczał szereg referatów pojedyńczych i zbiorowych, recenzyj, notatek, biografij w fachowych czasopismach w językach polskim, rosyjskim i niemieckim.

Dr. Antoni-Feliks Mikulski, urodził się 26 stycznia 1872 roku w Stawiszkach na Kijowszczyźnie. Po ukończeniu w r. 1892 ze złotym medalem II Gimnazjum w Kijowie, studjował w Uniwersytecie tamże nauki matematyczne, a następnie medycynę, którą ukończył ze stopniem lekarza 1899 roku. (Dyplom doktora wszechnauk lekarskich otrzymał we Lwowie 1909 r.). Do roku 1902 był asystentem kliniki psychjatryczno-neurologicznej prof. Sikorskiego w Kijowie, następnie ordynatorem szpitala dla umysłowo chorych w Odynkowie pod Jekaterynosławiem do r. 1905, a podczas wojny rosyjsko-japońskiej lekarzem wojskowym w Mandżurji. Lata 1906—1907 spędził na klinice Kraepelina w Monachjum, a potem był aż do roku 1914 asystentem kulparkowskiego zakładu psychjatrycznego, skąd powołano go 1914 roku na dyrektora

takiegoż zakładu w Kochanówce pod Łodzią. Wykładał odtąd równocześnie psychologję na kursach pedagogicznych w Łodzi.

W roku 1923 został profesorem zwyczajnym psychjatrji na wydziale lekarskim U. S. B. w Wilnie. Zmarł dn. 14 kwietnia 1925 r., nie doczekawszy się, niestety, zrealizowania projektów, zdążających do postawienia sprawy psychjatrycznej w naszem mieście na właściwej stopie.

Był majorem - lekarzem wojska polskiego, członkiem Tow. Lekarskiego w Łodzi, Lwowie i Wilnie, prezesem oddziału łódzkiego, następnie wileńskiego Polskiego Tow. Psychjatrycznego, założycielem i kierownikiem laboratorjum psychologicznego w Kulparkowie, następnie w Kochanówce.

Ku uczczeniu jego pamięci wydany został „Pamiętnik szpitala dla psychicznie chorych w Kochanówce", jako zesz. 3 *Rocznika Psychjatrycznego* 1925 roku.

Ogłosił drukiem:

1. Opisanje riedkago słuczaja wyraždenia s uczenjem o degeneracji, *Wopr. Niewr.-Psich. Medic.*, 1903. — *2.* Zaniedbane pole (w sprawie kol. dla umysłowo chorych), *Ogniwo*, 1903. — *3. Suszczestwiennoje usłowje prawilnoj organizacii ziemskoj psychjatrii*, Kijów, 1904. — *4. Polska literatura psychopatyczna*, Lwów, 1908. — *5.* Pamięć a mnemonika, *Nowe Tory*, 1909. — *6.* Démence précoce Acromégalie atypique, *Nouvelle Iconogr. d. la Salpetr.*, 1911. — *7.* Zur Methodik der Intelligenzprüfung, *Klin. f. psych. u. nerv. Krankheiten*, 1911.— *8.* Auffassung u. Merkversuche an Gesunden und Kranken mit besonder Berücksichtigung des Gefühls der Sicherheit, *Psychol. Arb.*, 1912. — *9.* Ein Beitrag zur Methodik der Aufmerksamkeitsprüfung, *Klin. f. psych. u. nervöse Krank.*, 1912. — *10.* Badanie uwagi umysłowo chorych, *Lwowski Tyg. Lek.*, 1913. — *11.* W walce z alkoholizmem, *Od słowa do czynu*, 1913. — *12.* O organizacji szpitala dla umysłowo chorych, *Neurol. Polska*, 1914.— *13. Wrażenia i uwagi z II zjazdu lekarzy prowincjonalnych w Lublinie*, 1914. — *14.* Badanie nad tętnieniem mózgu człowieka, *Lwowski Tyg. Lek.*, 1914. — *15.* Wpływ alkoholu na uwagę, *Zdrowie*, 1916. — *16.* Stosunek umysłowo chorych do bezpośrednio postrzeganych wypadków wojennych, *Gazeta Lek.*, 1916. — *17.* Tętnienie mózgu człowieka (wraz z Dr. Hermanem), *Med. i Kron. Lek.*, 1918. To samo po niem., 1924. — *18.* Leczenie chorób umysłowych nukleinianem sodu, *Gazeta Lek.*, 1918. — *19. Szpital dla umysłowo i nerwowo chorych „Kochanówka", powstanie, rozwój i stan obecny*, księga zbiorowa, Łódź, 1918. — *20.* Poczucie rytmu u umysłowo chorych i osób zdrowych, *Księga zbiorowa „Kochanówki"*, 1918. — *21.* Metody badania inteligencji w psychjatrji, *Roczn. Wydz. Lek.*, III, 1919. — *22.* Homoseksualizm ze stanowiska medycyny i prawa, *Gaz. Lek.*, 1920. — *23.* Przyczynek do psychologji ruchów masowych, *Nowiny Lek.*, 1921. — *24.* Zadania psychjatrji w Polsce w dobie obecnej, *Polska Gazeta Lek.*, 1924. — *25.* Uwagi o zaburzeniach psychicznych przy nagminnych zapaleniach mózgowia i stanach następczych, tamże. — *26.* Sprawozdania roczne z czynności szpitala „Kochanówka" za l. 1914 - 1922 (siedm numerów).— *27.* Quelques remarques relatives aux troubles psychiques de l'encéphalité epidémique, *L'encéphale. Journal de Neurologie et de Psychiatrie*, 1925, Nr. 4. — *28. Podręcznik psychologji, dla użytku studentów medycyny i lekarzy*, Wilno, 1925.

Dr. Kazimierz Opoczyński, urodził się 14 marca 1877 roku. Szkoły średnie ukończył w r. 1896 w Warszawie i Niemirowie na Podolu.

Studja uniwersyteckie odbywał w Kijowie. Dyplom lekarski uzyskał tamże w roku 1902. Dyplom Doktora medycyny — w Uniwersytecie odeskim w r. 1915. Praktyką prywatną trudnił się do roku 1908.

Od r. 1908 do roku 1914 — asystentura przy katedrze histologji Uniwersytetu odeskiego; od r. 1914 do 1918 — prosektura przy szpitalu gubernjalnym we Włodzimierzu; w r. 1919 — był komisarzem epidemicznym z ramienia Ministerstwa Zdrowia Publicznego; w r. 1920 — kierownikiem zakładu epidemjologicznego w Płocku, w l. 1921 i 1922 — prosektorem przy Wojskowej Radzie Sanitarnej. W roku 1922 został profesorem nadzwyczajnym, a w r. 1930 profesorem zwyczajnym anatomji patologicznej na wydziale lekarskim U. S. B.

Prezes Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego 1925—1926, Przewodniczący sądu Izby Lekarskiej Wileńsko-Nowogródzkiej w l. 1927—1929, członek Stow. Lekarzy Polaków w Wilnie, Towarzystwa Higjenicznego, Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego (jego prezes w ciągu dwóch lat), członek Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie i Tow. Anatomicznego.

Ogłosił drukiem:

1. Z morfologji siatkówki aksolotla, dysertacja (ros.), 1914. — *2.* Sposób preparowania naczyń krwionośnych niektórych narządów miąższowych, utrwalonych w formalinie (ros.), *Chark. Med. Żurnał*, 1913. — *3.* Z techniki odczynu Wassermanna. Sposób konserwowania czerwonych ciałek barana (ros.), tamże, 1915. — *4.* Przyczynek do kwestji usuwania zarazka z wody na terenie wojny (ros., wsp. z prof. K. Karaffą-Korbuttem), *Wojen.-Med. Żurnał*, 1915. — *5.* O zanieczyszczeniu skrawków histologicznych przez bakterje (ros., wspólnie z prof. K. Karaffą-Korbuttem), tamże, 1916. — *6.* O komórkach we wtórnych otoczkach jaja kurzego (ros.), *Chark. Med. Żurnał*, 1916. — *7.* Badania nad histogenezą komórek olbrzymich drogą przyżyciowego barwienia (ros.), tamże, 1917. — *8.* Z badań doświadczalnych nad nowotworem typu ziarniniaka Hodgkina, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1926. — *9. Diagnostyka histologiczno-patologiczna*, podręcznik, Wilno, 1926. — *10.* Proslow proneseny na slavotni schozi vilenského lekarského spolku 2 listopadu 1926 w prilicitosti navstevy ceskoslovenskych lekaru ve Vilne, *Prakticky Lekar*, 1926. — *11.* O wpływie późnej kastracji na morfologję gruczołów dokrewnych u kobiet, *Nowiny Lekarskie*, 1927. — *12.* Plasmocytoma Xanthomatosum, tamże. — *13.* Mowa wygłoszona na uroczystem posiedzeniu Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego dnia 13 XII 1926 r., *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1927.— *14.* Ocena „Atlasu anatomji patologicznej oka" prof. Szymańskiego i Melanowskiego, *Nowiny Lekarskie*, 1927. — *15.* Z bibljografji podręcznikowej, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1928. — *16.* Uwłosienie jako cecha konstytucyjna i jego zależność od gruczołów wydzielania wewnętrznego, tamże, 1929. — Prócz tego: przemówienia, referaty, demonstracje, których streszczenia znajdują się w protokółach W. T. L.

Dr. Zenon Orłowski, urodził się dnia 8 listopada 1871 roku w folwarku Norwitpol w pobliżu Dokszyc w powiecie borysowskim gubernji mińskiej. Ukończył wileńskie drugie Gimnazjum (filologiczne) w r. 1891. Studja uniwersyteckie odbywał w Petersburgu w Wojskowej Akademji Lekarskiej. Tamże otrzymał dyplom lekarski (z odznaczeniem— *medicus cum eximia laude)* w r. 1897. W styczniu r. 1898 wstąpił, jako

hospitant, do kliniki wewnętrznej prof. Pasternackiego (dla studentów V roku studjów) i pracował w niej do października tegoż roku, kiedy to z rozporządzenia rządu wyjechał do obwodu samarkandzkiego w Turkiestanie na epidemję dżumy. Tam przebywał do lipca r. 1899. Z Turkiestanu wrócił znowu do kliniki. W roku 1902 otrzymał stopień doktora medycyny po obronie rozprawy „Wpływ arsenu na rozwój i skład chemiczny Aspergilli nigri", wykonanej w pracowni farmakologicznej prof. Krawkowa. Po śmierci prof. Pasternackiego pracował w dalszym ciągu w tejże klinice pod kierownictwem doc. Dr. Fawickiego, a następnie prof. Sirotinina. Gdy docent Dr. Fawickij otrzymał nominację na profesora szczegółowej patologji i terapji chorób wewnętrznych wraz z kliniką, porzucił klinikę prof. Sirotinina i zaczął pracować w klinice prof. Fawickiego. W r. 1906 habilitował się na docenta przy tejże klinice. Gdy w roku 1917 prof. Fawickij zachorował a następnie ustąpił z katedry, na zlecenie władz akademickich wykładał studentom III roku studjów kurs szczegółowej patologji i terapji w latach akad. 1917/18, 1918/19 i 1919/20. Poza Akademją zaś wykładał choroby wewnętrzne w wojskowej szkole felczerskiej (1905 — 1910 r.), oraz w szkołach dentystycznych: 1) Wągl-Świderskiej i 2) Sutkina (1906—1917). W roku 1911 rozszerzył znacznie zakres pracy pedagogicznej, gdyż pełniąc dalej swe czynności w Akademji, objął (z wyboru) posadę kierownika kliniki chorób wewnętrznych (na 150 łóżek) w szkole pomocnic lekarskich Rosyjskiego Czerwonego Krzyża, oraz wykłady interny. Gdy w roku 1921 zjechała do Piotrogrodu delegacja polska do spraw repatrjacji, przyjął na siebie obowiązki lekarza w mieszanej polsko-rosyjskiej komisji sanitarnej i w samej delegacji. Dnia 1 lipca r. 1922 porzucił Petersburg i wyjechał do Polski. Tu dn. 19 X r. 1922 otrzymał nominację na profesora diagnostyki i terapji ogólnej chorób wewnętrznych na wydziale lekarskim U. S. B. w Wilnie. W latach akademickich 1923/24 (od połowy listopada), 1924/25, 1925/26, 1926/27 (do połowy lutego) był dziekanem wydziału lekarskiego. Był członkiem założycielem Związku Lekarzy i Przyrodników Polskich w Petersburgu. Obecnie jest członkiem Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Ogłosił drukiem:

1. Wpływ arsenu na rozwój i skład chemiczny Aspergilli nigri, rozprawa doktorska (ros.), Petersburg, 1902. — Po polsku w *Polsk. Archiwum Nauk Biologicznych i Lekarsk.*, II, 1903.— *2.* Rzadki przypadek zatoru tętnicy głównej w przebiegu duru brzusznego, *Przegląd Lekarski*, 1903. — *3.* W sprawie bakterjologicznego rozpoznawania duru brzusznego (ros.), *Russkij Wracz*, 1903. — *4.* W sprawie rozpoznawania raka żołądka (ros.), tamże, 1904.— *5.* O wzajemnym stosunku braku soku żołądkowego (achylia gastrica) i t. zw. protozoacolitis, *Przegląd Lekarski*, 1905. — *6.* W sprawie doświadczalnej miażdżycy u królików, tamże, 1906. — *7.* O klinicznem znaczeniu digalenu (ros.), *Russkij Wracz*, 1906. —

8. O pierwotnym raku płuc (ros.), tamże. — 9. Dalsze obserwacje w sprawie doświadczalnej miażdżycy tętnicy głównej u królików (ros.), tamże, 1907. — *10.* W sprawie odczynu Cammidgea (ros.), *Wraczebnaja Gazeta,* 1909. — *11.* (Wspólnie z Wł. Krotowym) W sprawie cholecystografji, *Polska Gaz. Lek.,* 1930.

Od 1905 r. do czasu wielkiej wojny referował w rosyjskiem piśmie lekarskiem *Wraczebnaja Gazeta* prace naukowe polskie ze wszystkich pism lekarskich polskich (*Gazeta Lekarska, Medycyna i Kronika Lekarska, Przegląd Lekarski, Lwowski Tygodnik Lekarski, Zdrowie* i t. d.) i odwrotnie — prace rosyjskie w *Przeglądzie Lekarskim* w Krakowie.

Dr. Jan Szmurło, urodził się 5 czerwca r. 1867, w miasteczku Miedznie powiatu węgrowskiego. Ukończył V Gimnazjum w Warszawie w roku 1887. Tamże odbywał studja uniwersyteckie i otrzymał w r. 1893 dyplom lekarza *cum eximia laude,* posiada ponadto stopień doktora medycyny, uzyskany w Uniwersytecie Poznańskim. Od jesieni r. 1892 do końca sierpnia roku 1894 był asystentem szpitala Św. Ducha w Warszawie na oddziale chorób dróg oddechowych Dr. A. Sokołowskiego. Aresztowany i więziony w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej od września r. 1894 do kwietnia r. 1896, następnie przez 5 lat pozostawał na zesłaniu: do maja roku 1897 w Solwyczegodzku gub. wołogodzkiej, potem do roku 1911 w Samarze, gdzie po odbyciu zesłania pełnił obowiązki lekarza i ordynatora szpitala gubernjalnego ziemskiego i kierownika oddziału chorób nosa, gardła i uszu, oraz prowadził wykłady z kliniki chorób wewnętrznych i chorób uszu tudzież górnego odcinka dróg oddechowych w samarskiej szkole felczerskiej; jednocześnie pracował jako lekarz Czerwonego Krzyża oraz konsultant kolei samarsko-złatoustowskiej. W latach 1904—1905, podczas wojny japońsko-rosyjskiej, pełnił obowiązki ordynatora w szpitalu polowym samarskiego oddziału Czerwonego Krzyża na Dalekim Wschodzie. W roku 1899 udał się na studja do Berlina, gdzie pracował w klinice laryngologicznej Uniwersytetu berlińskiego pod kierunkiem prof. B. Fraenkla, oraz uzupełniał swą wiedzę otjatryczną pod kierunkiem docenta A. Jansena. W roku 1902 ponawia wycieczkę naukową najprzód do Berlina, gdzie pracuje znowu u Fraenkla i Jansena, a potem do Paryża, gdzie uczęszcza na oddział Dr. M. Lermoyeza w szpitalu St. Antoine oraz do kliniki otolaryngologicznej Uniwersytetu paryskiego prof. P. Sebileau. W roku 1907 odwiedza klinikę krakowską prof. Pieniążka oraz kliniki wiedeńskie prof. Chiariego i Politzera. W roku 1911 wraca do Warszawy, gdzie pozostaje do roku 1923 i trudni się praktyką prywatną. Jednocześnie zostaje konsultantem szpitala Św. Ducha i lekarzem ambulatorjum z działu otolaryngologji tamże. Po wejściu Niemców do Warszawy w roku 1915, podczas tworzenia polskiego szkolnictwa powszechnego zostaje mianowany lekarzem naczelnym sekcji higjeny szkolnej Magistratu m. st. Warszawy i organizuje opiekę higjeniczną szkolną, którą kieruje do roku

1923. Od tej daty jest profesorem zwyczajnym otolaryngologji i kierownikiem kliniki otolaryngologicznej U. S. B. w Wilnie.

Jest członkiem Związku Lekarzy Państwa Polskiego, Rady Izby Lekarskiej Wileńsko-Nowogródzkiej i delegatem do Izby Naczelnej, członkiem Stowarzyszenia Lekarzy Polaków na Wileńszczyźnie, Tow. Przyrodników im. M. Kopernika, członkiem Wileńskiego Tow. Lekarskiego, obecnie jego prezesem, członkiem honorowym Częstochowskiego Tow. Lekarskiego, członkiem Polskiego Tow. Otolaryngologicznego, członkiem-korespondentem Francuskiego Tow. Otolaryngologicznego, członkiem Polsko-Francuskiego Tow. Lekarzy, Tow. Lekarzy Słowiańskich, Polskiego Tow. Lekarzy Zdrojowiskowych w Ciechocinku, Polskiego Tow. Higjenicznego, Polskiego Tow. Eugenicznego, Polskiego Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie, członkiem stałego komitetu międzynarodowego zjazdów otolaryngologicznych, redaktorem *Polskiego Przeglądu Otolaryngologicznego*, członkiem komitetu redakcyjnego *Wileńskiego Pamiętnika Lekarskiego*, wice-prezesem Zarządu wileńskiego okręgu Czerwonego Krzyża, członkiem Tow. im. Mianowskiego.

Ogłosił drukiem:

1. Przyczynek do farmakologji i klinicznego zastosowania niektórych związków grupy aromatycznej: Piperidinacetobrenzkatechina (razem z A. Sokołowskim), *Gazeta Lekarska*, 1893. — *2.* Przyczynek do klinicznego stosowania niektórych związków grupy aromatycznej: Parachlorphenol, tamże, 1894. — *3.* Przypadek mięsaka gruczołów pozaotrzewnowych z przerzutami w wątrobie i śledzionie, tamże. — *4.* Przypadek współistnienia raka i mięsaka krtani, *Medycyna*. 1894. — *5.* Pijaństwo a monopol, *Głos*, 1896. — *6.* S. i B. Webb, *Historja związków zawodowych*, przekł. z angielskiego (wspólnie z J. Hłaską), 1897. — *7.* Havelock Ellis, *Mężczyzna i kobieta*, przekł. z ang. (wspólnie z Nikołajewem), 1897. — *8.* O leczeniu cuchnącego nieżytu nosa (ozoena) surowicą przeciwbłoniczą, oraz kilka słów o leczeniu tego cierpienia wogóle, *Medycyna*, 1900. — *9.* O stanach neurastenicznych, na tle zaburzeń nosowych powstałych, tamże, 1901. — *10.* Przypadek ruchów rytmicznych krtani u histeryczki, tamże, 1904. — *11.* Niezwykły przypadek pęknięcia ropnia tylnogardzielowego do jamy bębenkowej i wylania się zawartości przez przewód słuchowy zewnętrzny, *Gazeta Lekarska*, 1904. — *12.* Przypadek obustronnego porażenia mięśni rozszerzaczy krtani pochodzenia syfilitycznego, tamże.— *13.* O klimatycznem znaczeniu stepów na południo-wschodzie Rosji, oraz o leczeniu kumysem; tamże. — *14.* O anginie Plaut-Vincenta (ros., wspólnie z Kurżonem), *Medic. Obozrenje*, Moskwa, 1906. — *15.* O przekłuciu lędźwiowem w leczeniu nagminnego zapalenia opon mózgowych, *Medycyna*, 1907. — Po ros., *Wraczebnaja Gazeta*, t. r. — *16.* Kilka słów o ropnicach pochodzenia usznego i o ich leczeniu, *Sprawozd. ze zjazdu lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie*, 1907. — *17.* Przypadek rany postrzałowej czoła i ucha, zakończony wyzdrowieniem, *Medycyna*, 1908. — *18.* O piemii i septicemii usznogo proischożdenija i o ich leczenii, *Jeżemiesiacznik usznych i gorłowych boleznіej*, 1908. — *19.* Ob ogniestrielnych ranach ucha i o ich leczenii, tamże, 1909. — *20.* O ropnicach pochodzenia usznego, *Medycyna*, 1909. — *21.* Kilka uwag o pierwotnej błonicy nosa, tamże, 1911. — *22.* Przypadek lejkowatego zwężenia tchawicy, *Gazeta Lekarska*, 1911. — *23.* O wskazaniach leczniczych w ostrem i przewlekłem ropieniu w jamach Higmora, tamże, 1912. — *24.* Przypadek chłoniaka przegrody nosowej, tamże. — *25.* Przyczynek

do kwestji błonicy ucha środkowego, przebiegającej pod postacią zwykłego ropienia, tamże. — *26.* Przypadek włókniaka nosogardła, tamże. — *27.* Przypadek ciała obcego w hypopharynx, tamże. — *28.* Przypadek mięsaka limfatycznego migdałka, tamże. — *29.* Ciało obce w przełyku, tamże. — *30.* Przypadek neuritidis retrobulbaris, wywołany ropnem zapaleniem zatok sitowych i klinowej, tamże. — *31.* Tonsillotomja czy tonsillectomja, tamże. — *32.* Przypadek mięsaka nosa, tamże. — *33.* *Jak walczą z suchotami na zachodzie Europy i u nas.* Wyd. Warsz. Tow. Przeciwgruźliczego. — *34.* *Uzdrowiska klimatyczne u nas i zagranicą.* Wyd. tamże. — *35.* Ropienie ucha środkowego, wywołane przez laseczki błonicze, *Medycyna*, 1913. — *36.* O zakresie nauczania higjeny w szkole średniej, *Zdrowie*, 1913.—*37.* Szkoła średnia w walce z gruźlicą, tamże.—*38.* O potrzebie i metodzie wykładu higjeny w szkole średniej, *Wychowanie w domu i w szkole*, 1913. — *39.* O zgorzeli przewodu zewnętrznego słuchowego, *Gaz. Lek.*, 1913. — *40.* O leczeniu cierpień worka i kanału łzowego drogą zabiegu chirurgicznego wewnątrznosowego, tamże. — *41.* O potrzebach naszego piśmiennictwa lekarskiego, tamże. — *42.* Sprawozdanie z I zjazdu higjenistów we Lwowie, tamże. — *43.* *Poradnie przeciwgruźlicze.* Wyd. Warsz. Tow. Przeciwgruźl., 1914. — *44.* Über die so genannten Nasenrachenpolypen, *Ztschr. f. Laryng.*, 1914. — *45.* Niezwykły przypadek rany postrzałowej szyi i szczęki górnej, *Gaz. Lekarska*, 1915. — *46.* Łogucki August (wspomnienie pośmiertne), tamże. — *47.* Rzadki przypadek martwicy częściowej kości skroniowej, tamże.—*48.* Rola higjeny szkolnej i lekarza szkolnego w urzeczywistnieniu zadań i celów narodowo społecznych, *Głos Nauczyc. Polskiego*, 1918. — *49.* Szkoła a zdrowie, tamże. — *50.* Metody badania chorób nosa i jamy nosowogardłowej, w podręczniku zbiorowym: *Metody badania chorób narządu oddechowego*, z udziałem Dębińskiego, Dąbrowskiego, Erbricha, Sokołowskiego, Grudzińskiego, 1918. — *51.* *Gruźlica krtani, gardła i nosa w świetle własnych spostrzeżeń*, Warszawa, 1918. — *52.* O organizacji opieki higjeniczno-lekarskiej w szkołach powszechnych m. st. Warszawy, *Sprawozdanie ze zjazdu higjenicznego w Warszawie*, 1918. — *53.* Przypadek niezwykłego powikłania ropnia wejścia nosowego z zejściem śmiertelnem, *Gazeta Lek.*, 1919. —*54.* W sprawie kliniki otologicznej i laryngologicznej w Warszawie, tamże. — *55.* Ochrony miejskie a higjena, *Szkoła Powszechna i Dziennik Zarządu m. st. Warszawy*, 1920. — *56.* W sprawie ropni zewnątrzoponowych, *Gaz. Lek.*, 1921. — *57.* *Plan pogadanek higjenicznych w szkołach powszechnych.* Wyd. Sekcji Higjeny Szkolnej m. st. Warszawy, 1921. — *58.* Higjena ochron i t. zw. ogródków dziecięcych, w podręczniku zbior.: *Higjena szkolna*, 1921. — *59.* Propaganda i nauczanie higjeny w szkole, tamże. — *60.* Ankieta w szkołach powszechnych m. st. Warszawy w sprawie wyboru zawodu, *Głos Naucz.*, 1922. — *61.* Alkoholizm a gruźlica, w wydawn. *Walka z alkoholizmem*, wyd. Min. Zdrowia. — *62.* O używaniu napojów wyskokowych przez dziatwę szkół powsz. w Warszawie, *Opieka nad dzieckiem*, 1924. — *63.* Rola i znaczenie otolaryngologji w medycynie, *Nowiny Lek.*, 1924. Wykład inauguracyjny w U. S. B. — *64.* Stan obecny nauki o cuchnącym nieżycie nosa i udział w pracach nad tem cierpieniem polskich rynologów, *Pol. Przegl. Otolaryngologiczny*, 1924. — *65.* Zasadnicze zagadnienia z dziedziny gruźlicy krtani, tamże. — *66.* Kilka uwag w sprawie dróg szerzenia i doszczętnego leczenia raka krtani, *Gazeta Lekarska*, 1925. —*67.* Uwagi w sprawie wskazań leczniczych w przypadkach t. zw. polipów nosowogardłowych, albo włókniaków młodzieńczych (fibroma juvenile); tamże. —*68.* Nasze wody mineralne w leczeniu nosa, gardła i uszu, tamże. — *69.* Ś. p. Alfred Sokołowski, wspomnienie pośmiertne, *Nowiny Lekarskie.* — *70.* Kartka z historji Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego, *Pam. Wil. Tow. Lek.* — *71.* Organizacja kliniki otolaryngologicznej na wydziale lekarskim U. S. B. w Wilnie, *Pol. Przegl. Otolaryng.*, 1926. — *72.* Bliższe i dalsze następstwa operacji doszczętnej ucha środkowego, tamże. — *73.* *Choroby nosa i jamy nosowogardłowej*, podręcznik, 1926. — *74.* Znieczulenie rektalne w otolaryngologji, *Pol. Przegl. Otolar.*, 1927. — *75.* W sprawie

pozycji chorego podczas badania i wydobywania ciał obcych z przełyku zapomocą ezofagoskopji, tamże, 1927. — *76.* Leczenie ostrego ropnego zapalenia ucha środkowego, *Praktyka Lekarska*, wydawn. *Pol. Gaz. Lek.*, 1927. — *77.* Leczenie przewlekłego ropnego zapalenia ucha środkowego, tamże. — *78.* Ropień zraza czołowego w następstwie ropnego zapalenia zatok sitowych, *Pol. Przegl. Otolar.*, 1928. — *79.* Kilka uwag o twardzieli pod względem klinicznym i anatomopatologicznym, tamże. — *80.* Wrażenia z I zjazdu międzynarodowego w Kopenhadze, tamże. — *81.* Quelques remarques sur le sclérome au point de vue clinique et anatomopathologique, *Otolaryngologia Slavica*, 1928. — *82.* Skrzywienie przegrody w świele cyfr i spostrzeżeń (wspólnie z Dr. Wąsowskim), *Pol. Przegl. Otolar.*, 1928. — *83.* Powikłania wewnątrzczaszkowe i oczodołowe w następstwie ostrych i przewlekłych zapaleń jam bocznych nosa, tamże. — *84.* Przypadek guza wodociągu Sylwjusza z objawami guza kąta móżdżkowo-mostowego, *Pol. Gazeta Lekarska*, 1929. — *85.* Zagadnienie migdałków z punktu widzenia medycyny praktycznej, *Nowiny Lekarskie*, 1929. — *86.* L'enseignement de l'otolaryngologie dans les Facultés de Médicine en Pologne, *Archives Internationales d. l'Oto'aryng.*, 1929.

Dr. Juljan-Juljusz Szymański, urodził się 10 maja roku 1870 w Kielcach, gimnazjum ukończył w Mińsku Litewskim. Studja uniwersyteckie odbywał w Kijowie. Uzyskał dyplom i stopnie naukowe w Kijowie 1896 r., Chicago 1906 r., Curityba (Brazylja) 1917 r., doctor med. *honoris causa* uniwersytetu dorpackiego (Talin) 1929 roku. Lekarz marynarki handlowej „Dobrowolnej Floty" we Władywostoku do r. 1898, asystent kijowskiej kliniki uniwersyteckiej do roku 1899, lekarz okulista kolei wschodnio-chińskiej w Charbinie do roku 1903, lekarz wojskowy armji rosyjskiej do r. 1906, praktyka prywatna i docentura w Chicago (Rush Medical College) w l. 1900—1912, profesor zwyczajny oftalmologji na uniwersytecie parańskim (Brazylja) w l. 1916—1920, od roku 1922 profesor zwyczajny U. S. B. Sekretarz Pol. Tow. Lekarskiego w Chicago 1906—1912; kierownik, później członek honorowy Polskiego Uniwersytetu ludowego w Chicago; członek Akademji (American Academy of opthalmology); członek towarzystw: American Medical Association, Chicago Medical Society, Chicago Ophtalm. Soc., Sociedade de Medicina do Parana; Tow. lekarskich Warszawskiego i Wileńskiego; członek honorowy Franc. Tow. Okulistycznego w Paryżu, Société Française d'Ophtalmogie; Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Chicago i oftalmicznego instytutu w Campinas; Marszałek Senatu w l. 1928—1930.

Ogłosił drukiem:

I. Oryginalne przyczynki naukowe: *1.* Additional Help Toward Removal of the Tonsilis, *Transactions of the Section on Laryngology, Otology and Rhinology*, 1911.— *2.* The force usend in the removal of adenoids, *Journ. of Ophtalm. and Oto-Laryngology*, Chicago, oct. 1911. — *3.* A new lock for the nasal wire snare, *The Laryngoscope*, S. Luis, 1912. — *4.* The matastatic purulent choroiditis (case of), *The Journal of the american Medical Association*, 1912, Sept. Nr. 12. — *5.* Unieruchomienie obu rozwórek nosowych Allen-Steffermansa (w sprawozdaniu Polskiego Tow. Lekarskiego w Chicago), *Przegląd Lekarski*, 1909. — *6. Contribuiçao para estudos das tonsillas*, Curityba (Parana), 1916. —

7. Esclerotomia velvular posterior, *Relatorio do VIII Congresso Brasileiro de Medecina*, Rio de Janeiro, 1918. — 8. Fundo do olho clasificado conforme aspecto clinico, *Parana Medico*, 1918. — 9. O wycięciu torebki przy jaglicy. Tarsecotomia combinata Kuhnt - Heisrath Mc. Callan'a, *Klinika Oczna*, 1923. — 10. Schemat polomierny do automatycznego wykreślania granic wrażliwości siatkówki na światło, tamże. — 11. L'extraction intra-capsulaire latérale de la cataracte à l'anse, *Archives d'Ophtalmologie*, XI, 1923. — 12. Os anaglyphos, *Parano Medico*, 1924. — 13. Jaskra prosta doświadczalna (Glaucoma experimentale), *Klinika Oczna*, 1925. — 14. Les altérations rétiniennes das l'oeil d'un chat privé de papille, *Société Française d'Ophtalmologie*, 1926.—15. O leczeniu zwężeń kanału nosołzowego sposobem Poularda (z propozycją miękkiego metalowego zgłębnika), *Klinika Oczna*, 1926. — 16. Recherches anatomo-patalogiques sur la maladie de Tay-Sachs, *Bulletin de la Soc. Fr. d'Opht.*, 1927. — 17. Pół - Elliot w operacji jaskry, *Klinika Oczna*, 1927. — 18. Pół - Elliot w teorji i praktyce, tamże, 1928. — 19. Un cas de mélanosarcome annulaire de l'iris, *Société Fr. d'Ophtalmol.*, 1928. — 20. Operacyjne leczenie jaskry przewlekłej, *Pamiętnik Zjazdu Okul. w Poznaniu*, 1928. — 21. Wągr pozasiatkówkowy, tamże. — 22. Uwagi nad specjalnością okulistyki w Polsce (wspólnie z Dr. Melanowskim), *Bull. du Congres International d'Opht.*, 1929. — 23. Tętnice rzęskowo - tęczówkowe jako wada rozwojowa. Przyczynek do mierzenia ciśnienia krwi w naczyniach oka (wspólnie z Dr. J. Abramowiczem), *Lijecnicki Vjesnik*, 1928. — 24. Operacionnyje i pośleoperacjonnyje słuczajnosti pri połuelliote, *Russkij Oftałmołogiczeskij Żurnał*, X, 1929. — 25. Demi Elliot, *C. R. au XIII Concilium Ophthalmologicum*, Amsterdam, 1919. — 26. Ciemnia, *Nowiny Lekarskie*, 1930.

II. Podręczniki: 1. *Resumo des liçöes de ophtalmologia*, Curityba, 1917. — 2. *Fundus oculi* (atlas trichr.), Chicago, 1919. — 3. *Optotypos*, Curityba, 1919. — 4. *Ophtalmologia para estudantes*, Curityba, 1920. — 5. *Okulistyka w skróceniu*, Kurytyba, 1920.— 6. *Atlas anatomo - patol. oka* (wspólnie z Dr. Melanowskim), Wilno, 1927. — 7. *Corpus tabularum ophtalmicarum*. Wyd. polskie, Wilno, 1930. — To samo w wydaniach francuskiem i niemieckiem.

III. Komunikaty, referaty i t. p.: 1. O jaglicy jako endemicznej chorobie oczu w Polsce, *Polski Czerwony Krzyż*, 1924. — 2. Z dziejów Uniwersytetu Wileńskiego, a w szczególności katedry okulistyki, *Polska Gazeta Lekarska*, 1925. — 3. La lutte contre le trachome en Pologne, *Rev. International du Trachome*, 1926.

IV. Krytyki, artykuły sprawozdawcze i inne publikacje: 1. Abstracts - Pieniążek, *Development of Methodes and Surgical treatment of the Larynx, Trachea and Bronchial tubes*. Rec., *The index of otolaryngology*, Chicago, 1911. — 2. J. S. Gołowin, *Kliniczeskaja oftałmołogija*, 2 tomy, 1925. Rec., *Klinika Oczna*, 1925. — 3. W sprawie niefachowych sądów Izb Lekarskich, *Lekarz Polski*, 1926. — 4. O wymiarze kary przez niefachowe sądy Izb Lekarskich, tamże. — 5. H. Villard, *Manuel élementaire d'ophtalmologie*, Paris. Rec., *Klinika Oczna*, 1926. — 6. J. Szmurło, *Choroby nosa i jamy nosowo - gardłowej*. Rec., *Pam. Wil. Tow. Lekarsk.*, 1927. — 7. Wrażenia z hiszpańskich klinik ocznych, *Klinika Oczna*, 1923. — 8. Kliniki południowej Francji, tamże, 1926. — 9. Wrażenia z kliniki w Tunisie, tamże. — 10. Wrażenia z włoskich klinik okulistycznych, tamże.— 11. Wrażenia z klinik ocznych z półwyspu Bałkańskiego, tamże, 1927. — 12. Kliniki skandynawskie, tamże, 1928. — 13. Międzynarodowa konferencja okulistyczna w Hadze, tamże, 1927. — 14. Okulistyczny kongres w Oxfordzie 7 - 8 lipca 1927, tamże. — 15. Roczne sprawozdanie z działalności Towarzystwa Lekarzy Polskich w Chicago za r. 1908, *Przegląd Lekarski*, 1909. — 16. Roczne sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Chicago za r. 1909, tamże. — 17. Sprawozdanie z 36 kongresu Towarzystwa Okulistycznego Francuskiego w r. 1923 w Strasburgu, *Klinika Oczna*, 1923. — 18. Sprawozdanie z 37 francuskiego kongresu okulistycznego, tamże,

1924. — *19.* Sprawozdanie z 39 kongresu okulistycznego w Paryżu w 1926 r., tamże, 1926. — *20.* Sprawozdanie z rocznego posiedzenia Ligi Przeciwjagliczej., tamże. — *21.* Sprawozdanie z 40 kongresu okulistycznego w Paryżu 9 - 12 maja 1927 r., tamże, 1927. — Nekrologi: *22.* Okulista Dr. Konrad Rumszewicz, tamże. — *23.* Okulista Dr. W. Gierszun, tamże. — *24.* Okulista Dr. Bernard Hłasko, tamże, 1928. — *25.* Okulista Dr. J. Cumft, tamże. — Oprócz tego 8 prac, ogłoszonych po polsku i wymienionych wyżej, wydano również w językach obcych. W ten sposób publikacyj razem 70.

Dr. Cezar-Feliks Traczewski, urodził się w Trościańcu (pow. brasławski, gub. podolska) dnia 9 czerwca 1866 r. Do szkół średnich uczęszczał w Niemirowie i Słucku. W roku 1883 wstąpił na wydział medyczny Uniwersytetu w Montpellier, pracował następnie w roku 1884 jako ochotnik podczas epidemji cholery w Arles. W r. 1884 przeniósł się na Uniwersytet w Bernie szwajcarskiem, gdzie pracował pod kierunkiem Kochera nad gruczołem tarczowym, kształcąc się też w chirurgji i medycynie doświadczalnej, oraz zaznajamiając się jednocześnie z fizjologją pod kierunkiem Kroneckera, a z anatomją i histologją patologiczną pod kierunkiem Langhansa. Wynikiem tych prac, prowadzonych aż do roku 1897, była rozprawa „Cachexia strumipriva gravidarum, et ses rapports avec le rachitisme et le crétinisme", wykonana jeszcze r. 1897, ogłoszona jako dysertacja na stopień doktora medycyny dopiero w roku 1914. Dalszym owocem prac jego z owego okresu był artykuł, ogłoszony przezeń w *Neurol.-Zentralblatt* Moebiusa o stosowaniu fosfatów w leczeniu choroby Basedowa, oraz artykuły Kochera i Sahliego w tej samej sprawie, a wreszcie skonstruowanie nowego, ulepszonego przyrządu do prędkiego i dokładnego jakościowego określania mocznika (katalog Desaga w Heidelbergu i praca Tschlenowa w *Korrespondezblatt Schweizer. Ärzte.* Pracował też nad promieniami Roentgena, zajmował się również badaniami nad elektrycznością i elektrofizjologją i jednocześnie przeprowadzał w chemiczno-fizjologicznem i medycznem laboratorjum prof. Drechsela (następcy Nenckiego w Bernie) chemiczne i bakterjologiczne badania źródeł szwajcarskich, by ustalić ich rolę wśród czynników etjologicznych wola. Oprócz tego wykonał on w temże laboratorjum badania fotograficzne nad widmem ultrafioletowem, których wyniki weszły następnie do podręcznika chemji fizjologicznej prof. A. Gamgee, oraz liczne prace z zakresu chemji farmaceutycznej, których rezultatem były: „Thyraden, Testaden" i inne podobne preparaty firmy Knoll & C⁰ w Ludwigshafen.

Od r. 1913 rozpoczęła się jego działalność w zakładzie farmakologicznym Uniwersytetu w Bernie, gdzie (w r. 1915) został st. asystentem (chef des travaux). Od 1 sierpnia roku 1921 został zamianowany profesorem zwyczajnym farmakologji na U. S. B.

Dr. Stanisław Trzebiński[1], profesor zwyczajny historji i filozofji medycyny, zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 25 czerwca 1930 roku i został pochowany na cmentarzu Rossa w Wilnie w dniu 27 czerwca.

Ś. p. prof. Trzebiński przyszedł na świat dn. 26 września 1861 r. w majątku rodzinnym Popowcach na Podolu. Nauki pobierał w gimnazjum Marji Magdaleny w Poznaniu i tam uzyskał świadectwo maturalne w jesieni 1881 r. Następnie poświęcił się naukom lekarskim, odbywając studja w Krakowie, Lipsku, Getyndze i Heidelbergu, gdzie uzyskał doktorat w roku 1886. Dla otrzymania doktoratu rosyjskiego udał się do Dorpatu i latem roku 1888 stopień ten uzyskał; potem przeniósł się do Warszawy i od początku roku 1889 pracował na oddziale Dr. Teodora Dunina w szpitalu Dzieciątka Jezus, potem na oddziale prof. Obalińskiego w szpitalu św. Łazarza w Krakowie, wreszcie w różnych zakładach w Berlinie. Wiosną roku 1890 przyjął posadę fabrycznego i dominjalnego lekarza w Obodówce na Podolu, a następnie zajął takąż posadę w majątku i cukrowni Wołoczyska na Wołyniu. W roku 1906 przeniósł się do Kijowa, gdzie pracował w uniwersyteckiej klinice neurologicznej prof. Łapińskiego i w laboratorjum chemiczno-bakterjologicznem Dr. Modrzewskiego przy Związkowej Lecznicy Polskiej. Obok tego był lekarzem rozmaitych polskich instytucyj społecznych i kulturalno-oświatowych, a więc Tow. Dobroczynności, Kasy Emerytalnej pracowników rolnych i przemysłowych, a w okresie rewolucyjnym wykładał psychologję w polskich szkołach średnich. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Kijowie, jego wiceprezesem i prezesem, a następnie sekretarzem stałym. Zaaresztowany przez bolszewików jako zakładnik w chwili zbliżania się wojsk polskich do Kijowa, był trzymany w więzieniu w Charkowie w ciągu $3^1/_2$ miesięcy. Powrócił do kraju w sierpniu roku 1921 i zamieszkał w Warszawie, uzyskawszy posadę w Urzędzie Zdrowia. Dnia 17 maja roku 1922 otrzymał nominację na profesora historji i filozofji medycyny U. S. B. Był członkiem Wil. Tow. Lekarskiego, a od roku 1924 jego sekretarzem stałym. Był członkiem Tow. Przyjaciół Nauk i członkiem honorowym Tow. Lekarskich częstochowskiego i lwowskiego. Od roku 1926 redagował *Pamiętnik Wil. Tow. Lekarskiego.*

Oto główne momenty z życia ś. p. Stanisława Trzebińskiego, szereg dat i faktów, które jednak nie wystarczają dla odtworzenia tej nieprzeciętnej postaci.

---

[1] Przemówienie prof. A. Januszkiewicza na uroczystem posiedzeniu Wileńskiego Towarz. Lekarskiego, poświęconem pamięci ś. p. Trzebińskiego, dn. 29 X 1930. Przedruk z *Pamiętnika Wileń. Tow. Lekarskiego*, VI, 1930, zesz. 3—4.

Ś. p. Trzebiński wyniósł z domu rodziców staranne wychowanie i podstawy doskonałego przygotowania do szkół. W studjach naukowych wielce pomocną mu była dobra znajomość języków starożytnych i nowożytnych, wrodzone zdolności, znakomita pamięć i wielka pracowitość. Te wartości sprawiły, że łatwo mógł zadość uczynić zainteresowaniom swoim, które wybiegały daleko poza ramy potrzeb praktyczno-zawodowych nauki lekarskiej. Więc obok medycyny poświęcał się również historji, literaturze i filozofji. Pomimo wybitnej erudycji odznaczał się on niezwykłą skromnością, która w praktyce lekarskiej, przy wysoce rozwiniętem poczuciu wartości zdrowia i życia ludzkiego, robiła go chwiejnym, nieufnym we własne siły, zawsze pełnym wątpliwości, co zaznaczał, mówiąc, że inny lekarz z pewnością potrafiłby dać choremu bardziej skuteczną radę. To też wyraźne było, że praktyka dla praktyki, dająca sposobność rozwiązywania wielorakich praktyczno - naukowych zagadnień z dziedziny diagnostyki i terapji, jej wątpliwości, zawody i triumfy, jeżeli nawet pociągały go swą stroną teoretyczną, to jednak nie zagłuszały poczucia, że tutaj przecie przedewszystkiem w grę wchodzi cenne życie ludzkie i nie zagłuszały świadomości, że nauka i sztuka rozpoznawania i leczenia nie osiągnęły jeszcze stopnia doskonałości. Tembardziej nie pociągały go widoki zysków materjalnych z pracy zawodowej lekarskiej; był lekarzem filantropem w prawdziwem tego słowa znaczeniu, a mając na Podolu i Wołyniu w swej praktyce ludność przeważnie wiejską i robotników fabrycznych, zbliżał się do nich, okazując szczere zainteresowanie co do całokształtu ich życia i potrzeb kulturalnych.

Ten stosunek do praktyki lekarskiej, zarazem tęsknota do warunków, któreby pozwoliły na szeroką pracę naukową, spowodowały, że gdy dwaj synowie doszli do wieku szkolnego, prof. Trzebiński przeniósł się z rodziną do Kijowa w roku 1906.

Tutaj zabrał się odrazu do pracy naukowej w klinice neurologicznej prof. M. Łapińskiego, oddając się jej nietylko praktycznie, ale poświęcając się też badaniom histopatologicznym układu nerwowego. Jednocześnie, jako udziałowiec Pol. Lecznicy Związkowej, podjął się badań dla celów diagnostyki lekarskiej w laboratorjum Dr. Modrzewskiego w tejże lecznicy, co stało się głównem źródłem jego zarobków, bo praktyki lekarskiej w dalszym ciągu unikał. Zdawało się, że praktyka konsultacyjna, ze względu na odpowiedzialność zbiorową, będzie dlań mniej uciążliwa, więc próbowaliśmy korzystać z jego specjalizacji w neurologji. W ciągu kilku lat miałem możność wielokrotnie się przekonać, że niechętnie szedł na wezwanie i że często raziło go honorarjum, zbyt wysokie, jak mówił, w stosunku do jego małowartościowej porady. Toteż ostatecznie wycofał się z płatnej praktyki prawie zupełnie, śpiesząc

jednak na pierwsze wezwanie do domów krewnych i dobrych przyjaciół, aby podając bezpłatną pomoc, wskazać zarazem odpowiedniego lekarza. Równocześnie jednak pracuje jako lekarz naukowo, bierze żywy udział w posiedzeniach polskiego i rosyjskich tow. naukowych lekarskich, dysputuje, miewa często referaty, pisze i wydaje. Obok zainteresowań w zakresie medycyny pociągają go zagadnienia natury społecznej i narodowej, i na te więc tematy ogłasza szereg prac. Wogóle lata 1901 — 1917 to okres intensywnej jego działalności naukowej. Ostatnio drukowana praca z tego okresu, a 21 zrzędu, p. t. „Nieco o marzeniach sennych" wyszła w roku 1917 w kijowskim *Przeglądzie Naukowym*. Następuje sześcioletnia przerwa w ogłaszaniu prac, spowodowana wojną, rewolucją rosyjską, a poczęści tragicznemi wypadkami, jakie dotknęły najbliższą rodzinę ś. p. Trzebińskiego. Starszy syn Zygmunt na początku wojny, bo jeszcze w roku 1914, dostał się do niewoli niemieckiej, co się wyjaśniło dopiero po dłuższym okresie niepewności, czy żyje. Młodszy syn Władysław, 19 lat, w kilkanaście dni po przyjeździe do rodziców na święta Bożego Narodzenia ze szkoły junkierskiej w Moskwie, został podczas pierwszego najścia bolszewików na Kijów w styczniu roku 1918 wyprowadzony z mieszkania i tuż koło domu zamordowany za to, że był w mundurze wojskowym. W czerwcu r. 1919 została zamordowana przez bolszewików rodzona ciotka Trzebińskiego, Skibniewska, w swoim majątku na Podolu, bawiącą zaś u niej matkę prof. Trzebińskiego tak pobito, że w kilka tygodni potem zmarła w swym majątku Łąki, dokąd nieprzytomną odwieźli włościanie.

Gdy wojska polskie zbliżały się do Kijowa w r. 1920, bolszewicy między innymi zakładnikami zaaresztowali też ś. p. Trzebińskiego. Było to do przewidzenia, gdyż był on zbyt znany jako czynny członek polskich towarzystw naukowych, nauczyciel szkół polskich, profesor Wolnej Wszechnicy Polskiej, która z początkiem przewrotu w Rosji została założona w Kijowie, wreszcie jako członek wielu polskich instytucyj samopomocowych, dobroczynnych i t. d. Przewieziono go do więzienia w Charkowie, skąd po $3^1/_2$ mies. powrócił do Kijowa, a w sierpniu roku 1921 wyjechał do Polski i osiadł w Warszawie. Tam się spotkał z żoną i synem, który, po wyjściu z niewoli niemieckiej, służył w wojsku polskiem. Szukając pracy zarobkowej w Warszawie, ś. p. Trzebiński dostał posadę w Urzędzie Zdrowia i w prywatnem laboratorjum lekarskiem, co mu wystarczało na skromne życie.

Dowiedziawszy się o przybyciu do Warszawy Trzebińskiego, blisko mi znanego z Kijowa, zacząłem czynić starania, aby go pozyskać dla wydziału lekarskiego U. S. B. na katedrę historji i filozofji medycyny. Moje głębokie przeświadczenie, że kandydatura jego zasługuje na najgorętsze poparcie, rozbijało się o formalną postawę Min. W. R. i O. P.,

które w przedłożonych sobie 21 pracach kandydata znalazło tylko jedną z zakresu historji, mianowicie: „O chorobie i wyzdrowieniu Tadeusza Kościuszki" (1913). Ostatecznie Ministerstwo zgodziło się na zamianowanie ś. p. Trzebińskiego w charakterze profesora zwyczajnego historji i filozofji medycyny pod warunkiem, że będzie jednocześnie wykładał patologję ogólną, na co Trzebiński przystał.

Nominacja nosi datę 17 maja roku 1922. Przed początkiem roku akademickiego Trzebiński już się przeniósł do Wilna i zamieszkał tu z żoną w paru pokoikach, w gmachu, gdzie miał organizować zakład patologji ogólnej. Wysoce rozwinięte poczucie odpowiedzialności i wrodzone zamiłowanie do pracy sprawiają, że ś. p. Trzebiński zabiera się gorąco, wprost z młodzieńczym zapałem, do godnego wypełnienia przyjętych wielorakich obowiązków profesora. Obok tego nie zaniedbuje obowiązków członka wydziału lekarskiego, chętnie bierze udział w rozmaitych komisjach, opracowuje plan reformy studjów lekarskich, tworzy projekty egzaminacyjne dla nowowstępujących i t. d. Wszystko to robi zawsze chętnie, bez cienia przymusu, gotów jest dać jak najwięcej z siebie, nie żądając nic wzamian. Jego wysoka kultura, ujawniająca się zarówno w stosunkach z kolegami, jak też ze studentami i z personelem służbowym, zjednywa mu odrazu szacunek i miłość ludzką, i ten stosunek do jego osoby trwa niezmiennie do końca. Zadrażnień, konfliktów, ani na różnorodnych terenach swej działalności, ani w stosunkach towarzyskich ś. p. prof. Trzebiński nie miał. W pogodnej atmosferze spokoju zaczęły płynąć pracowite dni jego, usuwając coraz dalej w przeszłość wspomnienia o ciężkich przeżyciach rodzinnych i własnych.

Ale los gotował mu nowe doświadczenia. W lutym r. 1925 stracił żonę po kilkomiesięcznej, ciężkiej chorobie. Z najbliższej rodziny pozostał mu starszy syn, Zygmunt, kapitan w służbie czynnej, żonaty, ojciec dwojga dzieci. W niespełna półtora roku po śmierci żony przypadek zabrał mu i tego syna, który utonął w czasie polowania w lipcu roku 1926. Trzebiński pozostaje samotny. Nie wyrzeka na los, nie poddaje się rozpaczy, nie wpada w zniechęcenie. Bóle i żale zamyka głęboko i nie otwiera swej duszy przed nikim. Z całem opanowaniem, z iście filozoficznym spokojem szuka zapomnienia i ukojenia w pracy, która też się staje coraz wydajniejsza.

Mając odpowiednie warunki po temu w bogatych zbiorach Wil. Tow. Lekarskiego, Bibljoteki Uniwersyteckiej, Tow. Przyj. Nauk i inn., ś. p. Trzebiński zbiera z rękopisów i niewyzyskanych dotąd pamiętników materjały do swych prac, wydawanych jedna po drugiej z małemi przerwami. To też gdy w ciągu pierwszych trzydziestu lat działalności naukowo-zawodowej ś. p. Trzebińskiego wyszło z pod jego pióra 21 prac, to w okresie ostatnim, znacznie krótszym, bo ośmiu lat zaledwie, wydał

w druku również 21 prac, 13 przyczynków do historji medycyny i kilkadziesiąt ocen i sprawozdań, nie licząc nekrologów i artykułów wstępnych w rozmaitych czasopismach. Prace te, należące poczęści do historji, poczęści do filozofji medycyny, świadczące o starannem i umiejętnem posługiwaniu się źródłami piśmienniczemi, obejmują szeroki zakres badań historycznych i dociekań filozoficznych; czekają one na ocenę specjalistów, ale ze swej strony powinienem jeszcze w ogólnikowej ocenie podnieść ich doskonałą formę, jasność w przeprowadzaniu myśli zasadniczej i piękny, jędrny styl i język.

Wzmożona praca naukowa ś. p. prof. Trzebińskiego w zakresie historji i filozofji medycyny, połączona z badaniem wileńskich materjałów archiwalnych, posłużyła za podstawę do uzyskania w Min. W. R. i O. P. zgody na zwolnienie go od roku 1926 z obowiązków profesora patologji ogólnej, które mu ciężyły głównie jako przeszkoda do całkowitego oddania się przedmiotom umiłowanym. Było to również konieczną, choć może nie docenioną przez samego zainteresowanego, zmianą na lepsze ze względu na stan jego zdrowia, który się coraz pogarszał. Już wkrótce po przyjeździe do Wilna, bo w tymże roku 1922, ś. p. Trzebiński dostał napadu dusznicy bolesnej. Po kilku latach napady stały się tak częste, że dla zapobiegania im posługiwał się nitrogliceryną niemal bez ograniczeń i doprowadził w ostatnim roku dzienne dawki tego środka do olbrzymich ilości. Objawy czy to bolu stenokardycznego, czy dychawicy sercowej, usuwał czemprędzej jako natrętną przeszkodę w każdej czynności, bo bezczynnego życia nie znosił. Znaczny wysiłek, z jakim było połączone zorganizowanie sekcji historji i filozofji medycyny na XIII Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich w Wilnie we wrześniu roku 1929, czterodniowe prace Zjazdu, obowiązki gospodarza w stosunku do członków sekcji i do najbliższych znajomych, których miał u siebie w gościnie, wszystko to ostatecznie wyczerpało jego serce. Poddając się niechętnie przymusowi lekarskiemu, ś. p. Trzebiński zaczyna spędzać po cztery dni tygodnia w łóżku, aby przez trzy następne móc wykładać i prowadzić seminarjum; potem i to się przerywa, ale w dalszym ciągu odrabia on prace seminaryjne ze studentami, czyta, pisze, zasila redakcję *Polsk. Arch. Historji i Filozofji Med.* swemi referatami, koresponduje z profesorami tegoż przedmiotu na innych uniwersytetach, słowem pomimo to, że już nie opuszcza łóżka, nie obniża natężenia swej pracy umysłowej. Niemal do ostatniej chwili był czynny i dopiero utrata świadomości, na kilkanaście dni przed zgonem, wytrąciła mu z ręki książkę i pióro.

Nie wspomniałem jeszcze o tem, że ś. p. prof. Trzebiński piastował godność dziekana wydziału lekarskiego w roku akademickim 1923/24. Po wielu zabiegach ledwie udało się go skłonić do przyjęcia tego stanowiska, bo chociaż wszelkie dostojeństwa cenił i poważał u innych,

dla siebie ich nie pragnął, pracy zaś dziekańskiej bał się w poczuciu odpowiedzialności. Weszły tu w grę też same czynniki, które spowodowały wycofanie się z praktyki lekarskiej, które powstrzymywały go również od wystawienia kandydatury na prezesa Wil. Tow. Lekarskiego i t. p. stanowiska. Po kilku miesiącach kierowania dziekanatem ś. p. prof. Trzebiński, dręczony wątpliwościami, że rządzi sprawami wydziału nie tak dobrze, jakby w jego mniemaniu wielu innych potrafiło, zrzekł się tego stanowiska, pomimo prośb i nalegań kolegów.

Ś. p. prof. Trzebiński, będąc wierzącym katolikiem i dobrym Polakiem, odznaczał się jednocześnie szlachetną tolerancją zarówno w dziedzinie przekonań religijnych, jak też i narodowościowych. Wychowany w ciężkich warunkach rosyjskich samowładztwa i szkoły niemieckiej poznał, czem jest gwałt zadawany najświętszym uczuciom ludzkim, to też szedł zawsze w zgodzie z zasadami bezwzględnej sprawiedliwości. Wyrozumiały na wszelkie ułomności i wady ludzkie, wrażliwy na cudzą biedę, z samozaparciem przyjmujący wszelkie bolesne doświadczenia losu bez skargi, dopiero gdy mówił o szlachetnych czynach ludzkich, unosił się i miał łzy w oczach.

Oby jego postać jasna trwała jak najdłużej w naszej pamięci, świecąc swym wzniosłym przykładem!

Ogłosił drukiem:

I. Prace oryginalne: *1.* Über den Einfluss verschiedener Härtungsmethoden auf die Ganglienzellen des Rückenmarks von Hunden und Kaninchen, *Virch. Arch.*, 1886. — *2. Über circumscripte Bindegewebshyperplasien in den peripheren Nerven*, Inauguraldissertation, Dorpat, 1888. — *3.* O zapaleniu skóry i mięśni, *Gazeta Lekarska*, 1889. — *4.* Zapalenie nerek krwotoczne, *Przegląd Lekarski*, 1898. — *5.* O ostrem wstępującem porażeniu (Paralysis Landry), *Kron. Lek.*, 1898. — *6.* O chirurgicznem leczeniu obrzęków, *Księga jubileuszowa T. Dunina*, 1901. — To samo po niemiecku. — *7.* Największa nasza wada narodowa, *Mies. Kurjera Polsk.* (praca odznaczona I nagrodą na konkursie *Kurj. Polsk.*). — *8.* Jeszcze o największej naszej wadzie, tamże, 1902. — *9.* O naszych zaletach, tamże, 1902. — *10.* Co to znaczy kochać pracę dla pracy? *Ognisko*, 1903. — *11.* Zawód i powołanie, tamże. — *12.* Jeszcze o zawodzie i powołaniu, tamże. — *13.* Kilka uwag o pracy w znaczeniu społecznem, tamże, 1904. — *14.* Über endoneurale Wucherungen, *Virch. Arch.*, 1910. — *15.* O problemie psychofizycznym, *Now. Lek.*, 1911. — *16.* O problemie życiowym, tamże. — *17.* O teorji Freuda i psychoanalizie, tamże, 1912. — *18.* Beitrag zur Morphologie der Nervenzellen bei der Autolyse des Rückenmarks, *Fol. Neurobiolog.*, 1912. — *19.* O chorobie i wyzdrowieniu Tadeusza Kościuszki, *Now. Lek.*, 1913. — *20.* Über die Veränderungen der Nervenzellen bei Vergiftung mit Phosphor und Ol. Pulegii, *Fol. Neurobiolog.*, 1915. — *21.* Nieco o marzeniach sennych, *Przegląd Naukowy*, Kijów, 1917. — *22.* O zadaniach propedeutyki lekarskiej, *Now. Lek.*, 1923. — *23.* O nieznanej Biegańskiemu logice medycyny, *Pol. Gaz. Lek.*, 1923. — *24.* O problemacie wolnej woli, *Pam. zjazdu filozof. polsk.*, 1923. — *25.* Medycyna w świetle niektórych pamiętników XVII w., *Arch. Hist. i Filozof. Medycyny*, 1924. — *26.* Brownizm w świetle niektórych pamiętników Franka, tamże. — *27.* Racjonalność i racjonalizm w medycynie, tamże, 1925. — *28.* Psychoza i nerwica w beletrystyce, tamże. — *29.* Przesąd i medycyna, tamże, 1926. — *30.* Myśl lekarska w archiwum Wil. Tow. Lek., *Pam. Wil. Tow. Lek.*,

II, 1926. — *31.* Blane, Oesterlen i Biegański: trzy logiki medycyny, *Now. Lek.*, 1926.— *32.* Władysław Biegański a zasada celowości w biologji i medycynie, *Pol. Gaz. Lek.*, 1926. — *33.* Myśli o reformie studjów lekarskich, *Now. Lek.*, 1926. — *34.* Zarys historji Wil. Instytutu Medycznego, *Ateneum Wil.*, 1927. — *35.* Feliks Rymkiewicz jako profesor propedeutyki lekarskiej, *Arch. Hist. i Filoz. Medyc.*, 1927. — *36.* Obserwacja, eksperyment i statystyka w *Logice medycyny* Biegańskiego, tamże. — *37.* Absurdalność w medycynie, tamże. — *38.* Metoda wynajdywania wskazań lek. Chałubińskiego przed półwiekiem i dzisiaj, tamże, 1928. — *39.* Jędrzej Śniadecki i Lotze, tamże. — *40.* Zapatrywania Chałubińskiego na procesy życiowe i chorobę, tamże, 1929. — *41.* Tomasza Sydenhama koncepcje epidemjologiczne, a Chałubińskiego „zimnica", tamże, 1930. — *42.* O apologji katolicyzmu w historji medycyny i przyrodoznawstwa, oraz o dążeniach do wyeliminowania teologicznego światopoglądu z pracy cywilizacyjnej, tamże.

II. Materjały do historji medycyny: *43.* Le séjour à Paris du docteur J. Frank, *Bull. Soc. Franc. Hist. Méd.*, 1924. — *44.* Déliberations de la section médicale du Congres des savants à Pise 1839, avec préface, *Arch. Hist. i Filozof. Medyc.*, 1924. — *45.* Dwa listy Dr. de Carre w sprawie pamiętników Franka, *Pamiętn. Wil. Tow. Lek.*, 1925. — *46.* Une lettre de Bonaparte au docteur Lausanne, *Bull. Soc. Franc. Hist. Méd.*, 1927. — *47.* Materjały do życia Winc. Herberskiego, *Arch. Hist. i Filoz. Med.*, 1927.— *48.* Nieznany list i artykuł naukowy E. Jennera, z notatek prof. W. Herberskiego, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1929. — *49.* Projekt różnych instytucyj lekarsko - administracyjnych i naukowych w Warszawie z drugiej połowy XVIII w., tamże, 1928. — *50.* Wiadomości o piśmie p. Heymana Benedykta przez Józefa Korzeniowskiego, z archiwum Wil. Tow. Lek. z uwagami, tamże. — *51.* Séjour de Jean - Pierre Frank à Göttingen, tamże. — *52.* Chapitre XXIX - XXX des Mémoires de J. Frank, tamże. — *53.* Jan Piotr Frank, a walka ze scherlieve w Dalmacji i Istrji w świetle pamiętników Józefa Franka, *Ljecnicki Vjestnik*, II, 1928. — *54.* „Mon séjour en Angleterre et Ecosse", extrait des Mémoires de J. Frank, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1929. — *55.* J. E. Giliberta list do Viteta z 1776 r., *Arch. Hist. i Filozof. Med.*, 1930.

Dr. Stanisław-Karol Władyczko, urodził się 4 listopada roku 1878 w Kownie. Szkoły średnie ukończył w Kownie (gimnazjum filologiczne) w roku 1897, a wydział lekarski na Uniwersytecie moskiewskim, uzyskując stopień doktora medycyny w roku 1907 w Moskwie. Był asystentem kliniki chorób nerwowych i psychicznych Akademji Lekarskiej w Petersburgu; został docentem neurologji i psychologji tejże Akademji w marcu roku 1910 oraz profesorem Instytutu Psychoneurologicznego w Petersburgu w jesieni roku 1911.

Zamianowany został profesorem nadzwyczajnym U. S. B. dn. 18 IX r. 1919, profesorem zwyczajnym dn. 1 lipca r. 1920. Był dziekanem wydziału lekarskiego w pierwszym okresie organizacyjnym r. 1919, prodziekanem w roku 1919/20, wice-przewodniczącym komisji do spraw wydziału lekarskiego roku 1920/21, prodziekanem roku 1921/20.

Członek Komitetu odbudowy Uniwersytetu wileńskiego, założyciel i członek Warszawskiego Komitetu odbudowy wszechnicy wileńskiej w r. 1918. B. współpracownik *Zeitschr. f. Psychotherapie u. med. Psychologie, Przeglądu Neurologji i Psychjatrji* (ros.), obecnie: *Neurologji Polskiej, Nowin Psychjatrycznych, Gruźlicy.*

Członek (membre associé étranger) Francuskiego Towarzystwa Psychjatrycznego (Société Clinique de Médecine mentale), członek korespondent Towarzystwa Neurologicznego w Estonji (Eesti Neurologica Selts), Międzynarodowego Towarzystwa walki z gruźlicą i rakiem (Société internationale de Recherches contre la tuberculose et le cançer), Międzynarodowego Towarzystwa badań w zakresie seksologji (Internat. Gesellschaft für Sexualforschung), członek honorowy Polskiego Tow. Farmaceutycznego.

Ogłosił drukiem:

1. Wpływ morza i jego falowania na psychicznie chorych (praca doktorska, ros.), Moskwa, 1907. — *2.* Troubles mentaux pendant le siège de Port-Artur, *Nouvelle Iconographie de la Salpêtrière*, 1907. — *3.* Przyczynek do patologji rdzenia przy sklerodermji (ros.), *Archiw. Uniw. Kijowsk.*, 1907. — *4.* Zmiany w neurofibrillach przy zatruciu arszenikiem i fosforem, tamże. — *5.* Uwaga i zdolność do pracy umysłowej u chorych na dementia praecox (ros.), *Przegląd Neurologji i Psychjatrji*, 1908. — *6.* Pathologisch-anatomische Veränderungen im centralen und peripherischen Nervensystem bei Tabakrauchvergiftung, *Neurologisches Zentralblatt*, 1909. — *7.* Badanie nad uwagą u dzieci (ros.), *Wiestnik Psichołogii*, 1909. — *8.* O kojarzeniu u paranoików (ros.), *Przegląd Neurologji i Psychjatrji*, 1909. — *9.* Wpływ dymu tytuniowego na ustrój nerwowy (monografja, ros.), *Prakticzeskaja Medicina*, 1909. — *10.* Beiträge zur Methodik der objektiven Untersuchung von Geisteskranken, *Zeitschr. f. Psychotherapie und med. Psychologie*, III, 1911. — *11.* Umiejscowienie ośrodków wazomotorów u człowieka (ros.), *Przegląd Neurologji i Psychjatrji*, 1910. — *12.* Badanie umysłowo chorych, tamże, 1911. — *13.* Anafilaksja i jej znaczenie dla neurologji i psychjatrji, tamże. — *14.* O pracy mięśniowej przy Paralysis agitans (ros.), *Wraczebnaja Gazeta*, 1911. — *15.* Reakcja Wassermana a stopień toksyczności surowicy ludzkiej (ros.), *Prakticzeskij Wracz*, 1911. — *16.* Tablica figur geometrycznych do badania nerwowo i psychicznie chorych, *Wiestnik Psichołogji*, 1911. — *17.* Zmiany anatomo-patologiczne w paranoia chronica suggestiva, *Russkij Wracz*, 1912. — *18. Paranoia suggestiva*, monografja, Petersburg, 1912. — *19.* De l'influence des poisons intestinaux (paracrésol et indol) sur le système nerveux central des animaux, *Annales de l'Institut Pasteur.*, 1913. — *20.* O bólach głowy przy obniżeniu ciśnienia wewnątrzczaszkowego, *Russkij Wracz*, 1913. — *21.* Note sur les affections syphilitiques et parasyphilitiques du cerveau et sur le traitement de celles-ci. Odczyt wygłoszony w Londynie w 1913 r. na XVIII zjeździe międzynarodowym lekarzy (wspólnie z prof. W. Bechtierewym i prof. L. Pussepem). *Sprawozdanie zjazdu*, Londyn. — *22.* Badania psychicznie chorych (czynności twórczej) (ros.), *Przegląd Neurologji i Psychjatrji*, 1913. — *23.* O autoskopji, tamże, 1914. — *24.* O stosunku pomiędzy ciśnieniem wewnątrzczaszkowem a ciśnieniem w gałce ocznej (protok. posiedzeń Związku Przyrodników i Lekarzy Polskich w Petersburgu, 1914), *Sprawozdanie Związku*, 1914. — *25. Komplet tablic do badania czynności intelektualnych u psychicznie chorych* (wspólnie z prof. W. Bechtierewym), Petersburg, 1911. — *26.* Jaskra prosta doświadczalna (wspólnie z prof. J. Szymańskim). Refer. na XII zjeździe przyrodników i lekarzy w Warszawie w 1925 r., *Klinika Oczna*, 1924. — *27.* La cure sucrée dans l'epilepsie. Odczyt na kongresie neurol. franc. w 1925 r., *Presse Médical*, 1925. — *28.* Sur l'hypotension entracranienne. Odczyt w Parysk. Tow. Neurol. w 1925 r., *Revue Neurologique*, 1925. — *29.* Catatonie comme conséquence des troubles organiques des noyaux gris centraux, *Folia Neuropathologica Estomasia*, III, 1925. — *30.* Sur la question de la pathologie du système nerveux central dans la sclérodermie et dans la maladie de Raynand. Odczyt na kongresie neurol. franc. w 1926 r., *Comptes Rendus*, 1926. — *31.* Sur un phénomene

curieux: Synérgie fonctionelle entre l'orbiculaire des paupières et les peauciers du con. Odczyt na kongresie neurol. franc. w 1927 r., tamże, 1927. — *32.* W sprawie snu i marzeń sennych, *Lekarz Wojskowy*, 1928. — *33.* W sprawie opieki nad dziedzicznie chorymi w Wileńszczyźnie, *Sprawozd. z IV zjazdu higjenistów i działaczy sanit. miej. w Wilnie*, 1926. — *34.* Czynniki wychowawcze w leczeniu psychicznie chorych, wykł. popul. streszcz. w *Roczn. Psychjatr.* — *35.* O kapilaroskopji, ref. na zjazd. dermatol. w Wilnie, *Przegl. Dermat.*, 1927. — *36.* O afazji, *Roczn. Psychjatr.* — *37.* Ustawodawstwo psychjatryczne w Europie, tamże. — *38.* Znaczenie badania układu roślinnego w rozpoznawaniu niektórych schorzeń środkowego systemu nerwowego i psychoz, tamże.

Józef-Kazimierz Ziemacki, ur. 6 IX 1856 r., zm. 30 IX 1925 r. Jego życiorys oraz bibljografję zob. wyżej w tym tomie, na str. 28.

Dr. Rafał Radziwiłłowicz, urodził się 20 grudnia 1860 r. w Petersburgu. Ukończył IV Gimnazjum w Warszawie. Studja uniwersyteckie odbywał w Dorpacie, gdzie uzyskał dyplom doktora medycyny w r. 1887, po złożeniu pracy (dysertacji) o cytyzynie (Cytisus Laburnum). Potem przebywał dwa lata w Warszawie, następnie trzy lata w Petersburgu na służbie w szpitalu psychjatrycznym i klinice psychjatrycznej, jako woluntarjusz.

W latach 1889 — 1891 w służbie samorządowej w Petersburgu. Od roku 1891 na służbie państwowej w szpitalu w Tworkach do roku 1904. Potem praktyka prywatna. W l. 1905—1915 wykładał psychologję na Kursach pedagogicznych dla kobiet w Warszawie. Od r. 1920 do 1926 na służbie państwowej polskiej w Ministerstwie Zdrowia Publicznego.

Od 1 I 1927 r. zamianowany profesorem kontraktowym psychjatrji w U. S. B. i kierownikiem kliniki psychjatrycznej w Wilnie. W r. 1928 został profesorem honorowym tegoż przedmiotu. Zmarł w Wilnie dnia 28 października roku 1929.

Był członkiem Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego od roku 1892, członkiem honorowym Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego, Lubelskiego Towarzystwa Lekarskiego i Polskiego Towarzystwa Medycyny Społecznej; do roku 1927 członkiem Izby Lekarskiej warszawsko-białostockiej, od roku 1927 wileńsko-nowogródzkiej. Był prezesem Zarządu Pol. Tow. Med. Społ. w ciągu pierwszych kilku lat istnienia Towarzystwa, członkiem Zarządu Polskiego Tow. Psychjatrycznego, a od r. 1924 przewodniczącym wileńskiego oddziału tegoż Towarzystwa.

Ogłosił drukiem:

I. Rozprawy po czasopismach: *1.* Rozdział „Mózg" w książce zbiorowej *Histologja ciała ludzkiego*, wyd. pod red. prof. E. Hoyera. — *2.* Patogeneza Syringomyelii, *Krytyka Lekarska*, 1899. — *3.* Stanowisko psychologa, *Neurologja Polska*, 1911.— *4.* Myśl i mowa, tamże. — *5.* Przyroda omamu zmysłowego, tamże. — *6.* Projekt zakładu psychjatrycznego dla m. Warszawy, *Pam. Warsz. Tow. Lekarskiego.* — *7.* Uwagi o nowem prawie angielskiem o upośledzeniu umysłowem, *Neurologja Polska*, 1912. —

8. Organizacja opieki rodzinnej w Szkocji, tamże, 1913. — *9.* Zagadnienia sporne we współczesnem budownictwie psychjatrycznem, tamże. — *10.* W sprawie nowych nazw psychjatrycznych, tamże. — *11.* Wytyczne organizacji szpitali psychjatrycznych, tamże, 1914. — *12.* Dobór podmiotowy, *Pamiętnik I zjazdu neurologów, psychjatrów i psychologów.* — *13.* Alkoholizm pod względem sądowo - administracyjnym, *Nowiny Psychjatryczne,* 1914. — *14.* Polska lex ferenda o niepoczytalności i poczytalności zmniejszonej, tamże. — *15.* Wzruszenie i uczucie (odczyt w Polskiem Tow. Psychjatr.), tamże. — *16.* Drogi i bezdroża psychjatrji współczesnej. Wykład wstępny przy objęciu katedry w Wilnie. Tamże, 1924. — *17.* Usiłowanie, tamże, 1925. — *18.* Alkoholizm i walka z nim w Polsce, tamże. — *19.* VI kongres przeciwalkoholowy w Katowicach, tamże, 1926. — *20.* Projekt zakładu psychjatrycznego w Wilnie, tamże, 1927. — *21.* Rozporządzenie Prezydenta o opiece nad psychicznie chorymi. Krytyka i wskazania; tamże, 1928. — *22.* Międzynarodowy zjazd przeciwalkoholowy w Antwerpji, tamże. — *23.* Stanowisko psychjatry przy ocenie poczytalności, *Rocznik Psychjatr.,* 1923. — *24.* Determinizm i indeterminizm, tamże, 1926. — *25.* Cechy psychjatrji jako nauki biologicznej, tamże, 1928. — *26.* Doświadczalne i pozadoświadczalne w psychjatrji, tamże, 1929. — *27.* Powstawanie wspomnień w przebiegu splątania, *Lekarz Wojskowy (?),* 1929.

II. Dzieła wydane osobno: *1. Podstawy psychologji w zarysie,* 1926. — *2. Myśli o myśleniu,* szkice psychologiczne. — *3. Zagadnienia psychologji,* szkice psycholog.— *4. Psychjatrja sądowa,* kurs dla lekarzy prywatnych; wyd. Min. Zdr. Publ. — *5. Niepoczytalność i poczytalność zmniejszona,* wyd. Polsk. Tow. Psychjatr. — *7. Metoda psychjatrji,* rozprawa habilitacyjna dla otrzymania stanowiska docenta Uniw. Warszawskiego; wyd. Kasy im. J. Mianowskiego.

2. PROFESOROWIE NADZWYCZAJNI

Dr. Jerzy-Stanisław Alexandrowicz, urodził się d. 2 sierpnia 1886 roku w Stoczkach (ziemia radomska, pow. opoczyński). Po ukończeniu w 1904 roku IV Gimnazjum w Warszawie studjował nauki przyrodnicze i medycynę w Warszawie, Zurychu, Monachjum, Heidelbergu, Paryżu i Jenie. W Zurychu otrzymał dyplom Dr. filozofji w roku 1909, a doktorat medycyny w Jenie roku 1913.

W roku 1913 spędził 3 miesiące w Serbji w charakterze lekarza na oddziale chirurgicznym w szpitalu w Białogrodzie, a następnie (1913 — 1918) był asystentem zakładu anatomji opisowej Uniwersytetu Jagiellońskiego i docentem anatomji artystycznej w Krakowskiej Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie.

W r. 1914—1915 był przez 8 miesięcy w Pradze Czeskiej — jako lekarz szpitala kwarantannowego. W l. 1918—1919 był zastępcą szefa sekcji sanitarnej Komitetu Książ. Biskupiego w Krakowie i kierownikiem kolumny epidemicznej tamże, a w l. 1919—1921, w czasie wojny polsko-rosyjskiej, kapitanem - lekarzem i lekarzem naczelnym 211 pułku ułanów. Od dnia 1 marca r. 1921 został profesorem nadzwyczajnym histologji w U. S. B., skąd 1 lutego roku 1929 przeniósł się na katedrę histologji do Akademji Weterynaryjnej we Lwowie.

Jest członkiem: Soc. des Anatomistes w Paryżu, Tow. Przyrodników im. Kopernika, Tow. Anatomo-Zoologicznego, Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie, Wil. Tow. Lek., oraz Tow. Biologicznego.

Ogłosił drukiem:

1. Zur Kenntnis des sympatischen Nervensystems der Crustaceen, *Jenaische Ztschr.*, XLV, 1909. — *2.* Zur Kenntnis der Cellulose und des Cellulose - lösenden Fermentes im Hepatopancrearsaft der Schnecke (Helixpomatia), *Pflügers Archiv*, CL, 1913. — *3.* O anatomicznych aparatach nerwowych, *Wszechświat*, 1910. — *4.* Zur Kenntnis des sympatischen Nervensystems einiger Wirbellosen, *Ztschr. f. ang. Physiologie*, XIV, 1913. — *5.* The Innervation of the heart of the Cockrooach (Periplaneta orientalis), *The Journal of Comparat. Neurology*, XLI, 1926. — *6.* O akomodacji oczu u głowonogów; — *7.* O unerwieniu oczu u głowonogów; dwa streszczenia referatów, zamieszczone w *Księdze Pam. XI. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich*, 1926. — *8.* Contribution à l'étude des muscles, des nerfs et du mécanisme de l'accomodation de l'oeil des Céphalopodes, *Archives de Zoologie Expérimentale et Générale*, LXVI, 1927. — *9.* Notes sur l'innervation du tube digestif des Céphalopodes, tamże, LXVII, 1928. — *10.* Sur innervation des vaisseaux sanguins des Céphalopodes, *Comptes Rendus Soc. Biol.*, XCIX, 1928. — *11.* Sur la fonction des muscles intrinséques de l'oeil des Céphalopodes, tamże.

Dr. Władysław-Marjan J a k o w i c k i, urodził się dn. 19 września roku 1885 w Witebsku. Ukończył tamże w roku 1903 gimnazjum klasyczne. Studja uniwersyteckie odbywał w Moskwie w latach 1903—1905 i we Lwowie 1905—1910, gdzie uzyskał doktorat wszechnauk lekarskich, potem w Kijowie w r. 1911 dyplom lekarza, z odznaczeniem.

W latach 1910—1920 asystent kliniki położniczo - ginekologicznej Uniwersytetu lwowskiego. W czasie wojny od 4 VIII 1914 r. do 25 IV 1917 r. lekarz bataljonowy, a od 15 I 1915 r. lekarz pułkowy 1 p. p. 1 bryg. Legjonów Polskich. Od grudnia roku 1918 do grudnia r. 1920 w wojsku polskiem ordyn. oddziału chirurgicznego w szpitalu wojskowym w Chełmie. Podpułkownik lekarz w rezerwie. Odznaczenia: „Virtuti milit." V kl., „Krzyż walecznych" dwukrotnie, odznaka „Za wierną służbę". W latach 1920—1924 (do 1 II) adjunkt kliniki położniczo-ginekologicznej Uniwersytetu warszawskiego. W lipcu roku 1923 habilitowany tamże na docenta położnictwa i ginekologji. Od 1 II 1924 r. do 23 X 1925 r. naczelny lekarz szpitala ginekologiczno - chirurgicznego Kasy Chorych. Od 23 X 1925 roku profesor nadzwyczajny położnictwa i ginekologji na U. S. B. w Wilnie.

W pierwszej kadencji Izby Lekarskiej warszawsko - białostockiej był zastępcą członka zarządu, potem członkiem zarządu, wreszcie zastępcą naczelnika Izby. W latach 1924 i 1925 był współredaktorem *Ginekologji Polskiej*; a od roku 1925 jest przewodniczącym wileńskiego komitetu redakcyjnego. Od 10 III 1913 r. jest czynnym członkiem Tow. Lekarskiego lwowskiego, od 22 I 1924 r. warszawskiego; a od r. 1926 wileńskiego. Od r. 1911 jest członkiem Tow. Ginekologicznego lwow-

skiego, a od 6 I 1921 r. warszawskiego, od r. 1926 jest członkiem Tow. Ginekologicznego wileńskiego, w l. 1927 i 1928 był jego wice-prezesem, a w r. 1929 prezesem.

Ogłosił drukiem:

1. O zachowaniu się jodheminy w ustroju (wspólnie z Czubalskim), *Przegl. Lek.*, 1908. — *2.* O wpływie morfiny na czynność wydzielniczą trzustki, *Lwowski Tyg. Lek.*, 1911. — *3.* Uwagi nad obecnym stanem radjoterapji w chorobach kobiecych (wspólnie z Czyżewiczem, Groeblem, Koźmińskim, Marsem i Maiselsem), tamże, 1913. — *4.* Drgawki porodowe na podstawie materjału kliniki położniczej lwowskiej, *Przegl. Chor. i Ginek.*, 1914. — *5.* Chirurgja polowa na froncie, *Med. i Kron. Lek.*, 1917. — *6.* O fizjologicznych własnościach morfiny przy śródżylnem i podskórnem wprowadzaniu, *Rozprawy Wydz. Mat.-Przyr. Pol. Akad. Umiej.*, S. III, t. 19 B. — *7.* Okresowe krwawienie ze sutka jako wczesny objaw nowotworu złośliwego, *Gaz. Lek.*, 1920. — *8.* Rak macicy na podstawie materjału kliniki ginekologicznej lwowskiej z pierwszego 20-lecia jej działalności, *Ginekol. Polska*, 1922. — *9.* W sprawie podwiązywania tętnic podbrzusznych, tamże, 1923. — *10.* W sprawie działania wyciągów z łożyska, tamże. — *11.* Przyczynek do sprawy powstawania skrętów macicy ciężarnej, *Polska Gaz. Lek.*, 1923. — *12.* Przetoki sklepieniowo-szyjkowe, *Ginekol. Polska*, 1927. — *13.* *Operacje położnicze*, Warszawa, 1927, wyd. na praw. rękopisu.

Dr. Wacław J a s i ń s k i, urodził się dn. 11 VIII r. 1881 we wsi Godziszów, pow. janowskim, ziemi lubelskiej. Ukończył w roku 1899 w Warszawie Gimnazjum IV. Tam też odbywał studja uniwersyteckie. W r. 1904 uzyskał stopień lekarza c. *eximia laude*, a w r. 1922 dyplom doktora wszechnauk lekarskich we Lwowie. Bawiąc w Lublinie w latach 1911 — 1921, uczył anatomji, higjeny i fizjologji w szkołach średnich i w seminarjum nauczycielskiem. Był lekarzem wojskowym w l. 1919—21, a od 1 VII 1921 roku asystentem kliniki Uniwersytetu J. Kazimierza we Lwowie.

Jest profesorem nadzwyczajnym pedjatrji na U. S. B. w Wilnie od 4 VIII 1922 r. Był bibljotekarzem w Łódzkiem Towarzystwie Lekarskiem (1906—1911), sekretarzem (1913—1920) w Lubelskiem Tow. Lek. Jest członkiem honorowym obu tych towarzystw od roku 1924. Jest członkiem Tow. Lekarskich: lwowskiego (1921 — 1922) i wileńskiego (od r. 1922); członkiem kom. red. *Pamiętnika Wil. Tow. Lek.* od r. 1925; należy pozatem do Związku Lekarzy Polskich (Lublin), Tow. Medycyny Społecznej (Warszawa), Stowarzyszenia Lekarzy Polaków (Wilno), Tow. Przyjaciół Nauk (Wilno, od r. 1924), Oddz. Wil. Pol. Tow. Pedjatrycznego (jest jego przewodniczącym od r. 1924).

Ogłosił drukiem:

1. Przypadek zakażenia ogólnego z zajęciem kilku stawów u tygodniowego dziecka, *Czasop. Lek.*, Łódź, 1906. — *2.* Przyczynek do kazuistyki ropni miednicowych u dzieci, tamże, 1907. — *3.* Stosunek ciepłoty ciała wewnętrznej do zewnętrznej w różnych stanach chorobowych u dzieci, tamże. — *4.* O plamach niebieskich w oko-

licach krzyża, znanych pod nazwą plam mongolskich, *Przegl. Pedjatr.*, 1908.—*5.* Wartość kliniczna szczepień naskórnych tuberkuliny metodą Pirqueta, *Przegl. Lek.*, Kraków, 1908.—*6.* Rozwój pedjatrji w Polsce, *Przegl. Pedjatr.*, 1909. — *7.* O leczeniu zachowawczem zapaleń otrzewnej u dzieci, tamże. — *8.* O drgawkach u dzieci, tamże, 1910. — *9.* Szpital dla dzieci w Lublinie, tamże, 1912. — *10 - 12.* I, II i III sprawozdanie z działalności szpitala, tamże, 1912 - 1914. — *13.* O mnogich kostniakach i chrząstniakach, *Księga Pam. Uniw. Warsz.*, 1915. — *14. Przychodnia Ligi Przeciwgruźliczej w Lublinie*, Lublin, 1911. — *15. Z działalności Lubelsk. Tow. Walki z gruźlicą*, 1916. — *16. Opieka nad dziećmi w Lublinie*, 1917. — *17. „Kropla Mleka" w Lublinie*, 1918. — *18.* Sprawozdanie Lubelsk. Tow. Lekarskiego, *Przegl. Lek.* z l. 1914 - 16 i osobno. — *19.* Pamiętnik II zjazdu lekarzy prowincjonalnych, tamże, 1914 i osobno, 1918. — *20.* W sprawie naturalnego karmienia niemowląt, *Pol. Gaz. Lek.*, 1921. — *21.* Wahania miana przeciwjadu błoniczego u dzieci pod wpływem zabiegów ergotropowych (wspólnie z Dr. Minkiewiczówną), *Pedjatr. Polska*, 1922.—*22.* Über die Beeinflüssung der Schmerzempfindlichkeit der Haut durch Quarzlampenbestrahlung (wspólnie z prof. Groerem), *Klin. Wochenschr.*, 1922. — *23.* Über die Verteilung von Zucker, Reststickstoff und Calcium im Blute (wspólnie z prof. Parnasem), tamże. — *24.* Z epidemjologji i kliniki odry (wsp. z doc. Progulskim), *Pedjatr. Pol.*, 1922. — *25.* Rzut oka na rozwój pedjatrji w Polsce, tamże, 1923 *(Pam. I zjazdu pedjatr. polsk.).* — *26.* O czynnikach uzupełniających pożywienia, tamże. — *27.* Zapalenie przyusznicy nagminne, *Podręcznik chorób zakaźnych*, z. VIII, Lwów, 1923. — *28.* Sprawozdanie z działalności kliniki chorób dziecięcych U. S. B. w r. 1922/23, *Pedjatrja Polska*, 1923. — *29.* Współudział kliniki pedjatrycznej w organizacji opieki społecznej nad dzieckiem, tamże, 1924. — *30.* Przyczynek do kliniki wad wrodzonych przełyku, *Pol. Gaz. Lek.*, 1925. — *31. Plany i horoskopy walki z gruźlicą wczesnego okresu zycia.* Akademja przeciwgruźlicza, 1922.— *32.* Kolonja lecznicza dla dzieci im. Jędrzeja Śniadeckiego w Druskienikach, *Opieka nad Dzieckiem*, V, 1927. — *33.* Sprawozdanie lekarskie z działalności kolonji leczniczej dla dzieci w Druskienikach, tamże. — *34.* Zasługi Józefa Burdzińskiego na polu pedjatrji, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1928. — *35.* Wpływ kąpieli solankowych na ustrój dziecka, *Pam. Pol. Tow. Balneol.*, VII, 1928. — *36.* Rozwój i stan obecny pedjatrji w Polsce, *Ljecnicki Vjestnik*, 1928. — *37. Choroby dzieci w wieku szkolnym*, wyd. popul. „Bibljoteka Higjeniczna", Łódź, 1907. — Szereg odczytów i referatów nie drukowanych; nadto szereg artykułów w pismach ogólnych w sprawie walki z gruźlicą, higjeny szkolnej (pisma pedagogiczne) i opieki nad dzieckiem. — Stały dział „Kącik dla matek" w tygodniku ludowym *Kultura* w Wilnie w l. 1927 - 28. (Ogółem czterdzieści kilka artykułów).

Inż. Władysław - Michał Karaffa - Korbutt, urodził się dn. 12 października r. 1880 w m. Kopał (Azja środk.). Szkoły średnie ukończył w roku 1900 w Taszkiencie (nagrodzony medalem złotym). Studja uniwersyteckie odbywał na Uniwersytecie w Kazaniu i w Politechnice w Petersburgu. Uzyskał dyplom Uniwersytetu kazańskiego w r. 1906 i dyplom inżyniera Politechniki petersburskiej w roku 1910. Egzaminy na stopień adjunkta elektrochemji złożył w roku 1914.

Pracował w Hucie Obuchowskiej w Petersburgu jako chemik; w Instytucie Wojskowym w Petersburgu (dział chemji nieorganicznej i fizycznej), w Instytucie Gazowym w Warszawie, jako kierownik działu defenzywy. Był stypendystą profesorskim Politechniki petersburskiej

do r. 1914; nauczycielem gimnazjum i szkoły realnej (2 lata); asystentem w Instytucie doskonalenia lekarzy w Petersburgu. W roku 1923 zamianowany został profesorem nadzw. chemji farmaceutycznej U. S. B. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Chemicznego.

Ogłosił drukiem:

1. Siły elektrobodźcze a równowaga chemiczna (ros.), *Izwiest. S.-Peterb. Politechn. Inst.*, XIV, 1910. — *2.* Ozon i jego zastosowanie (ros.), tamże, XV, 1911. — *3.* W sprawie działania ozonu na roztwory koloidalne (ros.), *Żurn. Russ. Obszcz. Nar. Zdr.*, 1911. — *4.* Działanie katalityczne koloidów na ozon (ros.), *Izw. S.-Petersb. Politechn. Inst.*, XVIII, 1912. — *5. Ozon i jego zastosowanie w przemyśle i higjenie.* Petersburg, 1912. — *6.* Synteza najgłówniejszych drogich kamieni (ros.), *Izw. S.-Petersb. Politechn. Inst.*, XX, 1913. — *7.* Przeciwgazowa maska niemiecka z respiratorem (ros.) (wsp. z Andrejewem), *Sbor. Mater. po Protiwog. Wopr.* Petrograd, II, 1918. — *8.* W sprawie zwilżania przeciwgazów (ros.) (wsp. z p. Andrejewem i Elisafowem), tamże, 1918. — *9. Termodynamika w zastosowaniu do dezynfekcji* (ros.), Petrograd 1919. — *10.* Absorbcja tlenku węgla, *Obzor dejat. uczr. podwied. Petr. otd. nauk.-techn. otd.*, 1919. — *11.* Temperatura zapalności mieszanin wybuchowych, tamże, 1919. — *12 Podręcznik chemji nieorganicznej* (ros.), Petrograd, 1922. — *13.* W sprawie absorbcji gazów zapomocą respiratorów, *Soobszcz. naucz. techn. rabot.*, VIII, 1922. — *14.* Radjoczynność wody pod wpływem radjoczynnych rud, tamże, 1922. — *15. Wpływ bromku potasu i innych soli bromu na otrzymywanie soli Bartolletta sposobem chemicznym* (ros.), Petrograd, 1922. — *16.* Przyczynek do oznaczenia czasu trwania dezynfekcji zapomocą danych termodynamicznych, *Archiwum Higjeny*, 1925. — *17.* Obrona chemiczna kraju, w jednodniówce *Gazy trujące*, Wilno, 1926. — *26.* Zależność działania arsin, jako gazów trujących, od ich budowy chemicznej, *Lekarz Wojskowy*, 1928. — *19. Chemja farmaceutyczna*, kurs uniwersytecki, Lwów, 1929.

Dr. Kornel Michejda, urodził się dn. 26 X 1887 roku w Bystrzycy, pow. cieszyńskim, na Śląsku. Szkoły średnie ukończył w Cieszynie w roku 1905. Studja uniwersyteckie odbywał w Krakowie, gdzie uzyskał dyplom doktora wszech nauk lekarskich dn. 11 lutego roku 1911. Przebywał w Krakowie od r. 1913 z przerwami do roku 1922 jako asystent kliniki chirurgicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W roku 1922 został zamianowany profesorem nadzw. Uniwersytetu Stefana Batorego i kierownikiem kliniki chirurgicznej.

Jest członkiem Izby Lekarskiej wileńsko - nowogródzkiej, zast. członka sądu Izby, oraz członkiem Wil. Tow. Lekarskiego.

Ogłosił drukiem:

1. W sprawie operacyjnego leczenia gruźlicy kręgosłupa, *Przegląd Lek.*, Kraków, 1919. — *2.* W sprawie leczenia porażeń nerwu promieniowego, tamże. — *3.* Ostre surowicze zapalenie otrzewnej, *Pol. Gaz. Lek.*, 1924. — *4.* Uwagi w sprawie leczenia przedziurawionych wrzodów żołądka, tamże, 1926. — *5.* Zur Frage der „idiopathischen" akuten serösen Peritonitis, *Zentralblatt f. Chirurgie*, 1925 — *6.* Ein Beitrag zur Frage der sogenamten Gasperitonitis, tamże, 1927. — *7.* Zur Frage des Gallenübertrittes aus den Gallenwegen in den Zwöffingerdarm, tamże, 1928. — *8.* Z dziedziny chirurgji dróg żółciowych, *Chirurgja Klin.* — 1929. — *9.* W sprawie ciał obcych, pozostawionych w polu operacyjnem, tamże.

Mr. Jan-Kazimierz Muszyński, urodził się dn. 3 lipca 1884 r. w Wólce Nosowskiej, pow. konstantynowskiego, ziemi siedleckiej. Szkoły średnie ukończył w Warszawie, studja uniwersyteckie w Dorpacie w r. 1909. Otrzymał tu dyplom prowizora z odznaczeniem i stopień Magistra farmacji tamże w marcu 1915 r.

Po ukończeniu studjów w Dorpacie pozostał jako inspektor przy Ogrodzie Botanicznym dorpackim do 1915 r. Od 1915 do 1920 r. zarządzał państwową plantacją roślin lekarskich, a później zastępczo Państw. Aklimatyzacyjną Stacją Rolniczą w Suchumie na Kaukazie. W l. 1920—1921 pracował w Warszawie, początkowo w Spółce „Planta" (zioła lekarskie), następnie w Ministerstwie Zdrowia Publicznego (wydział farmaceutyczny). Od 1 lipca 1921 r. jest w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, początkowo jako zastępca prof. (do 1 lipca 1923 r.), następnie jako profesor nadzwyczajny farmakognozji i hodowli roślin lekarskich.

Jest członkiem Polskiego Tow. Farmaceutycznego, Polskiego Tow. Botanicznego (od chwili jego powstania), Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie, Wil. Tow. Lekarskiego, komisji fizjograficznei Pol. Akad. Umiej., Tow. im. M. Kopernika, Kasy im. J. Mianowskiego. Jest prezesem wil. oddziału Tow. Obrony Przeciwgazowej L. O. P. P.

Ogłosił drukiem:

1. Mikroskop i jego zastosowanie, *Farmacja*, 1905. — *2.* Rośliny i lecznictwo, tamże, 1906. — *3.* Naparstnica purpurowa, tamże, 1907. — *4.* Mączec agrestowy, tamże, 1908. — *5. Jak należy zbierać rośliny i układać zielniki*, Warszawa, 1908. — *6.* Hodowla rzewienia, *Farmacja*, 1909. — *7.* O kulturie lekarstwiennych rastienij, *Farmaciewt. Żurnał*, 1909. — *8.* Projekt reformy farmaciewt. obrazowanja, tamże. — *9.* O kulturie lekarstw. rastienij, tamże, 1910. — *10.* O trwałości pyłku kwiatowego, *Wszechświat*, 1910. — *11.* O nowem stanowisku mączca agrestowego, tamże. — *12.* O primienienii benzonaftoła w mikroskop. praktikie. *Farm. Żurn.*, 1911. — *13.* Lecznictwo w Piśmie Świętem, *Farmacja*, 1911. — *14. Putiewoditiel po Jurjewskomu Botaniczeskomu Sadu*, Dorpat, 1911. — *15.* Ein neuer Spaltöfnungstypus bei den Drogen. *Pharmaz. Zentralhalle*, 1911. — *16.* Zołotaja pieczat' (Hydrastis Canadensis) i opyt kultury w Jurjewie, *Farm. Żurnał*, 1912. — *17.* Einige Reaktionen des Pikrotoxins, *Süddeutsch. Apoth. Zeitschr.*, 1912. — *18.* Dannyja k' standardizacii serdeczn. sredstw. po met. Fokca., *Farm. Żurn.*, 1913. — *19.* O dobywanii opia iz kultiwirujemaho w Jurjewie maka, *Trudy Tifl. Bot. S.*, 1913. — *20.* Modlitwiennyje boby raznych stran i narodow, *Farm. Żurn.*, 1914. — *21.* Rastenia sem. Paslenowych w narodn. miedicinie, tamże. — *22.* Żiwotnyje otbrosy w drewniej i sowremionnoj miedic., tamże. — *23.* Abrus precatorius i chekwiritopobnyja siemiena. (Rozprawa magisterska), *Trudy Obszcz. Est.*, Jurjew, 1915. — *24.* Iz abhazskoj miediciny, *Farm. Żurn.*, 1915. — *25. Kultura lekarstw. rastienij w Suchumie*, 1919. — *26.* Kultura Sacharnago Sorgo w Suchumie, *Listok Suchum. Op. St.*, 1919. — *27.* O zamienie inostran. lekarstw. sredstw., tamże, 1920. — *28.* Cytinus hypocistus na Kaukazie, *Trudy Tifl. Bot. Sad.*, 1921. — *29.* Farmacja przed stu laty i dziś, *Wiad. Farm.*, 1922. — *30.* Investigations of Polish Foxglove, *Pharmaceutical Journal*, 1921. — *31. Atlas farmakognostyczny dla stud. farmacji i aptek*, Warszawa, 1923. — *32.* The Medicinal Plants of Poland, *The Chemist and Druggist*, 1924. —

33. Modligroszek właściwy i modligroszki rzekome, *Acta Soc. Bot. Poloniae*, II, 1924.— 34. *Warzywa, owoce i przyprawy korzenne w Polsce w XIV wieku*, Warszawa, 1924. — 35. *O gazach trujących*, Warszawa, 1925. — 36. *Podręcznik do mikroskopowego rozpoznawania surowców lekarskich*, Warszawa, 1926. — 37. Organoterapja i środki organoterapeutyczne, *Przyroda i Technika*, 1926. — 38. History of the botanic garden to Wilno, *Chemist and Druggist*, 1926. — 39. O fytoterapji i utrwalaniu leków roślinnych, *Lekarz Wojskowy*, 1927. — 40. Wileńskie zioła ludowe, *Wiad. Farmac.*, 1927. — 41. Rośliny prorocze i peyotl., tamże, 1928. — 42. Chemiczno-sądowe dochodzenie śladów krwi, tamże. — 43. Używki kofeinowe ludzkości, tamże. — 44. Głóg, nieszkodliwy środek nasercowy, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1928. — 45. Arzeneipflanzen-Produktion Polens., *Pharmazeut. Monatshefte*, 1928. — 46. *Materjały do Farmakopei polskiej*, Warszawa, 1928. — 47. Krajowe leki nasercowe, *Therapia Nova*, 1929. — 48. Zmierzch hodowli roślin lekarskich w Niemczech, *Wiad. Farm.*, 1929. — 49. Produkcja roślin lekarskich w Polsce, zwłaszcza na kresach północno-wschodnich, tamże. — 50. Die Produktion der Arzeneidrogen in Polen, *Pharmaz. Zentralhalle*, 1929. — 51. Dlaczego powinniśmy się odżywiać pokarmami roślinnemi, *Kurjer Lekarski*, Nr. 47, (dod. do *I. K. C.* 20 XI 1929). — 52. Soda jako środek do zwalczania niektórych chorób grzybkowych u roślin, Warszawa, *Rośliny Lecznicze i Przem.*, 1929. — 53. Letniska i flora doliny Prutu, *Kronika Farmac.*, 1929. — 54. Mehltaukrankheit auf Rhamnus Purshiana in Polen, *Heil- und Gewürzpflanzen*, 1929. — 55. The drying oils of Echinops sphaerocephalus and Hesperis matronalis, *The Chemist and Druggist*, 1929.

Dr. Michał Reicher, urodził się dnia 17 listopada 1888 roku w Sosnowcu. Ukończył gimnazjum w Sosnowcu w roku 1906, a rosyjską maturę składal przy warszawskim Korpusie Kadetów w roku 1907. Studja uniwersyteckie odbywał w Zurychu, gdzie uzyskał doktorat filozofji w r. 1912. Po ukończeniu studjów był 2 lata asystentem przy katedrze antropologji w Zurychu (1912—1913); pół roku (1914) asystentem w Johns Hopkins Medical School w Baltimore U. S. A., Departament of Anatomy (Carnegie Institution); pięć lat asystentem i prosektorem przy zakładzie anatomji Uniwersytetu Warszawskiego. Przez dwa lata (1921 i 1922) był zast. prof. anatomji na U. S. B. w Wilnie, od 1 X 1922 roku jest tamże profesorem nadzwyczajnym anatomji.

Jest członkiem Pol. Tow. Anatom.-Zoologicznego (członkiem zarządu i członkiem kom. red. wydawnictwa Tow., *Folia Morphologica*); Tow. Przyrodników im. Kopernika (członkiem Zarządu Głównego), Wil. Tow. Lekarskiego, Wydziału II Tow. Przyj. Nauk w Wilnie, Association des Anatomistes, Institut International d'Anthropologie, Schweizerische Gesellschaft für Anthropologie.

Ogłosił drukiem:

1. Zur Charakteristik eininger brachycephaler Schädelformen. Untersuchungen über die Schädelform der alpenländischen und mongolischen Brachycephalen, *Zeitschr. für Morphologie und Anthropologie*, XV, 1912. — 2. Vergleich der alpenländischen brachycephalen Schädel mit den mongoloiden, tamże, XVI, 1913. — 3. Beiträge zur Anthropologie des Calcaneus, *Archiv für Anthropologie*, XII, 1913. — 4. Rozwój wzrostu i proporcji ciała płodów ludzkich, *Archiwum Nauk Antropologicznych*, II,

Nr. 5. Warszawa, 1913. — *5.* Wzrost kończyn człowieka przed urodzeniem, *Prace Wydz. II Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie*, II, Nr. 1, 1925. — *6.* Proporcje kończyn płodów ludzkich, *Księga Pamiątkowa XII zjazdu lek. i przyr. polskich*, 1926. — *7.* Plan budowy gmachu anatomji, tamże. — *8.* Croissance des membres de l'homme avant la naissance, *Institut Intern. d'Anthropologie, II-e session*, Prague, 1924. — *9.* O wzroście twarzy człowieka przed urodzeniem, *Pamiętnik I Zjazdu anatom.-zoolog. w Warszawie*, 1927. Toż po franc.: Croissance de la face chez le foetus humain, *Inst. Intern. d'Anthropologie, III-e session*, Amsterdam, 1927.

Dr. Sergjusz Schilling-Siengalewicz, urodził się dnia 17 kwietnia 1886 r. w Romanowie pow. lwowski. Szkoły średnie rozpoczął w Brzeżanach, ukończył w Tarnopolu w roku 1907. Ukończył wydział lekarski w Uniwersytecie lwowskim w roku 1912 z dyplomem doktora wszech nauk lekarskich. W latach 1910 — 1912 był młodszym a w latach 1912 — 1914 starszym asystentem przy katedrze medycyny sądowej Uniwersytetu lwowskiego. W roku 1913 uzyskał stypendjum Franciszka Józefa I i wyjechał na studja do Berlina, gdzie pracował u prof. Stassmanna i prof. Thomsona w zakresie medycyny sądowej i toksykologji. W sierpniu roku 1914 po wybuchu wojny europejskiej powołany został do armji austrjackiej i pełnił służbę lekarza-porucznika w Przemyślu; po upadku twierdzy dostał się do niewoli rosyjskiej, w której pozostał do roku 1920, będąc w tym czasie (do r. 1918) kierownikiem szpitala w m. Isyl-kul gub. omskiej i ordynatorem szpitala Czerwonego Krzyża amerykańskiego najpierw w Tomsku a następnie w Irkucku w latach 1918—1920. W roku 1920 powrócił do kraju, a wstąpiwszy do wojska polskiego, pełnił służbę jako lekarz-kapitan do r. 1922. Poczem został ponownie starszym asystentem przy katedrze medycyny sądowej Uniwersytetu lwowskiego, a w r. 1923 po habilitacji uzyskał tamże *veniam legendi* z medycyny sądowej i toksykologji. Jako docent otrzymał stypendjum z fundacji Rockefellera i przebywał przez rok w Londynie, studjując w Uniwersytecie londyńskim u prof. J. Clarka i Dr. H. H. Dala w „National Institute for Medical Researche" w Heampstead toksykologję i fizjologję. W październiku roku 1924 objął katedrę nadzwyczajną medycyny sądowej w U. S. B. Od roku 1925/26 na zlecenie wydziału lekarskiego i Ministerstwa W. R. i O. P. wykłada patologję ogólną, jak również medycynę sądową dla słuchaczy prawa.

Ogłosił drukiem:

1. Samobójstwo w oświetleniu zmian anatomo-patologicznych, *Tygod. Lekarski*, 1913. — *2.* Badanie doświadczalne nad zachowaniem się płynu mózgo-rdzeniowego pod wpływem ostrych zatruć, wywołanych tlenkiem węgla, arsenem i ołowiem (wspólnie z Dr. J. Rothfeldem), tamże. — Tożsamo po niem.: Experimentelle Untersuchungen über das Verhalten des Liquor cerebro-spinalis bei Kohlenoxydvergiftung, *Neurologisches Zentralblatt*, 1914. — *3.* „Cranioscisis", przyrząd własnego pomysłu do otwierania czaszki przy sekcji, *Tyg. Lek.*, 1920. — *4.* O powstawaniu uszkodzeń wątroby

u płodów i noworodków, *Nowiny Lek.*, 1922. — *5.* Zaśniad groniasty pozamaciczny złośliwy jako przyczyna śmierci nagłej, *Pol. Gazeta Lek.*, 1922. — *6.* W sprawie diagnostyki śmierci z oparzenia, tamże, 1923. — *7.* Przypadek morderstwa z lubieżności, tamże. — *8.* Badania doświadczalne nad zachowaniem się splotu naczyniówki mózgowej i płynu mózgo-rdzeniowego pod wpływem ostrych zatruć, *Medycyna Doświad. Społeczna*, 1923. — *9.* Wpływ wstrząsu peptonowego na przepuszczalność naczyń krwionośnych dla błękitu trypanu (wspólnie z Clarkiem), *Pol. Gazeta Lek.*, 1924. — Toż samo po ang.: A note on the Passage of trypan blue from the Blood Stream into Body Fluids, *Journal of Pharmacol. and Experim. Therap.*, XXIV, 1924. — *10.* The action of Neo-Salvarsan and Carbon Monoxide on the Choroid plevus and Meninges, *Americ. Journal of Pharmacol.*, XXIV, 1924. — *11.* Teorja łańcuchów bocznych Ehrlicha w świetle najnowszych badań toksykologicznych. Odczyt wygłoszony na XII zjeździe lekarzy i przyrodników polskich 1925 w Warszawie, *Pam. Zj. XII*, 1925. — *12.* Niektóre nowsze badania nad własnościami preparatu „Bayer 205", *Medycyna Doświad. i Społ.*, VI, 1925. — *13.* Badania doświadczalne nad niektóremi zmianami, powstającemi w organizmie pod wpływem parenteralnie wprowadzonej siarki (wsp. z Dr. Hurynowiczówną), tamże. — *14.* Badania doświadczalne nad niektóremi własnościami fizykalno-chemiczn. surowicy precypitującej, *Nowiny Lek.*, 1926. — *15.* Nowsze poglądy na istotę nowotworów, *Ginekologja Polska*, VI, 1927. — *16.* Uszkodzenie promieniami Roentgena okrężnicy, jako przyczyna zejścia śmiertelnego, *Nowiny Lek.*, 1929. — Toż samo po niem.: Eine Röntgenschädigung des Colons als Ursache eines letalen Ausganges, *Zeit. f. Gesamt. Gerichtl. Mediz.*, 1929.

Dr. Jan Zygmunt W i l c z y ń s k i, urodził się w majątku Zakrenicze, ziemi kijowskiej, dnia 21 lutego roku 1891. Nauki gimnazjalne pobierał w I Gimnazjum kijowskiem, które ukończył w 1908 roku z medalem. Nauki przyrodnicze studjował na Uniwersytecie w Petersburgu (1908—1911 i 1912), Heidelbergu (1911) i Krakowie (1913—1914). Posiada dyplom kandydata nauk przyrodniczych Uniwersytetu petersburskiego I stopnia (1912) i doktorat filozofji Uniwersytetu Jagiellońskiego (1914). W roku 1910 brał udział w wycieczce naukowo-krajoznawczej do Turcji, Grecji, Egiptu i Palestyny. W r. 1912 był wysłany na koszt Tow. badaczy przyrody w Petersburgu na Murmańską Stację Biologiczną nad Oceanem Lodowatym. W r. 1913 opuścił Rosję. Przeniósłszy się do Krakowa, pracował naukowo u prof. Siedleckiego. W tymże roku został wysłany za subwencją Akademji Umiejętności i Kasy Mianowskiego na Stację Zoologiczną do Neapolu. Po uzyskaniu w r. 1914 doktoratu filozofji został zaangażowany przez prof. Siedleckiego na asystenta, wyjechawszy jednak na wakacje na Litwę, nie mógł już z racji wojny powrócić na to stanowisko. W roku 1915/16 przeniósł się do Petersburga i pracował naukowo w pracowni zoologicznej prof. Dogiela w Petersburgu, przygotowywał się do habilitacji i na początku roku 1916 rozpoczął tamże wykłady zoologji ogólnej i bezkręgowych na kursach naukowych Czerniajewa, a prowadził je, nie przerywając pracy naukowej w Uniwersytecie, również i w roku 1916/1917. Na wiosnę roku 1917 został

zaproszony do Polskiego Kollegium Uniwersyteckiego w Kijowie i wykładał tamże w charakterze docenta prywatnego biologję ogólną i zoologję bezkręgowych w ciągu dwóch lat szkolnych 1917/18 i 1918/19.

W maju roku 1919 wrócił do Warszawy. W sierpniu t. r. został mianowany starszym asystentem katedry zoologji w organizującym się Uniwersytecie wileńskim. Na tem stanowisku zorganizował w ciągu roku 1919/20 — ze względu na przeciążenie rektora Siedleckiego innemi pracami — zakład zoologji. Prowadził też wykłady zlecone z zoologji szczegółowej, a w marcu r. 1920 po odbytej habilitacji na Uniwersytecie Jagiellońskim uzyskał *veniam legendi*.

Jesienią roku 1920 otrzymał propozycję objęcia katedry biologji ogólnej na Uniwersytecie Poznańskim w charakterze zastępcy profesora, lecz po odzyskaniu Wilna objął w tymże charakterze katedrę biologji w U. S. B. od stycznia roku 1921. W d. 17 marca r. 1923 został zamianowany tamże profesorem nadzwyczajnym.

Jest członkiem Tow. Przyj. Nauk w Wilnie, Tow. Przyrodników im. Kopernika, Pol. Tow. Biologicznego, Pol. Tow. Anatomo-Zoologicznego, Pol. Tow. Botanicznego, Société Linnéenne we Francji, członkiem współpracownikiem komisji fizjograficznej Pol. Akademji Umiejętności. Jest również b. członkiem założycielem i pierwszym sekretarzem Pol. Towarzystwa Naukowego na Rusi i b. wice-prezesem Pow. Tow. Krajoznawczego na Rusi, oraz b. członkiem ros. Tow. badaczy przyrody w Kijowie i Petersburgu. Należy (od r. 1925) do komitetu redakcyjnego czasopisma *Biologia Generalis*, wychodzącego w Wiedniu, wreszcie jest założycielem i redaktorem „Biblioteki Biologicznej", wydawnictwa książkowego, wychodzącego od r. 1926 w Warszawie [1].

Ogłosił drukiem:

1. Über die excretorische Tätigkeit des Hinterdarmes bei Sipunculidea. *Bull. Ac. Sc.*, Cracovie, 1912. — Tożsamo po polsku. — *2.* Excretionsvorgänge bei dem Männchen von Bonnelia viridis, tamże, 1914. — *3.* Teorja injekcji fizjologicznej w świetle nowszych badań, *Wszechświat*, 1914. — *4.* Przyczynek do filogenji wirków, *Sprawozd. Pol. Tow. Naukowego w Kijowie*, 1918. — *5.* Amblyplana tetracladea mihi n. sp., *Bull.*

---

[1] W serji tej ukazały się prace niektórych pracowników naukowych U. S. B. (wykazane przy właściwych zakładach), oraz prace autorów z poza Wilna:

K. Czerwiński: *Wypisy z zakresu teorji ewolucji*, cz. I. Lamarck, Darwin i Wallace. „Bibl. Biol." Nr. 2, Warszawa, 1927, nakład Gebethnera i Wolffa.

K. Demel: *Biologja morza*, Nr. 4, 1927.

St. Gartkiewicz: *Szczeżuja*, Nr. 5, 1928.

Stef. Blank Weissberg: *Pływak*, Nr. 8, 1928.

Ambr. Moszyński: *Dżdżownica i pijawka*, Nr. 9, 1929.

Doc. Dr. T. Marchlewski: *Zarys nauki o dziedziczności*, Nr. 7, 1929.

J. Żabiński: *Karaczan*, Nr. 11, 1930.

Ac. Sc.. Cracovie, 1922. — Tożsamo po polsku. — *6.* O przekształcaniu się kolonji Epistylis umbellaria, *Prace Wydz. II Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, 1925. — *7. Biologja Ogólna*, kurs uniwersytecki, Wilno, t. I, 1923, t. II, 1927. — *8. Zarys zoologji ze szczególnem uwzględnieniem pasorzytów człowieka*, Wilno, 1926. — *9. Podręcznik biologji ogólnej dla 8 klasy gimnazjów*, Warszawa, 1928.

3. ZASTĘPCY PROFESORÓW I DOCENCI

Dr. Ignacy Abramowicz, urodził się 14 kwietnia roku 1890 w Łodzi. Gimnazjum ukończył w Puławach w roku 1909. Studja uniwersyteckie odbywał w Warszawie i w Moskwie, zakończył je w roku 1914. Dyplom lekarski Uniwersytetu moskiewskiego w roku 1917, stopień Dr. med. Uniwersytetu wileńskiego w roku 1925. Od roku 1914 do 1917 lekarz armji rosyjskiej, od r. 1917 do 1918 specjalizował się w okulistyce w klinice ocznej Uniwersytetu kijowskiego i Instytucie Oftalmicznym w Warszawie. Od roku 1919 — 1922 w wojsku polskiem w stopniu kapitana-lekarza. Po demobilizacji pozostał w wojsku do roku 1924 w charakterze lekarza - specjalisty. Od roku 1924 do chwili obecnej st. asystent kliniki ocznej U. S. B. W r. 1928 odbył habilitację i uzyskał *veniam legendi* w U. S. B. Jest członkiem Związku Lekarzy Polaków w Wilnie od roku 1922, Wil. Tow. Lekarskiego, Tow. Okulistów Polskich, oraz Francuskiego Tow. Okulistycznego.

Ogłosił drukiem:

1. Z kazuistyki sztucznych nieżytów spojówki, *Lekarz Wojsk.*, 1922. — *2.* O jaglicy w wojsku na terenie O. K. III i o jej zwalczaniu, tamże. — *3.* Powikłania oczne w ostrych chorobach zakaźnych, a utajona kiła, *Pol. Gazeta Lek.*, 1923. — *4.* Ocular injury caused by liquid ammonia, *The British Journal of Ophtalmology*, 1925. — *5.* O skroniowem ścieśnieniu pola widzenia podczas ciąży, *Klinika Oczna*, 1925. — Tożsamo po ang.: *The British Journal of Ophtalm.*, 1927. — *6.* O ograniczonych zagłębieniach tarczy nerwu wzrokowego, tamże, 1926. — *7.* O słoniowatości nerwiakowej powiek i skroni, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, II, 1926. — *8.* Rhabdomyoma orbitae, tamże. — *9.* O urazowych torbielach rogówkowo-twardówkowych z wrośnięciem nabłonka do przedniej komory oka, *Klinika Oczna*, 1926. — *10.* O leczeniu zwężeń przewodu nosowo-łzowego sposobem Poularda, tamże. — *11.* Kiła oka a salwarsan, *Pol. Gazeta Lek.*, 1926. — *12.* Wole oko i obustronny przerost małżowiny usznej pochodzenia przysadkowego, *Pol. Przegl. Otolaryng.*, 1926. — *13.* O wprowadzeniu neosalwarsanu i sanokryzyny do oka zapomocą jontoforezy, *Warsz. Czasop. Lek.*, 1926. — *14.* Dalsze badania doświadczalne nad wprowadzeniem salwarsanu do oka zapomocą jontoforezy, tamże, 1927. — *15.* L'introduktion dans l'oil de la sanocrysine à l'aide de ionisation, *Archives d'Ophtalmologie*, 1927. — *16.* Przyczynek do leczenia nieżytu wiosennego afenilem, *Klinika Oczna*, 1925. — *17.* O badaniu dna oka wziernikiem elektrycznym w półcieniu, tamże, 1927. — *18.* L'influence de la ponction lombaire sur la pression artérielle rétinienne chez les malades syphilitiques, *Arch. d'Ophtalm.*, 1927. — *19.* Jaglica i nos, *Pol. Gaz. Lek.*, 1927. — Tożsamo po franc. *Acta Otolaryngol.* v. IX, fasc. 4. — *20.* O stosunku ciśnienia wewnątrzczaszkowego do krążenia krwi w siatkówce, *Pam. Wil. Tow. Lek.*,

1927. — *21.* Tętnice rzęskowo-tęczówkowe, jako wada rozwojowa. Przyczynek do mierzenia ciśnienia krwi w naczyniach oka, *Ljecnicki Vjestnik*, 1928. — *22.* Badania nad ciśnieniem krwi w naczyniach oka (Sfigmomanometrja oczna), *Klinika Oczna*, 1927. — *23.* O powikłaniach ocznych po nakłuciach i znieczuleniach lędźwiowych, *Medycyna*, 1928. — *24.* Z kazuistyki uszkodzeń oczodołu, *Pol. Przegl. Otolaryng.*, 1928. — *25.* W jaki sposób można wytworzyć obraz soczewki zwichniętej do przedniej komory, *Klinika Oczna*, 1928. — *26.* O zmianach barwikowych w tarczy nerwu wzrokowego, tamże. — *27.* O wpływie insuliny na stężenie jonów wodorowych (PH) w cieczy wodnej królika, *Pam. Zjazdu Okul. w Poznaniu*, 1928. — *28.* O oderwaniu warstwowem przedniej torebki soczewkowej, *Klinika Oczna*, 1929. — *29.* Nabłoniak złośliwy mięska łzowego, tamże, 1929. — *30.* Anatomicznie badany przypadek bielma rogówkowego, zabarwionego chlorkiem złota, tamże — *31.* De l'introduction de l'air dans la chambre antérieure pendant l'opération de la cataracte, *Annales d'Oculistique*, 1930, — *32.* Badanie kliniczne i doświadczalne nad działaniem na oko niektórych środków kosmetycznych, używanych do barwienia włosów, *Klinika Oczna*, 1930. — *33. Nagłe i ostre schorzenia oka* (Rozpoznanie i leczenie), Wilno, 1931. — *34. Sprawozdanie z trzechletniej działalności oddziału ocznego Wojskowego Szpitala Okręgowego Nr. III (1922-1924)*, Wilno.

Dr. Stefan Bagiński, urodził się w Warszawie 30 sierpnia 1892 roku. Ukończył szkoły średnie na Kaukazie w m. Baku. Jesienią 1910 roku wstąpił na wydział lekarski Uniwersytetu w Kijowie, gdzie w kwietniu roku 1916 otrzymał dyplom lekarza *c. eximia laudae*. Powołany do wojska, pracował w jednym ze szpitali Czerwonego Krzyża (Nr. 2 Krestowozdwiżeński), z którym jesienią roku 1916 został odkomenderowany do Francji. Po rewolucji rosyjskiej powrócił w końcu roku 1917 do Rosji, osiedlił się na Kaukazie w Baku i po wystąpieniu z wojska pracował jako lekarz fabryczny w zakładach przemysłowych Br. Nobel. W końcu roku 1919 powrócił do kraju, a w styczniu roku 1920 wstąpił do wojska i od 1 lutego pracował w szpitalu mokotowskim, a następnie w dywizji litewsko-białoruskiej. W kwietniu roku 1921 zaczął pracować w zakładzie histologji U. S. B., gdzie też został asystentem etatowym od września roku 1921. W roku 1924, po złożeniu wydziałowi lekarskiemu rozprawy pod tytułem: „Badania doświadczalne nad ciałami tłuszczowatemi w nadnerczach ssaków", uzyskał tytuł Dr. medycyny. W końcu r. 1926, po przyznaniu przez Minist. W. R. i O. P. stypendjum francuskiego, wyjechał na dalsze studja do Francji, gdzie w przeciągu siedmiu miesięcy pracował u prof. A. Policarda w Lyonie, u prof. E. Gleya w Paryżu, oraz na stacji zoologicznej w Banyuls s/mer.

W maju roku 1929 habilitował się w U. S. B. Od stycznia r. 1929, po wyjeździe prof. J. Alexandrowicza, prowadził wykłady i ćwiczenia z histologji i embrjologji w trimestrach zimowym i wiosennym roku 1928/29.

Ogłosił drukiem:

1. Badania doświadcz. nad ciałami tłuszczowatemi w nadnerczach ssaków, *Med. Doświadcz. i Społ.*, IV, 1925. — *2.* Stan cytologji dawniej a dziś, *Przyrodnik*, 1926. —

3. Influence de la résection du n. vague sur la lipoidogenèse des capsules surrénales, *Bull. d'Histologie Appliquée*, III, 1926. — *4.* Metoda Bocka wykrycia hormonów we krwi, oraz jej ocena, *Pol. Gaz. Lek.*, 1926. — *5.* Recherches histochimiques sur les cellules lipopigmentaires dites de „Ciaccio", *C. R. Soc. Biol.*, XCVI, 1927. — *6.* Sur la nature des cellules lipopigmentaires dites de „Ciaccio", *Bull. d'Histologie Appliquée*, 1927. — *7.* Sur la détection histochimique de l'adrénaline, tamże, 1928. — *8.* Nowsze zdobycze histochemji, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1928. — *9.* O komórkach barwikowych w szyszynce zwierząt ssących i ludzi, tamże. — *10.* Pięć lat opieki otwartej nad matką i dzieckiem w Wilnie, *Opieka nad Dzieckiem*, 1928. — *11.* Uodpornianie przeciwko gruźlicy metodą Calmette'a, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1929. — *12.* Contribution a l'histochimie du tissu cartillagineux, *Bull. d'Histol. Appliquée*, 1929. — *13.* O zastosowaniu promieni pozafijołkowych w mikroskopji, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1929. — *14.* Przyczynek do swoistego leczenia krztuśca, *Pol. Gaz. Lek.*, 1926.

Dr. Edward-Stanisław Czarnecki, urodził się d. 26 kwietnia 1892 roku na Ukrainie. Szkołę realną ukończył w Połtawie w r. 1912, a studja uniwersyteckie ze stopniem lekarza w Kijowie r. 1917. Doktorat medycyny uzyskał w Wilnie w roku 1925, tamże w roku 1928 otrzymał *veniam legendi* z fizjologji.

W latach 1917—1919 asystent przy katedrze dermatologji w Kijowie. W l. 1922 — 1927 był asystentem zakładu patologji ogólnej w Wilnie i jako taki w ciągu dwóch lat (1925 — 27) przebywał w Paryżu na studjach u prof. Gleya, Lapicque'a, Kopaczewskiego, Jully i Clerca. Od chwili powrotu do Wilna w jesieni r. 1927 jest asystentem katedry fizjologji, a od r. 1928 docentem tegoż przedmiotu w U. S. B.

Ogłosił drukiem:

1. W sprawie zachowania się leukocytów pod wpływem roztworów hipotonicznych, *Księga Pamiątkowa XII zjazdu lekarzy i przyrodników polskich*, Warszawa, 1926. — *2.* W sprawie nowotworów doświadczalnych, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1925. — *3.* Persistance de l'action des injections intra-duodénales d'acides sur la sécrétion pancréatique après la vagotomie double, *C. R. Soc. de Biologie*, XCIV, 1926. — *4.* Sécrétion biliaire plus abondante après injections intra-veineuses de bleu de méthylène, tamże, XCVI, 1927.— *5.* L'hyperthermie par le bleu de méthylène chez le chien ethyroidé, tamże. — *6.* Action de l'ion calcium sur l'excitabilité des nerfs accélérateurs cardiaques (wspólnie z J. Bouckaertem), tamże, XCVII, 1927. — *7.* Influence du s'erum sanguin sur l'activité des mouvements des lymphocytes (wsp. z prof. J. Jolly), tamże, XCV, 1926. — *8.* La sécrétion surrénale d'adrénaline chez le chien ethyroidé (wspólnie z L. Sarabia), tamże. — *9.* Influence des rayons ultra-violets sur la spermatogenèse (wspólnie z prof. J. Jolly), tamże. — *10.* L'apnée par Yohimbine. Inversion par l'adrénaline et réciproquement inversion de l'apnée adrénalique par la Yohimbine (wsp. z prof. E. Gleyem), tamże. — *11.* Action de l'ergotamine sur les mouvements respiratoires. L'apnée ergotaminique (wspólnie z J. Bouckaertem), *Journal de Phys. et de Pathol. Générale*, XXV, 1927. — *12.* Action de l'ergotamine sur l'hypertension asphyxique (wspólnie z J. Bouckaertem), *Annales de la Soc. Scient. de Bruxelles*, XLVII, 1927. — *13.* Odczyn gorączkowy u zwierząt pozbawionych tarczycy pod wpływem dożylnego wprowadzenia błękitu metylenowego, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1927. — *14.* La vasoconstriction asphyxique longtemps après la section des nervs splanchniques, *Journ. de Physiol. et de Pathol.*

Générale, XXV, 1928. — *15. Przyczynek do fizjologji nadnerczy*, Wilno, 1928. — *16.* Odruchy warunkowe a odporność, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1928. — *17.* Wpływ układu nerwowego mimowolnego na powstanie nowotworów doświadczalnych (wsp. z prof. M. Eigerem), *Biulet. Pol. Kom. do zwalcz. raka*, 1929. — *18.* Ludwik Czarkowski jako obywatel i lekarz, *Aten. Wil.*, 1928. — *19.* Influence de l'ablation des thyroides et des parathyroides sur l'excitabilité du nerf grand splanchnique chez le chien (wspólnie z A. i B. Chauchardami), *C. R. Soc. de Biol.*, C, 1929. — *20.* Sprawozdanie z II Polsk. Zjazdu przeciwrakowego w Warszawie, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1929.

Dr. Adolf Falkowski, urodził się w Twerze d. 8 października 1886 roku. Szkoły średnie ukończył tamże w roku 1905. Studja uniwersyteckie odbywał na wydziale filozoficznym we Lwowie, potem studjował medycynę w Monachjum, Fryburgu, Berlinie, Heidelbergu. Dyplom doktora medycyny uzyskał w roku 1913 w Heidelbergu. Nostryfikował go w Moskwie roku 1914. W latach 1910—11 pracował w Berlinie u Abderhaldena nad chemją fizjologiczną, później w klinice psychjatrycznej w Heidelbergu pod kierunkiem Nissla w latach 1911—1913.

Od r. 1923 do chwili obecnej jest adjunktem kliniki neurologicznej U. S. B. W letnim trimestrze roku akad. 1925/26 wykładał zastępczo psychjatrję. W r. 1929 habilitował się na wydziale lekarskim U. S. B.

Ogłosił drukiem:

1. Über eigenartige mezenchymale (Hamartome), *Zieglers Beiträge*, LIII, 1913. — *2. Otczet o diejatielnosti Buraszewskoj kołonii twierskago gubernskago ziemstwa*, 1917.— *3.* O znaczeniu klinicznem objawu Piotrowskiego, *Neurologja Polska*, VI, 1922. — *4.* O klasyfikacji anatomicznej schorzeń ciała prążkowanego, *Roczn. Psychjatr.*, 1923.— *5.* O opiece psychjatrycznej na Wileńszczyźnie, *Sprawozdanie z V zjazdu higjenistów i VI zjazdu lekarzy sanitarnych* w *Wilnie*, 1925. — *6.* Czynniki wychowawcze w leczeniu psychicznie chorych, *Roczn. Psychjatr.*, 1929. — *7. Znaczenie rozpoznawcze badań układu roślinnego w niektórych schorzeniach ośrodkowego układu nerwowego i psychol.* Wilno, 1928.

Dr. Aleksander Safarewicz, urodził się dnia 23 września 1876 roku w Łęczycy. Po ukończeniu I Gimnazjum w Wilnie w r. 1896 studjował medycynę w Kijowie, gdzie uzyskał w roku 1903 dyplom lekarski *eximia cum laude*; stopień Dr. med. uzyskał w U. S. B. 1924 r. Z końcem roku 1909 i na początku r. 1910 przebywał w Petersburgu na studjach w Instytucie medycyny doświadczalnej, a od tego czasu osiadł w Wilnie, gdzie prowadził pracownię chemiczno-bakterjologiczną. Z chwilą otwarcia na wskrzeszonym Uniwersytecie wileńskim II kursu medycyny, prowadził prowizorycznie nauczanie chemji fizjologicznej aż do przybycia prof. Retingera, poczem pozostał nadal przy tym zakładzie w charakterze asystenta chemji fizjologicznej; w roku 1923 został st. asystentem, a w roku 1928 adjunktem przy katedrze higjeny. W roku 1926 habilitował się w U. S. B. jako docent higjeny.

Jest członkiem Wil. Tow. Lekarskiego i jego bibljotekarzem, członkiem zarządu i sekretarzem Wileńsko-Nowogródzkiej Izby Lekarskiej od ukonstytuowania się jej w końcu roku 1926, członkiem-założycielem Związku Lek. Polskich oraz Stow. Lek. Polaków w Wilnie, wreszcie członkiem i sekretarzem oddziału wileńskiego Warszawskiego Tow. Higjenicznego.

Ogłosił drukiem:

1. O odczynie wiązania dopełniacza (odczyn Wassermanna i niektóre jego modyfikacje), *Protokóły Wil. Tow. Lek.*, Wilno, 1910. — *2.* Badanie książek szkolnych pod względem higjenicznym, *Arch. Higjeny*, I, z. 1, 1924. — *3.* O wentylacji pomysłu Inż. Stanisława Bądzyńskiego, tamże, I, z. 2, 1925. — *4.* Higjeniczne własności tkanin odzienia, tamże, I, z. 3, 1926. — *5. Zadania sanitarne dla użytku studentów medycyny* (wspólnie z prof. K. Karaffą-Korbuttem), Wilno, 1925. — *6.* O nowych prądach w sprawie oczyszczania ścieków (streszcz. refer.), *Pam. IV zjazdu higjen. polsk. i V zjazdu lekarzy i działaczy sanit. miejsk.* 1926. — *7.* Oczyszczanie ścieków przy pomocy aerowania w obecności mułu aktywnego, *Pamiętnik VI zjazdu lekarzy i dział. sanit. miejsk. w Łodzi*, 1927. — *8.* O akcji sanitarnej samorządów na terenie województwa (projekt), *Zdrowie*, 1928. — *9.* W sprawie odżeleziania wody wodociągu m. Wilna (wspólnie z J. Kiewliczem), *Lekarz Wojskowy*, 1928. — *10.* W sprawie zaopatrywania w wodę m. Wilna, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1919. — *11.* Badanie tkanin, używanych w armji polskiej, pod względem higjenicznym, *Przegl. Intendencki*, 1929. — *12.* Oczyszczanie ścieków zapomocą mułu czynnego, *Archiwum Higjeny*, III, 1929. — *13.* O znaczeniu sanitarnej analizy wody, *Lekarz Wojskowy*, XIV, 1929. — *14.* W sprawie oczyszczania ścieków na terenie szpitala wojskowego w Wilnie, tamże. — *15.* Referat o organizacji badań higjenicznych tkanin, używanych w armji polskiej, *Sprawozd. Inst. Techn. Intendentury*, 1929.

Dr. Zdzisław-Antoni Sowiński, urodził się w Warszawie dnia 15 kwietnia 1872 roku. Wykształcenie średnie odebrał w gimnazjum przy Instytucie historyczno-filologicznym w Petersburgu, ukończył je w roku 1892. W tymże roku został przyjęty do Wojskowej Akademji Lekarskiej w Petersburgu i ukończył ją w roku 1897 z odznaczeniem. Od roku 1898 pracował w klinice chorób skórnych i wenerycznych przy Akademji Lek. (dyr. prof. T. P. Pawłow) jako ordynator. W latach 1898—1899 złożył przepisane egzaminy na doktora medycyny. W roku 1901 dnia 3 marca, po obronie rozprawy p. t.: „O gonokoku i gonotoksynie i roli ich w patogenezie schorzeń rzeżączkowych", uzyskał stopień doktora medycyny w Wojskowej Akademji Lekarskiej w Petersburgu. W celach naukowych był komenderowany zagranicę na okres od 30 X 1902 do 1 I 1904. Pracował w klinikach skórno-wener. w Wiedniu, Rzymie i Paryżu, również i w Instytucie Pasteura u prof. Miecznikowa, a po powrocie do Petersburga zorganizował dział urologiczny w klinice chorób skórno-wenerycznych w Akademji. Uczestniczył w specjalnej Komisji celem opracowania środków walki z chorobami wenerycznemi w wojsku. Dnia 30 I 1907 r. został docentem

chorób skórnych i wenerycznych w Akademji Lekarskiej w Petersburgu, poczem prowadził zlecone wykłady z zakresu dermatologji, syfilidologji i wenerologji.

Dnia 20 XII 1917 r. został obrany (z konkursu) profesorem w Uniwersytecie saratowskim i kierownikiem kliniki chorób skórnych i wenerycznych. W styczniu roku 1919 po ogłoszeniu mobilizacji polskiej przez Naczelne Dowództwo W. P. na południu Rosji wstąpił do wojska jako ochotnik, skąd przeszedł w lipcu t. r. do armji polskiej w randze lekarza-ppułkownika.

W latach 1920—1924 wskutek zlecenia Min. W. R. i O. P. prowadził wykłady z dermatologji i syfilidologji w Państ. Instytucie Dentystycznym. Uchwałą Rady wydziału lekarskiego U. S. B. z dnia 20 VI 1922 roku, zatwierdzoną przez Senat akademicki, został powołany na profesora zwyczajnego dermatologji i syfilidologji. Służba wojskowa przeszkodziła nominacji. Zgodnie z życzeniem Rady wydziałowej podjął się jednak w charakterze narazie zast. profesora obowiązków profesora, organizatora i kierownika kliniki chorób skórnych. Wykład inauguracyjny na temat: „Rozwój historyczny nauki o chorobach wenerycznych i ostatnie zdobycze naukowe w tej dziedzinie" wygłosił dn. 10 III 1923 r.

Był członkiem towarzystw naukowych w Rosji: Ruskoje Syfilidołogiczeskoje im. Tarnowskiego, Ruskoje Bałneołogiczeskoje w Piatigorsku, Wszechrosyjskie dermatologiczne i syfilidologiczne. Obecnie jest członkiem Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego w Warszawie; Wil. Tow. Dermatologicznego (od r. 1923 był jego prezesem); Polskiego Tow. Eugenicznego w Warszawie (w r. 1923 był wice-prezesem), Wil. Tow. Eugenicz. (od r. 1923 był jego prezesem); Polsk. Tow. Biologicznego w Warszawie; Związku Lekarzy Słowiańskich w Polsce. Jest członkiem kom. red. *Przeglądu Dermatologicznego* i organu Polskiego Tow. Eugen. *Zagadnienia Rasy*.

W grudniu roku 1927 zgłosił swoją rezygnację ze stanowiska zast. profesora i w lutym r. 1928 opuścił Uniwersytet St. Batorego.

Ogłosił drukiem:

1. Schorzenia sznurka nasiennego i przyjądrza w trzeciorzędnym okresie kiły, *Wracz*, 1899. — *2.* Rola gonotoksyny w przewlekłych schorzeniach rzeżączkowych, *Protokóły Ros. Tow. Syfilid. i Derm. w Petersburgu z r. 1900 01* i *Przegląd Lekarski*, Kraków. — *3. O gonokoku i gonotoksynie i rola ich w patogenezie schorzeń rzeżączkowych*, dysertacja, Petersburg, 1901. — *4.* Kilka przypadków spermatorrhoea idiopat., *Russk. Żurn. kożnych i weneriezeskich bolezn.*, 1901. — *5.* Alopecia areata, por. *Les pelades* par le prof. Pavloff, IV congrès internat. de dermatol et de syphilogr., *Comptes Rendus*, 1901. — *6.* W sprawie lasecznika Lisle'a i Julliena w kile, *Russk. Żurn. kożn. i wener. bol.*, 1901 i *Przegl. Lekarski*, t. r. — *7.* O ropnych schorzeniach jądra w rzeżączce, tamże, 1902. — *8.* Próby szczepienia kiły na prosiętach, tamże, 1903. — *9.* Bakterjologiczne badanie krwi u syfilityków, tamże. — *10.* O toksynach

laseeznika Ducreya, *Russkij Wracz*, 1904 i *Przegl. Lek.*, t. r. — *11*. Przypadek rzeżączki powikłany wielorakiem schorzeniem stawów i naczyń chłonnych, *Russkij Żurnal koż. i wener. bol.*, 1905. — *12*. Trzy przypadki obszernych schorzeń kiłakowych na pręciu, tamże, 1905. — *13*. O powstawaniu nacieków w miejscach zastrzyknięć salicylanu rtęciowego, tamże, 1907 i *Warsz. Przegl. chorób skórnych i wener.*, 1908. — *14*. Patologiczno - anatomiczne zmiany w trzeciorzędnym okresie kiły, *Russkij Wracz*, 1906. — *15*. Laseeznik Ducreya (prątek) i rola jego przy schorzeniach gruczołów pachwinowych (bubones), tamże, 1907. — *16*. Zur Pathologie der Pityriasis rubra pilaris, *Archiv f. Dermatol. u. Syphil.*, 1908 i *Russkij Wracz*, t. r. — *17*. O leczeniu szczepionką chorób rzeżączkowych. Odczyt na zjeździe im. Pirogowa, tamże, 1910 i *Przegl. Lek.*, t. r. — *18*. W sprawie wczesnego powstawania neurorecydyw w wypadkach leczonych wyłącznie salwarsanem (ros), *Dermatologja*, 1913. — *19*. O schorzeniach skóry pochodzenia rtęciowego, *Wraczebnaja Gaz.*, 1916. — *20*. O patol.-anatom. zmianach w skórze u starców. — *21*. Gruźlica jako czynnik etjologiczny w łuszczycy, *Przegl. Dermatol.*, 1928. — Prace powyższe, z wyjątkiem ostatniej, zostały wykonane w laboratorjach kliniki chorób skórno - wener. Wojsk. Akademji Lekarskiej w Petersburgu (dyr. prof. T. P. Pawłow).

FERDYNAND RUSZCZYC

WYDZIAŁ SZTUK PIĘKNYCH U. S. B.

W LATACH 1919—1929

I. ROZWÓJ WYDZIAŁU

Okres wstępny (V—X 1919 r.). Organizacja wydziału sztuk pięknych, jako składowej części mającej na nowo powstać wszechnicy wileńskiej, została powierzona w pierwszych dniach maja 1919 r. przez Komisję organizacyjną Ferdynandowi Ruszczycowi, b. profesorowi krakowskiej Akademji Sztuk Pięknych, od lat stale przebywającemu w Wilnie lub na wileńszczyźnie. Do podjęcia się misji skłonił go nie tylko zapał, jaki znamionował Wilno w owym roku wyzwolenia, nie tylko chęć wskrzeszenia sięgającej czasów Stanisława Augusta, najstarszej w Polsce, uczelni artystycznej, a zarazem podtrzymania tradycji dawnego Uniwersytetu, łączącego pod wspólnym dachem naukę i sztukę. Na terenie, tak wymownie świadczącym o wielkim ongi rozkwicie sztuki, zczasem musiałoby wrócić dawne życie artystyczne, powstałaby za wzorem innych środowisk samodzielna o większym lub mniejszym zakroju, uczelnia sztuk pięknych. Jeżeli F. Ruszczyc uważał zadanie, do którego był powoływany, za pilne i za obowiązujące w tej koncepcji, to przyświecała mu w tem oddawna pielęgnowana idea, że uczelnia sztuk plastycznych winna stanąć na poziomie szkół wyższych, że dla całości kultury niezbędne jest bliskie zespolenie ludzi nauki i sztuki, jako kierowników oraz adeptów jednej i drugiej. Precedens, jaki jest do zaznaczenia jedynie w dawnej wszechnicy wileńskiej, gdzie jeden z czterech ówczesnych wydziałów nosił nazwę „literatury i sztuk pięknych", a na którym obok nazwisk naukowców, Lelewela i Groddecka, spotykamy nazwiska artystów, Smuglewicza i Rustema, pozostał świadectwem owego szerokiego ujmowania elementów, wytwarzających kulturę, oraz pierwiastków twórczych. Żaden też inny uniwersytet europejski nie może wykazać, że w okresie szczytnego rozwoju nauki

wydał z siebie największych twórców piękna, wieszczów narodu. Jeżeli dawne tradycje renesansu, po latach zesztywnienia i zasklepienia się akademij, znalazły na początku wieku XIX nowy samoistny wyraz w dalekiem ale żywotnem Wilnie, to grunt ten, pomimo zachwaszczenia i upadku kultury, pomimo zacieśnienia się i braku ludzi i środków, zawiera może pewne niewygasłe pierwiastki historyczne i psychiczne, które predestynują go do nowych kiedyś możliwości.

Odrodzona z instynktownej wiary i entuzjazmu ludzi miejscowych uczelnia artystyczna wileńska, jako wydział sztuk pięknych U. S. B., nie mogła od zarania nowego życia nie spotkać dużych trudności w różnych etapach dalszego swego ugruntowywania się i rozwoju. Ustępując w pozyskiwaniu środków materjalnych pierwszeństwa innym wydziałom wobec konieczności ich jak najszybszego rozwoju w życiu społeczeństwa, walcząc z trudnościami pozyskania sił kierowniczych na „zapomnianą placówkę sztuki" z innych środowisk o unormowanych stosunkach, wydział sztuk pięknych po pierwszem dziesięcioleciu, po latach nieustannych wysiłków i często samotnego zmagania się, rości sobie jedynie prawo do stwierdzenia, że młodzież jego, prowadzona w warunkach najcięższych, bo przy braku muzeów, bibljotek i przy rzadko zdarzających się wystawach, nie stoi niżej od młodzieży uczelni o nieprzerwanych tradycjach, że na młodzieży tej odbija się korzystnie przynależność jej do wspólnej Alma Mater, wreszcie że wydział sztuk pięknych nie uchylał się nigdy od udziału w usiłowaniach kulturalnych odradzającego się Wilna, przychodząc z pomocą w zakresie swej specjalności.

Przez lato 1919 r. F. Ruszczyc, poza udziałem w pracach ogólnych Komisji organizacyjno-rewindykacyjnej oraz Komitetu wykonawczego odbudowy Uniwersytetu wileńskiego, zajął się zakreśleniem ram przyszłego wydziału. Na wielokrotnych konferencjach w sekcji nauki i szkół wyższych z jej szefem prof. A. Wrzoskiem ustalono ilość katedr (zwyczajnych 7, nadzwyczajnych 3) i sił pomocniczych. Wprowadzone zostały specjalnie dla wydziału sztuk pięknych stanowiska kierowników artystycznych, odpowiadających adjunktom. Pozatem cała struktura wydziału została przystosowana do zasad, obowiązujących inne wydziały uniwersyteckie. Po raz pierwszy dla uczelni artystycznej polskiej wprowadzono zasadę wymagania matury od kandydatów na słuchaczy zwyczajnych. W następstwie za przykładem tym poszły inne uczelnie sztuk pięknych.

Prowadząc pertraktacje z upatrzonymi na członków grona nauczycielskiego artystami, F. Ruszczyc pozyskał w Krakowie zgodę profesora tamtejszej Akademji Sztuk Pięknych Józefa Czajkowskiego, artysty-malarza Wojciecha Jastrzębowskiego, wykładającego na kursach przy

Muzeum sztuk i rzemiósł Bonawentury Lenarta, w Warszawie art. malarza Benedykta Kubickiego, który był wrócił z Rosji, w Wilnie zaś art. malarza Stanisława Bohusz-Siestrzencewicza, art. rzeźbiarza Bolesława Bałzukiewicza, oraz art. fotografa Jana Bułhaka. Celem obsadzenia katedr architektury zwracał się organizator w Warszawie do architektów: Stanisława Noakowskiego, Marjana Lalewicza i Juljusza Kłosa. Jedynie ostatni przyrzekł przyjechać do Wilna po zwolnieniu się z Ministerstwa Sztuki. Katedra kultury artystycznej kreowana była w nadziei pozyskania ówczesnego ministra sztuki Zenona Przesmyckiego (Mirjama), w razie zrezygnowania przezeń z zajmowanego stanowiska.

Jako siedziba wydziału sztuk pięknych upatrzone zostały mury po-bernardyńskie. Tu, po porozumieniu się z miastem, pod kierownictwem inż. Bolesława Stankiewicza doprowadzone zostały do używalności, dla braku czasu i środków, tylko dawny refektarz jako główna sala wykładowa, oraz przyległe dwa lokale. Pracownie: malarstwa, rzeźby, grafiki i fotografji, oraz jedna sala wykładowa, zostały urządzone w skrzydłach dawnego kompleksu uniwersyteckiego przy dziedzińcu Smuglewicza. Dziekanat wydziału sztuk pięknych, podobnie jak inne, mieścił się narazie w domu Nr. 7 przy ulicy Uniwersyteckiej, następnie przeniesiony został wraz z powstającemi zbiorami do lokalu, zajmowanego przez profesorów-architektów dawnego Uniwersytetu przy dziedzińcu Sarbiewskiego, po paru zaś latach — do dzisiejszego lokalu przy ulicy Uniwersyteckiej 3.

Dnia 28 VIII 1919 r. dziekanem wydziału na rok akadem. 1919/20 mianowany został prof. zwycz. Ferdynand Ruszczyc, prodziekanem — prof. nadzw. Józef Czajkowski.

Otwarcie wydziału sztuk pięknych nastąpiło dnia 12 października 1919 roku, nazajutrz po uroczystym akcie otwarcia Uniwersytetu. Uroczystość ta, mająca symbolizować wskrzeszenie dawnych tradycyj sztuki na terenie wszechnicy wileńskiej, odbyła się w południe, w sklepionej sali refektarza po-bernardyńskiego, w obecności Naczelnika Państwa, ministrów, arcybiskupów i biskupów oraz innych dostojników i gości honorowych. Po zagajeniu przez rektora prof. M. Siedleckiego, przemawiali z katedry [1]: minister sztuki Zenon Przesmycki, Artur Górski wygłosił prelekcję „O wieszczeniu w sztuce" [2], wreszcie Wł. Mickiewicz dzielił się wspomnieniami o Ojcu swoim.

Dnia 20 października dziekanat zaczął przyjmować wpisy kandydatów na słuchaczy, w pierwszych zaś dniach listopada rozpoczęły się

[1] Zabytkową katedrę „radziwiłłowską" uzyskał wydział na tę uroczystość od Kolegjum reformackiego w Wilnie.

[2] Odczyt ten wydany został w Warszawie nakładem M. Arcta w r. 1920.

zajęcia w pracowniach. Dnia 20 listopada prof. F. Ruszczyc wygłosił w sali Śniadeckich wykład wstępny p. t. „Tradycje sztuki w Wilnie", ilustrowany przezroczami oraz w oryginałach obrazami dawnych malarzy wileńskich, udzielonemi na ten wieczór przez Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie z jego zbiorów [1].

Rok akademicki 1919/20. Dziekan — prof. Ferdynand Ruszczyc, prodziekan — prof. Józef Czajkowski.

Pierwsze zostały zorganizowane pracownie malarstwa w murach po-bernardyńskich, oraz rzeźby i sztuki stosowanej w gmachu głównym (Zamkowa 11). Dla wstępujących wprowadzony został egzamin z rysunku. Rok pierwszy studjów uznany był przez Radę wydziałową jako wspólny dla wszystkich wstępujących słuchaczy. Obejmował on przedmioty podstawowe sztuk plastycznych ze specjalnem uwzględnieniem rysunku. W godzinach przedpołudniowych obowiązywały słuchaczy ćwiczenia w rysunku i malarstwie (art.-mal. B. Kubicki), rzeźbie (art.-rzeźb. B. Bałzukiewicz), w malowaniu martwej natury oraz w pleinairze (prof. F. Ruszczyc). Godziny popołudniowe przeznaczone były na wykłady architektury wnętrza (prof. J. Czajkowski), grafiki (art.-mal. W. Jastrzębowski) oraz przedmioty teoretyczne. Równocześnie art.-mal. St. Bohusz-Siestrzencewicz prowadził akt wieczorny. Architekt J. Kłos, związany jeszcze stanowiskiem kierownika wydziału architektury w Ministerstwie Sztuki, wygłosił w sali Śniadeckich dwa cykle wykładów publicznych: o polskiem budownictwie wiejskiem i o architekturze monumentalnej w Polsce. Anatomję artystyczną wykładał przez cały rok akad. zast. prof. Dr. Jerzy Aleksandrowicz w Instytucie Jędrzeja Śniadeckiego. W półroczu letniem zast. prof. Dr. Władysław Tatarkiewicz wykładał estetykę (część ogólną), a prof. Dr. Ludwik Janowski dzieje kultury polskiej. Kierownik art. Bonawentura Lenart zapoczątkował wykłady o zasadach sztuki drukarskiej i introligatorskiej wraz z ćwiczeniami, kier. art. Jan Bułhak prowadził wykłady i ćwiczenia z dziedziny fotografji artystycznej, inż. Bronisław Zapaśnik, jako asystent, wykłady z optyki i chemji fotograficznej.

W lokalu dziekanatu dziekan F. Ruszczyc zaczął gromadzić przedmioty odnoszące się do historji sztuki wileńskiej. Zasilał te zbiory miłośnik zabytków wileńskich Lucjan Uziębło.

Ostatnia konferencja członków wydziału dla ustalenia programu na następny rok akademicki odbyła się w lipcu, w przeddzień przymusowej ewakuacji.

Rok akademicki 1920/21. Dziekan — prof. F. Ruszczyc, prodziekan — prof. Juljusz Kłos.

---

[1] Wstęp i fragmenty wykładu ukazały się w *Roczniku T. P. N. w Wilnie*, VII, 1922.

Rozproszeni wskutek najazdu bolszewickiego członkowie wydziału zaczęli w drugiej połowie października wracać do wyzwolonego Wilna. Lokale wydziału, sale wykładowe oraz pracownie wraz ze sprzętami ocalały przedewszystkiem dzięki zachowaniu się woźnych, którzy wiernie czuwali nad mieniem wydziału i dziekanatu. Na pierwszem posiedzeniu Rady wydziałowej dziekan podał do wiadomości kolegów niedawny nowy objaw sympatji młodzieży dla swych kierowników. Gdy słuchacze, należący do 4 szwadr. 13 p. ułanów, dowiedzieli się o wzięciu do niewoli przez bolszewików art. rzeźb. B. Bałzukiewicza, przypuszczając, że znajduje się jeszcze w sąsiedniej wsi, szarżowali i zdobyli wieś. Niestety B. Bałzukiewicza już byli bolszewicy uprowadzili ze sobą. Rada wydziałowa postanowiła czyn ten młodzieży akademickiej zaprotokułować.

Program nauk na wydziale w głównych zarysach nie uległ w roku ak. 1920/21 zmianom. Zaszły zmiany personalne: opuścił wydział przy końcu ub. roku ak. prof. J. Czajkowski, nie wrócił do Wilna art. mal. St. Bohusz - Siestrzencewicz. Na miejsce prof. Czajkowskiego prowadzenie wykładów z architektury wnętrz miało być powierzone art.-mal. W. Jastrzębowskiemu, który przyjęcie tej propozycji uzależnił od zgody władz wojskowych, gdyż jako oficer przydzielony w Warszawie mógłby się zwolnić dopiero od roku przyszłego. Akt wieczorny po art. mal. St. Bohusz-Siestrzencewiczu prowadził w zastępstwie st. asyst. Tadeusz Dmochowski, b. prof. Szkoły Tow. Zachęty sztuk piękn. w Petersburgu. Mianowany profesorem nadzwyczajnym architektury Juljusz Kłos prowadził wykłady o zasadach kształtowania architektonicznego, architekturę polską, oraz rysunek architektoniczny, geometrję zaś wykreślną zastępczo asystent Tomasz Bohuszewicz. Tegoż roku B. Kubicki mianowany został profesorem nadzwyczajnym, B. Bałzukiewicz — zast. profesora.

R o k a k a d e m i c k i 1921/22. Dziekan — prof. F. Ruszczyc, prodziekan — prof. J. Kłos.

Zespół profesorów wydziału coraz bardziej zdawał sobie sprawę, że zwłaszcza po zniszczeniach z okresu wojny, wymagających wytężonej pracy w celu odbudowy kraju, wydział winien dążyć do przygotowania zastępu artystów, stojących na możliwie wysokim poziomie ogólnej kultury artystycznej, a zarazem wyspecjalizowanych, że w związku z tem wydział sztuk pięknych, jako jedyna wyższa uczelnia artystyczna w tej dzielnicy Polski, ma przed sobą zadania dwóch wyższych uczelni, zwykle wyodrębnionych: wydziału architektury politechniki, oraz wyższej uczelni malarstwa, rzeźby i sztuki dekoracyjnej. O ile pierwszy kurs, zgodnie z przyjętym jeszcze w roku 1919 programem, był nadal wspólny dla wszystkich wstępujących słuchaczy, o tyle na dalszych kursach ilość wykładów specjalnych zwiększa się z roku na rok, wyodrębniając stopniowo poszczególne działy (architektury, malarstwa, rzeźby i sztuki

stosowanej). Duże trudności, jakie wydział napotykał przy uwzględnianiu potrzeb nauczania w poszczególnych specjalnościach wobec szczupłych ram budżetowych, zmusiły wydział do cyklowego systemu prowadzenia nauki pewnych przedmiotów w dziale architektury (zasad kształtowania, historji architektury).

Na początku roku ak. wydział pozyskał: na katedrę projektowania architektonicznego jako zast. prof. inż. arch. Ludwika Sokołowskiego, na katedrę budownictwa i mechaniki budowlanej jako zast. prof. inż. arch. Ottona Krasnopolskiego, na katedrę sztuki stosowanej jako zast. prof. art.-mal. Mieczysława Kotarbińskiego. Prowadzono pertraktacje, celem pozyskania dla Wilna art. malarza, prof. warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, Karola Tichego. W czerwcu urządzono w murach po-bernardyńskich pierwszą wystawę sprawozdawczą z pierwszych trzech (a właściwie $2^1/_2$) lat istnienia wydziału. Piętnastu słuchaczy otrzymało nagrody za postępy. Pragnąc uzgodnić swój program z programem innych wyższych uczelni artystycznych, wydział zainicjował w czerwcu pierwszy w Polsce Zjazd przedstawicieli tych uczelni. Zjechali do Wilna: rektor Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie prof. Józef Gałęzowski, prof. tejże Akademji Adolf Bohusz-Szyszko, prof. Miłosz Kotarbiński z Warszawy, oraz prof. Politechniki Warszawskiej Zygmunt Kamiński. W memorjałach swych przyjezdni uczestnicy zjazdu z uznaniem wypowiedzieli się o dążeniach wydziału i o zasadniczych punktach jego programu, dając szereg cennych wskazówek, uwzględniających warunki miejscowe. Bezpośrednio po tym zjeździe odbył się w Wilnie pierwszy ogólno-polski zjazd delegatów organizacyj akademickich wyższych uczelni artystycznych. Zjazd ten przyczynił się do zbliżenia młodzieży akademickiej różnych naszych centrów życia artystycznego. W lipcu słuchacze wydziału uczestniczyli w wycieczce naukowej do Warszawy, Sulejowa i Krakowa pod kierownictwem prof. Kłosa. Zbiory mieszczące się w lokalu dziekanatu znacznie się powiększyły przez uzyskanie za niewysoką względnie sumę zbiorów artystyczno-historycznych Antoniego Szutinasa, wkrótce potem zmarłego. Największą przeszkodą, z jaką walczył wydział, była niedostateczna ilość lokali (kreślarnia dla architektów mieściła się w korytarzyku). Na odremontowanie części gmachu po-bernardyńskiego, w roku 1920 w czasie najazdu bolszewickiego całkowicie zniszczonych, Uniwersytet nie mógł uzyskać funduszów z powodu nieprzyznania jeszcze wydziałowi praw używalności gmachu. — Utrudnieniem dla słuchaczy wydziału w studjach była konieczność zarobkowania. Dążeniem wydziału było, by słuchacze mogli otrzymywać poza godzinami wykładowemi zajęcia płatne z zakresu swej specjalności. Szereg słuchaczy zajętych było pomiarami i wykonywaniem planów dla Tow. Miłośników Wilna.

Rok akademicki 1922 23. Dziekan — prof. F. Ruszczyc, prodziekan — prof. J. Kłos.

W czwartym roku swego istnienia wydział sztuk pięknych przy układaniu spisu wykładów wprowadził podział na cztery kursy. Zachowując kurs I jako wspólny (pierwszy rok studjów), uwzględniało się na następnych zasadnicze dwa działy: dział architektury, oraz dział malarstwa, rzeźby i zdobnictwa. Na kursach tych pewne wykłady i ćwiczenia były wspólne dla obu działów, inne jako specjalne obowiązywały słuchaczy jednego z tych działów. W dorocznem sprawozdaniu dziekana zaznaczono, że „wydział sztuk pięknych zbliża się do typu Akademji Sztuk Pięknych w celach swych i metodach nauczania, różni się jednak zasadniczo od Akademji większą znacznie ilością godzin poświęconych wykładom teoretycznym o charakterze uniwersyteckim". W związku z zadaniami i zamierzeniami swemi Rada wydziałowa opracowała rozszerzony program i wniosła do preliminarza budżetowego, w uzupełnieniu istniejących katedr, katedry specjalne: teorji sztuki i metodyki nauczania artystycznego, historji sztuki i kultury polskiej, nauki form architektonicznych, projektowania monumentalnego, budowy i regulacji miast, kompozycji rzeźbiarskiej oraz grafiki. Wydział pozyskał na nieobsadzoną dotychczas katedrę historji sztuki, w charakterze zast. prof., konserwatora zabytków Jerzego Remera, ponadto, jako st. asyst. przy katedrze malarstwa I, art.-mal. Aleksandra Szturmana. Studenci, specjalizujący się w architekturze, korzystali z wykładów matematyki wyższej zast. prof. Dr. Stefana Kempistego oraz z wykładów miernictwa inż. Aleksandra Skwarczewskiego; anatomję artystyczną oraz rysunek anatomiczny wykładał Dr. Zygmunt Jakubowski. W okresie Zielonych Świąt wydział urządził w swych lokalach wystawę szkiców wielkiego artysty-wizjonera, prof. Stanisława Noakowskiego, dziekana wydziału architektury Politechniki Warszawskiej. W czasie wakacyjnym odbyła się wycieczka naukowo-artystyczna licznego grona słuchaczy pod przewodnictwem zast. prof. O. Krasnopolskiego na Pomorze. W sierpniu r. 1923 odbył się, celem ustalenia i uzgodnienia programu studjów, szereg narad profesorów wydziału z profesorami wydziału architektury Politechniki Lwowskiej, przybyłymi do Wilna z wycieczką swych słuchaczy w celach naukowych.

Rok akademicki 1923/24. Dziekan — prof. F. Ruszczyc, prodziekan — prof. J. Kłos do dn. 22 X 1923 r., następnie prof. Ludwik Sokołowski.

Przy rozważaniu i opracowywaniu planu dalszego rozwoju wydziału Rada wydziałowa wysunęła oprócz poprzednio uwzględnianych jeszcze dwa zadania: 1) przygotowanie i wykwalifikowanie kandydatów na nauczycieli rysunku, stosownie do wymagań stawianych przez Minist.

W. R. i O. P. w jego projekcie organizacji studjów wyższych i egzaminów dla kandydatów na nauczycieli rysunku; 2) wyspecjalizowanie badaczy-teoretyków (historyków sztuki, inwentaryzatorów zabytków), oraz badaczy-praktyków (konserwatorów zabytków). W związku z temi zagadnieniami zostały wprowadzone wykłady z metodyki nauczania artystycznego (kier. art. St. Matusiak), oraz konserwacji zabytków (zast. prof. J. Remer). Znaczną szczerbę w prowadzeniu studjów uczyniło skreślenie przez Ministerstwo w celach oszczędnościowych dwóch katedr, a mianowicie: malarstwa rodzajowego, oraz sztuki stosowanej; ta właśnie katedra, od początku istnienia wydziału stale obsadzona, tylko chwilowo — po przeniesieniu się zast. prof. Mieczysława Kotarbińskiego do warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych — wakowała. Również skreślone zostały dwie asystentury. Jeżeli pomimo to wydział mógł sprostać zadaniom swym przy pomocy istniejącego zespołu profesorów i pomocniczych sił naukowych, było to możliwe jedynie przez obarczanie każdego z wykładających ilością godzin, znacznie wyższą od obowiązującej, oraz przez stosowanie systemu cyklowego. Katedrę malarstwa dekoracyjnego objął zast. prof. Zbigniew Pronaszko, zdobnictwo i grafikę, w charakterze kierownika artyst., Stanisław Matusiak. Wprowadzone zostały wykłady zlecone z technologji materjałów i kosztorysów budowlanych (inż.-arch. August Przygodzki) oraz rysunki architektoniczne (inż.-arch. Hipolit Hryncewicz). Dziekan wydziału uczestniczył w zjeździe rektorów i dziekanów, zwołanym przez Ministerstwo w sprawie zadań i potrzeb poszczególnych wydziałów; przedstawiciele wydziału brali udział w II zjeździe profesorów wyższych uczelni artystycznych w Warszawie, oraz w konferencji tyczącej się uczestnictwa w dziale pedagogicznym paryskiej Wystawy sztuki dekoracyjnej.

Do zbiorów wydziału sztuk pięknych złożone zostały cenne dary. Właściciel Pawłowa Witold Wagner ofiarował: autoportret Aleksandra Orłowskiego, dwa obrazy Suchodolskiego („Napad Tatarów" i „Mohort"), okazy numizmatyczne, pas słucki i inne przedmioty.

Rok akademicki 1924/25. Dziekan — prof. F. Ruszczyc, prodziekan — prof. L. Sokołowski.

Wobec ówczesnego kryzysu finansowego i koniecznych przy układaniu budżetu oszczędności wydział zmuszony był urzeczywistnić program studjów bez powiększania szczupłej ilości sił pedagogicznych, nie zważając na to, że program został rozszerzony i w przeciągu tych lat przybywały starsze kursy. Pomimo tych trudności dziekan w swem sprawozdaniu rocznem mógł stwierdzić, że „program działu architektury odpowiada całkowicie programowi wydziału architektury politechnik naszych, program zaś działu malarstwa, rzeźby i sztuki dekoracyjnej—

programowi innych wyższych uczelni sztuk pięknych". Dla sprawdzania postępów studentów wprowadzono ze wszystkich przedmiotów teoretycznych kolokwja, a z praktycznych ćwiczeń z dziedziny architektury, malarstwa, rzeźby i zdobnictwa — trimestralne pokazy prac słuchaczy. W końcu roku akademickiego Rada wydziałowa decyduje o uprawnieniu studenta do dalszych studjów na następującym kursie. Szereg słuchaczy po odbyciu obowiązujących studjów mógłby już zdać absolutorjum i przystąpić do pracy dyplomowej, jednakowoż Rada wydziałowa oczekiwała na zatwierdzenie przez Ministerstwo programu studjów, szczegółowo opracowanego przez Radę i zaaprobowanego przez Senat.

Z powodu skreślenia, względnie zawieszenia, wakujących katedr niemożliwe było pozyskanie nowych profesorów. Jedynie dla działu architektury pozyskał wydział w charakterze st. asystenta arch. J. Borowskiego, dla działu zaś malarstwa prowadzono pertraktacje z art.-mal. Ludomirem Sleńdzińskim, prezesem Tow. Artystów Plastyków, celem objęcia wakującej po wyjeździe zast. prof. Zb. Pronaszki katedry malarstwa dekoracyjnego.

Wspólną wystawę prac słuchaczy obu działów zwiedził ówczesny Minister W. R. i O. P. Miklaszewski, przyczem wyraził uznanie dla osiągniętych przez wydział rezultatów.

Latem 1925 roku grupa słuchaczy w liczbie 26 osób, korzystając z paszportów ulgowych, jeździła do Paryża, gdzie zwiedziła międzynarodową Wystawę sztuk dekoracyjnych i zapoznała się z tamtejszemi muzeami.

Rok akademicki 1925/26. Dziekan — prof. F. Ruszczyc, prodziekan — prof. L. Sokołowski.

Odremontowanie w lecie 1925 roku sal na I i II piętrze murów po-bernardyńskich, w szczególności urządzenie pracowni malarskich z górnem światłem, umożliwiło dogodniejszy rozkład zajęć i korzystanie z lepszych warunków światła. Natomiast niezatwierdzenie od lat programu studjów paraliżowało pracę i stawiało wydział w trudnej sytuacji względem młodzieży. Wstępujących nie można było informować co do praw, jakie uzyskują; słuchacze, pracujący na kolejnych kursach, nie mieli pewności, że będą mogli ukończyć studja w Wilnie, słuchaczom zaś, którzy byli ukończyli całokształt studjów, wydział nie mógł wydawać absolutorjów. Spisy wykładów, rok rocznie wydawane (za wiedzą Ministerstwa) w druku przez Uniwersytet, świadczyły wprawdzie o systemie przyjętym przez wydział, a oba działy — architektury, oraz malarstwa, rzeźby i sztuki dekoracyjnej — rozwijały się konsekwentnie. Całokształt studjów, opracowany przez Radę wydziałową, uchwalony był przez Senat i przedstawiony Ministerstwu. Na żądanie jednak Ministerstwa program studjów, w szczególności działu architektury,

poddany został przez Radę wydziałową ponownie rozpatrzeniu i uzupełnieniu. W myśl żądań Minist. W. R. i O. P., celem porozumienia się z Ministerstwem Robót Publicznych, wydział sztuk pięknych uzyskał opinję wydziałów architektury Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie, oraz Politechnik Warszawskiej i Lwowskiej, co do równorzędności studjów architektonicznych na wydziale sztuk pięknych z wydziałami architektury wymienionych wyższych uczelni. Przesyłając te opinje, wydział sztuk pięknych w tymże czasie przedłożył Ministerstwu uchwałę delegacji polskich architektów na zjeździe 14 i 15 marca 1926 roku, memorjał dziekana wydziału architektury Politechniki Warszawskiej, wreszcie opinje Stowarzyszenia Architektów w Wilnie, Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych oraz wileńskiej Dyrekcji Kolei Państwowych, uzasadniające konieczność utrzymania przy wydziale sztuk pięknych zagrożonego działu architektury. Program studjów w dziale malarstwa, rzeźby i sztuki dekoracyjnej również został uzupełniony. Decyzja Ministerstwa miała nadejść dopiero na początku następnego roku akademickiego.

W okresie redukcji wydział sztuk pięknych jeszcze pomniejszył swój budżet, doprowadzając go, w porównaniu z innemi wydziałami, do minimum. Jeżeli pomimo to wydział włączył do swego programu studjów wszystkie przedmioty, wykładane w akademjach sztuk pięknych oraz na wydziałach politechnik, stało się to możliwe przez wprowadzenie — oprócz wykładów cyklowych — najmniej obciążających skarb państwa wykładów zleconych dla całego szeregu przedmiotów.

W dziale malarstwa objął kierownictwo pracowni malarstwa dekoracyjnego względnie monumentalnego jako zast. profesora art.-mal. Ludomir Sleńdziński. Kier. art. B. Lenart delegowany był przez Min. W. R. i O. P. do bibljotek zagranicznych.

Rok akademicki 1926/27. Dziekan — prof. J. Kłos, prodziekan — prof. F. Ruszczyc.

Po długich zabiegach wydziału nadeszło w pierwszych dniach roku akademickiego z Ministerstwa W. R. i O. P. pismo, zatwierdzające program nauk wydziału sztuk pięknych w zakresie malarstwa, rzeźby i sztuki dekoracyjnej, oraz przepisy egzaminacyjne, natomiast nie zatwierdzające programu nauk działu architektury, nakazujące stopniową jego likwidację w okresie trzechletnim i zakazujące przyjmowania na ten dział nowych słuchaczy. Zakaz ten nadszedł po pięciu dniach normalnych wpisów, gdy już pewna ilość słuchaczy na zasadzie świadectw maturalnych została zwyczajem poprzednich lat przyjęta na dział architektury. Kandydaci ci, których przyjęcie musiało być anulowane, pozbawieni zostali, wobec upłynięcia terminu, możliwości stawania do konkursu gdzieindziej i wstąpienia do innej uczelni.

Fakt likwidacji działu architektury nietylko przekreślił siedmioletnie owocne wysiłki organizatorów i wykładających tego działu, nietylko zmusił studentów, ten dział kończących, do opuszczenia uczelni i przeniesienia się do Politechniki Warszawskiej lub Lwowskiej, co spowodowało znaczne opóźnienie ukończenia przez nich studjów i utrudnienie ich warunków materjalnych, — lecz przedewszystkiem pozbawił województwa wschodnie tej, tak niezbędnej życiowo i już dającej pomyślne plony, placówki nauczania architektonicznego, dla której Wilno ze swemi klejnotami budownictwa było wymarzonym terenem. Długoletnie doświadczenie wykazało, że młodzież, udająca się dla studjów architektonicznych do stolicy, wobec korzystniejszych tam warunków pracy, na kresy nie wraca.

Wskutek wspomnianego rozporządzenia Ministerstwa w roku akad. 1926/27 czynny był już tylko II, III i IV rok studjów działu architektury, oraz wszystkie cztery lata studjów działu malarstwa, rzeźby i sztuki dekoracyjnej. Bliscy ukończenia studjów studenci działu architektury zmuszeni byli przenieść się do Politechniki Warszawskiej. Z pośród nich jeden (absolwent działu architektury na wydziale, Aleksander Kodelski), już po upływie jednego semestru na wydziale architektury Politechniki Warszawskiej uzyskał dyplom inż. architekta na podstawie pracy dyplomowej, wykonanej na wydziale sztuk pięknych U. S. B.

W dziale malarstwa, rzeźby i sztuki dekoracyjnej po raz pierwszy zorganizowane zostały egzaminy dla kandydatów na nauczycieli rysunku w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich, zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. W wyniku tych egzaminów dziewięć osób uzyskało świadectwo jako kandydaci na nauczycieli rysunku. Prócz tego szereg studentów tegoż działu otrzymał absolutorjum z całkowitego ukończenia studjów.

Dziekan wydziału prof. J. Kłos skutkiem poważnej choroby krtani zmuszony był, po uzyskaniu od Ministerstwa urlopu zdrowotnego, udać się na kilkomiesięczną kurację do Włoch. W prowadzeniu wykładów zastępował go częściowo zast. prof. J. Remer, częściowo zaś st. asyst. inż. arch. J. Borowski, w obowiązkach natomiast dziekańskich prodziekan prof. F. Ruszczyc.

R o k a k a d e m i c k i 1927/28. Dziekan — prof. J. Kłos, prodziekan — prof. F. Ruszczyc.

Z działu architektury, będącego w likwidacji, czynne zostały kursy III i IV. W dziale malarstwa, rzeźby i zdobnictwa wykłady i ćwiczenia prowadzono normalnie na wszystkich czterech kursach przez dotychczasowy zespół wykładających. Wobec przeniesienia się z końcem roku akad. do Warszawy zast. prof. J. Remera, mianowanego konserwatorem generalnym, zaczęto, celem obsadzenia katedry historji sztuki, prowadzić

pertraktacje z Dr. M. Treterem, Dr. T. Szydłowskim oraz Dr. Lauterbachem. Zaproszony przez wydział humanistyczny do Wilna profesor Uniwersytetu lwowskiego E. Bulanda wygłosił na wydziale sztuk pięknych szereg wykładów o rzeźbie greckiej.

Na mającą się odbyć w związku z I Targami Północnemi w sierpniu i wrześniu 1928 r. wystawę regjonalną wydział sztuk pięknych udzielił swych lokali w murach po-bernardyńskich. Pod kierownictwem Dyrekcji Robót Publicznych, przy udziale magistratu m. Wilna i komitetu wystawowego, lokale te dla potrzeb wystawy zostały odnowione, część zaś zewnętrznych murów od strony ogrodu Bernardyńskiego została przerobiona jako fasada główna siedziby wydziału, według projektu prof. F. Ruszczyca; urządzono na skarpach logję (zaprojektowaną przez prof. J. Kłosa) oraz arkady. Z sum budżetowych Uniwersytetu odrestaurowano zniszczoną podczas wojny salę piętrową jako pracownię malarstwa i rysunku. Wystawa regjonalna, której 37 działów mieściło się w lokalach wydziału sztuk pięknych, przedłużona została po zamknięciu Targów Północnych do czasu rozpoczęcia zajęć na wydziale. W pracach dekoracyjnych przy urządzaniu Targów i wystawy brali czynny udział studenci wydziału sztuk pięknych.

Rok akademicki 1928/29. Dziekan—prof. J. Kłos, prodziekan prof. F. Ruszczyc.

W roku tym, dziesiątym istnienia wydziału, praca nad nauczaniem artystycznem rozwijała się normalnie na podstawie doświadczenia lat ubiegłych, oraz wytycznych, ustalanych stopniowo z biegiem czasu przez Radę wydziałową. Rok ten był ostatnim rokiem likwidacji działu architektury. Czynny był już tylko kurs IV. Większość słuchaczy tego kursu, po uzyskaniu ocen z prac tegorocznych, przeniosła się dla dokończenia studjów na wydział architektury Politechniki Lwowskiej, mniejsza zaś część udała się na takiż wydział do Politechniki Warszawskiej. Z pomiędzy dawniejszych absolwentów działu architektury na wydziale 9 osób uzyskało już dyplomy inż.-architektów, w tem 6 osób w Warszawie i 3 we Lwowie; może to być dowodem, iż program i poziom nauczania architektury na wydziale był postawiony istotnie równorzędnie z wydziałami architektury na politechnikach.

Zasadnicze katedry i zakłady wydziału (pracownie malarstwa I, II i III, pracownia rzeźby, pracownia zdobnictwa i grafiki) czynne były w ciągu całego roku z wyjątkiem przerw spowodowanych chorobą wykładających: prof. J. Kłosa w II i III trimestrze i kier. art. St. Matusiaka w II trimestrze. Funkcjonowały również normalnie pracownie doświadczalne: grafiki drukarskiej i introligatorstwa, fotografji artystycznej i kilimkarstwa. Cały szereg przedmiotów prowadzony był, ze względu na brak etatów, w formie wykładów i ćwiczeń zleconych,

a mianowicie: perspektywa, statyka, budownictwo, technologja materjałów budowlanych, rysunek architektoniczny, kreślenie, anatomja artystyczna, dydaktyka rysunku, konserwacja zabytków. Wykłady historji sztuki podjęte zostały dopiero w III trimestrze, a to skutkiem opóźnienia się nominacji prof. nadzw. Dr. Tadeusza Szydłowskiego. Niestety, już z końcem tego trimestru prof. T. Szydłowski opuścił Wilno, powołany na analogiczną katedrę do Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Nominację na profesora nadzw. malarstwa monumentalnego uzyskał dotychczasowy zast. prof. na tej katedrze, L. Sleńdziński. St. asystent Aleksander Szturman, po przebyciu przewidzianego ustawowo czasu w charakterze st. asystenta, otrzymał pozwolenie na przedłużenie swej asystentury na dalsze 3 lata. St. asystent przy katedrze architektury I, inż.-arch. Jan Borowski, uzyskał od Minist. W. R. i O. P. stypendjum na podróż do Francji, skąd przywiózł cenne materjały do swych studjów nad architekturą romańską i wczesnogotycką we Francji. Po mianowaniu J. Borowskiego nauczycielem w Państw. Szkole Technicznej w Wilnie, etat, zajmowany przez niego, przeniesiony został na katedrę malarstwa III (monumentalnego), przyczem p. o. st. asystenta mianowany został art.-mal. Tymon Niesiołowski. Opuścił Wilno z końcem roku akadem. dotychczasowy kier.-art. drukarstwa i introligatorstwa Bonawentura Lenart, powołany na stanowisko bibljotekarza do Bibljoteki Narodowej w Warszawie.

Dziekan prof. J. Kłos był kierownikiem robót przy budowie gmachu dla zakładu anatomji opisowej U. S. B. przy ul. Zakretowej 23, sporządził projekt restytucji wejścia głównego do Uniwersytetu, oraz rozplanowania dziedzińca Skargi. Prodziekan prof. F. Ruszczyc jeździł jako delegat U. S. B. na poświęcenie pomnika Mickiewicza w Paryżu w kwietniu 1929 r. i brał czynny udział jako delegat wydziału w pracach przygotowawczych do obchodu 350-lecia U. S. B.

Z pomiędzy słuchaczy wydziału 3 osoby złożyły egzamin państwowy jako kandydaci na nauczycieli rysunku w szkołach średnich. Poza doroczną wystawą prac słuchaczy wydział wziął udział w Pow. Wystawie Krajowej w Poznaniu, wystawiając w dziale nauczania artystycznego komplet najcelniejszych prac studentów ze wszystkich pracowni wraz z odpowiedniemi wykresami i fotografjami; urządzenie stoiska w charakterze artystycznego wnętrza wykonane zostało przez studentów wydziału pod kierunkiem prof. Sleńdzińskiego.

II. ZAKŁADY I PRACOWNIE WYDZIAŁU

1. ZAKŁAD ARCHITEKTURY POLSKIEJ

Zakład powstał w r. 1921. Kierownikiem jego od chwili założenia aż po dzień dzisiejszy jest prof. Juljusz Kłos. Asystentami byli: w roku akad. 1921/22 — mł. asyst. Ignacy Widawski; w r. 1922/23 — mł. asyst. Marjan Słonecki; w latach 1924/25 — 1928/29 — st. asyst. inż. arch. Jan Borowski. Obowiązki instruktorów pełnili od roku 1925 do r. 1929 Józef Zdanowicz, po nim Adam Krzemień. Przy tworzeniu zakładu kierownik kładł główny nacisk na gromadzenie nieistniejących dotychczas w Wilnie zbiorów przezroczy z pomników naszego budownictwa. W roku 1929 zakład posiadał do wykładów z historji architektury powszechnej 3.720 przezroczy, do historji architektury polskiej — 4.300; tablic pokazowych — 31, fotografij z zabytków architektury — 715 (zdjęcia prof. Kłosa i J. Bułhaka), wydawnictw z dziedziny architektury — 26. Zakład posiada dwa aparaty projekcyjne. W celach zapoznania się z zabytkami architektury naszej, jak również w związku z ich inwentaryzacją, słuchacze wydziału wykonywali przez szereg lat pomiary pomników budownictwa w Wilnie i na prowincji, a mianowicie: gmachu głównego Uniwersytetu, b. klasztoru bazyljanów, b. kościoła franciszkanów, b. alumnatu papieskiego, baszty na górze Zamkowej, kościołów: św. Mikołaja, św. Kazimierza, św. Ignacego, św. Teresy, św. Piotra i Pawła na Antokolu, wizytek, katedralnego wraz z dzwonnicą, wykopalisk podziemi barbakanu przed Ostrą Bramą. W województwach wileńskiem i nowogródzkiem pomierzone i zinwentaryzowane zostały: kościół w Iszkołdzi, kościół bazyljanów w Nowogródku, jezuitów w Nieświeżu, kościoły w Suderwie i w Skrzybowcach, zamek obronny w Gojcieniszkach, dwór drewniany w Worończy. Jako uzupełnienie wykładów i ćwiczeń odbywały się pod kierownictwem prof. J. Kłosa wycieczki po Wilnie w celu zapoznania słuchaczy z zabytkami miasta.

2. ZAKŁAD PROJEKTOWANIA ARCHITEKTONICZNEGO

Powstał w roku akad. 1922/23 i pozostaje pod kierownictwem prof. L. Sokołowskiego. Tam skupiły się wykłady i ćwiczenia z projektowania architektonicznego, gdzieindziej podzielone na trzy katedry. Miarą rezultatów osiągniętych w pracowni stał się udział członków jej w licznych pracach konkursowych. Już w roku akad. 1923/24 ogłoszone były dla słuchaczy konkursy: na projekt kawiarni Koła Polek w ogrodzie

Bernardyńskim w Wilnie (kawiarnia została zbudowana według nagrodzonego projektu A. Kodelskiej), na meczet w Lachowiczach, na kościół w Olanach. Projekty konkursowe wystawione były na wystawie sprawozdawczej w szkicach rysunkowych oraz modelach gipsowych. Projekty na gmach gimnazjalny kolegjum kalwińskiego w Wilnie, wyróżnione w r. 1924/25, wydano w druku. W r. 1925/26 ogłoszono konkurs na dzwonnicę w Suderwie, w r. 1926/27 — na dom ludowy w Wilejce. Przy wykonywaniu projektów kompozycyjnych na różne tematy brano pod uwagę możliwość wykonania ich w Wilnie. Wykonana w zakładzie w r. 1925/26 praca dyplomowa A. Kodelskiego na temat „Dworzec kolejowy w Wilnie" przyjęta została na wydziale architektury Politechniki Warszawskiej. Po zlikwidowaniu działu architektury w zakładzie odbywają się dla malarzy, rzeźbiarzy i dekoratorów ćwiczenia z projektowania architektoniczno - dekoracyjnego.

3. ZAKŁAD BUDOWNICTWA

Założony w roku ak. 1921/22, aż do zwinięcia działu architektury w roku akad. 1927/28 pozostawał pod kierownictwem zast. prof. inż. arch. Ottona Krasnopolskiego. Starszym asystentem był inż. arch. Jan Borowski, obowiązki instruktorów w latach 1923 — 1929 pełnili kolejno: Zygmunt Smogur, Jerzy Grzybowski, Tadeusz Zatorski i Józef Chrzanowski. W zakładzie prowadzono ćwiczenia z mechaniki budowlanej oraz budownictwa drewnianego, murowanego, żelaznego i żelbetowego. Jako ćwiczenie z konstrukcji budowlanej zaprojektowany został w zakładzie, na zamówienie U. S. B., drewniany wiązar dachowy nad audytorjum w Coll. Czartoryskiego. Kierownik zakładu zgromadził zbiór specjalnie wykonanych modeli oraz tablic do systematyki budownictwa, wreszcie podręczną bibljotekę techniczną.

4. PRACOWNIA MALARSTWA I (PEJZAŻOWEGO)

Powstała już w roku 1919, pozostaje dotąd pod kierownictwem prof. F. Ruszczyca. Obowiązki starszego asystenta pełni od roku akad. 1923/24 art. mal. Aleksander Szturman. Jako pomoce naukowe służą przy ustawianiu martwej natury przedmioty z utworzonego w pracowni zbioru draperyj, ceramiki i wyrobów sztuki ludowej. Ponadto nabyto reprodukcje jednobarwne (*Pigmentdruck*) oraz barwne z obrazów starych i nowych mistrzów (Giorgione, Breughel, Franz Hals, C. Lorrain, Manet, Renoir, Cezanne, Gauguin, Van Gogh i innych, oraz malarzy polskich).

W pracowni odbywają się ćwiczenia w malowaniu martwej natury (draperyj, przedmiotów stylowych, kwiatów, owoców), żywych modeli— całych postaci — w kostjumach, fragmentów wnętrz (także w kościołach), odbywa się korekta studjów pleinairowych, względnie prac letnich. Studenci wykonywali też kompozycje na zadane tematy. Na pokazach trimestralnych i dorocznych wystawach sprawozdawczych wyróżniono i zachowano w pracowni studja pracowniane oraz pejzażowe studentek i studentów: M. Rouby, P. Dederkówny, Z. Jastrzębskiej, H. Bukowskiej, H. Staszewskiej, Zb. Kaliszczaka, Br. Umiastowskiej, W. Dunin - Marcinkiewicza, E. Minkiewiczówny, I. Pikiel - Samorewiczowej, Z. Wendorff - Serafinowiczowej, J. Oświecimskiej, L. Bajdzińskiej, Z. Daszkiewiczówny, H. Leonowiczowej, M. Siewruka, Pl. Siedleckiej. Na Pow. Wystawie Krajowej w Poznaniu, w sekcji uczelni artystycznych, wystawiono szereg wnętrz lokali U. S. B. (Auli Kolumnowej, dziekanatu i pracowni wydziału sztuk pięknych), wykonanych przez studentów.

5. PRACOWNIA MALARSTWA II (PORTRETOWEGO)

Założona w roku 1919, pozostaje pod kierownictwem prof. B. Kubickiego. W początkowym okresie prowadzono ćwiczenia portretowe dzienne, od r. 1925/26 wyłącznie tylko akt wieczorny. Pozatem prowadzi się *croquis*, ćwiczenia w rysunku modela w pozach zmieniających się w ciągu godziny. Na pokazach wyróżnione zostały prace słuchaczy: P. Siergiewicza, M. Bohusza - Szyszki i B. Bancera, oraz rysunki: J. Horyda, J. R. Jakimowicza, Z. Wendorff-Serafinowiczowej, H. Abramowiczówny i J. Piekarskiej.

Kierownik pracowni prowadzi od roku akad. 1926/27 jako dział odrębny projektowanie oraz wykonywanie kilimów na warsztatach tkackich. Instruktorką jest A. Bukówna. Z prac wykonanych w tym dziale zostały wyróżnione prace słuchaczek: Z. Wendorff - Serafinowiczowej, H. Trzebińskiej i Z. Żuchowskiej. Według projektu Z. Żuchowskiej wykonano kilim, złożony przez wydział sztuk pięknych w darze Uniwersytetowi w roku jubileuszowym.

6. PRACOWNIA MALARSTWA III (DEKORACYJNEGO)

Założona w r. 1923, była początkowo pod kierownictwem zast. prof. Zb. Pronaszki, który prowadził tu ćwiczenia z projektowania dekoracji wnętrz oraz dekoracyj teatralnych, również z dziedziny rzeźby dekoracyjnej — projektowanie motywów ornamentacyjnych i wykony-

wanie ich w glinie i drzewie. Instruktorką tego działu była L. Szczepanowiczowa. Po wyjeździe pierwszego kierownika objął pracownię z d. 1 XI 1925 r. L. Sleńdziński, początkowo jako zast. prof., a od r. akad. 1928/29 jako prof. nadzw., i kieruje zakładem do chwili obecnej. Studja pracowniane obejmują malowanie aktu i głowy oraz kompozycje. Kompozycyjne zadania w formatach geometrycznych prostych i złożonych, z zadanym ściśle tematem co do ilości figur i otoczenia, mają na względzie uzależnienie kompozycji od miejsca i charakteru wnętrza.

Na pokazach trimestralnych i wystawach sprawozdawczych wyróżnione zostały prace słuchaczy: Z. Pruszyńskiej, Z. Wendorff-Serafinowiczowej, J. Horyda, M. Domarewa, J. Piekarskiej i J. Mikołajówny. Na Pow. Wystawę Krajową w Poznaniu, do sali wydziału sztuk pięknych w sekcji uczelni artystycznych, studenci pracowni wykonali panneau dekoracyjne na temat „Wieś — Przedmieście — Miasto", oraz trzy panneaux: „Architektura" (Rozenhauz), „Rzeźba" (Gruździówna), „Malarstwo" (Mikołajówna i Pikiel-Samorewiczowa). Prace te znajdują się obecnie w lokalach wydziału w murach pobernardyńskich.

7. PRACOWNIA RZEŹBY

Zorganizowana już w r. 1919 pod kierownictwem zast. prof. B. Bałzukiewicza. Ćwiczenia z rzeźby były obowiązkowe dla architektów, oraz dla malarzy I i II kursu, dla rzeźbiarzy zaś wszystkich czterech kursów w pełnym rozmiarze studjów. W pracowni prowadzi się ćwiczenia w modelowaniu od brył architektonicznych, ornamentu, do modelowania z żywego modela głowy, półaktu i aktu. Studenci opracowywali też tematy kompozycyjne, oraz płaskorzeźby w drzewie. Na wystawach sprawozdawczych wyróżniono i następnie odlano w gipsie prace słuchaczy: R. Jachimowicza, W. Stankiewicza, J. Zakrzewskiego, Z. Wendorff-Serafinowiczowej, H. Dorkowskiej, C. Rodzia, J. Chrzanowicza. Zakupione zostały dwa popiersia, wykonane przez słuchacza Cz. Szemberga. Studenci pracowni uzyskali nagrody na konkursach: na pomnik Wyzwolenia (W. Bańkowska), na stacje w Kalwarji podwileńskiej (pierwszą R. Jachimowicz, drugą W. Stankiewicz, trzecią L. Szczepanowiczowa), na pomnik dla Marszałka Piłsudskiego w Iży (nagrodę pierwszą H. Giedroyć, drugą T. Godziszewski, trzecią A. Krzemień), na pomnik dla poległych w Wilejce Pow. (T. Godziszewski). Na konkursie na pomnik Adama Mickiewicza w Wilnie drugą nagrodę otrzymał R. Jachimowicz. H. Giedroyć wykonał medal pamiątkowy na uroczystość 350-lecia U. S. B., odbity następnie w mennicy państwowej.

W istniejącej przy pracowni rzeźby pracowni odlewów gipsowych instruktor St. Staniszewski wykonywa odlewy z wyróżnionych prac studentów, w latach zaś ubiegłych wykonał odlewy z prac studenckich z konkursów, ogłaszanych w dziale architektury, odlewy ornamentów z kościołów i z pomników cmentarzy wileńskich do zbiorów wydziału. Wykonano też odlewy z klasycznych rzeźb do sali rzeźb jako modele, oraz tarcze z herbami wydziałów do sali Śniadeckich.

8. PRACOWNIA ZDOBNICTWA I GRAFIKI

Pod nazwą pracowni sztuki stosowanej zakład istniał już w roku 1919. Kierownikiem był przez rok akad. 1919/20 prof. J. Czajkowski. Prowadził on ćwiczenia z architektury wnętrza, w zakresie tak projektowania jak też wykonywania modeli. Ćwiczenia z grafiki prowadził art. mal. W. Jastrzębowski. Po przeniesieniu się w lecie 1920 r. prof. Czajkowskiego do Warszawy i po przerwie spowodowanej najazdem bolszewickim, kierownikiem pracowni został zast. prof. M. Kotarbiński, który pozostawał na tem stanowisku przez rok akad. 1921/22 i 1922/23. Prowadząc ćwiczenia z różnych rodzajów sztuki stosowanej (projektowanie witraży, wycinanek, kart do gry i t. p.) oraz z grafiki, kierownik zainicjował jednocześnie wykonywanie przez studentów według własnego pomysłu przedmiotów ręcznego drobnego przemysłu, które w Wilnie i w Warszawie spopularyzowane zostały pod nazwą wyrobów „Zielonego Kota". On też zorganizował pierwsze przedstawienia „Szopki akad.", kładąc przytem nacisk na dobór tradycyjnych kolęd i wyzyskanie dla strony dekoracyjnej motywów sztuki ludowej. Pod jego kierownictwem wykonano w pracowni nowodruki z przechowywanych w zbiorach wydziału płyt i drzeworytów. Z prac wykonanych w tej pracowni wyróżnione zostały prace J. Prażmowskiej, E. Minkiewiczówny i J. Malinowskiej.

Pomimo skasowania w roku akad. 1923/24 przez Ministerstwo ze względów oszczędnościowych katedry sztuki stosowanej, chwilowo (po przeniesieniu się zast. prof. M. Kotarbińskiego do Warszawy) nieobsadzonej, ćwiczenia słuchaczy z dziedziny zdobnictwa i grafiki w pracowni nie ustawały. Prowadził je kier. artyst. St. Matusiak. Projektowano w pracowni witraże, dekoracje ścienne, okładki, afisze. Wykonywano projekty do inscenizacyj teatralnych, oraz makiety. Wykonywano ornamenty w technice klejowej i batikowej na drzewie i materji. W grafice stosowano technikę linorytową i litograficzną. Student R. Jakimowicz opracował i wydał tekę linorytów (12 widoków Wilna).

Wyróżniono prace słuchaczy: T. Jęczmieniowskiego (kompozycja — tryptyk), H. Staniszewskiej (kompozycja portretowa „Samuel Zborowski"), R. Jakimowicza i H. Trzebińskiej.

9. ZAKŁAD HISTORJI SZTUKI

Zakład istnieje od r. akad. 1922/23, kiedy katedrę historji sztuki objął w charakterze zast. prof. J. Remer. Wykładając na wydziale powszechną historję sztuki, dzieje malarstwa polskiego, oraz konserwację zabytków, zast. prof. J. Remer rozłożył pracę w seminarjum na dwa zasadnicze działy: czytanie tekstów i opracowań z zakresu wykładanego przedmiotu, oraz zbieranie materjałów do samodzielnych opracowań naukowych. Bardziej zaawansowani studenci otrzymywali tematy do opracowywania wzgl. referatów, przyczem uwzględniano specjalność studjujących (architekturę, rzeźbę i malarstwo). Odbywały się też zebrania dyskusyjne na tematy wybrane przez studentów, związane z problemami najnowszych kierunków w sztuce.

Pod kierownictwem zast. prof. Remera odbyło się kilka wycieczek naukowych na terenie m. Wilna i Nowogródka, oraz podczas pobytu wycieczki słuchaczy w Paryżu w r. 1926 zwiedzanie muzeów paryskich i wystawy międzynarodowej sztuk dekoracyjnych. Rezultaty artystyczno-naukowe tych wycieczek omawiane były następnie na seminarjach. W związku z wykładami o konserwacji zabytków sztuki omawiano praktyczne zastosowanie metod konserwacji, przyczem zwracano szczególniejszą uwagę na zagadnienia, powstające w związku z odbudową zniszczonych wskutek działań wojennych zabytków architektonicznych. Za pośrednictwem kierownika, jako konserwatora wojewódzkiego, uzyskano kredyty z departamentu Sztuki w Min. W. R. i O. P. na prace studentów nad inwentaryzacją kilkunastu zabytków w Wilnie, Nowogródku, Nieświeżu i innych miejscowościach, prowadzone pod kierunkiem prof. J. Kłosa. W czasie konserwacji obrazu M. B. Ostrobramskiej odbyły się wykłady, objaśniające stan zniszczenia, zabiegi konserwacji i wyniki badań. Na Pow. Wystawę Krajową w Poznaniu wykonali studenci pod kierownictwem zast. prof. J. Remera szereg map dużego rozmiaru, przedstawiających rozmieszczenie zabytków architektonicznych różnych epok na terenach Rzeczypospolitej. Przy kartografji zabytków współpracowała instruktorka, przydzielona do bibljoteki wydziałowej, A. Piasecka. Do pokazów nabyty został epidjaskop.

Po mianowaniu J. Remera w r. 1928 konserwatorem generalnym i wyjeździe jego do Warszawy, wykłady i ćwiczenia prowadził jako

zlecone przez dwa trimestry zast. prof. R. Gostkowski, następnie kierownictwo zakładu objął na czas krótki prof. Dr. T. Szydłowski.

Przy zakładzie historji sztuki urządzony został w r. akad. 1923/24 w murach po-bernardyńskich gabinet historji sztuki. Do zbiorów jego włączono 3 odlewy popiersi królów z sarkofagów wawelskich, wykonane (na prośbę F. Ruszczyca) pod kierownictwem prof. K. Laszczki na uroczystość otwarcia wydziału w r. 1919. Również weszły do tych zbiorów odlewy z rzeźb antycznych, pozostałe po szkole rysunkowej J. Montwiłła w Wilnie, oraz zbiór projektów rzeźbiarskich A. Wiwulskiego, przewiezionych w r. 1921 z Paryża, a ofiarowanych przez ks. kan. K. Lubiańca, prezesa komitetu kościoła Serca Jezusowego, wydziałowi. M. Hubicka ofiarowała kilkadziesiąt sztuk tkanin (resztki ornatów, obić i t. p.).

10. PRACOWNIA DOŚWIADCZALNA LITERNICTWA, DRUKARSTWA I INTROLIGATORSTWA

Zorganizował ją w roku akad. 1919/20 i kierował nią przez 10 lat kier. art. B. Lenart. Instruktorami byli kolejno: L. Pożelis, K. Michniewicz i Z. Babicz. Po odejściu na inne stanowisko do Warszawy B. Lenart opiekuje się pracownią w dalszym ciągu, dojeżdżając do Wilna na wykłady zlecone i odbywając ze słuchaczami ćwiczenia. Przy wykładach o estetyce książki kierownik zapoczątkował w roku akad. 1919/20 ćwiczenia z liternictwa i introligatorstwa, następnie po sprowadzeniu maszyn i czcionek również z drukarstwa. Ćwiczenia te odbywali kolejno kursami wszyscy słuchacze wydziału. Prace, wykonywane z dziedziny grafiki książkowej, stanowiły na wystawach sprawozdawczych wydziału osobny dział. Poza ćwiczeniami pracownianemi słuchacze bardziej zaawansowani, jak Zb. Kaliszczak i J. Kruszyński, wykonywali z korektą kierownika okolicznościowe adresy, akty na pergaminie, dyplomy i t. p. Pozatem w zakładzie wykonywali studenci projekty i nadzorowali przy wykuwaniu tablic marmurowych, m. i. dla Bibljoteki Uniw., oraz tablicy pamiątkowej Juljusza Słowackiego. Absolwenci wydziału N. Borowski i G. Achrem-Achremowicz (autor teki rycin barwnych „Via Crucis") uzyskali zapomogę rządową na wyjazd dla dalszych studjów zagranicę.

11. PRACOWNIA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ

Założona w roku 1919, pozostaje dotąd pod kierownictwem Jana Bułhaka. Instruktorem przy zakładzie w latach 1923—1926 był Antoni

Skurjat. Po skreśleniu etatu w czerwcu 1926 r. kierownik musiał korzystać z pomocy instruktorki, opłacanej ze środków prywatnych. Dotkliwie się też odbiła na pracach zakładu redukcja dotacyj na pomoce naukowe. O postępach świadczyły doroczne wystawy sprawozdawcze z wzrastającą ilością wystawianych prac, wśród których narazie przeważały zdjęcia portretowe oraz reprodukcje z dzieł sztuki; zczasem zaś zaczęła wzrastać ilość trudniejszych do wykonania motywów krajobrazowych. W r. 1926 miesięcznik *Fotograf Polski* (z. styczniowy) umieścił ocenę wystawionych prac zakładu, ilustrując ją szeregiem reprodukcyj. W temże czasopiśmie, tudzież w *Pol. Przeglądzie Fotograf.* i w *Miesięczniku Fotograf.*, ukazały się w r. 1927 reprodukcje prac „grupy wileńskiej", wystawionych na wystawie „XI salonu fotografji artystycznej" we Lwowie. W r. akad. 1927 28 niektóre zdjęcia, wykonane w pracowni, dostały się na międzynarodową wystawę fotograficzną w Londynie i Ottawie (Kanada).

12. BIBLJOTEKA WYDZIAŁOWA

Wspólny księgozbiór dla wszystkich zakładów wydziału zaczęto gromadzić w roku akad. 1921/22. Opiekę nad bibljoteką powierzono początkowo st. asyst. T. Dmochowskiemu, od r. akad. 1923/24 z. prof. J. Remerowi, a po jego wyjeździe objął kierownictwo prof. J. Kłos. Dzięki darowi właściciela Pawłowa, Witolda Wagnera, bibljoteka wzrosła o przeszło 300 tomów wydawnictw artystycznych. W końcu r. akad. 1928/29 bibljoteka zawierała 1.539 dzieł.

Z pism artystycznych perjodycznych bibljoteka abonuje: *La Gazette des beaux arts, L'art vivant, The Studio, Rzeczy Piękne* i *Sztuki Piękne.*

PROFESOROWIE I SIŁY POMOCNICZE WYDZIAŁU

1. PROFESOROWIE ZWYCZAJNI

Ferdynand Ruszczyc, urodził się w majątku rodzinnym Bohdanowie, pow. oszmiańskiego, ziemi wileńskiej, 10 grudnia 1870 roku. Po ukończeniu gimnazjum klasycznego w Mińsku ze złotym medalem, wstąpił w r. 1890 na wydział prawa Uniwersytetu petersburskiego, w roku zaś 1892 przeszedł do petersburskiej Akademji Sztuk Pięknych. Ukończył Akademję jako uczeń prof. Kuindży z dyplomem w r. 1897. W latach 1896 i 1897 dla studjów morza jeździł nad morze Czarne

(Krym) oraz na wyspy Rugję i Bornholm; w r. 1898 odbył w celach dalszych studjów artystycznych dłuższą podróż zagranicę. Zwiedził Niemcy (Berlin, Drezno, Monachjum), Belgję, Francję (Paryż), północne Włochy, Szwajcarję, Wiedeń. Po powrocie osiadł w Bohdanowie, skąd corocznie wysyłał obrazy swe na wystawy krajowe. W r. 1899 wystawił po raz pierwszy w Wilnie i w Warszawie (obraz jego „Ziemia" nabyty został przez Tow. Zachęty). Do udziału w wystawie jubileuszowej w Krakowie z powodu obchodu 500-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego w r. 1900 został zaproszony przez Tow. Artystów polskich „Sztuka" w Krakowie. Wybrany następnie na członka tegoż Towarzystwa, uczestniczył przez szereg lat we wszystkich wystawach „Sztuki" w kraju i zagranicą (w Europie i Ameryce). Jako delegat resp. prezes Towarzystwa organizował dwukrotnie wystawy „Sztuki" w Wiedniu (w gmachach „Secesji" i „Hagenbundu"). W r. 1902 Akademja Umiejętności w Krakowie przyznała mu nagrodę Barczewskiego. W r. 1903 zorganizował w Wilnie, w pawilonie na ten cel przerobionym w ogrodzie Bernardyńskim (dzisiejszym teatrze letnim), wystawę Sztuki Polskiej (nazwę Tow. „Sztuka" ze względów cenzuralnych zastąpić trzeba było nazwą „Ars"). Wilno po raz pierwszy miało sposobność zapoznania się z obrazami Gierymskich, Chełmońskiego, Wyspiańskiego (witraże), Stanisławskiego i innych. W zimie 1903/04 brał udział w organizacji Szkoły Sztuk Pięknych (w r. 1923 upaństwowionej) w Warszawie. Od chwili jej otwarcia, w marcu 1904 r., został jej profesorem i zamieszkał w Warszawie. W dniu pogrzebu ś. p. Jana Stanisławskiego otrzymał w Krakowie od Rady Akademji Sztuk Pięknych propozycję objęcia po nim katedry pejzażu przy tejże Akademji. Nie mogąc z powodu ówczesnych warunków, jako obywatel ziemski ziemi wileńskiej, przyjąć obywatelstwa austrjackiego, zgodził się w jesieni 1907 r. na objęcie katedry jako profesor kontraktowy, uprzedzając dyrekcję Akademji, że przewiduje w celach propagandowo - artystycznych przeniesienie się do Wilna.

W końcu r. 1908 opuścił Kraków i na stałe zamieszkał w rodzinnem Wilnie. Tu oddał się całkowicie rozbudzaniu i krzewieniu życia artystycznego drogą wydawnictw, widowisk, wystaw i t. p. W maju 1909 r. w Teatrze Polskim pod dyrekcją Nuny Młodziejowskiej odegrano *Lillę Wenedę* Słowackiego w jego inscenizacji. Odtąd corocznie w Wilnie wystawiano w teatrze wileńskim sztuki przez niego inscenizowane (*Warszawiankę* Wyspiańskiego, *Orlę* Rostanda i inne) lub urządzane były jego pomysłu i w jego inscenizacji „Wieczory Wileńskie" („Sny o Pięknie", „Wieczór Poezji", „W świecie bajek i zabawek"). Na wiosnę 1914 r. Teatr Polski w Warszawie powierzył mu inscenizację *Balladyny* Słowackiego. W pierwszym roku wojny, 1914/1915, zajął się w Wilnie uporządkowa-

niem zbiorów sztuki Towarzystwa Przyjaciół Nauk (którego został członkiem honorowym), na wiosnę 1915 roku zilustrował pierwsze dwa numery, poświęcone Polsce, popularnych tygodników wileńskich *Przyjaciel* i *Jutrzenka*. Zilustrował też kilka ukazujących się wówczas tomików Edwarda Słońskiego. Od czasu zajęcia Wilna i Wileńszczyzny przez wojska niemieckie przebywał u siebie na wsi, w pasie przyfrontowym, nie tracąc zarazem kontaktu z Wilnem i jego życiem kulturalno-artystycznem. Wydawane w Wilnie przez władze okupacyjne pismo *Zeitung der X Armee* jeden ze swych numerów ilustrowanych poświęciło jego pracy artystycznej („F. Ruszczyc - Nummer", 9 V 1917).

Pierwszą okupację bolszewicką (koniec grudnia 1918 r. — kwiecień 1919 r.), przebył na miejscu w Bohdanowie w Oszmiańskiem. Pragnąc zorjentować się w warunkach wileńskich, wybrał się do Wilna i w Turgielach spotkał się z oddziałem pułk. Beliny. Z wojskiem naszem odbył drogę do Wilna i był świadkiem wyparcia bolszewików i wyzwolenia Wilna w dniu 19 kwietnia 1919 r. („Wspomnienia świadka", *Tyg. Illustr.* maj, 1919 r.).

Na początku maja tegoż 1919 r. Komisja organizacyjna Uniwersytetu Wileńskiego powierzyła mu organizację wydziału sztuk pięknych. Uczestniczył w pracach przygotowawczych i organizacyjnych przy odbudowie Uniwersytetu, opracowaniu jego statutu oraz pozyskaniu kandydatów na katedry i sił pomocniczych dla wydziału sztuk pięknych. Czuwał nad przywróceniem historycznym murom Uniwersytetu dawnego ich wyglądu. Projektował insygnja uniwersyteckie (m. i. łańcuch rektorski), togi, tablice pamiątkowe, druki (zaproszenia, programy).

Dnia 14 IX 1919 r. powołany na profesora zwyczajnego malarstwa w U. S. B., mianowany został pierwszym dziekanem wydziału sztuk pięknych. W dniu otwarcia Uniwersytetu inscenizował uroczysty wieczór w Teatrze na Pohulance. Dn. 20 XI 1919 r. wygłosił w sali Śniadeckich odczyt wstępny p. t. „Tradycje sztuki w Wilnie".

Podczas inwazji bolszewickiej 1920 roku wstąpił w Warszawie do armji ochotniczej. Od czasu powrotu do Wilna w listopadzie tego roku pełni obowiązki swe przy Uniwersytecie bez przerwy. Był wybierany dziekanem przez następne sześć lat, oraz ponownie w roku jubileuszowym 1929.

W roku 1921, jako delegat artystów polskich, organizował pierwszą oficjalną wystawę polską w Paryżu w Grand Palais, a w związku z wystawą tą odznaczony został przez Rząd francuski odznaką kawalerską Legji honorowej. W r. 1923 Rząd polski nadał mu komandorję orderu Odrodzenia Polski „za zasługi, położone około przyłączenia Wilna i Ziemi Wileńskiej do Polski", w roku zaś 1928 złoty Krzyż Zasługi w związku z organizacją I Wystawy Regjonalnej w Wilnie.

I. Prace malarskie: *1*. „Wiosna" (1897, Muzeum Tretjakowskie w Moskwie).— *2*. „Gwiazda wieczorna". — *3*. „Pod mostem" (wł. pryw., Petersburg). — *4*. „Kościółek wiejski" (tamże). — *5*. „Jesień" (zbiory Akademji sztuk pięknych w Petersburgu). — *6*. „Młyn" (galerja Morozowa, Moskwa). — *7*. „Krewo" (Biblioteka Wróblewskich, Wilno). — *8*. „Wieczór wiosenny" (wł. pryw., Warszawa). — *9*. „Ziemia" (1899, obecnie własność Banku Przem. i Handlu w Warszawie). — *10*. „Ballada" (własność rodziny Henryka Sienkiewicza). — *11*. „Nad upustem" (własność prof. St. Tomkowicza, Kraków). — *12*. „Wychodźcy" (wł. prof. Reissa, Kraków). — *13*. „Nad ruczajem" (wł. hr. Raczyńskich). — *14*. „Brzegi Wilejki" (wł. pryw.). — *15*. „Jabłoń" (wł. Senatu Rzeczypospolitej).—*16*. „Na Anioł Pański" (tamże).—*17*. „W świat" (Muzeum Lwowskie). — *18*. „Przeszłość" (dar Stefanostwa Dziewulskich Uniwersytetowi Stef. Batorego). — *19*. „Pokój babuni" (Moderne Gallerie, Wiedeń). — *20*. Cykl wnętrz z mieszkania we Włochach pod Warszawą. — *21*. „Blade słońce" (wł. prof. Łepkowskiego, Kraków). — *22*. „Po balu" (wł. Senatu Rzeczypospolitej). — *23*. „Bajka zimowa" (depozyt w Muzeum Narodowem w Krakowie). — *24*. „Krzyż przydrożny" (tamże). — *25*. „Obłok" (wł. prof. J. Oki, Wilno).—*26*. „Nec mergitur" (Muz. Tow. Przyj. Nauk w Wilnie, dar autora). — *27*. „Gniazdo". — Motywy architektoniczne. — Akwarele. Pastele.

II. Prace graficzne: Okładki do katalogów wystaw Tow. artystów polskich „Sztuka". — Okładka do *La Pologne Contemporaine* (Paryż 1903). — Ilustracje do *Dzwonnika* H. Sienkiewicza. — Okładki i rysunki do wydawnictw: *Żórawce* (Wilno 1910), *Immortele Słowackiego* (Wilno 1910), *Grunwald*, wspomnienie wielkich dni (Wilno 1910), *Tygodnik Wileński* (1911, Nr. 1-16), *Litwa i Ruś* (1912, zeszyt poświęcony Syrokomli), *Wilno z przed stu lat* (Wilno 1912), *Pogrzeb Lalki* Zdz. Kleszczyńskiego (Wilno 1913), *Szubrawcy w Wilnie* Józefa Bielińskiego (Wilno 1913), Tomy poezji Edwarda Słońskiego, pism ludowych *Przyjaciel* i *Jutrzenka* (Wilno 1915), *Alma Mater Vilnensis*, *Ateneum Wileńskie*, *Kwartalnik Teologiczny Wileński*, *W promieniach Wilna i Krzemieńca* Janowskiego (Wilno 1923), *Głosy z przed wieku* St. Pigonia (Wilno 1924), *Wilno* J. Kłosa, *Księga Pamiątkowa U. S. B.* (Wilno 1929) — Znaczki pocztowe Litwy Środkowej. — Afisze, katalogi, programy.

III. Inscenizacje: *Lilla Weneda* (Wilno 1909), „Sny o Pięknie (Wilno 1911), *Orlę* (Wilno 1912), *Warszawianka* (Wilno, 1912), „Wieczór Poezji" (Wilno 1913), *Balladyna* (Warszawa 1914), Wieczór uroczysty ze scenami z Wyspiańskiego *Zygmunta Augusta* oraz *Legionu* (w dniu otwarcia U. S. B. 11 X 1919 r.), doroczne wieczory akademickie (1920 - 1923), *Cyd* (Wilno 1924).

IV. Prace różne: Adresy jubileuszowe dla Henryka Sienkiewicza i Elizy Orzeszkowej; — dar dla Nuny Młodziejowskiej (1910); — dar jubileuszowy dla Tadeusza Korzona (1912); — „Klucze Wilna" (1919); — odznaka „Wyzwolenia Wilna";— sztandary i odznaki pułkowe; — łańcuch rektorski U. S. B. (1919); — sztandar młodzieży akademickiej; — sztandary szkolne, stowarzyszeń i cechów; — łańcuchy dziekańskie U. S. B. (1929).

Artykuły ogłoszone drukiem: Tablice historji, *Tyg. Ill.*, X. 1919,—Tradycje sztuki w Wilnie, *Rocznik Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*. t. VII, — artykuły w *Alma Mater*, *Ziemi* i innych czasopismach, — Wspomnienia dni Mickiewiczowskich w Paryżu, *Źródła Mocy*, zesz. 5, Wilno 1929.

2. PROFESOROWIE NADZWYCZAJNI

Józef Czajkowski, urodzony w r. 1872 w Warszawie, kształcił się w Monachjum i Paryżu, poczem wrócił do kraju i osiadł w Krakowie. Przez pierwsze lata maluje portrety, obrazy rodzajowe

i krajobrazy. Potem poświęca się zdobnictwu (meblarstwu, kilimkarstwu) i architekturze (projektowanie domów, will). Był jednym z założycieli towarzystwa „Polska Sztuka Stosowana" i pisma *Architekt*. Wykładał w warsztatach krakowskich przy Muzeum Miejskiem oraz w Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie. W jesieni 1919 r. mianowany został profesorem nadzwyczajnym wydziału sztuk pięknych U. S. B. i był pierwszym jego prodziekanem. Przebył w Wilnie rok ak. 1919/20, prowadząc wykłady i ćwiczenia z architektury wnętrz, poczem przeniósł się do Warszawy na stanowisko profesora tamtejszej Szkoły Sztuk Pięknych.

Juljusz Stefan Kłos, urodzony 8 VIII 1881 r. w Warszawie, gimnazjum ukończył w Kaliszu w r. 1899. W tymże roku wstąpił na wydział inżynieryjno-budowlany Politechniki Warszawskiej, skąd w r. 1901 przeniósł się na wydział architektury Politechniki (Technische Hochschule) w Wiedniu, gdzie też złożył egzamin państwowy (dyplomowy) w r. 1908. W latach 1909 — 1911 zajmował stanowisko inżyniera w styryjskim krajowym urzędzie budowlanym w Gracu. Po powrocie w styczniu 1912 r. do kraju założył własne biuro architektoniczne w Warszawie, zajmując się głównie architekturą kościelną i pałacową w szeregu opracowanych w tej dziedzinie projektów. Równolegle z pracą zawodową rozpoczyna w r. 1912 działalność pedagogiczną na kursach dla techników budowlanych przy Muzeum Rzemiosł i Sztuki stosowanej oraz w szkole przemysłowo-technicznej Wł. Piotrowskiego w Warszawie. Prowadzi studja źródłowe nad architekturą polską jako czynny członek wydziału konserwatorskiego Tow. Opieki nad zabytkami i w latach 1912—1914 sekretarz tegoż wydziału, opracowując referaty naukowe i zdjęcia inwentaryzacyjne zabytków. W związku z tą pracą rozpoczyna w r. 1912 działalność publicystyczną oraz bierze udział w pracach Koła Architektów przy Stow. Techników w Warszawie.

W okresie wojennym zorganizował w 1914 r. kursy architektoniczne dla studentów architektury politechnik zagranicznych, którzy zatrzymani zostali przez wojnę w kraju; brał czynny udział w zorganizowaniu wydziału architektury przy Politechnice Warszawskiej; zorganizował i prowadził archiwum fotograficzne i pracownię Tow. Opieki nad zabytkami; założył i prowadził Kursy odbudowy wsi i miasteczek polskich w latach 1916/17 i 1917/18; przygotował z ramienia Koła Architektów w r. 1915 wystawę architektury polskiej „Wieś i miasteczko" w kamienicy Baryczków. Wykładał na wydziale architektury Politechniki Warszawskiej od r. 1916 do 1920, t. j. do przeniesienia się do Wilna. Z dniem 1 VI 1918 r. powołany został do

departamentu Sztuki ówczesnego Minist. W R. i O. P. w charakterze starszego referenta do spraw budownictwa krajowego, poczem, po przetworzeniu departamentu tego na Ministerstwo Sztuki i Kultury, został w niem kierownikiem wydziału architektury, skąd odszedł dnia 1 VII 1920 r., mianowany profesorem nadzwyczajnym architektury na wydziale sztuk pięknych U. S. B. Jednocześnie objął stanowisko naczelnika wydziału budowy i odbudowy w sekcji technicznej Zarządu Cywilnego Z. W. Kilkunastodniowe zaledwie urzędowanie na nowej placówce przerywa wskutek ewakuacji Wilna, poczem w lipcu t. r. wstępuje jako ochotnik do wojska i bierze udział w obronie Warszawy.

Po zwolnieniu z wojska wraca w styczniu 1921 roku do Wilna i rozpoczyna pracę na wydziale sztuk pięknych U. S. B. wykładem inauguracyjnym w dniu 16 I 1921 r. na temat: „Na czem polega polskość w architekturze?"; organizuje dział architektury. Wybrany w lipcu 1921 r. na prodziekana, zostaje nim przez trzy lata, następnie zaś piastuje godność dziekana w latach 1926/27 — 1928/29. Równocześnie prowadzi badania w dziedzinie historji architektury Wilna i Wileńszczyzny, wykonywa szereg prac inwentaryzacyjnych zabytków gotyckich i barokowych, oraz większą ilość prac konserwacyjnych i restauracyjnych przy gmachach zabytkowych.

Jest członkiem Okręgowej Rady muzealnej, Państwowej Rady ochrony przyrody, Okręgowej Komisji konserwatorskiej, Mieszanej Komisji konserwatorskiej przy Kurji metropolitalnej, Rady budowlanej przy Dyrekcji Robót Publ. w Wilnie, Komisji do spraw architektury i urbanistyki przy magistracie m. Wilna, jest wice-prezesem Tow. Miłośników Wilna i prezesem Stow. Architektów w Wilnie.

Ogłosił drukiem:

I. Osobno: *1. Wieś i miasteczko*, materjały do architektury polskiej, Warszawa, 1916 (red. i przedmowa). — *2. Odbudowa wsi polskiej*, Warszawa, 1915 (przedmowa). — *3. Projekty wzorowych budynków szkół ludowych*, Warszawa, 1917 (red. i przedmowa). — *4. Wilno*, przewodnik krajoznawczy. Wilno, I, 1923; II, 1929.

II. W czasopismach: *1.* W sprawie otoczenia kościołów, *Przegl. Techniczny*, 1912. — *2.* O projekcie połączenia Alei Jerozolimskich z górną i dolną Smolną, tamże, 1913. — *3.* Opieka nad zabytkami w prawodawstwach europejskich, tamże, 1915. — *4.* O wykształceniu i egzaminach architekta, tamże, 1916. — *5.* W sprawie odbudowy zniszczonych miast, *Kurj. Warsz.*, 1915. — *6.* Walka (o rzeźbie prof. Wittiga), tamże, 1917. — *7.* O projekcie krajowej ustawy budowlanej, tamże. — *8.* Wystawa architektury polskiej, *Sfinks*, 1915. — *9.* Sztuka w życiu codziennem, tamże, 1916. — *10.* Program i działalność dotychczasowa kursów jednorocznych odbudowy wsi i miasteczek polskich, *Pam. nadzw. zjazdu techników pol.*, Warszawa, 1917. — *11.* Żywotność inwencji w architekturze Wilna, *Południe*, 1921. — *12.* Barbarzyństwa artystyczne, tamże. — *13.* Towarzystwo Miłośników Wilna, tamże. — *14.* Zabytki kultury artystycznej na Wileńszczyźnie, *Wil. Przegl. Artyst.*, 1924. — *15.* Z zapadłych kątów Wileńszczyzny. 1. Berezwecz, tamże.— *16.* Na marginesie dyskusji w sprawie „celi Konrada", *Dzien. Wil.*, 1924. — *17.* Rzut oka na sztukę wileńską ostatnich stu lat, *Przegl. Art.*, 1928.

III. Broszury i wydawnictwa specjalne: *1. Polskie Wilno*, studjum o polskości architektury Wilna, opracowane na zlecenie Delegatury Rządu, wydane po franc. i ang., dla członków Ligi Narodów w Genewie, 1922. — *2. Dwa dni w Wilnie*, broszura propagandowa, wydana w językach pol., franc., niem. i ang. na P. W. K. w Poznaniu, 1929. — *3.* Scenarjusz i kierownictwo filmu „Malownicze Wilno" dla P. W. K. w Poznaniu, 1929. — *4.* Województwo Wileńskie pod względem turystycznym, art. w *Przewodniku* wystawy „Komtur" w Poznaniu, 1930. — *5.* Wilno i okolice, artykuł propagandowy, rozesłany przez Min. Robót Publ. do czasop. franc., ang. i niem.

Wykaz prac architektonicznych:

1. Berezwecz, projekt kompleksu koszar dla 4 pułku ułanów, 1924 - 26. — *2.* Brasław, projekt kolonji domów urzędniczych, wykonany pod kierownictwem autora w l. 1924-26. — *3.* Buczek, pow. łaski, projekt powiększenia kościoła parafj., 1912. — *4.* Czeczelnik na Podolu, projekt powiększenia kościoła parafj., wyk. w l. 1912 - 14. — *5.* Duniłowicze, pow. postawski, kolonja domów urzędniczych, wyk. w l. 1924 - 26. — *6.* Genewa (wspólnie z arch. Konradem Kłosem), gmach pałacu Ligi Narodów, projekt na konkurs międzynarodowy, z poparciem Min. S. Z. — *7.* Hajworon na Podolu, projekt kościoła parafj., w l. 1913 - 14. — *8.* Hołubecze na Podolu, projekt dworu Gromnickich, 1912. — *9.* Kamion, pow. skierniewicki, projekt dworu R. Wojciechowskiego, wyk. w l. 1917 - 18. — *10.* Kielce, projekt gmachu Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, zakupiony na konkursie ogólnym 1910 r.— *11.* Kijów, pawilon firmy „Asbit", wyk. na wystawę wszechros. 1913 r. — *12.* Mała Wieś, pow. grójecki, projekt przebudowy pawilonu przy pałacu ks. Z. Lubomirskiego oraz zabudowań dworskich. — *13.* Mieżany, pow. brasławski, projekt kościoła parafj., wyk. w l. 1923 - 28. — *14.* Nieborów pod Łowiczem, projekt powiększenia pałacu ks. J. Radziwiłła, 1912. — *15.* Olkieniki, pow. wil. - trocki, przebudowa skrzydła b. klasztoru franciszkanów, wyk. w 1925 r. — *16.* Ołyka na Wołyniu, projekt dekoracji marmurowej sali jubileuszowej w zamku ks. Ferd. Radziwiłła, wyk. w r. 1914.— *17.* Pieńkówka na Podolu, projekt powiększenia pałacu hr. A. Sobańskiego. 1912-14. — *18.* Postawy, projekt kolonji urzędniczej, 1924 - 26. — *19.* Sosnowiec, projekt gmachu Kasy Pożycz. - oszczędn., udział w konkursie ograniczonym 1911 r. — *20.* Spiczyńce na Podolu, projekt przebudowy pałacu hr. J. Tyszkiewicza, 1912-14.— *21.* Wacławówka, gub. kijowska, projekt dworu hr. H. Bnińskiego, 1912 - 14. — Wilno: *22.* Projekt wnętrza sali okrągłej i klatki schodowej w gmachu Kuratorjum Okr. szkoln., wyk. w l. 1924 - 25. — *23.* Projekt pomnika obrońców Wilna na Rossie, wyk. w r. 1926. — *24.* Projekt domu urzędniczego przy zaułku Głuchym, 1924 - 26. — *25.* Projekt wewnętrznej przebudowy teatru na Pohulance, wyk. w 1925 r. — *26.* Projekt powiększenia koszar 3 pułku saperów, 1924 - 26. — *27.* Projekt pomnika Sz. Konarskiego na miejscu jego stracenia, wyk. w 1924 r. — *28.* Projekt odbudowy kościoła św. Ignacego, 1924 - 26. — *29.* Projekt dekoracji placu Katedralnego, wyk. w r. 1927 na uroczystość koronacji obrazu M. B. Ostrobramskiej. — *30.* Projekt hełmów wież i kopuły na kościele po-trynitarskim na Antokolu, wyk. w 1929 r. — *31.* Projekt częściowej przebudowy gmachu głównego Uniwersytetu, wyk. w 1929 r. — *32.* Zabokrzycz na Podolu, projekt dworu hr. W. Brzozowskiego, 1912 - 14. — *33.* Zielona, gub. kijowska, projekt powiększenia pałacu hr. J. Tyszkiewicza, 1912 - 14. — *34.* Żelazna, pow. skierniewicki, projekt przebudowy dworu A. Mazarakiego, grobowiec rodziny Mazarakich (wspólnie z prof. E. Wittigiem), oraz projekt kaplicy cmentarnej, 1916 - 19.

Wykaz prac architektoniczno - inwentaryzacyjnych:

1. Czerniaków pod Warszawą, kościół parafj., 1915. — *2.* Gojcieniszki, pow. lidzki, zamek obronny, 1921. — *3.* Golina, pow. koniński, kościół drewniany,

1912. — *4.* Iszkołdź, pow. baranowicki, kościół parafj., 1921. — *5.* Kawnice, pow. koniński, kościół drewniany, 1912. — *6.* Kazimierz Biskupi, pow. koniński, kościół i klasztor bernardynów, 1915. — *7.* Nieśwież, kolegjata, 1921. — *8.* Nowogródek, b. kościół bazyljanów, t. r. — *9.* Ostrowite, pow. słupecki, kościół drewniany, 1912. — *10.* Parczew, pow. włodawski, kościól drewniany i dzwonnica, t. r. — *11.* Pyzdry, pow. słupecki, kościół parafj., t. r. — *12.* Skrzybowce, pow. lidzki, kościół parafj., 1921. — *13.* Sosnowica, pow. włodawski, dwór z pocz. XVIII w., 1912.— *14.* Suderwa, pow. wil.-trocki, kościół parafj., 1921. — Warszawa, w l. 1915 - 19: *15.* Pałac i wszystkie budynki zabytkowe w Łazienkach. — *16.* B. pałac Działyńskich przy ul. Leszno. — *17.* Część b. klasztoru bernardynów przy kościele św. Anny. — *18.* Dom z XVIII w. przy ul. Solec. — Wilno, w l. 1919 - 29: *19.* Gmach główny Uniwersytetu (plany ogólne). Kościoły: — *20.* Św. Mikołaja. — *21.* Franciszkanów. — *22.* Św. Kazimierza. — *23.* Św. Ignacego. — *24.* Św. Teresy. — *25.* Św. Piotra i Pawła na Antokolu. — *26.* Wizytek na Rossie. — *27.* Po-trynitarski na Antokolu. — *28.* Katedralny i dzwonnica. — *29.* B. klasztor bazyljanów („cela Konrada"). — *30.* Baszta na górze Zamkowej. — *31.* B. alumnat papieski. — *32.* Wykopaliska podziemi dawnego barbakanu przed Ostrą - Bramą. — *33.* Worończa, pow. nowogródzki, dwór drewniany, 1921. — W związku z pracami inwentaryzacyjno-konserwatorskiemi przeprowadził w r. 1927 odnowienie fasad kościoła św. Teresy i kaplicy Ostrobramskiej, a w r. 1928 oczyszczenie od tynków ścian zewnętrznych presbyterjum kościoła bernardynów w Wilnie.

Benedykt Kubicki, ur. 21 marca 1874 r. w Święcianach, ziemi wileńskiej. W r. 1888 wstąpił do szkoły Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Petersburgu, gdzie otrzymał nagrody konkursowe za rzeźby i drzeworyty. W r. 1892 wstąpił do Akademji Sztuk Pięknych w Petersburgu, którą ukończył ze świadectwem nauczyciela rysunku szkół średnich w r. 1897. Dla dalszych studjów wyjechał t. r. do Monachjum, gdzie pracował pod kierunkiem profesorów: Ażbe, Grocholskiego i Holoszego, w roku następnym wyjechał do Włoch, gdzie studjował malarstwo włoskie. Odbywał studja plenairowe u prof. Holoszego na Węgrzech i wystawiał prace swe w Budapeszcie na wystawie „Plastyka", gdzie obraz „Suchotnica" został zakupiony do zbiorów prof. hist. sztuki Bethyego. W tymże roku brał udział w wystawach w Monachjum i Petersburgu. Wyjeżdżał do Paryża, gdzie pracował w Muzeum przemysłu artystycznego nad sprzętarstwem i gobelinem. Był powołany do zaprojektowania panneaux dekoracyjnych w pawilonach działu rosyjskiego Wystawy Wszechświatowej w Paryżu r. 1900. Po powrocie z Paryża wystawiał obrazy swe w Petersburgu i Warszawie. W roku 1901 objął posadę nauczyciela szkoły komercyjnej w Taganrogu, gdzie jednocześnie za zezwoleniem Akademji petersburskiej prowadził własną szkołę prywatną. Poza działalnością pedagogiczną pracował jako malarz i uczestniczył w wystawach w Wilnie, Moskwie i Petersburgu. W r. 1919 po powrocie do kraju powołany został przez wydział sztuk pięknych U. S. B., w roku następnym mianowany został profesorem nadzwycz.

Wystawiał prace swe w dziale sztuki wystawy Regjonalnej w Wilnie (r. 1928) oraz w r. 1929 na Pow. Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Ważniejsze prace malarskie:

Portrety: *1.* Hr. Kossakowskiej, 1897. — *2.* Artystki Mieńszykowowej, t. r. — *3.* Artysty Ławrowa, t. r. — *4.* Obraz „Kalwarja", t. r. — *5.* Portret zbiorowy rodziny senat. S. Iwanowa, t. r. — *6.* „Suchotnica", 1898. — *7.* Panneau dekoracyjne na wystawie wszechświatowej w Paryżu, 1900. — *8.* Portret zbiorowy rodziny Solskich, t. r. — *9.* Portret rodziców, 1901. — *10.* Autoportret, 1902. — *11.* Portret matki, t. r.— *12.* Portret pułkownikostwa Drossich, 1903. — *13.* Portret żony, t. r. — *14.* „Babka i wnuczek", 1904. — *15.* Portret zbiorowy rodziny Owczynów, 1907. — *16.* Portret E. Garszyna, 1912. — *17.* Portret rektora M. Siedleckiego, 1921 (zbiory U. S. B.). — *18.* Portret prorektora J. Ziemackiego, 1926 (tamże).

Stanisław Bohusz-Siestrzencewicz, ur. 26 listopada 1869 r. w Niemenczynku, ziemi wileńskiej. Nauki szkolne w gimnazjum klasycznem w Wilnie. Początkowe lekcje rysunków pobierał prywatnie u Aleksandra Rudnickiego. W r. 1887 wstąpił do Akademji Sztuk Pięknych w Petersburgu, gdzie przebył 4 lata. W r. 1892 wyjechał do Monachjum, gdzie odbywał studja w szkole Józefa Brandta. Przez r. 1895/96 przebywał w Paryżu. Wystawiał w kraju i zagranicą. Większość prac jego malarskich oraz rysunki, często reprodukowane po czasopismach, powstały w Wilnie. W jesieni 1919 r. powołany przez wydział sztuk pięknych, wykładał w charakterze prof. nadzwyczajnego przez rok 1919/20. Podczas inwazji bolszewickiej 1920 r. wyjechał do Poznania, gdzie też pozostał. Zmarł w Warszawie w r. 1927. Pochowany na cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Wilnie.

Ważniejsze prace malarskie:

1. Portret p. Komarówny. — *2.* „Bataille des fleurs" — *3.* „Pawie piórko". — *4.* Portret ordynatowej Tyszkiewiczowej. — *5.* „Opuszczona". — *6.* Portret p. Rosettowej. — *7.* Portret p. Jaroszyńskiej i inne. — Obrazy na tematy rodzajowe oraz cykle rysunków piórkiem n. t. „Sceny jarmarczne".

Ogłosił drukiem: *Wilno i estetyka*, Wilno, I, 1917; II, 1919.

Ludwik Sokołowski, ur. w Sieradzu, ziemi kaliskiej, dn. 24 maja 1882 r.; wykształcenie średnie ukończył w kaliskiej szkole realnej, gdzie otrzymał maturę w r. 1900. Studja wyższe odbywał na wydziale architektury w Politechnice Lwowskiej i ukończył je ze stopniem inż. architekta. Celem dalszego pogłębienia studjów architektonicznych wstąpił do Akademji Sztuk Pięknych w Wiedniu, gdzie po ukończeniu działu architektury pod kierownictwem prof. Fr. Ohmanna otrzymał za wykonane prace t. zw. „Specialschulpreis". W roku 1914 służył jako szeregowiec w legjonach; od lipca do grudnia 1920 roku jako ochotnik.

Pracę pedagogiczną rozpoczął jako asystent na wydz. archit. w Politechnice Lwowskiej w r. 1910 i pracował do 1914, następnie w latach 1917—18 wykładał w Warszawie w Szkole Technicznej i na kursach przy Muzeum Przemysłowem. Od r. 1918 pracował w Ministerstwie Robót Publ. do końca 1921 r., t. j. do czasu powołania go przez wydział sztuk pięknych U. S. B. w Wilnie na katedrę architektury. Mianowany prof. nadzw. dn. 25 VIII 1922 r., prowadził dział projektowania budownictwa wiejskiego, miejskiego i monumentalnego do końca r. akad. 1928/29. Po zakończeniu likwidacji działu architektury prowadzi obecnie projektowanie archit.-dekoracyjne dla studentów wydziału sztuk pięknych. W celach architektonicznych zwiedził kilkakrotnie Niemcy, Austrję, Włochy, Szwajcarję, Francję, Anglję, Belgję i Holandję.

W ciągu długoletniej zawodowej pracy architektonicznej brał udział w konkursach architektonicznych, otrzymując szereg nagród lub odznaczeń, m. i. na następne gmachy monumentalne: Kościół św. Anny we Lwowie, architektoniczne ujęcie wiaduktu i mostu kolejowego w Warszawie, Centralne Archiwum Państwowe, Dworzec Centralny w Warszawie. W r. 1925 na zlecenie Min. W. R. i O. P. wykonał projekt zespołu gmachów Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie, według którego w latach 1926—29 część gmachów została wykonana.

Ludomir Sleńdziński, syn malarza Wincentego, wnuk malarza Aleksandra, ur. dn. 26 listopada 1889 r. w Wilnie. Szkołę średnią (I gimn. klas.) ukończył w Wilnie w r. 1909. W t. r. udał się do Petersburga na wyższe studja, wstąpił na wydział prawny Uniwersytetu i jednocześnie na wydział malarstwa i rzeźby Akademji Sztuk Pięknych. Po trzech latach porzucił prawo, oddając się całkowicie studjom malarskim w Akademji. W 1915 r. przystąpił do wykonania pracy dyplomowej i w r. 1916, jako uczeń pracowni profesora Kardowskiego, ukończył Akademję. Praca dyplomowa (panneau dekoracyjne n. t. „Sielanka grecka") została zakupiona do muzeum Akademji. Po ukończeniu studjów wyjechał na południe Rosji i przebywał tam do r. 1919 w różnych miejscowościach Ukrainy, Krymu i Kaukazu, poświęcając się pracy artystycznej, jakoteż pedagogji, m. in. w szkole polskiej w Humaniu. W roku 1919 wraca do kraju i do końca r. 1920 służy w armji polskiej jako ochotnik. Od jesieni 1920 r. przebywa przeważnie w Wilnie, biorąc czynny udział w życiu artystycznem, przy założeniu Wil. Tow. Plastyków oraz szkoły rysunkowej tegoż Tow. W 1922 r. zostaje powołany do wykonania plafonu w pałacu Prezydjum Rady Ministrów i pracuje nad nim do wiosny 1923 r. W ciągu lat 1920—23 bierze udział w szeregu wystaw w Warszawie, Wilnie i Krakowie. Z prac wystawianych panneau „Rybacy" zakupiono do zbiorów państwowych.

W r. 1923 wyjeżdża na studja do Włoch, gdzie pozostaje do połowy 1924 r., zatrzymując się przez czas dłuższy w Rzymie, Florencji, Bolonji, Ferrarze, Orviette i Wenecji. Prace z tego okresu wystawia w pałacyku Łazienkowskim jesienią 1924 r. W październiku t. r. wyjeżdża ponownie zagranicę. Przebywa w Paryżu, — w roku zaś 1925 organizuje wspólnie ze Stow. „Rytm" dział sztuki polskiej na Wystawie Międzynarodowej w Rzymie. Po powrocie do kraju urządza zbiorową wystawę prac swoich w Warszawie w listopadzie 1925 r., następnie część ich wysyła na Międzynarodową Wystawę do Wenecji, inne zaś do Bydgoszczy, gdzie jedna z nich zostaje zakupiona przez magistrat do miejscowego muzeum.

W r. 1926 odbywa podróż do Włoch, w r. 1927 i 1928 wyjeżdża do Paryża, Marsylji, Egiptu, Syrji, Palestyny, Turcji i Grecji. W r. 1928 i na wiosnę 1929 r. zwiedza Hiszpanję. W latach tych wystawia na wystawach krajowych oraz międzynarodowych: w Ameryce Północnej i w Europie — w Paryżu, Wiedniu, Antwerpji, Amsterdamie, Kopenhadze, Helsingforsie, Budapeszcie, Wenecji, Pradze i inn.

Od jesieni 1925 r. powołany został na katedrę malarstwa dekoracyjnego na wydziale sztuk pięknych U. S. B., początkowo jako zast. prof., a od r. 1929 jako profesor nadzwyczajny.

Prace malarskie i rzeźbiarskie:

1. „Sielanka", zakupiona do zbiorów petersb. Akademji Sztuk Pięknych, 1916. — *2.* Portret p. Karnieja, 1922, własność p. Horszberga w Łodzi. — *3.* Portret p. Karnieja, t. r., wł. p. Teodorowicz-Karpowskiej w Warszawie. — *4.* Panneau dekoracyjne „Rybacy", t. r., zakupione do zbiorów państwowych w Warszawie. — *5-7.* Portrety: Kościuszki, Pułaskiego i Kościuszki, t. r., wł. Muzeum Polskiego w San Francisco. — *8.* „Pani z rakietą", 1923, zakupiony w Sztokholmie. — *9.* Portret p. Niemojewskiej, t. r., wł. pp. L. Niemojewskich w Warszawie. — *10.* Portret P. Wędziagolskiego, t. r., wł. rodz. Wędziagolskich. — *11.* Portret p. Krasnodębskiej, t. r. — *12.* Portret p. Dąbrowskiej, t. r., wł. p. H. Dąbrowskiej w Warszawie. — *13.* „Wioślarz", t. r., Muzeum miejskie w Katowicach. — *14.* Plafon w Prezydjum Rady Ministrów. t. r. — *15.* Portret Marszałka J. Piłsudskiego, 1924, wł. Min. S. Z. — *16.* Portret gen. Rydza-Śmigłego, t. r., wł. Min. S. Wojsk. — *17.* Portret p. Rydz-Śmigłowej, t. r., wł. gen. E. Rydza-Śmigłego w Warszawie. — *18.* Portret p. B. Pileckiej, t. r., wł. p. Pileckiej w Warszawie. — *19.* Aurora, — *20.* „Główka", t. r., wł. p. T. Burszego. — *21.* Portret „Pani z filiżanką", t. r., wł. S. Woźnickiego w Warszawie. — *22.* Portret żony na tle Foro-Romano, 1925, wł. autora. — *23.* Portret żony w berecie, t. r., nagr. Pol. Akad. Umiej. — *24.* Portret żony, t. r., wł. Muzeum miejskiego w Bydgoszczy. — *25.* Portret ks. Marchewki, t. r., wł. tegoż Muzeum. — *26.* „W Luna-Parku", t. r. — *27.* „Portret zbiorowy", t. r., zakupiony do Muzeum Król. w Sztokholmie. — *28.* Portret p. H. D., t. r. — *29.* Portret p. Marji Woźnickiej, t. r., wł. p. S. Woźnickiego w Warszawie. — *30-31.* „Zakonnica", „Autoportret", płaskorzeźby malowane, 1926. — *32.* „Dafnis i Chloe", t. r., wł. autora. — *33.* Potret p. O. D., t. r. — *34.* Portret p. H. D., t. r. — *35.* „Lato", t. r. — *36.* „Centurjon", płaskorzeźby polichromowane, t. r. — *37.* „Muzyka", płaskorzeźba polichromowana, 1927. — *38.* „Dziewczyna z pudełkiem", t. r. — *39.* „Ogrodnicy", t. r. — *40.* „Studjum głowy", t. r., zakupione w Wiedniu. — *41.* „Syrakuzanka", t. r. — *42.* „Studjum

z Rawenny", t. r. — *43.* „Ulica w Syrakuzie", t. r. — *44.* „Na straży", t. r., wł. Inspektoratu Sił Zbrojnych w Warszawie. — *45.* „Ulicznicy", 1928. — *46.* „Wioślarz", t. r., nagroda sportowa. — *47.* Portret matki, płaskorzeźba polichromowana, t. r. — *48.* Autoportret na tle piramid, t. r. — *49.* „Donn z wózkiem", t. r. — *50.* „Parys", rzeźba polichromowana, t. r. — *51.* Portret p. Charles Deveya, t. r., wł. Ch. Deveya w Ameryce. — *52.* Portret prof. K. Sławińskiego, t. r., wł. prof. K. Sławińskiego w Wilnie.— *53.* „Gazeciarka", 1929, zakupione przez Muzeum w Katowicach. — *54.* „Cztery epoki", t. r., zakupione przez Senat Rzpltej Pol. — *55.* Projekt dekoracji sali sejmowej, t. r., pierwsza nagroda na konkursie. — *56.* „Portret podwójny w Toledo", 1930. — *57.* „Sapho", rzeźba polichromowana, t. r. — *58.* Portret p. Haliny S., t. r., nagroda państwowa. — *59.* Portret hr. Raczyńskiej, t. r., wł. hr. E. Raczyńskiego. — *60.* Portret p. Deveya z żoną, t. r., wł. p. Ch. Deveya. — *61.* Portret p. Alger, t. r., wł. p. Alger w Detroit.— *62.* Portret prorekt. K. Sławińskiego, t. r., wł. prof. K. Sławińskiego w Wilnie. — *63.* „Ciastkarka", t. r. — *64.* „Wilno: podwórze — ulica — kawiarnia".

Dr. Tadeusz Szydłowski, ur. 9 czerwca 1883 r. w Jarosławiu, odbył nauki gimnazjalne w III gimnazjum w Krakowie, w latach 1901/2—1904/5 studja na wydziale filoz. Uniwersytetu Jagiellońskiego w zakresie historji sztuki pod kierownictwem prof. M. Sokołowskiego. Przez następne dwa lata studjował w Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie na kursie prof. Mehoffera oraz w Paryżu. Dyplom doktorski uzyskał w r. 1907 na Uniw. Jagiell. na podstawie rozprawy z zakresu historji sztuki średniowiecznej. Odbywał studja w seminarjum historji sztuki na Uniwersytecie w Berlinie pod kierunkiem prof. H. Wölfflina, poczem we Włoszech, głównie we Florencji. W jesieni 1908 r. objął stanowisko asystenta wzgl. p. o. kustosza w Muzeum Narodowem w Krakowie, a w r. 1911 stanowisko kustosza tegoż Muzeum; był konserwatorem zabytków sztuki na Galicję, od r. 1920 do 1923 konserwatorem na województwo krakowskie, w l. 1924—1928 na województwo kieleckie. W r. 1920 habilitował się z zakresu historji sztuki powszechnej na Uniw. Jagiel. W r. ak. 1926/27 prowadził wykłady zlecone na wydziale filozoficznym Uniwersytetu w Warszawie z zakresu historji sztuki średniowiecznej. Dla badań nad dziejami sztuki odbył szereg podróży do Włoch, Niemiec, Austrji, Francji, Belgji i Anglji. W r. 1928/29 mianowany profesorem nadzwyczajnym wydziału sztuk pięknych U. S. B. wykładał przez III trimestr i przeniósł się do Krakowa na stanowisko profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ogłosił drukiem:

1. O *„Pochodzie wawelskim" W. Szymanowskiego,* Kraków, 1912. — *2. Wit Stwosz w świetle badań naukowych i pseudonaukowych,* Kraków, 1913. — *3.* Dwór w Rogowie, zabytek budownictwa drewnianego XVII w., *Prace Kom. Hist. Sztuki Akademji Um.*, t. I, Kraków, 1917. — *4. Ruiny Polski,* Kraków, 1919. — *5.* O Wita Stwosza ołtarzu Marjackim i jego pierwotnym wyglądzie, *Prace Kom. Hist. Sztuki,* II, Kraków, 1920. — *6. Dzwony starodawne,* z przed r. 1600, na obszarze b. Galicji, opracowane ze współudziałem Dr. F. Kopery i Dr. St. Tomkowicza, Kraków, 1922. — *7. O pałacach wiejskich i dworach z epoki po St.*

Auguście i o budowniczym królewskim J. Kubickim, z rys. arch. T. Stryjeńskiego, Kraków, 1924. — *8.* O Józefie Strzygowskim i jego walce z humanizmem, *Przegl. Współcz.*, 1925.— *9.* Drogi twórczości Jacka Malczewskiego, *Przegl. Warsz.*, 1925. — *10. Jacek Malczewski*, monografja artystyczna, Warszawa, 1925. — *11. Pomniki architektury epoki Piastowskiej w woj. krak. i kiel.*, Kraków, 1928. — Szereg mniejszych rozpraw drukowanych w *Pracach Kom. Hist. Sztuki Akad. Um.*, I-IV. — Inwentaryzacja zabytków sztuki w powiatach nowotarskim i nowosądeckim, wspólnie z Dr. St. Tomkowiczem.

3. ZASTĘPCY PROFESORÓW

Bolesław Bałzukiewicz, ur. 12 lutego 1879 r. w Wilnie. W r. 1894 wstąpił do Państwowej Szkoły rysunkowej w Wilnie, jednocześnie też uczęszczał do szkoły rzemiosł. Obie ukończył w r. 1897. Następnie udaje się do Krakowa, gdzie jako uczeń Akademji Sztuk Pięknych pracuje pod kierunkiem rzeźbiarzy: prof. Dauna i prof. Laszczki do r. 1901. W końcu 1902 r. wyjeżdża do Paryża, gdzie odbywa studja w *Ecole des Beaux-Arts* pod kierunkiem A. Merciera. W pismach francuskich ukazują się reprodukcje jego prac: popiersia Mickiewicza, „Emigranta", oraz in. Lata 1904—1907 spędza w Wilnie, pracując nad wykonaniem grupy dzieci dr. Minkiewicza, medaljonu ks. Zawadzkiego dla kościoła św. Piotra i Pawła, medaljonu Józefa Montwiłła i p. Chomińskiego, odlanych w bronzie, kilkunastu figur kościelnych w drzewie, biustów i grupy „Sieroty", przyjętej do Salonu Artystów Francuskich w Paryżu (obecnie w zbiorach Tow. Przyj. Nauk w Wilnie). W r. 1908 wyjeżdża do Petersburga. Po ukończeniu tam kilku rzeźb jak: „Małego skrzypka", „Wojny", zostaje wezwany przez A. Wiwulskiego do Paryża dla współpracy przy budowie pomnika Grunwaldzkiego dla Krakowa. W r. 1912 wystawia prace w Paryżu w *Société Nationale des Beaux-Arts*, w r. 1914 w *Salon des artistes franç.:* głowę kobiety (marmur), portret p. Dowoyno, głowę Mickiewicza (obecnie w Muzeum Mickiew. w Paryżu). W r. 1918 wraca do Wilna, zaproszony przez wydział sztuk pięknych U. S. B. do prowadzenia pracowni rzeźby. Po roku zostaje zastępcą profesora. W Wilnie wykonywa tablicę marmurową z medaljonem Marszałka Piłsudskiego w bronzie dla kliniki ocznej U. S. B. oraz takiż medaljon dla Senatu Rzeczypospolitej. Na konkursie projektów na pomnik ks. arcybiskupa Cieplaka projekt jego zostaje odznaczony i przyjęty do wykonania. Pomnik odlany w bronzie pod jego kierownictwem w pracowni U. S. B. został odsłonięty w bazylice wileńskiej 18 VI 1929 r.

Mieczysław Kotarbiński, ur. w Warszawie 3 stycznia 1890 r. Wykształcenie średnie pobierał w 7-mio klasowej szkole handlowej

Zgromadzenia Kupców w Warszawie. W r. 1907 wstąpił do warsz. Szkoły rysunkowej, gdzie pod kierunkiem ojca, Miłosza Kotarbińskiego, rozpoczął studja artystyczne. W r. 1908 przyjęty do Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie, studjował kolejno u profesorów: Wyczółkowskiego, Ruszczyca i Mehoffera. W r. 1912 wyjechał do Paryża, gdzie w ciągu dwóch lat prowadził systematyczne studja w Bibljotece Dekoracyjnej Louvre'u oraz w Trocadero nad całokształtem sztuki zdobniczej. W początkach r. 1914 udał się na dalsze studja do Florencji, Sieny i Wenecji, gdzie przebywał do wybuchu wojny europejskiej. W t. r. rozpoczął z dyr. Br. Gembarzewskim współpracę w założonem przez niego t. zw. archiwum ikonograficznem przy Muzeum Narodowem w Warszawie i prowadził ją do końca r. 1920. Z wiosną r. 1921 wyjechał do Paryża, gdzie odbywał praktyczne studja w zakresie grafiki. Od r. 1914 jest członkiem wydziału konserwatorskiego Tow. Opieki nad zabytkami przeszłości. Prace swoje, obrazy, prace graficzne i dekoracyjne wystawia od r. 1912. W r. 1921 powołany do Wilna, prowadził na wydziale sztuk pięknych U. S. B. w charakterze zastępcy profesora dział zdobnictwa i grafiki. W r. 1923 przeniósł się do Warszawy na stanowisko profesora tamtejszej Szkoły Sztuk Pięknych.

Ważniejsze prace w zakresie zdobnictwa:

1. Projekt konkursowy na polichromję kościoła w Kamieńcu Podolskim, 1912, trzecia nagroda. — *2.* Projekt konkursowy biżuterji polskiej, 1919, pierwsza nagroda.— *3.* Projekty orderów państwowych oraz łańcucha do orderu Białego Orła dla Prezydentów Rzeczypospolitej, t. r. — *4.* Umeblowanie sali przyjęć w Min. Rolnictwa i Dóbr Państw., t. r. — *5.* Projekty konkursowe buławy i szkatułki dla Marszałka Polski, 1920, dwie pierwsze nagrody.

Otton Krasnopolski, ur. w r. 1877, w Obidimie, gub. tulskiej. Po ukończeniu gimnazjum w Mińsku wstąpił na wydział mechaniczny Wyższej Szkoły Technicznej w Moskwie. Za udział w studenckich zaburzeniach usunięty ze szkoły, przeniósł się w r. 1903 na wydział architekt. Politechniki we Lwowie. Po uzyskaniu absolutorjum we Lwowie w 1908 r. wstąpił na wydział rzeźby do Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie, skąd wyjechał do Paryża. Po roku studjów rzeźbiarskich wrócił do kraju. W roku ak. 1912/13 pracował na Politechnice Lwowskiej pod kierownictwem prof. Szyszko-Bohusza nad architekturą polską. Dyplom inżyniera architekta uzyskał po wojnie na Politechnice we Lwowie w r. 1920. W tymże roku w maju został powołany na kierownika Państwowej Szkoły budowlanej w Wilnie, lecz z powodu inwazji bolszewickiej wyjechał do Warszawy na stanowisko nauczyciela etatowego Państwowej Szkoły budownictwa (1920/21). W r. 1921 został zaproszony przez wydział sztuk pięknych U. S. B. jako zast. prof.

na katedrę budownictwa, gdzie wykładał budownictwo i mechanikę budowlaną. Po zlikwidowaniu działu architektury wydziału w r. 1928 został wizytatorem szkół zawodowych przy Kuratorjum szkolnem w Wilnie.

Prace architektoniczne:

I. Budownictwo murowane: *1.* Kamienica trzypiętrowa dla zarządu kolei żelaznych w Mińsku, własność E. Woyniłłowicza. — *2.* Kamienica dwupiętrowa czynszowa w Mińsku, wł. O. Janickiego. — *3.* Rekonstrukcja kościoła po-dominikańskiego w Mińsku.

II. Budownictwo drewniane: *1.* Dwór w majątku Nowy-Dwór, ziemi Nowogródzkiej, wł. W. Janickiej. — *2.* Dwupiętrowe domy czynszowe w Mińsku, wł. O. Janickiego. — *3.* Szkoła miejska 6-klasowa w Mińsku. — *4.* Dwie wille przy stacji Ratomce koło Mińska, wł. M. Łapickiej.

III. Projekty architektoniczne: *1.* Szpital dziecięcy fundacji ks. M. Ogińskiej dla Wilna. — *2.* Czteropiętrowy dom czynszowy w Mińsku dla p. J. Kostrowickiej, projekt konkursowy. — *3.* Projekt rekonstrukcji kościoła po-dominikańskiego w Mińsku. — *4.* Projekt konstrukcyjny drewnianego wiązaru dachowego nad salą wykładową zakładu fizjologji U. S. B. — Ponadto prace z zakresu budownictwa żelaznego i żel.-betonowego, instalacje budowlane.

Ogłosił drukiem:

1. Renesans polski jako kombinacja baroku z romańszczyzną. — *2.* Nowy wzór na wyboczenie, *Wiad. Techników Pol. w Wilnie*, 1927. — *3.* Systematyka wzorów na bicie pali, tamże, 1928. — *4.* Systematyka wzorów na wyboczenie mimoosiowe, tamże. — *5.* Felczerstwo w architekturze, *Alma Mater Vilnensis*, z. 6, 1927. — *6.* W sprawie rozbudowy wyższych uczelni architektonicznych i likwidacji średnich szkół budowlanych, *Szkoły Akademickie*, z. 2, 1927.

Zbigniew Pronaszko, ur. w r. 1885 w Derebczynie na Podolu. Szkołę średnią ukończył w Winnicy na Podolu. Studja malarskie odbywał w Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie oraz w Monachjum. Wystawiał prace od r. 1910 w kraju i na wystawach polskich zagranicą jako członek Tow. Artystów polskich „Sztuka". W roku 1914 był kierownikiem artystycznym w fabryce witrażów i mozaiki. W latach 1916 i 1917 pracował jako dekorator teatru miejskiego w Krakowie, w roku 1919 w teatrze „Reduta" w Warszawie. W roku 1922 urządził wystawę zbiorową prac swoich w Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie (wystawiane były m. in. obrazy: portret prezesa Rady Ministrów W. Witosa, „Cyrkowcy", „Kobiety", portret art. rzeźbiarza Wasilkowskiego). W roku 1923 powołany jako zast. profesora przez wydział sztuk pięknych U. S. B., prowadził przez rok akad. 1923/24 malarstwo dekoracyjne. Inscenizował w teatrach wileńskich z trylogji Rydla: *Królewskiego jedynaka, Złote więzy*, oraz operę *Opowieści Hofmana*. Projektował i z inicjatywy komitetu wojskowego kierował wykonaniem pomnika Mickiewicza na brzegu Wilji. W jesieni 1924 r. przeniósł się do Krakowa.

Jerzy Remer, ur. 16 kwietnia 1888 r. w Zatorze (pow. wadowickiego), uczęszczał do gimnazjum realnego w Wadowicach, studja zaś uniwersyteckie odbył w Uniwersytecie Jagiellońskim na wydziale filozoficznym w latach 1907/8 do 1913/14. Studjował historję sztuki, archeologję klasyczną, historję literatury i filozofję pod kierunkiem prof.: M. Sokołowskiego, J. Mycielskiego, J. Pagaczewskiego i P. Bieńkowskiego. Między r. 1907 a 1914 odbył trzy naukowe podróże do Niemiec, Francji i Włoch dla studjów w dziedzinie historji sztuki i konserwatorstwa. W październiku 1914 r. wstąpił do legjonów. Po kilkumiesięcznej służbie skutkiem złego stanu zdrowia zostaje zwolniony z wojska i powołany na stanowisko sekretarza-asystenta do krajowego Urzędu Konserwatorskiego w Krakowie, gdzie pracował w latach 1916-1919. Po utworzeniu wydziału sztuki i kultury przy Komisji Rządzącej w Krakowie został doń przydzielony w charakterze referenta spraw zabytkowych i muzealnych; równocześnie pełnił funkcje referendarskie w wydziale rewindykacyjnym na b. zabór austrjacki w Krakowie. W r. 1919 powołany został na stanowisko konserwatora zabytków okręgu częstochowskiego, później województwa kieleckiego. W r. 1922 objął stanowisko konserwatora i kierownika wojew. oddziału sztuki w Wilnie. Równocześnie powołany został jako zast. prof. na katedrę historji sztuki na wydziale sztuk pięknych U. S. B. W r. 1925 Minist. W. R. i O. P. powierzyło mu opracowanie geografji zabytków architektury w całej Polsce. Mapy wszystkich województw, opracowane pod kierownictwem J. Remera w Wilnie przy udziale słuchaczy wydziału sztuk pięknych, stanowiły specjalny dział na Pow. Wystawie w Poznaniu. Mianowany konserwatorem generalnym w roku 1927 opuszcza Wilno i przenosi się do Warszawy.

Ogłosił drukiem:

1. Szlakami dusz twórczych, *Krytyka*, 1910. — *2. Legjony w sztuce*, Kraków, 1916.— *3.* Nowe kierunki w sprzętarstwie, *Rzeczy Piękne*, 1918. — *4.* Artystyczne wartości dzwonów kościelnych, tamże. — *5.* Odbudowa miast i wsi polskiej, *Czas*, 1917. — *6.* Architektura polska, *Gazeta Kielecka*, 1921-22. — *7.* Dwa portrety: Oleszczyńskiego i Orłowskiego, *Alma Mater Viln.*, z. 2, 1924. — *8.* W służbie Sztuki, u źródeł twórczości Ferdynanda Ruszczyca, tamże, z. 5, 1927 i odb. — *9.* Architektura monumentalna w województwie Nowogródzkiem, *Ziemia*, 1925. — *10.* Madonna warowni wileńskiej, rzecz o obrazie M. B. Ostrobramskiej, *Źródła Mocy*, z. 2, 1927.

4. KIEROWNICY ARTYSTYCZNI

Jan Bułhak, ur. w r. 1876 w Ostaszynie, ziemi nowogródzkiej. W r. 1897 ukończył gimnazjum klasyczne w Wilnie, poczem studjował przez dwa lata na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W r. 1905 zaczął pracować nad fotografją artystyczną. W roku 1912 pracuje przez kilka miesięcy u artysty fotografa Hugona Erfurtha w Dreźnie. Odbywa podróż po Niemczech, Austrji i Włoszech. W r. 1913 powraca do kraju i otwiera w Wilnie pracownię fotografji artystycznej. Tworzy zbiór własnych zdjęć fotograficznych z całej Polski, złożony z 6.000 fotografij krajobrazu, architektury, zabytków i etnografji. W jesieni roku 1919 powołany przez wydział sztuk pięknych U. S. B. na kierownika artyst., prowadzi tu zakład fotografji artystycznej.

Pracami swemi bierze udział w przeszło 50 salonach międzynarodowych fotografji artystycznej i otrzymuje przeszło dwadzieścia odznaczeń. Za twórczość artystyczną i propagandę zagraniczną odznaczony został orderem Odrodzenia Polski. Współpracuje w działach ilustracyjnym i literackim w polskich pismach fotograficznych i krajoznawczych. W r. 1927 zakłada Wileński Foto-Klub, w którym ogniskuje ruch miejscowych sił amatorskich. Wespół z jego członkami urządza dwa salony fotografji artystycznej w Wilnie. W roku 1929 organizuje dział ogólno-polskiej fotografiki w Pałacu Sztuki na Pow. Wystawie Krajowej.

Ogłosił drukiem:

Artykuły w *Fotografie Warszawskim*, 1910-12; *Fotografie Polskim*, Warszawa, 1926-29; *Pol. Przeglądzie Fotograficznym*, Poznań, 1926-29; *Miesięczniku Fotograficznym*, Lwów, 1927-28 i w *Światłocieniu*, Poznań, 1923. Pozatem: *Moja Ziemia*, Wilno, 1919; Krajobraz wileński, w wyd. *Wilno i Ziemia Wileńska*, 1930; artykuły w *Ziemi* i in.; *Fotografika*, podręcznik fotografji artystycznej (w druku).

Bonawentura L e n a r t, urodził się w roku 1881 w Oświęcimiu, woj. krakowskiem. Introligatorstwa uczył się u majstra cechowego we Lwowie, poczem pracował po warsztatach w Austrji, Szwajcarji, Niemczech i Anglji, kształcąc się zarazem artystycznie i technicznie w Kunstgewerbe-Schule w Zurychu. W r. 1899 ukończył kurs w Gewerbeförderungs-Amt w Wiedniu. W następnych latach uczył się w Londynie w Camberwell School of Arts and Crafts i w Lipsku w Akademie für graphiche Künste und Buchgewerbe. W r. 1909, po uzyskaniu nagrody na konkursie szwajcarskim za projekt i wykonanie teczki, powołany został przez Muzeum Sztuk i Rzemiosł w Krakowie na kierownika kursów dla mistrzów introligatorskich. W r. 1914 otrzymał wielką nagrodę na wystawie przemysłu graficznego i grafiki w Lipsku za projekty i wykonanie opraw bibljofilskich. Powołany jesienią 1919 r. przez wydział sztuk pięknych U. S. B. na kierownika artystycznego, prowadził odtąd wykłady i ćwiczenia z grafiki literniczej oraz technik związanych z książką. W r. 1925 otrzymał Grand Prix na Wystawie Sztuk dekoracyjnych w Paryżu za oprawy książek i za graficzne

opracowanie wyklejek do książki. Wykonał model uproszczonej oprawy bibljotecznej, który przedstawił na II Zjeździe bibljofilów w Warszawie i otrzymał od Rady bibljofilskiej tego Zjazdu dyplom honorowy za wybitną działalność nad estetyką książki. Cech introligatorów w Krakowie nadał mu godność członka honorowego w uznaniu zasług nad podniesieniem introligatorstwa w Małopolsce Zachodniej. W sierpniu 1929 r. mianowany został bibljotekarzem Bibljoteki Narodowej w Warszawie i tam się przeniósłszy, dojeżdża do Wilna na wykłady zlecone.

Ogłosił drukiem:

1. Introligatorstwo wieku XIX, *Poradnik Graficzny*, 1903. — *2. Słownictwo introligatorskie*, Kraków, 1910. — *3.* Przedmowa do katalogu wystawy introligatorskiej w Muzeum Techn.-Przem. w Krakowie r. 1910. — *4.* Przedmowa do katalogu wystawy Muzeum Techn.-Przem. w Krakowie r. 1913. — *5.* O przyszłość zawodu introligatorskiego, *Przegl. Rękodzielniczy*, 1913. — *6.* Moderner Einband u. guter Bucheinband, w katalogu *Österr. Haus der Intern. Ausstellung für Buchgewerbe und Graphik zu Leipzig*, Wien, 1914. — *7.* W sprawie bursy dla uczniów introligatorskich, *Przegl. Rękodzieln.*, 1908. — *8.* Piękna książka jako zespół papieru, druku, ilustracyj i oprawy, *Rzeczy Piękne*, 1919. — *9. Konserwacja książki zabytkowej i jej oprawy*, Wilno, 1926. — *10. Rzecz o konserwacji książki z r. 1789*, Kraków, 1926. — *11.* Oprawy książek na międzynarodowej wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu w r. 1925, *Grafika Polska*, 1928. — *12.* Liternictwo, tamże. — *13.* Słownictwo introligatorskie, *Pol. Gazeta Introlig.*, 1929.

Stanisław M a t u s i a k, ur. w r. 1895 w Krakowie. Po ukończeniu gimnazjum odbywał studja malarskie w Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie. Brał udział w wojnie wszechświatowej, odznaczony orderem „Virtuti militari". W roku 1923 powołany został przez wydział sztuk pięknych U. S. B. w charakterze kierownika artystycznego w dziale zdobnictwa i grafiki. Prace malarskie wystawiał we Lwowie. Projektował i wykonał malowidła ścienne w kościele garnizonowym św Ignacego w Wilnie. Kierował układem graficznym i wykonał okładki do kilku zeszytów czasopisma *Źródła Mocy*, ilustracje do *Legend Wileńskich* Dr. Wł. Zahorskiego, oraz inne prace graficzne. Ogłaszał drukiem sprawozdania z wystaw w *Źródłach Mocy* i w *Kur. Wil.* Na wiosnę 1930 r. przeniósł się do Lwowa.

5. STARSI ASYSTENCI

Jan B o r o w s k i, urodził się w r. 1890 w Petersburgu. Po skończeniu szkoły realnej odbywał studja w Instytucie Inżynierów cywilnych. Ukończył go w r. 1917 z dyplomem inżyniera-architekta. Pracę zawodową rozpoczął od budowy fabryk w południowej Rosji, a po powrocie w r. 1923, w Polsce. Buduje fabrykę amunicji w zakładach starachowickich jako kierownik biura budowlanego tejże fabryki i specjalizuje

się w nowoczesnych konstrukcjach żelaznych i żelazo-betonowych. Od roku 1923 rozpoczyna działalność w budownictwie kościelnem. Projektuje i buduje kościoły drewniane: w Starachowicach i Olanach pod Wilnem; murowane: w Tymienicy (pow. kielecki), w Wawiórce, Raduniu, Podborzu, Pielasie (pow. lidzki), Wojstomiu (pow. wilejski), Idołcie i Leonpolu (pow. brasławski). Projektuje i stawia ołtarze w kościołach: Św. Ignacego i po-trynitarskim na Antokolu w Wilnie i na prowincji: w Łyntupach, Łunińcu, Iwieńcu, a ostatnio projektuje wraz z prof. F. Ruszczycem odnowienie wnętrza kaplicy Ostrobramskiej. W roku 1924 kieruje razem z Karolem Fryczem stroną dekoracyjną pierwszej wystawy polsko-tureckiej w Konstantynopolu. Pracuje też w dziedzinie konserwacji zabytków, odnawiając w roku 1926 wnętrze kościoła Św. Kazimierza w Wilnie, oraz prowadząc roboty konserwacyjne w ruinach zamku w Trokach i Krewie. Z działalnością fachową architekta-budowniczego łączy pracę na polu pedagogicznem. Jeszcze w Rosji od roku 1918 zaczął wykładać przedmioty specjalne z budownictwa w Szkole Technicznej, od roku zaś 1925 zostaje star. asystentem przy katedrach architektury i budownictwa na wydziale sztuk pięknych U. S. B. Po likwidacji działu architektury w roku 1929 pozostaje nadal na Wydziale, prowadząc ćwiczenia z kreślenia i wykładając dla malarzy geometrję wykreślną. W r. 1928 otrzymał stypendjum naukowe na podróż do Francji i Włoch dla studjów architektury średniowiecza. Od roku 1927 wykłada w Państw. Szkole Technicznej w Wilnie architekturę i budownictwo.

Tadeusz Jan Dmochowski, ur. w r. 1856 w Ostrzycy, pow. pińskiego. Po wywiezieniu ojca w grudniu 1862 r. na Sybir, przewieziony był do krewnych na Inflanty Polskie, gdzie się wychowywał w domu pod kierunkiem Pierre Vermonta i Kaliksta Mickiewicza, z rozkazu bowiem ojca do szkół rosyjskich nie uczęszczał. Studja artystyczne rozpoczął w szkole rysunkowej w Warszawie pod kierunkiem W. Gersona, korzystał też z lekcyj Andriollego, następnie odbywał studja w Akademji Sztuk Pięknych w Petersburgu i w Akademji Juliena w Paryżu. W r. 1891 wykonał kartony do witraży dla kościoła Marjackiego w Krakowie po obu stronach głównego ołtarza. W latach 1893 do 1918 wykładał w szkole Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Petersburgu. Wystawiał kartony węglem, akwarele i prace olejne w Petersburgu i Warszawie w salonie Krywulta. Kartony n. t. „Królowie baśni" reprodukowane były w zeszycie I zamierzonego wydawnictwa *Poczet królów polskich* (Wilno, 1913). W roku 1918 po ucieczce z Petersburga przez rok szkolny był nauczycielem rysunku i historji polskiej w gimnazjum polskiem im. E. i L. Platerów w Dyneburgu. W marcu 1920 roku

powołany został w charakterze st. asystenta przez wydział sztuk pięknych U. S. B., gdzie pracował do wyjścia na emeryturę. Zmarł w Wilnie 8 XII 1930 r. Pochowany na cmentarzu Rossa.

Aleksander Szturman, ur. w Warszawie w r. 1869. Po ukończeniu szkoły średniej, po kilkoletnim pobycie w szkole rysunkowej w Warszawie i w Szkole Sztuk Pięknych w Odesie, wstąpił do petersburskiej Akademji Sztuk Pięknych, którą ukończył w roku 1896. Po powrocie do kraju w r. 1898 wyjechał do Monachjum, gdzie studjował w szkole Ażbe. W latach 1899—1900 przebywał w Warszawie, od r. 1900 w Petersburgu. W latach 1903—1906 wykładał w Szkole ks. Teniszewa w Petersburgu, 1909—1912 w Szkole Handlowej w Twerze, 1912—1922 w Szkole Sztuk Pięknych w Penzie. W r. 1922 wrócił do kraju i został powołany na stanowisko st. asystenta przy katedrze malarstwa I wydziału sztuk pięknych U. S. B., gdzie pozostaje do dnia dzisiejszego. Wyjeżdżał w celach naukowych zagranicę, do Włoch, Niemiec, Francji, Hiszpanji. Prace swoje wystawiał na licznych wystawach w Warszawie, Wilnie, Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Rzymie i Monachjum. Obrazy jego, poza zbiorami prywatnemi, znajdują się w muzeach w Petersburgu (muzeum Aleksandra III), w Moskwie i innych.

STANISŁAW LISOWSKI

UNIWERSYTECKA BIBLJOTEKA PUBLICZNA

W LATACH 1919—1929

Szkic niniejszy, skreślony na podstawie corocznych sprawozdań bibljotecznych[1], ma dać zarys ogólny rozwoju Uniwersyteckiej Bibljoteki Publicznej w okresie dziesięcioletnim (1919—1929). Dołączono do niego zestawienie pracowników Bibljoteki wraz z wykazem ich główniejszych prac drukowanych; dodano też bibljografję publikacyj, tyczących się Bibljoteki, jej dziejów i organizacji. Bibljografję tę ujęto szeroko, a więc uwzględniono także rozprawy odnoszące się do księgozbioru Zygmunta Augusta, który, jak wiadomo, przekazał większą część ksiąg swych testamentem z dnia 6 V 1571 roku Kolegjum jezuickiemu. Uwzględniono tam również późniejsze dzieje dawnej Bibljoteki.

Bibljoteka obecna pod względem składowym nie jest, jak wiadomo, ciągiem dalszym bibljoteki Kolegjum i Akademji jezuickiej, Szkoły Głównej i Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego. Po zamknięciu bowiem w roku 1832 Uniwersytetu dawnego, księgozbiór poszedł w rozsypkę między poszczególne instytucje i niedługo potem został wywieziony do Rosji. Niemniej jednak uważałem za stosowne nawiązać nić tradycyjną „między dawnemi i młodszemi laty". Bibljoteka dawna była bowiem największym—jak i obecna Uniwersytecka—księgozbiorem w Wilnie, mieściła się w tych samych murach i, co najważniejsze, służyła nauce w tym samym Uniwersytecie wileńskim.

*

[1] Sprawozdania te składa dyrekcja corocznie władzom zwierzchnim; materjały do nich w archiwum Bibljoteki. Na ich podstawie opiera się artykuł Dr. St. Rygła, „Bibljoteka Publ. i Uniw., obecnie Uniw. Bibljoteka Publ.", *Przegl. Bibljot.*, 1928 i osobno w „Wyd. Uniw. Bibljoteki Publ. w Wilnie", Nr. 4. W opracowaniu niniejszem korzystano do pewnego stopnia także i z tej pracy.

Dawna rosyjska państwowa „Wilenskaja Publicznaja Biblioteka i Muziej", otwarta oficjalnie w r. 1867, powstała głównie z księgozbiorów: suprymowanych przez Rosjan 26 klasztorów, kapituły wileńskiej, klasztorów prawosławnych, z 22 polskich szkół średnich okręgu wileńskiego, z bibljotek 26 polskich szkół powiatowych i parafjalnych, skonfiskowanych księgozbiorów prywatnych i społecznych, wreszcie z bibljoteki Komisji Archeologicznej. Wojna światowa, oraz związane z nią zwycięstwo oręża polskiego i wyzwolenie Wilna w r. 1919, oddały tę bibljotekę w ręce Uniwersytetu. Statut erekcyjny U.S.B. uczynił Bibljotekę Publiczną zarazem Uniwersytecką. Dnia 20 XI 1919 roku za dyrekcji prof. St. Ptaszyckiego odbyło się uroczyste jej poświęcenie i urzędowe otwarcie. Zmienne losy wojny przerwały pracę organizacyjną (14 VII — 6 XI 1920 r.) w okresie drugiej okupacji bolszewickiej i panowania litewskiego. Bibljotekę Uniwersytecką przemianowano wówczas na „Centralną Bibljotekę Litwy". Dopiero rząd Litwy Środkowej przywrócił dnia 8 XI 1920 r. stan poprzedni.

Organizacja Bibljoteki: okres lat 1919 — 1924 r. W dziesięcioletnim okresie istnienia we wskrzeszonem Państwie Polskiem miała Uniw. Bibl. Publ. kilka zmian na stanowisku dyrektorskiem. Za czasów polskiego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich w r. 1919, po wstępnych badaniach komisyjnych dn. 28 czerwca, przystąpiono do prac wewnętrznych w Bibljotece pod kierunkiem Dr. L. Czarkowskiego. Stanowisko pierwszego dyrektora Bibljoteki objął 21 VIII 1919 r. prof. Stan. Ptaszycki i sprawował kierownictwo do 9 VII 1920 r. Jednem z pierwszych przedsięwzięć dyrekcji było zgromadzenie w jednem miejscu, mianowicie w czytelni, dzieł pomocniczych, najniezbędniejszych przy pracy naukowej. Jakoż w tym celu wydzielono z magazynu bibljotecznego 337 dzieł z zapasów rosyjskich, dodając w miarę nabywania świeże przybytki, zwłaszcza nowsze dzieła polskie, których dawnej bibljotece brakowało, i w ten sposób utworzono specjalną bibljotekę podręczną, liczącą 688 dzieł (ok. 3.000 tomów), zgrupowanych w 13 działach.

Następnym dyrektorem był dziekan wydziału humanistycznego prof. Ludwik Janowski, który rozpoczął urzędowanie dn. 17 XI 1920 r. Po roku pracy na tem stanowisku zmarł dn. 18 XI 1921 r. Od dnia 25 XI 1921 r. objął obowiązki dyrektora, wybrany przez Senat akad., profesor tegoż wydziału Witold Nowodworski. Od 1 kwietnia do końca roku akad. 1921/22 korzystał on jednak z urlopu, 1 lipca zaś ustąpił ze stanowiska; zmarł 25 XI 1923 roku. Dnia 27 kwietnia 1923 r. dyrektorem obrany został przez Senat akademicki Dr. Stefan Rygiel, bibljotekarz Bibljoteki Uniwersyteckiej w Warszawie, który 1 lutego 1924 r. podjął faktycznie pracę w Wilnie.

Okres 1924—1929 r. Od chwili objęcia stanowiska dyrektora przez Dr. Stefana Rygla rozpoczął się w Bibljotece okres systematycznej, energicznej reorganizacji, obliczonej na dłuższy przeciąg czasu. Zmiany te zdążały z jednej strony — do instalacji pewnych urządzeń technicznych, doprowadzenia gmachu wewnątrz i nazewnątrz do stanu bardziej odpowiedniego tradycjom historycznym; a z drugiej — do usprawnienia działalności Bibljoteki przez zastosowanie nowoczesnych metod pracy, osiągających największą wydajność przy najmniejszem zużyciu energji i czasu; nareszcie — do najdogodniejszego udostępnienia zbiorów badaczom i czytelnikom.

W zakresie usprawnień technicznych trzeba zwrócić uwagę na przebudowę klatki schodowej, służącej — wobec braku windy — także do przenoszenia książek, zmodernizowanie instalacji elektrycznej, założenie telefonów wewnętrznych. Nabyto wreszcie maszyny introligatorskie i uruchomiono introligatornię, aby w przyszłości umożliwić samowystarczalność Bibljoteki pod tym względem.

Wykonano w tym okresie szereg kapitalnych prac remontowych. Przywrócono, według projektów prof. J. Kłosa, do stanu pierwotnego salę parterową, która obecnie mieści czytelnię czasopism. Jest to piękna dwudzielna sala z w. XVI i stanowi jeden z najciekawszych architektonicznie i najstarszych fragmentów zabudowań pojezuickich. Obok tego należy wymienić wydobycie z pod tynków w innej sali (na II p.) malowideł sgrafitto z w. XVII; ujawnienie plafonu również z w. XVII oraz malowideł ściennych Fr. Smuglewicza w sali na parterze (dawna aula); odnowienie pierwotnej jezuickiej sali bibljotecznej na I piętrze (obecnie czytelnia publiczna); odświeżenie elewacji frontowej gmachu; wreszcie wzmocnienie przycieni od dziedzińca Sarbiewskiego. To wszystko nadało gmachowi poważny i bardziej historyczny charakter, zacierany rozmyślnie przez Rosjan. Na szczególniejszą uwagę zasługuje sala z ujawnionemi malowidłami Smuglewicza. Rosyjski system tępienia przeszłości znalazł w niej najdobitniejszy wyraz. Nauczyciel rysunków w wileńskiem gimnazjum rosyjskiem Bazyli Griaznow pokrył tę salę malowidłami ściennemi w stylu rosyjsko-bizantyjskim. Po odbiciu tynków z malaturami rosyjskiemi, znaleziono resztki dekoracyj ściennych Smuglewicza, których rekonstrukcją zajął się artysta-malarz Jerzy Hoppen, a z trudnego zadania wywiązał się znakomicie, odtwarzając z pietyzmem dawny wygląd sali. Obecnie sala, wykończona pod względem artystycznym, mieścić będzie organizowany dział druków zabytkowych i luksusowych.

Korzystanie z pomnażających się zbiorów wzrastało wskutek odpowiednich starań. Rozwinięto zewnętrzne agendy publiczne Bibljoteki. Do r. 1924 czynne były tylko dwie, i to niedogodnie położone,

czytelnie: profesorska oraz publiczna. Przybyły później: czytelnia czasopism, wygodnie i estetycznie urządzona profesorska, następnie publiczna sala katalogów, wreszcie pracownia rękopisów, rycin i map. Pozatem usprawniono wypożyczanie: do godz. 12 są wykonywane wszystkie zamówienia z dnia poprzedniego. W celowem wyzyskaniu gmachu przeznaczono cały prawie parter na sale dostępne czytelnikom. Przegrupowano też dogodniej zbiory w magazynach przez stopniowe wyodrębnianie czasopism od książek i komasację rozrzuconych perjodyków. Ważną tę akcję ilustrują następujące dane: w roku 1926/27 skomasowano czasopism 177 tytułów w 3.150 tomach, w r. 1927/28 — 140 tyt. w 1.949 tom., w r. 1928/29 — 153 tyt. w 2.011 tom. Wreszcie zaczęto wydzielać dublety z magazynu, dokonano meljoracji katalogu alfabetycznego, sporządzono nowy katalog alfabetyczny i działowy czasopism i wydawnictw ciągłych.

W odstępach półrocznych, a następnie rocznych, zaczęła Bibljoteka wydawać w odbitkach szapirograficznych działowo ułożone wykazy najważniejszych nabytków w książkach i czasopismach. W r. 1925 powstaje serja drukowanych wydawnictw Bibljoteki. A z końcem roku 1927 rozpoczęto ogłaszanie w *Dzienniku Wileńskim* i przez radjo „urzędowej bibljografji regjonalnej".

Do dalszego usprawnienia działalności przyczyniła się w wielkim stopniu reorganizacja systemu katalogowania i inwentaryzacji nabytków w celu prędszego wysyłania książek do magazynu i tem samem szybszego dostarczania czytelnikowi książki świeżo nabytej. System ów polega na wprowadzeniu trzech kategoryj kart tak zw. opisowych (stosownie do rodzaju nabytku: K — kupno, D — dary, E — egzemplarz obowiązkowy), na których, natychmiast po otrzymaniu książki z rejestracji, opisuje się ją dokładnie. Książkę z numerem bieżącym odpowiedniej karty wciąga się następnie do jednego z trzech inwentarzy, przeznaczonych dla książek kupionych, darów i egzemplarza obowiązkowego. Po skatalogowaniu i zinwentaryzowaniu — książki wraz z kartami opisowemi dostają się do magazynu albo do bibljotek podręcznych czytelni i biura, gdzie otrzymują sygnatury szafowe, a karty opisowe wracają po tej manipulacji do biura katalogowego. Tam po odbiciu z nich kart katalogowych układa się je według alfabetu, a po zakończeniu każdego półrocza służą one do zredagowania wykazu nabytków. W r. 1926 uzyskano w inwentaryzowaniu książek i czasopism jeszcze dalsze usprawnienie i uproszczenie, a mianowicie dzięki zastosowaniu inwentarza topograficznego, którego kolejny numer bieżący stanowi zarazem sygnaturę lokalną dzieła.

W okresie omawianym ważną też innowacją było, — nietylko w odniesieniu do Uniw. Bibljoteki Publ., lecz i do bibljotek polskich

wogóle, — założenie katalogu przedmiotowego. Z czasów rosyjskich pozostał w Bibljotece, niefachowo ułożony i zawierający tylko starszą część księgozbioru, katalog systematyczny, przerobiony nieco w r. 1920. Wartość jego dla celów naukowych była minimalna. To też dyrekcja Bibljoteki, w przeświadczeniu o wysokiej użyteczności katalogu przedmiotowego, uważała za stosowne założenie go w Uniwersyteckiej Bibljotece Publ. Zadanie to zostało powierzone pracownikowi bibljoteki Dr. A. Łysakowskiemu[1] w lecie 1925 roku, a niedługo potem oddano mu kierownictwo działu katalogów, którego zadaniem było prócz prac bieżących wykonanie katalogu przedmiotowego z kart od r. 1919, włączenie doń kart współczesnego użytkowego katalogu systematycznego, zlikwidowanie dawnego porosyjskiego katalogu systematycznego i ułożenie go alfabetycznie, a następnie włączenie do katalogów kartkowych pozycyj rosyjskich, powstałych z pocięcia i naklejenia wycinków drukowanych katalogów rosyjskich. W marcu r. 1926 rozpoczęto wykonywanie katalogu przedmiotowego od katalogu podręcznego czytelni publicznej, profesorskiej i biura katalogowego. Pracę tę, wykończoną w r. 1928, oddano do użytku czytelników w postaci katalogu krzyżowego. Równocześnie wzrasta ogólny katalog przedmiotowy.

W zakres usprawnień działalności Bibljoteki wchodzi także wydatna praca r. 1923/24 w dziale rękopisów. Rękopisy, umieszczone dotychczas w niedostępnej dla czytelników, nieopalanej i przepełnionej książkami t. zw. Białej sali, przeniesiono w ciągu czterech letnich miesięcy do pięknej sali kasetonowej II piętra. Skatalogowane za rosyjskich czasów kodeksy i tomy akt w sumie 3.683, oraz około 8.000 woluminów nieskatalogowanych i znajdujących się w zupełnym nieładzie, po starannem odkurzeniu ich, uporządkowaniu i zgrupowaniu według treści, umieszczono w szafach i gablotach w sali widnej, ciepłej i estetycznie urządzonej.

Katalogowanie rozpoczęło się dnia 15 września 1924 r. Treść skatalogowanych dotąd rękopisów jest b. różnorodna; składają się na nią archiwa rodzin magnackich (Sapiehów linji siewierskiej, Sołłohubów, Sołtanów ze Zdzięcioła), zawierające przeważnie akta majątkowe i procesowe; dalej archiwa klasztorów skasowanych na terenie b. W. Ks. Litewskiego; archiwum biskupów unickich pińskich; wizytacje kościelne z początku XIX wieku; archiwa urzędowe, jako to: Zarządu policyjnego m. Wilna pierwszej połowy XIX w., Zarządu gubernjalnego wileńskiego, Kuratorjum okręgu naukowego wileńskiego; oraz najmniej

[1] Wynikiem studjów Dr. A. Łysakowskiego nad katalogiem przedmiotowym jest jego książka, *Katalog przedmiotowy*, cz. I, teorja, Wilno, 1928.

liczne inwentarze i lustracje starostw i ekonomij królewskich w W. Ks. Litewskiem z w. XVIII. Dalej należą tu: zbiór przywilejów i autografów królów polskich, monarchów obcych, znakomitych Polaków, w ilości 283 objektów; archiwum b. oddziału wileńskiego Ces. Ros. Tow. Geograficznego w ogólnej liczbie do 800 dokumentów. Zmagazynowano również w szafach kolekcję kartograficzną J. Lelewela w liczbie 370 woluminów. Dzięki przeniesieniu—jak zaznaczyliśmy wyżej—rękopisów do sali II piętra, oraz energicznej pracy meljoracyjnej, była możność udostępnienia zbiorów badaczom [1].

Jednym z ważnych punktów wyjścia dla reorganizacji Bibljoteki w kierunku jej udostępnienia czytelnikom był opracowany przez dyrektora St. Rygla regulamin. Przedewszystkiem precyzuje on prawa i obowiązki osób korzystających z Bibljoteki. Nowością w nim było wprowadzenie opłat, oraz kaucyj od osób z poza Uniwersytetu, nie mogących uzyskać poręczenia władz, oraz nie należących do korporacyj naukowych. Zawiera on również i inne bardzo ważne udogodnienia, jak np.: udostępnienie czytelni czasopism dla szerszej publiczności, co znajduje zastosowanie w Polsce po raz pierwszy; stwarza możność korzystania za pośrednictwem Bibljoteki z innych bibljotek i archiwów krajowych i zagranicznych (t. zw. wypożyczanie międzybibljoteczne; przeciętnie sprowadza Bibljoteka ok. 300 tomów rocznie); ustala funkcjonowanie wszystkich czytelń przez 9 godzin dziennie bez przerwy. Regulamin ów, który otworzył serję stałych wydawnictw Uniwersyteckiej Bibljoteki Publicznej jako ich Nr. 1, był opracowany w porozumieniu z komisją bibljoteczną.

Komisja bibljoteczna, złożona z profesorów-przedstawicieli wydziałów U. S. B., istnieje od dnia 8 XI 1919 roku. Pierwotnie działała na podstawie art. 53 Statutu Tymczasowego U. S. B., od roku zaś 1924 oparła się na art. 78 Ustawy o Szkołach Akad. W okresie 10-letnim odbyła komisja 32 posiedzenia (w r. 1919/20 — 6; w r. 1920/21 — 4; w r. 1921/22 — 5; w r. 1922/23 — 4; w r. 1923/24 — 9; w r. 1924/25 — 3;

---

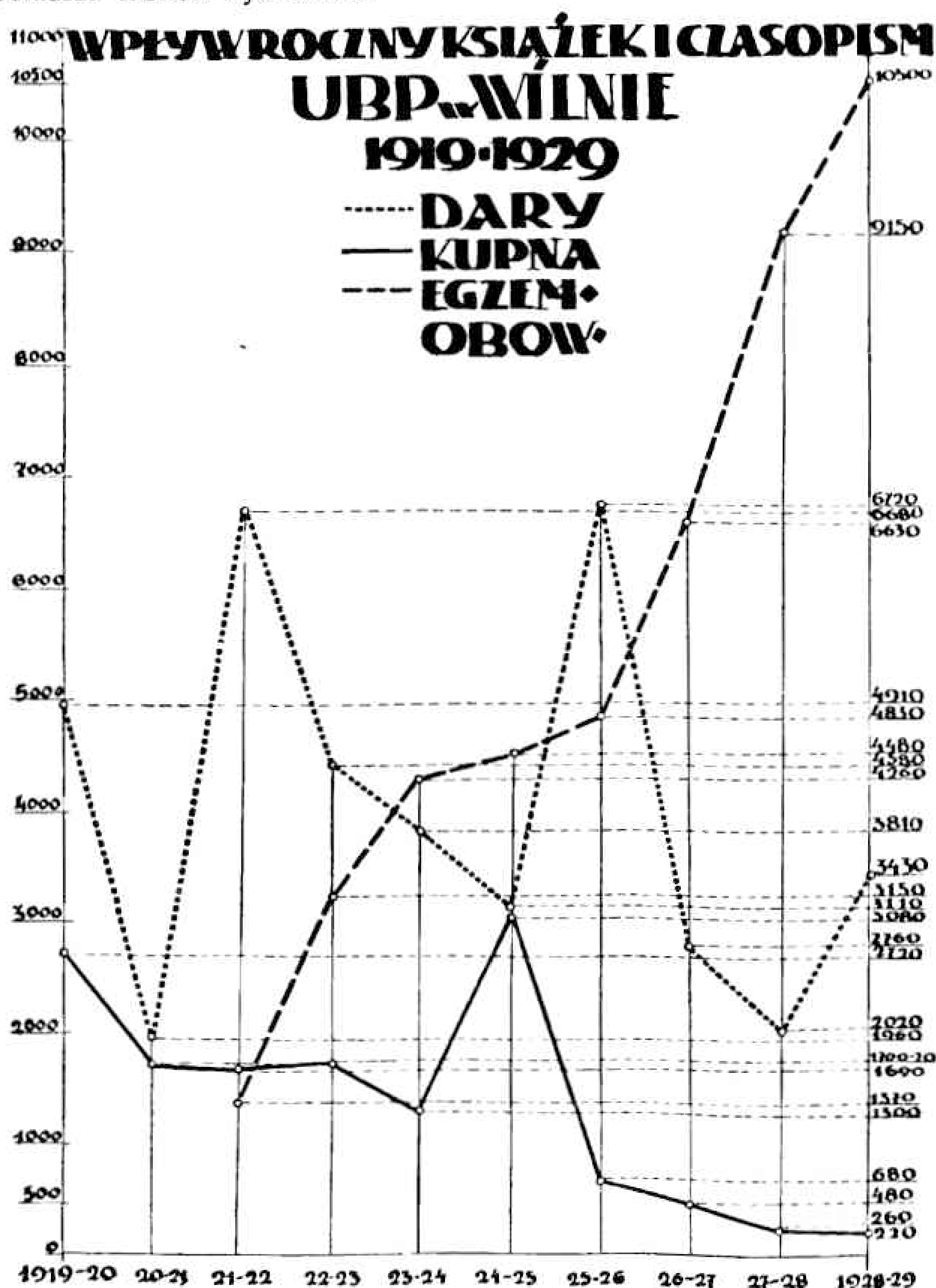
[1] Z uporządkowanego działu rękopisów Bibljoteki korzystał szereg badaczy naukowych. Z prac, na tej podstawie wykonanych, najważniejsze, prof. Tatarkiewicza Wł. i ks. Kantaka K., podane będą poniżej w bibljografji. Ponadto wspomnieć należy, że ks. W. Oraczek T. J. w dziele *Św. Stanisław Kostka*, Warszawa, 1928, wyzyskał zbiór rycin Uniw. Bibl. Publ. do ikonografji św. Stanisława Kostki; St. Małachowski-Łempicki wyzyskał znów bogate zbiory rękopiśmienne wolnomularskie w dziele swojem *Wolnomularstwo na ziemiach W. Ks. Litewskiego*, Wilno, 1930. Na poprzednich kartkach tego tomu wymieniono już, oparte na materjałach rękopiśmiennych Bibljoteki, prace profesorów U. S. B.: ks. Falkowskiego Cz. (str. 243, poz. 4), Oki J. (str. 195, poz. 22), Pigonia St. (str. 180, poz. 4 i 8), tudzież b. studentów: Poplatka J. ks. T. J. (str. 168, poz. 6-8) i Rosiaka St. (str. 168, poz. 1).

w r. 1927/28 — 1), na których dyrektor Bibljoteki zasięgał opinji co do zakupu dzieł, oraz poruszał sprawy bibljoteczne ogólniejszej natury. Do najważniejszych należą właśnie posiedzenia, poświęcone dyskusji nad projektem regulaminu, opracowanego przez dyr. Rygla. Dnia 25 VI roku 1924 przesłała komisja Senatowi uzgodniony projekt. Na dwóch posiedzeniach Senatu 4 i 11 lipca tegoż roku dyr. Rygiel referował projekt, Senat zaś po pewnych modyfikacjach przesłał go Minist. W. R. i O. P. do zatwierdzenia. Po dokonaniu zmian przez Ministerstwo i podpisaniu go przez Ministra, regulamin wszedł w życie z końcem r. 1924.

Na posiedzeniu komisji, odbytem dnia 6 XII 1927 roku, uchwalono jednomyślnie inną ważną sprawę, a mianowicie: sporządzenie w Uniw. Bibljotece Publ. centralnego katalogu wszelkich czasopism, posiadanych przez bibljoteki seminarjów i zakładów U. S. B. W tym celu komisja prosiła Senat Akademicki o uchwalenie zarządzenia: 1) by bibljoteki te do pewnego określonego terminu sporządziły swojemi siłami według zasad, praktykowanych w Uniw. Bibljotece Publ. i na jej formularzach, katalog wszystkich posiadanych przez nie czasopism, celem włączenia go do katalogu głównego czasopism w Uniw. Bibl. Publ., 2) by stale uzupełniały ten katalog nowemi danemi, 3) by w końcu każdego roku kalendarzowego komunikowały spis czasopism, w roku tym otrzymanych. Uchwała Senatu zapadła w tej sprawie dnia 9 XII 1927 roku. Począwszy od lutego roku 1928 zakłady nadsyłały wypełnione karty, które ułożono według alfabetu w dwóch pudłach w czytelni czasopism U. B. P. i oddano do użytku czytelników.

W ruchu naukowym brała Bibljoteka w okresie sprawozdawczym wydatny udział. Uczestniczyła m. in. w zjazdach bibljotekarskich w Krakowie, Warszawie, Lwowie, Poznaniu i Pradze, oraz w wystawach bibljotecznych w Pradze, Warszawie i Wilnie w roku 1926 i 1927, w wystawie ku czci J. Słowackiego w Wilnie w roku 1927, ku czci St. Przybyszewskiego w Wilnie 8—17 XII r. 1927, w międzynarodowej wystawie prasy w Kolonji w r. 1928, w wystawie Bibljotek Państwowych Wileńskich i w wystawie bieżącego czasopiśmiennictwa wileńskiego (jako w dwóch działach wystawy Regjonalnej) 18 VIII — 25 IX r. 1928. Na czoło jednak tych wystaw wysuwa się urządzona w gmachu Bibljoteki „wystawa ostrobramska", zorganizowana ze zbiorów własnych i obcych, a uświetniona otwarciem w dniu 2 lipca 1927 r. przez Pana Prezydenta Rzplitej. Wystawa trwała dni 8; zwiedziło ją 571 osób. W r. 1927 eksponaty, dotyczące prac konserwatorskich, dokonanych w ciągu ostatnich lat w gmachu Bibljoteki (szkice, fotografje, projekty), umieszczono w dziale wileńskim wystawy konserwatorskiej w Warszawie, a następnie na wojewódzkiej wystawie konserwatorskiej w Wilnie. Obrazowały one szereg prac remontowych, o których była już mowa.

Przyrost nabytków książkowych Bibljoteki i ich źródła ilustruje poniższa tablica wykresowa.



Wykres ten unaocznia trzy rodzaje wpływów rocznych książek i czasopism w latach 1919—1929:

Egzemplarz obowiązkowy, dostarczany Bibljotece od r. 1921 wykazuje stałą zwyżkę; jest to poniekąd wskaźnikiem zwiększającej się produkcji wydawniczej na terenie Rzplitej. Tą drogą napływa jednak sporo materjału nieużytecznego dla bibljoteki uniwersyteckiej; przekazuje się go więc innym książnicom.

Dary podlegają zwykłemu wahaniu, dosięgając w latach 1921/22 i 1925/26 punktu kulminacyjnego. W roku akad. 1921/22 Bibljoteka otrzymała w darze od p. Marji Łęskiej księgozbiór mańkowicki, składający się z 4.000 tomów; w roku akad. zaś 1925/26, wzbogaciła się Bibljoteka wspaniałym księgozbiorem, około 5.000 tomów liczącym, po Joachimie Lelewelu i Bibljotece polskiej w Wersalu. Zdawna Wilnu przeznaczone, zdeponowane w Kórniku, dopiero w tym roku dotarły te zbiory do celu. Pozatem większe dary złożyły następujące osoby i instytucje: St. Badeni, D-rowa Barszczewska, Inst. Wyd. „Bibljoteka Polska", Dr. J. Bieliński, prof. Wł. Dziewulski, Jundziłłowie, Kułakowski, pułk. Makarski, Min. Spraw Wewnętrznych, Władysław Mickiewicz, D-rowa Rembielińska, Simler, Szanior, prof. Talko-Hryncewicz, Warsz. Tow. Lekarskie, prof. M. Zdziechowski.

Co do kupna, daje się zauważyć katastrofalny wprost spadek. Objawu tego nie można tłumaczyć względnem chociażby nasyceniem księgozbioru naukową literaturą polską, czy też zachodnio-europejską. Niepomyślny stan budżetowy jest jedyną przyczyną krytycznego stanu rzeczy. Trzeba ze smutkiem wyznać, iż brak nieraz dzieł podstawowych w danej dziedzinie wiedzy daje się częstokroć we znaki profesorom i badaczom. Wyjąwszy rok akad. 1924/25, dotacje naukowe były tak niewystarczające, iż dyrekcja Bibljoteki widziała się zmuszona ograniczać ich przeznaczenie prawie tylko na prenumeratę czasopism naukowych.

Stan finansowy Bibljoteki najlepiej uwydatnią następujące zestawienia:

W drugiem półroczu r. 1919 dotacja budżetowa wynosiła 175.000 m. p.; za trzy kwartały r. 1920 — 245.000 m. p.; w r. 1921 otrzymano z budżetu 1.081.937,40 m. p.; w r. 1922 — 12.651.521 m. p.; w r. 1923 — 393.914.840 m. p., a w r. 1924 — 39.145,75 zł. (w tem 8.769,43 zł. na remont kapitalny). W r. 1925 dotacja wynosiła 55.843,56 zł. (w tem 7.054,02 zł. na remont kapitalny). W r. budż. 1926/27 dotacja przyniosła 38.103,52 zł., a w następnym 50.374,58 i w r. 1928/29 otrzymano 29.253,81 zł.

Od roku 1924/25 Bibljoteka otrzymywała jeszcze zasiłki nadzwyczajne Min. W. R. i O. P. przeznaczane na osobne cele, a mianowicie: na uporządkowanie dubletów w r. akad. 1924/25 — 3.000 zł.; 1925/26 — 5.100 zł.; 1926/27 — 1.500 zł.; 1927/28 — 1.500 zł. i w r. 1928/29 — 2.000 zł.; na wydawnictwa: w roku akad. 1926/27 — 500 zł. i 1928/29 — 1.500 zł. Pozatem Min. W. R. i O. P. wyasygnowało w r. ak. 1924/25 — 1.000 zł.

III. ZESTAWIENIE CZYTELNIKÓW STUDENTÓW U. S. B.

OKRES SPRAWOZDAWCZY	WYDZIAŁ HUMANIST.			WYDZIAŁ TEOLOG.			WYDZIAŁ PRAWA			WYDZIAŁ MAT.-PRZYR.			WYDZIAŁ LEKARSKI			WYDZIAŁ SZTUK P.			RAZEM		
	Ilość studentów	Ilość korzyst.	% korzyst.	Ilość studentów	Ilość korzyst.	% korzyst.	Ilość studentów	Ilość korzyst.	% korzyst.	Ilość studentów	Ilość korzyst.	% korzyst.	Ilość studentów	Ilość korzyst.	% korzyst.	Ilość studentów	Ilość korzyst.	% korzyst.	Ilość studentów	Ilość korzyst.	% korzyst.
1919/20	158	67	42	8	6	75	119	45	38	87	29	33	142	71	50	33	13	39	547	231	42
1920/21	152	85	56	12	3	25	225	76	34	147	62	43	218	33	15	34	5	15	788	264	34
1921/22	470	210	45	27	2	7	429	162	38	330	102	31	398	93	23	81	14	17	1.735	583	34
1922/23	527	293	56	68	22	32	530	181	34	401	157	38	551	160	29	125	38	30	2.202	851	39
1923/24	450	267	59	56	7	12	525	185	35	383	141	37	675	165	24	120	24	20	2.209	789	36
1924/25	412	271	66	67	7	10	541	192	35	389	193	50	707	155	22	122	29	24	2.238	847	36
1925/26	451	381	85	113	13	12	626	287	46	444	246	55	731	229	31	141	35	25	2.506	1.191	48
1926/27	501	460	92	130	39	30	765	359	47	511	305	60	772	267	35	127	40	32	2.806	1.470	53
1927/28	564	518	92	151	56	37	775	438	57	539	369	69	875	275	31	142	34	24	3.046	1.690	56
1928/29	601	580	97	166	90	54	940	394	42	513	302	59	824	268	33	133	25	19	3.177	1.659	52

IV. Z MAGAZYNU WYDANO DRUKÓW:

W ROKU	Do czytelni profesorsk.		Do czytelni publicznej		Do domu przez wypożyczalnię		RAZEM WYDANO		
	dz.	t.	dz.	t.	dz.	t.	dz.	t.	na łączną ilość zamów.
1919/20	280	400	320	500	1.080	1.200	1.680	2.100	2.520
1920/21	430	430	460	570	1.860	2.000	2.750	3.050	4.680
1921/22	550	880	1.610	2.400	5.830	6.000	7.990	9.280	15.620
1922/23	820	1.340	4.860	7.300	9.800	10.100	15.480	18.740	20.110
1923/24	350	400	7.670	11.500	9.140	9.690	17.160	21.590	22.690
1924/25	350	950	1.550	2.340	10.340	12.650	12.240	15.940	19.390
1925/26	640	1.200	3.840	6.950	18.510	21.540	22.990	29.690	40.260
1926/27	520	1.110	5.780	9.500	22.870	27.430	29.170	38.040	47.490
1927/28	510	1.200	5.370	9.520	27.300	33.530	33.180	44.250	57.450
1928/29	260	750	4.040	7.100	27.780	34.030	32.080	41.880	62.550
Razem	4.710	8.710	35.500	57.680	134.510	158.170	174.720	224.560	292.760

V. CZYTANO NA MIEJSCU (ZBIORY PODRĘCZNE):

W ROKU	Czytelnia profesorska		Czytelnia publiczna		Czytelnia czasopism
	dzieł	tomów	dzieł	tomów	tytułów
1924/25 [1]	80	150	13.580	16.100	nie prowadz. ewidencji
1925/26	210	320	24.920	31.060	6.470
1926/27	220	460	26.440	33.000	19.240
1927/28	290	490	26.550	32.640	23.800
1928/29 [2]	—	—	25.250	29.490	25.720
Razem	800	1.420	116.740	142.290	75.230

UWAGI: 1) Księgozbiór czyt. publ. zorganizowano obficiej w roku 1924/25: książki, dawniej wypożyczane z magazynu, włączono do księg. podr.
2) W czyt. publ. bezpośredni dostęp do encyklopedyj i t. p.

[1] W latach poprzednich nie prowadzono ewidencji.
[2] W czyt. prof. w roku ostatnim dostęp bezpośredni, ewidencji więc nie prowadzono.

na meble do czyt. prof., Depart. Sztuki zaś w r. 1827/28 użyczył 3.000 zł. na restaurację malowideł w sali Smuglewicza.

Ponadto na rzecz Bibljoteki wpływały sumy z opłat studenckich, a mianowicie: w r. 1923/24 — 278,31 zł., w r. 1924/25 — 10.689,83 zł., w r. 1925/26 — 11.528,87 zł., w r. 1926/27 — 14.491 zł., w r. 1927/28 — 24.707 zł., w r. 1928/29 — 28.728 zł. Ostatniem źródłem dochodów są wpływy bezpośrednie, takie jak: opłaty czytelników niestudentów, opłaty karne, zwrot kosztów formularzy, dochód z wydawnictw. Z tego tytułu wpłynęło: w r. 1923/24 — 718,14 zł., w r. 1924/25 — 1.461,65 zł., w r. 1925/26 — 1.996,21 zł., w r. 1926/27 — 2.228,38 zł., w r. 1927/28 — 3.849,05 zł., a w r. 1928/29 — 2.387,85 zł.

Widać z tych zestawień, że po względnie pomyślnych latach 1924 — 1925 następuje spadek dotacyj, zaznaczający się skutkami swemi wyraźnie w podanej tablicy zakupów. Uniw. Bibljoteka Publ. w Wilnie, zyskawszy za dyrekcji dyr. Rygla konserwatorsko wykończony i do użytku przysposobiony gmach, zyskawszy organizację pracy wewnętrznej i wydajne formy zewnętrznych agend,—staje u kresu pierwszego swego dziesięciolecia przed najważniejszym postulatem: pomnożenia dotacyj pieniężnych, umożliwiających nabywanie książek i czasopism w zakresie, naprawdę zaspokajającym potrzeby pracy naukowej.

Zbiory Uniw. Bibljoteki Publ. wykazują w r. 1929: druków — ca 435.000, w tem: inkunabułów 140; rękopisów ca 12.497; autografów 209, w tem: monarchów obcych 13, znakomitych Polaków 58, osób obcych 138; dyplomów 127, w tem: królów polskich 118, monarchów obcych 2, innych 7; rycin 2.251; map ok. 15.791 tablic; nut (drukowanych) 227.

Na liczbę 435.000 tomów druków (t. zn. książek i czasopism) składają się następujące pozycje: 210.000 z księgozbioru b. Wileńskiej Publ. Bibl., oraz z tego samego zasobu ok. 100.000 dubletów z defektami. Z lat 1915—1919 pochodzi ok. 25.000 tt. ze zlikwidowanych z końcem tego okresu bibljotek rosyjskich i niemieckich. Nabytki czasów polskich od r. 1919 do 1929 osiągnęły liczbę 76.000 tt., ponadto dochodzi osobny zbiór Lelewela ok. 5.000. W tym czasie zasób dubletów wzrósł o ok. 7.000 t t. Posiada wreszcie Bibljoteka ok. 12.000 plakatów, ulotnych druków i t. p., przechowywanych w osobnych tekach. Obliczenia te nie są w niektórych pozycjach całkiem ścisłe, a to głównie z powodu częściowego braku inwentarzy b. Wil. Bibljoteki Publ. Liczba dubletów może również ulec zmianie, gdy się okaże, że pewna część książek tu zaliczonych nie odpowiada nowoczesnemu pojęciu „dubletu". Prawdopodobnie przy dalszych poszukiwaniach zwiększy się też liczba inkunabułów.

Wewnętrzną działalność Bibljoteki ilustrują poniższe tablice statystyczne.

I. PRZYROST KSIĄŻEK I CZASOPISM

Lata	Wpływ z kupna, daru i egz. bibl.			Skatalogowano				Wyłącz. tomów (książki i czasop.)
	Książki		Nadto t. czasop.	Książki		Czasopisma		
	dz.	t.		dz.	t.	poz.	t.	
1919/20	6.170	7.430	200	5.480	7.200	—	—	280
1920/21	3.030	3.400	260	2.410	3.380	—	—	260
1921/22	7.330	9.540	200	3.080	4.200	—	—	380
1922/23	6.910	8.620	630	2.920	4.490	—	—	970
1923/24	7.210	8.430	940	3.850	4.890	—	—	850
1924/25	7.510	8.910	1.760	8.510	9.950	590	770	1.150
1925/26	5.090	5.450	1.780	11.610	12.660	690	1.780	1.230
1926/27	6.660	7.100	2.770	5.750	6.420	810	2.430	2.390
1927/28	7.100	7.780	3.650	5.520	6.040	720	2.490	4.470
1928/29	9.920	10.760	3.390	5.990	6.800	550	2.500	5.020
Razem	66.930	77.420	15.580	55.120	66.030	3.360	9.970	17.000
		93.000		Dzieł 58.480 Tomów 76.000				

UWAGI: 1) Do r. 1923/24 włącznie nie odróżniano zasadniczo w obliczeniach czasopism od książek. Są one zawarte w liczbach książek. Począwszy od r. 1924/25 wyodrębniono czasopisma w znaczeniu ściślejszem, t. j. do kwartalnika włącznie. Od r. 1925/26 do rubryki „czasopisma" wchodzą także roczniki, jednodniówki, oraz wydawnictwa ciągłe. Odrębne katalogowanie czasopism zaczyna się także dopiero od r. 1924/25.

2) Otrzymane w r. 1925/26 zbiory Lelewela (około 5.000 t.), stanowią osobną całość i nie wchodzą do tej tablicy.

3) Nie liczono też plakatów i t. p. drobnych druków (zwłaszcza regionalnych), które się przechowuje bez katalogowania.

II. ZESTAWIENIE CZYTELNIKÓW UNIW. BIBL. PUBL.

Lata	Ogół czytelników	Studenci U. S. B.		Profesorowie		Inni	
		Ilość	% ogółu czyteln.	Ilość	% ogółu	Ilość	% ogółu
1919/20	373	231	62	32	9	110	29
1920/21	431	264	61	36	8	131	31
1921/22	911	583	64	58	6	270	30
1922/23	1.280	851	67	63	5	366	28
1923/24	1.265	789	62	75	6	401	32
1924/25	1.224	847	69	75	7	302	24
1925/26	1.690	1.191	71	69	4	430	25
1926/27	2.040	1.470	72	89	4	481	24
1927/28	2.180	1.690	78	67	3	423	19
1928/29	2.124	1.659	79	51	2	414	19

UWAGI: 1) Profesorowie U. S. B. wraz z docentami i asystentami. Wliczono tu także profesorów innych szkół wyższych: bywało ich rocznie po kilku.

2) W rubryce „Inni" wliczono też zakłady, korzystające z Bibljoteki. W latach pierwszych korzystali w znacznej ilości uczniowie szkół średnich. Tu wpisano również studentów innych szkół wyższych: rocznie około 20.

PRACOWNICY BIBLJOTEKI

Stanisław Ptaszycki, urodził się w roku 1853. Studja odbył na Uniwersytecie petersburskim. Od roku 1879 wykładał w Seminarjum duchownem rzym.-kat. w Petersburgu. W latach 1884 — 1887 metrykant Metryki litewskiej. Od roku 1896 był docentem filologji słowiańskiej na Uniwersytecie petersburskim. W roku 1914 został prof. literatury rosyjskiej w Akademji Duchownej rzym.-kat. Po powrocie do kraju zostaje profesorem nauk pomocniczych historji i literatury na Uniwersytecie lubelskim, oraz dyrektorem Archiwum Państwowego tamże. W roku 1919/20 był dyrektorem Bibljoteki Uniwersyteckiej w Wilnie i wykładał na wydziale humanistycznym U. S. B. Od roku 1926 jest naczelnym dyrektorem Archiwów Państwowych oraz redaktorem czasopisma *Archeion*.

Bibljografję prac podano w jego *Encyklopedji nauk pomocniczych historji i literatury polskiej*. Cz. I, wyd. 2, Lublin, 1922. Po roku 1922 ogłosił drukiem:

1. *Kazania świętokrzyskie*, tekst w podobiznach, Lublin, 1926. — 2. Wywożenie do Rosji polskiego mienia kulturalnego i jego zwrot obecny, *Przegl. Powsz.*, 1923, z. 471.— 3. Rady Staszica, współrodakom swoim dane, *St. Staszic, księga zbior.*, Lublin, 1926.— 4. Archiwum-Archeion. Uwagi etymologiczno-histor. *Archeion*, III, 1928. — 6. Inwentarz Archiwum Koronnego z r. 1613. Notatka bibljograficza, tamże, IV, 1928 i V, 1929.

Dr. Stefan Rygiel, urodził się dnia 1 IV roku 1887. Szkołę średnią ukończył w Warszawie. Uniwersytet w Krakowie i Berlinie w latach 1907—1913. W roku 1913 otrzymał w Berlinie doktorat filozofji za rozprawę: „Puteanus und die Polen". W latach 1915 — 1921 był bibljotekarzem Bibljoteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Po podpisaniu przez Polskę i Rosję traktatu ryskiego w roku 1921 został powołany w charakterze pełnomocnika „Delegacyj Polskich w Komisjach mieszanych Reewakuacyjnej i Specjalnej w Moskwie". Pracował tam (jak również i w Petersburgu) aż do r. 1923 włącznie nad sprawą rewindykacji zbiorów bibljotecznych polskiego pochodzenia, skonfiskowanych przez Rosjan.

Od 1924 r. do 1929 r. był dyrektorem Uniw. Bibl. Publ. U. S. B. Od 1926 roku aż dotąd jest kierownikiem Bibl. Państwowej im. E. i E. Wróblewskich w Wilnie. Od 1 VI 1929 r. jest dyrektorem Bibljoteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

Ogłosił drukiem:

1. *Le Foyer* Mirbeau i Natansona (korespondencja z Berlina), *Program i Krytyka*, 1909. — 2. Nowa sztuka Shawa *Major Barbara*, tamże. — 3. 150 rocznica urodzin Schillera w Berlinie, tamże. — 4. Muzyka i sztuka na Uniwersytecie berlińskim, *Scena i Sztuka*, 1909. — 5. Bühne und Welt, 1909; tamże. — 6. Wielka berlińska wystawa

sztuki 1909 r., tamże. — *7.* Secesja berlińska, tamże, 1910. — *8.* Rzymskie wzory i źródła satyr Krzysztofa Opalińskiego, *Eos*, XVIII i odb., Lwów, 1912. — *9. Puteanus und die Polen* (rozprawa doktorska), Berlin, 1913. — *10.* Stulecie Bibljoteki Publicznej w Warszawie, *Nowa Gazeta*, 1918, Nr. 148. — *11.* O książce i bibljotekarstwie u nas, tamże, Nr. 288. — *12.* Najogólniejsze zadania bibljotek i czytelni, *Pol. Macierz Szkolna*, 1918, Nr. 10. — *13.* Działalność Polsk. Macierzy Szkoln. w zakresie bibljotekarstwa, tamże, 1912, Nr. 2-3. — *14.* Instruktorzy bibljoteczni, *Bibljotekarz*, 1919, Nr. 1. — *15.* Bibljoteki ruchome i wędrowne, tamże, Nr. 2. — *16.* Kwestjonarjusz bibljoteczny do nauczycielstwa, biorącego udział w letnich kursach Polsk. Macierzy Szkoln., tamże, Nr. 3-4. — *17.* Memorjał w sprawie bibljoteki miejskiej w Sosnowcu, tamże. — *18.* Materjalne podstawy bytu bibljotek powszechnych, tamże, Nr. 5-6. — *19.* Statystyka bibljoteczna, tamże, Nr. 3-6. — *20.* Projekt sieci bibljotecznej z r. 1877, tamże, Nr. 5-6. — *21.* K. Brodzińskiego projekt gromadzenia muzykaljów, *Exlibris*, 1920. — *22.* O bibljografji teatroznawstwa, *Scena Polska*, 1920, Nr 1. — *23.* Bibljoteka Uniwersytecka w Warszawie 1915-1920, *Naród*, 1921, Nr. 6-7, dod. liter. — 24. Ś. p. Dr. Józef Korzeniowski, *Przegląd Narodowy*, 1921. — *25.* Dr. Józef Korzeniowski, *Naród*, 1921, Nr. 8, dod. liter. — *26.* Naród księciu Józefowi, tamże, Nr. 151, 152, 154. — *27.* Praca intelektualna a Liga Narodów, tamże, Nr. 3, dod. liter. — *28.* Uniwersytet warszawski, tamże, Nr. 15, 22, 38, 40, 55, dod. liter. — *29.* Zwrot zabytków, *Rzeczpospolita*, 1921, Nr. 84, 93, 130. — *30.* Listy z Moskwy, tamże, Nr. 322. — *31.* Losy księgozbioru Ignacego Krasickiego, *Exlibris*, 1922 i odb. — *32. Rewindykacja gabinetu rycin b. Bibljoteki Publ. w Warszawie*, Warszawa, cz. I, 1922; cz. II, 1923. — *33. Rewindykacja zbiorów polskich Petersb. Bibljoteki Publ.*, Warszawa, 1923. — *34.* Rok w piotrogrodzkiej Bibljotece Publ., *Tyg. Ilustr.*, 1924, Nr. 1-3. — *35.* Sprawa zwrotu mienia kulturalnego Wileńszczyzny z Rosji, *Ateneum Wileńskie*, 1924 i odb. — *36.* W Bibljotece wileńskiej, *Świat*, 1924, Nr. 37. — *37.* Wilno swej Bibljotece, *Słowo*, 1924, Nr. 90. — *38.* Mowa nad grobem ś. p. T. Wróblewskiego, *Przegl. Wil.*, 1925, Nr. 12. — *39.* I zjazd bibljofilów polskich w Krakowie, *Tygodn. Wil.*, 1925, Nr. 18. — *40.* W Wil. Bibljotece Publ. i Uniw., *Silva Rerum*, Kraków, 1925 i odb. — *41.* Międzynarodowy kongres bibljotekarzy i bibljofilów w Pradze, *Kurj. Wil.*, 1926, Nr. 176, 178. — *42.* Warszawski zjazd bibljofilów, bibljotekarzy i bibljografów 1926 r., *Ruch Liter.*, 1926. Odb. uzupełniona bibljografją, Warszawa, 1926. — *43.* Autografy Słowackiego w Wilnie, *Kurj. Wil.*, 1927, Nr. 145. — *44.* Ostatni list Słowackiego (korespondencja z lekarzem), tamże. — *45.* Dar Słowackiego dla Bibljoteki wileńskiej, *Źródła Mocy*, z. 2, 1927. — *46.* Współpraca organizacyjna bibljotek wileńskich, tamże. — *47.* Wystawa ostrobramska (2 X 1927), *Przegl Bibljot.*, I, 1927. — *48. Bibljoteka Publ. i Uniw., obecnie Uniw. Bibljoteka Publ. w l. 1919-1927*, Wilno, 1928 (wydawn. Uniw. Bibl. Publ., Nr. 4). — *49.* Bieżące polskie czasopiśmiennictwo wileńskie, *Źródła Mocy*, z. 4, 1928. — *50. Czarodziejska moc książki*, Wilno, 1928, cfr. *Kultura*, 1928, Nr. 11-13. — *51. Estreicher a Wilno*, Wilno, 1928. — *52.* Karol Estreicher (22 XI 1827 - 30 X 1908), *Kurj. Wil.*, 1928, Nr. 36. — *53.* Międzynarodowe znaczenie bibljotek polskich, *Congr. Intern. des Bibliothecaires tenu à Prague 1926*, Prague, 1928, t. II i odb. — *54.* O czasopismach, *Kultura*, 1928, Nr. 18-19. — *55.* Organizacja naczelnych władz bibljotecznych, *Przegl. Bibljot.*, I, 1927 i odb., Kraków, 1928. — *56.* Ossolińskiemu... *Ateneum Wil.*, 1928 i odb. — *57. Polskie czasopiśmiennictwo wil. w r. 1928*, Wilno, 1928 (wydawn. Uniw. Bibl. Publ. w Wilnie, Nr. 5). — Jako członek redakcji *W. Encykl. Ilustr.* umieścił w niej (s. III, t. I, 1914) szereg artykułów, pozatem recenzje w czasop. *Książka, Scena i Sztuka, Silva Rerum* i in.

Dr. Adam-Gracjan Łysakowski, urodził się 18 XII 1895 r. w Stanisławowie. Ukończył gimnazjum klasyczne w Kołomyi w 1913 r.

W latach 1913—15 i 1917—1921 wydział filozoficzny Uniw. we Lwowie, Krakowie i Wiedniu; egzamin filozoficzno-pedagogiczny w roku 1918 w Krakowie; doktorat filozofji w roku 1926 we Lwowie. Od r. 1915 do roku 1925 w służbie wojskowej.

W latach 1919 — 1920 pracował w charakterze zastępcy szefa, kierownika administracyjnego i kierownika działu bibljotecznego Zarządu Archiwalnego D. O. G. Lwów. W latach 1920 — 1925 zorganizował Bibljotekę wojskową D. O. K. Nr. VI we Lwowie i pełnił tam funkcje kierownika do końca czerwca 1925 r. Od 1925 r. do 1928 roku pełnił służbę w VII st. sł. w Uniw. Bibl. Publ. w Wilnie. W latach 1927—1928 był kierownikiem bibljoteki Wil. Synodu Ewang.-Reform. Od 1 stycznia do 31 maja 1929 r. był bibljotekarzem w VI st. sł. w Bibljotece Uniw. w Poznaniu. Od 1 VI 1929 r. do 3 III 1930 roku był na stanowisku bibljotekarza w VI st. sł. w Bibljotece Uniw. w Warszawie. Od 1 IV 1930 r. jest dyrektorem Uniw. Bibljoteki Publ. w Wilnie.

Ogłosił drukiem:

1. Biuletyn Bibljoteki Wojskowej D. O. K. VI we Lwowie. Rok III, Lwów, 1923-25.— *2. Instrukcje bibljotekarskie dla wojskowych bibljotek pułkowych O. K. VI,* Nr. 1-12, Lwów, 1924 (litogr.). — *3.* Współpraca bibljotek wojskowych z ogólno-naukowemi, *Przegląd Współcz.,* XIX, 1926. — *4.* Eksperyment psychologiczny w bibljotekarstwie, *Ruch Filozoficzny,* X, 1926-27. — *5.* Uczuciowa i rozumowa podstawa ocen wartości, tamże. — *6.* A. T. Ławrynowicz, *Bajki o książce,* podał do druku..., Wilno, 1927. — *7.* Miesiąc książki w Wilnie, *Przegl. Ośw.,* 1927. — *8.* Pogadanka o książce, *Dz. Urz. Kurat. Okr. Szk. Wil.,* 1927. — *9.* Wystawa bibljotek wileńskich, *Przegl. Bibljot.,* 1927. — *10.* Bibljoteka Wileńskiego Synodu Ewangelicko-Reformowanego, tamże, 1928. — *11. Katalog przedmiotowy,* cz. I, teorja, Wilno, 1928 (wydawn. Uniw. Bibl. Publ. w Wilnie Nr. 3). — *12.* Obliczanie czasu pracy bibljotekarskiej, *Przegl. Bibljot.,* II, 1928 i odb. — *13.* Pięciolecie wileńskiego koła Związku bibljotekarzy polskich, tamże. — *14.* Prace katalogowe w bibljotekach polskich, *Congrès Intern. des Biblioth.,* Prague, 1928, II. — *15. Psychologiczne podstawy instrukcji katalogowej,* Poznań, 1929. — *16.* Urzędowa bibljografja regjonalna (wojew. wileńskiego, białostock., nowogródzk. i poleskiego) w *Dzien. Wil.* od 1 XII 1921 r. do 31 XII 1928 r. (redakcja). — *17.* Urzędowa bibljografja regjonalna (w Wilnie). Zestawienia miesięczne za r. 1928, tamże, 1928, Nr. 6, 38, 54, 93, 139, 154, 172, 184, 219, 269, 293. — *18.* Uroczystość książki we Lwowie, tamże, Nr. 140. — *19.* Polityczny głos bibljografji, *Dzien. Wil.,* 1928, Nr. 239. — *20.* Wileńska bibljografja regjonalna w I półroczu 1928 r. *Źródła Mocy,* z. 4, 1928 i odb. — *21.* Zagadnienia i wyniki współczesnej psychologji wartości, *Przegl. Filozof.,* XXXI, 1928. — *22.* Bibljotekarstwo w preliminarzu budżetowym Rzpltej Pol. w okresie od 1 IV 1929 r. do 31 III 1930, *Przegl. Bibljot.,* III, 1929 i odb. — *23.* Jak powstaje książka i jak umiera? *Przegl. Ośw.,* XXIV, 1929 i odb. — *24.* Jeden katalog dla czytelników, tamże i odb. — *25.* Katalog krzyżowy w Uniw. Bibljotece Publ. w Wilnie, *Przegl. Bibljot.,* 1929. — *26.* Katalog przedmiotowy na ostatnim Zjeździe bibljotek. niem., tamże. — *27.* Nasza bibljografja regjonalna (wojew. poznańskiego w I kwartale 1929), *Kurjer Pozn.,* 1929, Nr. 245. — *28.* Normy organizacyjne bibljotek naukowych, a w szczególności uniwersyteckich. *Przegl. Bibljot.,* III, 1929 i odb. — *29.* Ś. p. Stanisław Sołtys-Kozaryn, tamże. — *30.* Wileńska bibljografja regjonalna, 1928 r., *Ateneum Wil.,* 1929 i odb.

Stanisław L i s o w s k i, urodził się 13 I 1880 r. w Wilnie. Posiada dyplom wydziału prawnego Uniwersytetu w Petersburgu, gdzie był również słuchaczem filologji słowiańskiej. Od roku 1911 pracował w dziale polskim Bibljoteki Akademji Nauk w Petersburgu. W r. 1922 został archiwistą w VII st. sł. w Archiwum Państwowem w Lublinie. W roku 1923 był powołany do Petersburga w charakterze eksperta a potem pełnomocnika do Delegacji Polskiej w Komisjach mieszanych Reewakuacyjnej i Specjalnej, gdzie pracował do r. 1927 włącznie nad rewindykacją inkunabułów i innych druków, uległych niegdyś konfiskacie z bibljotek polskich. Od 1 II 1928 r. pracuje jako bibljotekarz w VI st. sł. w Uniw. Bibljotece Publ. U. S. B.

Ogłosił drukiem:

1. Bohdan Stiepanowicz Bodnarskij, bio-bibljograficzeskij oczerk, *Bibljołogiczeskij sbornik*, Petrograd, 1915. — *2.* Polskaja literatura, istorja i drewnosti w 1912—13 godach, (Bibljografja), Petrograd, 1915, str. 166, odb. z *Obozrienja trudow po słowianowiedjenju*, wyd. Akad. Nauk w Piotrogrodzie. — *3.* H. Sienkiewicz w Lublinie. Na podstawie materjałów archiwalnych, *Nowa Ziemia Lubelska*, 1924, Nr. 293. — *4.* Notatka o prowenjencji inkunabułów, znajdujących się w Rosyjskiej Bibljotece Publ. w Piotrogrodzie, *Przewodnik Bibljogr.*, 1926 (pod kryptonimem „Spektator").

Mikołaj D z i k o w s k i, urodził się 1883 roku na Podolu. Posiada dyplom wydz. hist.-filolog. Uniwersytetu odeskiego (rok 1914). Brał udział w wojnie światowej (1915 — 1918); wojnie polsko-rosyjskiej (1919—1921) odznaczony został „Krzyżem Walecznych". Był od roku 1921 do r. 1925 profesorem gimnazjalnym w Wilnie; od r. 1925 do r. 1927 asystentem w Uniw. Bibljotece Publ. w Wilnie; w latach 1927 — 1928 kierownikiem Bibljoteki Publicznej w Białymstoku. Od roku 1929 jest bibljotekarzem Uniw. Bibl. Publ. U. S. B.

Ogłosił drukiem:

1. Definicja „czasopisma" w bibljotekarstwie, *Przegl. Bibljot.*, 1928 i odb. — *2.* Bibljografja zawartości czasopism, tamże, 1929 i odb. — *3.* Bibljoteka Publiczna, jej istota, zadania i zasady organizacyjne, Poznań, 1929, *Przegl. Ośw.*, 1929 i odb. — *4. Hasło w katalogu alfabetycznym anonimów*, Wilno, 1929, (Referat, wygłoszony na I Zjeździe bibljotekarzy polsk. we Lwowie).

Michał A m b r o s, urodził się w r. 1891 w Chlebowicach w woj. lwowskiem. Ukończył gimnazjum klasyczne w Drohobyczu i Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie. Pracował we Lwowie w charakterze nauczyciela od r. 1917/18 do r. 1928.

Od 1 I 1928 roku pracuje jako adjunkt w Uniw. Bibljotece Publ. U. S. B.

Ogłosił drukiem:

1. O drogi w budowie szkoły polskiej, *Słowo Polskie*, 1926, Nr. 32.— *2.* Szkolnictwo w Małopolsce wschodniej na tle ustaw językowych, *Przewodn. Oświat.*, 1926, Nr. 11.—

3. Szkolnictwo w świetle cyfr, *Wywiad*, 1926, Nr. 32. — *4.* Szkoły polskie na polskich kresach, tamże, Nr. 25. — *5.* Stan szkolnictwa w kuratorjach wschodnich, tamże, Nr. 22. — *6.* Czasopiśmiennictwo wileńskiego rejonu bibljograficznego, w r. 1929, *Dz. Wil.*, 1930, Nr. 72. — *7.* Urzędowa bibljografja regjonalna (w Wilnie). Zestawienia miesięczne: wrzesień—grudzień, 1929 r., tamże, r. 1929, Nr. 244, 261, 293; r. 1930, Nr. 16.—*8.* Wileńska bibljografja regjonalna I półrocza 1929 r., *Ateneum Wil.*, 1929 r. i odb. — *9.* Wileńska bibljografja regjonalna II półrocza 1929 r., tamże, i odb. — *10.* Bibljografja Uniwersytetu wileńskiego za rok 1929, tamże, i odb. — *11.* Dwa lata wileńskiej bibljografji regjonalnej, *Dz. Wil.*, 1930, Nr. 19. — *12.* Produkcja piśmiennictwa rejonu bibljograficznego wileńskiego, tamże, Nr. 32. — *13.* Perjodyki wileńskiego rejonu bibljograficznego w r. 1929, *Źródła Mocy*, z. 6, 1930.

Michał Brensztejn, urodził się dnia 2 X 1874 r. w Telszach na Żmudzi w b. gub. kowieńskiej. W roku 1910 zamieszkał w Wilnie i został członkiem redakcji dziennika *Goniec Wileński*, po połączeniu się w roku 1911 *Gońca* z *Kurjerem Litewskim* należał do składu redakcji tegoż dziennika bez przerwy aż do ewakuacji pisma z Wilna w lipcu 1915 r. Od 15 sierpnia 1916 r. do stycznia 1919 r. był kierownikiem wydziału statystycznego Tow. Popierania Pracy Społecznej. Od pierwszych dni wskrzeszenia U. S. B. w r. 1919 jest bibljotekarzem Uniwersyteckiej Bibljoteki Publicznej. Jednocześnie od 1 V 1920 r. do 1 V. 1923 roku był mł. asystentem przy katedrze antropologji U. S. B. W latach 1910—1927 był kierownikiem działu etnograficznego Muzeum T. P. N. w Wilnie, i od dnia 1 IX 1927 r. do chwili obecnej jest kustoszem całego Muzeum tegoż Towarzystwa.

Ogłosił drukiem:

1. Cmentarzysko „Potumszelu-Kapaj" w pow. telszewskim na Żmudzi, *Wiadom. Numizm.-Archeolog.*, 1896, Nr. 4. — *2.* Wykopalisko na polu „Rajnie" w pow. telszewskim, *Mat. Antrop.-Archeol. i Etnogr. Akad. Um.*, 1898, t. III, dz. 1. — *3.* Pogrzeb Kiejstuta, obrazek obyczajowy z życia starożytnej Litwy, *Przegl. Zakop.*, 1900, Nr. 15, (przedruk w tygodniku *Iris*, Lwów, 1900, Nr. 21). — *4.* Szkoła oo. bernardynów w Telszach, 1797—1868, szkic historyczny, *Przew. Nauk. i Liter.*, 1900. — *5.* Cmentarzysko „Gargżdi-Kałnas" i „Szyluks" we wsi Judzodzie w pow. telszewskim, *Mat. Antrop.-Archeol. i Etnogr. Akad. Um.*, 1901. — *6.* Z niedawnej przeszłości Zakopanego. Według zapisków ks. Stolarczyka. *Przegl. Zakop.*, 1901, Nr. 5, 6, 9. — *7.* Barbara Bronisława Czarnowska Kadet 1-go pułku jazdy augustowskiej 1831 r. Sylwetka biograficzna. Kraków, 1902, str. 24. (Odb. z *Nowej Reformy*, 1902, Nr. 75, dod. liter.). Toż zmienione w *Tygodn. Ilustr.*, 1906, Nr. 14-15. — *8.* Hazard, karciarstwo i walka z niemi, *Tyg. Ilustr.*, 1902, II. — *9.* Telsze. Dzieje miasta i starostwa. *Przew. Nauk. i Liter.*, 1902. — *10.* Styl polski. (W obronie „zakopiańszczyzny" jako stylu polskiego). *Ateneum*, 1903, zesz. 6. — *11.* Skarb bronzowy, znaleziony we wsi Syrajcie w pow. telszewskim, *Mat. Antrop.-Archeol. i Etnogr. Akad. Um.*, 1903, t. VI, dz. 1.— *12.* Zamki na Litwie: 1) lidzki, 2) Ritterswerder w Kownie, 3) w Krewie. *Naokoło Świata*, 1903, Nr. 43, 47, 51. — *13.* Żmujdź i Żmujdzini, szkic monograficzny, cz. I, tamże, Nr. 2-9. — *14.* Druki litewskie, *Bibl. Warsz.*, 1905, I. — *15.* Płungjany w pow. telszewskim. Ich przeszłość i teraźniejszość, *Kurj. Lit.*, 1905, Nr. 31. — *16.* Druki litewskie. Studjum historyczno-statystyczne. *Przegl. Histor.*, 1906 i odb. — *17.* Bracia Czarni. Kartka

z przeszłości Litwy. *Bibl. Warsz.*, 1906, II. — *18.* Ofiary roku 1863 w Telszach, *Dz. Wil.*, 1906, Nr. 1. Toż przedr., *Strzecha Rodzinna*, Kowno, 1923, Nr. 28 - 29. Toż w przekł. na jęz. lit. w *Vilniaus Žinios*, 1906, Nr. 210. — *19.* Własność ziemska polska na Litwie, *Dz. Wil.*, 1906, Nr. 4 i n. — *20.* Zamek w Płotelach. Studjum archeologiczno-historyczne. *Kur. Lit.*, 1906, Nr. 100. — *21.* Szkoła krożańska, tamże, Nr. 258 i n. — *22.* Krzyże i kapliczki żmudzkie. Materjały do sztuki ludowej na Litwie. *Mat. Antrop. - Archeol. i Etnogr. Akad. Um.*, 1906, t. IX i odb. — *23.* Muzeum miejskie w Kownie, *Kur. Lit.*, 1907, Nr. 18. — *24.* Zbiory ś. p. A. Zaborskiego w Poszuszwiu, tamże, Nr. 102. — *25.* Z wycieczki letniej w Jezioroskie, tamże, Nr. 195 i n. — *26.* Stanisław - Kostka Dobrowolski, dozorca szkoły powiatowej kowieńskiej, zwierzchnik i przyjaciel A. Mickiewicza; tamże, Nr. 13, 15-16, dodatku *Życie Ilustr.* — *27.* Przyczynki do etnografji Litwy. I. Zapomniane narzędzia muzyczne. II. Maski ludowe. *Roczn. Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, I, 1907. — *28.* Konstytucja majowa na Litwie (korespondencja St. Augusta z szambelanem Krzysztofem Olędzkim), *Kur. Lit.*, 1908, Nr. 102. — *29.* Przyczynek do bibljografji pieniędzy papierowych w Polsce, *Wiad. Numizm. - Archeol.*, 1909, Nr. 6. — *30.* Litwa. Sztuka ludowa. *W. Encyklop. Powsz. Ilustr.*, t. XLIII, 1910. — *31.* Zatarg dworu z klasztorem. Kartka z przeszłości Coll. Chodkiewiciani Crożensis S. J., *Roczn. Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, IV, 1910. — *32.* Dwa listy Mikołaja Akielewicza, *Kwart. Liter.*, 1911. — *33.* Przywileje królewskie miasta Merecza, tamże. — *34.* The peasant art of Lithuania, *The Studio*, 1912. — *35.* Pieniądze papierowe Księstwa Warszawskiego, *Wiad. Numizm. - Archeol.*, 1913 i odb. — *36. Informator o towarzystwach naukowych, oświatowych, artystyczno - popularnych, filantropijnych etc. na Litwie i Rusi Białej*, Wilno, 1914. Nakł. Wil. Tow. Popier. Pracy Społ. (druk. jako rękopis). — *37.* Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie, *Książka*, 1914, Nr. 7. — *38.* Druki polskie, wydane w Wilnie 1911 - 1913, *Roczn. Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, V, 1911 - 1914. — *39.* Polnische Plakat - Kunst, *Das Plakat*, 1916. — *40.* Bractwa trzeźwości na Litwie, głównie w diecezji żmudzkiej, 1856 - 1863, *Roczn. Tow. Przyj. Nauk w Wilnie*, VI, 1915 - 1918 i odb. — *41.* Polskie druki wileńskie z czasu wojny 1914 - 1915, *Przegl. Księg.*, 1919, Nr. 11 - 15. — *43. Spis ludności m. Wilna za okupacji niemieckiej od r. 1915 do 1918* (Bibl. Delegacji Rad Polskich Litwy i Białej Rusi), Warszawa, 1919. — *42.* Sprawa o poezje Mickiewicza w r. 1841, *Rzeczpospolita* (Wilno), 1921, Nr. 292. — *44. Bibljoteka Uniwersytecka w Wilnie do r. 1832*, Wilno, I, 1922; II, 1925. — *45.* Tadeusz Dowgird (wspomnienie pośmiertne), *Wiad. Archeol.*, VII, 1922. — *46.* Zegarmistrzostwo wileńskie w w. XVI i XVII, *Ateneum Wil.*, 1923 i odb. Toż przedr. w *Przegl. Zegarmistrz.*, 1926. — *47.* Prof. Ignacy Kossowicz, *Słowo* (Wilno), 1924, Nr. 84. — *48.* Pasiutyńcy żmudzcy w r. 1831, *Dz. Wil.*, 1924, Nr. 293. — *49.* Sztycharze wileńscy Perlowie i nieznana fabryka kart do gry w Oranach w XVIII w., *Ateneum Wil.*, 1924. — *50. Zarys dziejów ludwisarstwa w b. W. Ks. Litewskiem*, Wilno, 1924. — *51.* Teatr szkolny w Krożach na Żmudzi, *Ateneum Wil.*, 1925 i odb. — *52.* Ś. p. T. St. Wróblewski, *Tygodn. Wil.*, 1925, Nr. 15. — *53.* Niedokończone przedstawienie. Z dziejów polskiego teatru szkolnego w Telszach na Żmudzi 1842 r. *Dzien. Wil.*, 1926, Nr. 3. — *54.* Bibljoteka im. Wróblewskich, tamże, Nr. 41. — *55.* Dajny litewskie zapisane przez Adama Mickiewicza, *Rozpr. i Mater. Wydz. I T. P. N.*, t. I, z. 4, Wilno, 1927 (wespół z prof. Janem Otrębskim). — *56.* Pierwsza książka litewska o exlibrisach, *Silva Rerum*, 1927. — *57.* Wystawa bibljotek wileńskich, *Rzeczpospolita* (Wilno), 1927, Nr. 45. — *58.* Bibljografja utworów Mickiewicza, przełożonych na język litewski, *Źródła Mocy*, z. 1, 1927 i odb. — *59.* Dr. Paweł Janowicki, który nie chciał być filaretą, *Pam. Wil. Tow. Lek.*, 1928 i odb. — *60.* Ś. p. Dr. Ludwik Czarkowski, *Przegl. Bibljot.*, 1928. — *61.* Tradycje bibljografji dzielnicowej, czyli regjonalnej wileńskiej, tamże, 1929. — *62.* Dziesięciolecie Uniw. Bibljoteki Publ., *Dzien. Wil.*, 1929, Nr. 128 - 129. — *63.* Rzeźba Sosnowskiego „Jadwiga i Jagiełło", tamże,

Nr. 139 - 140. — 64. Filomata w Krożach (Jan Sobolewski) 1821 - 1823, *Księga Pam. U. S. B.*, t. I i odb., Wilno, 1929. — 65. W. Wizbor - Bohdanowicz, *Szczegóły niektóre życia mojego*. Wspomnienia palestranta żmudzkiego z lat 1781 - 1833. Do druku przygotował i przypisami uzupełnił. Wilno, 1929. (Odb. z *Ateneum Wil.*).

Dr. Stefan Burhardt, urodził się dnia 18 XII 1899 r. w Wilnie. Ukończył gimnazjum Stow. Nauczycielstwa Polskiego (dzisiejsze im. Kr. Zygmunta Augusta). Od XII 1918 r. do XII 1920 r. służył w 13 puł. ułanów wileńskich, i w 6 puł. harcerskim Litwy Środkowej. Od r. 1921 do roku 1927 studjował filozofję ścisłą i historję na wydziale humanist. U. S. B., gdzie otrzymał doktorat filozofji. Od roku 1926 pracuje jako adjunkt w Uniw. Bibljotece Publ. U. S. B.

Ogłosił drukiem:

1. Bibljografja do historji ziem b. W. Ks. Litewskiego za r. 1929, *Ateneum Wil.*, 1929 i odb. — 2. Dziesięciolecie Uniw. Bibljoteki Publ., *Słowo*, 1929, Nr. 126. — 3. Józef Gołuchowski — Wiliam James *(Filozofja i Życie, Pragmatyzm)*. *Alma Mater Vilnen.*, 1929, Nr. 8 i odb. — 4. Pierwszy rok urzędowej bibljografji regjonalnej, *Dzien. Wil.*, 1929, Nr. 34. — 5. Statystyka bibljografji regjonalnej za I półr. 1929 r., tamże, Nr. 170. — 6. Urzędowa bibljografja regjonalna [w Wilnie]. Zestawienia miesięczne, tamże, Nr. 8 (za XII 1928 r.), Nr. 42, 56, 84, 110, 132, 169, 211 (za I - VIII 1929 r.).

Helena - Julja Drège, urodzona w roku 1888, ukończyła w Warszawie 7 klasową żeńską szkołę średnią prywatną A. Walickiej. Następnie uczęszczała w r. 1907 do Szkoły artystyczno-dekoracyjnej w Warszawie, a jednocześnie na poszczególne wykłady z zakresu nauk humanistycznych na Kursach naukowych (obecna Wolna Wszechnica) w Warszawie. W latach 1912 — 1913 studjowała bibljotekarstwo w Berlinie. Od roku 1918 do r. 1922 była wolną słuchaczką na Uniwersytecie Warszawskim i U. S. B. Pracowała jako bibljotekarka w l. 1909 — 1919 (z przerwą na studja bibljotekarskie w Berlinie) w Bibljotece Ord. Krasińskich, a potem (1920 r.) Uniwersyteckiej warszawskiej, wreszcie jako adjunkt w Uniw. Bibljotece Publ. U. S. B. w Wilnie. Od 1 stycznia 1929 roku przeszła do Bibl. Państw. im. E. i E. Wróblewskich w Wilnie.

Ogłosiła drukiem:

Ś. p. Tadeusz Wróblewski jako założyciel Bibljoteki im. E. i E. Wróblewskich, *Ateneum Wil.*, 1926 i odb.

Dr. Helena Hleb-Koszańska, urodzona dnia 13 VII 1903 r. w Borysówce (Rosja, gub. kurska). Maturę typu humanistycznego uzyskała w Wilnie w r. 1922 w gimnazjum państwowem im. El. Orzeszkowej. W roku 1926 uzyskała absolutorjum wydz. humanistycznego U. S. B., poczem pracowała cztery miesiące w szkolnictwie średniem wileńskiem. Od września 1928 roku pracuje w Uniw. Bibljotece Publ. W 1929 r. uzyskała stopień doktora filozofji.

Ogłosiła drukiem:

Źródła sądów w rozprawie M. Grabowskiego „O nowej literaturze francuskiej" (dysertacja), Wilno, 1929. — Pozatem recenzje w *Alma Mater Vilnen.*, z. 9, 1930.

Ponadto pracują [1] w charakterze sekretarzy i sekretarek: Marja Kotwiczówna [2] (od 15 XI 1924), Marja Obrubańska (od 15 II 1924 r.; dn. 1 I 1929 r. odeszła do Bibljoteki im. E. i E. Wróblewskich), Włodz. Piotrowicz (od 5 VI 1919), Marja Popowska [3] (od 5 V 1921), Stanisława Sadowska (od 1 XII 1920), Romana Stefanowska (od 3 X 1921), Filomena Jurewiczówna (od 10 II 1925), Helena Matejkówna (od 1 III 1924), Marja Pawłowska (od 1 XII 1922) i Anast. Sobotkowska (od 1 III 1925); wreszcie jako dietarjusze: W. Siedlecka (od r. 1922), St. Gliński (od r. 1922), M. Girdwoyniówna (od r. 1923), I. Fiłonowa (od r. 1924; dn. 1 I 1929 odeszła do Bibljoteki im. E. i E. Wróblewskich), K. Jasiulaniec (od r. 1929).

Z pośród pracowników Bibljoteki zmarli: prof. L. Janowski (18 XI 1921) i W. Nowodworski (25 XI 1923), którzy pełnili przejściowo obowiązki dyrektora. Dn. 24 X 1928 r. zmarł Dr. Ludwik Czarkowski, starszy bibljotekarz Bibljoteki Uniw. [4]; brał on udział czynny w jej przystosowywaniu do nowego charakteru, w pierwszym okresie pełnił częstokroć obowiązki kierownika. Po prawie sześcioletniej pracy przeszedł na własną prośbę w stan spoczynku z dn. 1 lutego 1925 r. — Dn. 19 XI 1928 r. zmarł Stanisław Sołtys-Kozaryn; był on pracownikiem naukowym Bibljoteki w latach 1919—1922.

---

[1] W całym rozdziale niniejszym podano (poza jednym wyjątkiem) wykaz pracowników tylko z r. 1929.

[2] Ogłosiła drukiem: Kurs bibljotekarski w Wilnie, *Przegl. Bibljot.*, 1927.

[3] Ogłosiła drukiem: *1.* Książka, *Kultura*, 1928. — *2.* Obowiązki względem książki, tamże. — *3.* Samokształcenie i dobór książek, tamże. — *4.* Dzieje książki, tamże. — *5.* Rocznica pracy kulturalnej (5 VI 1919 — 5 VI 1929), *Kur. Wil.*, Nr. 127.

[4] Z prac jego drukowanych wymienić należy: *Pseudonimy i kryptonimy polskie*, Wilno, 1922. Dokładną bibljografję prac i zarys biograficzny podał Zweigbaum M., *Ś. p. L. Czarkowski*, wspomnienie pośmiertne, Warszawa, 1929 (odb. z *Medycyny Warsz.*).

BIBLJOGRAFJA PRAC, DOTYCZĄCYCH BIBLJOTEKI[1]

I

Biesiadecki Fr. i Piekarski K., *Materjały do dziejów bibljoteki Zygmunta Augusta.* Ser. I, Kraków, 1924.

Hartleb K.: *1.* Bibljoteka i bibljotekarze króla Zygmunta Augusta, *Gazeta Lwowska,* 1928, Nr. 7-10. — *2. Bibljoteka Zygmunta Augusta.* Studjum z dziejów kultury królewskiego dworu. Lwów, 1928. — *3. Dzieje spuścizny królewskiej.* Lwów, 1929 (odb. z *Pam. III Zjazdu bibljof. pol. we Lwowie*).

I., Bibljoteka Zygmunta Augusta, *Świat,* 1928, Nr. 30.

Korzon T., Bibljoteka Zygmunta Augusta, *Tygodn. Wil.,* 1911, Nr. 15-16.

Majkowski E., *Materjały do dziejów bibljoteki Zygmunta Augusta.* Książki Z. Augusta, przechowywane w Bibl. Archidjec. w Poznaniu. Poznań, 1928.

Wojciechowska M., Bibljoteka Zygmunta Augusta, *Kurjer Pozn.,* 1928, Nr. 374.

*

Baliński M.: *1. Dawna Akademja Wileńska,* Petersburg, 1862. (O bibljotece cz. I, rozdz. I, V, VII; cz. II, rozdz. IX). — *2. Historja miasta Wilna,* Wilno, 1836. (Wiadomość o początkach funduszów i prowentów bibljoteki, t. I, str. 214-215. Testament Zygmunta Augusta, t. II, str. 67).

Bieliński J., *Uniwersytet Wileński (1579-1831),* Kraków, 1899-1900. (Zob. t. I, rozdz. V: Pomoc naukowa).

Chwalewik Edw., *Zbiory polskie,* Warszawa, 1916. (Zob. str. 238-239; t. II (1927), str. 475-481; str. 225, Szczorse: Chreptowicz-Butenjew Konstanty. Por. też: t. I, str. 43, Charków: Bibljoteka Uniwersytecka; str. 155, Kijów: Bibljoteka Instytutu Oświaty Narodowej im. Dragomanowa; str. 287, Leningrad: Bibljoteka Akad. Duch. Rzym.-Kat.).

Jaroszewicz J., *Obraz Litwy pod względem jej cywilizacji, od czasów najdawniejszych do końca XVIII w.,* Wilno, 1844-45, II, 278; III, 87 n.

Kraszewski J. I., *Wilno od początków jego do roku 1750.* (Wilno, 1840-42; por. t. IV, str. 80-82).

Lelewel J., *Bibljograficznych ksiąg dwoje.* (Wilno, 1826, II, 98-100, 136-139, 166-170).

Radziszewski Fr., *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibljotekach,* Kraków, 1875 (zob. str. 108-114).

*

[1] Wykaz niniejszy nie rości pretensyj do wyczerpania materjału. Cały szereg artykułów, rozsianych po rozmaitych czasopismach i innych wydawnictwach, nie został tu uwzględniony z powodów czysto technicznych. — Całość rozpada się na trzy działy chronologiczne, oznaczone cyframi rzymskiemi. W obrębie każdego działu poprzedzielano gwiazdkami pewne grupy rzeczowe czy chronologiczne, ze względu na przejrzystość zestawionego materjału.

Ustawy, tyczące się Bibljoteki Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego. We czterech najużywańszych tu językach do publicznej wiadomości podane. [Po polsku, francusku, niemiecku i rosyjsku]. I Prawidła dla odwiedzających i czytelników, II Prawidła dla mogących pożyczać Xięgi z Bibljoteki Uniwersyteckiej, Wilno, 1815.

Niemcewicz J. U., *Podróże historyczne po ziemiach polskich między r. 1811 a 1828 odbyte.* Paryż — Petersburg, 1858 (zob. str. 383 - 392).

Bieliński J., *Stan nauk lekarskich za czasów Akad. Med.-Chir. Wil.*, Warszawa, 1899. (Na str. 527 podano liczbę dzieł, otrzymanych przez Akad. Med.-Chir. po skasowaniu Bibljoteki Imp. Wil. Un.).

Brensztejn M., *Bibljoteka Uniwersytecka w Wilnie do roku 1832*, Wilno, II, 1925. (Rec.: *Dzien. Wil.*, 1922, Nr. 35; Iwaszkiewicz J., *Ateneum Wil.*, 1923; Kotula R., *Kwart. Histor.*, XXXVII).

II

Pismo Popieczitiela Wilenskago Ucziebnago Okruga I. P. Korniłowa k członu Impieratorskago Archieołogiczieskago Obszczestwa P. I. Siewastijanowu, po powodu uczrieżdajemych w Wilnie Muzieja i Publicznoj Bibliotieki (1865 g.). Zob. I. Korniłow: *Russkoje dieło w Siewiero-Zapadnom Kraje.* Wyp. I, Petersburg, 1908, str. 350 - 351).

Iz pisma popieczitiela Wilenskago Uczebnago Okruga I. P. Korniłowa k Gławnomu Naczalniku Siewiero-Zapadnago Kraja M. N. Murawjowu o priobrietienijach dla Wilenskoj Publicznoj Biblioteki (1865 g.). Tamże, str. 348 - 349.

Izwleczenije iz otczieta po uprawleniju wilenskim uczebnym okrugom za 1865 g., *Żurn. Ministr. Narodn. Prośw.*, 1866, oktiabr. (Na str. 113: Swiedienija o bibliotiekach).

Władimirow A., Wilenskaja Publicznaja Bibliotieka (pismo k redaktoru), *Wil. Wiestnik*, 1866, Nr. 74. (Sprawozdanie o pracach w bibljotece).

[Otwarcie Wileńskiej Bibljoteki Publicznej]. Tamże, 1867, Nr. 60 i n.

Korniłow I. P., *Kratkij otcziet o Wilenskoj Publicznoj Bibliotiekie*, Wilno, 1867.

Krzyżanowski St., Muzeum Archeologiczne w Wilnie i Bibljoteka Publiczna, *Rocznik dla archeologów, numizmatyków i bibljografów polskich*, 1869, str. 69 - 71.

Kozłowskij I., Bibljograficzeskija riedkosti, chraniaszczijasia w Wilenskoj Publicznoj Bibliotiekie, *Wiestnik Zapadn. Rossii*, 1870, Nr. 3.

Położenije o wriemiennoj Kommissji po ustrojstwu Wilenskoj Publicznoj Bibliotieki s sostojaszczim pri niej Muziejem, i po uprawleniju onym, *Wilensk. Wiestn.*, 1871, Nr. 89; 1877, Nr. 31, 74, 96, 99, 130, 149, 196, 223, 257. (Zob. również: *Otcziet Wilensk. Publ. Bibl.*, 1902, Priłożenija).

Wierzbowski T., Otcziet o komandirowkie s naucznoju cieliju w g. Wilno, s 3 ijunia po 3 ijula 1887 goda. [Warszawa], 1887. (Odb. z *Warsz. Uniw. Izwiestij*, 1887.

Dobrianskij F., *Putiewoditiel po Wilenskoj Publicznoj Bibliotiekie*, Wilno, 1879. *Putiewoditiel po Wilenskoj Publicznoj Bibljotiekie*, Wilno, 1904.

Ikonnikow W. S., *Opyt russkoj istoriografii*, Kijew, 1891. (Zob. I, 1, str. 876 - 882).

*

O prawiłach dla rukowodstwa czitatielej i posietitielej Wilenskoj Publicznoj Bibliotieki i Muzieja i ob instrukcii dieżurnomu czinowniku pri Wil. Publi. Bibliotiekie. Wilno, 1872. (Odb. z Nr. 11 *Cirkulara po Wilenskomu Uczebnomu Okr.*, 1872).

Prawiła dla posietitielej Wil. Publicznoj Bibliotieki, *Wil. Wiestn.*, 1873, Nr. 14, 16.

Prawiła otnositielno obozrienija Wilenskoj Publicznoj Bibliotieki i Muziejew, ib., 1874, Nr. 240.

Instrukcija dla zanimajuszczichsia opisywanijem rukopisiej i knig w Wilenskoj Publicznoj Bibliotiekie. (Odb. z Nr. 1 *Cirk. po Wilensk. Uczebn. Okr.*, 1875).

Instrukcija dieżurnomu czinowniku w Wilenskoj Publicznoj Bibliotiekie. Zob. *Otcziet Wil. Publ. Bibl.*, 1902, Priłożenija.

Prawiła dla rukowodstwa czitatielej i posietitielej Wilenskoj Publicznoj Bibliotieki i Muzieja. Wilno, 1903, str. 8. (Zob. tamże).

Prawiła służitielskoj czasti pri Wilenskoj Publicznoj Bibliotiekie i Muzieje. Wilno, 1903 (ulotka).

*

Sistiematiczeskij katałog Russkago Otdielenija Wil. Publ. Bibliotieki, Wilno, cz. I, 1879; cz. II, 1880. Pięć tomów dodatkowych, z l. 1888, 1896, 1902 i 1907.

Dobrianskij F. N., *Katałog dubletow russkago otdielenija Wil. Publ. Bibliotieki*, Wilno, 1877.

Katałog dubletow inostrannago otdielenija Wil. Publ. Bibliotieki, Wilno, 1885, trzy części.

Katalog księgarni katolickiej Dr. Władysława Miłkowskiego w Krakowie. Dział antykwarski. Kraków, 1888. (Zawiera m. in. czasopisma polskie z XVIII i XIX wieku, pochodzące głównie z zakupna dubletów Wil. Bibljoteki Publ.

Katałog dubletow russkago otdielenija Wil. Publ. Biblioteki, Wilno, 1902.

Miłowidow A. I., *Opisanije słowiano-russkich staropieczatnych knig Wil. Publ. Bibliotieki (1491 - 1800)*, Wilno, 1908 (dodat. do sprawozd. za rok 1907).

*

Piereczień dokumientow iz rukopisnago otdielenija Wil. Publ. Biblioteki pomieszczciennych w witrinach, i staropieczatnych knig, Wilno, 1867.

Giltebrandt P.: *1. Rukopisnoje otdielenije Wil. Publ. Bibliotieki*, Wilno, 1867. (zob. też: *Wilensk. Wiestnik*, 1869, Nr. 20; Rukopisnoje otdielenije Wil. Publ. Bibl.: I Jego obrazowanije i sostaw; II Jego znaczenije w sostawie Bibliotieki i dla nauki).— 2. O rukopisnom otdielenii Wil. Publ. Bibliotieki, Wilno, 1871 (odb. z 1 zesz. *Pierieczniewoj Opisi*). — *3. Rukopisnoje otdielenije Wil. Publ. Bibliotieki*, wyp. I: 1) Cerkownosłowianskija rukopisi; 2) Russkije piergaminy; Wilno, 1871. (Rec.: Kojanowicz M. O., *Żurn. Minist. Narodn. Proswieszczenija*, 1872, luty).

Dobriańskij F., *Opisanije rukopisiej Wil. Publ. Bibliotieki cerkowno-słowianskich i russkich*, Wilno, 1882.

Opisanije rukopisnago otdielenija Wilenskoj Publicznoj Bibliotieki, Wilno, pięć części, 1895, 1897, 1898, 1903, 1906.

Opisanije rukopisiej, awtografow, grawiur i drugich priedmietow, pożertwowannych w Wil. Publ. Bibliotieku i Muziej połkownikom A. W. Zirkiewicziem (zob. *Otcziet Wil. Publ. Bibl.*, 1903, Priłożenija).

Miłowidow Al., *Rukopisnoje otdielenije Wil. Publ. Bibliotieki, jego istorija, sostaw i naucznoje znaczenije*, Wilno, 1910.

*

[Władimirow A.] O sostojanii Wilenskoj Publicznoj Bibliotieki w 1871 godu, *Żurn. Minist. Narodn. Prosw.*, 1872, maj, „Sowriemiennaja Letopiś".

Otcziet Wriemiennoj Kommissii po ustrojstwu Wil. Publ. Bibliotieki i Muzieja. (Sprawozdanie miesięczne w gazecie *Wilensk. Wiestn.*, 1872 - 1880).

Otcziet Wilenskoj Publicznoj Bibljotieki i Muzieja, Wilno, za lata: 1902 - 1910 i 1914. (Przed r. 1902 umieszczano sprawozdania w gazecie *Wilensk. Wiestn.*).

*

Katałog wystawki ustrojennoj Wil. Publ. Bibljotiekoj w pamiat' jeja osnowatiela I. P. Korniłowa w dień stoletija so dnia jego rożdienija, 1811 — 28 VIII 1911. Wilno, 1911.

*

Miłowidow A., *1. Kratkij istoriczeskij oczerk Wil. Publ. Bibliotieki*. Po powodu 35-letija jeja suszcziestwowanija. Wilno, 1903. (Zob. również *Otcziet Wilensk. Publ. Bibl. i Muzieja*, 1902, Priłożenija). — 2. Ważniejszieje proswietitielnoje uczrieżdienije w Siewiero-Zapadnom Kraje. (K 35-letiju Wilensk. Publ. Bibl.), *Żurnał Minist. Narodn. Prosw.*, Nr. 1903, Nr. 2. — 3. Wilenskaja Publicznaja Bibliotieka. (Po powodu 35-letija jeja suszcziestwowanija). *Wilensk. Kalendar*, 1903 i osobno p. t.: *Kratkij istoriczeskij oczierk Wilenskoj Publicznoj Bibliotieki*. — 4. *Iz istorii Wil. Publ. Bibliotieki*, Wilno, 1911, str. 69 (zob. również Sprawozdanie za rok 1910).

Żirkiewicz A W., *Sonnoje carstwo wielikicḫ naczinanij*. (K stoletniemu jubileju dnia rożdienija I. P. Korniłowa). Wilno, 1911.

Zastępca, Wileńska Bibljoteka Publiczna na schyłku rządów rosyjskich [Sprawozdanie z ref. Dr. S. Burhardta], *Dz. Wil.*, 1929, Nr. 17.

*

Bergsträsser L. Dr., Die öffentliche Bibliothek in Wilna, *Kownaer Zeitung*, 13 VIII 1916.

K sud'bie Wilenskoj Publicznoj Bibliotieki, *Litowskij Kurjer*, 1919, Nr. 45.

Wozwraszczenije Litwie kulturno - artisticzeskich sokrowiszcz, tamże, Nr. 52.

Cientralnaja Bibliotieka, *Proletarskij Intiernacionał*, 1919, Nr. 15.

III

O otwarcie bibljoteki, *Nasz Kraj*, 1919, Nr. 31.

Statut tymczasowy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Wilno, 1919, str. 36. (Odb. z Nr. 24 *Dz. Urz. Zarządu Cyw. Ziem Wscḫ.* z dn. 28 października 1919 r. O Bibljotece Uniw. str. 28 - 29, art. 49 - 53).

Regulamin Bibljoteki Publicznej i Uniwersyteckiej w Wilnie, Wilno, 1925, str. 23.

*

Jedlicki M. Z., W Bibljotece wileńskiej, *Głos Narodu*, 1919, Nr. 255.

Bibljoteki uniwersyteckie, *Wiadom. Liter.*, 1924, Nr. 47.

Parczewski A., O pomoc dla Bibljoteki Uniw. w Wilnie, *Słowo*, 1924, Nr. 77.

Rygiel Stefan: *1.* W Bibljotece wileńskiej, *Świat*, 1924, Nr. 37. — *2.* Wilno swej Bibljotece, *Słowo*, 1924, Nr. 90. — 3. W wileńskiej Bibljotece Publ. i Uniw., Kraków, 1925. (Powiększ. odb. z *Silva Rerum*).

T. St., Dookoła Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Rozmowa z rektorem A. Parczewskim, *Promień* (Wilno), 1924, Nr. 2. (Zob. również *Świat*, 1924, Nr. 37).

Zapomniana Bibljoteka, *Przegl. Bibljogr.*, 1913, Nr. 10.

(n). Z Kórnika do Wilna. Przewiezienie bibljoteki batignolskiej, *Kurj. Pozn.*, 1925, Nr. 363.

Wow. Czytelnia czasopism w gmachu Bibljoteki Uniw. i Publ., *Kurj. Wil.*, 1926, Nr. 172.

(n). Dole i niedole Uniw. Bibljoteki Publ. w Wilnie, *Dz. Wil.*, 1928, Nr. 164.

Poświęcenie pomnika rodziny ś. p. Józ. Jundziłła [Dar księgozbioru Bibljotece Uniw.]. Tamże, Nr. 239.

Łysakowski A., Katalog krzyżowy w Uniwersyteckiej Bibljotece Publicznej w Wilnie, *Przegl. Bibl.*, 1927.

*

Tatarkiewicz Wł.: *1.* O niewyzyskanych źródłach do dziejów filozofji w Polsce w XVII i XVIII wieku [O skryptach filozoficznych w Uniw. Bibl. Publ. w Wilnie], *Ruch Filozof.*, 1922. — *2.* Materjały do dziejów nauczania filozofji na Litwie [m. i.: Wileńskie rękopisy scholastyczne; spis profesorów filozofji, których kursy znajdują się w Bibljotece wileńskiej], *Archiwum Komisji do badania historji filozofji w Polsce*, II, Kraków, Akad. Umiej.

Kantak K., ks. Dr., Najważniejsze rękopisy franciszkańskie bibljotek wileńskich [Głównie w Uniw. Bibl. Publ.], *Ateneum Wil.*, 1928.

*

Hoppen J., Aula Uniwersytetu wileńskiego dawnym refektarzem o. o. jezuitów *Alma Mater Viln.*, 1929, z. 8.

Kossonoga J., Aula Universitatis Vilnensis rediviva. (W dziesięciolecie Uniw. Bibl. Publ.), *Kurj. Wil.*, 1929, Nr. 130.

Uziębło Lucjan: *1.* Dzieje jednego obrazu, *Słowo*, 1927, Nr. 225. (O zdartym przez Rosjan obrazie „Świątynia Sławy" w obecnej sali Smuglewicza). — *2.* Nieznany plafon. Z powodu 120-tej rocznicy urodzin Fr. Smuglewicza. Tamże, Nr. 213. — *3.* Smuglewicz i b. Aula Uniwersytecka, *Dz. Wil.*, 1927, 213. — *4.* „Świątynia Sławy" pod opieką czynowników. Tamże, Nr. 221. — *5.* W 120 rocznicę zgonu Smuglewicza. (Metamorfozy w b. refektarzu). *Kurj. Wil.*, 1927, Nr. 214.

*

B[ielski] Ol., Wystawa pośmiertna dzieł Przybyszewskiego, *Dz. Wil.*, 1927, Nr. 293.

Ł[ysakowski] A., Wystawa bibljotek wileńskich (20 II 1927), *Przegl. Bibl.*, 1927.

Rygiel St., Wystawa Ostrobramska (2 - 10 VII 1927), tamże.

E. K., Wystawa regjonalna w Wilnie. (Dział bibljotek, bibljograficzny i archiwalny). *Kurj. Warsz.*, 1928, Nr. 283.

Pigoń St., Niewykonane testamenty, *Tęcza*, 1929, z. 51.

*

Pożegnanie A. Łysakowskiego, *Słowo*, 1929, Nr. 7., *Dzien. Wil.*, Nr. 5.

*

Brensztejn M., Dziesięciolecie Uniw. Bibljoteki Publ., *Dz. Wil.*, 1929, Nr. 128-129.
Burhardt St., Dr., Dziesięciolecie Uniw. Bibljoteki Publ., *Słowo*, 1929, Nr. 126.
Popowska M., Rocznica pracy kulturalnej (5 VI 1919 — 5 VI 1929), *Kurj. Wil.*, 1929, Nr. 127.
W[yszomirski] J., Monumentum Jubileuszu, *Słowo*, 1929, Nr. 243. (O wystawie jubileuszowej w Uniw. Bibljotece Publ.).

*

Grzymała - Siedlecki A., Filomata wśród nas (ś. p. prof. Ludwik Janowski), *Rzeczpospolita* (Warszawa), 1921, Nr. 351.
K[ozaryn] S[ołtys] St., Ś. p. Ludwik Janowski, profesor U. S. B., *Rzeczpospolita* (Wilno), 1921, Nr. 265 - 266.
Pigoń St., Prace i zasługi naukowe L. Janowskiego. Przemówienie, wygłoszone podczas pogrzebu ś. p. prof. L. Janowskiego dn. 21 listopada 1921 r. Tamże, Nr. 264.
P[iotrowicz] W., Ś. p. prof. Dr. Ludwik Janowski, *Słowo*, 20 XI 1921.
Pogrzeb ś. p. prof. Dr. Ludwika Janowskiego, *Rzeczpospolita* (Wilno), 1921, Nr. 263; *Gazeta Krajowa*, 1921, Nr. 263; *Gazeta Wil.*, 1921, Nr. 266.
Romer-Ochenkowska H., Gorące serce, *Gazeta Krajowa*, 1921, Nr. 268. (O ś. p. prof. L. Janowskim).
Brensztejn M., Ś. p. Dr. Ludwik Czarkowski. Tamże, 1928.
Łysakowski A., Ś. p. Stanisław Sołtys-Kozaryn, *Przegl. Bibljot.*, 1929.

*

Chmielewski A. L., Z bolączek życia akademickiego, *Słowo*, 1927, Nr. 289. (Zob. też: Rygiel St., Sprostowanie, tamże, 1928, Nr. 1).
Chodynicki K., Z życia umysłowego w dzisiejszem Wilnie (Wydawnictwa Bibljoteki), *Kurj. Pozn.*, 1929, Nr. 570.
K[otwiczówna] M., Kurs bibljotekarski w Wilnie, *Przegl. Bibljot.*, 1927.
Międzynarodowy zjazd bibljotekarzy i bibljofilów w Pradze, *Kurj. Wil.* i *Dz. Wil.*, 1926, Nr. 147 (uczestnictwo pracowników Uniw. Bibljoteki Publ.).

WYDAWNICTWA UNIWERSYTECKIEJ BIBLJOTEKI PUBLICZNEJ W WILNIE

1. Serja drukowana

Nr. 1. *Regulamin Bibljoteki Publicznej i Uniwersyteckiej w Wilnie*, Wilno, 1925.
Nr. 2. Brensztejn M., *Bibljoteka Uniwersytecka w Wilnie do roku 1832*, wyd. II uzupełnione, Wilno, 1925.
Nr. 3. Łysakowski A., *Katalog przedmiotowy*, cz. I, teorja, Wilno, 1928.
Nr. 4. *Bibljoteka Publ. i Uniw. obecnie Uniw. Bibljoteka Publ. w Wilnie w l. 1919 - 1927*, Wilno, 1928.
Nr. 5. Rygiel St., *Polskie czasopiśmiennictwo wileńskie w r. 1928*, Wilno, 1928.

2. Serja powielana

Spisy książek i czasopism nowonabytych:
W r. 1924/25: ogólne (Nr. 1), za II półrocze (Nr. 2), matem. i nauki przyr. (Nr. 3), medycyna (Nr. 4);

W r. 1925/26: ogólne (Nr. 5), matem. i nauki przyr. (Nr. 6), medycyna (Nr. 7);

W r. 1926/27: ogólne (Nr. 8), matem. i nauki przyr. (Nr. 9), medycyna i weterynarja (Nr. 10);

W r. 1927/28: ogólne (Nr. 11), matem. i nauki przyr. (Nr. 12), medycyna i weterynarja (Nr. 13);

W r. 1928/29: ogólne (Nr. 14).

3. Urzędowa Bibljografja Regjonalna.

Opracowywana przez Uniw. Bibljotekę Publ. i ogłaszana w *Dzienniku Wileńskim*.

Za rok 1927 (od 1 XII) w roczniku 1927, Nr. Nr.: 276-289, 291, 293, 295-296, 298.

Za rok 1928 w roczniku 1928, Nr. Nr.: 2, 4-10, 12, 14-24, 27, 29-31, 33, 35-39, 41, 42, 44, 46, 47, 49, 51, 54, 56, 59, 61, 62, 65, 66, 68, 70, 73, 78, 83-85, 87, 90, 94, 96-98, 100, 102, 105, 107, 111, 113, 115, 117, 118, 121-123, 127, 129, 131, 135, 137-139, 141, 143-145, 148, 154, 155, 158, 160, 164, 167, 169, 173, 174, 178, 181, 186, 191, 195, 200, 202, 208, 211, 214, 219, 222, 226, 231, 237, 241, 247, 252, 258, 261, 262, 265, 266, 269, 274, 276, 277, 279, 281, 285, 286, 291, 293, 297 i w r. 1929 Nr. 2.

Za rok 1929 w roczniku 1929, Nr. Nr.: 5, 8, 13, 14, 18, 19, 21, 22, 24-27, 30-33, 36, 37, 42, 47-51, 54-57, 60, 62-64, 69, 72-74, 78, 79, 81, 83, 84, 87, 88, 92-94, 96, 98, 100-102, 109-112, 114, 115, 118, 120, 121, 125, 127-129, 132, 134-136, 139, 141, 144, 149, 151, 152, 155, 157, 158, 161, 173, 174, 177, 203-205, 207, 209, 211, 213-217, 221, 225-228, 230, 233, 237, 238, 239, 243, 247, 250, 252, 255, 258, 266-268, 273, 274, 278, 284, 285, 293, 297, 299 i w r. 1930, Nr. Nr.: 2, 6, 7, 12.

KAZIMIERZ KARAFFA-KORBUTT

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA I PEDAGOGICZNA U. S. B.

Z LAT 1919—1929

W ŚWIETLE ZESTAWIEŃ STATYSTYCZNYCH

Obraz dziesięcioletniej działalności naukowej i pedagogicznej Uniwersytetu Stefana Batorego, przedstawiony w niniejszej *Księdze*, rozbity został z konieczności na części, mieszczące się w historjach poszczególnych wydziałów czy zakładów. Zyskała na tem szczegółowość przedstawienia, ale straciła nieco zwartość i przejrzystość. Żeby więc ogarnąć całokształt rozwoju instytucji, należy teraz zebrać w pewien systematyczny porządek rozrzucone najważniejsze elementy liczbowe sprawozdania. Uczynić to trzeba tem bardziej, że w owych rozdziałach poszczególnych, chcąc uwolnić je od balastu cyfrowego, o ile podawano wyliczenia statystyczne, tyczące się np. frekwencji na różnych wydziałach, składanych egzaminów i t. p., to przeważnie w wynikach końcowych, bez specyfikacji, a co najważniejsza, przygodnie tylko i w oderwanych fragmentach. Materjał tymczasem wymaga osobnego przedstawienia generalnego, pod niejednym zresztą względem szczegółowszego, a podanego w miarę możności na tle porównawczem. Ujęty w ten sposób, zestawiony w tablicach i wykresach, przegląd statystyczny będzie zarazem podsumowaniem i poniekąd syntezą przedstawionych wyżej stosunków wewnętrznych i zarysu pracy Uniwersytetu w okresie sprawozdawczym, równocześnie zaś może się także stać punktem wyjścia dla pewnych spostrzeżeń i wniosków ogólniejszej natury, nieobojętnych zapewne dla samowiedzy Uniwersytetu.

Podając tutaj ów przegląd, przedstawimy najpierw stosunki liczbowe, określające napływ i skład naszej młodzieży akademickiej, dalej poddamy analizie daty statystyczne, tyczące się kolegjum profesorskiego, żeby zamknąć całość zobrazowaniem rezultatów, osiągniętych w dotychczasowej działalności pedagogicznej Uniwersytetu.

Źródła. Rektorat U. S. B. wydaje co roku *Spis wykładów* i *Skład Uniwersytetu*, przy których są załączone dane statystyczne, tyczące się słuchaczy Uniwersytetu. Tablice te zawierają rozkład słuchaczy według wydziałów, płci, wyznania, narodowości i pochodzenia, stanowią też główne źródło przytoczonej niżej statystyki studentów. Liczby wydanych i nostryfikowanych dyplomów otrzymano bezpośrednio z rektoratu, ewentualnie z dziekanatów. Nareszcie dane, zawarte w sprawozdaniach, umieszczonych na poprzednich stronicach niniejszego tomu *Księgi Pamiątkowej*, zwłaszcza w życiorysach personelu pedagogicznego, stanowią trzecie źródło dat dla niniejszego zestawienia. Wszystkie liczby względne, współczynniki i t. p., zostały obliczone przez autora. Materjał porównawczy zaczerpnięto przeważnie z urzędowego *Rocznika Statystyki*.

I. STUDENCI

Tablice I, II i III podają liczby słuchaczy U. S. B. z podziałem ich według wydziałów, stosunku do uniwersytetu (studenci i wolni słuchacze), płci, wyznania (rzymsko-katolickie, mojżeszowe i inne), pochodzenia (województwa wschodnie, b. Królestwo Kongresowe i inne dzielnice Polski, oraz zagranica). Wykresy 1—5 podają interpretację graficzną dat liczbowych, a to zarówno bezwzględnych jak stosunkowych.

TABLICA I.

Liczba słuchaczy U. S. B. w okresie 1919—1929.

ROK AKAD.	SŁUCHACZE	ROK AKAD.	SŁUCHACZE
1919/20	547	1924/25	2238
1920/21	788	1925/26	2506
1921/22	1735	1926/27	2806
1922/23	2202	1927/28	3046
1923/24	2209	1928/29	3177

Rozpatrując tablicę I, stwierdzamy, że liczba studentów zwiększyła się od 547 w pierwszym roku sprawozdania do 3177 w ostatnim. Przez pierwsze cztery lata zwiększanie liczby studentów postępowało w tempie szybkiem, od r. 1923/24 zwalnia ono, co się tłumaczy przedewszystkiem tą okolicznością, że po upływie 4 lat studenci zaczęli otrzymywać absolutorja. Porównując liczby studentów w roku 1927/28 w naszych

TABLICA II.

SŁUCHACZE U. S. B. NA POSZCZEGÓLNYCH WYDZIAŁACH.

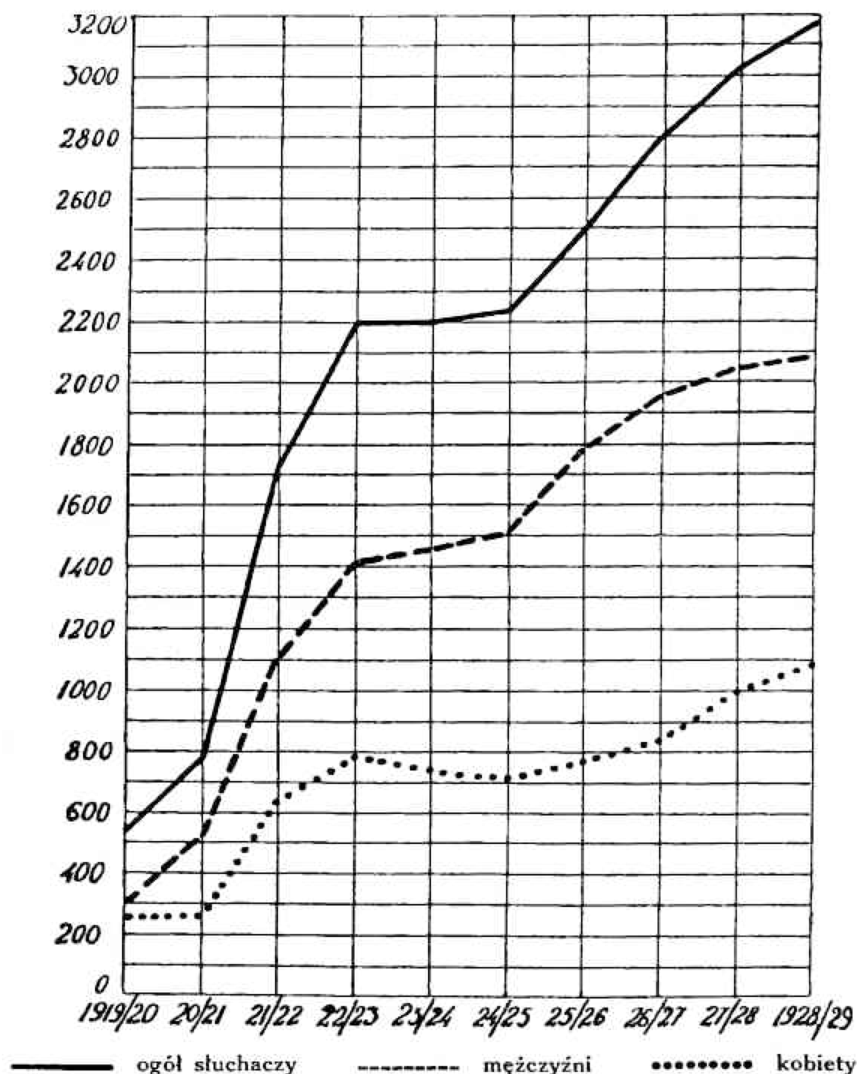
Rok akad.	HUMANIST.					TEOLOG.					PRAWA					MAT.-PRZYR.					ST. ROLN.					LEKARSKI					ODDZ. FARM.					SZTUK P.				
	Razem	Mężczyźni	Kobiety	Studenci	Wolni słuchacze	Razem	Mężczyźni	Kobiety	Studenci	Wolni słuchacze	Razem	Mężczyźni	Kobiety	Studenci	Wolni słuchacze	Razem	Mężczyźni	Kobiety	Studenci	Wolni słuchacze	Razem	Mężczyźni	Kobiety	Studenci	Wolni słuchacze	Razem	Mężczyźni	Kobiety	Studenci	Wolni słuchacze	Razem	Mężczyźni	Kobiety	Studenci	Wolni słuchacze	Razem	Mężczyźni	Kobiety	Studenci	Wolni słuchacze
1919/20	158	32	126	25	133	8	8	—	3	5	119	95	24	108	11	87	56	31	76	11	—	—	—	—	—	112	64	48	112	—	30	27	3	7	23	33	15	18	20	13
1920/21	152	40	112	49	103	12	12	—	10	2	225	181	44	206	19	147	119	28	105	42	—	—	—	—	—	179	119	60	166	13	39	37	2	5	34	34	20	14	20	14
1921/22	470	159	311	140	330	27	27	—	10	17	429	367	62	368	61	330	222	108	223	107	—	—	—	—	—	321	210	111	312	9	77	62	15	7	70	81	46	35	36	45
1922/23	527	157	360	194	333	68	68	—	58	10	530	475	55	464	66	401	251	150	277	124	—	—	—	—	—	413	271	142	413	—	138	113	25	26	112	125	68	57	65	60
1923/24	450	146	304	241	209	56	56	—	47	9	525	471	54	470	55	383	244	139	279	104	—	—	—	—	—	541	372	169	541	—	134	104	30	55	79	120	67	53	70	50
1924/25	412	131	281	237	175	67	67	—	53	14	541	502	39	517	24	332	199	133	261	71	57	49	8	49	8	556	388	168	556	—	151	110	41	76	75	122	66	56	75	47
1925/26	451	144	307	283	168	113	113	—	74	39	626	574	52	603	23	368	227	141	326	42	76	66	10	72	4	556	412	144	556	—	175	120	55	133	42	141	79	62	90	51
1926/27	501	160	341	426	75	130	128	2	94	36	567	687	78	765	4	418	256	162	395	23	93	75	18	80	13	596	461	135	596	—	176	116	60	166	10	127	77	50	98	29
1927/28	564	169	395	528	36	151	146	5	113	38	775	685	90	774	1	450	270	180	429	21	89	69	20	80	9	666	508	158	666	—	209	126	83	209	—	142	79	63	98	44
1928/29	601	159	442	589	12	166	158	8	145	21	940	810	130	939	1	441	271	170	436	5	72	56	16	65	7	661	501	160	601	—	163	78	85	163	—	133	58	75	85	48

TABLICA III.

SŁUCHACZE U. S. B. WEDŁUG PŁCI, STOSUNKU DO UNIWERSYTETU (STUDENCI I WOLNI SŁUCHACZE), WYZNANIA I POCHODZENIA.

WYSZCZEGÓLNIENIE	1919/20	1920/21	1921/22	1922/23	1923/24	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1928/29
Razem	547	788	1735	2202	2209	2238	2506	2806	3046	3177
Mężczyźni	296	528	1093	1413	1460	1512	1785	1960	2052	2091
Kobiety	251	260	642	789	749	726	771	846	994	1086
Studenci	351	561	1096	1497	1703	1824	2137	2616	2897	3083
Wolni słuchacze . .	196	227	639	705	496	414	369	190	149	94
Rz.-katolicy	448	609	1243	1617	1556	1565	1718	1903	1955	1951
Izraelici	80	131	370	423	510	523	623	718	871	964
Inni	19	48	122	162	143	150	165	185	220	262
Wojew. wschodnie . .	392	541	—	—	1087	1053	1145	1351	1539	1662
B. Król. Kongresowe .	105	119	—	—	622	603	682	784	709	664
Inne polskie	13	26	—	—	85	77	140	136	164	208
Zagranica	37	102	—	—	415	505	539	535	634	643

uniwersytetach [1], widzimy, że Wilno zajmuje ostatnie miejsce pod względem zaludnienia Uniwersytetu. Uniwersytet warszawski bowiem ma — 9.371 słuchaczy, krakowski — 6.772, lwowski — 5.748, poznański — 3.916, a wileński — 3.046.



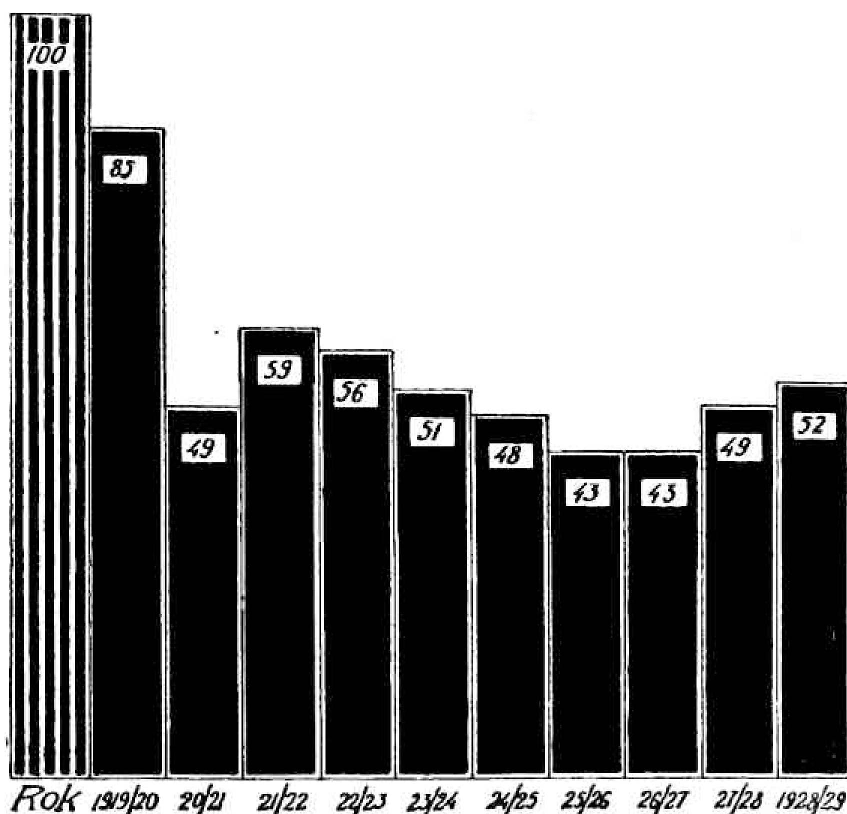
WYKRES 1.
Bezwzględne liczby słuchaczy.

Co się tyczy rozkładu według płci, to na 100 słuchaczy mężczyzn przypadało u nas słuchaczy kobiet: w r. 1919/20—85, w r. 1920/21—49,

[1] *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej*, 1929, str. 423.

w r. 1921/22—59, w r. 1922/23—56, w r. 1923/24—51, w r. 1924/25—48, w r. 1925/26—43, w r. 1926/27—43, w r. 1927/28—49, w r. 1928/29—52.

W pierwszym roku stosunek był bardzo wysoki: na 100 mężczyzn 85 kobiet (tłumaczy się ten fakt prawdopodobnie wpływem wojny 1920 r.), lecz już w następnym roku spadł on do 49 i następnie wahał się

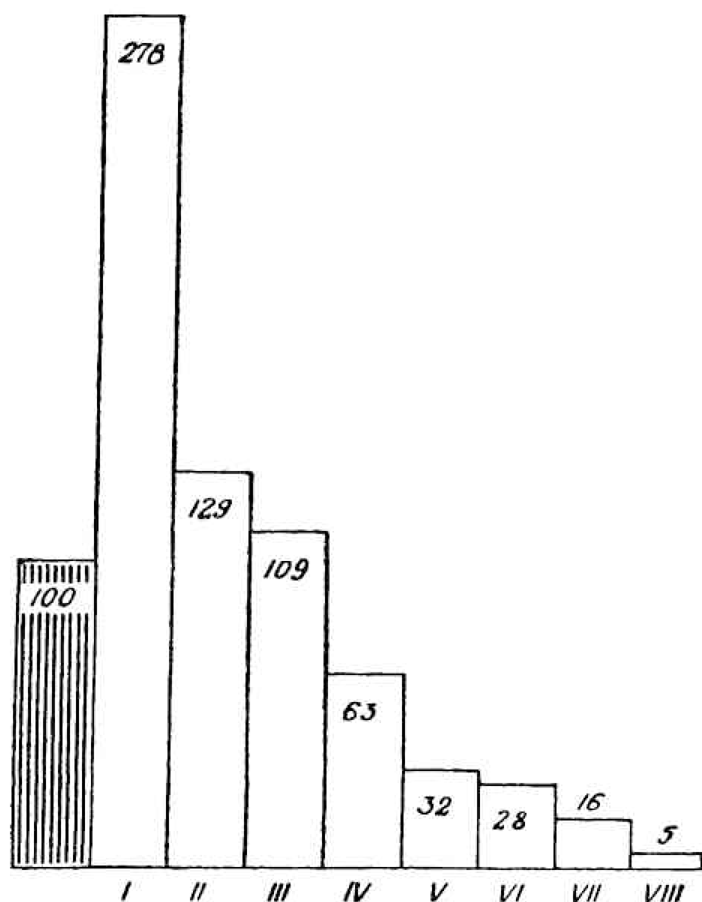


WYKRES 2.
Na 100 mężczyzn przypadało kobiet w l. 1919—1929.

pomiędzy liczbami 43 i 52. W innych uniwersytetach zanotowano następujące stosunki: w r. 1927/28 na 100 mężczyzn - słuchaczy przypadało kobiet - słuchaczy na Uniwersytetach: warszawskim—56, krakowskim—34, lwowskim—43, poznańskim—27, wileńskim—49; dla wszystkich państwowych szkół akademickich (37.273 słuchaczy, w tem 27.624 mężczyzn i 9.649 kobiet) stosunek wynosi 35; tę samą liczbę 35 otrzymamy, jeżeli weźmiemy pod uwagę wszystkie szkoły akademickie (państwowe i prywatne). Dane te pouczają, że Uniwersytet wileński ma wśród słuchaczy zwiększoną liczbę kobiet, ustępuje pod tym względem tylko warszawskiemu i daleko przewyższa średnią dla Polski, to zn. 35.

Wykresy 2 i 3 podają graficzną interpretację stosunku kobiet do mężczyzn w Uniwersytecie wileńskim.

Na poszczególnych wydziałach Uniwersytetu wileńskiego przedstawia się omawiany stosunek nader rozmaicie: jeżeli weźmiemy pod



I wydział human.; II sztuk pięknych; III oddział farm.; IV wydział mat.-przyr.; V lekarski; VI studjum rolnicze; VII wydział prawa; VIII teologji.

WYKRES 3.

Na 100 mężczyzn przypadało kobiet na poszczególnych wydziałach w r. 1928/29.

uwagę stosunki tylko ostatniego 1928/29 roku, otrzymamy następujący szereg, wskazujący, ile kobiet przypadało na poszczególnych wydziałach i oddziałach na 100 mężczyzn: human.—278, szt. pięk.—129, od. farmac.—109, mat.-przyr. — 63, lek. — 32, stud. roln. — 28, prawo — 16, teol. — 5. Z tego widać, że kobiety przewyższają liczbowo mężczyzn na wydzia-

łach: humanist. 2,8 razy, sztuk pięknych 1,3 razy i na oddz. farmacji 1,1 razy; na wydziale lekarskim stanowią około 1/4 liczby wszystkich studentów, najmniejszy zaś odsetek kobiet studjuje teologję. Wykres 3 podaje te stosunki w interpretacji graficznej.

W składzie słuchaczy w pierwszych latach był znaczny odsetek wolnych słuchaczy, odsetek ten wzrastał przez pierwsze cztery lata, poczem jednak zaczął zmniejszać się z roku na rok, jak pokazuje następujące zestawienie: na 100 studentów przypadało wolnych słuchaczy: w r. 1919/20—56, w r. 1920/21—40, w r. 1921/22—58, w r. 1922/23—47, w r. 1923/24—29, w r. 1924/25—23, w r. 1925/26—12, w r. 1926/27—7, w r. 1927/28—5, w r. 1928/29—3.

Procent wolnych słuchaczy najwyższy był na wydz. human., gdzie w kulminacyjnym roku 1922/23 doszedł do 63, niższy był na wydziale sztuki (w t. r. 48) i na wydz. mat.-przyr. (w t. r. 30). Na wydziale lekarskim i oddziale farmaceutycznym wolnych słuchaczy niema.

Przytoczony wyżej szereg statystyczny znajduje wytłumaczenie przedewszystkiem w unormowaniu spraw maturalnych. We wszystkich państwowych szkołach akademickich w roku 1927/28 na 100 studentów przypadało niespełna 3 wolnych słuchaczy (ściśle : 2.45). To znaczy, że Uniwersytet nasz pod tym względem zbliżył się do normy ogólnopaństwowej.

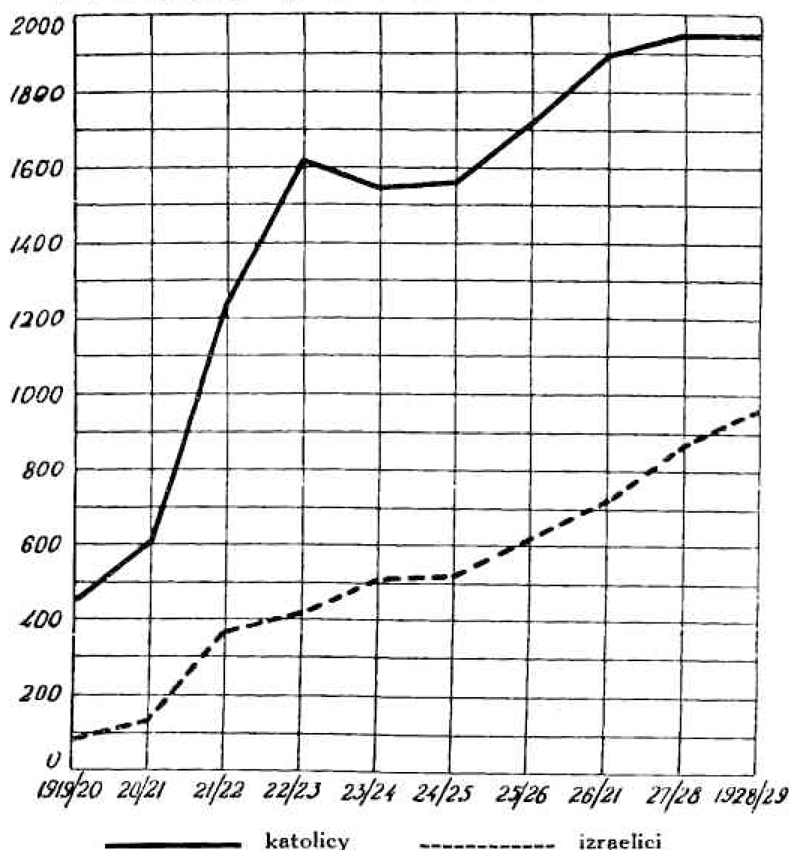
W statystykach oficjalnych podaje się podział słuchaczy według wyznania, narodowości (w dwóch ostatnich latach zamiast narodowości— język ojczysty) i pochodzenia. Dla zaoszczędzenia miejsca sumujemy pewne cechy, jak to podano w tablicy III, biorąc pod uwagę tylko cechy najczęściej reprezentowane (wyznania: rz.-katol., mojżeszowe i inne; pochodzenie: kresy wschodnie, kongresówka, inne ziemie polskie i zagranica), mając przytem na uwadze, że wymienione cechy wyznaniowe prawie się pokrywają z cechami narodowości (Polacy, Żydzi, i inni).

Co się tyczy wyznania (częściowo więc i narodowości), z liczb absolutnych, podanych w tablicach, możemy obrachować następujące odsetki; mianowicie na 100 słuchaczy naszego Uniwersytetu przypadało rz.-katolików, izraelitów i innych:

	1919/20	1920/21	1921/22	1922/23	1923/24	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1928/29
Rz.-Kat. . .	82	78	72	73	70	69	68	68	64	61
Izrael.	15	16	21	19	23	23	24	25	29	30
Inni	3	6	7	8	7	8	8	7	7	9

Z tego zestawienia wnioskujemy, że wśród trzech grup wyznaniowych—rz.-katolicy, izraelici i wszyscy inni—stale występuje zmniejszanie się stosunkowej liczby katolików, a przyrost izraelitów, natomiast stosunek wszystkich innych wyznań pozostaje prawie ten sam, przeciętnie 8%.

Jeżeli jeszcze bardziej zmniejszymy cechy analityczne i obliczymy, ilu na 100 rz.-katolików przypadało izraelitów, otrzymamy następujące zestawienie: w r. 1919/20—18, w r. 1920/21—22, w r. 1921/22—30, w r. 1922/23—26, w r. 1923/24—32, w r. 1924/25—33, w r. 1925/26—36, w r. 1926/27—38, w r. 1927/28—44, w r. 1928/29—49.



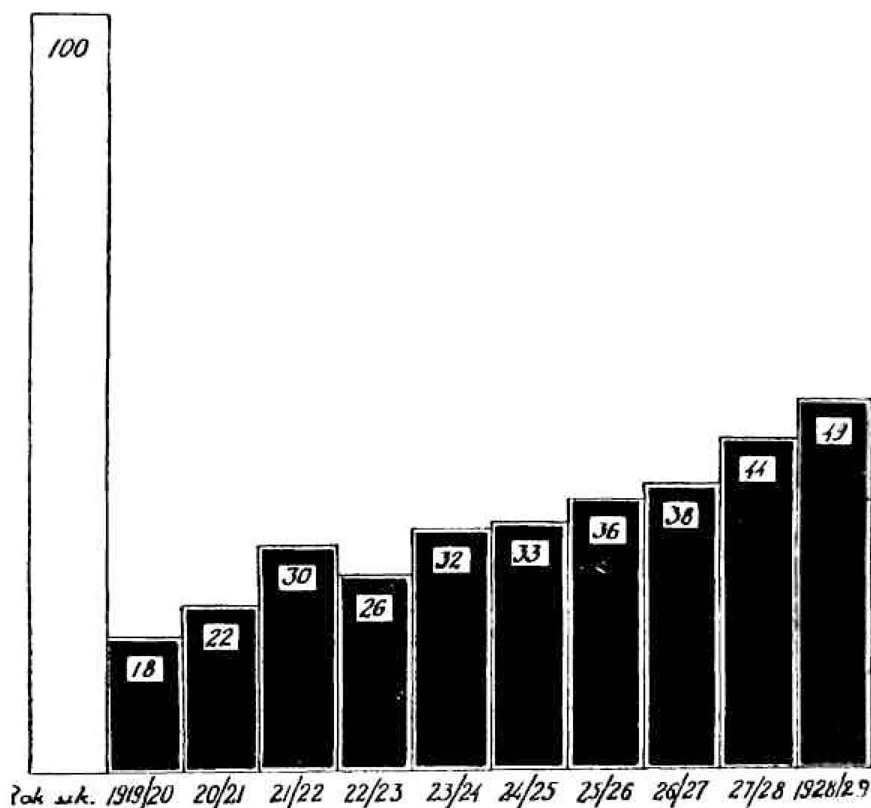
WYKRES 4.

Liczby słuchaczy rz.-katolików i izraelitów.

Wykresy 4 i 5 ilustrują omawiany stosunek.

Analizując szeregi liczbowe i wykresy, stwierdzamy, że tempo narastania liczby studentów rz.-katolików jest znacznie powolniejsze w porównaniu z izraelitami. Liczba rz.-katolików z 448 w pierwszym

roku wzrosła do 1951 w dziesiątym; liczba zaś izraelitów w tym samym czasie z 80 do 964. Jeżeli zastosujemy dla tych liczb statystyczny obrachunek t. zw. geometrycznego przyrostu, otrzymamy następujące wyniki: roczny logarytm rz.-katolików równa się 0,06390, izraelitów zaś — 0,10810. Korzystając z tych liczb, możemy obliczyć — zakładając, iż tempo przyrostu pozostanie to samo, — że w r. akad. 1935/36 liczby studentów rz.-katolików i izraelitów w naszym Uniwersytecie zrównają się, w następnym zaś 1936/37 r. izraelici będą już liczebnie przeważali.



WYKRES 5.
Na 100 rz.-katolików przypada izraelitów.

Mogłoby jeszcze interesować, jak się przedstawia omawiany stosunek wyznaniowy na poszczególnych wydziałach. Dostateczne zapewne pojęcie dadzą o nim liczby wzięte z ostatniego, 1928/29, roku akad. Na 100 rz.-katolików przypadało wówczas izraelitów: na wydz. humanist. — 52, na wydz. prawa — 52, na wydz. mat.-przyrodn. — 94, na studjum roln. — 33, na wydz. lekarskim — 54, na oddz.-farm. — 37,

na wydz. sztuk pięknych — 20. Uderzająca jest różnica stosunku na wydz. mat.-przyrodn. a na innych wydziałach. Godna też uwagi przybliżona równość stosunku na wydz. lekarskim, gdzie jest wstępny egzamin konkursowy, oraz na wydz. human. i prawa, gdzie egzaminu takiego niema.

Dla słuchaczy wszystkich szkół akademickich w Polsce w r. 1928/29 obliczamy takie liczby stosunkowe: rz.-katolików 67%, izraelitów 19%, innych 14%. Ogółem na 100 rz.-katolików przypadało w naszych szkołach wyższych przeciętnie 29 izraelitów; na poszczególnych zaś uniwersytetach: Lwów — 71, Wilno — 49, Kraków — 44, Warszawa — 35 i Poznań — niespełna 1 (ściśle: 0,58).

Odbiciem stosunków narodowościowych może być do pewnego stopnia statystyka wyznaniowa; sprawie tej mniej więc już tutaj poświęcimy miejsca. Z ogłaszanych corocznie przez rektorat U. S. B. zestawień widać, że w r. ak. 1927/28 na 871 studentów-izraelitów język polski jako swój język ojczysty podało 143, co stanowi 16% ogółu studentów-izraelitów. Rok następny 1928/29 wykazał tu wcale charakterystyczny spadek; na 964 studentów-izraelitów polski język ojczysty podało 100, czyli już tylko 10% ogółu.

Szczegółowsze dane przytoczymy o studentach, podających jako ojczysty język — litewski lub białoruski. Otóż studentów-Białorusinów było w U. S. B. (w nawiasie podano odsetek w stosunku do ogółu słuchaczy): w r. 1919/20 — 5 (0,9), w r. 1920/21 — 19 (2,4), w r. 1921/22 — 49 (2,8), w r. 1922/23 — 48 (2,2), w r. 1923/24 — 36 (1,6), w r. 1924/25 — 30 (1,3), w r. 1925/26 — 26 (1,0), w r. 1926/27 — 21 (0,8), w r. 1927/28 — 35 (1,1), w r. 1928/29 — 57 (1,8). Studentów-Litwinów zaś było: w r. 1919/20 — 6 (1,1), w r. 1920/21 — 4 (0,5), w r. 1921/22 — 7 (0,4), w r. 1922/23 — 16 (0,7), w. r. 1923/24 — 12 (0,5), w r. 1924/25 — 14 (0,6), w r. 1925/26 — 15 (0,6), w r. 1926/27 — 4 (0,2), w r. 1927/29 — 32 (1,0), w r. 1928/29 — 42 (1,4).

Z zestawienia tego można wywnioskować 1-o: że liczby studentów narodowości białoruskiej i litewskiej są stosunkowo małe, wahają się w granicach: 0,8 - 2,8, wzgl. 0,2 - 1,4; 2-o: w obu wypadkach obserwujemy zmniejszanie się odsetka studentów omawianych narodowości od stosunkowo znacznego początku aż do najniższego punktu w roku akad. 1926/27, poczem odsetek ten znowu wzrasta, u Litwinów w szybszem tempie, wolniej u Białorusinów, którzy nie osiągnęli jeszcze z powrotem najwyższego swego stosunku z r. 1921/22, podczas kiedy Litwini w roku ostatnim przekroczyli już najwyższy poziom poprzedni (z r. 1919/20).

Co się tyczy pochodzenia słuchaczy U. S. B., w ostatnim roku było w odsetkach: z kresów wschodnich — 52, z b. Królestwa Kongresowego — 21, z innych ziem polskich — 7 i z zagranicy — 20.

nem. Najwięcej docentów posiada wydział lekarski (5), nie posiadały docentów wydziały: teologiczny i sztuk pięknych.

Przeciętny wiek profesorów w r. 1929 wynosił 49 lat, najstarszy liczył 80, najmłodszy zaś 31. Na poszczególnych wydziałach przeciętny wiek profesorów przedstawiał się w ten sposób: human. — 50, teol. — 45, prawa — 45, mat.-przyrod. — 49, lekar. — 53, sztuk piękn. — 50.

Jeżeli chodzi o lata pracy w charakterze profesorów U. S. B., stosunki w roku 1929 przedstawiały się wśród grona nauczycielskiego w sposób następujący: wydział human. 17 profesorów 140 lat, wydział teol. 9 prof. 62 lata, wydz. prawa 13 prof. 102 lata, wydz. mat.-przyr. 26 prof. 189 lat, wydz. lekarski 25 prof. 166 lat, wydz. sztuk pięknych 6 prof. 50 lat. Razem 96 profesorów 709 lat. Przeciętnie więc na wykładającego przypadało 7,4 lat pracy na U. S. B.

Klasyfikując profesorów według pochodzenia, otrzymamy następujące grupy: ziemie b. W. Ks. Litewskiego 23, b. Kongresówka 34, b. Galicja 16, b. zabór pruski 1, inne kraje 22, razem 96[1].

Z tego zestawienia widzimy, że nieco więcej niż $^1/_3$ profesorów pochodzi z b. Królestwa Kongresowego, prawie $^1/_4$ — z ziem b. W. Ks. Litewskiego, $^1/_6$ — dała b. Galicja; co się tyczy „innych krajów", chodzi tu przeważnie o Rosję, przytem kilku z pośród tej kategorji profesorów urodziło się na Syberji.

W wykazach drukowanych nie podaje się systematycznych danych o liczbach asystentów; dane te można znaleźć poczęści w sprawozdaniach rektorów, głównie zaś w aktach rektoratu i kwestury. Podamy tutaj dane tylko za parę ostatnich lat.

W roku 1923/24 było: adjunktów 11, asystentów starszych 46, młodszych 54, zastępców 20, razem naukowy personel pomocniczy wynosił 131 osób. W roku 1927/28 wzrósł on do 175 osób, w r. 1928/29 do 195 osób, było mianowicie wtenczas adjunktów — 16, asystentów starszych i młodszych — 133, zastępców asyst. — 46; etat na ten rok opiewał: adjunktów — 15, asystentów starszych — 57, młodszych — 73, razem 145. Widzimy więc, że w ostatnim roku naukowy personel pomocniczy liczył więcej osób, niż podaje etat (195 osób na 145 etatów), co się tłumaczy znaczną liczbą zastępców, mających godziny pracy nie w pełnym wymiarze, wskutek czego można było utrzymać z ryczałtu więcej osób, niż daje etat.

---

[1] Nb. w liczbie tej mieszczą się już profesorowie zmarli w ciągu okresu sprawozdawczego.

III. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA

Statystyczna analiza działalności naukowej może być zastosowana tylko względem jakiejś cechy, która łatwo da się wyrazić liczbą; innemi słowy, można tu brać w rachubę jedynie cechy ilościowe, nie jakościowe. Przeprowadzenie kwalifikacyj jakościowych na stopnie liczbowe (statystyka warjacyjna) natknęłoby się w naszym przypadku na trudności w chwili obecnej nie do pokonania. Dlatego też ograniczymy się tutaj do zestawienia jednej tylko cechy, o charakterze wysoce ogólnym, lecz nadającej się do łatwego zanotowania, mianowicie — liczby publikacyj, ogłoszonych drukiem. Z natury rzeczy bierzemy pod rozwagę tylko pięć pierwszych wydziałów, natomiast dla wydziału sztuk pięknych liczba publikacyj drukowanych nie dawałaby cechy właściwej.

TABLICA V.

Liczba publikacyj naukowych, ogłoszonych drukiem w okresie 1919—1929.

Wyszczególnienie	Humanistyczny	Teologiczny	Prawa nauk społecz.	Matem.-przyrodn.	Lekarski	Razem
Profesorowie . .	213	60	132	123	238	766
Asystenci . . .	56	—	11	60	305	432
Razem	269	60	143	183	543	1198

Tablica V podaje liczby publikacyj, ogłoszonych drukiem w okresie dziesięciolecia przez profesorów (włączając zastępców) i przez naukowy personel pomocniczy. Wszystkich publikacyj z tego okresu było 1198 [1].

Wobec tego, że element asystencki jest bardzo płynny i nie mamy danych do ściślejszego określenia lat ich pracy, zatrzymamy się przy analizie statystycznej publikacyj samych profesorów. Liczba tych publikacyj wynosi 766. Jeżeli tedy weźmiemy pod uwagę, że razem w okresie 1919—1929 mieliśmy „lat-profesorów" 659, wypadnie średnio, że profesor U. S. B. publikuje rocznie 1,16 prac. Dla profesorów poszczególnych wydziałów te liczby średnie przedstawiają się w sposób następujący: profesorowie wydziału humanist. 1,52, teolog. 0,97, prawa i nauk społecznnych 1,20, matem.-przyrodn. 0,65, lekarskiego 1,44.

[1] Liczba ta nie jest całkowicie dokładna. Niedokładność wyniknęła stąd, że nie wszyscy profesorowie podali szczegółową bibljografję swych prac. Niemniej jednak liczby średnie, uzyskane z przeliczenia, nie odbiegają wiele od rzeczywistości.

Liczby te wskazują, że więcej niż połowa naszych studentów pochodzi z kresów wschodnich, b. Królestwo Kongresowe daje prawie tyleż co „zagranica", przyczem prawdopodobnie lwia część tej „zagranicy" przypada na wschodnie połacie historycznej Polski, pozostałe przy Rosji, oraz na wschodnie części Rosji (przeważnie Syberja). Pod tym względem więc widać, że wszechnica Batorego obsługuje rzeczywiście wschodnie części Polski, a zarazem przyciąga słuchaczy z jeszcze dalszych wschodnich krain.

Wobec braku danych, niestety, nie można przeprowadzić dalszej analizy studentów, np. według zajęcia i stanowiska społecznego rodziców [1], stanu ekonomicznego, warunków zamieszkania, pracy zarobkowej i t. d. Bezwątpienia w niedalekiej przyszłości odpowiednie dane zostaną zdobyte w drodze statystycznych badań ankietowych.

II. CIAŁO NAUCZYCIELSKIE.

Tablica IV [2] podaje liczby wykładających na Uniwersytecie w latach 1919 — 1929 z uwzględnieniem podziału na profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych i zastępców profesorów. Ostatnie pozycje tablicy wskazują liczby według etatu na r. 1928/29.

Przeglądając tablicę, widzimy stały wzrost wykładających aż do roku 1924/25, kiedy to wzrost ten został zahamowany, a nawet liczba wykładających zaczęła spadać. W ostatnim roku sprawozdawczym było 10 katedr nieobsadzonych.

Dalej stwierdzamy fakt znacznej liczby zastępców profesorów. Kategorja, wprowadzona na nowych uniwersytetach przejściowo, wskutek doraźnego braku wykwalifikowanych dostatecznie uczonych, odegrała ważną rolę pomocniczą, poniekąd profilaktyczną, przy organizacji uniwersytetów; był to, rzecz naturalna, środek zaradczy tymczasowy. Otóż liczba zastępców profesorów osiągnęła u nas swe maximum (28) w r. 1922/23, minimum—w ostatnim roku sprawozdawczym (15). W pierwszym mianowicie roku zastępcy stanowili prawie połowę wszystkich wykładających, w ostatnich latach stosunek wahał się pomiędzy $^1/_5$ a $^1/_6$. Trzeba przyznać, że nawet i ta liczba zastępców jest jednak u nas jeszcze stosunkowo za wysoka, tempo zanikania tej kategorji za powolne i wskazuje na utrudnione warunki pracy naukowej. Oczekiwać należy, że lata najbliższe przyniosą i w tym zakresie normalizację stosunków.

---

[1] *Rocznik Statystyczny* podaje te właśnie dane, ale tylko w ogólnem zestawieniu dla wszystkich szkół akademickich.

[2] Sporządzona na podstawie publikacyj *Skład Uniwersytetu*, ogłoszonych drukiem za wszystkie lata. Profesorowie innych uniwersytetów, którzy pracowali w U. S. B. tymczasowo, nie zostali uwzględnieni w tablicy.

TABLICA IV.

Liczba profesorów U. S. B. w latach 1919—1929.

ROK AKAD.	RAZEM	ZWYCZAJNI	NADZWYCZ.	ZASTĘPCY
1919/20	36	9	10	17
1920/21	45	17	16	12
1921/22	57	19	21	17
1922/23	77	27	27	23
1923/24	88	33	34	21
1924/25	96	35	41	20
1925/26	95	34	40	21
1926/27	91	32	41	18
1927/28	91	33	41	17
1928/29	88	31	42	15
Etat 1928/29	98	43	55	—

Na 84 profesorów (bez zastępców), którzy pracowali w U. S. B. w pierwszem dziesięcioleciu, 39 było poprzednio habilitowanych na uczelniach akademickich, 45 zaś zostało mianowanych bez poprzedniego uzyskania *venia legendi*. Profesorów niehabilitowanych jest więc nieco więcej niż habilitowanych; zauważyć jednak trzeba, że nominacje profesorów niehabilitowanych przypadają na pierwsze lata, w ostatnich latach mianowano już prawie tylko docentów.

Aczkolwiek liczba profesorów niehabilitowanych nieznacznie tylko przewyższa liczbę habilitowanych, tak się jednak przypadkowo złożyło, że urzędy akademickie pełnili przeważnie profesorowie niehabilitowani. Więc naprzykład, godność dziekanów w pierwszem dziesięcioleciu piastowało 32 profesorów U. S. B., w tej liczbie 11 było habilitowanych i 21 niehabilitowanych. Wychodziłoby poza ramy niniejszych zestawień, gdyby się chciało dociekać przyczyn tego faktu, a tem bardziej, gdyby dochodzić, czy miał on jakie, i jakie mianowicie, konsekwencje dla organizacji wydziałów wskrzeszonego Uniwersytetu.

Od roku 1923/24 Uniwersytet rozpoczął habilitować docentów; liczba ich przedstawia się w ten sposób: w r. 1923/24—3; w r. 1924/25—6; w r. 1925/26—6; 1926/27—5; w r. 1927/28—6; w r. 1928/29—7. Widzimy więc, że liczba docentów stale wzrasta; trzeba jednak przyznać, że w porównaniu z innemi uniwersytetami wzrasta w tempie nieco powol-

Z powyższego zestawienia wynika, że największą produktywnością odznaczają się profesorowie wydziału humanistycznego, za nimi idą kolejno profesorowie wydziałów: lekarskiego, prawa, teologicznego i matem.-przyrodn. Wydziały humanistyczny i lekarski posiadają produktywność wyższą od średniej, wynikającej z uwzględnienia pięciu wydziałów, wydziały zaś prawa, teologji i matem.-przyr.—niższą; produktywność ostatniego wydziału jest prawie o połowę mniejsza, niż przeciętna.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę ogół profesorów, nie rozróżniony na wydziały, to wypadnie, że z pośród 90 produktywność wyższą od średniej wykazało 35, nie dochodziła zaś do średniej pozostała reszta 55, w czem 14, którzy w omawianym okresie nie ogłosili żadnej pracy drukiem. Rozłożone znów na poszczególne wydziały liczby te przedstawiają się następująco (+ ponad średnią, — niżej średniej, w nawiasie ci z pośród nich, co nic nie drukowali): wydz. hum. + 13, — 4 (2); teol. + 3, — 6 (1); prawa + 5, — 6 (1); mat.-przyr. + 4, — 22 (6); lekarski + 4, — 15 (3).

Na zanalizowaną dopiero co liczbę prac składają się w lwiej części artykuły, pomieszczane w czasopismach. Dzieł wydanych osobno, w formie książek (nie biorąc w rachubę odbitek), było razem 139, w tem 39 podręczników. Liczba ta rozkłada się na poszczególne wydziały jak następuje (przyczem w nawiasie podano liczby wydanych podręczników): wydz. human. 66 (11), teol. 10 (0), prawa 19 (4), mat.-przyrodn. 17 (8), lekarski 27 (16).

Na pytanie, jaki jest udział profesorów U. S. B. w pracy naukowej zachodnio-europejskiej, do pewnego stopnia byłoby odpowiedzią wyszczególnienie dzieł czy rozpraw, drukowanych w językach obcych. Możemy ich naliczyć: z wydz. human. 28, z teol. 4, z wydz. prawa 30, z mat.-przyrod. 43, wreszcie z wydz. lekarskiego 49. Ogółem więc profesorowie U.S.B. w ubiegłem dziesięcioleciu ogłosili w językach obcych prac 154, czyli niespełna $^1/_5$ ogólnej swej produkcji naukowej. Mieszczą się już w tem prace publikowane w *Biuletynie* Pol. Akademji Umiejętności.

Nie bez interesu może będzie podać przy sposobności, jak się zaznaczył w produktywności naukowej profesorów charakter ich kwalifikacyj uniwersyteckich. Otóż 39 profesorów habilitowanych ogłosiło w ciągu łącznej liczby 274 lat pracy publikacyj 552; na rok-profesora wypada więc 2,0. Takaż sama (39) liczba profesorów niehabilitowanych [1] ogłosiła w ciągu 307 lat pracy 257 publikacyj, co daje na rok-profesora 0,8. Można więc powiedzieć, — oczywiście powtarzając raz jeszcze zastrzeżenia, wyrażone na czele rozdziału, co do względności tego rodzaju sprawdzianu, — że produktywność profesorów habilitowanych była $2\,^1/_2$ razy większa niż produktywność profesorów niehabilitowanych. Jeszcze

[1] Reszta niehabilitowanych przypada, jak się już rzekło, na wydział sztuk pięknych, tutaj nie uwzględniany.

niższą wypadkową otrzymamy, przeliczywszy produkcję zast. profesorów; na rok-zast. prof. wypada 0,7 prac drukowanych. W fakcie tym możnaby widzieć argument do sądu, dopiero co wyrażonego, że szybsza likwidacja tej przejściowej kategorji nauczających wydaje się i z naukowego punktu widzenia wskazana.

Mimo że liczba profesorów jest mniejsza od liczby asystentów, liczba publikacyj profesorskich prawie dwa razy przewyższa liczbę publikacyj asystenckich. W innych krajach stosunek ten bywa raczej odwrotny. Fakt statystyczny tylko co ujawniony jest jednym z pośrednich dowodów anormalności stosunków naszej asystentury.

Bezwątpienia, nadzwyczajna trudność umieszczenia prac i częsta niemożność znalezienia wydawcy wpływają ujemnie na liczbę publikacyj naukowych.

IV. DZIAŁALNOŚĆ PEDAGOGICZNA

Liczby godzin wykładów, ćwiczeń, seminarjów, praktyk lekarskich, prowadzonych przez profesorów i asystentów, podano na kartach poprzednich niniejszej *Księgi*. Przy analizie tych liczb nie będziemy się tu zatrzymywać. Biorąc pod uwagę liczby słuchaczy a profesorów, otrzymamy następujące liczby przeciętne, wskazujące, ilu studentów przypadało na jednego profesora w poszczególnych latach. Mianowicie: w r. 1919/20—13; w r. 1920/21—18; w r. 1921/22—30; w r. 1922/23—29; w r. 1923/24—25; w r. 1924/25—23; w r. 1925/26—26; w r. 1926/27—31; w r. 1927/28—33; w r. 1928/29—36.

Na poszczególnych wydziałach liczby te rozkładają się nierównomiernie. Najwięcej obciążeni są profesorowie prawa (na jednego profesora 73 studentów w r. 1928/29), najmniej teologji (18 studentów).

Jeżeli zaś chodzi o liczbę wydanych dyplomów, sprawa przedstawia się w sposób następujący: Pierwsze dyplomy wydane w U. S. B. pochodzą z roku 1922/23. Od tego czasu do 1 lipca 1929 roku wydano na poszczególnych wydziałach dyplomów:

Wydział humanistyczny: doktora — 12, magistra — 16, świadectw nauczycieli szkół średnich—22, razem 50. Wydział teologji: doktora—2, magistra—15, razem 17. Wydział prawa i nauk społecznych: doktora—2, magistra—341, razem 343. Wydział matem.-przyrodniczy: doktora—22, magistra—65, świadectw naucz. szkół średnich—21, razem 108. Wydział lekarski: doktora medycyny—16, doktora wszech nauk lekarskich—321, razem 337. Oddział farmaceutyczny: magistra—127, pomocnika aptekarskiego—67, razem 194. Wydział sztuk pięknych: świadectwa nauczycieli — 26. W ten sposób za 10 lat wydano ogółem dyplomów 1075, w tej liczbie doktoratów, licząc w tem i doktorów wszech nauk lekarskich, 375, doktoratów zaś według nowej ustawy tylko 54.

Nostryfikowano dyplomów doktora medycyny uniwersytetów zagranicznych — 128 (nostryfikanci według wyznania: rz.-katolicy — 10, izraelici—96, inni—22), magistra farmacji—12 dyplomów (rz.-katolików — 4, izraelitów — 8), doktora filozofji na wydz. human. — 2 (izr.—2); danych z wydz. mat.-przyrodn. i prawa nie uzyskano.

Bardzo interesujące byłoby obliczenie, któreby wskazało, po ilu latach studjów, biorąc przeciętnie, student U. S. B. zdobywa dyplom. Możnaby to jednakowoż zrobić z całą ścisłością dopiero na podstawie protokółów egzaminacyjnych poszczególnych słuchaczy. Nie podejmując narazie tej dużej i dość żmudnej pracy, ograniczymy się tu do podania zgrubsza wyników przybliżonych; możemy je zaś osiągnąć, korzystając z danych liczbowych tablicy II. Jeżeli podsumujemy liczby nowoprzyjętych studentów za pierwsze sześć (dla wydziału lekarskiego—cztery) lat, a sumę pomnożymy przez liczbę lat potrzebnych do otrzymania absolutorjum i podzielimy przez liczbę wydanych dyplomów, otrzymamy— w grubem przybliżeniu — liczbę lat, zużytych na zdobycie dyplomu.

Obliczenie takie zrobimy dla wydziałów prawa, lekarskiego i oddziału farmaceutycznego; natomiast dla wydziałów humanistycznego i mat.-przyrodniczego otrzymalibyśmy liczby przesadnie duże wobec tego, że większa część studentów tych wydziałów ograniczała się narazie do osiągnięcia absolutorjum, które dotychczas upoważniało do działalności pedagogicznej. Otóż korzystając z wymienionej, niedokładnej oczywiście, metody, otrzymamy, że dyplom magistra prawa zdobywa student przeciętnie po 7,2 latach studjów, dyplom lekarza wszech nauk po 6,7 latach, dyplom zaś magistra farmacji (ewent. pomocn. aptekarza) po 5,4 latach.

Liczby te są za wysokie, dotychczasowe tempo studjów u naszych studentów jest stanowczo za powolne. Tłumaczy się to poczęści bezwątpienia trudnościami okresu organizacyjnego, z któremi zmagać się musiał młody Uniwersytet wileński, jak zresztą i całe szkolnictwo wyższe w wolnej Polsce. Prócz tego jednak, według mego głębokiego przekonania, na taki stan rzeczy wpływa także system nauczania na naszych uniwersytetach, niewątpliwie wadliwy, daleko odbiegający od wymagań racjonalnej organizacji pracy. Nie można wreszcie zaprzeczyć, że odgrywają tu rolę również niektóre cechy naszego charakteru plemiennego.

Wyczerpujące omówienie tego zjawiska, jego zarówno przejawów jak i przyczyn, wychodziłoby jednakowoż znowu poza ramy wyznaczone niniejszym zestawieniom, które przedewszystkiem miały podsumować i usystematyzować materjał statystyczny, podany czy poruszony na poprzednich kartach *Księgi*.

KOŁA NAUKOWE STUDENTÓW U. S. B.

W LATACH 1919—1929

1. ZRZESZENIE KÓŁ NAUKOWYCH

Organizacja ta zawiązała się dnia 9 listopada 1923 r. z inicjatywy pięciu kół: mat.-fizyczn., medyków, polonistów, prawników i teologów. Za cel jej postawiono: koordynowanie akademickiego życia naukowego przy pomocy stałej łączności między kołami U. S. B., nawiązanie stosunków z podobnież zorganizowanemi kołami innych środowisk uniwersyteckich, reprezentowanie młodzieży zorganizowanej w kołach wobec władz uniwersyteckich; odrazu też pomieszczono wśród zadań wydawnictwo czasopisma akademickiego, mającego ogniskować twórczość naukową i literacką studentów U. S. B. i za organ taki uznano *Alma Mater Vilnensis*. Zgodnie z uchwalonym statutem na czele Zrzeszenia stać mieli trzej sekretarze generalni. Pierwszymi byli kol.: R. Rauze, H. Niewodniczański i T. Ryszkiewicz; redakcję czasopisma powierzono kol.: A. Marcinowskiemu i W. Charkiewiczowi.

Działalność tak zorganizowanego Zrzeszenia nie rozwinęła się jednakowoż dość intensywnie; redakcja *Alma Mater Vilnensis* pracowała raczej samodzielnie. Dopiero na wiosnę 1926 r. ożywiono organizację. Równocześnie też otrzymało Zrzeszenie od Senatu U. S. B. mandat rozdzielania zapomóg kołom naukowym z corocznie przyznawanego funduszu, płynącego z opłat studenckich przy wpisach. W czerwcu t. r. delegaci Zrzeszenia wzięli udział w lwowskim zjeździe Centr. Związku Akad. Kół Naukowych. W roku nast. zmieniono statut i zasady organizacyjne Zrzeszenia, kierownictwo powierzono radzie, składającej się z przedstawicieli kół zorganizowanych; wiele też uwagi poświęcono uregulowaniu stosunku redakcji *Alma Mater* do zarządu. Doprowadziło to w roku 1928 do utworzenia komitetu wydawniczego, który dopiero wybierał redaktora (osobnego dla każdego zeszytu) i przyznawał mu

prawo dobierania sobie zespołu redakcyjnego. Skomplikowany ten proceder wnet jednakże uległ uproszczeniu w ten sposób, że utworzono osobną administrację pisma (z 3 osób), mianowaną, jak i każdorazowy redaktor, przez zarząd Zrzeszenia.

W roku 1929 wileńska Dyrekcja kolei zwróciła się do Zrzeszenia o pośrednictwo w zjednywaniu z pośród młodzieży akad. prelegentów dla Ognisk kolejowych; akcja podjęta przez zarząd rozwinęła się bardzo pomyślnie. Równocześnie zorganizowało Zrzeszenie kilka ogólnych zebrań naukowo-towarzyskich w Ognisku akademickiem. — Prezesami byli kolejno od 1927 r. kol.: St. Kowalczewski, W. Gasiulis, K. Rozwadowski, St. Perzanowski i B. Sulewski.

Do końca roku 1929 skupiało Zrzeszenie wszystkie koła naukowe prócz jednego, koła geografów i geologów [1]; ostatnio wystąpiło również koło medyków. W ten sposób należą tu obecnie koła następujące: Bractwo Artystyczne i Cech Św. Łukasza z wydziału sztuki, koło prawników, teologów, koło matem.-fizyczne, chemików, przyrodników, rolników z wydziału mat.-przyr., towarzystwo farmaceutyczne „Lechja", wreszcie koła: etnologów, filologów, filozoficzne, historyków, polonistów i romanistów z wydziału humanistycznego.

Kuratorem Zrzeszenia był w r. 1927/28 prof. J. Oko, a od 1 III 1928 r. jest prof. T. Czeżowski.

Organem Zrzeszenia jest czasopismo *Alma Mater Vilnensis;* zajęło ono miejsce wydawanego w roku 1920 (pod red. J. Wirskiego) akademickiego miesięcznika literacko-naukowego *Hipogryf*, który po ukazaniu się trzech zeszytów przestał wychodzić. Nowe pismo ukazało się dopiero w r. 1922 i to początkowo w formie jednodniówki, wydanej staraniem zarządu Bratniej Pomocy. Od zeszytu 2 wychodzi ono już pod firmą Zrzeszenia Kół Naukowych, mniej więcej raz do roku. Dotąd (do r. 1930) ukazało się zeszytów dziewięć; dawniejsze pod redakcją kol.: A. Marcinowskiego, W. Charkiewicza i T. Ratkowskiego, ostatnie pod kolejną redakcją kol.: L. Sienkiewicza (z. 7), W. Arcimowicza (z. 8), Cz. Zgorzelskiego (z. 9). W roku 1930 rozpoczęto przy czasopiśmie wydawnictwo osobnych tomów, „Bibljoteki *A. M. V.*". Jako tom I ukazała się pod redakcją Dr. J. Rybickiego *Księga Wergiljuszowa* (Wilno, 1930), zawierająca kilkanaście rozpraw, poświęconych poecie rzymskiemu w dwutysięczną rocznicę urodzin.

Alma Mater Vilnensis pomieszcza rozprawy naukowe studentów i absolwentów U. S. B. (również i profesorów) ze wszystkich dziedzin wiedzy, przynosi sprawozdania z życia kół i organizacyj ideowych i samopomocowych, oryginalne utwory literackie, recenzje i sprawo-

[1] Koło to nie dostarczyło też sprawozdania dla użytku redakcji *Księgi*.

zdania z wydawnictw tyczących Uniwersytetu, słowem pragnie być odbiciem życia wewnętrznego naszej młodzieży akademickiej. Do współpracowników należą też koledzy z wydziału sztuki; umieszczają tu reprodukcje swych prac artystycznych, projektują okładki barwne, wewnętrzne zdobniki i wogóle mają w pieczy graficzną stronę pisma.

2. BRACTWO ARTYSTYCZNE

Zawiązało się wśród studentów i studentek wydziału sztuki w grudniu 1929 roku. Za zadanie ma pracę nad pogłębieniem kultury artystycznej wśród swoich członków, a także samopomoc koleżeńską. Urządza zebrania dyskusyjne oraz odczyty, korzystając z pomocy profesorów (L. Sleńdzińskiego, J. Kłosa, M. Morelowskiego), artystów malarzy z poza Uniwersytetu, wreszcie kolegów i absolwentów wydziału. Organizuje też wycieczki po Polsce w celu poznania zabytków architektury i sztuki. Pozatem wydaje skrypta z wykładów uniwersyteckich i prowadzi sklepik z artykułami malarskiemi. W grudniu 1930 roku urządziło w Ognisku akadem. wystawę prac swych członków; wśród eksponatów przeważały studja portretowe i pejzażowe, mniej liczne były kompozycje graficzne, dekoracyjne, rzeźby i kilimy. Prezesem jest kol. J. Oświecimska. Bractwo liczy członków 45. Kuratorem jest prof. L. Sleńdziński.

3. CECH ŚW. ŁUKASZA

Organizacja powstała w grudniu 1927 roku wśród studentów wydziału sztuk pięknych, opierając się w swym ustroju na dawnych cechach malarskich, a więc dzieląc swych członków na kategorje: uczniów, czeladników i mistrzów. Celem stowarzyszenia jest, jak powiedziano w statucie: „stworzyć środowisko, któreby urabiało swych członków w ramach ścisłej organizacji fachowej, kształcić światłych i dzielnych artystów, czynnych członków społeczeństwa". Wśród zadań jego mieści się więc pogłębianie wykształcenia artystycznego, jako też krzewienie zasad samopomocy koleżeńskiej i etyki zawodowej.

Działalność swą rozwija Cech na gruncie zarówno akademickim, jak i pozauniwersyteckim. Urządza zebrania dyskusyjne, organizuje odczyty publiczne z dziedziny kultury artystycznej, korzystając przy tem z pomocy profesorów St. Glixellego i St. Srebrnego, p. inż. Małkowskiego i kol. Tamowskiego i Bodzińskiego. W listopadzie 1929 r. urządził Cech uroczystą akademję ku czci zmarłych artystów - malarzy Jacka Malczewskiego i Jul. Fałata. Wspólnie z Klubem Włóczęgów

przygotowuje też doroczną Szopkę Akademicką. W 1930 r. rozpoczął Cech wydawnictwo własnego organu, pisma artystycznego *Nasza Forma;* zeszyt 1 pisma wyszedł w czerwcu t. r. Członkowie Cechu współpracują też w wydawnictwie ogólno-akademickiem *Alma Mater Vilnensis*, prowadząc ogólne kierownictwo artystyczne (kol. J. Bodziński w z. 8, kol. Z. Kowalski w z. 9). Nie wspomina się tu szerzej o współpracownictwie w organizowaniu Tygodni Akademika, balów ogólno-akademickich i t. p. Pozatem urządził Cech trzy publiczne wystawy prac swych członków; pierwszą w grudniu 1928 r., drugą od 15 III do 5 V 1929 r. w gmachu Teatru (Reduta), trzecią na wiosnę 1930 r. w tymże gmachu za dyrekcji A. Zelwerowicza; wszystkie te wystawy odniosły doskonały sukces.

Z upoważnienia Cechu podejmowali się członkowie jego prac na szerszym terenie. I tak: wykonali dekoracje teatralne do niektórych sztuk wystawianych przez Redutę; dla I i II Targów Północnych w Wilnie przeprowadzili dekorację kiosków i stoisk, za co otrzymali dyplom na medal srebrny. Dzięki swemu członkowi-mistrzowi St. Matusiakowi i pod jego kierownictwem pracowali członkowie Cechu przy polichromji kościoła św. Ignacego, a niektórzy z nich zużytkowali zdobyte tam doświadczenie przy restauracji fresków na gmachu dawnego obserwatorjum astronomicznego, a ostatnio w kościele św. Teresy w Wilnie.

Prezesami Cechu byli kol.: J. Bodziński (1928/29), Z. Kowalski (1929/30), Ir. Karpińska (1930/31). W chwili założenia liczył Cech członków 48, obecnie ma ich 41. Kuratorem Cechu był początkowo prof. J. Kłos, a po jego rezygnacji (w grudniu 1929 r.) prof. St. Srebrny, w r. b. nieobecnego kuratora zastępuje prof. K. Kolbuszewski. Szczególnie wiele zawdzięcza Cech Św. Łukasza opiece i współpracownictwu kier. art. St. Matusiaka.

4. KOŁO CHEMIKÓW

Założone w r. 1923 z inicjatywy prof. K. Sławińskiego. Usiłowania jego skupiały się początkowo głównie koło utworzenia bibljoteki chemicznej, która też obecnie (w r. 1930) posiada już blisko 300 dzieł i czasopism. Koło organizuje wycieczki naukowe (m. i. tygodniową wycieczkę do Poznania na P. W. K. w r. 1929), rocznie 4—6, odbywa zebrania naukowe z referatami, rocznie 8—10; pozatem prowadzi sklepik ze szkłem i utensyljami chemicznemi, urządza kursy szklarskie. Zarząd koła stara się stale o uzyskiwanie członkom miejsc dla praktyk wakacyjnych. Koło należy do Związku Kół chemicznych wyższych uczelni w Polsce, a w r. 1928 zorganizowało w Wilnie zjazd tego Związku. Koło liczy członków około 80, lokalu własnego nie posiada. Kuratorem jego jest prof. E. Bekier.

5. KOŁO ETNOLOGÓW

Powstało w marcu 1925 roku staraniem asyst. M. Dziadowicza; początkowo liczyło kilku zaledwie członków, ostatnio liczba ich dochodzi do 20. Mieści się przy zakładzie etnologji U. S. B. W ciągu kilkoletniej swej działalności urządziło koło długi szereg odczytów siłami profesorów, asystentów i kolegów. W szczególności wygłosili odczyty prof. J. Aleksandrowicz, M. Massonius, Z. Moczarski, M. Reicher, asyst. M. Dziadowicz i M. Znamierowska-Prüfferowa, kol. I. Chajes, M. Dmochowska, B. Makowska, L. Szapirówna, O. Świaniewiczowa i L. Turkowski. Następnie urządziło koło szereg wycieczek do Kieny, do Starego Sioła pod Miednikami i do Puszczy Rudnickiej, zdobywając przy tej sposobności wiele cennych okazów dla Muzeum Etnologicznego. Ostatnio podjęło w terenie planowe opracowywanie kultury materjalnej w pow. wileńsko-trockim i na pracę tę uzyskało zasiłek z magistratu m. Wilna w wysokości 1.000 zł. Pozatem ogłosiło koło konkurs na najlepszy opis jednego z przedmiotów Muzeum Etnograficznego i zorganizowało ankietę w sprawie wyrobów z włosia końskiego. Posiada też własną, zwolna się powiększającą bibljotekę.

Na wiosnę roku 1928 poniosło koło stratę bolesną przez śmierć założyciela swego i pierwszego prezesa, ś. p. M. Dziadowicza, który dzięki swej gorliwej pracy i szlachetnemu charakterowi zostawił po sobie jak najlepszą pamięć. W lecie zaś tegoż roku zginął wskutek nieszczęśliwego wypadku brat jego, wice-prezes koła, ś. p. K. Dziadowicz. Przewodnictwo koła spoczywa odtąd w rękach st. asyst. M. Znamierowskiej-Prüfferowej.

6. TOWARZYSTWO FARMACEUTYCZNE „LECHJA"

Powstało dnia 20 listopada 1921 roku, przejmując nazwę po analogicznej organizacji studentów Polaków w Dorpacie, po której zresztą otrzymało także część bibljoteki. Skupiło ono studentów oddz. farmaceutycznego, a za zadanie postawiło sobie pracę nad uzupełnieniem i pogłębieniem wiedzy fachowej, tudzież rozwinięcie życia koleżeńskiego. Głównem staraniem pierwszych zarządów było zorganizowanie i należyte prowadzenie kursów maturalnych, mających umożliwić kolegom-wolnym słuchaczom uzyskanie kwalifikacyj na studentów farm. Pozatem jednak, już od roku akad. 1922/23 urządzano rok rocznie zebrania naukowe członków z referatami z zakresu farmacji, ale i na szersze tematy naukowe. Zebrań takich urządzono w okresie sprawozdawczym (do r.

1929/30) 35, z czego 6 przy łaskawym udziale kuratora prof. J. Muszyńskiego, reszta siłami kolegów członków. W towarzystwie pracują ponadto sekcje: naukowa, wydawnicza i dochodów niestałych. Sekcje naukowa i wydawnicza wydały wspólną pracą szereg skryptów z wykładów profesorów z zakresu chemji analit., systematyki botanicznej, biologji i in. „Lechja" należy do Związku Kół farmaceutycznych P. M. A. i bierze udział w jego zjazdach; w roku 1926 zaś zorganizowała taki zjazd w Wilnie.

Towarzystwo posiada własny lokal; w l. 1923—25 wynajmowało go z własnych funduszów, od roku 1926 przejęło duży lokal od Wil. Tow. Aptekarzy. Utrzymuje tam bibljotekę, która ze skromnych początków wzrosła już w r. 1926/27 do 1.600 tomów. Założono tamże własne muzeum farmakognostyczne, składające się z surowców leczniczych, preparatów chem.-farmac. wykonanych we własnej pracowni, ponadto z wielu map farmakognostycznych i tablic. Członkowie „Lechji" założyli i kompletują zielnik, zawierający już kilka tysięcy roślin. Utworzono też osobny zbiór wileńskich ludowych ziół leczniczych. Istniejące w lokalu koła laboratorjum chemiczne wyposażone jest w kompletne urządzenie i duży zapas odczynników; posiada też własny mikroskop ofiarowany towarzystwu przez honorowego członka Mr. Ed. Gobca. Sekcja wydawnicza posiada własny powielacz „Roneo".

Prezesami „Lechji" byli kol.: Gawęcki w r. 1921/22, Ufnal w roku 1922/23, Marcinkowski w l. 1923/24 — 1925/26, Bukowski w r. 1926/27, Kałużyński w r. 1927/28, Głuchowski w r. 1928/29 i Litwiński w roku 1929/30. Kuratorem od założenia aż dotąd jest prof. J. Muszyński.

7. KOŁO FILOLOGICZNE

Założone zostało w styczniu 1927 roku z inicjatywy J. Rybickiego; liczyło początkowo członków 10, obecnie ma ich ok. 30. Działalność koła wyraża się głównie w zebraniach naukowych, odbyło się ich 5 w r. 1926/27, 10 w r. 1927/28, 12 w r. 1928/29 i 7 w r. 1929/30.

Na zebraniach już to wygłaszają członkowie i omawiają samodzielnie referaty, już też prowadzi się lekturę i interpretację dzieł autorów klasycznych (Laktancjusza, Plauta), wreszcie wiele uwagi poświęca się wybitniejszym nowym dziełom polskim i obcym z zakresu filologji klasycznej. Ostatnio przedsięwzięło koło, na wniosek Dr. J. Rybickiego, wydanie jubileuszowej *Księgi Wergiljuszowej*; redakcji jej podjął się wnioskodawca, a koło czyniło zabiegi w celu uzyskania funduszu wydawniczego. Uzyskano na ten cel zasiłek Min. W. R. i O. P. w wysokości 1.000 zł., od Senatu akad. 400 zł., od wydziału humanist.

400 zł., od Zrzeszenia Kół Nauk. 250 zł., od p. dziekana Glixellego 100 zł., pozatem czysty dochód z urządzonych odczytów prof. St. Pigonia i St. Srebrnego. *Księga Wergiljuszowa* ukazała się już jako t. I Bibljoteki *Alma Mater Vilnensis*, (Wilno 1930, str. 242 i VI).

Przewodnictwo koła prowadzili kol.: J. Safarewicz w r. 1926/27, J. Rybicki w r. 1927/28, Z. Riessówna w r. 1928/29, St. Oświecimski w r. 1929/30.

8. KOŁO FILOZOFICZNE

1. Powstanie i działalność koła. Powstało ono jeszcze w kwietniu 1920 roku jako sekcja koła humanistycznego. Celem jego miało być wzbudzenie zainteresowania zagadnieniami filozoficznemi wśród szerokich kół młodzieży akademickiej, oraz pogłębienie wiedzy filozoficznej u swoich członków. Jako sekcja działało koło do lata 1921 r. (zawiesiwszy swoje czynności na półrocze zimowe roku akad. 1920/21). W tym czasie odbyło ono 13 zebrań naukowych. Treścią ich było w znacznej większości wypadków odczytywanie wybranych artykułów filozoficznych i dyskusja nad niemi. W roku akad. 1922/23 koło nie było czynne. Dopiero w roku następnym wznowiło swoją działalność,

W roku akademickim	ILOŚĆ ZEBRAŃ NAUKOWYCH, POŚWIĘCONYCH:					Ogółem zebrań
	odczytom pp. profesorów i osób z poza słuch. U. S. B.	odczytom słuchaczów U.S.B. o charakterze oryg. rozpraw	odczytom słuchaczów U.S.B. o charakterze referatów z prac filozof.	lekturze, wzgl. dyskusji na temat lektury	dyskusjom zzagajeniem, konwersatorjom, pokazom i in.	
1920/21	—	1	—	12	—	13
1923/24	4	—	6	—	2	12
1924/25	5	2	6	—	2	15
1925/26	7	6	2	—	—	15
1926/27	1	8	4	—	—	13
1927/28	1	7	8	—	—	15
1928/29	—	7	5	—	1	13
1929/30	—	11	1	—	—	12
Ogółem	18	41	32	12	5	108

W roku akademickim	ILOŚĆ ODCZYTÓW (DYSKUSYJ, LEKTUR) POŚWIĘCONYCH:										
	Metafizyce	Teorji poznania	Metodologji ogólnej	Logice	Fizjologji, nauk. społ. i socjologji	Historji filozofji	Etyce	Estetyce	Psychologji	Tematom ogólnym	Ogółem
1920/21	—	11	2	—	—	—	—	—	—	—	13
1923/24	1	1	2	3	1	—	—	—	2	1	11
1924/25	—	2	2	—	—	—	—	1	5	3	13
1925/26	1	3	—	—	1	1	3	—	4	1	14
1926/27	—	1	1	—	2	2	3	—	1	1	11
1927/28	1	—	1	—	—	1	2	1	6	1	13
1928/29	1	—	1	3	—	3	2	—	3	—	13
1929/30	1	—	1	2	—	—	2	1	1	1	9
Ogółem	5	18	10	8	4	7	12	3	22	8	97

już jako samodzielna organizacja, na podstawie statutu, zatwierdzonego przez Senat. Odbyło wówczas 13 zebrań naukowych. Na treść ich złożyły się odczyty prof.: Czeżowskiego, Massoniusa, Kempistego, referaty studentów z rozpraw filozoficznych różnych autorów, oraz jedna dyskusja na temat rozprawy Twardowskiego „O istocie pojęć". W roku akad. 1924/25 odbyło się zebrań naukowych 15. Na treść ich złożyły się odczyty prof.: Landego, Massoniusa, Wróblewskiego, Błachowskiego oraz ks. Kucharskiego, pięć rozpraw kolegów, a pozatem referaty z art. i rozpraw filozoficznych. W roku akad. 1926/27 odbyło się 13 zebrań. Treścią ich były: odczyt prof. Massoniusa, rozprawa ś. p. Dr. B. Woyczyńskiego i rozprawy innych kolegów (w liczbie 6), pozatem referaty z artykułów i rozpraw. W roku akad. 1927/28 odbyło się 15 zebrań naukowych. Na treść ich złożyły się: odczyt prof. Massoniusa, rozprawy kolegów w liczbie pięciu i referaty z artykułów i rozpraw filozoficznych. Począwszy od tego roku koło rozporządza nagrodą pieniężną w kwocie 50 zł., którą nagradza, na mocy głosowania członków, najlepszy odczyt wygłoszony w ciągu roku. Nagrodę tę w roku akad. 1927/28 otrzymał kol. S. Frydman. W roku akad. 1928/29 odbyło się 13 zebrań naukowych koła; na treść ich złożyły się rozprawy i referaty kolegów oraz jedna dyskusja. Nagrodę koła otrzymał kol. Z. Plewako. W roku akad. 1929/30 odbyło

się 12 zebrań naukowych. Na treść ich złożyło się: jeden referat i ośm rozpraw wygłoszonych przez kolegów. Nagroda koła została przyznana kol. S. Arsieńjewowi.

Szczegółowy wykaz wszystkich odczytów i osób referentów za poszczególne lata podawano w *Ruchu Filozoficznym* (rocz. VI, IX - XI) oraz w *Alma Mater Viln.* (z. 2, 3, 5, 6). Załączone tutaj w formie tablic dwa zestawienia ilustrują: ilość zebrań naukowych koła w okresie sprawozdawczym z uwzględnieniem charakteru wygłaszanych odczytów, oraz ilość odczytów z poszczególnych nauk filozoficznych.

2. Fundusze i bibljoteka koła. Dochody koła, na które składały się wpływy ze składek członkowskich, z odczytów publicznych, dary, a w ostatnich trzech latach także dotacje Senatu, szły wyłącznie prawie na kompletowanie bibljoteki koła. Składa się ona obecnie z około 70 tomów, wartości około 1.500 zł. Kompletowanie bibljoteki odbywa się według dezyderatów poszczególnych członków, które są uwzględniane w miarę przypływu gotówki do kasy.

3. Członkowie i zarządy koła. Ilość członków koła wynosiła w l. 1920/21 i 1921/22 po 14, a w latach następnych wahała się między 23 a 27. Stałym uczestnikiem wszystkich zebrań był kurator koła prof. T. Czeżowski. W roku ak. 1920/21 stale uczęszczał na zebrania koła prof. W. Tatarkiewicz. Ponadto brali udział w zebraniach koła profesorowie U. S. B.: M. Massonius, J. Lande, B. Wróblewski, i innych uczelni: prof. Błachowski, Szyłkarski, Mikulski i inni. Gośćmi koła byli pozatem słuchacze różnych wydziałów Uniwersytetu. Przewodniczącymi koła byli w poszczególnych latach: ś. p. Dr. Benedykt Woyczyński w latach 1920/21, 1924/25, 1925/26. — Dr. T. Pizło w r. 1923/24, — T. Ratkowski w r. 1926/27, — A. Zajkowska w r. 1927/28, — J. Rutski w latach 1928/29 i 1929/30.

9. KOŁO HISTORYKÓW

Powstało w marcu 1923 r., biorąc sobie za zadanie: budzenie zamiłowania do samodzielnych badań w zakresie dziejów, podejmowanie zbiorowych prac zmierzających do uzupełnienia wykształcenia zawodowego, wreszcie nawiązywanie i zacieśnianie stosunków koleżeńskich pomiędzy członkami koła. Staraniem pierwszego zaraz zarządu (prezes kol. Młodkowski T.) odbyło się w kole kilka odczytów profesorów: Kościałkowskiego St., Chodynickiego K., Konecznego T. i Iwaszkiewicza J., oraz kolegów: Aleksandrowicza St., Kalenkiewiczówny A., Łowmiańskiego H., Mongirda W., Puciaty P. i Vorbrodta St. Podjęto też zbiorowe poszukiwanie materjałów, tyczących życia i działalności

Al. i Fr. Dalewskich. Pozatem urządzono szereg wspólnych wycieczek. Koło wstąpiło do ogólno-polskiego Związku kół historyków studentów i wzięło udział w zjeździe Związku w dn. 1 i 2 listopada 1924 r.

Zarząd roku następnego, 1924/25, (prezes ks. Rogiński P.) kontynuował działalność w tymże kierunku. Urządzał zebrania naukowe z odczytami: kol. Goławskiego M., Piaseckiego E., Puciaty P., ks. Rogińskiego P., Szczerbickiego E. i Vorbrodta St.; pracą zbiorową sporządzono indeks do rocznika *Ateneum Wil.*, rozpoczęto wydawnictwo skryptów z wykładów prof. St. Kościałkowskiego „Przegląd dziejów Polski". W dniu 1—3 listopada 1925 r. odbył się przy wydatnym udziale koła zjazd Związku kół hist. w murach U. S. B. Od tego roku czynna jest w kole sekcja informacyjna dla nowo wstępujących kolegów.

W r. 1925/26 (prezes kol. Bohdanowiczówna M.) odbyło się zebrań naukowych 11, o frekwencji 35-60 osób; wygłoszono na nich ośm referatów. Koło gościło też prof. Wł. Konopczyńskiego z Krakowa i urządziło jego odczyt p. t. „Nasi wielcy ludzie". W tym roku dopiero udało się zarządowi uzyskać osobny lokal dla koła, gdzie urządzono czytelnię czasopism i bibljotekę. Teraz też członkowie koła rozpoczęli — w porozumieniu z kołami histor. innych uniwersytetów — wspólnie sporządzać indeks do III t. *Volumina Legum;* praca ta rozciągnie się na lata następne. W roku nast. (prezes kol. Goławski M. do kwietnia 1927 r., potem kol. Świacki St.) koło liczyło członków 117. Zebrań ogólnych naukowych odbyło 7, ponadto zaś pracowały dwie świeżo utworzone sekcje: 1) prehistorji i hist. staroż., oraz 2) dziejów Europy wschodniej. Urządzono też szereg wycieczek naukowych i towarzyskich. Wzięło koło również czynny udział w zjeździe Związku kół historyków w Poznaniu 12 i 13 grudnia 1926 r.

W roku akad. 1927/28 (prezes kol. Orda J.) liczba członków wzrosła do 130. Koło odbyło ogólnych zebrań naukowych 8, kilka z nich zajął referat zbiorowy p. t. „Praca historyczna na prowincji". Z zebrań sekcyjnych najliczniejsze (frekwencja 25-40 osób) były sekcji Europy wschodn.; odbyło się ich 6. Czynna też była bardzo sekcja przeszłości Wilna; pod kierownictwem kol. Ordy odbyła zebrań z referatami 14; na sekcji prehistorji i historji staroż. czytano wspólnie *Germanję* Tacyta. Rozpoczęła też działalność nowa sekcja, dydaktyki historji. Bibljoteka koła wzrosła do 338 dzieł w 433 tomach. W dalszym ciągu wydawano skrypta prof. Kościałkowskiego, a rozpoczęto wydawać skrypta z „Historjografji" prof. Modelskiego.

W r. ak. 1928/29 (prezes kol. Nowodworski W.) ogólnych naukowych zebrań koła odbyło się 8, trzy z nich poświęcono omawianiu zagadnień genezy czasów nowożytnych; ponadto na zebrania te wprowadzono nowy rodzaj treści, mianowicie stałe komunikaty z czasopism

histor. polskich i obcych. Poza zebraniami zarząd koła urządził uroczystą akademję ku czci J. Lelewela z odczytami profesorów i studentów U. S. B. Z sekcyj najczynniejsza była sekcja poznawania Wilna, odbywała dość liczne zebrania referatowe i wycieczki dla zwiedzania zabytków miasta. Starano się też zakończyć pracę zbiorową kół histor. nad indeksem do *Volumina Legum;* w celu uzupełnienia braków w materjale nadesłanym z kół innych uniwersytetów i zredagowania całości indeksu utworzono osobną sekcję pracy zbiorowej, której kierownictwo objął kol. Nowodworski W. W tymże roku koło utraciło własny lokal i zmuszone było przenieść się do lokalu koła prawników. Kuratorem koła jest od założenia prof. St. Kościałkowski.

10. KOŁO MATEMATYCZNO-FIZYCZNE

Istnieje jako organizacja osobna od 15 stycznia 1922 r., t. j. od chwili rozdzielenia się dawnego koła matem.-przyrodn. na dwa: koło matem.-fizyczne i koło przyrodnicze. Celem koła jako placówki naukowej jest zjednoczenie wszystkich matematyków i fizyków wydziału matematyczno-przyrodniczego i organizacja pracy naukowej wśród swoich członków przez organizowanie zebrań z referatami i dyskusją treści naukowej, oraz ułatwienie członkom studjów uniwersyteckich (np. przez założenie czytelni, prowadzenie bibljoteki, wydawanie skryptów i t. d.). Liczba członków zmienia się z biegiem lat w sposób następujący: rok akad. 1922/23 — 65, rok ak. 1923/24 — 65, rok ak. 1924/25 — 65, rok ak. 1925/26 — 63, rok ak. 1926/27 — 92, rok ak. 1927/28 — 98, rok ak. 1928/29 — 122.

Kuratorem koła od początku jego istnienia jest prof. Władysław Dziewulski.

Koło rok rocznie organizuje zebrania naukowe, których treść stanowią referaty z rozmaitych dziedzin matematyki i fizyki, wygłaszane przez członków koła, oraz dyskusja. W maju 1927 roku w łonie koła zostaje utworzona sekcja astronomiczna, która przy łaskawej opiece i pomocy prof. Wład. Dziewulskiego rozwija intensywną działalność naukową w kierunku pogłębienia nauk astronomicznych i zapoznania się z nowszemi pracami astronomicznemi. Sekcja ta od początku swego istnienia do ostatniej chwili, pozostając czynną placówką naukową w łonie koła, urządza raz na dwa tygodnie osobne zebrania naukowe, poświęcone referatom i dyskusji z rozmaitych dziedzin astronomji.

W dziedzinie samopomocy naukowej koła należy uwzględnić dwie gałęzie pracy: rozszerzenie bibljoteki i wydawanie skryptów. Bibljoteka,

składająca się w dniu organizacyjnego zebrania, po rozdzieleniu koła mat.-przyrodniczego, z 73 tomów, do końca roku ak. 1928/29 zwiększa się do 510 tomów dzieł naukowych. Do rozszerzenia bibljoteki znacznie się przyczyniła uzyskana na ten cel w Ministerstwie W. R. i O. P. w roku ak. 1922/23 subwencja w sumie 300.000 mk. Począwszy od roku ak. 1924/25 koło co rok wydaje skrypta z pewnych dziedzin matematyki, które, biorąc pod uwagę tak silnie odczuwany brak polskich podręczników matematycznych, w znacznej mierze ułatwiają studja. Praca w tym kierunku została rozpoczęta wydaniem w roku akad. 1924/35 skryptu „Zastosowanie rachunku różniczkowego i całkowego do geometrji" według wykładów prof. W. Staniewicza. W następnym roku akad. ukazują się pierwsze dwie części skryptu „Geometrja analityczna" według wykładów prof. K. Jantzena, w roku zaś 1926/27 koło wydaje część trzecią tegoż skryptu. Wobec szybkiego wyczerpania „Geometrji analitycznej" już w następnym 1927/28 r. ak. koło ponawia nakład wszystkich trzech części tej publikacji. W roku akad. 1928/29 wychodzi skrypt „Funkcje analityczne" według wykładów prof. J. Rudnickiego.

Począwszy od roku ak. 1924/25, koło rok rocznie bierze udział w ogólnopolskich zjazdach kół matematycznych, fizycznych i astronomicznych, odbywających się kolejno w różnych środowiskach uniwersyteckich i wysyła na nie swych delegatów z referatami naukowemi. W roku ak. 1927/28 koło zorganizowało w Wilnie VI zjazd kół matem., fizyczn. i astron. P. M. A., na który zgłosiło cztery referaty z dziedziny fizyki, matematyki i astronomji.

Równolegle do ogólnego rozwoju i rozszerzenia działalności koła zwiększa się jego majątek, który na początku roku ak. 1929/30 wynosił 6.597,57 zł.

11. KOŁO MEDYKÓW

Powstało w październiku 1919 r. z inicjatywy prof. St. Władyczki, pod którego opieką kuratorską pozostaje do dziś dnia. Początkowo, zanim się zawiązały inne organizacje akademickie, sekcje koła: pomocy materjalnej, pomocy lekarskiej i in., załatwiały sprawy kolegów także z innych wydziałów. Koło ma na celu: pogłębianie wiedzy lekarskiej, wychowywanie swych członków na lekarzy-obywateli, udzielanie pomocy materjalnej przez przyznawanie pożyczek, sprzedaż podręczników uniw. i narzędzi lekarskich na dogodnych warunkach, pośrednictwo w uzyskiwaniu praktyk wakacyjnych i t. p.

Działalność naukowo-społeczną rozwijały zarządy nazewnątrz przez organizowanie odczytów publicznych, wygłaszanych przez p. p. profe-

sorów na ogólniejsze tematy z zakresu historji medycyny, psychjatrji, neurologji, farmakognozji, biologji i t. p. Członkowie koła prowadzili działalność odczytową zarówno wśród kolegów jak i wśród niższych warstw społecznych, wygłaszając odczyty na tematy popularno-medyczne, z dziedziny higjeny społecznej i in.

Koło nawiązało łączność z kołami i Bratniemi Pomocami medyków w innych uniwersytetach i należy do ogólnopolskiego Związku akad. tow. medycznych, jako naczelnej reprezentacji wszystkich polskich środowisk medycznych. Związek ten uczestniczył w r. 1928 w utworzeniu Wszechsłowiańskiego Związku medyków i objął pierwsze zkolei jego przewodnictwo. Na terenie U. S. B. koło bierze czynny udział w życiu ogólno-akademickiem, ma swych przedstawicieli w miejscowym Nacz. Komitecie Akad., oraz w zarządach Bratniej Pomocy.

Jako jedyna organizacja ogólno-wydziałowa skupia koło poważną ilość studentów Polaków; członków liczy ostatnio 470. W szerokim zakresie więc prowadzi działalność swą, m. in. samopomocową, stwarzając w ten sposób podstawę do zawiązania w przyszłości Bratniej Pomocy Medyków U. S. B. W podniesieniu i doprowadzeniu do uregulowania sprawy dostarczania zwłok do prosektorjum odegrało koło rolę wybitną.

Wewnątrz koła pracują sekcje: naukowo-społeczna, pomocy naukowych, wydawnicza, pośrednictwa pracy, towarzyska, pomocy materjalnej i in. Ożywioną działalność wykazały zwłaszcza pierwsze trzy; za ich sprawą koło prowadzi własną czytelnię, prenumerując wszystkie czasopisma lekarskie polskie i kilka zagranicznych, utrzymuje sklepik instrumentów, rozwija bibljotekę (ostatnio 1.650 tomów), wydaje skrypta z wykładów i podręczniki uniwersyteckie; sekcja towarzyska organizuje doroczne bale medyków. Obrót kasowy koła wzrasta stale i znacznie. Kiedy np. w r. akad. 1926/27 przychód roczny wynosił 5.460 zł., rozchód 5.457 zł., to już w r. 1929/30 przychód wyraża się sumą 23.400 zł., a rozchód 21.800 zł.

Pierwszym prezesem koła był ś. p. kol. Monkiewicz A.; poległ on w walce o niepodległość Polski wspólnie z kol. Olszewskim J. i Żylińskim B., członkami pierwszego zarządu koła. Nazwiska ich widnieją na tablicy pamiątkowej, wmurowanej w gmachu Uniwersytetu. W r. 1928/29 podczas obchodu 10-lecia koła zarząd wzniósł nagrobki na mogiłach poległych na cmentarzu Rossa.

Pozatem prezesami koła byli koledzy: Bujwid M. (1920/21, 1921/22), Rymkiewicz T. (1922/23), Sylwanowicz W. (1923/24—1925/26), Nowakowski E. (1926/27), Dzieszko W. (1927/28), Mikuć W. (1928/29), Lewandowski St. (1929/30).

12. STOWARZYSZENIE MEDYKÓW ŻYDÓW.

Zawiązane w r. 1927. Rozwija działalność przy pomocy sekcyj: sekcja pomocy naukowych zaopatruje członków w utensylja lekarskie, preparaty, pośredniczy w zakupywaniu podręczników na dogodnych warunkach; wydawnicza ogłosiła skrypta z anatomji patolog. i pedjatrji, sekcja naukowo - społeczna urządziła w okresie sprawozdawczym 11 zebrań z referatami. Stowarzyszenie posiada własną bibljotekę (400 t.) i czytelnię (18 czasop.); prowadzi też własne biuro pośrednictwa pracy i dysponuje funduszem pożyczkowym. Stowarzyszenie należy do Związku żydowskich kół med. w Polsce i bierze udział w jego zjazdach. Członków posiada: 213 czynnych i 34 wspierających.

Prezesami byli koledzy: Burak M., Busel A., Rafałowicz I. Kuratorem Stowarzyszenia jest prof. Wł. Jakowicki.

13. KOŁO POLONISTÓW

Myśl zawiązania koła, powzięta podczas wycieczki grona polonistów z prof. St. Pigoniem do stron rodzinnych Mickiewicza w czerwcu 1921 r., zrealizowana została w drugim trimestrze r. akad. 1921/22. Zawiązane w marcu 1922 r. było koło — po rozwiązaniu się koła humanistów z roku 1919/20 — pierwszem i początkowo jedynem kołem naukowem studentów na wydziale. Zarząd koła, pod przew. kol. J. Budkowskiej, mimo niedużej ilości członków, urządził tegoż jeszcze roku 7 zebrań z referatami z zakresu literatury polskiej i obcej; rozpoczął też pracę systematyczną nad spisywaniem bieżącej bibljografji literackiej czasopism wileńskich. W maju 1922 r. gościło koło u siebie Wł. Mickiewicza. W roku następnym prezesem koła był kol. W. Piotrowicz, a od marca 1923 r. kol. H. Obiezierska. Liczbę członków zredukowano do rzeczywiście czynnych; było ich 14. Zebrań naukowych odbyło się w ciągu roku 8, urządzono też kilka zebrań koleżeńskich towarzyskich i wycieczek; zorganizowano wreszcie odczyt publiczny prof. St. Pigonia. Prowadzono dalej zbieranie bibljografji i założono bibljotekę koła. W tymże roku powstał w kole pierwszy projekt zorganizowania sekcji twórczości oryginalnej, urządzono też pierwszy wieczór literacki.

W r. 1923/24 (przew. kol. H. Obiezierska) liczba członków spadła z początkiem roku do 11; mimo to koło odbyło 9 zebrań naukowych z pięcioma referatami; zorganizowano też osobne uroczyste zebranie w drugą rocznicę śmierci prof. L. Janowskiego, na którego mogile złożono wieniec. W październiku 1923 r. zorganizowało koło obchód

stulecia procesu filareckiego; odbyło się nabożeństwo w bazylice z kazaniem ks. bp. Wł. Bandurskiego, pochód i zebranie na dziedzińcu b. klasztoru bazyljanów. Urządzono też dwa odczyty publiczne, prof. M. Zdziechowskiego i dyr. St. Rygla. Koło wzięło udział przez swego delegata w konferencji warszawskiej, której rezultatem było zorganizowanie Związku kół polonistycznych P. M. A. Pod koniec roku ilość członków koła wzrosła do 50.

Zarząd z roku 1924/25 (przew. kol. W. Charkiewicz) poświęcił główną uwagę należytemu zorganizowaniu rozwijającego się koła, opracowaniu nowego statutu, zawiązaniu sekcyj i t. p. Ucierpiała na tem działalność naukowa; zebrań z referatami urządzono zaledwie 4; pozatem urządzono uroczysty wieczór z okazji jubileuszu naukowego prof. J. Kallenbacha. Odbyły się też dwa odczyty publiczne prof. St. Pigonia na rzecz koła. Wzięto udział w pierwszym zjeździe Związku kół polonist. we Lwowie w maju 1925 r., delegaci koła wygłosili tam dwa referaty. W kole utworzono sekcję wydawniczą, informacyjną; urządzono też kilka imprez artystycznych dochodowych, co umożliwiło rozszerzenie bibljoteki i czytelni koła.

W r. 1925/26 (przew. kol. Z. Falkowski, w III trim. zastępczo kol. ks. K. Kucharski) dzięki zabiegom dziekana prof. K. Kolbuszewskiego uzyskało koło własny lokal, co znakomicie wpłynęło na intensywność życia organizacyjnego. Żywą działalność rozwinęły sekcje. Histor.-liter. (pod przew. kol. ks. K. Kucharskiego, w III trim. kol. A. Petrajtysa) odbyła 11 zebrań naukowych; nowo zawiązana, pozostająca pod stałą opieką prof. J. Otrębskiego, sekcja językoznawcza (przew. kol. H. Jabłońska) zorganizowała kurs ciągły fonetyki histor. jęz. pol.; sekcja bibljograficzna (przew. kol. E. Andruszkiewicz) pracowała dalej, a dorobek swój oddała do dyspozycji dyr. St. Wierczyńskiemu we Lwowie. W czerwcu 1926 r. zorganizowało koło II zjazd Związku kół polonist. w Wilnie i wzięło duży udział w pracach jego przez szereg referatów. Na otwarciu zjazdu kol. H. Obiezierska wygłosiła odczyt p. t. „Stosunek współczesnego pokolenia do romantyzmu" [1]. W tym roku zorganizował zarząd koła pierwszy turniej poetycki; sąd turniejowy (pod przewodnictwem J. M. Rektora Zdziechowskiego) przyznał pierwszą nagrodę T. Łopalewskiemu. Ilość członków koła wzrosła do 90.

Działalność koła w roku nast., 1926/27, (prezes kol. A. Petrajtys, od grudnia 1926 r. kol. W. Gasiulis) osłabła nieco: był to rok pewnego zamętu i reorganizacji koła. Zebrań naukowych ogólnych odbyło się 9. Utworzono nową sekcję: literatury dramatycznej i teatru, na zebraniach

---

[1] Odczyt ten wyszedł drukiem jako odbitka z 5 zeszytu *Alma Mater Vilnensis*, Wilno, 1927.

jej (było ich 11) omawiano przeważnie premjery teatru Reduta. Czynna też była sekcja histor.-liter. (przew. kol. L. Sienkiewicz i Z. Westfalewiczówna) odbyła zebrań 19. Słabiej wystąpiła działalność sekcyj: językoznawczej i bibljograficznej. Również drugi turniej poetycki, urządzony tego roku, wypadł mniej udatnie. W lutym 1927 r. zorganizowano wreszcie osobną sekcję twórczości oryginalnej (S. T. O.); członkowie jej czytali i poddawali krytycznej analizie własne utwory literackie. W czerwcu 1927 r. zorganizowała sekcja konkurs na utwór poetycki p. t. „Na sprowadzenie zwłok Słowackiego"; nagrodę (z daru prof. J. Kallenbacha) otrzymał kol. T. Bujnicki. W związku ze sprowadzeniem zwłok Słowackiego na Wawel brało koło czynny udział w pracach wileńskiego Komitetu obchodowego; członkowie koła wygłosili dnia 26 VI w kinach wileńskich siedm odczytów o Słowackim; tegoż dnia urządziło koło uroczysty wieczór poetycki. W styczniu 1927 roku odbyło się jubileuszowe zebranie z powodu 5-lecia koła, a w czerwcu urządzono odczyt publiczny prof. J. Kallenbacha.

W roku 1927/28 zarząd (prez. kol. L. Sienkiewicz) położył wielki nacisk na działalność naukową. Sekcja histor.-liter. odbyła 3 zebrania, językoznawcza 6 zebrań, bibljograficzna zgromadziła ok. 5 tys. pozycyj [1]; sekcja twórczości (S. T. O.) odbyła 10 zebrań i wydała pierwszy zbiorowy zeszyt poezyj swych członków, urządziła szereg wieczorów autorskich na prowincji, brała udział w radjowym „kwadransie akad.", w „Szopce" i „żywej gazetce" w Ognisku. Koło urządziło zebranie uroczyste w setną rocznicę urodzin K. Estreichera z referatem Dr. St. Rygla; wieczór Asnykowski na 30-lecie śmierci poety z odczytami prof. A. Parczewskiego, J. Wieleżyńskiej i z recytacjami. Wzięło udział w III zjeździe Związku kół polonist. w Warszawie w listopadzie 1927 r.

W tymże roku przystąpiło koło, dzięki subwencji Min. W.R. i O.P., do wydawnictwa serji rozpraw naukowych „Bibljoteka Prac Polonistycznych"; serja ta ma zawierać prace (przeważnie dysertacje) o tematach, tyczących się twórców i zjawisk literackich, związanych z terenem północno-wschod. dawnej Rzpltej; tak pojęta serja będzie nie dorywczym zbiorem rozpraw, ale wyrazem (w pewnym sensie także współczynnikiem) celowo wytyczonej pracy naukowej studjum polonistycznego w naszym Uniwersytecie. W serji tej wyszły dotąd (wykazane wyżej na kartach niniejszego tomu) prace: W. Charkiewicza o Pl. Jankowskim (1928), H. Hleb-Koszańskiej o M. Grabowskim (1929) i H. Turskiej o języku Jana Chodźki (1930).

---

[1] Jako częściowy rezultat tej pracy ukazała się w druku *Bibljografja Mickiewiczowska w pol. czasop. wil. z l. 1918—1928*, zestawił L. Sienkiewicz. Wilno 1929 odb. z 7 zesz. *Alma Mater Vilnensis*.

W r. akad. 1928/29 zarząd (prez. kol. L. Syta) szczególniejszem staraniem otoczył sekcję histor. - liter.; jakoż odbyła ona (pod przew. kol. Cz. Bobolewskiego) 14 zebrań z 8 referatami, pozatem zebrania dyskusyjne teatralne i wycieczki. Sekcja językoznawcza (pod kierown. kol. J. Wierzbickiej) odbywała zebrania naukowe (4) i prowadziła stałe repetytorjum z fonetyki. Sekcja twórczości (S. T. O.) odbyła 19 zebrań dyskusyjnych i urządziła wieczór autorski. Na uroczystości jubileuszowe przygotowała sekcja dwa zbiorki poetyckie z utworami swych członków, *Z pod arkad* i *Patykiem po niebie;* wyszły one drukiem w jesieni 1929 r. Podczas uroczystości jubileuszowych nowy zarząd na r. 1929/30 (prez. kol. Cz. Zgorzelski) zaopiekował się mogiłą L. Borowskiego, urządził wycieczkę na jego grób, gdzie wygłosił przemówienie prof. T. Grabowski. Z końcem r. ak. 1928/29 koło liczyło członków zwyczajnych 110, korespondentów 51 i honorowych 4. Bibljoteka posiada dzieł 730.

Wspomnieć jeszcze należy, że członkowie koła brali czynny udział w wydawnictwie czasopisma akad. *Alma Mater Viln.*, współpracując i parokrotnie przewodnicząc w komitecie redakcyjnym (kol. W. Charkiewicz, z. 3 i 4; L. Sienkiewicz, z. 7; Wł. Arcimowicz, z. 8 i Cz. Zgorzelski, z. 9).

Kuratorem koła jest od czasu założenia prof. St. Pigoń.

14. KOŁO PRAWNIKÓW

Pierwsze koło prawników zawiązało się już w paźdz. 1919 r.; zajmowało się wydawnictwem skryptów, założyło bibljotekę i urządziło kilka odczytów. Na nowo zorganizowało się koło w styczniu 1922 r. pod przewodnictwem kol. Sienkiewiczówny; opracowano nowy statut, zorganizowano administrację i prowadzono dalej wydawnictwo skryptów; koło wstąpiło do Związku Kół Naukowych P.M.A. i wzięło udział w zjeździe jego w Poznaniu. W styczniu 1923 r. objął przewodnictwo kol. Rauze; zarząd urządził 2 zebrania naukowe i ogłosił konkurs na rozprawę z dziedziny ekonomji polit. i prawa karnego. W czerwcu t. r. prezesem został kol. Samowicz. Działalność koła przerwała się jednak na pewien okres.

Dopiero w marcu 1927 r. zorganizowało się koło ponownie, oddziedziczywszy po dawnem jedynie bibljotekę. Nowy zarząd wziął na siebie trud zbudowania podstaw finansowych koła, urządzenia wynajętego lokalu i t. p. Wznowiono też wydawnictwo skryptów; koło zwracało się też do Rady wydziałowej z przedstawieniem w sprawie reformy egzaminów. W. r. akad. 1928/29 koło uzyskało własny lokal w murach Uniwersytetu. Liczba członków wzrosła do 113. Utworzono sekcje: prawa karnego i retoryczną (przy łaskawej pomocy dyr. A. Zelwerowicza),

ponadto sekcje: dochodów niestałych, pośrednictwa pracy i samopomocową. Zorganizowano kilka odczytów i zebrań naukowo-dyskusyjnych (z referatami prof. Bossowskiego, posła Jędrzejewicza i kol.: Turły i Dembińskiego); urządzono też turniej krasomówczy. Koło korzystało z finansowej pomocy wil. Rady adwokackiej i osobnej kategorji członków wspierających. Obrót kasowy w roku ostatnim wykazał przychód 7.497 zł., rozchód 7.343 zł.

Prezesami koła byli w latach ostatnich kol.: Turło M. (1928), Święcicki J. (1929) i Wiszniewski J. (1930). Kuratorem koła był do r. 1924/25 prof. W. Zawadzki, od r. 1927 prof. W. Komarnicki.

15. KOŁO PRZYRODNIKÓW

Uformowało się w grudniu 1921 r., wydzieliwszy się z dawnego koła matem.-przyrodniczego. Koło mieściło się w lokalu zakładu anatomji porówn.; kuratorem jego został prof. Mierzeyewski. Sprawozdanie poniższe mówić będzie tylko o działalności od r. 1927. Zarząd z r. akad. 1927/28 (prez. kol. Adolph) zorganizował 4 zebrania naukowo-dyskusyjne; ogłosił konkurs na najlepsze zbiory przyrodnicze, przyczem nagrody otrzymali kol. Ogijewicz (zb. zoologiczny) i Zieliński (zb. botaniczny). Urządzono (pod kierown. Dr. Szakiena) kurs zbierania i konserwowania roślin. Na wiosnę r. 1928 założono sklepik z przyborami przyrodniczemi; w czerwcu urządzono wycieczkę naukową nad jezioro Narocz. W r. 1928/29 (prez. kol. Kostrowicka) odbyło się zebrań dyskusyjnych 8. W konkursie otrzymał kol. Adolph nagrodę koła za zbiór zoologiczny. W grudniu 1928 r. otrzymało koło własny lokal w Coll. Czartoryskiego. Bibljoteka koła liczy 345 dzieł, prenumeruje też 3 czasopisma przyrodnicze.

16. KOŁO ROLNIKÓW

Powstało w związku z otwarciem w U. S. B. studjum rolniczego, dzieliło jego zmienne koleje, na które zresztą usiłowało ze swej strony wpłynąć w miarę możności. W maju 1924 r. odbyło się zebranie organizacyjne, na którem założono koło i uchwalono jego statut. Ustalono w nim, że koło ma mieć charakter naukowo-towarzyski, celem jego jest pogłębienie wiedzy fachowej członków oraz wzajemne ich poznanie się i zżycie. Kuratorem koła został prof. K. Rogoyski, dla zebrań korzystano początkowo, zanim nie urządzono własnego, z lokalu Tow. Rolniczego. Początkowo liczyło koło członków 40, z początkiem roku akad. 1924/25 już 60. W tym roku podzielono koło na sekcje: hodo-

wlaną (pod kierown. asyst. inż. Czerniewskiego), uprawy roli i roślin (kierown. asyst. inż. J. Szystowski), wycieczkową i pomocy naukowych. Urządzono dwa odczyty publiczne prof. Z. Moczarskiego i szereg zebrań z referatami profesorów, asystentów i kolegów; zorganizowano też wycieczkę naukową. Od kierownictwa Powsz. Wykładów dla rolników-praktyków otrzymano 614 zł. jako fundusz zakładowy na budowę domu akad. dla rolników. Podobnąż akcję odczytową prowadzono w roku następnym. Przy pomocy funduszu domu zorganizowano kasę samopomocy. Podjęto się też wydawnictwa skryptów. Z końcem tego roku i z początkiem następnego, 1926/27, gdy istnienie studjum okazało się zagrożone, koło uciekało się o pomoc do ministra Dr. W. Staniewicza, a Marszałkowi J. Piłsudskiemu złożyło osobny memorjał. W tymże r. 1926/27 urządzono odczyty prof. Rostafińskiego, asyst. Czerniewskiego i inż. Iwaszkiewicza, ponadto odbyły się zebrania dyskusyjne z referatami kolegów i wycieczka do stacji doświadczalnej w Bieniakoniach. W r. 1927/28 rozpoczęto przy pomocy komunikatów informacyjnych, za zgodą Kuratorjum Szkolnego, propagandę w szkołach średnich w celu nakłaniania uczniów do wstępowania na studjum; zorganizowano sklepik z materjałami piśmiennemi, urządzono zbiorową wycieczkę na Pow. Wystawę Krajową do Poznania. Wiele energji i kosztów pociągnęło urządzenie własnego lokalu koła. W serji „kwadransów akademickich" Pol. Radja przygotowano dwa odczyty propagandowe. Bibljoteka, założona równocześnie z zawiązaniem koła, liczy dziś już kilkaset tomów.

Prezesami zarządów byli kol.: Tarsiewicz O. (1924, 1924/25 i 1926), Jeliński Wł. (1925/26), inż. Czerniewski J. (1927), Perzanowski St. (1928 - 1929).

17. KOŁO ROMANISTÓW

Powstało w listopadzie 1927 r. Ma ono na celu zaznajomienie się członków z kulturą duchową i materjalną ludów romańskich; działalność koła jest wyłącznie naukowa. W ciągu trzech lat istnienia odbyło się 19 zebrań, w czem 16 naukowych, a 3 organizacyjne. Według treści zebrania i referaty odnosiły się: do literatury francuskiej (8), językoznawstwa franc. (1), literatury hiszpańskiej (2), włoskiej (1); ponadto 3 zebrania poświęcono kulturze rumuńskiej, 1 amerykańskiej. Z sekcyj czynna była (od r. 1929/30) zwłaszcza literacka, zajmująca się przedewszystkiem nowszą literaturą francuską; językoznawcza nie zdołała się należycie rozwinąć.

W r. akad. 1927/28 (prez. kol. Jasiewiczówna) urządzono zebrań ogólnych 7, w czem 6 naukowych, z których 5 odbyło się w języku

francuskim. W r. akad. 1928/29 (prez. kol. Packiewiczówna A.) odbyło się 5 zebrań, w czem 4 naukowe w jęz. polskim. W roku następnym (prez. kol. Czeżowska A.) zebrań 7, w czem 6 naukowych w jęz. pol. Sekcja literacka odbyła zebrań 6. Bibljotekę koła założono w r. 1929. Koło nie posiada własnego lokalu i korzysta z gościny w seminarjum romanistycznem.

Kuratorem koła jest od czasu założenia prof. St. Glixelli.

18. KOŁO TEOLOGÓW

Powstało w marcu 1923 r., stawiając sobie za cel pogłębienie umiejętności teologicznych i filozoficznych wśród swych członków. Liczba członków koła stale wzrasta; w pierwszym roku istnienia było ich 39, a w r. 1928/29 już 75. Działalność koła zainaugurowano w roku akad. 1924/25 wykładem ks. prof. B. Wilanowskiego: „Metoda pracy naukowej"; zebrań z referatami odbyło się w tym roku 7. Zainteresowania koła poszły w dwóch kierunkach: psychologji religji i zagadnienia kościołów wschodnich; obie te kwestje roztrząsano w osobnych sekcjach. Sekcje te działały do r. 1926/27, kiedy je zastąpiono nowemi: społeczną, oraz estetyki i techniki żywego słowa, zwaną później sekcją wymowy kościelnej. Od stycznia 1927 r. sekcja społeczna się rozwiązuje równocześnie z powstaniem seminarjum chrześc. nauk społ. W roku 1928/29 wygłoszono w sekcji wymowy 5 referatów, prócz ćwiczeń recytacyjnych; utworzono też nową sekcję, bibljograficzną, która podjęła pracę nad zestawieniem polskiej literatury teologicznej ostatniego 30-lecia i wykonała zadanie swe w r. 1929, wyczerpawszy dostępne w Wilnie komplety czasopism. Bibljoteka, założona w r. 1924/25, posiada obecnie 95 tomów.

W r. 1926/27 zorganizowało koło własnem staraniem wydawnictwo skryptów z wykładów i wydano je z: historji filozofji, psychologji, etyki ogólnej i szczegółowej, logiki, teologji dogmatycznej, moralnej, prawa kanonicznego, wstępu do Pisma św., języka hebrajskiego, historji sztuki kościelnej. Koło urządzało własnem staraniem, czy też współpracowało w urządzaniu akademij ku czci: św. Franciszka z Asyżu, św. Tomasza z Akwinu i ks. arcbp. Cieplaka.

Koło należy do Zjednoczenia kół teol. katol. P. M. A. i bierze udział w jego zjazdach; należy też do Centr. Związku Kół Naukowych i do Zrzeszenia wileńskiego; z jego to inicjatywy podjęło się wygłoszenia w okresie Świąt Bożego Narodzenia 1929 r. kilkunastu odczytów popularno-naukowych.

Kuratorem koła jest od czasu założenia ks. prof. Cz. Falkowski.

OD REDAKCJI

Projekt niniejszej Księgi Pamiątkowej powstał w roku 1927, równocześnie z myślą o obchodzie 350-lecia Uniwersytetu wileńskiego. Dla zrealizowania projektu utworzono komitet redakcyjny, do którego weszli delegaci wydziałów, prof.: Glixelli St., Kościałkowski St., Limanowski M., Parczewski A., Ruszczyc F., Trzebiński St., Wóycicki Al. ks., oraz rektor prof. Pigoń St. Na pierwszem posiedzeniu komitetu dn. 6-go grudnia 1927 r. ustalono ogólny plan Księgi dwutomowej, wyznaczono redaktorów dla poszczególnych tomów: prof. St. Kościałkowskiego dla t. I, a prof. St. Pigonia dla t. II, wreszcie przekazano ustalonym współpracownikom opracowanie sprawozdań poszczególnych wydziałów do tomu II.

W lutym r. 1928 rozesłano do szeregu uczonych następującą odezwę, jako zaproszenie do współpracownictwa w tomie I.

„Rektor i Senat Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie przypadającą na jesieni r. 1929 350-ą rocznicę założenia i 10-ą rocznicę powołania do nowego życia Wszechnicy Wileńskiej zamierzają uczcić wydaniem Księgi Pamiątkowej.

Według projektów dotychczasowych, stosownie do dwoistego charakteru rocznicy, składać się ma zamierzona Księga Pamiątkowa z dwu części: jednej, zawierającej przyczynki, szkice i studja, wiążące się treścią z dziejami, ustrojem, rolą kulturalną, wybitniejszymi profesorami i uczniami dawnej Wszechnicy w toku dwóch wieków zgórą jej życia i działania, tragicznie przed stu niemal laty przerwanego (1579 — 1832), lub przeistoczonego w zakłady epigonalne Akademji Medyko - Chirurgicznej i Duchownej Wileńskiej (1832 — 1846), — oraz drugiej, poświęconej w całości wskrzeszonemu w r. 1919 Uniwersytetowi Stefana Batorego, przeglądowi dziesięcioletniego okresu jego życia, działalności i dorobku dotychczasowego (1919 — 1929).

Część druga ma być opracowana przy pomocy osób, organizujących nowe życie uniwersyteckie, w ścisłem porozumieniu z dziekanatami poszczególnych wydziałów, na podstawie materjałów i danych urzędowych, posiadanych przez kancelarje i zakłady uniwersyteckie.

Co do części pierwszej — to ta powstać może jedynie przy łaskawej współpracy tych, którzy dzięki zakresowi dotychczasowych swych studjów, bądź związanych bezpośrednio z Wszechnicą Wileńską, czy też z terenem jej działalności, bądź należących do dziejów kultury i oświaty wogóle, — mogliby i łaskawie chcieliby do wzbogacenia treści Księgi Pamiątkowej się przyłożyć.

W tej myśli Rektor i Senat Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie pozwalają sobie zwrócić się do JWP. z uprzejmą prośbą o łaskawe zaofiarowanie przyczynku, szkicu lub studjum, któreby się wiązały z dziejami Wszechnicy Batorowej w okresie jezuickiej Akademji Wileńskiej przed kasatą zakonu (1579—1773),

czy też bezpośrednio po kasacie i w okresie Szkoły Głównej (1773—1781—1803) lub w najświetniejszej jej dobie, w początkach w. XIX aż do zamknięcia (1803—1832), oraz z jej szczątkami pogrobowemi (1832 — 1842), i mogły się przyczynić do pomnożenia treści zamierzonej Księgi.—Ze względów technicznych pożądaneby było, by naogół rozmiary prac poszczególnych nie przekraczały około jednego arkusza druku.

W celu bliższego ustalenia rozmiarów Księgi i jej treści prosilibyśmy o łaskawą i — sądzimy — przychylną odpowiedź z podaniem tytułu pracy i jej przybliżonych rozmiarów do dnia 1-go maja r. b. pod adresem: Wilno, Uniwersytet Stefana Batorego, ul. Uniwersytecka 3, Redakcja Księgi Pamiątkowej, o samo zaś nadesłanie pracy całkowicie gotowej do druku najpóźniej 1-go lutego 1929 r.

W nadziei, że JWP. nie zechce odmówić cennej swej współpracy w zamierzeniu naszem, łączę wyrazy szacunku *(—) Stanisław Pigoń*, rektor".

Będący wynikiem powyższej odezwy t. I Księgi wyszedł z druku w październiku 1929 r. Tom II, niestety, nie mógł się ukazać równocześnie w zamierzonej całości. Na obchód 350-lecia wydano tylko (jako zesz. I) drobną jego część, zawierającą trzy pierwsze rozprawy (do str. 114). Wydaniu dalszej części stanęły na przeszkodzie trudności redakcyjne i finansowe.

Po ich usunięciu (przyczynił się do tego przedewszystkiem wydatny zasiłek Min. W. R. i O. P., mianowicie wydziału nauki i wydziału bibljotek państw.) druk dalszych arkuszy rozpoczął się w sierpniu 1930 r. a ukończył się w kwietniu 1931 r. Całość tomu, choć spóźniona, wychodzi z datą jubileuszową 1929. Stosownie do tego treść jego została ograniczona chronologicznie: historje wydziałów, zakładów, wykazy bibljograficzne zostały doprowadzone do końca r. 1929, a wyjątkowo tylko i niewiele wkraczają w r. 1930.

Po wykonaniu w całości podjętego zadania, redakcja poczuwa się do obowiązku podziękowania wszystkim współpracownikom Księgi za bezinteresownie wykonane prace autorskie.

Wilno, w kwietniu 1931 r.

INDEKS OSÓB I RZECZY

ZESTAWIŁY

M. GIERŻODÓWNA I E. KARCZEWSKA.

SPIS RZECZY

ERRATA

Na str. 64 i 110 niniejszego tomu powiedziano, że organizatorem wydziału prawa U. S. B. i dziekanem jego w l. 1919/20 i 1920/21 był prof. Wł. Zawadzki.

Zawodna pamięć autora i niedostateczna uwaga redakcji sprawiły, że mylna ta informacja dostała się do druku. Organizatorem i pierwszym dziekanem tego wydziału był prof. A. Parczewski, o czem uważny czytelnik znajdzie parokrotną wiadomość na dalszych kartach Księgi.

Str. 39, wiersz 13 od góry zamiast Antoniego Kostaneckiego ma być Kazimierza Kostaneckiego.

Str. 43, w. 4 od góry zam. W. Jastrzębskiego ma być W. Jastrzębowskiego.

Str. 50, w. 14 „ zam. Ludwik Bronisław Szczuka ma być Lucjan Szczuka.

Str. 170, w. 14 „ zam. Janinę Turską ma być Halinę Turską.

Str. 454, w. 21 „ zam. J. Abramowicz ma być Ign. Abramowicz.

— w. 22 „ zam. Malewska ma być Milewska.

Str. 503, w. 22 „ zam. Jully ma być Jolly.

Str. 527, w. 2 „ zam. Staniszewskiej ma być Staszewskiej.

Str. 558, w. 1 „ zam. 1827/28 ma być 1927/28.

Str. 602, rubr. 6 w tabelce zam. fizjologji ma być filozofji.

Str. 603, w. 4 od dołu zam. Konecznego T. ma być Konecznego F.